http://dx.doi.org/10.18778/7525-903-2

Katarzyna Sicińska

Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku

(na podstawie epistolografii)

40 LAT
WYDAWNICTWA
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Katarzyna Sicińska

Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku

(na podstawie epistolografii)

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2013

Katarzyna Sicińska – Katedra Dialektologii Polskiej i Logopedii, Instytut Filologii Polskiej
Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, 90-514 Łódź, al. Tadeusza Kościuszki 65

RECENZENT
Józef Kość

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ
Elżbieta Marciszewska-Kowalczyk

SKŁAD I ŁAMANIE
Leonora Wojciechowska

PROJEKT OKŁADKI
Łukasz Orzechowski

Na okładce wykorzystano fragment listu J.A. Woronicza do ojca z 1770 roku
(BN, rkp. sygn. 6916, pkt 1, k. 50)

Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.06265.13.0.H

ISBN 978-83-7525-903-2
e-ISBN 978-83-7525-856-1

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90–131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@ uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Druk i oprawa: Quick Druk

SPIS TREŚCI

WSTĘP 11

I. WPROWADZENIE HISTORYCZNE 17
1. Dzieje Kresów Południowo-Wschodnich w zarysie. Sytuacja polityczno-społeczna, kulturowa i wyznaniowa 17
2. Język polski na Kresach Południowo-Wschodnich 45

II. TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE ZAŁOŻENIA PRACY 56
1. Ustalenia terminologiczne 56
2. Metody badawcze 61
3. Stan badań 79

III. LISTY POŁUDNIOWOKRESOWE NA TLE EPISTOLOGRAFII POLSKIEJ 73
1. List w ujęciu historyczno-genologicznym 73
2. Charakterystyka podstawy materiałowej 79
3. Zasady cytowania materiału 86

IV. GRAFIA I ORTOGRAFIA 88
1. Pisownia samogłosek 88
2. Pisownia spółgłosek 95
3. Oznaczanie miękkości 97
4. Obce wzory graficzne 99
5. Pisownia fonetyczna i etymologiczna 101
6. Pisownia łączna i rozdzielna 102
7. Wielkie litery 104
8. Interpunkcja 105
9. Skróty graficzne 106
10. Wnioski 107

V. FONETYKA 108
1. Wokalizm 109
   1.1. Samogłoski pochylone 109
   1.2. Redukcje samogłosek nieakcentowanych 116
   1.3. Samogłoski nosowe 120

1.4. Wpływ spółgłosek półotwartych na poprzedzające samogłoski ... 137
1.5. Oboczności i wyrównania o charakterze morfonologicznym ... 140
1.6. Samogłoski w nagłosie ... 143
1.7. Grupy -*iią*, -*yią* ... 144
1.8. Różne zjawiska samogłoskowe ... 145
2. Konsonantyzm ... 147
2.1. Spółgłowski szeregu *S* – *Ś* – *Š* ... 147
2.2. Wahania spółgłosek w zakresie twarda : miękka oraz inne zmiany w stopniu miękkości spółgłosek ... 155
2.2.1. Wahania *n* i *ń* ... 155
2.2.2. Wahania *k* i *k'*, *g* i *ǵ* ... 158
2.2.3. Wahania *χ* i *χ́* ... 162
2.2.4. Wahania *l* i *l'* ... 164
2.2.5. Wahania *l* i *ł* ... 165
2.2.6. Dyspalatalizacja spółgłosek miękkich ... 167
2.3. Realizacja dawnego *r'* miękkiego ... 168
2.4. Spółgłoski tylnojęzykowe ... 170
2.5. Niezgłoskotwórcze *i* ... 172
2.6. Mieszanie spółgłosek *v* i *u* oraz *v* i *ł* ... 174
2.7. Grupy spółgłoskowe ... 176
2.8. Upodobnienia i odpodobnienia ... 178
2.9. Uproszczenia grup spółgłoskowych i podwojenia spółgłosek ... 179
2.10. Różne zjawiska spółgłoskowe ... 182
3. Wnioski ... 184

VI. FLEKSJA ... 188
1. Odmiana rzeczowników ... 188
1.1. Wahania w kategorii rodzaju ... 188
1.2. Rzeczowniki męskie ... 189
1.2.1. Rzeczowniki męskie zakończone na spółgłoskę ... 189
1.2.2. Rzeczowniki męskie zakończone na -*a* i inne ... 196
1.2.3. Osobliwości w zakresie tematu niektórych rzeczowników męskich ... 198
1.3. Rzeczowniki żeńskie ... 198
1.4. Rzeczowniki nijakie ... 208
1.5. Rzeczowniki zbiorowe ... 209
1.6. Liczba podwójna ... 210
2. Odmiana przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych ... 210
2.1 Odmiana niezłożona ... 210
2.2. Odmiana złożona ... 212
3. Odmiana zaimków ... 217
3.1. Zaimki jednorodzajowe ... 217
3.2. Zaimki rodzajowe ... 220
4. Odmiana liczebników ... 226
5. Odmiana czasowników ... 230
5.1. Bezokolicznik ... 230
5.2. Czas teraźniejszy i przyszły prosty ... 232
5.3. Tryb rozkazujący ... 235

5.4. Czas przeszły ... 236
5.5. Czas zaprzeszły ... 240
5.6. Tryb przypuszczający ... 241
5.7. Czas przeszły trybu przypuszczającego ... 243
5.8. Czas przyszły złożony ... 244
5.9. Imiesłowy ... 245
5.10. Czasowniki zwrotne ... 248
6. Wnioski ... 250

VII. SKŁADNIA ... 257
1. Zdanie pojedyncze ... 257
1.1. Związek główny ... 258
1.1.1. Związek podmiotu z orzeczeniem ... 258
1.1.1.1. Osobliwości zgody w związku głównym ... 258
1.1.1.2. Mianownik w negacji ... 260
1.1.2. Struktury jednoczłonowe wyrażające uogólnionego || nieokreślonego agensa .. 260
1.1.3. Struktury bierne o nieokreślonym agensie ... 264
1.1.4. Orzeczenie ... 266
1.1.4.1. Strona bierna ... 266
1.1.4.2. Orzeczenie imienne ... 267
1.2. Związki poboczne ... 270
1.2.1. Związki z dopełnieniem ... 270
1.2.1.1. Dopełnienie kazualne zastąpione później innym kazualnym ... 271
1.2.1.2. Dopełnienie kazualne zastąpione później przez przyimkowe ... 276
1.2.1.3. Dopełnienie przyimkowe zastąpione później przez kazualne ... 281
1.2.1.4. Dopełnienie przyimkowe zastąpione później innym przyimkowym 284
1.2.1.5. Dopełnienie bezokolicznikowe zastąpione współcześnie przez inne konstrukcje ... 287
1.2.2. Związki z okolicznikiem ... 288
1.2.2.1. Okolicznik kazualny ... 288
1.2.2.2. Okolicznik przysłówkowy ... 290
1.2.2.3. Okolicznik przyimkowy ... 291
1.2.2.4. Okolicznik wyrażony bezokolicznikiem ... 299
1.2.3. Związki z przydawką ... 300
1.2.3.1. Przydawka przymiotna ... 300
1.2.3.2. Przydawka rzeczowna ... 301
1.2.3.3. Przydawka przyimkowa ... 302
1.2.3.4. Przydawka wyrażona liczebnikiem ... 305
1.2.3.5. Przydawka wyrażona imiesłowem nieodmiennym ... 306
1.2.3.6. Przydawka bezokolicznikowa ... 307
1.2.4. Funkcje niektórych przyimków ... 307
1.3. Szyk wyrazów w zdaniu ... 310
2. Wypowiedzenie złożone ... 313
2.1. Wskaźniki zespolenia ... 313
2.2. Konstrukcja accusativus cum infinitivo ... 321

2.3. Imiesłowowy równoważnik zdania i osobliwości jego składni ... 323
2.4. Wypowiedzenie wielokrotnie złożone ... 327
3. Wnioski ... 329

VIII. SŁOWOTWÓRSTWO ... 339
1. Rzeczowniki ... 340
1.1. Formacje sufiksalne ... 340
1.2. Formacje prefiksalne ... 368
1.3. Formacje prefiksalno-sufiksalne ... 369
1.4. Formacje paradygmatyczne ... 369
1.5. Rzeczowniki złożone ... 373
1.6. Derywaty oparte na wyrażeniach przyimkowych ... 375
2. Przymiotniki ... 377
2.1. Formacje sufiksalne ... 377
2.2. Formacje prefiksalne ... 384
2.3. Formacje paradygmatyczne ... 386
2.4. Przymiotniki od wyrażeń przyimkowych ... 386
2.5. Przymiotniki złożone ... 387
2.6. Zadiektywizowane imiesłowy ... 388
3. Przysłówki ... 389
3.1. Formacje sufiksalne ... 389
3.2. Adwerbializowane przymiotniki ... 393
4. Czasowniki ... 394
4.1. Formacje prefiksalne ... 394
4.2. Formacje paradygmatyczne ... 404
5. Wnioski ... 406

IX. SŁOWNICTWO ... 410
1. Wyrazy rodzime ... 411
2. Wyrazy zapożyczone ... 418
2.1. Zapożyczenia łacińskie ... 418
2.2. Zapożyczenia wschodniosłowiańskie ... 436
2.3. Zapożyczenia niemieckie ... 446
2.4. Zapożyczenia francuskie ... 447
2.5. Zapożyczenia włoskie ... 448
2.6. Zapożyczenia węgierskie ... 449
2.7. Zapożyczenia czeskie ... 449
2.8. Zapożyczenia tureckie ... 449
2.9. Wyrazy o niejasnym pochodzeniu ... 450
3. Wnioski ... 450

ZAKOŃCZENIE ... 453

BIBLIOGRAFIA ... 469

WYKAZ ZASTOSOWANYCH SKRÓTÓW 503

WYKAZ ŹRÓDEŁ 507

ANEKS 521

SOUTHERN FRONTIERLAND POLISH OF THE 17TH AND 18TH CENTURY. A CASE STUDY IN EPISTOLOGRAPHY (SUMMARY) 529

OD REDAKCJI 533

WSTĘP

Kresy Wschodnie to pojęcie w kulturze polskiej o szczególnym charakterze i znaczeniu. To przestrzeń realna: geograficzno-historyczna, narodowościowa, kulturowo-językowa, ale też przestrzeń symboliczna: legendarno-mitologiczna, przez co nacechowana aksjologicznie. To obszar badań historycznych, socjologicznych, kulturowych, literackich i językowych. Jak podkreślają językoznawcy, pomimo żywego, a nawet narastającego w ostatnich latach zainteresowania polszczyzną kresową, wciąż wiele jest w tym obszarze badawczym faktów wymagających poznania i wyjaśnienia [Karpluk, 1986, s. 7, 30; Kurzowa 1983, s. 11; 2006, s. XVIII; Olma, 2006, s. 7; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 7–8; Rieger, 1982, s. 9–12; 1996, s. 11; 2001b, s. 584; Sokólska, 1999a, s. 9; Zaleski, 1983, s. 12–14]. W dalszym ciągu istnieje zatem potrzeba podejmowania systematycznych, wielostronnych badań nad tym wariantem regionalnym polszczyzny, który swoim zasięgiem ogranicza się do obszaru dawnych Kresów Wschodnich. W niniejszej rozprawie obserwacją została objęta polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII w.

Znaczenie i rangę badań nad dziejami języka polskiego na Kresach Wschodnich wyznacza przede wszystkim powszechne przekonanie historyków języka i dialektologów o istotnej roli polszczyzny kresowej w kształtowaniu się polskiego języka literackiego [Kurzowa, 1983, s. 11, 39, 68; Lehr-Spławiński, 1966, s. 136; 1978, s. 249–251; Nitsch, 1954a, s. 197–201; Pihan, 1988, s. 111; Rieger, 1982, s. 9; 1996, s. 16; 2001b, s. 577; Urbańczyk, 1979a, s. 268]. Polszczyzna kresowa jako regionalna odmiana języka ukształtowana na terenach ruskich[1] stanowiła medium, poprzez które do polszczyzny literackiej przenikały

[1] Określenia *ruski* i *Rusin* stosowane w dawniejszej literaturze naukowej [zob. np. Lehr-Spławiński, 1966], bywają używane także i współcześnie, przy czym badacze odnoszą je obecnie przede wszystkim do epoki staroruskiej i do całej wspólnoty wschodniosłowiańskiej [por. Łesiów, 1994, s. 5–8; Rieger, 1996a, s. 11; 2001b, s. 576–577; Rieger, Siatkowski, 2001, s. 544]. W niniejszej pracy są one również stosowane, choć zasadniczo w użyciu pozostają określenia *ukraiński*, *Ukrainiec* [por. Kość, 1999, s. 7]. Określenia *Ruś*, *ruski* w dawnych epokach cechowała zmienność znaczeń. Jak wykazał H. Paszkiewicz, a za nim przyjął m.in. W. Witkowski, początkowo (do połowy XIII w.) przymiotnik *ruski* nie odnosił się bynajmniej do całej ludności i wszystkich ziem wschodniosłowiańskich, lecz tylko do ich najważniejszej pod względem politycznym i kulturalnym części, tj. do ziemi kijowskiej (mieszczącej się w trójkącie między Dnieprem a jego prawymi dopływami Irpeniem i Rosią). W niedługi czas po przyjęciu przez Słowian wschodnich chrześcijaństwa przymiotnik *ruski* i motywujący go rzeczownik *Ruś*

fonetyczne, gramatyczne i leksykalne rutenizmy[2], a także orientalizmy[3]. Stan panujący w polszczyźnie kresowej zaważył również na wynikach niektórych ogólnopolskich procesów systemowych[4].

Oddziaływanie polszczyzny kresowej na normę języka literackiego rozpoczęło się już w XVI w. i trwało nieprzerwanie aż po wiek XX. Przyjmuje się, że okres najsilniejszych wpływów kresowych przypadał na wieki XVI i XVII, a następnie na wiek XIX, aczkolwiek opinie językoznawców nie są w tej kwestii zgodne. Zdaniem Z. Klemensiewicza, a także I. Bajerowej i T. Minikowskiej, szczególna żywotność rutenizmów w polszczyźnie przypada na wieki XVI i XVII, podczas gdy wiek XVIII to czas wycofywania ich z języka ogólnego [Bajerowa, 1958, s. 328; 1964, s. 227; Klemensiewicz, 1999, s. 347; Minikowska, 1980, s. 6]. Ponowny wzrost wpływów polszczyzny kresowej następuje w wieku XIX [Bajerowa, 1958, s. 328; Rieger, 2001b, s. 577]. Według K. Nitscha intensywna fala zapożyczeń ruskich z XVI i XVII w., w następnym stuleciu bynajmniej nie opada, lecz przeciwnie – wnosi się [1954a, s. 198–200]. Z kolei S. Urbańczyk wyraża przekonanie, że wpływy kresowe działają w polszczyźnie literackiej nieprzerwanie od XVI przez XVII, XVIII i XIX wiek [1979a, s. 268]. Podobnie zdaje się sądzić B. Walczak [1999b, s. 166–167, 182–184].

Wątpliwości nie budzi natomiast siła i zakres owego oddziaływania. Przekonanie K. Nitscha, iż polszczyzna kresowa miała udział w kształtowaniu się polskiego języka literackiego na równi z innymi dzielnicami etnicznymi, tj. Wielkopolską, Małopolską i Mazowszem [1954a, s. 198–201], podziela wielu innych badaczy: Z. Stieber [1953, s. 29], S. Urbańczyk [1979a, s. 268], B. Walczak[5] [1999b, s. 181–184; 2002, s. 402] i J. Rieger [2001b, s. 577].

---

przybrały nowe, znacznie szersze znaczenie, zaczęły mianowicie określać wszystkich wyznawców Kościoła wschodniego (Cerkwi prawosławnej) zamieszkujących ziemie znajdujące się pod jurysdykcją metropolity ruskiego, tj. kijowskiego [Paszkiewicz, 1996, s. 8–13; Witkowski, 2003, s. 139].

[2] Wpływy ruskie na polszczyznę ujmowane są przez historyków języka w dwojaki sposób: albo jako bezpośrednie oddziaływanie języka ukraińskiego na polski język literacki, albo jako oddziaływanie poprzez polszczyznę kresową. Rolę pośredniczącą odmiany kresowej jako pierwszy dostrzegł K. Nitsch [1954a, s. 197–201]. Za nim koncepcję tę przyjęli S. Urbańczyk [1999a, s. 211], T. Lehr-Spławiński [1966, s. 136], J. Zaleski [1983, s. 12] i in. Wykaz cech, które stanowią w polszczyźnie literackiej wynik oddziaływania języków ruskich, zawierają m.in. prace B. Strumińskiego [1961], Z. Klemensiewicza [1999, s. 347–348], T. Lehra-Spławińskiego [1966, s. 136].

[3] Językoznawcy są zgodni co do tego, że język ukraiński był niewątpliwym pośrednikiem w przejmowaniu wpływów orientalnych przez polszczyznę [Hrabec, 1949, s. 16–17; Minikowska, 1980, s. 8; Rieger, Siatkowski, 2001, s. 544; Urbańczyk, 1968a, s. 299; por. Kurzowa, 1983, s. 54, 67].

[4] Do takich cech zalicza się przede wszystkim usunięcie z języka literackiego *a* pochylonego (por. V.1.1.).

[5] B. Walczak formułuje ów sąd bardzo dobitnie: „Udział czworakiego rodzaju składników regionalnych: wielkopolskich, małopolskich, mazowieckich i kresowych w strukturze normy

Powszechnie też uważa się, iż wpływ językowy stanowił odbicie politycznej i kulturowej roli Kresów Wschodnich jako regionu oraz wyraz prestiżu społeczeństwa, które posługiwało się kresową odmianą języka (magnateria i bogata szlachta z Rusi i Litwy oraz pisarze kresowi) [Lehr-Spławiński, 1966, s. 136; Nitsch, 1954a, s. 199; Urbańczyk, 1979a, s. 268; Walczak, 1999b, s. 182–183]. Stanowiska i poglądy na temat udziału polszczyzny południowokresowej w formowaniu się polskiego języka literackiego (czy też szerzej na temat wpływów ruskich w polszczyźnie), zawarte w starszej literaturze historycznojęzykowej referuje Z. Kurzowa [1983, s. 53–64].

Badania nad dawną polszczyzną kresową wpisują się w szerszy kontekst badawczy, tj. w zakres studiów diachronicznych nad terytorialnym zróżnicowaniem języka polskiego. Dialektologia historyczna – rozumiana nie tylko wąsko jako badania nad rekonstrukcją dawnych, głównie staropolskich, cech gwarowych, ale przede wszystkim jako badania diachroniczne nad dyferencjacją terytorialną języka ogólnego w różnych odmianach i stylach – ma już w lingwistyce polskiej długą tradycję [Kość, 2005]. Znaczna część owych badań dotyczy średniopolszczyzny. Jak wiadomo, w okresie średniopolskim „polszczyzna w pełni zdobywa już rangę języka literackiego, wyraźny status w jej obrębie uzyskują warianty funkcjonalne (style), socjalne (środowiskowe, zawodowe) i regionalne (terytorialne)", a zatem stratyfikacja terytorialna staje się jednym z kilku prymarnych czynników funkcjonowania języka polskiego jako narzędzia komunikacji [Dubisz, 2004, s. 10–11; por. *Polszczyzna*, 2002, s. 282]. Zdaniem I. Bajerowej ówczesne różnice międzyregionalne były wypadkową działania dwóch czynników: podłoża dialektalnego oraz napięcia tempa rozwoju języka literackiego na danym terenie [1964, s. 216]. Jedną z wyraziście wyodrębniających się w owym czasie odmian regionalnych języka była polszczyzna kresowa [Bajerowa, 1964, s. 201–231; Białoskórska, 1993, s. 123, 127; Stieber, 1953, s. 29–30].

Podstawę materiałową podjętych w niniejszej pracy badań nad dawną polszczyzną południowokresową stanowią teksty epistolarne. Piśmiennictwo tego typu zawiera materiał niezwykle cenny, a zarazem w niewielkim stopniu wykorzystywany w badaniach lingwistycznych. Na wartość epistolografii jako źródła do historii polszczyzny wskazywano niejednokrotnie [Brzezina, 1975b, s. 351; Kawyn-Kurzowa, 1963, s. 6; Kurzowa, 1972, s. 5–7; Mally, 1950, s. 18; 1952, s. 4; Rzepka, Walczak, 1992, s. 187; Wiśniewska, 2001e, s. 249–250]. Podkreślano zwłaszcza jej przydatność do poznania dziejów języka regionu [Handke, 1986, s. 105–106; 1997a, s. 215; 1998; Karpluk, 1986, s. 15; Kość, 1988, s. 58; Kowalska, 1962, s. 5–6; 2002, s. 37–38; Urbańczyk, 1999a, s. 211]. W listach, które realizowane są w warunkach mniej lub bardziej nieoficjalnego

współczesnej polszczyzny literackiej stanowi już dziś *communis opinio* historii języka polskiego" [Walczak, 2002, s. 402].

kontaktu językowego, które spełniają funkcje użytkowe i w których świadomy namysł nad użyciem języka bywa dość ograniczony, obserwuje się bowiem znaczny udział cech językowych uwarunkowanych terytorialnie[6]. W praktyce jednak teksty epistolarne wykorzystywane są do opisu historycznych wariantów polszczyzny regionalnej rzadko i w ograniczonym zakresie. Zwykle stanowią źródło nie wyłączne, a jedno z wielu [Kowalska, 1962] albo też pod uwagę brana jest korespondencja wybranego autora, którego język zdradza znamiona regionalności [zob. Handke, 1986; 1998; Osiewicz, 2003; Sicińska, 2009; 2010; Urbańczyk, 1983], niekiedy zaś przedmiotem dociekań opartych na materiale listów bywa określone zjawisko językowe [Sicińska, 2012] lub określony zespół zjawisk [Osiewicz, 2007][7].

W badaniach historycznodialektalnych wyraźnie preferowane są teksty ze sfery komunikacji administracyjno-urzędowej, o czym świadczy liczba publikacji poświęconych tym właśnie tekstom [m.in. Breza, 1979; 1994; Cybulski, 1976; 1983; 1993; Kość, 1984; 1988; 1992; 1995; 1996; 1999; Kowalska, 1980; 1986; Wiśniewska, 1975], a także formułowane expressis verbis przekonanie o priorytetowej roli piśmiennictwa urzędowego jako źródła do badań nad terytorialnym zróżnicowaniem dawnej polszczyzny [Kość, 2005, s. 296; Kowalska, 1980, s. 110–113]. Na drugiej pozycji jako podstawa źródłowa sytuują się teksty artystyczne [m.in. Brzezina, 1974; Koniusz, 1984; 1992; Zaleski, 1969; 1975]. Nieco rzadziej do rekonstrukcji odmian terytorialnych wykorzystywane są teksty naukowe, religijne czy społeczno-polityczne[8] [zob. Kość, 2005, s. 297]. Z drugiej strony niektórzy badacze postulują szeroki dobór źródeł w badaniach nad terytorialną dyferencjacją dawnej polszczyzny, tak, aby uzyskane wyniki mogły się stać podstawą kompleksowego opisu danej odmiany regionalnej języka [Handke, 1997a, s. 215; Sawaniewska-Mochowa, 2000, s. 224; Wyderka, 1990, s. 6–8].

Rzadko wyzyskiwane w dialektologii historycznej piśmiennictwo epistolarne wydaje się źródłem niesłusznie marginalizowanym. Przy zachowaniu odpowiednio rygorystycznych kryteriów doboru może ono dostarczyć bardzo wartościowego materiału o wysokich walorach poznawczych. Do cech kore-

[6] Szczególny walor przysługuje pod tym względem korespondencji kobiet. Z racji ograniczonego dostępu do wykształcenia dysponowały one na ogół mniejszą sprawnością językową, wskutek czego w ich wypowiedziach elementy regionalne znajdowały swój naturalny wyraz [Brzezina, 1975b, s. 351; Rzepka, Walczak, 1992, s. 187; Sicińska, 2009, s. 172; 2010, s. 214].

[7] Listy bywają najczęściej traktowane jako źródło do badań nad dawną polszczyzną potoczną [Wiśniewska, 2002], jako materiał do charakterystyki języka osobniczego [Brzezinowa, 1976; Klemensiewicz, 1961a; Kurkowska, 1951; Olma, 2006; 2008; Pihan, 1988; Szagun, 2008; Urbańczyk, 1967] czy też jako podstawa opisu wybranych kategorii i form językowych [Migdał, 2006; Zieniukowa, 1964].

[8] Preferencje materiałowe dialektologii historycznej w jej początkowych i późniejszych stadiach omawia szczegółowo J. Kość [2005, s. 317–337].

spondencji stanowiącej podstawę materiałową niniejszej rozprawy należą: rękopiśmienna forma utrwalenia, ścisła lokalizacja przestrzenna, ścisła lokalizacja temporalna, a do tego ustalone autorstwo tekstów i pochodzenie regionalne autorów. Są to warunki niezmiernie istotne z punktu widzenia badań nad regionalnymi wariantami dawnej polszczyzny, umożliwiające uzyskanie wiarygodnych rezultatów badawczych. Należy też podkreślić, iż analizowane XVII- i XVIII-wieczne listy autorów pochodzących z Kresów Południowo-Wschodnich nie były wcześniej obiektem badań historycznojęzykowych.

Zakres chronologiczny podjętych badań motywowany jest kilkoma względami. Po pierwsze, na wieki XVII i XVIII przypada, jak wspomniano, okres dużego znaczenia polszczyzny kresowej i jej wpływu na język polskiej szlachty oraz polski język literacki. Stulecia te obejmują też, w przybliżeniu, jeden z ważniejszych etapów historii Kresów Południowo-Wschodnich, wyznaczony przez daty 1569 (podpisanie unii lubelskiej) i 1772 (pierwszy rozbiór Polski). Schyłek XVIII w., a wraz z nim rozbiory i upadek Polski szlacheckiej, zamykają pewną epokę w dziejach Kresów i polszczyzny na Kresach. Nie bez znaczenia jest też wielokrotnie wyrażana przez historyków języka opinia o niedostatecznym stanie wiedzy na temat polszczyzny doby średniopolskiej [Bajerowa, 1964, s. 6; Brzezina, 1975b, s. 351; Brzezinowa, 1976, s. 107; Wiśniewska, 1975, s. 12; Zieniukowa, 1968, s. 3; Zwoliński, 1956, s. 251–252], w tym również na temat jej odmiany południowokresowej [Kurzowa, 1983, s. 47]. Wieki XVII i XVIII to także okres rozkwitu polskiej epistolografii i jej znaczącej roli jako środka komunikacji społecznej. Wiek XVIII zaowocował pod tym względem wręcz kultem listu [Skwarczyńska, 2006, s. 123–127]. W badaniach historycznojęzykowych widoczna jest ponadto praktyka łącznego traktowania stuleci XVII i XVIII ze względu na istnienie wielu punktów stycznych, systemowych i zewnątrzjęzykowych, w rozwoju polszczyzny tego okresu [por. m.in. Kość, 1984; 1988; Smolińska, 1983; Wiśniewska, 1975; Wróbel, 1984b; 1987; Zawilska, 2007].

Celem autorki niniejszej pracy jest opis właściwości fonetycznych, gramatycznych i leksykalnych polszczyzny utrwalonej w tekstach epistolarnych pisanych przez autorów pochodzących z Kresów Południowo-Wschodnich na przestrzeni XVII i XVIII w. Opis ten pozwoli odtworzyć stan i funkcjonowanie polszczyzny na Kresach Południowo-Wschodnich w wyznaczonym przedziale czasowym w zakresie wybranej sfery komunikacyjnej. Konfrontacja owego stanu z ogólnopolską normą literacką umożliwi z kolei identyfikację cech swoistych – archaicznych, innowacyjnych, gwarowych bądź specyficznych tylko dla badanego typu tekstów. W szczególności posłuży do ustalenia typu polszczyzny regionalnej reprezentowanej przez analizowane teksty i stworzy podstawy do określenia skali ich regionalizacji. Wyniki uzyskane w rezultacie tak sprofilowanych regionalnie, chronologicznie i gatunkowo badań mogą stanowić wkład w stan wiedzy na temat dziejów języka polskiego w zakresie jego odmian

terytorialnych, a w szczególności poszerzyć wiedzę na temat dawnej polszczyzny południowokresowej.

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów wprowadzających, sześciu rozdziałów analityczno-interpretacyjnych oraz zakończenia. Część wprowadzającą tworzą rozdziały: *Wprowadzenie historyczne*, którego przedmiotem jest historia Kresów Południowo-Wschodnich w aspekcie politycznym, osadniczym, kulturowym i wyznaniowym oraz dzieje języka polskiego na Kresach Południowo-Wschodnich, *Teoretyczne i metodologiczne założenia pracy*, w których prezentowana jest podstawowa terminologia, metody postępowania badawczego oraz stan badań nad polszczyzną południowokresową XVII i XVIII w. w tekstach epistolarnych, a ponadto rozdział poświęcony podstawie źródłowej, zawierający wstępne uwagi o epistolografii jako formie piśmiennictwa i jej roli w życiu społecznym XVII i XVIII w., a także charakterystykę listów południowokresowych stanowiących bazę materiałową pracy oraz zasady cytowania materiału. Rozdziały analityczno-interpretacyjne poświęcone są kolejno graficznym, fonetycznym, fleksyjnym, składniowym, słowotwórczym i leksykalnym właściwościom polszczyzny, reprezentowanej w zgromadzonych tekstach źródłowych. Zamykające pracę *Zakończenie* zawiera ogólną i podsumowującą ocenę polszczyny południowokresowej utrwalonej w listach z XVII i XVIII w., dotyczącą przede wszystkim jej cech charakterystycznych, swoistych jako odmiany regionalnej.

I. WPROWADZENIE HISTORYCZNE

1. DZIEJE KRESÓW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH W ZARYSIE SYTUACJA POLITYCZNO-SPOŁECZNA, KULTUROWA I WYZNANIOWA

Pojęcie *Kresy Wschodnie* ma wiele aspektów: geograficzno-historyczny, cywilizacyjny, narodowościowy, kulturowo-językowy, mitologiczny i aksjologiczny, jest to kategoria pojęciowa niezwykle pojemna, znak złożonej rzeczywistości o wymiarach swoistego fenomenu społecznego i kulturowego [por. m.in. Kiersnowski, 1997, s. 110; Uliasz, 1994, s. 13]. Kresy stanowią przedmiot badań zarówno historyków, jak też socjologów, antropologów kultury, literaturoznawców i językoznawców. W ujęciu przedstawicieli każdej z tych dyscyplin bywają różnie traktowane [zob. Budzyński, 2008, s. 7–14].

Słowo *kres* zostało zapożyczone do polszczyzny w dobie staropolskiej z języka niemieckiego (ze śrdniem. *krēs* lub śrwniem. *kreiz* 'krąg, koło, linia kolista, obszar określony linią kolistą, okrąg'; dziś niem. *Kreis* 'koło, obwód, obręb; powiat') [Boryś 2008, s. 258; Sławski, 1966–1969, s. 89]. Pierwotnie wyraz ten oznaczał zgodnie ze źródłosłowem 'linię nakreśloną, wyrytą, koło, krąg, okrąg, obszar określony granicą kolistą'. Od XV w. poświadczony jest również w znaczeniach 'linia graniczna, kraniec' oraz 'koniec, cel, do którego się zmierza, punkt ostateczny' [Boryś 2008, s. 258; Sławski, 1966–1969, s. 89].

Skomplikowane zmiany semantyczne sprawiły, że z czasem nazwa *kresy* utrwaliła się w polszczyźnie jako określenie wschodnich rubieży naszego kraju. Już w staropolszczyźnie *kres*, *kresy* odnosiły się do linii czatowni ciągnących się przez stepy od Dniestru od Dniepru, a więc do tamtejszych formacji straży pogranicznej [Gloger, 1972, t. 3, s. 98–99; Handke, 1997b, s. 233; Kieniewicz, 1991, s. 3]. Prawdopodobnie doszło tu do zmieszania znaczeń wyrazów *kres* i *kresa*[1]. Znaczenie tego drugiego wyrazu objaśnia Z. Gloger: „Kresami zwano stanowiska wojskowe czyli wojskowe stójki i poczty rozstawione na pobereżach Podola i Ukrainy, jako straże graniczne od napadu Tatarów i Hajdamaków,

[1] Wyraz *kresa* to według F. Sławskiego pierwotna niezależna pożyczka z niemieckiego (z śrwniem., śrdniem. *kritz*, dziś niem. *przestarz*. *Kritz* 'kreska, linia' [Sławski, 1966–1969, s. 90].

a zarazem do przesyłania listów i znaków alarmu służące. Ponieważ służbę taką odbywano kolejno, na zmianę, czyli jak komu wypadła kreska, kresa, więc i nazwa stąd poszła" [1972, t. 3, s. 98–99]. Istotne jest przy tym to, że pierwotnie „Nietylko na pobereżu ale w wielu stronach Korony, zamieszkałych przez lud polski, służbę kolejną na stójce u wójta zwano »kresową« i z nad Wisły wzięto nazwę na Ruś" [Gloger, 1972, t. 3, s. 99]. Do przeniesienia znaczenia doszło w następujący sposób: „Ponieważ linja czatowni pogranicznych, ciągnąca się przez stepy od Dniepru do Dniestru, była łańcuchem takich stójek wojskowych, więc w mowie potocznej przyplątano czasem do nazwy kresów znaczenie granicy Rzplitej od Zaporoża, Tatarów i Wołoszczyzny" [Gloger, 1972, t. 3, s. 99]. Wywody Z. Glogera, pozwalające znaleźć związek pomiędzy pierwotnym znaczeniem wyrazu *kres* a linią graniczną, K. Handke uznała za przekonujące [1997b, s. 234]. Możliwość zmieszania znaczeń obu wyrazów dopuszczał F. Sławski [1966-1969, s. 90]. Podobnym tropem podąża też w swoich wyjaśnieniach J. Kolbuszewski [2002, s. 18–23].

Forma pluralna *kresy* w znaczeniu przestrzennym 'pogranicze, zwłaszcza wschodnie; linia obronna na granicy' (znaczenie nienotowane jeszcze u Lindego) została do polszczyzny literackiej wprowadzona prawdopodobnie przez Wincentego Pola. Taką hipotezę za K. Nitschem przyjmuje F. Sławski [1966–1969, s. 89], a następnie K. Handke [1997b, s. 234] oraz J. Kolbuszewski [2002]. W. Pol użył wyrazu *kresy* w „rapsodzie rycerskim" pt. *Mohort* (1854) i objaśnił następująco: „Kresy oznaczały tedy w istocie linię wojskowego pogranicza od Kozaczyzny i Ordy Tatarskiej siedzących podówczas jeszcze na ujściu Dniepru i na dolnym Dniestrze" [Kolbuszewski, 2002, s. 6, 18]. Przytoczony cytat i inne fragmenty utworu stanowią świadectwo, że W. Pol użył nazwy *Kresy* jako określenia topograficznego, ale jeszcze raczej w znaczeniu 'linia pograniczna, linia obronna', a nie w znaczeniu terytorium, na co zwracają uwagę A. Nagórko [1994, s. 44] i R. Kiersnowski [1997, s. 110]. Niemniej to właśnie W. Pol związał z pojęciem Kresów elementy rycersko-szlacheckiej i narodowej tradycji, które zapewniły temu słowu tak wielką żywotność i siłę oddziaływania [Kolbuszewski, 2002, s. 11].

Kresy w znaczeniu terytorialnym są pojęciem wtórnym i późnym. Takie użycie nazwy rozpowszechniło się na przełomie XIX i XX wieku [por. Kiersnowski, 1997, s. 110]. Stosowana w znaczeniu przestrzennym nazwa *kresy* wpisywała się do grupy nazw synonimicznych, takich jak: *kraniec*, (*s*)*kraj*, *ukraina*[2], *rubież*, oznaczających odległe pasy czy tereny graniczne [Handke, 1997b, s. 234].

[2] Warto podkreślić, że słowo *ukraina*, zanim stało się nazwą własną całego kraju, było rzeczownikiem pospolitym oznaczającym teren oddalony od centrum, położony na obrzeżu, na uboczu, pogranicze. Doszło więc w jego przypadku do skrajnego zawężenia zakresu znaczeniowego [Buttler, 1978, s. 53].

Pojęcie Kresów w znaczeniu przestrzennym, odnoszone do wschodnich obszarów dawnej Rzeczypospolitej, cechuje jednak wieloznaczność. Zasięg terytorialny tak rozumianych Kresów podlegał bowiem historycznie uwarunkowanym zmianom i przesunięciom. W średniowieczu Kresy Wschodnie kojarzone były, jak wspomniano, z linią wojskowego pogranicza od strony Kozaczyzny i Tatarów, z linią czatowni ciągnących się przez stepy od Dniestru do Dniepru, a więc najogólniej z Podolem [Gloger, 1972, t. 3, s. 99; Kieniewicz, 1991, s. 3; Uliasz, 1994, s. 14]. W wieku XVI Kresami zwano Podole i Ukrainę[3], w XVII w. dodatkowo tym mianem objęto Dzikie Pola [Uliasz, 1994, s. 14]. W okresie przedrozbiorowym pod pojęciem Kresów rozumiano zatem słabo kontrolowane południowo-wschodnie krańce Rzeczypospolitej, ziemie niepewne, zagrożone, luźniej związane z państwem [Uliasz, 1994, s. 14].

Po rozbiorach Kresy stały się określeniem wschodnich terytoriów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, które nie weszły w skład Królestwa Polskiego. Ziemie te, zagarnięte przez Rosję, zaczęto wówczas nazywać *Ziemiami Zabranymi* (*Zabranymi*, bo spodziewano się, że zostaną niebawem *oddane*), później zaś terminem *Litwa i Ruś* [Kieniewicz, 1991, s. 4–5]. Przy takim rozumieniu Kresów wschodnia Galicja należąca do zaboru austriackiego nie była włączana do Kresów Wschodnich [Eberhardt, 1998, s. 13]. Pod koniec XIX w., ze względu na zmieniające się uwarunkowania społeczno-polityczne, terminy *Ziemie Zabrane* oraz *Litwa i Ruś* coraz powszechniej zastępowane były przez pojęcie Kresów[4].

Kolejne przesunięcie terytorialnego rozumienia Kresów nastąpiło w okresie międzywojennym, gdy granicę wschodnią nowego państwa polskiego wyznaczył traktat ryski z 1921 r. Pojęcie *Kresy* odnoszono wówczas do całości ziem wschodnich odrodzonego w 1918 r. państwa, włącznie z Galicją Wschodnią. Potocznie ziemie te określano mianem Wileńszczyzny i Małopolski Wschodniej [Kieniewicz, 1991, s. 12]. To właśnie wtedy, na początku XX w., pojęcie *Kresy* weszło do szerokiego użycia. Okres II Rzeczypospolitej był zarazem ostatnim

[3] Przez Ukrainę rozumiano niegdyś (od XV w.) tereny Kijowszczyzny, Czernihowszczyzny i Bracławszczyzny, a więc ziemie leżące „u krańców" Rzeczypospolitej [*Dzieje*, 2006, s. 144].

[4] Nową sytuację społeczno-polityczną stworzyło pojawienie się ruchów narodowych ukraińskiego i litewskiego, a w późniejszym czasie białoruskiego. Doprowadziło to do przewartościowania dotychczasowych poglądów na sprawę przyszłości ziem położonych między etniczną Rosją na wschodzie a zwartym obszarem rzymskokatolickiej ludności polskiej na zachodzie. Wśród elity polskiej ukształtowały się zróżnicowane opinie na temat przyszłości Kresów Wschodnich. W tym okresie zanika stopniowo nazwa *Ziemie Zabrane*, staje się ona bowiem nieużyteczna i nieadekwatna w nowych warunkach. Stosowane powszechnie pojęcie *Litwa i Ruś* w momencie pojawienia się odrębnych postulatów białoruskich, litewskich, łotewskich i ukraińskich również nie oddawało wiernie rzeczywistości narodowej. Wszystko to razem wpływało na rozpowszechnienie się pojęcia Kresów Wschodnich jako terminu niejednoznacznego geograficznie i niewkraczającego w specyfikę wielonarodowościową obszarów położonych na wschód od Bugu i Niemna [Eberhardt, 1998, s. 16].

momentem, kiedy Kresy Wschodnie należały do sfery faktów rzeczywistych. II wojna światowa rzeczywistość tę unicestwiła.

Terytorialny desygnat pojęcia *Kresy Wschodnie* przesuwał się zatem na przestrzeni dziejów Polski stopniowo na zachód – po Bug, a więc na obszary, które dawniej leżały w centrum Rzeczypospolitej i nie miały bynajmniej charakteru peryferycznego – a także na północ – na tereny dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, których pierwotnie nazwa *Kresy* nie obejmowała.

Dziś *Kresy Wschodnie* oznaczają całość ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej[5], które do współczesnej Polski nie należą [Ciesielski, 2006, s. 7; Kieniewicz, 1991, s. 3; Kolbuszewski, 2002, s. 12]. Pojęcie to skrywa więc w sobie niemal całą, wielopłaszczyznową historię obecności polskiej na Wschodzie, trwającą blisko 500 lat [por. Uliasz, 1994, s. 13]. Swoistość tego pojęcia w dzisiejszej świadomości narodowej najpełniej ujmuje J. Kolbuszewski: „Pisane wielką literą Kresy stanowią jedyny w swoim rodzaju równoważnik nazwy geograficznej, zakresem swym obejmujący kilka regionów, kilka krain, kilka nawet obszarów etnicznych, uznanych jednak za obszar polskiej swojskości" [2002, s. 12]. Zapisywanie nazwy Kresów przez wielkie lub małe *k* odzwierciedla problemy z precyzyjnym ustaleniem tożsamości desygnatu nazwy, a zapewne wyraża też intencję autora [por. Kiersnowski, 1997, s. 109−111][6].

Określenie *Kresy Wschodnie* stosowane na oznaczenie terenów położonych na wschód od granic dzisiejszej Polski, choć mocno rozpowszechnione zarówno w publikacjach popularnych, jak i pracach naukowych, nie jest jednak pojęciem najszczęśliwszym. Nie tylko ze względu na swój polisemiczny i historycznie zmienny charakter. Także z powodów, o których pisze J. Rieger: „Jest to bowiem termin odnoszący nas w przeszłość, do czasów I Rzeczypospolitej, wskazujący na usytuowanie tych terenów w stosunku do Polski centralnej. Także w czasie rozbiorów, gdy spodziewano się wskrzeszenia Polski w jej dawnych granicach, także w okresie 1918–1939, gdy część dzisiejszej Litwy, Białorusi i Ukrainy wchodziła w skład państwa polskiego, takie rozumienie „kresów" również było aktualne. Dlatego też niektórzy ludzie, zwłaszcza sąsiedzi widzą w używaniu tego terminu dzisiaj rodzaj rewizjonizmu" [1996a,

[5] Zasadniczo nie przyjęły się, formułowane w okresie od połowy XIX w. do połowy XX w., tezy, iż pojęcie kresów można odnosić także do terenów pogranicza zachodniego, polsko-niemieckiego [*Dzieje*, 2006, s. 7; Kolbuszewski, 2002, s. 12–13]. Niektórzy badacze stosują jednak określenie *Kresy Zachodnie*. Zdarza się też, choć niezmienie rzadko, użycie przymiotnika *kresowy* w odniesieniu do innych obszarów pogranicznych, np. w artykule J. Wronicz określenie to zostało zastosowane do polszczyzny cieszyńskiej [1984, s. 159–160].

[6] W starszych pracach nazwa *kresy* pisana jest małą literą [np. Kurzowa, 1983, s. 33], w nowszych pojawiają się *Kresy* pisane wielką literą [np. Kość, 1999, s. 8, 22, *passim*; Rieger, 2001b, s. 576]. Zróżnicowana pisownia panuje również w nazwach części historycznego obszaru kresowego: *Kresy południowo-wschodnie* [np. Kurzowa, 1983, s. 33] albo *Kresy Południowo-Wschodnie* [np. Kość, 1999, s. 8, 20, *passim*; Magda-Czekaj, 2011, s. 99, *passim*].

s. 11; zob. też Kieniewicz, 1991, s. 13]. Na okoliczności te zwraca uwagę także P. Eberhardt, który pisze: „nawet pojęcie Kresy Wschodnie, które w języku polskim ma jedynie wydźwięk historyczno-geograficzny ma u naszych wschodnich sąsiadów charakter pejoratywny i wyraża polski ekspansjonizm polityczny i zawiera według naszych sąsiadów niebezpieczne tendencje rewindykacyjne" [1998, s. 23].

Z uwagi na obciążenia emocjonalne i konotacje konfrontacyjne a przez to negatywny odbiór społeczny w środowisku ukraińskim termin *Kresy Wschodnie* w opracowaniach historycznych ostatnich lat bywał zastępowany neutralnym aksjologicznie terminem *pogranicze*[7]. W najnowszych publikacjach tradycyjna nazwa *Kresy* została jednak przywrócona i nobilitowana jako neutralna nazwa własna dla określenia dawnych ziem południowo-wschodnich, a później również północno-wschodnich obrzeży wielokulturowej Rzeczypospolitej[8] [por. Budzyński, 2008; *Dzieje*, 2006]. Kategoria Kresów nieprzerwanie natomiast funkcjonuje na gruncie historii literatury, gdzie jest używana w odniesieniu do konkretnej przestrzeni historycznej i kulturowej lub synonimicznie z pojęciem *pogranicze* [por. Chłosta, 1995; Hadaczek, 1993; Kolbuszewski, 2002; *Kresy w literaturze*, 1996; Uliasz, 1994; 2001]. Termin *Kresy Wschodnie* uznano za niezwykle przydatny także w rozważaniach z zakresu historii języka polskiego, ponieważ oznacza on obszary, na których język polski rozprzestrzenił się i funkcjonował bez oparcia etnicznego, nawarstwiając się na obce, tj. ukraińskie i białorusko-litewskie podłoża językowe [Kurzowa, 1993, s. 3]. Polszczyznę ukształtowaną w ten sposób określa się za W. Wereniczem jako polszczyznę kresową (por. II.1.). Nazwa *Kresy* stała się więc podstawą terminu stricte językoznawczego.

Pomimo zatem licznych zastrzeżeń pojęcie *Kresy Wschodnie* funkcjonuje na gruncie nauki polskiej. Będzie również stosowane w niniejszej rozprawie, jest ono bowiem ze względu na swoją lapidarność, zwięzłość, a także ogromne rozpowszechnienie bardzo poręczne i wygodne w użyciu[9].

---

[7] Pisze o tym szeroko Z. Budzyński [2008, s. 7–10].

[8] Relacjonując praktykę nazewniczą współczesnych historyków, Z. Budzyński stawia pytanie, czy porzucenie tradycyjnego nazewnictwa historycznego znajduje rzeczywiste uzasadnienie. Badacz dowodzi, iż termin *Kresy* funkcjonując jako nazwa własna dla określenia dawnych ziem południowo-wschodnich, a później również północno-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej nie zaś jako hasło nieaktualnego już dawno narodowego programu politycznego, nie musi przyczyniać się do antagonizmu polsko-ukraińskiego [2008, s. 7, 10].

[9] Por. następujące opinie: „[pojęcie *Kresy* – K.S.] ma raczej charakter sentymentalno-roszczeniowy niż naukowy, ale stosujemy je tutaj, by nie używać stale terminu *ziemie wschodnie Korony i WKL oraz terytoria lenne Rzeczypospolitej na wschodzie* [*Dzieje*, 2006, s. 142]; „Użyty w tytule niniejszej pracy wyraz *Kresy* traktowany jest tu nie tylko jako nazwa własna dla opisania dawnych ziem południowo-wschodniej Rzeczypospolitej, ale także jako poręczne określenie dla tej specyficznej przestrzeni społecznej, którą wypełniały w drugiej połowie XVIII w. zamieszkujące ją wspólnoty i grupy etniczno-wyznaniowe" [Budzyński, 2008, s. 7].

Tradycyjnie obszar dawnych Kresów Wschodnich dzieli się na Kresy Południowo-Wschodnie i Kresy Północno-Wschodnie. Rozróżnienie to posiada nie tylko proste odniesienie geograficzne, ale znajduje swoje uzasadnienie w różnym rozwoju historycznym ziem południowo- i północnowschodnich, w odmiennych stosunkach osadniczych (ludnościowych) i odmiennej genezie polszczyzny ukształtowanej na obu obszarach [por. *Dzieje*, 2006; Kurzowa, 1983; 2006].

Termin *Kresy Południowo-Wschodnie* używany jest w niniejszym opracowaniu na oznaczenie terenów południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, które po unii polsko-litewskiej, a w przypadku Rusi Czerwonej i Podola od czasów Kazimierza Wielkiego, należały do Korony, terenów, na których zamieszkiwali niegdyś – wskutek różnych procesów historycznych – Polacy i Rusini, zwani od XVII w. Ukraińcami i na których kultura polska odcisnęła swoje piętno, zarówno w wymiarze ideowym, jak i materialnym [por. Budzyński, 2008, s. 7; Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998, s. 10; Zaleski, 1983, s. 9]. Chodzi zatem o obszary historycznej Rusi Czerwonej, Podola, Wołynia i Ukrainy. Administracyjnie za czasów I Rzeczypospolitej tereny te podzielone były na województwa: ruskie (ziemie: lwowska, przemyska, halicka, sanocka i chełmska), bełskie (powiaty: bełski, grabowiecki, horodelski, lubaczowski, ziemia buska), podolskie (powiaty: czerwonogrodzki, kamieniecki i latyczowski), bracławskie (powiaty: bracławski i winnicki), wołyńskie (powiaty: łucki, włodzimierski i krzemieniecki), kijowskie (powiaty: kijowski, żytomierski, owrucki)[10] [Serczyk, 2001, s. 52]. Obszary te w przeważającej większości znajdują się dziś na terenie Ukrainy. Po stronie polskiej pozostają ziemie sanocka, przemyska i chełmska, które w okresie I Rzeczypospolitej wchodziły w skład województwa ruskiego [Fastnacht, 1962, s. 13] oraz teren województwa bełskiego. Termin *Kresy* jest w takim odniesieniu świadomym anachronizmem, ponieważ idea Kresów zrodziła się dopiero w epoce porozbiorowej. Ma on też charakter umowny, co jest nieuniknione w przypadku terminu tak niejednoznacznego[11]. Celem owej delimitacji jest jednak przede wszystkim wyznaczenie granic penetracji naukowej, lingwistycznej, nie zaś określenie granic regionu.

Warto jeszcze w tym miejscu przytoczyć rozumienie tego obszaru w ujęciu historyków, które szeroko objaśnia Z. Budzyński:

---

[10] Ziemia czernihowsko-siewierska należała do Rzeczypospolitej tylko ok. 50 lat od 1618 do 1667, w tym jako województwo 33 lata (od 1635) [Serczyk, 2001, s. 52, 124]. W późniejszym czasie, tj. do końca I Rzeczypospolitej, województwo to istniało tylko tytularnie.

[11] Jak zauważają badacze, każde określenie zasięgu przestrzennego Kresów Wschodnich, zwłaszcza ograniczenie go od wschodu i północy, może – ze względu na zmienność granic państwowych i brak granic fizjograficznych – budzić zastrzeżenie, w związku z czym dokładne wytyczenie granic staje się bezprzedmiotowe i nie ma dużego sensu merytorycznego [Eberhardt, 1998, s. 24].

Kresy należy określić jako część dużej strefy południowo-wschodniego pogranicza polsko-ruskiego (ukraińskiego), w istotny sposób różniącej się od pogranicza właściwego, rozwiniętego ponad i w ścisłym związku z dawną, wczesnośredniowieczną jeszcze granicą Polski i Rusi Kijowskiej. Prowincji geograficznie usytuowanej w dorzeczu Dniestru, etnicznie zdominowanej przez ludność ruską, odznaczającej się wyraźnie zaznaczonymi (co dotyczy głównie ludności pochodzenia orientalnego), ale statystycznie słabymi i rozciągniętymi na znacznej przestrzeni elementami kultury przejściowej. W rozwinięciu definicji pogranicza kulturowego, zaproponowanej przez A. Janeczka, Kresy południowo-wschodnie, to z jednej strony, polskie rubieże etniczne i kulturowe, zajęte przez osadnictwo mieszczańskie i szlacheckie, a na niektórych obszarach (Podole Właściwe) także liczące się osadnictwo chłopskie, rozciągające się na wschód od właściwego pogranicza polsko-ruskiego […]. To jednocześnie obszar słabnącej obecności demograficznej etnosu zachodniosłowiańskiego, ale znacznej jeszcze pozycji społecznej Polaków. Kresy południowo-wschodnie to jednocześnie terytorium społeczne zasiedlone przez inne wspólnoty i grupy etniczne, pozostające ze sobą w specyficznej zależności, tworzące razem wspólny region kresowy z centrum we Lwowie [2008, s. 13][12].

Nie sposób mówić o polszczyźnie kresowej bez przedstawienia jej historii, genezy, warunków rozwoju itd., w związku z czym konieczne jest krótkie przedstawienie historii Kresów Wschodnich i historii polskiej obecności na Kresach. Poniższy szkic historyczny dotyczy zasadniczo Kresów Południowo-Wschodnich.

Okres plemienny i wczesnopaństwowy w dziejach ziem pozostających na styku etnosów polskiego i ruskiego nie przedstawia się dostatecznie jasno. Pierwsze dwie kwestie, które się w odniesieniu do tego okresu wyłaniają, to problem pierwotnej granicy etnicznej polsko-ruskiej, a w związku z tym obecności plemion polskich na wschód od Sanu i Bugu ok. IX–X w., a ponadto problem politycznej przynależności Grodów Czerwieńskich, kraju odpowiadającego powierzchnią przyszłej Rusi Czerwonej[13].

W okresie wczesnego średniowiecza granica polsko-ruska była niestabilna i nie miała charakteru linearnego, lecz przestrzenny. Ukształtowała się jako szeroka sfera pograniczna. Owo prapolsko-praruskie pogranicze bywa różnie lokalizowane, przy czym największe rozbieżności dotyczą właśnie południowego przebiegu granicy. Zdaniem W. Makarskiego pierwotna linia rozgraniczająca plemiona lechickie i ruskie przebiegała wododziałem Bugu oraz Dniepru i Dniestru, natomiast w późniejszym czasie pogranicze prapolsko-praruskie

[12] Z. Budzyński podkreśla zasadniczą odmienność polsko-ruskiego pogranicza właściwego, tj. zachodniego, które ukształtowało się jeszcze w późnym średniowieczu. Ruś Czerwona jako obszar przejściowy, w którego granicach powstała pluralistyczna kultura, stała się odrębnym regionem etnicznym i kulturowym z własnym centrum we Lwowie, i tym samym przestała być pograniczem peryferycznym, a stała się odrębną, orientująca się na siebie dzielnicą [2008, s. 14].

[13] Zasięg geograficzny dawnych Grodów Czerwieńskich nie jest precyzyjnie wyznaczony. Przeważnie uważa się je za dość rozległy kraj, odpowiadający powierzchnią przyszłej Rusi Czerwonej, a więc obejmujący przyszłą ziemię chełmską, bełską, przemyską, sanocką, wołyńską i inne pobliskie ziemie [Dominiczak, 2011, s. 25]. Mniej rozpowszechniony jest pogląd uznający tylko przyszłą ziemię chełmską za obszar dawnych Grodów Czerwieńskich [*Dzieje*, 2006, s. 15].

stanowił pionowy pas terytorialny wyznaczony przez dorzecze Sanu, potem Wieprza i lewobrzeżnego Bugu, a następnie Podlasie po Narew lub Biebrzę [1996, s. 127]. Podobnie wyznacza obszar średniowiecznego pogranicza A. Janeczek, stwierdzając, iż „owo miejsce wspólnego kontaktu, bliskości i obcowania [średniowiecznych przodków współczesnych Polaków i Ukraińców – K.S.] leżało w dorzeczach górnego Sanu, Dniestru, Wieprza, Bugu i Prypeci, między karpacką puszczą na południu i poleskimi błotami na północy, między Małopolską na zachodzie a Wołyniem i Podolem na wschodzie" [2000, s. 37]. Granica polsko-ruska była zarazem linią podziału między Słowiańszczyzną zachodnią i wschodnią, oddzielającą cywilizację rzymską od bizantyńskiej [por. Janeczek, 2000, s. 41].

Trudno jednoznacznie określić charakter osadniczy i etniczny terenów między Sanem a Bugiem i dalej między Wieprzem a Bugiem w okresie plemiennym i wczesnopaństwowym, tj. w VIII–X w. Jedna z hipotez głosi, iż był to obszar o charakterze mieszanym [por. np. Nowakowski, 1972, s. 135–136]. Najnowsza propozycja M. Parczewskiego, przyjmowana także przez innych historyków polskich, zakłada, że przynamniej do przełomu X i XI w. ludność zamieszkująca te tereny nie była jednoznacznie zdefiniowana etnicznie (brak było cech zróżnicowania pomiędzy Słowiańszczyzną wschodnią a zachodnią) i dopiero późniejsze procesy krystalizacji państwowości polskiej i ruskiej (tzn. Rusi Kijowskiej) w X–XI w. doprowadziły do ostrych granic [Parczewski, 1991, s. 56–61; por. Janeczek, 2000, s. 50; Makarski, 1996, s. 21–31]. W następstwie swego utrwalenia granica polityczna spowodowała rozłam kulturowy i wyznaniowy jednolitych dotąd obszarów, stając się w ten sposób granicą etniczną. Należałoby zatem uznać, iż polskie i ruskie terytoria etniczne zaczęły kształtować swój wzajemny zasięg dopiero od schyłku X w. [Janeczek, 2000, s. 50].

Nierozstrzygniętą kwestią pozostaje problem politycznej przynależności Grodów Czerwieńskich w okresie wczesnopaństwowym. Wiadomo, iż w 981 r. ziemie te zajął książę kijowski, Włodzimierz I, co zapoczątkowało spory i wojny pomiędzy państwem polskim i ruskim. W 1018 r. pozostające przy Rusi Kijowskiej tereny – o dużym znaczeniu geograficznym, strategicznym i gospodarczym – na krótko przyłączył do państwa piastowskiego Bolesław Chrobry. Ponieważ ich pierwotna przynależność nie jest jasna, trudno stwierdzić, czy Chrobry odzyskał dla Polski utracone w X w. Grody, czy też je zawłaszczył. Wkrótce jednak, w 1031 r. za panowania Mieszka II, ziemie te zostały zdobyte przez Jarosława Mądrego i przez trzy wieki, od XI do połowy XIV w., wchodziły w skład Rusi Kijowskiej, aż do momentu odzyskania ich przez Kazimierza Wielkiego [Dominiczak, 2011, s. 29–65; *Dzieje*, 2006, s. 15; Serczyk, 2001, s. 22–44].

Włączenie w X w. Grodów Czerwieńskich do Rusi Kijowskiej spowodowało zmiany w składzie osadniczo-etnicznym tego obszaru i w konsekwencji przesunięcie granicy rusko-polskiej na zachód, w pobliże linii Wieprza. Za

panowania książąt kijowskich i halicko-włodzimierskich nastąpiła na tych terenach intensywna akcja kolonizacyjna, w wyniku której w połowie XIV w., w momencie przyłączania Rusi Czerwonej do Polski, były to już tereny etnicznie ruskie, choć niewolne od obecności przedstawicieli innych nacji, w tym polskiej [Dominiczak, 2011, s. 37; Janeczek, 1991, s. 196; Kurzowa, 1996, s. 117; Lehr-Spławiński, 1978, s. 67–68]. Napływ osadnictwa ruskiego spowodowany był napieraniem ze wschodu plemion koczowniczych turecko-tatarskich [Lehr-Spławiński, 1978, s. 68; Natanson-Leski, 1964, s. 78]. O tym, że historyczna granica polsko-ruska została tutaj naruszona przez ekspansję ruską na zachód świadczy zdaniem T. Lehra-Spławińskiego „brak zupełny jakichś narzeczy pośrednich polsko-ruskich na tym terenie" oraz stan dialektów ukraińskich na obszarze Rusi Czerwonej [1978, s. 68].

Jednocześnie z zachodu postępowała o wiele słabsza akcja osadnictwa polskiego, w wyniku czego teren pograniczny mógł się stać pod względem etnicznym przynajmniej na pewnych odcinkach mieszany [Makarski, 1996, s. 148]. Prawdopodobnie od czasu do czasu pojawiali się na tych terenach jeńcy wojenni, zdarzały się ucieczki włościan z Polski na Ruś, między państwami istniały też stosunki handlowe [Makarski, 1996, s. 146]. Począwszy od Daniela (zm. 1264), książęta ruscy zakładając miasta, sprowadzali Niemców, Polaków i Czechów. Znaczniejsze wpływy zachodnie i polskie cywilizacyjno-kulturowe i religijne uwidoczniły się za czasów Bolesława Jerzego Trojdenowicza, księcia mazowieckiego, który w 1323 r. objął władzę nad Księstwem Halicko-Włodzimierskim[14]. Władca utrzymywał bliską więź ze swoją mazowiecką rodziną, wychowany w kulturze łacińskiej ciążył w jej kierunku – sprowadzał na Ruś rzemieślników i kupców z zagranicy, głównie z Polski i Niemiec, sprzyjał misji katolickiej na Rusi, a w jego kancelarii posługiwano się językiem łacińskim [*Dzieje*, 2006, s. 20–21]. Ludność polska zamieszkiwała w owym czasie głównie w miastach i przebywała na dworach książęcych, mniejszy był jej udział wśród ziemiaństwa [Gębarowicz, 1981, s. 11–12].

W 988 r., za panowania Włodzimierza Wielkiego, Ruś przyjęła chrześcijaństwo w obrządku wschodnim, wchodząc tym samym w obszar oddziaływania kultury greckiej i bizantyjskiej. Biskupstwa prawosławne w Haliczu, Przemyślu, Łucku, Włodzimierzu i Chełmie podlegały metropolicie kijowskiemu. Już jednak w XII w. podejmowane były przez zakon dominikanów misje katolickie na Rusi Czerwonej. Religię katolicką przenosili na te tereny także osadnicy polscy.

Początek historii Kresów Południowo-Wschodnich wyznacza połowa XIV w., kiedy to Kazimierz Wielki przyłączył do Polski Ruś Czerwoną. Asumpt do tego dał układ z wspomnianym Bolesławem Jerzym Trojdenowiczem, władcą Rusi

[14] Bolesław Jerzy Trojdenowicz pochodził z rodu Piastów, jego żoną była Eufemia, siostra Aldony, żony Kazimierza Wielkiego.

Halicko-Włodzimierskiej[15]. W wyniku kilku wypraw wojennych podjętych w latach 1340–1349 w obręb państwa polskiego zostały włączone rozległe tereny na wschodzie: oprócz Rusi Halickiej także większa część Rusi Włodzimierskiej wraz z zachodnim Podolem. Pod koniec panowania Kazimierza Wielkiego w 1366 r., w rezultacie wielkiej wyprawy wojennej pod zwierzchność Polski jako lenno przeszły ziemia bełska, chełmska i reszta włodzimierskiej [Dominiczak, 2011, s. 64–65; *Dzieje*, 2006, s. 9, 22–23; Serczyk, 2001, s. 43–44]. Przyłączenie Rusi było dla Polski korzystne ze względów politycznych (oddalenie niebezpieczeństwa tatarskiego i litewskiego) oraz ekonomicznych (państwo polskie zyskało znaczny obszar, przez który prowadziły szlaki komunikacyjne ku wybrzeżom Morza Czarnego). Początkowo Ruś Halicka posiadała autonomię, zachowała swoje prawo i samorząd a język ruski pozostał językiem kancelaryjnym. Status prawny ziem ruskich zmienił się dopiero za czasów Władysława Jagiełły [*Dzieje*, 2006, s. 24].

Przed włączeniem do Królestwa Polskiego Ruś stanowiła dość zamknięty obszar kulturowy. Po włączeniu ziem ruskich do Polski siła oddziaływania cywilizacji zachodniej i kultury polskiej na tych terenach znacząco wzrosła. Za sprawą polityki królewskiej i zainteresowania społeczeństwa doszło tutaj do wyjątkowej mobilności osadniczej. Zaczęły się pojawiać polskie rodziny szlacheckie i mieszczańskie z Korony (głównie z Małopolski), przynosząc ze sobą idee i wzorce kultury zachodniej [*Dzieje*, 2006, s. 29; Janeczek, 1991, s. 73–124]. Szlachta otrzymywała od króla nadania ziemskie, we wsiach osadzano chłopów polskich z Małopolski i z Mazowsza. Miasta rozbudowywano, nadając im prawa magdeburskie. Sprowadzano polskich, ale i niemieckich rzemieślników i kupców. Za panowania andegaweńskiego, gdy władzę namiestniczą pełnił na Rusi książę Władysław Opolczyk (od 1372 r.), na terenach tych pojawili się koloniści ze Śląska, z Niemiec, a także z Węgier[16] [*Dzieje*, 2006, s. 29–30]. Ogólnie jednak osadnictwo polskie w tym pierwszym okresie nie odznaczało się trwałością, a w czasie bezpośrednich rządów węgierskich uległo wręcz zahamowaniu [Janeczek, 1978, s. 609].

W tym czasie rozpoczęła się też ekspansja Kościoła rzymskiego na wschód, choć struktury kościelne kształtowały się powoli. Pod koniec panowania Kazimierza Wielkiego utworzono łacińską metropolię w Haliczu, która w 1412 r. została przeniesiona do Lwowa [*Dzieje*, 2006, s. 32]. Do Kościoła łacińskiego zaczęli przechodzić ruscy bojarzy, dla których była to droga do kariery na dworze królewskim. W kształtowaniu się stosunków narodowościowych na

[15] Jerzy II Trojdenowicz w zamian za obietnicę obrony swego panowania uznał Kazimierza Wielkiego swym następcą na tronie ruskim, w razie gdyby zmarł bezpotomnie, co nastąpiło w 1340 r. [Dominiczak, 2011, s. 63, 77].

[16] Węgrzy pojawiali się na Rusi również dużo wcześniej, jeszcze przed połową XIV w. Z węgierskiej szlachty osiadłej na Rusi wywodził się ród Fredrów.

Kresach Wschodnich religia odgrywała ogromną rolę, wyznanie stanowiło tutaj element samoidentyfikacji narodowej.

Decyzja Kazimierza Wielkiego z 1340 r., by przesunąć granice Królestwa Polskiego na ziemie ruskie, miała fundamentalne znaczenie dla rozwoju państwa polskiego i dla samej Rusi. To właśnie wówczas jednonarodowe dotąd państwo polskie dało zaczątek państwu wielonarodowemu.

Punktem zwrotnym w historii tej części Europy i momentem, który rozpoczął wielką historię Kresów Wschodnich, była unia polsko-litewska, zawiązana na mocy układu w Krewie[17] z 1385 r., a następnie odnowiona w Horodle w 1413 r. Układ w Krewie powołał unię personalną między Polską a Litwą i otworzył drogę do małżeństwa Jadwigi Andegaweńskiej z litewskim księciem Władysławem Jagiełłą. W zamian za oddanie mu ręki królowej Jadwigi i godności króla polskiego Jagiełło zobowiązał się przyjąć wraz z poddanymi chrzest w obrządku łacińskim, a ziemie swoje litewskie i ruskie na wieczne czasy przyłączyć do Korony Królestwa Polskiego [Dominiczak, 2011, s. 83]. Po zawiązaniu unii oba państwa, Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie pozostawały całkowicie odrębne, istniała również między nimi wyraźna granica polityczna, co znajdowało swój wyraz m.in. w sporach terytorialnych, przede wszystkim o Podlasie, Wołyń i Podole[18] [Dominiczak, 2011, s. 94–96; *Dzieje*, 2006, s. 36–42].

W stosunku do Rusi Czerwonej, ponownie przyłączonej do Polski w wyniku wyprawy Jadwigi, kontynuowano po 1387 r. politykę Kazimierza Wielkiego, tzn. zachowywano pewne formy autonomii. Wprawdzie wydane w latach 1387–1389 przywileje monarsze stwierdzały przyłączenie ziem ruskich do Korony Królestwa Polskiego, ale nie precyzowały ich statusu. Dopiero w połowie XV w. Ruś, m.in. dzięki przywilejom królewskim z lat 1430, 1433, 1434, wydanym przez Władysława Jagiełłę i Władysława III, została objęta prawem polskim. Zrównano w ten sposób szlachtę ruską z polską pod względem praw, wprowadzono urzędy ziemskie i strukturę sądownictwa według wzoru polskiego, utworzone też zostało województwo ruskie (1434 r.), na które składały się cztery ziemie: przemyska, sanocka, lwowska i halicka. Przemiany te stanowiły moment przełomowy w procesie integracji obszaru Rusi z pozostałą częścią ziem polskich oraz asymilacji kulturowej społeczeństwa ruskiego [*Dzieje*, 2006, s. 24–26]. W połowie XV w. nastąpiła również integracja Podola zachodniego, czyli Kamienieczczyzny, z Koroną Polską poprzez wprowadzenie, tak jak na Rusi Czerwonej, polskiego systemu prawnego i utworzenie województwa podolskiego (1434 r.) z centrum sądowym i administracyjnym w Kamieńcu[19] [*Dzieje*,

[17] Krewo, obecnie miasteczko w obwodzie grodzieńskim na Białorusi.

[18] Ostatecznie usankcjonowany został podział księstwa ruskiego na część polską (Ruś Halicka) i litewską (Wołyń) oraz podział Podola na dwie części (zachodnią należącą do Polski i wschodnią należącą do Litwy).

[19] Podole wschodnie, czyli Bracławszczyzna, pozostawało praktycznie przy Wielkim Księstwie [*Dzieje*, 2006, s. 28–29].

2006, s. 28–29]. W 1462 r. przywilej jedlneński (z 1430 r.) objął również nowo utworzone województwo bełskie.

Rozpoczęty za czasów Kazimierza Wielkiego proces kolonizacji ziem ruskich postępował także za panowania Władysława Jagiełły i jego następców, aż do połowy XV w.[20] [*Dzieje*, 2006, s. 30; Janeczek, 1978, s. 600–601]. Ziemie te na przełomie XIV i XV w. były wyludnione na skutek długoletnich wojen i najazdów Ordy Nogajskiej [Jakowenko, 2011, s. 117, 183–184]. Ówczesne źródła określają Ruś jako krainę pustą, zrujnowaną, słabo zaludnioną i wymagającą zagospodarowania. Ponadto jako pas pograniczny państwa polskiego ziemie te wymagały zespolenia z Koroną, wzmocnienia ich własnego potencjału obronnego oraz pozyskania elit społecznych [Janeczek, 2000, s. 45]. Wskazanym celom polityczno-gospodarczym służyła polityka rozdawnictwa dóbr ziemskich. Nadania i zastawy dóbr za czasów Jagiełły dotyczyły przede wszystkim rycerstwa polskiego (choć objęły także inne grupy etniczne). Status majątkowy przybyszów był różnoraki, oprócz przedstawicieli średniej i zamożnej szlachty, niekiedy z jej wyższych warstw, napłynęła tu również szlachta *minoris gentis*. Obdarowani stanowili grupę osób powiązanych z dworem królewskim. Pod względem terytorialnym przewagę mieli osadnicy z Małopolski i ze Śląska, w dalszej kolejności z ziemi sieradzkiej i dobrzyńskiej [Janeczek, 1978, s. 609]. W rezultacie owych procesów w połowie XV w. skrystalizowała się struktura własności ziemskiej na Rusi (podział na własność prywatną, królewską i duchowną), a także ustalił się skład etniczny szlachty [Janeczek, 1978, s. 610].

Postępy migracji polskiej zwiększyły się za czasów Władysława Warneńczyka, natomiast za panowania następców Kazimierza Jagiellończyka nastąpił prawie zanik nadań królewskich [Janeczek, 1978, s. 610]. W końcu XV w. i przez cały XVI w. trwał wprawdzie wzmożony obrót nieruchomościami, ale polegał on na przechodzeniu własności z rąk do rąk (kupno, sprzedaż, zamiana, sukcesja, wiano, posag itd.) [Janeczek, 1978, s. 613]. Szlachta polska przybywająca w XVI w. na Ruś reprezentowała zróżnicowany status majątkowy, były to rody możnowładcze, szlachta średnia, kilkuwioskowa, posiadająca godności i urzędy ziemskie, a także liczna drobna szlachta (głównie z Mazowsza oraz województw sieradzkiego i sandomierskiego). Rozszerzeniu uległa baza terytorialna migracji, w której brały udział wszystkie dzielnice Korony (z wyjątkiem Prus i zachodniej Wielkopolski). Wiek XVI jest już okresem liczebnej i ekonomicznej dominacji ludności polskiej na Rusi [Janeczek, 1978, s. 617–619].

Osadnictwo szlacheckie, choć miało w największym stopniu charakter ekspansji, nie było jedyną formą polskiej migracji na tereny ruskie. Przybysze pojawiali się również w miastach. Już w XV w. każde miasteczko ziemi lwowskiej było zamieszkałe przez ludność polskiego pochodzenia. Do Lwowa

[20] Potem na terenach tych zaczęła przeważać migracja wewnętrzna, tj. zagospodarowywanie ziem we własnym zakresie [Janeczek, 1978, s. 602].

w pierwszej połowie XV w. najwięcej mieszczan przybyło z Małopolski i ze Śląska [Janeczek, 1978, s. 602]. Z kolei osadnictwo chłopskie przybrało dwojaką postać: osadnictwo rozproszone (osiedlanie się pojedynczych jednostek we wsiach ruskich) oraz zwarte, skupione osadnictwo wokół Lwowa, tworzące wyspę kilkunastu wsi, w których ludność ruska znajdował się w mniejszości lub nie było jej w ogóle [Janeczek, 1978, s. 619]. Wschodni zasięg polskiego osadnictwa wiejskiego w okresie późnego średniowiecza kończył się na linii Bugu i na krańcach lwowskiej „wyspy", obejmując w zasadzie całą ziemię lwowską, ale tylko wyjątkowo przekraczając Dniestr [Budzyński, 2008, s. 9; Janeczek, 1978, s. 607, 618; 2000, s. 52].

W trakcie panowania Władysława Jagiełły rozpoczął się też napływ polskich osadników na Podole. Pod koniec epoki wczesnonowożytnej polska obecność w rejonie Czortkowa – Trembowli – Tarnopola – Zbaraża była już zauważalna [Budzyński, 2008, s. 9].

Oprócz Polaków na ziemie ruskie napłynęli również przedstawiciele innych nacji, w tym znaczna grupa ludności niemieckiej, a ponadto Węgrzy, Czesi, Wołosi, Ormianie, Żydzi oraz mniej liczni Karaimi, Tatarzy, Włosi, Szkoci, Grecy, Holendrzy i Litwini [*Dzieje*, 2006, s. 30; Janeczek, 2000, s. 53–54]. Te zróżnicowane etnicznie fale osadnicze zasilały zarówno ruskie wsie, jak i miasta[21]. Wśród ludności napływowej byli „koloniści wojskowi", tj. żołnierze-weterani królewskich oddziałów najemnych (Niemcy, Czesi, Węgrzy i Rumuni), ludność kupiecko-rzemieślnicza (Niemcy i Żydzi) oraz różnego typu imigranci[22] [Jakowenko, 2011, s. 117; Janeczek, 1978, s. 609].

Wielonarodowościowe i wielojęzyczne skupiska tworzyły zwłaszcza ówczesne miasta. W małych miasteczkach większość stanowiła ludność ruska, w największych miastach Rusi, Lwowie i Przemyślu, stawała się ona mniejszością. Najliczniejszą grupę kolonistów w XV w. stanowili Niemcy, którzy dzięki wspólnej religii i mieszanym małżeństwom w ciągu XVI w. wtopili się w polską wspólnotę. W ten sposób polonizacji podlegli też Czesi i Węgrzy. Drugą pod względem wpływów i liczebności grupę etniczną stanowili Ormianie, którzy osiedlali się tylko w miastach. Do wybranych większych miast trafiała też ludność karaimska i tatarska. Odrębne gminy żydowskie tworzyli w miastach Żydzi, którzy, nie mając prawa zajmować się rzemiosłem, a częściowo także handlem, skupili w swoich rękach lichwiarstwo. W przeciwieństwie do Niemców, Czechów

[21] Wybitnie wiejski, agrarny charakter miała kolonizacja tzw. wołoska, rozprzestrzeniająca się od stoków Karpat na północ i w kierunkach bocznych [Janeczek, 2000, s. 48–49].

[22] Wędrówki ludności ormiańskiej wywoływane były przez okoliczności polityczne i ekonomiczne [zob. Stachowski, 2003]. Ludność wołoska (w istocie konglomerat rumuńsko-bałkański ze znaczną domieszką elementu ruskiego) stanowiła wędrującą w XV–XVI w. grzbietem Karpat z terenów państwa węgierskiego społeczność pasterską. Włosi przybywali na Ruś po upadku kolonii genueńskich nad Morzem Czarnym. Czesi znajdowali na Rusi schronienie przed panującymi w ich kraju prześladowaniami antyhusyckimi.

i Węgrów wspólnoty ormiańska i żydowska pozostawały odrębne, nie poddając się procesom akulturacji słowiańskiej [Jakowenko, 2011, s. 126–129].

Krajobraz etniczno-kulturowy późnośredniowiecznej Rusi tworzyły: polski dwór, ruska wieś i rusko-polsko-żydowskie miasteczko [Janeczek, 2000, s. 55]. Główną bazą polskości, a więc także areną jej kulturowego oddziaływania były zatem miasta oraz dwory szlacheckie.

Wraz z utrwalaniem się związku ziem ruskich z Polską i napływem osadników polskich następowało też rozszerzanie się wpływów Kościoła łacińskiego, wspieranego przez monarchów. Proces budowy sieci parafialnej na ziemiach ruskich Królestwa Polskiego trwał do połowy XVI w. i był ściśle związany z rozwojem osadnictwa oraz reformą majątków na prawie niemieckim [*Dzieje*, 2006, s. 34]. Od końca XIV w. przy kościołach i klasztorach powstawały szkoły, które dawały przede wszystkim znajomość łaciny, a przez to otwierały też drogę do ówczesnej oświaty i nauki [Jakowenko, 2011, s. 133–135].

Wzajemne kontakty osadników, wśród których przeważali Polacy, oraz miejscowych Rusinów powodowały ich zbliżenie kulturowe poprzez przenikanie się elementów kultury materialnej i duchowej, obyczaju i języka. Przewaga etnosu polskiego (w sensie liczby ludności oraz prerogatyw politycznych) sprawiała, że dokonywała się tutaj stopniowa polonizacja zarówno ludności rodzimej, ruskiej, jak i obcej, napływowej, np. niemieckiej [*Dzieje*, 2006, s. 30]. Zdaniem N. Jakowenko „Znaczny wpływ na przyspieszenie procesu polonizacji bojarów ruskich miała zbieżność ich interesów z interesami przybyłego rycerstwa, które domagało się zrównania statusu swojej nowej ojczyzny ze statusem pozostałych ziem królestwa, co oznaczało, że ubiegano się o rozszerzenie praw i przywilejów zdobytych przez polską szlachtę na ziemie ruskie" [2011, s. 118]. Zarówno najbardziej wpływowi i zamożni bojarzy ruscy, jak też ci nieco ubożsi, wtapiali się w polską szlachtę, głównie przez mieszane związki małżeńskie, co zazwyczaj już w drugim pokoleniu pociągało za sobą zmianę wyznania na katolickie i stopniową polonizację. Taki rodowód mają np. Drohojowscy, Dzieduszyccy, Orzechowscy, Strusiowie i in. [por. Jakowenko, 2011, s. 119]. To właśnie wówczas, w pierwszej połowie XVI w. ukonstytuował się typ postawy szlacheckiej, którą wyrażała formuła *gente Ruthenus natione Polonus* (z urodzenia Rusin, z narodowości Polak)[23] [por. Chynczewska-Hennel, Jakowenko, 2000, s. 116; Jakowenko, 2011, s. 121].

Z drugiej strony następował proces przeciwstawny, mianowicie rozproszone polskie osadnictwo chłopskie ulegało (z wyjątkiem wyspy lwowskiej) rutenizacji, doprowadzając do ujednolicenia stosunków narodowościowych na wsi.

Zaanektowanie Rusi i Podola oraz wmontowanie nowych prowincji w struktury państwa polskiego rozpoczęło „formowanie polskiej monarchii jako

[23] Tym mianem określił się wybitny pisarz i publicysta, rzecznik złotej wolności szlacheckiej Stanisław Orzechowski-Roxolanus (1513–1566), pochodzący z mieszanej katolicko-prawosławnej rodziny spod Przemyśla.

państwa o złożonej strukturze ludnościowej, otworzyło epokę Rzeczpospolitej wieloetnicznej, wieloreligijnej i wielokulturowej" [Janeczek, 2000, s. 44].

Kolejna odsłona dziejowa Kresów Południowo-Wschodnich to powstanie unii realnej w 1569 r. Decyzją Zygmunta Augusta terytoria sporne między Koroną a Litwą, tj. tereny województw wołyńskiego, bracławskiego, kijowskiego oraz podlaskiego, do tej pory pozostające przy Wielkim Księstwie Litewskim, zostały włączone do Korony. Dawna linia państwowa polsko-litewska stała się w ten sposób linią wewnątrzpaństwowych podziałów administracyjnych. Ruś Czerwona w nowym układzie terytorialnym zmieniła swoją pozycję z marginesu, krańca ziem koronnych na ich geograficzne centrum, znalazła się bowiem pośrodku rozległych obszarów, między ziemiami naddnieprzańskimi a Starą Polską. W tym kierunku przesunął się punkt ciężkości całego państwa [Janeczek, 2000, s. 44]. Unia miała ogromne konsekwencje polityczne, gospodarcze i demograficzne, otwierała nowy etap stosunków ludnościowych na terenach południowo-wschodnich.

Następne dwa stulecia to okres nieustannej walki o tereny wschodnie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zarówno południowe, jak i północne. Głównymi przeciwnikami w wojnach były Moskwa i Turcja [zob. *Dzieje*, 2006, s. 75–102, 126–131]. Na codzienne funkcjonowanie pogranicza w największym stopniu wpływały jednak stosunki z Tatarami i Mołdawią. Nasilające się od przełomu XV i XVI w. najazdy tatarskie, których celem były łupy oraz jeńcy, pustoszyły bowiem ziemie ruskie[24] [*Dzieje*, 2006, s. 91]. Z biegiem lat narastał również problem Kozaczyzny[25]. W 1648 r. wybuchło powstanie Chmielnickiego, a rozpoczęty w ten sposób ciąg wojen trwał do początku XVIII w. Przyczyn wybuchu powstania upatruje się w lekceważeniu przez władze Rzeczypospolitej aspiracji i praw społeczeństwa ruskiego (ukraińskiego) oraz w otwartej walce

[24] Tylko w pierwszej połowie XVII w. Tatarzy wzięli w jasyr co najmniej ćwierć miliona ludzi. W obawie przed dostaniem się do tatarskiej niewoli na Kresach koronnych, na Wołyniu, Podolu i Rusi Czerwonej powstało mnóstwo małych miasteczek i zamków obronnych [*Dzieje*, 2006, s. 11, 75–102, 126–131].

[25] Na ziemiach Ukrainy między Dnieprem a Bohem chronili się ludzie uciekający przed prawem, przed poddaństwem i pańszczyzną, szukający lepszego życia albo przygód. Stałe zagrożenie zmusiło osadników do organizowania się w struktury wojskowe. W ten sposób powstała Kozaczyzna. Kozacy na Niżu dnieprowym polowali, łowili i suszyli ryby, konwojowali karawany albo na nie napadali. W połowie XVI w. założyli ufortyfikowany obóz zwany Siczą. Wkrótce stali się stroną atakującą, napadali na posiadłości tatarskie i tureckie. Prawie do końca XVI w. kozactwo było przede wszystkim rodzajem zajęcia, a nie określeniem statusu społecznego. Poza Rusinami (Ukraińcami) Kozacy rekrutowali się z Moskwy, Białorusi, Polski, Śląska, Niemiec itd. Liczni Kozacy byli też pochodzenia tatarskiego. Po 1600 r. zdecydowanie przeważał wśród Kozaczyzny element ukraiński. W sferze językowej powszechne było zjawisko dwujęzyczności ukraińsko-tatarskiej. Skład społeczny Kozaczyzny był zróżnicowany, tworzyli ją mieszczanie, słudzy-bojarzy, żołnierze z prywatnych milicji magnackich, zbiegli chłopi, szlachta, ludność miejscowa i in. [*Dzieje*, 2006, s. 106–107; Jakowenko, 2011, s. 174–192; Serczyk, 2001, s. 55–59].

z prawosławiem. Do roli reprezentantów zarówno społeczności ruskiej, jak i wiary prawosławnej pretendowali zaś po 1600 r. właśnie Kozacy [*Dzieje*, 2006, s. 108, 142]. W konflikt polsko-kozacki włączyli się Tatarzy, także Turcja, Moskwa, Szwecja, a nawet Siedmiogród. Istotnym momentem konfliktu polsko-kozackiego było podpisanie w 1658 r. ugody w Hadziaczu[26].

Na skutek licznych działań wojennych toczących się na terenie Kresów Wschodnich w XVII w. zrujnowana została gospodarka, poniesiono ogromne straty osadnicze, utracono też część ziem [*Dzieje*, 2006, s. 61, 106–126]. W wyniku rozejmu z Rosją podpisanego w 1667 r. w Andruszowie Rzeczpospolita utraciła województwa smoleńskie, czernihowskie i lewobrzeżną część kijowskiego, Kijów miał wrócić w jej granice po dwóch latach, ale ostatecznie do jego zwrotu nie doszło [*Dzieje*, 2006, s. 106–126; Serczyk, 2001, s. 124–125]. Na mocy pokoju z Turcją podpisanego w 1672 r. w Buczaczu utracono województwa podolskie (wraz z Kamieńcem), bracławskie oraz południową część województwa kijowskiego po Białą Cerkiew. W 1699 r. w zamian za twierdze w Mołdawii Turcy oddali Podole z Kamieńcem (pokój w Karłowicach) [*Dzieje*, 2006, s. 127–131; Serczyk, 2001, s. 126, 131]. Traktat adrianopolski z 1712 r. między Rosją a Turcją oraz odnowienie punktów traktatu karłowickiego między Turcją a Polską w 1714 r. zdecydowały o losach kozackiego Prawobrzeża, które odtąd ogłoszono nieodłączną częścią Rzeczypospolitej [Jakowenko, 2011, s. 426].

Struktura etniczna ziem południowo-wschodnich na przestrzeni od końca XVI do końca XVIII w. pozostawała jak wcześniej zróżnicowana. Nadal też odmienna sytuacja panowała na wsi, odmienna w miastach. Polskie dwory szlacheckie stanowiły małe enklawy na tle ruskiej wsi [Janeczek, 2000, s. 55]. Miasta były wieloetniczne, chociaż głównie rusko-polsko-żydowskie. Unia lubelska wywołała jednak zmiany w składzie osadniczym owych ziem. Jej skutkiem były migracje wewnętrzne[27] oraz silna fala kolonizacji polskiej na terenie środkowej Ukrainy.

Do końca XVI w. ruch z Korony na Kresy Wschodnie był jeszcze niewielki, sytuacja zmieniła się znacząco w wieku XVII. Dzięki nadaniom królewskim

[26] Na mocy unii hadziackiej miało powstać Księstwo Ruskie – jako trzeci obok Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego samodzielny człon Rzeczypospolitej, Kozacy rejestrowi mieli podlegać jurysdykcji hetmana, postanowiono też zlikwidować unię brzeską oraz zrównać w prawach państwowych wyznawców prawosławia i kościoła katolickiego. Unia, choć miała znaczenie przełomowe w dziedzinie stosunków polsko-ruskich, nigdy nie weszła w życie. W ocenie jej roli i przyczyn niepowodzenia poglądy historyków wykazywały przez długi czas znaczne rozbieżności [por. Chynczewska-Hennel, Kroll, Nagielski, 2008].

[27] Wcześniej między mieszkańcami Rusi Czerwonej z jednej strony a mieszkańcami Wołynia i Kijowszczyzny z drugiej istniały znaczne różnice i poczucie wzajemnej obcości. Po unii drobna szlachta halicka (zarówno ruska, jak i polska) migrowała na Wołyń, na dwory tamtejszych książąt, a stamtąd obdarowana majątkami i stanowiskami w administracji w nowych książęcych włościach, na Kijowszczyznę i Bracławszczyznę [Jakowenko, 2011, s. 205].

magnateria polska otrzymywała ziemie na obszarze ówczesnych województw podolskiego, bracławskiego, wołyńskiego i kijowskiego[28]. To właśnie wówczas zaczęły się na Kresach tworzyć wielkie latyfundia magnackie. Osiedlający się na ich terenach chłopi byli na 20–30 lat zwalniani z pańszczyzny. Magnaci często przekazywali wówczas swoje ziemie dzierżawcom [zob. Serczyk, 2001, s. 54–55]. Z etnicznej Polski napływała też mniej zamożna szlachta, która otrzymywała dzierżawy ziemskie w zamian za służbę. Źródła historyczne dotyczące ówczesnego osadnictwa szlachty polskiej na terenie województw bracławskiego i kijowskiego nie potwierdzają jednak utrwalonego w opracowaniach dziejów Ukrainy sądu o masowym napływie Polaków na Kresy i wypieraniu przez nich miejscowych ziemian i bojarów [Litwin, 2000, s. 16–17]. Ogromna większość dziedzicznych dóbr ziemskich pozostawała na Ukrainie własnością miejscowej szlachty, zasilanej przez potentatów z Wołynia i Rusi Czerwonej. Inna rzecz, że wielu z nich postrzegano już jako Polaków (byli to spolonizowani Rusini) [*Dzieje*, 2006, s. 164; por. Jakowenko, 2011, s. 247–249]. Powtórna, szczególnie intensywna kolonizacja Kresów Południowo-Wschodnich przypadła na okres od początku XVIII w., kiedy to na wyludnione po wojnach ziemie Podola i Wołynia zaczęli napływać nowi osadnicy [*Dzieje*, 2006, s. 178]. Była to głównie osadzana przez magnaterię szlachta czynszowa.

Napływająca w owym czasie na Kresy Wschodnie szlachta polska wykazywała silne zróżnicowanie majątkowe. H. Litwin w obrębie XVI- i XVII--wiecznej szlachty z terenów ówczesnego województwa kijowskiego i bracławskiego wyróżnia pięć grup majątkowych skupiających osoby o podobnym statusie majątkowym. Są to mianowicie: latyfundyści („królewięta"), wielcy właściciele ziemscy, zamożna szlachta, szlachta średnia oraz najuboższa szlachta cząstkowa [Litwin, 2000, s. 23]. Stan ich posiadania miał różne podstawy prawne: byli to właściciele dóbr alodialnych nad Dnieprem i Dniestrem, także dzierżawcy i zastawnicy (użytkownicy dóbr zastawnych), następnie posesorzy królewszczyzn kresowych (dzierżawcy dóbr domeny monarszej) oraz urzędnicy ziemscy i grodzcy, ale także herbowa klientela magnacka, pozbawiona własności ziemskiej, czy to alodialnej czy też czasowej [Litwin, 2000, s. 8].

Szlachta polska i wówczas i we wcześniejszym okresie stanowiła na Kresach Wschodnich dominującą siłę polityczną i kulturową, co decydowało o zachowywaniu przez nią polskiej tożsamości, jednak zdaniem historyków także wśród przedstawicieli tej warstwy społecznej musiał zachodzić proces ukrainizacji, ponieważ „skład osobowy starszyzny kozackiej i wyższej hierarchii cerkiewnej na Ukrainie Hetmańskiej XVIII w. wyraźnie świadczy, że grupy te intensywnie wchłaniały polską szlachtę" [Chynczewska-Hennel, Jakowenko, 2000, s. 114].

[28] Choć Wołyń w okresie tuż po unii stanowił raczej bazę niż cel przedsięwzięć kolonizacyjnych [Litwin, 2000, s. 7–8].

Z etnicznej Polski na Ukrainę napływali także chłopi. Osadnictwo chłopskie w okresie przed powstaniem Chmielnickiego posuwało się falami: chłopi z Polski, w niewielkiej liczbie, przenosili się na Ruś Czerwoną, stamtąd zaś Rusini/Ukraińcy na Podole; z kolei z ludnego Wołynia i w mniejszym stopniu z Podola przemieszczali się na Ukrainę – do bracławskiego, kijowskiego i czernihowskiego. Po upłynięciu lat wolnizny włościanie, głównie z Zadnieprza, szli na ziemie Moskwy [*Dzieje*, 2006, s. 178]. Druga, intensywna fala kolonizacji rozpoczęła się, jak wspomniano, na początku XVIII w. Na Podolu osadnictwo ruszyło zaraz po wyjściu Turków i byli to w dużym stopniu chłopi z Rusi Czerwonej [*Dzieje*, 2006, s. 178]. Proces zasiedlania przebiegał wówczas odmiennie niż w stuleciu poprzednim, tzn. ludność chłopska była osadzana na nowych terenach całymi wsiami. Na Podolu powstały skupiska polskie, np. w okolicach Baru, w województwie kijowskim w pasie od Żytomierza w kierunku na Kijów, do Chwastowa (Fastowa) i Białej Cerkwi [*Dzieje*, 2006, s. 162, 178]. Masowe migracje chłopów z rdzennej Polski na teren Ukrainy były też spowodowane ucieczką przed pańszczyzną.

Osiedlający się na ziemiach ruskich chłopi w znacznym stopniu podlegali procesowi rutenizacji. Osiedlanie się pojedynczych polskich rodzin chłopskich w otoczeniu ruskim nie dawało szans na zachowanie rodzimej kultury, religii i języka i w efekcie prowadziło do asymilacji. Dopiero osadnictwo zbiorowe całych wsi polskich w XVIII w. na Podolu, stwarzało możliwość zachowania tożsamości katolickiej i języka polskiego [*Dzieje*, 2006, s. 162].

Przez cały omawiany okres na Ruś/Ukrainę napływali także mieszczanie. Silnym ośrodkiem polskości był Lwów, ale ludność polska przybywała także do innych miast.

Miejscowa szlachta ruska z nowo wcielonych ziem Wołynia i Ukrainy w znacznym stopniu podlegała procesowi polonizacji. Początkowo dotyczyło to najbogatszych rodów ruskich, z czasem też średniej i drobnej szlachty. Polonizacja oznaczała przede wszystkim asymilację językową, tj. przyswajanie sobie przez szlachtę ruską języka polskiego, co miało w dużym stopniu podłoże polityczne. „Występowanie w centralnych instytucjach Rzeczypospolitej: w sejmie, a potem w trybunale, skłaniało […] ruskie elity polityczne do nauki języków urzędowych Korony" [Mazur, 2006, s. 380]. Proces ten nie przebiegał jednak harmonijnie. Liczne dokumenty oficjalne (np. listy do króla, odezwy szlacheckie i instrukcje poselskie) świadczą o tym, iż sprzeciwiano się upowszechnianiu polszczyzny w odmianie pisanej [Mazur, 2006, s. 376–386]. Zmiana nastawienia nastąpiła po rokoszu sandomierskim (1606–1607), kiedy to szlachta wołyńska i ukraińska pogodziła się z dominacją i powszechną obecnością polszczyzny [Mazur, 2006, s. 382]. Wywalczono wprawdzie wówczas obowiązek utrzymywania pisarzy ruskich w kancelarii koronnej, jednak w praktyce nie dbano szczególnie o przestrzeganie w aktach urzędowych języka ruskiego [Jabłonowski, 1899–1900, s. 17]. Drogę do polonizacji otworzył rozwój

szkolnictwa ruskiego opartego na wzorcach europejskich oraz zorganizowanie sieci kolegiów jezuickich na terytorium Rusi/Ukrainy, do których szlachta ruska posyłała swoich synów[29] [Jakowenko, 2011, s. 291–297; zob. też *Dzieje*, 2006, s. 160–161]. Do połowy XVII w. szlachta ruska była dwujęzyczna. Do końca XVIII w. przypuszczalnie dwujęzyczna była jeszcze 1/3 szlachty kresowej [*Dzieje*, 2006, s. 159–160].

W piśmiennictwie ukraińskim tego czasu zapanowała w istocie trójjęzyczność, teksty pisano w językach: cerkiewnosłowiańskim, łacińskim i polskim [Jakowenko, 2011, s. 298–299]. Zdaniem N. Jakowenko dominacja polszczyzny w sferze kultury świeckiej nie była jednak spowodowana polonizacją piszących, ale faktem, iż „w świadomości piszących wytworzyła się hierarchia prestiżu, na czele której (nie bez starań zreformowanej szkoły) znalazły się język polski i łacina, a ruski […] otrzymał status języka do użytku domowego" [2011, s. 298]. Polszczyzna wkroczyła również do ówczesnych tekstów religijnych, stając się m.in. językiem, w którym toczyły się spory przedstawicieli kościołów prawosławnego i katolickiego oraz unickiego i prawosławnego [Jabłonowski, 1899–1900, s. 58–60, 107–110]. Język polski stał się też językiem literackim dla wielu pisarzy Rusinów [zob. Radyszewski, 1998].

Praktyka językowa nie była jednak tożsama ze świadomością narodową, przyswojenie sobie języka polskiego przez szlachtę ruską bynajmniej nie oznaczało pełnej jej polonizacji. Ówczesna świadomość narodowa miała inny niż współcześnie wymiar, wiązała się w większym stopniu z przynależnością do lokalnej wspólnoty: powiatu, ziemi, województwa, prowincji, Korony (lub Litwy), a dopiero na końcu do Rzeczpospolitej, a ponadto z przynależnością do stanu społecznego (szlachty) i z wyznaniem religijnym [Chynczewska-Hennel, 1985; *Dzieje*, 2006, s. 161]. Wyższy poziom polonizacja osiągała zatem wówczas, gdy w ślad za posługiwaniem się polszczyzną szła zmiana wyznaniowa z prawosławia na katolicyzm, co zdarzało się bardzo często zwłaszcza w pierwszej połowie XVII w., a także wówczas, gdy następowało utożsamienie się z Polską w wymiarze państwowym i etniczno-kulturowym, co stało się faktem w przypadku szlachty pod koniec XVIII w. [por. Eberhardt, 1998, s. 29]. W miarę bowiem współżycia w ramach jednego państwa – Rzeczypospolitej i w obrębie tej samej warstwy społecznej wytwarzały się więzi kulturowe i polityczne między szlachtą ruską i polską, tworzyła się wspólnota kresowa. Pojęcie *Polak*, podobnie jak *Koroniarz* czy *Litwin*, miało przy tym znaczenie polityczne, a nie etniczne, narodowe, oznaczało poczucie przynależności do polskiego narodu politycznego.

[29] Niczym niezwykłym, a raczej typowym było pobieranie nauk u jezuitów przez Bohdana Chmielnickiego czy też doskonalenie znajomości polskiego i łaciny w kancelarii grodzkiej a potem w wojsku koronnym przez Iwana Wyhowskiego [*Dzieje*, 2006, s. 161].

Rozmiary polonizacji niższych warstw ruskich były bardzo niewielkie, jak o tym świadczą dane dla roku ok. 1785 na obszarze ziemi przemyskiej i sanockiej. Ruska społeczność czuła się zagrożona, była dość zamknięta i izolowała się od polskiej [*Dzieje*, 2006, s. 179].

Spośród przedstawicieli innych nacji na baczniejszą uwagę zasługują ponadto Ormianie i Żydzi.

W XVI w. i na początku wieku XVII nastąpił kolejny napływ grup ormiańskich. Powstały liczne gminy, m.in. w Barze czy Podhajcach, choć nadal najważniejsze były we Lwowie, Zamościu i Kamieńcu Podolskim. Kolejna fala imigrantów ormiańskich przybyła do Polski z Mołdawii na początku XVIII w. [Stachowski, 2003, s. 123]. Ormianie zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem artystycznym, bywali też tłumaczami. Zawarta w XVII w. unia między Kościołem ormiańskim a Kościołem łacińskim przyspieszyła polonizację Ormian[30] [*Dzieje*, 2006, s. 158–159].

Po zawarciu unii lubelskiej nowe formy przybrała organizacja terytorialna Żydów w Rzeczypospolitej. Od XVI do XVIII w. znacznie też wzrosła liczba ludności żydowskiej w całym państwie, w tym na Kresach Wschodnich[31]. Warunki do rozwoju stwarzała Żydom – wbrew nastawieniu Kościoła, mieszczaństwa i chłopów – opieka szlachty, dla której wygodne było korzystanie z takich usług świadczonych przez ludność żydowską, jak arendowanie karczem i kluczy dóbr czy pożyczanie pieniędzy. Społeczność ta poniosła jednak wielkie straty podczas wojen [*Dzieje*, 2006, s. 183–186]. Żydzi stanowili zamkniętą, izolującą się grupę społeczną, skutecznie broniącą się przed konwersjami.

Społeczność kresowa była zróżnicowana także pod względem wyznaniowym. Na Kresach Wschodnich współistniało obok siebie kilka kościołów i wyznań: Kościół łaciński, prawosławny, po unii brzeskiej kościół unicki, a ponadto wyznania protestanckie i najmniejszy ze wszystkich kościołów na Kresach, kościół ormiański.

W XVI wyznania reformowane zyskały na Kresach wielu wyznawców, jednak od czasów Stefana Batorego Kościół katolicki podjął skuteczne starania o odzyskanie utraconej pozycji, w czym pomagały mu pisma polityczne oraz

---

[30] Ormianie, którzy przybyli na teren Rusi w średniowieczu, mówili językiem kipczackim z rodziny języków tureckich, zwanym potocznie tatarskim. Język ten w ciągu XVII w. wyszedł z użycia. Ormianie, którzy przybyli do Polski w XVI w., mówili jednym z dialektów języka nowoormiańskiego. Z Ormianami wcześniej osiadłymi porozumiewali się językiem polskim lub ruskim. Kolejna grupa imigrantów ormiańskich z XVIII w. posługiwała się gwarą zachodnioormiańską, należącą do dialektu siedmiogrodzkiego [Stachowski, 2003, s. 123–124].

[31] W XVII w. w całej Rzeczypospolitej mogło być ok. pół miliona Żydów. W połowie XVIII w. z 750 tys. Żydów żyjących w Rzeczypospolitej 74%, tj. 554 tys. mieszkało na Wschodzie. Sukcesywny przyrost liczby ludności żydowskiej pokazują m.in. dane dla Rusi Czerwonej. W 1538 r. mieszkało tam ok. 3,5 tys. Żydów, w 1578 r. było ich 18 tys., w 1648 – 45 tys., a w 1764 r. – 160 tys. [*Dzieje*, 2006, s. 184–186].

rozwój szkolnictwa, prowadzonego przez jezuitów. Dużą rolę odegrała polityka Zygmunta III, który uzależniał nadawanie wysokich godności państwowych od przejścia na katolicyzm. Pewne wpływy na Kresach mieli arianie, głównie na Wołyniu, ale ciężki cios zadało im powstanie kozackie. Z kolei kalwiniści stracili pozycję po „potopie szwedzkim", kiedy to ich przywódcy skompromitowali się współpracą ze Szwedami [*Dzieje*, 2006, s. 187–188]. W okresie kontrreformacji przeważająca część protestantów stała się katolikami.

W 1596 r. na synodzie w Brześciu Litewskim została zawarta unia dwóch największych chrześcijańskich kościołów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów: rzymskokatolickiego i prawosławnego, w wyniku której powstała nowa wspólnota religijna nazwana kościołem unickim, a później także greckokatolickim lub greckounickim[32]. W dokumencie stwierdzającym unię gwarantowano nowemu kościołowi zachowanie własnej liturgii z językiem cerkiewnosłowiańskim, dotychczasowej organizacji kościelnej i kalendarza juliańskiego, natomiast zobowiązywano go do przyjęcia wszystkich dogmatów katolickich i uznania papieża za głowę kościoła [Kumor, 1994, s. 39]. Unia miała wymiar zarówno religijny, jak i polityczny. Do najważniejszych przyczyn unii należał kryzys wewnętrzny Cerkwi prawosławnej związany z niskim poziomem wykształcenia duchownych, zarówno kleru niższego, jak i biskupów (władyków), duże znaczenie miała też chęć podporządkowania sobie niepodległych bractw cerkiewnych[33]. Niepokój biskupów prawosławnych budziły ponadto pretensje utworzonego w 1589 r. patriarchatu moskiewskiego i całej Rusi do zwierzchnictwa kościelnego nad prawosławiem polsko-litewskim. Kwestią nie najmniejszej wagi było dążenie do ściślejszego zespolenia Kresów Wschodnich z Rzeczpospolitą [Chynczewska-Hennel, Jakowenko, 2000, s. 123; *Dzieje*, 2006, s. 190; Kumor, 1994, s. 28–29; Serczyk, 2001, s. 61–65].

Nie wszyscy wyznawcy prawosławia przystąpili jednak do unii. Na obradującym jednocześnie synodzie przeciwników unii uznano, że synod unijny był nielegalny, bowiem biskupi sami – bez synodu – nie mogli decydować o przystąpieniu do unii. Powstał długotrwały spór o kanoniczność unii. Synod antyunijny wezwał też prawosławnych do nieposłuszeństwa wobec biskupów unickich. Większość społeczeństwa ruskiego uznała, że doszło do zamachu na

[32] Unię zawarto faktycznie w Lateranie w grudniu 1595 r., a zjazd w Brześciu zorganizowano tylko dla ogłoszenia jej postanowień wiernym w metropolii kijowskiej [*Dzieje*, 2006, s. 190; por. Kumor, 1994, s. 38].

[33] Od połowy XV w. w miastach Kresów z prawem magdeburskim, jako reakcja na faworyzowanie katolików, powstawały bractwa prawosławne. Zajmowały się one sprawami zawodowymi, działalnością charytatywną, opiekuńczą, religijną. Ich członkowie zabiegali o uczynienie prawosławia na tyle atrakcyjnym, by zapobiec konwersjom. Znaczny nacisk kładziono na szkolnictwo i drukarstwo, bractwa stały się też protektorami wyznania. Utworzenie bractw i monasterów stauropigialnych, wyjętych spod jurysdykcji biskupów, bardzo wzmocniło pozycję świeckich wyznawców prawosławia [*Dzieje*, 2006, s. 189–190].

wiarę przodków [*Dzieje*, 2006, s. 191]. Zaowocowało to rozłamem w Kościele wschodnim Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a także rozłamem w obrębie społeczności ruskiej, która podzieliła się na unitów i dyzunitów. Sposób propagowania nowej wiary (m.in. represje sądowe wobec stawiających opór duchownych prawosławnych) sprawił, że na Kresach latami trwała ukryta religijna wojna domowa. Podwójna, zwalczająca się hierarchia duchowna, unicka i prawosławna, usuwała się nawzajem z urzędów, posługując się przy tym uzbrojoną drobną szlachtą [Chynczewska-Hennel, Jakowenko, 2000, s. 126–132; *Dzieje*, 2006, s. 191–193].

W XVIII w. dokonała się latynizacja Kościoła unickiego, który pod wieloma względami upodobnił się do Kościoła rzymskiego. Proces ten uwidocznił się w sferze liturgii, obrzędów, instytucji, struktur organizacyjnych, a także w wyposażeniu kościołów i w stroju duchowieństwa unickiego [*Dzieje*, 2006, s. 194]. Unia zapoczątkowała również polonizację tej części społeczeństwa ruskiego, która odeszła od Kościoła wschodniego, a następnie przyjęła wyznanie unickie albo od razu katolickie. Polonizacja dotyczyła głównie wyższego duchowieństwa unickiego oraz magnaterii i szlachty ruskiej, nie obejmowała natomiast warstw niższych, niewykształconych [Bieńkowski, 1969, s. 852, 1032; *Dzieje*, 2006, s. 194]. Sprzyjały temu mieszane małżeństwa polsko-ruskie, a także przechodzenie katolików do kościoła greckokatolickiego [Bieńkowski, 1969, s. 892]. Kościół unicki skupiał przede wszystkim warstwy niższe. W 1772 r. istniało 9,5 tys. parafii unickich, z czego najwięcej (2853) znajdowało się w województwie ruskim (z ziemią chełmską) [*Dzieje*, 2006, s. 195].

Cechą Kościoła katolickiego na Kresach Wschodnich był jego miejski charakter, większość parafii znajdowała się w mieście. Ponadto jego rysem charakterystycznym było ogromne rozpowszechnienie kościołów filialnych oraz kaplic publicznych, a także prywatnych. Kościołów filialnych było dużo zwłaszcza tam, gdzie początkowo znaczne wpływy uzyskała reformacja. Odzyskane w XVII i XVIII w. kościoły katolickie nie mogły się automatycznie stać kościołami parafialnymi. Ze względu na znaczne odległości częstą koniecznością było korzystanie z kaplic, kościół parafialny odwiedzano jedynie kilka razy do roku [*Dzieje*, 2006, s. 194–195].

Pod koniec XVIII w. największą liczbę parafii miał we wschodniej części Rzeczypospolitej Kościół greckokatolicki, po nim zaś łaciński, następnie cerkiew prawosławna, a na końcu sytuował się kościół ormiański [Litak, 2006].

Oprócz swoistej sytuacji etnicznej i religijnej Kresy Wschodnie cechowała także odrębna sytuacja społeczna. Struktura szlachty kresowej różniła się od struktury społeczności szlacheckiej zamieszkującej ziemie polskie, zwłaszcza jeśli chodzi o magnaterię i najuboższą szlachtę. Szlachta kresowa była też liczniejsza i stanowiła większy odsetek ludności kresowej. W sferze dób ziemskich majątki szlacheckie przeważały na Rusi/Ukrainie nad dobrami duchownymi i królewskimi [*Dzieje*, 2006, s. 159].

Magnateria na Rusi i na Podolu była potężna już przed 1569 r., a w następnych latach rosła jeszcze w siłę. Olbrzymie posiadłości posiadali Ostrogscy. Wielkie dobra ziemskie, głównie za Dnieprem, miał Jeremi Wiśniowiecki. Na Rusi Czerwonej w czasach saskich swoje, i tak już ogromne, wpływy powiększali Potoccy (najpotężniejszym z nich był wojewoda kijowski, Franciszek Salezy Potocki). Potęgą stali się też Rzewuscy, Wacław i jego brat Seweryn Józef. W województwie bracławskim wielkie były posiadłości Kalinowskich, Koreckich, Czetwertyńskich, Zamoyskich, Piaseczyńskich (Piasoczyńskich), Chmieleckich, Potockich, Sieniawskich. Wśród wielkich posiadaczy znaczną część stanowili Polacy, którzy dostawali się w owe szeregi drogą spadków, małżeństw, przez kolonizację pustyń [*Dzieje*, 2006, s. 163–164].

Średnia szlachta, będąca podstawą systemu politycznego w Polsce, była na wschodzie dość liczna, jednak znacznie biedniejsza od tej na ziemiach polskich, co osłabiało jej pozycję polityczną i społeczną, czyniło bardziej zależną od magnaterii, a nawet utrudniało uzyskanie odpowiedniego wykształcenia. Oprócz tego istniała wielka liczba drobnej i bezrolnej szlachty kresowej, która zajmowała się przede wszystkim służbą dla wielkich rodów. Wśród średniej i drobnej własności dziedzicznej prawie nie było Polaków, tworzyły ją miejscowe rody ruskie. Polacy przeważali natomiast wśród dzierżawców [*Dzieje*, 2006, s. 163–166].

Stan posiadania szlachty kresowej dobrze obrazuje zestawienie dla województwa bracławskiego: 86% dóbr województwa (włącznie z królewszczyznami) znajdowało się w rękach 12 rodów magnackich i bogatej szlachty, 60 właścicieli z grona średniej szlachty miało tam w posiadaniu 11% ziemi, drobna szlachta w liczbie 80 właścicieli stanowiła 2,4%, a pozostały, niecały 1% własności pozostawał w dyspozycji 50 dzierżawców [*Dzieje*, 2006, s. 163–164].

Taki układ sił społecznych sprawiał, iż na Kresach Wschodnich znacznie większą rolę niż w Polsce rdzennej odgrywał system patronacko-klientalny. Patron w zamian za służbę i poparcie zapewniał ze swej strony opiekę, tzn. wspierał nominacje swoich klientów na urzędy, udzielał im pomocy w sprawach materialnych, sądowych, w zakresie edukacji i małżeństw dzieci itd. [*Dzieje*, 2006, s. 167; Mazur, 2006, s. 134–193]. Zależność klienteli szlacheckiej od patrona miała swój rodowód na Ukrainie w tradycyjnym porządku społecznym opartym na dominacji rodów książęcych [Chynczewska-Hennel, Jakowenko, 2000, s. 118–120].

Do szlacheckich ideałów, które silnie kształtowały mentalność szlachty kresowej, należało przywiązanie do tzw. małego sąsiedztwa – własnego dworku, rodziny, najbliższych przyjaciół i sąsiadów. Dalsze sąsiedztwo tworzył powiat lub ziemia. Istotną wartością była rodzina. Córki otrzymywały staranne wykształcenie religijne i uczyły się prowadzenia gospodarstwa, tak aby mogły potem pełnić rolę strażniczek domowego ogniska. Synowie byli wychowywani w tradycji bardziej świeckiej, republikańskiej i żołnierskiej. Równie ważna była

tradycja rodu. Poczucie wspólnoty rodowej wznosiło się nawet ponad podziały religijne. Ideałem życia szlachty był żywot ziemiański, kultywowanie tradycji rodowych i religii katolickiej [*Dzieje*, 2006, s. 167]. Pomimo dogmatycznej równości szlacheckiej istniała wśród przedstawicieli tego stanu chęć wyróżniania się poprzez urzędy, stąd ich mnożenie, zwłaszcza w XVIII w., a przy braku własnych tytułów podkreślanie ich posiadania przez przodków i tytułowanie się przez syna wojewody wojewodzicem, przez córkę podkomorzego podkomorzanką itd. [*Dzieje*, 2006, s. 168]. Konsekwencją ideologii sarmackiej sprowadzającej pojęcie narodu politycznego do warstwy szlacheckiej było odrzucenie plebejskiej części własnego narodu, mieszczan i chłopów. Kult dawności i zachowawcza kultura wiejska rodziły sprzeciw wobec reform i udaremniały uchwalanie zmian w prawie. Po wielkich wojnach wśród szlachty zagościła dodatkowo ksenofobia [*Dzieje*, 2006, s. 169–170].

Pod względem kulturowym Kresy Południowo-Wschodnie, zwłaszcza zaś Ruś Czerwona, były w XVI–XVIII w. znaczącą dzielnicą kraju. Już pod koniec XIV w. powstawały tu polskie szkoły parafialne. W XVI w. powstawały liczne szkoły katolickie, jak np. kolegium jezuickie w Jarosławiu (1574 r.) czy we Lwowie (1584 r.). To ostatnie w 1661 r. zostało przez Jana Kazimierza podniesione do rangi akademii. Wraz z przenikaniem na Ruś idei reformacji powstawały zbory kalwińskie ze szkołami, np. w Dubiecku, w Brzeżanach, w Buczaczu. Już w XVI w. znajdowało się na Rusi sześć drukarni. Od początku tego stulecia do końca XVIII w. było ich na ziemiach ruskich prawie osiemdziesiąt, m.in. we Lwowie, Żółkwi, Łucku, w tym polskich katolickich – 32, polskich różnowierczych – 1, polskich unickich – 5, ruskich – 23 i hebrajskich – 20 [*Drukarze*, 1960, s. 7–9]. Udział Kresów Południowo-Wschodnich jako regionu w ruchu wydawniczym w Polsce[34] od końca XVII w. i przez cały wiek XVIII przedstawiła I. Bajerowa: w latach 1680–1700 druki południowokresowe stanowiły 3% krajowej produkcji wydawniczej, 1700–1720 – 4%, 1720–1740 – 17,5%, 1740–1760 – 22%, 1760–1780 – 10%, 1780–1800 – 8% [1964, s. 196–197].

Kresy Południowo-Wschodnie miały również swój udział w twórczości literackiej, wywodziło się stąd wielu pisarzy. W ciągu XVI w. było ich 58, co stanowiło 10,9% wszystkich ówczesnych pisarzy polskich [Florczak, 1967, s. 108–113]. Spośród ówczesnych twórców należy wymienić m.in. Jana Herburta, Mikołaja Hussowskiego, Stanisława Orzechowskiego, Mikołaja Reja, Stanisława Sarnickiego, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, Szymona Szymonowica. Również w następnych wiekach region ten wydał wielu znanych pisarzy: w XVII w. byli to m.in. Szymon i Bartłomiej Zimorowicowie, Andrzej Maksymilian Fredro, Stanisław Herakliusz Lubomirski, w XVIII w.: Jan Stanisław

[34] Udział produkcji piśmienniczej danego regionu w ogólnokrajowym obiegu słowa drukowanego stanowi jedną z przesłanek do ustalenia roli poszczególnych odmian regionalnych języka w kształtowaniu się polszczyzny ogólnej [Bajerowa, 1964, s. 194].

Jabłonowski, Franciszek Karpiński, Ignacy Krasicki, Grzegorz Piramowicz, Wacław Rzewuski, Franciszek Zabłocki [zob. Hrabec, Pepłowski, 1963]. Na Ruś przybywali też pisarze z innych regionów Polski.

Pod koniec XVIII w. nastąpił upadek państwa polskiego, a wraz z nim koniec pewnej epoki w dziejach Kresów Wschodnich. Wskutek rozbiorów zmieniła się sytuacja polityczna na terenach południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, część ziem dostała się pod panowanie Austrii[35], część pod panowanie Rosji[36]. Polacy stali się poddanymi obcych państw. Dzieje Kresów w epoce porozbiorowej w niewielkim stopniu stanowią tło dla podjętych badań lingwistycznych, warto jednak w skrócie zasygnalizować najważniejsze fakty, zwłaszcza te dotyczące osadnictwa i sytuacji języka polskiego, ponieważ wyjaśniają one przyczyny niektórych ograniczeń w zakresie badań historycznojęzykowych.

W okresie porozbiorowym nieco inaczej wyglądała sytuacja języka polskiego na ziemiach, które przypadły w udziale Austrii (Galicja wschodnia), a nieco inaczej na ziemiach zaboru rosyjskiego (Wołyń, Podole, Kijowszczyzna)[37]. Ludność polska na terenie Cesarstwa Austro-Węgier miała przewagę ekonomiczną, Polacy stanowili tu arystokrację, ziemiaństwo i inteligencję. Język polski tylko częściowo stracił swoją dominującą rolę. Od roku 1860/1861 był tutaj językiem urzędowym [Eberhardt, 1998, s. 177]. We Lwowie działał polski uniwersytet oraz polskie szkolnictwo podstawowe i średnie. Pod koniec XIX w. powstały instytucje o dużym znaczeniu naukowym (Polskie Towarzystwo Historyczne i Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza), aktywne były też polskie organizacje patriotyczne, których organem stała się przeżywająca wielki rozwój prasa[38].

Na ziemiach, które przeszły pod panowanie rosyjskie, ludność polska była prześladowana, a język polski dyskryminowany [Rieger, 2001b, s. 577–578;

---

[35] Na mocy traktatu rozbiorowego z 1772 r. Austria zajęła na Kresach województwa ruskie, bełskie, część podolskiego i wołyńskiego (83 tys. km^2), w r. 1795 do posiadanych już województw Rusi Czerwonej dołączyła zachodnią część ziemi chełmskiej [*Dzieje*, 2006, s. 135–136].

[36] W wyniku traktatu rozbiorowego z 1772 r. Rosja zagarnęła województwa inflanckie, część połockiego i witebskiego, mścisławskie i część mińskiego (92 tys. km^2), w 1793 zajęła województwa kijowskie, bracławskie, podolskie, mińskie, część wołyńskiego, brzesko-litewskiego i wileńskiego (250 tys. km^2), zaś w 1795 r. większą część województwa wileńskiego, wschodnią połowę wołyńskiego, nowogródzkiego i ziemi chełmskiej oraz Księstwo Żmudzkie [*Dzieje*, 2006, s. 135–136].

[37] Rzeka Zbrucz, która od czasu rozbiorów stanowiła południowy odcinek linii granicznej między Austrią a Rosją, a po roku 1921 wyznaczała granicę między Polską a Rosją Radziecką, podzieliła Polaków zamieszkujących tereny ukraińskie w sposób dający o sobie znać do dziś. Losy Polaków na Ukrainie zachodniej przez dwa stulecia, od końca XVIII w. do połowy XX w., układały się bowiem odmiennie niż losy Polaków na terenach wschodnich [Dzięgiel, 2003, s. 23].

[38] Pomimo tego na terenach zamieszkanych w większości przez ludność ukraińską następowało ruszczenie się ludności polskiej w otoczeniu obcym [Rieger, 2001b, s. 578].

Stroński, 1996, s. 175–176]. Napływ nowej ludności polskiej na tereny południowo-wschodnie był w tym czasie niewielki. W związku z rozwojem przemysłu polscy właściciele majątków na Ukrainie sprowadzali wykwalifikowanych robotników z Królestwa Polskiego i z Galicji. Zatrudniano ich na Wołyniu, Podolu i w rejonie doniecko-krzyworoskim [Stroński, 1996, s. 175]. W latach pierwszej wojny światowej na Ukrainę przybywali uciekinierzy z Królestwa Polskiego i z Galicji [Stroński, 1996, s. 177]. Status majątkowy i pozycja polityczna szlachty polskiej na terenach Rosji podupadły znacznie na skutek represji carskich po klęsce dwóch polskich powstań niepodległościowych (1830–1831 i 1863–1864). Dokonano konfiskat majątków ziemskich, a wielu uczestników powstań deportowano na Syberię. Prowadzono akcję degradowania drobnej szlachty, która miała doprowadzić do jej depolonizacji. Władze rosyjskie rozpoczęły też zaprogramowaną walkę z tradycjami i językiem polskim. Zlikwidowano wszelkie organizacje i szkoły polskojęzyczne. Zlikwidowano kościół unicki i przywrócono prawosławie, które stało się wyrazicielem interesów Moskwy. Jedyną ostoją polskości stał się na Rusi dom rodzinny i dyskryminowany kościół rzymskokatolicki. Sytuację na terenach południowo-wschodnich zmieniło też dość znacząco pojawienie się narodowego ruchu ukraińskiego w drugiej połowie XIX w. [Eberhardt, 1998, s. 15, 30–34].

Zdaniem P. Eberhardta na przełomie XIX i XX w. uformowała się ostatecznie, nowocześnie rozumiana, polska ludność kresowa. Nie miała ona już charakteru elitarno-szlacheckiego, jak dawniej, lecz objęła wszystkie warstwy społeczne (od najbogatszych po najbiedniejsze). Najważniejszym elementem samoidentyfikacji Polaków w przypadku ludności chłopskiej okazało się wyznanie rzymskokatolickie [Eberhardt, 1998, s. 35–36].

Po I wojnie światowej i po wojnie polsko-bolszewickiej na mocy traktatu ryskiego ziemie zachodnioukraińskie weszły w obręb odrodzonego państwa polskiego, zaś pozostałe w skład Rosji Radzieckiej (południowy odcinek granicy wyznaczała rzeka Zbrucz). Na terenach włączonych do Polski najwięcej Polaków zamieszkiwało w województwach tarnopolskim, lwowskim i wołyńskim. Polacy przeważali też wśród mieszkańców Lwowa [Dzięgiel, 2003, s. 28]. Mieszkańcy wschodnich województw II RP należących wcześniej do caratu mogli teraz w jawny sposób kultywować tradycję polską, a polszczyzna znajdowała tu naturalne, swobodne warunki rozwoju. Na terenach tych prowadzono też akcję osiedleńczą, która przyniosła niewielki wzrost liczebny ludności polskiej. Kresy Wschodnie II RP były jednak najbiedniejszym regionem kraju, niedoinwestowanym i zacofanym gospodarczo.

Inaczej przedstawiała się sytuacja ludności polskiej na terenach, które stały się częścią Rosji. Po rewolucji bolszewickiej wydziedziczono Polaków z wszelkiej większej własności prywatnej, w wyniku czego znaczna część ludności polskiej, zwłaszcza ziemiaństwo i inteligencja, przeniosła się do Polski. Polityka

władz sowieckich w stosunku do Polaków przeszła przez kilka zmiennych etapów. Po krótkim okresie polityki liberalnej, sprzyjającej poszerzaniu praw mniejszości narodowej (utworzenie polskiego rejonu narodowościowego na Wołyniu – Marchlewszczyzny, otwarcie szkół polskich, wydawanie prasy polskojęzycznej itp.)[39] nastąpiła w latach trzydziestych polityka represyjna, likwidacja swobód, a następnie prześladowania polskości (likwidacja polskiego rejonu narodowościowego i polskiego szkolnictwa, likwidacja kościoła rzymskokatolickiego, deportacje Polaków na wschód, fizyczna eksterminacja ludności polskiej) [Dzięgiel, 2003, s. 31–33; Eberhardt, 1998, s. 38; Rieger, 2001b, s. 579–580].

Po wybuchu II wojny światowej cała Ukraina znalazła się w ZSRR. Władze sowieckie prowadziły politykę eksterminacyjną wobec Polaków zamieszkujących tereny zachodnioukraińskie (masowe deportacje, fizyczna likwidacja). Podczas okupacji niemieckiej doszło z kolei do napadów ludności ukraińskiej na miejscową ludność polską, wywołanych przez ukraińskie ugrupowania nacjonalistyczne, które zmierzały do tzw. depolonizacji. Doprowadziło to do dużych strat ludności. Powtórne wejście armii sowieckiej oznaczało kolejną falę aresztowań i deportacji. W wyniku wydarzeń wojennych liczba Polaków na Ukrainie zmniejszyła się o ok. 500 tys. [Eberhardt, 1998, s. 197–198]. Okres II wojny zakończył się ewakuacją (tzw. repatriacją) znacznej liczby ludności polskiej z terenów Ukrainy (z obszarów, które do 1939 r. znajdowały się w granicach II Rzeczypospolitej)[40]. Prawdopodobnie Ukrainę opuściło wówczas ok. 1,5 mln osób [Eberhardt, 1998, s. 199] Język polski został zaś ograniczony do kontaktów rodzinnych i towarzyskich [Rieger, 2001b, s. 580].

W okresie powojennym Polacy na Ukrainie, stanowiący rozproszoną, nieliczną mniejszość narodową, pozbawieni dostępu do edukacji polskiej i kontaktu z polską kulturą, często podlegali przymusowej asymilacji z miejscową ludnością ukraińską. Momentem przełomowym stał się rok 1989, kiedy to rozpoczęło się gwałtowne odradzanie się polskości na Ukrainie (tworzenie polskich stowarzyszeń, organizacja kursów języka polskiego, rozwój studiów polonistycznych) [Dzięgiel, 2003, s. 34–35]. Współczesny stan zachowania języka polskiego i świadomości narodowej Polaków na Ukrainie jest bardzo różny i zależy od takich czynników, jak region, istnienie zwartych skupisk ludności

[39] Otwarcie przez władze bolszewickie szkół polskich, organizacja polskich rad wiejskich, rejonu narodowościowego, teatru, wydawanie prasy i książek po polsku były podyktowane akcją sowietyzacji społeczeństwa polskiego (treści nauczania oraz kadry nauczycielskie formowane były przez władze komunistyczne). Mimo to działania te przyczyniły się do odrodzenia języka polskiego na Ukrainie [Stroński, 1996, s. 177–181].

[40] Przesiedlenia polskiej ludności kresowej do Polski, ich podłoże polityczne, przebieg, towarzyszące im problemy stanowią obiekt żywego zainteresowania historyków [zob. m.in. *Przesiedlenia*, 2000].

polskiej, stosunki z innojęzyczną ludnością miejscową, możliwość spełniania praktyk religijnych itd. [Rieger, 2001b, s. 575–576]. Według najnowszego spisu powszechnego z 2001 r. liczba osób deklarujących się jako Polacy wynosi na Ukrainie 144,1 tys. osób. Najwięcej Polaków mieszka w obwodzie żytomierskim, następnie chmielnickim oraz lwowskim. Większość Polaków jako swój język ojczysty deklaruje język ukraiński (71%), a jedynie niewielka część – język polski (12,9%, czyli ponad 18 tys. osób) [Dzięgiel, 2003, s. 36].

Ludność polska na terenach Kresów Południowo-Wschodnich miała, jak wynika z przedstawionych faktów historycznych, różnorodne pochodzenie. W trudnym do określenia, ale z pewnością niewielkim, wymiarze mogła to być ludność autochtoniczna. Wprawdzie w trakcie średniowiecznej rywalizacji Polski i Rusi o władzę nad terenami pogranicznymi przez kilka wieków ziemie te podporządkowane były książętom ruskim, w związku z czym w momencie przyłączania ich przez Kazimierza Wielkiego do Polski był to już teren etnicznie ruski, jednak dane onomastyczne oraz stan polskich i ukraińskich gwar na pograniczu dowodzą, że ludność etnicznie polska zamieszkiwała ziemie pograniczne Rusi Kijowskiej przed XIV w.

Zasadniczo jednak polscy mieszkańcy dawnych Kresów Południowo-Wschodnich stanowili ludność napływową, przybyłą z różnych regionów etnicznej Polski, przede wszystkim z Małopolski i z Mazowsza, w mniejszym stopniu z innych regionów kraju. Społeczna reprezentacja osiedlających się na Kresach Polaków była bardzo szeroka, obejmowała przedstawicieli wszystkich stanów i warstw społecznych: rycerstwa, szlachty, magnaterii, duchowieństwa, mieszczaństwa i chłopstwa. Szlachta otrzymywała tutaj nadania ziemskie, dzierżawy, zastawy, spadki, zyskiwała majątki przez mieszane polsko-ruskie małżeństwa itp. Na tereny Rusi Czerwonej, Wołynia i Podola przesiedlana była też polska ludność wiejska, niejednokrotnie całymi wsiami, choć zjawisko to nie miało charakteru masowego. Znany jest też fakt zbiegostwa włościan (chłopów) przed pańszczyzną na tereny Ukrainy. Od najdawniejszych czasów ludność polska pojawiała się również w miastach kresowych. W związku z tym wyróżnia się trzy podstawowe typy migracji etnicznie polskiej na dawne ziemie południowo-wschodnie: magnacko-szlachecki, drobnoszlachecko-włościański i mieszczański (rzemieślniczo-inteligencki) [Werenicz, 1996, s. 125]. Śladem dawnych podziałów stanowych są funkcjonujące do dziś określenia *Polaki*, *Mazury* i *Lachy* w odniesieniu do Polaków na Ukrainie (*Lachy* i *Polaki* to szlachta polska, *Mazury* – chłopi polscy, bez względu na pochodzenie) [Dzięgiel, 2003, s. 11, 41–43; też Werenicz, 1996, s. 125–127]. Największe fale migracyjne na Kresach Południowo-Wschodnich przypadały na okres: od połowy XIV w. do połowy XV w. (po przyłączeniu Rusi Czerwonej przez Kazimierza Wielkiego i po zawarciu unii w Krewie), następnie na koniec wieku XVI i wiek XVII (po podpisaniu unii lubelskiej), na wiek XVIII w. (po okresie wojen, wskutek

których wyludniły się tereny graniczne) i wreszcie na wieki XIX i XX. Polacy ruszali na wschód w różnym czasie, z różnych terenów, z różnych warstw stanowych i z różnych wreszcie przyczyn.

Trzecim źródłem polskości na terenach południowo-wschodnich było polonizowanie się rodzin ukraińskich. Proces ten dotyczył głównie warstw wyższych, tzn. szlachty i możnowładztwa, a sprzyjały mu takie czynniki, jak pobieranie nauki w polskich szkołach, uczestnictwo szlachty ruskiej w życiu publicznym Rzeczypospolitej, w strukturach władzy, administracji i sądownictwa, w których panował język polski, a także zawieranie mieszanych polsko-ukraińskich małżeństw [Jakowenko, 2011, s. 119–121]. Polonizowanie się rodów ukraińskich szło zwykle w parze ze zmianą wyznaniową z prawosławia na katolicyzm. Polonizacji ulegali też przedstawiciele innych nacji, np. Niemcy (zamieszkujący głównie w miastach), także Węgrzy i Czesi.

2. JĘZYK POLSKI NA KRESACH POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

Wczesne związki polsko-ruskie na terenach pogranicza południowo-wschodniego oraz Kresów Południowo-Wschodnich poświadczają jedynie dane onomastyczne, mianowicie nazwy miejscowości i rzek oraz XV-wieczne imiona i przezwiska chłopskie (starsze się nie zachowały) [zob. Czopek, 1988; Makarski, 1996, s. 273–293; Rieger, 1977; 1997a; 2001b, s. 576; Szulowska, 1992; Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998].

Rozwój polszczyzny południowokresowej jako odrębnej regionalnej odmiany języka rozpoczął się dopiero w XIV–XV w. po przyłączeniu Rusi Czerwonej do Polski i trwał przez kilka następnych stuleci. Podłożem tego procesu były opisane w poprzednim podrozdziale wydarzenia i decyzje polityczne oraz będące ich konsekwencją ruchy osadnicze, wskutek których na obszarach historycznej Rusi Czerwonej, Podola, Wołynia i Ukrainy obok etnicznej ludności ruskiej (ukraińskiej) pojawiła się również ludność polska[41]. Zamieszkiwanie przez Polaków i Rusinów (Ukraińców) wspólnego obszaru należącego do ówczesnego państwa polskiego zaowocowało przenikaniem się kultur, wyznań i języków. Czynnik państwowy (autorytet władzy), demograficzny (liczebność) i prestiżowy (atrakcyjność kultury zachodniej) zdecydował o dominującej roli etnosu polskiego. W efekcie wytworzył się szczególny typ polskiej społeczności kresowej oraz będący środkiem jej komunikowania terytorialny wariant polszczyzny pozostającej pod wpływem języka ukraińskie-

[41] Mieszkali tu również, jak wspomniano, Niemcy, Żydzi, Ormianie, Wołosi i przedstawiciele innych narodowości.

go[42]. Ta szczególna geneza zadecydowała o zasadniczych właściwościach polszczyzny południowokresowej.

Przeniesiony wraz z ekspansją ludności polskiej na Kresy Południowo-Wschodnie język polski zajmował na ziemiach ruskich wysoką, nadrzędną pozycję. Był to język urzędowy, panujący w instytucjach państwowych, w administracji i sądownictwie, język piśmiennictwa i literatury, język szkoły i Kościoła łacińskiego (a z czasem też innowierczego). Początkowe zobowiązania królewskie dotyczące używania języka ruskiego w urzędach, mimo protestów miejscowej szlachty, pozostawały bowiem na papierze [Jabłonowski, 1899–1900, s. 17; Karpluk, 1986, s. 17; Mazur, 2006, s. 376–386; Rieger, 2001b, s. 576–577].

Polszczyzną przeniesioną na Kresy posługiwali się przede wszystkim przedstawiciele wyższych warstw społecznych: magnateria, szlachta, rycerstwo, duchowieństwo, także mieszczanie, była to zatem polszczyzna ludzi w mniejszym lub większym stopniu wykształconych, polszczyzna ogólna, kulturalna[43]. Na skutek kontaktów z miejscową szlachtą ruską pojawiały się w niej elementy języka ruskiego (ukraińskiego). Zdaniem Z. Kurzowej, ze względu na nadrzędną pozycję polszczyzny w stosunku do ruszczyzny ludność polska warstw wyższych nigdy nie znajdowała się w sytuacji społecznej zmuszającej do aktywnego bilingwizmu, czyli do używania także języka ukraińskiego [1996, s. 119]. Jednak udział polskiej szlachty w szeregach Kozaczyzny i w hierarchii cerkiewnej, świadczący zdaniem historyków o dokonywaniu się w obrębie tego stanu procesu rutenizacji [zob. Chynczewska-Hennel, Jakowenko, 2000, s. 114], pozwala przypuszczać, że aktywne posługiwanie się językiem ukraińskim było – przynajmniej wśród części polskiej szlachty – zjawiskiem dość naturalnym. Z pewnością zaś jej ogół dysponował bierną znajomością tego języka.

Z drugiej strony miejscowa szlachta ruska, głównie ta najbogatsza, przejmowała polską kulturę, religię i polski język, podlegając procesowi polonizacji.

---

[42] Odwołując się do koncepcji wspólnot komunikatywnych sformułowanej przez L. Zabrockiego, W. R. Rzepka stwierdza, iż „procesy regionalizacji są następczym efektem dezintegracji wcześniej uformowanych wspólnot komunikatywnych wyższego rzędu lub też wydzielania się w obrębie danej społeczności nowych środowisk społecznych (wspólnot komunikatywnych), zopozycjonowanych terytorialnie i językowo w stosunku do wcześniej istniejących [Rzepka, 1993b, s. 137]. W przypadku polszczyzny południowokresowej zachodzi druga z wymienionych sytuacji.

[43] W wyniku ekspansji polskiej na Rusi pojawiła się również polska ludność chłopska a wraz z nią gwary polskie. Osadnictwo polskie w nowym otoczeniu ruskim stanowiło wyspy podlegające procesowi asymilacji. Los gwar polskich w tej sytuacji był różny, zależny od liczebności elementu polskiego i ukraińskiego. Jeżeli napływowa ludność polska tworzyła grupę nieliczną, osiedloną w jednej wsi z ludnością ukraińską, ulegała stopniowo całkowitej rutenizacji językowej. Natomiast gdy ludność polska została osiedlona w większym skupisku, gdy tworzyła wieś czysto polską lub z przewagą polską, zachowywała swoją rodzinną gwarę, ale cechą obligatoryjną mieszkańców takiej wsi był bilingwizm [por. Kurzowa, 1996, s. 119–121].

Proces ten następował samoistnie, w sposób ewolucyjny, podyktowany był względami politycznymi, ekonomicznymi, prestiżowymi. Wyższe warstwy ruskie były w XVII i XVIII w. w znacznym stopniu bilingwalne, posługiwały się zarówno językiem ruskim (ukraińskim), jak i polskim. W miarę postępów polonizacji czynna znajomość ukraińszczyzny mogła się stawać coraz słabsza. O przynależności do wyższej społecznie warstwy szlacheckiej świadczyło bowiem przede wszystkim używanie języka polskiego i łaciny.

W ten sposób, w warunkach stałego kontaktu i konfrontacji z językiem (ruskim) ukraińskim[44], zapoczątkowany został rozwój nowej odmiany polszczyzny [Kurzowa, 1983, s. 41]. Miała ona podwójną genezę: była to polszczyzna przeniesiona wraz z osadnikami z Polski (język ukraiński miał w tej sytuacji głównie wpływ adstratowy) oraz polszczyzna powstała wskutek polonizacji ludności ukraińskiej (język ukraiński był w tym przypadku substratem, na który nakładał się język polski jako superstrat) [por. Dzięgiel, 2003, s. 11; Kość, 2000, s. 454; Kurzowa, 1983; 1996, s. 117–118].

Mechanizm wytworzenia się polszczyzny kresowej jako nowej, odrębnej odmiany językowej o zasięgu regionalnym, ograniczonym do terenów ruskich, można przedstawić następująco: język polski został przeniesiony na obce tereny etniczne, na peryferie państwa polskiego, na których rozwijał się następnie w oderwaniu od polszczyzny terenów rdzennych, a więc z dala od centrum polskich innowacji językowych, nakładając się na obce podłoże językowe, tj. na substrat ukraiński, a zarazem podlegając jego wpływom adstratowym (związanym z sąsiedztwem), wytwarzał przy tym własne, swoiste cechy innowacyjne oraz konserwował pewne cechy archaiczne, usunięte poza obręb normy ogólnopolskiej [Kurzowa, 1997, s. 126–128]. Regionalność polszczyzny południowokresowej jako odmiany peryferecznej manifestuje się w związku z tym archaicznością, tj. dłuższą egzystencją cech archaicznych, a zarazem innowacyjnością w obrębie poszczególnych systemów języka [Kość, 2000, s. 453], przy czym oba te zjawiska mogą mieć charakter niezależny bądź stymulowany przez presję języka ukraińskiego jako substratu/adstratu.

Archaiczność językowa Kresów jako peryferii językowej znajduje swoje uzasadnienie w sposobie rozprzestrzeniania się innowacji językowych w przestrzeni geograficznej. Zgodnie z teorią falową J. Schmidta nowe zjawiska językowe rozchodzą się z centrum, w którym powstały, w sposób koncentryczny. Obejmując coraz większe obszary, wypierają one na peryferie formy (wyrazy) starsze, dotychczas powszechne, które pozostają tam jako archaizmy peryferyczne. Zachowanie się na Kresach form archaicznych, przestarzałych, które z polszczyzny ogólnej zostały już wycofane, stanowi więc naturalną konsekwencję położenia geograficznego regionu. Dodatkowym czynnikiem,

[44] Ruszczyzna reprezentowana była przez pełniącą funkcję języka literackiego tzw. „prostą mowę" oraz przez gwary ruskie (ukraińskie).

sprzyjającym utrzymaniu się w polszczyźnie kresowej danej cechy archaicznej, może być ich paralelny rozwój określonych elementów w blisko spokrewnionym z polszczyzną systemie języka ukraińskim.

Procesy innowacyjne zachodzące w języku stanowią głównie wynik działania tendencji wewnątrzjęzykowych. W przypadku polszczyzny kresowej mamy do czyniena z ewolucją systemu językowego w otoczeniu obcym, w częściowej izolacji od języka ogólnopolskiego, w związku z czym ewolucja ta polega przede wszystkim na wprowadzaniu zmian analogicznych, ujednoliceń i uproszczeń, hiperyzmów itp. [Dzięgiel, 2003, s. 13–14; Rieger, 1998, s. 244–245]. Z drugiej strony innowacje są też wywoływane wpływem obcym, czyli interferencją języka ukraińskiego jako substratu lub adstratu językowego [Dzięgiel, 2003, s. 13; Kość, 1999, s. 179]. Oba te czynniki mogą się również na siebie nakładać.

Wpływ ukraiński ma zatem różny charakter, może się on przejawiać w bezpośrednich zapożyczeniach fonetycznych, gramatycznych i leksykalnych, ale może też polegać na podtrzymaniu pewnych cech, które w języku ogólnopolskim stały się archaizmami, bądź też na wspieraniu i wzmacnianiu innowacji. Oddzielenie wpływu sprawczego od podtrzymującego, a tym samym interferencji od archaizmów, jest bardzo trudne, a czasami wręcz niemożliwe [por. Dzięgiel, 2003, s. 13; Kość, 2000; Rieger, 1998, s. 244-245]. Trudność polega również na oddzieleniu użycia sporadycznego i regularnego, a więc wpływu systemowego (zapożyczenia) od interferencji okazjonalnych [Rieger, 1998, s. 245].

O odrębności polszczyzny kresowej[45], ukształtowanej w wyniku przedstawionych mechanizmów językowych, decydują zatem cechy regionalne tworzące układ opozycyjny: z jednej strony archaizmy peryferyczne, a więc cechy dawniej ogólnopolskie, a z czasem ograniczone do terenu Kresów Wschodnich (w tym archaizmy podtrzymywane przez wpływ ukraiński), z drugiej innowacje o różnorodnej proweniencji, będące rezultatem albo wewnętrznej ewolucji językowej albo interferencji ukraińskiej (zapożyczenia ukraińskie), albo obu tych procesów [Kość, 2000; Kurzowa, 2006; Nowowiejski, 1996a, s. 51–52; Urbańczyk, 1979a, s. 210]. Poza tą zasadniczą osią opozycyjną sytuują się cechy nieogólnopolskie o podłożu gwarowym. W historycznych odmianach terytorialnych polszczyzny ukonstytuowanych na terenach rdzennych dialektyzmy wyznaczają główny trzon regionalnych odrębności fonetycznych i gramatyczno-leksykalnych, w polszczyźnie kresowej ich udział jest niewielki, a proweniencja niejednorodna.

[45] Opis podstawowych cech polszczyzny południowokresowej zawierają prace K. Nitscha [1954a], T. Lehra-Spławińskiego [1914; 1966], J. Zaleskiego [1983], S. Urbańczyka [1999a], Z. Kurzowej [1983; 1997]. Zwięzły, syntetyczny zarys dziejów polszczyzny na Wschodzie wraz z charakterystyką typowych dla niej zjawisk językowych zawiera artykuł J. Riegera [2001b].

Początki polszczyzny południowokresowej sięgają, jak wspomniano, wieków XIV–XV. Pierwsze teksty, które potwierdzają istnienie regionalnego wariantu polszczyzny ogólnej, ograniczonego do terenów ruskich, pochodzą z XV w. Są to ortyle magdeburskie, przełożone na język polski w latach 1440–1460 przez tłumacza pochodzącego z ziemi lwowskiej [Reczek, Twardzik, 1970]. Zabytek ten zawiera szereg cech znanych także późniejszym tekstom południowokresowym, co, jak słusznie zauważa Z. Kurzowa, dowodzi, iż w XV w. ta odmiana regionalna musiała mieć już za sobą co najmniej stuletnią przeszłość [Kurzowa, 1983, s. 41–42]. Taka chronologia odpowiadałaby mniej więcej wypadkom politycznym z połowy XIV w. (przyłączenie części ziem ruskich do Polski).

Na wczesną chronologię polszczyzny południowokresowej wskazują też autorzy najnowszych prac poświęconych *Rozmyślaniu przemyskiemu*. Badania oparte na pierwszym krytycznym wydaniu tego obszernego i interesującego zabytku literatury staropolskiej, sporządzonego w początkach XVI w., ale będącego kopią znacznie wcześniejszego, XV-wiecznego tekstu, wykazały w nim obecność licznych rutenizmów, które dają świadectwo wczesnym wpływom języka staroukraińskiego na polszczyznę dawnych Kresów Południowo-Wschodnich [Laskowski, Rzepka, Twardzik, 2001; 2003; Laskowski, Twardzik, 2005; Rzepka, Twardzik, 1999; 2008].

Dawność związków polsko-ruskich, a pośrednio także dawność polszczyzny południowokresowej poświadczają również zapisy staroruskie w XIII-wiecznym latopisie halicko-wołyńskim oraz gramoty halicko-wołyńskie z XIV i XV w., w których widoczne są wpływy polskie [Kuraszkiewicz, 1934; Łesiów, 1962]. Najstarsze polonizmy ukraińskie zawiera słownik języka staroukraińskiego z XIV–XV w. [Humiecka, Kiernicki, 1977–1978].

Znaczący rozkwit polszczyzny na podłożu ruskim nastąpił w stuleciach następnych. Wieki XVI i XVII to okres nie tylko zwiększonego wpływu języka ruskiego (ukraińskiego) na polszczyznę lokalną, kresową, ale też za jej pośrednictwem na polszczyznę ogólną, co znalazło wyraz w intensywnej fali zapożyczeń ukraińskich, głównie leksykalnych do polszczyzny [Klemensiewicz, 1999, s. 347; Minikowska, 1970; 1977; 1980; Nitsch, 1954a, s. 198–200; Rudzińska, 1934; Urbańczyk, 1979a, s. 268]. Decydującą rolę odegrały w tym procesie czynniki zewnętrzne, tj. polityczne i kulturowe znaczenie Kresów Wschodnich jako regionu oraz prestiż magnaterii i szlachty kresowej, który przekładał się na wysoki status używanej przez nich odmiany językowej. Istotę owego wpływu w następujący sposób ujmuje T. Lehr-Spławiński [1978, s. 250]:

Z ziem tych wychodzi coraz więcej wybitnych osobistości, które nie tylko w życiu publicznym Rzeczypospolitej zaczynają grać rolę przewodnią, ale odznaczają się także w piśmiennictwie, wnosząc doń własne pierwiastki twórcze i wywierając coraz większy wpływ na kształtowanie języka literackiego. Wystarczy wymienić tu takich mężów stanu, wodzów czy magnatów, jak Sieniawscy, Żółkiewscy, Zbarascy, Wiśniowieccy, Sobiescy, takich pisarzy, jak Szarzyński,

Szymonowic, Zimorowicze, Wacław Potocki i in. Wszyscy oni mówili z pewnością polszczyzną zabarwioną zarówno w wymowie jak i w budowie form, a zwłaszcza w słownictwie, pierwiastkami ruskiego pochodzenia, które za ich pośrednictwem zostały wszczepione w mowę codzienną szlachty polskiej z ziem wschodnich i tą drogą znalazły dostęp do języka literackiego.

Rolę możnych kresowych rodów podkreśla też S. Urbańczyk, zarazem jednak badacz ten zwraca uwagę na fakt, iż rozpowszechnianiu się kresowego wariantu polszczyzny sprzyjała jej popularność wśród rzeszy drobnej szlachty związanej z magnackimi dworami kresowymi[46] [1952a, s. 119–120]. Na szeroką podstawę społeczną polszczyzny kresowej, obejmującą całą warstwę szlachecko-ziemiańską, kładzie również nacisk Z. Kurzowa [1983, s. 67–68]. Głosy obojga badaczy są niezmiernie istotne, ponieważ tylko właśnie takim, bardzo szerokim zasięgiem społecznym tej odmiany regionalnej można wyjaśnić wpływ językowy Kresów Wschodnich na polszczyznę terenów rdzennych[47].

Polszczyznę południowokresową XVI w. możemy obserwować na przykładzie języka tzw. poetów czerwonoruskich: Biernata z Lublina[48] [Hrabec, 1949], Mikołaja Reja[49] [Hrabec, 1949; Kuraszkiewicz, 1960], Stanisława Orzechowskiego[50] [Hrabec, 1949; Wiśniewska, 2001c] i Mikołaja Sępa Szarzyńskiego[51] [Hrabec, 1949] oraz nielicznych dokumentów urzędowych, jak zapiski sądowe z Kamieńca Podolskiego [Kowalska, 2004; 2010; Rieger, 2001a] czy księga grodzka Chełma [Kość, 1995; 1999]. W wieku XVI zapożyczenia ruskie (ukraińskie) miały jeszcze w dużym stopniu charakter lokalny, ale ich liczba znacznie wzrosła w stosunku do stuleci poprzednich. Często wykorzystywane były w twórczości literackiej jako środek służący do opisu miejscowego tła,

[46] „Gdy się zważy ówczesną polityczną i ekonomiczną pozycję owych Zamojskich, Zasławskich, Wiśniowieckich, Sanguszków, Sapiehów, Radziwiłłów, Chodkiewiczów, Sobieskich, Żółkiewskich, gdy się wspomni tłumy ubogiej szlachty także z rdzennej Polski, która tysiącami wieszała się u ich klamki, ubierała się w ich barwy i biła w ich prywatnych wojskach, jeździła ze swoimi chlebodawcami na sejmy i sądy, to mechanizm przyjmowania się i szerzenia nowej wymowy będzie jasny. Uwzględnić też trzeba modę na rzeczy orientalne, tę chęć popisania się swoją służbą wojskową na Ukrainie przed znajomkami w Mało- czy Wielkopolsce" [Urbańczyk, 1952a, s. 120].

[47] Por. np. stanowisko I. Bajerowej, która stwierdza, iż wymowa kresowych magnatów nie mogła wywierać tak silnego wpływu na język polski, jaki się jej przypisuje, ponieważ wpływ jednostek na kształtowanie się języka jest znikomy, magnaci działali ponadto w wielkim rozproszeniu, w ograniczonej liczbie ośrodków porozrzucanych na rozległych terenach wschodnich [1964, s. 227–228].

[48] Biernat urodził się na Lubelszczyźnie, czyli na terenach pogranicza językowego, i całe życie był z nimi związany.

[49] M. Rej urodził się w Żurawnie nad Dniestrem, niedaleko Halicza, pochodził z mieszanej rodziny, uczył się we Lwowie, długo mieszkał w ziemi chełmskiej i halickiej.

[50] S. Orzechowski urodził się w ziemi przemyskiej, gdzie też spędził większość życia. Pochodził z rodziny mieszanej, polsko-ruskiej.

[51] M. Sęp Szarzyński urodził się pod Lwowem (choć ród Szarzyńskich wywodził się z Mazowsza).

miejscowych realiów, do charakterystyki postaci czy jako środek ekspresji. Z drugiej strony w XVI w. wzrósł również udział polonizmów w języku ukraińskim, co dokumentuje słownik języka ukraińskiego XVI w. i pierwszej połowy XVII w. [Hrynczyszyn, 1994–2003].

Dla wieku XVII reprezentacja tekstowa polszczyzny południowokresowej jest już znacznie bogatsza. Są to utwory literackie poetów z Rusi Czerwonej i z pogranicza wschodniego, takich jak: Sebastian Fabian Klonowic[52] [Hrabec, 1949; Rzepka, Walczak, 1982; Wiśniewska, 2001d;f;g;h; 2006], Szymon Szymonowic[53] [Hrabec, 1949; Wiśniewska, 2001e], Szymon i Bartłomiej Zimorowicowie[54] [Hrabec, 1949; Klimek, 2005; Wiśniewska, 1995], Adam Korczyński[55] [Reczek, 1969], a ponadto *Pamiętniki* mieszczan lwowskich, Wilczków [Rykiel, 1963], dokumenty administracyjno-urzędowe Lwowa [Pluta, 1993], Owrucza [Makarowa, 2012], Przemyśla [Tymiakin, 2001; Wiśniewska, 1975], Lubelszczyzny [Kość, 1984; 1988; 1996; 1999; 2007; Lindert, 1971; Wiśniewska, 1976; 1977; 1986] oraz pomniejszych miast i miasteczek [Wolnicz-Pawłowska, 2003a;b], a ponadto niezachowane w oryginale, ale wartościowe jako źródło językowe, listy Jana III Sobieskiego do królowej Marysieńki [Jurkowski, 1983; 1984a;b; 1985; Urbańczyk, 1983].

W obu stuleciach elementy ruskie widoczne są nie tylko w utworach pisarzy z terenu Kresów Wschodnich, ale też u autorów w niewielkim stopniu związanych z Kresami, przebywających tam czasowo za sprawą służby wojskowej lub dworskiej, lub nawet niemających żadnych z tym regionem związków, jak np. w XVI w. u Andrzeja Glabera z Kobylina [Basaj, 1961], Jana Cervusa z Tucholi [Karplukówna, 1971], Marcina Bielskiego i Łukasza Górnickiego [Lehr-Spławiński, Zwoliński, Hrabec, 1956, s. 35–37], a w XVII w. u Wacława Potockiego [Stieber, 1947], Samuela Twardowskiego[56] [Szlesiński, 1968; 1970a;b; 1971], Wespazjana Kochowskiego[57] [Margańska, 1976] czy Adama Gdaciusa [Borek, 1962]. Świadczy to o znacznej popularności i znajomości języka ukraińskiego w ówczesnych kręgach kulturalnych. Zdaniem Z. Stiebera, „Ukraińszczyzna była w Polsce XVII w. językiem lepiej lub gorzej, ale bardzo powszechnie znanym w szerokich kołach szlachty bynajmniej nie kresowego pochodzenia, która jednak służyła wojskowo w tak licznych wojnach toczonych w XVII w. na ziemiach ukraińskich" [1953, s. 29–30]. Do polszczyzny napłynę-

[52] S.F. Klonowic to Wielkopolanin osiadły w Lublinie.

[53] S. Szymonowic urodził się we Lwowie.

[54] Obaj bracia Zimorowicowie urodzili się we Lwowie i tam spędzili większość życia (Szymon) lub całe życie (Bartłomiej).

[55] A. Korczyński, którego twórczość literacką odkryto dopiero w XX w., pochodził prawdopodobnie z okolic Sambora.

[56] S. Twardowski był Wielkopolaninem, który wiele lat życia spędził w majątku na Kresach.

[57] W. Kochowski, Małopolanin z pochodzenia, przeżył na Ukrainie 10 lat.

ła w przeciągu XVI i XVII w. potężna fala zapożyczeń ukraińskich i orientalnych [Minikowska, 1970; 1977; 1980; Rytter, 1992; 1994].

Na przestrzeni obu stuleci zmieniło się też nastawienie piszących do rutenizmów. W XVI w. funkcjonowały one jeszcze jako element nacechowany, natomiast w XVII w. zatraciły znamię obcości, stając się neutralnym składnikiem języka Kresowian [Kurzowa, 1983, s. 46].

Znaczący obszar obserwacji językowych stanowi w odniesieniu do XVI i XVII w. literatura piękna, w związku z czym należy podkreślić, iż obecność cech regionalnych w utworach literackich może mieć różnoraką motywację. Jak każde innorodne formy językowe kresowizmy mogą się przedostać do utworu literackiego w sposób niezamierzony i nieświadomy, a więc jako integralny składnik języka osobniczego autora, mogą też zostać wprowadzone w sposób zamierzony i celowy, odpowiadający określonym tendencjom twórczym i celom stylizacyjnym. W wielu utworach ich użycie podyktowane jest tematyką i miejscem zdarzeń, służą one bowiem do tworzenia kolorytu lokalnego. Tak zwana regionalizacja kreatywna, właściwa tekstom artystycznym, bazuje na regionalizmach zaczerpniętych z realnej przestrzeni geograficznej i społecznej, ale wykorzystuje je w sposób wybiórczy i podporządkowany różnorakim funkcjom stylistycznym [Skubalanka, 2000 s. 135 i n.]. Dlatego też ocena regionalizacji językowej utworów literackich musi uwzględniać nie tylko aspekt czysto opisowy (rejestr regionalizmów), ale i funkcjonalny.

Mówiąc o polszczyźnie ukształtowanej na podłożu ruskim nie można nie wspomnieć o piszących po polsku autorach ukraińskich, takich jak np. Melecjusz Smotrycki, autor polemicznych pism religijnych [Urbańczyk, 1999b] czy Piotr Mohyła, założyciel Kolegium Kijowskiego [Karpluk, 1991; 1992]. W języku obu autorów znajdują się nieliczne cechy regionalne, co świadczy o bardzo dobrym opanowaniu przez nich systemu języka polskiego. Polszczyzna był językiem wielu ówczesnych pisarzy ruskich, także np. Joannicjusza Galatowskiego [Witkowski, 1959; 1969] i innych poetów [Radyszewski, 1996–1998]. Słownictwo utworów pisanych językiem cerkiewno-ruskim czy tzw. prostą mową było w znacznym stopniu polskie [Getka, 2012; Rieger, Siatkowski, 2001, s. 546]. Również ówczesne dokumenty urzędowe spisywane w języku ukraińskim zawierają liczne przykłady polonizmów [zob. np. Łesiów, 1963].

Stan polszczyzny południowokresowej w XVIII w. dokumentuje stosunkowo bogaty i różnorodny repertuar tekstów. Z Kresów Południowo-Wschodnich pochodziło wielu ówczesnych pisarzy: Jan Stanisław Jabłonowski[58] [Zieniukowa, 1964; 1967; 1968], Franciszek Zabłocki[59] [Brzezina, 1974], Franciszek

[58] O miejscu urodzenia J.S. Jabłonowskiego brak dokładnych wiadomości, wiadomo jednak, że pochodził z Kresów Południowo-Wschodnich, był bowiem synem S.J. Jabłonowskiego, urodzonego w ziemi halickiej i mającego swe dobra na wschodzie [Zieniukowa, 1968, s. 10].

[59] F. Zabłocki urodził się w bliżej nieznanej miejscowości na Wołyniu.

Karpiński[60] [Kwaśniewska-Mżyk, 1969; 1977; 1979], Ignacy Krasicki[61] [Brzezina, 1971; Jodłowski, 1974; Lubaś, 1992; Skubalanka, 1989; Staszewska, 1972], Wacław Rzewuski[62] [Wójcik, 1977]. Udział regionalnych cech językowych w ich twórczości artystycznej jest jednak niewielki. Znaczącą grupę XVIII--wiecznych tekstów regionalnych stanowią dokumenty administracyjno-urzędowe, tzn. księgi miejskie, sądowe, cechowe itp., z Krzemieńca na Wołyniu [Wolnicz-Pawłowska, 2003a;b; 2004], z Przemyśla [Wiśniewska, 1975], z Lubelszczyzny [Kosyl, 1978; 1984; Kość, 1984; 1988; 1999; Lindert, 1971]. Nieco wiedzy na temat polszczyzny południowokresowej XVIII w. dostarczają też inne źródła, jak np. gramatyka polska M. Siemiginowskiego [Safarewiczowa, 1971] czy drobne zapiski prywatne [Brajerski, 1969].

Stopień regionalizacji tekstów użytkowych ze sfery administracyjno-urzędowej jest znacznie większy niż w przypadku utworów literackich, co zauważyła m.in. Z. Kurzowa, zestawiając pracę J. Zieniukowej o elementach kresowych w języku J.S. Jabłonowskiego z pracą H. Wiśniewskiej o polszczyźnie przemyskich ksiąg cechowych [Kurzowa, 1983, s. 48] oraz J. Kość, porównując rejestr cech kresowych w XVIII-wiecznych księgach miejskich z pogranicza polsko-ukraińskiego z regionalną odmianą polszczyzny reprezentowaną przez ówczesnych pisarzy [Kość, 1999, s. 107–108]. Niewielki udział kresowizmów w tekstach artystycznych podkreślają także inni badacze [Kwaśniewska--Mżyk, 1979, s. 89; Skubalanka, 1989, s. 217]. Zdaniem T. Skubalanki jest to „dowód działania normy wytrącającej regionalizmy z języka pisarzy. Decydowali o tym nie tylko korektorzy i wydawcy, lecz i świadomość językowa samego twórcy" [2000, s. 140]. Prawdopodobnie oddziaływał w tym przypadku także czynnik estetyczny, o którym wspomina W.R. Rzepka: „Sprzężona z puryzmem restrykcyjna wobec obu tych kategorii [tj. wobec regionalizmów i słabo wówczas od nich odróżnianych dialektyzmów – K.S.] doktryna stylistyczna późnego klasycyzmu praktycznie wyeliminowała je z języka artystycznego, sprowadzając regionalizację kreatywną właściwie do zera" [1993b, s. 142]. W XVIII w. uwidoczniła się zatem wyraźnie rozbieżność pomiędzy językiem Kresowian wykształconych i niewykształconych, ci pierwsi bowiem posiadali znajomość norm języka ogólnego i do nich się dostosowywali, świadomie redukując w swojej mowie cechy lokalne [Kurzowa, 1983, s. 48].

Rozwój polszczyzny południowokresowej w wiekach XIX i XX polegał zdaniem Z. Kurzowej na „kontynuacji i wyostrzaniu procesu zaznaczonego już w XVIII wieku: dążenia południowokresowego dialektu kulturalnego do

[60] F. Karpiński urodził się w Hołoskowie na Pokuciu. Studiował w Stanisławowie i we Lwowie, związany był z Pokuciem i z Galicją.

[61] Rodowa siedziba Krasickich znajdowała się w Dubiecku pod Przemyślem. Tam też urodził się przyszły biskup. Studia początkowe odbył w kolegium we Lwowie.

[62] Polityk i pisarz W. Rzewuski urodził się w Rozdole nad Dniestrem w powiecie żydaczowskim.

naśladowania języka ogólnego. Przeciwstawna tendencja, polegająca na ciążeniu ku kształtowi prowincjonalnemu i ku ukraińszczyźnie ujawniała się tym mocniej, im niższy był stopień wykształcenia mówiących i im mniejszy ich udział w życiu społecznym. Polaryzacja ta osiągnęła szczyt w okresie międzywojennym XX wieku" [Kurzowa, 1983, s. 49].

Południowokresową odmianę polszczyzny wieku XIX możemy śledzić w twórczości (zarówno literackiej, jak i epistolarnej) licznych pisarzy wywodzących się z tego regionu: Józefa Ignacego Kraszewskiego[63] [Handke, 1997c; Koniusz, 1983; 1984; 1986; 1992; 1993; Moroń, 1967; 1969; Olma, 2006; Pihan, 1988], Juliusza Słowackiego[64] [Boleski, 1956; Jurkowski, 1974; Klemensiewicz, 1961b; Mally, 1952; Sławski, 1999; Szliferstejnowa, 1982], Aleksandra Fredry[65] [Zaleski, 1969; 1975], Teodora Tomasza Jeża[66] [Doroszewski, 1949], Seweryna Goszczyńskiego[67] [Kuleczka, 1984; Stojanowska, 1962], Antoniego Malczewskiego[68] [Stachurski, 1970], Bohdana Zaleskiego[69] [Jurkowski, 1995], Michała Czajkowskiego[70] [Karaś, 1992; Sicińska, 2005], Kornela Ujejskiego[71] [Długosz-Kurczabowa, 1974; 1993; Szagun, 2008]. Właściwości kresowe uwidocznione w twórczości wymienionych autorów częściej stanowią świadomy środek stylizacji i kreacji artystycznej niż integralny składnik języka osobniczego.

Wiek XX ujawnia całe wewnętrzne zróżnicowanie polszczyzny południowokresowej, która nie była jednolita także i w przeszłości[72]. Z. Kurzowa, opisując polszczyznę południowokresową pierwszej połowy XX w., zwraca uwagę na szereg różnicujących ją czynników demograficznych i społecznych, a w konsekwencji wyróżnia w jej obrębie trzy odmiany: dialekt kulturalny (dialekt kulturalny Lwowa), gwary miejskie (lwowską gwarę miejską) oraz język prowincji (język ludności małych miast i dworów) [Kurzowa, 1983]. Silne zróżnicowanie współczesnej polszczyzny zachowanej na terenach Ukrainy podkreślają J. Rieger [1982, s. 10; 1996b, s. 16] i E. Dzięgiel [2003, s. 85].

---

[63] J.I. Kraszewski czterdzieści kilka lat życia, od dzieciństwa do wieku dojrzałego, spędził prawie wyłącznie na Kresach Wschodnich, zarówno na ziemiach północnych, jak i południowych.

[64] J. Słowacki pochodził z Krzemieńca na Wołyniu, ale związany był również z Wilnem, stąd w jego twórczości widoczne są regionalizmy północno- i południowokresowe.

[65] A. Fredro pochodził z terenów Galicji wschodniej.

[66] T.T. Jeż pochodził z Podola.

[67] S. Goszczyński urodził się w Ilińcach koło Humania, większość życia spędził w Galicji.

[68] A. Malczewski mieszkał na Wołyniu, gdzie prawdopodobnie się również urodził.

[69] J.B. Zaleski pochodził z Kijowszczyzny.

[70] M. Czajkowski vel Sadyk Pasza urodził się w Halczyńcu. Młodość spędził na Wołyniu, następnie przez ponad 30 lat mieszkał w Turcji, a ostatnie lata życia przeżył na Ukrainie.

[71] K. Ujejski związany był ze wschodnią Galicją.

[72] Już T. Lehr-Spławiński zauważał, że język Kresów Południowo-Wschodnich wykazywał zróżnicowanie w zależności od liczebności otaczającej ludności ukraińskiej (im liczniejsze otoczenie ukraińskie, tym silniejsze jego wpływy w systemie fonetycznym) i od prestiżu danej społeczności [1914, s. 42–43].

Współcześnie wyodrębnia się następujące warianty społeczne polszczyzny południowokresowej: regionalną odmianę języka ogólnego, która ujawnia się w tekstach osób wykształconych [zob. m.in. Kurzowa, 1983; Schmidt, 2010], polszczyznę miejską, zachowaną głównie we Lwowie [Górawski, 1982; Kurzowa, 1983; 1985a; Pacan, 2000; Pluta, 2002; Seiffert-Nauka, 1982; 1993; Smułkowa, 1996], oraz gwary ludowe funkcjonujące na różnych, rozległych terenach Ukrainy [m.in. Harhala, 1999; 2004; Hrabec, 1955; Dejna, 1991b; Łesiów, 1957; 1959; Mazur, Rieger, 1999; Nepop, 2001; Cechosz, 2001; Cechosz-Felczyk, 2004; Dzięgiel, 2003; Krawczyk, 2007; Rieger, 2007; Rieger, Cechosz-Felczyk, Dzięgiel, 2002; Rudnicki, 2000]. E. Dzięgiel proponuje, aby wyróżnić także polszczyznę szlachecką [2003, s. 9–10, 86–91; por. Rieger, 1998, s. 242].

Współczesna polszczyzna na Ukrainie nie tworzy zwartych obszarów z ludnością polską, choć trafiają się pojedyncze wsie polskojęzyczne (głównie wzdłuż linii Kamieniec Podolski – Żytomierz – Korosteń, w okolicach Lwowa, Tarnopola, Melitopola) [Rieger, 1996a, s. 13; 2001b, s. 581]. Jest natomiast wiele wsi i miasteczek, w których ludność mówiąca po ukraińsku ma polską świadomość narodową, ściśle powiązaną z wyznaniem religijnym i wieloma innymi czynnikami [Dzięgiel, 2010]. Sytuacja, w której gwary polskie funkcjonują jako wyspy językowe pozostające w ciągłym kontakcie z dialektami języka ukraińskiego, przyczynia się do wygasania żywej mowy polskiej na Ukrainie. Nie istnieje przy tym uniwersalny schemat warunków socjologicznych determinujących utrzymanie języka polskiego lub przejście na język ukraiński. Każdą z istniejących społeczności należy pod tym względem rozpatrywać osobno. W sumie na zachowanie rodzimego języka mogą wpływać warunki polityczno-prawne, w jakich znajduje się mniejszość polska, w tym polityka językowa państwa, w którym ona zamieszkuje, koncentracja mniejszości narodowej, świadomość narodowa Polaków, status i prestiż języka mniejszości, przypisywanie językowi funkcji sakralnej [Dzięgiel, 2003, s. 79–84].

Warto dodać, iż podobnie jak w stuleciach poprzednich, także i w wieku XX polszczyzna południowokresowa była wykorzystywana jako element stylizacyjny w utworach literackich związanych treściowo i językowo z Kresami Wschodnimi [Brzezina, 1979; Kurzowa, 1975; Seiffert, 2004].

Typ polszczyzny regionalnej, charakterystyczny dla terenu dawnych Kresów Południowo-Wschodnich wytworzył się również na obszarach pogranicza polsko-ukraińskiego, co dokumentują dawne teksty powstałe na tych terenach [Kość, 1999], a także gwary wschodniolubelskie, które wykazują w stosunku do gwar południowokresowych szereg analogicznych tendencji rozwojowych (głównie wpływów ukraińskich) [Czyżewski, 1994; Kość, 2001; Kuraszkiewicz, 1932; Mazur, 1976; 1978]. Podłożem owych podobieństw są analogiczne czynniki ekstralingwistyczne panujące na pograniczu polsko-ukraińskim oraz na Kresach Południowo-Wschodnich [Kość, 1999, s. 8].

II. TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE ZAŁOŻENIA PRACY

1. USTALENIA TERMINOLOGICZNE

W badaniach nad regionalną odmianą polszczyzny istotne jest uściślenie, co się rozumie przez polszczyznę regionalną, przez regionalizm i jakie się wyróżnia typy regionalizmów. Według K. Handke „polszczyznę regionalną należałoby określić jako terytorialno-środowiskowy wariant ogólnej odmiany języka narodowego, mający wszystkie jej cechy, a ponadto pewien zasób odrębności. W ogólnym schemacie klasyfikacyjnym należy sytuować regionalne odmiany polszczyzny jako boczne odgałęzienia odmiany ogólnej" [Handke, 2001, s. 217]. Odmianą regionalną posługują się różne warstwy i środowiska społeczne, częściej w mowie, ale też w piśmie. W zakres pojęcia regionalne odmiany polszczyzny ogólnej włączana jest również odmiana potoczna kolokwialna języka mieszkańców miast (tzw. gwary miejskie) [Handke, 2001, s. 216–217]. Polszczyzna regionalna wraz z gwarami i dialektami ludowymi zaliczana jest z kolei do odmian terytorialnych języka narodowego w nowszym, szerszym rozumieniu tego terminu [Handke, 2001, s. 201].

Przez regionalizm językowy rozumie się w związku z tym „cechę językową (fonetyczną, fonologiczną, morfologiczną, składniową lub leksykalną) występującą tylko na części obszaru danego języka narodowego, nie utożsamianą z cechą dialektalną, używaną również przez warstwy wykształcone" [Handke, 1986/1987, s. 71]. Proces regionalizacji języka jest efektem działania zróżnicowanych tendencji rozwojowych języka, przede wszystkim oddziaływania podłoża dialektalnego, różnego tempa rozwoju języka, stopnia restrykcyjności normy teoretycznej, wpływu języków obcych [Bajerowa, 1964, s. 215–217; 2000, s. 163; Kowalska, 1986; 1987; Rzepka, 1993a; 1993b, s. 135]. W konsekwencji cechy regionalne o nieogólnopolskim zasięgu terenowym mają niejednakowy status, składają się na nie bowiem innowacje, które nie rozprzestrzeniły się na całe terytorium etniczne, archaizmy, szczególnie te zachowane na peryferiach językowych, zapożyczenia (czyli innowacje o charakterze kontaktowym), kolokwializmy, regionalne zjawiska językowe nacechowane frekwencyjnie oraz neologizmy wykazujące związek z gwarowym podłożem danego regionu [zob.

Gala, 2001; 2003; Handke, 1986/1987, s. 72; 1997c, s. 263; Kość, 2005, s. 307; Kowalska, 1986, s. 147–150; Rzepka, 1993a, s. 276; 1993b, s. 134].

Ponieważ rejestr cech, którym przyznaje się status regionalizmów, obejmuje zjawiska bardzo zróżnicowane, badacze odróżniają zasadniczo dwa typy regionalizmów: właściwe (dyferencjalne) oraz frekwencyjne. Przez regionalizmy dyferencjalne rozumie się cechy językowe specyficzne w danym przedziale czasowym dla danego regionu, nieznane zaś innym regionom, a więc wyróżniające dany region [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 19]. Zalicza się do nich zarówno cechy innowacyjne w stosunku do polszczyzny ogólnej, jak i cechy archaiczne[1], a także zapożyczenia[2] [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 19]. Podstawą wyodrębnienia regionalizmów właściwych są zasięgi terenowe właściwości gramatycznych i leksykalnych, a więc kryterium geograficzne, oraz stosunek normy ogólnej do tychże właściwości, czyli kryterium normatywne.

Pojęcie regionalizmu frekwencyjnego wprowadziła do badań K. Handke [1986/1987, s. 73], definiując go następująco:

> Regionalizm frekwencyjny jako rodzaj cechy regionalnej ma odmienny charakter niż np. archaizm, neologizm czy element obcojęzyczny. Może nim być cecha o zasięgu powszechnym w języku narodowym lub cecha nieogólnopolska, ale występująca w języku nie jednego regionu, może nim być utrzymujący się szerzej archaizm czy zapożyczenie, a także innowacja, która przekroczyła granice jednego regionu. O istocie regionalizmu frekwencyjnego decyduje stopień częstotliwości w tekście – w języku jednostki twórczej czy w języku piśmiennictwa albo w języku mówionym danego regionu. I ta częstotliwość (in plus albo in minus, dodatnia albo ujemna, czyli znacząca może być zarówno bardzo duża częstotliwość, jak i bardzo znikoma, aż do braku cechy) jest właściwością odróżniającą ten język od języka ogólnego lub języka innych regionów.

Kryterium identyfikacji regionalizmów frekwencyjnych stanowi zatem częstotliwość występowania danej cechy w tekstach, różna w różnych regionach.

Terminem, który niewątpliwie wymaga szerokiego naświetlenia, jest termin *polszczyzna kresowa*, używany w odniesieniu do tej odmiany polszczyzny, która uformowała się na terenach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Po raz pierwszy został on użyty przez badacza białoruskiego, W. Werenicza [1973, s. 11], a obecnie jest szeroko rozpowszechniony w językoznawstwie polskim. Stosują go autorzy prac poświęconych zarówno historii, jak i współczesności języka polskiego na Kresach Wschodnich [por. np. Dzięgiel, 2003, s. 86, passim; Kość, 1999; Rieger, 2001b, s. 582]. Został on również zamieszczony w tytule kilkunastotomowej publikacji *Studia nad polszczyzną kresową* pod redakcją J. Riegera i W. Werenicza [SPK, 1982–2011].

---

[1] Cechy archaiczne bywają nazywane regionalizmami funkcjonalnymi [Kość, 1988, s. 68].

[2] Zapożyczenia opozycjonujące regionalne warianty polszczyzny, tj. wyrazy i formy gramatyczne, których brak w języku ogólnym, a „które w danym regionie powszechnie funkcjonują jako wynik interferencji języka obcego (języków obcych) na polszczyznę tego regionu", określa się jako regionalizmy kontaktowe [Piotrowicz, 1991, s. 23; zob. też Rzepka, 1993b, s. 138].

Pomimo znacznego rozpowszechnienia termin *polszczyzna kresowa* budzi sporo zastrzeżeń i wątpliwości. Dotyczą one zarówno członu wskazującego genus proximum owej odmiany, jak i członu określającego jej differentia speciffica. Złożona geneza polszczyzny kresowej, która powstała wskutek przeniesienia języka polskiego na obce tereny etniczne, gdzie rozwijał się on w oderwaniu od polszczyzny terenów rdzennych, na substracie ukraińskim i pod wpływem adstratu ukraińskiego, sprawia, że niejasny jest jej status w obrębie systemu odmian języka polskiego. Starsze typologie odmian językowych w zasadzie nie uwzględniają polszczyzny kresowej [zob. m.in. Furdal, 1973; Wilkoń 1987]. W nowszym ujęciu autorstwa K. Handke jest ona sytuowana wśród odmian regionalnych języka polskiego [2001, s. 217], choć, jak zauważa E. Dzięgiel, w propozycji tej „brakuje podkreślenia zasadniczej różnicy genezy i rozwoju między polszczyzną kresową z jednej strony, a innymi wymienianymi typami polszczyzny regionalnej, jak np. regionalna polszczyzna śląska, wielkopolska itp." [2003, s. 86].

Problematyczny status polszczyzny kresowej jako odmiany języka przyczynił się do powstania sporu terminologicznego wokół pojęcia *dialekt kresowy*, stosowanego przez Z. Kurzową [1983, s. 68 i *passim*; 1985b; 2006, s. 43]. W rozumieniu badaczki dialekty kresowe to „odmiany języka o g ó l n e g o odznaczające się zespołem innowacji w rozwoju tego języka, wytworzonych w procesie asymilacyjnym do obcych substratów językowych, upowszechnionych w obrębie zbiorowości polskiej zamieszkującej etnicznie obce terytorium ruskie (tj. ukraińskie i białorusko-litewskie). Dialekty te stały się językami pierwszymi, ojczystymi (kodem prymarnym) ludności polskiej, wtórnie przyswajała je także jako język drugi (kod sekundarny) ludność ruska lub litewska" [Kurzowa, 1985b, s. 104]. Określeniem *dialekt kresowy* posługują się również inni badacze [m.in. Nitsch, 1954a; Urbańczyk, 1968c; 1999a; Rieger, 2001b, s. 582–583].

Przeciwko takiemu zastosowaniu terminu *dialekt* zaoponował K. Dejna. Jego zdaniem polszczyzny kresowej nie można nazywać dialektem, ponieważ nie została ona ukształtowana na obszarach etnicznych, nie wytworzyła też odrębnego systemu, pozostając sumą indywidualnych realizacji języka ogólnopolskiego z interferencjami ruskimi, a ponadto ludność, która się nią posługiwała, nie stanowiła jednolitej, zwartej społeczności, jaką tworzy ludność wiejska na polskich terenach etnicznych [1984, s. 52–56]. Stanowisko K. Dejny wynika z przyjętej przez niego definicji dialektu, w myśl której „dialekt […] to odmiana języka etnicznego, odznaczająca się zespołem cech dialektalnych, czyli innowacji w rozwoju tego języka, wytworzonych i upowszechnionych w obrębie chłopskiej zbiorowości zamieszkującej ograniczoną część terytorium etnicznego" [Dejna, 1984, s. 55]. W tym kontekście zastrzeżenia wysunięte przez K. Dejnę są w pełni uzasadnione, co dostrzegają również inni badacze [Dzięgiel, 2003, s. 86; Kość, 2001, s. 61–62; 2005, s. 305]. Zdaniem J. Kościa w dyskusji wokół pojęcia *dialekt kresowy* należy widzieć nie tylko spór terminologiczny,

ale także starcie odmiennych koncepcji badawczych dotyczących historycznych odmian terytorialnych polszczyzny poza jej obrębem etnicznym, mianowicie genetyczno-systemowej K. Dejny i typologiczno-socjolingwistycznej Z. Kurzowej, a za nią także innych badaczy [Kość, 2005, s. 305–306].

Niejasność terminu *polszczyzna kresowa* pozostaje w związku z faktem, iż odmiana językowa, do której ów termin się odnosi, pozostaje wewnętrznie niejednolita w wymiarze geograficznym, społecznym, stylistycznym i chronologicznym [por. Nowowiejski, 1996a].

W sensie geograficznym polszczyzna kresowa obejmuje dwa warianty terytorialne: północny i południowy, które różni od siebie rodzaj podłoża językowego, czas powstania, proces rozwoju i ostateczny rezultat tego rozwoju w postaci charakterystycznego zespołu cech językowych. Polszczyzna południowokresowa wytworzona na podłożu ukraińskim jest starsza, zaczęła się kształtować już w XIV–XV w. na terenie Rusi Czerwonej, podczas gdy początki odmiany północnej, opartej na podłożu białoruskim i częściowo litewskim używanej na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego przypadają dopiero na XV–XVI w. Polszczyzna południowokresowa powstała wskutek osadnictwa polskiego na Kresach Południowo-Wschodnich, od początku opierała się na silnym elemencie polskim i objęła wszystkie warstwy społeczne. Polszczyzna na Kresach Północno-Wschodnich w większym stopniu ukształtowała się poprzez rozprzestrzenienie wśród ludności niepolskiej, głównie drogą polonizacji warstwy chłopskiej. Odmiana południowa rozwijała się ponadto w większej łączności z rdzennym językiem polskim (dzięki bliższym związkom terytorialnym Kresów Południowo-Wschodnich, zwłaszcza Rusi Czerwonej, z terenami etnicznej Polski), przez co nie była ani tak konserwatywna, ani tak archaiczna jak odmiana północna [por. Dzięgiel, 2003, s. 85; Kurzowa, 1983, s. 68–72; 2006, s. 19–42; Rieger, 2001b, s. 582–585; Turska, 1982; Urbańczyk, 1968c; Werenicz, 1996, s. 125]. Oprócz cech wspólnych wynikających z obcego podłoża ruskiego, obie odmiany mają wiele cech swoistych, im tylko właściwych [Kurzowa, 1983, s. 69; 1985b, s. 103; Rieger, 2001b, s. 584–588]. Każda z tych dwu głównych odmian wykazuje też własne wewnętrzne zróżnicowanie terytorialne, stąd nie można uogólniać cech lwowskich na całą polszczyznę południowokresową czy cech wileńskich na całą polszczyznę północnokresową [por. Bednarczuk, 2010; Nowowiejski, 1996a, s. 48–49; Rieger, 1998, s. 241].

Dodatkowe komplikacje klasyfikacyjne i terminologiczne wynikają z wewnętrznego zróżnicowania polszczyzny kresowej na odmiany społeczne i stylistyczne oraz z jej historycznych przemian. W obrębie polszczyzny używanej na Kresach Południowo-Wschodnich daje się wyróżnić regionalny wariant polszczyzny literackiej/ogólnej (w jej odmianie kulturalnej i potocznej), polszczyznę miejską (tzw. gwary miejskie) oraz gwary ludowe [Dzięgiel, 2003, s. 9–10, 86–87, 91; Karpluk, 1986, s. 30; Kość, 1999, s. 22; Kurzowa, 1983; 1985b, s. 108; Rieger, 1982, s. 10]. Nieco inaczej przedstawiał się układ owych odmian

(ich liczba i rodzaj) w przeszłości, a inaczej przedstawia się obecnie. Bardziej szczegółowy ogląd zjawisk współczesnych pozwala wyróżnić jeszcze jedną odmianę, mianowicie język szlachecki [Dzięgiel, 2003, s. 9–10, 86–91; Rieger, 1998, s. 242]. Podobną niejednolitość językową dostrzegają badacze polszczyzny na Kresach Północno-Wschodnich [Nowowiejski, 1996a, s. 49–50; Sawaniewska-Mochowa, 2000, s. 222].

W tej sytuacji słuszna wydaje się propozycja J. Kościa, aby przyjąć, że termin *polszczyzna kresowa* oznacza w istocie „zespół terytorialnych wariantów języka zdeterminowanych socjolingwistycznie i etnicznie" [Kość, 2005, s. 304], a także historycznie. Badacz ten dla uniknięcia niejasności dokonuje ścisłego rozgraniczenia terminów *polszczyzna południowokresowa*, *dialekt południowokresowy*, *południowokresowa gwara miejska* i *południowokresowe gwary ludowe*, traktując termin *polszczyzna południowokresowa* jako ogólne określenie terytorialnej odmiany języka polskiego ukształtowanej na Kresach Południowo-Wschodnich i na pograniczu polsko-ukraińskim [1999, s. 22].

Przedstawione powyżej zastrzeżenia formułowane w odniesieniu do terminu *polszczyzna kresowa* dotyczyły treści zawartych w pierwszym jego członie. Jest on jednak nieprecyzyjny także z uwagi na drugi człon, tj. przymiotnik *kresowa*. Określenie to odsyła bowiem do wieloznacznego pojęcia *Kresy*. Desygnat nazwy *Kresy* bywa różnie rozumiany, co znajduje swój wyraz w stosowaniu określeń specyfikujących *Kresy Wschodnie* (do których nazwa ta przede wszystkim się odnosi) oraz *Kresy Zachodnie*. Zasięg geograficzny samych Kresów Wschodnich jest przy tym trudny do precyzyjnego wyznaczenia, cechuje go też historyczna zmienność (por. I.1.). Pojęcie Kresów Wschodnich budzi ponadto niepokój w niektórych kręgach, choć, jak zauważa J. Rieger, termin *polszczyzna kresowa* oderwał w jakiś sposób pojęcie Kresów od historycznych obciążeń [1996a, s. 12].

Termin *polszczyzna kresowa*, choć niedostatecznie ścisły i precyzyjny – pod pojęciem polszczyzny kresowej kryje się bowiem bogata i zróżnicowana historycznie, geograficznie, społecznie i stylistycznie rzeczywistość językowa – wszedł jednak na trwałe do języka nauki polskiej i dlatego jest również stosowany w niniejszym opracowaniu.

Regionalne warianty form językowych o lokalizacji ograniczonej do Kresów Wschodnich czy też skoncentrowanej geograficznie na terenach Kresów Wschodnich określane są jako *cechy kresowe* lub *kresowizmy* [por. Kość, 1999, s. 22–23]. Zgodnie z tym, co powiedziano na temat zróżnicowanej proweniencji regionalizmów, są wśród owych cech kresowych zjawiska pochodzenia rodzimego, takie jak archaizmy, dialektyzmy, innowacje, a także zapożyczenia obcojęzyczne[3].

[3] Na skomplikowany układ odniesień dla terminu *kresowizm* w aspekcie genetycznym, geograficznym, chronologicznym i społecznym zwraca uwagę B. Nowowiejski [1996a, s. 53–56].

2. METODY BADAWCZE

Rozprawa zawiera analizę językoznawczą zgromadzonego materiału epistolarnego, obejmującą poziom graficzno-fonetyczny, gramatyczny oraz leksykalny, ukierunkowaną na wyznaczenie cech właściwych polszczyźnie Kresów Południowo-Wschodnich XVII i XVIII wieku jako historycznej odmianie regionalnej języka (choć nie ograniczoną do wskazania jej cech dyferencjalnych), uwzględniającą historyczne czynniki społeczno-sytuacyjne, które mogły warunkować poziom regionalizacji języka badanych tekstów (sfera komunikacji językowej, pochodzenie narodowe i społeczne nadawców tekstów). Tak sformułowane cele badawcze oznaczają konieczność zastosowania określonych metod badania i opisu.

Podstawowe znaczenie ma metoda filologiczna, odgrywająca pierwszoplanową rolę we współczesnej dialektologii historycznej [Kość, 1999, s. 24; Kowalska, 1986]. W klasycznym ujęciu zakłada ona ewidencjonowanie faktów (zjawisk, procesów itp.), a ściślej: reprezentujących (ilustrujących) je form językowych wprost (bezpośrednio) zaświadczonych w tekstach [Długosz-Kurczabowa, Dubisz, 2006, s. 74–75; Walczak, 2005, s. 185]. B. Walczak postuluje modyfikację i poszerzenie takiego rozumienia metody filologicznej „o specyficzne procedury badawcze, które wprawdzie za podstawę mają tekst, ale prowadzą do ustalenia faktów językowych, jakie wprost (bezpośrednio) w tekście zaświadczone nie zostały […]. Można tu […] mówić o bardziej złożonej odmianie tej metody – takiej, w której do uzyskania wiarygodnych wyników nie wystarczy proste zewidencjonowanie danych tekstowych, lecz konieczna jest ponadto procedura wnioskowania" [Walczak, 2005, s. 185–187].

W niniejszym opracowaniu przedmiotem opisu i analizy są jedynie te fakty językowe, które odbiegają od stanu współczesnego polszczyzny. Pominięto natomiast te, które znane są i zachowane do dziś. Odstępstwo od tej zasady stanowią sytuacje, gdy dane zjawisko wymaga przedstawienia na szerszym tle, w dłuższej perspektywie czasowej. Obserwacją zostały objęte różne poziomy realizacji tekstowej: ortografia, fonetyka, fleksja, składnia, słowotwórstwo oraz leksyka.

W pracach, których przedmiotem są regionalne odmiany polszczyzny, nieodzowną procedurą badawczą jest połączenie metody filologicznej z metodą retrospektywną, która polega na wnioskowaniu o terytorialnym zróżnicowaniu dawnej polszczyzny w oparciu o dane dialektologii współczesnej, innymi słowy na rzutowaniu w przeszłość obecnych zasięgów zjawisk językowych z wykorzystaniem założeń geografii lingwistycznej[4] [Nitsch, 1958a;b; Leszczyński, 1980, s. 92–96; Pelcowa, 2007]. Jednostronne stosowanie jednej lub drugiej z wymie-

[4] Metoda retrospektywna w badaniach historycznojęzykowych pojawiła się za sprawą K. Nitscha w toku dyskusji o pochodzeniu polskiego języka literackiego [zob. Nitsch, 1958a].

nionych metod nie przynosi zadowalających rezultatów naukowych, natomiast „integralne stosowanie metody filologicznej i retrospektywnej daje [….] pełniejsze możliwości opisu rozprzestrzenienia się faktów językowych i odmian terytorialnych polszczyzny" [Kość, 1999, s. 24; por. Kość, 2005, s. 309].

Powszechnie akceptowana i stosowana w badaniach diachronicznych nad dyferencjacją terytorialną polszczyzny metoda filologiczno-retrospektywna zakłada jednak preferencję ujęcia filologicznego [Handke, 1997a; Karpluk, 1986, s. 16; Kość, 2005, s. 309]. W przypadku polszczyzny kresowej, uformowanej na obcym terytorium etnicznym, ujęcie filologiczne dominuje w sposób zdecydowany. Metoda retrospektywna i założenia geografii lingwistycznej mają z przyczyn obiektywnych bardzo ograniczone zastosowanie.

Praktyczny wymiar stosowania integralnej metody filologiczno-retrospektywnej sprowadza się do konfrontowania cech regionalnych z możliwie szeroką podstawą porównawczą, obejmującą zarówno wymiar czasowy, jak i przestrzenny [Kość, 2005, s. 311–312]. Zgodnie z postulatami metodologicznymi, formułowanymi w odniesieniu do badań nad terytorialną dyferencjacją dawnej polszczyzny, tło porównawcze dla języka badanych listów południowokresowych stanowi ogólnopolski język literacki XVII i XVIII w., a ponadto różne typy polszczyzny regionalnej tego okresu oraz gwary polskie [por. Handke, 1986, s. 109–110; Kość, 1999, s. 25–26; 2005, s. 312–316; Kowalska, 1980, s. 112].

Wyekscerpowany z listów materiał językowy odnoszony jest w pierwszym rzędzie do normy ogólnopolskiej XVII i XVIII w., z jej specyficznymi właściwościami, różniącymi ją tak od staropolszczyzny, jak i od języka doby nowopolskiej[5]. Stan i norma[6] polszczyzny ogólnej tego okresu zrekonstruowane zostały w oparciu o współczesne prace językoznawcze z tego zakresu: syntetyczne, monograficzne, słownikowe i inne. Zasadnicze znaczenie mają syntezy, a więc opracowanie zespołowe pod redakcją D. Ostaszewskiej poświęcone polszczyzny XVII w. [*Polszczyzna*, 2002] oraz praca I. Bajerowej dotycząca polszczyny XVIII w. [1964]. Wykorzystano ponadto wiele monograficznych i szczegółowych opracowań historycznojęzykowych, które będą przytaczane bezpośrednio w trakcie analizy [np. Koneczna, 1956–1957; Kowalska, 1976; Rzepka, 1985 i wiele innych]. Pomocne w odtworzeniu dawnej normy są też wypowiedzi

[5] Dla pełnego obrazu prezentowanych faktów językowych konieczne są niekiedy odniesienia także do polszczyzny XVI i XIX w.

[6] Normę należy postrzegać zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym, choć oddziaływanie czynników teoretyczno-normatywnych na stan języka polskiego przed XIX w. było niewielkie. Dopiero w ostatnim ćwierćwieczu XVIII w. wpływ teorii gramatycznej i normatywnej mógł zacząć odgrywać poważniejszą rolę [Bajerowa, 1986, s. 9]. Z kolei średniopolska norma praktyczna była co najmniej dwuwarstwowa: w drukach realizowana była norma „wyższa", bardziej rygorystyczna, w rękopisach natomiast „niższa", liberalniejsza, zapewne regionalnie zróżnicowana, której jednak w żadnym wypadku nie można identyfikować z gwarą [Cybulski, 1992, s. 25].

dawnych słownikarzy (w postaci komentarzy kwalifikacyjnych, którymi opatrzone są hasła w słowniku), a także wypowiedzi gramatyków i autorów prac poprawnościowych [np. Karłowicz, 1984]. Celem konfrontacji jest zidentyfikowanie zjawisk zgodnych ze średniopolskim językiem ogólnym oraz wydobycie cech językowych wykraczających poza obręb ówczesnej normy.

Dane językowe pozyskane z listów konfrontowane są ponadto z innymi tekstami o charakterze regionalnym z XVII i XVIII w. – pochodzącymi z innych regionów Polski oraz tymi, które reprezentują polszczyznę kresową, przede wszystkim jej odmianę południową, ale też północną.

Źródła pisane z innych regionów Polski tworzą opozycyjny system odniesień dla regionalnych cech językowych, pozwalają ustalić przybliżony zasięg geograficzny poszczególnych zjawisk językowych w wyznaczonej płaszczyźnie czasowej. Szerokość podstawy porównawczej uzależniona jest przy tym od istnienia monograficznych opisów właściwości językowych tekstów z innych regionów[7]. Tworzą ją głównie prace o języku pisarzy XVII i XVIII w.[8]: Mazowszanina Wojciecha Stanisława Chrościńskiego [Siekierska, 1974], Wielkopolan Jędrzeja Kitowicza [Bizior, 2003] i Samuela Twardowskiego [Szlesiński, 1968; 1970a; 1970b; 1971], Małopolanina Wacława Potockiego [Stieber, 1947], Adama Gdaciusa ze Śląska [Borek, 1962], Kaszuba Pontanusa [Kamińska, 1980] i innych oraz opracowania rękopiśmiennych lub/i drukowanych tekstów realizujących urzędową odmianę polszczyzny: ksiąg pomorskich [Breza, 1979; 1994; Wróbel, 1984b; 1987], małopolskich [Cybulski, 1976; 1983; 1993], śląskich [Kowalska, 1985; 1986] i innych. Formy wyekscerpowane z badanych listów południowokresowych z konieczności zestawiane są z cechami odzwierciedlonymi w tekstach z różnych sfer komunikacyjnych, co wynika z braku opracowań historycznojęzykowych, które byłyby oparte wyłącznie na materiale epistolarnym.

Dzięki zestawieniu materiału epistolarnego z faktami występującymi w innych XVII- i XVIII-wiecznych tekstach z Kresów Południowo-Wschodnich możliwe jest z kolei potwierdzenie regionalnego charakteru danej cechy. Pomocne są w tym zakresie zwłaszcza prace poświęcone językowi pisarzy południowokresowych oraz opracowania, które opierają się na rękopiśmiennych dokumentach urzędowych powstałych na tych terenach (zob. I.2., II.3.). Do konfrontacji wykorzystano również opracowania późniejszej, XIX- i XX--wiecznej polszczyzny południowokresowej, zwłaszcza polszczyzny lwowskiej,

[7] Wiadomo, iż nie dla wszystkich regionów istnieją równie bogate i pełne opisy historycznych właściwości językowych. Opisy dawnych odmian regionalnych stosunkowo często ograniczone są też do wybranych płaszczyzn językowych, w największym stopniu dotyczą fonetyki, w bardzo nikłym – składni. Powstające na przestrzeni wielu lat opracowania różnią się też pod względem założeń metodologicznych (por. na ten temat uwagi J. Kościa [1999, s. 25]).

[8] Opracowania te oparte są na autografach bądź pierwodrukach utworów oraz na korespondencji pisarzy.

które nie tylko potwierdzają kresowy zasięg zjawiska, ale ukazują ciągłość procesu ewolucyjnego polszczyzny na Kresach Południowo-Wschodnich i jej dynamikę rozwojową (zob. I.2.).

Szczególnym punktem odniesienia jest dla badanych tekstów polszczyzna północnokresowa XVII–XVIII w., która z jednej strony stanowi odrębną odmianę regionalną języka doby średniopolskiej, a z drugiej strony wykazuje szereg właściwości wspólnych z polszczyzną południowokresową. Prace poświęcone XVII- i XVIII-wiecznej polszczyźnie Kresów Północno-Wschodnich opierają się na źródłach pamiętnikarskich [Smolińska, 1983; Sokólska, 1999a;b; Szczepankowska, 2004a; Weiss-Brzezinowa, 1965], na korespondencji [Szczepankowska, 1999], dokumentach urzędowych [Kurzowa, 2006], na twórczości literackiej [Brajerski, 1961; Brzeziński, 1975; Węgier, 1972] oraz różnego rodzaju drukach [Pihan-Kijasowa, 1999]. Istotną rolę odgrywają też opracowania ukazujące stan tejże odmiany regionalnej w okresie późniejszym [m.in. Karaś, 2001; Kurzowa, 1972; Sawaniewska-Mochowa, 1986; 1990; Trypućko, 1955–1957; Turska, 1930; 1983].

Niektóre zjawiska wymagają odwołań do dawnego i współczesnego stanu w gwarach polskich, zarówno tych rdzennych, jak i tych ukształtowanych na pograniczu wschodnim oraz gwar wyspowych na Ukrainie. W badaniach nad wariantami regionalnymi polszczyzny terenów rdzennych konfrontacja cech językowych zarejestrowanych w dawnych tekstach pisanych ze stanem panującym w żywych gwarach może być sprawdzianem ich regionalności (choć należy pamiętać o tym, że zasięgi dawnych i współczesnych cech dialektalnych nie są jednakowe). W odniesieniu do badań nad polszczyzną rozwijającą się na terenach pozaetnicznych korzyści płynące z takiej konfrontacji są nieco innego rodzaju. Gwary mogą być mianowicie pomocne przy weryfikacji wartości brzmieniowej form językowych, trudnej do ustalenia na podstawie niedoskonałej pisowni średniopolskich rękopisów. Pozwalają też stwierdzić realność danej wymowy w przypadku, gdy istnieją wątpliwości co do fonetycznego lub tylko graficznego charakteru zjawiska. Podstawę porównawczą tworzy synteza dialektologiczna K. Dejny [1993], atlasy i słowniki gwarowe [np. SGPK], monografie poszczególnych zespołów gwarowych, zwłaszcza dotyczące pogranicza wschodniego oraz terenu Kresów Wschodnich [m.in. Czyżewski, 1994; Dejna, 1991b; Dzięgiel, 2003; Kuraszkiewicz, 1932], a ponadto szereg opracowań szczegółowych.

Metodą wspomagającą w badaniach historycznodialektalnych, która w niektórych wypadkach ułatwia identyfikowanie cech regionalnych, jest ujęcie kwantytatywne [Kość, 2005, s. 316]. Już I. Bajerowa stwierdziła, że różnice międzyregionalne są wypadkową działania dwóch czynników: podłoża dialektalnego oraz napięcia tempa rozwoju języka literackiego na danym terenie [1964, s. 216]. Niejednakowe tempo rozwoju języka wyraża się w różnej częstotliwości użycia form poświadczających dane zjawisko językowe w od-

mianach ukształtowanych na różnych obszarach terytorium etnicznego. Na tę przyczynę dyferencjacji terytorialnej języka zwracał uwagę także W.R. Rzepka: „W określonym przedziale czasowym zróżnicowania regionalne rzadziej manifestują się rozłącznością terytorialną uczestniczących w nich form, częściej różnym stopniem zaawansowania tych procesów w różnych regionach. Zróżnicowania te ujawniają się zarówno […] przez wcześniejsze i liczniejsze w danym regionie występowanie form innowacyjnych, nie objętych jeszcze przez normę, jak i […] dłuższą egzystencją form starych, usuniętych już poza obręb normy" [1993a, s. 280]. Ponieważ wyznacznikiem regionalności cech może być frekwencja, należy w ich ocenie spożytkować metodę kwantytatywną, wskazując na ilościowe różnice międzyregionalne. Dane liczbowe są podawane w zakresie wybranych, szczególnie znaczących kresowizmów i mają charakter orientacyjny, nie zaś ściśle statystyczny. Pełna konfrontacja ilościowa wariantywnych form regionalnych nie jest w praktyce możliwa ze względu na różnorodność materiałową i metodologiczną prac o polszczyźnie regionalnej, zaś traktowanie danych liczbowych jako wartości ścisłych i bezwzględnych może prowadzić do nieprawidłowej oceny zjawisk językowych. Ostrożność w zakresie obliczeń statystycznych uwidacznia się również w postępowaniu badawczym innych autorów prac historycznojęzykowych [Bajerowa, 1986, s. 11, 14; Kość, 1999, s. 26].

Badania historycznodialektalne ostatnich kilkudziesięciu lat dowiodły użyteczności metod socjolingwistycznych w opisie regionalnych odmian językowych [por. Kość, 1999; Kowalska, 1986; Kurzowa, 1983; 2006; Wiśniewska, 1994]. Dotyczy to zwłaszcza polszczyzny kresowej. W warunkach szeroko rozumianego pogranicza, tj. we wszelkich sferach peryferycznych, na obszarach przejściowych i językowo mieszanych, czynniki zewnątrzjęzykowe odgrywają bowiem rolę o wiele poważniejszą w kształtowaniu faktów językowych niż na terenach pod względem językowym jednolitych, co oznacza konieczność ich uwzględnienia (obok czynników wewnątrzjęzykowych, systemowych) w procesie interpretacyjnym [Nowowiejski, 1992, s. 103–107]. Perspektywa socjolingwistyczna oznacza zatem usytuowanie opisu właściwości językowych zgromadzonego materiału w szerszym kontekście historycznych, społecznych, osadniczych i kulturowych uwarunkowań [por. Dzięgiel, 2003, s. 10; Werenicz, 1996, s. 128].

Specyfika polszczyzny kresowej, zwłaszcza jej szczególna geneza, wymaga też odwołania się w procesie badawczym do teorii kontaktu językowego, a co za tym idzie do takich pojęć, jak: kontakt językowy, bilingwizm, interferencja itp. [por. Dzięgiel, 2003, s. 64–84; Kość, 1999, s. 26; Smułkowa, 1988].

Klasyczne już ujęcie U. Weinreicha zakłada, że języki są w sytuacji kontaktu, jeżeli są używane naprzemiennie przez dane osoby. Kontakt ma miejsce podczas indywidualnego użycia języka przez daną osobę bilingwalną [Weinreich, 1953, s. 1]. Miejscem dokonywania się tak określonego kontaktu językowego jest świadomość jednostki dwujęzycznej [Dejna, 1991e, s. 9]. Z definicją

bilingwizmu wiążą się takie zagadnienia, jak stopień biegłości w obu językach, częstość i okoliczności używania obu języków, stopień bliskości obu języków [por. Dunaj, 1980, s. 99; Dzięgiel, 2003, s. 64–65; Porayski-Pomsta, Wiemer, 1994, s. 118–119]. Drugie rozumienie kontaktu językowego odnosi się do kontaktu terytorialnego, dokonującego się wskutek graniczenia, współsąsiedztwa i związanego z tym zachodzenia na siebie dwóch systemów językowych [Smułkowa, 1988, s. 396].

Pozostawanie dwu języków w kontakcie może prowadzić do interferencji rozumianej jako „mechaniczne zastąpienie niektórych elementów czy norm systemowych języka ojczystego, polegające na przeniesieniu do niego poszczególnych elementów czy norm drugiego z pozostających w kontakcie (tzn. używanych przez jednostkę dwujęzyczną) języków" [Dejna, 1991e, s. 9]. Istotne, że „Interferencje możemy rozpatrywać albo jako zachodzące w warunkach bilingwizmu procesy przenoszenia do mowy rodzimej znaków czy elementów językowych z pozostającej w kontakcie językowym drugiej gwary, albo jako rezultaty przeniesienia z gwary pozostającej w kontakcie i utrwalonych oraz upowszechnionych właściwości obcojęzycznych" [Dejna, 1991e, s. 10]. Interferencją nazwiemy zatem zarówno proces, jak i rezultat tego procesu, zarówno zjawisko sporadyczne, okazjonalne, jednostkowe, jak też regularne, utrwalone i rozpowszechnione. Interferencja dokonuje się bowiem, albo wyłącznie na płaszczyźnie mówienia (*la parole*), albo też utrwala się jako zmiana systemowa, obejmująca płaszczyznę języka (*la langue*) [por. Pelcowa, 2001, s. 36]. Interferencja językowa zachodzi w sytuacji kontaktowania się ze sobą różnych języków etnicznych (interferencja zewnątrzjęzykowa), jak też w sytuacji komunikowania się ze sobą różnych odmian wewnętrznych tego samego języka narodowego (interferencja wewnątrzjęzykowa) [por. Szulc, 1984]. Ta ostatnia bardzo często występuje w gwarach, gdzie dotyczy wzajemnego przenikania się języka literackiego i gwar lub wzajemnego przenikania się różnych gwar [Dejna, 1991e; Dunaj, 1980; Kąś, 1996; Pelcowa, 2001].

Im bardziej otwarty podsystem kodu językowego, tym większe są możliwości interferencji, w związku z czym najczęstsze są zapożyczenia leksykalne, ponieważ słownictwo to najbardziej otwarty podsystem języka. Najbardziej odporne na zmiany są natomiast te cechy systemu językowego, które należą do poziomu fonetyczno-fonologicznego i morfologicznego [Warchoł, 1989, s. 4]. Bliskie pokrewieństwo języków zwiększa przy tym prawdopodobieństwo interferencji w podsystemach zamkniętych [Dunaj, 1980, s. 108].

Interferencja prowadzi do dezintegracji i rozchwiania systemu językowego. Włączanie nowego elementu do języka podlegającego interferencji może się odbywać przez różnorodne rodzaje przystosowań, z których najbardziej prawdopodobna jest akomodacja, czyli wytwarzanie wspólnych norm na zasadzie ustępstwa w wyniku ścierania się konkurujących, ale równorzędnych form językowych; rzadsza jest natomiast asymilacja, czyli takie przystosowanie,

w którym jedna odmiana języka (czy też jeden język) narzuca swoje normy innej (innemu językowi) [Bajerowa, 1972, s. 33–34; por. Pelcowa, 2001, s. 36–37].

Opisując zjawisko interferencji należy mieć na uwadze, iż jest to „swoisty proces historyczny, o charakterze na wskroś dynamicznym i jednocześnie uwarunkowany względami socjolingwistycznymi. Oczywiście w ocenie systemowości zjawisk interferencyjnych, odnoszących się zarówno do interferencji zewnętrzno-, jak też wewnętrznojęzykowych, trzeba brać pod uwagę głównie te elementy innowacyjne powstałe w wyniku interferencji, które istnieją w układzie poziomym, czyli te, które są możliwe do porównania z innymi jednostkami żywych języków i gwar. Tylko dzięki temu można też określone zjawiska językowe odpowiednio geograficznie zlokalizować" [Warchoł, 1989, s. 5–6].

W badaniach polszczyzny rozwijającej się na pograniczu lub na obcym terenie etnicznym, tak jak polszczyzna kresowa, nieodzowne staje się również wykorzystanie metody badań kontrastywnych. Metoda ta pozwala na ustalenie zależności języków substratowych i napływowych, polega zaś na „porównawczym zestawianiu faktów językowych z tekstów powstałych na pograniczu [lub na terenie Kresów Wschodnich – uzupełnienie K.S.] z systemem języka ukraińskiego i jego gwar, co pozwala śledzić mechanizmy adaptacyjne zapożyczeń w procesie interferencji" [Kość, 1999, s. 26; por. Kurzowa, 1987, s. 70; Smułkowa, 1988]. Do ustalenia inwentarza cech językowych, których regionalność ma podłoże kontaktowe, wykorzystane zostały syntetyczne opracowania historii języka ukraińskiego [*Istoryczna*, 1980], studia z zakresu ukraińskiej dialektologii historycznej [Kuraszkiewicz, 1934; Łesiów, 1963], słowniki i atlasy [AUM; Hrin] oraz opisy gwar ukraińskich [Bewzenko, 1980; Dzendzeliwski, 1965; Żyłko, 1958].

Zastosowana w niniejszym opracowaniu metodologia badań, odwołująca się do założeń i osiągnięć dialektologii historycznej, jest w istocie bardzo złożona. Klasyczna metoda filologiczno-retrospektywna, która sprowdza się w zasadzie do stosowania wielostronnej metody porównawczej [Kość, 1999, s. 26], została – ze względu na przedmiot badań, którym jest polszczyzna kresowa – wzbogacona o ujęcia kontrastywne, kwantytatywne, socjolingwistyczne i z zakresu lingwistyki kontaktu językowego. Konfrontacja materiału epistolarnego z szeroką podstawą porównawczą pozwala na usytuowanie właściwości językowych badanych tekstów wobec ówcześnie panującej normy ogólnopolskiej, wobec polszczyzny innych regionów Polski, wobec gwar i wobec cech ujawniających się w innych tekstach południowokresowych badanego okresu, a ponadto wobec podłoża obcego, ukraińskiego. Jednocześnie opis materiału osadzony jest w kontekście historycznych, społecznych, osadniczych i kulturowych uwarunkowań decydujących o właściwościach badanej odmiany regionalnej języka. Taka integracja metod czy wręcz synkretyzm metodologiczny stały się we współczesnych badaniach diachronicznych w zasadzie wyłączną procedurą badawczą [por. Matuszczyk, Smoleń-Wawrzusiszyn, 2007; Greszczuk, 2008]. Analogiczną postawę badawczą postuluje również S. Borawski, który proponuje

koncepcję historii języka jako dziejów używania języka wraz ze wszystkimi okolicznościami społecznymi, kulturowymi, cywilizacyjnymi i politycznymi, które mogą wskazać przyczyny konkretnych stanów rzeczy lub naświetlić przebieg procesu historycznojęzykowego [1995, s. 144].

Dane językowe pozyskane z tekstów zdeterminowanych regionalnie dzięki zastosowaniu wspomnianej metody mogą zostać przedstawione w dwojaki sposób: dyferencjalny [por. np. Kość, 1999; Pihan-Kijasowa, 1999] lub systemowy [np. Kowalska, 1986; Kurzowa, 2006]. Oba ujęcia przynoszą wartościowe rezultaty. W niniejszym opracowaniu przyjęto tę drugą metodę prezentacji. Przedmiotem opisu są zatem uwidocznione w zgromadzonym materiale epistolarnym zjawiska językowe właściwe polszczyźnie XVII i XVIII w. (nieznane współczesnemu językowi polskiemu), przy czym zarówno te zgodne z ówczesną normą literacką, jak i te pozostające wobec niej w opozycji, a więc archaiczne, innowacyjne, dialektalne i indywidualne, swoiste dla danego autora. Postępowanie to podyktowane jest kilkoma względami.

Ograniczenie opisu wyłącznie do poziomu dyferencjacji regionalnej nie pozwoliłoby w pełni ukazać specyfiki językowej badanych tekstów, w tym przede wszystkim skali i zakresu ich regionalizacji. Niektóre zjawiska wymagają bowiem przedstawienia w szerszym kontekście, w powiązaniu z faktami, które nie noszą znamion regionalności, ponieważ tylko w takiej perspektywie można właściwie ocenić ich funkcjonowanie w dawnych tekstach. Niekiedy prowadzi to do negatywnej weryfikacji zjawiska uważanego dotąd za kresowe. Opis szeroki, systematyczny pozwala też na uwzględnienie cech, które w XVII i XVIII w. miały jeszcze ogólnopolski zasięg użycia albo ich nacechowanie regionalne wyraźnie się nie zaznaczało, a które z czasem, głównie w XIX w., zeszły do rzędu regionalizmów kresowych, charakteryzujących się rozłącznością terytorialną w stosunku do analogicznych form z terenów rdzennej Polski. Ujęcie to służy zatem ukazaniu ciągłości rozwojowej badanej odmiany języka. Opis szeroki, systematyczny pozwala też na wskazanie proporcji i relacji między zjawiskami ogólnopolskimi z jednej strony a regionalnymi z drugiej, a w efekcie umożliwia także określenie skali regionalizacji poszczególnych poziomów realizacji tekstowej i wydobycie różnic między nimi. Każdy z rozdziałów poświęconych poszczególnym płaszczyznom struktury językowej zawiera w podsumowaniu syntetyczne zestawienie cech o zasięgu ogólno- i nieogólnopolskim. Opis zjawisk gramatyczno-leksykalnych wraz z ich egzemplifikacją został potraktowany szeroko także i z uwagi na wartość dokumentacyjną niezbadanego dotąd materiału, pozostającego w znacznym rozproszeniu (por. III.2. oraz *Wykaz źródeł*). W ten sposób prezentowany materiał staje się o wiele bardziej przydatny dla potrzeb ewentualnej przyszłej syntezy dziejów polszczyzny południowokresowej. Zgodnie z historyczną koncepcją badań nad odmianami regionalnymi polszczyzny na plan pierwszy należy bowiem wysunąć badania dotyczące epok minionych, które mogłyby stworzyć podstawę do

lepszego zrozumienia zjawisk występujących w nowszych czasach [Handke, 1997a, s. 214].

Objęcie obserwacją tekstów z dwóch stuleci utrudnia zastosowanie metody strukturalnej, zaproponowanej przez I. Bajerową w odniesieniu do odcinków stuletnich w historii języka [1964; 1986; 1992a; 2000]. Prezentacja materiału dokonywana jest zatem tylko z konsekwentnym podziałem na stulecia XVII i XVIII.

3. STAN BADAŃ

Polszczyzna kresowa od dawna przyciągała uwagę językoznawców. Efektem wielokierunkowych badań, podejmowanych już od końca XIX w.[9], a nasilających się od połowy XX w., jest bogata i różnorodna literatura przedmiotu. Opracowana w latach 90. przez Z. Sawaniewską-Mochową bibliografia prac o polszczyźnie kresowej [1991; 1995] wzbogaciła się od tamtego czasu o kolejne wartościowe pozycje. Znaczna część owej literatury dotyczy polszczyzny południowokresowej.

Badania nad polszczyzną Kresów Południowo-Wschodnich obejmują zarówno aspekt diachroniczny, jak i synchroniczny. W obrębie nurtu historycznego pierwszoplanowe miejsce zajmują badania nad językiem pisarzy kresowych [m.in. Brzezina, 1974; Doroszewski, 1949; Hrabec, 1949; Klemensiewicz, 1961b; Koniusz, 1983; 1984; 1986; 1992; 1993; Zaleski, 1969; 1975] oraz nad tekstami ze sfery administracyjno-urzędowej [m.in. Kość, 1999; Wiśniewska, 1975], w mniejszym stopniu dotyczą one innych typów piśmiennictwa, takich jak np. memuarystyka [m.in. Rykiel, 1963] czy epistolografia [m.in. Jurkowski, 1983, 1984a; Urbańczyk, 1983]. Z kolei badania nad współczesną polszczyzną południowokresową koncentrują się wokół stanu zachowania gwar polskich na Ukrainie [m.in. Cechosz, 2001; Cechosz-Felczyk, 2004; Dejna, 1991b; Dzięgiel, 2003; Harhala, 1999; 2004; Hrabec, 1955; Krawczyk, 2007; Łesiów, 1957; 1959; Rieger, Cechosz-Felczyk, Dzięgiel, 2002; Rudnicki, 2000], w nieco mniejszym stopniu wokół polszczyzny tamtejszych miast [m.in. Kostecka-Sadowa, 2005; 2010; Kurzowa, 1983; Seiffert-Nauka, 1993]. Zauważalna jest też zmiana tendencji badawczych: o ile w starszych pracach dominuje nurt badań nad językiem pisarzy, o tyle nowsze badania nastawione są wyraźnie na

[9] Do najstarszych opracowań poświęconych polszczyźnie południowokresowej należą słowniczki A. Kremera [1999 (pierwodruk 1870)] (nie jest to jednak naukowa praca językoznawcza) i Parylaka [1999 (pierwodruk 1877)], zaś pierwszą publikacją na temat odmiany północnokresowej jest artykuł L. Malinowskiego [1895].

opis pozostałości żywej mowy polskiej na terenach Ukrainy[10]. Te ostatnie coraz częściej dotyczą nie tylko terenów zachodnich, ale też polszczyzny na środkowej i wschodniej Ukrainie [m.in. Krasowska, 2012]. Ważnym wątkiem badawczym pozostają również dociekania onomastyczne oparte na materiale nazewniczym z terenu Kresów Południowo-Wschodnich [m.in. Rieger, 1977; 1997a; Szulowska, 1992; Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998; Wolnicz-Pawłowska, 1999]. Odrębny nurt reprezentują badania polszczyzny osób pochodzących z dawnych Kresów Południowo-Wschodnich osiedlonych po II wojnie światowej na ziemiach zachodniej Polski [m.in. Paryl, 1996; 1998; 1999; 2004; Sagan--Bielawa, 2004].

Teksty epistolarne powstałe w XVII i XVIII w. na terenie Kresów Południowo-Wschodnich nie były dotąd w szerszym zakresie obiektem zainteresowania językoznawców. Można wskazać jedynie kilka opracowań poświęconych tej sferze piśmiennictwa.

Listom żyjącego na przełomie XVI i XVII w. lwowianina Sz. Szymonowica poświęciła artykuł H. Wiśniewska [2001d]. Zestawienie oryginalnych listów (zastępujących w tym wypadku rękopisy utworów literackich) z pierwodrukami posłużyło autorce jako punkt wyjścia z jednej strony do ukazania kultury językowej Szymonowica i jego sprawności ortograficznej, z drugiej zaś do rozważań nad normą ortograficzno-fonetyczną XVI w. Analiza porównawcza wykazała istnienie różnic między fonetyczną w dużej mierze pisownią poety a pisownią stosowaną w pierwodrukach, co dowodzi, iż drukarze eliminowali uwidocznione w rękopisach cechy wymowy poety, zarówno regionalne, jak i ogólnopolskie, podporządkowując je zwyczajom panującym w oficynach wydawniczych.

Spośród tekstów XVII-wiecznych najwięcej uwagi przyciągały słynne *Listy do Marysieńki* Jana III Sobieskiego[11], uznawane za jedno z najciekawszych i najwybitniejszych dzieł epistolarnych w historii polskiego piśmiennictwa [por. Żeleński-Boy, 1976, s. 24]. Pisał o nich wiele przede wszystkim M. Jurkowski [1980; 1983; 1984a;b; 1985; 1986], a ponadto J. Damborský [1975], S. Urbańczyk [1983], S. Dubisz [1988, s. 190–193], A. Kłobus [1991]. Badacze zwracali uwagę na widoczne naruszenia norm ortograficznych w listach króla, które umożliwiają poznanie jego wymowy (zwłaszcza w zakresie samogłosek nosowych), na kresowizmy gramatyczne, na leksykalne zapożyczenia ukraińskie i orientalne, na typowe dla epoki latynizmy i galicyzmy, także na kompozycję

[10] Wynika to z jednej strony z faktu, iż od lat 90. możliwe stało się prowadzenie badań terenowych na Ukrainie, a z drugiej strony z postępującego procesu zanikania gwar pod wpływem zmian cywilizacyjno-kulturowych oraz na skutek oddziaływania języka ogólnopolskiego i literackiego języka ukraińskiego, co implikuje pilną potrzebę ich rejestracji.

[11] Jan Sobieski urodził się w Olesku (woj. ruskie przedrozbiorowej Rzeczpospolitej), majątek rodu Sobieskich w większości znajdował się na Kresach Wschodnich.

listów i ich walory stylistyczne (o inwencji twórczej i talencie literackim Sobieskiego świadczą m.in. tytuły listów oraz imiona i określenia, którymi zwracał się do adresatki – w tych ostatnich oraz w pseudonimach odnoszących się do samego nadawcy ujawniał się też wpływ kultury francuskiej).

Obiektem obserwacji i analiz stały się ponadto listy Katarzyny Zamoyskiej, dokumentujące stan kultury językowej i umysłowej przedstawicielki XVII--wiecznej magnaterii [Wiśniewska, 2001b], listy Elżbiety Sieniawskiej i jej córki Zofii, będące świadectwem różnic indywidualnych w języku rodzinnym [Brzezinowa, 1976] oraz korespondencja żyjącego na przełomie XVII i XVIII w. Jana Stanisława Jabłonowskiego, wojewody ruskiego, polityka i pisarza, którego polszczyzna wykazuje nacechowanie regionalne, kresowe, a ponadto odzwierciedla wiele ogólnych tendencji epoki, jak np. wpływy łacińskie na język polski [Zieniukowa, 1964; 1967]. Spuścizna epistolarna Ignacego Krasickiego stała się podstawą do rozważań na temat etykiety językowej realizowanej w kręgu rodzinnym [Wiśniewska, 2001h; 2010b] oraz przejawiających się w korespondencji wybitnego poety znamion potoczności [Wiśniewska, 2002], a także humoru i dowcipu [Wiśniewska, 2010a]. Na materiale kilku zapisków, w tym jednego listu, bliżej nieznanej Marianny Poniatowskiej z Lublina bazuje artykuł T. Brajerskiego [1969].

Warto jeszcze wspomnieć, że korespondencja Katarzyny Kossakowskiej, jednej z bardziej ambitnych politycznie kobiet XVIII w., pochodzącej właśnie z Kresów Południowo-Wschodnich, stała się podstawą odrębnego opracowania autorstwa S. Skwarczyńskiej [1938].

Zainteresowanie badaczy budziły także listy autorów XIX-wiecznych, przede wszystkim wybitnych poetów i pisarzy, których język silnie oddziaływał na normę polszczyzny literackiej. Język listów J. Słowackiego omówiła J. Mally [1952]. Autorka przedstawiła formy gramatyczne (fleksyjne, słowotwórcze i składniowe) zawarte w listach poety, odnosząc je do analogicznych faktów występujących we wcześniej przez nią zbadanych listach Chopina. Celem takiego zestawienia była chęć ustalenia cech wspólnych dla polszczyzny drugiej ćwierci XIX w. W toku analizy listów Słowackiego nie zostały jednak ujawnione znaczniejsze odrębności o charakterze regionalnym. Charakterystyki słownictwa w korespondencji K. Ujejskiego dokonała K. Długosz-Kurczabowa, przedstawiając neologizmy poety, a ponadto dialektyzmy i regionalizmy, wyrazy zapożyczone oraz archaiczne wyrazy rodzime [1993]. W artykule D. Szagun listy Ujejskiego stały się punktem odniesienia dla jego utworów poetyckich, dostarczając materiału konfrontacyjnego (w zakresie wybranych zjawisk fonetycznych i fleksyjnych), umożliwiającego dotarcie do języka osobniczego poety [2008]. Niezwykle obfita korespondencja J.I. Kraszewskiego stała się podstawą do badań w zakresie zarówno właściwości kresowych (gramatycznych i leksykalnych) polszczyzny pisarza, jak też znamion potoczności i sfery pragmatyki językowej [Pihan, 1988; Koniusz, 1993; Olma, 2006].

Korespondencja późniejszych, XX-wiecznych pisarzy została opracowana w niewielkim stopniu, m.in. o listach G. Zapolskiej pisał J. Damborský [1977]. Częściej uwagę badaczy przyciągała korespondencja przeciętnych użytkowników języka, prezentująca potoczny wariant polszczyzny kresowej [zob. Masalska, Dzięgiel, 1999].

Uwagę autorów dotychczasowych opracowań epistolografii południowokresowej przyciągały różnorodne fakty językowe, przede wszystkim cechy gramatyczno-leksykalne tekstów, w tym zwłaszcza uwarunkowane regionalnie oraz będące efektem wpływów obcych, ponadto przejawy potoczności, elementy etykiety językowej oraz reguły budowy tekstu.

Przegląd literatury językoznawczej na temat polszczyzny południowokresowej XVII i XVIII w., opartej na różnego typu źródłach (zob. też I.2.) prowadzi do wniosku, że pomimo wielu cennych i wartościowych opracowań, ówczesny stan tejże odmiany regionalnej wciąż pozostaje niedostatecznie zbadany. Całościowe, tj. obejmujące wszystkie poziomy języka, opracowania polszczyzny południowokresowej tego okresu albo dotyczą terenów pogranicznych [por. Kość, 1999], albo oparte są na tekstach literackich, w których, jak wiadomo, elementy kresowe bywają wykorzystywane jako środek stylizacyjny, niebędący w istocie integralnym składnikiem języka autora [por. Hrabec, 1949]. Inne mają z kolei charakter selektywny, tj. ograniczają się do wybranych warstw językowych dawnych tekstów [por. Brzezina, 1974; Kosyl, 1978; 1984; Zieniukowa, 1968]. Same źródła epistolarne zostały wykorzystane do opisu polszczyzny południowokresowej w znikomym zakresie.

III. LISTY POŁUDNIOWOKRESOWE NA TLE EPISTOLOGRAFII POLSKIEJ

1. LIST W UJĘCIU HISTORYCZNO-GENOLOGICZNYM

Pojęcie listu jako wypowiedzi pisemnej skierowanej do określonego adresata wywodzi się ze starożytności, kiedy to epistolografia rozwinęła się jako odrębna gałąź piśmiennictwa, a jednocześnie ukształtowała się teoria listu (*ars epistolandi*), pozostająca w związku z teorią wymowy, czyli retoryką [Lancholc, 1998, s. 456]. Kontynuację tradycji antycznej stanowiła średniowieczna *ars dictandi* (lub *ars dictaminis*), dosłownie sztuka dyktowania, a w istocie teoria i praktyka układania (także dyktowania) tekstów, w tym listów i pism kancelaryjnych.

W średniowiecznej Polsce listy[1] pisywano wyłącznie w języku łacińskim, pierwsze listy napisane po polsku pochodzą dopiero z XV w.[2] W XVI w. nastąpił wyraźny rozkwit epistolografii, zarówno łacińskiej, jak i polskiej. Powstająca wówczas korespondencja miała charakter ogólny, naukowy, teologiczny, religijny, urzędowy, literacki oraz prywatny. Prawdziwą erą epistolografii okazały się jednak stulecia XVII i XVIII, kiedy to prowadzenie korespondencji stało się powszechnym obyczajem epoki. Zauważalne jest ówczesne bogactwo odmian tematyczno-funkcjonalnych i formalnych korespondencji: listy „humanistyczne", urzędowe, polityczne, handlowe, literackie, listy w formie gazetek pisanych i rozkwitająca obficie korespondencja prywatna (do najcenniejszych jej zbiorów należą listy K. Opalińskiego, J.K. Chodkiewicza oraz Jana III Sobieskiego) [Lancholc, 1998, s. 459-460]. List pełnił wówczas istotną funkcję w komunikacji społecznej. Wiek XIX przyniósł prawdziwą epistolomanię, ale zarazem też zmianę statusu i rodzaju listu. Nastąpiło zerwanie z dotychczasowym normatywizmem i konwencjonalnością, a list, zwłaszcza w wydaniu

---

[1] Słowo *list* miało w staropolszczyźnie kilka znaczeń: 'liść', 'karta (papieru, książki)', 'cienka warstwa, arkusz, blaszka'. W znaczeniu 'pismo skierowane do kogoś; to, na czym napisano takie pismo' znane jest od XIV w. [Boryś, 2008, s. 289]. Obok rodzimego słowa *list* w okresie staropolskim używano też spolszczonej formy *epistoła* (łac. *epistola*).

[2] Są to listy o tematyce miłosnej, np. [*Panno ma namilejsza*…] [zob. Lancholc, 1998, s. 458; Vrtel-Wierczyński, 1977, s. 114–116].

poetów romantycznych, rozwijających formę tzw. listu-wyznania, przeobraził się w zasadzie w formę paraliteracką. Istotą korespondencji stała się manifestacja romantycznego indywidualizmu, wyrażanie uczuć oraz ujawnienie świata wewnętrznego i osobowości piszącego [Skwarczyńska, 2006, s. 127; Sudolski, 1991, s. 432–433]. Treścią epistolografii romantycznej miały być najistotniejsze sprawy ducha ludzkiego oraz zagadnienia sztuki. W ujęciu twórców pozytywistycznych list wchłonął z kolei publicystykę polityczną, społeczną i kulturalną. Szczególną popularnością cieszyły się zwłaszcza listy z odległych, egzotycznych krajów. Na wyżyny artyzmu gatunek ten wzniósł wówczas H. Sienkiewicz [Piechota, 1991]. Czasy współczesne cechuje ogromna ilość i różnorodność korespondencji, choć list jako forma użytkowa stracił na ważności ze względu na pojawienie się nowych form przekazu.

W Polsce szlacheckiej XVI–XVIII w. list (obok takich form, jak drukowane i rękopiśmienne „nowiny", kolportaż odpisów oryginalnych dokumentów, gazety o charakterze ulotnym i periodycznym) stanowił jedną z najważniejszych form społecznej komunikacji [Maliszewski, 2001, s. 29]. Już w XVI w. jako środek przekazu informacji stał się zjawiskiem masowym, będąc formą bardzo częstego kontaktu, stosowaną powszechnie przez reprezentantów różnych grup społecznych, nie wyłączając także kobiet [Pirożyński, 1995, s. 56]. W wieku XVII i w pierwszej połowie XVIII w., czyli w okresie zwanym epoką rękopisów, ponieważ ważniejszą rolę odgrywało wówczas piśmiennictwo rękopiśmienne niż drukowane, nastąpił niezwykle bujny jego rozkwit [Maliszewski, 2001, s. 44]. Listy pisywali prawie wszyscy umiejący posługiwać się piórem. Oddziaływanie listu przekraczało też znacznie ramy, które zakreślał stosunek nadawca – odbiorca. Listy czytane były często w gronie rodzinnym lub przyjacielskim. Mimo konkretnego adresata bywały one przeznaczone de facto dla szerokiego kręgu odbiorców[3] [Maliszewski, 2001, s. 17, 46].

Ważnym czynnikiem sprzyjającym szybkiemu przepływowi informacji był rozwój środków komunikacji. Pierwsza regularna linia pocztowa w Polsce (z Krakowa do Wenecji) została zorganizowana w 1558 r. z inicjatywy Zygmunta Augusta[4]. Wcześniej listy dostarczane były na kilka sposobów: po pierwsze, przy pomocy „umyślnych" posłańców lub udających się w podróż znajomych czy przyjaciół, po drugie, za pośrednictwem specjalnych grup ludności zobowią-

[3] Dotyczyło to zwłaszcza wypowiedzi typu literackiego, filozoficznego czy estetycznego [Maliszewski, 2001, s. 17], które funkcjonowały w ramach tzw. kręgu korespondencyjnego. Pojęcie kręgu korespondencyjnego oznacza nieformalną strukturę komunikacyjną, grupę osób stale korespondujących, skupionych wokół jakiejś wybitniejszej osobistości ze świata literackiego, artystycznego czy naukowego [Wojtowicz, 1993, s. 23–31].

[4] W Europie odrębne instytucje pocztowe powstawały od połowy XV w., najwcześniej we Francji i prawie jednocześnie w Anglii. Największe znaczenie dla rozwoju systemu pocztowego miały jednak działania Habsburgów, dzięki którym poczta stała się stopniowo instytucją publiczną [Pirożyński, 1995, s. 88–90].

zanych do „chodzenia z listami", po trzecie, przy użyciu zawodowych przedsiębiorców-kurierów (*cursores*) [Pirożyński, 1995, s. 90]. Pod koniec XVI w. oprócz poczty królewskiej funkcjonowały też poczty magnatów. Służbę pocztową sprawowali bojarzy, Kozacy lub Tatarzy, którzy otrzymywali za swe usługi stałą zapłatę oraz dodatkowe gratyfikacje. We wschodniej Polsce w wielkich posiadłościach magnackich posługami pocztowymi, uciążliwymi i niebezpiecznymi ze względu na rozboje na drogach i częste epidemie, obarczani byli mieszkańcy wyznaczonych do tego wsi, leżących od siebie w określonej odległości [Pirożyński, 1995, s. 91]. W XVII i XVIII w. istniała już w Polsce sieć sprawnie działających linii pocztowych zagranicznych i krajowych (także na obszarze Litwy)[5].

Korespondencja, w większym stopniu niż inne gatunki piśmiennicze zależna od potrzeb chwili i od warunków współczesnego życia, świadczy o istnieniu w dawnych wiekach ogromnej potrzeby komunikowania się i wymiany informacji. Listy w Polsce XVII i XVIII w. spełniały bardzo ważną funkcję w życiu społecznym, stanowiły formę kontaktów służbowych, rodzinnych, towarzyskich, handlowych oraz politycznych. Umożliwiały orientację w rzeczywistości, dostarczały wiadomości, ich treść poddawano drobiazgowej analizie. W zależności od sytuacji i potrzeb starano się na nie jak najszybciej odpisać lub przeciwnie – powstrzymywano się z odpowiedzią.

Oficjalny obieg informacji zapewniały uniwersały, instrukcje i listy królewskie, które wpisywano do ksiąg grodzkich, kopiowano w całości lub we fragmentach na użytek domowy, ogłaszano z ambon, być może rozsyłano również kurendą przez urząd dworski [Maliszewski, 2001, s. 46]. Listy te spełniały rolę „posłańców". Ze wszystkich źródeł cechował je najbardziej masowy zasięg społeczny. Przekazywano w nich wiadomości w imieniu panującego, czasami w imieniu innych osób.

Ponadto istniał szeroki obieg informacji prywatnej. Prowadzenie regularnej korespondencji było powszechnym zwyczajem osób pełniących ważne funkcje publiczne i piastujących urzędy. Rolą tej korespondencji była wymiana informacji, umożliwiająca funkcjonowanie w życiu społecznym i politycznym[6] [Palkij, 2000, s. 67]. Ważną rolę odgrywała również korespondencja pomiędzy członkami rodu, która pozwalała na prowadzenie skutecznej polityki tegoż rodu rozumianego jako *dom eiusdem nominis*. Pozycja i znaczenie rodu należały do największych wartości tego okresu [Palkij, 2000, s. 72; por. Dumanowski, 2000]. Korespondencja krążyła również obficie pomiędzy członkami najbliższej rodziny, między małżonkami, między rodzicami a dziećmi. Obfitą koresponden-

[5] Królewskie urzędy pocztowe zorganizowano w kilku miastach. Do najważniejszych ośrodków pocztowych, a zarazem prasowo-komunikacyjnych należały Warszawa, Kraków, Gdańsk, Toruń, Lwów, Zamość i Lublin [Maliszewski, 2001, s. 30–34].

[6] Rozdzielenie w tym przypadku korespondencji publicznej, urzędowej od prywatnej z reguły nie jest możliwe.

cję prowadziły kobiety. „Umiejętność pisania okazała się przydatna albo wręcz niezbędna ówczesnym kobietom, między innymi na skutek częstej nieobecności w domu ich mężów, którzy uczestniczyli w demokratycznych gremiach szlacheckich i urzędach, a przede wszystkim wyjeżdżali na wojnę. Czynne życie społeczne szlachty i obrona granic Rzeczypospolitej powodowały nieobecność mężczyzn i ich rozłąkę z rodziną, stąd konieczność zachowania kontaktu za pomocą tekstów pisanych" [Wiśniewska, 2003, s. 187]. Synowie szlacheccy wysyłani na edukacyjne wyjazdy zagraniczne zobowiązywani byli przez rodziców do nadsyłania regularnych „raportów" listowych z podróży, sami zaś otrzymywali często listowne pouczenia i zalecenia, zwłaszcza od matek [Sajkowski, 1990]. Listy służyły też podtrzymywaniu kontaktów towarzyskich [Palkij, 2000, s. 73]. Przez korespondencję nawiązywano dialog z adresatami nawet nieznanymi.

Odpowiednio do potrzeb i celów powstawały wówczas listy o bardzo zróżnicowanym charakterze: urzędowe, podyktowane potrzebą obiektywną (listy w interesach, listy informacyjne, listy z prośbą lub z podziękowaniem), listy rodzinne (dotyczące spraw majątkowych, gospodarskich, osobistych), listy konwencjonalno-towarzyskie (gratulacyjne, kondolencyjne, z życzeniami i listy kurtuazyjne z konwencjonalnymi pozdrowieniami), listy przyjacielsko-intymne [por. Skwarczyńska, 2006, s. 117–130]. Jak jednak podkreśla S. Skwarczyńska, stulecia te wyprodukowały przede wszystkim mnóstwo konwencjonalnej epistolografii. Pole ku temu otwierała ówczesna kultura szlachecka, w której uboższy potrzebował protekcji możniejszego, a możniejszy potrzebował poparcia uboższego, stąd każdą okazję wyzyskiwano do przypomnienia o sobie listem [Skwarczyńska, 2006, s. 124; zob. też s. 125–126].

Komunikacyjna funkcja listu znajdowała swoje szczególne odbicie w jego warstwie treściowej. Na początku, zwłaszcza w korespondencji dotyczącej spraw ważnych, zamieszczano kilka informacji: kiedy otrzymano poprzedni list, kiedy i w jaki sposób autor otrzymał list, na który właśnie odpowiada, podawano sposób wysłania listu, niekiedy informowano o adresie, na który należy przesłać odpowiedź (było to podyktowane dużą ruchliwością korespondentów), przedstawiano okoliczności powstania listu, wprowadzano różnego rodzaju wstępy, także podziękowania za otrzymaną korespondencję [Palkij, 2000, s. 67]. Ponieważ niezwykle ważna była regularność korespondencji i jej duża częstotliwość, każde zakłócenie natychmiast znajdowało swój wyraz w listach (wspominano o braku odpowiedzi na wysłane uprzednio do adresata listy). Ważną kwestią była kontrola przepływu korespondencji, czemu służyło podawanie informacji o sposobie wysłania listu, krótkie powtórzenie treści poprzednich listów, dla pewności wysyłano niekiedy kopie listu kilkoma drogami, a oprócz regularnej poczty korzystano także z usług różnych osób, udających się do miejsca pobytu adresata albo posługiwano się specjalnymi gońcami i kurierami [Palkij, 2000, s. 68]. Z kolei dla bezpieczeństwa poufności listów stosowano

powszechnie szyfry [Palkij, 2000, s. 69]. Do częstych zwyczajów, zwłaszcza w przypadku listów relacjonujących sprawy publiczne, należało przekazywanie innym osobom listów pisanych do siebie za zgodą nadawcy lub wręcz na jego prośbę [Palkij, 2000, s. 70]. Listy odzwierciedlają więc w swojej treści szczegóły obyczajowe dotyczące samego sposobu prowadzenia ówczesnej korespondencji. Wymienione wyżej okoliczności potwierdzają również badane listy południowokresowe.

Sztuka pisania listów, umiejętność precyzyjnego wyrażania myśli, przestrzegania wytworności stylu należała do kanonu dobrego wychowania obowiązującego nie tylko na dworach królewskich i książęcych, ale też szlacheckich, a nawet mieszczańskich [Perłakowski, 2007, s. 8; Pirożyński, 1995, s. 52; Winniczuk, 1992]. Już na przełomie XV i XVI w. pojawiły się w związku z tym podręczniki uczące trudnej sztuki epistolarnej, zawierające oprócz teorii listu także przykładowe wzory listów (tzw. listowniki)[7]. Ich tradycję kontynuowano w następnych stuleciach. Początkowo listowniki pisane były w języku łacińskim. Pierwsze listy-przykłady w języku polskim pojawiły się w druku dopiero w XVII w., a pierwsze podręczniki opracowane w całości po polsku na początku XVIII w. [Matuszewska, 1982, s. 47–48]. W XVII i XVIII w. listowniki związane były z tradycją szkolną, nauka pisania listów wchodziła bowiem w skład retoryki[8]. Oprócz tego wydawano także zbiory modeli epistolograficznych o charakterze dokumentacyjnym, które były autentycznymi (w zasadzie) listami wybitnych mężów stanu, mającymi prezentować ich historyczno-polityczną rolę [Matuszewska, 1982, s. 48–51].

Dawną sztukę epistolarną regulowały ścisłe przepisy dotyczące kompozycji listu, zwłaszcza elementów granicznych tekstu, tj. incipitu i zakończenia. Do obligatoryjnych składników, powiązanych ściśle ze specjalną etykietą epistolarną, należały: *inscriptio* (inskrypcja), *salutatio* (salutacja, czyli nagłówek–tytuł, skierowany do adresata), *captatio benevolentiae* (część wstępna, czyli zdanie wywołujące przychylność i życzliwość adresata), *subscriptio* (subskrypcja, czyli formuła pożegnalna), podpis i datacja. Zasady etykiety dość restrykcyjnie wyznaczały również użycie określonych form adresatywnych (zwrotów do adresata) i autoadresatywnych (formuł określających nadawcę). Musiały one zawierać konwencjonalną tytulaturę oraz ściśle określone epitety [Cybulski 2003; Kałkowska, 1982; Mroczek, 1978; Skwarczyńska, 2006; Stone, 1989; Wojtak, 1991].

List stanowi odrębną formę piśmiennictwa, odrębny gatunek tekstu. Kategorialne cechy tekstowe listu wyznaczane są przez trzy podstawowe składniki (parametry) sytuacji pozajęzykowej: fizyczny, społeczny i psychologiczny [Kałkowska 2001, s. 77]. Sytuację fizyczną konstytuuje fakt oddalenia kore-

[7] Pierwszy podręcznik napisany przez Polaka to *Modus epistolandi* J. Ursyna z Krakowa, wydany w 1495 lub 1496 r.

[8] Teorię pisania listów wykładano w polskich szkołach średniego szczebla do połowy XVIII w.

spondentów w czasie i przestrzeni, a co za tym idzie brak bezpośredniego kontaktu między nimi [Kałkowska, 2001, s. 77; Skwarczyńska, 2006, s. 50]. List zastępuje zatem rozmowę w sytuacji, gdy kontakt bezpośredni między uczestnikami komunikacji nie jest możliwy [Skwarczyńska, 2006, s. 109].

Z sytuacji fizycznej wynika dialogowość listu, będąca nadrzędną zasadą organizacyjną tekstu epistolarnego [Kałkowska, 1982, s. 34–50; Książek, 2008, s. 6]. Ma ona dwojaki wymiar. Po pierwsze, list stanowi ogniwo dialogu. Jeśli przebieg korespondencji można uznać za substytut rozmowy, to list stanowi w tym układzie odpowiednik wymiany dialogowej, odpowiednik repliki [Kałkowska, 1982, s. 34]. Podobnie jak replika dialogu list skierowany jest do konkretnego człowieka, uwzględnia jego ewentualne reakcje, „zanurzony" jest w aktualną materię życiową [Książek, 2008, s. 6]. Nieobecnemu, ale w szczególny sposób aktywnemu odbiorcy przypada zatem istotna „tekstotwórcza" rola, jest on bowiem biernym współautorem listu [Kałkowska 2001, s. 78; Książek, 2008, s. 12–17; Skwarczyńska, 2006, s. 12, 39, 51, 88–106]. Po drugie, jednostkowy list bywa jeszcze wewnętrznie zdialogizowany, tzn. imituje dialog w swej wewnętrznej strukturze – albo w taki sposób, że tok listu rozwija się na zasadzie pytań zadawanych jakby w imieniu adresata przez nadawcę, który jednocześnie sam na nie odpowiada, albo dialog wewnętrzny przybiera formę dyskusji z oddalonym partnerem, w trakcie której nadawca przytacza i zwalcza jego (domniemane) racje [Kałkowska, 1982, s. 34–35; 2001, s. 77]. Czynnikiem takiej dialogowości wewnętrznej są autentyczne elementy kolokwialne języka, np. wykrzyknienia czy tzw. sygnały konatywne [Kałkowska, 1982, s. 35–36].

Sytuacja społeczna określa charakter relacji między nadawcą a odbiorcą jako dwoma współtwórcami tekstu epistolarnego. Status społeczny korespondentów może być symetryczny bądź niesymetryczny, a okoliczności wymiany listów – oficjalne, półoficjalne, prywatne. W korespondencji mogą się wyrażać różne typy kontaktu społeczno-komunikacyjnego: ogólnonarodowy, lokalny i indywidualny [por. Lubaś, 1979, s. 140–141]. W związku z tym wykształcają się zróżnicowane typy korespondencji. Relacja nadawca – odbiorca kształtuje zarówno temat i treść listu, jak też jego cechy formalne, przede wszystkim ramy terminalne: początkowe i końcowe, silnie skonwencjonalizowane i zdeterminowane przez reguły etykiety językowej [Kałkowska, 2001, s. 78; Skwarczyńska, 2006, s. 93–94].

Trzecim składnikiem sytuacji pozajęzykowej wyznaczającym cechy tekstowe listu jest składnik psychologiczny. Na kształt listu wpływa osobowość piszących – ich cechy trwałe, takie jak przyzwyczajenia, wykształcenie, temperament, oraz cechy akcydentalne, jak nastrój, stan uczuciowy [Kałkowska 2001, s. 78].

Specyfika komunikacyjna korespondencji sprawia, że w listach realizuje się bardzo szczególna odmiana języka. Trafnie charakteryzuje ów język epistolarny A. Kałkowska, pisząc, iż „tworzywem listu prywatnego jest na ogół język

mówiony w swojej wersji mniej lub bardziej oficjalnej. W procesie zapisywania jest on przekształcany na odmianę łączącą właściwości obu podsystemów, zwykle pozbawioną niekontrolowanego autentyzmu, ale w jakimś stopniu dokumentującą już utrwalone nawyki użytkowników mowy, nie zawsze obecne w znormalizowanej wersji pierwotnie pisanej"[9] [Kałkowska 2001, s. 77]. Przekonanie o szczególnym statusie odmiany językowej, realizującej się w listach, odmiany heterogenicznej i pełnej sprzeczności, skłaniającej się zwykle ku stylowi potocznemu wyrażają także inni badacze [Książek, 2008, s. 6; Olma, 2006, s. 364]. Składa się ona wraz z innymi właściwościami na tzw. paradygmat komunikacyjny listu, czyli jego gatunkową specyfikę [por. Meier, 1996].

Epistolografia jako typ piśmiennictwa warunkowany przez szczególną sytuację komunikacyjną i konstytuujący sobie tylko właściwą odmianę języka cieszy się dużym zainteresowaniem językoznawców. Stwarza bowiem możliwość wieloaspektowych i zróżnicowanych badań nad językiem: historycznojęzykowych i historycznodialektalnych, stylistycznych, tekstologicznych i pragmalingwistycznych.

2. CHARAKTERYSTYKA PODSTAWY MATERIAŁOWEJ

Podstawę materiałową pracy stanowią 373 listy, liczące łącznie 841 stron tekstu. Są one dziełem 70 autorów, pochodzących z terenu Kresów Południowo-Wschodnich. Listy przechowywane są w polskich zbiorach archiwalnych i bibliotecznych: w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), Bibliotece Narodowej (BN), Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu (Os) oraz Bibliotece Jagiellońskiej (BJ). Dobór źródeł w znacznym stopniu zdeterminowany jest zasobnością zbiorów archiwalnych oraz stanem ich zachowania.

Jako podstawę materiałową przyjęto wyłącznie teksty rękopiśmienne. Nie uwzględnia się listów opublikowanych drukiem z uwagi na możliwość dokonywania w nich modernizacji i modyfikacji zapisu. Przewagę źródeł rękopiśmiennych nad tekstami drukowanymi w badaniach historycznojęzykowych podnoszono wielokrotnie [np. Szczepankowska, 2004a, s. 127]. W szczególności podkreślano ich pierwszoplanowe znaczenie w badaniach historycznodialektalnych [Kowalska, 1980, s. 112; Kość, 1999, s. 28; 2005, s. 326–328; Kuraszkiewicz, 1938, s. 202].

[9] Ten walor listów podkreślają językoznawcy, np. „Listy są bardzo wdzięcznym materiałem dla studiów językowych: są na ogół bezpośrednie, odtwarzają język »mówiony« autora, są pozbawione (znów – na ogół) tendencji artystowskiej" [Mally, 1952, s. 4; por. Klemensiewicz, 1961a, s. 302; Szliferstejnowa, 1982, s. 310].

Spośród rękopisów wykorzystywane są zasadniczo autografy, tj. oryginalne zapisy autorskie. Nie są brane pod uwagę kopie listów wykonane cudzą ręką (sporządzanie kopiariuszy dokumentów, listów, mów okolicznościowych było niegdyś bardzo popularne[10]), ani też listy dyktowane przez rzeczywistych, pierwotnych nadawców a zapisywane przez osoby postronne, sekretarzy, pełnomocników itp. (na taki fakt wskazuje przede wszystkim rozbieżność między charakterem pisma w tekście listu a podpisem). Oznacza to konieczność odrzucenia wielu skądinąd interesujących listów. Zbiory zachowanej do dziś korespondencji niektórych przedstawicieli dawnej magnaterii są bardzo liczne, ale tylko niewielką ich część stanowią autografy, większość listów pisana jest obcą ręką[11]. Ponieważ nie wiadomo, kim byli piszący, jakie było ich pochodzenie, listy te nie mogą stanowić podstawy analizy. Należy jednak zaznaczyć, iż fakt własnoręcznego zapisania tekstu bywa w niektórych przypadkach trudny do jednoznacznego stwierdzenia. Pismo danej osoby podlega zmianom na przestrzeni lat, bywa też bardziej lub mniej staranne – wszystkie te czynniki utrudniają jego identyfikację.

Wyjątkowym odstępstwem od wspomnianej zasady są listy pisane przez sekretarzy wysoko postawionych osób z rodów ruskich. Można założyć, że osoby zapisujące list pochodziły z kręgu osób blisko związanych z rzeczywistymi, zapewne ukraińskojęzycznymi nadawcami, i również posługiwały się regionalnym, kresowym wariantem polszczyzny. Listy tego typu dostarczają niezmiernie cennego materiału językowego i z tego względu zostały tu wykorzystane. Łącznie jest to pięć listów, które figurują pod nazwiskami nadawców, Jana Boreckiego i Gabriela Hosckiego. Ponadto uwzględniony został jeden niewłasnoręczny list podpisany przez Stanisława Lanckorońskiego i radę wojskową w obozie w Zbarażu. Wszystkie wymienione listy zostały opatrzone stosowną adnotacją (zob. *Wykaz źródeł*).

Dla uzyskania miarodajnych wyników przyjęto zasadę wykorzystania maksymalnie dziesięciu listów jednego autora. Wobec znacznych dysproporcji w zasobach listów poszczególnych autorów (od jednego do kilkudziesięciu) ograniczenie to wydaje się niezbędne po to, by dominacja właściwości idiolektalnych jednego z piszących nie stworzyła fałszywego obrazu całości i nie wypaczyła wniosków. Dziesięć zazwyczaj kilkustronicowych tekstów pozwala już na poznanie podstawowych właściwości systemu językowego autora. W przypadku niektórych osób trudność stanowiło zgromadzenia nawet owych

[10] Kopie listów sporządzano z różnych powodów. Jednym z nich była kontrola przepływu korespondencji – sporządzano kopie listów i wysyłane je dla bezpieczeństwa różnymi drogami [Palkij, 2000, s. 68]. Ówczesne listy pełniły też niekiedy funkcję gazety i z założenia kierowane były do wielu odbiorców, a nie tylko do wyznaczonego adresata [por. np. Zawilska, 2007, s. 16–17].

[11] Jaskrawym przykładem są tutaj listy Józefa Potockiego. W zbiorach AGAD, AR, dz. V pod sygnaturą 12245, cz. 1–2 znajduje się 239 jego listów, spośród których zaledwie kilka pisanych jest jego ręką.

dziesięciu listów. Dotyczy to zwłaszcza korespondencji z wieku XVII, której zbiory są znacznie skromniejsze niż zbiory epistolografii XVIII-wiecznej. Podstawę analizy stanowi w takich sytuacjach mniejsza liczba tekstów[12].

Nadawcy listów to osoby, które urodziły się i/lub znaczną część życia spędziły na terenie dawnych Kresów Południowo-Wschodnich lub pogranicza południowo-wschodniego, osoby o ustalonej tożsamości, często znane z historii politycznej czy historii kościoła. Dane na temat pochodzenia i miejsca przebywania autorów zaczerpnięte zostały ze źródeł historycznych oraz historyczno-genealogicznych, przede wszystkim z *Polskiego słownika biograficznego* [PSB, 1937–1989] oraz *Kroniki polskich rodów szlacheckich Podola*, *Wołynia i Ukrainy* K. Pułaskiego [Pułaski, 2004], w niektórych przypadkach także z innych bardziej szczegółowych opracować [m.in. Mironowicz, 2007; Perdenia, 2000]. Pewnych wskazówek dostarczyła również *Encyklopedia Kresów* [*Encyklopedia*, 2004] oraz opracowania dziejów Ukrainy [m.in. Jakowenko, 2011; Serczyk, 2001]. Uznanie danej osoby za mieszkańca Kresów Południowo-Wschodnich nosi jednak w niektórych przypadkach znamię decyzji arbitralnej ze względu na ograniczony zasób informacji zawartych w źródłach historycznych.

Dodatkowym potwierdzeniem dla danych biograficznych bywają niekiedy miejsca nadania listu. Sama jednak informacja o miejscu nie może, co zrozumiałe, stanowić podstawy zakwalifikowania danej osoby do grona autorów południowokresowych. Podróże, zwyczaj przemieszczania się w obrębie rozległych posiadłości, przenosiny kobiet do siedzib rodowych mężów itp. sprawiają, że byłoby to kryterium wielce zawodne. Niemniej zestawienie miejscowości, w których zostały napisane zgromadzone listy, daje pewne wyobrażenie o kontekście geograficznym badanego materiału. Są to m.in. następujące miejscowości: Błudów, Buczacz, Czortków, Derewlany, Halicz, Hołoby, Hołuzja, Hulowiec, Husiatyn, Iliaszówka, Kałuszów, Kaszówka, Kijów, Kneruty, Kołodno, Kozłów, Krystynopol (dziś Czerwonogród), Kustyń, Lublin, Lwów, Łaszczów, Łuck, Pilawce, Podhajce, Podhorce, Poryck, Rudołowice, Stołpów, Trojanów, Turzysk, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żwańczyk, Żytomierz i inne.

Reprezentacja chronologiczna materiału nie jest w pełni równomierna, co stanowi odbicie wspomnianego już zróżnicowania zasobów archiwalnych. Bazę materiałową stanowią listy 23 autorów XVII-wiecznych oraz 47 autorów z XVIII w. Proporcje te przekładają się również na niejednakową liczbę listów z każdego stulecia. Zaznaczająca się przewaga tekstów XVIII-wiecznych, będąca prostym odbiciem zasobności dzisiejszych zbiorów archiwalnych, w istocie odzwierciedla dawne tendencje epistolarne: to właśnie wiek XVIII był epoką ogromnej popularności epistolografii.

[12] W skrajnych i rzadkich przypadkach są to pojedyncze listy, włączone jednak do bazy materiałowej ze względu na istotną wartość materiałową. Tylko potraktowanie owych tekstów jako części większego zbioru (w tym wypadku epistolograficznego) stwarza szansę ich wykorzystania w badaniach lingwistycznych.

Pod względem geograficznym zgromadzony materiał reprezentuje cały obszar dawnych Kresów Południowo-Wschodnich oraz tereny pogranicza polsko-ukraińskiego. Autorzy listów to osoby wywodzące się z przedrozbiorowych województw: ruskiego (np. Zofia Daniłowiczowa, Józef Potocki, Michał Józef Rzewuski), bełskiego (np. Aleksander Michał Łaszcz), podolskiego (np. Marcin Bogusz, Stanisław Lanckoroński, Kazimierz Józef Lipiński), wołyńskiego (np. Wacław Borejko, Gabriel Hoscki, Michał Hieronim Czacki, Gabriel Hulewicz-Wojutyński, Adam Konopacki), bracławskiego (np. Franciszek Kazimierz Chojecki), kijowskiego[13] (np. Michał Niemirycz, Nikodem Kazimierz Woronicz, Jakub Anastazy Woronicz)[14]. W wielu przypadkach związek autora z określonym regionem Kresów Południowo-Wschodnich jest trudny do ustalenia. Dotyczy to zwłaszcza żołnierzy kresowych, spędzających wiele czasu na działaniach wojennych, toczących się w różnych częściach kraju, oraz właścicieli rozległych latyfundiów magnackich, posiadających rezydencje w różnych regionach kraju, a także duchownych[15]. Wybór tak szerokiej pod względem geograficznym podstawy materiałowej wynika z przyjętego założenia o przedstawieniu zróżnicowania polszczyzny południowokresowej XVII–XVIII w.

Rodowody piszących, którzy uznani zostali za użytkowników polszczyzny południowokresowej i których listy składają się na bazę materiałową pracy, odzwierciedlają złożoność stosunków osadniczych na Kresach Wschodnich, ich wieloetniczność i wielokulturowość. Są wśród nich potomkowie dawnych (piętnasto-, szesnasto- i siedemnastowiecznych) osadników z terenów rdzennej Polski[16], tj. z Małopolski (np. Potoccy herbu Lubicz, Potoccy herbu Pilawa), z Mazowsza (np. Lipińscy, Łaszczowie), z Wielkopolski (np. Czaccy), przedstawiciele spolonizowanych rodów ruskich (np. Paweł Beyzym, Czetwertyńscy, Hosccy, Adam Kisiel, Woroniczowie), spolonizowanych rodów ormiańskich (Jakub Stefan Augustynowicz), Rusini/Ukraińcy (np. Dionizy Bałaban, Jan (Job) Borecki, Piotr Doroszenko) czy Kozacy pochodzenia tatarskiego (Michał Chanenko).

Oprócz pochodzenia autorów tych różni wyznanie religijne. Są wśród nich katolicy, np. Szczęsny Czacki, prawosławni, np. Dionizy Bałaban, Adam Kisiel, arianie, np. Gabriel Hoscki, Stefan Niemirycz, kalwini, np. Gabriel Hulewicz-Wojutyński, wyznawcy kościoła ormiańskiego, np. Jakub Stefan Augustynowicz.

---

[13] Autorzy ci pochodzą głównie z Żytomierszczyzny.

[14] W skład I Rzeczypospolitej wchodziło także województwo czernihowskie, jednak jego losy jako części polskiego obszaru państwowego były bardzo krótkie (zob. I.1.).

[15] Szczegółowe informacje o pochodzeniu każdego z autorów listów zawarte są w *Wykazie źródeł*.

[16] Są to przede wszystkim przedstawiciele pokoleń urodzonych już na terenie województw wschodnich, w pojedynczych natomiast przypadkach osadnicy, którzy jako pierwsi z rodu przybyli na Kresy Wschodnie i tam się osiedlili (np. Wojciech Czacki).

Większość autorów to osoby, dla których pierwszym i zasadniczym kodem językowym była polszczyzna. Można założyć, że z racji miejsca zamieszkania i kontaktów ze szlachtą ruską dysponowali oni także bierną znajomością języka ukraińskiego. Część autorów, jak wynika z danych biograficznych, była dwujęzyczna, posługiwała się zarówno językiem polskim, jak i ukraińskim. Dotyczy to przede wszystkim polskojęzycznych Ukraińców, jak np. Jan Borecki, Dionizy Bałaban, Michał Chanenko, Piotr Doroszenko, polonizujących się Rusinów, jak np. Gabriel Hoscki, osób mówiących po polsku dopiero w drugim czy trzecim pokoleniu, czyli potomków spolonizowanych pod względem językowym, kulturowym i wyznaniowym Rusinów, jak np. Czetwertyńscy, a prawdopodobnie także spędzających większość czasu na terenach pogranicznych żołnierzy, mających nieustanny kontakt z ludnością ruską. Niezależnie od posługiwania się językiem polskim lub polskim i ukraińskim, osoby te w stopniu bardziej lub mniej biegłym władały także łaciną. Bilingwizm polsko-łaciński w XVII i jeszcze w XVIII w. był wśród szlachty zjawiskiem naturalnym. W XVIII w. znaczenia nabrała znajomość języka francuskiego.

Pod względem społecznym autorzy listów reprezentują najważniejszy i najbardziej uprzywilejowany w dawnej Polsce stan szlachecki, przy czym tak jak stan ten nie tworzył wówczas jednolitej całości, tak i jego reprezentacja wykazuje wewnętrzne zróżnicowanie. Podstawowy podział przebiega na osi: środowisko świeckie – środowisko duchowne. Każde z nich jest jeszcze wewnętrznie zróżnicowane.

Wśród osób świeckich znajdują się ziemianie, urzędnicy, posłowie, dworzanie, wojskowi, a więc przedstawiciele różnych „zawodów" [por. Rzepka, Walczak, 1992]. Wewnętrzna dyferencjacja środowiska obejmuje również status majątkowy, pozycję społeczną, poziom wykształcenia. Do wysokich rangą urzędników państwowych należeli hetmani (np. Stanisław Lanckoroński, Seweryn Józef Rzewuski, Józef Potocki) oraz marszałkowie (np. Stefan Potocki, Mikołaj Hieronim Sieniawski). Krąg najważniejszych urzędników ziemskich, którzy z urzędu wchodzili do Senatu, tworzyli wojewodowie (np. Stanisław Kazimierz Bieniewski, Mikołaj Franciszek Daniłowicz, Stefan Humiecki, Adam Kisiel, Aleksander Michał Łaszcz Tuczapski, Stefan Niemirycz, Jan Potocki) oraz kasztelanowie (np. Michał Hieronim Czacki, Hieronim Stanisław Kuropatnicki, Józef Popiel Dumicz, Krzysztof Skarbek, Kazimierz Stanisław Stecki, Jakub Anastazy Woronicz, Nikodem Kazimierz Woronicz). Kolejne szczeble urzędniczej hierarchii wyznaczały takie urzędy, jak podkomorzy (np. Jan Marcin Bogusz, Michał Czetwertyński, Kazimierz Józef Lipiński), starosta grodowy (np. Stanisław Daniłowicz, Józef Leon Konopacki, Mikołaj Bazyli Potocki), chorąży (np. Franciszek Kazimierz Chojecki, Gabriel Hulewicz-Wojutyński), sędzia ziemski (np. Aleksander Eliasz Niemirycz, Józef Stecki), stolnik (np. Piotr Seweryn Woronicz), podczaszy (np. Szczęsny Czacki, Józef Woronicz), podsędek (np. Gabriel Czetwertyński), podstoli (np. Wacław Borejko), wojski

(np. Adam Konopacki, Marcin Rakowski). Wysokie stanowiska i urzędy szły w parze z olbrzymimi majątkami.

Wielu spośród autorów zgromadzonych listów to przedstawiciele najbardziej znaczących politycznie rodów z ziem południowo-wschodnich. W XVII w. do takich zaliczali się Czetwertyńscy, Niemiryczowie, Sobiescy (Jakub Sobieski), Hulewiczowie, Daniłowiczowie (Jan Mikołaj Daniłowicz), Kisielowie (Adam Kisiel) i Fredrowie (Jakub Maksymilian Fredro) [Dzięgielewski, 1991].

Środowisko duchownych reprezentują dostojnicy kościelni różnych obrządków religijnych: biskupi Kościoła rzymskokatolickiego (np. Józef Antoni Łaszcz) oraz kościoła greckokatolickiego (Atanazy Szeptycki), biskupi (władycy) i metropolici kościoła prawosławnego (Dionizy Bałaban, Jan Borecki, Grzegorz Gedeon Czetwertyński-Światopełk), arcybiskup lwowski kościoła ormiańskiego (Jakub Stefan Augustynowicz), także księża i zakonnicy katoliccy (np. Ignacy Potocki, Michał Niemirycz).

Grono nadawców listów tworzą przeważnie osoby piastujące wysokie urzędy i dygnitarstwa państwowe, wojskowe czy kościelne, m.in. z tego powodu, że właśnie tożsamość tego typu osób, w tym pochodzenie i miejsce zamieszkania lub dłuższego pobytu, są możliwe do ustalenia[17].

Ogromną większość autorów listów stanowią mężczyźni. To oni brali wówczas udział w życiu publicznym, piastowali urzędy, pełnili funkcje społeczne, polityczne, z tego zaś wynikała potrzeba komunikowania się z innymi przedstawicielami stanu szlacheckiego. Niewielka część listów wyszła spod pióra kobiet, głównie żon utrzymujących łączność z mężami nieobecnymi z powodu wojen bądź obowiązków publicznych. Pod względem społecznym są to szlachcianki i magnatki, osoby świeckie (np. Zofia Daniłowiczowa, Joanna Potocka, Józefa Woroniczowa).

Czynnikiem różnicującym wewnętrznie grono autorów listów jest także warunkowany stopniem zamożności oraz płcią poziom i rodzaj wykształcenia, który decydował z kolei o sprawności językowej piszących. W Polsce szlacheckiej inaczej wyglądała edukacja mężczyzn, inaczej kobiet. Dostęp do publicznej edukacji posiadali zasadniczo mężczyźni.

Autorzy zgromadzonych listów, tak jak i inni przedstawiciele swojego stanu, zdobywali wykształcenie przede wszystkim w szkołach średnich zakonnych: kolegiach jezuickich (np. Szczęsny Czacki, Mikołaj Bazyli Potocki), pijarskich (np. Józef Antoni Łaszcz), w kolegium teatyńskim (np. Jakub Stefan Augustynowicz), w Kolegium Kijowsko-Mohylańskim[18] (np. Dionizy Bałaban, Jan

[17] O autorach wielu interesujących listów źródła historyczne milczą, co usuwa, niestety, ich teksty poza przyjęty obszar badawczy, nawet jeśli w warstwie językowej wykazują one wyraźne nacechowanie kresowe.

[18] Prawosławne Kolegium Kijowsko-Mohylańskie zostało założone w 1632 r. przez metropolitę kijowskiego, Piotra Mohyłę. W 1658 r. zostało ono przekształcone w Akademię Mohylańską [Jakowenko, 2011, s. 291–292].

Mazepa), w socyniańskiej szkole w Kisielinie[19] (np. Stefan Niemirycz). Część autorów kształciła się również w szkołach wyższych: w Akademii Krakowskiej (np. Mikołaj Hieronim Sieniawski) i w Akademii Zamojskiej[20] (np. Adam Kisiel). Częstym zwyczajem było wówczas wysyłanie młodzieży w podróż zagraniczną, połączoną niekiedy ze studiami na uniwersytetach zagranicznych. Taką zagraniczną peregrynację edukacyjną odbyli m.in. Stanisław Daniłowicz, Stefan Niemirycz, Jan Potocki, Seweryn Józef Rzewuski. Na temat drogi edukacyjnej części autorów brak jednak dokładnych wiadomości.

W wychowaniu kobiet kształcenie umysłowe odgrywało marginalną rolę. Sprowadzało się z reguły do edukacji domowej, w XVII w. częściowo zastąpionej przez kształcenie zorganizowane w klasztorach, przede wszystkim benedyktyńskich. W tym czasie powstały też pensje dla dziewcząt założone przez polskie królowe, pochodzące z Francji, Marię Ludwikę i Marię Kazimierę Sobieską [Wiśniewska, 2003, 27–30]. Kobiety przygotowywano jednak przede wszystkim do pełnienia roli społecznej, w której najważniejszym zadaniem była kontynuacja rodu, dbałość o rodzinę, działalność filantropijna i religijna. Wychowanie takie odbywało się poprzez naśladowanie wzoru, w domu własnym lub na dworze kobiet wyżej urodzonych. O wychowaniu i wykształceniu odebranym przez kobiety będące autorkami listów nie mamy jednak szczegółowych informacji.

Zgromadzone i poddane analizie listy pisane były przy różnych okazjach, wynikających bądź to z okoliczności życia prywatnego, bądź też z przebiegu spraw publicznych. Bardzo często wątki i treści prywatne przeplatają się w nich ze sprawami natury politycznej, państwowej, urzędowej, finansowej itd., w związku z czym trudno niekiedy o jednoznaczne ustalenie, czy dany tekst należy do korespondencji prywatnej czy oficjalnej. Jest to sytuacja typowa dla dawnego piśmiennictwa epistolarnego.

Krąg nadawców i odbiorców, ich wzajemne relacje oraz zakres poruszanych treści prezentują się bardzo różnorodnie. Są to listy na poły urzędowe pomiędzy osobami pozostającymi w relacji służbowej, listy do protektorów z prośbą o wsparcie i pomoc dla siebie (np. w wykształceniu synów) lub dla innych osób (np. w sprawie awansów i urzędów), korespondencja właścicieli dóbr z ich plenipotentami lub dzierżawcami zawierająca zalecenia i dyspozycje gospodar-

[19] Do socyniańskiej szkoły w Kisielinie na Wołyniu przeniosła się kadra profesorska zlikwidowanej w 1638 r. Akademii Rakowskiej. Nauczanie w Kisielinie trwało tylko do 1644 r. [Jakowenko, 2011, s. 294–295].

[20] Znamienne, że niewielu spośród autorów kształciło się w Zamościu, mieście, do którego ściągała przede wszystkim młodzież z ziem wschodnich. Badania statystyczne przeprowadzone pod kątem pochodzenia społecznego studentów Akademii Zamojskiej dowodzą, że synowie szlacheccy i magnaccy stanowili niewielki odsetek wszystkich uczniów, przytłaczającą przewagę miały dzieci mieszczańskie i chłopskie [Jakowenko, 2011, s. 296–297; Kochanowski, 1899, s. 51, 84, 110, 134].

skie odnośnie zbiorów, czynszów itp., listy z prośbą o zwrot pożyczonych pieniędzy lub wypłatę należnej z tytułu jakiejś powinności sumy, listy w obrębie członków danego rodu dotyczące m.in. spraw majątkowych (np. spory pomiędzy spadkobiercami), listy rodzinne pomiędzy członkami najbliższej rodziny, np. listy żon do nieobecnych mężów, będące doniesieniami na temat zarządzania majątkiem, sprawozdaniami z przebiegu toczących się spraw sądowych itd. czy listy synów do rodziców. Bywają też krótkie listy o charakterze wyłącznie konwencjonalnym, zawierające stereotypowe pozdrowienia bądź życzenia i stanowiące kurtuazyjne świadectwo pamięci o osobach adresatów i formę przypomnienia o sobie.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż scharakteryzowany powyżej korpus tekstów epistolarnych spełnia w dużym stopniu kryteria regionalności[21], takie jak: związek autorów tekstów z regionem Kresów Południowo-Wschodnich, miejsce powstania tekstów, regionalne nacechowanie językowe, tematyka tekstów, która odzwierciedla losy lokalnej wspólnoty. Z samej swej istoty epistolografia nie może jednak spełnić takich warunków, jak lokalny charakter kontaktu językowego między nadawcą a odbiorcą oraz ograniczony terytorialnie obieg odbiorczy tekstów. Konstytutywną cechą listu jest bowiem sytuacja oddalenia przestrzennego między nadawcą a odbiorcą, którego ramy mogą znacznie wykraczać poza granice regionu.

3. ZASADY CYTOWANIA MATERIAŁU

Materiał językowy wyekscerpowany z listów przytaczany jest w pracy w pisowni częściowo zmodernizowanej. Dawne litery *ẏ*, *ÿ*, *ſ*, *β*, *ꝛ*, *ʒ*, *з*, *З*, *δ* zostały zastąpione odpowiednio przez *y*, *s*, *sz*, *z*, *d*. Podobnie łaciński dwuznak *æ* zastąpiono kombinacją liter *ae*. Zachowanie oryginalnych znaków byłoby trudne ze względów technicznych, a ponadto ich obecność zaciemniałaby obraz cech językowych i utrudniała odbiór tekstu. Normalizacji podlegają także znaki diakrytyczne. W niektórych listach XVIII-wiecznych nad kontynuantem *o* pochylonego i nad spółgłoskami miękkimi występuje kropka, w miejsce której wprowadzona została współcześnie stosowana kreska. Tylda stosowana nad skrótami tytułów grzecznościowych typu *JOX* jest pomijana. Oryginalna pisownia wielkich i małych liter została zachowana jedynie w przypadku pierwszej litery wyrazu. Poza omówionymi w tym miejscu sytuacjami zachowano wszelkie osobliwości oryginalnego zapisu, w tym także oryginalną pisownię łączną i rozdzielną oraz oryginalną interpunkcję, mając na uwadze jak najpełniejsze odzwierciedlenie cech językowych badanych tekstów. Pisownia w pełni

[21] Na ten temat zob. I. Bajerowa, 1964, s. 11–13; Handke, 1997a, s. 205–206; Kość, 1992, s. 45–46; 1999, s. 29; Leszczyński, 1990, s. 84; Wyderka, 1990, s. 9–10].

oryginalna została zachowana z powodów oczywistych w rozdziale poświęconym grafii i ortografii.

Stosowane w listach skróty tytularne pozostawiono zasadniczo w takiej formie, w jakiej zostały one zapisane w oryginale, tzn. z zachowaniem całej różnorodności zapisów wielką lub małą literą, z kropkami lub bez, np. *wm* oraz *WM*, *I.O.W.X.MCi* oraz *IOWXMsci*. W wypadku skrótów, zarówno tytularnych, jak i pospolitych, które składają się z początku wyrazu i końcówki fleksyjnej, często nadpisanej w górnej frakcji pisma, tekst uzupełniono. Rozwinięcie umieszczono w nawiasach kątowych, np. *Je*<g>*o* zamiast *Je*^{o}, *Me*<g>*o* zamiast *Me*^{o}, *P*<an>*u* zamiast *P*^{u}, *w*<ojewó>*dztwa* zamiast *wdztwa*. Podobnie w przypadku innych skrótów wyrazowych sygnalizowanych tyldą, rzadko kropką lub w żaden sposób nie oznaczanych, np. *Dobr*<odziejowi> zamiast *Dobr*, *Do*<brodziej>*ką* zamiast *Doką*. W nawiasie kątowym zapisano również literę *m* lub *n* oznaczoną w oryginale wyłącznie za pomocą tyldy, np. *kochaioncy*<m>, *zkosciołe*<m>, *zako*<n>*nicam*.

Fragmenty tekstu (litery, wyrazy) trudne do zidentyfikowania ze względu na mechaniczne uszkodzenia materiału piśmienniczego, wyblaknięcie atramentu, poprawki piszącego bądź też mało czytelny charakter pisma zapisano – jako wątpliwe i niepewne – w nawiasie kwadratowym, np. *na Swi*[*ę*]*ty*. Fragmenty tekstów całkowicie nieczytelne bądź uszkodzone oznaczono za pomocą wielokropka w nawiasie ostrokątnym <…>.

Cytowane w celach ilustracyjnych przykłady lokalizowane są poprzez podanie skrótu, będącego symbolicznym oznaczeniem autora (zob. *Wykaz źródeł*), następnie numeru listu oraz numeru strony dokumentu archiwalnego. W przypadku listów, które mieszczą się tylko na jednej stronie, podawany jest jedynie numer listu. Jeżeli podstawą analizy był jeden list danego autora, nie podlega on numeracji, cytat lokalizowany jest przez podanie symbolu autora oraz numeru strony (w rzadkich przypadkach listów jednostronicowych – wyłącznie poprzez symbol autora).

IV. GRAFIA I ORTOGRAFIA

Analiza właściwości graficznych tekstów powstałych w epokach minionych stanowi niezbędną fazę badań poprzedzającą rozważania nad zjawiskami stricte językowymi, zwłaszcza fonetycznymi. Wnioski na temat wymowy formułowane są bowiem w oparciu o stan pisowni dawnych tekstów. Ta tradycyjna i podstawowa metoda niesie ze sobą sporo niebezpieczeństw, jest jednak wciąż metodą niemal wyłączną, zwłaszcza w odniesieniu do materiału staro- i średniopolskiego [por. Bajerowa, 1986, s. 51–52; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 40].

Pisownia XVII i XVIII w. charakteryzowała się znaczną wariantywnością. Jej rozchwianie, utrudniające normalizację, uwidaczniało się zwłaszcza w rękopisach. Przez oba stulecia utrzymywały się takie właściwości pisowni, jak interpunkcja intonacyjna, odmienna od dzisiejszej funkcja dużej litery, brak joty oraz stosowanie obcych wzorów graficznych, zwłaszcza podwajanie liter w zapożyczeniach [Bajerowa, 1964, s. 24-25; *Polszczyzna*, 2002, s. 27–28]. Ponadto ścierały się w grafii dwie przeciwstawne tendencje: średniowieczna pisownia etymologiczna, wskazująca na postać morfologiczną wyrazu wbrew zmianom fonetycznym oraz pisownia fonetyczna, odzwierciedlająca rzeczywistą wymowę bez respektowania etymologii [Bajerowa, 1964, s. 24–25; *Polszczyzna*, 2002, s. 27–28]. Wzrost dokładności pisowni, przejawiający się w tym, że poszczególne znaki coraz ściślej odpowiadały przypisanym im głoskom i fonemom, oraz normalizacja zasad pisowni dokonały się dopiero w połowie XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 25].

1. PISOWNIA SAMOGŁOSEK

Zapis samogłosek pochylonych

Graficzna zasada różnicowania samogłosek jasnych i pochylonych została ustalona w XVI w. i sprowadzała się do kreskowania *a* jasnego oraz *e* i *o* pochylonych[1] [Kamińska, 1953, s. 22]. Już jednak w XVII w. zalecane

[1] W szczegółach schemat ten był nieco bardziej zróżnicowany, mianowicie w pierwszej połowie XVI w. kreskowano głównie *a* i to dość różnie, tzn. *a* jasne, *a* spójnikowe, względnie *a* pochylone, *e* i *o* pochylone kreskowano zawsze, natomiast w drugiej połowie XVI w. regułą jest

przez normę kreskowanie nie było przez drukarzy konsekwentnie przestrzegane. Kontynuowano kreskowanie *a* jasnego, zaniechano natomiast oznaczania *e* i *o* pochylonych [Bajerowa, 1964, s. 25, 51; Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 10–11; Klemensiewicz, 1999, s. 286, 288; *Polszczyzna*, 2002, s. 28]. W XVIII w. nie używano już praktycznie w ogóle litery *é*, sporadycznie pojawiały się litery *á* i *ó* [Bajerowa, 1964, s. 25; Klemensiewicz, 1999, s. 286–289]. Przywrócenie liter *é* i *ó* przypisuje się O. Kopczyńskiemu, choć zdaniem I. Bajerowej litery te pojawiły się na długo przed opublikowaniem *Gramatyki dla szkół narodowych*, która jedynie ugruntowała i zaakceptowała szerzącą się tendencję[2] [1964, s. 25].

W rękopisach odróżniania samogłosek pochylonych i jasnych prawie nigdy, w przeciągu całej doby średniopolskiej, nie stosowano [Klemensiewicz, 1999, s. 286]. W badanych tekstach również samogłoski pochylone nie są w żaden sposób odróżniane od jasnych, piszący, poza nielicznymi wyjątkami, nie stosują pisowni diakrytycznej w zakresie pochylonych.

Samogłoska *a* jasne oznaczana jest niemal zawsze jako *a*: XVII w.: *nasz* BorJ1, 1 *trzeba* BienSK4, 10; XVIII w.: *Syna* CzetwGab1, *tak* CzetwM2, 3. Zupełnie wyjątkowo trafia się kreska lub kropka nad literą: XVII w.: *á przȧtym* LancS, 92, *Deputatȧ* BienSK3, 6. W kilkunastu przypadkach pojawia się zapis *o* zamiast *a*, wskazujący na zwężoną wymowę głoski: XVII w.: *som* DanZ; XVIII w.: *obiecoł* WorJóz10, 56v (por. V.1.1.).

Samogłoska *e* pochylone oddawana jest jako *e*: XVII w.: *Oswiecone* NiemS2, 4, *ten* HosG2, 4; XVIII w.: *Wiem* HumS2, 11, *tez* NiemM. Niekiedy w jej miejscu pojawiają się litery *i* || *y*: XVII w.: *nimiałam* DanZ; XVIII w.: *Oswicony* PotJoach1, 2, *wisz* KonJL, 1, *Dobrodziko* LipA, 123, co stanowi odbicie wymowy zwężonej *e* pochylonego (por. V.1.1.).

Samogłoskę *o* pochylone oddaje litera *o*: XVII w.: *bog* DanZ, *piora* NiemS1, 1; XVIII w.: *dowod* WorNK1, 8, *powroci* StecJ1, 2, *rozkazow* ŁaszJA3, 13. Stosunkowo często pojawia się także w tej funkcji litera *u*: XVII w.: *mui* DanS, *swuy* KisA3, *Tataruw* BogJM1, 1; XVIII w.: *Bug* WorJad7, 88, *Curke* ChojFK3, 1, *domuw* ŁaszAM6, 28, *Kłucic* PotStan3. W przypadku takich wyrazów z *o* pochylonym, jak *pół* i złożenia z *pół-*, np. XVII w.: *pułgodzini* DanZ; XVIII w.: *Puł* WorJóza7, 68, *pułtora* WorJóz5, 8v, *wespuł* PotJ1, 14, oraz *szczególny*, np. XVIII w.: *wszczegulnosci* RzewSJ1, *szczegulnie* RakM, 3 zapis przez *u* wynikał z tradycji graficznej [Bajerowa, 1964, s. 56; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 67–68; *Polszczyzna*, 2002, s. 45]. Do odosobnionych przypadków należy kreskowanie *o*: XVIII w.: *Bóg* KonAd, 1.

---

kreskowanie *a* jasnego oraz *e* i *o* pochylonych. Każda drukarnia miała przy tym własny sposób kreskowania, którego przestrzegała [Kamińska, 1953, s. 22–23].

[2] Litera *é* miała realne oparcie w języku mówionym, dlatego przywrócona przez Kopczyńskiego utrzymała się jeszcze przez 100 lat [Bajerowa, 1964, s. 51–52]. Została wycofana za sprawą przepisu Akademii Umiejętności z 1891 r. [GHJP, s. 89; Jodłowski, 1979, s. 45].

Zapis samogłosek nosowych

Pisownię samogłosek nosowych cechuje w badanych listach znaczna wariantywność. Oprócz ustalonych już w pierwszej połowie XVI w. znaków *ę* i *ą*, które zdecydowanie dominują w zgromadzonym materiale, stosowane są w tym zakresie także litery dla odnośnych samogłosek ustnych *e* i *o* (wyjątkowo *a*) oraz połączenia liter samogłoskowych i spółgłoskowych typu *eN*, *oN*, rzadziej *ęN*, *ąN*. Rozchwianie pisowni znajduje w większości wypadków swoje umotywowanie fonetyczne (wymowa odnosowiona i asynchroniczna) (por. V.1.3.).

Przykłady zapisów nosówki przedniej: XVII w.: *ięczę* BienSK2, 4, *łaskę* HulWG1, 2, *naipredzey* PotJan4, 5, *prosze* KisA2, *bende* DanS, *wzglendem* SkarK5, 16; XVIII w.: *będę* PotIg7, 1, *chęci* WorIg9, *nie moge* WorJóza4, 68, *pamieć* RzewSJ7, *nastempuiący* PotFS1, *Renki* WorNK7, 64, *niebęndąm* AugJS1, 2, *zięncia* WorJóza8, 70.

Przykłady zapisów samogłoski tylnej: XVII w.: *Tysiąc* KisA1, *Vsługą* BałD1, 49, *kwitnoł* CzetwGed, 1, *nievotpie* DanZ, *goroncą* HosG2, 4; XVIII w.: *pociechą* LipKJ4, 78, *wziąc* CzetwGab2, *pieniodze* WorJóz2, 53v, *wzioł* PopJ2, 142v, *Piszacysie* WorNK9, 78, *zoftaionc* PotStefI3, 22, *po* […] *Kontach* WorPS2, 16v, *przyiąnć* AugJS1, 1.

Pisownia pojedynczych autorów wykazuje różny poziom znormalizowania. Niektórzy piszący niemal konsekwentnie stosują normatywne grafemy *ę*, *ą*, a jedynie od czasu do czasu do ich tekstów wkradają się zapisy przez *e*, *o* czy przez *en*, *on*, *om* (tak np. u Gedeona Czetwertyńskiego), u innych autorów pisownia wykazuje znaczne nieustabilizowanie (np. w listach Józefa Woronicza czy Stefana Potockiego I).

Do osobliwości należy całkowite rozchwianie normy w zakresie pisowni nosówek widoczne w listach Jadwigi Woroniczowej: wygłosowe *-ę* zapisywane jest przez autorkę konsekwentnie jako *-ę*, w śródgłosie w miejscu *-ę-* występuje najczęściej połączenie *eN* lub rzadziej *e* czy *ę*, oprócz tego jednak niemal każdorazowo w miejscu wygłosowego, a często również śródgłosowego *e* znajduje się *ę*, np. *zięchał* WorJad3, 24v, *zupełnię* WorJad3, 24, *nięwchodzicz* WorJad4, 81v, *bendę* WorJad4, 81, *dobręgo* WorJad5, 83, *welwowię* WorJad5, 84, *wdziencznoscią* WorJad9, 96.

Należy ponadto zwrócić uwagę na częste zapisy typu *ęN*, *ąN* zamiast *eN*, *aN* (lub *oN*), które odzwierciedlają zjawisko wtórnej nosowości uwarunkowane sąsiedztwem fonetycznym (por. V.1.3.).

Zapis samogłosek *i*, *y*

Samogłoski *i*, *y* są zasadniczo rozróżniane przez autorów omawianych listów przez stosowanie odrębnych grafemów *i*, *y*: XVII w.: *list* PotJan6, 11, *Mamy* HulWG5, 6; XVIII w.: *nigdy* ChojFK2, 42v, *przyszły* RzewSJ8. Tylko

u autorów XVII-wiecznych zdarza się mieszanie w zapisie głosek *i* oraz *y*[3]. Przykłady użycia litery *i* dla oznaczenia samogłoski *y* są bardzo rzadkie: *dobrim* DanZ, *tilko* PotJan5, 8, *Vplinie* (upłynie) BienSK4, 10. Znacznie częściej trafiają się zapisy samogłoski *i* jako *y* lub *ẏ*, przy czym niemal wszystkie przypadki dotyczą pozycji po spółgłoskach tylnojęzykowych: *Potockẏ* PotJan5, 9, *Wilensky* BienSK5, 12. Kilka takich przykładów wystąpiło także w XVIII w.: *Krzemieniecky* BejzP1, 3. Zapisy te mogą wskazywać na manierę graficzną lub na charakterystyczną wymowę kresową (por. V.2.2.2.).

Odstępstwa wskazujące na mieszanie *i* oraz *y* były stosunkowo liczne w drukach z XVI w. [Kamińska, 1953, s. 13–15], natomiast w XVII w. ich ilość sukcesywnie malała, a pod koniec stulecia stała się wręcz marginalna [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 12; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 45; *Polszczyzna*, 2002, s. 29]. Przykłady wahań *i* || *y* w XVII-wiecznych rękopisach również nie należą do licznych [Kowalska, 1986, s. 40–41; Wiśniewska, 1994, s. 103; Zawilska, 2007, s. 23].

Niekiedy na oznaczenie samogłoski *y* stosowany jest znak *ẏ* (*y* z jedną kropką)[4]: XVII w.: *byłem* SienMH, *konczẏ* LancS, 92; XVIII w.: *ruinẏ* CzetwGab2, *stopẏ* PotStan1, bądź znak *ÿ* (*y* z dwiema kropkami lub kreskami): XVII w.: *gdÿ* PotJan5, 8, *ktorÿs* HulWG1, 1; XVIII w.: *Ktorÿ* PotJóz1, 29, *raczÿł* SienAM5. Stosowane znaki diakrytyczne nie mają jednak wartości fonetycznej, a jedynie graficzną.

Niektórzy piszący dla oznaczenia samogłoski *i* stosują literę *j*. Zapisy takie pojawiają się w różnych pozycjach, najczęściej w nagłosie: XVII w.: *J3ba* HulWG8, 13; XVIII w.: *Jmie* StecJ2, 1, *Jnformacya* AugJS3, 4, *Jnteres* KonAt, 1, *Jntraty* ChojFK2, 43 oraz w wygłosie: XVII w.: *dobrodziejowj* HulWG1, 2; XVIII w.: *Łaskj* PodB7. Jota pojawia się też w innych funkcjach litery *i*, tzn. jako oznaczenie miękkości poprzedzającej spółgłoski: XVII w.: *sję* HulWG1, 1. Sporadycznie zdarza się stosowanie litery *j* dla głoski *y*: XVII w.: *wjmawiac* PotJan7, 13; XVIII w.: *najpretszj* PotStan2, 6. Zwyczaj wykorzystywania litery *j* dla oznaczenia *i* lub *y* był w XVII w. wyjątkowy [zob. *Polszczyzna*, 2002, s. 30], charakteryzował przede wszystkim autorów XVIII-wiecznych [Brzezina, 1974, s. 191; Cybulski, 2002, s. 178; Kowalska, 1986, s. 41; *Polszczyzna*, 2002, s. 30].

Indywidualną manierą graficzną jest sposób oznaczania *i* oraz *y* jako *ey* widoczny w listach Jadwigi Woroniczowej: *beył* WorJad4, 81v, *nieygdey* WorJad9,

[3] Dowodem na mieszanie liter *i* oraz *y* mogą być jedynie zapisy wyrazów rodzimych. W zapożyczeniach stosowano często pierwotne *i*, zgodne z oryginalną pisownią, ale odmienne fonologicznie od rodzimej samogłoski (por. IV.1.4.).

[4] W tekstach staropolskich spotyka się dwa warianty graficzne znaku: *ẏ* oraz *ẏ* [por. Wydra, Rzepka, 1995, s. 69–75, 116–118, 144–147 i in.]. W analizowanych listach znak diakrytyczny nad literą ma ewidentnie postać kropki.

96v, *przeyiazniey* WorJad3, 25, *Senteymenta* WorJad2, 22, *na Wołeyn* WorJad4, 81, *weymeyslicz* WorJad5, 83.

Spójnik *i* zapisywany jest tradycyjnie za pomocą litery *y*: XVII w.: *Bracie y Dobrodzieiu* CzetwGed, 1, *y Bratu y mnie* NiemS1, 2, *łaſki y dobroc3ynnoſci* DanS; XVIII w.: *Panie y Bracie* MazJ, *pragnołem y pragnę* KonAt, 2, *wazne y powazne* WorJad1, 2, *Powagi y Mocy* WorNK4, 38, *z przywiązaniem y Respektem* PotIg7, *Czcią y Uszanowaniem* WorJA6, 32v, niekiedy także przez *ẏ*: XVII w.: *bratu ẏ słudze* PotJan5, 8. Bardzo rzadko zdarza się zapisywanie tego spójnika przez *j* (wyłącznie u autorów, którzy literę tę wykorzystują w bardzo szerokim zakresie): XVII w.: *J na ten czas*, *y na zawsze zostaiąc* HulWG9, 16; *Kanonikȧ j Deputatȧ* BienSK3, 6.

Zapis *i* niezgłoskotwórczego oraz grup *i̯i* || *yi̯*, *i̯i*

W analizowanych listach panuje niemal powszechnie tradycyjna, wywodząca się z wcześniejszych stuleci, zasada oznaczania głoski *i̯*, zgodnie z którą w pozycji nagłosowej oraz przed samogłoską jota zapisywana jest jako *i*, zaś w położeniu przed spółgłoską oraz w wygłosie jako *y*: XVII w.: *iednak* DanJK, *iest* NiemS1, 1, *poiechała* KurHS, 60v, *3ia3δow* HulWG1, 1, *Oyczyznie* BienSK4, 9, *Seymiku* HosG2, 4, *daley* DorP, 49, *miłey* DorM, 1; XVIII w.: *iawne* PotMB1, 1, *iestes* RzewSJ6, 35, *Dobrodzieiu* BejzP1, 1, *moie* WorNK7, 64v, *mieysca* PotMB1, 1, *Oboyga* WorJA6, 32v, *ktorey* StecKS4, 55, *pewney* HumS5, 28. Część autorów zamiast litery *y* stosuje przy tym znak *ẏ*: XVII w.: *oznaẏmiwszẏ* LancS, 92, *takoweẏ* SienMH; XVIII w.: *wielkieẏ* CzetwGab2.

Taki sposób zapisu *j* ustalił się już w XVI w. [Kamińska, 1953, s. 1–13]. W XVII i XVIII w. konwencja ta znajdowała odbicie zarówno w drukach [Bajerowa 1964, s. 24; Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 12–13; *Polszczyzna*, 2002, s. 30], jak i w rękopisach [Kowalska, 1986, s. 41–43; Zawilska, 2007, s. 23].

Odstępstwa od wskazanej reguły polegają na tym, że jota zapisywana jest jako *i* w innych pozycjach niż przed samogłoską, tzn. w wygłosie i w śródgłosie przed spółgłoską: XVII w.: *słuchai* DanZ, *dobrodzieistwa* LanS, 92; XVIII w.: *bezpieczniei* WorNK7, 64, *nainiższym* PotMB1, 2, *powinnei* ŁaszAM7, 117. Przykłady nieregularności tego typu notowane są nawet w średniopolskich drukach [por. Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 13; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 45].

Znak *j* (jako mała i duża litera) pojawia się w funkcji oznaczania głoski *i̯* niezbyt często, przede wszystkim w pozycji interwokalicznej i niemal wyłącznie w XVIII w.: XVII w.: *jako* HulWG9, 15; XVIII w. *Ja* StecJ2, 1, *juz* NiemM, *Dobrodzieja* BorW3, 5, *uspokojony* PotIg4, 6, *Wojewody* CzacMH9, 57, *chciej* WorPS5, 105. U niektórych autorów występuje wyłącznie duże *J* rozpoczynające wyraz: XVII w.: *Jako* CzetwGed, 1, *Jasnie* DorP, 49, *Jnsze* SkarK1, 2; XVIII w.: *Jednak* PotMB7, 103. Duża litera *J* już od trzeciego dziesięciolecia XVIII w. była w powszechnym użyciu [Bajerowa, 1964, s. 24].

Rzadkie i niekonsekwentne użycie litery *j*, stosowanie jej dla oznaczenia nie tylko głoski *i̯*, ale też samogłoski *i*, a nawet *y* oraz preferowanie dużej litery, świadczy o tym, że w listach autorów z Kresów Południowo-Wschodnich litera ta, podobnie jak w innych tekstach z XVII i XVIII w., występowała na prawach wariantu graficznego wobec *i* (tak jak np. długie *ſ* wobec *s*) [por. Bajerowa, 1964, s. 24]. Jako odrębny znak dla głoski *i̯* jota upowszechniła się dopiero w XIX w. [Bajerowa, 1964, s. 24; Jodłowski, 1979, s. 81–82].

Szczególnych trudności nastręczały piszącym grupy *ii̯* || *yi̯* oraz *i̯i*. W funkcji ich oznaczania pojawiają się litery *ẏ* oraz *ÿ*: XVII w.: *Kÿowski* NiemS1, 1; XVIII w.: *dyspozycẏ* ChojFK2, 43, *Familÿ* StecJ2, 2, *Jnformacẏ* ChojFK2, 42, *Iunÿ* LipKJ3, 270, *z obligacÿ* RzewMJ1, 94v, *kÿowskj* PodB6, 38. Oznaczenia te mają jednak nikłą wartość dystynktywną, zważywszy na to, że w listach tego samego autora *ÿ* może oznaczać zarówno samogłoskę *y*, jak też jotę i grupę *ii̯* || *yi̯*, np. *Służÿc* BałD2, 3, *NaSeÿmie* BałD2, 3, *Occasÿ* BałD2, 3. Prawdopodobnie w analogicznej funkcji oznaczania *ii̯* || *yi̯* stosowane jest też *y* pozbawione znaków diakrytycznych: XVII w.: *do conſiderac*y BienSK10, 50; XVIII w.: *Consolaty* PotJ10, 245, *instancy* PotJ9,16, *w protekcy y promocy* CzetwGab1. Litera *y* byłaby w takim przypadku ligaturą jak w staropolszczyźnie [por. Szczepankowska, 2004a, s. 132; Zajda, 2006, s. 210] albo rezultatem opuszczenia znaku diakrytycznego, na co wskazywałyby wariantywne zapisy występujące u tego samego autora: XVIII w.: *w protekcy y promocy* CzetwGab1 || *wprotekcẏ* CzetwGab2. Ze względu na niejednoznaczność powyższych zapisów z *y*, *ẏ*, *ÿ* nie można wykluczyć, że kryje się pod nimi faktyczna realizacja samogłoskowa, zwłaszcza w formach typu *dyspozycẏ*, *Jnformacẏ*, co z kolei nasuwa problem interpretacji owych form na płaszczyźnie nie tylko fonetycznej, ale i fleksyjnej (por. V.1.7., VI.1.3.).

Grupa *ii̯* bywa też oznaczana jako *ii*: XVII w.: *biiąc* BorJ1, 1, *do Kiiowa* HosG3, 7, *Kiiowski* KisA3; XVIII: *18 Julii* RzewSJ3, *oznaimii* WorNK9, 77, *Kiiowskiemu* HumS7, 37v, zaś *yi̯* jako *yi*: XVII: *pr3yimuię* HulWG9, 15, *Pr3yiaciel* BienSK2, 4, *wyiezδZaiącego* KisA2, niekiedy też przy użyciu pojedynczego znaku: XVII w.: *nieprzyaciela* LancS, 92; XVIII w.: *przyade* PotJ3, 24, *zye* (żyję) PotJ10, 247.

Litera *j* w zapisie grup *ii̯* || *yi̯* pojawia się bardzo rzadko w XVII w.: *kijowsky* HulWG4, 4, o wiele zaś częściej w stuleciu następnym: *Zabijali* StecJ2, 1, *ſatiſſactij* PotJóz3, 36, *30 Iulij* StecKS9, *uStryja* WorJA2, 48, *dyspozycyj* WorPS4, 102.

Pisownia grup *-yi̯a*, *-ii̯a*

W zapożyczeniach greckich i łacińskich z grupami *-yi̯a*, *-ii̯a* w mianowniku lp. ustaliła się w XVII w. następująca zasada zapisu: *-ya* po *s*, *z*, *c*, *d*, *t*, *r* oraz *-ia* po innych spółgłoskach, tj. po *m*, *ń*, *g*, *l* [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 13].

Badany materiał epistolarny dokumentuje kilka wariantywnych zapisów grup *-yi̯a*, *-ii̯a*. W XVII w. dominują zapisy typu: *-cia* (*-tia*), *-zia*, *-sia*: *Elekcia* HosG1, 2, *assignatiey* KisA1, 49, *dispositiey* BienSK4, 9, *okazią* HulWG2, 4, *succeſsia* PotJan4, 5, bardzo rzadko pojawiają się zapisy typu *-cya* (*-tya*), *-zya*, *-sya*: *relatyey* PotJan9, 17, *okazyą* KisA3 oraz *-cyia*, *-zyia*, *-syia*: *fundacyiey* BorJ1, 3, *w Diecezyiey* CzetwGed, 1, *Okazyia* BienSK4, 10, brak zupełnie zapisów *-cja*, *-zja*, *-sja*.

W materiale z XVIII w. przewagę mają nadal zapisy typu: *-cia* (*-tia*), *-zia*, *-sia*: *Protekcia* AugJS7, 11, *veneracią* RzewMJ1, 94, *kontynuatiey* PotJ1, 14, *zratiey* StecKS4, 55, *Decyzio* PodB3, 35, *Kondescensią* StecKS9, *submissią* AugJS5, wzrasta jednak niepomiernie udział zapisów typu *-cya*, *-zya*, *-sya*, które frekwencją zaczynają niemal dorównywać poprzedniemu wariantowi: *kommunikacyą* PotStefII3, 14, *Obiekcya* WorJóza2, 57, *Protekcya* KonAt, 1, *okazyą* ŁaszJA3, 13, *kondescensya* WorPS5, 104v. Nadal rzadkie są zapisy *-cyia*, *-zyia*, *-syia*: *dyspozycyią* WorJóz2, 53, *relacyią* SzepAt4, 14, *w Posessyiey* WorJóz5, 7, nie pojawiają się zapisy typu *-cja*, *-zja*, *-sja*.

Wariantywne zapisy rzeczowników na *-yi̯a*, *-ii̯a* obrazują proces asymilacji wyrazów łacińskich do polszczyzny (oboczne postaci typu *-tia* (*-tya*) || *-cia* (*-cya*)), pozwalają obserwować proces redukcji grup dwusylabowych do jednosylabowych (oboczność typu *-cia* (*-cya*) || *-cyia*), a także wskazują pośrednio na wymowę spółgłoski w połączeniu z jotą (oboczność typu *-cia* || *-cya* (*-cyia*) (por. V.1.7. oraz V.2.1.).

Przykłady grup *-yi̯a*, *-ii̯a* po innych spółgłoskach są bardzo nieliczne: XVII w.: *wtey materiey* BienSK4, 9, *Religiey* BorJ1, 2, XVIII w.: *Na Guberniiey* WorJóz8, 11v, *Familya* PotIg3.

Zapis samogłoski *u*

W listach z XVII w. na oznaczenie samogłoski *u* w położeniu nagłosowym, szczególnie przy zapisie wielką literą, pojawia się znak *v*: XVII w.: *Vczynic* BienSK4, 10, *vmyslnych* DanJK, *Vpewniam* NiemS1, 1, *Vrzędnikow* DanMF1, 1, *vtrapieniu* LancS, 92, *Vznac* KisA2. Spotyka się taki zapis jeszcze w listach z pierwszej połowy XVIII w., przy czym *v* występuje już niemal wyłącznie jako wielka litera: *Vwaszeci* NiemA, 1, *Vpewniam* StecKS1, 5, *Vczyniłem* WorNK5, 25, *Vniwersał* ŁaszAM7, 117, *Vnizenie* HumS1, *Vbolewam* PotJóz3, 37, *Vmÿſlnie* PotJóz4, 66.

Zwyczaj dwojakiego oznaczania samogłoski *u* w zależności od pozycji w wyrazie (w nagłosie litera *v*, w śródgłosie i wygłosie litera *u*) wywodzi się z praktyki XVI-wiecznych drukarzy [Klemensiewicz, 1999, s. 359]. Panował on w drukach do końca XVII w. [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 12; *Polszczyzna*, 2002, s. 32]. Już w źródłach z początku XVIII w. tego łacińskiego zwyczaju używania *v* zamiast nagłosowego *u* się nie spotyka, wyjątek stanowią zapisy na

kartach tytułowych [Bajerowa, 1964, s. 27]. Rękopisy, jak dowodzą analizowane listy, podążają za tą tendencją ze sporym opóźnieniem.

Warto też dodać, że w latynizmach, a nawet w oryginalnych zapisach łacińskich litera *u* oznacza niekiedy głoskę *v*: XVII w.: *Archiuum* DanMF1, 1, *reuerentią* PotJan5, 9, *Prouiziey* BienSK4, 9; XVIII w.: *Cracouiensis* HumS2, 12, *Conualeſcencyi* PotStefI1, 14. Jest to stan notowany także w XVII-wiecznych drukach [*Polszczyzna*, 2002, s. 33] oraz rękopisach [Zawilska, 2007, s. 28].

2. PISOWNIA SPÓŁGŁOSEK

Zapis spółgłosek szeregu *S* i *Š* oraz spółgłoski *ř*

Spółgłoska *s* zapisywana jest za pomocą liter *s* oraz *ſ*: XVII w.: *pisany* HulWG8, 13, *Iasnie* BorJ1, 1, *łaſki* DanS, *ſwey* NiemS2, 4; XVIII w.: *Własnych* WorJóza5, 61v, *czaſu* PotStan3, *uſługi* KonAD1, 1. Długie *s* szczególnie często występuje w podwojonej spółgłosce w wyrazach zapożyczonych: XVIII w.: *Aſſygnacyi* HumS5, 29, *komiſsią* CzetwGab2 (por. IV.4.). Występujące z rzadka zapisy typu *przesz* (przez) ŁaszJA1, 5 odzwierciedlają zakłócenia dystrybucji spółgłosek szeregu *S* i *Š* (por. V.2.1.).

Spółgłoska *š* oznaczana jest przez następujące allografy: *sz*, *ſz*, *ſʒ*, *s3*, *β*, wyjątkowo przez *ss*: XVII w.: *znoszenia* BienSK2, 4, *proſze* DanZ, *Waſʒeẏ* BałD2, 3, *naywięks3ym* NiemM, *Żapraßamy* HulWG5, 6, *nassego* DorM, 1; XVIII w. *zawsze* RzewSJ3, *chceſz* KonAD1, 1, *Dus3y* StecJ2, 1, *Naβego* LipKJ4, 78. Zdarzają się również zapisy typu *Przesłego* WorJóza4, 68, *uprasam* WorPS7, w których można się dopatrywać zjawiska fonetycznego (por. V.2.1.).

Dość częste w XVII w. długie *s* (*ſ*) stosowane jest w trzech sytuacjach: jako znak pojedynczej głoski *s*, w grupie dwóch spółgłosek *ss*, głównie w wyrazach zapożyczonych oraz w dwuznaku oddającym głoskę *š*. W XVIII w. zakres użycia *ſ* ulega ograniczeniu, litera ta występuje przede wszystkim w dwuznaku *ſz*, rzadziej jako znak pojedynczej lub podwojonej spółgłoski *s*.

Spółgłoska *c* oznaczana jest jako *c*: XVII w.: *łasce* BałD1, 1, *Oyca* CzetwGed, 1; XVIII w.: *znaiąc* LipKJ4, 78. Sporadycznie pojawiające się zapisy typu *wielcze* DanMF2, 10, *spudnicza* WorPS5, 105 oraz *Czekaiąć* ChojFK2, 42, *do Pilawieć* WorIg10, 39 mają podłoże fonetyczne (por. V.2.1.).

Na oznaczenie spółgłoski *č* stosowane są dwuznaki *cz*, *cз*, *cʒ* lub *c3*, bardzo rzadko *cż*: XVII w.: *tamecznego* CzetwGed, 1, *cзyni* NiemS2, 4, *Vc3ynił* HulWG1, 1; XVIII w.: *uczynił* PotJ3, 24, *Cзacki* CzacSz10, *raczył* PotStefI3, 21, *Zyc3yli* LipKJ1, 62, *zyczliwym* StecKS2, 53v. Oznaczenia *cz* przez *c* np. *zycliwem* DanMF2, 10 uwarunkowane są zjawiskiem fonetycznym (por. V.2.1.).

Na oznaczenie spółgłoski *z* stosowane są różne znaki graficzne: *z*, *ʒ*, *Ʒ*, *ʒ*, *3*: XVII w.: *zostaie* CzetwGed, 1, *Żostawac* CzacW, *3nac* HulWG4, 4; XVIII w.:

teraz WorJóza5, 61, *Rozkazow* NiemM, *znowu* PotStefI1, 15, *Rozka3ow* NiemM. Zapisy typu *roskazu* CzetwM1, 2, *teras* WorJóz4, 54 stanowią przejaw pisowni fonetycznej (por. IV.5).

Spółgłoska *ž* nie jest zasadniczo odróżniana od *z*, na jej oznaczenie stosowane są te same znaki, mianowicie *z*, *ʒ*, *Ʒ*, *3*: XVII w.: *Wielmozny* DanJK, *moze* SkarK1, 3, *słuƷyłem* CzacW, *Słu3by* HulWG1, 2; XVIII w.: *nalezało* PotStan1, *Ʒyczliwie* WorNK10, 65, *Wielmo3ny* RzewMJ1, 94. Znak *ʒ* występuje jedynie jako dublet graficzny litery *z*, czego dowodzi stosowanie go zarówno w funkcji *z*, jak i *ž* przez tych samych autorów, np. *pokaƷał* DanMF2, 10, *Ʒeby* DanMF2, 10.

Zdarza się oprócz tego użycie kropki nad *z*: XVIII w.: *ieżeli* PopJ1, 140, *iuż* PotMB6, 120, *Xiąże* AugJS7, 11, *żądał* RzewSJ2, 21. Stosowanie znaku *ż* wyraźnie narasta w ciągu XVIII w., w niektórych listach z końca tego stulecia jest już bardzo konsekwentne, np. w listach Józefa Popiela czy Marcina Rakowskiego. W listach Ignacego Potockiego z lat 1767–1798 prowadzi to nawet do maniery, bowiem litera *ż* pojawia się, choć też niekonsekwentnie, zarówno w miejscu *ž*, jak i *z*: *dłużey* PotIg2, 2, *ułożenie* PotIg2, 2 || *Każałem* PotIg2, 2, *przywiążania* PotIg5, 7, *żeżwolił* PotIg4, 5.

Zapisy typu *Poniewasz* PotFS1, *tudziesz* PotJóz2, 33 wynikają z tendencji do pisowni fonetycznej (por. IV.5.).

Spółgłoska *r* frykatywne (*ř*) oznaczana jest jako *rz*, *r3*, *rʒ*, bardzo rzadko jako *rż*: XVII w.: *rzecz* BienSK2, 4, *Pr3yiaciel* DanS; XVIII w: *przez* HumS3, 18, *Nayiasnieys3ym* LipKJ4, 78, *prʒywiley* PotStefI1, 16, *którży* KonAd, 1. Zapisy przez *rsz* typu *Jnwentarsz* WorJóz8, 10v oraz przez *rrz* typu *Rrzeczypospolitei* ŁaszAM1, 4 wskazują na wymowę bifonematyczną dawnego *r* miękkiego (por. V.2.3.).

Rażące odstępstwa nawet na tle niezbyt znormalizowanej pisowni średniopolskiej wykazuje pisownia Jadwigi Woroniczowej, która spółgłoski zębowe, dziąsłowe i środkowojęzykowe zapisuje za pomocą dwuznaków, te ostatnie dodatkowo przy użyciu trójznaków: *terasz* WorJad3, 24v, *moczno* WorJad3, 24, *bycz* (być) WorJad1, 1, *czięszę się* WorJad3, 24, *daicz* (dać) WorJad5, 83v, *pamientaicz* (pamiętać) WorJad6, 85v.

Pisownia grupy spółgłoskowej *šč*

Grupa spółgłoskowa *šč* oznaczana była w okresie średniopolskim dwojako: jako *szcz* oraz w postaci skróconej *ſcz*, wprowadzonej po raz pierwszy w 1586 r. w drukarni Łazarzowej i przejętej przez inne oficyny [Kamińska, 1953, s. 18]. Wariant skrócony szerzył się i upowszechniał w XVII w., choć jego frekwencja nie przekraczała wówczas 30% [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 14; *Polszczyzna*, 2002, s. 35–36; por. też Kowalska, 1986, s. 45; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 48]. Zwyczaj ten kontynuowano w stuleciu następnym [Brzezinowa, 1972, s. 345; Brzezina, 1974, s. 299]. Pisownię skróconą zalecał O. Kopczyński, już

jednak na początku XIX w. została ona poddana krytyce, m.in. przez A. Felińskiego, jako niezgodna z wymową. Ostatecznie połączenia *scz*, *ſcz* w funkcji oznaczania grupy *šč* zostały odrzucone, choć trafiały się jeszcze w drukach z pierwszej połowy XIX w. [Bajerowa, 1986, s. 48; Brzezinowa, 1972, s. 345; por. Zaleski, 1969, s. 15].

Również w badanych listach pisownia grupy *šč* jest dwojaka: XVII: *Nieboszczyk* PotJan4, 5, *Szczęsliwe* BałD1, 1, *ieſZcZe* DanMF1, 2, *ßc3yrej* HulWG9, 15 || *iescze* SienMH, *Niebosc3ykowi* NiemS3, 6; XVIII w.: *niedopuſzczał* PotJóz1, 29, *Obwieszczeniem* KonAt, 1, *Szczerze* BejzP1, 3, *szczęscia* CzetwM5 || *sczere* RzewSJ2, 21, *sczyce się* BorW2, 3.

Zapis innych spółgłosek

W XVII i XVIII w. utrwalało się rozróżnienie głosek płynnych, oznaczanych przez grafemy *l* i *ł*, wprowadzone w XVI-wiecznych drukach. W badanych listach spółgłoski *l* i *ł* są zasadniczo odróżniane w piśmie: XVII w.: *powolny* KisA3, *miał* DanS; XVIII w: *listownie* BorW1, 1, *usługi* StecJ1, 1. Zdarzają się jednak dość liczne odstępstwa, polegające na zapisywaniu *l* w miejscu *ł*: XVII w.: *Belskie* HosG1, 2, *malzonkiem* DanZ, *vslug* KisA1, 49; XVIII w.: *Laskom* (łaskom) LipKJ3, 269, *malo* WorJóz3, 5v, *Slowa* PotStan6. Zapisy z redukcją allografu *ł* do *l*, wynikające z archaicznej niediakrytyczności rękopisów średniopolskich, notowane są w różnego typu tekstach XVII-wiecznych [por. Cybulski, 2010, s. 170; Zawilska, 2007, s. 27], a sporadycznie także w XVIII-wiecznych [Sicińska, 2009, s. 176; 2010, s. 216]. Ponadto w analizowanych listach trafiają się, choć niezbyt często, zapisy odwrotne z *ł* w miejscu *l*: XVII: *Bogomodłcow* BorJ1, 3; XVIII w.: *Umysłnego* ChojFK2, 42v, które przynajmniej w odniesieniu do XVIII w. należy łączyć z fonetycznym zjawiskiem o zasięgu kresowym (por. V.2.2.5.).

Zdarza się bardzo rzadko, że głoska *v* oddawana jest grafemem *v*: XVII w.: *ſpravovać* DanZ; XVIII w.: *zCzortkova* ChojFK1, 5.

Dla spółgłoski *d*, niekiedy obocznie obok litery *d* a niekiedy wyłącznie, stosowany jest przez część autorów znak *δ*: XVII w.: *δał* DanMF1, 1, *upoδobania* NiemS1, 1; XVIII w.: *δługo* PotIg7, *wygoδa* WorJóz6, 7.

3. OZNACZANIE MIĘKKOŚCI

Zwyczaj oznaczania miękkości spółgłosek *ś*, *ź*, *ć*, *ʒ́*, *ń* za pomocą znaku diakrytycznego w pozycji przed spółgłoską i w wygłosie ukształtował się w wieku XVI. W następnych stuleciach tradycja ta była kontynuowana, z dużą na ogół starannością, jedynie w drukach, rękopisy cechowała natomiast znaczna niedba-

łość w zakresie stosowania diakrytyków [Bajerowa, 1964, s. 25–26; Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 13–14; *Polszczyzna*, 2002, s. 33–35].

W analizowanych listach regułą jest brak kreskowania spółgłosek miękkich: XVII w.: *goscincem* NiemS1, 1, *Mosci* DorP, 49, *Panstwo* DanJK, *powolnosc* DanMF1, 1, *przỳpuscic* SienMH; XVIII w.: *bytnosc* StecKS4, 55, *dzien* ŁaszAM10, 53, *ieδnomyslnosci* LipKJ4, 78, *kłasc* WorJóz2, 52, *miec* PotJóz5, 3, *napisac* PotStefI2, 19, *Oswiecony* ChojFK3, 1, *płacic* PotIg7, *słabosc* WorPS7, 54, *smiem* PotJ9, 16, *wczesnie* WorJóza1, 79v, *wiadomosc* CzetwGab2.

Oznaczanie spółgłosek miękkich za pomocą znaków diakrytycznych należy do rzadkości i nigdy nie jest stosowane konsekwentnie: XVII w.: *pokazać* DanZ; XVIII w.: *azebyś* KonAD1, 2, *chęć* LipKJ6, *cię/Zyć się* WorIg8, 43, *Jaśnie* NiemM, *iuześ* WorIg4, 12v, *Pański* BejzP2, 4, *powolności* RzewSJ2, 21, *Wołyńskiego* PopJ2, 142, *wystawić* LipKJ4, 78, *zakończy* RakM, 2.

Stosunkowo często bywają kreskowane dwie sąsiadujące ze sobą spółgłoski miękkie: XVII w.: *dość* LancS, 92, *unizoność* DanJK; XVIII w.: *doskonałość* CzacSz6, 50, *Łaskawość* PotMB1, 1, *WXMość* RzewSJ1, *staranność* WorJA3, 50, *Wiaδomość* WorIg3, 10v, *wspaniałość* StecJ2, 1, *zanieść* PotIg6. Trafiają się jednocześnie skróty graficzne w postaci zapisu *sć* zamiast *ść*: XVII w.: *unizonosć* DanZ; XVIII w.: *Cierpliwosć* CzacMH7, *dosć* RzewSJ6, 35.

Pomimo nikłej frekwencji kreskowania spółgłosek miękkich zdarzają się przypadki tzw. podwójnego oznaczenia palatalności spółgłoski przed samogłoską (za pomocą znaku diakrytycznego oraz litery *i*): XVII w.: *chćieẏ* LancS, 92, *zmłodośći* BorJ2, 5; XVIII w.: *łaskawośći* AugJS1, 1, *Mośći* BejzP1, 1, *Starośćiny* LipA, 123, *wsczegulnośći* AugJS6, 9, *wdzięczności* LipKJ2, 169. Ten wywodzący się z tradycji XVI-wiecznej zwyczaj był przestrzegany dość konsekwentnie w drukach XVII w. [*Polszczyzna*, 2002, s. 33–34]. Zarzucony ok. połowy XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 26] przetrwał jeszcze do wieku XIX [Bajerowa, 1986, s. 33].

Zamiast kreski w funkcji oznaczenia miękkości spółgłoski bywa stosowana także kropka: XVII w.: *ogłaszać* BorJ1, 2; XVIII w.: *Goδności* SienAM5. Mylenie obu diakrytyków zdarzało się nawet w ówczesnych drukach [por. Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 14].

Przypadki kreskowania, ogólnie rzadkie i niekonsekwentne w badanych tekstach, częściej zdarzają się w listach XVIII-wiecznych, np. stosunkowo często u Ignacego Woronicza. Na brak stosowania znaków diakrytycznych w rękopisach XVII i XVIII w. wskazuje wielu badaczy średniopolszczyzny [Kowalska, 1986, s. 46; Zawilska, 2007, s. 29–30].

4. OBCE WZORY GRAFICZNE

Wyrazy pochodzenia łacińskiego oraz grecko-łacińskiego, napływające do polszczyzny już od czasów średniowiecznych, szczególnie zaś licznie w dobie średniopolskiej, zapisywane były zgodnie z oryginalną pisownią, co sprzyjało utrwalaniu się obcych wzorów graficznych w polskich tekstach. Pisownia obca utrzymywała się bardzo dobrze w wieku XVII [*Polszczyzna*, 2002, s. 36–37], natomiast w wieku następnym dokonywał się proces jej stopniowej polonizacji [Bajerowa, 1964, s. 24, 27]. Niektóre wzory obce przetrwały jednak do końca XIX w. [Bajerowa, 1986, s. 39–41].

Działanie wzorów obcych widoczne jest w zakresie oznaczania różnych głosek, w większym jednak stopniu dotyczy to spółgłosek i grup spółgłoskowych niż samogłosek, najczęściej zdarza się też w wyrazach obcych, rzadziej w słownictwie rodzimym.

W pisowni zapożyczeń pojawiają się obce znaki graficzne. Spółgłoskę *k* oddaje niekiedy litera *c*: XVII w.: *Copie* HulWG2, 4, *defect* BienSK4, 9, *declaratią* PotJan5, 9, *nieconcurował* NiemS1, 1, *recomenδuię* SienMH; XVIII w.: *specificowane* MazJ. Zdarza się zapisywanie spółgłoski *t* jako *th*: XVII w.: *seth* BienSK4, 9; XVIII w.: *od Porthy* ŁaszAM4, *Kathegorycznego* WorJA6, 32v, *Rathy* WorIg3, 10v. Już w XVI w. stosowanie dwuznaku *th* było przestarzałą zasadą graficzną [Rospond, 1961, s. 44], a zatem jej stosowanie w połowie XVII w., a nawet na początku XVIII w. należy traktować jako archaizm. Spółgłoska *f* sporadycznie oznaczana jest przez dwuznak *ph*: XVII w.: *Kr3yβtopha* HosG1, 1, *Stephana* BorJ2, 5.

Grupę *ks* oraz *gz* oznacza stosunkowo często litera *x*. Praktyka ta dotyczy przede wszystkim wyrazów obcego pochodzenia: XVII w.: *excusacia* BorJ1, 3; XVIII w.: *Examinuie* WorJóza10, 13, *exkuzy* HumS7, 37v, *exkuzowac* WorJóz2, 52v, *expedycya* BejzP2, 4, *Expens* PotIg7, *expensowac* WorJA3, 50v, *się Explikował* WorJóza2, 57, *exprefsij* PotJóz1, 27, *extrakt* CzetwM4, 9, *maxymami* WorJA4, 29, pojawia się również w wyrazach rodzimych: XVII w.: *Xią3e* HulWG9, 15, *Xięstwa* NiemS1, 3, *Xiąg* BorJ1, 1; XVIII w.: *XiąδZ* WorJA9, 35, *Xięgach* StecKS9, *Xięzna* CzacMH7, 47, *Xięzniczkom* WorNK2. Niekiedy w zapisie widoczna jest swego rodzaju redundancja graficzna, gdy obok znaku *x* stoi litera *s*: XVIII w. *Xsiązęcej* CzetwM1, 1. Grupa *kv* || *kf* || *kf'* oddawana jest za pomocą kombinacji liter *qw*, *qu* lub *qv*: XVII w.: *Quartałow* SkarK2; XVIII w.: *exequowac* PotStan1, *Eqvipaz* WorIg10, 39, *requizycią* ChojFK2, 42v, *reqwirowac* ChojFK2, 43, ale oprócz tego występują zapisy typu *rekwizycyą* WorNK7, 66.

Odbiciem obcej pisowni jest dwuznak *æ* realizowany jako samogłoska *e*: XVII w.: *Græckiey* DorM, 1, *præsentem* DanJK; *prætenduie* SkarK5, 15; XVIII w.: *prætenduiąc* PotJóz4, 66, *præsentia* ŁaszAM2.

Widocznym znamieniem obcości wyrazów łacińskich jest także pisownia *s* w miejscu głoski *z*: XVII w.: *occasie* PotJan3, 3, *dispositiey* BienSK4, 9, *preſent* NiemS1, 1, a także łaciński formant *-tia* (*-tya*, *-tyia*) który przekształcał się w *-cia*, a następnie *-cya* || *-cyja*: XVII w.: *Coronatiey* PotJan7, 13, *Electiej* HulWG1, 1, *Ratią* HulWG6, 8; XVIII w.: *portia* (porcja) ŁaszAM6, 28, *protektiey* PotJ1, 13, *rewolutiei* ŁaszAM2, *o kommunikatią* StecKS6, *Veneratiei* ŁaszAM7, 117 (por. IV.1.).

Łacińskim zwyczajem jest oznaczanie samogłoski *u* w nagłosie za pomocą litery *v*, np. *Vsługi* SkarK5, 15 (por. IV.1.) oraz wykorzystywanie *v* dla zapisu spółgłoski *v*, np. *błogosłavił* DanZ (por. IV.2.).

Działanie wzorów obcych w zakresie stosowania liter *i*, *y* polega na zachowywaniu *i* w grupach *ti*, *di*, *si*, *ci*, *ri*: XVII w.: *Continuować* BorJ2, *Canδiδatem* HulWG1, 1, *dispositiey* BienSK4, 9, *anticipuiąc* HulWG1, 1, *Dȳstributȳ* SienMH, *script* KisA1, 49; XVIII w.: *δisponowane* HumS7, 37, *ordinowany* ŁaszAM10, 53, *Simpatyą* HumS3, 17, *Arcibiskupa* ŁaszAM10, 53, *IurisdiKcyi* WorJA7, 33, *Iurizdycznym* ŁaszJA3, 14. Zapisy tego typu, częste jeszcze pod koniec XVII w., niemal całkowicie zanikają w wieku XVIII. Zdaniem I. Bajerowej mają one charakter wyłącznie graficzny, pozostający w sprzeczności z rzeczywistą polską wymową [Bajerowa, 1964, s. 27]. Przytoczone przykłady pochodzą w większości z XVII w. i z pierwszej połowy XVIII w.

W obcych wzorach graficznych ma swoje źródło podwajanie liter w wyrazach zapożyczonych. Dotyczy ono różnych liter: ***cc***: XVII w.: *occasią* NiemS1, 1, *occurentiach* PotJan5, 8; XVIII w.: *accomodowałem* PotJóz1, 30, *occurrentiach* StecKS7; ***ff***: XVII w.: *affektu* PotJan5, 8; XVIII w.: *affekt* PotStefI2, 17, *officyalistow* WorPS5, 104v, *Officierem* PotMB7, 103, *Sztaffetę* PotIg3; ***kk***: XVIII w.: *akkomoδuie* HumS3, 17; ***ll***: XVII w.: *Kasztellanie* BienSK2, 4; XVIII w.: *kasztellan* CzetwM2, 4, *Kollacyi* PotIg6, *Kollegow* LipKJ4, 78; ***mm***: XVII w.: *Commiſsiey* CzacW, *recommenδuiąc* PotJan9, 17; XVIII w.: *immaginuiąc* PotIg5, 7, *Kommiſsarza* LipKJ3, 269, *kommunikuię* SzepAt2, *Summa* RzewMJ4, 31v, *Summaryusz* WorIg8, 43v; ***pp***: XVII w.: *się opponuiąc* NiemS1, 1; XVIII w.: *Appelluię* HumS2, 13, *applikacyi* WorNK1, 8, *apprekacią* RzewMJ1, 94v, *approbowac* BejzP1, 3, *Supplementu* HumS2, 13, *Supplikuie* BorW3, 5, *Supplikę* StecKS1, 4; ***rr***: XVIII w.: *Korrespondencyą* WorJad1, 1, *korrespondowac* ChojFK1, 5; ***ss*** (***ſs***, ***ſſ***): XVII w.: *aſsignatiey* KisA1, 49, *succeſsia* PotJan4, 5; XVIII w.: *aδreſsowany* WorNK1, 7, *Interess* BorW3, 5, *intereſsowanie sie* RzewSJ2, 21, *komiſſarz* PotStefI7, 43, *Posseſsyi* WorNK10, 64, *Poſseſsor* WorJA8, 34, *Proceſsu* WorNK4, 37, *Rossyiski* LipKJ2, 169, *Submiſsyą* WorNK2, *o Sukceſsorach* PopJ2, 142v, *Sukceſſami* WorJóz3, 3; ***tt***: XVII w.: *Sztaffettą* WorJA10, 37.

Zapisy tego rodzaju nie są konsekwentne, nawet w obrębie jednego tekstu ten sam wyraz może wystąpić raz z pojedynczą, raz z podwojoną literą. Niekiedy jest to uwarunkowane pozycją wyrazową głoski, która w śródgłosie oddawa-

na jest za pomocą dygrafu, np. *kompromiſsu* CzetwM4, 8, zaś w wygłosie za pomocą pojedynczego grafemu: *kompromis* CzetwM4, 7. Analogiczną prawidłowość potwierdzają teksty Franciszka Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 192].

Podwajanie liter w wyrazach zapożyczonych było w XVII i XVIII w. powszechnym zwyczajem graficznym, zalecanym nawet przez gramatyków. Zapis ten nie odzwierciedlał już zapewne wymowy obcych grup wyrazowych, a był jedynie konwencją graficzną [Bajerowa, 1964, s. 24; Brzezina, 1974, s. 192; *Polszczyzna*, 2002, s. 36]. Pisownia z pojedynczą głoską ustaliła się w połowie XIX w. [Bajerowa, 1986, s. 39–40].

Osobliwością jest zapis nazwy *Wołyń* oraz pochodnego od niej przymiotnika *wołyński* ze spółgłoską *h*: XVII w.: *Wołłhynskich* HulWG1, 1, HulWG2, 4; XVIII w.: *na Wołhyń* WorIg8, 43, *naWołchyn* WorNK9, 77, *Wołchynskiego* WorNK7, 64. Zdaniem U. Burzywody zapis tego rodzaju należy uznać za oczywisty błąd, chociaż można się w nim dopatrywać rzekomo obcego wzorca [*Polszczyzna*, 2002, s. 37].

Zróżnicowany zapis wyrazów łacińskich, z jednej strony naśladujący oryginalną pisownię obcą, a z drugiej odpowiadający zasadom ortografii rodzimej, ujawnia dokonujący się przez cały ten czas proces adaptacji fonetyczno-graficznej wyrazów zapożyczonych do polszczyzny. Obce wzory wkraczają też, przynajmniej okresowo, do wyrazów rodzimych.

5. PISOWNIA FONETYCZNA I ETYMOLOGICZNA

W grafii średniopolskiej ścierały się dwie przeciwstawne tendencje: fonetyczna i etymologiczna. Pierwsza z nich sprawiała, że w zapisach odbijały się procesy asymilacyjne oraz redukcje grup spółgłoskowych zachodzące w żywej mowie. Skłonność do pisowni fonetycznej widoczna jest zarówno w drukach XVII-wiecznych [*Polszczyzna*, 2002, s. 37–38], jak i w tekstach z XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 27–30]. Zwolennikiem pisowni zgodnej z wymową był Knapski, natomiast czołowi gramatycy XVIII w., m.in. Kopczyński i Szylarski, zalecali kierowanie się zasadą etymologiczną.

Materiał epistolarny ujawnia w swojej warstwie graficznej przede wszystkim upodobnienia spółgłosek pod względem dźwięczności: XVII w.: *cięszko* PotJan3, 3, *niſz* DanZ, *tesz* PotJan5, 9; XVIII w.: *łoszko* (łóżko) HumS2, 12, *przes* WorJóz2, 53, *ztamtąt* ŁaszAM6, 28, *prozba* PotIg6. Znaczna część przykładów dotyczy pozycji zmorfologizowanych, mianowicie przedrostków *roz-* i *bez-*, które przed bezdźwięcznym tematem zapisywane są często jako *ros-* i *bes-*: XVII w.: *roskazeſz* NiemS1, 2, *roska3ał* HulWG1, 1, *rosprawie* BienSK4, 9; XVIII w.: *roſKaʒu* ChojFK2, 43, *rossadzic* ŁaszAM10, 52, *Rossyłamy* WorJóza2, 57v, *bespieczenstwa* WorJóz1, *ubespieczyc* WorJA7, 33, *ubespieczo-*

ny WorPS10, 106, a także partykuły *-ż* zapisywanej jako *-sz*: XVII w.: *tegosz* KurHS, 60v; XVIII w.: *gdysz* WorJóz2, 53, *takiegosz* WorJóz8, 11, *tegosz* LipKJ6.

O wiele rzadziej uwidaczniają się w ortografii badanych listów procesy asymilacji pod względem miejsca artykulacji: XVII w.: *Xieznicce* PotJan9, 17; XVIII w.: *napoccie* WorJóz3, 5, procesy dysymilacji: XVIII w.: *do szpiklirza* WorJóza7, 68v oraz zjawisko redukcji grup spółgłoskowych: XVIII w.: *kanioskie* PotMB6, 120, *krakoskim* WorJóza2, 57v, *Nayniszym* AugJS1, 2, *umysnie* PotStan1, *usno* (ustną) PotJ1, 14. Szczegółowiej i z podaniem bogatszej egzemplifikacji procesy upodobnień oraz uproszczeń zostaną omówione w rozdziale poświęconym fonetyce (zob. V.2.8.).

Przeciwstawna do reguły fonetycznej zasada etymologiczna ukazywała prawdziwy lub rzekomy związek między derywatem a podstawą słowotwórczą: XVII w.: *Przemyslsky* HulWG3, 2, *Sieradskim* PotJan9, 17, *swiadecstwo* NiemM. Jej przejawem był również sposób zapisywania przedrostków *wez-* i *z-* przed spółgłoskami bezdźwięcznymi: XVII w.: *wezprzeć* (wesprzeć) LancS, 92, *ztamtąδ* PotJan9, 17; XVIII w.: *zfolgowac* WorJóz2, 53, *zkąδ* WorPS1, 14, *ZKonfiskowane* WorJóza9, 72, *zkonczy* WorPS1, 13, *zkontraktowałem* WorNK7, 64v, *zprzedac* WorPS9, 110, *zprZymierZeniu* WorJA4, 28, *ztamtąt* ŁaszAM6, 28, *ztąd* ŁaszAM1, 4, *Ztratę* WorJóza8, 70, *ztwierδzony* WorJóz8, 11v.

Reguła etymologiczna objęła ponadto bezokoliczniki kilku czasowników, których zakończenie zapisywano jako *-dz* lub *-dź*: XVII w.: *byδz* PotJan5, 8, *byδ3* HulWG2, 4, *byδz* DorM, 1; XVIII w.: *bydz* LipKJ6, WorJad1, 2, WorNK2, ŁaszAM1, 4, *bydź* PopJ2, 142, *nabydz* BorW1,1, *przybyδz* WorPS1, 13, *przysiądz* KonAD1, 1 *zaprzysiądz* PopJ2, 142v, *zbydź* PopJ2, 142v.

6. PISOWNIA ŁĄCZNA I ROZDZIELNA

Nieznormalizowanie pisowni XVII i XVIII w. w największym stopniu ujawniało się w zakresie pisowni łącznej i rozdzielnej różnych połączeń wyrazowych. Swoboda i chwiejność zapisów dotyczy zwłaszcza takich sytuacji, jak zapis połączeń z przyimkami oraz zaimkami, zapis prefiksów określonych kategorii części mowy, pisownia partykuły *nie* z czasownikiem i innymi częściami mowy oraz pisownia morfemu *by*. Ten dział pisowni jeszcze w XIX w. przedstawiał stan daleki od ustabilizowania, zarówno w sferze uzusu, jak i systematycznego zbioru przepisów [Bajerowa, 1986, s. 44–45].

Przyimki w połączeniu z następującym wyrazem – rzeczownikiem, zaimkiem, przymiotnikiem, imiesłowem, liczebnikiem – bardzo często pisane są łącznie: XVII w.: *nadewszystko* PotJan7, 13, *posmierci* DanMF1, 2, *Wiakim* LancS, 92, *wsprawach* DorM, 1, *wtym* NiemS1, 1, *ztąz* (z tąż) SienMH, *zate* (za

tę) KisA1, 49; XVIII w.: *δozłoczova* RzewMJ1, 94, *nafunkcyi* HumS2, 13, *namoskwe* NiemA, 1, *oczym* BejzP1, 2, *okrzywdzie* KonAD1, 1, *odemnie* RzewSJ5, *odWoisk* WorNK7, 64, *umnie* CzetwGab2, *wδalsZych* WorJA4, 28, *wGrodnie* StecKS3, 8, *wemnie* CzetwM2, 3, *wtei* ŁaszAM7, 117, *wzamiarze* RzewSJ7, *zlistu* PotStefI2, 17, *zNim* RzewSJ7, *zochoty* WorPS1, 12v, *zołyki* (z Ołyki) CzetwM2, 5.

Również spójniki bywają zapisywane łącznie z następującymi wyrazami: XVII w.: *amnie* DorP, 52, *ymnie* KisA3; XVIII w.: *amnie* WorJA3, 50, *atak* (a tak) KonJL, 2, *yNayniższym* PotIg5, 8, *iprasowanie* LipA, 123, *yUmowienia* LipKJ3, 269, *ynic* (i nic) DrzewF, 66. Trafiają się nawet łączne zapisy spójnika, przyimka i zaimka: XVII w.: *ywczym* (i w czym) KisA3; XVIII w.: *aδlanas* (a dla nas) RzewMJ1, 94v. Pisowni takiej nie notuje się już w drukach z XVII w. [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 17–18; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 53–55; *Polszczyzna*, 2002, s. 38–39], zaś badacze XVII-i XVIII-wiecznych rękopisów, jak np. A. Kowalska czy K. Zawilska stwierdzają, że pisownia łączna spójników zdarzała się tylko w tekstach o bardzo prymitywnych zapisach i cechowała autorów najbardziej nieporadnych [Kowalska, 1986, s. 47; Zawilska, 2007, s. 31].

Stosunkowo częste są przypadki łącznej pisowni zaimka zwrotnego *się* z poprzedzającym wyrazem: XVII w.: *Dziwuiesie* BienSK4, 9, *odzywamsie* PotJan4, 6, *Vskarzasie* BienSK4, 9; XVIII w.: *dopraszamsię* CzacSz1, 50, *iedziesię* WorJA1, 46, *obawiamsię* CzetwM2, 4, *obowiązuiesię* AugJS2, *ogłaszamsię* WorNK2, *poδpisacsię* NiemA, 2, *poznaniasię* WorPS2, 16v, *prZyłączefię* PodB1, 1, *sposobicsię będę* PotStan5, *stałosie* WorNK7, 64, *uwolniłsie* RzewMJ6, 40, *widzeniasie* RzewMJ4, 31, a także łączna pisownia zaimków osobowych, niekiedy też wskazujących, z poprzedzającym wyrazem: XVII w.: *ktorami* NiemS1, 1, *nigdziemi* BorJ2, 5, *ucieszyłomię* KisA3; XVIII w.: *dosłamie* (doszła mnie) WorPS1, 14, *Kedymi* NiemA, 1, *piszomi* (piszą mi) WorNK6, 51, *proszęcie* PotStefI2, 18, *Nie zostaiemi* WorJA8, 34v, *Deklarowałemto* LipKJ3, 270. U niektórych autorów pisownia łączna jest w powyższym zakresie niemal bezwyjątkowa (np. u N.K. Woronicza). Zdaniem M. Brzeziny tego typu zapisy stanowią pośredni dowód paroksytonezy zestrojów akcentowych [1974, s. 193].

Pisownia rozłączna zaznacza się z kolei w przedrostkowych formacjach czasownikowych: XVII w.: *o mieszkivac* DanZ, *Z cierpiec* HulWG4, 4; XVIII w.: *Do nosze* WorJóz9, *na będą* WorJA4, 29, *od peysziacz* (odpisać) WorJad3, 24, *od Stompili* WorNK4, 37, *po gniło* PopJ2, 143, *przy ſłuże* PotStefI1, 16, *przy pomniec* WorNK7, 66, *s Kłaniaiąc* WorJA1, 46, *u Gruntować* StecKS9, *nie za niedbam* RzewSJ5, *za pozwał* WorJad5, 83v, *za prowaδzili* WorJóz5, 6v, *po za pozyczał* WorJóz5, 8, *Z Iechała* WorJóza1, 79v, *Z wasz* (zważ) WorJóz8, 10v, *Z martwił* WorJóza2, 57. Podobną tendencję można zauważyć w zaimkach, przyimkach i przysłówkach: XVII w.: *dotych Czas* DorP, 49, *Pod c3as* BorJ1, 1;

XVIII w.: *do tych czas* PotJ9, 16, *do tąd* PopJ2, 143, *Z Kąδ* WorIg6, 18, *z tamtoδ* WorJóz5, 8, *z tąδ* ChojFK2, 42, *na δemnie* StecKS3, 9, *w krotce* LipKJ1, 62v, *bez Prawnie* WorIg1, 41v, *δo zgonnie* StecKS6. Rozłączna pisownia panuje w formie *dlatego*: XVII w.: *dla tego* DanZ; XVIII w.: *dla tego* ŁaszAM7, 117. Spotyka się ją również w formach superlatywnych przymiotników: XVIII w.: *nay unizeniey* StecKS3, 9, *nay nizſzym* WorJA6, 32v.

Partykuła *nie* z czasownikiem stosunkowo często zapisywana jest łącznie: XVII w.: *niemożemÿ* LancS, 92; XVIII w.: *niechcąc* PotStan3, *niemam* KonAd, 1, *niemiał* LipKJ1, 62v, *nieoδebrałem* RakM, 1, *niepozwala* WorJA3, 50, *niepragne* ChojFK2, 42v, *nieprzestane* AugJS1, 1, *nieruynuie* CzacMH2, 27, *niesprowaδzi* WorPS8, *nieupadała* BorW2, 3, *niewie* StecKS5, 13, *niewynalazłem* KonAt, 1, *niewystarczy* PotIg7, *Niezastał* WorJóz6, 6, *niezawioδł* LipKJ4, 78.

Morfem trybu przypuszczającego *by* na ogół pisany jest łącznie z poprzedzającymi wyrazami, zarówno z osobowymi i nieosobowymi formami czasownika, jak też z niektórymi spójnikami czy zaimkami względnymi: XVII w.: *Coby* BorJ1, 1; XVIII w.: *coby* WorIg9, *iezeliby* WorPS5, 104, *ktoreby* WorJóz6, 6.

Analizowane teksty dokumentują stan chwiejności i niekonsekwencji w kwestii pisowni łącznej i rozłącznej. Współwystępują w nich zapisy starsze i nowsze, zgodne z dzisiejszą normą. Znaczną wariantywność zapisów w tym zakresie rejestrują także inni badacze polszczyzny XVII i XVIII w. [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 17–18; Olszewska-Michalczyk, 1972; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 53–55; *Polszczyzna*, 2002, s. 38–39; Zawilska, 2007, s. 31–32].

7. WIELKIE LITERY

W drukach i rękopisach doby średniopolskiej zaznacza się wysoka, znacznie wyższa niż współcześnie, frekwencja wielkich liter, co wynika z faktu, iż wielkie litery nie miały jeszcze wówczas dostatecznie wyrobionej funkcji składniowej. Dziś używamy ich dla zasygnalizowania początku zdania, dla oznaczenia nazw własnych, a ponadto dla wyróżnienia wyrazów z jakichś powodów dla piszącego ważnych. W XVI–XVIII w. wielkie litery pełniły przede wszystkim funkcję ekspresywną, „sygnalizując wszystkie te wyrazy zdania, które piszący uważał za godne podkreślenia, nie tyle ze względów logicznych, ile emocjonalnych” [Bajerowa, 1964, s. 24].

W listach autorów południowokresowych występują użycia wielkiej litery zarówno zgodne z dzisiejszą normą, jak i od niej odbiegające. Wielką literą zapisywane są nazwy własne: XVII w.: *Stefan Niemirycz* NiemS2, 4, *Jan Potocki* PotJan3, 3, *z Białey Rusi* DorP, 49, *w Oleszycach* KurHS, 60; XVIII w.: *Ignacy Woronicz* WorIg3, 10v, *Wołyn* StecJ1, 2, *do Lwowa* WorPS2, 16v, *do Gδanska* WorJóz9. Nie jest to jednak pisownia konsekwentna, trafiają się

bowiem przykłady stosowania w tym zakresie małej litery: XVIII w.: *Panna janicka* LipA, 123, *wpolsce* WorPS9, 110v.

Wielka litera wyróżnia ponadto takie kategorie wyrazów, jak:

- nazwy jednostek administracyjnych: XVIII w.: *Woiewodztwo Wołynskie y Podolskie* ŁaszAM6, 28, *w Wojewodzstwie naszym Wołynskim* CzacMH8, 48,
- nazwy godności, funkcji i urzędów świeckich i kościelnych: XVII w.: *Pan Stolnik* HosG1, 1, *Woiewoda Wołynski* HosG1, 1; XVIII w.: *Biskup* WorJóza10, 14v, *Hetmani* ŁaszAM7, 117v, *Kanclerz* PotStan2, 4, *Podsendek Ziemski Bracławski* CzetwGab2, *Starosty Przemyskiego* StecKS3, 8,
- nazwy władz państwowych i instytucji społecznych: XVII w.: *naSeym* DorM, 1; XVIII w.: *Sądu Groδzkiego Łuckiego* PopJ1, 140,
- nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa: XVII w.: *Ciotki* DanMF1, 1, *Corke* PotJan4, 5, *Syn* HosG2, 4, *Matkę* DanMF1, 1; XVIII w.: *Oyca* RzewSJ2, 21, *Siostry* PotIg5, 7, *Synu* WorJóz3, 5v, *Stryi* WorJA2, 48, *Żona* ŁaszAM2,
- nazwy miesięcy: *Februarÿ* NiemS6, 11, *Martii* DanMF1, 2, *July* HosG1, 2; XVIII w.: *Ianuarij* WorJóz2, 53, *Iunÿ* WorNK2, *Maÿ* KonAt, 2, *Marca* StecJ1, 3, *Marty* ChojFK2, 42,
- słownictwo religijne: XVII w.: *Bog* BorJ2, 5, *Religiey Græckiey* DorM, 1; XVIII w.: *Pan Bog* ChojFK1, 4, *Boga y Pana* StecKS6,
- nazwy różne, które w odczuciu nadawcy zasługiwały na wyróżnienie i podkreślenie: XVII w.: *z Folwarkow Przemyskich* DanMF1, 1; XVIII w.: *Uszczęsliwieniem Całego Naroδu Polskiego* NiemM, *Sciskam Stopy Panskie* WorNK2, *Oznaczony Czas* RakM, 1, *Publiczne Wieści* SienAM6, 180, *Szacownym Laskom y Nieskonczenie Dobremu Sercu IEgo* LipKJ3, 269.

Dość często zdarza się zapis dwóch pierwszych liter wyrazu jako dużych: XVII w.: *JAsnie* BorJ1, 1; XVIII w.: *IMaginowane* WorJóza1, 79v, *SPrawa* WorJóza1, 79, a wyrazy *Bóg*, *Boski* itp. pisane są w całości lub częściowo wielkimi literami: XVIII w.: *BOSKiey* WorJA1, 46, *PANA BOGA* WorPS2, 17.

Pisownia wielkich liter w badanych rękopisach nie odbiega od stanu panującego w ówczesnych drukach i rękopisach [por. np. Cherek, 2003; 2004; Pihan--Kijasowa, 1999, s. 55–57; Zawilska, 2007, s. 30–31].

8. INTERPUNKCJA

Obowiązująca współcześnie interpunkcja oparta na zasadach logiczno--syntaktycznych ukształtowała się w połowie XIX w. Do tego czasu, a więc również w tekstach średniopolskich, panowała interpunkcja intonacyjna czy też intonacyjno-retoryczna, której istotą było odbicie fonicznego toku żywej mowy [Furmanik, 1955]. Stosowany w niej system znaków interpunkcyjnych oznaczał

różnego stopnia działy intonacyjne, a więc pełnił zupełnie inną funkcję niż dzisiejsze znaki przestankowe.

Autorzy badanych listów południowokresowych rzadko stosują znaki interpunkcyjne. W ich zapisach najczęściej pojawia się przecinek, rzadziej kropka, średnik lub dwukropek, sporadycznie nawias. Nie występują znaki zapytania, wykrzykniki czy myślniki. Część listów nie zawiera prawie żadnych znaków przestankowych, co ogromnie utrudnia nie tylko zrozumienie ich treści, ale także analizę składniową tekstu, który niekiedy w całości jest jednym zdaniem, czy raczej, jak to trafnie określiła I. Bajerowa, rozbudowanym tworem międzykropkowym [1964, s. 126]. Przykład takiego tekstu został zamieszczony w rozdziale poświęconym składni (por. VII.2.4.). Niżej zostanie przytoczony tekst listu, który wyróżnia się z kolei znaczną frekwencją i różnorodnością znaków przestankowych:

„Znam wtym osobliwy respekt y łaske J.O.W.X. M͡Ci Dobrod^{a} ze oδ J͡ch Panow komiſsarzow w possesią pusczona mi iest Stara Skwarzawa: przyδatek to iest do niezliczonych δobroδziestw [sic] ktoremi siebie obowiązanym I.O.Jmieniowi W. Xiązęci M͡Ci Dobrod^{a} ze wszytkich miar wyznaię: a ze zawδzięczyć innego sposobu nieznam procz pokornym poδziękowaniem y błaganiem Boga za długoletnie panowanie y naylepſze powodzenie I.O.W.X.MCi Dobrod^{a} y całego J.O. Domu, przeto z oswiaδczeniem powinnych δziękow moich y nieustannych przeδ Bogiem moδlow, z naygłębszą weneracią zostaię” AugJS8.

Warto wspomnieć, że niezmiernie rzadko i bardzo niekonsekwentnie bywa przez piszących sygnalizowane przenoszenie wyrazów. W tej funkcji pojawiają się różne oznaczenia: dywiz – pojedynczy lub podwojony (częściej ten drugi), np. XVII w.: *mo=* | *ieÿ* PotJan3, 3; XVIII w.: *momen-* | *talnie* StecJ1, 2, *dostate=* | *czniey* LipKJ5, dwukropek: XVIII w.: *kto*: | *rych* PotMB1, 1, rzadziej znak przypominający dzisiejszy cudzysłów: XVII w.: *wo* „ | *limy* LancS, 92, bardzo rzadko kropka, np. *in*. | *tencyą* WorNK6, 50. Niekiedy zdarza się podwojenie znaku: XVII w.: *zgo*: | :*δnie* SienMH; *Powta-* | *-rzam* RzewSJ2, 21.

9. SKRÓTY GRAFICZNE

W listach kilku autorów spotyka się abrewiacje, przejęte z pisowni staropolskiej. Formy dopełniacza przymiotników i zaimków rodzaju męskiego bywają skracane o końcówkę *-ego* (w przypadku często powtarzanych form grzecznościowych nawet o większą część wyrazu): XVII w.: *Me^{o} Miło^{o} Pana* DorP, 49, *ME^{o} Wielce Mscie^{o} Pana* NiemS2, 4; XVIII w.: *Hetmana Wielkie^{o} WX. Litt^{o}* MazJ, *affektom się J^{o} polecaiąc* LipKJ1, 63. Wygłosowa spółgłoska *m* bywa niekiedy zapisywana w postaci tyldy.

Listy obfitują ponadto w innego typu skrócenia wyrazowe. Podlegają im zwroty i tytuły grzecznościowe: XVIII w.: *W. Dobro*: (Dobrodziej) PotStan6, *IOWXMCi Dobrodzia* (Dobrodzieja) WorJad1, 1, *Dobrod^{a}* (Dobrodzieja)

AugJS4, 6, *Dobrod*^{i} (Dobrodziejowi) AugJS6, 9, *WPani Dce* (Dobrodziejce) ŁaszAM7, 117, nazwy urzędów: XVII w.: *CKam* (kasztelan kamieniecki) LancS, 92v, *W: Bra* (wojewoda bracławski) PotJan3, 3; XVIII w.: *Het. Pol. Kor.* (hetman polny koronny) RzewSJ7, *KL.* (kasztelan lwowski) PopJ2, 143v, *Kastt. HalicKi* (kasztelan halicki) WorJA10, 37v, *PB* (podkomorzy bracławski) CzetwM1, 2, *P*: *Z*: *B*: (podsędek ziemski bracławski) CzetwGab1, *Pos*: *Zięm. Kyow.* (podsędek ziemski kijowski) NiemA, 2, *Wda Czerniecho*^{w}*ski* (wojewoda czernihowski) HumS8, 128, a także nazwy własne: XVII w.: *stan lanckoronſky* (Stanisław Lanckoroński) LancS, 92v; XVIII w.: *Nkzmrz. Woronicz* (Nikodem Kazimierz Woronicz) WorNK1, 8, *Kz na Stce Stecki* (Kazimierz na Steczance Stecki) StecKS3, 9. Wysoka frekwencja tego typu skrótów wynika z konwencji etykietalnej listu, wymagającej od nadawcy przestrzegania reguł grzecznościowych dotyczących sposobu zwracania się do adresata oraz form autoprezentacji.

10. WNIOSKI

Grafia i ortografia analizowanych listów przedstawia stan typowy dla średniopolskich rękopisów. Teksty większości autorów, a w szczególności autorek listów, zawierają liczne błędy i uchybienia graficzne, których przyczyną bywa niestaranność, brak gruntownego wykształcenia, ale przede wszystkim brak ustabilizowanej normy ortograficznej oraz skłonność do zapisu fonetycznego. Potwierdza się w tym przypadku opinia Z. Klemensiewicza, iż w rękopisach doby średniopolskiej panowała „wielka swoboda, nielicząca się ze zwyczajem stosowanym we współczesnych drukach, a znamienna przypadkowością i niekonsekwencją, rozmaita w zależności od staranności i wykształcenia piszącego" [1999, s. 358]. Podstawowa różnica między rękopisami a drukami dotyczyła stosowania znaków diakrytycznych, zarówno w odniesieniu do samogłosek (graficzne odróżnianie samogłosek jasnych i odpowiadających im pochylonych), jak i spółgłosek (odróżnianie głosek miękkich od twardych oraz dziąsłowych od zębowych).

W badanym materiale widoczna jest też różnica między grafią XVII- a XVIII-wieczną. W listach z XVII w. ujawniają się jeszcze relikty staropolskich zwyczajów graficznych, które wyszły z użycia w wieku następnym, jak np. stosowanie *ſ* czy uzależniony od pozycji w wyrazie sposób oznaczania samogłoski *u*. Archaiczność niektórych zwyczajów, takich jak np. łączna pisownia spójników z następującymi wyrazami, zdradza znaczne braki piszących w zakresie umiejętności graficznego opracowania tekstu.

Nie zarysowują się natomiast różnice między pisownią badanych tekstów epistolarnych a praktyką graficzną w rękopisach czy drukach z innych regionów Polski. Listy południowokresowe nie wykazują zatem nacechowania regionalnego na płaszczyźnie graficznej.

V. FONETYKA

Rozdział ten zawiera omówienie właściwości fonetycznych, które ujawniły się w analizowanych listach południowokresowych i które charakteryzują polszczyznę ich autorów. O cechach wymowy możemy wnioskować na podstawie zapisów, w szczególności na podstawie różnego rodzaju odstępstw od normy graficzno-ortograficznej. Przedmiotem prezentacji są przede wszystkim formy dawne, nieistniejące w polszczyźnie współczesnej, zarówno typowe dla polskiego języka literackiego XVII i XVIII w., jak i różniące się od niego, tj. nacechowane regionalnie, archaicznie bądź też mające charakter indywidualny. Doba średniopolska to czas, gdy polski system fonetyczny formował się w swoim nowym kształcie [Dubisz, 2004, s. 10]. Zgromadzony materiał językowy ów proces przekształceń w pełni dokumentuje.

Badanie zjawisk fonetycznych na podstawie tekstów dawnych, zwłaszcza rękopiśmiennych, nastręcza sporo trudności, co wynika przeważnie z przyczyn zewnętrznych. Niewyraźny zapis pociąga za sobą możliwość błędu w odczytaniu. Niedoskonałości i niekonsekwencje grafii średniopolskiej uniemożliwiają identyfikację niektórych zjawisk, np. brak oznaczania miękkości spółgłosek za pomocą znaków diakrytycznych zaciera obraz wahań w występowaniu spółgłosek twardych i miękkich (cechy skądinąd ważnej dla polszczyzny kresowej). Jednak podstawowy dylemat badacza dawnej polszczyzny to precyzyjne rozgraniczenie faktów graficznych od fonetycznych. Nie wszystkie wahania na płaszczyźnie tekstu pisanego i zakłócenia normy ortograficznej stanowią odbicie autentycznej wymowy. Rozbieżności mogą wynikać z pomyłki autora albo z maniery graficznej, czy to indywidualnej, charakterystycznej dla piszącego, czy też szerszej, właściwej epoce. Potwierdzeniem fonetycznego charakteru zapisu jest jego powtarzalność u wielu osób piszących, a ponadto potwierdzenie realności danej formy w żywej mowie, tj. we współczesnych gwarach lub w polszczyźnie potocznej. Pomocne są w tym względzie także opinie dawnych gramatyków.

1. WOKALIZM

1.1. Samogłoski pochylone

W systemie fonologicznym polszczyzny XVII i XVIII w. istniały samogłoski pochylone *a*, *e*, *o*, które pojawiły się na początku XVI w. jako kontynuanty samogłosek długich. Jako dźwięki niestabilne, o artykulacji pośredniej[1], a przy tym elementy o mało wyrazistej funkcji morfonologicznej [Bajerowa, 1958, s. 335–336; 1964, s. 40–41; 1978] bardzo wcześnie, bo już w XVI i XVII w. zaczęły one tracić swoją fonologiczną i artykulacyjno-fonetyczną odrębność [GHJP, s. 89, 92–93, 99; Klemensiewicz, 1999, s. 286–287, 289; Stieber, 1958, s. 42][2]. Na proces zaniku samogłosek pochylonych wskazuje przede wszystkim sposób ich oznaczania w piśmie. Wypracowany w XVI w. sposób odróżniania samogłosek pochylonych od jasnych, polegający na kreskowaniu *e* i *o* pochylonych oraz *a* jasnego, już w tym stuleciu nie był konsekwentnie przestrzegany w drukach, a w następnych stuleciach następował jego powolny zanik. W rękopisach nie stosowano go prawie nigdy [Bajerowa, 1964, s. 44–59; Klemensiewicz, 1999, s. 286].

W listach autorów południowokresowych samogłoski pochylone również nie są odróżniane, dla pochylonych i jasnych stosowane są te same litery. Zdarzają się jednak przypadki, gdy w miejscu pochylonych *a*, *e* i *o* pojawiają się zapisy *o*, *i* || *y*, *u*. Wahania w zakresie stosowanych oznaczeń literowych pozwalają określić sposób realizacji samogłosek pochylonych w mowie.

Pochylone *a*

Zanik *a* pochylonego w polszczyźnie ogólnej historycy języka datują z reguły na wiek XVIII [Bajerowa, 1964, s. 44, 48; Klemensiewicz, 1999, s. 288; Stieber, 1958, s. 42; Urbańczyk, 1952a, s. 122–123; 1979a, s. 268][3], a tylko niektórzy badacze na wiek XVII [Nitsch, 1954a, s. 199–200] bądź przełom

---

[1] Charakterystyczną cechą samogłosek pochylonych była ich rozciągłość pod względem stopnia wysokości i możliwość różnej realizacji w zależności od sąsiedztwa [Bajerowa, 1978, s. 40 i n.].

[2] Problem funkcjonowania samogłosek pochylonych w polszczyźnie został przedstawiony w wielu pracach językoznawczych. Hipotezy na temat przyczyn i chronologii ich zaniku były dość zróżnicowane [zob. Nitsch, 1954a, s. 198–200; Stieber, 1958, s. 42–44; Urbańczyk, 1952a; 1964]. Wiele uwagi poświęciła temu zagadnieniu I. Bajerowa, odnosząc się jednocześnie do stanowisk innych badaczy [1958; 1964, s. 37–59, 226–228; 1978].

[3] Z. Stieber pisze „Ta właśnie wymowa [tj. *å* równe *a* – K.S.] właściwa potężnym rodom „królewiąt" kresowych zaczęła się szerzyć w języku kulturalnym ogólnopolskim, aż wreszcie w XVIII w. wyparła z niego ostatecznie fonem *å*" [1958, s. 42], I. Bajerowa stwierdza: „W ciągu XVIII w. *å* zanika; w pełni stosowane jeszcze na początku tego okresu, ok. r. 1800 wychodzi ostatecznie z użycia" [1964, s. 44], Z. Klemensiewicz datuje proces następująco: „zaświadczone graficznie cofanie się *å* przypada dopiero na 1. poł. XVIII w." [1999, s. 288].

wieków XVII i XVIII [Zieniukowa, 1968, s. 23]. W polszczyźnie kresowej *a* pochylone w ogóle nie funkcjonowało, już w XVI w. utożsamiło się z *a* jasnym pod wpływem języków ukraińskiego i białoruskiego [Klemensiewicz, 1999, s. 288; Stieber, 1958, s. 42]. Zdaniem S. Urbańczyka słuszna jest, wysunięta już przez K. Nitscha, hipoteza o znaczącym wpływie polszczyzny kresowej na usunięcie z języka literackiego *a* pochylonego [1952a, s. 120–122; 1979a, s. 268–271]. Pogląd K. Nitscha, rozwinięty przez S. Urbańczyka, podziela również B. Walczak [2002, s. 405]. Odrębne stanowisko zajmuje I. Bajerowa, która za czynnik decydujący o zaniku *a* pochylonego w polszczyźnie literackiej (razem z innymi pochylonymi, *e* i *o*) uznała rodzime tendencje wewnątrzjęzykowe. Wymowie kresowej badaczka przypisała rolę jedynie czynnika wspomagającego [Bajerowa, 1958, s. 330, 334–339; 1964, s. 226–228]. Przeciwko wyjaśnieniom I. Bajerowej przemawia jednak, zdaniem B. Walczaka, szereg istotnych okoliczności: brak korelacji chronologicznej zaniku *a*, *e* i *o* pochylonego, niejednakowy rezultat zaniku pochylonych oraz brak paralelnego rozwoju w gwarach, gdzie samogłoski pochylone się zachowały [2002, s. 405].

Analizowane listy zasadniczo nie wykazują różnic w zapisach dawnego *a* jasnego i *a* pochylonego. Samogłoska *a* jasne zapisywana jest jako *a*: XVII w.: *tam* DanS; XVIII w.: *dobrami* CzetwM4, 7, *naynizszey* CzacMH9, 57, *wiadomosc* CzetwGab2, wyjątkowo jako *á*: XVII w.: *á opowiedai*[ą]*c* LancS, 92. Jest to zgodne z powszechną praktyką tego okresu, bowiem odróżnianie *a* i *å* za pomocą znaku diakrytycznego już w XVII w. nie było w drukach konsekwentnie i poprawnie stosowane (opuszczano kreskowanie *a* jasnego, mylnie kreskowano *a* pochylone), a gwałtowne rozchwianie zapanowało w tym zakresie w 1 połowie XVIII w. W rękopisach owego rozróżnienia nie stosowano w ogóle [Bajerowa, 1964, s. 45; Klemensiewicz, 1999, s. 287; *Polszczyzna*, 2002, s. 41–42; Zieniukowa, 1968, s. 21].

Wyjątkowo zdarzają się w badanych tekstach przykłady oddawania *a* pochylonego jako *o*. Ma to miejsce niemal wyłącznie w pozycji fonetycznie zależnej, przed spółgłoskami typu *N*: XVII w.: *som* DanZ; XVIII w.: *nom* WorJóz2, 52, *odsyłom* WorJóz10, 56v, *Odzywom się* WorJóz5, 6, *Sciskom* WorJóz7, bardzo rzadko w morfemie *-åł-* w formach czasu przeszłego lp. r.m.: *mioł* WorJóz2, 52v. Przykłady z XVII w. pochodzą od jednej autorki, Zofii Daniłowiczowej (1 przykład), z XVIII w. od dwóch autorów: Michała Józefa Rzewuskiego (1 przykład) i Józefa Woronicza (14 przykładów), w całym badanym materiale wystąpiło więc jedynie 16 zapisów *o* w miejscu *å*.

Inne źródła południowokresowe również potwierdzają brak utożsamiania *a* pochylonego z *o*. Stan taki panuje w cechowych księgach przemyskich [Wiśniewska, 1975, s. 20], w miejskiej księdze hrubieszowskiej [Kosyl, 1978, s. 108], w rękopisach i drukach pism Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 21], w autografach Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 195], w księgach konsystorskich

i miejskich z pogranicza polsko-ukraińskiego [Kość, 1999, s. 71, 95]. Nie notuje się także zapisów *a* pochylonego jako *o* w polszczyźnie północnokresowej [zob. Kurzowa, 2006, s. 78; Pihan-Kijasowa, 1999; Smolińska, 1983]. Stosunkowo często zdarzają się natomiast przypadki zapisywania *å* jako *o* w tekstach z innych regionów Polski: w rękopisach śląskich [Kowalska, 1986, s. 51], chełmińskich [Wróbel, 1987, s. 46–47], małopolskich [Cybulski, 1993, s. 16], w autografach Mazowszanina Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 16–17], z rzadka także w drukach, np. w gdańskich podręcznikach języka polskiego [Pawłowska, 1979, s. 30] czy w tekstach A. Gdaciusa [Borek, 1962, s. 22–23]. Materiał wyekscerpowany z listów południowokresowych potwierdza zatem regionalną właściwość kresową, tj. brak *a* pochylonego.

Pochylone *e*

Średniopolska wymowa *ė* jako *i* || *y* najwcześniej, bo już na przełomie XVI i XVII w., pojawiła się w mowie Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich [Bajerowa, 1964, s. 219, 225; GHJP, s. 87; Klemensiewicz, 1999, s. 286–287; Kuraszkiewicz, 1960, s. 163; Stieber, 1958, s. 42]. W ciągu XVII i XVIII w. upowszechniła się, jak twierdzi Z. Stieber, w całym dialekcie kulturalnym, cofając się dopiero w drugiej połowie XIX w. jako rezultat świadomego przyjmowania wymowy uważanej za lepszą [1958, s. 42–44]. Innego zdania jest I. Bajerowa, która dowodzi, że „*ė* załamuje się w języku literackim […] już w 2. połowie XVII w.”, a „na miejscu *ė* rozszerzają się równocześnie oba kontynuanty – *e* oraz *i-y*, jednak kontynuant *i-y* jest w odwrocie już w ciągu w. XVIII, ustępując przed kontynuantem *e*” [1958, s. 330–331], a tym samym „kontynuacja *e* pochylonego przez *i y* zdarzała się w ciągu XVIII w., ale nie była to wymowa panująca”[4] [1964, s. 56].

Samogłoska *e* pochylone zasadniczo oznaczana jest w analizowanych listach jako *e*: XVII w.: *daley* SienMH; XVIII w.: *ten* LipKJ1, 62, *wiem* WorJad4, 81, *Zalecam* WorIg2. Jest to zgodne ze zwyczajem ortograficznym tego okresu, ponieważ oznaczanie *e* pochylonego jako *é* ograniczyło się właściwie do XVI w. i obejmowało tylko część druków.

Poza tym *ė* bywa zapisywane jako *y* lub *i*, co wskazuje na jego wąską realizację. Stosunkowo wiele zapisów tego typu występuje w pozycjach fonetycznie niezależnych, a więc w tematach i przyrostkach różnych kategorii części mowy oraz w niektórych kategoriach morfologicznych, gdzie *ė* stanowi kontynuant stp. *e* długiego. Dotyczy to głównie wyrazów rodzimych i wczesnych zapożyczeń: XVII w.: *dozirać* DanZ, *zkrysek* HulWG2, 4, *Niezwizu* PotJan9, 18, *przeswitne-*

[4] W odniesieniu do XVII i XVIII w. poglądy badaczy na wartość fonetyczną dominującego kontynuantu *e* pochylonego wykazują rozbieżność, nie ma jednak wątpliwości, że w XIX w. „alternatywa zastępstwa *ė* przez ’*i* || *y* lub *e* przechyla się […] coraz wyraźniej na korzyść *e* kosztem rugowania ’*i* || *y*. Ortograficznym świadectwem ostatecznego zwycięstwa *e* jest przepis Akademii Umiejętności z 1891 r. znoszący literę *é*” [GHJP, s. 89; por. Jodłowski, 1979, s. 45].

mu PotJan5, 9, *tysz* BienSK4, 9, *Oycowskig*<o> BorJ2, 5; XVIII w.: *bida* WorJóz5, 9, *Brzyskie* PotStan5, *dowisz* WorJad5, 84, *dowiźć* WorIg3, 9v, *Grzyszne* WorNK7, 66, *Okryslać* (określać)[5] NiemM, *Oswicony* BorW2, 3, CzacMH10, 73, *przyizdzac* WorIg3, 10, WorPS4, 102v, *rozumisz* WorJad9, 96, *spodziwam się* ŁaszAM10, 52, *Swice* (świece) WorJóz5, 8v, *Swizych* WorIg4, 12, PotJóz2, 32, *tysz* WorJóz8, 11v, *Zalicam* WorIg4, 11v; rzadziej nowszych wyrazów zapożyczonych: XVIII w.: *Zygar* PopJ2, 143.

Częste są również zapisy *i* || *y* w miejscu *e* pochylonego w pozycjach fonetycznie uwarunkowanych, przed głoskami typu *N*, *R* oraz przed *i̯*:

a) przed głoskami typu *N*, zarówno w wyrazach rodzimych, jak i zapożyczonych: XVII w.: *nimiałam* DanZ, *nimamy* PotJan4, 5; XVIII w.: *aryndarzow* WorIg3, 10, *ztymze Xięcim* WorIg8, 43, *nimam* ChojFK1, 5, PotJ3, 23, *nima* WorJóz5, 9v, *piniądze* RzewMJ4, 31v, *Piniedzy* WorJóz5, 6, *Za przybycim*[6] WorIg4, 11v, *Siedym* WorIg5, 13, *uszanowanim* WorIg8, 43v;

b) przed *r*, *rz* (w tym przypadku może to być zarówno zwężenie *e* do *i* || *y*, jak też kontynuacja stanu pierwotnego, tzn. *ir* < psł. **i̯r̥* lub *ir*, *yr* < psł. **ir*, **yr*)[7]: XVII w.: *Cztyry* SkarK1, 1, *odbira* SkarK1, 3, *Sędomirskiey* PotJan1, 77, *Siradzkiego* PotJan4, 5, *szczyrej* HulWG9, 15, *uszczyrbek* PotJan1, 77, *w Włodzimirzu* HulWG9, 16, *Zytomirskiey* KurHS, 60; XVIII w.: *dopiro* CzetwM4, 7, *w kazimirzu* WorJóz9, *pirwsze* CzetwM3, *scyry* WorPS1, 15, *Sczyrze* PotJóz4, 68, *Do Włodzimirza* CzacMH5, 31, *zabiraią* ŁaszAM6, 28, *w Zytomirzu* WorJA3, 50v, WorPS3, 101. W grupie tej sytuują się także wyrazy zapożyczone, w których *yr*, *ir* kontynuuje obcą grupę *yr*, *ir* bądź *er*: XVII w.: *Monastyr*[8] CzetwGed, 1; XVIII w.: *papiry* NiemA, 2, *Styrt*[9] WorJóz6, 7, *Szalbirza* WorJóz5, 9v, *do szpiklirza* WorJóza7, 68v;

---

[5] Wyraz *okryślać* zapisywany był w staropolszczyźnie przez *y*, ale już w XVII w. Knapski zalecał, wbrew tej tradycji, postać z *e* [Sławski, 1966–1969, s. 91–92].

[6] Formy narzędnika lp. rzeczowników rodzaju nijakiego utworzonych za pomocą dawnego przyrostka **-ьje* typu *przybycim* w odniesieniu do tekstów XVIII-wiecznych, z których pochodzą przykłady, należy uznać za formy fonetyczne, będące wynikiem podwyższenia artykulacji *ė* przed spółgłoską nosową. Właściwa tym rzeczownikom końcówka *-im* już pod koniec XVI w. była archaizmem, a ostatecznie zanikła na progu XVII w. [Kowalska, 1969, s. 49–51]. Poglądy na temat genezy końcówki *-em* w rzeczownikach typu *pisanie*, *zboże* przedstawia B. Dunaj [1971a]. Przykłady form z *-im* wystąpiły w zgromadzonym materiale tylko u jednego autora, u którego obserwuje się także inne formy ze zmianą *eN* > *iN*, *yN*.

[7] Proces przechodzenia *ir*, *yr*, *irz* w *er* || *erz* był rozciągnięty w czasie. Najszybciej dokonał się w przypadku pierwotnego sonantu – już w XVI w. był to proces zakończony [Borecki, 1974, s. 177–178; Stieber, 1958, s. 55]. Przejście pierwotnych grup *ir*, *yr* w *er* nastąpiło nieco później i zakończyło się ostatecznie dopiero w XVII w. [Koneczna, 1965, s. 68; Stieber, 1958, s. 33]. Tak więc XVII-wieczne zapisy *ir*, *yr* w wyrazach zawierających pierwotne grupy **ir*, **yr* mogą stanowić jeszcze kontynuację form starszych. W pozostałych sytuacjach mamy do czynienia z wtórnym podwyższeniem artykulacji nowych postaci z *er*.

[8] W wyrazie *monastyr* (strus. *manastyrъ*, *monastyrъ*, ukr. *monastyr*, ros. *monastyr*, brus. *manastyr* z gr. *monastḗrion*) samogłoska *e* uległa pochyleniu przed półotwartą *r*, zarazem jednak

c) przed *i̯*, zwłaszcza w wygłosowej grupie -*ei̯* w końcówkach dopełniacza, celownika i miejscownika lp. deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej rodzaju żeńskiego oraz w zakończeniach form stopnia wyższego i najwyższego przysłówków, a ponadto w zakończeniu trybu rozkazującego i w innych wyrazach, zarówno na końcu, jak i w środku; zwężeniu samogłoski w pozycji wygłosowej towarzyszy z reguły kontrakcja: XVII w.: *z wrodzoni cnoti* DanZ, *Panny Krępski* BogJM1, 1; XVIII w.: *zniewoli Tatarski* NiemA, 1, *pokojąwy obowiąski* LipA, 123, *poczty teraznieyszy* StecKS6, *wSercu y łasce Oycowski* WorJA3, 50, *z powinny obligacyi moiey* AugJS2, *czekam skuteczny rezolucij* RzewMJ5, *z przysłoroczni Intraty* WorJóz5, 9, *Za pułtory Niedzieli* WorIg4, 11, *do naywyszy Władzy* WorJóza6, 65, *do bialy* (do Białej) PotStan2, 4; *Dali* WorJóza10, 14, *dłuzy* WorJA9, 35, *lepi* PotJ3, 24, *Naygorzy* WorJóz3, 5v, *nayunizeni* AugJS4, 7, *Prędzy* WorJóza8, 70; *chci* (chciej) NiemA, 2; *Dobrodziko* LipA, 123, WorPS6, 53, *WDobrodzij* WorPS2, 16v. Zapisy grupy -*ei̯* wykazują się znaczną nieregularnością i niekonsekwencją, nawet u tego samego autora i w tym samym liście, np. XVII w.: *wtei tam sprawie moi* DanS; XVIII w.: *toby* […] *nieprzysło więcej* […] *nad złotych piędziesiąt albo mni* WorPS1, 15, *moiey Iedyny Dobrodzice* WorJóza2, 58, *od IMci Pani kastalanowy chełmskiej* WorPS10, 106.

Ogółem zapisy *ė* jako *i* || *y* pojawiły się u 37 autorów (9 w XVII w., 28 w XVIII w.), ich frekwencja waha się od stosunkowo częstych u takich autorów, jak Józefa Woroniczowa do zupełnie sporadycznych, które można zaoserwować u Aleksandra Niemirycza czy Kazimierza Stanisława Steckiego.

Przykłady zaświadczające realizację *e* pochylonego jako *i* || *y* notowane są w tekstach XVII i XVIII w. z różnych regionów Polski [Bizior, 2003, s. 23–24; Kowalska, 1986, s. 52–55; Kurzowa, 2006, 79–81; Pawłowska, 1979, s. 42–44; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 59–62; *Polszczyzna*, 2002, s. 43–44; Siekierska, 1974, s. 20–26; Zawilska, 2007, s. 35–37], przy czym w odniesieniu do druków większość badaczy stwierdza niską frekwencję tego typu zapisów. Wyjątkiem są obserwacje Z. Kurzowej oraz K. Siekierskiej, które odnotowują liczne przykłady i w rękopisach i w drukach [Kurzowa, 2006, s. 81; Siekierska, 1974, s. 20–26].

W tekstach z Kresów Południowo-Wschodnich częstotliwość zapisów *e* pochylonego jako *i* || *y* jest zróżnicowana. Znaczną liczbę przykładów notują: Cz. Kosyl w miejskich księgach hrubieszowskich [1978, s. 107–108], J. Kość w aktach konsystorskich, a zwłaszcza w księgach miejskich z ziemi chełmskiej i województwa bełskiego [1999, s. 70, 95], J. Zieniukowa w rękopisach Jabłonowskiego [1968, s. 27], M. Brzezina w autografach komedii Zabłockiego [1974, s. 196–201], kilkanaście form rejestruje R. Wójcik w pierwodrukach

formę tę można interpretować jako przykład redukcji samogłoski nieakcentowanej [Lehr-Spławiński, 1914, s. 42; Kość, 1999, s. 70; Seiffert-Nauka, 1993, s. 28]. SDor notuje obie postaci *monastyr* i *monaster*, co dowodzi żywych do dziś wahań samogłoski w tym wyrazie (por. IX.2.2.).

[9] Wyraz *sterta* jest staropolskim zapożyczeniem wschodniosłowiańskim z ukr. *styrta*, *skyrta*, brus. *sc'irta*, *sk'irta* (por. IX.2.2.).

utworów W. Rzewuskiego [1977, s. 29], niewiele natomiast przykładów dostarczają cechowe księgi przemyskie [Wiśniewska, 1975, s. 20].

Zapisy w analizowanych listach południowokresowych nie odbiegają w sposób zasadniczy od stanu panującego w innych tekstach z XVII i XVIII w., czy to z Kresów Południowo-Wschodnich, czy to z terenów rdzennej Polski. Występuje w nich wariantywność zapisu *e* pochylonego (jako *e* i jako *i* || *y*), co dowodzi wahań w wymowie, a więc tego, iż Polacy na Kresach Południowo-Wschodnich realizowali *e* pochylone jako dźwięk zbliżony do *e* bądź do *i* || *y* (lub z nimi tożsamy). Sama wymowa zwężona również nie była w tym czasie ograniczona do Kresów.

Pochylone *o*

Utożsamianie się *o* pochylonego z *u* w mowie Polaków z Kresów Południowo-Wschodnich rozpoczęło się bardzo wcześnie, już w XVI w., a w następnych wiekach intensywnie postępowało[10] [Stieber, 1958, s. 43]. Określenie chronologii tego procesu w polszczyźnie ogólnej jest znacznie trudniejsze. Zdaniem Z. Stiebera jeszcze w XVII w. istniała odrębność *ȯ* i *u*[11] [1958, s. 40]. Taki pogląd wyrażają również autorzy *Gramatyki historycznej języka polskiego*, którzy jednocześnie moment całkowitego upowszechnienia wymowy *ȯ* równego *u* ustalają na wiek XIX [GHJP, s. 99]. Z kolei I. Bajerowa twierdzi, że „już w XVII w. proces ten był dość posunięty”[12], a na wiek XVIII przypada jego ostateczne zakończenie [1964, s. 56]. Zakłada się jednocześnie, że zakres *o* pochylonego był w XVIII w. szerszy niż dziś [Bajerowa, 1964, s. 58].

Samogłoska *o* pochylone oddawana jest w badanych rękopisach przez *o*, a także przez *ó* i przez *u*. Przeważa zdecydowanie zapis pierwszy: XVII w.: *ktory* DanJK, *Sczurow* BogJM1, 1; XVIII w.: *odmowił* PopJ1, 140, *moy* KonJL, 2. Kreskowanie należy do niezwykle rzadkich przypadków: XVIII w.: *Którym* PotIg6.

Z punktu widzenia badań fonetycznych najbardziej symptomatyczne są zapisy *ȯ* jako *u*. Pojawiają się one przede wszystkim w pozycjach fonetycznie niezależnych:

a) w temacie wyrazów: XVII w.: *Muy* KisA3; XVIII w.: *Bug* WorJóz2, 52, *doniusł* WorJóz4, 54v, *dowut* WorJad4, 81, *Dubr* WorJóza9, 72v, *Drug* ChojFK1, 4, *głuwnie* PotStefI4, 24, *Kłutnie* KonAD1, 2, *młucic* WorJóz5, 7,

[10] Wytworzenie się na Kresach Południowo-Wschodnich wymowy *o* pochylonego jako *u* wyjaśnia Z. Stieber następująco: „jak na to wskazuje wiele faktów, ukraińskie *ō*, powstałe na skutek wzdłużenia zastępczego, brzmiało w XVI w. przynajmniej na dużej części terytorium ukraińskiego podobnie do *u*. Pod wpływem więc ukraińskiej wymowy *ruh*, *vuz*, *muj* zaczęli, być może, Polacy kresowi oddawać obce im polskie *ȯ* przez *u*” [Stieber, 1958, s. 43]. Na temat realizacji dawnego *ō* w języku ukraińskim zob. *Istoryczna*, 1980, s. 92–93.

[11] Świadczy o tym rzadkość rymów *ȯ* – *u* (poza typem *góra* – *chmura*) oraz niewielka liczba zapisów typu *łuszko* [Stieber, 1958, s. 40].

[12] Świadczą o tym częste błędy z *u* zamiast *o* oraz rymowanie *o* pochylonego z *u* [Bajerowa, 1964, s. 56].

mugł WorJóz4, 54, *Muy* PotStefI2, 17, *doNug* RzewMJ1, 94, *Podnuszka* LipKJ5, *powruciwszy* ŁaszAM1, 4, *puki* CzetwGab2, *rozmuwienia* RzewMJ4, 31, *umuwili* WorPS4, 102v, *w Woiewudztwie* StecKS9, *wudki* WorJóza8, 70v, *wruciło* PotStefI2, 19, *wymuwił* WorJóz5, 7;

b) w pozycji zmorfologizowanej, tj. w końcówce dopełniacza lm. rzeczowników *-ów*: XVII w.: *Tataruw* BogJM1, 1; XVIII w.: *Brzeguw* WorJóz9, *domuw* ŁaszAM6, 28, *kostuw* WorPS7, 55, *Panuw* WorJad5, 84, *Polakuw* StecKS1, 4, *rodzicuw* PotStefI7, 44.

W pozycjach uwarunkowanych fonetycznie zapis *o* pochylonego jako *u* jest rzadszy:

a) przed *N*[13]: XVIII w.: *ukłun* PotStefI4, 24, *un* WorJad6, 85, *chłopum* WorJóz5, 7.

b) przed *R*[14]: XVIII w.: *Curke* ChojFK3, 1, *Doktur* WorJad3, 24v, *ktura* WorJad9, 96v, *Powturny* RzewMJ5, *powturnie* AugJS4, 7, *wygurowaną* StecJ2, 1;

c) przed *L*: XVIII w.: *krula* ŁaszAM1, 4, *z krulewca* WorJóz10, 56v, *Puł* WorJóza7, 68, *pułtora* WorJóz2, 52v, *spulnie* ŁaszAM9, *szczegulnie* RakM, 3, *w Szczegulnosci* LipKJ5, *szkuł* WorJóz5, 9, *zWulki* KonJL, 3, *w Zułkwi* PotJóz5, *Żułkiewskie* PotIg6.

W wyrazie *pół* i w złożeniach z członem *pół-* oraz w leksemie *szczególny* pisownia *ȯ* jako *u* odzwierciedla konwencję graficzną średniopolskich druków [Bajerowa, 1964, s. 56; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 67–68; *Polszczyzna*, 2002, s. 45], w pozostałych wyrazach świadczy o realizacji fonetycznej głoski.

Występowanie *u* w miejscu *o* pochylonego zdarza się u 27 piszących (2 z XVII w. i 25 z XVIII w.). Większość dotyczy pozycji niezależnej *ȯ*, zmiany *oN* w *uN*, *oR* w *uR* i *oL* w *uL* znajdują mniej liczne poświadczenia.

Przypadki zapisywania *o* pochylonego jako *u*, świadczące o wąskiej realizacji głoski, odnotowali badacze polszczyzny XVII i XVIII w. w tekstach z różnych regionów Polski: z Wielkopolski [Bizior, 2003, s. 24; Szlesiński, 1968, s. 359], Mazowsza [Siekierska, 1974, s. 26–29], pogranicza Wielkopolski i Mazowsza [Wróbel, 1984, s. 124; 1987, s. 75–77], Śląska [Borek, 1962, s. 26–27; Kowalska, 1986, s. 52], Pomorza [Pawłowska, 1979, s. 33–34[15]], Kresów Południowo-Wschodnich [Brzezina 1974, s. 204; Kosyl 1978, s. 106; Kość, 1999, s. 70–71, 95; Wiśniewska 1975, s. 21[16]; Zieniukowa, 1968, s. 30–31]

[13] Powszechne jeszcze w XVIII w. *óN* po XVIII w. zmieniło się w *oN*. Usunięcie *óN* spowodowane było tym, iż zjawisko to nie włączało się w istniejący system oboczności odróżniających tematy w obrębie paradygmatów deklinacyjnych [Bajerowa, 1964, s. 58, 183–184].

[14] Część badaczy pozycje *o* pochylonego przed *r*, *l*, *ł* uznaje za nieuwarunkowane sąsiedztwem fonetycznym [Bajerowa, 1964, s. 58; Kowalska, 1986, s. 52], inni traktują je jako zależne fonetycznie [*Polszczyzna*, 2002, s. 45; Wróbel, 1987, s. 76–77].

[15] R. Pawłowska przytacza nieco więcej niż pozostali autorzy przykładów na zapisywanie *u* w grupach *oN*, *oR*, *oL* [1979, s. 34].

[16] W materiałach z ksiąg cechowych Przemyśla H. Wiśniewska odnotowała znaczną liczbę zapisów przez *u* w końcówce dopełniacza *-ów* [1975, s. 21].

i Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 82, 94; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 67; Smolińska, 1983, s. 26–27]. Z reguły nie są one zbyt częste (poza źrodłami kresowymi oraz chełmińskimi księgami kamlarskimi). Dotyczą też dość ograniczonego zasobu leksykalnego: *pół* oraz liczne złożenia z *pół*, np. *półtora*, *półmisek*, ponadto *szczególny*, *górzysty*, *skóra*, *wskórać*, *kłótnia*, *dwóch*, *który*, *powrócić*, *pójść*, *włóczyć*, *póki*, *poróżnić* i in.

Udokumentowane w listach południowokresowych przypadki zapisywania *o* pochylonego jako *u* nie odbiegają od stanu w innych tekstach tego okresu. Poświadczenia nie są ani szczególnie liczne, czego można by było oczekiwać ze względu na kresową tendencję do wąskiej wymowy *o* pochylonego, ani też bardziej zróżnicowane leksykalnie w stosunku do przykładów z innych regionów Polski.

Zagadnienie realizacji *o* pochylonego to nie tylko kwestia brzmienia tej samogłoski, to także problem repartycji *o* pochylonego i *o* jasnego w poszczególnych wyrazach i formach wyrazowych. Polszczyznę literacką XVII i XVIII w. cechowały – w odróżnieniu od ustabilizowanego stanu współczesnego – liczne wahania *o* || *ȯ* [Bajerowa, 1964, s. 57], a na Kresach Wschodnich zakres owych wahań pod względem ilościowym i jakościowym odbiegał znacznie od języka ogólnopolskiego [Brzezina, 1974, s. 202–203; Kosyl, 1978, s. 106–107; Kurzowa, 2006, s. 88–93; Zaleski, 1969, s. 69–79]. Ze względu na brak kreskowania *ȯ* zakres obserwacji tego zjawiska ogranicza się do przykładów, w których głoska ta zapisywana jest jako *u*. Są to formy niezwykle rzadkie: XVIII w.: *iakuz* (jakoż) ŁaszAM1, 4, *konwuie*<m> ŁaszAM10, 53, *mugłem* WorJóz3, 5v. Analizowane listy w nikłym zatem stopniu poświadczają tę uznaną za kresową właściwość fonetyczną.

1.2. Redukcje samogłosek nieakcentowanych

Cechą charakterystyczną wyłącznie dla polszczyzny kresowej, powstałą na skutek oddziaływania obcych systemów fonologicznych: ukraińskiego i białoruskiego, są redukcje samogłosek nieakcentowanych [Lindert, 1973, s. 235–237]. W polszczyźnie południowokresowej jako rezultat wpływu języka ukraińskiego występuje przejście nieakcentowanego *o* w *u* oraz przejście nieakcentowanego *e* w *i*, *y*[17] [Kość, 1999, s. 42–43, 70, 94–95 i in.; Kurzowa, 1983, s. 73–76; Lehr-Spławiński, 1966, s. 132–133; Pacan, 2000, s. 170].

[17] Redukcja polega na podwyższeniu artykulacji samogłosek średnich *e* i *o* w pozycjach nieakcentowanych, co prowadzi do neutralizacji /e/ : /i/ - [i]; /o/ : /u/ - [u] [Kość, 1999, s. 42]. Pierwszym etapem redukcji jest skrócenie długości samogłosek nieakcentowanych, które powoduje zwężenie kanału artykulacyjnego, a w następstwie podwyższenie artykulacji samogłosek średnich i zmianę ich barwy [Lehr-Spławiński, 1914, s. 41–42; por. też Kość, 1999, s. 42; Kurzowa, 1983, s. 73]. Redukcje uwarunkowane są specyfiką akcentu ukraińskiego, w którym

Redukcja i zwężenie samogłoski nieakcentowanej *e* widoczne są w następujących przykładach, wyekscerpowanych z listów południowokresowych: XVII w.: *czitani* (*odpravi czitani mszi*)[18] DanZ, *nigdzi* (*bodobremu nimasz nigdzi zle*) DanZ; XVIII w.: *bendzisz* (*wiem zę moczno bendzisz WWMPan Kontet*) WorJad3, 24v, *Jasni* (jaśnie) PotJóz2, 31, *ledwi* (*bom ledwi* […] *uwolniłsie*) RzewMJ6, 40, *wieli* (wiele) ŁaszAM1, 4. Wszystkie przytoczone przykłady dokumentują redukcję i zwężenie samogłoski w sylabie poakcentowej.

Na możliwość redukcji i zwężenia samogłosek nieakcentowanych wskazują formy bezokoliczników: *niemabolicz* (nie ma boleć) WorJad9, 96v, *doyrzyć* WorIg2, *donisc* WorPS7, 54, WorJóz3, 3v, *dowiedzic się* WorIg3, 10v, *mic* (mieć) BorW1, 1, PotJ5, 49, *posiedzic* WorNK7, 65v, *powiedzic* LipA, 123, WorPS3, 100, *przewlic się* WorJA3, 50, *przypomnic* WorJA2, 48v, *siedzic* BorW2, 3, *się upomnic* KonAD1, 2, PotStan2, 4, *wiedzic* PotJ10, 245, WorJóz8, 11v, *widzic* WorPS5, 104v, *wylecic* ChojFK1, 4, *wywiedzic się* WorPS3, 101, *zapomicz* (zapomnieć) WorJad2, 22v, *zbiezyc* (zbieżeć) ŁaszAM4. Łącznie odnotowałam ponad 40 przykładów, wszystkie w materiale z XVIII w. Nie są to jednak przykłady jednoznaczne, gdyż występowanie *i* zamiast *e* może być tutaj skutkiem wyrównań analogicznych w zakresie obocznych sufiksów bezokolicznika *-ić* : *-eć* albo następstwem ścieśnienia *ė* [Dejna, 1993, s. 209] (por. VI.5.1.).

W związku ze zwężeniem nieakcentowanego *e* pozostaje także zjawisko mieszania przedrostków *prze-* i *przy-* oraz *we-* i *wy-*. Jego poświadczeniem może być w badanych tekstach forma *webornie* WorIg4, 12v (XVIII w.).

Jako rezultat redukcji nieakcentowanej samogłoski *e* oraz związanej z tym hiperpoprawności traktują zjawisko mieszania przedrostków tacy badacze, jak Cz. Kosyl [1978, s. 109], J. Kość [1999, s. 43], M. Weiss-Brzezinowa [1965, s. 131–132] i B. Smolińska [1983, s. 35]. Odmienne stanowisko zajmuje w tym względzie A. Pihan-Kijasowa. Po zbadaniu druków XVII-wiecznych z różnych regionów Polski (Kresy Północno-Wschodnie, Wielkopolska, Małopolska, Mazowsze) doszła ona do następującego wniosku: „materiał ten sugeruje, że mieszanie przedrostków *przy-* i *prze-* ma w XVII w. geograficzny zasięg szerszy, znane jest bowiem tekstom różnych regionów, także tym nie znającym

---

istnieje duża różnica siły przycisku między głoską akcentowaną i nieakcentowaną, co wyraża się w obniżonej artykulacji samogłosek w pozycji akcentowanej i tendencji do podwyższonej artykulacji samogłosek nieakcentowanych [Ziłyński, 1932, s. 7–8, 165–167]. Należy przy tym zaznaczyć, że nawet w języku ukraińskim redukcje nie są zjawiskiem powszechnym, różny jest zakres ich występowania i stopień redukcji samogłoski w dialektach [Bewzenko, 1980, s. 50–51, 54–55; Dejna, 1957, s. 17–18; Żyłko, 1958, s. 74, 107, 114, 144], w niektórych gwarach wykazują one ograniczenie leksykalne [por. Dejna, 1991b, s. 203].

[18] Forma *czytani* jako przykład redukcji wydaje się nieco wątpliwa, ponieważ w rzeczownikach miękkotematowych na *-nie* do początków XVII w. trafiała się końcówka *-i* powstała wskutek ścieśnienia *-ė* (< *-*ьje*) [GHJP, s. 301]. Sporo tego typu przykładów wynotowała w źródłach śląskich A. Kowalska [1986, s. 76].

redukcji samogłosek nieakcentowanych. Pozwala to sądzić, że w interesującym nas tutaj okresie zjawisko to ma charakter przede wszystkim morfologiczny: oboczne występowanie przedrostków z nie zawsze jeszcze precyzyjnym rozgraniczeniem ich funkcji" [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 131]. Możliwość dwojakiej interpretacji przyjmuje Z. Kurzowa, która stwierdza, że „wahanie *e* : *y* zaznacza się w przedrostkach *prze-*, *przy-* […] na skutek zarówno mieszania się funkcji znaczeniowych tych przedrostków, jak i tendencji fonetycznej do zwężania nieakcentowanego *e*" [2006, s. 117; por. też s. 223]. W odniesieniu do XVIII w., z którego pochodzi wynotowany przykład, bardziej prawdopodobne wydaje się podłoże fonetyczne niż morfologiczne.

Materiał pochodzący z listów poświadcza również powstałe na tle redukcji samogłoski *e* formy hiperpoprawne, w których *i*, *y* > *e*: *Nabierzu* (na Birżu) DorM, 3 (XVII w.). Prawdopodobny związek z redukcją ma też wyraz *oczewiśnie* (*boc sie to czasu swego a oczewisnie pokaze*) DanMF1, 2 (XVII w.). Jest to albo hiperyzm, albo forma powstała pod wpływem ukr. *očevidnyj*, *očevidno* 'którego można zobaczyć'. Przymiotnik *oczewisty* i przysłówek *oczywisto* || *oczewiście* notowane są w różnorodnych tekstach z Kresów [Handke, 1998, s. 97; Karpluk, 1992, s. 102; Kurzowa, 2006, s. 109; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 129; Smolińska, 1983, s. 36; Szczepankowska, 2004a, s. 143]. Zarówno jako termin prawnosądowy ('osobisty' i 'osobiście'), jak i w znaczeniu ogólnym ('bezsporny, pewny' i 'naturalnie, wyraźnie, jasno') wyrazy te miały na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rusi postać z *e* [Kurzowa, 2006, s. 608–610]. O formie słowotwórczej tego wyrazu zob. VIII.3.1.

W bardzo niewielkim zakresie analizowane listy dokumentują redukcję *o* w *u*, czyli tzw. ukanie: XVIII w.: *uraz* (*Mam honor* […] *nayniszszą moią złozyć Iasnie Oswieconemu WXCey MCi Dobrodzieiowi Submissyą uStop Iego uraz Suplikuie abyś dał Protekcyą Swoią*) PotJoach8.

W zgromadzonym materiale wystąpiły też przykłady mogące sugerować tzw. akanie, tj. redukcję *o* > *a*: XVIII w.: *Dakumentow* WorJóza2, 57v. Zjawisko to, właściwe zasadniczo fonetyce białoruskiej, nie jest też obce gwarom ukraińskim [Bewzenko, 1980, s. 55]. Odnotowane przykłady mogą jednak budzić wątpliwości, ponieważ grafia stosowana przez autorkę listów, z których pochodzą przytoczone przykłady, jest bardzo niestaranna i niekonsekwentna, co może się przyczyniać do błędnego odczytania. Z drugiej jednak strony za wiarygodnością takich zapisów mogą przemawiać występujące u tej samej autorki formy z *o* zamiast *a*, wskazujące na dążności hiperpoprawne, np. *morszałka* WorJóza4, 68.

Listy południowokresowe z XVII i XVIII w. dostarczają niewielkiej liczby przykładów na zmiany artykulacyjne samogłosek uwarunkowane akcentuacją. W całym uwzględnionym zbiorze listów znalazło się tylko 12 stosunkowo pewnych zapisów świadczących o tym zjawisku, a ponadto ok. 40 form bezokoliczników, pozostających w prawdopodobnym związku ze zjawiskiem redukcji.

Zdecydowaną przewagę mają przykłady redukcji *e* w *i*, *y*. Niewielka liczba poświadczeń może wynikać z faktu, iż analizowane listy pisane były w większości przez osoby wykształcone, których polszczyzna pozostawała odporna na cechy o silnym znamieniu regionalności, przejęte z obcego systemu fonetycznego.

Redukcja samogłosek nieakcentowanych to charakterystyczna cecha polszczyzny kresowej. Najstarsze dokumentujące ją zapisy w polszczyźnie Kresów Południowo-Wschodnich pochodzą z XV w., z czerwonoruskich zapisków sądowych [Lehr-Spławiński, 1914, s. 42; 1966, s. 133], następne z XVI--wiecznej księgi grodzkiej Chełma [Kość, 1999, s. 42–43]. Dość liczne świadectwa zawierają teksty z XVII i XVIII w., mianowicie przemyskie księgi cechowe[19] [Wiśniewska, 1975, s. 26–27], księga miejska Hrubieszowa[20] [Kosyl, 1978, s. 108–109], akta Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego oraz księgi miejskie Chełma, Dubienki i Kryłowa[21] [Kość, 1999, s. 70, 94–95], utwory Zabłockiego[22] [Brzezina, 1974, s. 216–217], a także polskojęzyczne dzieło polemiczne *Lithos*… P. Mohyły [Karpluk, 1992, s. 102]. Cecha ta znajduje swoje poświadczenia także w tekstach późniejszych, np. w autografach Fredry [Zaleski, 1969, s. 61–69] i w XX-wiecznej polszczyźnie lwowskiej [Janów, 1924, s. 12–13; Kostecka-Sadowa, 2005, s. 232–233; Kubiński, 1923, s. 145–146; Kurzowa, 1983, s. 73–76, 363, 377, 413–414; Lehr-Spławiński, 1914, s. 41–42; Pacan, 2000, s. 170–171; Seiffert-Nauka, 1993, s. 29–30, 33–34]. Notują ją także badacze gwar polskich na Ukrainie [m.in. Cechosz, 1999b, s. 216; 2001, s. 25–26; Dejna, 1991b, s. 202–203, 206; Harhala, 1999, s. 173–176; Hrabec, 1955, s. 34, 36; Łesiów, 1957, s. 135, 138; Mazur, Rieger, 1999, s. 92; Rieger, Nepop, 1999, s. 138] oraz gwar pogranicza wschodniego [Kość, 1982, s. 208; 1999, s. 135–139; Kuraszkiewicz, 1932, s. 309]. Uderzające, że, podobnie jak w badanych listach, autorzy wymienionych opracowań rejestrują przeważnie lub wyłącznie przypadki redukcji *e* w *i*, *y*.

W polszczyźnie północnokresowej zjawisko redukcji utrwalone zostało w tekstach od XVII do XX w., choć i w tym przypadku, poza *Pamiętnikami* Rusieckiej, przykłady nie są zbyt liczne[23] [Bartnicka, 1993, s. 110; Geben, 2003, s. 75; Grek-Pabisowa, 2001, s. 130–131; Karaś, 1995, s. 38–39; 1999, s. 49;

[19] Łącznie 55 przykładów: 46 zapisów z redukcją *e*, 9 z redukcją *o* [Wiśniewska, 1975, s. 26–27].

[20] Łącznie 16 przykładów: 12 zapisów z redukcją *e* (cztery spośród nich dotyczą pomieszania przyrostków *przy-* i *prze-*), 4 z redukcją *o* [Kosyl, 1978, s. 108–109].

[21] W pierwszym źródle wystąpiło 10 zapisów z redukcją *e*, w drugim – 13 zapisów z redukcją *e* i *e* < *ę* [Kość, 1999, s. 70, 94–95].

[22] Łącznie 11 zapisów z redukcją *e*, przy czym tylko 3 przykłady mają charakter pewny, pozostałe 8 to postaci bezokoliczników typu *siedzić*. Oprócz tego w pośredni sposób o zwężeniu *e* świadczą też rymy [Brzezina, 1974, s. 216–217].

[23] Niejasna pozostaje też geneza ukania w polszczyźnie północnokresowej [Mędelska, Marszałek, 2005, s. 268–279].

Kurzowa, 1972, s. 36–39; 2006, s. 109–111; Lindert, 1973, s. 235–236; Mędelska, 1993, s. 62–63, 65–66; 2000, s. 18–19, 21–24; 2001, s. 27–30; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 126–131; Smolińska, 1983, s. 34–35; Trypućko, 1955, s. 50; Turska, 1930, s. 29–30; 1983, s. 16–17; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 131–134].

1.3. Samogłoski nosowe

W XVI w. dzięki staraniom drukarzy ustalił się sposób zapisywania samogłosek nosowych, który stosowany jest w polszczyźnie do dziś, tj. *ę* dla samogłoski nosowej przedniej, *ą* dla samogłoski tylnej. Wymowa zgodna z konwencją zapisu utrwaliła się dla nosówki przedniej pod koniec tego stulecia, dla nosówki tylnej dopiero w stuleciu następnym, co oznacza, że dopiero w XVII w. graficzna postać nosówek odpowiadała ich fonetycznej realizacji[24] [GHJP, s. 104–105; Klemensiewicz, 1999, s. 290–291; *Polszczyzna*, 2002, s. 48].

Zapis nosówek w XVII-wiecznych drukach jest stosunkowo poprawny, co świadczy o ich znormalizowanej wymowie, choć zdarzają się wahania i niekonsekwencje ujawniające niestabilność normy [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 83–84; *Polszczyzna*, 2002, s. 48]. Różnorodność i chwiejność wariantów wymawianiowych widoczna jest przede wszystkim w ówczesnych rękopisach [Siekierska, 1970, s. 111–122]. W XVIII w. następuje już odejście od fonetycznej pisowni nosówek, ale z drugiej strony niektóre zjawiska, np. oznaczanie zaniku nosowości, wyraźnie się nasilają [Bajerowa, 1964, s. 29–30].

Pisownia samogłosek nosowych wykazuje w analizowanych listach znaczne zróżnicowanie. Oprócz znaków *ę* i *ą* stosowane są na ich oznaczenie litery dla odnośnych samogłosek ustnych oraz połączenia liter samogłoskowych i spółgłoskowych. Ta nieznormalizowana pisownia pozwala wnioskować o ich wymowie.

W śródgłosie przed spółgłoskami szczelinowymi

Realizacja samogłosek nosowych przed szczelinowymi wykazywała w polszczyźnie XVII w. niewielkie wahania – w niektórych wyrazach dochodziło do denazalizacji samogłoski, z rzadka pojawiała się też wymowa konsonantyczna [*Polszczyzna*, 2002, s. 48, 52]. W XVIII w. formy takie zasadniczo już w drukach nie występowały [Bajerowa, 1964, s. 29].

---

[24] W XVI w. nosówkę przednią wymawiano jako przednie, nieco zwężone *ą̊*, które z czasem ustaliło się w postaci *ę*, natomiast nosówka tylna była początkowo *ą*, tzn. nosowym *a*, które następnie przesuwało się ku tyłowi i zwężało w samogłoskę *ą̊* lub *ǫ* [GHJP, s. 104–105]. Zmiana wartości nosówki przedniej z nosowego *ą̊* na nosowe *e* dokonała się w drugiej połowie XVI w., zaś zmiana wartości nosówki tylnej z nosowego *ą̊* na nosowe *o* dopiero w XVII w. [GHJP, s. 104–105; Stieber, 1958, s. 30–31].

Wymowa odnosowiona *ę* przed szczelinowymi właściwa była różnym regionom Polski, ale występowała sporadycznie. Na większą skalę dotyczyła takich leksemów, jak *szczęście* i jego pochodne, *część*, *wstrzemięźliwość*, *zwycięstwo*, *gęsty*, *ciężko*, *dźwignąwszy* [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 84–87; *Polszczyzna*, 2002, s. 48; Siekierska, 1970, s. 116–118]. Ich wariantywny zapis wynikał z wahań wymowy.

W analizowanych listach również spotykamy rozbieżne zapisy, z nosowością i bez nosowości. Znaczna część przykładów dotyczy wyrazu *szczęście* i jego pochodnych: XVII w.: *szczescie* NiemS1, 1, *szczesliwey* PotJan7, 13 || *szczęscie* NiemS4, 8, *Szczęsliwy* PotJan1, 78, *szczęsliwego* HosG2, 4, *Sczęsliwą* KisA3; XVIII w.: *Sczescie* NiemA, 1, WorJóz3, 3, *Nieszczesliwy* WorPS2, 16, *Sczesliwie* WorJóz3, 3, PotJóz2, 33, *niesczescia* ŁaszAM2, *szczesliwości* RzewSJ6, 35 || *sczęscia* WorNK7, 64, *szczęsliwie* WorJA2, 48, WorPS9, 110, *uszczęsliwieniem* PodB2. W XVII w. przeważają formy z nosówką, w XVIII w. dominujące stają się innowacyjne formy bez nosówki.

Pierwotną postacią rzeczownika *szczęście* była forma z nosówką, kontynuująca psł. *sъčęstьje* [Boryś, 2008, s. 598]. Odnosowione postaci pojawiły się już w tekstach XV-wiecznych [Łoś, 1922, s. 60] i trwały przez wieki XVI–XVII [Osiewicz, 2006, s. 25; *Polszczyzna*, 2002, s. 48]. Dwojaka postać wyrazu *szczęście* i pochodnych występuje powszechnie w drukach i rękopisach XVII i XVIII w. [Pawłowska, 1979, s. 38–39; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 84–85; Siekierska, 1970, s. 117; 1974, s. 41; Zieniukowa, 1968, s. 35–36].

Wahania dotyczą też następujących wyrazów: *ciężko*, *ciężki* itp.: XVII w.: *ciezki* NiemS1, 1 || *ciężary* BienSK2, 4, *ćięszkiego* LancS, 92; XVIII w.: *ciezka* RzewSJ6, 35, *cieszko* HumS2, 11, WorJóz3, 4, *cieskie* WorJóz2, 52, *Ciezary* ŁaszAM7, 117 || *cięszka* DrzewF, 65; *zwycięstwo*: XVIII w.: *Zwyciezyłes* CzacMH10, 73; *trząść*: *trzesie* RzewSJ2, 22; *przedsięwziąć*: XVIII w.: *przedsiewziąc* WorJA8, 34, *przedsiewziołem* PotIg1; *część*: XVII w.: *czesc* SkarK4, 10, *Czesc* PotJan4, 5.

Przykłady zaniku rezonansu nosowego w wymienionych wyrazach notowane są w tekstach XVII- i XVIII-wiecznych z różnych regionów Polski etnicznej [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 85–86; Siekierska, 1970, s. 117–118; 1974, s. 41], także w tekstach pochodzących z Kresów Południowo-Wschodnich [Brzezinowa, 1973, s. 363; Kosyl, 1978, s. 110; Wiśniewska, 1975, s. 27; Zieniukowa, 1968, s. 32] i Północno-Wschodnich [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 84, 86; Smolińska, 1983, s. 39–40; Szczepankowska, 2004a, s. 147]. Dotyczy to zarówno rękopisów, jak i druków.

Oprócz form, które miały w badanym okresie zasięg ogólnopolski (wyrazy typu *szczeście*, *ciężki* itd.), w zgromadzonych listach południowokresowych występują też inne przykłady odnosowienia przed spółgłoską szczelinową, będące zapewne wynikiem niepewności Polaków kresowych co do wymowy

i dystrybucji nosówek: XVII w.: *Xiezna* PotJan7, 13; XVIII w.: *meza* WorJóza2, 58v, *pieniezny* WorJóz2, 52, *sprzeżone* RzewSJ3, *Uciemiezenie* WorJóz5, 7.

Denazalizacja samogłoski tylnej *ǫ* przed szczelinowymi należy do zjawisk niezwykle rzadkich [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 86; Siekierska, 1970, s. 120]. W analizowanym materiale cecha ta jest obecna przede wszystkim w formach imiesłowowych: XVIII w.: *minowszy* WorNK7, 65v, *powziowsy* WorPS2, 16, *przyiowszy* WorJóz1, *sie rozminowszy* WorNK7, 65v, *Stanowszy* PotStefII3, 14, RzewSJ8, StecKS5, 11, WorJA1, 46, *wyiowszy* PopJ2, 143, *wytchnowszy* StecKS2, 53, *wziowszy* WorJóz3, 3v. Łącznie wystąpiło 17 tego typu przykładów u 10 autorów. Z rzadka trafiają się też inne formy: XVIII w.: *Horozy* WorJóz10, 56, *Xioze* PotJóz3, 36, *moz* WorJóza10, 14.

Zdaniem M. Brzeziny formy typu *wziowszy* mogły powstać przez analogię do form czasu przeszłego typu *wzioł*, gdzie odnosowienie było powszechne [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 127]. Do interpretacji tej skłaniają się m.in. Cz. Kosyl [1978, s. 110], Z. Kurzowa [2006, s. 99] i R. Wójcik [1977, s. 34]. K. Siekierska uznaje owe formy za charakterystyczne dla Mazowsza i Kresów Wschodnich [1970, s. 120–121]. Potwierdzają to (wprost lub pośrednio) badacze polszczyzny kresowej, obserwujący znaczną częstotliwość i regularność przejścia *ǫ* w *o* w imiesłowach na *-wszy* [Brzezinowa, 1973, s. 363; Brzezina, 1974, s. 212; Kosyl, 1978, s. 110; Kość, 1999, s. 71, 97; Kurzowa, 2006, s. 99; Smolińska, 1983, s. 40; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 126–127; Wójcik, 1977, s. 34]. Nie notują ich natomiast autorzy prac poświęconych tekstom z innych regionów Polski [por. Bizior, 2003; Kowalska, 1986; Pawłowska, 1979; Siekierska, 1974; Zawilska, 2007]. Listy południowokresowe potwierdzają zatem regionalny zasięg tej cechy.

Asynchroniczna wymowa nosówek przed szczelinowymi zdarzała się w polszczyźnie XVII–XVIII w. rzadko. W XVII w. nieustabilizowanie dotyczyło wyłącznie zapisu nosówki tylnej w wyrazie *sąsiad* i pochodnych [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 101].

W listach z Kresów Południowo-Wschodnich cecha ta została poświadczona w szerszym zakresie leksykalnym, choć liczba przykładów jest i tak niewielka: XVIII w.: *Choronzeg*<o> PotStefI3, 21, *czensto* PotJ3, 25, *Xiąnze* AugJS2, *menza* WorJad2, 22, *Sąmsiadow* WorPS1, 12v, *Slonsk* WorJóz6, 7, *Szensciem* PotJ1, 12, *szęnsliwosci* AugJS6, 9, *sczęnslieywię* WorJad3, 24, *Zamenscia* WorJad1, 2. Zapis wskazujący na wymowę asynchroniczną pojawił się zaledwie u 7 autorów, przy czym większość przykładów pochodzi z listów dwojga autorów, Jadwigi Woroniczowej i Jakuba Stefana Augustynowicza.

Skłonność do konsonantycznej wymowy samogłosek nosowych przed szczelinowymi uznawana jest za cechę typową dla polszczyzny kresowej, a jej przykłady notowane są zarówno w polszczyźnie Kresów Południowo-Wschodnich [Cechosz, 1999a, s. 119; Jurkowski, 1983, s. 122–123; Kostecka-

-Sadowa, 2005, s. 233; Kość, 1999, s. 71, 97; Kurzowa, 1983, s. 79–80; Urbańczyk, 1983, s. 248], jak i Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 102–103, 334; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 105; Szczepankowska, 2004a, s. 148; Turska, 1983, s. 18]. Szersza niż w polszczyźnie ogólnej tendencja do wymowy samogłosek nosowych jako połączeń *eN*, *oN*, obejmująca także pozycje przed spółgłoskami szczelinowymi, wynika z kontaktu polszczyzny kresowej z językami ruskimi, które nie znają nosówek [Kurzowa, 2006, s. 102–103].

W śródgłosie przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi

Zdaniem Z. Stiebera wymowa nosówek przed spółgłowskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi była w dobie średniopolskiej albo zdenazalizowana, albo rozłożona i jedynie norma graficzna tego nie ujawniała [1958, s. 40].

W większości listów południowokresowych w pozycji przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi występuje znormalizowany zapis samogłosek z nosowością: XVII w.: *tysięcy* BogJM1, 1, *wszędzie* CzetwGed, 1, *zastąpi* BorJ1, 2, *rossądek* DanMF1, 1; XVIII w.: *będę* LipKJ4, 78, *większe* PopJ2, 143, *maiąc* HumS2, 11, *poządaną* WorJad1, 2.

Stosunkowo często trafiają się też jednak zapisy świadczące o wymowie konsonantycznej samogłosek nosowych:

a) samogłoska *ę*: XVII w.: *bendzie* DanZ, *Piendziesiąt* PotJan4, 5, *Wszendzie* HosG1, 1, *wzglendem* SkarK5, 16; XVIII w.: *bendzie* WorNK7, 64v, *bendziesz* WorJad5, 84, *kendy* PotStefI2, 18, *Xiendzem* WorNK7, 64v, *miesiency* PotJ1, 13, *Naigłembszą* WorNK8, 75, *Nastempcy* ŁaszAM7, 117, *pamienci* PotStefI2, 18, *pienc* (pięć) StecKS3, 9, *Pognembiło* WorJóza6, 65, *postempowac* WorPS4, 102, *przeklentych* ChojFK1, 4, *przependziło* PotJóz2, 33, *przyieńcie* RzewSJ7, *ustempowac* ŁaszAM5, 22, *wszendzie* AugJS4, 7, *zapieczentowane* RzewMJ3;

b) samogłoska *ą*: XVII w.: *goroncą* HosG2, 4; XVIII w.: *bioronc* PotJ1, 15, *choruiondz* PotStefI1, 14, *kochaioncym* PotStefI5, 28, *w cudzym koncie* WorPS2, 17, *postompił* WorNK7, 65, *pozondane* ŁaszAM3, *Sondy* WorNK7, 64v, *szukaionc* PotStefI3, 22, *tknonc* PotJ3, 26, *ustompie* PotStan8, *złonczywszy* WorNK3, 44.

O asynchronicznej wymowie świadczą również zapisy typu *Ą* > *ĄN*:

a) samogłoska *ę*: XVIII w.: *Głębokie* WorJóza2, 58v, *Xsięnciu* PotJ10, 246, *Xiązęnci* AugJS6, 9, *następpuiący* WorJóza3, 59, *postępmpkach* WorJA5, *przyięnte* AugJS1, 2, *zięnc* WorJóza6, 65;

b) samogłoska *ą*: XVIII w.: *kohaiąncą* PotJ3, 26, *maiąnc* PotJ1, 13, *zeponiekąnd* WorPS7, 54, *upraszaiąnc* AugJS1, 1.

Zapisy typu *ĄN* – w różnych pozycjach, nie tylko przed zwartymi – szczególnie liczne są u Jakuba Stefana Augustynowicza, co może świadczyć o bardzo poważnym rozchwianiu normy ortograficznej dotyczącej samogłosek nosowych u tego autora.

Asynchroniczna wymowa nosówek przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi pojawiła się w polszczyźnie ogólnej być może już w drugiej połowie XVI w., a na pewno w wieku następnym [Stieber, 1958, s. 41]. W stuleciach XVII i XVIII znajdowała odbicie w tekstach z różnych regionów Polski, przy czym w drukach zapisy wskazujące na realizację dwufonemową należą do rzadkich [Bajerowa, 1964, s. 30; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 101; *Polszczyzna*, 2002, s. 52], więcej poświadczeń dostarczają rękopisy [por. np. Kowalska, 1986, s. 60; Wróbel, 1987, s. 87–88]. Stan widoczny w listach z Kresów Południowo--Wschodnich pokrywa się pod tym względem ze stanem ogólnopolskim.

Frekwencję zbliżoną do zapisów świadczących o wymowie asynchronicznej wykazują przykłady denazalizacji samogłosek nosowych przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi:

a) samogłoska *ę*: XVII w.: *Maietnosci* DanMF1, 1, *pieniedzy* SkarK2, *Tysiecy* PotJan4, 5, *zawdziecze* KisA1, 49; XVIII w.: *bede* PotStefI4, 25, *bedzie* WorJóz9, *dziekuie* ŁaszJA4, PotStefI2, 17, *naypredszy* RzewSJ8, *nastepuiącego* SienAM6, 180, *piec* (pięć) WorJóz2, 53v, *pamiec* PotStefI4, 25, *pamietasz* ŁaszJA4, *pieknym* WorPS5, 105, *podziekowanie* ŁaszAM9, RzewMJ3, *reke* (rękę) RzewSJ6, 35, *przed Swietami* WorPS1, 13, *wiecey* WorJA4, 29, WorJóz3, 5, *wszedzie* RzewSJ7, *zgnebiony* RzewSJ1, *zaczetym* WorJóz3, 3;

b) samogłoska *ą*: XVII w.: *nievotpie* DanZ; XVIII w.: *Chorogwi* PotJóz2, 32, *Maioc* WorJóz3, 3, *ogarnoc* WorJóz3, 5v, *pieniodze* WorJóz5, 6v, *pocioga* WorPS6, 53, *postopił* WorPS1, 14, *przyłoczam* PotFS5, 21, *do rok* (do rąk) WorJóz3, 5, *rzodzic* (rządzić) WorJóz5, 7, *sciognienty* WorJA1, 46, *Stanoc* WorJóz9, *koło Swiotek* WorJóz3, 4, *tysioc* WorJóz2, 52v, *ustopienia* RzewMJ3, *Wyprawuiodz* PotStefI4, 24, *zyczoc* WorJóz4, 54v, *ztod* WorJóz10, 56.

Za nieco wątpliwe przykłady odnosowienia należy uznać formy z oznaczeniem *ą* przez *a*: XVII w.: *Ztad* SkarK2; XVIII w.: *Piszacysie* WorNK9, 78. Mogą to być zwykłe uchybienia graficzne.

Łącznie zapisy świadczące o denazalizacji samogłosek nosowych pojawiły się u 14 autorów, z czego najwięcej u Aleksandra Michała Łaszcza, Seweryna Józefa Rzewuskiego, Piotra Seweryna Woronicza i Józefa Woronicza. Wśród przykładów pojawiają się przypadki zleksykalizowanego odnosowienia typu *bede*, *bedzie*, ale też bardzo wiele innych.

Pisownia, która dowodzi wymowy odnosowionej samogłosek w pozycji przed zwartymi i afrykatami, występuje w dobie średniopolskiej u autorów różnego pochodzenia, należy jednak do zjawisk bardzo rzadkich. Sporadycznie trafia się w drukach z XVII w. [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 88–89], a w XVIII w. musi być zjawiskiem zupełnie marginalnym, skoro I. Bajerowa form takich w swoim monograficznym opracowaniu nie rozpatruje [1964]. Nawet w rękopisach cecha ta nie znajduje zbyt licznych poświadczeń, co może wynikać z silnego oddziaływania druków (wydawcy tego okresu dbali, aby tendencje denazalizacyjne nie przenikały do słowa drukowanego) [Siekierska, 1970,

s. 118]. Wyjątkiem są księgi urzędowe z obszaru Małopolski, w których odnosowiony zapis *ę* i *ǫ* znajduje oparcie w wymowie gwarowej [Cybulski, 1976, s. 22–23; 1978, s. 10–17; 1983, s. 8], a także chełmińskie księgi kamlarskie [Wróbel, 1987, s. 89].

Również w polszczyźnie południowokresowej formy bez rezonansu nosowego notowane są rzadko [Brzezinowa, 1973, s. 363; Kosyl, 1978, s. 110; Kość, 1999, s. 73; Pluta, 1993, s. 251; Wiśniewska, 1975, s. 27–28]. J. Kość stwierdza, iż w aktach konsystorza chełmskiego „osobliwa i rzadka jest pisownia, która sygnalizuje denazalizację nosówek przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi" [1999, s. 73; por. też s. 97]. H. Wiśniewska wyjaśnia, że w cechowych księgach przemyskich z XVII i XVIII w. „daje się zauważyć zanik rezonansu nosowego w każdej pozycji jako drugi wariant wymawianiowy, i to przez cały badany okres. Stan ten jest na ogół zgodny z ówczesną wymową polszczyzny kulturalnej, chociaż utrzymywanie się denazalizacji można by przypisywać oddziaływaniu systemu ukraińskiego" [1975, s. 28–29]. Niewiele przykładów dostarczają też materiały z Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 98; Szczepankowska, 2004a, s. 147].

Przejawy odnosowienia w polszczyźnie kresowej uważa się zwykle za wpływ języków ruskich, nieznających nosówek, za regionalną substytucję samogłoski ustnej w miejsce nosowej [Kurzowa, 2006, s. 98], choć np. M. Brzezina stawia pytanie, czy „nie należałoby dopuścić możliwości, że jest to dialektyczna cecha małopolska przeniesiona na kresy południowe" [Brzezinowa, 1973, s. 363]. Analizowane listy poświadczają odnosowienie *ę* i *ǫ* przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi w szerokim zakresie, wyróżniając się nie tylko na tle źródeł z innych regionów Polski, ale nawet na tle dotychczas zbadanych źródeł kresowych, co skłania do wniosku, iż mamy tu do czynienia z właściwością o charakterze regionalnym.

Na osobną uwagę zasługują formy typu *stanoć*, które K. Siekierska uważa za typowe dla Mazowsza i Kresów Wschodnich [Siekierska, 1970, s. 121]. Są one notowane w źródłach kresowych, ale niezbyt licznie: u Jabłonowskiego (1 przykład) [Zieniukowa, 1968, s. 34], u Rzewuskiego (3 przykłady) [Wójcik, 1977, s. 34], w *Pamiętniku* Rusieckiej (2 przykłady) [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 126]. W analizowanych listach wystąpiły zaledwie 3 przykłady. Teza o nacechowaniu regionalnym tych właśnie form nie znajduje zatem oparcia w dokumentacji źródłowej. Mogły one ponadto powstać nie wskutek odnosowienia, lecz w wyniku działania analogii do męskich form czasu przeszłego [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 126–127].

W zakresie artykulacji ustnej samogłosek nosowych analizowane listy dokumentują pojedyncze przypadki zwężenia w pozycji przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi: XVIII w.: *niebydzie* KonAD1, 2, *ustumpic* PotStan8.

W śródgłosie przed spółgłoskami płynnymi

Pozycja samogłosek nosowych przed spółgłoskami płynnymi *l* i *ł* w wyjątkowy sposób sprzyja odnosowieniu. Początki tego zjawiska, zaznaczającego się głównie w formach czasu przeszłego czasowników, przypadają na drugą połowę XVI w. [Koneczna, 1965, s. 119], w dobie średniopolskiej zjawisko to stało się powszechne w kulturalnej polszczyźnie [Bajerowa, 1964, s. 29; Siekierska, 1970, s. 112–114; Stieber, 1958, s. 39–41].

Listy południowokresowe również tę cechę dokumentują:

a) samogłoska *ę*: XVIII w.: *dotkneli* ŁaszAM7, 117, *poczeli* WorNK10, 65, *poginełło* PopJ2, 143, *staneli* ŁaszAM4, *staneły* WorPS9, 110v, *wycisneli* StecJ2, 1, *wzieła* WorJA5, *wzieli* CzetwGab2, *zeli* (żęli) WorJóz5, 7;

b) samogłoska *ǫ*: XVII w.: *kwitnoł* CzetwGed, 1, *stanoł* SkarK1, 2, *nie wzioł* BienSK4, 9; XVIII w.: *dotknoł* KonAd, 1, *minoł* WorJóz3, 3, *pociągnoł* PotMB2, *powziołem* WorPS1, 12v, *pragnołem* ŁaszJA3, 13, *przyioł* PopJ1, 140, *stanoł* PotStefI2, 17, WorJóz5, 9v, *wyciągnoł* WorJA2, 48v, *wycisnoł* WorNK7, 65, *wzioł* PodB5, WorJóz2, 52v, *Zaczoł* WorNK7, 65.

Zapisy wskazujące na brak rezonansu nosowego przed płynnymi występują z różną częstotliwością u 18 autorów, u pozostałych piszących mamy konsekwentny zapis przez *ę* i *ą*.

Zdenazalizowane postaci *el*, *eł*, *oł* jako właściwość mówionej odmiany języka znajdowały odbicie przede wszystkim w źródłach rękopiśmiennych, druki utrzymywały pierwotną samogłoskę nosową przed płynnymi. W XVII i XVIII w. wymowę odnosowioną poświadczają takie m.in. źródła, jak autografy Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 41] i Kitowicza [Bizior, 2003, s. 27], śląskie księgi urzędowe [Kowalska, 1986, s. 60], chełmińskie księgi kamlarskie [Wróbel, 1987, s. 89] oraz różnego typu teksty z Kresów Wschodnich [Kosyl, 1978, s. 109; Kość, 1999, s. 72, 96–97; Kurzowa, 2006, s. 99; Smolińska, 1983, s. 23–24; Wiśniewska, 1975, s. 27]. Uwidoczniona w listach autorów południowokresowych wymowa nosówek przed płynnymi bez rezonansu nosowego była zgodna z wymową ogólnopolską.

Samogłoska *ę* w wygłosie

Przednia samogłoska nosowa w wygłosie często podlegała w dobie średniopolskiej denazalizacji [Stieber, 1958, s. 37–38, 44]. Zjawisko to znalazło swoje odbicie także w listach południowokresowych. Zapisy z *e* w miejscu wygłosowego *ę*, sygnalizujące odnosowioną realizację samogłoski, obejmują kilka pozycji:

a) formy mianownikowe rzeczowników rodzaju nijakiego zakończonych na -*ę*: XVII w.: *Xiąze* PotJan2, 1; XVIII w.: *Imie* WorJóz2, 52, *Xiąze* SzepAt3;

b) formy biernika lp. rzeczowników żeńskich: XVII w.: *Corke* PotJan4, 5, *ochote* PotJan4, 6; XVIII w.: *fortune* NiemA, 1, *łaske* RzewMJ2, 30, *nadzieie*

PotStefI2, 18, *wniedziele* WorNK1, 7, *na poczte* RzewMJ2, 30, *pocieche* RzewSJ3, *iako Siostre* WorIg1, 40v, *wole* PotStan8, *Zgode* WorJad1, 2;

c) formy biernika lp. zaimków przymiotnych: XVII w.: *sprawke moie* HosG3, 7; XVIII w.: *przysługe moie* BorW1, 2, *osobe moie* ŁaszAM3, *Zone moie* WorPS2, 16v, *na Swoie Strone* LipKJ2, 169, *swoie łaskawę bytnosc* WorJóza2, 58, *Przez łaske Swoie* WorJóza6, 65, *tamte droge* ŁaszAM10, 52;

d) zaimek *się*: XVII w.: *stawic sie* DorM, 1; XVIII w.:*ciesze sie* RzewSJ1;

e) formy 1. os. lp. czasowników: XVII w.: *chce* DanMF1, 1, *czynie* KisA1, 49, *donosze* PotJan4, 5, *pisze* SkarK6, 18, *prosze* DanZ, *przychodze* PotJan3, 3; XVIII w.: *ciesze sie* RzewSJ1, *donosze* CzacMH8, 48, *dziele* RzewSJ3, *iade* WorNK7, 64, *musze* ChojFK1, 4, PotJóz4, 67, *niose* WorJóz3, 3, *poniose* RzewSJ7, *pragne* BejzP1, 3, *prosze* PotStefI2, 20, WorJA3, 50v, *Radze* RzewSJ2, 21, *swiadcze* ŁaszJA2, 11, *zabawie* RzewMJ5, *zostane* RzewSJ5, *załuie* RzewMJ2, 30, *zycze* ŁaszAM6, 29l;

f) inne wyrazy: XVIII w.: *troche* LipKJ3, 270.

Leksem *przecie* ma dwojaką postać fonetyczną: XVII w.: *przecię* HosG1, 1, *Przecięz* HulWG3, 1; XVIII w.: *przecie* PotStefI2, 17, WorJóz2, 53, *aprzecie* WorPS1, 14, *przeciez* RzewSJ2, 21.

Oznaczenie -*ę* jako -*e* pojawia się u wszystkich autorów listów, różnice dotyczą jedynie częstotliwości występowania tego typu zapisów.

Zjawisko odnosowienia *ę* w wygłosie pojawiło się w polszczyźnie rdzennej w XVI w. i miało charakter ponadregionalny [Stieber, 1958, s. 41–42]. Szczególnie często zanik nosowości w tej pozycji oznaczany był w XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 29]. Wprawdzie druki podtrzymują pisownię *ę*, ale w rękopisach nie jest ona przestrzegana. Dowodzą tego teksty pochodzące z różnych regionów Polski, w tym także z Kresów Wschodnich [Kość, 1999, s. 72, 96; Kowalska, 1986, s. 60–61; Kurzowa, 2006, s. 99–100; Pawłowska, 1979, s. 38; Siekierska, 1974, s. 41; Smolińska, 1983, s. 24; Szlesiński, 1968, s. 364; Wróbel, 1987, s. 89; Zieniukowa, 1968, s. 32]. Listy południowokresowe realizują więc w tym zakresie tendencję ogólnopolską.

Odrębne zagadnienie związane z wymową wygłosowego -*ę* stanowi oboczność *mie*, *cie*, *sie* || *mię*, *cię*, *się*. Ta małopolska zasada rozróżniania form zaimków *mię*, *cię*, *się* po przyimkach i *mie*, *cie*, *sie* z czasownikami na początku XVI w. zwyciężyła w języku literackim [Stieber, 1956, s. 113]. Wprawdzie już w drugiej połowie tego stulecia straciła charakter normy ogólnej, ponadregionalnej [Klemensiewicz, 1999, s. 291; Książek-Bryłowa, 1994, s. 105–108, 119–121; Matuszczyk, 1989–1990, s. 30–31], ale jeszcze w XVII w. w niektórych tekstach drukowanych konsekwentnie przestrzegano odrębnej repartycji form nosówkowych i beznosówkowych [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 90–91; *Polszczyzna*, 2002, s. 49]. W listach południowokresowych trudno wskazać jakąś wyraźną regułę w dystrybucji form zaimkowych, formy z nosowością i bez nosowości pojawiają się w każdej pozycji – z przyimkiem i z czasownikiem.

Samogłoska *ǫ* w wygłosie

Zanik rezonansu nosowego samogłoski tylnej w wygłosie był w średniopolszczyźnie znacznie rzadszy niż denazalizacja wygłosowego *ę* [*Polszczyzna*, 2002, s. 49]. W odróżnieniu od innych tekstów epoki zgromadzony zbiór listów południowokresowych poświadcza wymowę odnosowioną -*ǫ* w szerokim zakresie, w następujących pozycjach:

a) formy narzędnika lp. rzeczowników, a także przymiotników, imiesłowów, zaimków i liczebników rodzaju żeńskiego: XVII w.: *za Siostro* NiemS2, 4; XVIII w.: *zintrato* (z intratą) WorPS1, 14v, *zmatko* NiemA, 1, *znadzieią wielko* RzewMJ2, 34, *z ochoto* ChojFK2, 43, *pod Wsio Samo* PotMB1, 1, *zZono moio* PodB5, *za prosbo* WorJóz5, 7, *Swoio ręką* WorJóz8, 10v, *bydz miała Siostro* WorIg1, 40, *z Wielko boiaznią* WorJóza8, 70, *kohaiąco Siostro yunizono Sługą* PotJ5, 50, *Teraznieyszo poczto* PodB2, *Zadno gwałtownoscio* PodB2;

b) formy narzędnika rzeczowników męskich odmieniających się według deklinacji żeńskiej: XVII w.: *zostaiąc* […] *Sługo powolnym* SienMH; XVIII w.: *między nami Bracio* WorJóz5, 9v, *pisesię* […] *Sługo* WorPS7, 55, *z ImP Starosto* CzacSz9;

c) formy narzędnika zaimków osobowych: XVII w.: *ze mno* BienSK4, 9v; XVIII w.: *miedzy mno* WorPS7, 54, *nademno* LipA, 123, *przedemno* WorJóz6, 6v, *zSobo* PodB4, 36v, *zamno* PotStefI1, 13, *zemno* WorPS10, 106, WorJóz1;

d) formy biernika lp. rzeczowników, przymiotników i zaimków żeńskich: XVIII w.: *naprzyszło zime* PotFS1, *w Samo Niedziele* CzetwM4, 8, *przez pewno okazyo* NiemA, 1, *opodufało confidencyo* PotStefI2, 20, *otrzymam rezolucyo* BorW1, 2, *zasełam submissyo* BorW1, 1, *deklarowano łaske przypominam* PotStefI4, 24, *na Poczte Łowicko* WorJóz4, 54, *miał iako Siostre* WorIg1, 40v, *odesle mi io* WorJóz2, 52v, *przykładno Jego Sprawiedliwość* CzacSz6, 50, *na functio moią Deputacko* PotJóz4, 67, *kopio posełam* PodB1, 1;

e) formy 3. os. lm. czasowników w czasie teraźniejszym: XVIII w.: *bioro* WorJóz2, 53v, *chco* WorJóz2, 53, *daio* PotStefI1, 14, *Donoszo* CzacSz6, 50v, *gino* ChojFK1, 5, *kłado* ŁaszAM7, 117, *muszo* WorJóz5, 7, *poido* (pójdą) WorNK6, 50, *przypadno* PotStan7, *so* WorJóz5, 7, *Wychodzo* WorIg4, 11v, *zostaio* WorJóz2, 52;

f) przysłówki pochodzenia rzeczownikowego: XVIII w.: *dnięm i noco* ŁaszAM1, 4, *Zadną miaro* WorJA3, 50v, *zimo przedawac ich będziemy* WorPS3, 101.

Niektóre przykłady zawierają mylący zapis przez *om*, gdzie jednak *m* jest ruchomą końcówką czasu przeszłego: *Zatełaske ktorom uznał* RzewMJ3.

Obok zapisów z -*o* w miejscu -*ą* pojawiają się też sporadycznie zapisy przez -*a*[25]: XVIII w.: *za Panna* (za panną) LipA, 123, *do Rak* (do rąk) WorIg6, 18.

[25] Zapis wygłosowego -*ǫ* jako -*a* w tekście drukowanym można byłoby uznać za błąd drukarski, w przypadku rękopisu należy go potraktować analogicznie jak zapis -*o*, czyli jako przejaw odnosowienia.

Zapisy wygłosowego -*ǫ* w postaci -*o* wykazują się w badanych listach znaczną frekwencją (ponad 100 przykładów). U większości piszących widoczna jest wariantywność zapisu, tzn. obok -*ą* pojawia się -*o*. Proporcje ilościowe pomiędzy tymi dwoma oznaczeniami są jednak indywidualnie zróżnicowane, niektórzy piszący, jak np. Józef Woronicz, niemal nagminnie zapisują -*o*, u innych, jak np. u Franciszka Kazimierza Chojeckiego, jest to zapis rzadki na tle zgodnego z normą. Litera -*a* w miejscu -*ą* należy do rzadkości (wystąpiła u 2 autorów).

Odnosowiona wymowa nosówki tylnej w wygłosie, o której świadczą zapisy przez -*o* i -*a*, traktowana jest powszechnie jako kresowy regionalizm fonetyczny [Lehr-Spławiński, 1966, s. 133; Rieger, 1997b, s. 137; Stieber, 1958, s. 41]. Najstarsze jej poświadczenia pochodzą z XVI w. z Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 100]. Liczne notacje zawierają natomiast teksty południowokresowe z XVII i XVIII w.: księgi cechowe Przemyśla [Wiśniewska, 1975, s. 29] i Lwowa [Pluta, 1993, s. 251], księgi miejskie Hrubieszowa [Kosyl, 1978, s. 109], akta konsystorza chełmskiego oraz księgi miejskie Chełma, Dubienki i Kryłowa [Kość, 1999, s. 72, 96], *Pamiętniki* Wilczków [Rykiel, 1963, s. 33], korespondencja Jana III Sobieskiego [Jurkowski, 1983, s. 119–120; Urbańczyk, 1983, s. 248], autografy utworów Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 210] i Krasickiego [Brzezina, 1971, s. 164–165; Skubalanka, 1989, s. 208–209], pisma Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1967, s. 58; 1968 s. 33–34]. Zdecydowaną przewagę mają w tym zakresie rękopisy.

Pośrednim dowodem na odnosowioną wymowę nosówki tylnej w wygłosie są też rymy typu *gorzało – chwałą*, które pojawiły się już w poezji epoki saskiej u Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 33], a na szeroką skalę wkroczyły do twórczości pisarzy czasów stanisławowskich (Naruszewicza, Krasickiego, Węgierskiego, Zabłockiego, Niemcewicza, Karpińskiego, Kniaźnina) [Nitsch, 1954a, s. 200; por. też Lubaś, 1992, s. 54–55; Kwaśniewska-Mżyk, 1977, s. 144]. Znaczna ich liczba cechuje *Zamek kaniowski* S. Goszczyńskiego [Stojanowska, 1962, s. 105]. Kilka przykładów na rymy -*ą* : -*o* notuje A. Boleski u Słowackiego [1956, s. 199], ale zdaniem S. Szliferstejnowej, która nie znajduje potwierdzenia takich zapisów w listach poety, opublikowanych na podstawie autografów, przykłady te są niewystarczające, by wyrokować o wymowie odnosowionej wygłosowego -*ǫ* [1982, s. 312–313].

W polszczyźnie północnokresowej denazalizację wygłosowego -*ǫ* poświadczają wyłącznie teksty rękopiśmienne [Kurzowa, 2006, s. 100; Smolińska, 1983, s. 40; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 124], natomiast praktycznie nie znajduje ona potwierdzenia w XVII-wiecznych drukach [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 91].

Autorzy opracowań poświęconych polszczyźnie innych regionów Polski nie rejestrują podobnych zapisów [por. np. Bizior, 2003; Borek, 1962; Kowalska, 1986; Szlesiński, 1968] lub podają pojedyncze przykłady, jak R. Pawłowska

[1979, s. 38] i K. Siekierska[26] [1974, s. 41–42], tylko niektórzy odnotowują większą ich liczbę [Wróbel, 1987, s. 89–90].

Do rzadkości należą w analizowanym materiale przykłady bifonematycznej realizacji samogłoski tylnej w wygłosie: XVII w.: *Pamiętne mi Sąm wszytkie WXMci MM Pana fawory* PotJan2, 1; XVIII w.: *zatom okazyo łaskawom* BorW1, 2, które należy łączyć z wymową typową dla gwar Polski etnicznej w Małopolsce i Wielkopolsce [Dejna, 1993, s. 198, mapa 43C]. Wątpliwości budzą zapisy typu *iąm* (ją) AugJS5, *niebęndąm* AugJS1, 2, *z naygłębsząm weneraciąm* AugJS3, 5 spotykane tylko u jednego autora, Jakuba Stefana Augustynowicza, w którego listach częste połączenia samogłoski ustnej i spółgłoski nosowej stosowane w różnych pozycjach świadczą raczej o rozchwianiu normy w zakresie pisowni, a zapewne i wymowy samogłosek nosowych.

Podsumowując, konsekwentne oznaczanie samogłosek nosowych jako *ę*, *ą* występuje zaledwie u kilku autorów, u pozostałych stosowany jest zapis w mniejszym lub większym stopniu wariantywny, tzn. obok liter *ę*, *ą* pojawiają się z różną częstotliwością także zapisy przez *e*, *o* (bardzo rzadko *a*) oraz połączenia typu *eN*, *oN* (rzadziej *ęN*, *ąN*). Brak znormalizowania zapisów dowodzi, iż mamy tu do czynienia z pisownią w dużym stopniu fonetyczną, odzwierciedlającą wymowę[27].

Najwyższą frekwencją wśród zapisów nienormatywnych odznaczają się te, które świadczą o denazalizacji *ę* w wygłosie[28], o odnosowieniu obu samogłosek przed płynnymi, a także o ich wymowie asynchronicznej przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi. Są to cechy wymowy właściwe polszczyźnie ogólnej tego okresu. Regionalny, kresowy typ wymowy najwyraźniej ujawniają z kolei zapisy wygłosowego -*ą* jako -*o*, a także typ *stanowszy*.

Wtórna nosowość

Odrębnym zagadnieniem dotyczącym samogłosek nosowych jest występująca w dobie średniopolskiej i odzwierciedlona w badanych tekstach różnorako uwarunkowana wtórna nosowość. Mamy tutaj do czynienia z wtórną nosowością

[26] K. Siekierska znajduje w rękopisach Chrościńskiego zaledwie 4 przykłady, w tym jeden wątpliwy, R. Pawłowska zapisy *ą* jako *o* w pozycjach wygłosowych określa jako wyjątkowe.

[27] Analizując dwojaki, a przez to niejednoznaczny co do wartości fonetycznej, zapis samogłosek nosowych w śródgłosie (odnosowiony i z nosowością konsonantyczną) u autorów z Kresów Wschodnich i Małopolski M. Brzezinowa doszła do wniosku, że „Trudności w opanowaniu pisowni nosówek u wymienionych autorów przemawiają w każdym razie za tym, że nie mieli oni w swym systemie samogłoskowym samodzielnych fonemów *ę*, *ą*. W ich miejsce pojawiały się fakultatywnie ustne *e o* lub połączenia *e o* ze spółgłoskami nosowymi" [Brzezinowa, 1973, s. 364].

[28] Cecha ta występuje u wszystkich autorów, nawet u tych, którzy poza tym konsekwentnie stosują znaki *ę* i *ą*, jak np. Paweł Beyzym (XVIII w.).

antycypacyjną i perseweracyjną, z upodobnieniami na odległość, z rezultatami kontaminacji, z nosowością hiperpoprawną i ze zjawiskiem adaptacji wyrazów zapożyczonych. Na szczególną uwagę zasługuje ponadto przejście połączeń *eń* i *oń* w *ę*, *ą*.

1) Wtórna nosowość antycypacyjna

Wtórna nosowość antycypacyjna typu *ęN*, *ąN*, *ǫN* powstała już w XV w. na północy Polski, a stamtąd szerzyła się na pozostałe obszary kraju. W XVII w. była dość częsta, szczególnie na Mazowszu, ale i w innych regionach kraju. W początkach XVIII w. zapisy *ęN*, *ąN* zaczęły zanikać i do końca tego stulecia przestały być stosowane w drukach [Bajerowa, 1964, s. 30; Siekierska, 1969, s. 29–40].

W badanym materiale epistolarnym zjawisko to dotyczy przede wszystkim samogłoski *e*: XVII w.: *Koniuszęmu* PotJan5, 10, *Męmu* PotJan4, 7, *nięmały* SienMH, *nieodmowiełęm* SienMH, *Oswieconęmu* PotJan7, 14, *Woyskęm* LancS, 92; XVIII w.: *dnięm* ŁaszAM4, *Imięniny* LipKJ2, 169, *znieodmięnym* RzewMJ5, *pięniędzy* WorJA2, 48, *ramięnia* WorJóz8, 10v, *więm* WorPS7, 54, ponadto samogłoski *a*: XVII w.: *upadąm* CzacW; XVIII w.: *Jąn* WorIg3, 10, *przestrzegąm* PotStan3, *składąm* CzacMH1, 5, a nawet samogłoski *o*: XVIII w.: *Ichmosciąm* NiemA, 1, *ynieskonczącą* CzacMH9, 57, *przycisniąny* StecKS5, 11, *rozkazącm* (rozkazom) AugJS3, 4, *utaiąne* WorJA4, 28, *Zostawiąne* WorJóz1. Cecha ta wystąpiła u 18 autorów (6 z XVII w., 12 z XVIII w.).

Zapisy typu *ęN*, *ąN* mogą dowodzić silnej nazalizacji samogłoski, która została wywołana sąsiedztwem spółgłoski nosowej, mogą też stanowić przejaw konwencji graficznej. Większość językoznawców traktuje to zjawisko jako proces fonetyczny [*Polszczyzna*, 2002, s. 50–51; Siekierska, 1969, s. 38; Stieber, 1958, s. 35]. Innego zdania jest I. Bajerowa, która widzi w nim raczej manierę ortograficzną, choć nie wyklucza podłoża fonetycznego [Bajerowa, 1964, s. 30; Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 12].

Teksty powstałe na obszarze Polski etnicznej potwierdzają wtórną nazalizację samogłosek przede wszystkim w XVII w., rzadziej w stuleciu następnym [Brzezina, 1975b, s. 354; Pawłowska, 1979, s. 40–41; *Polszczyzna*, 2002, s. 50–51; Siekierska, 1969, s. 30–36; Szlesiński, 1968, s. 362; Wróbel, 1987, s. 91–92; Zawilska, 2007, s. 42–43]. Podobnie źródła południowokresowe [Brzezina, 1974, s. 213; Kosyl, 1978, s. 111; Wiśniewska, 1975, s. 30; Zieniukowa, 1968, s. 35]. W bardzo nikłym stopniu tendencję tę ujawniają materiały z Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 98; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 93–94; Smolińska, 1983, s. 24].

Stosunkowo liczne poświadczenia wtórnej nosowości samogłosek zawarte w badanych listach, zarówno tych z XVII w., jak i z XVIII w., (łącznie ponad 30 przykładów), wydają się nieco zaskakujące, zważywszy na słabą pozycję samogłosek nosowych w systemie polszczyzny kresowej. Być może ich znacząca frekwencja pozostaje w związku z licznymi zapisami hiperpoprawnymi (por.

Wtórna nosowość hiperpoprawna). W każdym razie materiał wyekscerpowany z listów weryfikuje sąd sformułowany na podstawie XVII-wiecznych druków, iż „przykładów wtórnej nosowości nie ma w tekstach z kresów południowych" [*Polszczyzna*, 2002, s. 51].

2) Wtórna nosowość perseweracyjna

Wtórna nosowość perseweracyjna dotyczyła w średniopolszczyźnie kilku zaledwie wyrazów. W niektórych się utrwaliła, w innych po jakimś czasie zaniknęła.

W wyrazie *miedzy* wtórna samogłoska nosowa pojawiła się w XVI w. [Boryś, 2008, s. 327], w ciągu następnego stulecia utrwalała się w języku i ostatecznie zwyciężyła w ostatnich dziesięcioleciach XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 112; *Polszczyzna*, 2002, s. 51]. Listy południowokresowe potwierdzają tę dynamikę zmiany. W XVII-wiecznych tekstach przeważa etymologiczna postać z samogłoską ustną: *miedzy* BałD1, 1, BorJ1, 3, HulWG2, 4, PotJan7, 13, bardzo rzadko trafiają się formy z *ę*: *między* HulWG1, 1. XVIII-wieczne listy zaświadczają już niemal wyłącznie postać z wtórną nosówką: XVIII w.: *między* CzetwM4, 7, PodB3, 35v, PotJóz2, 33, WorJóz6, 6, *Między* WorJad1, 1, WorPS1, 14v, tylko u niektórych autorów spotyka się postać dawną: *miedzy* RzewSJ2, 21, WorPS10, 106.

Zjawisko wtórnej nosowości perseweracyjnej dotyczyło także czasownika *mieszać*. Nowa forma, z wtórną samogłoską nosową, wkroczyła do języka literackiego w XVII w. [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 95–96], ale w XVIII w. została z niego wycofana [Bajerowa, 1964, s. 189]. Przykłady zawarte w listach są bardzo nieliczne i są to formy bez nosówki: XVIII w.: *Zamieszał* StecJ3, 6.

Obok etymologicznej formy *mieszkać* przejściowo pojawiła się w polszczyźnie forma *mięszkać*, wycofana w wieku XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 188–189]. Listy południowokresowe zaświadczają obie rywalizujące ze sobą czasowo formy, z wyraźną wszakże przewagą pierwotnego wariantu: XVII w.: *mieszkac* HosG2, 4; XVIII w.: *Mieskac* WorPS2, 17, *mieszka* WorJóz3, 3v, *mieskając* WorPS2, 16, *mieszkaiąc* StecKS2, 53, *omieszkac* WorJóz7, *nieomieszkam* WorNK1, 8, *nieomieszkuie* WorNK4, 37 || *mięszka* WorIg4, 12v.

Wtórna samogłoska nosowa w pozycji po spółgłosce nosowej pojawiła się ponadto w wyrazie *komiega*: XVIII w.: *komiegi* WorNK5, 25 || *Komięg* CzacMH1, 7.

Oboczne postaci *miedzy* || *między*, *mieszać* || *mięszać*, *mieszkać* || *mięszkać*, *komiega* || *komięga* zostały zarejestrowane w XVII i XVIII w. w tekstach o różnym pochodzeniu [Bizior, 2003, s. 28; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 11; Pawłowska, 1979, s. 40; *Polszczyzna*, 2002, s. 51–52; Siekierska, 1974, s. 42–43; Wróbel, 1987, s. 92–93; Zieniukowa, 1968, s. 36].

Zapis z nosowością pojawia się w listach także w kilku innych wyrazach, w których nosowość może być uwarunkowana upodobnieniem postępowym: XVIII w.: *Mięcznika* WorJóz6, 6v, *Mięczniku* WorJad5, 83, *mięc* WorJA3, 50.

3) Wtórna nosowość jako wynik upodobnienia na odległość

Wtórna nosowość uwarunkowana asymilacją na odległość do spółgłoski *m*, *n* lub samogłoski nosowej dotyczyła w średniopolszczyźnie przede wszystkim wyrazu *tęsknić* i pochodnych [Bajerowa, 1964, s. 189; *Polszczyzna*, 2002, s. 52]. W listach pojawiło się jedynie kilka przykładów bez nosówki: XVII w.: *teskno* NiemS5, *Teskliwie* BienSK5, 12; XVIII w.: *teskną* WorJóza4, 69, *teskliwie* PotStan2, 6, *uteskliwym* KonAD2, 5.

Wpływu głoski nosowej można się dopatrywać również w innych jednostkowo pojawiających się formach: XVIII w.: *Czękaiąc* ŁaszJA1, 6, *Pąłączony* WorJóza3, 59, *Serdęczna* WorJA8, 34v. Podobne przykłady pojawiają się u Chrościńskiego (*narzękanie*, *więczny* itp.) [Siekierska, 1974, s. 43] czy Twardowskiego (*obiętnicę*, *Niewczęsna* itp.) [Szlesiński, 1968, s. 363].

4) Wtórna nosowość jako rezultat kontaminacji

Wtórna nosowość może powstać pod wpływem skojarzenia z innym zbliżonym znaczeniowo czy brzmieniowo wyrazem. Do takich przypadków należą następujące przykłady: XVII w.: *przeswiętnego* BorJ2, 5; XVIII w.: *Przeswiętney* ChojFK3, 1. Forma *przeświętny* powstała prawdopodobnie pod wpływem wyrazu *święty*, choć I. Bajerowa genezy form typu *świętny* (świetny) upatruje przede wszystkim w potrzebie zwiększenia wyrazistości wyrazu, skojarzenie z *święty* traktując jako motywację dodatkową [1964, s. 113]. Analogiczną postać wyrazu poświadcza kilka innych tekstów tego okresu [Kurzowa, 2006, s. 98; Rykiel, 1963, s. 34; Wójcik, 1977, s. 33].

Prawdopodobnie wskutek skojarzenia z zaimkiem *się* powstała forma typu *ysiębie* PotJ9, 16 [por. Siekierska, 1974, s. 43].

5) Wtórna nosowość hiperpoprawna

W listach południowokresowych stosunkowo licznie pojawiają się zapisy hiperpoprawne, świadczące o braku poczucia normy w zakresie pisowni *ę* i *ą*. Przytłaczająca większość przykładów dotyczy wygłosowego *e*: XVII w.: *Iasnie Oswieconę Miłosciwę Xiąże* BałD2, 3; XVIII w.: *na Całę Zycię* CzacMH1, 8, *wtym Własnie Czasię* WorJóza6, 65, *wtym interessię* RzewMJ5, *na zawołanie kozdę* CzetwM5, *amnie Łascę policam* PotIg2, 2, *po Matcę* PopJ2, 142v, *Nayniszę moię podziękowanie* HumS7, 37, *na ręcę moię* PotIg6, *Strona nie reqwiruię* DrzewF, 65, *wtę kraię* WorJóza9, 72, *wtę tu Strony* PotIg3, *na Większę udreczenie moię* WorJóza7, 68, *tę mniemanie* PodB2, *ieszczę* WorJóza8, 70v, *powtorę* WorJad1, 3, *nazawszę* KonJL, 3.

Osobną grupę stanowią przykłady zaimka osobowego w postaci *mnię*: XVIII w.: *Przeciw mnię* WorJóza4, 68, *do mnię* PopJ2, 143, *we mnię* WorJóza4, 68, *byle mnię zapewnił* RakM, 1, *przypomnic mnię* WorJA2, *doidzie mnię* RakM, 3. Są to formy, które powstały w wyniku kontaminacji *mnie* i *mię*, a dążności hiperpoprawne odgrywały w tym przypadku rolę drugorzędną. Łącznie odnotowałam kilkanaście przykładów, w listach czworga autorów.

Z rzadka pojawiają się hiperyzmy z *ą* zamiast *o* w wygłosie: XVIII w.: *ochoczą Zawsze czekac będę* DrzewF, 66, *miłosc własnego Zachowania Zycia Jnteressowała gą* WorJA4, 28v, *Dwoiaką utyskuje* RzewMJ1, 94, *aby warchiwum Szukaną* WorJóza2, 57v, *zeby nam było wolną tez Dobra* […] *odprzedac* WorJóza6, 65.

Znacznie rzadziej pojawiają się hiperyzmy w pozycji śródgłosowej. Dotyczą one przede wszystkim samogłoski *e*: XVIII w.: *Dziędzicowi* WorJóz8, 11v, *Obięcywac* WorJóza2, 57v, *upartęgo* PotIg2, 2, *więlka* WorJóz8, 11v, bardzo rzadko samogłoski *o*: XVIII w.: *pokojąwy* (pokojowej) LipA, 123. Szczególnie uderzające są formy wskazujące jednocześnie na odnosowienie i na hiperpoprawne unosowienie: XVIII w.: *Siąstro* (siostrą) WorJóza2, 58v. Są to świadectwa silnego rozchwiania normy.

Przykłady form hiperpoprawnych odnotowałam u 17 autorów (1 z XVII w., 16 z XVIII w.), bardzo licznie występują one zwłaszcza w listach Józefy Woroniczowej.

Zjawisko hiperpoprawności w zakresie samogłosek nosowych dokumentują także inni autorzy opracowań polszczyzny kresowej XVII–XVIII w. [Brzezina, 1974, s. 211–212; Kosyl, 1978, s. 109; Szczepankowska, 2004a, s. 147–148; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 124–125; Wójcik, 1977, s. 18[29]; Zieniukowa, 1968, s. 34]. Jak zauważa I. Szczepankowska, zapisywanie *ą* w miejscu *o* (lub *a*) niekoniecznie musi być spowodowane tendencją hiperpoprawną związaną z unikaniem artykulacji odnosowionej, może być objawem ogólnego rozchwiania w polszczyźnie kresowej poczucia dystrybucji samogłosek ustnych i nosowych [2004a, s. 147]. Wtórna nosowość hiperpoprawna nie jest notowana w tekstach z innych terenów Polski [por. Bizior, 2003; Borek, 1962; Kowalska, 1986; Pawłowska, 1979; Siekierska, 1974; Wróbel, 1987] albo znajduje w nich nieliczne poświadczenia [por. Zawilska, 2007, s. 43].

Do przykładów hiperpoprawności nie można natomiast zaliczyć maniery graficznej polegającej na zapisywaniu każdego niemal *e* (często również wygłosowego) jako *ę*, które występuje w listach Jadwigi Woroniczowej (por. IV.1.).

6) Wtórna nosowość w wyrazach zapożyczonych

Zjawisko wtórnego unosowienia dotyczy także wyrazów zapożyczonych, w których w miejscu *en*, *on*, *em*, *om*, *an* przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi, a niekiedy też przed szczelinowymi, pojawia się *ę*, *ą* (spółgłoska nosowa na ogół zanika): XVII w.: *arędą* NiemS2, 4; XVIII w.: *Aręda* WorPS3, 100v, *arędarza* WorJóza7, 68v, *arędarzom* WorPS3, 100v, *expęsy* KonJL, 2, *Kąserwowac* WorC5, 21v, *Kąstytucyi* KonJL, 1, *kąntęt* WorJóza10,

[29] R. Wójcik stwierdza nagminne oznaczanie hiperpoprawnej wymowy zaimków *mnię*, *o mnię*, *na mnię*, *przez nię* (przez nie), *sę* (se) w poczajowskim wydaniu utworów Rzewuskiego [Wójcik, 1977, s. 18].

14v, *kątraktując* LipKJ3, 269, *Momęt* WorC2, 66, *Ordynąs* WorJóza4, 69, *prezętował* KonAt, 1, *prolągacyi* BorW3, 5, *rekommędowac* PotJ9, 16.

Formy tego typu mogą być przejawem adaptacji wyrazów obcych do pisowni polskiej, ale może się też w nich odbijać rzeczywista wymowa [Brzezinowa, 1973, s. 364]. Szczególnie częste są takie zapisy w XVI i XVII w. W następnym stuleciu wykazują tendencję zanikającą, choć u niektórych piszących nadal mogą być dość częste [por. Bizior, 2003, s. 28].

W ujęciu badaczy polszczyzny kresowej zjawisko to interpretowane jest jako hiperpoprawne unikanie połączeń samogłoski ustnej ze spółgłoską nosową, powstających w innych leksemach w rezultacie asynchronicznej wymowy samogłosek nosowych przed szczelinowymi, czyli jako reakcja na wymowę typu *jenzyk*, *ksionżka* [Kość, 1999, s. 74, 97; Smolińska, 1983, s. 37–38; Zaleski, 1969, s. 111]. Z. Kurzowa wyraża przypuszczenie, że mamy tu do czynienia tylko z hiperpoprawną pisownią, za czym przemawia fakt, że swobodna polszczyzna mówiona nie realizuje samogłosek nosowych przed spółgłoskami zwartymi [Kurzowa, 1972, s. 34; 2006, s. 105–106]. Pogląd ten podziela też I. Szczepankowska [2004a, s. 138–139]. Wprawdzie wtórna nosowość dotyczy także połączeń *eN*, *oN*, *aN* przed szczelinowymi, co osłabia przytoczoną argumentację obu badaczek (samogłoski nosowe są realizowane w polszczyźnie przed spółgłoskami szczelinowymi), niemniej interpretowanie przytoczonych zapisów jako hiperpoprawności graficznej a nie fonetycznej wydaje się bardziej zasadne ze względu na słabą pozycję samogłosek nosowych w polszczyźnie kresowej. Cecha ta znajduje w każdym razie nieliczne poświadczenia w XVII- i XVIII-wiecznych tekstach z Kresów Wschodnich [zob. Brzezinowa, 1973, s. 364; Brzezina, 1974, s. 214; Kość, 1999, s. 74, 97], wyjątkiem są tutaj *Akta Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 103][30]. Analizowane listy wyróżniają się na tym tle stosunkowo dużą liczbą zapisów typu *aręda* (łącznie ok. 20 przykładów).

Znacznie bardziej symptomatyczne są przypadki, gdy w miejscu połączenia *eN*, *oN* zapisywana jest tylko samogłoska ustna: XVII w.: *kofidentiey* DanMF1, 1; XVIII w.: *areda* WorJóz5, 9v, *Aredarza* WorJA8, 34, WorJóz5, 9v. Jak przypuszcza M. Brzezina, „powyższe zapisy są chyba dowodem, że u autorów wymawiających *ṕeta* zamiast *ṕęta* lub *ṕenta* także w połączeniach *eN oN* i pod. może dojść do osłabienia czy też całkowitego zaniku elementu nosowego" [Brzezinowa, 1973, s. 365]. Także jednak i w tym przypadku nie można wykluczyć, że jest to zjawisko wyłącznie graficzne. Wiele takich zapisów zawierają autografy Fredry [Zaleski, 1969, s. 111–112].

[30] M. Brzezina u autorów z Małopolski i Kresów Południowo-Wschodnich odnotowuje 7 przykładów [Brzezinowa, 1973, s. 364], a w autografach komedii Zabłockiego – 5 [Brzezina, 1974, s. 214], J. Kość w dokumentach rękopiśmiennych z pogranicza polsko-ukraińskiego rejestruje 7 form [1999, s. 74, 97], natomiast Z. Kurzowa przytacza aż 40 przykładów.

7) Przejście połączeń *eń*, *oń* w *ę*, *ą*

Odrębnym zjawiskiem, wykazującym regionalne nacechowanie kresowe, jest przejście połączeń *eń*, *oń* w *ę*, *ą* w pozycji przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi (*c*, *č*), szczelinowymi (*s*) i zwartymi (*k*) w wyrazach rodzimych: XVII w.: *Błogosławięstwa* BorJ1, 1, *ynieposłuszęstwo* BorJ1, 2, *Błogosławięstwy* CzetwGed, 1, *od* […] *smolęska* DorP, 49; XVIII w.: *najunizęszym* CzetwM1, 2, *najunizęszą* CzetwM3, *WKamięcu* WorC5, 21v, *nieskączonym* RzewSJ8, *Ukączonym* WorC3, *zakączenia* WorNK8, 75, CzetwM6, 11, *zakączonego* SzepAt6. Zamiast samogłosek nosowych pojawiają się też niekiedy samogłoski ustne: *skoczy* (skończy) PotJ10, 246, *nię skoczonę* (nieskończone) WorJad2, 22. Łącznie wynotowałam ponad 20 przykładów jednego i drugiego typu w listach 10 autorów.

Przytoczone zapisy wskazują przede wszystkim na dyspalatalizację miękkiego *ń* w połączeniach *ńc*, *ńč* itd., czyli na wymowę typu *błogosławienstwo*, *skonczyć* (zob. V.2.1.), zarazem jednak sugerują powstanie wtórnych samogłosek nosowych w miejscu połączeń *eń*, *oń*. J. Trypućko istotę tego zjawiska wyjaśnia następująco: „Jedną z najbardziej charakterystycznych właściwości dialektu wileńskiego jest wymawianie *n* zamiast og.-pol. *ń* przed bezdźwięcznymi twardymi szczelinowymi i zwarto-szczelinowymi, wreszcie przed *k* […]. Logicznym następstwem takiej wymowy jest wprowadzenie, przynajmniej na piśmie, samogłosek nosowych *ę*, *ą* na miejsce etymologicznych połączeń *eń*, *oń*, co się specjalnie rzuca w oczy w rymach, pojawiających się według Nitscha […] u pisarzy »wschodnich« już w drugiej połowie XVIII wieku” [1955, s. 163].

Zasadniczą kwestię, ujawnioną już w wypowiedzi J. Trypućki, stanowi pytanie, czy w wyrazach z zapisem samogłoski nosowej typu *Błogosławięstwa*, *zakączenia* mamy do czynienia z faktem graficznym czy też fonetycznym. Można byłoby owe zapisy potraktować jako przejaw zjawiska fonetycznego, gdyż nazalizacja samogłosek jest tu uwarunkowana otoczeniem fonetycznym (sąsiedztwem spółgłoski nosowej). Jednak większość językoznawców widzi w nich raczej hiperpoprawne warianty graficzne wobec częstych w polszczyźnie kresowej połączeń *en*, *on* pojawiających się w miejscu samogłosek nosowych [zob. np. Kość, 1999, s. 97]. Wypada się z tym sądem zgodzić, tym bardziej że wymowa tego typu nie została poświadczona w żadnej z gwar południowokresowych[31].

Nieco odmienny pogląd wyraża Z. Kurzowa, która przykłady typu *kączyć*, *bliziutęko* również traktuje jako hiperyzmy graficzne, natomiast zapisy typu *niebezpieczęstwo* (z *ę* i *ą* przed szczelinowymi) uznaje za odbicie zjawiska fonetycznego[32] [Kurzowa, 1972, s. 33–34; 2006, s. 106–108]. W odniesieniu do

[31] Badacze gwar południowokresowych nie odnotowują tego typu zjawiska, co więcej, stosunkowo rzadko rejestrują nawet samą dyspalatalizację spółgłoski *ń* (zob. V.2.2.1.).

[32] Zgodnie bowiem z polskim systemem fonologicznym przed spółgłoską szczelinową na miejscu dwufonematycznej grupy *V* + *N* pojawia się jej wariant *ę* lub *ǫ* [Kurzowa, 1972, s. 34].

polszczyzny północnokresowej interpretacja ta znajduje jednak potwierdzenie w realnej wymowie gwarowej[33].

Samo zjawisko graficzne, tj. zapisy z samogłoskami nosowymi zamiast połączeń *eń*, *oń* przed zwarto-szczelinowymi *c*, *č*, szczelinowym *s* oraz zwartym *k* stanowią natomiast bez wątpienia charakterystyczną i szeroko udokumentowaną właściwość kresową. Pierwsze jej poświadczenia pochodzą już z XVI w. [Kurzowa 2006, s. 104; Wiśniewska, 2001e, s. 255], licznie potwierdzają ją teksty z XVII i XVIII w. [Kosyl, 1978, s. 115; Kość, 1999, s. 73–74, 97; Kurzowa, 2006, s. 104; Kwaśniewska-Mżyk, 1977, s. 146; Nitsch, 1954a, s. 200; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 102; Rykiel, 1963, s. 33; Skubalanka, 1989, s. 209; Smolińska 1983, s. 38–39; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 124–126; Wiśniewska, 1975, s. 31; Wójcik, 1977, s. 33; Zieniukowa, 1967, s. 58–59; 1968, s. 35], a także z XIX w. [Kurzowa, 1972, s. 33–34; Turska, 1930, s. 38–40; Zaleski, 1969, s. 111–112, 141–143].

Zagadnienie realizacji samogłosek nosowych w polszczyźnie kresowej, jak tego dowodzi materiał wyekscerpowany z listów, nie przedstawia się prosto. Wariantywność zapisów świadczy niezbicie o braku poczucia normy w zakresie wymowy i pisowni samogłosek nosowych u mieszkańców dawnych Kresów Wschodnich. Część owych wahań stanowi odbicie fonetycznych tendencji ogólnopolskich (np. wymowa typ *szczęście* || *szczeście* czy denazalizacja *ę* w wygłosie), część to cechy typowe dla polszczyzny kresowej, będące m.in. efektem interferencji ukraińskich (np. denazalizacja *ǫ* w wygłosie). Podobnie zjawisko wtórnej nosowości z jednej strony wyraża tendencje ogólnopolskie (np. wtórna nosowość antycypacyjna typu *sąm*), z drugiej zaś potwierdza swój regionalny, kresowy zasięg (np. liczne formy hiperpoprawne czy przejście połączeń *eń*, *oń* w *ę*, *ą*).

1.4. Wpływ spółgłosek półotwartych na poprzedzające samogłoski

Wpływ spółgłosek półotwartych na poprzedzające je samogłoski przejawia się w wielu szczegółowych zjawiskach. Najogólniej można wskazać dwa ich rodzaje: unosowienie samogłoski ustnej wskutek sąsiedztwa półotwartej nosowej oraz wszelkiego rodzaju rozszerzenia lub zwężenia artykulacji samogłoski zachodzące w wyniku oddziaływania półotwartej. Pierwszy typ zmian, czyli wtórna nazalizacja samogłosek *e*, *a* i *o* przed *m*, *n* (typu *dnięm*, *Jąn*, *Ichmosciąm*), został przedstawiony w rozdziale poświęconym samogłoskom nosowym. Drugi typ przekształceń obejmuje m.in. pochylenie samogłosek

[33] Wymowę typu *pańęsk'i*, *malęstvo*, *nabožęstvam'i*, *v'ilęščyzna* rejestruje A. Zdaniukiewicz w gwarach wileńskich [1983, s. 21, 23].

a, *e*, *o* zachodzące pod wpływem półotwartych. Zjawisko to zostało omówione w rozdziale poświęconym samogłoskom pochylonym (jest w nim mowa zarówno o pochylonych, które kontynuują staropolskie samogłoski długie, jak i o tych, które powstały wskutek uwarunkowań fonetycznych). W tym miejscu przedstawione zostaną procesy fakultatywnego obniżania artykulacji samogłosek wysokich pod wpływem półotwartych.

iL*, *yL* > *eL

Początki obniżania się artykulacji samogłosek wysokich *i*, *y* do *e* przed płynnymi sięgają XIV w. Największą intensywność zjawisko to osiągnęło w wieku XVII, jednak już na przełomie XVII i XVIII w. nastąpiło jego załamanie, a w dobie nowopolskiej ostateczne wygaśnięcie. Formy z *eL* zniknęły z polszczyzny literackiej, pozostały natomiast w gwarach[34] [Bajerowa, 1964, s. 173–175; Klemensiewicz, 1999, s. 293; *Polszczyzna*, 2002, s. 46–47; Stieber, 1958, s. 35–36; Walczak, 1999b, s. 137].

Wyekscerpowane z listów południowokresowych wyrazy, w których doszło do zmiany *iL*, *yL* > *eL*, to głównie formy czasu przeszłego czasowników, bardzo rzadko inne części mowy: XVII w.: *Kielku* PotJan4, 5, *nieodmowiełęm* SienMH, *raczeł* HosG2, 4, *telko* BorJ2, 5, KisA3; XVIII w.: *bronieł* WorJad10, 99v, *Iezdzieł* WorJad10, 98, *odsełam* WorIg3, 9, *posełam* CzacMH2, 27, PotStefI1, 13, *proszieł* WorJad10, 98v, *przysełać* WorIg5, 13v, *raczeł* BorW1,1, *uspokoieł* WorJad6, 85, *wysełac* WorIg10, 39v, *Zasełamy* WorNK7, 66. Przykłady *eL* na miejscu *iL*, *yL* wystąpiły u 11 autorów (4 z XVII w., 7 z XVIII w.). Łącznie jest to ponad 30 form, z których większość pochodzi z listów dwojga autorów, Ignacego Woronicza i Jadwigi Woroniczowej.

Poglądy językoznawców na status tego zjawiska w obrębie polszczyzny ogólnej są rozbieżne. Zdaniem Z. Klemensiewicza oraz I. Bajerowej formy z *eL* w miejscu *iL*, *yL*, mimo że przeniknęły do języka ogólnego, nigdy nie były formami panującymi, traktowano je jako naruszenie normy [Bajerowa, 1964, s. 175; Klemensiewicz, 1999, s. 293]. Za takim stanowiskiem przemawiałaby niewielka liczba ich poświadczeń w drukach z XVII i XVIII w., w których działała norma literacka [Bajerowa, 1964, s. 173; *Polszczyzna*, 2002, s. 46–47]. Z kolei Z. Stieber i B. Walczak traktują zjawisko jako powszechne, obejmujące całą polszczyznę [Stieber, 1958, s. 35–36; Walczak, 1999b, s. 137]. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, iż wariantywność *iL*, *yL* || *eL* zarejestrowana została w wielu tekstach z XVII i XVIII w. [Borek, 1962, s. 26; Breza, 1979, s. 53; Cybulski, 1992, s. 21; Kowalska, 1986, s. 56–58; Pawłowska, 1979, s. 49; Pazdur, 1959, s. 50; Siekierska, 1974, s. 31–32; Stieber, 1947, s. 14, 37; Szlesiński, 1968, s. 358; Wróbel, 1987, s. 68].

[34] Zjawisko rozszerzenia *yL*, *iL* do *eL* występuje na Śląsku, w południowej Małopolsce, w centralnej Polsce [Dejna, 1993, s. 153].

W polszczyźnie kresowej rozszerzenie artykulacji *iL*, *yL* do *eL* rzadko bywa odnotowywane. Autorzy prac opartych na źródłach z Kresów Południowo-Wschodnich albo rejestrują nieliczne przykłady, jak H. Wiśniewska[35] [1975, s. 23–24], Cz. Kosyl[36] [1978, s. 111] czy K. Kwaśniewska-Mżyk[37] [1979, s. 13], albo nie odnotowują w ogóle przejścia *iL*, *yL* > *eL*, jak M. Brzezinowa [1974, s. 218]. Z kolei J. Zieniukowa nieliczne tego typu formy obecne w drukach pism Jabłonowskiego uznała za dzieło drukarzy nie zaś samego autora [1968, s. 27–28]. Znikomy udział form z *eL* obserwuje się również w polszczyźnie północno-kresowej [Kurzowa, 2006, s. 93; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 108; Smolińska, 1983, s. 21]. K. Nitsch i Z. Stieber stan ten tłumaczą wpływem wymowy ukraińskiej i białoruskiej, która zmiany *i* > *e* przed płynnymi nie znała [Nitsch, 1954f, s. 51; Stieber, 1958, s. 36]. Wpływom polszczyzny kresowej przypisuje się nawet przywrócenie w języku literackim wymowy typu *miły*, *był* [Nitsch, 1954f, s. 51; Stieber, 1958, s. 36], z którym to sądem polemizuje Z. Kurzowa [2006, s. 97].

Na tle bardzo niewielkiego rozpowszechnienia form typu *sieła*, *mieły* w polszczyźnie kresowej przykłady zawarte w analizowanych listach tworzą zasób stosunkowo duży, co należy uznać za przejaw łączności rozwojowej polszczyzny południowokresowej z polszczyzną terenów rdzennych.

iN*, *yN* > *eN

Obniżanie artykulacji *i*, *y* przed spółgłoskami nosowymi miało w średniopolszczyźnie charakter zmorfologizowany. Dotyczyło głównie końcówki 1. os. lm. czasu teraźniejszego *-imy*, *-ymy* oraz końcówki narzędnika lm. deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej trzech rodzajów *-ymi*, *-imi*, w wyniku czego pojawiły się w polszczyźnie końcówki *-emy* i *-emi*, a ponadto objęło końcówkę narzędnika lp. deklinacji przymiotnikowo-zaimkowej r. męskiego i nijakiego *-ym*, *-im*, utożsamianą z historyczną końcówką miejscownika *-em*. W niewielkim stopniu zjawisko to objęło rdzenie wyrazowe i afiksy [Bajerowa, 1964, s. 175–182; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 110–118; *Polszczyzna*, 2002, s. 47]. Ze względu na morfologiczny charakter zjawiska funkcjonowanie obocznych końcówek *-imy*, *-ymy* || *-emy* w formach czasownikowych oraz *-imi*, *-ymi* || *-emi* i *-im*, *-ym* || *-em* w formach przymiotników, zaimków oraz imiesłowów zostanie zilustrowane i omówione w rozdziale poświęconym fleksji.

---

[35] 22 przykłady w cechowych księgach przemyskich, ale tylko u niektórych pisarzy, prawdopodobnie przybyszów ze środkowej Małopolski, i tylko w XVII w. [Wiśniewska, 1975, s. 23–24].

[36] Poświadczenie w jednym wyrazie *kielkanascie* dwukrotnie użytym w miejskiej księdze hrubieszowskiej [Kosyl, 1978, s. 111].

[37] 2 przykłady: *zniszczeli* i *zuchwaleli* w drukach utworów Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 13].

uN > oN

W nikłym stopniu materiał z listów poświadcza rozszerzenie samogłoski *u* przed *m*, *n*: *naygrontownieysza* WorJA4, 28v (XVIII w.).

i̯i > ei̯

W formach rozkaźnika może dochodzić do rozszerzenia *i* przed jotą. Zjawisko to wystąpiło w listach jednej z autorek: XVIII w.: *odeszley* WorJóza8, 70v, *przyszleycie* WorJóza4, 68v. Rozszerzenie artykulacji jest tutaj spowodowane wpływem *i̯*, a czynnikiem dodatkowym może być tendencja hiperpoprawnościowa wobec form typu *chcij* zamiast *chciej* [Siekierska, 1974, s. 33]. Podobne przykłady notuje K. Siekierska u Chrościńskiego [1974, s. 32–33].

Listy południowokresowe wpisują się w ogólnopolską tendencję do neutralizacji opozycji samogłoskowych w pozycji przed spółgłoskami półotwartymi. Uwidocznione rezultaty przekształceń nie odbiegają od kierunku zmian w języku ogólnym.

1.5. Oboczności i wyrównania o charakterze morfonologicznym

Średniopolszczyzna miała bogatszy pod względem ilościowym i jakościowym system oboczności morfonologicznych. Istniała w nim alternacja samogłosek jasnych i pochylonych (zob. V.1.1.). Oboczności *e* || *ø*, *'e* || *'a*, *'e* || *'o*, *ę* || *ǫ* cechował odmienny niż współcześnie zakres użycia członów alternujących, co wynikało z zachowania stanu archaicznego bądź z wyrównań analogicznych w obrębie tematu [Bajerowa, 1964, s. 60–67; *Polszczyzna*, 2002, s. 53].

W zakresie oboczności *e* || *ø* najwięcej zmian zachodziło wówczas w przyimkach i przedrostkach czasownikowych, szerzyły się formy *w*, *z*, *nad*, *od* itp. kosztem *we*, *ze*, *nade*, *ode* itp., pojawiało się przy tym wiele form nieprawidłowych z *ø* na miejscu jeru tylnego mocnego (ъ) [Bajerowa, 1955, s. 162–202; 1964, s. 66–67]. Odmienne od współczesnych formy przyimków to w analizowanych listach formy z *-ø*: XVII w.: *w Lwowie* SkarK5, 15; XVIII w.: *wLwowie* PodB7, PotStefII8, WorIg3, 9, *z swoiemi* PotJóz1, 30, *z Swemi Sukcessorami* RakM, 1, *z Statkami* WorNK5, 26, a także z wtórnym *e*: XVII w.: *ze Gdanska* DanJK, *ze Włoch* NiemS1, 1.

Oboczność *e* || *ø* występowała też w tematach wyrazów podlegających różnym wyrównaniom analogicznym bądź kontynuujących stan staropolski [Bajerowa, 1964, s. 67; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 123; *Polszczyzna*, 2002, s. 54]. Listy południowokresowe dokumentują użycie kilku form pierwotnych bez *e* ruchomego: XVII w.: *gardł* DorM, 1, *osm* SkarK3, 6, *Osmseth* SkarK1, 3;

XVIII w.: *Siedm* PodB4, 36, *osm* PotJóz2, 32, WorIg5, 13v, *osmdziesiąt* WorPS3, 100.

Przedstawiony materiał dotyczący oboczności *e* || *ø* jest zbyt znikomy pod względem ilościowym, aby można było, opierając się na nim, formułować znaczące wnioski. Formy wyekscerpowane z listów nie odbiegają też od form notowanych w innych ówczesnych tekstach.

Na wieki XVII i XVIII przypada proces kurczenia się oboczności *'e* || *'a*, *'e* || *'o* powstałych wskutek przegłosu. Szerzą się wyrównania form w kierunku *a* i *o* [Bajerowa, 1964, s. 61–63; GHJP, s. 79, 83; Jodłowski, 1930, s. 137].

W analizowanych listach zdarzają się niekiedy archaizmy z pierwotną samogłoską *e* (niewyrównaną jeszcze do do form morfologicznych, w których zaszedł przegłos): XVII w.: *Siestrencze* DanMF2, 10, *Zenie* PotJan4, 5; XVIII w.: *Siestrze* WorJóz2, 52v. Zachowanie pierwotnego *e* w rdzeniu *siestrz-* było typowe dla XVII i XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 62; *Polszczyzna*, 2002, s. 55]. W wiekach późniejszych uległ on wyrównaniu analogicznemu do postaci z przegłoszoną samogłoską *o* [Bajerowa, 1986, s. 108].

Występują też formy wyrazowe z nowym, wtórnym *e*: XVII w.: *powieda* BienSK4, 9, NiemS3, 6, *powiedał* KurHS, 60; XVIII w.: *doniese* RzewMJ2, 30, WorJóz5, 9v, *ponyęsła* WorJad9, 97, *powiedali* WorPS4, 103, *zaniesłam* WorJad9, 97. Proces wyrównań do postaci bez przegłosu zachodził przede wszystkim w obrębie koniugacji, gdzie szerzyło się *e* panujące ilościowo w danym paradygmacie lub w podobnych formach innych czasowników [Bajerowa, 1964, s. 62]. Do najbardziej rozpowszechnionych należało wyrównanie w temacie *powied-*[38], było ono właściwością ponadregionalną o charakterze kolokwialnym [Wiśniewska, 1986, s. 338].

Trafiają się też archaiczne postaci wyrazowe, w których obecność przegłoszonego *o* związana jest z odmienną niż dziś formą fleksyjną: XVIII w.: np. *Ieczmiony* (jęczmienie) WorJóz3, 5v, *Jęczmiony* WorIg3, 9v.

Zakres oboczności *'e* || *'a*, *'e* || *'o* zawarty w materiale wyekscerpowanym z listów zasadniczo pokrywa się z ówczesnym stanem ogólnopolskim, w którym panowała w tym zakresie różnorodność alternacyjna.

W XVII i XVIII w. bardzo żywa była w polszczyźnie alternacja *ę* || *ǫ* [Bajerowa, 1964, s. 63–66; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 103–105; *Polszczyzna*, 2002, s. 55–56], która podległa normalizacji (choć i wówczas niepełnej) dopiero w XIX w. [Bajerowa, 1986, s. 110–111]. Przyczyną jej występowania było zachowywanie form starszych oraz wprowadzanie form nowych, innowacyjnych, będących rezultatem różnych procesów, głównie jednak efektem wyrównań analogicznych.

W analizowanych listach również występują przykłady odmiennej niż współczesna repartycji samogłosek nosowych. Najwięcej form archaicznych

[38] Zachodziło ono już w staropolszczyźnie [Brajerski, 1995b].

występuje w rdzeniu *więz-*[39], zarówno w czasownikach, jak i rzeczownikach: XVIII w.: *obowięzywała* LipKJ5, *przywięzanie* CzacSz6, 50, *przywięzaniem* RzewSJ6, 35, WorJA8, 34v, *obowięzanie* LipKJ1, 63, w rdzeniu *święt-*: XVIII w.: *Swiętobliwego* PodB1, 1, *Swiętobliwie* LipKJ1, 62 i innych, np. *pozędana* WorJA10, 37. Rzadko pojawia się osobliwe *ą*: XVIII w.: *zasiągnąc* WorJA8, 34v.

Alternacja *ę* || *ą* oraz zachodzące w jej obrębie wyrównania były właściwością ogólnopolską XVII i XVIII w., ujawniającą się zarówno w drukach, jak i rękopisach [Bajerowa, 1964, s. 63–66; Brzezina, 1974, s. 223; Kurzowa, 2006, s. 114–116; Pawłowska, 1979, s. 39–40; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 103–106; *Polszczyzna*, 2002, s. 55–56; Siekierska, 1974, s. 44–47; Zieniukowa, 1968, s. 36–37].

W kilku przykładach poświadczona jest staropolska oboczność *'ew* || *'ow*: XVIII w.: *krolewi* PotStefI2, 18.

W analizowanych listach utrzymuje się staropolska oboczność *jechać* || *jachać*[40]: XVII w.: *iechac* SkarK1, 1, *poiechała* KurHS, 60v, *przyiechał* NiemS1, 1 || *iachał* HulWG3, 2, *przyiachał* KisA3, *przyachawszy* DanMF1, 1; XVIII w.: *iechac* StecKS8, *iechał* ChojFK2, 42, *poiechac* LipKJ2, 169, *przyiechał* CzetwGab2, *wyiechał* PotIg2, 2, *zaiechac* RzewSJ5, *ziechałem* StecJ1, 2 || *Iachac* DrzewF, 66, *odiachałem* PotStan3, *ziachał* HumS2, 12. W listach z XVII w. formy *jachać* występują u 5 autorów, *jechać* – u 5 autorów; w XVIII w. *jachać* – u 6 autorów, *jechać* – u 13. W XVII w. nieznacznie przeważają formy typu *jachać*, w XVIII w. zdecydowanie dominuje wariant *jechać*.

Oboczność *jechać* || *jachać* znana była w XVII i XVIII w. wszystkim regionom Polski. Historycy języka tego okresu dowodzą jednak, że wariant *jachać* przeważał na północy Polski (Wielkopolska, Mazowsze, Pomorze, Kresy Północno-Wschodnie[41]), natomiast na południu bardzo wysoką frekwencję miał typ *jechać* [Bajerowa, 1964, s. 213; Kownacki, 1966, s. 72; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 125; *Polszczyzna*, 2002, s. 55]. Występowanie oboczności *jechać* || *jachać* w źródłach południowokresowych stwierdzają m.in. Cz. Kosyl [1978, s. 112], J. Kość [1999, s. 51, 79], J. Zieniukowa [1968, s. 38]. Zarówno obserwacje wspomnianych badaczy, jaki i stan panujący w analizowanych listach, dowodzą, iż wariant *jachać* nie był obcy polszczyźnie Kresów Południowo-Wschodnich.

---

[39] Rdzeń *-więz-* w czasownikach *obowięzuję*, *-ywać* itp. należał do dobrze utrzymujących się w XVII i XVIII w. archaizmów [Bajerowa, 1964, s. 63; *Polszczyzna*, 2002, s. 56].

[40] Na temat genezy pojawiającej się już w XIV w. oboczności *jechać* || *jachać* powstało wiele hipotez. Zdaniem W. Taszyckiego pierwotne jest *jechać*, natomiast *jachać* to północnopolska forma hiperpoprawna, rezultat ucieczki przed formami z *je-* na miejscu *ja-* [1961, s. 132–134]. F. Sławski oboczność *jechać* || *jachać* uznaje za kontynuację oboczności prasłowiańskiej **jachati* i **ěchati* [Sławski, 1952–1956, t. 1, s. 542–543]. Wielu językoznawców traktuje pogląd F. Sławskiego jako najbardziej przekonujący.

[41] Formy z nagłosowym *ją-* traktowane są nawet jako archaiczna właściwość polszczyzny północnokresowej XVII–XVIII w. [Kurzowa, 2006, s. 113].

Odrębne zagadnienie to oboczności leksykalne będące efektem zapożyczeń: XVIII w.: *Swąpołk* (*Gabryel Swąpołk Xze Czetwertenski*) CzetwGab1 || *Swatopełk* (*Michał Swatopełk Xze Czetwertynski PB*) CzetwM2, 5. Oboczna postać członu *połk* || *pełk* ma różną genezę: strus. *polkъ* i rodzime, stpol. *pełk* [por. Boryś, 2008, s. 503].

1.6. Samogłoski w nagłosie

Pojawianie się protez spółgłoskowych w nagłosie samogłoskowym to zjawisko dawne, jeszcze prasłowiańskie, zachodzące także w późniejszych stadiach rozwojowych języków słowiańskich, częste w staropolszczyźnie, dziś właściwe jedynie gwarom. W dobie średniopolskiej zarówno prejotacja, jak i przydech były notowane w tekstach reprezentujących polszczyznę literacką [*Polszczyzna*, 2002, s. 56–57]. W zgromadzonym materiale epistolarnym elementy protetyczne pojawiają się rzadko.

Kilka wyrazów występuje z nagłosowym *h*-: XVIII w.: *hanyzu* WorPS9, 110v, *haresztowal* PotStan2, 5. Równie rzadko przykłady z *h*- trafiają się w innych tekstach tego okresu [Kurzowa, 2006, s. 142; Szczepankowska, 2004a, s. 153; Wróbel, 1987, s. 78–79]

W związku z protetycznym *h*- pozostają postaci wyrazów zapożyczonych, w których brak nagłosowej spółgłoski: XVIII w.: *awtowanych* (haftowanych) WorPS5, 105, *Azardy* StecJ1, 1, *reczki* (hreczki) WorJóz9, *Vsarska* PotJóz2, 33. Formy te mają charakter hiperpoprawny. W staropolszczyźnie pisownia zapożyczeń niemieckich i niekiedy łacińskich bez występującego w tych językach *h*- była dość częsta, ponieważ dźwięk ten traktowany był w języku polskim jako protetyczny, a więc fakultatywny [Urbańczyk, 1979b, s. 279–281]. Wyraz *reczka* to uproszczona postać ukraińskiego zapożyczenia *hreczka*, znana przede wszystkim na obszarze Małopolski [Jodłowski, 1974, s. 335]. W analizowanym materiale poświadczona jest również forma *hreczka*: *Chreczkę* WorIg3, 9v (XVIII w.). Jednostkowo wystąpiła również forma przymiotnikowa, utworzona od nazwy miejscowej, pozbawiona nagłosowego *h*-: *Rubieszowskym* (hrubieszowskim) DanMF2, 10 (XVII w.). Formy bez nagłosowego *h*- (które mogło być wymawiane dźwięcznie) notują historycy języka w różnych okresach polszczyzny [Kosyl, 1978, s. 114; Kurzowa, 1972, s. 56; 2006, s. 142; Smolińska, 1983, s. 57; Wróbel, 1987, s. 79; Zaleski, 1969, s. 125].

W analizowanych listach wystąpił ponadto wyraz z protetycznym *v*-: *w wołyce* (w Ołyce[42]) BorW1, 1 (XVIII w.). Jest to proteza charakterystyczna dla języka ukraińskiego – dla jego odmiany literackiej oraz dla gwar południowo-zachodnich (zwłaszcza południowowołyńskich, naddniestrzańskich i podol-

[42] Chodzi o miasto Ołyka na Wołyniu.

skich) [Dalewska-Greń, 2002, s. 54; Dejna, 1957, s. 26–28, mapa; 1991c, s. 247, 249; Dzendzeliwski, 1965, s. 90–96; *Istoryczna*, 1980, s. 99; Żyłko, 1958, s. 74, 115]. Występuje ona także w gwarach wschodniej Polski [zob. m.in. Czyżewski, 1994, s. 94, mapa VIII; Grabka, 2007, s. 99–101] oraz w gwarach wyspowych na Ukrainie [Dejna, 1991b, s. 204; Harhala, 1999, s. 162–163; Kostecka--Sadowa, 2008, s. 119], w których stanowi efekt interferencji fonetycznej gwar ukraińskich. W pisanych tekstach południowokresowych poświadczenia tego zjawiska są rzadkie [por. Brzezina, 1979, s. 38; Kość, 1999, s. 100; Wiśniewska, 1975, s. 106], podobnie jak w tekstach z Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 144].

1.7. Grupy *-i̯i̯a*, *-y̯i̯a*

Grupy *-i̯i̯a*, *-y̯i̯a* w wyrazach, które zostały zapożyczone do polszczyzny z łaciny i greki, były początkowo wymawiane jako dwuzgłoskowe, z czasem zaś podległy ściągnięciu do postaci jednozgłoskowej. Chronologia tej zmiany wciąż pozostaje nieustalona. Do niedawna panował pogląd, że ściągnięcie grup *-i̯i̯a*, *-y̯i̯a* dokonało się pod koniec XVIII w. [Baudouin de Courtenay, 1891, s. 813–814; Urbańczyk, 1952b] albo nawet w wieku XIX [Nitsch, 1954d, s. 141; Safarewicz, 1969, s. 58–59; Zaleski, 1969, s. 115–124]. W nowszych pracach granica rozpoczęcia procesu przesuwana jest wstecz. Już M. Brzezina, opierając się na zapisach w *Diariuszu* Hieronima Radziwiłła z połowy XVIII w., wyraziła przypuszczenie, że ściągnięcie grup *-i̯i̯a*, *-y̯i̯a* nastąpiło wcześniej, tj. przed połową XVIII w. (choć odnosiła to stwierdzenie wyłącznie do polszczyzny kresowej) [1972, s. 123], natomiast J. Chotkowska, badając materiał ze *Słownika języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku* (pochodzący ze źródeł reprezentujących różne regiony kraju), doszła do wniosku, że proces rozpowszechniania się wymowy ściągniętej (*-ia* || *-ya*) rozpoczął się i szerzył już w XVII w. [1996].

Zapisywanie grup *-i̯i̯a*, *-y̯i̯a* jako *-iia*, *-yia* wskazuje na ich wymowę dłuższą, dwuzgłoskową, zapis w postaci *-ia*, *-ya* może dowodzić wymowy krótszej, jednozgłoskowej[43]. Formy dłuższe są w badanych listach niezwykle rzadkie: XVII w.: *fundacyia* BorJ1, 3, *Okazyia* BienSK4, 10; XVIII w.: *aukcyia* WorJóz5, 9v, *obdukcyia* SzepAt4, 14, *racyia* WorJóz5, 6. Zapisy takie występują jedynie u trzech autorów z XVII w. i dwóch autorów reprezentujących stulecie następne. Panują zdecydowanie formy krótsze: XVII w.: *instancią* HosG2, 4, *occasie* NiemS3, 6, *okazią* DanJK, *okazyą* KisA3, *promocie* NiemS1, 1; XVIII w.: *adutacia* WorNK4, 37, *adoracią* CzacMH7, *Donacya* BejzP1, 2, *dispozycia* MazJ, *informacią* CzacMH8, 49, *konsolacye* WorPS2, 16, *Obiekcya*

[43] Chociaż zapis przez *-ia*, *-ya*, jak dowodzą analizy utworów wierszowanych, nie musi bynajmniej oznaczać wymowy krótszej [zob. Brzezina, 1974, s. 224–226].

WorJóza2, 57, *obserwancią* PotMB7, 104, *okazyą* ŁaszJA3, 13, *Protekcya* KonAt, 1, *relacią* NiemA, 1, *rezolucya* WorJad1, 2, *Satisfakcya* HumS2, 11.

Przytoczone powyżej przykłady to formy mianownika, biernika i narzędnika lp. oraz mianownika lm., których zapis ma charakter w miarę jednoznaczny. Bardziej skomplikowana i niejednoznaczna sytuacja panuje w formach dopełniacza, celownika i miejscownika lp. oraz dopełniacza lm. Zapisy typu: XVIII w.: *według deklaracyi* HumS2, 12, *bez inkomodacyi* SzepAt5, *na kondescensyi* WorJóza2, 57v, *z okazyi* PotIg1, *ruznych Kondycyj* WorPS1, 12, *wszelkich pretensyi* BejzP1, 2, *zpewnych racyi* PotStefI3, 22, mogą oznaczać zarówno formy jednozgłoskowe (*racji*), jak i dwuzgłoskowe (*racyi*).

Jedynie formy z właściwą tym czterem przypadkom końcówką *-ej* (por. VI.1.2.) świadczą wyraźnie albo o wymowie dwuzgłoskowej: XVII w.: *w Diecezyiey* CzetwGed, 1, *okazyiey* BorJ1, 2; XVIII w.: *Na Guberniiey* WorJóz8, 11v, *ordynacyiey* WorJóz4, 54v, *w Posessyiey* WorJóz5, 7, *zracyiey* WorJóz5, 8, albo jednozgłoskowej: XVII w.: *dispositiey* BienSK4, 9, *occasiey* NiemS4, 8; XVIII w.: *ztey racyey* ŁaszJA2, 9, *przy* […] *Submissyey* StecKS6.

Dość zagadkowo prezentują się formy typu: XVII w.: *do consideracy* BienSK10, 50, *Occasy* BałD2, 3; XVIII w.: *instancy* PotJ9, 16, *Protekcy* CzetwGab2, *reqwizycy* DrzewF, 65. M. Brzezina przypuszcza, że mogły one powstać w wyniku stwardnienia spółgłosek przed *j* [1975a, s. 22]. Cz. Kosyl skłania się raczej ku interpretacji, iż formy te powstały drogą zaniku wygłosowego *i* (*okazyi* > *okazy*), jako że połączenia dwu samogłosek są rzadkie w języku polskim [1978, s. 12]. Obie hipotezy zakładają fonetyczny charakter zjawiska, przy czym bardziej przekonujące wydaje się przypuszczenie Cz. Kosyla. Najprawdopodobniej jednak, wbrew przytoczonym hipotezom, problem ten ma naturę graficzną, to znaczy litera *y* (także w wariancie *ẏ* oraz *ÿ*) oznacza w tym przypadku grupę *i̯i̯* (por. IV.1.).

Reasumując, w stanowiących podstawę analizy listach południowokresowych dominują zdecydowanie formy krótsze, zapisywane *-ia*, *-ya*. Materiał językowy z listów potwierdza zatem hipotezę o wczesnym, już XVII-wiecznym, procesie ściągnięcia grup *-i̯i̯a*, *-yi̯a*. Odrębną kwestią dotyczącą owych grup jest wymowa poprzedzających je spółgłosek (por. V.2.1.).

1.8. Różne zjawiska samogłoskowe

Zaimek przymiotny upowszechniający *każdy* występuje w badanych listach w dwóch postaciach: *każdy* i *kożdy*[44]: XVII w.: *kazdego* DanZ, *kazdemu* NiemS3, 6 || *kozdego* DorM, 1, *Nakozde* BałD2, 3, *wkozdey* BienSK1, 2; XVIII w.: *kazdego*

[44] Jak dowiódł J. Petr, wariantywnośc *każdy* || *kożdy* z genetycznego punktu widzenia ma charakter słowotwórczy, a nie fonetyczny (postaci *kъ-*, *ka-*, *ko-* reprezentują dawne formy zaimkowe mianownika lp. rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego) [1957, s. 92–93].

AugJS1, 1, PotStan3, WorNK10, 65, *Kazdą* LipKJ5 || *dla kozdego* StecJ3, 5, *na kozdym* ŁaszAM5, 21, *kozda* WorPS5, 105, *kozde* BorW3, 6, *wkozdych* StecKS7. W XVII w. przeważa forma *kożdy*, w XVIII w. stosunek ilościowy obu form jest niemal równoważny. Jednostkowo trafiła się forma z samogłoską zwężoną: *Kuzdemu* WorJad10, 99 (XVIII w.).

Wariantywność *każdy* || *kożdy* poświadczają najstarsze polskie teksty, np. *Biblia królowej Zofii* czy *Kodeks Świętosławów* [Petr, 1957, s. 16–17, 20–21], jednak już w XVI w. *kożdy* zaczyna się wycofywać z użycia i zarówno w tym, jak i w następnym stuleciu zdecydowanie przeważa *każdy*[45] [Osiewicz, 2007, s. 58; Petr, 1957, 48; *Polszczyzna*, 2002, s. 57]. Ostatecznie *kożdy* zostaje wyparte z języka literackiego na przełomie XVII i XVIII w. [Petr, 1957, s. 80]. Na tym tle częste występowanie postaci *kożdy* w listach z XVIII w. należy uznać za cechę archaiczną. Podobna sytuacja ma miejsce w polszczyźnie północnokresowej tego okresu [Kurzowa, 2006, s. 116]. Poświadczona jednostkowo gwarowa forma *kużdy* wykazuje zasięg wschodni, znana jest bowiem w gwarach lubelskich, wschodnio-małopolskich i północno-wschodnich aż po Suwalszczyznę, a także w gwarach z okolic Wilna i Lwowa [Petr, 1957, s. 69–70].

Leksem *jak* występuje przeważnie w postaci starszej, z wygłosowym *-o*, zarówno w porównaniach, jak też w funkcji wskaźnika zespolenia: XVII w.: „*Iako* ta Pani zyła y *iako* mie zachęci moie bez winnie uciąża” HosG3, 7; XVIII w.: „Xiezney IMCi Dobrodziki *iako* nayunizeniey sciskam stopy” ŁaszJA1, 7; „w czym tylko Zaydzie Rozkaz wypełnię […] *jako* juz dałem tego Dowody” NiemM. Oprócz tego zdarzają się użycia nowszego *jak*, będącego efektem haplologii: XVIII w.: „I *iak* przyiaciel, y *iak* Brat, y *iak* Polak” RzewSJ1. Proces upowszechniania nowszej postaci *jak* trwał przez wieki XVII i XVIII [Bajerowa, 1964, s. 68; *Polszczyzna*, 2002, s. 57]. Por. VII.2.1.

Spójnik *lubo* ‘albo, choć’ również traci na początku XVIII w. wygłosowe *-o*, przy czym ustala się odrębna repartycja obu wariantów fonetycznych: *lubo* ‘choć’ || *lub* ‘albo’ [Bajerowa, 1964, s. 69]. W materiale pochodzącym z listów spójnik *lubo* występuje w obu wariantach semantycznych: *lubo* ‘choć’: XVII w.: „Zasługi Im Pana Duszewskiego […] *lubo* przy boku moim tę u mnie skarbiły sobie wdzięcznosc” SienMH; „gdzie *Lubo* się ad mentem WXM, doskonale niestaie” BałD2, 3; XVIII w.: „ia *lubo* tuzostaie nikomum nic nie winien” PotStefI3, 21; „*Lubo* mię JOWXnzna Mość kontentuiesz prowizyą od summy mi nalezącey” CzacMH2, 27; „Zycząc abys kochany Mosci Panie Bracie te Arendy porzuciwszy *lubo* pozytkowe krwawey pracy Swoiey dorobkowe Grosze włozył gdzie na Zastaw” WorNK7, 64 || *lubo* ‘albo’: XVII w.: „*lubo* tedy tam ze WLukowie, *lubo* wLucku zaraz zIarmarku Lukowskiego ta summa […] vysczona będzie” KisA1, 49. Por. VI.2.1.

[45] J. Petr uważa, że *każdy* jest w polskim języku literackim czechizmem [1957, s. 79].

Przysłówek *potem* występuje w staropolskiej postaci *potym* [Boryś, 2008, s. 470]: XVII w.: *potym* HulWG2, 4; XVIII w.: *potym* RakM, 2, WorNK7, 64v, WorJóz5, 7, *napotym* WorPS1, 14.

W listach XVII-wiecznych znajduje poświadczenie dawna postać fonetyczna nazwy *Warszawa*: *z Warszewy* BałD2, 3 (XVII w.).

W średniopolszczyźnie występowały rozliczne wahania w brzmieniu wyrazów zapożyczonych. Potwierdza je również materiał wyekscerpowany z listów. Są to wyrazy, w których kontynuowana jest etymologiczna samogłoska *a* lub *e*: XVIII w.: *reparowac* CzetwM5, *zreparować* WorIg4, 12v (łac. *reparare*), też *reparaczia* WorJad9, 96v; *taler* WorPS5, 104, *talery* WorJóz5, 6v, *Talerow* LipKJ1, 62 (niem. *Taler*). Oboczne postaci obu wyrazów poświadczone są i w innych tekstach tego okresu [m.in. Kurzowa, 2006, s. 120]. Inne przykłady wahań: *kawalara* RzewMJ2, 34 (wł. *cavaliere*), *Kastalanowi* (kasztelanowi) WorPS6, 53 (łac. *castellanus*).

U jednego z autorów pojawił się przysłówek *dopiero* z samogłoską *o* XVII w.: *dopjoro* HulWG2, 4, *dopioro* HulWG3, 1. Niejasnego pochodzenia forma *dopioro* notowana jest już w staropolszczyźnie [Boryś, 2008, s. 119].

Jednostkowo poświadczone zostały fonetyczne rutenizmy w postaci form z pełnogłosem wschodniosłowiańskim: XVII w.: *dla soromu* HulWG2, 4; XVIII w.: *zkoterego* WorJóz8, 10. Zapożyczenie fonetyczne *sorom* będące odpowiednikiem stpol. *srom* ‘wstyd’[46] poświadczone jest po raz pierwszy w polszczyźnie w XVI w. [Minikowska, 1977, s. 70], odnotowuje je także S. Hrabec u S. Orzechowskiego [1949, s. 50]. Formy z pełnogłosem trafiają się w gwarach południowokresowych [Dejna, 1991b, s. 205; Hrabec, 1955, s. 37, 46, 69; Łesiów, 1957, s. 137; Michalewski, 1968, s. 263–264] lub w gwarach na pograniczu polsko-ukraińskim [Buczyński, 1967, s. 228; Cyran, 1960, s. 226; Czyżewski, 1994, s. 90; Mazur, 1976, s. 48]. Przykłady tej cechy nie są natomiast notowane w dawnych tekstach pisanych z terenu Kresów Południowo-Wschodnich.

2. KONSONANTYZM

2.1. Spółgłoski szeregu *S – Ś – Š*

Do osobliwości w zakresie spółgłosek zębowych, środkowojęzykowych i dziąsłowych należały w dobie średniopolskiej przesunięcia z jednego szeregu do drugiego oraz związane z tym wahania, zwłaszcza w pozycji przed *ṕ*, *v́*, *l*, *ń*. Wahania te były spowodowane po części zachodzącymi ówcześnie procesami

[46] Stpol. *srom* i ruskie *sorom* wywodzą się z psł. **sormъ* [SEB, s. 507; por. Vasmer, t. 3, s. 724].

asymilacyjnymi, po części zaś różnicami w funkcjonowaniu określonych oboczności morfonologicznych oraz nieustabilizowaną postacią fonetyczną zapożyczeń [Bajerowa, 1964, s. 34; *Polszczyzna*, 2002, s. 58].

Mieszanie *S* – *Ś*

Poświadczeniem wariantywności *S* || *Ś* ze względu na niemal powszechny brak oznaczania miękkości spółgłosek za pomocą diakrytyków mogą być tylko zapisy, w których litery *ś*, *ź*, *ć*, *dź* pojawiają się w miejscu *s*, *z*, *c*, *dz*. W analizowanych listach są to przypadki zapisywania wygłosowego -*ć* w miejscu -*c*: XVII w.: *Nić* BorJ1, 2, *Prosząć* BorJ1, 2, *wiedząć* BorJ1, 3; XVIII w.: *Chcąć* StecKS9, *Czekaiąć* ChojFK2, 42, *Funduiąćsię* PodB2, *mająć* SienAM8, *oczekuiąć* BejzP2, 5, *Oycieć* PotJoach3, 5, *Pałać* PotIg4, 5, *do Pilawieć* WorIg10, 39, *Powazająć* WorIg9, *Suplikuiąć* PotIg3, *Wyczytuiąć* LipA, 123, *Zalecaiąć* WorIg4, 11, *zostaiąć* PotJoach 2. W całym zgromadzonym zbiorze listów znajduje się ponad 30 takich zapisów (przeważająca większość w listach z XVIII w.), zastosowanych przez 10 autorów. Zdecydowaną przewagę ilościową mają formy imiesłowu przysłówkowego. Przytoczone przykłady wydają się pewne i jednoznaczne, kreska lub kropka znajduje się wysoko nad literą *c*[47]. Nieco wątpliwości mogą budzić jedynie zapisy u jednego z autorów, Ignacego Potockiego, który używa znaków diakrytycznych w sposób nadmierny i nie zawsze uzasadniony.

Zasięg geograficzny omawianego zjawiska był w dobie średniopolskiej dość znaczny. Zapisy z -*ć* zamiast -*c* udokumentowane są w tekstach XVII- i XVIII--wiecznych z różnych regionów Polski rdzennej [Bajerowa, 1964, s. 33; Bizior, 2003, s. 30; Brzezina, 1974, s. 235–237; Cybulski, 2010, s. 172; Popowska--Taborska, 1986, s. 23–24; Siekierska, 1974, s. 65; Szlesiński, 1968, s. 378[48]; Weiss-Brzezinowa, 1971, 113–114; Zawilska, 2007, s. 26] oraz z terenu Kresów Wschodnich, przede wszystkim północnych, gdzie występują już w XVI w. [Kurzowa, 2006, s. 124; Leszczyński, 1990, s. 89; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 143; Szczepankowska, 2004a, s. 149], ale też południowych [Brzezina, 1971, s. 153–154; 1974, s. 235–237; Skubalanka, 1989, s. 209; Weiss-Brzezinowa, 1971, s. 113–114]. Szeroka dokumentacja zjawiska mogłaby przemawiać za jego ogólnopolskim zasięgiem [por. Kurzowa, 2006, s. 125], jednak z badań A. Pihan-Kijasowej wynika, że wahania spółgłosek szeregów *S* i *Ś* w wygłosie wyróżniały w XVII w. obszar Kresów Wschodnich, ponieważ frekwencja i ekstensja tekstowa wariantywności *S* || *Ś* była tu wyższa niż w pozostałych regionach Polski [1999, s. 132–145]. Liczne pświadczenia tej cechy w badanych

[47] I. Bajerowa przestrzega bowiem przed pochopnym odczytywaniem *ć* tam, gdzie piszący zapisywał manieryczne *c* z „główką", którą można błędnie utożsamić ze znakiem diakrytycznym oznaczającym miękkość [Bajerowa, 1993, s. 24–26].

[48] I. Szlesiński występowanie w utworach S. Twardowskiego miękkości etymologicznego *c* w wygłosie wiąże z podłożem ukraińskim [1968, s. 378].

listach również stwarzają podstawy do uznania wygłosowego *-ć* w miejscu *-c* za kresowy regionalizm frekwencyjny.

Geneza zapisów typu *ojcieć*, *więć* nie została dostatecznie wyjaśniona. Podstawowym problemem jest rozstrzygnięcie, czy mamy tu do czynienia z błędami graficznymi, czy też z faktycznym odbiciem wymowy. M. Weiss-Brzezinowa opowiada się jednoznacznie za fonetycznym charakterem wszystkich tego typu zapisów[49] [1971, s. 112 (przypis 6), 124–126, 131 i in.]. Zdaniem I. Bajerowej inaczej należy traktować teksty z Polski etnicznej, a inaczej teksty kresowe. O ile w przypadku tych pierwszych wahania *S* – *Ś* mają charakter błędów graficznych, o tyle w tekstach z Kresów Wschodnich są to fonetyzmy, będące odbiciem rzeczywistej wymowy [Bajerowa, 1983, s. 8, 10, 12–14, 21]. Na gruncie polszczyzny kresowej formy te są objaśniane dwojako: jako archaizm peryferyczny wywodzący się ze stanu ogólnopolskiego XV w.[50] i podtrzymywany przez wpływy białoruskie i litewskie (na północy) [Trypućko, 1957, s. 103–110 – Referuję za: Bajerowa, 1983, s. 15] lub ukraińskie (na południu)[51] [Brzezina, 1974, s. 241; Weiss-Brzezinowa, 1971, s. 129–130] albo jako bezpośredni wpływ białoruski i litewski[52] [Bajerowa, 1983, s. 14, 16; 1993, s. 23; Szwejkowska, 1936, s. 109–110].

Warto dodać, że zakłócenia w zakresie spółgłosek zębowych i środkowojęzykowych uwidoczniły się w polszczyźnie kresowej również w wiekach następnych, zarówno w odmianie południowej [Zaleski, 1969, s. 146[53]], jak i północnej [Bajerowa, 1983, s. 14 i in.; Hrabec, 1959, s. 39; Kurzowa, 1972, s. 50-51; Sawaniewska-Mochowa, 1986, s. 63–64; 2002, s. 77–78; Szwejkowska, 1936, s. 109–110; Trypućko, 1955, s. 160–161; Turska, 1930, s. 40]. Zdaniem I. Bajerowej i Z. Kurzowej, zasięg wahań wygłosowego *-ć* || *-c* dopiero w XIX w. ograniczył się do Kresów Wschodnich [Bajerowa, 1986, s. 122; Kurzowa, 2006, s. 125], choć w odniesieniu do charakteru tego zjawiska w XIX w. zdania także są rozbieżne. H. Szwejkowska i H. Karaś potwierdzają realność

[49] Jednocześnie autorka przypisuje zjawisku zasięg ogólnopolski, choć zasadniczy zrąb analizowanego przez nią materiału to teksty pisarzy kresowych [Weiss-Brzezinowa, 1971, s. 117–118].

[50] Miałaby to być archaiczna pozostałość wymowy z okresu sprzed stwardnieniem spółgłosek funkcjonalnie miękkich [Bajerowa, 1983, s. 10; Weiss-Brzezinowa, 1971, s. 108].

[51] Zdaniem M. Weiss-Brzezinowej w formach z wygłosowym *-ć* zamiast *-c* doszło do fonologizacji miękkości. Postaci typu *konieć* mogły być też podtrzymywane przez paralele ukraińskie. Poczucie rozbieżności między wymową ogólnopolską typu *Ś* a wymową prowincjonalną typu *S'* mogło zrodzić przekonanie, że każdemu regionalnemu dźwiękowi półpalatalnemu zębowemu odpowiada prawidłowy z polskiego punktu widzenia dźwięk środkowojęzykowy [Brzezina, 1974, s. 241].

[52] Istnienie takich form wymawianiowych na Kresach Północno-Wschodnich poświadcza H. Szwejkowska [1936, s. 109–110].

[53] Przykłady z utworów Fredry tylko w dwóch przypadkach dotyczą zapisu *-ć* zamiast *-c*, częściej jest to oznaczenie miękkości *-dz* [Zaleski, 1969, s. 146].

takiej wymowy na Kresach Północno-Wschodnich, w polszczyźnie kowieńskiej [Karaś, 2001, s. 117–118; Szwejkowska, 1936, s. 109–110], natomiast według Z. Sawaniewskiej-Mochowej wahania *-ć* || *-c* należy traktować przede wszystkim jako problem ortograficzny (bez wykluczania wszakże podłoża fonetycznego) [2002, s. 79].

Odrębne zagadnienie związane z realizacją szeregów *S* – *Ś* stanowi palatalność spółgłosek *c*, *z*, *s* w wyrazach zapożyczonych z łaciny z pierwotną grupą *-i̯a*, *-yi̯a*. Grupa ta bardzo często zapisywana jest jako *-ia*: XVII w.: *elekcia* HosG1, 2, *instancią* HosG2, 4, *Justifikacią* DanMF1, 2, *okazią* DanJK, *promocie* NiemS1, 1; XVIII w.: *adoracią* CzacMH7, *Decyzio* PodB3, 35, *dispozycia* MazJ, *informacią* CzacMH8, 49, *Intencią* PotMB3, 24, *Kondescensią* StecKS9, *konsolacie* AugJS6, 9, *na perswazię* WorJad, 23v, *propozycie* WorJA4, 29, *Protekcie* ChojFK3, 1, *relacią* NiemA1, 1, *Satisfakcią* WorNK5, 25, *submissią* AugJS4, 7, *Tranzakcia* PodB7, *veneracią* RzewMJ1, 94 (por. IV.1. oraz V.1.7.).

Zapisy typu *relacia*, *okazia*, *kondescensia* traktowane są dość powszechnie jako świadectwo miękkiej realizacji spółgłosek *s*, *z*, *c* przed jotą, a więc wymowy typu *relaći̯a*, *okaźi̯a*, *kondescenśi̯a* lub nawet *relaća*, *okaźa*, *kondescenśa* [Kurzowa, 1972, s. 50; 2006, s. 126; Smolińska, 1983, s. 53]. Jest to wymowa uważana za typowo kresową, której realne istnienie zarejestrowali T. Lehr-Spławiński [1966, s. 134] i K. Nitsch [1954a, s. 206] (w odmianie południowej) oraz H. Turska [1983, s. 19] i H. Karaś [2001, s. 117] (w odmianie północnej).

Podłożem miękkiej wymowy spółgłosek *s*, *z*, *c* stało się ściągnięcie grup *-i̯a*, *-yi̯a* w wyrazach obcych. Z chwilą zmiany tych dwusylabowych grup w *-i̯a* możliwe stało się oddziaływanie *i̯* na poprzedzające spółgłoski twarde. W polszczyźnie ogólnej powstały w tych warunkach spółgłoski półpalatalne *s*', *z*', *c*', natomiast w odmianie kresowej, zarówno południowej, jak i północnej, doszło do całkowitego zmiękczenia, tzn. przejścia spalatalizowanych *s*', *z*', *c*' w środkowojęzykowe *ś*, *ź*, *ć* [Brzezina, 1972, 119]. Zdaniem M. Brzeziny wymowa typu *ambići̯a* lub nawet *ambića* zaistniała na Kresach Wschodnich już przed połową XVIII w. [Brzezina, 1972, s. 123], a według I. Bajerowej i A. Wieczorkowej była ona faktem już w XVII w. [1989, s. 13]. Przyczyn pełnego zmiękczenia spółgłosek *s*, *z*, *c* w polszczyźnie kresowej należy upatrywać w dążności do unikania regionalnej wymowy *c*', *z*', *s*' i w hiperpoprawnym wprowadzaniu w każdej pozycji *ć*, *ź*, *ś* [Brzezina, 1972, s. 123; Karaś, 2001, s. 117; Turska, 1983, s. 19].

Zapisy typu *relacia*, *okazia*, *kondescensia* znane były, jak wynika z badań A. Pihan-Kijasowej, XVII-wiecznym drukom z różnych regionów Polski, nie tylko z Kresów Wschodnich [1999, s. 141–142]. Nie miały więc one jeszcze wówczas charakteru regionalnego. Można jednak przypuszczać, że podobnie jak w przypadku kilku innych zjawisk, sytuacja przedstawiała się tutaj następująco: zapisy typu *okazia* w tekstach z Polski rdzennej stanowiły wariantywny zapis dawnych grup *-i̯a*, *-yi̯a*, a więc fakt natury jedynie graficznej, podczas gdy

w tekstach kresowych odzwierciedlały faktyczną miękką wymowę spółgłosek. W odniesieniu do zgromadzonych listów południowokresowych takie podejście wydaje się w pełni uzasadnione, ponieważ zapisy typu *-ia* dominują w materiale z obu stuleci, podczas, gdy w polszczyźnie ogólnej cofały się one na rzecz zapisów przez *-ya* oraz *-yia* już w XVII w. [por. Pihan-Kijasowa, 1999, s. 46–47; *Polszczyzna*, 2002, s. 31–32]. Utrzymywanie się tradycyjnej formy zapisu było więc prawdopodobnie spowodowane faktem, iż kryło się pod nim regionalne zjawisko fonetyczne.

Pierwsze, XVII-wieczne, poświadczenia omawianych zapisów typu *okazia* pochodzą z tekstów północnokresowych [Bajerowa, Wieczorkowa, 1989, s. 13; Kurzowa, 2006, s. 126]. Kolejne XVIII-wieczne także z terenu Kresów Północno-Wschodnich [Brzezina, 1972, s. 121–122; Smolińska, 1983, s. 53]. Dopiero dla XIX w. dokumentacja obejmuje obie odmiany: północną [Kurzowa, 1972, s. 50; Trypućko, 1955, s. 161] i południową (z utworów Słowackiego i Fredry) [Boleski, 1956, s. 214; Klemensiewicz, 1961b, s. 286; Nitsch, 1954f, s. 42; Zaleski, 1969, s. 144]. Materiał wyekscerpowany z listów przynosi zatem egzemplifikację zjawiska dla polszczyzny południowokresowej w XVII i XVIII w.

Cechą właściwą polszczyźnie Kresów Południowo-Wschodnich, powstałą pod wpływem ukraińskim, jest miękkość spirantu *s* w przyrostku *-ski*, zwłaszcza w pozycji po spółgłosce miękkiej, rzadziej po twardej[54] [Kurzowa, 1983, s. 87; Lehr-Spławiński, 1914, s. 40; 1966, s. 134]. W analizowanych listach wystąpił jeden odosobniony, ale wart zauważenia przykład tego zjawiska[55]: *Pańśkiego* CzacMH1, 7 (XVIII w.). W XIX w. musiała to być cecha dość mocno rozpowszechniona, skoro I. Bajerowa pisze: „Niektóre asymilacje (i hiperyzmy) jako wyłącznie regionalne, są zdecydowanie już w XIX wieku odrzucane. Dotyczy to kresowego *-śki*, które już Brodziński krytykuje […] i Suchecki […] piętnuje jako „świegotliwość", np. *pańśki*, *Tańśki* […]" [1986, s. 127]. Przykłady takiej wymowy notuje S. Szliferszteinowa w listach Słowackiego [1982, s. 314], a w XX-wiecznej polszczyźnie Kresów Południowo-Wschodnich poświadczają T. Lehr-Spławiński [1914, s. 40; 1966, s. 134] i Z. Kurzowa [1983, s. 87].

Mieszanie *Ś – Š*

Wahania szeregu *Ś – Š* dotyczyły w dobie średniopolskiej zakresu użycia *š* i *ś*, *ž* i *ź* oraz *č* i *ć* w pozycji przed miękkimi, głównie przed *ṕ*, *v́*, *l*, *l'*, *ń*,

[54] Miękkość sufiksu *-s'kyi̯*, a także *-c'kyi̯* to innowacja, która objęła znaczny obszar ukraińskiego terytorium językowego (Kijów, Żytomierz, Wołyń, Łuck, Halicz) [Dejna, 1957, s. 39–40; por. też Dejna, 1991c, s. 246; Żyłko, 1958, s. 115]. Zanik miękkości w przyrostkach *-sk'ỷi̯*, *-ck'ỷi̯* (także *-ec*, *-ysko*) w niektórych gwarach zachodnioukraińskich może być z kolei wynikiem wpływu polskiego systemu językowego [Dejna, 1991a, s. 195].

[55] Autorzy badanych listów zasadniczo nie stosują diakrytyków dla oznaczenia miękkości spółgłosek, toteż przytoczony przykład, w którym występuje swoista redundancja kreskowania jest szczególnie symptomatyczny.

a także przed grupą *kl* [*Polszczyzna*, 2002, s. 60]. W analizowanych listach wahania te występują przede wszystkim przed *l*, *l'*, gdzie stosunkowo często zdarza się *š* zamiast *ś*: XVII w.: *odeszle* (odeślę) BienSK2, 4, *odeszlą* BienSK4, 10, *zamyszlioney* BorJ1, 3; XVIII w.: *Muszlinow* (muślinów) LipA, 123, <o>*deszle* RzewMJ2, 30, *odeszle* WorIg3, 9v, *odeszley* WorJóza8, 70v, *poszle* (poślę) LipA, 124, *przyszle* (przyślę) ChojFK2, 43, *przyszlesz* PotIg7, WorNK7, 66, *przyszleycie* WorJóza4, 68v, *przyszłanie* CzacSz7, 11, *zeszle* AugJS8, 12, *szlubnych* RzewSJ1. Pojedyncze przykłady wahań dotyczą też pozycji przed *ṕ*: XVIII w.: *do Szpizarni* PotIg7, *wSzpichlirzu* WorC4 oraz przed *ń*: XVIII w.: *wiszniowiecki* ŁaszAM10, 53. Sporadycznie trafiają się zapisy odwrotne, kiedy *s* (które może oznaczać albo *ś* albo *s*) znajduje się w miejscu *š*: XVIII w.: *Slachcicowi* HumS6, 68. Jednorazowo wystąpiła archaiczna postać nazwy geograficznej *Podlasie*: <na> *Podlaszu* PotJóz1, 30 (XVIII w.).

Najliczniej poświadczona została w materiale epistolarnym wymiana *śl-* > *šl-*, która dość powszechnie traktowana jest jako właściwość kresowa [Nitsch, 1954a, s. 211]. Odnotowano ją w języku pisarzy pochodzących z Kresów Wschodnich: Zabłockiego [Brzezina 1974, s. 297–298], Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 40], Rzewuskiego [Wójcik, 1977, s. 42], Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1969, s. 300], Kniaźnina [Brzeziński, 1975, s. 15], w księgach cechowych Przemyśla [Wiśniewska, 1975, s. 36], w aktach konsystorza chełmskiego [Kość, 1999, s. 76], a także w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 127–128] i XVII-wiecznych drukach północnokresowych [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 146]. W późniejszym czasie również znalazła ona swoje poświadczenia [Handke, 1997c, s. 267; Karaś, 2001, s. 114; Kurzowa, 1983, s. 88; Stachurski, 1970, s. 125; Szagun, 2008, s. 221; Szliferszteinowa, 1982, s. 313]. Innowacyjne *š* zamiast *ś* znajdowało na Kresach oparcie we wschodniosłowiańskiej wymowie typu *szlub* [Bajerowa, 1986, s. 124].

Niektórzy badacze, jak Z. Kurzowa [2006, s. 127], I. Szczepankowska [2004a, s. 140] czy R. Bizior [2003, s. 29] skłonni są uważać wymianę *śl*> *šl* za cechę polszczyzny ogólnej – z tego względu, iż oboczne stosowanie *š* || *ś* przed *l* notowane jest także u autorów spoza Kresów: u pochodzącego z Wielkopolski Kitowicza [Bizior, 2003, s. 29], u Mazowszanina Chrościńskiego[56] [Siekierska, 1974, s. 50], u Gdaciusza ze Śląska [Borek, 1962, s. 30], znane było też autorom gdańskich gramatyk języka polskiego [Pawłowska, 1979, s. 79] i pisarzom chełmińskich ksiąg kamlarskich [Wróbel, 1987, s. 97]. Jak jednak dowiodła A. Pihan-Kijasowa, w przypadku przejścia *ś* w *š* przed *l* XVII-wieczne Kresy odbiegały od przeciętnego stanu panującego w innych regionach Polski, tak pod względem większej częstotliwości występowania tej cechy, jak i większego jej

[56] K. Siekierska zapisy typu *szlad*, *szlub* w tekstach Chrościńskiego interpretuje jako przejaw hiperpoprawności na tle mazurzenia [Siekierska, 1974, s. 50].

zasięgu leksykalnego [1999, s. 147–148]. Podobne zdanie w odniesieniu do XVIII w. wyraziła I. Bajerowa, obserwując najliczniejsze poświadczenia wariantów *śl-* || *šl-* w drukach kresowych [1964, s. 214]. Na rzecz tezy o kresowym nacechowaniu form typu *szlub* przemawia też materiał wyekscerpowany z listów, w których została poświadczona niemal wyłącznie zmiana *śl* > *šl* (i *śl'* > *šl'*) (19 przykładów), inne natomiast wahania *ś* i *š* wykazują znikomą frekwencję (3 przykłady zmiany *śṕ* > *šṕ*, 1 przykład przejścia *śń* > *šń*). Tak więc wymianie *śl-* > *šl-* należy w obu stuleciach przyznać status regionalizmu frekwencyjnego.

Mieszanie *S* – *Š*

Wahania w zakresie spółgłosek szeregu syczącego i szumiącego występowały w średniopolszczyźnie w zapożyczeniach, których postać fonetyczna dopiero się ustalała, oraz w wyrazach rodzimych, w których przyczyn mieszania *S* i *Š* było kilka, w tym m.in. mazurzenie [*Polszczyzna*, 2002, s. 60].

W badanych listach zdarzają się przykłady mieszania spółgłosek *s* i *š* oraz *c* i *č*. Zapisy spółgłoski *z* w miejscu *ż* nie mogą być traktowane jako fonetyczne ze względy na pozbawioną diakrytyków pisownię listów, z kolei przypadki, w których w miejscu *z* występuje *ż*, są bardzo rzadkie i mają wyraźnie charakter pomyłek graficznych (por. IV.2.). Zjawiskiem wyłącznie graficznym jest też zwyczaj zapisywania grupy *šč* jako *scz* (por. IV.2.).

Przytłaczająca większość przykładów, w których *š* zapisywane jest jako *s*, to wyrazy rodzime: XVIII w.: *bendzies* PotJ5, 50, *dalsy* (dalszej) PotJ1, 15, *dawniejsa* WorPS1, 12v, *niemas* WorJóz6, 7, *muse* WorPS7, 54, *Nas* (*Nas przyiazd*) WorIg4, 11, *Nase* WorPS2, 17, *zniesłusnosci* WorJóz5, 9, *nie omieskam* NiemA, 2, *przesłego* WorJóz9, *przymusony* WorPS7, 54v, *nieprzysło* WorPS1, 15, *terazniejsa* WorPS8, 54, *usanowaniem* WorPS6, 53v, *więksych* WorJóza10, 13v, *zasła* WorPS5, 104.

Przypadki zapisywania spółgłoski *c* w miejscu *č* należą do znacznie rzadszych: XVII w.: *daniłovicova* DanZ, *Zycliwy* DanMF1, 2; XVIII w.: *Łowic* (Łowicz) WorJóz5, 9, *Nieboscykowi* WorPS1, 12, *znacny* PotJ10, 246, *zycliwy* ŁaszAM5, 22, *Zycliwego* NiemA, 1.

Pojawiają się w listach również przykłady odwrotne tj. ze spółgłoską *š* w miejscu etymologicznego *s* (lub ubezdźwięcznionego w wygłosie *z*): XVIII w.: *przesz* (przez) ŁaszJA1, 5, *tym czasze*<m> ŁaszAM4, *wszysztko* WorJóz2, 52, a także zapisy ze spółgłoską *č* w miejscu *c*: XVII w.: *wielcze* DanMF2, 10, *Zaczny* BienSK3, 6; XVIII w.: *czudzych* WorPS2, 16v, *Dobrodzicze* WorPS7, 54v, *na tej fortuncze* WorPS1, 13, *Kochaiączą* WorJad1, 3, *Podczasycza* WorPS5, 104, *Przenicza* WorJóz9, *w Rzeczyczy* (w Rzeczycy) WorPS4, 103, *Sanoczką* WorPS1, 12.

Wahania w zakresie *S* || *Š* występują u 13 autorów (3 z XVII w., 10 z XVIII w.). Z reguły wykazują one nikłą frekwencję (jak np. w listach Mikołaja Franciszka Daniłowicza czy Aleksandra Niemirycza), u niektórych natomiast piszących zjawisko to ma charakter bardziej nasilony, a nawet powszechny, i dotyczy obustronnego mieszania szeregów *S* i *Š* (tak przede wszystkim u Piotra Seweryna Woronicza, ale też u Józefa i Józefy Woroniczów).

Przykłady zakłóceń w dystrybucji spółgłosek szeregu syczącego i szumiącego odnotowało wielu badaczy polszczyzny kresowej: w odmianie południowej B. Rykiel w języku Wilczków, mieszczan lwowskich [1963, s. 34], M. Brzezina w języku Zabłockiego [1974, s. 242], Cz. Kosyl w księgach miejskich Hrubieszowa [1978, s. 116–118], a w odmianie północnej M. Weiss-Brzezinowa w *Pamiętniku* Rusieckiej [1965, s. 136], B. Smolińska u Poczobuta i Sapiehy [1983, s. 49–50], Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji* [2006, s. 134–135], A. Pihan-Kijasowa w drukach z XVII w. [1999, s. 160]. Jednak tylko B. Rykiel zetknęła się ze znaczącą liczbą zapisów tego rodzaju, pozostali badacze zarejestrowali formy nieliczne. Analizowane listy wyróżniają się na tym tle znaczną frekwencją wahań w zakresie *S* || *Š*.

Poglądy na temat genezy zapisów dokumentujących mieszanie szeregów *S* i *Š* w polszczyźnie kresowej są dwojakiego rodzaju: jedni badacze skłonni są je uznać za przejaw mazurzenia [Rykiel, 1963, s. 34; Smolińska, 1983, s. 50; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 137], inni widzą w nich typowe dla doby średniopolskiej nieustabilizowanie normy, mające u podstaw różne czynniki fonetyczne bądź chronologiczne [Kosyl, 1978, s. 116-118; Kurzowa, 2006, s. 135; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 161]. Zdaniem Z. Kurzowej i A. Pihan-Kijasowej na terenie Kresów Wschodnich nie występowało systemowe, fonologiczne mazurzenie, o czym świadczy niewielka ilość przykładów tego zjawiska oraz brak konsekwencji w stosowaniu form zmazurzonych, a ponadto pojawianie się analogicznych zapisów w źródłach z innych regionów Polski. Mogły się wszakże zdarzać na Kresach leksykalne objawy mazurzenia [Kurzowa, 2006, s. 136-139; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 159–163]. Zdanie to potwierdzają autorzy innych opracowań polszczyzny tego okresu traktujący zaburzenia w repartycji spółgłosek *S* i *Š* jako zjawisko ogólnopolskie [Bajerowa, 1964, s. 213–214; *Polszczyzna*, 2002, s. 61].

W badanych listach mieszanie *S* i *Š* występuje tylko u części autorów i u każdego z nich z różną częstotliwością, co utrudnia wskazanie jednoznacznej przyczyny zjawiska. Pojedyncze lub rzadkie przypadki zakłóceń dystrybucji spółgłosek można potraktować jako pomyłki graficzne piszącego bądź wynik nieustabilizowania normy średniopolskiej, natomiast nagminne mieszanie szeregów *S* i *Š*, wprawdzie z ostrożnością, ale jednak należy łączyć z procesem mazurzenia.

Wahania *S* || *Š* dotyczą też wyrazów obcych, w których zjawisko to ma odmienne podłoże, związane jest bowiem z procesem adaptacji wyrazu do polsz-

czyzny. Przykłady odmiennej niż dziś repartycji *S* i *Š* w pozycji przed spółgłoskami w wyrazach zapożyczonych rzadko występują w listach XVII-wiecznych, częstsze są w XVIII w.: *S* zamiast *Š*: XVII w.: *Marsałku* DanMF2, 10; XVIII w.: *czyns* WorJóz5, 6v, *kostu* WorPS1, 12, *Slamowanych* WorJóza6, 65, *z Swagrem* PotIg5, 7, *Probosc* WorJóza10, 14v; *Š* zamiast *S*: *dyspozyczyą* WorPS4, 102v. Zjawisko to miało charakter ogólnopolski.

Wahania spółgłosek *c* || *č* zdarzają się ponadto w przyrostkach *-icz*, *-owicz* oraz w przymiotnikach utworzonych od podstaw zawierających owe przyrostki: XVII w.: *Krolewic* SkarK1, 4, *Krolewica* SkarK3, 6, *Hrehorowica* DorM1, *Paszkiewica* DorM, 1 || *Krolewicza* SkarK4, 11, *Zubowicza* BorJ2, 6; XVIII w.: *Krolewicu* HumS6, 67, *krulewica* PotStefI3, 21–22, *krolewicowskiey* PotStefI5, 44 || *krolewiczowi* PotStefII5, 26, *Wasza Krolewiczowska Msc* StecKS1, 5, *Lewkiewicz* WorIg2. Zastąpienie *c* przez *č* w formancie patronimicznym -(*ow*)*icz* || -(*ew*)*icz* oraz w kilku innych formach dokonało się w języku polskim pod wpływem ukraińsko-białoruskim już w XVII w. (por. też VIII.1.1.). Przykłady pochodzące z listów potwierdzają tę chronologię: w nazwiskach z XVII w. występują oba warianty fonetyczne przyrostków *-ic*, *-owic* || *-ewic* oraz *-icz*, *-owicz* || *-ewicz*, zaś w nazwiskach XVIII-wiecznych już tylko wariant z wygłosowym *č*. Archaiczna forma *królewic* jeszcze w XIX w. nie należała do rzadkich [Bajerowa, 1986, s. 125], jej użycia w listach z obu stuleci można zatem uznać za zgodne z polszczyzną ogólną.

2.2. Wahania spółgłosek w zakresie twarda : miękka oraz inne zmiany w stopniu miękkości spółgłosek

Dla polszczyzny XVII i XVIII w. charakterystyczny był odmienny niż dziś zakres używalności spółgłosek twardych i miękkich [Bajerowa, 1964, s. 34]. W tekstach kresowych obserwuje się ponadto palatalizacje i dyspalatalizacje nieznane ówczesnej polszczyźnie ogólnej, związane niejednokrotnie z wpływami języków ruskich oraz tendencjami hiperpoprawnymi.

2.2.1. Wahania *n* i *ń*

Spółgłoska *ń* w dobie średniopolskiej podlegała wahaniom artykulacyjnym, mogła bowiem tracić miękkość w pozycji śródgłosowej przed następną twardą i w wygłosie [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 148-152; *Polszczyzna*, 2002, s. 62–63; Weiss-Brzezinowa, 1971, s. 115–123]. Pozbawiona znaków diakrytycznych pisownia listów nie pozwala na obserwację tego zjawiska. W sposób pośredni na dyspalatalizację *ń* przed zwartymi i szczelinowymi (przed *c*, *č*, *s*) wskazują jedynie zapisy z *ę*, *ą* na miejscu *eń*, *oń*, a także wtórne w stosunku do nich

zapisy z *e*, *o*: XVII w.: *Błogosławięstwa* BorJ1, 1, *ynieposłuszęstwo* BorJ1, 2, *od* […] *smolęska* DorP, 49; XVIII w.: *najunizęszym* CzetwM2, 5, CzetwM3, *skoczy* (skończy) PotJ10, 246, *nieskączonym* RzewSJ8, *nię skoczonę* (nieskończone) WorJad2, 22, *zakączenia* WorNK8, 75 (por. V.1.3.).

O ile formy z samogłoskami nosowymi zamiast połączeń *eń*, *oń* stanowią niewątpliwą, choć tylko graficzną, właściwość kresową, nieznaną innym regionom Polski (por. V.1.3.), o tyle sama dyspalatalizacja spółgłoski *ń* przed zwarto-szczelinowymi i szczelinowymi bywa interpretowana dwojako. Wielu badaczy także i ją uważa za zjawisko kresowe, związane z fonetycznym wpływem ukraińskim [Dejna, 1991b, s. 220; Dzięgiel, 2003, s. 155] lub białoruskim [Kurzowa, 2006, s. 129; Smolińska, 1983, s. 38, 54; Trypućko, 1955, s. 163]. W obu geograficznych odmianach polszczyzny kresowej jest ona szeroko reprezentowana, w tekstach z XVII i XVIII w. [Kosyl, 1978, s. 115; Kość, 1999, s. 73–74, 97; Kurzowa, 2006, s. 128–130; Smolińska, 1983, s. 54–55; Zieniukowa, 1967, s. 58–59], a także w utworach pisarzy z XIX w. [Kurzowa, 1972, s. 51–52; Turska, 1930, s. 38–39; Trypućko, 1955, s. 164–168; Zaleski, 1969, s. 141–143]. Odnotowują ją ponadto badacze gwar południowokresowych, choć raczej jako fakt sporadyczny [Cechosz, 2001, s. 45; Dejna, 1991b, s. 220; Dzięgiel, 2003, s. 155; Kostecka-Sadowa, 2008, s. 120; Łesiów, 1957, s. 149; Rudnicki 2000, s. 62–63; Tymbrowska, 1999, s. 231] oraz XX-wiecznej polszczyzny lwowskiej [Seiffert-Nauka, 1993, s. 52], wileńskiej [Turska, 1983, s. 18] i kowieńskiej [Karaś, 2001, s. 118].

Badania przeprowadzone z wykorzystaniem szerokiej podstawy źródłowej, obejmującej wszystkie regiony Polski, zdają się jednak podważać przekonanie o kresowym charakterze zjawiska w odniesieniu do XVII i XVIII w. Już M. Weiss-Brzezinowa zauważyła, że w rękopisach od drugiej połowy XVIII w. do początku XIX w. stwardnienie *n* występuje nie tylko na Kresach Wschodnich, ale i na terenach rdzennej Polski [Weiss-Brzezinowa, 1971, s. 115–123]. A. Pihan-Kijasowa po prześledzeniu druków XVII-wiecznych doszła do wniosku, że wahania spółgłosek *ń* || *n* były w tym czasie najprawdopodobniej ogólnopolską tendencją depalatalizacyjną, której ograniczenie terytorialne do Kresów nastąpiło dopiero w XIX w.[57] [Pihan, 1999, s. 148–152]. Analogiczne spostrzeżenia, wsparte kolejnymi potwierdzeniami materiałowymi, poczyniła U. Burzywoda [*Polszczyzna*, 2002, s. 62–63]. Zgodnie z tymi ustaleniami, pośrednio poświadczoną w analizowanych listach XVII- i XVIII-wiecznych dyspalatalizację *ń* przed spółgłoskami twardymi należy uznać za zjawisko o charakterze ogólnopolskim.

[57] Na wąski, wyłącznie kresowy, zakres zjawiska w XIX w. wskazują m.in. H. Turska [1930, s. 38], J. Trypućko [1955, s. 163, 168], Z. Kurzowa [1972, s. 51–52], I. Bajerowa [1986, s. 122], Z. Sawaniewska-Mochowa [1986, s. 62–63].

Sporadycznie poświadczona została sytuacja odwrotna, tzn. zapisy z miękką spółgłoską w miejscu *n*: XVII w.: *pomniąc* NiemS4, 8; XVIII w.: *Ciągniącym* WorJad1, 2, *niepomnie* PotJóz1, 30. Formy tego typu bywają najczęściej interpretowane jako rezultat wyrównania morfologicznego, tj. analogii do postaci fonetycznej tematu w innych formach fleksyjnych wyrazu (w formach czasu przeszłego, teraźniejszego oraz bezokolicznika) albo też analogii do form wyrazów pokrewnych [Kosyl, 1978, s. 116; Kurzowa, 1972, s. 109; 2006, s. 286; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 150; Seiffert-Nauka, 1993, s. 127; Turska, 1983, s. 21; Zaleski, 1969, s. 145].

Wśród przytoczonych przykładów znajdują się formy iniesłowowe, w związku z czym należy wspomnieć, że istnieje odrębna hipoteza wyjaśniająca miękkość spółgłosek (różnych, nie tylko *n*) w temacie imiesłowu czynnego na *-ący*. Formy typu *nichciondy*, *pachnioncy*, *śmierdziuncego*, *świciondy* jako dość regularne notowała Z. Kurzowa w gwarze miejskiej Lwowa [1983, s. 88–89, 378]. Zdaniem badaczki „Zjawisko to można tłumaczyć wpływem odpowiednich form ukraińskich, w których imiesłowowy przyrostek *-ячий* lub *-ючий* powoduje miękkość poprzedzającej spółgłoski tematycznej: *хотячий*, *смердячий* || *смердючий*, *світячий*" [1983, s. 89]. Za taką właśnie kresową genezą form z palatalną spółgłoską poprzedzającą sufiks *-ący* opowiadają się zdecydowanie W.R. Rzepka i W.B. Twardzik, którzy w *Rozmyślaniu przemyskim* odnaleźli aż 25 zapisów imiesłowu w postaci *chciąc* (na 38 zapisów *chcąc*) [2008, s. 350–352]. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do średniopolszczyzny, w której procesy wyrównań analogicznych były dość żywe, za pierwszorzędną przyczynę powstawania form typu *pomniąc* należy uznać analogię. Wpływ ukraiński mógł być czynnikiem wspomagającym, który zaważył na tym, iż formy te utrzymały się na Kresach Wschodnich aż do XX w.

Egzemplifikacja zjawiska w źródłach z różnych okresów może natomiast przemawiać za tym, że na Kresach formy imiesłowów na *-ący* z miękką spółgłoską tematyczną były znacznie częstsze niż na obszarze Polski etnicznej. Najstarszym świadectwem południowokresowym byłoby wspomniane *chciąc* z *Rozmyślania przemyskiego* [Rzepka, Twardzik, 2008, s. 349–351]. Kolejne to: jednostkowe *pomniąc* w pierwodruku *Sielanek* Szymonowica [Wiśniewska, 2001e, s. 260], *ciągniący się* w XVII-wiecznej księdze hrubieszowskiej [Kosyl, 1978, s. 115–116], *pachniącego* w utworach Fredry [Zaleski, 1969, s. 145] i wreszcie wspomniane już formy z XX-wiecznej polszczyzny Lwowa [Kurzowa, 1983, s. 88–89, 378; Seiffert-Nauka, 1993, s. 127]. Analogiczne formy odnotowane zostały też w polszczyźnie Kresów Północno-Wschodnich: sześć przykładów *pomniąc* w XVII-wiecznych *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 286], *pomniąc* (6 przykładów) *więdniąc*, *pachniąc* u filomatów [Kurzowa, 1972, s. 109] i *schniący*, *pachniące* w polszczyźnie wileńskiej [Turska, 1983, s. 21]. W innych źródłach formy te pojawiają się sporadycznie [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 150].

2.2.2. Wahania *k* i *ḱ*, *g* i *ǵ*[58]

Cechą dawnej i współczesnej polszczyzny kresowej jest palatalność spółgłosek tylnojęzykowych *k*, *g* przed *ę* oraz przed *e* wtórnego pochodzenie (*e* < *ę*), np. *ręḱe*, *w droǵe*, *ǵęsty*, *ḱempa*[59]. W badanych listach zjawisko to zostało zaświadczone tylko jednostkowo w liście hetmana kozackiego Michała Chanenki: *Łaskie* (*abys WMMMPan y Dobrodziey zebrzącym Łaskie swoie oswiadczyc raczył*) ChanM, 1 (XVII w.).

Cechę tę, uważaną za jeden z ważniejszych kresowych regionalizmów fonetycznych, potwierdzają XVII- i XVIII-wieczne teksty o charakterze urzędowym [Kosyl, 1978, s. 113; Kość, 1999, s. 77, 99], język pisarzy kresowych XVIII i XIX w.: Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1967, s. 58; 1968, s. 42], Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 243], Fredry [Zaleski, 1969, s. 144–145], Goszczyńskiego [Stojanowska, 1962, s. 108], przedwojenna polszczyzna miejska Lwowa [Kubiński, 1923, s. 147; Kurzowa, 1983, s. 89; Seiffert-Nauka, 1993, s. 48–49] i polskojęzyczne zapisy uczniów ukraińskich [Janów, 1924, s. 13], a ponadto gwary południowokresowe [Cechosz, 2001, s. 45–46; Dejna, 1991b, s. 221–222; Dzięgiel, 2003, s. 149–150; Harhala, 1999, s. 188; Hrabec, 1955, s. 41; Łesiów, 1957, s. 151; Rudnicki, 2000, s. 64]. Właściwość tę notują także badacze polszczyzny północnokresowej XVII i XVIII w. [Kurzowa, 2006, s. 131; Weiss--Brzezinowa, 1965, s. 135].

Geneza zmiękczenia *k*, *g* przed *ę* i *e* < *ę* w polszczyźnie kresowej nie została dotąd jednoznacznie wyjaśniona. T. Lehr-Spławiński wyraził pogląd, iż cecha ta została przeniesiona na Kresy Wschodnie przez osadników mazowieckich [Lehr-Spławiński, 1914, s. 44]. Palatalizacja spółgłosek w grupach *ke*, *kę*, *ge*, *gę* cechuje bowiem, jak wspomniano, znaczną część gwar mazowieckich [Dejna,

---

[58] Zagadnienie to zostało szczegółowiej naświetlone w osobnym artykule [Sicińska, 2012], przy czym niniejsze opracowanie oparte jest na nieco szerszej bazie materiałowej.

[59] Odziedziczone z języka psł. twarde spółgłoski tylnojęzykowe *k*, *g*, znalazłszy się przed samogłoskami przednimi nowszego pochodzenia, tj. przed **y* oraz przed *e* (pochodzącym z wokalizacji jeru, wokalizacji sonantu *l̥* lub z kontrakcji grup **-oje*, **-aje*), podległy w polszczyźnie procesowi palatalizacji, dając w rezultacie miękkie warianty *ḱ*, *ǵ* [Długosz-Kurczabowa, Dubisz, 2006, s. 146–147; GHJP, s. 135]. Zmiękczenie *k*, *g* dokonało się najpierw na obszarach dialektów południowopolskich (małopolskiego i wielkopolskiego), skąd innowacja ta przenikała do języka literackiego już w XV w. [Dejna, 1993, s. 125; Górnowicz, 1971, s. 32]. Fonologizacja nowych spółgłosek *ḱ*, *ǵ* nastąpiła w XVII w., kiedy to wskutek denazalizacji wygłosowego *-ę* powstały grupy *-ke*, *-ge* (< *-kę*, *-gę*) opozycyjne wobec grup *ḱe*, *ǵe*, a tym samym wytworzyło się przeciwstawienie typu *polsḱe* : *Polske*, *droǵe* : *droge* [Dejna, 1993, s. 127; Górnowicz, 1971, s. 32; Stieber, 1958, s. 68-69]. W pozostałych dialektach polskich stan w zakresie miękkich spółgłosek tylnojęzykowych przedstawia się niejednolicie. M.in. na znacznych obszarach Mazowsza występuje miękka wymowa *ḱ*, *ǵ* nie tylko przed kontynuantami *y* oraz *e*, ale także przed *e* pochodzącym z odnosowionego *-ę*, a nawet przed śródgłosowym *-ę-*, jest to więc wymowa nie tylko *ḱedy*, *oǵeń*, *ḱiị*, ale też *ręḱe*, *noǵe*, *moǵe*, a nawet *ḱempa*, *ǵęś* [Dejna, 1993, s. 128; Górnowicz, 1971, s. 36–37; Stieber, 1954, s. 118].

1993, s. 126; Górnowicz, 1971]. Późniejsi badacze gwar południowokresowych wskazywali na genezę mazowiecką jako na prawdopodobną, ale nie wyłączną przyczynę miękkości *k*, *g* przed *ę* oraz *e* < *ę*, za równoważny, jeśli nie ważniejszy, uważając wpływ gwar ukraińskich[60] [Cechosz, 2001, s. 159–161; Dejna, 1991b, s. 222; Dzięgiel, 2001, s. 167; 2003, s. 150; Hrabec, 1955, s. 41; Łesiów, 1957, s. 151; Rudnicki, 2000, s. 64]. W południowo-zachodnich gwarach ukraińskich spółgłoski tylnojęzykowe w połączeniach *ḱe*, *ḥe* (*ǵe*) są bowiem zazwyczaj zmiękczone [Dejna, 1957, s. 130; 1991b, s. 222; Dzendzeliwski, 1965, s. 87; Ziłyński, 1932, s. 98, 106; Żyłko, 1958, s. 73, 75, 115; por. też Cechosz, 2001, s. 161; Dzięgiel, 2003, s. 150]. Dotyczy to szczególnie gwar naddniestrzańskich [AUM II, s. 20; Żyłko, 1958, s. 73, 75].

Za decydującą rolą podłoża ukraińskiego opowiada się jednoznacznie Z. Kurzowa. Jej zdaniem „zmiękczenie wszystkich tylnojęzykowych przed *e*, *i* dokonało się pod wpływem ukraińskiego języka literackiego i gwar zachodnioukraińskich", za czym przemawia fakt, iż „właściwość regularnego miękczenia tylnojęzykowych przed *e*, *i* ma zasięg szerszy, tj. występuje nie tylko w polskich gwarach ludowych Kresów Południowo-Wschodnich wywodzących się z Mazowsza, ale w całym tamtejszym języku regionalnym". W przypadku zaś polszczyzny kulturalnej teza o bezpośrednim przeniesieniu cechy mazowieckiej nie znajduje uzasadnienia [Kurzowa, 1983, s. 90]. Przytoczony powyżej, jednostkowy przykład pochodzi z listu autora ukraińskiego (hetmana kozackiego Chanenki), co również przemawia za wpływem języka ukraińskiego, nie zaś za hipotezą o przeniesieniu cechy z Mazowsza.

Należy podkreślić, że omawiana cecha właściwa jest też gwarom wschodniej Lubelszczyzny[61] [Czyżewski, 1986, s. 239; 1994, s. 250; Kuraszkiewicz, 1932, s. 291, 310; Mazur, 1976, s. 113–115; Michalewski, 1968, s. 255; Pelcowa, 2002, s. 65; Warchoł, 1992, s. 196–201], gwarom siedleckim [Cyran, 1960, s. 165–168] oraz sejneńskim [Zdancewicz, 1963, s. 258–259]. Jej występowanie na tych terenach motywowane jest bezpośrednim wpływem języka ukraińskiego (na północy białoruskiego) bądź też stanowi wynik wewnętrznego rozwoju tamtejszych gwar [Czyżewski, 1986, s. 239–240; 1994, s. 250; Mazur, 1976, s. 113–115; Warchoł, 1992, s. 193–201].

---

[60] K. Dejna stwierdza: „Jeżeli nawet właściwość tę należy przypisywać mazowieckiej czy zmazowizowanej części ludności Milna, to trzeba też przypuszczać, że proces ten mógł się odbywać przy silnym współudziale gwar ukraińskich […]" [Dejna, 1991b, s. 222].

[61] Jak zaznacza H. Pelcowa, niektóre zjawiska w gwarach makroregionu lubelskiego mogą mieć podwójną motywację i genezę – mazowiecką lub wschodniosłowiańską. Inaczej bowiem należy interpretować formy typu *noǵe*, *za žeḱe* 'za rzekę' na Lubelszczyźnie zachodniej i północno-zachodniej, gdzie są to rdzenne i systemowo zachowane cechy mazowieckie, a inaczej w pasie gwar wschodniosłowiańskich, gdzie mogą to być ukrainizmy lub też właściwości, które ukształtowały się w wyniku wewnętrznego rozwoju gwary wraz z przechodzeniem mieszkającej tam ludności z jednego systemu językowego na inny, na przykład z gwary ukraińskiej na polską [1997, s. 84].

O wiele częściej niż przykłady palatalnych grup *ḱe*, *ǵe* występują w listach zapisy z twardą grupą *ke* (znacznie rzadziej *ge*): XVII w.: *Panske* BorJ2, 5, *Synaczkem* BorJ2, 6, *Synowskey* BorJ2, 5, *wtakey* BorJ2, 5, *Woyskęm* LancS, 92, *wszelke* BorJ2, 5; XVIII w.: *Czerwonogrodzke* PotStefI1, 13, *iake* RzewSJ6, 35, *Kedymi* (kiedy mi) NiemA, 1, *kijowskego* CzetwM2, 5 *Linkewicz* NiemA, 1, *Łuckego* CzetwM2, 4, *Podnuzkem* CzetwM2, 5, *Skutkem* BejzP2, 5, *szwager* RzewSJ3, *Trebowelske* PotStefI1, 16, *Wielkego Xięstwa Litewskego* NiemA, 1, *wszytke* NiemA, 2. Zapisy tego typu wystąpiły u 8 autorów (2 z XVII w., 6 z XVIII w.), będących potomkami rodów ruskich lub polskich (z różnych terenów etnicznej Polski). Łącznie twarde *ke*, *ge* poświadczone zostało w 30 formach wyrazowych.

Twarde grupy *ke* znajdują potwierdzenie w nielicznych dawnych i współczesnych tekstach południowokresowych [Kosyl, 1978, s. 113; Kubiński, 1923, s. 147; Kurzowa, 1983, s. 89] oraz niektórych gwarach południowokresowych [Cechosz, 1999b, s. 218; Rudnicki, 2000, s. 64]. Jednostkowe przykłady rejestrują także badacze polszczyzny północnokresowej [Lindert, 1972, s. 213; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135].

Przyjmuje się powszechnie, iż formy z twardymi grupami *ke*, *ge* mają w polszczyźnie kresowej charakter hiperpoprawny[62]. W związku z tym znaczna częstotliwość zapisów typu *skutkem*, *wielkego* w tekstach autorów należących do stanu szlacheckiego, posługujących się zasadniczo polszczyzną literacką, może dowodzić szczególnie silnego dążenia do wystrzegania się form typu *ręḱe*, *noǵe*, odczuwanych prawdopodobnie jako rażące naruszenie normy. Inna możliwa interpretacja omawianych zapisów pozostaje w związku z zapisami typu *ky*, *gy* (zob. poniżej).

Odrębnego potraktowania wymagają zapisy z twardą grupą *ky* (graficznie *ky*, *kẏ*) zamiast *ḱi*. Trafiają się one przede wszystkim w tekstach z XVII w.: *Bieniewsky* BienSK2, 4, *chrzesciiansky* BorJ1, 1, *Czetwertensky* CzetwGed, 1, *Halicky* BałD2, 3, *kijowsky* HulWG4, 4, *Kysiel* KisA3, *lanckoronsky* LancS, 92v, *Lasky* DanMF2, 10, *zlasky* BałD1, 1, *Lubelsky* HulWG2, 4, *Lucky* (łucki) CzetwGed, 1, *Olszewsky* HulWG6, 8, *opiekunsky* BienSK2, 4, *Potocky* PotJan5, 9, *taky* BienSK4, 9v, *Wilensky* BienSK2, 4; rzadziej natomiast w tekstach z w. XVIII: *Krzemieniecky* BejzP1, 3, *KJLipinsky* LipKJ1, 63, *Wszytky* NiemA, 2. Ogółem wystąpiło 40 tego typu zapisów, z których większość (36) to formy z XVII w. Pojawiły się one u 12 autorów (9 z XVII w., 3 z XVIII w.), wywodzących się głównie z Rusi i Wołynia, w mniejszym stopniu z Podola i Kijowszczyzny, z rodów zarówno ruskich, jak i polskich.

Spośród tekstów południowokresowych zapisy grupy *ky* poświadczają cechowe księgi przemyskie (ponad 200 przykładów, zwłaszcza dla XVII wieku,

[62] Analogiczne formy występujące w tekstach z innych regionów Polski traktowane są na ogół jako archaizmy, fonetyczne lub graficzne [zob. np. Cybulski, 1980, s. 18].

np. *grabowsky*, *przemysky*, *wszystkych*, *kowalsky*) [Wiśniewska, 1975, s. 16]. Jednostkowy przykład dla polszczyzny północnokresowej pochodzi z *Pamiętnika* Rusieckiej (*z rzeky*)[63] [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135]. Zjawisko to zasadniczo nie występuje w gwarach wyspowych na Ukrainie. Jedynie w gwarze wsi Korczunek koło Żytomierza odnotowano formy rzeczowników w mianowniku lm. typu *p'osenky*, *snurufky*, *pl'acky*, *Pol'aky*, w których twarde *k* jest spowodowane występowaniem ukraińskiej końcówki *y* < **i* [Rudnicki, 2000, s. 64].

Zapisy z twardą grupą *ky* nie poddają się łatwej interpretacji. Nasuwa się podejrzenie, że mamy tu do czynienia z faktem wyłącznie graficznym. W listach, w których owe formy wystąpiły, panuje jednak wyraźne rozgraniczenie funkcjonalne liter *i*, *y*, co oznacza, że zapisy *Lubelsky*, *taky* itp. nie są przejawem mieszania grafemów. Z drugiej strony, ponieważ w funkcji samogłoski *i* stosunkowo często trafiał się znak *ÿ*, zaś w badanych listach wszelkie diakrytyki podlegają redukcji, niewykluczone, że wynotowane formy mieszczą się w ówczesnej normie. Tym bardziej, że większość wynotowanych przykładów to przymiotniki lub nazwiska o strukturze przymiotnikowej, co oznacza, że mogła to być pewna maniera graficzna zapisywania grupy *ḱi* w wygłosie. Ponadto, jak podkreśla B. Dunaj, „podstawową funkcją litery *y* (lub *i*) w połączeniu *ki* jest oznaczanie samogłoski, a tylko sekundarnie palatalności" (w odróżnieniu od połączeń z innymi spółgłoskami np. w wyrazach *miał*, *dzień* itp.) [Dunaj, 1977, s. 145], a zatem zapis *ky* bynajmniej nie musi oznaczać twardej wymowy spółgłoski tylnojęzykowej.

Jednak znaczna frekwencja tego typu przykładów w analizowanych listach, a także obecność równie licznych zapisów z *ke*, *ge* każą spojrzeć na to zjawisko nie tylko w wymiarze graficznym, ale i fonetycznym. Istotne znaczenie ma fakt, iż wymowa typu *ke*, *ge*, *ky*, *gy* znajduje swoje potwierdzenie w gwarach, występuje bowiem na obszarze Lubelszczyzny [Czyżewski, 1994, s. 249; Kaczmarek, Bartmiński, Mazur, 1978, m. 4; Kuraszkiewicz, 1932, s. 291]. Istnienie form typu *cuker*, *rogy*, *zgełk* może być tutaj przejawem wpływu mazowieckiego [Kaczmarek, Bartmiński, Mazur, 1978, m. 4] albo wynikiem interferencji współistniejących gwar ukraińskich (tłumaczy się wówczas przeniesieniem form typu *kyi̯*, *sołotke* przez biligwistyczną ludność o prymarnym systemie ukraińskim) [Czyżewski, 1994, s. 249]. Ponieważ autorzy listów, u których odnotowano najwięcej zapisów z grupami *ke*, *ky*, *ge*, to osoby pochodzenia ukraińskiego, być może także i w tym przypadku mamy do czynienia z procesem interferencji.

Podsumowując, fakt, iż jedyny przykład miękkiego *ḱe* o zakresie szerszym niż w polszczyźnie literackiej pochodzi w badanym materiale epistolarnym z listu hetmana kozackiego Chanenki przemawia za wpływem ukraińskim w tym

[63] Pamiętnik zawiera ponadto jeden przykład z twardą grupą *gy*: *powyciągywać* [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135].

zakresie, przeciwko zaś genezie mazowieckiej. Jeżeli przyjąć, że twarde grupy *ke*, *ge*, *ky, gy* mają charakter hiperpoprawny, wówczas stosunkowo wysoka ich frekwencja przy nikłej frekwencji form z miękkimi *ḱe*, *ǵe* w listach osób należących do warstwy szlacheckiej, z reguły dość wysoko wykształconych, dowodziłaby, iż formy z *ḱe*, *ǵe* uchodziły za rażące naruszenie ówczesnej normy[64]. Z drugiej strony, to, że odnotowane w badanym materiale przykłady twardych grup *ke*, *ge*, *ky* pochodzą z tekstów pisanych bądź przez osoby będące potomkami osadników z regionów Polski innych niż Mazowsze, bądź też przez osoby pochodzenia ukraińskiego, a także występowanie tego typu wymowy na pograniczu wschodnim, może sugerować, iż także w tym zakresie mamy do czynienia z wpływem ukraińskim.

2.2.3. Wahania χ i χ́

Głoska χ́, nieistniejąca pierwotnie w rodzimym systemie fonetycznym, pojawiła się w polszczyźnie w XVIII w. dzięki zapożyczeniom łacińskim typu *historia*[65] [Stieber, 1958, s. 70, 72]. Obcy dźwięk został przyswojony najpierw w wyrazach obcych, a następnie w rodzimych czasownikach iteratywnych typu *wysłuchiwać* oraz wyrazach dźwiękonaśladowczych typu *chichot*, choć zarazem w wielu wyrazach utrzymało się twarde *χy*[66] [Bajerowa, 1964, s. 33; Nitsch, 1954c, s. 232; Stieber, 1958, s. 72]. Na Kresach Wschodnich głoska χ́ mogła być realizowana już wcześniej, przed XVIII w., ponieważ użytkownicy polszczyzny kresowej znali miękką artykulację *χ* z języków ruskich (na południu – z języka ukraińskiego, na północy – białoruskiego) [Lindert, 1973, s. 236; *Polszczyzna*, 2002, s. 63]. Polszczyznę tych terenów cechuje też znacznie szerszy od ogólnopolskiego zakres występowania *χ́i*, *χ́e*.

W tekstach dawnych o istnieniu miękkiego χ́ świadczy zapisywanie wyrazów obcych przez *hi* || *chi* a nie przez *hy* || *chy*. W badanych listach występuje w takich przypadkach wyłącznie zapis *hi* lub *chi*: XVII w.: *Archimandryta*

---

[64] Potwierdza to także rodzaj tekstów i odmian językowych, które w największym stopniu zaświadczają miękkie grupy *ḱe*, *ǵe* w polszczyźnie kresowej – są to głównie księgi miejskie, pamiętniki, polszczyzna miejska, gwary wyspowe, co wskazywałoby na zasięg potoczny i gwarowy takiej wymowy.

[65] Ponieważ w polszczyźnie nie istniał miękki wariant tylnojęzykowego *χ*, obce wyrazy były początkowo przejmowane z twardym *χy* (np. *Xyšpan*, *Xyny*). Zapisywano je wariantywnie jako *hi* || *hy* lub *chi* || *chy* [Nitsch, 1954c, s. 228–233]. Z czasem pojawiła się wymowa typu *χ́i*, „[…] już od średniowiecza napływało do Polski wiele wyrazów z grupami pisanymi *chi hi chy hy*, którym wszystkim odpowiadało pierwotnie po polsku *χy*. Z biegiem czasu jednak zaczęła wchodzić w użycie niemiecko-włosko-francuska wymowa z *i*, po polsku oczywiście z palatalizacją poprzedzającej spółgłoski" [Nitsch, 1954c, s. 232].

[66] Wyrazy z twardą grupą *χy*, też *χe* są to albo wyjątki, np. *hydra*, *hymn*, albo formy tradycyjne, zachowane zarówno w rdzeniach, np. *chylić*, *ohydny*, *chęć* jak też w formach przypadkowych, np. *głuchy*, *muchy*, *dachy* oraz *muche*, *słuchem* [Nitsch, 1954c, s. 232–233].

BałD1, 1, *Archiuum* DanMF1, 1, *Hilariona* CzetwGed, 1; XVIII w.: w *Archi Diiecezyi* SzepAt1, 5 *warchiwum* WorJóza2, 57v, *Hiberny* PotJóz1, 30. Brak wahań χ || χ́ w wyrazach obcych potwierdzałby zatem istnienie miękkiego χ́ w polszczyźnie kresowej.

Kolejnym świadectwem obecności χ́ w polszczyźnie południowokresowej jest sposób realizacji grup *chy*, *che*, *chę* w wyrazach rodzimych. W analizowanych listach są one zazwyczaj zapisywane jako twarde: XVII w.: *lichy* NiemS1, 1; XVIII w.: *chyba* ChojFK1, 5, *Przychylnosc* WorJóza6, 65v, *rozruchy* PotStan1, *pocieche* RzewSJ3, *troche* LipKJ2, 270, WorNK6, 50. Zdarzają się jednak odstępstwa: XVII w.: *chibaby* DanMF1, 2; XVIII w.: *chiba* CzetwM4, 8, RzewSJ9, WorPS3, 101, *hiba* PotJ3, 26, *chibię* WorJóza9, 72, *przychilni* CzetwM7, 14, *sztachietow* WorJóza7, 68v. Łącznie w materiale wystąpiło 8 zapisów typu *chi*. Miękka realizacja χ zaświadczona została w badanych listach przede wszystkim w wyrazie *chyba*, co dowodziłoby znacznej leksykalizacji zjawiska. Na uwagę zasługują też zapisy nazw własnych z grupą χ́*i*: *do Mohilowa* CzetwM6, 11 (XVIII w.).

Miękka wymowa grup *χy*, *χe* to zjawisko szeroko udokumentowane w źródłach południowokresowych z XVII i XVIII w. [Brzezina, 1974, s. 243; Kosyl, 1978, s. 113; Kość, 1999, s. 77; Wójcik, 1977, s. 41] i późniejszych [Janów, 1924, s. 13; Kurzowa, 1983, s. 89; Zaleski, 1969, s. 144; 1983, s. 10] oraz w gwarach wyspowych na Kresach Południowo-Wschodnich [Cechosz, 2001, s. 46; Dejna, 1991b, s. 207–208, 221–222; Dzięgiel, 2003, s. 150–151; Harhala, 1999, s. 189; Hrabec, 1955, s. 41; Łesiów, 1957, s. 151; Rudnicki, 2000, s. 64]. Dość powszechnie uważa się ją za rezultat oddziaływania południowo-zachodnich gwar ukraińskich [Cechosz, 2001, s. 161; Dejna, 1991b, s. 207, 222; Dzięgiel, 2003, s. 151; Hrabec, 1955, s. 41; Łesiów, 1957, s. 151]. W gwarach tych występują bowiem miękkie grupy χ́*i*, χ́*e* [Dejna, 1991b, s. 222; 1957, s. 130; Dzendzeliwski, 1965, s. 87; Żyłko, 1958, s. 73, 75, 115]. Jako mniej prawdopodobną dopuszcza się możliwość przeniesienie tej cechy z Mazowsza [Cechosz, 2001, s. 159; Dejna, 1991b, s. 222; Łesiów, 1957, s. 151]. Jak pisze E. Dzięgiel, „Podobnie, jak przy opisie palatalnej artykulacji spółgłosek tylnojęzykowych przed *ę* oraz przed *e* < *ę*, istotne jest rozpowszechnienie tej właściwości również w kulturalnej polszczyźnie południowokresowej, co przemawia przeciwko łączeniu jej z mazowieckim pochodzeniem osadników" [2003, s. 151].

Połączenia χ́*i*, χ́*e* obecne są także w gwarach wschodniej Lubelszczyzny [Czyżewski, 1994, s. 251–252; Kaczmarek, Bartmiński, Mazur, 1978, s. 70; Mazur, 1976, s. 94–95; Kuraszkiewicz, 1932, s. 310; Pelcowa, 2002, s. 65; Warchoł, 1992, s. 197–201], w okolicach Siedlec [Cyran, 1960, s. 168–170] oraz Sejn [Zdancewicz, 1963, s. 245, 250; 1966, s. 61–62]. Spółgłoska χ́ jest w wymienionych gwarach wynikiem interferencji gwar ukraińskich (na północy białoruskich) bądź też rezultatem wewnętrznego rozwoju danej gwary [Cyran, 1960, s. 168–170; Czyżewski, 1994, s. 252; Warchoł, 1992, s. 200–201; Zdan-

cewicz, 1963, s. 245, 250; 1966, s. 61–62]. Zjawisko znane jest też polszczyźnie północnokresowej [Kurzowa, 1972, s. 55; 2006, s. 130–131; Lindert, 1973, s. 236–237; Turska, 1930, s. 39–40; 1983, s. 19; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135–136]. Wymowa tego typu ukształtowała się tam pod wpływem fonetyki białoruskiej [Kurzowa, 1972, s. 55; 2006, s. 131].

W związku z wymową miękkiego *χ* warto wspomnieć, że w niektórych dawnych tekstach zachowują się również tradycyjne twarde grupy *χy*, *χe*, przy czym w XVII w., a zapewne jeszcze i długo potem, było to zjawisko zgodne z normą [Nitsch, 1954c, s. 229; Stieber, 1958, s. 72]. Jednostkowy przykład archaicznego *χy* w rodzimym czasowniku poświadczają też analizowane listy: *nie przeniechywam* WorJA10, 37 (XVIII w.). Formy tego typu w XVIII w. mogły już mieć, zwłaszcza na Kresach, charakter przestarzały. Trafiają się one w takich m.in. tekstach, jak *Pamiętnik* Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135], druki północnokresowe z XVII w. [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 153] oraz twórczość filomatów [Kurzowa, 1972, s. 55].

2.2.4. Wahania *l* i *l'*

Dyspalatalizacja *l'* we wszystkich pozycjach fonetycznych z wyjątkiem pozycji przed *i* dokonała się w drugiej połowie XVI w. [Stieber, 1958, s. 71; por. Koneczna, 1965, s. 142], jednak jeszcze w XVII w. pojawiały się w tekstach z różnych regionów Polski zapisy typu *daliey*, które mogą świadczyć o kontynuowaniu wygasającej wówczas miękkiej wymowy *l* [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 156; Siekierska, 1974, s. 66]. Jako archaizm, podtrzymywany przez wpływ języka ukraińskiego, miękka realizacja *l* w pozycji przed samogłoskami innymi niż *i* zachowała się w polszczyźnie kresowej [Lehr-Spławiński, 1966, s. 134]. Język ukraiński zna bowiem wyłącznie miękki fonem *l'* w każdej pozycji [Ziłyński, 1932, s. 77].

Zapisy z miękkim *l* występują w analizowanych listach w obu stuleciach: XVII w.: *dlia* HosG3, 7, *krolia* BorJ1, 2, *liudziom* BorJ1, 1, *Przyiacieliu* KisA1, 49, *smielie* HosG3, 7, *szkatulie* KisA1, 49, *wolią* BorJ1, 2; XVIII w.: *alie* WorJA2, 48, *daliey* WorJóz9, *demoliowaną* ŁaszAM5, 22, *liezocą* (leżącą) WorJA2, 48v, *myslie* WorIg5, 13, *odeszlię* WorJad9, 97v, *zPiliawiec* WorJA5, *poufalie* RzewMJ4, 31, *Smolienskiey* WorJad10, 98. Łącznie odnotowałam 45 przykładów, z czego 32 w XVII w., 13 w XVIII w.; wystąpiły one w listach 10 autorów (4 z XVII w., 6 z XVIII w.).

W wieku XVII w. zapisy z miękkim *l* spotyka się w tekstach o różnej proweniencji: śląskich i wielkopolskich [*Polszczyzna*, 2002, s. 64], pomorskich [Pawłowska, 1979, s. 58–59], mazowieckich [Siekierska, 1974, s. 66], chełmińskich [Wróbel, 1987, s. 104], sandomierskich [Cybulski, 2010, s. 174], środkowopolskich [Bieńkowska, Cybulski, Umińska-Tytoń, 2007, s. 29], południowokresowych [Kość, 1999, s. 76; Rykiel, 1963, s. 34; Wiśniewska, 1975, s. 35]

i północnokresowych [Kurzowa, 2006, s. 133; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 156]. Dokumentacja źródłowa dowodzi więc, że nie była to w owym czasie cecha ograniczona regionalnie. Zapewne jednak różny był status owych zapisów we wskazanych źródłach. O ile w tekstach z terenów etnicznych mogły to być jedynie relikty graficzne, o tyle w zapisach z terenu Kresów Wschodnich należy widzieć odzwierciedlenie faktycznej wymowy.

W wieku XVIII wahania *l* i *l'* w polszczyźnie ogólnej już nie występują, rejestrują je natomiast badacze polszczyzny kresowej: południowej [Kosyl, 1978, s. 116; Kość, 1999, s. 98] i północnej [Kurzowa, 2006, s. 133; Smolińska, 1983, s. 48]. W związku z tym utrwalone w XVIII-wiecznych listach formy z *l* miękkim należy uznać za cechę fonetyczną o charakterze regionalnym, kresowym [por. Kurzowa, 2006, s. 133].

O zasadności traktowania XVII- i XVIII-wiecznych zapisów z miękkim *l* jako fonetyzmów przesądza fakt, iż historyczna miękkość spółgłoski *l* we wszystkich pozycjach zachowała się w polszczyźnie kresowej do czasów współczesnych [Cechosz, 1999a, s. 120; Karaś, 2001, s. 111; Kurzowa, 1983, s. 90–91; 1998, s. 100; 2006, s. 347; Lehr-Spławiński, 1914, s. 45; 1966, s. 134; Turska, 1983, s. 19]. Utrzymuje się ona również w gwarach południowokresowych (choć nie jest to ich cecha powszechna) [Cechosz, 1999b, s. 217; Dzięgiel, 2001, s. 168; 2003, s. 148; Harhala, 1991, s. 186; Hrabec, 1955, s. 41; Łesiów, 1957, s. 150; Rudnicki, 2000, s. 62].

Jednostkowo pojawił się w listach zapis z *l* zamiast *li*: *do Jlaszowki* (do Iliaszówki) WorJA5 (XVIII w.). Być może jest to hiperyzm graficzny, zważywszy na fakt, że występuje on u autora, który oznacza miękkość *l*.

Prawdopodobnie przejawem depalatalizacji dawnego *l* miękkiego są zapisy z grupą *ly* (zamiast *li*): XVIII w.: *familyiką* WorJóza9, 72v, *Lycytacya* WorJóza6, 65, *lystem* WorJóza6, 65, *Lytosciwa* WorJóza9, 72 (łącznie 7 przykładów). Podobne zapisy odnotowali: K. Siekierska u Chrościńskiego i Opalińskiego [1974, s. 66], A. Wróbel w chełmińskich księgach kamlarskich [1987, s. 104], A. Pihan-Kijasowa w drukach północnokresowych, wielkopolskich i mazowieckich [1999, s. 156–157]. Nie są one jednak ograniczone wyłącznie do terenów północnopolskich, ponieważ rejestruje je również H. Wiśniewska w księgach przemyskich [1975, s. 35]. Przykłady zawarte w listach, nieliczne i pochodzące jedynie od dwojga autorów, nie uprawniają do wyciągania daleko idących wniosków na ten temat.

2.2.5. Wahania *l* i *ł*

Jedną z cech uznawanych za kresowy regionalizm fonetyczny jest mieszanie spółgłosek *l* i *ł* [Brzezina, 1974, s. 229; Kurzowa, 2006, s. 132; Smolińska, 1983, s. 49; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 138; Zieniukowa, 1968, s. 39]. W analizowanych listach widoczne są stosunkowo liczne przykłady mieszania obu głosek w zapisie.

Zapisy z *l* w miejscu *ł* mają nieco wątpliwą wartość fonetyczną, ponieważ ich przyczyną może być brak staranności w stosowaniu znaków diakrytycznych, co w rękopisach średniopolskich nie należało do rzadkości (por. IV.2.): XVII w.: *Dalby* BienSK2, 4, *laski* (łaski) BorJ2, 5, *wLucku* (w Łucku) KisA1, 49, *oswiadczyl* BałD1, 1, *vslug* KisA1, 49; XVIII w.: *mial* PotStan2, 5, *modlow* AugJS8, *posylam* PotStan1, *Sila* WorJóz3, 5, *Skladam* KonAD2, 6. Frekwencja tego typu zapisów jest dość wysoka, łącznie wystąpiło 41 przykładów (26 w XVII w., 15 w XVIII w.).

Na baczniejszą uwagę zasługują zapisy z *ł* zamiast *l*: XVII w.: *ałbo* BorJ1, 1, *Bogomodłca* BorJ1, 1, *dałece* DanZ, *pochfałon* DanZ, *pomysłnosci* BorJ1, 1, *Powołnosci* BorJ1, 3, *przyiacieł* DanMF1, 2; XVIII w.: *umysłnego* ChojFK1, 5. Łącznie odnotowałam 11 przykładów (9 w XVII w., 2 w XVIII w.).

Wahania w dystrybucji *l* i *ł* zaświadczone zostały w XVII-wiecznych tekstach z różnych regionów Polski [Kowalska, 1986, s. 44–45; Pawłowska, 1979, s. 59; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 159; *Polszczyzna*, 2002, s. 65; Szlesiński, 1968, s. 376]. Ich podłożem może być wspomniana już niestaranność i brak normalizacji pisowni, zwłaszcza w tekstach rękopiśmiennych oraz w drukach przygotowywanych przez drukarzy i korektorów o małej sprawności w posługiwaniu się polszczyzną, jak np. w gdańskich podręcznikach języka polskiego [Kowalska, 1986, s. 44–45; Pawłowska, 1979, s. 59]. Notowane przykłady często dotyczą też wyrazów obcych, co może wynikać z problemów adaptacji wyrazu do polskiej fonetyki [por. Szlesiński, 1968, s. 376]. Wydaje się zatem, że w odniesieniu do XVII w. zjawisko to należy uznać za właściwość ogólnopolską [zob. Pihan-Kijasowa, 1999, s. 159; *Polszczyzna*, 2002, s. 65].

Inaczej przedstawia się sytuacja w wieku XVIII, kiedy wymienne stosowanie *l* i *ł* należy do rzadkości [por. Kowalska, 1986, s. 44–45; Siekierska, 1974, s. 66] i w związku z tym jego poświadczenia w tekstach kresowych, w tym także w analizowanych listach, należy potraktować jako odbicie zjawiska fonetycznego o charakterze regionalnym [por. Brzezina, 1974, s. 229]. Mieszanie *l* i *ł* zarejestrowane zostało m.in. w utworach Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 228–229], w pismach Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 39], a ponadto w tekstach północnokresowych [Kurzowa, 2006, s. 132; Smolińska 1983, s. 49; Szczepankowska, 2004a, s. 152; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 138]. Zdarzało się również w XIX w., np. u Fredry [Zaleski, 1969, s.165–166], a także w XX w. [Brzezina, 1979, s. 39]. Wahania wymowy *l* i *ł* znajdują też realne potwierdzenie w gwarach wyspowych [Łesiów, 1957, s. 150] i gwarach na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim [Czyżewski, 1994, s. 217].

Typowe dla polszczyzny kresowej wahania *l* i *ł* w wyrazach rodzimych dowodzą z jednej strony, że u autora występowała kresowa opozycja *ł* : *l*, a raczej *ł* : *l′* (jako spółgłoski twardej i miękkiej), z czego wynikała hiperpoprawna tendencja do unikania kresowej miękkości *l′*, a z drugiej strony ujawniają bezpośredni wpływ języków ruskich (kresowe *ł* pod wpływem ruskim nie

przeszło w *u̯* i pozostało głoską półotwartą jak *l*, stąd zachodziła łatwość mieszania obu spółgłosek i używania *ł* zamiast *l*) [Kurzowa, 2006, s. 132–133; Smolińska, 1983, s. 49]. Podłożem zapisów typu *dałece* i *mial* mógł być w polszczyźnie kresowej także fakt natury graficznej. W cyrylicy jedna litera *л* oddaje – w zależności od następującej samogłoski – dźwięk *l* lub *ł*, co w tekstach dawniejszych, szczególnie w zapisach wyrazów ruskich owocowało mieszaniem znaków *l* i *ł* [por. Karpluk, 1977, s. 8–70].

2.2.6. Dyspalatalizacja spółgłosek miękkich

W analizowanym materiale epistolarnym pojawiają się z rzadka przykłady dyspalatalizacji spółgłosek. Są to zapisy spółgłosek miękkich w pozycji przed samogłoską[67] bez litery *i* oznaczającej w tej pozycji miękkość spółgłoski albo w pozycji przed spółgłoską z literą *y* zamiast *i*. Oba typy zapisów sygnalizują twardą wymowę spółgłoski, która może być różnorako uwarunkowana.

Brak litery *i* jako znaku miękkości widoczny jest po spółgłoskach *ḿ*, *ń*: XVII w.: *Chmelnicky* BienSK7, 28, *newinnego* BorJ1, 2. Niepewny pod tym względem jest zapis: *byde* (biedę) ŁaszAM10, 53 (XVIII w.). Z kolei zapis z *y* po spółgłosce miękkiej pojawia się w następujących formach: XVII w.: *pysania* (pisania) HosG3, 7; XVIII w.: *Submyssy*[ą] WorJA6, 32v.

Przyczyną wymowy stwardniałej w większości wymienionych form jest zapewne wpływ języka ukraińskiego, dla którego twarda wymowa spółgłosek przed *e* różnego pochodzenia oraz przed pierwotnym *i*, którego artykulacja obniżyła się do *y*, jest cechą fonologiczną, odróżniającą zarazem ów język od pozostałych języków wschodniosłowiańskich [Kuraszkiewicz, 1963, s. 35]. Do takich należą formy *newinnego*, *pysania* i nazwisko *Chmelnicky*. Wyrazy te znajdują potwierdzenie w języku ukraińskim (por. ukr. *nevynnyj*, *pysannia* i *Chmelnic'kyj*). Na taką właśnie genezę owych zapisów wskazuje niezbicie fakt, iż u tych samych autorów spotyka się formy o charakterze hiperpoprawnym: XVII w.: *niędznych* BorJ 1, 1, *Siobie* BorJ1, 3.

Najstarsze oznaki oddziaływania twardej wymowy ukraińskiej na polszczyznę południowokresową widoczne są już w XVI w., w tekstach księgi grodzkiej grabowieckiej (*nyeodpovyedne*, *graboveczkyego*) [Kuraszkiewicz, 1938, s. 223]. Kolejne przykłady z XVII w. odnaleźli: B. Rykiel w *Pamiętnikach* Wilczków (np. *Jagneszki*, *myła* 'miła') [1963, s. 34], F. Pluta w lwowskich księgach cechowych (*poniedzalek*) [1993, s. 252], J. Kość w aktach Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego (np. *imenim swoim*) [1999, s. 77–78], O. Makarowa w owruckiej księdze grodzkiej (np. *nysczenia*) [2012, s. 205]. XVIII-wieczne przejawy dyspalatalizacji dokumentuje J. Kość w księgach miejskich Chełma,

[67] Wobec powszechnego niemal braku kreskowania spółgłosek miękkich jako odzwierciedlenie twardej wymowy mogą być brane pod uwagę jedynie tego rodzaju zapisy.

Dubienki i Kryłowa (np. *zapysany*) [1999, s. 99]. W późniejszym czasie cechę tę potwierdzają rękopisy utworów Fredry [Zaleski, 1969, s. 146] oraz XX-wieczna polszczyzna południowokresowa niższych warstw społecznych [Janów, 1924, s. 13; Kurzowa, 1983, s. 77; Seiffert-Nauka, 1993, s. 52], a także polszczyzna południowokresowa Żydów [Brzezina, 1979, s. 39]. Przykłady twardej wymowy spółgłosek notowane są ponadto w gwarach południowokresowych [Hrabec, 1955, s. 19; Łesiów, 1957, s. 146]. Jako wpływ wschodniosłowiański (ukraiński) postrzega twardą wymowę spółgłosek przed *e* oraz *i* także B. Lindert w *Dyskursie nabożnym* A.S. Radziwiłła [1973, s. 236–237].

2.3. Realizacja dawnego *ŕ* miękkiego

Powstała z pierwotnego *ŕ* miękkiego głoska frykatywna *ř* już od XV wieku zaczęła się zrównywać w wymowie ze szczelinowym *ž*. Nowa realizacja dawnego drżąco-trącego *ř* szerzyła się w XVII w., a w XVIII stała się powszechna na obszarze Polski etnicznej [Bajerowa, 1964, s. 33; GHJP, s. 148; Kuraszkiewicz, 1956, s. 286–288][68].

Kontynuant *ŕ* zapisywany jest w listach przeważnie jako *rz*: XVII w.: *przyiąwszy* PotJan5, 8, *wrzucał* BienSK2, 4; XVIII w.: *przez* NiemA, 1, *patrzymy* WorJA9, 35v, bardzo rzadko jako *rż*: XVII w.: *z Monasterża* BorJ2, 6; XVIII w.: *dobrże* KonAd, 1 oraz jako *rsz*: XVIII w.: *Commisarsz* PotJóz3, 36, *Inwentarsz* WorJóz8, 11, *Pisarsz* PotFS3, 8, *zwierszchnosci* AugJS7, 11, wyjątkowo jako *rrz*: XVIII w.: *Rrzeczypospolitei* ŁaszAM1, 4.

Do wnioskowania na temat wymowy nie uprawniają zapisy przez *rz*, które mają charakter wyłącznie graficzny. Niepewny pod względem fonetycznym jest zapis *rż*. Niektórzy historycy języka traktują go jako manierę graficzną, analogiczną do kropkowania *ż* w dwuznaku *cż* [Bajerowa, 1964, s. 215; Wójcik, 1977, s. 21–22; Zieniukowa, 1968, s. 39], inni, wprawdzie z zastrzeżeniami, jednak przypisują mu walor wskazywania na faktyczną, frykatywną, wymowę głoski [Brzezina, 1974, s. 23; Kurzowa, 2006, s. 139; Pawłowska, 1979, s. 59; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 163–164; Szlesiński, 1968, s. 375; Wiśniewska, 1975, s. 37]. Oznaczenie to pojawia się u jednego autora, Adama Konopackiego. Niewątpliwą wartość fonetyczną ma natomiast stosowanie znaków *rsz* i *rrz*, które dowodzą bifonematycznej wymowy *r* frykatywnego. Znak *rsz* stosuje dwóch autorów, Józef Potocki i Józef Woronicz, trójznak *rrz*, którego nie dokumentują autorzy opracowań polszczyzny doby średniopolskiej, pojawił się jednostkowo u Aleksandra Michała Łaszcza.

Przyjmuje się, że na Kresach Wschodnich aż do wieku XX włącznie panowała dawna frykatywna, a potem bifonematyczna (rozłożona na *rž* lub *rš*)

[68] Zdaniem niektórych historyków języka można przyjąć, że już w drugiej połowie XVII w. *ř* przestało być samodzielnym fonemem [*Polszczyzna*, 2002, s. 65].

wymowa kontynuantu *ŕ* [Kurzowa, 1983, s. 94–95; 2006, s. 139–140, 360–361; Smolińska, 1983, s. 47; Stieber, 1958, s. 69]. Badacze interpretują tę cechę jako archaizm podtrzymywany przez wpływ języków wschodniosłowiańskich [Dejna, 1991b, s. 219; Kurzowa, 1983, s. 94–95; 2006, s. 140, 360–361; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 163]. Wynotowane z listów XVIII-wiecznych przykłady wskazujące na dwufazową wymowę *ř*, mimo że nieliczne, należy zatem potraktować jako właściwość regionalną, kresową. Pośrednim dowodem istnienia takiej wymowy w języku autorów listów może być także brak zapisów świadczących o mieszaniu *rz* i *ż*. Piszący oznaczają głoskę *ž* wyłącznie jako *z* (zwykłe lub z poprzeczną kreską), nigdy zaś dwuznakiem *rz*. I odwrotnie – w miejscu *rz* nie pojawia się *z*.

Stosowanie znaków *rsz* (także *rs*), *rż* na oznaczenie dawnego *r* miękkiego oraz/lub brak mieszania *rz* i *ż* stwierdzają także autorzy innych opracowań polszczyzny południowokresowej: J. Zieniukowa [1967, s. 59], M. Brzezina [1974, s. 229–230], H. Wiśniewska [1975, s. 36–37], J. Kość [1999, s. 74–75], a także badacze polszczyzny północnokresowej: B. Smolińska [1983, s. 47] i Z. Kurzowa [2006, s. 139].

W związku z realizacją *ř* jako *rž* pozostaje wymowa etymologicznego połączenia *rž* w takich wyrazach, jak *drżeć*, *skarżyć* itp. Zasadniczy brak stosowania kropki nad *ż* przez autorów listów uniemożliwia jednak interpretację form typu: XVII w.: *Dzierzawa* PotJan7, 13, *Vskarzył* KisA3; XVIII w.: *dzierzawy* RzewMJ5, *wdzierzawie* WorPS2, 16, *skarzą* KonAD1, 2, *uskarzyc się* StecJ2, 1 itp. Nie sposób rozstrzygnąć, czy mamy tutaj do czynienia z brakiem znaku diakrytycznego i wymową *ʒ́eržava*, *skaržyć*, czy też jest to znak *rz*, oznaczający identyfikację etymologicznego *rż* z *rz*, do której dochodziło w polszczyźnie kresowej wskutek dążności hiperpoprawnych na tle wymowy typu *dvorže* [Kurzowa, 2006, s. 139–140].

W analizowanych listach zdarzają się również przypadki mieszania znaków *r* i *rz*. Zamiast dwuznaku *rz* pojawia się litera *r*: XVII w.: *Chrysztophowi* BorJ2, 7, *Siestrencze* DanMF2, 10, *wpriwileiowac* (uprzywilejować) DorM, 1; XVIII w.: *grywny*[69] WorPS10, 106, *Komieyszar* WorJad2, 22v, *potrebni* WorJA6, 32, *potreba* (potrzeba) WorJad5, 84, *powietra* WorJad3, 24, *Izpreswietnym* (i z prześwietnym) NiemA, 1, *przętreymała* WorJad10, 98, *spręwodnikiem* WorJad7, 88v, *prezzemnie* (przeze mnie) PotJoach8, *Siostreniec* WorJóza2, 57, *treba* WorJad2, 23, *zatreymał* (zatrzymał) WorJad7, 88, *od IW skrynskiey*[70] WorJóza10, 14v. Ogółem cecha ta wystąpiła u 9 autorów, u większości w jednym lub kilku przypadkach, z bardzo dużą natomiast częstotliwością tylko u jednej z autorek, Jadwigi Woroniczowej. Łącznie odnotowałam ok. 30 przykładów.

[69] W tym samym liście występuje też forma *Grzywnami* WorPS10, 106.

[70] W innym miejscu tego samego listu nazwisko to zostało zapisane przez *rz*: *do IW Srzynski* WorJóza10, 14.

Zapisy te mogą świadczyć o wymowie *r* w miejscu ogólnopolskiego *ž* (< **ŕ*), taka zaś realizacja uważana jest powszechnie za regionalizm kresowy powstały pod wpływem języków ukraińskiego i białoruskiego [Kość, 1999, s. 98; Kurzowa, 2006, s. 140; Lindert, 1973, s. 236–237; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 165–166; Szczepankowska, 2004a, s. 152; Wiśniewska, 1975, s. 107]. Forma większości z cytowanych przykładów znajduje potwierdzenie w postaci fonetycznej wyrazów ukraińskich (por. ukr. *hryvnia*, *komisar*, *sestrynec'*, *treba*, *trymaty*, prefiks *pre-*). W wyrazie *Chrysztophowi* motywacją dla formy z *r* może być zarówno wzór ruski, jak i łaciński źródłosłów.

Realizacja polskiego *ž* (< **ŕ*) jako *r* znajduje poświadczenia w licznych tekstach kresowych. Najstarsze zapisy pochodzą z *Ortyli magdeburskich* [Reczek, Twardzik, 1970, s. 69–70]. W odniesieniu do Kresów Południowo-Wschodnich XVII i XVIII w. formy tego typu notowane są w księgach hrubieszowskich [Kosyl, 1978, s. 116], przemyskich [Wiśniewska, 1975, s. 107] i kryłowskich [Kość, 1999, s. 98], w autografach Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 231], a dla Kresów Północno-Wschodnich w *Pamiętniku* Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 137], w pamiętnikach Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 47–48], w *Aktach Komisji Wileńskiej* [Kurzowa, 2006, s. 139] i XVII-wiecznych drukach [Pihan--Kijasowa, 1999, s. 166]. Przykłady form z *r* zamiast *rz* trafiają się także w języku pisarzy XIX-wiecznych [Kurzowa, 1972, s. 54; Zaleski, 1969, s. 158–159] oraz w gwarach kresowych [Harhala, 1999, s. 187].

Z drugiej strony jako rezultat tendencji hiperpoprawnościowych na tle wymowy stwardniałej pojawiają się zapisy odwrotne, tj. z *rz* (lub *rż*) zamiast *r*: XVII w.: *chrzystusowym* BorJ1, 3, *cięzarzow* BienSK2, 4, *Zmonasterza* BorJ1, 3, *z Monasterża* BorJ2, 6, *doRegestrzu* DorM 1; XVIII w.: *literze* (*przez ktorego ordynowałem literze* [tj. literę 'pismo' – K.S.] *moie*) WorPS2, 17v.

Analogiczne formy hiperpoprawne dokumentują badacze dawnej polszczyzny kresowej, zarówno w jej odmianie południowej [Brzezina, 1974, s. 231–232; Kosyl, 1978, s. 116; Kremer, 1999, s. 313; Wiśniewska, 2001e, s. 258], jak i północnej [Kurzowa, 2006, s. 139-140; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 166; Smolińska, 1983, s. 48; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 137].

2.4. Spółgłoski tylnojęzykowe

Opozycja χ i *h*

Brak w systemie fonetycznym polszczyzny dźwięcznego odpowiednika χ sprawiał, że nawet obce dźwięczne γ w wyrazach zapożyczonych realizowane było bezdźwięcznie. Stąd w dawnych tekstach spotyka się błędne zapisy wyrazów obcych i rodzimych. W polszczyźnie kresowej, w której dźwięczne

h znane było dzięki wpływom języków ruskich[71], istniała opozycja *χ* i *h* jako ważna cecha regionalna odróżniająca tę odmianę języka od języka ogólnopolskiego[72] [Lehr-Spławiński, 1966, s. 133–134; Zaleski, 1983, s. 10].

Autorzy listów południowokresowych zasadniczo nie mieszają liter *h* i *ch*: XVII w.: *pociechach* DanZ, *uchodzą* PotJan3, 3 || *Hetman* BałD1, 1, *haracz* LancS, 92; XVIII w.: *iechac* ChojFK2, 42, *kochany* PotMB7, 103 || *Hoyna* KonAt, 2, *honoru* PotJóz1, 29. Z rzadka tylko trafia się stosowanie litery *h* zamiast *ch*: XVII w.: *Hanom* (chanom) LancS, 92; XVIII w.: *Hłopca* WorJA1, 46, *Hora* WorJóza2, 58, *hował* PotJ3, 26, *kohany* RzewMJ4, 31, *przyhylnoscią* ChojFK3, 1 (łącznie 14 form) oraz *ch* zamiast *h*: XVIII w.: *chonor* AugJS3, 4, PotIg1, PotMB6, 120, *Chaydamacy* WorJA2, 48, *Chreczkę* WorIg3, 9v (łącznie 6 form).

Można zatem przyjąć, iż dość konsekwentne odróżnianie liter *h* i *ch* świadczy o rozróżnianiu w mowie odpowiadających im dźwięków, choć nie sposób na podstawie zapisów orzekać o tym, jaka była wymowa owego odróżnianego w piśmie *h*. Nieliczne przykłady, w których w miejsce *ch* zapisano *h*, mogłyby wskazywać na tendencję do osłabiania opozycji dźwięczna: bezdźwięczna, choć równie dobrze redukcje dwuznaku *ch* mogą być zwykłym uchybieniem graficznym piszącego.

Rozróżnianie *h* i *ch* widoczne jest też w innych tekstach południowokresowych XVII i XVIII w., takich jak *Pamiętniki* Wilczków [Rykiel, 1963, s. 34], cechowe księgi przemyskie [Wiśniewska, 1975, s. 37] czy dokumenty urzędowe z pogranicza polsko-ukraińskiego [Kość, 1999, s. 78, 99–100], a także w tekstach północnokresowych [Kurzowa, 2006, s. 141; Smolińska, 1983, s. 56–57; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135]. Już jednak w tym okresie badacze zauważają przypadki mieszania liter *h* i *ch*, np. Cz. Kosyl w księdze hrubieszowskiej [1978, s. 113–114] czy H. Wiśniewska w cechowych księgach przemyskich (mieszanie ma tutaj charakter jednokierunkowy, tzn. *ch* > *h*) [1975, s. 37]. Zjawisko to jeszcze wyraźniej zaznacza się w XIX w., np. w języku Fredry [Zaleski, 1969, s. 160–163] i w okresie międzywojennym [Kubiński, 1923, s. 147], co dowodzi osłabiania opozycji spółgłoski dźwięcznej i bezdźwięcznej. Dźwięczne *h* przetrwało na Kresach Wschodnich jedynie do połowy XX w. [Kurzowa, 1983, s. 93; Lehr-Spławiński, 1966, s. 134], choć jego relikty istnieją do czasów współczesnych [Seiffert-Nauka, 1993, s. 45–46].

---

[71] W języku ukraińskim, jak też białoruskim, dźwięczne *h* jest fonologicznym odpowiednikiem bezdźwięcznego tylnojęzykowego *χ* [por. Stieber, 2005, s. 89–90]. Ukraińskie *h* jest w swoim wariancie podstawowym realizowane jako spirant krtaniowy, ale pod wpływem rozmaitych czynników może zatracać albo dźwięczność (powstaje wówczas bezdźwięczne *ḫ*) albo krtaniowość (identyfikuje się ono wówczas z *χ* lub *γ*) [Ziłyński, 1932, s. 101–106].

[72] Zdaniem T. Lehra-Spławińskiego *h* artykułowane było albo jako tylnojęzykowy spirant dźwięczny, albo jako spirant krtaniowy [1914, s. 45].

Oboczność *ǵ* || *i̯*

W wyrazach zapożyczonych pojawia się dawna oboczność *ǵ* || *i̯*: XVII w.: *regiestr* DanZ, *Regestru* BienSK4, 9, *Regestrzyk* SkarK5, 15 || *Jeneralnemu* CzetwGed, 2; XVIII w.: *Generała* PotJóz2, 33, *Generalność* PotIg2, 2, *Regestr* WorIg4, 11v, *regiment* SienAM2, 4 || *Ieneralny* WorPS4, 102, *oryianal* (oryginał) WorJóz10, 56v, *Puinałem* KonAD1, 2, *reiestrze* HumS7, 37, *pod reiestrem* NiemA, 2, *Reimentu* PotJóz1, 30, *Reieymentarza* (regimentarza) WorJad5, 84v, *Vieyczeierentowiey* (wicegerentowi) WorJad7, 88-88v.

Połączenia *ge*, *gi* w wyrazach zapożyczonych wymawiano w staropolszczyźnie jako *i̯e*, *i̯i*, choć różnie zapisywano. Zdaniem S. Urbańczyka wymowę *ge*, *gi* przywrócono w szkolnej łacinie dopiero w dobie oświecenia, nie zdołała ona zapanować tylko w niektórych wyrazach zapożyczonych z łaciny, jak np. *anioł* czy *jenerał*, ale powstały wówczas formy oboczne typu *generał*. W XIX w. *i̯* zostało ograniczone do nielicznych resztek [Urbańczyk, 1952c, s. 128–129]. Oboczne postaci wyrazów z *g* bądź z *i̯* widoczne są w licznych tekstach średniopolskich [zob. m.in. Brzezina, 1974, s. 244; Kurzowa, 1972, s. 55–56].

2.5. Niezgłoskotwórcze *i*

Średniopolszczyznę cechował odrębny w stosunku do współczesnego zakres występowania *i* niezgłoskotwórczego[73]. Dotyczyło to kilku wyrazów, w których *i̯* pojawiło się wtórnie jako rezultat wyrównań do postaci obocznych tematu lub analogii do form pokrewnych [*Polszczyzna*, 2002, s. 52–53].

W derywatach od czasowników *iść*, *jąć* głoska *i̯* pojawiła się w połowie XVI w. i stosunkowo szybko się upowszechniała, choć jeszcze przez wiek XVII i w mniejszym stopniu XVIII utrzymywały się postaci starsze, bez joty. Rzeczowniki odczasownikowe typu *zaście* przetrwały nawet do początków XIX w. [Bajerowa, 1964, s. 189; Grappin, 1958, s. 168–169; *Polszczyzna*, 2002, s. 52–53].

Listy południowokresowe potwierdzają istnienie form obocznych wśród derywatów od czasownika *iść*: XVII w.: *przysc* PotJan4, 6, *przydzie* BienSK4, 9, *przyśćiem* LancS, 92, *na usciu* BorJ1, 2 || *zaydzie* HosG1, 1, DorM, 1; XVIII w.: *obeść się* WorJA3, 50v, *przysc* ŁaszJA2, 10, *przydzie* WorNK7, 66, *wysc* WorJóz5, 8, *przescia* ŁaszAM10, 53, *prziscia* CzetwM2, 5 || *doidzie* RakM, 3, *Obeysc się* WorIg1, 41v, *przyidzie* AugJS4, 6, CzetwM2, 3, *uyść* KonAd, 1, *Weyść* LipKJ3, 269, *Zaydzie* NiemM, 1, a także wśród derywatów od czasownika *jąć*: XVII w.: *przymuie* DorP, 49 || *podeymowac* HosG2, 4; XVIII w.: *się tego podymie* (się tego podejmie) LipA, 123, *wimie* (wyjmie) ŁaszAM6, 29 || *przyimować* WorIg5, 13v, *nieprzyimie* WorJóz5, 9. W pozyskanym materiale zdecydowanie przeważają zatem formy starsze, nie zawierające wtórnego *i̯*.

[73] Właściwości tej głoski są w istocie trudne do ustalenia w dawnej polszczyźnie.

Taką samą tendencję do zachowywania form archaicznych obserwuje się w innych źródłach kresowych, w których formy typu *przyść*, *przyście* albo dominują, jak w drukach północnokresowych z XVII w. [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 167–169], albo są bezwyjątkowe, jak w *Aktach Komisji Wileńskiej* z XVII i XVIII w. [Kurzowa, 2006, s. 143].

W zgromadzonym zespole listów nie wystąpiły natomiast typowe dla Kresów Wschodnich formy czasu przeszłego typu *zajszedł* z wtórną spółgłoską *i̯* na wzór form ukraińskich [por. Kosyl, 1978, s. 115; Kość, 1999, s. 79, 100].

Rzeczownik *ojciec* przybiera w XVII w. dwojaką, uzależnioną od formy fleksyjnej, postać fonetyczną: w mianowniku przeważa dawna postać *ociec*, natomiast w przypadkach zależnych temat *ojc-* [*Polszczyzna*, 2002, s. 53]. W XVIII w. forma *ociec* stanowi już odmiankę poetycką potocznej formy *ojciec* [Nitsch, 1954f, s. 65].

W analizowanych listach występują oboczne postaci tematu: XVII w.: *Ociec* BałD1, 1, ale *Oyca* DanMF1, 1, CzetwGed, 1, *Oycu* BałD1, 1, *Oycem* BałD1, 1; XVIII w.: *Ociec* LipKJ4, 78, RzewSJ9, ale *Oyca* CzetwGab2, PotStefI1, 14, RzewSJ5, *oyca* RzewSJ2, 21, *Ojca* WorPS7, 54v, *Oycu* RzewSJ10. Utrzymywanie się dawnej postaci *ociec* w listach z XVIII w. należy uznać za archaizm. Charakter regionalnego archaizmu forma ta ma również w polszczyźnie północnokresowej XVII–XVIII w. [Kurzowa, 2006, s. 143]. Występuje ona również w księdze hrubieszowskiej z 1. połowy XVIII w. [Kosyl, 1978, s. 115].

Rzeczownik *miejsce* już w XVI w. przybrał współczesną postać z *i̯*, ale dawne *mieśce* z palatalnością synchroniczną utrzymało się do XVII w. [Skulina, 1964, s. 129]. W analizowanych listach obok zdecydowanie dominującej grupy *-i̯sc-*, np. XVII w.: *mieysca* SienMH, *Namieyscu* BorJ1, 1; XVIII w.: *mieysce* SzepAt4, 14, WorIg4, 11v, *mieysca* BorW1, 1, WorNK2, StecJ2, 1, *mieyscu* CzacSz10, WorJóza2, 57v, *mieysc* ChojFK1, 5, *Miejscach* WorPS1, 14v trafia się grupa *-sc-*: XVII w.: *miesca* PotJan2, 1; XVIII w.: *miescu* RzewMJ1, 94, RzewMJ5. W wieku XVIII staropolska forma *mieśce* była już archaiczna. Poświadczają ją jeszcze niektóre teksty z XVII–XVIII w., choć poza *Aktami Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 152] są to jedynie pojedyncze przykłady [Siekierska, 1974, s. 60; Wróbel, 1987, s. 111].

Inne oboczne formy z jotą i bez joty to wyrazy z przyrostkiem *-ca*, których podstawa kończy się na *d* (grupa głosek *-dca* przybierała w dobie średniopolskiej postaci *-dźca*, *-dzca*, *-jca*): XVII w.: *Zdradcy* HulWG4, 4 || *zdraycow* BorJ1, 2, *zdrayce* KisA3, *Nazdrayce* KisA3. Brak *i̯* w pozycji interwokalicznej widoczny w wyrazie *chrześcijanin* i jego pochodnych ma charakter ogólnopolski: *Chrzescianstwa* HulWG1, 2 (XVII w.) [por. Kurzowa, 2006, s. 142–143]. Pojawiają się także dawne postaci przysłówków, nie zawierające wygłosowego *-i̯*: XVII w.: *wczora* SkarK1, 3, *aviece* (a więcej) DanZ; XVIII w.: *wczora* ŁaszAM4, PotStan8. Podobne formy odnotowuje Z. Kurzowa [2006, s. 143].

Część przytoczonych powyżej form bez *i̯* pozostaje w zgodzie z ówczesną polszczyzną ogólną, większość z nich ma jednak charakter zdecydowanie archaiczny i jest to archaiczność o wymiarze regionalnym, co potwierdzają inne teksty kresowe.

2.6. Mieszanie spółgłosek *v* i *u* oraz *v* i *ł*

Zgromadzony zbiór listów południowokresowych dostarcza przykładów na odrębną niż w polszczyźnie literackiej dystrybucję głosek *v*[74], *ł* i *u*. Zjawisko to uznawane jest za cechę wyłącznie kresową, wynikającą z interferencji ukraińskich i białoruskich [Kość, 1999, s. 74; Kurzowa, 1983, s. 92; 2006, s. 144; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 170–172; Wiśniewska, 1975, s. 107]. W polszczyźnie południowokresowej pod wpływem języka ukraińskiego zachodzi kilka związanych z tym procesów: mieszanie *v* i *u*, które dotyczy przyimków *w* i *u*, nagłosowego *w* i *u* oraz obcych grup *au*, *eu*[75] [Kurzowa, 1983, s. 92; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 170–172], przejście *v* w *u̯* w śródgłosie po samogłosce a przed spółgłoską oraz w wygłosie, np. *dau̯šy*, *zabau̯ny*[76] [Kosyl, 1978, s. 118; Kurzowa, 1983, s. 365, 378, 417; Lehr-Spławiński, 1914, s. 44; 1966, s. 134; Rieger, 1997b, s. 137; Zaleski, 1983, s. 10] oraz mieszanie *v* i *ł*, np. *pudevko* (przedniojęzykowo-zębowe *ł* w pozycji zamykającej sylabę wymawiano zwykle jako *u̯*, np. *pudeu̯ko*, stąd możliwość błędnej artykulacji typu *pudevko*)[77] [Kurzowa, 1983, s. 418; Seiffert-Nauka, 1993, s. 42].

Mieszanie *v* i *u* dotyczy, jak wspomniano, kilku kontekstów: przyimków *w* i *u*, nagłosowego *w* i *u* oraz obcych grup *au*, *eu*, przy czym najwyraźniej przejawia się w pierwszym z wymienionych kontekstów. W analizowanych listach nie pojawiły się jednak przykłady tego typu. W innych źródłach również nie są one częste. Zastępowanie przyimka *u* przez *w* odnotowane zostało w aktach chełmskiego konsystorza greckokatolickiego z XVII w. [Kość, 1999,

[74] Dawna polszczyzna południowokresowa znała zapewne dwa warianty spółgłoski: dwuwargowe *w* i wargowo-zębowe *v*, jak na to wskazują niektóre współczesne gwary kresowe [Dzięgiel, 2001, s. 37; Łesiów, 1957, s. 145; Rudnicki, 2000, s. 56]. W języku ukraińskim (w odmianie literackiej i w gwarach) obok fonemu *w* występuje bowiem fakultatywny wariant *v* i pozycyjny *u̯* [Dalewska-Greń, 2002, s. 86; Ziłyński, s. 52–56].

[75] U podłoża mieszania *v* i *u* tkwi tzw. *myłozvučnist'*, czyli występujące w języku ukraińskim wahanie *u* – *u̯* na początku wyrazu zależnie od wygłosu wyrazu poprzedzającego: po końcowej samogłosce jest *u̯*, po spółgłosce zaś – *u*. Dotyczy to głównie przyimka i przedrostka *u*-, *v*- [Kuraszkiewicz, 1963, s. 37; por. też Bednarczuk, 2007, s. 86–87].

[76] W języku ukraińskim fonem *w* w pozycji zamykającej sylabę, tj. w śródgłosie po samogłosce a przed spółgłoską oraz w wygłosie wyrazu, realizowany jest jako wariant pozycyjny *u̯* [Dalewska-Greń, 2002, s. 86; Kuraszkiewicz, 1963, s. 37–38; Szerech, 1951, s. 381; Ziłyński, 1932, s. 54].

[77] Spółgłoska *ł* przed spółgłoską lub na końcu wyrazu wymawiana jest w języku ukraińskim jako *u̯* [Kuraszkiewicz, 1963, s. 38].

s. 74], w księgach miejskich Chełma i Dubienki z XVIII w. [Kość, 1999, s. 97–98], w utworach stylizowanych na południowokresową polszczyznę Żydów [Brzezina, 1979, s. 38], a ponadto w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 144]. Jego istnienie potwierdzają też badacze XX-wiecznej polszczyzny południowokresowej [Kurzowa, 1983, s. 92; Lehr-Spławiński, 1966, s. 134] oraz kresowych gwar wyspowych [Dzięgiel, 2003, s. 153–154]. Mniej liczne są przykłady zastąpienia *w* przez *u* [Kosyl, 1978, s. 118; Kurzowa, 2006, s. 144; Seiffert-Nauka, 1993, s. 42].

Mieszanie nagłosowego *w* i *u* poświadczają w zgromadzonym materiale zaledwie trzy przykłady: XVII w.: *wpriwileiowac* (uprzywilejować) DorM, 1; XVIII w.: *usparłes* (wsparłeś) CzetwM1, 1, *dla Wzycia* (dla użycia) PodB4, 36v. O podobnym mieszaniu nagłosowego *w* i *u* świadczą zapisy w miejskich księgach hrubieszowskich z pierwszej połowy XVIII w. [Kosyl, 1978, s. 118] oraz utwory stylizowane na południowokresową polszczyznę Żydów [Brzezina, 1979, s. 38], a w polszczyźnie północnokresowej przykłady w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 144] i materiałach z *Podręcznika czystej polszczyzny dla Litwinów i petersburczan…* Jana Karłowicza [Sawaniewska-Mochowa, 1986, s. 64]. Przypadki substytucji samogłoski *u* w nagłosie znane są też gwarom południowokresowym [Dzięgiel, 2003, s. 153–154].

Zakłóceń w dystrybucji *v* i *u* w obcej grupie *au*, *eu* dowodzą następujące przykłady: XVII w.: *Awgusti 24 1624 Roku* BorJ1, 3; XVIII w.: *do Ceykhawzu Lwowskie*<go> HumS4, 22.

Zapisywanie obcej grupy *au*, *eu* jako *aw*, *ew* widoczne jest w XVII--wiecznych księgach cechowych Przemyśla (*awogustynki*) [Wiśniewska, 1975, s. 107] oraz w księgach miejskich Chełma i Kryłowa z XVIII w. (*we wszystkich punktach y klawzułach*, *piątego awgusty*) [Kość, 1999, s. 97–98]. Przejawy tego zjawiska rejestruje także Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji* (*Awgustową*, *awtoramentu*, *kawcyi* itp.) [Kurzowa, 2006, s. 144] oraz A. Pihan-Kijasowa w północnokresowych drukach z XVII w. (*aplawzem*, *Ewnuch*, *Ewropa* i in.). Ostatnia z autorek dochodzi przy tym do wniosku, iż „realizacja obcych grup *au*, *eu* jako *aw*, *ew*, a więc z elementem konsonantycznym, stanowi odrębny problem językowy, […], w odniesieniu do którego nie można […] wykluczyć innej genezy i szerszego zasięgu niż w przypadku mieszania *u*, *w* w innych kontekstach", a mianowicie „trudności związanych z adaptacją tak fonetyczną, jak i graficzną obcej grupy samogłoskowej" [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 172]. Niewielkie, jak się wydaje, znaczenie dla wyjaśnienia genezy zjawiska mają zapisy w XVI-wiecznym tekście Mazowszanina Skargi, wydanym w Wilnie (*Ewzebiego*, *Ewgenijusza* itp.), które M. Karplukówna uznała za zjawisko ruskie [1966, s. 28] oraz przykłady zawarte w drukach utworów Twardowskiego, Wielkopolanina, który wiele lat życia spędził w majątku na Kresach Wschodnich (*Ewnuchu*, *Ewropy*) [Szlesiński, 1968, s. 376].

Zjawisko mieszania *v* i *ł*, związane z faktem, iż w polszczyźnie kresowej *v* zamykające sylabę realizowane jest często jako *u̯* [Kosyl, 1978, s. 118; Lehr-Spławiński, 1914, s. 44; 1966, s. 134], poświadczają w badanych listach formy imiesłowów, w których zamiast *w* zapisywane jest *ł*: XVIII w.: *Niemiałszy* KonAD1, 2, *wziołszy* KonAt, 1. Odwrotne zapisy, tj. *w* zamiast *ł*, nie zostały odnotowane.

Analogiczne zapisy z *ł* w miejscu *w* (niemal wyłącznie w formach imiesłowów) zawierają też księgi cechowe Przemyśla z XVII w. [Wiśniewska, 1975, s. 107], księga miejska Hrubieszowa z pierwszej połowy XVIII w. [Kosyl, 1978, s. 118] oraz księga miejska Chełma z XVIII w. [Kość, 1999, s. 98]. Przejście *v* w *u̯* przed spółgłoską i w wygłosie, rzadziej w nagłosie, poświadczają liczne gwary południowokresowe [Cechosz, 2001, s. 39–40; Dejna, 1991b, s. 213; Dzięgiel, 2003, s. 147; Harhala, 1999, s. 177; Hrabec, 1955, s. 39–40; Kostecka-Sadowa, 2008, s. 119; Łesiów, 1957, s. 145; Rudnicki, 2000, s. 57], a także gwary Podlasia [Czyżewski, 1994, s. 163].

Zjawisko mieszania *v*, *ł* i *u*, mimo że niezwykle charakterystyczne dla odmiany kresowej języka, miało w niej jednak ograniczony zasięg społeczny, na ogół nie przenikało do polszczyzny kulturalnej, pozostając domeną języka warstw mniej wykształconych [Lehr-Spławiński, 1914, s. 44; Nitsch, 1954a, s. 206]. Cechowała je też niska frekwencja i ekstensja tekstowa, regionalizm ten znajdował poświadczenia głównie w źródłach rękopiśmiennych [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 171].

2.7. Grupy spółgłoskowe

Kontynuanty psł. grup **sŕ*, **zŕ*, **žŕ*

Zdaniem W. Śmiecha około połowy XVI w. ustaliły się następujące kontynuanty psł. grup **sŕ*, **zŕ*, **žŕ*: *śrz* (*śrzoda*, *śrzodek* itd.), *śrz* lub *śr* obok *sr* (*śrzebro*, *śrebro*, *srebro*), *źrz* (*źrzenica*), *-jźrz-* lub *-źrz-* (*ujźrzeć*, *uźrzeć*, *dojźrzały*, *doźrzały*) i *źrz* (*źrzebię*, *źrzódło*) [1953, s. 124]. Późniejsze badania dowiodły, że już od XVII w., a nawet wcześniej, istniały w polszczyźnie także inne warianty, m.in. *szr*, *szrz*, *-jszr-*, *strz* i in. [Kowalska, 1986, s. 63–65; Michalewska, 1977, s. 94–95; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 172–179; *Polszczyzna*, 2002, s. 66; Siekierska, 1974, s. 54–56].

Materiał wyekscerpowany z listów południowokresowych zawiera niewielką liczbę przykładów wskazanych grup spółgłoskowych. Brak znaków diakrytycznych nie pozwala przy tym na rozróżnienie grup palatalnych typu *śrz*, *śr*, *źrz*, *źr* od zdepalatalizowanych *srz*, *sr*, *zrz*, *zr*. W wyrazie *środa* i pochodnych grupa **sŕ* zapisywana jest jako *srz*: XVII w.: *srzednią* BorJ1, 2 lub częściej jako *sr*: XVII w.: *Posrednicstwe*<m> BorJ1, 2; XVIII w.: *Srodkach* WorIg1, 41v, *srodoposcie* PotJóz3, 36, *Wposrod* WorJóza4, 68. Kontynuant **sŕ* w wyrazie

srebro to graficzne *sr*: XVII w.: *Srebra* BienSK10, 49; XVIII w.: *Srybrny* PopJ2, 143, *Srybra* WorJóz10, 56. Wariantem graficznym śródgłosowej grupy **zŕ* jest *-zrz-*: XVII w.: *zazrząc* HosG1, 1 oraz znacznie częściej *-jrz-*: XVII w.: *doyrzalszym* PotJan9, 17, *zayrzona* BorJ2, 5; XVIII w.: *doyrzyć* WorIg2, *doyrzało* CzacSz6, 50, *podeirzanym* PotJóz2, 31, *podeyrzanych* PotIg2, 2, *weyrzawszy* RakM, 3.

W wiekach XVII i XVIII w polszczyźnie ogólnej dominowały grupy nagłosowe *śrz*, *źrz* (z wyjątkiem formy *srebro*) oraz śródgłosowe *-jzrz-* || *-jzr-* || *-jrz-*, natomiast w ówczesnych tekstach małopolskich i mazowieckich sukcesywnie wzrastał udział wariantu *śr*, *źr* i umacniał się typ *-jrz-*[78] [Bajerowa, 1964, s. 36, 205–206; *Polszczyzna*, 2002, s. 66–67; Śmiech, 1953, s. 66–78, 85–92, 120–123]. Uważa się, że w polszczyźnie kresowej panowała dążność do utrzymania tradycyjnych kontynuantów *śrz*, *źrz*, na co wskazują liczne źródła, zarówno z Kresów Południowo-Wschodnich [Brzezina, 1974, s. 295–297; Kość, 1999, s. 75–76; Śmiech, 1953, s. 79–83, 121–122; Zieniukowa, 1968, s. 41], jak i Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 146; Smolińska, 1983, s. 45–46]. Analizowane listy dostarczają zbyt mało materiału, aby można było na jego podstawie formułować daleko idące wnioski, niemniej owego poglądu o zachowawczości polszczyzny kresowej nie potwierdzają. Sama wariantywność kontynuantów psł. **sŕ*, **zŕ* (*sr* || *srz* oraz *-jrz-* || *-zrz-*) wykazuje zgodność z tendencjami ogólnopolskimi, natomiast przewaga *sr* nad *srz* sugeruje związki językowe z Małopolską i Mazowszem [*Polszczyzna*, 2002, s. 67].

Grupa *chr*(*z*)- || *kr*(*z*)-

Łacińskie wyrazy *chrzest*, *chrześcijanin*, *Chrystus* itp. zostały przejęte do polszczyzny (prawdopodobnie za pośrednictwem czeskim) z nagłosowym *kr*(*z*)-, czyli jako *krzest*, *krześcijanin*, *Kristus* itd. W XV–XVI w. pod wpływem łaciny a wbrew panującej wymowie zaczęto stosować wtórny zapis *chr*(*z*)- [Klich, 1927, s. 99; Reczek, 1974]. W pierwszej połowie XVII w. *chr*(*z*)- miało jeszcze słabą frekwencję, ale druga połowa tego stulecia to okres ekspansji nowego wariantu [*Polszczyzna*, 2002, s. 67]. Oboczność ta trwała przez wieki XVII i XVIII.

W listach południowokresowych wyrazy tego typu zapisywane są przeważnie z grupą *chrz-*: XVII w.: *Chrzescianstwa* HulWG1, 2, *chrzesciiansky* BorJ1, 1, *chrzystusowym* BorJ1, 3. Dotyczy to również imion i innych antroponimów: XVII w.: *Chrysztofowj* HulWG2, 5, *Chrzysztophowica* DorM, 1. Nieliczne są poświadczenia archaicznej grupy *krz-*: XVII w.: *Krzysztopha* HosG1, 1; XVIII w.: *Krzysztofa* WorIg1, 40v.

[78] Te nowsze, początkowo regionalne, małopolsko-mazowieckie formy *śr*, *źr* upowszechniły się w polszczyźnie literackiej dopiero w XIX w. [Śmiech, 1953, s. 124, 157–158], do 1830 r. obowiązywała też dawna pisownia *śrz*, *źrz* [Koneczna, 1965, s. 154].

Grupa *šč*

W niektórych formach utrzymuje się archaiczna grupa *-šč-*: XVIII w.: *deszczki* RzewSJ1, *w Polszcze* PotMB5, 5. W odniesieniu do XVIII w. formy te traktowane są jako archaiczne [Bizior, 2003, s. 30; Kosyl, 1978, s. 120; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 139].

2.8. Upodobnienia i odpodobnienia

W listach południowokresowych, podobnie jak w wielu innych tekstach średniopolskich, utrwalone zostały różnego typu upodobnienia zachodzące w żywej mowie. Najliczniej reprezentowane są upodobnienia pod względem dźwięczności (w śródgłosie i w wygłosie):

a) udźwięcznienia: XVIII w.: *młodzby* WorJóz2, 53v, *prozbę* PotMB7, 103, *prozby* StecJ2, 2, *wszagze* WorJóz8, 10v;

b) ubezdźwięcznienia: w wygłosie: XVII: *dotąt* NiemS1, 1, *isz* PotJan2, 1, *nisz* DanZ, *przes* PotJan2, 1, *tegosz* KurHS, 60v, *tesz* BienSK2, 4; XVIII w.: *asz* PotStefI1, 16, *Chociasz* PotJóz2, 31, *czemusz* WorJóz8, 11, *gdysz* RzewMJ6, 40, *iusz* WorJóz2, 52v, *oras* WorJóz2, 52, *poniewasz* BorW3, 5, *pozef* WorPS1, 14, *przeciesz* PotJóz2, 31, *ras* WorJóz4, 54, *teras* WorJóz3, 5v, *tesz* WorNK7, 66, *zaras* WorJóz8, 10v, *ztamtąt* ŁaszAM6, 28, *Zwasz* WorNK7, 65v; w środgłosie: XVII: *cięszko* PotJan3, 3, *lucką* (ludzką) DanZ, *oswiatcza* BienSK3, 6, *poblisszych* DanMF1, 1, *roskazesz* KisA3, *rosszafowane* DanMF1, *tfoim* DanZ; XVIII w.: *bespiecznie* WorPS2, 17, *nay dłuszsze* WorJad1, 1, *Nayniszszym* LipKJ6, *Nuszki* PotStefI7, 45, *obowiąski* LipA, 123, *podnuszkiem* RzewMJ1, 94v, *poroschodzili się* WorJóz2, 52, *prętki* RzewMJ1, 94, *roskazy* PotStan1, *Swiatczy* PotJ1, 14, Ubezdźwięcznienie, jak pokazują przykłady, dotyczy w dużym stopniu pozycji zmorfologizowanych, tj. przedrostka *roz-* oraz partykuły *-ż*, a ponadto wielu innych głosek w sąsiedztwie spółgłoski bezdźwięcznej.

Zapisy ujawniające procesy asymilacyjne występują w większości listów, szczególnie wysoka ich frekwencja cechuje jednak listy Józefa Woronicza.

Materiał epistolarny zawiera również formy, które realizują zasadę międzywyrazowej fonetyki udźwięczniającej. Są to wyłącznie udźwięcznienia na granicy morfemów: XVII w.: *iezdem* PotJan9, 17, *nie znieslizmy* PotJan6, 11; XVIII w.: *iezdem* KonAD2, 5, *Iezdem* WorJóza2, 58, *yezdem* PotJ3, 24, *jagem kazał* WorIg4, 12v, *iezli* KonAd, 1, *jezli* PotStan, 2, 6. Taka wymowa wskazuje na związki językowe z Małopolską.

Niewielka liczba przykładów dokumentuje upodobnienia pod względem miejsca artykulacji: XVII w.: *Xieznicce* PotJan9, 17; XVIII w.: *Naynisso* (najniższą) WorJóz1, *napoccie* WorJóz3, 5.

Przedstawione procesy asymilacyjne należały w dobie średniopolskiej do zjawisk o charakterze ogólnopolskim, zarejestrowane zostały w licznych

tekstach pochodzących z różnych regionów Polski [Bajerowa, 1964, s. 27–29; *Polszczyzna*, 2002, s. 68; Siekierska, 1974, s. 62–63; Wiśniewska, 1975, s. 37].

Przykłady procesów dysymilacyjnych należą do bardzo rzadkich. Są to odpodobnienia pod względem stopnia otwarcia: XVIII w.: *nicht*[79] WorIg3, 9, WorJóza3, 59, *do szpiklirza* WorJóza7, 68v, *tchneli się* (tknęli się) HumS2, 12.

Zróżnicowaną postać mają wyrazy: *poczciwy* itp.: XVII w.: *pocciwie* HosG3, 7; XVIII w.: *niepodciwych* WorJóza7, 68, *podsciwie* PotStefI2, 18 czy *czcić*: XVIII w.: *tscic* (czcić) StecJ2, 1. Również i tego typu zapisy zdarzały się w różnych tekstach średniopolskich [Bizior, 2003, s. 32; Kurzowa, 2006, s. 151, 153; Skubalanka, 1989, s. 210; Wiśniewska, 1975, s. 38].

2.9. Uproszczenia grup spółgłoskowych i podwojenia spółgłosek

Zmiany w grupach spółgłoskowych polegające na redukcji spółgłosek stanowiły powszechną właściwość polszczyzny XVII i XVIII w., choć dziś mają charakter gwarowy bądź kolokwialny [*Polszczyzna*, 2002, s. 68]. Listy południowokresowe poświadczają owe procesy zarówno w odniesieniu do grup składających się ze spółgłosek różnych artykulacyjnie, jak i w odniesieniu do grup jednorodnych.

Zarejestrowane w listach uproszczenia grup niejednorodnych są następujące:

- *śln* > *śn*: XVIII w.: *umysnie* StecKS9, *umeysznem* (umyślnym) WorJad9, 96v,
- *dł* > *d*: XVIII w.: *okrad* WorJA2, 48, *pat* (padł) WorJad8, 91,
- *dč* > *č*: XVIII w.: *oswiaczam* WorJad2, 22,
- *stk* > *sk*: XVIII w.: *wszyskie* WorJA7, 33, *wszieysko* WorJad5, 84,
- *stn* > *sn*: XVIII w.: *usno* (ustną) NiemA, 1,
- *vsk* > *sk*: XVIII w.: *Gołuchoskiemu* PotStefI1, 14, *Kaczkoski* PotJóz3, 36, *Kijoski* NiemM, *Kijoskim* PotFS1, *w Krakoskim* PotJóz2, 33, *Krolewiczoski* (królewiczowskiej) PotStan8, *Latyczoskiemu* RzewMJ6, 40v, *Lwoskiego* WorJóza6, 65, *Piotroskiemu* WorJóza8, 70, *Radziwiłłoskiego* RzewSJ3, *Rymanoski* (rymanowskiej) PotStan8,
- *vsc* > *sc*: XVIII w.: *Chrystynoscy* ChojFK2, 43,
- *rd* > *d*: XVIII w.: *u Bernadynow* PopJ2, 143,
- *rvš* > *rš*: XVIII w.: *Nay pierszą* ChojFK2, 42v, *Nay pirszych* RzewMJ1, 94v, *pieyrsza* WorJad8, 91, *pierszym* WorJóz5, 6,
- *kt* > *k*: XVIII w.: *Kotrak* WorPS1, 14,

[79] Przejście *k* > *ch* w wyrazach typu *chto*, *nicht* bywa też interpretowane w polszczyźnie kresowej jako wpływ wschodniosłowiański [Makarowa, 2012, s. 204; Sawaniewska-Mochowa, 1986, s. 66–67; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 135; Zdancewicz, 1966, s. 75–76].

- *rł* > *r*: XVIII w.: *dar* WorJóz5, 7, *zdar* WorJóz2, 53v,
- *zd* > *z*: XVIII w.: *na Wyieznym* HumS7, 37.

Proces uproszczeń spółgłoskowych w obrębie grup niejednorodnych wykazywał w XVII i XVIII w. szeroki, ponadregionalny zasięg.

W omawianych listach zostały zarejestrowane także uproszczenia jednorodnych grup spółgłoskowych:

- *dd* > *d*: *odałam* WorJad5, 84, *odaię* WorJad9, 97,
- *nn* > *n*: XVIII w.: *dobroczynosciami* AugJS1, 1, *Korony* (koronny) RzewSJ1, *nię powieyna* (nie powinna) WorJad9, 96v, *nięwieyna* (niewinna) WorJad10, 98,
- *šš* (ort. *ższ*) > *š*: XVII w.: *znaniszą* DanS; XVIII w.: *wdluszy* WorJóz6, 6, *wdłusze* WorJA10, 37, *Nayniszy* HumS7, 37v, *nayniszym* CzetwGab2, RzewMJ1, 94v, *najniszym* WorPS8, *Naynisza* WorJóza5, 61v, *nayniszę* WorJad1, 3, *nayniszo* PotJ1, 15, *naynisze* RzewMJ3, WorJóz3, 3, *Przewyszyc* WorJóza3, 59.

Uproszczenia grupy *nn* traktowane są z reguły jako regionalizm kresowy, zarówno przez badaczy polszczyzny południowokresowej [Brzezina, 1971, s. 164; Kość, 1999, s. 74, 98], jak i północnokresowej [Kurzowa, 2006, s. 147; Smolińska, 1983, s. 57–58; Szczepankowska, 2004a, s. 150; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 139]. Część autorów, rejestrując samo zjawisko, wystrzega się jednak kwalifikowania go jako kresowizmu [Kosyl, 1978, s. 119; Wiśniewska, 1975, s. 40] lub przypisuje mu zasięg ogólnopolski [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 181]. Wprawdzie analogiczne formy uproszczone znane są polszczyźnie niektórych regionów etnicznych, ale ich poświadczenia są w porównaniu do źródeł kresowych nieliczne [Pawłowska, 1979, s. 74; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 180]. Uprawnia to do traktowania zapisów *n* w miejscu *nn* jako właściwości regionalnej, kresowej. Z pewnością zaś regionalny charakter miała ta cecha w XIX w., skoro Z. Kurzowa w języku filomatów obserwuje wyłącznie przykłady redukcji *n* < *nn* i *ń* < *ńń* [1972, s. 59], a J. Zaleski notuje wiele takich form u Fredry [1969, s. 176].

Szeroki, ponadregionalny zasięg wykazują natomiast w tym okresie uproszczenia grup *ss* i *šš* [Pawłowska, 1979, s. 73; Rzepka, 1993a, s. 278; Siekierska, 1974, s. 57; Stieber, 1947]. W polszczyźnie kresowej ilość poświadczeń nie wyróżnia się ani różnorodnością leksykalną, ani frekwencją [Brzezina, 1974, s. 302], z wyjątkiem *Akt Wileńskiej Komisji*, gdzie są one stosunkowo liczne [Kurzowa, 2006, s. 147–148]. W tym wypadku należy zgodzić się ze zdaniem A. Pihan-Kijasowej, iż była to ówcześnie cecha ogólnopolska, która przeniknęła do języka literackiego jako kolokwializm [1999, s. 181].

Podwojenia spółgłosek

Podwojenia spółgłosek występujące w wyrazach rodzimych i starych zapożyczeniach traktowane są – w przeciwieństwie do analogicznych form w wyrazach obcego pochodzenia – jako odbicie zjawiska fonetycznego[80]. W listach południowokresowych dotyczą one następujących spółgłosek:

- *g*: XVII w.: *niemogge* NiemS4, 8,
- *ł*: XVII w.: *raczyłł* LancS, 92, *zarabiałł* DanMF1, 1; XVIII w.: *z Białły* KonAt, 1, *Wołłyn* HulWG5, 6, *Wołłynskie* HulWG3, 2,
- *n*: XVIII w.: *wpisanniu* KonAD1, 1, *po zabranniu* KonAD1, 2, *Unizonnosci* PotIg2, 2, *unizonnoscią* PotIg5, 7, *unizonnosc* PotJ10, 247,
- *s*: XVII w.: *nass* DorM, 1, *Ossobliwie* DorM, 1; XVIII w.: *Rossyiskie* PotIg1, *Rossyiskiemi* WorNK6, 50.

Fonetyczny charakter niektórych z przytoczonych przykładów, jak *niemogge* czy *raczyłł*, *zarabiałł* wydaje się mało prawdopodobny. Podobnie jak kilkakrotnie zapisane podwójne *ss* w liście Michała Doroszenki. Autor ten stosuje bowiem dwuznak *ss* na oznacznie spółgłoski *š*, co może być podłożem omyłkowych zapisów z podwójnym *s*. Niewątpliwym fonetyzmem są natomiast podwojenia spółgłoski *ń* w rzeczownikach miękkotematowych rodzaju nijakiego zakończonych na *-nie* (typ *wpisanniu*). Można w tych zapisach upatrywać wpływu języka ukraińskiego, w którym dochodzi do podwajania spółgłosek przed dawnym przyrostkiem *-*ьje*, np. *znańńa* [Kuraszkiewicz, 1963, s. 39]. Analogiczne przykłady notuje J. Karłowicz w XIX-wiecznej polszczyźnie północnokresowej [Sawaniewska-Mochowa, 1986, s. 58]. Status pozostałych podwojeń nie jest jednoznaczny co do charakteru i przyczyny

Przyjmuje się, że podwajanie spółgłosek w polszczyźnie XVII i XVIII w., mimo iż występowało w różnych regionach Polski, znamionowało przede wszystkim Kresy Wschodnie i Małopolskę [*Polszczyzna*, 2002, s. 68]. W polszczyźnie kresowej po raz pierwszy tendencja ta ujawniła się w XV-wiecznym tłumaczeniu *Ortyli magdeburskich* [Reczek, Twardzik, 1970, s. 49, 55]. Następnie poświadczona została w różnorodnych źródłach południowokresowych z XVII i XVII w.: w dokumentach urzędowych z pogranicza polsko-ukraińskiego [Kosyl, 1978, s. 119; Kość, 1999, s. 74, 98; Wiśniewska, 1975, s. 40], w pismach Zabłockiego [Brzezina, 1974, s. 303–304], a także w języku XIX-wiecznych pisarzy kresowych: Słowackiego [Boleski, 1956, s. 210–211; Klemensiewicz, 1961b, s. 285] i Fredry [Zaleski, 1969, s. 176] oraz w polszczyźnie lwowskiej okresu międzywojennego [Kubiński, 1923, s. 148]. Podwojenia spółgłosek notowane są również w polszczyźnie Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 1972, s. 60; 2006, s. 147; Pihan-Kijasowa, 1999,

[80] W nowszych zapożyczeniach podwojenie spółgłosek odzwierciedla jedynie obcą manierę graficzną (por. rozdz. IV.4.).

s. 181–182; Smolińska, 1983, s. 58; Trypućko, 1955, s. 175–176; Turska, 1930, s. 42; 1983, s. 19; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 139]. Zjawisko to ma zatem zasięg ogólnokresowy[81]. Najwięcej przykładów wtórnych podwojeń odnotowanych w dotychczasowych źródłach dotyczy, podobnie jak w listach, spółgłoski *n* oraz *s*, z rzadka zaś *ł*.

Z podobnym nasileniem jak na Kresach Wschodnich podwojenia spółgłosek występują w XVII- i XVIII-wiecznych tekstach małopolskich [Bajerowa, 1964, s. 214; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 181–182; Stieber, 1947, s. 16–17], gdzie podłożem, zwłaszcza w zakresie podwajania spółgłoski *s*, mogą być gwary [Dejna, 1993, s. 138; Kreja, 1980, s. 127–129; Mańczak, 1985; Nitsch, 1955a]. W tekstach średniopolskich z innych regionów Polski formy podwojone albo nie występują [por. Kowalska, 1986, Siekierska, 1974], albo charakteryzują się znacznie niższą frekwencją [Pawłowska, 1979, s. 74].

2.10. Różne zjawiska spółgłoskowe

W tym miejscu zostanie omówiony rozwój pojedynczych wyrazów, które ze względu na swój zasięg geograficzny czy chronologię zmian mogą być pomocne w określaniu właściwości fonetycznych badanych listów.

Przysłówek *bardzo* występuje zarówno w starszej postaci *barzo*, jak i w nowszej, współcześnie używanej *bardzo*. Pierwotne *barzo*, *barziej*, *na*(*naj*)*barziej* poświadczone jest przede wszystkim w tekstach z XVII w.: *barzo* BienSK4, 9, DanMF1, 1, HulWG1, 1, PotJan4, 5, SkarK4, 10, *anabarziey* BorJ1, 2, *jakonai barzy* DanZ, trafia się również w tekstach z pierwszej połowy XVIII w.: *barzo* CzacMH2, 27, HumS2, 11, WorJóz5, 9v, *barziey* CzacMH8, 48, PotJóz1, 29. Nowszą formę, z afrykatą zamiast spółgłoski szczelinowej, poświadczają wyłącznie listy XVIII-wieczne: *bardzo* ŁaszAM6, 28, PotJoach4, 8, PotStefII6, 27, WorIg6, 18v, WorJóza1, 79, *bardzobym rad* CzacSz9, *bardziey* CzacMH1, 8, *bardziej* CzetwM2, 3, *abardziey* ChojFK2, 42v.

Listy południowokresowe prezentują zatem stan zgodny z polszczyzną ogólną, w XVII w. we wszystkich regionach Polski dominowała bowiem jeszcze forma *barzo*, nowsze *bardzo* wkroczyło do druków w ostatnich dziesięcioleciach XVII w., a zwyciężyło ostatecznie w XVIII w. [Pihan, 1992, s. 128–129; por. Bajerowa, 1964, s. 111].

Zaimek upowszechniający *wszystek* poświadczony jest w dwóch wariantach fonetycznych: jako starsze *wszytek* i nowsze *wszystek*[82]: XVII w.: *wszytko*

[81] Wskazują na to jednoznacznie także Z. Kurzowa [2006, s. 148] i A. Pihan-Kijasowa [1999, s. 181], wbrew sugestiom badaczy skłonnych uznawać je za regionalizm północnokresowy [Smolińska, 1983, s. 58].

[82] Na temat hipotez dotyczących powstania formy *wszystek* ze spółgłoską *s* zob. Brajerski, 1995c, s. 216.

KisA3, *wszytkie* BorJ1, 1, NiemS1, 1, PotJan2, 1, SkarK1, 2, *wszytkich* BorJ1, 2, HosG2, 4, HulWG9, 16, KisA2 || *Wszystkie* ChanM, 1; XVIII w.: *wszytko* CzetwGab2, ŁaszAM5, 21, WorNK7, 65v, WorPS4, 102v, *wszytkie* HumS2, 11, PodB6, 38 v, StecKS9, *wszytkich* AugJS9, 32, StecJ2, 2, WorPS7, 54, || *wszystko* WorJóz3, 5v, WorPS1, 12v, *wewszystkim* PotStan5, *Wszystkie* RzewSJ9. W materiale z XVII w. na 18 form typu *wszytek* przypadają 2 formy typu *wszystek*, w XVIII w. są to proporcje 16 : 6, widoczny jest więc wyraźny wzrost ilościowy form nowszych, choć nadal ilościowo przeważa forma starsza.

Liczne badania dowodzą, że w ciągu XVII w. w drukach ścierały się formy nowsze i starsze [Pihan, 1992, s. 132] i jeszcze w pierwszej połowie XVIII w. nie było w polszczyźnie literackiej stałej normy w zakresie używania wariantów *wszytek* i *wszystek* [Kowalska, 1985, s. 150, 158]. Analizowane listy pozostają zatem w zgodzie z tendencją ogólnopolską, aczkolwiek zdecydowana dominacja form starszych może wskazywać na powolniejsze tempo zachodzenia zmian i upowszechniania formy *wszystek*.

Rzeczownik *sumienie* występuje wyłącznie w formie starszej *sumnienie*: XVII w.: *Sumnienia* DanMF1, 1, *sumnienia* BorJ1, 2; XVIII w.: *Sumnienia* ŁaszAM7, 117v. Forma nowsza, uproszczona *sumienie* pojawia się w drukach w czwartym dziesięcioleciu XVIII w. i z biegiem czasu zyskuje coraz szerszy zasięg [Bajerowa, 1964, s. 68].

Niektóre wyrazy występują w archaicznych postaciach fonetycznych, częstokroć zachowanych do dziś w gwarach. Do takich należą następujące formy: *miłosierdnym* BorJ1, 2 (XVII w.) – staropolska postać wyrazu z pierwotną spółgłoską *d*, notowana jeszcze niekiedy w XVII w. [zob. Kurzowa, 2006, s. 152; Wiśniewska, 1994, s. 107]; *zawierzuchami* (zawieruchami) WorPS1, 12 (XVIII w.) – jest to forma starsza od współczesnej *zawieruchy*, dobrze zaświadczona w zabytkach języka polskiego [Kupiszewski, 1969, s. 87–88], występująca w gwarach polskich, m.in. koło Przemyśla (notuje ją SGPK).

Połączenia spółgłosek w węźle morfologicznym bywają zapisywane dwojako, np.: XVII w.: *Woiewodstwo* HosG1, 1 || *Wojewodztwa* HulWG1, 1; XVIII w.: *w Wojewodzstwie* CzacMH8, 48 || *Woiewodztwo* ŁaszAM6, 28; XVIII w.: *Sędztwo* ŁaszJA2, 9 || *Senstwo* CzetwGab2; XVII w.: *Przemyslsky* HulWG3, 2, *Przemyslskiemu* BienSK2, 5 || XVIII w.: *w Ziemią Przemysko* ŁaszAM6, 29, *na Kancelaryę Przemyską* ŁaszJA3, 13; XVII w.: *Sieradskim* PotJan9, 17; XVIII w.: *Nowogrodcke* NiemA, 2.

Trafiają się rzadkie przykłady skrócenia form wyrazowych: XVIII w.: *trza* WorJóza10, 14, *niepotrza* WorJA2, 48, *se* (sobie) WorJóz5, 9. Współcześnie mają one charakter gwarowy.

3. WNIOSKI

Właściwości fonetyczne, które uwidoczniły się w języku analizowanych listów południowokresowych z XVII i XVIII w., to zarówno cechy o zasięgu ogólnopolskim, zgodne z ówczesnym polskim systemem fonetycznym, jak i cechy ograniczone regionalnie, ujawniające swoistość polszczyzny południowokresowej.

I. Cechy ogólnopolskie

Do powszechnych cech rękopisów doby średniopolskiej, niezależnych od regionu a powiązanych częstokroć z podłożem języka mówionego, należą:

- wymowa *e* pochylonego jako *i* || *y*, np. *dopiro*, *wim*, a zwłaszcza przejście wygłosowego *-ej* w *-i* || *-y*, np. *zniewoli Tatarski*, *Inaczy*;
- wąska wymowa *o* pochylonego, np. *Kłutnie*, *mugł*;
- denazalizacja samogłoski *ę* w wyrazach typu *szczęście*, *ciężki* itd.;
- asynchroniczna wymowa samogłosek nosowych w pozycji przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi, np. *postempowac*, *bendzie*, *ustompie*, *choruiondz*;
- odnosowiona wymowa *ę* i *ą* przed płynnymi, np. *staneli*, *wzioł*;
- denazalizacja wygłosowego *-ę*, np. *Xiąze*, *Na osobe moie*, *prosze*;
- wtórna nosowość antycypacyjna typu *Męmu*, *dnięm*, *Jąn*;
- wtórna nosowość perseweracyjna typu *między*;
- wtórna nosowość na odległość, np. *Serdęczna*;
- wtórna nosowość jako rezultat kontaminacji, np. *przeświętny*;
- obniżenie artykulacji samogłosek wysokich przed spółgłoskami półotwartymi, czyli przejście *iL*, *yL* > *eL*; *iN*, *yN* > *eN*; *uN* > *oN*; *iu̯* > *eu̯*, np. *posełam*, *naygrontownieysza*, *przyszleycie*;
- oboczności i wyrównania o charakterze morfonologicznym *e* || *ø*, *'e* || *'a*, *'e* || *'o*, *ę* || *ą*, *i̯e-* || *i̯a-* np. *w Lwowie*, *ze Gdanska*, *osm*, *Siestrze*, *powiedał*, *przywięzanie*, *przyiachał*;
- protetyczne *h-*, np. *haresztowal* oraz hiperpoprawne formy bez nagłosowej spółgłoski *h-*, np. *Azardy*;
- wahania ściągniętych i nieściągniętych grup *-iu̯a*, *-yu̯a*, np. *Okazyia* || *Protekcya*;
- wahania w brzmieniu samogłosek w wyrazach zapożyczonych (pod wpływem obcego wzoru) typu *reparowac*;
- wahania *š*, *ž* || *s*, *z* w wyrazach obcych, np. *czyns*;
- wahania *c* || *č* w przyrostkach *-icz*, *-owicz*, np. *Krolewic* || *Krolewicza*;
- dyspalatalizacja *ń* przed spółgłoskami twardymi (zwartymi i szczelinowymi) poświadczona w badanym materiale tylko pośrednio poprzez zapisy z *ę*, *ą* w miejscu *eń*, *oń*, np. *Błogosławięstwa*;
- oboczność *ǵ* || *i̯*, np. *Regestru* || *reiestrze*;

• kontynuanty psł. grup **sŕ*, **zŕ*, **žŕ* w postaciach wariantywnych *srz* || *sr*, np. *srzednią* || *srodoposcie*, *Srebra* oraz *-zrz-* || *-jrz-*, np. *zazrząc* || *doyrzało* (por. poniżej *Cechy gwarowe*);

• wariantywność grupy *chr*(*z*)- || *kr*(*z*)-, np. *Chrzescianstwa* || *Krzysztopha*;

• upodobnienia i odpodobnienia fonetyczne w grupach spółgłoskowych, np. *prozbę*, *tesz*, *roskazy*;

• uproszczenia grup spółgłoskowych niejednorodnych oraz jednorodnych (z wyjątkiem *nn*), np. *umysnie*, *Kijoski*, *w pierszym*, *Nayniszy*;

• pierwotne brzmienia fonetyczne różnych wyrazów, np. *sumnienia*, *barzo*.

Warto zauważyć, że materiał wyekscerpowany z listów przynosi poświadczenia cech, które dotąd uznawane były za mało charakterystyczne dla polszczyzny Kresów Południowo-Wschodnich czy wręcz prawie w niej nieobecne, jak np. wtórna nosowość antycypacyjna.

II. Cechy nieogólnopolskie

1. Cechy archaiczne

Polszczyzna kresowa jako odmiana peryferyczna języka odznacza się wolniejszym tempem przeprowadzania ogólnopolskich zmian, w związku z czym zachowują się w niej brzmienia wyrazów zanikające w polszczyźnie terenów centralnych.

Wolniejsze tempo zmian uwidacznia się w takich zjawiskach, jak:

• miękka realizacja *l* w pozycji przed samogłoskami innymi niż *i*, np. *alie*, *poufalie* (tylko w odniesieniu do listów z XVIII w.);

• wolniejsze identyfikowanie się *r* frykatywnego (*ř*) z *ž*, tj. utrzymywanie się bifonematycznej wymowy *ř*;

• formy typu *kożdy* (dla XVIII w.), *jako*, *dopioro*;

• brak joty w formach typu *przydzie* (w odniesieniu do XVII–XVIII w.) oraz w formach *ociec*, *mieśce* (w odniesieniu do XVIII w.);

• archaiczne formy z grupą *šč*, np. *deszczki*.

Niektóre z owych archaicznych zjawisk, jak zachowanie miękkiego *l'* i bifonematycznej wymowy *ř*, są wspierane lub podtrzymywane przez wpływ języka ukraińskiego.

2. Cechy o zwiększonej frekwencji tekstowej

Regionalny charakter niektórych cech wynika z faktu ich większej frekwencji i ekstensji tekstowej w źródłach kresowych. Do południowokresowych regionalizmów frekwencyjnych zaliczyć można takie cechy, jak:

• odnosowiona wymowa samogłosek nosowych przed zwartymi i zwarto-szczelinowymi, np. *pamiec*, *pieniądze*;

- miękkość spółgłoski *c* w wygłosie, np. *oczekuiąć*;
- wymiana *śl-* > *šl-*, np. *poszle* (pośle);
- miękka spółgłoska *ń* w formach imiesłowów z przyrostkiem *-ąc* i *-ący*, np. *pomniąc*;
- podwojenia spółgłosek, np. *Wołłyn*, *unizonnosc*.

3. Cechy innowacyjne

Do regionalizmów kresowych zaliczają się przede wszystkim cechy ukształtowane na skutek oddziaływania obcego podłoża językowego, a więc cechy przejęte z języka ukraińskiego bądź innowacje powstałe wskutek zderzenia odrębnych, lecz pokrewnych systemów polskiego i ukraińskiego. Należą tutaj:

- istnienie tylko *a* jasnego (za wyjątkiem tekstów trzech autorów);
- redukcja i zwężenie samogłosek nieakcentowanych *e* oraz *o*, np. *nigdzi*, *uraz* 'oraz', *Dakumentow*;
- denazalizacja samogłoski *ǫ* przed szczelinowymi, zwłaszcza w formach imiesłowów, np. *wziowszy*;
- konsonantyczna wymowa samogłosek nosowych w pozycji przed szczelinowymi, np. *menza*;
- denazalizacja samogłoski *-ǫ* w wygłosie, np. *z ochoto*, *opowiedzo*;
- wtórna nosowość hiperpoprawna, np. *na Całę Zycię*, *aby* […] *Szukaną*, *upartęgo*;
- protetyczne *v-* w nagłosie samogłoskowym (*w wołyce*);
- leksykalne formy z pełnogłosem, np. *sorom*;
- palatalność spółgłosek *s*, *z*, *c* przed jotą w wyrazach zapożyczonych na *-i̯ia*, *-yi̯a*, na którą pośrednio wskazują zapisy typu *elekcia*, *okazią*;
- miękkość spirantu *s* w przyrostku *-ski* (*Pańśkiego*);
- palatalność spółgłosek tylnojęzykowych przed *ę* i *e* < *ę* (*Łaskie*);
- twarde grupy *ke*, *ge*, np. *iake*, *szwager* oraz *ky*, np. *Lubelsky*;
- miękka artykulacja *χ* w połączeniach *χe*, *χę* (*sztachietow*) oraz przejście *χy* w *χ́i*, np. *chiba*;
- mieszanie spółgłosek *l* i *ł*, zwłaszcza stosowanie *ł* zamiast *l*, np. *umysłnego* (w odniesieniu do XVIII w.);
- dyspalatalizacja spółgłosek miękkich przed *e* oraz *i*, np. *newinnego*, *pysania* oraz związana z tym hiperpoprawność, np. *niędznych*;
- wahania *r* || *ž* (ort. *rz*), czyli formy z *r* zamiast *ž* (< **ŕ*), np. *potreba* oraz hiperpoprawne *ž* w miejscu *r*, np. *Zmonasterza*;
- opozycja *χ* i *h*;
- odrębna dystrybucja głosek *v*, *ł* i *u*, ściślej mieszanie *v* i *u*, np. *Awgusti* oraz mieszanie *v* i *ł*, np. *wziołszy*;
- uproszczenia grupy *nn* do *n*, np. *Korony* (koronny)

• podwojenie spółgłoski *n* w rzeczownikach miękkotematowych rodzaju nijakiego zakończonych na *-nie*, np. *wpisanniu*.

Dokonując przeglądu charakterystycznych dla polszczyzny południowokresowej cech fonetycznych, należy też wspomnieć o faktach, które chociaż wyrastają z podłoża fonetycznego w istocie mają charakter jedynie graficzny. Do takich należy przejście połączeń *eń*, *oń* w *ę*, *ą* w pozycji przed spółgłoskami szczelinowymi, np. *Błogosławięstwa*.

4. Cechy gwarowe

W badanych listach wystąpiły również zjawiska znane gwarom Polski rdzennej:

• udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa na granicy morfemów, np. *iezdem*, *iezli* (cecha małopolska);

• asynchroniczna wymowa tylnej samogłoski nosowej w wygłosie, np. *zatom okazyo łaskawom* (cecha małopolska);

• leksykalne przejawy mazurzenia, np. *będzies*, *prose* (cecha mazowiecko-małopolska);

• przewaga grup *sr* nad *srz* jako kontynuantów psł. **sŕ*, np. *srodoposcie*, *Wposrod* (właściwość małopolsko-mazowiecka) (por. powyżej *Cechy ogólnopolskie*).

Zjawiska te wskazują na związki polszczyzny południowokresowej z innymi regionami Polski, przede wszystkim z Małopolską, a także z Mazowszem.

Rozpatrując zgromadzony zbiór listów jako całość, można stwierdzić, że pod względem fonetycznym realizują one zasadniczo normę polskiego języka literackiego XVII i XVIII w., choć zarazem uwidocznia się w nich znaczny zasób cech uważanych za kresowe. Wprawdzie frekwencja regionalizmów nie jest wysoka, ale fakt ten nie zaskakuje na tle innych źródeł południowokresowych, również wykazujących niezbyt silne nacechowanie regionalne. Istotne, że materiał fonetyczny zawarty w listach przynosi potwierdzenie kilku cech południowokresowych, które w dotychczas zbadanych źródłach wykazywały nikłą obecność lub nie były w ogóle odnotowywane, jak miękkość spółgłoski *c* w wygłosie (np. *oczekuiąć*) oraz palatalność spółgłosek *s*, *z*, *c* przed jotą w wyrazach zapożyczonych na *-iia*, *-yia* (typ *relacia*).

VI. FLEKSJA

W niniejszym rozdziale zostaną przedstawione te zjawiska fleksyjne, odzwierciedlone w listach południowokresowych, które nie występują we współczesnej polszczyźnie lub występują w odmiennym zakresie lub odmiennej funkcji. Szczególna uwaga zostanie poświęcona kategoriom fleksyjnym, w obrębie których w XVII i XVIII w. dokonywały się istotne przeobrażenia rozwojowe. Zakres chronologiczny badanych tekstów, obejmujący dwa stulecia, stwarza szczególną możliwość obserwowania zaniku lub powstawania niektórych form i tendencji. Konfrontacja systemu fleksyjnego utrwalonego w badanych listach z formami zawartymi w innych tekstach tego okresu pozwoli wskazać cechy wspólne dla polszczyzny badanych tekstów i dla polszczyzny ogólnej, a także cechy różniące te dwie odmiany, umożliwi ponadto określenie cech regionalnych utrwalonych w listach z punktu widzenia ich konserwatyzmu i innowacyjności.

1. ODMIANA RZECZOWNIKÓW

Doba średniopolska to okres istotnych zmian w rozwoju polskiej fleksji nominalnej, w tym rzeczownikowej. Jak zauważa J. Zieniukowa, „Wykształcenie się nowoczesnej normy językowej we fleksji polszczyzny literackiej przypada głównie na wiek XVI (początki lub intensyfikacja procesów) i wiek XVII (kulminacje procesów rozwojowych), częściowo na wiek XVIII (wygasanie procesów, normalizacja)” [1992, s. 94]. Tę dynamikę zmian potwierdzają inni badacze. I. Bajerowa stwierdza, że w XVIII w. intensywność przemian w systemie deklinacyjnym jest już słaba, dokonuje się wówczas zakończenie różnych procesów [1964, s. 69, 72–73].

1.1. Wahania w kategorii rodzaju

Zjawisko chwiejności rodzajowej było częste w polszczyźnie XVII i XVIII w. Odnotowują je liczni badacze tekstów tego okresu [por. Bizior, 2003, s. 35–36; Siekierska, 1974, s. 86–87; Szlesiński, 1968, s. 388–391; Wróbel, 1987, s. 133–135; Zieniukowa, 1968, s. 83]. Możemy je obserwować również w materiale pochodzącym z listów.

Wahania rodzaju dotyczą rzeczownika *ekspens* || *ekspensa*: XVIII w.: *ustawiczny expens* WorPS5, 104v, *askolny expens* WorJóz5, 8v, *dac naexpens* WorPS5, 104 || *Expens nieuchronna* PotIg7, *do expęsy prawney* KonJL, 2, *przyprowadził mie do kilku Set złło: expensy* WorJóz3, 5v, *bez dalszych* […] *Expens* RakM, 3, *trudow*, *expens, podyimowac nietak chętnie są rezolwowani* WorJA3, 50. Łacińskie neutrum *expensum*, z którego pochodzi polskie *ekspens* || *ekspensa*, ma w łacinie swój żeński odpowiednik *expensa*, który mógł dodatkowo służyć za wzór do utworzenia femininum w języku polskim [Staszewska, 1980, s. 127].

Rzeczownik *książę* w listach z XVII w. występuje zasadniczo w rodzaju nijakim: *Jasnie Oswiecone Xiąze* CzetwGed, 1, *Iasnie Oswiecone Xiązę* DanMF1, 1, *Iasnie Oswiecone Miłosciwe Xiązę* NiemS1, 1, *Jasnie Oswiecone Mciwe Xiąze* DanS. Rzadziej trafiają się formy rodzaju męskiego: *Jasnie Oswiecony Xiąze* HulWG4, 4, *Jasnie Oswiecony Msciwy Xiąze* KisA2. W tekstach z XVIII w. rzeczownik ten przyłącza już określenia w rodzaju męskim: *Iasnie Oswiecony Mci Xiąze* CzetwGab1, *Jasnie Oswiecony MCi Xiąze* RzewSJ4, *Iasnie Oswiecony Mosci Xiąze* WorNK5, 25. Rzadko i tylko w listach z pierwszej połowy stulecia zdarzają się formy rodzaju nijakiego: *Iasnie Oswiecone MCie Xiąze* HumS3, 17, *Jasnie Oswiecone MCi Xiąnze* AugJS4, 6.

1.2. Rzeczowniki męskie

1.2.1. Rzeczowniki męskie zakończone na spółgłoskę

W d o p e ł n i a c z u lp. rzeczowników męskich zakończonych na spółgłoskę rywalizowały ze sobą końcówki *-a* i *-u*, zwłaszcza wśród rzeczowników nieżywotnych. Nowa zasada repartycji, oparta na znaczeniu rzeczowników (*-a* dla żywotnych, *-u* dla nieżywotnych), zaczęła się ustalać w XVI w., jednak wahania w tym zakresie widoczne były jeszcze w XVII, a nawet w XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 70; Kobylińska, 1968, s. 20, 105–111]. Zawodność kryterium sematycznego sprawia, że wahania te zachodzą w polszczyźnie do dziś.

Odrębny od dzisiejszego zakres użycia obu końcówek dokumentują w listach południowokresowych następujące formy z końcówką *-a*: XVII w.: *z Affecta swego* SienMH, *zNowegodwora* DanJK, *zinsze*<go> *fundamenta* HulWG2, 4, *do Monastera* CzetwGed, 1; XVIII w.: *nawykupno dworka* BorW2, 3, *Z Iasnogroda* WorNK9, 78, *z Miasta Mego Potoka* PotMB1, 1.

Udział form z odmienną niż dziś końcówką jest w badanym materiale niewielki (4 przykłady w XVII w, 3 w XVIII w.), co potwierdza ogólną tendencję epoki. Wśród odnotowanych przykładów z końcówką *-a* znajdują się m.in. rzeczowniki obcego pochodzenia (*afekt*, *fundament*, *monaster*). Zdaniem A. Rejtera, „Często przyczyną obecności osobliwego *-a* może być obcość

leksemu, gdyż to właśnie wyrazy zapożyczone wykazują w XVII w. tendencję do przybierania tej końcówki (np. *krucyfiks*, *monaster*, *apokryf*). Można zatem przypuszczać, iż w badanym stuleciu owe leksemy nie były jeszcze dostatecznie zadomowione w polszczyźnie, dlatego być może końcówka *-a* w dopełniaczu miała sygnalizować ich odmienność od wyrazów rodzimych" [*Polszczyzna*, 2002, s. 76].

Wahania końcówek w formach dopełniacza widoczne są także w innych tekstach XVII- i XVIII-wiecznych, m.in. u Gdaciusa [Borek, 1962, s. 34–35], Twardowskiego [Szlesiński, 1968, s. 380], Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 71–72], Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 66], Kitowicza [Bizior, 2003, s. 37], przy czym jedynie źródła śląskie, *Akta Wileńskiej Komisji* oraz chełmińskie księgi kamlarskie poświadczają liczne przykłady wahań i odstępstw od stanu dzisiejszego [Kowalska, 1986, s. 68–69; Kurzowa, 2006, s. 237; Wróbel, 1987, s. 135–136].

W zakresie form b i e r n i k a lp. interesującym zjawiskiem są stare formy tego przypadka, które już w staropolszczyźnie miały charakter reliktowy, a po XVI w. występowały zupełnie szczątkowo, przede wszystkim w utartych, skostniałych konstrukcjach z przyimkami *na*, *za*. Ich użycie było ograniczone względami semantycznymi, leksykalnymi bądź składniowymi [Kucała, 1978, s. 84–93, 179]. W badanych listach pojawiają się niemal wyłącznie utarte wyrażenia będące określeniami czasu, utworzone od imion świętych, patronów poszczególnych dni: XVII w.: *abym mogł na S Jan* […] *ten dziesiątek Tysięcy oddac* KisA2; XVIII w.: *na S. Ian przyszły* […] *ustompie* PotStan8, *ywtym Roku na Swięty Ian posłałem* WorNK7, 65, *przynaymniey na Swięty Stanisław stanąc* […] *musze* ChojFK1, 4. Jednostkowo trafiają się inne zwroty z archaicznym biernikiem: *Prze Bug* WorJóza8, 70 (XVIII w.). Por. VII.1.2.2.

Bezkońcówkowe formy biernika w skostniałych wyrażeniach należą do zjawisk powszechnych w polszczyźnie XVII–XVIII w., czego dowodzą badania M. Kucały [1978, s. 91], a także obserwacje innych badaczy tekstów średniopolskich [Bizior, 2003, s. 38; Kowalska, 1986, s. 69; Warda-Radys, 2004, s. 17; Wiśniewska, 1975, s. 44; Wróbel, 1987, s. 137; Zieniukowa, 1968, s. 53].

Zmiany zachodzące w formach m i a n o w n i k a lm. rzeczowników męskich pozostają w związku z procesem kształtowania się kategorii rodzaju męskoosobowego z końcówkami *-i* (*-y*), *-owie*, w trakcie którego rzeczowniki męskozwierzęce przejmowały końcówki biernikowe *-y*, *-e*[1]. Istotne przeobraże-

[1] Przeciwko utrwalonemu od początków XX w. poglądowi, iż nowe męskie końcówki mianownikowe *-y*, *-e* są genetycznie biernikowe męskie wypowiedziała się najpierw K. Kleszczowa [1994], a za nią A. Kępińska [2006, s. 117]. Zdaniem badaczek końcówki te pochodzą z mianownika lm. rzeczowników żeńskich, stanowiąc wynik międzydeklinacyjnych wyrównań w ramach mianownika.

nia procesu zapoczątkowanego już w XV w. dokonywały się właśnie w wiekach XVII i XVIII, choć znaczącą normalizację form męskoosobowych przyniosło dopiero stulecie XIX [Bajerowa, 1964, s. 73–76; Kucała, 1978, s. 111–122; *Polszczyzna*, 2002, s. 81–85; Turska, 1953, s. 134–155]. Listy południowokresowe zawierają nieliczną grupę rzeczowników męskich w mianowniku lm., stąd obserwacja powyższych przemian jest bardzo utrudniona.

Pierwotną końcówkę mianownikową *-i* (*-y*) przybierają rzeczowniki męskoosobowe twardotematowe: XVII w.: *Vrzędnicy* DanMF1, 1; XVIII w.: *Deputaci* StecKS8, *Hetmani* ŁaszAM7, 117v oraz rzeczowniki z przyrostkiem *-ec*: XVIII w.: *kupcy* PotMB1, 1. Na uwagę zasługuje archaiczna forma *Mniszy* HulWG2, 4 (XVII w.) z prawidłową końcówką *-y* (< **i*). Nowe formy mianownika lm. rzeczowników typu *mnich*, *Włoch* z końcówką *-i* pojawiły się na początku XVIII w. [Rzepka, 1978, s. 191].

Końcówka *-owie*, także mianownikowa z pochodzenia, właściwa jest również rzeczownikom męskoosobowym: XVII w.: *Holendrowie* NiemS7, 15, *posłowie* HosG1, 1, *Szwedowie* HulWG4, 4; XVIII w.: *Doktorowie* SienAM6, 180v, *Panowie* WorJóza10, 13, *Patronowie* WorNK4, 37, *Posłowie* ŁaszAM4, *Sukcessorowie* PopJ2, 142v, *Szwagrowie* RzewSJ2, 21, *Wojtowie* WorPS4, 103.

Końcówka *-owie* wykazuje w badanym materiale szerszy niż współcześnie zakres użycia, zgodny jednak ze stanem panującym w dobie średniopolskiej. W XVII i XVIII w. była ona charakterystyczna dla licznej grupy rzeczowników oznaczających nazwy etniczne, rodowe i osobowe, nazwy pokrewieństwa, nazwy godności, urzędów, zawodów i stanowisk oraz nazwy działaczy[2]. Były to głównie (choć nie wyłącznie) rzeczowniki zapożyczone [Bajerowa, 1964, s. 115; *Polszczyzna*, 2002, s. 81–82; Turska, 1953, s. 150–151]. Formy pochodzące z listów mieszczą się w obrębie wymienionych grup semantycznych. Podobny stan rejestrują także inni badacze polszczyzny tego okresu [Bizior, 2003, s. 40; Kowalska, 1986, s. 70–71; Kurzowa, 2006, s. 241; Siekierska, 1974, s. 74; Smolińska, 1983, s. 68; Szlesiński, 1968, s. 381; Zieniukowa, 1968, s. 55]. Stopniowe, dokonujące się m.in. w XVII i XVIII w., zawężanie zakresu użycia *-owie*[3] na rzecz *-i* (*-y*) związane było z wyrazistością końcówki *-i* (*-y*) jako wykładnika męskoosobowości. Końcówka ta powoduje bowiem palatalizację spółgłoski tematycznej [Bajerowa, 1964, s. 114–116].

Starą końcówkę *-e* mają rzeczowniki miękkotematowe oraz zakończone na *-anin*: XVII w.: *Mieszczanie* CzetwGed, 1, *pieniądze* HosG1, 1; XVIII w.: *ludzie* WorPS4, 102v, *Pokoie* WorIg4, 11.

---

[2] Z badań W.R. Rzepki wynika jednak, że o dystrybucji końcówki *-owie* decydowały wówczas czynniki fonetyczne i słowotwórcze. Czynnik semantyczny zaczął odgrywać decydującą rolę dopiero w dobie nowopolskiej [1986/1987, s. 220, 222–224, 228–229].

[3] Końcówka *-owie* należy do elementów cofających się także i we współczesnej polszczyźnie [Satkiewicz, 1981, s. 261].

Końcówka biernikowa *-y* (*-i*) występuje w rzeczownikach nieżywotnych: XVIII w.: *pozwy* WorPS1, 14, *rozruchy* PotStan1, męskożywotnych: XVIII w.: *Brytany* WorJóza2, 57, *Woły* KonJL, 1, oraz w nielicznych męskoosobowych: XVII w.: *Chłopy* DanMF1, 1.

W rzeczownikach nieżywotnych innowacyjna końcówka *-y* (*-i*) używana była już od średniowiecza, natomiast w rzeczownikach żywotnych zaczęła się szerzyć pod koniec XVII w., a wyraźny wzrost jej użycia nastąpił w połowie XVIII w. W tym samym czasie wyszły z użycia formy typu *wilcy* i *orłowie* [Bajerowa, 1964, s. 74; *Polszczyzna*, 2002, s. 83; Turska, 1953, s. 134–135].

Przejściowo nowa końcówka *-y* (*-i*) występowała również w rzeczownikach męskoosobowych. Pojawiła się w tym użyciu w XVII w., a znaczną popularność zyskała w stuleciu następnym[4] [Turska, 1953, s. 136]. Zdaniem H. Turskiej formy typu *chłopy* przejęte zostały z ogólnopolskiego języka mówionego a gwałtowny wzrost ich użycia w tekstach z połowy XVIII w. wiąże się z tendencją do wykorzystania w literaturze stylu potocznego [1953, s. 136–146]. Formy tego typu cechowało na ogół nacechowanie pejoratywne [Turska, 1953, s. 142–149; por. też Bizior, 2003, s. 38–39]. Ekspansję form typu *syny*, *doktory*, *Polaki* przypisuje H. Turska działaniu tendencji do zrównania form mianownika i biernika lm., tej samej, która przed w. XVI doprowadziła do zwycięstwa form nom.-acc. pl. typu *pagórki*, w w. XVII – typu *psy* [1953, s. 154]. Poglądom H. Turskiej przeciwstawił się K. Nitsch, który uznał, iż formy *syny*, *Polaki* wywodzą się z dialektów północno-wschodniej Polski [1956, s. 245]. Ich kresowo-mazowieckiego zasięgu dowodził również M. Kucała [1978, s. 126–130]. Pogląd Nitscha i Kucały o regionalnym nacechowaniu form typu *chłopy* za bardzo prawdopodobny uważa W.R. Rzepka [1988, s. 208]. Z kolei A. Kępińska upowszechnianie końcówek (jej zdaniem nie biernikowych, lecz równoległych mianownikowych) uznała za przejaw tendencji do upraszczania systemu morfologicznego, tej samej, która doprowadziła do demorfologizacji rodzaju w C., N. i Msc. lm. [2006, s. 182].

W zgromadzonym materiale omawiane formy wykazują bardzo nikłą frekwencję (2 przykłady z XVII w.), co uniemożliwia formułowanie sądów na temat ich ewentualnego uwarunkowania regionalnego. Nie wykazują one również nacechowania emocjonalnego. Niemniej całkowity brak omawianych form w listach z XVIII w., a więc z okresu znaczącej ich popularności, może być zastanawiający. Być może charakteryzował je istotnie zasięg północnopolski lub też walor ekspresywny.

Rzeczowniki twardotematowe obcego pochodzenia (głównie łacińskie i niemieckie) a niekiedy też rodzime przybierają w mianowniku lm. końcówkę *-a* (na wzór zapożyczonych z łaciny rzeczowników r. nijakiego). W listach

[4] Choć z drugiej strony I. Bajerowa w badanym przez siebie materiale znajduje ją bardzo rzadko [1964, s. 75–76].

południowokresowych formy te panują prawie niepodzielnie: XVII w.: *postulata* HosG2, 4, *puncta* HulWG1, 1; XVIII w.: *Jnteressa* WorIg1, 40, *Interessa* WorJóz5, 8, *prowenta* WorJA8, 34, *Scandala* ŁaszJA3, 14, *Termina* WorJóza5, 61. Bardzo rzadka jest w nich końcówka *-y*: XVII w.: *fawory* PotJan2, 1, *koszty* HosG2, 4. Podobny stan, tj. przewaga końcówki *-a* i mniejszy zasób form z *-y* widoczny jest też w innych tekstach XVII i XVIII w. [zob. m.in. Siekierska, 1974, s. 74; Smolińska, 1983, s. 68–69].

Zakres użycia końcówek M. lm. rzeczowników męskich ujawniony w badanych listach pokrywa się zasadniczo ze stanem, który panował w tym czasie w języku ogólnym. Repartycja końcówek *-i* (*-y*) oraz *-owie* w rzeczownikach męskoosobowych jest zbliżona do dzisiejszej, choć *-owie* wykazuje jeszcze nieco szerszy zasięg niż dziś. Spośród końcówek biernikowych w odniesieniu do rzeczowników męskoosobowych *-y* (*-i*) jest bardzo rzadka, zaś *-e* nie pojawia się w tym zakresie w ogóle (brak form typu *męże*). W zakresie rzeczowników męskozwierzęcych panują końcówki biernikowe *-y* (*-i*), *-e*, nie pojawiają się natomiast przykłady z końcówką *-i* (*-y*) typu *psi*, nawet w XVII w.

W formach d o p e ł n i a c z a lm. rzeczowników męskich rywalizowały ze sobą w XVII i XVIII w. dwie końcówki rzeczowników miękkotematowych: *-ów* oraz *-i* (*-y*). Zdecydowaną przewagę zyskała z czasem końcówka *-i* (*-y*), etap jej najsilniejszej ekspansji przypadł na przełom XVIII i XIX w. [Bajerowa, 1964, s. 77; *Polszczyzna*, 2002, s. 88].

W listach południowokresowych występują formy z obiema końcówkami: *-ów*: XVII w.: *od Obywatelow* HulWG2, 4; XVIII w.: *Miałem* […] *Deklaracyą* […] *Interpozycyi* […] *Dobrodzieiow Moich* CzacMH1, 5–6, *od* […] *komissarzow* AugJS8, *nadzieje Obywatelow* PodB1, 1, *od Złodzieiuw* StecKS1, 4; *-i* (*-y*): XVIII w.: *Potrzebuję tu ludzi* WorJóza7, 68, *Za odmiano Koni* WorIg10, 39. Pozyskany materiał potwierdza fakt utrzymywania się do końca XVIII w. końcówki *-ów* w rzeczownikach zakończonych na *-arz* i *-tel* [por. Bajerowa, 1964, s. 76–78; *Polszczyzna*, 2002, s. 88].

W dopełniaczu rzeczowników z przyrostkiem *-anin* poświadczona została jedynie końcówka *-ów*: XVII w.: *Samych poganow* BorJ1, 1; XVIII w.: *do Dominikanow* PopJ1, 140.

W zakresie rzeczowników twardotematowych panuje końcówka *-ów*: XVII w.: *ofiary Swiętych Przodkow* BorJ1, 3, *do Tataruw posadzac* BogJM1, 1; XVIII w.: *szukam sposobow* BorW1, 2, *czekając rozkazow* SienAM6, 180v.

W XVII w. nasilił się podyktowany względami semantycznymi proces różnicowania końcówek fleksyjnych b i e r n i k a lm., polegający na tym, iż rzeczowniki męskie osobowe przyjmowały w tym przypadku końcówki dopełniacza, pozostałe zaś kontynuowały stan dawny [GHJP, s. 282; *Polszczyzna*, 2002, s. 85–88]. W połowie tego stulecia współwystępują jeszcze formy nowe i stare, natomiast w drugiej połowie XVIII w. następuje zwycięstwo synkretycznego męskoosobowego gen.-acc. pl. [*Polszczyzna*, 2002, s. 87; Rzepka, 1975,

s. 48; Zieniukowa, 1992, s. 92]. Dawne bierniki rzeczowników męskoosobowych z końcówkami *-y* (*-i*), *-e* mają charakter archaizmów już od przełomu XVII i XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 116–117].

W badanych tekstach formy biernika rzeczowników męskoosobowych mają niemal powszechnie postać równą dopełniaczowi, z końcówką *-ów*: XVII w.: *Posłancow* […] *Posyłamy* DorM, 1, *O Synow tez moich pisałem* HulWG8, 13, *Vrzędnikow znich wyganiac* DanMF1, 1, *obiecał Zołdatow przesłac* DorP, 49; XVIII w.: *adherentow Iego zrabowano* ŁaszAM5, 21, *Bartnikow przysłanych pytałem się* KonAD1, 1, *przez Dyssydentow* PotIg4, 5, *tych hulataiow* […] *pobrac* CzetwGab2, *rozstawiłem Kozakow* WorJA8, 34v, *Przez Moskalow* WorJóza2, 57, *Zasiedziałych wypędzaią Obywatelow* WorJA4, 28v, *łaskawy iestes na Polakuw* StecKS1, 4, *Posłuw do Pana mamy o branych* StecKS2, 53, *na siebie y Sukcessorow Jntromissyą wziąść miała* WorJA5. Analiza form B. lm. rzeczowników męskoosobowych wymaga przy tym szczególnej ostrożności, ponieważ wiele czasowników mających dziś rząd biernikowy, w dawnej polszczyźnie występowało w składni z dopełniaczem albo wykazywało dwojaką składnię[5] [por. Kucała, 1978, s. 132 i n.; Rzepka, 1973].

Pojawiają się też skostniałe wyrażenia z dawnym biernikiem: XVIII w.: *na trzy krole* LipKJ2, 170, *natrzy Swięte Krole* WorNK7, 64v.

Teksty średniopolskie przedstawiają w zakresie form B. lm. stan bardzo zróżnicowany. W większości źródeł XVII-wiecznych widoczna jest przewaga starych końcówek biernika i rzadsze użycie końcówki *-ów* [Borek, 1962, s. 37–38; Siekierska, 1974, s. 76–77; Szlesiński, 1968, s. 382], jedynie u Paska ogromną przewagę ma nowa końcówka *-ów* [Siekierska, 1974, s. 77]. Może to pozostawać w związku z rodzajem uprawianej przez poszczególnych autorów twórczości[6]. W języku autorów XVIII-wiecznych stare bierniki występują już wyłącznie w funkcji stylistycznej [Bizior, 2003, s. 42; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 18; Lubaś, 1992, s. 25–26; Zieniukowa, 1968, s. 61–62], zachowują się też jako archaizmy w stylu urzędowym [Kosyl, 1984, s. 204]. Przewagę starych form biernikowych nad nowymi dopełniaczowymi w tekstach północnokresowych Z. Kurzowa uznaje za archaiczną właściwość tej odmiany regionalnej języka [Kurzowa, 2006, s. 245].

---

[5] Czynniki składniowe, a mianowicie zmiana formy dopełnienia, zwłaszcza z dopełniaczowego na biernikowe, oraz dwojaka funkcja składniowa znacznej liczby czasowników odegrały istotną rolę w procesie kształtowania się męskoosobowego gen.-acc. pl. w średniopolszczyźnie [Rzepka, 1973, s. 121].

[6] Jak zauważa K. Siekierska, „w połowie XVII wieku koegzystowały ze sobą oba typy form, przy czym w swobodnym języku mówionym, którego odbiciem jest Paskowa proza, mogły przeważać już formy nowsze. W poezji wykorzystywano starsze formy głównie dla celów rytmicznych (różnice w ilości sylab). Większą rolę mogła tu też odgrywać tradycja literacka" [1974, s. 77].

Na tym tle materiał wyekscerpowany z listów, w którym dominuje końcówka *-ów*, przedstawia się dość jednolicie, ponadto w odniesieniu do XVII w. potwierdza tezę, iż w swobodnym, żywym języku nowe formy biernika zapanowały wcześniej niż w twórczości literackiej i w piśmiennictwie o charakterze urzędowym.

Biernik rzeczowników męskozwierzęcych ma postać dawnego biernika: XVIII w.: *Azeby Pieniądze Zazboza y Zakonie mieli gotowe* WorIg4, 12, *Konie y Wozy Skarbowe odebrać* WorIg4, 12, *mają y Woły* KonJL, 1.

W rzeczownikach męskich nieżywotnych obcego pochodzenia dominuje końcówka *-a*: XVII w.: *Na wszytkie puncta* […] *dałem declaratią* PotJan5, 9; XVIII w.: *Zyskałem Dekreta* StecJ2, 2, *ma dobre dokumenta* WorPS10, 106, *grunta po przywłaszczali* StecJ2, 1, *wszytke moie Wi Interesa* NiemA, 2, *konsensa* […] *odebrales* PotJoach6, 10, *Manifesta Poczynic Kaze* WorIg7, 42, *Pewne Robi Proiekta* WorJóza2, 58, *Remanenta* […] *odbierac* WorIg3, 10, *termina wyniesli* StecJ3, 6.

Stan panujący w listach południowokresowych w zakresie biernika lm. rzeczowników męskich odpowiada stanowi ogólnopolskiemu.

Proces unifikacji form narzędnika lm. rzeczowników męskich, rozpoczęty na przełomie XVI i XVII w., przejawiał się w wypieraniu dawnych końcówek *-y* (*-i*) oraz *-mi* przez końcówkę *-ami* z deklinacji żeńskiej samogłoskowej[7] [Klemensiewicz, 1999, s. 298; Rzepka, 1985, s. 58–111]. Pod koniec XVII w. formy z *-ami* są już bardzo rozpowszechnione, a w XVIII w. niemal wyłączne, końcówka *-y* (*-i*) funkcjonuje już tylko w kilku wyrazach[8] [Bajerowa, 1964, s. 86–87; Jankowska, Zawadzki, 1960, s. 6–16, 30–31; *Polszczyzna*, 2002, s. 89; Rzepka, 1985, s. 66–72].

Materiał wyekscerpowany z listów południowokresowych poświadcza użycie wszystkich trzech końcówek:

a) dawnej *-y* (*-i*) w rzeczownikach twardotematowych: XVII w.: *zTurki* BorJ1, 2; XVIII w.: *Ktorymi Czasy* WorPS1, 12, *wraz zWMMcPany* WorPS1, 12v,

b) dawnej *-mi* w rzeczownikach miękkotematowych i sporadycznie w twardotematowych: XVII w.: *z konmi* SkarK1, 2; XVIII w.: *z goscmi* WorJóza3, 59, *zKońmi* WorIg3, 9v, *Strona* […] *przyiaciołmi forsuie* WorJóza2, 57v,

c) nowej ekspansywnej końcówki *-ami*: XVII w.: *zkapłanami* BorJ1, 1, *nędznikami* BorJ1, 2; XVIII w.: *Niewolnikami* […] *się czynią* KonAD1, 2, *z moiemi Przyiaciołami* StecKS1, 5, *za* […] *Uniwersałami* CzacMH8, 48, *z Wołami* […] *moiemi* StecKS1, 4.

---

[7] Proces ten uwarunkowany był czynnikami fonetycznymi, morfologicznymi i składniowymi. Szerzej na ten temat pisze W.R. Rzepka [1985, s. 81–93].

[8] Do dziś zachowały się jedynie zleksykalizowane formy z końcówką *-y* w utartych zwrotach typu *ostatnimi czasy* oraz mające status wyjątków, motywowane leksykalnie formy z końcówką *-mi* typu *braćmi*, *końmi*.

Formy N. lm. są dość nieliczne w badanych listach, ale w obu stuleciach nieznaczną przewagę wykazuje nowa końcówka *-ami*, co pozostaje w zgodzie z tendencją ogólną. W XVII w. końcówka *-y* (*-i*) funkcjonowała bowiem przede wszystkim w utworach literatury pięknej, czego dowodzą teksty takich autorów, jak Gdacius [Borek, 1962, s. 38], Twardowski [Szlesiński, 1968, s. 383], Chrościński [Siekierska, 1974, s. 77–78], Gawiński [Tomaszewska, 1981a, s. 80] czy pisarze zamojscy [Wiśniewska, 1994, s. 110]. Wysoka frekwencja końcówki *-y* (*-i*) w wierszach może oznaczać, że wykorzystywano ją jako środek stylistyczny i wersyfikacyjny [Siekierska, 1974, s. 78; por. Jankowska, Zawadzki, 1960, s. 16]. Podobnie w XVIII w. liczne formy dawnego narzędnika notowane są w utworach wierszowanych, gdzie ich użycie podyktowane jest względami rytmu i rymu, jak np. u Benisławskiej [Brajerski, 1961, s. 116], Kniaźnina [Brzeziński, 1975, s. 19], Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 19], Rzewuskiego [Wójcik, 1977, 54–55]. Częste są również u Krasickiego, zarówno w rymie, jak i poza rymem, co stanowi zdaniem W. Lubasia przejaw szczególnego upodobniania poety do tego archaizmu [Lubaś, 1992, s. 26]. W utworach innych pisarzy XVIII-wiecznych spotyka się je bardzo rzadko [Bizior, 2003, s. 42; Węgier, 1972, s. 25; Zieniukowa, 1968, s. 63]. Na ogół rzadkie są one też w tekstach realizujących styl urzędowy [Kosyl, 1984, s. 204; Wiśniewska, 1975, s. 47], z wyjątkiem źródeł śląskich oraz północnokresowych [Kowalska, 1986, s. 72–73; Kurzowa, 2006, s. 246].

W formach m i e j s c o w n i k a lm. rzeczowników męskich już w połowie XVII w. dominowała nowa końcówka *-ach* przejęta z deklinacji żeńskiej, dawne *-ech* zdarzało się jeszcze w rzeczownikach pospolitych, ale bardzo rzadko [*Polszczyzna*, 2002, s. 92; Rzepka, 1985, s. 119–120], a w XVIII w. jego zakres ograniczył się do nazw krajów [Bajerowa, 1964, s. 87].

Kilka form z końcówką *-ech* trafia się w badanych listach: XVII w.: *wtych czasiech* BienSK4, 9; XVIII w.: *wprusiech* PotFS4, 13, *wWegrzech* ŁaszAM1, 4. Są to, zgodnie z ówczesną normą, nazwy krajów oraz tematy, w zakresie których końcówka *-ech* szczególnie dobrze się utrzymywała (m.in. *czasiech*) [por. m.in. Bizior, 2003, s. 42; Borek, 1962, s. 40; Zieniukowa, 1968, s. 64].

Poza tym dość powszechne jest użycie końcówki *-ach*: XVII w.: *wMonasterach* CzetwGed, 1, *na Seymikach* BorJ1, 2; XVIII w.: *wnieskazitelnych obowiązkach* CzacMH9, 58, *po tych Dwoch przypadkach* KonAd, 1, *w Uciskach* ChojFK3, 1, *po urzędnikach* LipKJ5.

1.2.2. Rzeczowniki męskie zakończone na *-a* i inne

Rzeczowniki męskie z końcówką *-a* odmieniają się jak rzeczowniki żeńskie (twardo- i miękkotematowe) lub przybierają formy zgodne z odmianą męską. W doborze ich form następuje zderzenie czynnika semantycznego i formalnego.

Mianownik lp.: XVII w.: *Starosta Bracławski* PotJan7, 13, *Starosta Włodzimierski* HosG2, 4, *Woiewoda Vitebski* DorP, 49, *Woiewoda Wołynski* HosG1, 1; XVIII w.: *JmX Archimandryta Mielecki* SzepAt1, 4, *Woiewoda Bracławski* HumS2, 12, *Woiewoda Mazowiecki* ŁaszAM4.

Dopełniacz lp.: XVII w.: *przez Smierc Im Pana Woiewody Siradzkiego* PotJan4, 5; XVIII w.: *od ImCi Pana Starosty kowalskiego* DrzewF, 65, *do WJMPana Starosty* WorPS5, 104, *Woiewody Wilenskiego łaski* ChojFK3, 1, *ludzi zas Woiewody kiiowskiego wygnac kazano* ŁaszAM5, 21–22.

Celownik lp.: XVII w.: *Staroscie* CzetwGed, 2, *Woiewodzie Kiiowskiemu* PotJan4, 5; XVIII w.: *Woiewodzie Kiiowskiemu* HumS7, 37–37v, *Woiewodzie Ruskiemu* PotJóz4, 66.

Biernik lp.: XVIII w.: *upraszałem* […] *Staroste Ołyckiego* BorW3, 5, *JW*<ielmożneg>*o Starostę Grabowieckiego przytomnego nieZastałem* StecJ1, 2.

Nie pojawiają się w listach charakterystyczne kresowizmy, czyli formy biernika synkretyczne z dopełniaczem (typ *widzę pana starosty*) [Nitsch, 1945; Obrębska, 1935; Turska, 1948]. Są one charakterystyczne głównie dla Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 261, 397; Smolińska, 1983, s. 95; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 144], choć mają też poświadczenia w polszczyźnie południowokresowej [Kość, 1999, s. 46–47, 80; Nitsch, 1945, s. 30].

Narzędnik lp.: XVII w.: *z temze Mscią Oycem Archimandrytą* BałD1, 1; XVIII w.: *ze Starostą Zmudzkim* RzewSJ2, 21, *z Xięciem Jmscią Wojewodą Poznanskim* WorIg8, 43.

Miejscownik lp.: XVII w.: *po* […] *Im P. Woiewodzie Sieradskim* PotJan9, 17.

W wołaczu lp. zdarzają się niekiedy formy mianownikowe: XVII w.: *Jasnie Oswiecony Msciwy Xiąze Panie Starosta krzemieniecki Wielce Moy Mosciwy Panie y Bracie* KisA2; XVIII w.: *Iasnie Oswiecony MCi Xiąze Wojewoda Wileński*, *serdecznie Kochany Szwagrze y Dobrodzieju* RzewSJ2, 21, obok których (w listach tych samych autorów) występują także formy wołacza: XVII w.: *Jasnie Oswiecony M Xze P*<a>*nie Starosto Krzemieniecki Wielce Muy MCwy Panie y Bracie* KisA3; XVIII w.: *Jasnie Oswiecony MCi Xiąze Woiewodo Wileński serdecznie Kochany Szwagrze y Dobrodzieju* RzewSJ4.

W mianowniku lm. rzeczowniki na *-a* przybierają pierwotne końcówki rzeczowników męskich: *-i* (*-y*), *-owie*: *-i* (*-y*): XVII w.: *słudzy* HosG2, 4, *vdawcy* DanMF1, 2; *-owie*: XVIII w.: *Officialistowie* StecJ2, 1. W XVII w. końcówka *-owie* w tej kategorii rzeczowników panowała niemal bezwyjątkowo [Rzepka, 1986/1987, s. 226], czego jednak analizowany materiał z racji swej szczupłości nie potwierdza.

W bierniku lm. notowane są formy biernika równego dopełniaczowi, z końcówką *-ów*: XVIII w.: *posłalibysmy Kancelarystow* StecKS9, *uprasac* […] *Panow officyalistow* WorPS5, 104v.

Rzeczownik *sędzia*, który już od XV w. ma odmianę rzeczownikowo-przymiotnikową [Taszycki, 1964, s. 11, 13] wystąpił w mianowniku lm. z końcówką *-e*: XVII w.: *Sędzie Łucki i Krzemieniecki* HosG1, 1. Ta pierwotna forma odmiany żeńskiej została z czasem zastąpiona formą męską *sędziowie*[9]. Analogiczną formę *sędzie*, również jako wyjątkową, odnotowała J. Zieniukowa w pismach Jabłonowskiego [1968, s. 66].

Zróżnicowane formy odmiany, starsze męskie lub nowsze żeńskie, przybierają w dobie średniopolskiej nazwiska męskie na *-o*. Odmiana żeńska tego typu nazwisk pojawiła się w XVII w., a szerzyła się intensywnie w języku ogólnym od połowy XVIII w. [Kurzowa, 1970, s. 142–144]. W listach pojawiają się przykłady form zgodnych z odmianą męską: dopełniacz lp.: *dla Niebacznego Człowieka to iest Doroszenka* ChanM, 1 (XVII w.); *Do JWPana Boreika list pisałem* WorNK9, 78 (XVIII w.); celownik lp.: *Ie*<go>*MPanu Tarłowi* […] *kuchmistrzowi* ŁaszAM6, 28 (XVIII w.); narzędnik lp.: *z Swagrem Moim Tarłem* PotIg5, 7 (XVIII w.).

Forma mianownikowa rzeczownika *książę* używana jest jako neutrum: XVII w.: *Jasnie Oswiecone Xiąze* HulWG1, 1; XVIII w.: *Iasnie Oswiecone MCie Xiąze* HumS3, 17 albo jako masculinum: XVIII w.: *Jasnie Oswiecony Ms Xiąze* NiemM (por. VI.1.1.). Spośród przypadków zależnych wystąpiły formy dopełniacza lp. *Xiązęcia* StecKS7 oraz dopełniacza lm. *Xiąząt* StecKS6 (XVIII w.).

1.2.3. Osobliwości w zakresie tematu niektórych rzeczowników męskich

W zakresie odmiany rzeczowników męskich obserwuje się nieliczne osobliwości dotyczące postaci tematu fleksyjnego. Rzeczownik *tydzień* w przypadkach zależnych ma niekiedy dawną postać tematu *tyd-*, zgodną z tematem mianownika: XVIII w.: *Tydnia* WorJóza10, 13, *wtym tydniu* WorIg1, 41, *Wtym Tydniu* WorJóza10, 13. Zdarza się, że w formach liczby mnogiej rzeczownika *rok* nie następuje zmiana tematu na supletywny: XVIII w.: *Na dwa roki* WorJóz5, 6v.

1.3. Rzeczowniki żeńskie

W d o p e ł n i a c z u lp. rzeczowników r. żeńskiego w dobie średniopolskiej funkcjonowały końcówki: *-y* (*-i*), *-e*, *-i* (*-y*), *-ej*, których zakres podlegał zmianom. Listy południowokresowe ilustrują użycie każdej z nich.

[9] Rozwój form odmiany rzeczownika *sędzia* przebiegał inaczej w liczbie pojedynczej, a inaczej w liczbie mnogiej. W obrębie liczby pojedynczej stara odmiana rzeczownikowa była wypierana przez odmianę przymiotnikową, zaś w liczbie mnogiej w miejsce dawnych końcówek żeńskich pojawiały się końcówki męskie, czyli dokonywała się zmiana typu deklinacyjnego [Taszycki, 1964, s. 17].

Końcówkę -*y* (-*i*) przybierają każdorazowo rzeczowniki twardotematowe na -*a*: XVII w.: *osoby* BorJ1, 1, *zabawy* PotJan6, 11; XVIII w.: *fatygi* WorPS1, 12, *fortuny* PotStefI2, 19, *krzywdy* WorJóza2, 57, *Summy* WorNK5, 25.

Końcówka -*e* występuje w rzeczownikach miękkotematowych na -*a*, -*i* oraz na spółgłoskę miękką: XVII w.: *Cerkwie* BałD1, 1, *z dusze* HulWG5, 6, *wedlug obietnice swey* DorM, 2, *do samey ziemie* BorJ1, 1, *do Zulkwie* SkarK1, 1; XVIII w.: *rowność y Krwie y stanu* WorJA4, 28, *z Strony Chorągwie* PotMB5, 4, *bez nadzieie* PotStefI1, 14.

Udział końcówki -*e* w formach dopełniacza jest nieco większy w XVII w. (8 przykładów) niż w stuleciu następnym (3 przykłady), co zgadza się z ogólną tendencją, ponieważ końcówka ta, właściwa rzeczownikom miękkotematowym, panowała w polszczyźnie do XVI w., w XVII w. powoli zanikała, a w następnym stuleciu trafiała się jedynie jako szczątkowy archaizm [Bajerowa, 1964, s. 78-82; *Polszczyzna*, 2002, s. 95]. Użycie końcówki -*e* poświadczają liczne teksty z XVII w. [Borek, 1962, s. 42; Kowalska, 1986, s. 80–81; Sokólska, 2003, s. 364; Szlesiński, 1968, s. 384–385; Tomaszewska, 1981a, s. 82; Warda-Radys, 2004, s. 23–24; Wiśniewska, 1975, s. 47; 1994, s. 111], natomiast w XVIII w. przykłady są już rzadkie [Bajerowa, 1964, s. 79–82; Kosyl, 1984, s. 202; Kowalska, 1986, s. 80–81], o jej użyciu niejednokrotnie decydują wówczas względy stylistyczne [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 19]. W obu stuleciach końcówka ta przeważa w rzeczownikach rodzimych, przede wszystkim zakończonych na -*a* jasne, oraz spółgłoskowych (na *w*') [Bajerowa, 1964, s. 79; *Polszczyzna*, 2002, s. 95].

Rzeczowniki spółgłoskowe z dawnym tematem na *-*i* mają pierwotną końcówkę -*i* (-*y*): XVII w.: *zmoiey częsci* BorJ1, 1, *za* […] *Pamięci* DanMF1, 1, *Panskiey Pomocy* BorJ1, 2; XVIII w.: *zadney Płochosci* WorJóza2, 57, *nalezytey Spokoyności* LipKJ3, 270, *Moiey Wiernosci* WorJóza1, 79, *tey wsi* ChojFK2, 42v.

Już w wiekach XIV–XVI końcówka -*i* (-*y*) pojawiała się z rzadka w dopełniaczu rzeczowników miękkotematowych samogłoskowych (na -*a* oraz na -*i*), a także dawnych tematów na *-*u* oraz *-*r*, najsilniejsza jej ekspansja przypadła jednak na wiek XVII, a ostateczne zwycięstwo na wiek XVIII [Bajerowa, 1964, s. 79–82; GHJP, s. 288, 297; Kowalska, 1973, s. 76; *Polszczyzna*, 2002, s. 95].

W listach południowokresowych poświadczają ją w tym zakresie zarówno rzeczowniki rodzime: XVII w.: *Cerkwi naszey* BałD1, 1; XVIII w.: *od Granicy* LipKJ3, 270, *niewinnej krwi* WorPS1, 12v, jak i rzeczowniki zapożyczone na -*ija*, -*yja*: XVII w.: *zrelacji* BogJM1, 1; XVIII w.: *Zadney akceptacyi* WorJA4, 28v, *dla moiey Funkcyi* WorNK7, 64, *Łaskawey Interpozycyi* CzacMH1, 5, *z Kancelaryi* ŁaszJA3, 14, *z tey konsolacyi* AugJS6, 9, *podczas likwidacyi* WorJóz2, 53, *tey negocyacyi* WorNK8, 75, *z Obligacyi* PotJoach3, 5, *bez dalszey prolągacyi* BorW3, 5, *prozekucyi moiey prawney* BejzP2, 4, *niedaiesz rezolucyi* WorJA5, *moiey Satysfakcyi* LipKJ6, *nie mogę mic stancyi* BorW1, 1.

Końcówka *-ej*[10] pojawiła się w D. lp. rzeczowników żeńskich w XIV w., a okres jej największej popularności przypada na wiek XVI, zwłaszcza na jego drugą połowę. Przybierały ją rzeczowniki miękkotematowe: obce na *-ijā*, *-yjā*, pozostałe obce i rodzime na *-'ā* oraz rodzime na *-i*, zupełnie wyjątkowo także rzeczowniki miękkotematowe na *-'a* krótkie oraz twardotematowe i spółgłoskowe [Kowalska, 1973, s. 59–64]. W XVII w. rozpoczyna się proces wycofywania końcówki *-ej*, najpierw z rzeczowników rodzimych i obcych dobrze przyswojonych na *-'å* (typ *wola*, *msza*). Całkowite załamanie się końcówki *-ej* następuje na początku XVIII w., kiedy to zanika ona także w rzeczownikach na *-ijå*, *-yjå* [Bajerowa, 1964, s. 78–82; Kowalska, 1973, s. 66–71].

W materiale pochodzącym z listów końcówka *-ej* obejmuje swoim zakresem następujące kategorie rzeczowników:

a) rzeczowniki obce na *-ija*, *-yja*: XVII w.: *Według Assignatiey* SkarK3, 6, *wzgledem determinatiey* PotJan7, 13, *do Electiej* HulWG1, 1, *do Cancellariey* DorM, 1, *potrzebowac raczysz Conferentiey* BienSK4, 9, *Constituciey nie posylam* HosG1, 2, *podczas* […] *Coronatiey* PotJan7, 13, *dodawać okazyiey* BorJ1, 2; XVIII w.: *do Dispozitiei* ŁaszAM1, 5, *dla powzięcia informacyej* WorPS1, 12, *dla konferentiei* ŁaszAM10, 53, *Według obligacyiey* WorJóz6, 6v, *dla uczynienia protestacyej* WorPS1, 12, *ztey racyey* ŁaszJA2, 9, *niemam rezolucyiey* WorJóz5, 9v, *do Separatiey* PotJ3, 24, *nie moge oddac veneracyey* PotStefII3, 14;

b) rzeczowniki miękkotematowe na *-a* (zarówno jasne, jak i pochylone): XVII w.: *nie dał* […] *woley* BorJ2, 5, *od* […] *Braciej mojej* HulWG2, 4; XVIII w.: *był tey nadzieiey* SienAM4, 97;

c) rzeczowniki miękkotematowe na *-i* (przede wszystkim rzeczownik *pani*): XVII w.: *do IMCi Paniey starosciny* KurHS, 60, *Jey M Paniey Podskarbiney* DanMF1, 1; XVIII w.: *Jeymci Paniey krakowskiey* SzepAt2;

d) rzeczowniki twardotematowe będące substantywizowanymi przymiotnikami na *-in*, *-ow*: XVII w.: *do* […] *Woiewodziney Wołynskiey* DanMF1, 1, *od P Woiewodziney Bełzkiey* SkarK4, 10-11; XVIII w.: *do* […] *Starosciney Gołubskiey* HumS3, 17.

Największą liczbę przykładów z końcówką *-ej* stanowią rzeczowniki zapożyczone na *-ija*, *-yja*, co potwierdzają też inne teksty z XVII–XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 79–80; Kowalska, 1985, s. 152; Kurzowa, 2006, s. 251; *Polszczyzna*, 2002, s. 95; Siekierska, 1974, s. 80; Warda-Radys, 2004, s. 24 i in.].

---

[10] Genezę końcówki *-ej* tłumaczy się zwykle analogią do złożonej odmiany przymiotnika, a także czynnikiem fonetycznym (dyftongiczną wymową wygłosowego *-ē*, zbliżoną do *-eⁱ*) [Bajerowa, 1964, s. 185–187; GHJP, s. 288; Kowalska, 1973, s. 73–74]. Pojawienie się w paradygmacie rzeczownikowym końcówki przymiotnikowej *-ej* mogło być też uwarunkowane wspólnym morfemem końcówkowym *-a* w mianowniku lp. jako formie podstawowej całego paradygmatu żeńskiej klasy rodzajowej (rzeczowników, przymiotników i zaimków) [Menzel, 2000].

W materiale wyekscerpowanym z listów znajdują się również osobliwe formy D. lp. rzeczowników na *-ija*, *-yja* zapisywane z *-ij*, *-yj*: XVIII w.: *moiej dyspozycyj* WorPS4, 102, *do tey expressij* PotJóz1, 27, *zadnej informacyj* WorPS1, 14, *moiej intencyj* WorPS6, 53, *nierozerwaney Konfidentij* PotJóz1, 27, *do tej kondescensyj* WorPS5, 104v, *zinney* […] *racij* PotJóz2, 31, *z zadnej racyj* WorPS1, 12v, *czekam skuteczny rezolucij* RzewMJ5, *do Zupełney satisfactij* PotJóz3, 36. Przytoczone przykłady, zbieżne z formami D. lm. typu *kondycyj*, *racij* (z końcówką zerową), powstały zapewne wskutek bliskości fonetycznej *-ej* (a ściślej *-ėj*) oraz *-ij*, *-yj*[11]. Podstawą mieszania form dopełniacza obu liczb mógł być też fakt, że końcówka *-ej* właściwa zasadniczo dopełniaczowi lp. sporadycznie występowała również w dopełniaczu lm. rzeczowników na *-ija*, *-yja*[12] [Kowalska, 1973, s. 65]. Zapisów typu *do tey expressij*, *zadnej informacyj* nie notują inni autorzy prac o języku doby średniopolskiej. W analizowanych listach występują one wyłącznie w listach czterech autorów z XVIII w.

Być może taką samą wartość mają inne osobliwe formy: XVII w.: *do consideracy* BienSK10, 50; XVIII w.: *instancy niepotrzeba* PotJ9, 16, *tey moiey Zyczliwey konsyderacy* ChojFK2, 43, *teyze Protekcy* CzetwGab2. Znak *y* (też *ẏ*, *ÿ*) może w tym przypadku oznaczać grupę *ij*, choć nie można wykluczyć, iż jest to samogłoska *y* (por. IV.1. oraz V.1.7.).

Zasięg geograficzny końcówki *-ej* podlegał zmianom na przestrzeni czasu. W XVII w. jest ona widoczna w tekstach autorów różnego pochodzenia [Borek, 1962, s. 42; Cybulski, 1983, s. 13; 1993, s. 22; Michalewska, 1977, s. 105; Rykiel, 1963, s. 35; Siekierska, 1974, s. 80; Szlesiński, 1968, s. 385; Wróbel, 1987, s. 147]. Jednak już w drugiej połowie tego stulecia *-ej* utrzymuje się dobrze (w zakresie rzeczowników na *-ija*, *-yja*) przede wszystkim u pisarzy pochodzących z Polski południowej i z Kresów Wschodnich [Kowalska, 1973, s. 66–70]. W XVIII użycie tej końcówki zaświadczają (niekiedy dość licznie) jedynie źródła z tych właśnie regionów: z Kresów pisma Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 73], księgi cechowe Przemyśla[13] [Wiśniewska, 1975, s. 47–48], księgi miejskie Hrubieszowa[14] [Kosyl, 1984, s. 202], *Akta Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 251–252], pamiętniki Poczobuta i Sapiehy [Smoliń-

[11] Istnieje przypuszczenie, iż końcówce *-ej* odpowiadało w wymowie *-i* [GHJP, s. 288; Siekierska, 1974, s. 80; Szlesiński, 1968, s. 355, 385].

[12] Jak pisze A. Kowalska, panujące formy dopełniacza lm. typu *ceremonij*, *akcyj* wskutek bliskości fonetycznej *-ij*, *-yj*, *-ėj* zastępowano czasem przez *ceremoniej*, *liliej* [1973, s. 65].

[13] H. Wiśniewska stwierdza, iż końcówka *-ej*, wprawdzie stosunkowo rzadka w cechowych księgach przemyskich, pojawia się jeszcze na początku XVIII w. (ostatni przykład pochodzi z 1730 r.) [1975, s. 48].

[14] Cz. Kosyl obliczył, że w IV księdze hrubieszowskiej końcówka *-ej* stanowi 66% przykładów, a w księdze I jest wyłączna. Dłuższe utrzymywanie się końcówki *-ej* w księgach miejskich Hrubieszowa badacz traktuje jako archaizm fleksyjny związany ze stylem urzędowym (pisanym), pojawia się ona bowiem przede wszystkim w formułach wstępnych i orzeczeniach sądowych, rzadko zaś w zeznaniach świadków (odbijających polszczyznę potoczną) [1984, s. 202].

ska, 1983, s. 73], z Polski południowej materiały śląskie [Kowalska, 1986, s. 80–81]. Tendencję tę potwierdzają także analizowane listy, w których końcówka *-ej* odznacza się wysoką frekwencją, zarówno w XVII, jak i w XVIII w. Cechę tę należy zatem uznać za archaizm peryferyczny.

Odrębne nieco zagadnienie stanowi problem doboru końcówek dopełniacza w rzeczownikach o odmianie przymiotnikowej. Przyjmują one albo końcówkę *-ej*: XVII w.: *do* […] *P. Woiewodziney Wołynskiey* DanMF1, 1, *Woiewodziney Sędomirskiey* […] *nie zastałem* PotJan1, 77; XVIII w.: *do Xięzney Iey Mci Starosciney Gołubskiey* HumS3, 17, albo końcówkę *-y*: XVII w.: *do Ciotki mey Xięzny Jey Msci* DanMF1, 1; XVIII w.: *zVst Godnych Iasnie Oswieconey Xięzny Iey Msci Dobrodziki* StecKS5, 13. Podobne wahania występują też w innych tekstach tego okresu [zob. np. Bizior, 2003, s. 43].

Podobnie jak w dopełniaczu, tak też w c e l o w n i k u rzeczowników obcych na *-ija*, *-yja*, rzeczowników miękkotematowych na *-a* pochylone oraz na *-i* występuje końcówka *-ej*, wprowadzona tutaj w wyniku dążności do ujednolicenia form dopełniacza, celownika i miejscownika lp. Jej poświadczenia w listach południowokresowych są jednak nieliczne (ze względu na ogólnie niewielki zasób form tego przypadka): XVII w.: *co nalezy Ordynariey* SkarK4, 11, *IW Ieym Dobrodzice MM Paniey do Nozek upadam* CzacW, *słuzyc Jey MMMPaniey* DanMF1, 2, *Braciej Wojewodztwa mego wiadome nie były* HulWG1, 1, *Moim wielce MCiwym PP y Braciey* PotJan8, 1; XVIII w.: *Dawnei się Iego Rekkomenduiąc Protekcyei* ŁaszAM1, 4, *IPani Woiewodzinei Dob*<rodziejce> […] *nogi całuie* RzewSJ8. Dzieje form celownikowych z końcówką *-ej* przebiegają w najogólniejszym zarysie analogicznie do form dopełniacza [zob. Kowalska, 1973].

Obok końcówki *-ej* w rzeczownikach miękkotematowych występuje też *-i* (*-y*): XVIII w.: *Dosc czyniąc* […] *obligacyi* WorNK2, *Oddaię mię dobrotliwey Protekcyi* CzacMH2, 27a, *Zoddaniem siebie Protekcyi* WorNK5, 26.

Podobnie jak w dopełniaczu, tak i w celowniku pojawiają się osobliwe formy: XVIII w.: *nieustaiącey Protekcy y łasce Panskiey oddaiąc* ChojFK2, 43, *siebie wielowładnej Protekcy oddaie* AugJS4, 7 (por. IV.1. oraz V.1.7.).

Na wieki XVII i XVIII przypadają przeobrażenia form b i e r n i k a lp. rzeczowników żeńskich miękkotematowych, które w mianowniku miały końcówkę *-å* (oraz *-i*). Do połowy XVIII w. utrzymuje się w nich stan archaiczny, czyli końcówka *-ą*, następnie zaczyna się ekspansja końcówki *-ę*[15], która wkracza przede wszystkim do rzeczowników rodzimych oraz starszych dobrze przyswojonych, natomiast w rzeczownikach zapożyczonych na *-ija*, *-yja* znacznie dłużej,

[15] Zanik opozycji końcówek *-ę* (dla rzeczowników z *-a* jasnym w mianowniku) i *-ą* (dla rzeczowników z *-a* pochylonym w mianowniku) związany jest z wygasaniem opozycji *a* : *å* [Bajerowa, 1964, s. 83].

do XIX w., utrzymuje się dawne *-ą*[16] [Bajerowa, 1964, s. 83–85; 1992a, s. 60-66; por. też *Polszczyzna*, 2002, s. 98–99].

W materiale wyekscerpowanym z listów południowokresowych rzeczowniki żeńskie miękkotematowe mają w bierniku niemal wyłącznie końcówkę *-ą* (zapisywaną jako *ą* lub *o*). Dotyczy to:

a) rzeczowników rodzimych, których mianownik kończył się na *-å* (dawna deklinacja **-ьja*) oraz starszych zapożyczeń: XVII w.: *rozeszły się naKuchnią* DanJK, *volą* […] *czinić* DanZ; XVIII w.: *kopią tranzakcyi* [….] *przyłączam* BejzP2, 5, *przyniesie Niewolo* CzacSz4, 7;

b) rzeczowników obcych na *-ijå*, *-yjå*: XVII w.: *na tę convocatią* HulWG1, 1, *dałem declaratią* PotJan5, 9, *wnosic Instantią* BałD2, 3, *Justifikacią* […] *dawszy* DanMF1, 2, *uczyniło protestacią* HosG1, 1, *zgubił* […] *recognitią* NiemS3, 6, *submissią czynie* KisA1, 49; XVIII w.: *okazać tę adoracyą* LipKJ4, 78, *uczyniwszy mi Donacyą* BejzP1, 2, *daię dyspozycyą* WorIg4, 12, *mam experientią* StecKS1, 4, *abym okazal estimatią* PotStan1, *Na Gubernią* WorJóz8, 11, *informacyą posłał* WorPS1, 12, *iedziesz na komissią* CzetwGab2, *miał Lokacyo* CzacSz6, 50v, *będe miał okazyą* ŁaszJA3, 13, *Plenipotencyą posyłam* WorPS3, 101, *posyłam teraz relacyą* HumS7, 37v, *dac rezolucyą* StecJ2, 3, *otę Satisfakcio* PodB3, 35, *czynie Veneratią* ŁaszAM9.

Ponadto końcówka *-ą* pojawia się wtórnie w kilku innych kategoriach, mianowicie w rzeczownikach, które w mianowniku miały *-a* jasne: XVIII w.: *nadchodzą tak w Ziemią Przemysko* ŁaszAM6, 29; w rzeczownikach twardotematowych: XVII w.: *na IeyMPanią Woiewodziną* PotJan4, 5.

Końcówka *-ę* panuje w rzeczownikach twardotematowych: XVII w.: *wznoszę prozbę* LancS, 92, *te sprawke moię* […] *Oddaię* DanS, *natę moię wyprawę* KisA2; XVIII w.: *Na osobe moie* WorJóz3, 5, *wPodradę* LipKJ3, 269, *namoję proźbę* KonJL, 2, *Przysługę Zrobic* WorJóza5, 61, *na Swoie Strone* LipKJ2, 169, *Dysponowac Sztaffetę* PotIg3, *usługę wykonywac* StecJ1, 2, *umysliłem sprowadzic Zone moie* WorPS2, 16v oraz w miękkotematowych, które w mianowniku miały *-a* jasne, np. XVIII w.: *na Niedzielę* LipKJ2, 170, *na niedole* […] *moię* RzewMJ1, 94.

W rzeczownikach na *-å* nowe *-ę* pojawia się niezwykle rzadko i tylko w XVIII w.: *odebrał Dyspozycyę* LipKJ1, 62v, *na Kancelaryę Przemyską* ŁaszJA3, 13, *odbiera odemnie obligacyę* WorJóza5, 61, *przez promocię* PotMB6, 120, *moię submiszię* WorJad1, 3.

Analizowane teksty są zgodne w zakresie form biernika z normą ogólnopolską. W listach XVII-wiecznych rzeczowniki miękkotematowe na *-å* oraz *-i* mają wyłącznie końcówkę *-ą*. Dominację form biernika na *-ą* potwierdzają też inne teksty z XVII w., np. utwory Gdaciusa [Borek, 1962, s. 43], Twardowskiego [Szlesiński, 1968, s. 385–386], inwentarze biskupstwa chełmińskiego [Warda-

[16] I. Bajerowa podaje, że przykłady typu *okazją* pochodzą nawet z XX wieku [1964, s. 83].

-Radys, 2004, s. 25] czy pamiętniki północnokresowe [Sokólska, 2003, s. 366]. W listach z XVIII w. końcówka *-ą* nadal bardzo dobrze zachowuje się w rzeczownikach na *-ija*, *-yja*, nowe *-ę* występuje w kilku zaledwie formach (rzeczowniki rodzime reprezentowane są bardzo nielicznie). Podobny stan widoczny jest w wielu innych źródłach z XVIII w.: przewagę *-ą* obserwuje się np. u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 80–81], Kitowicza [Bizior, 2003, s. 43], Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 74–75], w księgach przemyskich i chełmińskich [Wiśniewska, 1975, s. 48; Wróbel, 1987, s. 147–149]. Zdarza się jednak, że dawne *-ą* zachowuje się już tylko szczątkowo, np. u Rzewuskiego [Wójcik, 1977, s. 56] albo też ogranicza się prawie wyłącznie do rzeczowników zapożyczonych, np. u Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 20]. Tendencja do szerzenia się *-ę*, na którą wskazują dwa ostatnie źródła, sygnalizuje już zapewne XIX-wieczny stan biernika w polszczyźnie kresowej. Zarówno I. Bajerowa, jak i S. Gajda stwierdzają bowiem, iż najwięcej nowego *-ę* i w rzeczownikach rodzimych, i w zapożyczonych na tle wszystkich dzielnic miały w tym stuleciu Kresy Południowo-Wschodnie [Bajerowa, 1992a, s. 61–62; 1992b, s. 41; Gajda, 1973, s. 105].

W miejscowniku lp. rzeczowników twardotematowych panuje końcówka *-e*: XVII w.: *Wsprawie* BałD2, 3, *w Warszawie* KisA3; XVIII w.: *w Moskwie* LipKJ2, 169, *wSzkodzie* StecKS1, 4.

Rzeczowniki samogłoskowe miękkotematowe oraz spółgłoskowe przybierają pierwotną końcówkę *-i* (*-y*): XVII w.: *w swiezey pamięci* NiemS3, 6, *po Smierci* DanMF1, 1; XVIII w.: *WMoiey Duszy* WorJóza1, 79, *wnaymnieyszey rzeczy* WorIg6, 19. Zupełnie wyjątkowo pojawia się tutaj końcówka *-e*: XVII w.: *W nadzieie* BienSK3, 6; XVIII w.: *na granice* ŁaszAM4, *wnadzieie* PotStefI1, która w ogóle była w tym przypadku rzadka [Kowalska, 1973, s. 64–67; *Polszczyzna*, 2002, s. 96].

Końcówka *-i* (*-y*) występuje też w dawnych tematach na **-u*: XVII w.: *wCerkwi* BałD2, 3 oraz w rzeczownikach obcych na *-ija*, *-yja*: XVII w.: *Na coronatyi* PotJan6, 11, *na przeszlei Electyi* PotJan6, 11; XVIII w.: *w bezdenney adoracyi* LipKJ4, 78v, *przy Funkcyi Poselskiey* LipKJ5, *w Intencyi* CzacMH1, 7, *wmoiey* […] *Possessyi* WorNK10, 64, *przy naynizszey submissyi* AugJS2.

W kategorii rzeczowników obcych na *-ija*, *-yja* najczęściej reprezentowana jest końcówka *-ej*: XVII w.: *w Diecezyiey moiey* CzetwGed, 1, *na przeszłey Electiey* PotJan7, 13, *na tey Commissiey* CzacW, *wtey materiey* BienSK4, 9, *w Swoiey pensiey* SkarK1, 4, *wstarozytney Religiey Graeckiey* DorM, 1; XVIII w.: *przy Tey funkcyiey* WorJóz6, 6, *Na Guberniiey* WorJóz8, 11v, *przy tei inauguratiei* ŁaszAM9, *na obligacyey* PotStefII6, 27, *w Posessyiey* WorJóz5, 7v, *na prowizyiey* WorJóz2, 52v. Podobnie jak w dopełniaczu pojawiają się tutaj sporadycznie zapisy typu *-ij*, *-yj*: XVIII w.: *wtey asekuratij* PotJ10, 247, *wtey ze WXMCi Kancelariy Przemyskiey* ŁaszJA3, 14, a także niejasne zapisy, w któ-

rych litera *y* może oznaczać *ij* bądź też *y*: XVIII w.: *na Condescensy* DrzewF, 65, *w protekcy y promocy Syna mego* CzetwGab1 (por. IV.1. oraz V.1.7.).

Końcówka *-ej*, będąca innowacją staropolską właściwą przede wszystkim formom dopełniacza, znalazła swoje zastosowanie także w formach celownika oraz miejscownika [por. Kowalska, 1973]. Jest ona jedynym przejawem synkretyzmu rzeczowników i przymiotników oraz zaimków w zakresie trzech wymienionych przypadków, u podstaw zaś owego synkretyzmu leży jednakowa dla tych trzech części mowy końcówka *-a* w mianowniku lp., czyli formalna zgodność form podstawowych [por. Menzel, 2000, s. 89–90].

W wołaczu zdrobniałego imienia żeńskiego, utworzonego za pomocą przyrostka deminutywnego *-eńka* pojawiła się forma z końcówką *-u*: *Moia namilsza tosienku* DanZ (XVII w.). Przy użyciu analogicznej formy *Marysieńku* zwracał się do swojej żony Jan III Sobieski [Jurkowski, 1986, s. 414–415; Kłobus, 1991, s. 91]. Wołaczowa końcówka *-u* w zdrobniałych żeńskich imionach i rzeczownikach osobowych pojawiła się w wieku XVI i trwa w tej funkcji do dziś, jednak w formach imion utworzonych za pomocą przyrostka deminutywnego z elementem *-k-* charakterystyczna była dla XVII w. [Zaleski, 1998b, s. 160–187].

W mianowniku – bierniku lm. rzeczowników spółgłoskowych końcówka *-i* była w dobie średniopolskiej zastępowana przez *-e* z tematów miękkich samogłoskowych, ale proces ten dokonywał się bardzo powoli, stąd w użyciu pozostawały obie końcówki. W listach widoczne są formy z koncówka *-i*: XVII w.: *Cztery Wsi* PotJan4, 5; XVIII w.: *wkładaią na Wsi Ciezary* ŁaszAM7, 117, *dwie wsi* WorJóz3, 3v.

W formie dopełniacza lm. rzeczowników samogłoskowych obcego pochodzenia współwystępowały w wiekach XVII i XVIII końcówki *-ø* oraz *-i*. Na początku XVIII w. wahania w użyciu obu końcówek pojawiły się także i w innych rzeczownikach [Bajerowa, 1964, s. 71; *Polszczyzna*, 2002, s. 99–100]. Ponadto w ciągu obu stuleci wkraczała do rzeczowników żeńskich wywodząca się z deklinacji męskiej końcówka *-ów* [Bajerowa, 1964, s. 72].

Rzeczowniki zapożyczone na *-ija*, *-yja* występują w listach południowokresowych w dwojakiej formie: z końcówką *-ø*: XVIII w.: *ruznych Kondycyj* WorPS1, 12, *Spewnyh racij* RzewMJ4, 31v oraz z końcówką *-i*: XVIII w.: *podczas tych inkursyi* BorW1, 2, *bez dalszych Prawnych Inwolucyi* RakM, 3, *zmoich obligacyi* WorNK4, 38, *wszelkich pretensyi* BejzP1, 2, *zpewnych racyi* PotStefI3, 22, *tychze tranzakcyi* BejzP2, 5. Formy te nie są jednak pod względem fleksyjnym, ani też fonetycznym, jednoznaczne[17]. Niejasne są też formy

[17] Zapis morfemu w postaci *-yi* może oznaczać zarówno *-yj*, a tym samym końcówkę zerową, jak też *-ji*, czyli końcówkę *-i* (por. V.1.7.). Niektórzy badacze w formach dopełniacza lm. typu typu *intencyi*, *obligacyi* widzą końcówkę *-yj* [Siekierska, 1974, s. 82]. W ten sam sposób jako formy z końcówką *-ij*, *-yj* bywają interpretowane także zapisy typu *ceremonij*, *familij*, *prowincyj* [Sokólska, 2003, s. 369], co jednak nie wydaje się słuszne.

zapisane przez *-y*: XVII w.: *ile Occasy było ktoreby testificowały przysługę* BałD2, 3 (por. formy D., C. i Msc. lp. oraz IV.1., V.1.7.).

Jednostkowo wystąpiła forma rzeczownika spółgłoskowego z końcówką *-ø*: *klacz* (*wyraził iz nie kontent z klacz posyłanych*) SkarK1, 1 (XVII w.). Końcówka zerowa w dopełniaczu rzeczownika *klacz* oznacza, że był on odmieniany według wzoru samogłoskowego. Zważywszy, iż forma D. lm. *klacz* notowana jest przede wszystkim u autorów kresowych lub takich, u których zaznaczają się wpływy kresowe, np. u Twardowskiego [Szlesiński, 1968, s. 387], Chrapowickiego [Sokólska, 2003, s. 369], w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 255] oraz w analizowanych listach południowokresowych[18], można byłoby przypuścić, iż jest to typowe dla Kresów Wschodnich przeniesienie rzeczownika spółgłoskowego do paradygmatu rzeczowników żeńskich miękkotematowych z końcówką *-a* w M. lp. Według ustaleń T. Minikowskiej wyraz *klacza* 'kobyła' jest jednak leksykalnym zapożyczeniem ruskim [1980, s. 70–71], zaś Linde jeszcze dla XVII w. podaje formę *klacza* (*klacz* dla XVIII w.), z czego wynika, iż przejęty z języka ukraińskiego wyraz przyjmował w całej polszczyźnie formy zgodne ze swoim pierwotnym paradygmatem (por. IX.2.2.).

Rozszerzony zakres występowania końcówki *-ów* poświadczają nieliczne formy: XVII w.: *Ze Wsiow* SkarK4, 10; XVIII w.: *z wsiow* WorJóz2, 52. Ekspansja *-ów* poza paradygmat męski, będąca przejawem unifikacji formy dopełniacza lm. rzeczowników, przybrała na sile w drugiej połowie XVIII w. [Rzepka, 1985, s. 174]. Zdaniem W.R. Rzepki układ terytorialny średniopolskich form na *-ów* w rzeczownikach żeńskich i nijakich, pochodzących głównie od autorów z Polski północnej i z Kresów Południowo-Wschodnich, dokumentuje ściślejszy związek tychże Kresów z Polską północną niż z Małopolską środkową [1985, s. 178]. W nader skromnym materiale epistolarnym trudno znaleźć dla tej tezy potwierdzenie.

W c e l o w n i k u lm. rzeczowników żeńskich od połowy XVI w. panuje męska końcówka *-om*, ale jeszcze w pierwszej połowie XVII w. zdarzają się bardzo rzadkie przypadki użycia pierwotnej końcówki *-am* [*Polszczyzna*, 2002, s. 80; Rzepka, 1985, s. 41–42]. Jednostkowe poświadczenie zawiera także materiał z badanych listów: *ubogim zakon*<n>*icam* BorJ1, 3 (XVII w.).

Celownikowa końcówka *-am* znacznie dłużej niż w polszczyźnie ogólnej utrzymała się pod wpływem wschodniosłowiańskim w polszczyźnie kresowej, i to w odniesieniu do rzeczowników wszystkich rodzajów. Jej użycie w rzeczownikach żeńskich dokumentują XVII- i XVIII-wieczne teksty urzędowe z pogranicza południowo-wschodniego [Kosyl, 1984, s. 203–204; Kość, 1999,

[18] Formę D. lm. *klacz* poświadcza również L. Warda-Radys w XVII-wiecznych inwentarzach biskupstwa chełmińskiego [2004, s. 26].

s. 81–82, 100–101]. Badacze późniejszej, XX-wiecznej polszczyzny południowokresowej uważają występowanie końcówki *-am* nie za kontynuację stanu staropolskiego, lecz za rezultat wpływów ukraińskich [Kurzowa, 1983, s. 108; Lehr-Spławiński, 1914, s. 48; Seiffert-Nauka, 1993, s. 101]. W języku ukraińskim *-am* właściwe jest bowiem formom celownika wszystkich deklinacji [*Istoryczna*, 1980, s. 131, 141–142, 146–147, 150].

Końcówka *-am* występuje również w gwarach peryferycznych południowo-wschodniej Polski [Kaczmarek, Bartmiński, Mazur, 1978, s. 72; Kapica, Szyszkowska, 1970, s. 49–50; Kość, 1982, s. 210; Michalewski, 1968, s. 257] oraz w gwarach wyspowych na Ukrainie [Cechosz, 2001, s. 64; Dejna, 1991b, s. 226; Dzięgiel, 2001, s. 51; 2003, s. 159; Harhala, 2004, s. 225; Hrabec, 1955, s. 44; Łesiów, 1959, s. 101; Rudnicki, 2000, s. 82]. Jej geneza bywa na gruncie gwarowym różnorako interpretowana, przeważnie jako rezultat wpływów ukraińskich [Dejna, 1991b, s. 226; Hrabec, 1955, s. 44], rzadko jako archaizm peryferyczny [Kapica, Szyszkowska, 1970, s. 51–52; Kość, 1982, s. 210; 1999, s. 159].

W polszczyźnie północnokresowej użycie końcówki *-am* w rzeczownikach żeńskich potwierdzają m.in. *Akta Wileńskiej Komisji* z XVI i XVII w. [Kurzowa, 2006, s. 256, 259]. Notuje się ją również na pograniczu północno-wschodnim [MAGP 411].

Występowanie końcówki *-am* w tekstach kresowych z XVII i XVIII w. należy uznać za archaizm podtrzymywany przez wpływ języka ukraińskiego, jednak w analizowanych listach wystąpił tylko jeden przykład u autora o pochodzeniu ukraińskim, co w tym jednostkowym przypadku przemawia za wpływem systemu ukraińskiego.

W narzędniku lm. obok stosowanej współcześnie końcówki *-ami* jako równorzędne występowały w dobie średniopolskiej końcówki *-mi* oraz męska *-y* (*-i*).

W badanych listach dominującą końcówką zarówno w rzeczownikach samogłoskowych, jak i spółgłoskowych jest *-ami*: XVII w.: *cnotami* BorJ1, 3, *Powaranczami* DanJK, *Vsługami* BałD2, 3; XVIII w.: *zgromadami* WorJóz5, 7, *pod Grzywnami* WorPS3, 100, *obligatiami* ŁaszAM10, 52, *Scianami* StecJ2, 1, *z siekierami* WorJóza7, 68, *szczesliwosciami* RzewSJ3. Znacznie rzadziej pojawia się końcówka *-mi*: XVII w.: *ywszeliakiemi potwarzmi* BorJ1, 2; XVIII w.: *dwoma niedzielmi* StecKS4, 56.

Przewagę końcówki *-ami* przy niewielkim współudziale *-mi* lub/i *-y* (*-i*) obserwuje się także w innych tekstach pozaartystycznych tego okresu [Kurzowa, 2006, s. 256; Wróbel, 1987, s. 150], w poezji stosunkowo częste jest *-y* (*-i*), np. u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 83].

1.4. Rzeczowniki nijakie

W celowniku lp. rzeczowników nijakich zdarza się męska końcówka *-owi*: XVIII w.: *Wielkiemu Imieniowi JOSWXMci MciPana* CzacMH10, 73, *obowiązanym I.O.Jmieniowi W. Xiązęci MCi Dobrod*<zieja> AugJS8, *Com powinien Imieniowi Iego Panskiemu* DrzewF, 65. Forma *imieniowi* notowana jest w XVII i XVIII w. dość często, m.in. u Gdaciusa [Borek, 1962, s. 35], Twardowskiego [Szlesiński, 1968, s. 388], Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 83], Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 81], Karpińskiego [Kwaśniewska--Mżyk, 1979, s. 20], *w Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 248]. Można zatem uznać, że była to ówcześnie forma powszechna.

W dopełniaczu lm. sporadycznie trafia się użycie męskiej końcówki *-ów*: XVII w.: *150 czołnow* […] *wyprawili*[19] BorJ1, 2; XVIII w.: *nie podobna y wyrazic* […] *Iego Dziełow* CzetwGab2. Przypadki tego typu form, również jako rzadkie, notowane są u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 84] i Benisławskiej [Brajerski, 1961, s. 118]. Jedynie proza Kitowicza poświadcza znaczną frekwencję form z *-ów*, co stanowi przejaw podłoża regionalnego [Bizior, 2003, s. 45].

W XVII w. w formach narzędnika lm. rzeczowników rodzaju nijakiego zapanowały formy z końcówką *-ami*, wypierając archaiczną końcówkę *-y* oraz końcówkę *-mi*, przy czym tempo upowszechniania się nowych form było wolniejsze niż w przypadku analogicznych zmian w narzędniku rzeczowników męskich [*Polszczyzna*, 2002, s. 90; Rzepka, 1985, s. 63–66]. W XVIII w. końcówka *-y* była już rzadkim archaizmem [Bajerowa, 1964, s. 86].

W zgromadzonych listach południowokresowych występuje zarówno końcówka *-y*: XVII w.: *Obdarzona Błogosławięstwy* CzetwGed, 1, *Com niesłowy ale y samą rzeczą oswiadczył* DanMF1, 1, *godnie słowy wyrazic* BorJ1, 1; XVIII w.: *przed swięty* PotJóz3, 37, jak i końcówka *-ami*: XVII w.: *pismami* PotJan7, 13; XVIII w.: *przed Swietami* WorPS1, 13, *zWoiskami* WorNK6, 50. Nie pojawia się natomiast końcówka *-mi*.

Końcówka *-y* występuje w badanych listach przede wszystkim w XVII w. (3 przykłady). W tym wieku była ona jeszcze stosunkowo często stosowana, choć ograniczony zakres użycia wskazuje na jej pozorną jedynie żywotność[20] [Borek, 1962, s. 38; Sokólska, 2003, s. 371; Szlesiński, 1968, s. 388]. W listach XVIII-wiecznych zawarty jest tylko jeden przykład, co również pozostaje w zgodzie z ogólnym zwyczajem epoki, ponieważ użycia końcówki *-y* trafiały się wówczas sporadycznie[21] [Bizior, 2003, s. 45; Brajerski, 1961, s. 118; Kowalska, 1986, s. 78; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 21; Zieniukowa, 1968,

[19] Choć z braku innych form tego rzeczownika trudno określić, czy cechuje go rodzaj męski (*ten czołn*) czy rodzaj nijaki (*to czółno*).

[20] Końcówka *-y* występowała w niektórych tylko tematach, szczególnie często w formie *słowy*.

[21] W utworach literackich użycie końcówki *-y* motywowane było niejednokrotnie względami stylistycznymi.

s. 82], a jeśli pojawiały się częściej, jak np. u Krasickiego, były rezultatem indywidualnej predylekcji pisarskiej [Lubaś, 1992, s. 26–27]. Zgromadzony materiał nie potwierdza zatem tezy, iż na tle XVIII-wiecznej polszczyzny ogólnej formy narzędnika na *-y* stanowią archaizm kresowy [por. Kurzowa, 2006, s. 250]. Zasadniczo zaś materiał ten jest zbyt skromny ilościowo, by pozwalał na wyciąganie poważniejszych wniosków na temat stopnia archaiczności czy innowacyjności form narzędnika lm.

Przeobrażenia form m i e j s c o w n i k a lm. rzeczowników rodzaju nijakiego przebiegały analogicznie do zmian w formach męskich tego przypadka. Dawne końcówki *-ech* i *–och*, od XVI w. wypierane intensywnie przez żeńską końcówkę *-ach*, ostatecznie wyszły z użycia w połowie XVII w. [*Polszczyzna*, 2002, s. 92–93; Rzepka, 1985, s. 111–118]. Trafiające się niekiedy jeszcze w XVIII w. formy z *-ech* mają już charakter archaizmów [Bajerowa, 1964, s. 87]. W analizowanych tekstach *-ech* zdarza się niezwykle rzadko: XVII w.: *w młodszych leciech* PotJan2, 1. Poza tym panuje końcówka *-ach*: XVIII w.: *w Prawach* CzacMH8, 48, *w tych woiewodztwach* ŁaszAM10, 53, *w Zatrudnieniach* LipKJ2, 169. Jest to zatem stan zgodny z ogólnopolskim.

1.5. Rzeczowniki zbiorowe

Rzeczowniki typu *bracia*, będące z pochodzenia nazwami kolektywnymi, a obecnie traktowane jako mianowniki lm. rzeczowników męskich, podlegały zasadniczym przekształceniom w XVII w. [*Polszczyzna*, 2002, s. 100–101]. Tę dynamikę zmian dokumentują też listy południowokresowe.

W materiale z XVII w. wyraz *bracia* zachowuje formę dawnego collectivum, a więc typ odmiany właściwy rzeczownikom żeńskim miękkotematowym: XVII w.: *otrzymał V Braciej* HulWG9, 15, *Zalecam* […] *WMMM P.P y Braci* SienMH, *Braciej Wojewodztwa mego wiadome nie były* HulWG1, 1, *Moim wielce MCiwym PP y Braciey Ich MCiom PP Oekonomom* PotJan8, 1, *zWM MM PP. y Bracią* SienMH. Już wówczas pojawiają się jednak użycia, które zaświadczają jego męskie i pluralne znaczenie: *Bracia od nas na Convocatią wysłani* HulWG1, 1, *pewien będąc ze y WMM PP. y Bracia* […] *przypuscic zechcecie* SienMH. W XVIII w. forma *bracia* ma już przeważnie znaczenie liczby mnogiej: *Szlachta Bracia kupuią* StecKS8, *azeby Bracia Serdeczni* […] *Przyiezdzali* WorIg7, 42v, *zaiechawszy do starszych Braci* CzetwGab2, choć zdarzają się sporadycznie zastosowania w liczbie pojedynczej: *między nami Bracio* WorJóz5, 9v.

Stan panujący w badanych listach pokrywa się z tendencjami w polszczyźnie ogólnej, w której kolektywna postać rzeczownika *bracia* panowała do końca XVII w., przy czym formy odmiany według paradygmatu żeńskiego zdarzały się jeszcze do połowy wieku następnego [*Polszczyzna*, 2002, s. 101; Zieniukowa, 1968, s. 66].

1.6. Liczba podwójna

Liczba dualna, która jako odrębna forma kategorii liczby zanikła w dobie staropolskiej, pojawia się jeszcze marginalnie w XVII, a nawet w XVIII w., choć koniec tego stulecia to moment jej ostatecznego zaniku [Bajerowa, 1964, s. 86; *Polszczyzna*, 2002, 101–102].

W analizowanych listach trafiają się bardzo nieliczne formy liczby dualnej przy liczebniku *dwa*, a więc w kontekście, w którym ich użycie nie ma jeszcze charakteru spetryfikowanego: XVIII w.: *na dwie Niedzieli* SienAM6, 180.

Bez liczebnika wyrażającego podwójność, który sprzyja użyciu liczby dualnej czy wręcz automatycznie ją wymusza, formy liczby podwójnej są rzadkie i występują jedynie w odmianie rzeczowników *oko* i *ręka*. Są to postaci spetryfikowane, zachowane w większości do dziś w znaczeniu bądź to liczby mnogiej, bądź pojedynczej: XVII w: *miewaiąc wręku swoich Szarzę* SienMH, *Deputatow do ktorych ręku te pieniądze maią byc dawane* HosG1, 1; XVIII w.: *oczyma zamrozonemi* WorJA9, 35v, *bo to wCudzych iest ręku* BejzP1, 3. Najbardziej interesująca jest forma *ręku*, która, jak dowodzi liczba mnoga zastosowanych przydawek, nie miała jeszcze wówczas znaczenia liczby pojedynczej. Podobne użycia notują m.in. M. Jurkowski [1985, s. 339] i U. Sokólska [2003, s. 373].

2. ODMIANA PRZYMIOTNIKÓW I IMIESŁOWÓW PRZYMIOTNIKOWYCH

2.1 Odmiana niezłożona

W dobie średniopolskiej dokonuje się proces ostatecznego zaniku form odmiany prostej przymiotników i imiesłowów. Formy te stosunkowo często występują jeszcze w XVII w., jednak już wówczas cechuje je ograniczenie semantyczne i składniowe, a zasób form sprowadza się w zasadzie do M. i B. r.m. i ż. przymiotników dzierżawczych oraz M. r.m. i n. pozostałych przymiotników oraz imiesłowów [*Polszczyzna*, 2002, s. 127–129]. W XVIII w. formy odmiany prostej są już tylko szczątkowym archaizmem [Bajerowa, 1964, s. 119].

Analizowane teksty epistolarne poświadczają funkcjonowanie form odmiany prostej przede wszystkim dla rodzaju męskiego, rzadziej nijakiego, natomiast brak odróżniania *a* pochylonego i *a* jasnego nie pozwala na zidentyfikowanie form prostych i złożonych w rodzaju żeńskim.

Przymiotniki dzierżawcze rodzaju męskiego z końcówką zerową pełnią funkcję przydawki: XVII w.: *zboza ktore tam zsypał Radecky Szyper Pana*

Dykaczkiewiczow BienSK4, 9v; XVIII w.: *dom Radziwiłłow* […] *od nieprzyiacioł Oyczyzny za zgnebiony był poczytany* RzewSJ1. Są to jednak formy niezmiernie rzadkie. Por. też VII.1.2.3.1. oraz VIII.2.1.

Formy odmiany prostej innych przymiotników męskich występują wyłącznie w funkcji orzecznika: XVII w.: *kontent byłem* SienMH, *iako na mię łaskaw byc raczeł* HosG2, 4, *ten bowiem mocen* […] *podniesc ruinas wolnosci naszych* HulWG1, 2, *Pewien tedy tego zostawam* KisA3, *pokim zyw* NiemS5; XVIII w.: *gotow iestem zaprzysiądz* PopJ2, 143v, *JW Stryi Dobrod*<ziej> *moy mocno Kontent* WorJA2, 48, *abys* […] *był łaskaw* PotStefI3, 21, *Juz Jatedy niewinien* ChojFK1, 5, *bądz pewien* RzewSJ1, *byłem pewien y przyznania mi* RakM, 1, *Czys zupełnie zdrow* WorJóza10, 13. Są wśród wymienionych przymiotników zarówno formy archaiczne, dziś już niewystępujące w języku, np. *mocen*, jak też formy zleksykalizowane typu *kontent*, *łaskaw*, *pewien*, *zdrów*.

Sporadycznie trafiają się formy proste rodzaju nijakiego, również w funkcji orzecznika: XVII w.: *staralismysię o to zawzdy*, *iako nalepiey słuzbę Rzptey odprawowac*, […] *y WXM nasse*<go> *M P nietayno iest* DorM, 1; XVIII w.: *w czesnie piszę zeby było gotowo iak dam Znac* WorIg3, 9v, *iak mi okropno było znim rozieżdzać sie* RzewSJ6, 35.

Formy proste imiesłowów rodzaju męskiego trafiają się bardzo rzadko: XVII w.: *niech będzie* […] *do skutku przywiedzion* PotJan1, 77. Częściej poświadczone są rzeczownikowe formy imiesłowów rodzaju nijakiego z końcówką *-o*: XVII w.: *będzie poruczono Jch MPP Posłom* HosG2, 4, *aby według owych* [memoriałów – K.S.] *wszytko czyniono było* PotJan1, 77; XVIII w.: *Zalecm* [sic] *to wszystko do pełnic Co iest Zarekommendowano* WorIg4, 12v. Tego typu konstrukcje pasywne z formami rodzaju nijakiego były żywotne do końca XVII w.[22] [Oesterreicher, 1926, s. 56–57; Pisarkowa, 1984, s. 42; *Polszczyzna*, 2002, s. 131]. Formy wynotowane z listów, nieliczne i niemal wyłącznie XVII-wieczne mieszczą się zatem w ówczesnej normie[23]. Por. też VII.1.1.3. oraz VII.1.1.4.1.

Trafia się również jednostkowo forma M. lm. imiesłowu rodzaju męskiego z końcówką żeńską *-y* użytą w funkcji niemęskoosobowej: XVIII w.: *w bliskosci Preszowa naięty były Pałace* PotIg4, 5.

Niewysoka frekwencja form rzeczownikowych przymiotników i imiesłowów w listach tłumaczy się tym, że już w XVI w. były one nacechowane stylistycznie, najwięcej się ich przechowało w stylu religijnym i urzędowym, chętnie wykorzystywali je również pisarze [Książek-Bryłowa, 1992, s. 166; Petr, 1969, s. 57, 103; *Polszczyzna*, 2002, s. 131–133]. W XVII i XVIII w. stosunko-

[22] Zmiany w odmianie prostej imiesłowów rodzaju nijakiego były znacznie wolniejsze niż w rodzaju męskim [*Polszczyzna*, 2002, s. 131].

[23] Liczne natomiast ich przykłady zarejestrowała Z. Kurzowa w polszczyźnie północnokresowej, zarówno w XVII, jak i w XVIII w., co przemawia za archaicznością tej odmiany regionalnej [2006, s. 264].

wo licznie poświadczają je tylko teksty o takim właśnie charakterze, m.in. księgi śląskie [Kowalska, 1986, s. 85–86; Michalewska, 1977, s. 108] i utwory literatury pięknej [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 21; Siekierska, 1974, s. 88; Zieniukowa, 1968, s. 92–95].

2.2. Odmiana złożona

Liczba pojedyncza

Historyczne końcówki narzędnika i miejscownika lp. r. męskiego i nijakiego przymiotników i imiesłowów, tj. *-ym* (*-im*) w narzędniku oraz *-em* w miejscowniku, zaczęły się ze sobą mieszać już w dobie staropolskiej[24] [Klemensiewicz, 1999, s. 109, 301]. Podłoże tego zjawiska było zarówno morfologiczne (tendencja do uproszczenia systemu), jak i fonetyczne (artykulacyjne zbliżenie *-y* oraz *-ė* przed półotwartą) (por. V.1.4.), dominującą rolę odgrywał jednak czynnik morfologiczny[25]. W XVII nastąpiło już zasadniczo ujednolicenie form, tzn. normą stała się w obu przypadkach końcówka *-ym* (*-im*), z rzadka tylko trafiały się formy z wariantem *-em* [Pihan-Kijasowa, 1999, s. 115–116; *Polszczyzna*, 2002, s. 104]. Taki stan utrzymał się prawie do końca XVIII w. Następnie, wskutek zalecenia Kopczyńskiego, zaczęło się szerzyć rozróżnienie *-ym* (*-im*) || *-em* według rodzaju i już na początku XIX w. stało się ono bezwzględnie przestrzegane[26] [Bajerowa, 1964, s. 178–182].

W formach narzędnika materiał wyekscerpowany z listów południowokresowych dokumentuje użycie obu końcówek *-ym* (*-im*) oraz *-em*: XVII w.: *Sługą powolnym* PotJan2, 1, *prostym goscincem* NiemS1, 1, *Vnizonym Sługą I Vstawicznym Bogomodlcą* BałD2, 3 || *zzyczliwem zdawna affektem* PotJan4, 6, *z gniewem Panskiem* BorJ1, 2, *Pisarstwem Polnem* LancS, 92; XVIII w.: *całym zyciem* PotJóz1, 27, *z wysokim szacunkiem* WorJóza5, 61v, *z Wielkim domem* RzewSJ1, *z serdecznym y nieskończonym przywięzaniem* RzewSJ3, *z solennym powinszowaniem* SzepAt6, *z nalezytym respektem* PotMB1, 2, *za podanym Memoryałem* WorJóza6, 65 || *Serdęcznem afektem* WorJad2, 22.

W miejscowniku również występują obie wariantywne końcówki: XVII w.: *w dobrym Zdrowiu* HosG1, 1, *przy unizonym pokłonie moim y powinszowaniu ustnym* NiemS6, 11 || *przy Wiernem poddanstwie* LancS, 92–92v, *w* […]

[24] Proces ten dotyczy również zaimków (por. VI.3.2.).

[25] I. Bajerowa wahania w obrębie końcówek N. i Msc. lp. odmiany przymiotnikowo-zaimkowej r.m. i n. traktuje przede wszystkim jako zjawisko fonetyczne zachodzące w ramach szerszego procesu obniżania artykulacji *y*, *i* przed półotwartą [1964, s. 175, 178]. Podobnie ujmuje ten problem Z. Klemensiewicz [1999, s. 103, 294] i H. Koneczna [1965, s. 71]. Natomiast M. Siuciak formułuje tezę, iż dominowały w tym wypadku względy morfologiczne, wspierane istotnymi przemianami fonetycznymi [*Polszczyzna*, 2002, s. 103].

[26] Dopiero przepisy z 1936 r. ustalają powszechne stosowanie *-ym*(*i*), *-im*(*i*) [Bajerowa, 1964, s. 182].

fortunnem powodzeniu HosG1, 1; XVIII w.: *o Posle Francuskim* LipKJ1, 62v, *wwolnym Narodzie* PotMB4, *przy osłabionym Teraz zdrowiu* WorJóza9, 72v, *na dzisiejszym Terminie* SzepAt8, *W interesie moim prywatnym* StecKS3, 8, *w Woiewudztwie Naszym Kijowskim* StecKS9, *w Czasie Szczęsliwszym* KonAt, 2, *wPrzeswietnym Domu* CzacMH1, 6, *wsakryfikowanym sercu moim* CzacMH7 || *w kluczu podolskiem* WorJad9, 97, *w Grodzię Zeytomierskiem* WorJad10, 98.

W materiale z obu stuleci widoczna jest zdecydowana przewaga końcówki *-ym* (*-im*), zarówno w narzędniku, jak i w miejscowniku. Końcówkę *-em* stosuje (wariantywnie) w XVII w. 4 autorów, w XVIII w. tylko jedna autorka.

Wahania w użyciu końcówek *-ym* (*-im*) oraz *-em* widoczne są w większości tekstów średniopolskich. Obie końcówki stosują autorzy XVII-wieczni: Twardowski[27] [Szlesiński, 1968, s. 392–393], Gawiński [Tomaszewska, 1981a, s. 87–88], twórcy zamojscy [Wiśniewska, 1994, s. 109], pisarze inwentarzy biskupstwa chełmińskiego [Warda-Radys, 2004, s. 33–35], tylko u Gdaciusa wyłączne jest *-ym* (*-im*) [Borek, 1962, s. 45–46]. Równowaga między użyciami *-ym* (*-im*) i *-em* panuje u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 90–91]. Zdaniem M. Siuciak wahania w dystrybucji końcówek *-ym* (*-im*) || *-em* nie mają w XVII w. charakteru regionalnego, należy je raczej łączyć z preferencjami idiolektalnymi oraz stylistycznymi [*Polszczyzna*, 2002, s. 104]. W tekstach z XVIII w. niemal powszechna jest końcówka *-ym* (*-im*)[28] [Kosyl, 1984, s. 206; Wiśniewska, 1975, s. 51; Wróbel, 1987, s. 164; Zieniukowa, 1968, s. 88]. Materiał zawarty w listach południowokresowych nie odbiega zatem od stanu ogólnopolskiego.

W b i e r n i k u lp. przymiotników i imiesłowów żeńskich, a także w przymiotnikowych nazwiskach żeńskich z przyrostkiem *-cka*, występuje dość często rzeczownikowa końcówka *-ę*: XVII w.: *wdalszę zachodzic Alterkacie* DanMF1, 2, *chce mieć maietnosc bespieczną* SkarK6, 19; XVIII w.: *po janicke poszle* (po Janicką poślę) LipA, 124, *Przyłączam Expedycye lubelskę* WorJóza10, 13v, *nalwoskę pocztę* WorJad5, 83, *swoie łaskawę bytnosc* WorJóza2, 58, *plenipotenczię speczialnę* WorJad5, 83v, *mam umyslonę drogę* CzetwM5, *w Samo Niedziele Wielkonocnę* CzetwM4, 8, *byorę sobyę za weyraznę Wolę Boga* WorJad8, 91, *te Summę ktorę mam wkontrakcie wyrazonę* CzetwM2, 3, *Zupełnę Satysfakcye* WorJóza1, 79, *za osobliwę Łaske* AugJS4, 7. Formy z *-ę* właściwe są przede wszystkim listom z XVIII w. Łącznie wystąpiło ich w zgromadzonym materiale ok. dwudziestu.

W poglądach na genezę omawianych form zarysowują się dwa odrębne stanowiska. K. Nitsch dowodził, że przyczyną występowania końcówki *-ę* w B. lp.

[27] W utworach Twardowskiego udział końcówek zależny jest od miejsca druku: w drukach wielkopolskich występuje tylko *-im* (*-ym*), w małopolskich 25% stanowi *-em* [Szlesiński, 1968, s. 392].

[28] Odmienna sytuacja panuje w drukach śląskich: w XVII w. wyłączna lub prawie wyłączna jest końcówka *-ym* (*-im*), zaś w XVIII w. wzrasta procentowy udział końcówki *-em* [Kowalska, 1986, s. 88].

r.ż. przymiotników jest wyrównanie deklinacji przymiotnikowej do rzeczownikowej, które pojawiło się na terenach wschodnich (Ruś, Litwa) wskutek zaniku *a* pochylonego[29]. Wyrównanie to szerzyło się następnie na inne tereny Polski [Nitsch, 1954e, s. 255–256]. Z twierdzeniem tym zgodził się M. Kucała, dodając jednocześnie, iż gwarowe zasięgi występowania form typu *te moi̯e stare χau̯ure*, a więc z biernikową końcówką *-ę* (w wymowie *-e*) u przymiotników, pokrywają się z zasięgami braku *a* pochylonego w mianowniku [1977, s. 344–345]. Za poglądem K. Nitscha i M. Kucały opowiedzieli się Z. Kurzowa [1972, s. 99] oraz J. Kość [1999, s. 82]. Innego zdania był H. Grappin, który uważał formy biernika przymiotnikowego z końcówką *-ę* za wynik rozwoju rodzimego, polegającego na analogii do zaimków typu *moję* oraz archaicznych form przymiotników dzierżawczych typu *Millerowę* [1948, s. 171–172]. Do tego stanowiska przychylił się Z. Sobierajski [1951, s. 179], J. Trypućko [1955, s. 300–301], a także H. Pelcowa [1977, s. 339]. Pomimo długotrwałej dyskusji przyczyny zjawiska nie zostały dotąd w sposób zadowalający wyjaśnione.

Formy B. lp. przymiotników z końcówką *-ę* występują głównie u autorów z pogranicza ukraińskiego i białoruskiego, w związku z czym uważane są za kresowizmy. Pierwsze poświadczenia z terenu Kresów Wschodnich, będące w ogóle pierwszymi poświadczeniami tej cechy, pochodzą z wieku XVI [Grappin, 1948, s. 170; Kurzowa, 2006, s. 267; por. Nitsch, 1954e, s. 257]. W następnym stuleciu ich liczba wzrasta, co potwierdzają *Pamiętniki* Wilczków [Rykiel, 1963, s. 35], księgi cechowe Przemyśla [Wiśniewska, 1975, s. 52] oraz akta konsystorza chełmskiego [Kość, 1999, s. 82]. Niemal powszechne stają się w XVIII w., ich występowanie stwierdza się bowiem u Jabłonowskiego[30] [Zieniukowa, 1968, s. 89], Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1977, s. 147; 1979, s. 21], Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 96] oraz w licznych księgach urzędowych z pogranicza wschodniego [Kosyl, 1984, s. 205; Kość, 1999, s. 101; Kurzowa, 2006, s. 267; Wiśniewska, 1975, s. 52]. Zdarzają się też owe formy w czasach późniejszych[31] [Kurzowa, 1972, s. 98–99; 1983, s. 108; Mally, 1952, s. 6; Seiffert-Nauka, 1993, s. 111; Trypućko, 1955, s. 229–300; Zaleski, 1975, s. 40–42]. Sporadycznie natomiast synkretyzm końcówek

[29] Pierwotnie w B. lp. tak w zakresie rzeczowników, jak przymiotników istniały formy podwójne: kończące się na *-ę* lub *-ą* w zależności od końcówki mianownika *-a* jasne lub *-a* pochylone. Zanik *å* stał się przyczyną zakłócenia tego porządku. Nowa zasada: *-ę* w bierniku rzeczowników, *-ą* w bierniku przymiotników i zaimków stała się następnie punktem wyjścia do wyrównania form według odmiany rzeczownikowej [Nitsch, 1954e, s. 253–255].

[30] J. Zieniukowa zaznacza jednak, że przejęta z deklinacji rzeczownikowej końcówka *-ę* pojawia się u Jabłonowskiego sporadycznie i głównie w rymach, w związku z czym „język Jabłonowskiego należałoby uznać za nie posiadający w zasadzie tej cechy kresowej" [1968, s. 89].

[31] W XX-wiecznej polszczyźnie kresowej końcówka *-ę* podlega denazalizacji i zwężeniu do *-y* (*-i*), w związku z czym formy biernika mogą brzmieć następująco: *Narubili wielgi wojny* [Kurzowa, 1983, s. 108].

fleksyjnych przymiotnika, zaimka i rzeczownika w B. lp. uwidacznia się w tekstach XVII- i XVIII-wiecznych z innych regionów Polski, w których wykazuje on ponadto ograniczenie kategorialne[32] [Kowalska, 1986, s. 85; Siekierska, 1974, s. 88]. Wyjątkiem są księgi chełmińskie, obfitujące w formy przymiotnikowe z *-ę* [Wróbel, 1984a, s. 110–112; 1987, s. 164-166]. Dokumentacja źródłowa w odniesieniu do doby średniopolskiej, wskazuje zatem, że na Kresach Wschodnich biernik lp. przymiotników z końcówką *-ę* był zjawiskiem częstym i typowym.

W gwarach zasięg omawianych form jest dość szeroki. Ujednolicenie form przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych z formą rzeczowników notowane jest w południowokresowych gwarach wyspowych[33] [Cechosz, 2001, s. 109; Dzięgiel, 2003, s. 161; Harhala, 2004, s. 229; Łesiów, 1959, s. 103–104] oraz w gwarach na pograniczu wschodnim[34] [Buczyński, 1967, s. 230; Cyran, 1960, s. 208–209; Janiak, 2004, s. 83; Kość, 1999, s. 119; Kuraszkiewicz, 1932, s. 311; Łesiów, 1959, s. 103–104; Pelcowa, 1977, s. 338–339; Warchoł, 1992a, s. 81–82], ale także na Mazowszu, w Lubawskiem i Malborskiem, na Kujawach, w Wielkopolsce, na Kaszubach[35] [GHJP, s. 333; Kucała, 1977, s. 344–346; Nitsch, 1948, s. 172–173; Sobierajski, 1951, s. 178].

Materiał zawarty w listach nie pozwala na rozstrzygnięcie sporu co do genezy zjawiska, przynosi jednak kolejne, ważne poświadczenie jego istnienia w polszczyźnie południowokresowej w XVII, a przede wszystkim w XVIII w., a tym samym potwierdza jego kresowy zasięg.

---

[32] Końcówkę *-ę* w bierniku lp. mają tu niemal wyłącznie przymiotniki dzierżawcze utworzone od nazw własnych [Kowalska, 1986, s. 85; Siekierska, 1974, s. 88].

[33] Dostrzegając złożononość genezy owych form, E. Dzięgiel pisze: „Formy typu *te stare χałupe* są przykładem wyrównania syntagmatycznego, ale czynnikiem wspomagającym ten proces mógł być stan w języku ukraińskim, w którym końcówki B. lp. r. żeńskiego zaimka, rzeczownika i przymiotnika mają tę samą postać, np. *tu dobru χatu*" [2003, s. 161].

[34] Badacze gwar pogranicznych zjawisko to przypisują przede wszystkim wpływowi języka ukraińskiego [Buczyński, 1967, s. 230; Cyran, 1960, s. 208; Kuraszkiewicz, 1932, s. 311]. S. Warchoł podkreśla jednak, że „niezależnie po części od interferencji gwar ukraińskich, w końcowym efekcie tych zmian ujawniła się zapewne także określona tendencja do synkretyzmu morfologicznego, wyrosła już na bazie struktury językowej badanej gwary. Chyba tylko w ten sposób można wyjaśnić niezwykłą wprost systemowość owych zmian, zarówno w tej gwarze, jak też w wielu innych systemach gwarowych polskich na terenie pogranicza. Jest to tym bardziej uzasadnione, gdyż w systemie gramatycznym ukraińskim występują zgoła odmienne elementy fleksyjne, a mianowicie: *-u*, *-uiu* itd." [Warchoł, 1992a, s. 81–82]. Zdaniem J. Mazura w procesie owego wyrównania syntagmatycznego współdziałał czynnik frekwencyjny (wysoka frekwencja zaimka wskazującego, który podporządkował sobie pozostałe formy, oraz przewaga form z końcówką *-e* < *-ę* nad *-o* < *-ą* [1981, s. 226–227].

[35] Ich przyczyną jest tutaj albo zanik *a* pochylonego jak na terenach wschodnich, albo swoiste zjawiska wyrównań [GHJP, s. 333; Kucała, 1977, s. 344–346].

Liczba mnoga

W narzędniku lm. przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych trzech rodzajów już w XV w. zamiast prawidłowej końcówki *-ymi* (*-imi*), zaczęła się pojawiać końcówka *-emi*[36] [Klemensiewicz, 1999, s. 103, 109, 294, 301]. Pod koniec XVII w. uzyskała ona zdecydowaną przewagę (choć nadal funkcjonowały obie oboczne końcówki), a w XVIII w. stała się prawie wyłączna[37] [Bajerowa, 1964, s. 178; *Polszczyzna*, 2002, s. 105–106].

W analizowanych listach panuje prawie niepodzielnie innowacyjna końcówka *-emi*: XVII w.: *zniegodnemi awiernie życzliwemi modlitwami* BorJ1, 3, *duchownemi modłami* BałD1, 1, *zunizonemi służbami* HosG2, 4, *z powolnemi vslugami* KisA1, 49, *oddał dobremi pieniędzmi* BienSK4, 9v, *z konmi Tureckiemi* SkarK1, 2; XVIII w.: *zdziatkami małemi* CzetwGab2, *zWoiskami Rossyiskiemi kozackiemi kalmuckiemi* WorNK6, 50, *z Dobrami Panskiemi* StecJ2, 1, *wielkiemi czynami* RzewSJ1, *Lekkiemi płochosciami* WorJA4, 29, *nam się godzi bydz czułemi troskliwemi* WorJA9, 35, *miedzy Sukcessorami Wapowskiemi y Ielcowskiemi* WorPS10, 106, *z mniemanemi swemi pretensyami* CzacSz3, 13, *ZPanstwem Czosnoskiemi* WorJóza2, 58. Jednorazowo końcówka *-emi* pojawiła się w wariancie fonetycznym z twardą spółgłoską jako *-emy*: *dobremy pieniędzmy* BienSK4, 10 (XVII w.), ale wobec nieustabilizowanej pisowni *y* oraz *i* w listach tego autora jest to przykład niepewny.

Formy z końcówką *-ymi* (*-imi*) trafiają się rzadko: XVII w.: *z Vnizonymi usługami* PotJan4, 6; XVIII w.: *z co dziennymi zawierzuchami* WorPS1, 12, *z IchMcPP Dulskimi* WorPS1, 12v.

Stan uwidoczniony w tekstach średniopolskich jest bardzo niejednolity. Zasadniczo funkcjonują w nich dwie oboczne końcówki, różne jednak bywają ich wzajemne proporcje: z reguły przeważa *-emi*, jak np. u Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 90] czy w źródłach śląskich, północnokresowych i chełmińskich [Kowalska, 1986, s. 91; Kurzowa, 2006, s. 270; Wróbel, 1987, s. 167], niekiedy dominuje *-ymi* (*-imi*) jak u Gdaciusa [Borek, 1962, s. 46] albo też w użyciu obu końcówek zaznacza się względna równowaga, np. u Twardowskiego [Szlesiński, 1968, s. 393] czy Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 92]. Listy południowokresowe z niemal bezwyjątkowo stosowaną końcówką *-emi* realizują zatem tendencję ogólnopolską, włączając się do pierwszej z przedstawionych grup tekstów.

---

[36] Innowacyjna końcówka *-emi* to, zdaniem I. Bajerowej, rezultat fonetycznego procesu obniżania artykulacji *i*, *y* przed spółgłoską nosową, a także dysymilacji samogłosek *-i*(*m*)*i-*, *-y*(*m*)*i*, kierującej tym procesem w zakresie końcówki narzędnika lm. [Bajerowa, 1964, s. 175, 179–180]. Por. V.1.4.

[37] Końcówka *-emi* nie utrzymała się jednak w polszczyźnie ogólnej, ponieważ z czasem przyjęto propagowaną przez O. Kopczyńskiego zasadę rozróżniania końcówek według rodzajów: *-ymi* (*-imi*) w r. męskoosobowym, *-emi* w r. niemęskoosobowym. Była ona stosowana do 1936 r., kiedy ustalono jedną końcówkę *-ymi* (*-imi*) dla wszystkich rodzajów [Bajerowa, 1964, s. 180–182].

Stopień najwyższy przymiotników i przysłówków[38]

W listach z XVII w. spotykamy dwojakie formy stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków: z przedrostkiem *na-*: *namilsza* DanZ, *znaniszą* DanS, *nalepiey* DorM, 1, *napokorniey* BorJ1, 1 oraz z przedrostkiem *naj-*: *nayczęstsze* NiemS3, 6, *naylepsze y naypieknieysze* SkarK1, 1, *naynisszy* LancS, 92v, *Nayprędszego* BałD2, 3, *naystarszy* DanMF1, 1, *naypilniey* PotJan9, 17. Wahania w zakresie użycia obocznych form superlatywnych uwidaczniają się niekiedy w obrębie jednego tekstu: *naylatwieysze y nacelnieysze* BorJ2, 5. Relacja ilościowa między przedrostkiem *na-* i *naj-* w materiale XVII-wiecznym wynosi 38% : 62%, co oznacza, że prawie dwukrotnie częstszy jest wariant *naj-* (po raz pierwszy poświadczony w liście Jana Boreckiego z 1629 r.).

Listy XVIII-wieczne prezentują już stan jednolity, tzn. panują w nich wyłącznie formy z *naj-*[39]: *najbliższa* PopJ2, 142v, *nay dłuszsze* WorJad1, 1, *najgłębszą* CzetwM5, KonAt, 1, *Nayiasnieyszy* HumS6, 67, *naymnieysze* PopJ2, 143, *naynizszym* GawF, 110, RzewSJ4, *znayniższą* WorNK2, *Nayosobliwszego* ChojFK3, 1, *Nayunizenszym* BorW3, 6, *naywiększym* NiemM, 1.

Jest to stan zgodny z ówczesną polszczyzną literacką, ponieważ nowszy przedrostek *naj-* właśnie w XVII w. wchodził w powszechne użycie, wypierając dawne *na-*, a w XVIII w. panował już powszechnie [Jędrzejewska, Stieber, 1951, s. 157–158; Urbańczyk, 1968b, s. 331]. Przyjmuje się, że na wyeliminowanie z języka literackiego dawnego, małopolskiego przedrostka *na-* wpłynęła polszczyzna kresowa, której użytkownicy upowszechniali mazowiecko-ruską postać *naj-* [Dejna, 1993, s. 210; Urbańczyk, 1968b, s. 331]. Materiał zawarty w listach potwierdza dominację przedrostka *naj-* w polszczyźnie południowo-kresowej już w XVII w. oraz bezwyjątkowe jego panowanie w XVIII w.

3. ODMIANA ZAIMKÓW

3.1. Zaimki jednorodzajowe

Zaimek *nico*

Sporadycznie pojawia się w analizowanych listach zaimek *nico*, ale tylko w fomach przypadków zależnych, z reguły z podwojonym przyimkiem: XVII w.: *nie trzeba sie nifczim przecivić* DanZ; XVIII w.: *by byli w niwecz obrocili* WorJóz2, 52v, *zem się wniwecz obrocił wtey drodze* PotIg2, 2, *powruci-*

[38] Stopniowanie przymiotników bywa zaliczane do fleksji bądź do słowotwórstwa [*Gramatyka*, 1998, s. 503–505].

[39] W liście Stanisława Potockiego z pierwszej połowy XVIII w. trafiła się forma *Najasniejsza* (PotStan8), w której można by się dopatrywać przedrostka *na-*, ale jest to przykład niejednoznaczny.

li znisczym WorJóz5, 7v, *nie bylismy wniwcym sprzyczni* WorPS1, 14, *azeby wniwczym nie było uszkodzenia* WorC8, 40. Są to formy staropolskie [por. Kuziorowa, 1975], notowane w niektórych źródłach jeszcze w dobie średniopolskiej [Zieniukowa, 1968, s. 98; ZapXVIII, s. 48]. Na temat funkcji składniowej zaimka *nico* zob. VII.1.2.2.2.

Zaimki osobowe i zaimek zwrotny

W celowniku lp. zaimka osobowego *ja* zwraca uwagę używanie pełnej formy nieenklitycznej *mnie* w pozycjach, w których nie pada na nią akcent logiczny[40]: XVIII w.: [żona – K.S.] *czyniła mnie relatią o Seymikach* StecKS5, 13, *wzmocniona bolesc nogi moiey nie pozwala mnie ostatniey oddac usługi SP JW kasztelanowi* CzacSz10, *mioł IMSC mnie uczynic nazad tego tysiąca transfuzyią* WorJóz2, 52v, *papiery do interessu Glossa miałes mnie oddac* WorJóz2, 52v, *obligował Listownie JmPana Piaskowskiego* […] *do uczynienia mnie zupełney z onego Satysfakcyi* BorW4, 8. Forma pełna stosowana jest także w zgodzie z normą, tj. pod akcentem: XVII w.: *mnie vbogimu słudze y niegodne*<mu> *Bogomodlcy* BorJ2, 5; XVIII w.: *będe sławic Jmie Panskie mnie niezasłuzonemu sprzyiaiące* WorNK8, 74.

Używanie w pozycji bezakcentowej form dłuższych *mnie*, *ciebie* zamiast skróconych, enklitycznych *mi*, *ci* uważane jest za jedną z najbardziej znamiennych cech polszczyzny kresowej (zarówno w jej odmianie południowej, jak i północnej), pozostającą w związku z językami wschodniosłowiańskimi [GHJP, s. 321]. Pierwsze jej zaświadczenia pochodzą z końca XVI w. [Kurzowa, 2006, 275]. W XVII i XVIII w. dokumentują ją głównie teksty reprezentujące styl urzędowy [Kosyl, 1984, s. 206; Kość, 1999, s. 82–83, 101; Kurzowa, 2006, s. 275], w mniejszym stopniu utwory artystyczne [Zieniukowa 1968, s. 100]. Najsilniej jednak regionalizm ten zaznacza się w XIX i XX w., w języku Fredry [Zaleski, 1975, s. 52], Kraszewskiego [Koniusz, 1993, s. 95–96; Pihan, 1988, s. 122], Jeża [Doroszewski, 1949, s. 141], Słowackiego [Mally, 1952, s. 9] oraz twórców XX-wiecznych [Brzezina, 1979, s. 42; Kurzowa, 1975, s. 62]. Właściwość ta notowana jest również w gwarach kresowych [Dzięgiel, 2003, s. 162; Rudnicki, 2000, s. 103] oraz pogranicznych: południowo-wschodnich [Buczyński, 1967, s. 229; Warchoł, 1992a, s. 88] i północno-wschodnich [Nowowiejski, 1989, s. 91; Zdancewicz, 1966, s. 113].

W XVII i bardzo rzadko w XVIII w. trafia się jeszcze reliktowa postać celownika lp. zaimka 2. osoby *-ć*, która od XVI w. występowała obok enklitycznej formy *ci* [Bajerowa, 1964, s. 120; *Polszczyzna*, 2002, s. 124]. Została ona

[40] Zjawisko to może dotyczyć zaimka 1. i 2. osoby lp. oraz zaimka zwrotnego, ale badane listy dostarczają przykładów wyłącznie na zaimek *ja*. Wynika to m.in. ze specyfiki gatunkowej tekstów. Zgodnie z ówczesną etykietą językową nadawcy listów, zwracając się bezpośrednio do adresatów bądź też referując dotyczące ich fakty, posługiwali się ściśle określonymi zwrotami grzecznościowymi, nie zaś formami bezpośrednimi, stąd też brak jest w tekstach form zaimka *ty*.

poświadczona wyłącznie w liście Zofii Daniłowiczowej z XVII w.: *viem zeć nie bendzie tego bronił* […] *i som dopomoze* DanZ, *zostaviłam tam i regiestr tego coć sie zostaviło* DanZ. Użycia takie w średniopolszczyźnie notują m.in. R. Wójcik [1977, s. 59–60] i J. Zieniukowa [1968, s. 100].

W biernikU lp. zamków *ja*, *ty*, *się* w XVII w. panują dawne, staropolskie formy krótkie *mię*, *cię*, *się*. Formy dłuższe *mnie*, *ciebie*, *siebie*, przejęte z dopełniacza, pojawiają się wówczas sporadycznie, zarówno z czasownikiem, jak i po przyimku, choć częściej w tej pierwszej pozycji [*Polszczyzna*, 2002, s. 124]. W XVIII w. formy długie upowszechniają się, zdobywając przewagę w pozycji po przyimku[41] [Bajerowa, 1964, s. 120–121; *Polszczyzna*, 2002, s. 124], natomiast w połączeniu z czasownikiem obserwuje się stosowanie form obocznych *mię*, *cię*, *się* oraz *mnie*, *ciebie*, *siebie*, których repartycja uzależniona jest od pozycji akcentowej.

W analizowanych listach użycie form biernikowych również przedstawia się odmiennie w obu stuleciach[42]. W XVII w. pierwotną, odziedziczoną formę biernika spotykamy zarówno po przyimku, jak i z czasownikiem, w pozycji akcentowej i nieakcentowej: XVII w.: *iako na mię łaskaw byc raczeł* HosG2, 4, *trzy infamie na mię* […] *włozył* HulWG2, 4, *mię ktorym* […] *pozwu nigdy nie miał* […] *Pan Sieradzkj* […] *tak zdepactował* HulWG2, 4, *iz mię czas odbiega* NiemS4, 8, *doszedł mie List* BienSK4, 9, *pisanie* […] *ucieszyłomię było* KisA3. Forma dłuższa pojawia się bardzo rzadko: XVII w.: *kłopot Pan Bog na mnie do puscił* BienSK4, 9v, *prosili mnie o instantią* ChanM, 1.

W XVIII w. w pozycji przyczasownikowej licznie reprezentowane są obie formy, krótkie i długie: *obowięzywała mię* LipKJ5, *łaskawą honoruiesz mie korrespodencyą* ŁaszAM9, *aze mię ten omylił* BorW1, 1, *Lubo mię* […] *kontentuiesz prowizyą* CzacMH2, 27, *upewnił mię* SzepAt3, *zes mię Vczynił godnym* HumS6, 67, *racz mie miec wswoiey pamienci* PotStefI2, 18, *gdy mię dochodzi ostrzezenie* WorJA7, 33, *List od WSPana dosedł mie* WorPS3, 100, *zaraz mię wysłuchali* PopJ1, 140, *Jnformowac mie prosze* PodB5 || *zes mnie Dziedzicem uczynił krupy* CzetwM2, 3, *chwyta mnie za Serce* StecKS7, *czynią mnie Smiałym* ChojFK3, 1, *do tym większey pociągniesz mnie obligacyi* PotMB1, 2, *Krzywdzisz Oyca mego y mnie* WorJA5, *Sukcessorowie mnie pozywają* PopJ2, 142v, *fybra mnie trzesie* RzewSJ2, 22. Przykłady na pozycję po przyimku są niezbyt liczne, ale przewagę mają w tym zakresie formy dłuższe, z pochodzenia dopełniaczowe: *czynic przezemnie usługi* StecJ1, 1, *iezeli go namnie otrzymasz* PotStefI1, 15, *tym Listem na de mnie sczesliwszym* PotStefII3, 14, formy krótkie zdarzają się wyjątkowo: *peyszą do mię* WorJad4, 81.

---

[41] Norma współczesna dopuszczająca po przyimku wyłącznie formę długą ustaliła się dopiero w XIX w. [Książek-Bryłowa, 1994, s. 112].

[42] W materiale wyekscerpowanym z listów południowokresowych występują niemal wyłącznie przykłady form biernikowych dla zaimka *ja*, z tych samych względów, o których była mowa przy formach celownika.

Zdarzające się w przytoczonym materiale postaci beznosówkowe *mie* nie odzwierciedlają małopolskiej oboczności uzależnionej od pozycji: po przyimku z nosówką, w połączeniu z czasownikiem bez nosówki. Chwiejność zapisów wynika przede wszystkim z niekonsekwencji w oznaczaniu wygłosowego *-ę*, podlegającego denazalizacji (por. V.1.3.).

Zaimek *mnie* przybiera też niekiedy postać fonetyczną *mnię*: XVIII w.: *polecaiąc mnię* RakM, 3, *Przeraza mnię* WorJóza10, 13v. Forma *mnię* to rezultat kontaminacji *mię* i *mnie* (por. V.1.3.).

Użycie form biernikowych zaimków nie przedstawia się jednolicie w tekstach średniopolskich. Z jednej strony w rękopisach Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 93], w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 274] i w księgach chełmińskich [Wróbel, 1987, s. 168] widoczna jest zdecydowana przewaga form krótkich niezależnie od pozycji, z drugiej zaś strony w pamiętnikach Poczobuta i Sapiehy oraz w pismach Jabłonowskiego z czasownikiem częściej łączą się formy krótsze, a z przyimkami – dłuższe [Smolińska, 1983, s. 82; Zieniukowa, 1968, s. 99]. Stan panujący w listach południowokresowych pozostaje bliższy drugiej ze wskazanych grup tekstów. Nie znajduje w nich odbicia kresowa tendencja do wyłącznego stosowania form przejętych z dopełniacza bez względu na pozycję [por. Brajerski, 1961, s. 127; GHJP, s. 322].

Stosunkowo często zdarza się, że autorzy listów używają w przypadkach zależnych zaimka osobowego zamiast odpowiednich form zaimka zwrotnego: XVIII w.: *ateraz mam honor oddać mnie Szacowney iStałey Łasce* LipA, 124, *oddaiąc mnie łasce iestem z nalezytym respektem* PotMB1, 2, *teraz nazawsze polecaiąc mnię w Oczekiwaniu Rozkazow Pańskich* RakM, 3, *Nie zostaiemi więcey tylko* […] *Affektowi Braterskiemu polecic mię* WorJA8, 34v, *oddawszy mie zostaię Sprawdziwym affektem* RzewMJ3, *preytem* [przy tym – K.S.] *odaię mię przeyiazniey WWMPana* WorJad3, 25, *naprzod mnie łaskawosci IWWMDobrodziki oddaie* WorPS7, 54v, *ateraz mnie oddaię Łascę z upewnieniem prawdziwego Przywiązania* PotIg3. Łącznie w listach wystąpiło ponad 20 tego typu form.

Zastępowanie zaimka zwrotnego zaimkiem osobowym wynika najprawdopodobniej z oddziaływania składni łacińskiej, choć przyczyną tego zjawiska może być także, jak sygnalizuje T. Brajerski, wpływ języka francuskiego [1961, s. 127–129]. Za oddziaływaniem francuszczyzny opowiada się również I. Szczepankowska [1999, s. 274].

3.2. Zaimki rodzajowe

Zaimek *on*, *ona*, *ono*

W przypadkach zależnych zaimka *on* (*ona*, *ono*) występują formy staropolskie tworzone od tematu *on-*, a nie od tematu *j-*, powszechnego w tym zakresie od XVI w.: XVII w.: *ze mie na wielkie rzeczy rozkazanie onego pociągnąc moze*

DanS, *proszę owydanie onego* KisA3, *pewien będąc ze y WMM PP. y Bracia przyiąwszy Onego* […], *na Instantią moię Onego przypuscic zechcecie* SienMH, *Quity* […] *niechay Gumienny odbira y wm do Rachunku one zbieray* SkarK1, 3; XVIII w.: *dzieliłem troski y nieszczescia domu Radziwiłłoskiego* […], *dziś dziele onegoż powodzenie* RzewSJ3, *asz sie onemu osobliwo iako przy słuze galanteryo* PotStefI1, 16, *trudnic daley Oney nieraczysz* LipKJ3, 270, *supplikuię o przysłanie onych* CzacMH1, 6. Wynotowane przykłady wskazują na użycie zaimka *on* w funkcji osobowej.

Formy tego typu zostały zarejestrowane także w pismach Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 98], w XVIII-wiecznych księgach przemyskich [Wiśniewska, 1975, s. 54], w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 273] oraz w pamiętnikach Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 96–97]. Nie notują ich natomiast badacze polszczyzny innych regionów, z wyjątkiem A. Wróbla [1987, s. 168–169]. B. Smolińska formy *onego*, *onemu* itp. uznała za archaizmy o charakterze regionalnym, kresowym[43] [1983, s. 96–97]. Taki też status należy przyznać owym formom w analizowanych listach.

W narzędniku i miejscowniku rodzaju męskiego i nijakiego zaimka *on* występuje niekiedy końcówka *-em*: XVIII w.: *zniem* WorJad4, 81v, *oniem* WorJad2, 23.

W bierniku lm. zaimka *on* zdarza się użycie formy męskoosobowej *ich* zamiast formy niemęskoosobowej *je*: XVII w.: *Cztyry klacze Srokate* […] *wybrac y posyłac ich do Warszawy* SkarK1, 1; XVIII w.: *Responssa jezeli będą masz mi Jch WPan odsełac* WorIg6, 19, *Pasy zSobą DaPan Bog przywiozę radbym ich był dawno odesłał* WorPS2, 17, *iesiotrow nie przedawac ale mi ich tu przywozic* WorPS3, 100, *Pieniądze odebrac* […] *to dam resolucyą iak ich tu WPan masz do mnie przesyłac* WorIg3, 10v. Zdaniem S. Hrabca formy tego typu charakteryzują język pisarzy kresowych [1949, s. 89, 92]. Jednak podobne przykłady rozchwiania notowane są u twórców różnego pochodzenia, m.in. u Chrościńskiego, Twardowskiego, Jabłonowskiego [Siekierska, 1974, s. 93; Szlesiński, 1968, s. 394; Zieniukowa, 1968, s. 98], co wskazuje na ich szerszy, nie tylko kresowy zasięg. Charakter regionalizmu przybrały owe formy w XIX i XX w. [Kurzowa, 1983, s. 106; Rzepka, 1976, s. 149–150; Seiffert-Nauka, 1993, s. 119; Zaleski, 1975, s. 46]. Warto zauważyć, że można je spotkać także we współczesnej polszczyźnie potocznej [zob. Kucała, 1978, s. 150–152].

W dopełniaczu lm. trafia się sporadycznie forma *iech*: XVIII w.: *pod Regularnym iech Rządem* LipKJ1, 62. Zaimkowo-przymiotnikowa końcówka *-ech*, powstała jako rezultat wyrównań do postaci fonetycznej końcówek celownika (*-ėm*) i narzędnika (*-ėmi*), ma charakter dialektalny, właściwa jest terenom północnej Polski (Mazowsze, Kujawy, Kaszuby) [Dejna, 1993, s. 218; Strokowska, 1978, s. 209], punktowo zanotowano ją również na Lubelszczyźnie (pod

[43] Zdaniem H. Wiśniewskiej mają one charakter gwarowy [1975, s. 54].

Puławami oraz na wschodzie między Hrubieszowem i Włodawą), a także w widłach Wisły i Sanu [Urbańczyk, 1968e, s. 241]. W średniopolszczyźnie jej użycie poświadczają głównie zabytki chełmińskie [Warda-Radys, 2004, s. 35–36; Wróbel, 1987, s. 167].

W narzędniku lm. zaimka występują końcówki oboczne *-imi* || *-emi*: XVIII w.: *znimi* ŁaszAM5, 22, WorPS4, 102v || *nad niemi* AugJS7, 11, *z niemi* WorJóza4, 68.

Zaimki dzierżawcze, wskazujące i inne

Liczba pojedyncza

Niektóre zaimki występowały w średniopolszczyźnie w odmiennej niż dziś postaci. W badanych listach na uwagę zasługuje przede wszystkim zaimek **któren** 'który': XVIII w.: *ten list od IMci ktoren mi WMcPan teraz przysłał* WorPS1, 12v, *Kturen zarasz list proszę miey odesłaicz* WorJad4, 81, *ktoren by byli w niwecz obrocili* WorJóz2, 52v, *mam Sąsiada* […] *ktoren odemnie mieszka o mile* WorJóz3, 3v *Pana Boga bierzemy Napomoc ktoren widzi krzywde ojca nasego* WorPS1, 15. Archaiczna już dziś postać morfologiczna zaimka zakończona na *-en* (ogpol. *-y*) powstała albo przez analogię do form *ten*, *jeden*, albo wskutek rozszerzenia przyrostkiem *-n*(*y*) [Grappin, 1952, s. 75–82; Petr, 1957, s. 77–78]. Według H. Grappina forma *któren* pojawiła się dopiero na początku XVIII w. [1952, s. 75–82]. Z tego wieku pochodzą też formy wynotowane z listów oraz zapisy przytaczane przez innych badaczy tekstów średniopolskich [zob. m.in. Kurzowa, 2006, s. 273; Wiśniewska, 1975, s. 55[44]; Zieniukowa, 1968, s. 95]. Zdaniem Z. Kurzowej forma *któren* nigdy nie była formą literacką, miała tak jak i dziś charakter gwarowy [2006, s. 273]. L jej nie poświadcza, SW podaje jako gwarowy, SDor jako *przestarz*. dziś *gw*. Jako archaizm *któren* zachowało się w gwarach północnokresowych [Karaś, 2001, s. 208].

W zakresie zaimków dzierżawczych *mój*, *twój*, *swój* uderza częste stosowanie form krótszych, ściągniętych: XVII w: *wyiazdu mego* HulWG9, 15, *Bratu memu* PotJan8, 15, *iedyne me szczęscie* NiemS4, 8, *W tey starosci mey* HosG2, 4, *Sługę swego* LancS, 92, *słudze Swemu* PotJan5, 8, *do wszelakiey swey usługi* NiemS4, 8, *sług swych* HosG2, 4; XVIII w.: *Jnteressu mego* SzepAt1, 4, *Dobrodziejowi memu* WorNK1, 7, *mey Sprawy* RakM, 1, *domu swego* RzewSJ1, *z woli Swey* WorJóz2, 52, *w Przodkach Swych* StecJ2, 2.

Oprócz tego znacznie rzadziej występują formy dłuższe: XVII w.: *moiemu* […] *Panu* HulWG8, 14, *do swoiey przysługi* NiemS3, 6, *łaską swoią* HosG2, 4; XVIII w.: *domu moiego* PotStefI7, 44, *Mojemu Kochanemu Dobrodziejowi*

[44] Pierwszy zapis formy *któren* w cechowych księgach przemyskich pochodzi z końca XVII w. [Wiśniewska, 1975, s. 55].

KonJL, 4, *Od Zony moiei* ŁaszAM9, *komisarza Swoiego* WorNK10, 64, *swoją pieczęcią* PopJ2, 143.

Zaimki twardotematowe *ten*, *sam* w mianowniku i bierniku lp. rodzaju nijakiego mają niekiedy końcówkę *-e*: XVII w.: *te Negotium barzo potrzebne* BienSK4, 9; XVIII w.: *te* […] *wyrazenie* RzewSJ1, *te* […] *dotknienie* WorNK7, 64, *na te srodoposcie* PotJóz3, 36, *te starostwo* PotJ8, 93, *tosz Same pole* WorJóz5, 7v, *Same pranie Muszlinow* LipA, 123, *miałem te szczescie* ŁaszJA6, 124v. Na skutek wtórnego unosowienia końcówka *-e* może przybrać postać *-ę*: XVIII w.: *tę Dzieło* PodB5. Najwięcej przykładów dotyczy zaimka wskazującego *ten*.

Pierwszy odosobniony przykład innowacyjnej końcówki *-e* zamiast *-o* w zaimkach twardotematowych został odnotowany w XV w. [Dunaj, 1974, s. 60]. W zabytkach XVI-wiecznych formy te również się trafiają, choć bardzo rzadko [Dunaj, 1974, s. 60; Kurzowa, 2006, s. 275–276]. Ich rozpowszechnienie nastąpiło dopiero w stuleciach XVII, a zwłaszcza XVIII, na co wskazują liczne poświadczenia tekstowe z tego okresu. Znamienne że są to notacje zawarte niemal wyłącznie w źródłach kresowych [Brzeziński, 1975, s. 22; Kosyl, 1984, s. 206–207; Kurzowa; 2006, s. 275–276; Kwaśniewska-Mżyk, 1977, s. 148; Lindert, 1972, s. 214; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 149; Zieniukowa, 1968, s. 96]. Brak natomiast tego typu przykładów w pracach autorów badających teksty z innych regionów Polski [zob. Bizior, 2003; Borek, 1962; Kowalska, 1986; Siekierska, 1974; Warda-Radys, 2004; Wróbel, 1987; Zawilska, 2007 i in.]. Wspomina o nich jedynie I. Bajerowa, uznając je za stosunkowo częste w XVIII w., ale nie rozpatrując ich regionalnego nacechowania [1964, s. 120]. Lokalizacja zgromadzonych do tej pory danych źródłowych pozwala uznać formy typu *te starostwo* za kresowy regionalizm frekwencyjny w XVII–XVIII w.[45]

Geneza omawianych form nie znalazła jednoznacznego wyjaśnienia. Dominuje pogląd, że końcówka *-e* mogła się pojawić w zaimkach *ten*, *tamten* itd. na wzór zaimków miękkotematowych lub wskutek przejęcia końcówki przymiotników [por. Dunaj, 1974, s. 60; Kosyl, 1984, s. 206; Kurzowa, 2006, s. 275; Zieniukowa, 1968, s. 96]. Niektórzy badacze w formach z końcówką *-e*, spotykanych w XIX-wiecznych tekstach kresowych, widzą jednak rezultat bezpośredniego wpływu języków wschodniosłowiańskich (por. ukr. *ce*, *te dytia*, *misto*) [Bešta, 1971, s. 230; Klemensiewicz, 1961b, s. 292]. W odniesieniu do badanych tekstów epistolarnych nie można wykluczyć oddziaływania obu czynników, tj. mechanizmu analogii oraz wpływu obcego.

[45] Formy te poświadczone są na Kresach Wschodnich także w XIX w. [zob. m.in. Bešta, 1971, s. 230; Klemensiewicz, 1961b, s. 292; Koniusz, 1993, s. 96; Kurzowa, 1972, s. 95; Trypućko, 1955, s. 310–311]. Warto jednak dodać, że spotyka się je też współcześnie w gwarach polskich [zob. m.in. Strokowska, 1978, s. 207–208].

Dzieje końcówek narzędnika i miejscownika lp. r. męskiego i nijakiego zaimków przebiegają analogicznie do rozwoju odnośnych form przymiotnikowych, tzn. już w XV w. końcówka narzędnika *-ym* (*-im*) zaczyna się mieszać z końcówką miejscownika *-em*, w XVII w. ustala się w obu przypadkach *-ym* (*-im*) i stan taki trwa niemal do końca następnego stulecia, kiedy to O. Kopczyński wprowadza rozróżnienie końcówek według rodzajów [Bajerowa, 1964, s. 178; GHJP, s. 313; *Polszczyzna*, 2002, s. 104]. Por. VI.2.

Zgromadzony materiał południowokresowy ilustruje wariantywne użycie obu końcówek *-ym* (*-im*) oraz *-em*, zarówno w narzędniku: XVII w.: *pisaniem moym* DorP, 49, *pisaniem swym* HosG2, 4 || *z temze Mscią Oycem Archimandrytą* BałD1, 1; XVIII w.: *zniebespieczenstwem moim* WorPS1, 12, *samym skutkem* CzacMH1, 5 || *zmoiem dobrem* WorJad5, 83v, *ztem wszytkiem* PotStefI7, 44, *tem się niętreba altorowiacz* WorJad6, 85, jak i w miejscowniku: XVII w.: *Naczym ywczym* KisA3, *w czym inszym* PotJan1, 77, *o ktorym* HulWG2, 4, *wdomu moim* DanMF1, 1, *wliscie Swoim* PotJan1, 78, *wtym Roku* PotJan4, 5, *we wszytkim* PotJan1, 77 || *Przy samem boku* BorJ1, 3, *wtem dziesiątku* KisA3, *wtem czasie* BienSK4, 9; XVIII w.: *na ktorym* CzetwM4, 7, *pod znakiem moim* CzacSz6, 50v, *wmoim domu* RzewSJ7, *Wtakim upadku* WorJóza6, 65, *wtamtym kraiu* PotMB1, 1, *na tym mieyscu* SzepAt7 || *wiakiem punkczię* WorJad5, 83, *wktorem* WorJad7, 88, *onaszem weyruszęniu się* WorJad2, 23, *wtakiem stanię* WorJad8, 91v, *wtem interessie* PotStefI3, 21.

Podobne wahania w użyciu obu końcówek zaimkowych właściwe są także innym tekstom XVII- i XVIII-wiecznym [por. Kurzowa, 2006, s. 277; Siekierska, 1974, s. 94–95; Szlesiński, 1968, s. 393; Zawilska, 2007, s. 72].

Na wiek XVIII przypada, według ustaleń I. Bajerowej, początek procesu zanikania form biernika lp. rodzaju żeńskiego zaimków z końcówką *-ę* oraz szerzenia się (w ramach upraszczania systemu) form z końcówka *-ą*, przejętą z biernika żeńskiej odmiany przymiotnikowej[46] [1964, s. 88–90]. Zgromadzone listy południowokresowe licznie poświadczają przede wszystkim formy dawne z końcówką *-ę* (zapisywaną często jako *-e*): XVII w.: *dolegliwosc moię* NiemS1, 1, *na Instantią moię* SienMH, *unizoność moię* DanJK, *zyczliwosc moie* BałD1, 1, *swoie wygode* SkarK1, 2, *łaskę twoie* PotJan5, 8, *tę moie* […] *ochote* PotJan4, 6, *Te tedy krotke moie Justifikacią* DanMF1, 2; XVIII w.: *Inszę weygodę* WorJad6, 85v, *głowę moię* WorJA1, 46, *osobe moie* ŁaszAM3, *poufałość moię* PotIg5, 7, *namoję proźbę* KonJL, 2, *przysługe moie* BorW1, 2, *moie Zone* WorJóz6, 7, *Przez łaske Swoie* WorJóza6, 65, *na Swoie Strone* LipKJ2, 169, *Przez Swoię Zone* WorJóza4, 68v, *tę moię expostulacią* CzacMH7, *te Summę ktorę mam wkontrakcie* CzetwM2, 3, *tamte droge* ŁaszAM10, 52.

[46] Szerzenie się końcówki *-ę* było procesem długotrwałym, wahania *-ę* i *-ą* występowały jeszcze przez cały wiek XIX [Bajerowa, 1992, s. 137–141].

Znacznie rzadziej teksty poświadczają użycie końcówki *-ą*: XVII w.: *Nałaskę* […], *Ktorą ze Tocies quoties pisac raczysz* BałD2, 3, *wnosic Instantią moią* BałD2, 3; XVIII w.: *o ktorą łaskę y powtore suplikuie* BorW2, 3, *expostulacią* […] *ktorą zanosze* CzacMH9, 57, *Curke moią* ChojFK3, 1, *niewinnosc moią* KonAt, 2.

I. Bajerowa w wieku XVII nie notuje ani jednego przykładu na *-ą* [1964, s. 88], końcówka *-ę* panuje też wyłącznie u Gdaciusa i Twardowskiego [Borek, 1962, s. 44; Szlesiński, 1968, s. 393]. Natomiast w analizowanych listach XVII--wiecznych wprawdzie bezwzględnie dominuje *-ę*, jednak pojawiło się też 5 razy *-ą*. Przewaga końcówki *-ą,* nietypowa na tle innych tekstów stulecia, widoczna jest w pamiętniku Poczobuta [Smolińska, 1983, s. 83–84]. To zestawienie dowodzi, że w żywym języku mówionym, który odbijają rękopiśmienne listy i pamiętniki, innowacyjna końcówka *-ą* pojawiła się wcześniej niż na to wskazują druki[47]. W listach z XVIII w. liczba przykładów z *-ą* jest nieco wyższa, ale wciąż w stosunku do dawnej końcówki *-ę* niewielka[48]. Podobna sytuacja panuje w innych tekstach tego okresu: końcówka *-ę* wykazuje przytłaczającą przewagę u Chrościńskiego i Jabłonowskiego [Siekierska, 1974, s. 94; Zieniukowa, 1968, s. 96–97], bardzo dobrze utrzymuje się też w źródłach reprezentujących sferę urzędowo-administracyjną [Kosyl, 1984, s. 205; Wiśniewska, 1975, s. 54; Wróbel, 1987, s. 170]. Formy biernika lp. zaimków żeńskich wynotowane z listów wykazują zatem zbieżność z ogólnymi tendencjami epoki.

Liczba mnoga

W XVII w. dokonała się zmiana form m i a n o w n i k a lm. zaimków dzierżawczych *nasz*, *wasz* w rodzaju męskoosobowym. Zamiast dawnych form *naszy*, *waszy* pojawiły się formy *nasi*, *wasi*, zaś etapem pośrednim były postaci *naszi*, *waszi*[49] [*Polszczyzna*, 2002, s. 116–118]. Proces wyrównawczy zaczął się w ostatnim ćwierćwieczu XVI w., przybrał na sile w połowie następnego stulecia[50], a w pierwszej połowie XVIII w. nastąpiło ostateczne zwycięstwo

[47] Jako odbicie tendencji języka mówionego tłumaczy B. Smolińska przeważający udział końcówki *-ą* w rękopisach Poczobuta [1983, s. 83].

[48] Materiał pochodzący z listów nie uwidacznia różnicy frekwencyjnej w użyciu końcówek *-ę* i *-ą* pomiędzy zaimkami twardo- i miękkotematowymi (część badaczy stwierdza dłuższe utrzymywanie się końcówki *-ę* w zakresie zaimków twardotematowych [Bajerowa, 1964, s. 89; Bizior, 2003, s. 48; Wójcik, 1977, s. 63].

[49] Jest to zjawisko z pogranicza fleksji i morfonologii, a jego przyczyną były wyrównania związane z dążeniem do uogólnienia końcówki *-i* jako wykładnika męskoosobowości w mianowniku lm. zaimków, przymiotników i części rzeczowników bądź też tendencja do wprowadzenia analogicznej alternacji jak w męskoosobowych formach zaimków i przymiotników twardotematowych, np. *gruby – grubi* [Rzepka, 1978, s. 194].

[50] Pod koniec XVII w. nowe formy obejmowały już 75,5% zastosowań [Rzepka, 1978, s. 190].

nowych form[51] [Rzepka, 1978, s. 189–191; por. *Polszczyzna*, 2002, 117]. W listach południowokresowych starsze formy mianownikowe poświadczone są w XVII w.: *naszy posłowie* HosG1, 1, zaś nowsze w stuleciu następnym: *Patronowie nasi* WorNK4, 37.

W narzędniku lm. zaimków analogicznie do form przymiotników pojawiła się końcówka *-emi*, która zdobyła przewagę nad pierwotnym *-ymi* (*-imi*) w drugiej połowie XVII w., a w następnym stuleciu stała się powszechna [Bajerowa, 1964, s. 178; *Polszczyzna*, 2002, s. 105–106].

W badanych listach zdecydowanie przeważa końcówka *-emi*: XVII w.: *zaktoremi* DorM, 1, *zpowolnemi Vsługami moiemi* DorP, 49, *z Vnizonymi usługami memi* PotJan4, 6, *zwm nassemi Msciwemi P.P.* DorM, 1, *zsluzbami swemi* DorM, 2, *z temi wszytkiemi* PotJan5, 8, *ywszeliakiemi potwarzmi* BorJ1, 2; XVIII w.: *między Ktoremi*, PotJóz2, 33, *z Dziecmi moiemi* ChojFK3, 2, *z moiemi Przyiaciołami* StecKS1, 5, *memi wioskami* WorJóz6, 6v, *zSamemi Nami* WorJóz2, 52, *z swoiemi* PotJóz1, 30, *z Swemi Sukcessorami* RakM, 1, *Ze Swemi Przyiaciołmi* WorJóza1, 79, *Z Temi* WorJóz5, 8. Sporadycznie trafia się końcówka *-ymi* (*-imi*): XVIII w.: *tymi Czasy* WorPS2, 16v, *wszytkimi mymi* […] *obligatiami* ŁaszAM10, 52.

W innych tekstach tego okresu obserwuje się wahania obu końcówek bez wyraźnej dominacji jednej z nich [por. np. Kurzowa, 2006, s. 278; Siekierska, 1974, s. 95; Smolińska, 1983, s. 84] albo, podobnie jak w badanych listach, zdecydowaną przewagę *-emi* [por. Kowalska, 1986, s. 91; Kosyl, 1984, s. 206; Zieniukowa, 1968, s. 97–98].

4. ODMIANA LICZEBNIKÓW

Liczebniki główne

W bierniku lp. r. żeńskiego liczebnika *jeden* zdarza się końcówka *-ę*, wypierana od XVIII w. przez *-ą*: XVIII w.: *Beczkę iedne* WorIg2. Por. VI.3.2.

W mianowniku liczebnika *dwa* w połączeniu z rzeczownikiem męskosobowym pojawia się dawna forma *dwa*: *dwa Sędzie Łucki i Krzemieniecki* HosG1, 1 (XVII w.). W związku z rzeczownikiem rodzaju nijakiego liczebnik ten przybiera niekiedy pierwotną formę *dwie*: *lat dwie temu* BejzP1, 1 (XVIII w.)[52].

W dopełniaczu pojawiają się wyłącznie nowsze formy *dwoch*, *dwuch*, a także *oboch* (obok *obydwóch*): XVIII w.: *kolo dwoch tysiecy* WorJóz2, 52v, *do*

[51] Przodującą rolę w procesie wyrównawczym odegrały dwa regiony – Mazowsze i Kresy Północno-Wschodnie, największe przywiązanie do tradycji widoczne jest w drukach krakowskich [*Polszczyzna*, 2002, s. 118].

[52] Występująca w przytoczonym przykładzie dopełniaczowa forma rzeczownika wskazująca na związek rządu stanowi właściwość składni kresowej (por. VII.1.2.3.4.).

dwoch wozow WorPS9, 110, *oddwuch niedzil* PotJ3, 24–25, *z Oboch Stron* PotMB5, 6, *Stron obydwoch* RakM, 2. W dobie średniopolskiej dawna regularna forma dopełniacza *dwu* była wypierana przez innowacyjne *dwuch* i *dwoch*.

W bierniku przy rzeczownikach męskich nieosobowych występują formy *dwa*: XVII w.: *uchwalilismy dwa pobory* HosG1, 1; XVIII w.: *Na dwa Listy* WorJóz6, 7v, natomiast przy rzeczownikach męskoosobowych wyłączne są formy synkretycznego acc.-gen., przy czym w związku z przekształcaniem się formy dopełniacza mogą to być różne warianty morfologiczne: XVII w.: *Dwu posłali* […] *pana Baborowskie*<go> *Syna y pana Zubcomskie*<go> HosG1, 1; XVIII w.: *przyslali dwoch ludzi* WorPS4, 102v, *posłalibysmy Kancelarystow ze Dwoch* StecKS9.

W narzędniku występują nowe formy z końcówką *-oma*: XVIII w.: *dwoma niedzielmi* StecKS4, 56, *Dwoma niezn*<o>*snemi Krzyzami* KonAd, 1.

Formy miejscownika mają niekiedy dawną regularną formę *dwu*: XVII w.: *wtych dwu* [wychowankach – K.S.] BorJ1, 3, częściej jednak nowszą postać *dwuch*, *dwoch* itd.: XVII w.: *wedwuch prawie Niedzielach* DanMF1, 1; XVIII w.: *po tych Dwoch przypadkach* KonAd, 1, *Wdwoch anay dali wtrzech latach* WorJóza6, 65v.

W listach z XVII w. trafiają się dawne, rzeczownikowe formy odmiany liczebnika *sto*: narzędnik lp.: *szkatulie moiey Vbogiey stem tysiecy pogroziła* KisA1, 49 (XVII w.).

Forma liczebnika *dwieście* w dopełniaczu ma postać dwudzielną fleksyjnie, co znajduje też odbicie w pisowni: XVII w.: *dwoch set Czerw*<onych> *złotych oddac niechce* HulWG6, 8. Oba człony odmieniają się według własnych paradygmatów.

Jako składnik liczebnika wieloczłonowego *tysiąc* przybiera niekiedy dualną końcówkę *-a*: *dwa Tysięca* BienSK4, 9v (XVII w.). Poza tym występuje tu jednak końcówka pluralna *-e* (niekiedy z zapisem wtórnej nosowości): *dwa tysiącę* WorJóza5, 61 (XVIII w.). Inne formy zgodne są z dzisiejszą normą, np. *na trzy tysiące* WorJóza5, 61v, *cztery Tysiące* WorPS1, *na osm Tysięcy* PotJóz2, 32.

Liczebniki ułamkowe

Spośród liczebników ułamkowych poświadczone zostało w listach zarówno używane do dziś *półtora*: *pułtora tysioca* WorJóz2, 52v (XVIII w.), jak i nieznane współczesnej polszczyźnie *półtrzecia* ‘dwa (dwie) i pół’: *bez pułtrzeci niedzieli* WorPS9, 110 (XVIII w.) i *półtorasta* ‘sto pięćdziesiąt’: XVII w.: *awziął nazłotych pułtorasta* KisA3; XVIII w.: *także y z Rzyscowa wozioł* [sic!] *WMMcPan czynsu złotych pułtorasta* WorPS1, 15. W formacji *półtorasta* zaznacza się rzeczownikowy charakter liczebnika *sto*.

Ciągi liczebnikowe

Człony ciągów liczebnikowych łączą się albo bezspójnikowo, jak w języku współczesnym: XVII w.: *złotych Pięc tysięcy pięc seth* BienSK4, 9; XVIII w.: *Sto Dwadziescia Tysiency* WorNK7, 64v, albo za pomocą spójnika *i*, co było w dobie średniopolskiej dość częste: XVII w.: *złotych Pięc Tysięcy ysto* BienSK4, 9v, *Jedenascie Tysięcy y pięc Seth* BienSK4, 9v; XVIII w.: *Złotych dwadzieścia y ieden* PotIg7. Podobne dwa typy liczebników wieloczłonowych notowane są u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 100–101], Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 88] czy Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 106].

Liczebniki zbiorowe

Pierwotny typ deklinacji liczebników zbiorowych uległ rozchwianiu w dobie średniopolskiej. Dokonała się wówczas kontaminacja dwóch typów odmiany: właściwej liczebnikom *dwój* itd. oraz formom *czwór* itd. Ponadto przysługująca liczebnikom zbiorowym kategoria liczby i rodzaju podległa neutralizacji, w wyniku czego ich łączliwość ograniczyła się do rzeczowników nijakich [*Polszczyzna*, 2002, s. 155–157]. Formy liczebnikowe zawarte w listach, mimo iż bardzo nieliczne, poświadczają ten proces przeobrażeń.

Liczebnik *dwój* wystąpił w miejscowniku lm.: *zeby ktoren nie zachromał natych dwoich podwodach* WorPS9, 110 (XVIII). Forma *dwoich* reprezentuje archaiczny typ odmiany liczebników zbiorowych według wzoru zaimków *mój*, *twój*, poświadcza zarazem istnienie form pluralnych, które zasadniczo zaniknęły w XVII w. Jak dowodzi przytoczony przykład, trafiały się jednak sporadycznie nawet w XVIII w. Formę *dwoich* notuje też Z. Staszewska u Krasickiego [1972, s. 202].

Dawny liczebnik *obój* występuje już tylko w formie *oboje*, tj. ograniczonej do rodzaju nijakiego, a jednocześnie przyjmuje nowy typ odmiany rzeczownikowej z tematem poszerzonym o *-g-*[53]: XVIII w.: mianownik: *Dziatwe kochaną oboie naszym sciskamy affektem* WorNK9, 78, *z powinnym Respektem rączki Całuiemy oboie* PotIg5, 8; dopełniacz: *Dzieci nasze do Nog Oboyga Serdecznego Braterstwa Dobrod*<zieja> *s Kładamy* WorJA6, 32v; celownik: *oboigu WWMPanstwu nainizszą Zasełamy ywyrazamy Weneracyą* WorNK7, 66, *Obojgu WWMDobrodziejstwu* […] *unizenie Kłaniamy* WorPS1, 13, *winszuię* […] *Oboygu Xięstwu y Dobrodzieystwu* StecKS6.

Forma liczebnika *czworo* dowodzi z kolei, że w dobie średniopolskiej istniała możliwość użycia liczebników zbiorowych z rzeczownikami rodzaju męskiego: XVIII w. *supplikuię* […] *abym y Libertacią od Cła* […] *yWolny Paszport* […] *na pięć Komięg y na Czworo Statkow mogł otrzymać* CzacMH1, 7.

---

[53] Nowsze formy z cząstką *-g-* wkraczały do języka w XVI i XVII w. [Łoś, 1927a, s. 208; por. Nitsch, 1946, s. 88].

Liczebniki nieokreślone

W narzędniku liczebnika *kilka* występuje końcówka *-ą*, zgodna ze schematem odmiany *pięcią*, *sześcią*: XVII w.: *tą kilką słow* NiemS4, 8; XVIII w.: *przed lat kilką* WorNK3, 44, *tą kilką liter* PotJ6, 52. Formy tego przypadka były najbardziej odporne na upowszechnianie się końcówki *-u* [Bajerowa, 1964, s. 91; Siekierska, 1962, s. 56]. Formę *kilką* notuje jeszcze J. Mally u Słowackiego [1952, s. 10].

Liczebnik *wiele* ma w mianowniku jednakową postać przy rzeczownikach niemęskoosobowych: *Powiadają Ze wiele iest Extraktow Rusko pisanych* WorIg8, 43v (XVIII w.) i męskoosobowych: *Jchmc Panow Marszałkow tam wiele miescić się będzie mogło* PotIg4, 5 (XVIII w.).

W dopełniaczu trafia się forma *wiele*: *atak wiele Szpiegów niebędzie Jak tu w Preszowie* PotIg4, 5 (XVIII w.), a ponadto *wielu*: XVII w.: *od wielu WXM wiedziec raczysz* HosG1, 1; XVIII w.: *dla* […] *wielu zabaw y interessow* WorNK7, 64. W tym czasie rywalizowały ze sobą w języku dwie formy: dawna postać genetivu *wiela* oraz powstałe już w XV w. *wielu*[54] [*Polszczyzna*, 2002, s. 154].

W celowniku poświadczona została forma *wielom*: XVII w.: *ze się wielom dostaie wiedziec* HosG1, 1. W XVII w. był to wariant dominujący [*Polszczyzna*, 2002, s. 154].

W bierniku przy rzeczowniku niemęskoosobowym występuje właściwa forma biernikowa *wiele*: XVII w.: *na ten nowy rok y na wiele inszych* NiemS6, 11; XVIII w.: *Rrzeczpospolita tak wiele dezolatiei cierpi* ŁaszAM7, 117v, *co by mnię Wiele kosztowało Zmartwienia* WorJóza8, 70, *zboz wiele potretowały* WorNK6, 50. Przy rzeczowniku męskoosobowym występują wariantywnie różne formy, albo *wiele*: *obralismy* […] *Deputatow* […], *tych tak wiele* HosG1, 1 (XVII w.), albo *wiela*: *ci ktorzy nasłuzbie Rzeczypospolitey wiela inssych od siebie wyłączywssy* […] *doRegestrzu wpisaniy* DorM, 1 (XVII w.), albo forma dopełniaczowa *wielu*: *Dobrodzieystwa na wielu zlewali* StecJ2, 2 (XVIII w.). Podobne wahania form występowały np. u Paska [Siekierska, 1962, s. 58].

W miejscowniku wystąpiło jednorazowo *wiela*: *przy wiela obligacyach* PotStefI7, 45 (XVIII w.) oraz notowane już od XIV w. i panujące do dziś *wielu* [*Polszczyzna*, 2002, s. 155; Siekierska, 1962, s. 59]: *w wielu okolicznosciach* WorNK8, s. 74 (XVIII w.).

Archaiczny liczebnik *siła* ‘dużo wiele, mnóstwo’ wystąpił w mianowniku: XVIII w.: *aby Iego administrator wziol Informacyio Sila arendy Sila czynsu* WorJóz3, 5–5v oraz w bierniku, który przy rzeczownikach niemęskoosobowych jest równy mianownikowi: XVIII w.: *siłam słyszał dobrego in rem JOWXMsci* WorNK1, 8, *Pasy zSobą DaPan Bog przywiozę* […] *asiłakostują* WorPS2, 17.

[54] Zdaniem K. Siekierskiej forma *wielu* powstała na wzór liczebnika *dwu* [1962, s. 57]. Przeciwstawia się temu poglądowi M. Siuciak, twierdząc, iż *wielu* powstało pod wpływem *kilku* [*Polszczyzna*, 2002, s. 154].

Liczebnik *tyle* ma postać *tylo* i występuje w dopełniaczu: *ale że mi Sama niedziękuie za Słuzbę to iey niemam tylo Serca oddalic* LipA, 124 (XVIII w.) oraz w bierniku: *ze mu brat moy tylo a tylo winien* NiemS3, 6 (XVII w.).

Jednostkowo wystąpiła forma o znaczeniu przysłówkowym *po trochy*: *ogarnoc Swoie chodz po trochy potrzeby* WorJóz3, 5v (XVIII w.). Na tle wyrażeń przyimkowych z miejscownikiem *po trosze* i *po trochu*, występujących i w średniopolszczyźnie, i współcześnie [zob. Schabowska, 1970, s. 111; Siekierska, 1962, s. 119], odnotowana forma *po trochy* jest osobliwością o trudnej do ustalenia genezie.

5. ODMIANA CZASOWNIKÓW

Najistotniejsze przeobrażenia polskiego systemu koniugacyjnego dokonały się lub zostały zapoczątkowane w dobie staropolskiej. W następnych okresach system koniugacyjny nie podlegał już istotnym przekształceniom, trwały natomiast stałe wymiany czasowników między podstawowymi klasami koniugacyjnymi, zmiany postaci morfologicznych tematów czasownikowych oraz procesy rozwojowe dotyczące kategorii i form fleksyjnych. Wiele zmian okresu średniopolskiego związanych było z rozwojem kategorii aspektu[55] [*Polszczyzna*, 2002, s. 159].

5.1. Bezokolicznik

W analizowanych listach pojawiają się archaiczne postaci bezokoliczników, takie jak *wniść* ‘wejść’: XVIII w.: *wnisc* PotStefI1, 13, WorJóz5, 6v oraz *zbieżeć*: XVII w.: *zbiezec* BienSK4, 9; XVIII w.: *Zbiezec* WorJóza6, 65. Formy czasowników przedrostkowych od *iść* z tematem rozszerzonym o *-ń-* występują dziś w gwarach zachodniej Polski [Dejna, 1993, s. 223, mapa 62].

Obok formy *wziąć* występuje forma z analogicznym *ś*, wprowadzonym na wzór czasowników typu *siąść*: XVII w.: *wziąc* HosG2, 4; XVIII w.: *wziąc* CzetwGab2, WorJóz10, 56 || *wziąść* WorJA5. Czasownik *patrzeć* i pochodne od niego formacje prefiksalne występują w obocznych postaciach (-)*patrzać* || (-)*patrzyć*: XVII w.: *patrzac* HulWG4, 4 || *czegoś sie u mnie napatrziła* DanZ; XVIII w.: *Opatrzyć* WorIg4, 11v.

[55] Zdaniem W. Śmiecha zasadniczy kierunek przemian polskiego systemu koniugacyjnego polegał na tworzeniu form imperfektywnych opozycyjnych w stosunku do istniejących już czasowników dokonanych (forma czasu teraźniejszego czasownika perfektywnego wyraża futurum, co wywołuje potrzebę stwarzania form niedokonanych dla wyrażenia tej samej treści w teraźniejszości) [1967, s. 20, 166].

W bezokoliczniku wielu czasowników przyrostek tematyczny *-eć* został zastąpiony przez *-ić*: XVII w.: *pomyslic* NiemS1, 1; XVIII w.: *doyrzyć* WorIg2, *donisc* WorPS7, 54, *dowiedzic się* WorIg3, 10v, *mic* (mieć) BorW1, 1, SienAM7, *posiedzic* WorNK7, 65v, *przypomnic* WorJA2, 48v, *siedzic* BorW2, 3, *się upomnic* PotStan2, 4, *wiedzić* KonAD1, 1, *się widzic* WorJóz6, 6, *wylecic* ChojFK1, 4, *wywiedzic się* WorPS3, 101, *zapomicz* (zapomnieć) WorJad2, 22v. Łącznie wystąpiło ponad 40 tego typu przykładów, niemal wszystkie w listach z XVIII w.

Zastępowanie sufiksu *-eć* przez *-ić* występuje na terenach etnicznie polskich, w gwarach centralnej, północnej i wschodniej Polski. K. Dejna formy typu *śe̯ʒić*, *leżyć* interpretuje jako rezultat działania tendencji do wyrównania sufiksów bezokolicznika *-ić* : *-eć* w ramach dawnej koniugacji *-i*-tematowej. Jednocześnie zakłada, że na pograniczu wschodnim wymiana *-eć* na *-ić* mogła nastąpić w ramach redukcji i zwężania samogłosek nieakcentowanych [1993, s. 209, mapa 51C]. Redukcji nieakcentowanego *e* w bezokolicznikach typu *siedzić*, *wiedzić* dopatruje się również K. Nitsch [1954f, s. 57]. Z. Kurzowa za przyczynę zjawiska uznaje przede wszystkim mechanizm wyrównań analogicznych: część bezokoliczników, takich jak np. *siedzić*, *cierpić*, *myślić* powstała, jej zdaniem, przez analogię do *-i* w końcówce czasu teraźniejszego, inne, jak np. *powiedzić*, *wiedzić*, które nie znajdują oparcia w czasie teraźniejszym, mogą stanowić wyrównanie do form typu *śledzić* [2006, s. 282].

Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy omawiane zjawisko ma w przypadku polszczyzny kresowej podłoże morfologiczne czy fonetyczne, prawdopodobnie należy przyjąć współdziałanie obu tych czynników (por. V.1.2.). Formy z sufiksem *-ić* w miejscu *-eć* poświadczone są w wielu tekstach południowo- i północnokresowych [Brzezina, 1974, s. 217; Kość, 1999, s. 42, 70; Kurzowa, 1983, s. 110; 2006, s. 282; Stojanowska, 1962, s. 111, 113–114; Trypućko, 1955, s. 365; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 153; Wójcik, 1977, s. 76; Zaleski, 1975, s. 81–82; Zieniukowa, 1968, s. 118].

Analizowane listy zawierają również formy odwrotne, w których przyrostek *-ić* został zastąpiony przez *-eć*: XVIII w.: *głosieć* CzacSz6, 50, *godziec* CzacSz9, *odwiedziec* WorC6, *sądziec* CzacSz9, *ukączec* WorC1, 64. Również i ten typ wymiany występuje w polskich gwarach, w części północnego Mazowsza, i spowodowany jest tendencją do wyrównania postaci obu sufiksów [Dejna, 1993, s. 209]. W przypadku autorów kresowych dodatkową przyczyną mogą być dążności hiperpoprawne [Zaleski, 1969, s. 64].

Czasowniki wielokrotne, które dziś w bezokoliczniku (a także w formach czasu przeszłego) mają przyrostek *-ywa* (*-iwa*), w listach z XVII w. pojawiają się z przyrostkiem *-owa*: *odsługowac* ChanM, 1, *opatrowac* DorM, 2, *pokazowac* DanS, *roskazowac* HosG2, 4, *uslugowac* HosG3, 7. W materiale z XVIII w. występują już przeważnie formy z *-ywa* (*-iwa*): *odsługiwac* CzetwGab2, *Okazywał* WorJA4, 28, *abysię* […] *niepokazywał* LipKJ1, 62–62v,

zasługiwac CzacMH4, 29, bardzo rzadko z *-owa*: *przytrzymowały* PotStan1, *wpisowac się* PotStan2, 4. Odnotowany stan pokrywa się z tendencją ogólnopolską. Zdaniem W. Śmiecha wymiana *-owa* na *-ywa* (*-iwa*) zaczęła się dokonywać w XVII w., a w następnym stuleciu nowe postaci czasownikowe były już bardzo rozpowszechnione [1967, s. 110]. Wprawdzie panuje przekonanie, że dawny typ *-owa* zachował się dłużej w odmianach peryferycznych języka, ale formy zawarte w badanych listach tego nie potwierdzają.

Przyrostek *-owa* występuje ponadto w czasownikach, które współcześnie tworzą bezokoliczniki na *-a*: XVII w.: *odprawowac* DorM, 1, a także w dawnej postaci czasowników *kuć*: *Kowac* WorIg10, 39 (XVIII w.) oraz *psuć* i pochodnych: XVII w.: *psowac* HulWG8, 13, *popsował* HulWG8, 13, *niezepsowały się* DanJK.

Z rzadka trafiają się formy z przyrostkiem *-a* zamiast dzisiejszego *-i*: *się wstydac* DanMF1, 2 (XVII w.).

5.2. Czas teraźniejszy i przyszły prosty

Czasowniki, które pierwotnie należały do I koniugacji psł. *-o-* || *-e-* a po dodaniu sufiksu *-n-* weszły w zakres dawnej koniugacji II *-no-* || *-ne-*, przybierały w XVII w. formy oboczne typu *uciecze* || *ucieknie* [*Polszczyzna*, 2002, s. 161]. Zdaniem J. Łosia formy starsze zachowywały się jeszcze w XVIII w. [1927a, s. 228–229]. W listach południowokresowych z rzadka trafiają się formy bez przyrostka tematycznego: XVIII w.: *biege* (*bydz niemoze ze ta*<m> *biege*) ŁaszAM1, 4. Pojawiają się też formy z nowym przyrostkiem tematycznym *-n-*: XVII w.: *Co się zas tknie wedle zamyszlioney fundacyiey* BorJ1, 3, *Co się tknie pewności* KisA3, *Cosie tknie Prouiziey* BienSK4, 9; XVIII w.: *Co zas sie tknie Interessow Naszych* WorJóz3, 3v. Obok formy *tknie* (od *tknąć*) występuje forma *tycze* (od wielokrotnego *tykać*)[56], która wskazuje na pierwotną przynależność tego czasownika do koniugacji *-ę*, *-esz*, utrzymującą się aż do końca XIX: *co się zaś tycze pozostałych miedzi y cyny* PopJ2, 143, *Co sie zas tycze Wygody do Szpizarni* PotIg7 (XVIII w.). Obie formy występują w nieosobowych zwrotach *co się tknie* i *co się tycze*, pierwsza głównie w materiale z XVII w., druga w XVIII w. Analogiczne formy czasownikowe notowane są też w innych tekstach tego okresu [Kurzowa, 2006, s. 285; Zieniukowa, 1968, s. 118].

W dobie średniopolskiej dokonywało się również przeobrażenie tematu czasu teraźniejszego czasowników iteratywnych z przyrostkami *-wa-* oraz *-ywa-* (*-iwa-*), czyli leksemów typu *dawać*, *poznawać*, *powoływać*, *oczekiwać*. Spowodowało to przesunięcie owych czasowników do innego typu odmiany [*Polszczyzna*, 2002, s. 160].

[56] Na temat czasowników *tknąć* i *tykać* pisze K. Nitsch [1955c].

W odmianie czasowników *dawać*, *stawać*, *zostawać* i ich prefiksalnych derywatów funkcjonowały w XVII w. oboczne tematy czasu teraźniejszego: z przyrostkiem -*wa*-, np. *dawam* lub z morfemem -*aj*-, np. *oddaję*. Spośród rywalizujących ze sobą wariantów tematycznych zdecydowaną przewagę miały wówczas formy z -*wa*- [*Polszczyzna*, 2002, s. 160]. Funkcjonowały one jeszcze do XIX w. [Śmiech, 1967, s. 97–98].

Taki też stan poświadczają analizowane listy. W obu stuleciach występują formy utworzone od tematów z przyrostkiem -*wa*-: XVII w. *oddawam* DanZ, BienSK2, 4, *oddawam sie* PotJan4, 6, *podawam* DanMF1,1, *Stawam* KisA3, *Zostawam* SkarK2, BienSK3, 7, *zostawa* LancS, 92; XVIII w.: *oddawam sie* PotStefII6, 28, *podawam* KonJL, 2, *Zostawam* BorW5, 11, ChojFK2, 43v, LipKJ2, 169, WorJA5, WorNK3, 45. Równolegle występują też formy nowsze z morfemem -*aj*-: XVII w.: *daie* KurHS, 60v, *oddaie* BienSK4, 10, *zostaię* HulWG6, 8, DanJK, *zostaie* BienSK4, 9v; XVIII w.: *daię* RzewSJ1, *daie* ŁaszAM2, *oddaię* PotIg3, PotMB1, 1, *oddaie* WorPS7, 54v, *podaie* ŁaszJA1, 5, *uznaię* CzetwM1, 1, *zostaię* CzacSz9, *zostaie* BorW2, 3, RzewSJ1.W XVII w. formy nowsze z -*aj*- są równoważne ilościowo z formami starszymi, natomiast w XVIII w. mają już nad nimi zdecydowaną przewagę. Podobny stan panuje w innych tekstach średniopolskich, choć na ogół autorzy opracowań podkreślają bardzo wyraźną przewagę form utworzonych od tematów z przyrostkiem -*wa*- [Borek, 1962, s. 49; Kurzowa, 2006, s. 285; Siekierska, 1974, s. 102].

Formacje prefiksalne od rdzenia -*znaw*- zachowują w XVII w. stary typ odmiany typu *doznawam* [*Polszczyzna*, 2002, s. 160]. Wymiana -*wa*- na -*aj*- nastąpiła w tych czasownikach dopiero w XVIII w. pod wpływem czasownika *dawać* [Śmiech, 1967, s. 56, 91]. W analizowanych listach znajdują się nieliczne poświadczenia form dawnych: XVIII w.: *wyznawam* WorIg1, 41v, *wyznawa* AugJS4, 7 oraz formy nowsze: *przyznaie* PotStefI7, 44, *uznaię* CzetwM1, 1, *wyznaię* BejzP2, 5.

W formach czasu teraźniejszego czasowników niedokonanych z sufiksami -*ywa*- (-*iwa*-) nastąpiła w dobie średniopolskiej wymiana morfemu -*ywa*- (-*iwa*-) na -*uj*-. Stan w polszczyźnie XVII-wiecznej wykazuje zróżnicowanie zależne od typu źródeł: w drukach dominują formy tradycyjne typu *dokonywam*, zaś w języku potocznym, mówionym trwa już wymiana morfemów[57]. Formy

[57] W. Śmiech ustalił, że w zakresie imperfektiwów z sufiksami -*ywa*- (-*iwa*) w temacie czasu teraźniejszego następuje od XVII w. wymiana morfemów -*ywa*- na -*uj*- [1967, s. 109]. Według badań M. Siuciak w drukach z XVII w. temat czasu teraźniejszego wymienionych czasowników pokrywa się z tematem infinitivu. Odmienność uzyskanych wyników badaczka wyjaśnia następująco: „ponieważ badacz ten [W. Śmiech – K.S.] opiera swój wniosek głównie na słowniku Knapskiego, który w dużej mierze wykorzystuje źródła potoczne, sądzić można, że omawiane przekształcenie paradygmatyczne dokonało się w języku mówionym, natomiast teksty drukowane preferowały formy tradycyjne" [*Polszczyzna*, 2002, s. 160–161].

z *-ywa* (*-iwa*) utrzymują się jeszcze przez wieki XVIII i XIX [Śmiech, 1967, s. 108–109].

Przykłady z listów są bardzo nieliczne i są to wyłącznie formy starsze: XVII w.: *oczekiwa* KisA3; XVIII w.: *nie przeniechywam* WorJA10, 37. Badacze innych tekstów średniopolskich również obserwują przewagę form utworzonych od tematów z sufiksami *-ywa-* (*-iwa-*) [zob. m.in. Kurzowa, 2006, s. 285–286; Siekierska, 1974, s. 102].

Czasowniki, które należą dziś do koniugacji *-(a)m*, *-(a)sz*, a w bezokoliczniku mają przyrostek *-a-*, w badanych tekstach przybierają w formach czasu teraźniejszego postać z przyrostkiem *-uj-*, w formach czasu przeszłego i bezokoliczniku postać z przyrostkiem *-owa-*: XVII w.: *Oznaymuie* BienSK4, 9v, *wyprawuie* BienSK8, 43, *Zostawuie* KisA3; XVIII w.: *Oznaymuie* WorJA2, 48, *Wyprawuię* WorPS3, 100, *Zostawuie* PodB4, 36v. Bardzo liczne tego typu formy notuje w XVII i XVIII w. m.in. Z. Kurzowa [2006, s. 286].

W 1. os. lm. czasowników koniugacji *-ę*, *-isz* (*-ysz*) występują dwie wariantywne końcówki: *-emy* oraz *-imy* (*-ymy*). Końcówka *-emy* pojawiła się w polszczyźnie jako rezultat procesów fonetycznych (tendencja do obniżania artykulacji *i* do *e* przed spółgłoską nosową) oraz morfologicznych (analogia do koniugacji *-ę*, *-esz*, wpływ 1. os. lp.)[58] [Bajerowa, 1964, s. 175–176; *Polszczyzna*, 2002, s. 163] (por. V.1.4.). W języku ogólnopolskim funkcjonowała przez krótki czas. W ciągu XVII stulecia częstotliwość jej użycia wzrastała [*Polszczyzna*, 2002, s. 163], aby osiągnąć największe nasilenie w pierwszej połowie XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 176]. Po tym czasie ilość form z *-emy* wyraźnie się zmniejsza i na początku XIX w. *-emy* ustępuje miejsca dawnej końcówce *-imy* (*-ymy*), choć trafia się jeszcze w ciągu całej doby nowopolskiej [Bajerowa, 1964, s. 175–178; Klemensiewicz, 1999, s. 619–620].

Materiał wyekscerpowany z listów poświadcza występowanie obu końcówek: XVII w.: *musiemy* BorJ1, 2, *patrzemy* HulWG8, 13, *prosiemy* DorM, 2, *boc się* […] *sczyciemy* NiemS2, 4 || *opuscimy* BienSK4, 10, *wolimy* LancS, 92; XVIII w.: *Cierpiemy* WorIg1, 40v, *się martwiemy* WorJóz4, 54v, *musiemy* WorJóz5, 8v, *obaczemy* LipKJ1, 63, *pomyslemy* WorIg1, 41v, *prosiemy* WorNK9, 78, *robiemy* WorNK7, 65v, *się smazemy* WorJóza2, 57v, *Zyczemy*

[58] Poglądy na temat przyczyn pojawienia się wtórnej końcówki *-emy* są wśród badaczy rozbieżne. K. Nitsch opowiada się za wpływem końcówki 1. os. lp. [1954b, s. 268]. W. Śmiech za główną przyczynę uważa wyrównanie analogiczne do 1. os. lm. czasowników pozostałych koniugacji, a więc do typu *niesiemy*, *bierzemy*, *umiemy* [1967, s. 163–164]. I. Bajerowa wskazuje trzy możliwe czynniki sprawcze: 1) analogia do typu *niesiemy*, a więc do koniugacji *-ę*, *-esz*, 2) wpływ formy 1. os. lp., 3) ogólniejsza tendencja fonetyczna do zmiany *iN* > *eN*. Prymat przyznaje badaczka trzeciemu z podanych czynników [1964, s. 176]. Na współdziałanie czynnika morfologiczno-analogicznego oraz fonetycznego kładą nacisk także autorzy *Gramatyki historycznej języka polskiego* [GHJP, s. 71]. Współcześni badacze opowiadają się przede wszystkim za motywacją fonetyczną [*Polszczyzna*, 2002, s. 163].

PodB4, 36 || *Cierpimy* WorPS1, 15, *Czynimy* ŁaszAM1, 5, *musimy* WorPS2, 17, *nalezymy* WorPS7, 54.

W przebadanym materiale XVII-wiecznym końcówka *-emy* została poświadczona 5 razy, zaś *-imy* (*-ymy*) – 2 razy, w materiale XVIII-wiecznym *-emy* wystąpiło 16 razy, zaś *-imy* (*-ymy*) – 4 razy. W obu stuleciach zdecydowanie dominuje *-emy*. Materiał zawarty w listach nie potwierdza tendencji do zanikania tej końcówki w drugiej połowie XVIII w., co może wynikać z zachowawczości polszczyzny południowokresowej jako odmiany peryferycznej jezyka. Podobny stan panuje w ówczesnej polszczyźnie Kresów Północno-Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 287–288]. Warto dodać, że w polszczyźnie kresowej formy z końcówką *-emy* funkcjonowały nie tylko w XVII i XVIII w., jak np. u Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 113–114] czy Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 24], ale nawet w XIX w., czego dowodzi twórczość Fredry [Zaleski, 1975, s. 60–61], Kraszewskiego [Pihan, 1988, s. 123] oraz Chodźki [Turska, 1930, s. 54–55].

W dwóch przypadkach została poświadczona końcówka *-mi*: XVII w.: *biiemi* BienSK10, 50, *iestesmi* DorM, 1. Uchodzi ona za wariant regionalny, północnokresowy, poświadczony w tej odmianie polszczyzny od XVI w. aż po czasy współczesne [Kurzowa, 2006, s. 288–289; Trypućko, 1955, s. 317–318; Turska, 1930, s. 55; 1983, s. 21; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 150–151].

Nie pojawiły się w badanych listach formy 1. os. lm. z końcówką *-m*, co może wydawać się dość zaskakujące. Wprawdzie już od początku XVII w. normę stanowiła innowacyjna końcówka *-my* [Wojtyła, 1971, s. 133], jednak starszy wariant *-m* występował jeszcze przez cały wiek XVII w drukach z różnych regionów Polski [*Polszczyzna*, 2002, s. 161–162; Szlesiński, 1968, s. 396–397]. W połowie następnego stulecia końcówka ta stała się, zdaniem I. Bajerowej, rzadkim archaizmem [1964, s. 121], ale w ograniczonym zakresie występowała jeszcze do połowy XIX w. [Śmiech, 1967, s. 159]. Szczególnie długo utrzymała się właśnie na Kresach Wschodnich jako swoisty archaizm podtrzymywany przez wpływy ruskie[59] [Kość, 1999, s. 83; Kurzowa, 1983, s. 114; 2006, s. 287–288; Wojtyła, 1971, s. 131, 133].

5.3. Tryb rozkazujący

Najważniejszym procesem dotyczącym imperatiwu było w dobie średniopolskiej ograniczanie wariantywności morfemów rozkaźnikowych. Polegało ono na upowszechnianiu w funkcji wykładnika 2. os. lp. trybu rozkazującego

[59] W gwarach ukraińskich i białoruskich w 1. os. lm. czasu teraźniejszego występują końcówki *-mo* i *-m* [Bewzenko, 1980, s. 134–135; Kuraszkiewicz, 1963, s. 30].

morfemu zerowego (panującego w większości czasowników już od połowy XVI w.) i ograniczaniu odziedziczonej końcówki *-i*, którą zachowywały czasowniki z tematem zakończonym trudną artykulacyjnie grupą spółgłoskową. Czasowniki typu *czci*, *weźmi*, *przyjmi* dostosowywały się do nowych wymogów na dwa sposoby: końcowe *-i* zanikało lub pojawiała się po nim jota [*Polszczyzna*, 2002, s. 164–165]. Formy z *-i* jako archaiczne zdarzały się jeszcze w XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 92, 96–97].

Ze względu na charakter ówczesnych norm grzecznościowych analizowane listy zawierają bardzo nieliczne formy rozkaźnikowe. Czasowniki, których temat kończy się na grupę spółgłoskową, mają albo dawną końcówkę *-i*: XVII w.: *cćy* (czci ‘czcij’) DanZ, albo przyjmują postać z wtórnym wygłosowym *-j*, a więc końcówkę *-ij* || *-yj*: XVIII w.: *oznaimii* WorNK9, 77, *Przyimii* RzewSJ1. Pojawiają się również przejściowe formy z końcówką *-ø*: XVIII w.: *oznaym* PotJ5, 50. W pozostałych czasownikach występują regularne formy z końcówką *-ø*: XVII w.: *obłab* DanZ, *racz* HosG2, 4, NiemS1, 1, HulWG2, 4, *szanuy* DanZ; XVIII w.: *miarkuy się* WorJóz5, 8v, *przeswiadczay* LipKJ6, *racz* PotStefI2, 20.

5.4. Czas przeszły

W XVII w. utrwalają się w polszczyźnie formy czasu przeszłego 1. os. lp. i 1. os. lm. z morfemami *-(e)m*, *-smy* || *-śmy*, z którymi w dobie staropolskiej rywalizowały formy z *-(e)ch*, *-chmy*. W liczbie pojedynczej już od końca XVI w. absolutną normą stały się formy typu *robiłem*, *znałam*, w liczbie mnogiej do połowy XVII w. utrzymywała się oboczność *robilismy* || *robilichmy* [*Polszczyzna*, 2002, s. 166–167]. Wahania *-smy* || *-chmy* uwidoczniły się przede wszystkim w tekstach małopolskich[60] [*Polszczyzna*, 2002, s. 167] i kresowych[61] [Kurzowa, 2006, s. 289].

Analizowane listy południowokresowe zawierają już wyłącznie nowsze formy czasu przeszłego: 1 os. lp.: XVII w.: *byłem* HulWG2, 4, *pisałem* HosG1, 1; XVIII w: *chciałem* CzetwM2, 3, *odebrałem* WorJóz5, 6; 1. os. lm.: XVII w.: *doznalismy* BorJ1, 1; XVIII w.: *wykrzykiwalismy* PotStefI7, 43. Zgromadzony

[60] Formy czasu przeszłego typu *robiłech*, *robilichmy* uchodzą za innowację regionalną, małopolską. Hipotezę o ich małopolskim pochodzeniu wysunął W. Taszycki [1946, s. 8], a za nim przyjęli inni historycy języka, m. in. autorzy *Gramatyki historycznej języka polskiego* [GHJP, s. 372–373] oraz A. Kowalska [1976, s. 25–27]. Do dziś formy te utrzymały się w gwarach małopolskich i śląskich [Nitsch, 1958c, s. 57–58]. Odmienny pogląd wyznają S. Rospond i Z. Kurzowa, którzy uważają formy czasu przeszłego na *-ch* za ogólną cechę języka polskiego [Kurzowa, 1988, s. 210; Rospond, 1953b, s. 542–543].

[61] Zdaniem Z. Kurzowej formy czasu przeszłego na *-ch* należy uznać za utrzymujący się na Kresach Wschodnich archaizm, będący jednym z dowodów wolniejszego tempa rozwojowego tamtejszej polszczyzny [2006, s. 289].

materiał wykazuje zatem zgodność z ówczesną normą ogólnopolską, nie potwierdzając tym samym istnienia w polszczyźnie kresowej XVII w. tendencji do zachowywania starszych form typu *robilichmy*.

Doba średniopolska to okres, w którym utrzymywała się ruchomość końcówek osobowych czasu przeszłego [Bajerowa, 1964, s. 93; *Polszczyzna*, 2002, s. 169]. Syntetyczna bądź analityczna forma czasu przeszłego zależała od szyku orzeczenia. Jeżeli predykat znajdował się w pozycji inicjalnej, końcówka osobowa sytuowała się po imiesłowie, a tym samym podlegała unieruchomieniu. Przy każdej innej lokalizacji orzeczenia możliwe było przesunięcie końcówki osobowej przed imiesłów, a tym samym przyłączenie jej do innego wyrazu w zdaniu[62] [Kowalska, 1976, s. 44]. Ruchome końcówki osobowe łączyły się z różnymi częściami mowy: najczęściej z zaimkami i spójnikami, a także z modulantami, przysłówkami i rzeczownikami [Kowalska, 1976, s. 42; *Polszczyzna*, 2002, s. 169]. Proces syntetyzacji rozpoczęty w połowie XVII w., pogłębił się w pierwszej połowie XVIII w., zaś pełne unieruchomienie enklityki werbalnej przy imiesłowie dokonało się w języku pisanym w dobie nowopolskiej [Kowalska, 1976, s. 45–46].

Ruchomość końcówek osobowych potwierdzona jest również w materiale pochodzącym z analizowanych listów: XVII w.: „*ktorym* za łaską Bozą tak *zył* miedzy Bracią *zem* pozwu nigdy *nie miał*" HulWG2, 4, „dał Pan Bog do czekac *zes* mi *się* WXM moy M Pan *ozwac* pisaniem swym *raczył*" HosG2, 4, „Woiewodziney […] nie zastałem w Krakowie *iakom sie spodziewał*" PotJan1, 77; XVIII w.: „aby przecie swiat widział *zem* od łaski Panskiey *nie odrzucony*" PotStefI2, 19, „pułbeczkuw miodu y *Iam* Iesczę *nię odała*" WorJad10, 98v, „*iakom* tam Sobię *postąpił*, y *dlaczegom* u IMci *Niebył tom* juz WMMCPanu *uwiadomił*, *bom* to *uczynił* dla zalu Mego" WorPS1, 12, „od tych kozakow *com* Ia Ich *excypował* Sobie" WorJóz5, 6–6v, „Namieniłes mi WMWM Pan […], *zem musiał* cos *przewinic*" HumS7, 37–37v, „Pszenicy y Zyta *iagem pisał* przysełać" WorIg5, 13v, „*bom* y teraz *miał* zawod, *Dobram* tak dobre *opuscił*, *zem niemiał* czym dopłacic" CzacMH4, „od Zamenscia mego *nic em nięwzieła* posagu" WorJad1, 2, „Suplikowałem […] *abys uczynił* rekurs" ChojFK2, 42v, „wisz *cos* mi *dał*" WorJóz5, 9, „drugich rzeczy *oktores* WMPan *pisał* Nie posyłom" WorJóz1.

W większości odnotowanych form czasu przeszłego enklityki łączą się ze spójnikami lub zaimkami pełniącymi funkcję wskaźników zespolenia w zdaniu podrzędnym[63]. Jest to zgodne z ówczesną tendencją [Kowalska, 1976, s. 55–58],

[62] Analityczności czasu przeszłego sprzyjała wytworzona w odrodzeniu na wzór łaciński tendencja do przesuwania orzeczenia na koniec zdania oraz tworzenie tzw. konstrukcji ramowych z maksymalnym odsunięciem orzeczenia od podmiotu [Kowalska, 1976, s. 44].

[63] W wypowiedzeniach parataktycznych występowały zazwyczaj konstrukcje syntetyczne [Kowalska, 1976, s. 44].

taka norma panowała w XVII-wiecznych drukach [*Polszczyzna*, 2002, s. 169]. Zdarza się również, choć znacznie rzadziej, przyłączenie enklityki do rzeczownika, a także do zaimka osobowego, na który pada wówczas akcent logiczny.

Nikłą frekwencją odznacza się w badanych listach czas przeszły bez końcówek osobowych, z obligatoryjnym zaimkiem: XVIII w.: „asz mu *io musiał za płacic*" WorJóz5, 6v, „wykłady bierze wielkie po kilka kup kozackich *aia wymuwił* ieno aby brano po po grzywnie" WorJóz5, 7, „Wsak *my* uWMMcPana *odebrali* Sumsko zintrato [tj. z intratą] od Swiętego Iana" WorPS1, 14v–15, „Te [interesy – K.S.] Iak *my oddali* w Ieg<o> […] Protekcyią" WorJóz3, 3v, „*abymy mieli* wiadomosc o zdrowiu WWMPanstwa Dobrodzieystwa" WorJóz4, 54v. Łącznie jest to 5 przykładów z XVIII w., które wystąpiły u dwóch autorów.

Formy analityczne, bezkońcówkowe, z zaimkiem jako wykładnikiem kategorii osoby, uchodzą za typowy regionalizm kresowy. W XVII i XVIII w. znaleźć je można w wielu dokumentach urzędowych z Kresów Wschodnich [Kosyl, 1984, s. 207; Kość, 1999, s. 84, 102; Kurzowa, 2006, s. 290–291; Wiśniewska, 1975, s. 58] oraz w twórczości pisarzy kresowych [Kwaśniewska-Mżyk, 1977, s. 148; 1979, s. 24–25; Smolińska, 1983, s. 98; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 152; Zieniukowa, 1967, s. 60; 1968, s. 116], choć charakteryzuje je na ogół umiarkowana frekwencja. Największe nasilenie form bezkońcówkowych przypada na wieki XIX i XX. Poświadczają je w tym czasie zarówno teksty pisane [Mally, 1952, s. 18; Turska, 1930, s. 55; Zaleski, 1975, s. 64], jak i mówiona polszczyzna lwowska oraz wileńska [Janów, 1924, s. 15; Kubiński, 1923, s. 147; Kurzowa, 1983, s. 112; Turska, 1983, s. 21]. Stanowią one także cechę południowokresowych gwar wyspowych [Dejna, 1991b, s. 233; Dzięgiel, 2003, s. 164–165; Harhala, 2004, s. 232; Łesiów, 1959, s. 109] oraz pogranicznych [Buczyński, 1967, s. 230; Kuraszkiewicz, 1932, s. 311].

Formy typu *ja był* traktowane są przez autorów wymienionych opracowań jako regionalizm kresowy powstały pod wpływem języków ruskich. Takie przekonanie wyraża również I. Bajerowa [1964, s. 93]. W odniesieniu do polszczyzny kresowej jest to bez wątpienia sąd uzasadniony, należy jednak przyjąć, iż wpływ obcy był jedynie czynnikiem wspomagającym wobec wewnętrznego procesu rozwojowego [por. Rieger, 1998, s. 245]. Analogiczne formy z końcówką zerową bywają bowiem z rzadka notowane także w tekstach średniopolskich z innych regionów Polski [Wróbel, 1987, s. 172], a ponadto występują w gwarach etnicznych na terenie Polski (m.in. w Małopolsce) [Dejna, 1993, s. 231–232, m. 69]. Ich geneza tkwi przede wszystkim w czynnikach systemowych [Dejna, 1993, s. 232; Rittel, 1970, s. 100; 1974, s. 112; 1975].

Równie rzadko trafiają się konstrukcje z podwojoną końcówką osobową, użytą zarówno przy czasowniku, jak i przy innym wyrazie w zdaniu: XVIII w.: „*alem odpisałem* ze dla tych Sądow […] musze czekać" ChojFK1, 4v, „kowalowi Hryckowi odebral pole Iego własne *Com Ia* Sam *nadałem* mu za prosbo

Gromad" WorJóz5, 7v, „*Iakem sie* niezmiernie *z martwiłam* Pierwszym Doniesieniem IPana Klitynskiego" WorJóza10, 13, „Puł Głowy mi zcierpło ile *zem* o tym Dekrecie Teraznieyszym Przeciwne *Czytałam* Doniesienie" WorJóza10, 13–13v.

Zakłócenia polegające na dwukrotnym użyciu końcówki osobowej w obrębie tego samego zdania należy łączyć z tendencją hiperpoprawną w stosunku do form typu *ja zrobił* [por. Kurzowa, 2006, s. 290; Zieniukowa, 1968, s. 116]. Zdaniem T. Rittel formy takie są rezultatem kontaminacji prepozycji z postpozycją, a ich obecność charakterystyczna jest dla przełomowych momentów w rozwoju języka (występowały one w staropolszczyźnie) oraz dla tych odmian języka, w których wyczucie normy polskiego szyku jest osłabione (do takich należą gwary, język potoczny, a także polszczyzna na pograniczach językowych). Są to typowe przejawy zjawiska redundancji [1972, s. 91, 94, 97].

Analogiczne przykłady notowane są też w innych tekstach kresowych: w pismach Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1967, s. 61; 1968, s. 116], w diariuszach Sapiehy i Chrapowickiego [Smolińska, 1983, s. 98; Sokólska, 1999b, s. 214], w *Pamiętniku* Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 152], w *Aktach Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 290], w twórczości i korespondencji filomatów [Kurzowa, 1972, s. 108; 2006, s. 427]. U autorów z Polski etnicznej formy tego rodzaju zasadniczo nie występują, choć pojedyncze przypadki zostały zarejestrowane np. u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 107].

W badanych listach pojawiają się przykłady mieszania form męskoosobowych i niemęskoosobowych czasownika w 3. os. lm. Przy rzeczowniku niemęskoosobowym pojawia się niekiedy forma męskoosobowa czasownika: XVII w.: „aby postulata […] *wlozone byli* Winstructią" HosG3, 7, „zboza […], aby według Targuw […] *byli spieniężone*" BienSK4, 9v; XVIII w.: „IOIm Pani krakowska z IOImPanną krakowską dnia wczorayszego tu pozno *Staneli*" WorNK1, 7, „gromady *Suplikowali* do mnie" WorJóz5, 7v, „Brytany ktore *Pobiegli* za Pojazdem" WorJóza2, 57, „Bo mnię Termina […] *Przycisnęli*" WorJóza5, 61, „by tez Pieniądze na Podatek *byli gotowe*" WorJóza8, 70v, „aby konie y Rzeczy *oddanę byli*" PodB3, 35v. W zgromadzonym materiale wystąpiło kilkanaście takich użyć. Bardzo rzadko zdarza się natomiast użycie formy niemęskoosobowej czasownika przy rzeczowniku męskoosobowym: XVII w.: „Ciz to tedy PP Vrzędnicy […] łatwo *vdały* DanMF1, 1.

Formy tego typu, będące rezultatem niedostosowania rodzaju gramatycznego czasownika do rodzaju rzeczownika pełniącego funkcję podmiotu, notowane są w polszczyźnie literackiej od wieku XVII po XIX [*Polszczyzna*, 2002, s. 111–112; Siekierska, 1974, s. 106; Wróbel, 1987, s. 172; ZapXVIII, s. 14]. U ich podłoża tkwią, zdaniem K. Pisarkowej, zmiany w systemie rodzajowym i kształtowanie się kategorii męskoosobowości [1984, s. 19]. Opozycja rodzaj męskoosobowy || niemęskoosobowy w związkach syntaktycznych ustaliła się bowiem dopiero w drugiej połowie XVIII w. [*Polszczyzna*, 2002, s. 116].

Jednak, jak zauważa Z. Kurzowa, brak zgodności rodzajowej w połączeniach podmiotu z orzeczeniem znacznie wyraźniej i intensywniej niż w języku literackim zaznaczył się w XVII i XVIII w. w polszczyźnie kresowej. Sprzyjały temu kontakty z językami ruskimi, które nie znają kategorii męskoosobowości i które w liczbie mnogiej mają tylko jedną końcówkę preterytalną [Kurzowa, 2006, s. 291–292; Mindak, 1991, s. 152–153]. Istotnie, konstrukcje tego typu są potwierdzone w licznych tekstach kresowych z tego okresu [Kość, 1999, s. 85–86; Kurzowa, 2006, s. 291; Kwaśniewska-Mżyk, 1977, s. 148; Makarowa, 2012, s. 205; Rykiel, 1963, s, 36–37; Smolińska, 1983, s. 125–126; Sokólska, 1999b, s. 213–214; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 161–162; Zieniukowa, 1968, s. 58–59, 119]. Ich świadectwa pochodzą także z czasów późniejszych [Janów, 1924, s. 15; Kubiński, 1923, s. 147; Kurzowa, 1972, s. 123; Mędelska, 1993, s. 147–148; Trypućko, 1955, s. 405–406; Turska, 1930, s. 59; 1983, s. 22]. Przykłady przytaczane w wymienionych opracowaniach oraz materiał wyekscerpowany z badanych listów dowodzą, że niedostosowanie rodzajowe częściej polega na użyciu czasownika w rodzaju męskoosobowym przy niemęskoosobowym podmiocie niż odwrotnie. Rozszerzenie zakresu użycia męskoosobowej końcówki lm. czasu przeszłego *-li* cechuje także gwary ludowe, przede wszystkim gwary pograniczne na wschodzie [Buczyński, 1967, s. 230; Kuraszkiewicz, 1932, s. 311] i kresowe[64] [Cechosz, 1999b, s. 218; Dzięgiel, 2003, s. 165; Hrabec, 1955, s. 44; Łesiów, 1959, s. 109], ale również rdzenne [Dejna, 1993, m. 70].

5.5. Czas zaprzeszły

W dobie średniopolskiej czas zaprzeszły był jeszcze kategorią żywą, choć od XVII w. następowało stopniowe ograniczanie jego żywotności[65] [Bajerowa, 1964, s. 93; Kowalska, 1976, s. 72–83]. Kurczył się zakres użycia plusquamperfectum w jego funkcji prymarnej, tj. w funkcji wyrażania czynności przeszłej wcześniejszej od innej również minionej, wzrastał natomiast udział jego zastosowań w bardziej ogólnym znaczeniu czynności dawno minionej[66] [Bajerowa, 1964, s. 95-96; Kowalska, 1976, s. 75; *Polszczyzna*, 2002, s. 171–172]. Przemianom podlegała ponadto postać formalna czasu zaprzeszłego (następowało unieruchomienie końcówki osobowej i utrwalenie szyku członów z postpozy-

[64] Pewną osobliwością jest na tym tle gwara Milna, w której upowszechniły się formy z *-ły*, nawet w takich pozycjach, w których nie są one możliwe w gwarach na zwartym obszarze języka polskiego [Dejna, 1991b, s. 232–233].

[65] Powolny zanik tej kategorii zaczyna się zdaniem I. Bajerowej dopiero na przełomie XVIII i XIX w. [1964, s. 94], według ustaleń A. Kowalskiej nieco wcześniej, w latach osiemdziesiątych XVIII w. [1976, s. 73].

[66] I. Bajerowa zwraca uwagę na to, iż w XVIII w. pojawia się jeszcze jeden odcień znaczeniowy plusquamperfectum, mianowicie wyrażanie czynności nierzeczywistej [1964, s. 95].

cją *był*, czyli *zrobił był*[67]) [Kowalska, 1976, s. 67–68; *Polszczyzna*, 2002, s. 172–173].

Materiał wyekscerpowany z listów dostarcza niewielkiej liczby przykładów czasu zaprzeszłego, zastosowanego głównie w zdaniach podrzędnych, rzadziej we współrzędnych, zarówno w pierwotnej, jak i wtórnej funkcji semantycznej. W funkcji wyrażania czynności uprzedniej w stosunku do innej również przeszłej występuje on stosunkowo rzadko: XVIII w.: „tym chłopom co *byli poprzychodzili* po Inkursyiey to niepozwolił wnisc do Swoiey chałupy" WorJóz5, 6v, „O JMSCi Popinskim do nosze zem sie znim niewidział bo *zapadł był* w Saxonij" WorJóz5, 9v, „*zahorował był* P Straznik przed wielko nocą pisał abym przyehała doniego com uczyniła" PotJ3, 23–24. Częściej pojawiają się użycia czasu zaprzeszłego w funkcji wyrażania czynności dawno minionej bez odnoszenia jej do czynności późniejszej: XVII w.: „pisanie Waszey X Mci Me<g>o M P<an>a, w Warszawie oddane *ucieszyłomię było*: y IMP<an>a Marszałka Nadworne<g>o dozeznania Quitu nakłoniło" KisA3; XVIII w.: „IOImPan krakowski wprzeszłą tu Stanowszy niedziele *zapadł* nam tu *był* cięszko" WorNK2, „*Wyprawiłem był* do IOWszey Xiązęci Msci Dobrodzieia iak przyiechał zurlopem" CzetwGab2, „Moskwa co tu była […] iuz spiesznie *poszła była*" SienAM9, 210–210v. Łącznie w zebranym materiale pojawiło się kilkanaście przykładów czasu zaprzeszłego. Niemal wszystkie charakteryzuje nowy szyk członów typu *zrobił był*.

Czas zaprzeszły wykorzystywany był przede wszystkim w źródłach zawierających dłuższą narrację o zdarzeniach przeszłych, np. w dziełach historycznych, pamiętnikach, tłumaczeniach Biblii, tekstach hagiograficznych itp., stąd zapewne niewysoka ich frekwencja w listach, gatunku nastawionym na relację o wydarzeniach i sytuacjach bieżących.

5.6. Tryb przypuszczający

W rozwoju kategorii trybu przypuszczającego wiek XVII był okresem utrzymywania się wariantywnych morfemów 1. os. lp. *-ch* || *-m* oraz 1. os. lm. *-chmy* || *-smy* (*-śmy*) [*Polszczyzna*, 2002, s. 167]. Wariant *bym* dla 1. os. lp. stał się normą dopiero na przełomie XVII i XVIII w. (*bych* utrzymało się jako archaizm m.in. na Kresach Wschodnich), natomiast forma *bysmy* (*byśmy*) w lm. opanowała druki już na przełomie XVI i XVII w. (wariant *bychmy* utrzymywał się jeszcze przez całe stulecie jako archaizm peryferyczny w tekstach kresowych i małopolskich) [*Polszczyzna*, 2002, s. 167–168; por. Bajerowa, 1964, s. 97].

[67] Do powstania takiego szyku przyczyniło się przesunięcie orzeczenia z pozycji finalnej w głąb zdania oraz zbliżenie komponentów plusquamperfectum w zdaniu (chociaż w przeciągu tego stulecia spotyka się jeszcze staropolski szyk składników *był zrobił*) [Kowalska, 1976, s. 70; *Polszczyzna*, 2002, s. 172–173].

Badane listy przedstawiają pod względem użycia form trybu przypuszczającego stan bardzo jednolity, w obu stuleciach panują bowiem formy typu *bym*, *bysmy* (*byśmy*). Egzemplifikacja nie jest jednak zbyt liczna: 1 os. lp.: XVII w.: *niezyczyłbym sobie* DanMF1, 2, *vczynilbym to de facto* KisA1, 49, *znosiłbym się z Waszą Xcą Mcią* HulWG1, 1; XVIII w.: *nie chciał bym dac Precedency* CzetwGab2, *Wczym niemałą poniosł bym szkodę* CzetwM2, 4, *niemogłbym się Wazyć być niezyczliwym* KonAt, 2, *posłałabym ponią* LipA, 123, *Inaczej leciał bym tam* RzewSJ9; 1. os. lm.: XVII w.: *zaktoremi* [prawami – K.S.] *bysmy tem zarliwiey sluzbę* […] *odprawowali* DorM, 1; XVIII w.: *tym czasem posłalibysmy Kancelarystow ze Dwoch* StecKS9.

Znaczna część przykładów wynotowanych z listów południowokresowych to formy trybu przypuszczającego tzw. uwikłanego [Tokarski, 1973, s. 202; por. Kowalska, 1976, s. 85–87], w których morfem trybu *by* unieruchomiony jest przy spójnikach, stanowiących dziś niepodzielne jednostki leksykalne (*aby*, *żeby*, *gdyby*, *choćby* itp.): XVII w.: *Pan Podkomorzy Kyowski zlecił mi to*, *abym od niego* […] *Waszey Xiecey Msci odniosł pokłon* NiemS1, 1; XVIII w.: *lubom to sobie wymowił* […] *abym wnim miał zawsze stancyo* BorW1, 1.

W analizowanych listach nie znajduje potwierdzenia zarysowująca się w drukach kresowych tendencja do dłuższego utrzymywania się archaicznych form z aorystyczną formą słowa posiłkowego. Użycia tego typu z rzadka występują też w innych rękopiśmiennych źródłach kresowych, zdarzają się np. w XVII w. w *Aktach Wileńskiej Komisji* (w 1. os. lm.) [Kurzowa, 2006, s. 292].

Przez całą dobę średniopolską utrzymywała się ruchomość morfemów osobowych trybu przypuszczającego [Kowalska, 1976, s. 95–97; *Polszczyzna*, 2002, s. 169]. Formy syntetyczne były w XVII w. rzadkie, morfem *-by* razem z końcówką osobową był najczęściej dołączany do wyrazów wprowadzających, tj. wskaźników zespolenia i nawiązania, modulantów oraz zaimków [*Polszczyzna*, 2002, s. 170–171]. Od połowy XVII w. zaczęła stopniowo wzrastać liczba połączeń tej dwumorfemowej jednostki z imiesłowem [Kowalska, 1976, s. 97], a w XVIII w. zjawisko to się nasiliło [Bajerowa, 1964, s. 93, 97].

Oprócz zdań podrzędnych ze spójnikami typu *aby*, *gdyby* itd., zespolonymi na stałe z cząstką *by*, mobilność morfemów osobowych trybu przypuszczającego potwierdzają także następujące przykłady: XVII w.: *teraz bym sie miał* […] *łakomic* DanMF1, 1; XVIII w.: *poniewazbym miał wielki zawod* CzacMH2, 27, *boby wtrzyletnią Possessyą te Dobra Łokackie*, *wpadły IP*<anu> *Wildzę* CzacMH3, *upatrywac zechcę momentu* […] *wktorymbym Swobodnego mogł Zastać* LipKJ1, 169, *bardzobym rad sie widział z WWMPanem* WorNK7, 64v, *bardzobym rad abys sam JOWXmc znaydował się* CzacSz9. Morfem trybu łączy się tutaj ze spójnikami, zaimkami względnymi i przysłówkami, a pisownia cząstki *by* z tymi różnymi częściami mowy wykazuje znaczną chwiejność [por. Kowalska, 1976, s. 107–108].

Spotyka się w badanych listach konstrukcje z osobliwym dla polszczyzny szykiem typu *aby robiłem*: XVIII w.: „upraszam JOWXMsci Dobrodzieja *aby* zRespektu Panskiego, *miałem* pozwolenie" WorNK5, 25, „rezerwowałem sobie czas y mieysce, *aby* teraz *mogłem* doniesc […] tak wielką krzywdę" SzepAt4, 14, „*gdyby* bez dalszey prolągacyi *byłem*" BorW3, 5, „*zeby* przynaymniey koło przyszłey Soboty *mogłemsie* ruszyc do Radomia" ChojFK1, 4, „*zebey* przeynaymiey prowieyzię *mogłam* odebriacz" WorJad10, 99, „Suplikuie […] *aby mogłem* bydz Suplementowany koło Swiotek Zielonych" WorJóz3, 4.

Konstrukcje te, będące odstępstwem od normy polskiego szyku, właściwe są pograniczom językowym, głównie pograniczu polsko-ukraińskiemu [Rittel, 1972, s. 95–97]. Przykład tego typu formy odnotowuje J. Zieniukowa u Jabłonowskiego [1968, s. 117], choć trafiają się one sporadycznie także u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 107].

Ponadto kilkakrotnie wystąpiły osobliwe konstrukcje z podwojoną końcówką osobową: XVIII w.: „Suppli<kuję> JOWXMsci Dobrodzieja, *abys* Swoim Przyiaciołom Za Swoie te Sprawy instancyą Swoią Zalecic *raczyłes*" WorNK6, 51, „prosze WWMMPana *abysmi* tesz pasy ktorych wyglądam y czekam wiecei pułroku tandem przysłać *raczyłes*" WorNK7, 66. Formy te, analogiczne do form czasu przeszłego z podwojoną końcówką typu *alem odpisałem*, mogą stanowić hiperyzm na tle form bezkońcówkowych typu *ja by robił*, które wprawdzie w zgromadzonym materiale nie wystąpiły, ale które stanowią cechę polszczyzny kresowej [por. m.in. Rittel, 1972, s. 94; Turska, 1983, s. 22].

5.7. Czas przeszły trybu przypuszczającego

Kategoria ta, stosunkowo częsta w dobie średniopolskiej, odnosiła czynność wyrażoną trybem przypuszczającym do przeszłości. W XVII w. formy czasu przeszłego trybu przypuszczającego znajdowały zastosowanie przede wszystkim w okresach warunkowych, odnoszących się do wydarzeń minionych, zdarzały się też użycia nie mające odniesienia do przeszłości, wyrażające zwykły tryb przypuszczający albo też modalność życzeniową [*Polszczyzna*, 2002, s. 173–174]. Przez całą dobę średniopolską dominującą postacią formalną tej konstrukcji była struktura analityczna *by był przyszedł*, sporadycznie występowały konstrukcje o szyku *by przyszedł był*[68] [Kowalska, 1976, s. 113; *Polszczyzna*, 2002, s. 174].

[68] Jednocześnie przez cały ten okres dokonuje się powolny proces syntetyzacji, polegający na unieruchomieniu wykładnika trybu przypuszczającego najpierw przy imiesłowie odmienianego czasownika (powstanie w XVII w. konstrukcji *przyszedłby był*), a następnie przy imiesłowie słowa posiłkowego (powstanie w XVIII w. konstrukcji *byłby przyszedł*) [Bajerowa, 1964, s. 97; Kowalska, 1976, s. 113–114; *Polszczyzna*, 2002, s. 174–175].

Przykłady form czasu przeszłego trybu przypuszczającego zawierają również analizowane listy. Odnoszą się one z reguły do przeszłości: XVII w.: „*zebym był* sobie cięzej *Vczynił*, a publiki tej *nie omieszkał*" HulWG1, 1, „*przypadło by było* y więcey ale Nieboszczyk […] przedał połowice tych dobr" PotJan4, 5; XVIII w.: „*Iam bybył ziachał* Na teraznieyszy termin, ale dolores pedum złozyły na łoszko" HumS2, 12, „bo *gdy by był* WJmPan […] *niezawiodł* słaboscią swoią, Nieziechawszy na Determinowano Kadencią Sądow […], *tobym był* zaraz poswiętach *ruszyć musiał*" ChojFK1, 4v, „Pasy zSobą DaPan Bog przywiozę *radbym* ich *był* dawno *odesłał* alem się obawiał iakiego Nieszcęscia wdrodze" WorPS2, 17, „bo *bym ia był do szedł* tego interessu z nim" WorJóz2, 53. Z rzadka formy te wyrażają modalność życzeniową: XVII w.: „*Dalby* to *był* Pan Bog aby assignowany ziazd nasz opiekunsky doszedł" BienSK2, 4. W większości przykładów występuje typowa wówczas analityczna forma czasu. Analogiczne formy notuje m.in. J. Zieniukowa u Jabłonowskiego [1968, s. 117].

5.8. Czas przyszły złożony

W dobie średniopolskiej zaznacza się rywalizacja dwóch wariantów czasu przyszłego złożonego: z bezokolicznikiem i z imiesłowem odmienianego czasownika, zainicjowana już w dobie staropolskiej. Po intensywnej ekspansji form imiesłowowych, która miała miejsce w pierwszej połowy XVI w., udział obu wariantów był w XVII w. zbliżony [*Polszczyzna*, 2002, s. 175]. W pierwszej połowie XVIII w. nastąpił jednak w języku pisanym wyraźny regres konstrukcji imiesłowowych, które ponownie doszły do głosu dopiero w wieku następnym [Górecka, Śmiech, 1972, s. 27; Kowalska, 1976, s. 142].

Materiał epistolarny dokumentuje użycie wariantywne form z bezokolicznikiem i z imiesłowem (przytłaczająca większość przykładów to formy lp.): XVII w.: *prosic będe* HosG3, 7, *szukac będę* NiemS3, 6, *słuchac będziesz* HosG3, 7, *czynic będzie* NiemS3, 6 || *będe upraszał* PotJan7, 13, *nie bendzie tego bronił* DanZ, *będzie umiał* SienMH, *bedą mieli* KisA1, 49; XVIII w.: *czekac będe* WorNK10, 65, *oczekiwac będę* StecJ2, 3, *odsługiwac będę* CzetwGab2, *Starac się będę* StecJ1, 2, *szukac będę* CzetwM1, 2, *zostawać będę* PopJ2, 143v, *zyczyc będę* CzacSz10, *zprowadzac niebędzie* DrzewF, 66 || *będe dzielił* RzewSJ6, 36, *będe się Staral* PotStan7, *będę szukał* LipKJ1, 169, *będziesz się determinował* LipKJ2, 269.

W obu stuleciach, ale w szczególności w wieku XVIII, przewagę mają konstrukcje z bezokolicznikiem[69], przybierające postać typu *robić będę*, tzn.

[69] Z obliczeń zostały wyłączone formy z czasownikiem modalnym, który w czasie przyszłym złożonym zasadniczo nie przyjmuje formy bezokolicznika, ponieważ przyłącza inny czasownik w bezokoliczniku. Przypadki zastosowania podwójnego infinitivu trafiały się bardzo rzadko i głównie w XVI w. [Górecka, Śmiech, 1972, s. 26–27].

z prepozycją infinitiwu[70]. Wariant czasu przyszłego z bezokolicznikiem występował w tym czasie głównie w tekstach o charakterze podniosłym, w utworach o tematyce religijnej, dominował też w drukach urzędowych i w poradnikach prezentujących wzory listów, konstrukcje imiesłowowe były cechą języka naukowego, ale i potocznego [Kowalska, 1976, s. 131; *Polszczyzna*, 2002, s. 176]. Widoczna w zgromadzonym materiale przewaga form typu *robić będę* może zatem stanowić nie tylko wynik ogólnej tendencji rozwojowej, ale także rezultat oddziaływania wzorców zawartych w ówczesnych listownikach. Dominację form z infinitivem wykazuje m.in. ówczesna literatura [Borek, 1962, s. 51; Wójcik, 1977, s. 71–73; Zieniukowa, 1968, s. 116].

Warto zauważyć, iż kategoria czasu przyszłego przysługiwała ówcześnie, niefleksyjnemu dziś, czasownikowi *powinien*, który występował ze słowem posiłkowym: XVIII w.: *powinien będe zasłużyc* ŁaszJA2, 10, *zasługiwac* […] *bede powinien* PotStefI7, 45. Podobne formy jako nader częste odnotowują H. Wiśniewska w przemyskich księgach sądowych [1975, s. 58–59] oraz A. Wróbel w kamlarskich księgach chełmińskich [1987, s. 173–174].

5.9. Imiesłowy

W dobie średniopolskiej dokonują się niewielkie przekształcenia formalne imiesłowów w zakresie używanych sufiksów. Zdarza się ponadto stosowanie imiesłowów w ich pierwotnych funkcjach [*Polszczyzna*, 2002, s. 178].

Imiesłów przymiotnikowy bierny

Już od pierwszej połowy XVII w. w formach imiesłowu przymiotnikowego biernego czasowników z przyrostkiem *-ną-* zaczyna się dokonywać wymiana sufiksu *-on-* na *-ęt-* [Oesterreicher, 1926, s. 19; *Polszczyzna*, 2002, s. 179]. Proces ten trwa przez cały wiek XVIII, a kończy się w stuleciu następnym [Bajerowa, 1964, s. 92; 1992a, s. 188]. W listach obserwuje się przede wszystkim formy z sufiksem *-on-*: XVIII w.: *Ciągniona* WorJóza2, 58, *przycisniony* LipKJ1, 62, *sciągnieni* WorJA6, 32v, *wycisnione* WorJA8, 34, *Zaciognione* WorJóz3, 5v. Imiesłowy z przyrostkiem *-ęt-* występują niezwykle rzadko: XVIII w.: *sciognienty* WorJA1, 46, *wjięty* CzetwM4, 9. Formy na *-on-* są w niemal powszechnym użyciu u wielu autorów z XVII i XVIII w., m.in. u Gdaciusa [Borek, 1962, s. 52], Benisławskiej [Brajerski, 1961, s. 156], Jabłonowskiego [Zieniukowa, 1968, s. 115], Chrościńskiego [Siekierska, 1974,

[70] Początkowo w połączeniach słowa posiłkowego z infinitivem dominowała postpozycja bezokolicznika, szyk prepozycyjny zdobył przewagę dopiero w średniopolszczyźnie, co wiązało się z średniopolską tendencją do umieszczania orzeczenia na końcu zdania [Kowalska, 1976, s. 130; *Polszczyzna*, 2002, s. 175–176].

s. 107], także w ówczesnych tekstach urzędowych [Kurzowa, 2006, s. 296] czy w gazetach rękopiśmiennych [Zawilska, 2007, s. 83].

Niektóre imiesłowy mają postać utworzoną od dawnego tematu czasownika, np. *Zakowany* WorJA2, 48v (XVIII w.) albo od dawnej postaci słowotwórczej, np. *uwiadomionym* WorJA8, 34 (XVIII w.). Podstawą form imiesłowu biernego bywają też czasowniki nieprzechodnie: XVIII w.: „Praw Stron obydwoch do tych Dobr *mianych*" RakM, 2, „z okazyi Jnstrukcyi Halickiey nie według mysli XCia Repnina *nastąpioney*" PotIg1, „zal Sprawiedliwy do tey pociągnoł mnie był drogi, ktora iest kazdemu wwolnym Narodzie *pozwolona*" PotMB4, „*Zaufany* Łaską WWMc Pana Dobrodzieja" PopJ2, 142. Na możliwość tworzenia imiesłowów biernych od czasowników nieprzechodnich i ich szerzenie się wskutek zaniku odpowiedniego imiesłowu czynnego przeszłego wskazuje H. Oesterreicher [1926, s. 41–42]. Imiesłów bierny ma niekiedy znaczenie czynne, np. *podobany* 'podobający się': „Jesli tedy WXMsci *podobane* to Racz przysłac taky Kwit" BienSK4, 9v–10 (XVII w.).

Imiesłów przysłówkowy współczesny

Imiesłów przysłówkowy współczesny już w XVII w. tworzony był regularnie za pomocą przyrostka *-ąc* [Sokołowska, 1976, s. 34]. Takie też formy panują niemal wyłącznie w analizowanych listach: XVII w.: *maiąc* HosG3, 7, *zostaiąc* BałD2, 3; XVIII w.: *będąc* PotJ9,16, *czyniąc* CzacSz9.

Oprócz tego jeszcze w XVII w. zdarzały się starsze postaci imiesłowu na *-ęcy*, będące z pochodzenia formami M. lp. rodzaju żeńskiego imiesłowu teraźniejszego czynnego. W analizowanych listach pojawił się jeden, nieco wątpliwy przykład tego typu formy[71]: „Zaz do Druzbackiego trza Pisac *Prosz*[ę]*cy* aby Tych kontraktow niechciał sie upominac" WorJóza10, 14 (XVIII w.). Zdaniem W. Taszyckiego formy na *-ęcy* używane były w języku literackim do połowy XVI w. [1924, s. 14], a jak dowodzą badania T. Sokołowskiej, wyjątkowe ich użycia trafiały się jeszcze w XVII w. [1976, s. 34–35]. Formy na *-ęcy* zachowały się jednak w gwarach i zapewne dzięki temu w niektórych źródłach regionalnych, np. śląskich, występowały dość licznie nawet w XVII w. [Kowalska, 1962, s. 35–36; 1986, s. 100; Michalewska, 1977, s. 119].

W miejsce dawnych form z *-ęcy* w XVII w. do języka literackiego weszły formy z morfemem *-ący*, powstałe na wzór imiesłowu odmiennego na *-ący*[72] [Taszycki, 1924, s. 14–15]. Formy takie pojawiły się w listach kilku autorów z XVIII w.: „abys *ordynuiocy* do niego to mu wyraził aby sie do kozakow tych

[71] Zapis nosówki nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy mamy tu do czynienia z formą na *-ący* czy też starszą postacią imiesłowu na *-ęcy*, bardziej jednak prawdopodobne jest odczytanie wyrazu jako formy na *-ęcy*.

[72] Archaiczna forma na na *-ący*, podobnie jak wcześniejsza na *-ęcy*, zachowuje się do dziś w gwarach.

Nieinteressował" WorJóz5, 8, „do mnie pisał *proszocy* iezeli niemam wiadomosci od WMPana Dobrodzieia" WorJóz10, 56, „Po napisanym Liscie *wyprawuiący* kozakow do nosze WMPanu Dobrodzieiowi ze odsyłam tylko Sam Namiot" WorJóz10, 56, „czekac będe kazdego czasu przybycia JmPana komisarza […] *Zapisuiącysię* Iasnie Oswieconego WXMsci Dobrodzieja Zyczliwie Naiunizenszym y Obligowanym sługą" WorNK10, 65, „y mąz moi Kochaney nieodbiega *Zyczący* sobie Zgody y miłosci" WorJad1, 2, „iezeli […] ieszcze kto wniey mięszka masię webornie *miarkuiący* nasze przybycie usunąć" WorIg4, 12v. W niektórych źródłach XVII- i XVIII-wiecznych formy na *-ący* są nader liczne, np. w przemyskich księgach cechowych [Wiśniewska, 1975, s. 59–60] czy chełmińskich księgach kamlarskich [Wróbel, 1987, s. 174], por. też przykłady przytaczane przez T. Sokołowską [1976, s. 34–35].

Zdaniem T. Sokołowskiej przetrwanie form na *-ęcy* i *-ący* aż po wiek XVIII w. można tłumaczyć ich odmienną funkcją składniową, tj. funkcją atrybutywnego określenia verbum, czyli funkcją przysłówkową, co z kolei wiąże się z typem semantycznym czasowników, z którymi formy te najczęściej się łączyły (czasowniki stanu). Proces adwerbializacji tychże form załamał się jednak wskutek ekspansji form na *-ąc* w innej funkcji [Sokołowska, 1978, s. 65–67].

Imiesłów przysłówkowy uprzedni

Imiesłów przysłówkowy uprzedni w XVII w. występuje w dwóch wariantach: *-szy* i *-wszy* w zależności od wygłosu tematu (*-szy* w czasownikach z tematem zakończonym na spółgłoskę, *-wszy* w czasownikach zakończonych na samogłoskę). Formy innowacyjne z sufiksem *-łszy*, powstałym wskutek kontaminacji sufiksu *-szy* z morfemem czasu przeszłego, pojawiają się sporadycznie w wieku XVII, w następnym stuleciu rozszerzają zakres swego użycia, by u jego schyłku stać się formami panującymi [Bajerowa, 1964, s. 124–125; *Polszczyzna*, 2002, s. 178–179; Taszycki, 1924, s. 47–48]. Imiesłów przysłówkowy uprzedni przez całą dobę średniopolską mógł być też tworzony od czasowników niedokonanych [Sokołowska, 1976, s. 36].

Przykłady z listów potwierdzają tę dynamikę rozwojową. Czasowniki z tematem zakończonym na spółgłoskę tworzą formy imiesłowowe głównie za pomocą sufiksu *-szy*: XVII w.: *zniozszy się* HulWG2, 4; XVIII w.: *doniozszy* WorNK2, *napadszy* WorJóz10, 56, *upadszy* CzacMH4, 29, CzetwM1, 2, PotStefI7, 43, *wyszedszy* NiemA, 1, *zapadszy* RzewSJ4, *zdarszy* WorNK7, 65v. Nowe formy z *-łszy* należą do rzadkości: XVII w. *wyszedłszy* HulWG9, 15; XVIII w.: *przywlokłszy sie* ChojFK1, 4. Czasowniki, których temat kończy się na samogłoskę, tworzą formy imiesłowowe z regularnym sufiksem *-wszy*: XVII w.: *przybywszy* ChanM, 1, *przyiąwszy* NiemS1, 1; XVIII w.: *dowiedziawszy się* ŁaszAM1, 4, *oddawszy* KonAD1, 3, *odebrawszy* CzetwGab1, *stanowszy* ŁaszAM6, 29, *wyraziwszy* PotStan2, 6.

W analizowanych listach znajdują poświadczenie osobliwe formy, w których doszło do kontaminacji imiesłowu na *-ł* i na *-wszy*: XVIII w.: *ofiarowałwszy* CzacSz4, 8 *ułozyłwszy* CzacSz9, *wyraziłwszy* CzacSz9. Podobne formy bywają notowane w tekstach z XV i XVI w. (*rzekłszy*, *wszedłwszy*) [GHJP, s. 385; Taszycki, 1924, s. 47] czy nawet w wieku XIX (*rozwiódłwszy*) [Kurzowa, 1972, s. 110]. Inne osobliwe postaci imiesłowów: XVIII w.: *Niemiałszy* KonAD1, 2, *wziołszy* KonAt, 1 mają podłoże fonetyczne, powstały bowiem na skutek mieszania *w* i *ł* w polszczyźnie kresowej (por. V.2.4.).

Na uwagę zasługuje fakt, iż niektóre formy imiesłowów utworzone zostały od czasowników niedokonanych: XVII w.: *biwszy sie* BorJ1, 2, *dawszy* DanMF1, 2 *miawszy* NiemS7,15; XVIII w.: *Bywszy* WorJóza10, 13v, *Niemiałszy* KonAD1, 2. Formy takie zdarzały się sporadycznie nawet do XIX w. [Sokołowska, 1976, s. 36] i z reguły używane były w czasowym znaczeniu współczesności, a więc w funkcji imiesłowu współczesnego[73]. Tak jest też w analizowanych listach: XVII w.: „perswadowac to łatwo będziesz raczył Jey Msci aby tym płonnym Wiesciom Wiary *niedawszy* tak iako za zywota S Pamięci Brata mego była Moią Moscią Panią, tak y teraz byc raczyła" DanMF1, 2; XVIII w.: „Owoz *Bywszy* Przerazoną tak fatalnym Dekretem Posyłałam do W Klitynskiego umyslnego" WorJóza10, 13v, „*Niemiałszy* sił po temu O swoję się upomnic nietylko nowe Zaczynać Kłutnie Azatym upraszam WPana azebyś granice Obiechał" KonAD1, 2. Takie zastosowania imiesłowu uprzedniego, zwłaszcza w przypadku formy od czasownika *być*, zdarzały się dość często u autorów różnego pochodzenia [Sokołowska, 1976, s. 37; Śmiech, 1971, s. 108], jednak w polszczyźnie kresowej mogły być dodatkowo motywowane wpływem ruskim, podobnie jak w dzisiejszych gwarach na pograniczu wschodnim [Buczyński, 1967, s. 231; Trypućko, 1955, s. 380]. Częste ich użycie właśnie pod wpływem języków wschodniosłowiańskich odnotowuje S. Urbańczyk u Melecjusza Smotryckiego [1999b, s. 219].

Imiesłów przysłówkowy na *-(w)szy* z rzadka występuje w funkcji formy osobowej czasu przeszłego, przy czym jest to już zagadnienie składni (zob. VII.2.2.).

5.10. Czasowniki zwrotne

Zjawiskiem widocznym w listach autorów południowokresowych są wahania w użyciu zaimka zwrotnego. Polegają one albo na opuszczeniu zaimka *się*, *sobie* przy czasowniku, albo na zastosowaniu zaimka *się* przy czasowniku, przy którym nie występował on w polszczyźnie literackiej.

[73] Jak pisze W. Śmiech, „Imiesłowy typu *pisawszy* przeżyły w języku polskim konflikt między wartością czasową wynikającą z formy i funkcją wynikającą z niedokonanego aspektu. Zwyciężył w tym konflikcie, jak widać, aspekt, stąd też formy te zaczęły pełnić tę samą rolę co imiesłowy współczesne i jako zbędne wyszły z użycia" [1971, s. 108].

Czasowniki z opuszczonym zaimkiem *się*: **kłaniać**: XVIII w.: „Panstwu młodemu nisko *kłaniam*" PotStan3, „Wielmozney Ieymsci Dobrodzice nay unizeniey *kłaniam*" StecKS4, 56, „*Kłaniamy* przytym Oboie Zpowinnym Respektem Oboigu" WorNK9, 77v, „moia curka i czesnikowa ładnie ci *kłaniaią*" WorJóza10, 14v; **odwdzięczać**: „Moja Zona za oswiadczony Komplement unizonnoscią *odwdzięcza*" PotIg5, 8 (XVIII w.); **odzywać**: „Ia listownie *odzywam* upraszaiący o […] uczynnosc" WorJóz6, 7 (XVIII w.); **spodziewać**: „na ktory czas Wasza Xiązęca Msc *Spodziewasz* u Siebie w Ołyce Xiązął IchmCiuw" StecKS6 (XVIII w.); **uskarżyć**: „iakom zWarszawy przez list muy *Vskarzył* WXM MM P<an>u Nazdrayce" KisA3 (XVII w.).

Część wymienionych czasowników to formy archaiczne, notowane w słownikach (*kłaniać*, *odwdzięczać*, *odzywać*), pozostałe (*spodziewać*, *uskarżyć*) mają zapewne charakter regionalny, kresowy. Użycia czasownika bez zaimka *się* stosunkowo często zdarzały się w źródłach kresowych. Dla wieków XVII i XVIII w. notuje je Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji* [2006, s. 297–298] i B. Smolińska u Poczobuta i Sapiehy [1983, s. 100], w późniejszym czasie występują one u Fredry [Zaleski, 1975, s. 77], u filomatów i filaretów [Kurzowa, 1972, s. 112–113, 114], a zwłaszcza bardzo licznie u Syrokomli [Trypućko, 1955, s. 388–394].

Czasowniki z redundantnym zaimkiem *się*: **donieść się**: „*doniuzszy sie* JOWXmsci Dobrodziejowi" WorNK4, 39 (XVIII w.); **powrócić się**: XVIII w.: „dla bolu nogi Znacznego *powrocił się* do Kozłowa" WorJA3, 50, „Iak się ztych kraiow *powrucili* znisczym" WorJóz5, 7v; **pozostać się**: XVIII w.: „rzeczy ktore *się* tam *po zostały*, a zeby zadney nie podpadły szkodzie" WorIg6, 18v, „mnię tylko należy zaprzysiądz co *się pozostało* po Matcę mojey" PopJ2, 142v; **rachować się**: „*rachuiąc sie*, skąd tą tak złe vdanie Vrosło doszedłem tego z Samego Sługi Jey M Paniey Podskarbiney MMP" DanMF1, 2 (XVII w.); **wrócić się**: „Przes *wracaiących się* w tamten kray kozakow" WorJóz5, 6 (XVIII w.); **zabawić się**: „musiałem *się* dłużey w Zborowie *zabawić*" PotIg2, 2 (XVIII w.); **zostać się**: XVII w.: „boc sie to czasu swego a oczewisnie pokaze, […], ze przy nich samych ta Wina, a nie przy mnie *zostanie się*" DanMF1, 2; XVIII w.: „ateras o procz kup co *sie zostanie* muszo zżynać" WorJóz5, 7.

Przytoczone czasowniki nie mają znaczenia strony zwrotnej, zaimek *się* wyraża tu zintensywnienie czynności oznaczanej przez czasownik. W SDor albo nie są one notowane, albo określane jako rzadkie, dawne, przestarzałe, regionalne, potoczne, a ich dokumentację stanowią cytaty z utworów Krasickiego, Mickiewicza, Słowackiego, Kraszewskiego, Kaczkowskiego, czyli pisarzy z obszarów kresowych. Są to zatem archaizmy (w staropolszczyźnie występowało znacznie więcej niż dziś czasowników zwrotnych) bądź regionalizmy kresowe, powstałe czy to wskutek dążności hiperpoprawnych na tle opuszczania zaimka *się* [Kurzowa, 1972, s. 119], czy też przez analogię do odpowiednich form wschodniosłowiańskich [por. Zaleski, 1975, s. 76–77]. Ich obecność

w polszczyźnie kresowej XVII i XVIII w. potwierdzają *Akta Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 298] oraz rękopisy Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 98–101], a w następnym stuleciu język Fredry [Zaleski, 1975, s. 76–77], filomatów [Kurzowa, 1972, s. 113–114], a zwłaszcza Syrokomli [Trypućko, 1955, s. 394–396]. Są one notowane także u Siestrzyńskiego, pochodzącego z Lubelszczyzny [Kaczmarek, 1965, s. 309–310].

Zjawisko zakłóceń w użyciu zaimka zwrotnego może być w polszczyźnie kresowej po części właściwością archaiczną, po części wynikiem oddziaływania języków wschodniosłowiańskich, białoruskiego i ukraińskiego, w których jako zwrotne występują inne czasowniki niż w języku polskim [Kurzowa, 2006, s. 298; Smolińska, 1983, s. 99; Zaleski, 1975, s. 77].

6. WNIOSKI

System fleksyjny polszczyzny południowokresowej uwidoczniony w analizowanych listach w znacznym stopniu pokrywa się ze stanem ówczesnego języka literackiego. Niewiele pojawia się na tej płaszczyźnie tekstowej cech, które różniłyby obie odmiany z punktu widzenia konserwatyzmu, innowacyjności czy też wpływów obcych. Jak wiadomo, regionalizacja zjawisk fleksyjnych jest znacznie mniejsza niż w przypadku faktów fonetycznych.

I. Cechy ogólnopolskie

Do cech zgodnych z ówczesną polszczyzną ogólną należą:

- wahania rzeczowników w zakresie rodzaju gramatycznego: (ten) *ekspens* || (ta) *ekspensa*, (ten, to) *Xiązę*;
- wahania końcówek -*a* i -*u* w dopełniaczu lp. rzeczowników męskich nieżywotnych, np. *do Monastera*, *dworka*;
- archaiczne formy biernika lp. rzeczowników męskich w utartych wyrażeniach przyimkowych typu *na Swięty Ian*;
- repartycja końcówek mianownika lm. rzeczowników męskich: -*i* (-*y*) w rzeczownikach męskoosobowych twardotematowych, np. *Vrzędnicy*, *Deputaci*, -*owie* w rzeczownikach męskoosobowych, ale w nieco szerszym niż współcześnie zakresie, np. *posłowie*, *Szwedowie*, końcówka biernikowa -*y* (-*i*) w rzeczownikach nieżywotnych, męskożywotnych i męskoosobowych, np. *pozwy*, *Woły*, *Chłopy*, końcówka -*e* w rzeczownikach miękkotematowych oraz zakończonych na -*anin*: *Pokoie*, *Mieszczanie*, końcówka -*a* w rzeczownikach nieżywotnych zapożyczonych, np. *postulata*, rzadko końcówka -*y* w tychże rzeczownikach nieżywotnych, np. *koszty*;

- końcówki dopełniacza lm. rzeczowników męskich: końcówka *-ów* w rzeczownikach twardotematowych, miękkotematowych i zakończonych na *-anin*: np. *Tataruw*, *obywatelow*, *poganow*, końcówka *-i* (*-y*) w rzeczownikach miękkotematowych, np. *ludzi*, *Koni*;
- stan biernika lm. rzeczowników męskich: formy rzeczowników męskoosobowych równe formom dopełniacza, np. *rozstawiłem Kozakow*, formy rzeczowników męskożywotnych zgodne z dawnym biernikiem, np. *mają y Woły*, rzeczowniki męskie nieżywotne obcego pochodzenia z końcówką *-a*, np. *punkta*;
- spetryfikowane wyrażenia z dawnym biernikiem lm. rzeczowników męskoosobowych, np. *na trzy krole*;
- współwystępowanie końcówek *-y* (*-i*), *-mi* oraz *-ami* w narzędniku lm. rzeczowników męskich, np. *zTurki*, *zKońmi*, *Niewolnikami*, z przewagą końcówki *-ami*;
- utrzymywanie się w ograniczonym zakresie końcówki *-ech* w miejscowniku lm. rzeczowników męskich, np. *wtych czasiech*;
- mieszany charakter odmiany rzeczowników męskich z końcówką *-a* typu *starosta*;
- odmiana nazwisk męskich na *-o* według deklinacji męskiej, np. *Tarłowi*;
- osobliwości w zakresie tematu fleksyjnego niektórych rzeczowników męskich, np. *Tydnia*;
- końcówki dopełniacza lp. rzeczowników żeńskich: końcówka *-y* (*-i*) w rzeczownikach twardotematowych na *-a*, np. *zabawy*, końcówka *-e* w rzeczownikach miękkotematowych na *-a*, *-i* oraz spółgłoskę miękką, np. *ziemie*, końcówka *-i* w rzeczownikach spółgłoskowych, np. *Pamięci* oraz miękkotematowych samogłoskowych i w dawnych tematach **-u* oraz **-r*, np. *Cerkwi*, *akceptacyi* (na temat końcówki *-ej*, zob. niżej);
- wahania końcówek dopełniacza *-ej* || *-y* w rzeczownikach żeńskich o odmianie przymiotnikowej, np. *Xięzney* || *Xięzny*;
- końcówki biernika lp. rzeczowników żeńskich: końcówka *-ą* w rzeczownikach żeńskich miękkotematowych na *-å*, np. *volą*, *okazyą* oraz wtórnie w rzeczownikach na *-a* jasne, np. *w Ziemią* i twardotematowych, np. *na* […] *Woiewodziną*; końcówka *-ę* w rzeczownikach twardotematowych, np. *Na osobe* i bardzo rzadko w miękkotematowych na *-å*, np. *na Niedzielę*, *na Kancelaryę*;
- dystrybucja końcówek miejscownika lp. rzeczowników żeńskich: końcówka *-e* w twardotematowych: *w Warszawie*, końcówka *-i* (*-y*) w samogłoskowych miękkotematowych oraz spółgłoskowych, np. *WMoiey Duszy*, *wnaymnieyszey rzeczy*, w dawnych tematach na **-u*: *wCerkwi* i w rzeczownikach obcych na *-ija*, *-yja*, np. *w Intencyi*, wyjątkowo końcówka *-e* w rzeczownikach miękkotematowych, np. *na granice* (na temat końcówki *-ej*, zob. niżej);
- końcówka *-u* w wołaczu zdrobniałej formy imienia żeńskiego, utworzonej za pomocą przyrostka *-eńka*: *tosienku*;
- końcówka *-i* w mianowniku-bierniku lm. rzeczowników żeńskich spółgłoskowych dawnej deklinacji **-i*: *wsi*;

- rywalizacja końcówek *-ø* oraz *-i* w dopełniaczu lm. rzeczowników samogłoskowych obcego pochodzenia, np. *racij* || *racyi*;
- końcówka *-mi* w narzędniku lm. niektórych rzeczowników żeńskich, np. *niedzielmi*;
- końcówka *-owi* w celowniku lp. rzeczownika *imię*: *imieniowi*;
- końcówka *-ów* w dopełniaczu lm. rzeczownika nijakiego *czółno*: *czołnow*;
- wahania końcówek *-y* || *-ami* w narzędniku lm. rzeczowników rodzaju nijakiego, np. *przed swięty* || *zWoiskami*;
- rzadkie użycie końcówki *-ech* w miejscowniku lm. rzeczowników rodzaju nijakiego, np. *w młodszych leciech*;
- wahania w odmianie dawnego collectivum *bracia*;
- formy liczby dualnej przy liczebniku *dwa*: *na dwie Niedzieli* oraz w odmianie rzeczowników *ręka* i *oko*;
- formy odmiany prostej przymiotników i imiesłowów rodzaju męskiego i nijakiego, np. *mocen*, *przywiedzion*, *czyniono*;
- przewaga końcówek *-ym* (*-im*) nad końcówką *-em* w narzędniku i miejscowniku lp. przymiotników i imiesłowów rodzaju męskiego i nijakiego, np. *powolnym*, *całym*, *dobrym*, *prywatnym*, a obok tego *Panskiem*, *podolskiem*;
- dominacja końcówki *-emi* nad końcówką *-ymi* (*-imi*) w narzędniku lm. przymiotników i imiesłowów trzech rodzajów, np. częste formy typu *duchownemi*, *małemi*, rzadkie typu *Vnizonymi*;
- dominacja przedrostka *naj-* w formach stopnia najwyższego przymiotników i przysłówków nad przedrostkiem *na-* w XVII w. (*nayczęstsze* || *namilsza*) i bezwyjątkowe panowanie *naj-* w XVIII w. (*najbliższa*);
- reliktowa postać celownika lp. zaimka 2. osoby *-ć*, np. *coć sie zostawiło*;
- oboczne formy biernika zaimka osobowego *mię* || *mnie*;
- użycie w bierniku lm. zaimka *on* formy męskoosobowej *ich* zamiast niemęskoosobowej *je*, np. *Responssa jezeli będą masz mi Jch WPan odsełac*;
- przewaga krótkich, ściągniętych form zaimków dzierżawczych *mego*, *swemu* itd. nad formami pełnymi *mojego*, *swojemu* itd.;
- dominacja końcówki *-ę* w bierniku lp. rodzaju żeńskiego zaimków, np. *moię*, *Swoię* oraz narastający udział końcówki *-ą*, np. *ktorą*, *moią*;
- wahania końcówek *-ym* (*-im*) oraz *-em* w narzędniku i miejscowniku lp. rodzaju męskiego i nijakiego zaimków przymiotnych, np. *moim* || *zmoiem*;
- wahania *š* || *ś* w tematach mianownika lm. rodzaju męskoosobowego zaimków dzierżawczych: *naszy* || *nasi*;
- przewaga końcówki *-emi* w narzędniku lm. zaimków, tj. częste formy typu *moiemi*, *Ktoremi* wobec rzadkich form typu *tymi*;
- funkcjonowanie starszych i nowszych form liczebników, np. starsze *lat dwie*, *stem tysiecy*, *pułtorasta* i nowsze *dwoch wozow*, *po tych Dwoch przypadkach*;
- archaiczne postaci bezokoliczników, np. *wniść*;

- wahania przyrostków -*owa* || -*ywa* (-*iwa*), np. *odsługowac* || *odsługiwać*;
- dawne postaci tematów czasu teraźniejszego czasowników, np. *biege*, *tycze*;
- oboczne postaci tematów czasu teraźniejszego czasowników iteratywnych z przyrostkami -*wa*, -*ywa* (-*iwa*), np. *zostawam* || *zostaię*;
- formy czasu teraźniejszego z przyrostkiem -*uj*- czasowników z bezokolicznikiem na -*owa*, np. *Oznaymuie*;
- wariantywne postaci rozkaźnika czasowników z tematem zakończonym na grupę spółgłoskową: *cćy* || *Przyimii* || *oznaym*;
- morfemy -(*e*)*m* oraz -*smy* || -*śmy* w 1. os. lp. i 1. os. lm. czasu przeszłego, np. *byłem*, *doznaliśmy*;
- ruchomość końcówek osobowych czasu przeszłego, np. *ktorym* […] *zył*;
- żywotność kategorii czasu zaprzeszłego, np. *Wyprawiłem był*;
- morfemy -*m* oraz -*smy* (-*śmy*) w 1. os. lp. i 1. os. lm. trybu przypuszczającego, np. *vczynilbym*, *posłalibyśmy*;
- ruchomość morfemów osobowych trybu przypuszczającego, np. *poniewazbym miał wielki zawod*;
- żywotność kategorii czasu przeszłego trybu przypuszczającego, np. *Iam bybył ziachał*;
- wariantywność form czasu przyszłego złożonego: z bezokolicznikiem, np. *oczekiwac będę* i z imiesłowem, np. *będę szukał*, z przewagą form bezokolicznikowych;
- sufiks -*on*- w formach imiesłowu przymiotnikowego biernego czasowników z przyrostkiem -*ną*-, np. *przycisniony*;
- użycie form dawnego imiesłowu czynnego czasu teraźniejszego z przyrostkiem -*ący* w funkcji przysłówkowej, np. *do mnie pisał proszocy iezeli niemam wiadomości*;
- imiesłowów przysłówkowy uprzedni czasowników z tematem zakończonym na spółgłoskę tworzony przeważnie sufiksem -*szy*, np. *upadszy*.

Do cech, które miały w dobie średniopolskiej zasięg ogólny, należały również takie, które wynikały z wpływów obcych, ale nie wschodniosłowiańskich. Do takich zalicza się użycie form zaimka osobowego zamiast zaimka zwrotnego, np. *oddaiąc mnie łasce*, przypisywane oddziaływaniu wzorca łacińskiego lub francuskiego.

II. Cechy nieogólnopolskie

1. Cechy archaiczne

Do cech archaicznych, których zachowaniu sprzyjało oddalenie polszczyzny południowokresowej od centrum etniczno-językowego, zaliczają się:

- końcówka -*ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku lp. rzeczowników żeńskich miękkotematowych, np. *okazyiey*, *nadzieiei*, *Paniey*;

• archaiczne formy przypadków zależnych zaimka *nico*, np. *wniwecz*, *wniwczym*;

• dawne formy zaimka *on* tworzone od tematu *on-*, np. *onego*;

• dominacja końcówki *-emy* nad *-imy* (*-ymy*) w 1. os. lm. czasowników koniugacji *-ę*, *-isz* (*-ysz*) zarówno w XVII, jak i w XVIII w., np. *musiemy*.

2. Cechy o zwiększonej frekwencji tekstowej

Do tej kategorii kresowizmów frekwencyjnych można zaliczyć:

• końcówkę *-e* w mianowniku-bierniku lp. rodzaju nijakiego zaimków twardotematowych, np. *te starostwo*;

• mieszanie form męskoosobowych i niemęskoosobowych czasownika w 3. os. lm., np. *gromady Suplikowali*.

Zjawiska te występują w polszczyźnie badanego okresu w różnych regionach, jednak na Kresach Wschodnich cechują się wyraźnie większą częstoliwością.

3. Cechy innowacyjne

Do dyferencjalnych kresowizmów fleksyjnych, bedących zapożyczeniami ukraińskimi bądź innowacjami powstałymi na skutek zderzenia się dwóch systemów językowych, polskiego i ukraińskiego, należą następujące właściwości językowe:

• końcówka *-am* w celowniku lm. rzeczowników żeńskich: *zakon*<n>*icam* (cecha ta w odniesieniu do doby średniopolskiej uważana jest dość powszechnie za archaizm peryferyczny podtrzymywany przez wpływ ukraiński, jednak w jednostkowym przykładzie, który wystąpił w badanym materiale, jest to zapewne efekt przeniesienia końcówki ukraińskiej);

• pełna, nieenklityczna forma zaimka osobowego *ja* w pozycji nieakcentowej, np. *czyniła mnie relatią*;

• końcówka *-mi* w 1. os. lm. czasu teraźniejszego czasowników: *iestesmi*;

• analityczne formy czasu przeszłego bez końcówek osobowych, z obligatoryjnym zaimkiem, np. *my* […] *odebrali*;

• podwojona końcówka osobowa w czasie przeszłym w zdaniu zawierającym tylko jedno orzeczenie, np. *alem odpisałem*;

• konstrukcje z osobliwym dla polszczyzny szykiem w formach trybu przypuszczającego, np. *aby* […] *miałem*;

• podwojona końcówka osobowa w formach trybu przypuszczającego, np. *abys* […] *raczyłeś*;

• imiesłowów przysłówkowy uprzedni w funkcji imiesłowu współczesnego, np. *bywszy*.

Są wśród wymienionych cech takie, w których możemy dopatrywać się zapożyczeń wschodniosłowiańskich (przeniesienia ukraińskich morfemów i wzorców odmiany), jak np. formy czasu przeszłego pozbawione końcówek osobowych, są też cechy, które powstały jako wynik interferencji systemów fleksyjnych dwu języków pokrewnych, np. podwajanie końcówki osobowej w formach czasu przeszłego oraz trybu przypuszczającego czy osobliwe konstrukcje typu *aby* […] *miałem*.

Cechą, której kresowy charakter wydaje się nieco problematyczny, jest rzeczownikowa końcówka *-ę* w bierniku lp. przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych rodzaju żeńskiego, a także w przymiotnikowych nazwiskach żeńskich z przyrostkiem *-cka*, np. *umyslonę drogę*, *za osobliwę Łaske*. Formy tego rodzaju zostały udokumentowane także w tekstach z innych regionów Polski, a ponadto w gwarach na terenie Polski etnicznej, jednak w polszczyźnie kresowej nie można wykluczyć w tym zakresie wpływów ruskich, co pozwala je z pewnym zastrzeżeniem, ale jednak traktować jako kresowizmy.

Cechą, która częściowo znajduje swoją motywację w staropolszczyźnie, a częściowo w możliwych wpływach wschodniosłowiańskich, są z kolei wahania w użyciu zaimka zwrotnego typu *spodziewać*, *uskarżyć* oraz typu *pozostać się*, *powrócić się*.

4. Cechy gwarowe

W analizowanych listach pojawiły się przykłady cech gwarowych wskazujących na związki polszczyzny południowokresowej z terenami etnicznie polskimi:

- końcówka *-ów* w dopełniaczu lm. rzeczowników żeńskich, np. *z wsiow* wykazuje rodowód północnopolski;
- końcówka *-ech* w dopełniaczu lm. zaimka *on*: *iech*, właściwa gwarom północnej i południowo-wschodniej Polski;
- postać zaimka względnego *któren*;
- zastępowanie sufiksu *-eć* przez *-ić*, np. *siedzic*, *wiedzić* oraz sufiksu *-ić* przez *-eć*, np. *głosieć*, które wskazuje na związki z gwarami polskimi (centralna, północna i wschodnia Polska), ale może być również dodatkowo uwarunkowane wpływami ukraińskimi (redukcja i zwężenie samogłoski w typie *siedzić* oraz tendencja hiperpoprawna w typie *głosieć*).

Znamienne, iż są to cechy, które wskazują na związki Kresów Południowo-Wschodnich zarówno z Polską południową, jak i północną.

W analizowanych listach ujawniła się niewielka grupa cech fleksyjnych noszących znamiona regionalne. Wynika to zapewne z ogólnej prawidłowości, zgodnie z którą rywalizujące ze sobą w danej epoce formy fleksyjne rzadko w sposób wyraźny ujawniają swoją geografię, zazwyczaj występują *promiscue* z większym lub mniejszym natężeniem w tekstach z różnych regionów, w związku z czym niezwykle trudno jest określić ich zróżnicowanie regionalne [Rzepka, 1988, s. 203–204].

VII. SKŁADNIA

W rozdziale tym zostaną przedstawione zjawiska składniowe właściwe polszczyźnie XVII i XVIII w. utrwalonej w listach południowokresowych, zarówno typowe, jak i mające charakter ówczesnych archaizmów i regionalizmów, różne natomiast od dzisiejszej normy językowej.

Na osobliwości składni średniopolskiej, różniące ją od normy współczesnego języka literackiego, składały się zasadniczo właściwości dwojakiego rodzaju: po pierwsze, trwanie form archaicznych odziedziczonych z epoki staropolskiej, po drugie zaś przeobrażenia form (pod względem budowy lub funkcji) przebiegające, czy to wyłącznie w tej dobie, czy też znajdujące swoje zwieńczenie w okresie późniejszym. Osobliwości te miały charakter systemowy bądź też uwarunkowane były czynnikami pozasystemowymi, głównie stylistycznymi [*Polszczyzna*, 2002, s. 184]. Panuje dość powszechne przekonanie, iż dla wieku XVII właściwe było osłabienie sprawności składniowej polszczyzny. Ówczesny brak troski o kodyfikację norm użycia języka pociągał za sobą dużą swobodę indywidualną w kreowaniu wypowiedzi i formowaniu zdania, a organizacja wypowiedzi zbliżała się do składni języka mówionego [*Polszczyzna*, 2002, s. 184–186, 189]. Nasilenie tendencji normotwórczych, a w związku z tym i procesów innowacyjnych nastąpiło dopiero w połowie XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 125]. Swobodna, odzwierciedlająca tok żywej mowy i naturalny tok myślenia składnia średniopolska wraz z dostosowaną do niej interpunkcją intonacyjną[1] stanowi przy tym znaczące utrudnienie w analizie składniowej badanych tekstów[2].

1. ZDANIE POJEDYNCZE

W strukturze zdania pojedynczego średniopolszczyzny obserwuje się osobliwości w zakresie konstrukcji odziedziczonych ze staropolszczyzny, jak i pewne rysy swoiste dla tego okresu rozwoju. Istotna jest przy tym konstatacja

[1] Zasady interpunkcji intonacyjnej szeroko przedstawił S. Furmanik [1955].

[2] Jak zauważa I. Bajerowa, „ujemną (dla zrozumiałości wypowiedzi) konsekwencją ówczesnej interpunkcji jest dowolność w przedłużaniu owego tworu międzykropkowego, który trudno nazwać zdaniem”. W konsekwencji niełatwo jest „z tak źle podzielonego tekstu wyłuskać i odgraniczyć zdanie pojedyncze czy złożone, a zupełnie niemożliwe jest odróżnienie zdań nawiązanych od zwykłych zdań złożonych” [1964, s. 126].

D. Ostaszewskiej, iż „negatywne oceny sprawności składniowej w XVII stuleciu sformułowane zostały w zasadzie pod adresem budowy wypowiedzeń wieloczłonowych", natomiast „podstawowe struktury zdania pojedynczego […] nie odbiegają tak znacznie od współczesnego rozumienia schematów składniowych" [*Polszczyzna*, 2002, s. 189].

1.1. Związek główny

1.1.1. Związek podmiotu z orzeczeniem

1.1.1.1. Osobliwości zgody w związku głównym

Składnia średniopolska różniła się od normy współczesnej w zakresie związku zgody między podmiotem a orzeczeniem. Ówczesne osobliwości dotyczyły zgody pod względem liczby, osoby i rodzaju. W dwóch pierwszych przypadkach ich przyczyną było stosowanie struktur opartych na zgodzie realnoznaczeniowej (*constructio ad sensum*), zastąpionych w XIX w. przez model oparty na zgodzie formalnej (*constructio ad formam*) [Bajerowa, 2000, s. 43; *Polszczyzna*, 2002, s. 219]. Wahania semantyczne co do zgody podmiotu i orzeczenia pod względem rodzaju stanowiły odbicie zachodzących w dobie średniopolskiej zmian w systemie rodzajowym, głównie kształtowania się rodzaju męskoosobowego[3].

W analizowanych listach z rzadka pojawiają się przykłady braku zgody pod względem liczby. Przy podmiocie wyrażonym rzeczownikiem zbiorowym trafia się orzeczenie w liczbie mnogiej: „tak ia iako y Wszystka *Woysko* Zaporozkie Unizenie *Upraszaią* WMMMPana" ChanM, 1 (XVII w.). Pojawił się również przykład *constructio ad sensum* w związku podmiotu skupionego z przydawką ilościową w formie liczebnika: „Lubo *więcej nizeli 30 osob ostrzegaią*, abym dekretu nie czekał" HulWG8, 13 (XVII w.).

Składnia polegająca na tym, iż podmiot zbiorowy wymagał orzeczenia w liczbie mnogiej ze względu na znaczenie mnogości, zaniknęła w pierwszej połowie XIX w. Do dziś utrzymały ją tylko nieliczne żywe collectiva, jak np. *państwo*, *profesorostwo*, *starostwo* itp. [Pisarkowa, 1984, s. 20]. Takie konstrukcje zgodne z dzisiejszą normą wystąpiły również w analizowanym materiale: „*Zapraszaią* nas JVP *Starostwo* Balinscy" LipKJ2, 169 (XVIII w.).

Bardzo licznie poświadczone są w listach osobliwości zgody dotyczące jednocześnie osoby orzeczenia i przypadka podmiotu. Polegają one na tym, iż przy orzeczeniu w 2. os. występuje podmiot w mianowniku zamiast w wołaczu, przy czym jest to zawsze podmiot wyrażony tytułem. Osobliwości tego typu właściwe są zdaniom kierowanym do adresata, zarówno zdaniom rozkazującym, jak

[3] Z tego względu przykłady wynotowane z listów (dotyczące czasownika w 3. os. lm. czasu przeszłego) zostały omówione w rozdziale poświęconym fleksji (zob. VI.5.4.).

też oznajmującym[4]. Dialogowy charakter listów, który implikuje nieodłączną potrzebę zwracania się do drugiej osoby, sprzyja wysokiej frekwencji tego typu zdań: XVII w.: „te łaski y dobroczynnosci, ktore *WX Mosc* […] *pokazowac raczysz*" DanS; „*WC Dobrodziey nie miałes* odemnie responsu" KurHS, 60; „proszę Vnizenie *abys Wasza Xca Mc* ze mną […] *znosic sję raczył*" HulWG1, 1; „czego *WXM pewien racz być*" HosG2, 4; „*racz WXMsc posyłac* do mnie list do Lewartkowa" BienSK4, 10; XVIII w.: „iakoz mie iuz *JOWXMość Dobrodziey* Listem Swoim *upewnic raczyłes*" BejzP2, 5; „*mozesz* mi *WCMMPan* sczerze *ufac*" PotStefI2, 17; „*WWMPan rozumisz* y *wieysz* doskonale" WorJad9, 96–96v; „*IWWMDobrodzika mas* dozywocie nawszytkich Dobrach" WorPS7, 54; „*musiałes WMPan Dobrodziey* komu innemu ten *zlicic* interes" WorJóz2, 53; „*Namieniłes* mi *WMWM Pan* na Wyieznym Moim z Warszawy" HumS7, 37; „*Racz WXM wierzyć*, iż ta sprawa, na wieki WXM moze scisle związac przyiaznią ze Starostą Zmudzkim" RzewSJ2, 21; „do ktorey Sprawiedliwosci *racz się WPD Przyłozyc*" WorJóza6, 65v.

Zakłócenia zgody między osobą podmiotu i orzeczenia w 2. os. trwały w polszczyźnie od czasów najdawniejszych do niemal współczesnych. Typ podmiotu w mianowniku, który pełni funkcję wołacza, notują liczne opracowania średniopolszczyzny [*Polszczyzna*, 2002, s. 222; ZapXVI, s. 13; ZapXVIII, s. 15]. Był to wówczas neutralny sposób zwracania się do rozmówcy czy adresata. W dobie nowopolskiej nastąpiła zmiana nacechowania omawianych zwrotów: najpierw w XIX w. formy z 2 osobą nabrały charakteru wyraźnie poufałego (choć jeszcze nie ujemnego) [Bajerowa, 2000, s. 51], a następnie, w XX w. stały się wręcz niegrzeczne [Bajerowa, 2000, s. 51; Pisarkowa, 1984, s. 17]. We współczesnej polszczyźnie konstrukcje typu *pójdziesz pan*, *zobacz pan* nie wyrażają już szacunku dla rozmówcy, lecz stanowią sygnał niepożądanego spoufalenia, mają też społecznie i sytuacyjnie ograniczony zakres użycia, wykazują bowiem nacechowanie potoczne [Pisarkowa, 1984, s. 17–18]. Zmiany w zakresie tego typu konstrukcji obejmują wymiar systemowy i zwyczajowy, ponieważ sposób zwracania się do odbiorców uwarunkowany jest nie tylko systemowo, ale i społecznie (reguły grzeczności językowej).

Bardzo rzadko zdarzają się konstrukcje świadczące o zachowaniu zgody co do osoby i przypadka, tzn. takie, w których przy orzeczeniu w 2. os. występuje podmiot w wołaczu: XVII w.: „*Zmiłuy sie Dobrodzieiu* kasz te sczury do Turmy do Tataruw posadzac" BogJM1, 1; XVIII w.: „*muy dobrodzieiu* proszecie *racz*

[4] Zakłócenia zgody, wynikające z zastosowania *constructio ad sensum*, uzasadnia w tym przypadku sytuacja komunikacyjna, co I. Bajerowa objaśnia następująco: „czynność, o której mowa w orzeczeniu, wykonuje odbiorca informacji, do którego nadawca bezpośrednio się zwraca, a czynności takiej w zasadzie przysługuje forma 2 osoby. Odbiorca jednak jest zarazem agensem czynności, a więc może być podmiotem. Jest to zatem realizacja zwykłego schematu semantycznego, składającego się z predykacji i argumentu podmiotowego – tyle, że podmiot jest zarazem odbiorcą komunikatu nadawcy" [2000, s. 50].

mie *miec wswoiey pamienci*" PotStefI2, 18; „*abys* kochany *Mosci Panie Bracie* te Arendy porzuciwszy […] dorobkowe Grosze *włozył* gdzie na Zastaw" WorNK7, 64; „*azebys WMciaDobrodziko* zlaskawosci swoiej *raczyła* wprzody *zwazyc* punkta" WorPS7, 54v.

Równie rzadko poświadczony jest też inny typ konstrukcji, gdy zwrot do adresata przybiera formę orzeczenia w 3. osobie, a podmiot występuje w mianowniku: XVIII w.: „Drugi pozef *wydał* nam *WMcPan* oiakies czterysta złotych" WorPS1, 14v; „Najlepiej by było *zeby* tu *WacPan przyizdzał* domnie przed wybieraniem czynsow" WorPS4, 102v; „ieżeli *WXCa Mość Dob*<rodziej> Juz komu *ofiarował* Kanclerstwo" PotIg6. Sposób zwracania się do rozmówcy w 3. osobie mógł być niegdyś stosowany w odniesieniu do osób stojących niżej w hierarchii społecznej [Pisarkowa, 1984, s. 17]. Dziś jest to neutralny sposób zwracania się do rozmówcy.

1.1.1.2. Mianownik w negacji

Zdarza się jeszcze niekiedy w składni średniopolskiej podmiot w mianowniku przy orzeczeniu zaprzeczonym [Bajerowa, 1964, s. 128; *Polszczyzna*, 2002, s. 223; Umińska-Tytoń, 1992, s. 146–147]. Była to typowa konstrukcja staropolska, która zaniknęła w XVI w., w późniejszych okresach występując już tylko jako relikt [Pisarkowa, 1984, s. 24–25, 64]. Pojedyncze przykłady pojawiają się również w analizowanych listach: XVIII w.: „zeby […] *Condemnata nie była*" PotStan3; „WCi zas MMPanu obiecuie […] takowo galanterye, ze smiele napisac moge przez urazy zes iey niewidział ieszcze, bo y wskarbcu SP krola IMCi *taka* [galanteria – K.S.] *niebyła*" PotStefI2, 19–20.

Już w XVI w., wraz z zanikiem mianownika z negacją w zdaniu egzystencjalnym, pojawiła się w polszczyźnie inna struktura, w której składnia rządu motywowała użycie dopełniacza. Nowym orzeczeniem była bezosobowa forma czasownika *mieć* z partykułą *ż*, tj. *nie ma-ż*, która z czasem najprawdopodobniej została utożsamiona z formą 2. osoby *nie masz* [Pisarkowa, 1984, s. 26]. Została ona poświadczona również w analizowanych listach: XVII w.: „*Nie masz sposobu* ynnego tak wielkiey Summy dobremy pieniędzmy nabyc" BienSK4, 10; XVIII w.: „*zadney wiadomoscziey nie masz* oprucz czo Komieyszar peyszał" WorJad2, 22v (por. VII.1.1.2.).

1.1.2. Struktury jednoczłonowe wyrażające uogólnionego || nieokreślonego agensa

Dobę średniopolską charakteryzuje obecność archaicznych struktur jednoczłonowych (zdań bezpodmiotowych). Częstsze są one w XVII w. [*Polszczyzna*, 2002, s. 201], w stuleciach następnych, XVIII i XIX, w wyniku procesu semantyzacji wiele z nich przekształciło się w struktury dwuczłonowe [Bajerowa,

1964, s. 130, 144]. Rolą zdań bezpodmiotowych jest wyrażanie czynności wykonywanych przez bliżej nieokreślonego lub uogólnionego agensa.

Jednym z najprostszych historycznie zdań bezpodmiotowych są zdania z orzeczeniem w 2. os. lp. trybu oznajmującego, dla którego podmiotem domyślnym jest wszelki możliwy „ktoś", a więc „każdy". W analizowanych listach są one reprezentowane wyłącznie przez konstrukcje typu *nie masz*: XVII w.: „bodobremu *nimasz* nigdzi zle" DanZ; „*Nie masz* sposobu ynnego tak wielkiey Summy dobremy pieniędzmy nabyc" BienSK4, 10; XVIII w.: „teraz zas absolute *nie masz* nic pewnego ab oriente oprocz dawnych relacyi" PotStefII7, 35; „drugich rzeczy oktores WMPan pisał Nie posyłom bo ich w Lublinie zemno *niemasz*" WorJóz1; „bo mi przyrzekł że iak przyiedzie na Kondescenssyę w Maju zapewne mi da pieniędzy, teraz nie przyiechał Kondescenssya za Limitowana do 8bra a […] pieniędzy *niemasz*" PotIg7; „po wim zeby pisał ale go *nie masz* odiechał w Sieradzkie" WorJóz10, 56.

Zdania z uogólnionym podmiotem, ukrytym w końcówce czasownika, pojawiły się w polszczyźnie w XVI w. [*Polszczyzna*, 2002, s. 202] i przetrwały w języku literackim do połowy XIX w. [Pisarkowa, 1984, s. 26, 30–31]. W XVII i XVIII w. notują je m.in. B. Smolińska[5] [1983, s. 105], E. Umińska-Tytoń [1992, s. 148–149], K. Zawilska [2009, s. 23], autorzy opracowania *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej* [ZapXVIII, s. 15]. Zdaniem H. Konecznej w XVII w. wykazywały one silny związek z językiem mówionym [1957, s. 20–22], natomiast z badań przeprowadzonych przez H. Wiśniewską wynika, iż były one w tym stuleciu powszechne zarówno w mówionych, jak i pisanych odmianach polszczyzny [1977, s. 129]. Współcześnie konstrukcje drugoosobowe właściwe są potocznej polszczyźnie mówionej, zachowały się też w związkach frazeologicznych i w przysłowiach.

Do średniopolskich struktur jednoczłonowych należały ponadto konstrukcje bezpodmiotowe z bezokolicznikiem. Przybierały one różne warianty formalne, a większość form wykazywała nacechowanie modalne, wyrażając prawdopodobieństwo, możliwość, powinność czy konieczność [Pisarkowa, 1984, s. 31–41; *Polszczyzna*, 2002, s. 204–209].

Pierwszy typ stanowią zdania z bezokolicznikiem oraz celownikiem podmiotowym (podmiotem ukrytym w celowniku). W materiale wyekscerpowanym z listów jest to najczęściej podstawowy model składniowy, w którym jako orzeczenie konotujące bezokolicznik wykorzystana została forma *było* lub formy bezosobowe innych czasowników typu *przystało*, *należało*: XVIII w.: „Znam sie natym *zeby mi nalezało* osobiscie *adorowac* Godnosc IWWMDobrodziki w progach Iej" WorPS7, 54; „*Niech nam się godzi bydz* czułemi troskliwemi Onaszą własność" WorJA9, 35; „my do połowy wszytkich Dziedzicnych [dóbr

[5] Konstrukcje zawarte w pamiętniku Sapiehy to przede wszystkim formy typu *nie masz*, analogiczne jak te w przytaczanym materiale epistolarnym [Smolińska, 1983, s. 105].

– K.S.] naturalnym nalezymy zktorych połowy Dobr *niegodziloby się Iasnie WWM Dobrodzicze pozytkowac*" WorPS7, 54–54v; „*Dało mi się* z czasem *poznac*, iak nikczemne moie były wtych smaczno łudnych pozorach Zaufania y ubezpieczenia się" WorJA4, 28. Występują też rzadsze warianty formalne, tj. zdanie nie zawierające celownika: „tak dotąd bez nagrody *zostawac przychodziło*" HosG2, 4 (XVII w.) oraz zdanie z modalnym czasownikiem posiłkowym: XVIII w.: „Iescze *było mnie trzeba by mięc* pretensyią ze WMPDo<brodziej> takiegosz z Swoiey woli zesłał Na Gubernią" WorJóz8, 11; „*amnie sie* tu ustawicznie *trzeba pilnowac*" WorPS1, 13.

Zdaniem Z. Krążyńskiej zdania bezokolicznikowe są w polszczyźnie w bardzo małym stopniu rozbudowywane dopełnieniem celownikowym w funkcji sprawcy czynności, a znaczne nasilenie tego typu konstrukcji w XVII-wiecznych tekstach autorów kresowych należy wiązać z oddziaływaniem wzoru obcego, z wpływem języków ruskich [1977, s. 67, 70]. Do czasów współczesnych zachowały się one jedynie w zakresie połączeń modalnych (*trzeba mi było* + bezokolicznik) [Pisarkowa, 1984, s. 32].

Inny typ stanowią zdania bezpodmiotowe z bezokolicznikiem w funkcji podmiotu (bezokolicznikowe zdania bezpodmiotowe). Można wśród nich wyróżnić kilka wariantów formalnych:

- zdanie z samym bezokolicznikiem, które nie ma charakteru modalnego: XVII w.: „oPosłach Moskiewskich ieszcze nic *niesłyszec*" DorP, 49; „wszytkie dobro Brata mego przez PP Vrzędnikow rosszafowane y *niewiedziec* gdzie podziane" DanMF1, 1; „maiętnostka Morocz dotych czasow *niewiedzieć* iakim Prawem od daliona była od sług Cerkiewnych Bogomodłcow onych" BorJ1, 3;
- zdanie o strukturze *może* + *się* + bezokolicznik: XVII w.: „Cugowym ktore przyidą *moze sie dawac* obrok" SkarK1, 3;
- zdania o strukturze bezokolicznik + forma imiesłowu biernego + (*było*): XVII w.: „IMsc powieda ze *Miano* wprzod zboza *wystawic*" BienSK4, 9; „rozumiał ze mu *miano* za to *podziękowac*" NiemS1, 1.

Do zdań bezpodmiotowych należą również konstrukcje modalne z czasownikami nieosobowymi *trzeba*, *potrzeba*, *należy*, *można* w funkcji orzeczenia: XVII w.: „A *trzeba* to barzo prędko *Vczynic*" BienSK4, 10; „teraz *trzeba pokazać* isz to maz z wrodzoni cnoti sfei" DanZ; „*trzeba vspokoic* iakokolwiek Woznego" SkarK1, 4; XVIII w.: „teraz te daię dyspozycyą ktorę dopełnic Koniecznie *nalezy*" WorIg4, 12; „Zapraszaią nas JVP Starostwo Balinscy, pewnie *trzeba poiechac*" LipKJ2, 170; „raty koniecznie *trzeba wybierac*" WorJóza7, 68v; „na Werbunek ludzi *expensowac potrzeba*" WorJA3, 50v; „Probe *mozna wziąc* Pierwey" WorIg3, 9.

Konstrukcje z czasownikiem *należy* szczególnie często występują w adresach listów: XVII w.: „Jasnie Oswieconemu Xciu Ie<go> Msci Michałowi Ierzemu Czartoryskiemu Staroscie Krzemienieckiemu […] *oddac należy*" KisA1, 50; „Jasnie Oswieconęmu Xciu Imc Bogusławowi na Słucku Birzach

y Dubinkach Radziwiłowi, Koniuszęmu Wielkiego Xięstwa Litewskiego […] *oddac należy*" PotJan5, 10. Zdarza się, że bezokolicznik jest w takich sytuacjach pomijany: XVII w.: „Iasnie Oswieconemu Xieciu J<ego>Msci, Panu Bogusławowi Radziwiłowi, […] *należy*" CzetwGed, 2; „Jasnie Oswieconemu Xiązęciu Imc Bogusławowi Radziwiłowi […] pilnie *należy*" PotJan3, 4; XVIII w.: „IMcPanu Ianowi Borysławskiemu Gubernatorowi Dobr moich Rzyscowskich ukrainskich MMcPanu y Bratu *Należy*" WorPS5, 105.

Struktury typu *trzeba* + infinitivus rozwinęły się ze zdań dwuczłonowych z bezokolicznikowym podmiotem (typu *Pisać jest pilna potrzeba*) [Krążyńska, 1977, s. 67–68]. Do języka wkraczały wraz z zanikiem bezokolicznikowych zdań bezpodmiotowych jako przejaw semantyzacji orzeczenia [Bajerowa, 1964, s. 145]. Konstrukcje modalne z czasownikami nieosobowymi są bardzo częste w analizowanych listach, przy czym wyższa ich frekwencja cechuje listy XVIII--wieczne, co odzwierciedla ówczesną tendencję ogólnopolską.

Szczególny typ zdań bezpodmiotowych stanowią konstrukcje imienne z przymiotnikiem kwalifikującym rodzaju żeńskiego w funkcji orzecznika [Kałkowska, 1973, s. 95–104]. Występujący w mianowniku przymiotnik pełni funkcję zdaniotwórczą przy podmiocie bezokolicznikowym: XVII w.: „zyiąc pocciwie y zdobrą slawą znosic to *iest przytrudnieysza*" HosG3, 7; „czego tu dokazac *nie podobna*" NiemS1, 1; „Alec *to foremna* co IMsc powieda ze Miano wprzod zboza wystawic" BienSK4, 9; XVIII w.: „do wielkiey ruiny przywiodł y na nasze Zycie na ostatek odpowiada co *nie podobna* y wyrazic" CzetwGab2; „O Jnnych pomyslemy Srodkach y Sposobach bez ktorych Obeysc się widze *będzie niepodobna*" WorIg1, 41v; „*Niepodobna* abys Mc P Dob<rodziej> względem Biskupa w krotce niemiał dokładney z Polski miec wiadomosci" LipKJ1, 62v; „co się zaś tycze pozostałych miedzi y cyny, […] *nie podobna* żeby nie miały poginąć y poniszczyć się" PopJ2, 143. Charakterystycznym układem zorganizowanym wokół przymiotnika kwalifikującego bywa bezokolicznik oraz celownik podmiotowy [Kałkowska, 1973, s. 102]. Konstrukcje wynotowane z listów zawierają jedynie bezokolicznik. Przytaczane zdania zawierają łącznik, np. „Obeysc się widze *będzie niepodobna*" albo występują bez łącznika, np. „czego tu dokazac *nie podobna*"; obok przymiotnika kwalifikującego może też stać zaimek wskazujący, np. „Alec *to foremna*". Najliczniej reprezentowane są zdania bezłącznikowe, co pozostaje w zgodzie z wynikami badań A. Kałkowskiej [1973, s. 101]. Wtórnie przymiotnik kwalifikujący konotuje zdania podmiotowe, np. „Alec to *foremna* co IMsc powieda"; „*nie podobna* żeby nie miały poginąć y poniszczyć się".

Struktury imienne typu *podobna*, *oczywista* itd. powstały wskutek opuszczenia rzeczownika *rzecz* albo *sprawa*, będącego członem określanym dla przymiotnika kwalifikującego. Rzeczownik ten jako ogólny, niemal pusty znaczeniowo został z czasem uznany za zbędny i na ogół wyeliminowany z konstrukcji [Kałkowska, 1973, s. 97]. W materiale epistolarnym zostały

poświadczone także owe pierwotne konstrukcje oparte na związku przymiotnika kwalifikującego z rzeczownikiem *rzecz*: XVII w.: „Jesli *mozna rzecz* wiednym tygodniu racz WXMsc posyłac do mnie list do Lewartkowa" BienSK4, 10; „do tego Terminu Creditorow trzymac *rzecz była niepodobna*" BienSK5, 12. Podobne grupy notuje również A. Kałkowska [1973, s. 97] oraz K. Pisarkowa [1984, s. 40].

Żeńskie formy orzecznika od końca XIX w. zaczęły być wypierane przez przysłówek albo przez bliski mu formalnie przymiotnik rodzaju nijakiego. Główną przyczyną tego procesu było poczucie niegramatyczności zdania, w którym forma żeńska przymiotnika – po opuszczeniu rzeczownika *rzecz* – kłóciła się z rodzajem przeważnie z nią występującego zaimka *to* (*co*)[6]. Do dziś zachowały się w nieco zmienionej funkcji nieliczne relikty tego typu orzeczników: (*nie*) *podobna*, *oczywista*, *mniejsza* (*z tym*), (*co*) *gorsza*, *dobra* (*dobra*), *można* [Kałkowska, 1973, s. 96, 103–104].

1.1.3. Struktury bierne o nieokreślonym agensie

Jednym ze sposobów wyrażania bezpodmiotowości i bezosobowości są zdania odimiesłowowe na *-ono*, *-no*, *-to-*, w których agens nie jest powierzchniowo zwerbalizowany. Bezosobowe orzeczenie o znaczeniu czynnym typu *napisano* (w znaczeniu 'ktoś napisał') powstało w wyniku przekształceń orzeczenia biernego z imiesłowem rodzaju nijakiego typu *jest napisano*. Zdaniem H. Oesterreichera stało się tak wskutek opuszczenia łącznika *jest*, a podłożem przekształceń był zanik dawnych form odmiany prostej przymiotników i imiesłowów (formy *napisano* stały się wskutek tego skostniałe) oraz związek składniowy z dopełnieniem w bierniku [1926, s. 57]. Proces ten dokonał się około połowy XVII w. [GHJP, s. 434–435; Oesterreicher, 1926, s. 57], a jego istotą była zmiana zarówno semantyczna, jak i składniowa [GHJP, 434–435; Pisarkowa, 1984, s. 42; *Polszczyzna*, 2002, s. 211].

Analizowane listy poświadczają liczne użycia orzeczeń na *-ono*, *-no*, *-to*: XVII w.: „avoznego *pobito* y konie z mostu *pospychano*" SkarK1, 4; „Pisanie to WXM me<go> M Pana w Lublinie mi *oddano*" HosG2, 4; „vacans regimentu pieszego, włochowi iednemu […] *dano*" NiemS1, 1; „abi nie *rzeczono* ześ dla tego biła dobra ześ sie mnie bała" DanZ; XVIII w.: „ludzi zas Woiewody kiiowskiego wygnac *kazano* […] kiedy libere ustempowac niechcieli Violenti manu *zabrano* y do Benderu *poprowadzono* rezidentią funditus szwedzką *demoliowaną* y adherentow Iego *zrabowano* y *sequestrowaną*" ŁaszAM5, 21–22; „po ktorych to Dekretach, ani gr<o>ntow mi *niepowrocono* ani win ozna-

[6] Dodatkową przyczyną zaniku konstrukcji z przymiotnikiem żeńskim była ogólniejsza tendencja do wypierania wypowiedzeń bezczasownikowch z polszczyzny pisanej, zaznaczająca się na przełomie XIX i XX w. [Kałkowska, 1976, s. 92].

czonych nie *wypłacono* y processowac JWW Panom wszytkich *dopuszczono*" StecJ2, 2; „*Czekano* wtym woli WXCej MCi czy poiedziesz" PotIg2, 2; „Na Dispozitią zas Woiska Naszego Woiewodztwo Wołynskie y Podolskie *zostawiono*" ŁaszAM6, 28.

Część owych orzeczeń ma już wyłącznie znaczenie czynne, tzn. nie dopuszcza transpozycji w stronę bierną, na co jednoznacznie wskazuje dopełnienie biernikowe wyrażone formą biernika różną od mianownika, np. *ludzi … zabrano.* Większości z nich można jednak przypisać nie tylko znaczenie czynne, ale też bierne, i przekształcić je w formy orzeczenia imiennego[7], np. *Pisanie … oddano* może znaczyć 'oddało się' lub 'zostało oddane'. Tego typu konstrukcje bezpodmiotowe znajdują poświadczenie w licznych tekstach XVII- i XVIII--wiecznych [m.in. Koneczna, 1956, s. 345–356; Zawilska, 2009, s. 23].

W zgromadzonym materiale pojawiają się również konstrukcje pełne z imiesłowem biernym oraz łącznikiem, przy czym z reguły reprezentują one dawną konstrukcję imienną z podmiotem w rodzaju nijakim: XVII w.: „Memoriały moie czytay WMD często aby według owych *wszytko czyniono było*" PotJan1, 77; „*będzie poruczono* Jch MPP Posłom, aby goroncą instancią czynili" HosG2, 4; XVIII w.: „Zalecm [sic] to wszystko do pełnic *Co iest Zarekommendowano*" WorIg4, 12v. Rzadko można im przypisać status zdania bezpodmiotowego: „*Kazano było* dac Grzywny Sondowi y Stronie" SkarK1, 4 (XVII w.).

Kolejny typ zdań bezpodmiotowych, odnoszący się do niesprecyzowanego wykonawcy czynności, to konstrukcje z zaimkiem *się* typu *wzmiankę się czyni*. Orzeczenie składające się z 3. os. lp. czasownika oraz zaimka *się*, które przyłącza dopełnienie biernikowe oznaczające patiensa, powstało z pierwotnej struktury dwuczłonowej z mianownikiem w funkcji nieagentywnego podmiotu typu *wzmianka się czyni* [Pisarkowa, 1984, s. 42–44; *Polszczyzna*, 2002, s. 214–219]. Początki owego przekształcenia obserwuje się już w XVII w., natomiast jego zakończenie przypada na przełom XVIII i XIX w. [Pisarkowa, 1984, s. 43]. U podstaw procesu tkwi niezgodność ról syntaktycznych podmiotu i agensa[8] [*Polszczyzna*, 2002, s. 215].

W analizowanych listach występują jeszcze dawne konstrukcje bierne z *się*[9]: XVIII w.: „wszagze WMPan Dobrodziey widziałes Sam ten Jnwentarsz zktorego *się podał* przepisawszy *teraznieyszy* [inwentarz – K.S.] WMPanu Dobrodzieiowi" WorJóz8, 10v; „zkoterego Orginału *ten się wykonotował*" WorJóz8, 10. Tego, że mamy tu do czynienia z pierwotną konstrukcją dwuczłonową, dowodzi

[7] Kryteria bierności owych struktur przedstawiła H. Koneczna [1956, s. 347–348].

[8] W konstrukcji *wzmianka się czyni* podmiot nie jest agensem, co pozostaje w sprzeczności z zasadą polskiej składni utożsamiającej podmiot z agensem.

[9] Konstrukcje typu *wzmianka się czyni*, *ziemia się kopie*, choć zawierają formę zwrotną orzeczenia, mają znaczenie bierne, są bowiem równoznaczne ze zdaniami *wzmianka jest czyniona*, *ziemia jest kopana*. Stąd nazwa *konstrukcje bierne z „się"* [Bajerowa, 2000, s. 53; Pisarkowa, 1984, s. 42].

wyraźny, rozpoznawalny mianownik w funkcji podmiotu (w przytoczonych przykładach wskazuje na to rodzaj gramatyczny orzeczenia w czasie przeszłym[10]).

Niejednoznaczne są konstrukcje, w których synkretyzm form przypadkowych nie pozwala rozstrzygnąć, czy mamy do czynienia z mianownikiem i podmiotem, a tym samym z konstrukcją bierną z *się*, czy też z biernikiem i dopełnieniem, a więc ze zdaniem bezpodmiotowym: „*Co* ze *się* wtey ze WXMCi Kancelariy Przemyskiey przeciwko honorowi Matki moiey *zpraktykowało*" ŁaszJA3, 14 (XVIII w.). Dotyczy to również zdań przeczących, w których wymaganą formą dopełnienia jest dopełniacz: „wszystkie Imaginowane uprzedzaią sie za buzenia y Co Iest Wszystkich Gatunkow facyend *nic sie nie opuszcza*" WorJóza1, 79v (XVIII w.).

Proces przekształceń konstrukcji biernych w bezpodmiotowe sygnalizują tzw. pograniczne struktury odnoszące się do nieznanego agensa, których orzeczenia konotują zdania podrzędne układowe [Krążyńska, 1978, s. 66]: „WMP Do<drodziej> przysłałes mi Inwentarz Nowo Spisany w ktorym *wyraza się* ze iest deces w Ludziach" WorJóz8, 10 (XVIII w.). Niekiedy w zdaniach tych pojawia się dwuznaczny zaimek *to* [Krążyńska, 1978, s. 66; Pisarkowa, 1984, s. 43]: „a teraz bym sie miał na tę Perifarnalia ze tak rzekę ladaiakie łakomic […]. Nigdy *sie to nie pokaze*" DanMF1, 1 (XVII w.).

Nowe struktury bezpodmiotowe z dopełnieniem biernikowym pojawiają się dopiero w listach z XVIII w.: „*Posyła się rozne rzeczy* na Saniach to iest fasa Jagieł druga fasa Siemienia y Hreczki" WorC4; „przyterazniey szym pokoiu *wruciło* mi*sie szmat* odpadłey fortuny" PotStefI2, 19; „ieno iaka była Natenczas Osada według tey osady czynsz, tak *się* y WWMPDobrodzieiowi *podało* [czynsz – K.S.]" WorJóz8, 11v.

1.1.4. Orzeczenie

1.1.4.1. Strona bierna

Do znamiennych cech średniopolszczyzny należało stosowanie struktur pasywnych. Już w XVII w. były one szeroko wykorzystywane, ale znacząco rozpowszechniły się dopiero w stuleciu następnym. Przyczyną popularności passivum w XVIII w. był z jednej strony wpływ łaciny, a z drugiej strony czynnik rodzimy – swoboda w dobieraniu desygnatu na podmiot[11] [Bajerowa 1964, s. 128–129]. Podmiotem stawał się wyraz oznaczający ten desygnat, który

[10] Inne jednoznaczne sytuacje to np. mianownik rodzaju żeńskiego, który jest różny od formy biernikowej, czy mianownik, na który wskazuje liczba mnoga orzeczenia.

[11] Na tę złożoną, podwójną genezę struktur biernych w średniopolszczyźnie zwracają uwagę H. Oesterreicher [1926, s. 53], I. Bajerowa [1964, s. 128–129] oraz D. Ostaszewska [*Polszczyzna*, 2002, s. 197].

w momencie konstruowania wypowiedzi był z punktu widzenia nadawcy najważniejszy. Wybór na podmiot agensa oznaczał użycie strony czynnej i powstanie typowej dla języka polskiego konstrukcji składniowej, natomiast wybór patiensa pociągał za sobą konieczność przekształcenia wyrażenia predykatywnego i użycia passivum [Bajerowa, 1964, s. 127; *Polszczyzna*, 2002, s. 195–196].

W analizowanych listach również uwidacznia się skłonność do używania, czy wręcz nadużywania, strony biernej: XVII w.: „te postulata […] wInstructie *wpisane będą*, y *będzie poruczono* Jch MPP Posłom, aby goroncą instancią czynili" HosG2, 4; „Iedyny ten Sposob Vpatruię aby *odłączone był*<…> Dobra na prouizyią Xcia Msci" BienSK2, 4; „O Jmc Pana Jachimowicza pisał do mnie Krolewic JW aby *był konserwowany*" SkarK1, 4; XVIII w.: „*bede obligowany* kohanemu Dobrodziejowi memu" RzewMJ3; „niewiem quo czasu ten kompromis *iest zapisany*" CzetwM4, 7–8; „Długi JW. Grabianki ktore iuz *są wylikwidowane*" GawF, 109; „List IOWXMsci przezemnie *adressowany*, iescze *nie iest oddany*" WorNK1, 7; „Ządam *bydz umieszczony* do Liczby wiernych Sług Jego Panskich" StecJ1, 3; „*przymuszony* tandem *Zostałem* prawnie czynic w Ziemstwie Kyow<skim>" StecJ2, 1–2; „ad praesens *disponovani bylism*y dozłoczova dla nad grodzenia przeszłey uhybienia powinnosci" RzewMJ1, 94; „Gospodarstwo przypominam azeby wniwczym *nie było zaniedbane* y *Opuszczone*" WorIg6, 18v. W XVII w. przykłady nie są jeszcze zbyt częste, natomiast listy XVIII-wieczne dostarczają już bardzo licznych egzemplifikacji.

Wśród konstrukcji biernych zwracają uwagę takie, w których funkcję dopełnienia sprawcy pełni wyrażenie *od* z dopełniaczem: XVIII w.: „dom Radziwiłłow […] *od nieprzyiacioł Oyczyzny* za zgnebiony *był poczytany*" RzewSJ1; „Złodziey […] *od Wołczanskiego* Załeb *Złapany został*" WorJA2, 48; „*Iesdem upewniona od IMCi P. włotka* zę się bendą pilnowiacz wGrodzię" WorJad5, 84; „*Obligowana Iezdem od Czesnika Bębnoskiego* abym Prosiła IWMCi Pani Dobrodziki" WorJóza2, 58; „*będąc proszona od JM X. dziekana Lwowskiego*" PotJ9, 16. Por. też VII.1.2.1.4.

1.1.4.2. Orzeczenie imienne

W XVII w. trwa rywalizacja między mianownikiem a narzędnikiem w pozycji orzecznika rzeczownikowego, przy czym użycie narzędnika wyraźnie w tym stuleciu wzrasta, a w XVIII w. następuje całkowite zwycięstwo tego przypadka[12] [Klemensiewicz, 1927, s. 139, 142; por. Bajerowa, 1964, s. 146–147; Pisarkowa, 1984, s. 47; *Polszczyzna*, 2002, s. 199–200].

[12] Z. Klemensiewicz, wychodząc od kryteriów formalnofunkcyjnych, stwierdza, iż mianownik i narzędnik rzeczownika w funkcji orzecznika mieszano od najdawniejszych czasów i że przyczyną szerzenia się narzędnika w orzeczniku rzeczownikowym była analogia do połączeń

W badanych listach orzecznik rzeczownikowy występuje z reguły w narzędniku: XVII w.: „ziazdu Generalnego niezwyczaynego zabawy były mi do tego *impedimentem*" NiemS4, 8; XVIII w.: „Iestem Iasnie Oswieconego W Xsiązęcej Mci Dobrodzieia najunizęszym *Podnuzkem*" CzetwM2, 5; „mam honor Wyznac Zem iest WWPana Dobrodzieja nay nizszym *Sługą*" KonAD1, 3; „wszak iest twoim *Przymiotem* własciwym wielu szczęsliwemi Robic" WorJóza9, 72v; „a moią zostanie *Powinnoscią* zarabiać Sobie wiekiem na względy Pańskie" RakM, 3; „w sczupłą jurydykę moi[ę], ktora iest *całym dochodem* mego ubogiego koscioła wdzierasię niesłusznie" AugJS7, 11.

Z rzadka tylko pojawiają się formy mianownikowe: XVIII w.: „Iestem zpowinnym respektem Waszey Xcey MCi Kochaiący *Brat* y unizony *Sługa*" ŁaszJA1, 6; „abym mogł odtego wykupic gospodarza ktory wielki iest *hultay*" BorW2, 3; „spodziwam się go co moment Lubo iest *czlowiek* ledwie persuasibilis" ŁaszAM10, 52.

W pozycji orzecznika przymiotnego w XVII w. dominuje mianownik, udział narzędnika nieznacznie tylko wówczas wzrasta. Wiek XVIII, a zwłaszcza XIX przynoszą ekspansję narzędnika w tej funkcji[13] [Klemensiewicz, 1927, s. 136–137; por. Bajerowa, 1964, s. 146–147; Pisarkowa, 1984, s. 46–47; *Polszczyzna*, 2002, s. 200–201], która jednak załamuje się w ostatnim ćwierćwieczu XIX w., kiedy to narzędnik zaczyna ustępować mianownikowi [Bajerowa, 2000, s. 39, 42].

W listach XVII-wiecznych zgodnie z normą dominuje orzecznik przymiotny wyrażony mianownikiem: „boc ia rozumiem, ze mego Brata sprawy nie były *tayne* Waszey Xiązecey Msci" NiemS3, 6; „puncta […] Braciej Wojewodztwa mego *wiadome* nie były" HulWG1, 1; „maiętnostka Morocz […] *od dalion*a była od sług Cerkiewnych" BorJ1, 3. Orzecznik w narzędniku należy do rzadkości: „za całosc Oyczyzny miłey stawic sie […] iestesmi *gotowemi*" DorM, 1.

Listy XVIII-wieczne dowodzą dalszej dominacji mianownika w orzeczniku przymiotnym: „Ia do wszytkiego iestem *gotowy*" WorPS2, 17v; „Iako Iestem *prędki* na zawołanie kozdę IOW XsięzęceyMci Dobrodzieia" CzetwM5; „iestdem barzo *Umarttwiony* Zem Niezastał bytnosci WMPana" WorJóz6, 6; „Za coz chęci Jego wsamey, rzeczy niebyły *uskutecznione*" WorJA4, 28v;

---

bezokolicznika *być* z rzeczownikiem, w których niemal zawsze występował narzędnik, oraz do zwrotów typu *staję się czymś*, *zostaję czymś*, które też mają orzecznik w narzędniku [1927, s. 149–150]. I. Bajerowa podkreśla jeszcze jedną możliwość interpretacji tego procesu, na którą częściowo zwrócił już uwagę Z. Klemensiewicz [1927, s. 151], mianowicie zróżnicowanie form przypadkowych podmiotu (mianownik) i orzecznika (narzędnik) wprowadza jednoznaczność relacji w związku głównym, a tym samym służy jego semantyzacji [Bajerowa, 1964, s. 147]. Motywację semantyczną akcentuje w tym zakresie K. Pisarkowa [1984, s. 46–48].

[13] Zdaniem I. Bajerowej szerzenie się narzędnika w orzeczniku przymiotnym jest zjawiskiem wtórnym, analogicznym do ekspansji tego przypadka w orzeczniku rzeczownikowym [1964, s. 147].

„azeby tak ryba iako y Sledzie nie były *zgniłe*" WorIg2. Orzecznik wyrażony narzędnikiem wciąż pozostaje bardzo rzadki, co można uznać za stan nieco archaiczny w stosunku do ogólnej tendencji: „ta wiadomość iest dla mnie *nową*" WorJA8, 34v; „Supplikuię, Azebys tę Podroz Bratu kochanemu przyznał y naznaczył bydz *Potrzebno*" WorIg1, 41; „Byłem *nieszczęsliwym* w nieodebraniu responsow" CzacSz2, 5; „abym dotąd niebył *przymuszonym* wyiechac" PodB2.

Jednym z przejawów znamiennej dla średniopolszczyzny niekompletności struktur składniowych była elipsa łącznika w orzeczeniu imiennym[14]. Miała ona swoje źródło w składni łacińskiej oraz w rozwoju systemu rodzimego[15] [Bajerowa, 1964, s. 146; *Polszczyzna*, 2002, s. 189–190]. Łącznik mógł być pomijany przy orzeczniku przymiotnikowym lub imiesłowowym, przy czym w XVIII w. szczególnie częsta była elipsa drugiego typu, tj. przy imiesłowie [Bajerowa, 1964, s. 145–146].

W badanych listach przytłaczającą większość przykładów stanowią właśnie zdania nominalne składające się z samego imiesłowu biernego. Opuszczenie łącznika dotyczy form 3. os. lp. i lm.: XVII w.: „*Zgodne* iednak articuły nasze ztymi" HulWG1, 1; „Te grzywny […] vprosiłem ze*darowane*" SkarK1, 4; „Oddał mi list Imć Pan Jachimowicz od Naiasnieyszego Krolewica Jmci w ktorym wyraził iz *nie kontent* z klacz posyłanych" SkarK1, 1; XVIII w.: [starosta grabowiecki – K.S.] „u Matki Zony Swey pod Lwowem Znayduie się, iednak momentalnie na Wołyn *Spodziewany*" StecJ1, 2; „awansuią ze iuz Ministeria Wszytkie *dysponowane*" HumS7, 37; „Supplikuiąc nayunizeniey o uwiadomienie […], iak *rezolwowany* interess Moskwy napieraiącey Sie transitum przez Polskę" StecKS3, 7; „wiele iest Extraktow Rusko pisanych, amało Ludzi […] Zeby tłumaczyć potrafili y umieli dla tego do tąd Zupełnie *Niewygotowany* Summaryusz" WorIg8, 43v; „Gdy Exempt Hetmanski ktorymsie zasczycałem nieudałsie adutacia Wiecznikow wnoszona *odcięta* od Stompili Patronowie nasi" WorNK4, 37. Orzeczenia imienne bez łącznika bardzo liczne były np. u Paska [Koneczna, 1957, s. 158–159] czy w *Itinerarium* Jakuba Lanhausa [Umińska-Tytoń, 1992, s. 154–155].

W formach 1. i 2. os. lp. i lm. łącznik podlegał tylko redukcji a jego skrócona forma była w sposób aglutynacyjny przyłączana do innych części zdania:

---

[14] Eliptyczne orzeczenie imienne stosunkowo rzadkie stało się dopiero w XIX w. [Bajerowa, 2000, s. 60].

[15] Do rodzimych tendencji, które łącznie z wzorami łacińskimi oddziaływały w procesie rozpowszechniania się konstrukcji bezłącznikowych, I. Bajerowa zalicza prastarą, jeszcze prasłowiańską skłonność do opuszczania łącznika, istnienie bezosobowych form na *-ono*, *-no*, *-to* oraz opuszczanie łącznika przy niezłożonych formach imiesłowowych na *-n*, *-na* [1964, s. 146]. Na to, że opuszczanie łącznika jest starą, prawdopodobnie prasłowiańską, utrzymującą się w gwarach ludowych czy np. w języku wielkoruskim właściwością, która dość wcześnie zanikła w polskim języku literackim, zwróciła już uwagę H. Koneczna [1957, s. 159].

XVII w..: „*pevnam* tego ze sie tak na tich novosiedlinach spravovać bendziesz” DanZ; „*nieszczęsliwym* ze mię pisanie Waszej Xcej Mcj anticipuiąc Sejmik nie zaszło” HulWG1, 1; „W *Jakimem* na Sejmie obrocie, y wiakiej ciesni” HulWG8, 13; „*Gotowem* tedy Waszey Xięci Msc confidentiey y Iego Msc assignatiey satisfactią respondere” KisA1, 49; XVIII w.: „desideria WMM. Pana wliście do mnie adressowanym specificowane *gotowem* exeqvi” MazJ; „*nikomum* nic *nie winien*” PotStefI3, 21; „Iednak *zem* kapitalney Summy na termin S. Iana barzo *potrzebny*” CzacMH3; „Z wynalezienia Testamentu Michała Woronicza *Bardzom kontenta*” WorJóza10, 14v; „*Czys* zupełnie *zdrow* Po kuracyi” WorJóza10, 13; „Naco wkazdym Sądzie *gotowismy* poprzysiądz” WorPS1, 14.

Struktura związku głównego w materiale wyekscerpowanym z listów południowokresowych pozostaje zasadniczo w zgodzie z ogólnymi tendencjami składniowymi polszczyzny XVII i XVIII w. Do zjawisk archaicznych należy jedynie podmiot mianownikowy w zaprzeczonym zdaniu egzystencjalnym, a także dominacja mianownika w pozycji orzecznika przymiotnego w XVIII w.

1.2. Związki poboczne

Główny proces rozwojowy w zakresie związków pobocznych: dopełnieniowych, okolicznikowych i przydawkowych polegał na przekształcaniu składni syntetycznej w analityczną, przy czym tendencja ta w XVII w. była jeszcze prawie niewidoczna [*Polszczyzna*, 2002, s. 225–226], a przybrała na sile dopiero w ciągu XVIII w., choć i wówczas proces ten nie przebiegał wyraźnie i jednoznacznie[16] [Bajerowa, 1964, s. 147–154]. Główne przemiany dokonały się wieku XIX [Lesz-Duk, 1985a,b,c; 1987a,b; 1988].

1.2.1. Związki z dopełnieniem

Zostaną tutaj przedstawione związki dopełnieniowe dziś już w polszczyźnie nieużywane, które z czasem zostały zastąpione przez inne, nowsze struktury syntaktyczne, lub wyszły z użycia wraz z zanikiem lub zmianą konotującego je czasownika[17]. Zgromadzony materiał obrazuje przede wszystkim zmiany

[16] Przeprowadzona przez I. Bajerową analiza materiału z XVIII w. daje obraz niejasny: w zakresie dopełnień istotnie szerzy się typ analityczny, ale w zakresie przydawek i okoliczników – przeciwnie, rośnie liczba związków syntetycznych, co stwarza wrażenie regresu [1964, s. 147–154].

[17] Żywotność niektórych struktur dopełnieniowych zależy od żywotności oraz semantyczno-morfologicznych zmian czasownika. Do archaicznych konstrukcji należą w związku z tym dopełnienia przy czasownikach, które wyszły już dziś z użycia albo zmieniły swoją postać morfologiczną (np. przybrały z czasem inny przedrostek, zyskały przedrostek bądź pojawił się przy nich postfiks *się*) bądź też przybrały inne znaczenie, a ponadto takie, które nie przyłączają już dziś dawnego dopełnienia. Analogiczna sytuacja dotyczy związków z archaicznymi przymiotni-

w rekcji czasowników, rzadziej przymiotników, imiesłowów i przysłówków. Jego prezentacja oparta jest na propozycji K. Pisarkowej, która łączy koncepcję formalną Z. Klemensiewicza z koncepcją semantyczną D. Buttler, prymat przyznając jednak tej pierwszej [Pisarkowa, 1984, s. 94–95].

Zmiany rozwojowe w obrębie związków dopełnieniowych polegają w polszczyźnie na przekształcaniu struktur syntetycznych (dopełnień kazualnych) w inne syntetyczne lub w struktury analityczne (dopełnienia przyimkowe) oraz na przeobrażaniu struktur analitycznych w inne analityczne lub w syntetyczne. Główny kierunek zmian przebiega jednak od struktur syntetycznych do analitycznych. Podstawową zaś przyczyną zmian rekcyjnych jest semantyzacja, zapewniająca większą precyzję i jednoznaczność dawnych struktur [Bajerowa, 1964, s. 17, 148; Pisarkowa, 1984, s. 117]. W XVII przekształcenia te nie są jeszcze znaczące [*Polszczyzna*, 2002, s. 226], w nieco większym zakresie zaczynają się one przejawiać w wieku XVIII [Bajerowa, 1964, s. 148–149].

1.2.1.1. Dopełnienie kazualne zastąpione później innym kazualnym

Dopełniacz > Biernik

Rywalizacja między dopełniaczem a biernikiem w funkcji dopełnienia jest zjawiskiem widocznym w polskiej składni od najdawniejszych czasów [Pisarkowa, 1984, s. 96, 98], trwającym do dziś[18] [Rybicka-Nowacka, 1990]. Rugowanie dopełniacza na rzecz biernika to jedna z najczęstszych zmian w zakresie przekształcania dopełnienia kazualnego w inne kazualne [por. Rzepka, 1973, s. 104–109].

Dopełnienie wyrażone dopełniaczem zastąpione później dopełnieniem w bierniku nie jest konstrukcją zbyt częstą: XVIII w.: „dostawszy *Reszty* dokumentow" WorNK4, 38; „Komunikuie[19] Serdecznemu Bratu Dobrodziejowi *tey nowiny*" WorJA7, 33; „odebrałem wiadomosci, *ktorych* Kommunikuię" LipKJ1, 62; „wprzyszłym Czasie obiecuiąc Sobie *zabrania* Znajomości" PotIg5, 7; „bomia tym sposobem przedał spodziwaiąc się nabydz *Dworka*" BorW1, 1; „pozyczyłem Pietnastu Tysiency *Sumki*" WorNK3, 44; „Vpraszam Vnizenie *Waszey Xiązęcey Mosci*" HumS5, 28; „uprasam *IWWMDobrodziki*" WorPS7, 54. Dopełnienie dopełniaczowe występuje też przy czasowniku archaicznym *omieszkać*: „zem omieszkał *Convocatiej*" HulWG1, 1; (XVII w.) albo też stanowi tzw. genetivus partitivus: XVIII w.: „zapewne mi da *pieniędzy*" PotIg7.

---

kami, tj. dziś już nieużywanymi lub takimi, które mają dziś inne dopełnienie lub nie mają go w ogóle.

[18] Mieszaniu obu przypadków sprzyja tożsamość form dopełniacza i biernika w rzeczownikach żywotnych w liczbie pojedynczej, a w rzeczownikach męskoosobowych w liczbie mnogiej.

[19] Czasownik *komunikować* ma współcześnie podwójną składnię zależną od znaczenia, tj. *komunikować* + biernik 'przekazać tekst' i *komunikować o czymś* 'informować o treści' [por. Pisarkowa, 1984, s. 102–103].

Dopełnienie w genetivie stanowi określenie przymiotników *potrzebny* i *wiadomy*, które dziś nie przyłączają dopełnienia (por. VIII.2.1.): XVII w.: „mniey potrzebnym *tego* będąc" DanMF1, 1; XVIII w.: „aktualnie teraz bowiem potrzebny iestem *Pieniędzy*" CzacMH7, 47; „Iednak zem iest potrzebny *kapitału*" CzacMH2, 27; „iezeli będę potrzebna *pokojąwy* to jnszą iak po janicke poszle" LipA, 124; „Czy koniecznie Będzie Potrzebna natę kontrakty *Podniesienia* swoiey [summy – K.S.]" WorJóza10, 14; „JWWM Pan Dobrodziey bydz musisz wiadomy *mey Sprawy* z Pozostałą y Sukcessorami" RakM, 1; „pisałem y do W. Sobolewskiego Chorążego Wołyńskiego iako wiadomego *całego Jnteressu*" PopJ2, 142; „wiadomey wszelkich *Intereszuw*" WorJad5, 83v; „wiadomi niebyli *interessow* zachodzących miedzy mno a SPamieci IMCPanem kastalanem kiowskim" WorPS7, 54v.

Wydaje się, iż konstrukcję *potrzebny czego* można uznać za kresowy regionalizm frekwencyjny. L notuje *potrzebny* 'potrzebujący, ubogi' oraz *potrzebny czego* 'potrzebujący czego', ale przykłady podaje wyłącznie dla pierwszego znaczenia. SW potwierdza konstrukcję *potrzebny czego*, cytując Klonowica. Podobnie cytaty z autorów kresowych, m.in. z Karpińskiego i Mickiewicza, podaje SDor. Konstrukcję poświadcza SWil. Rejestrują ją ponadto H. Safarewiczowa [1971, s. 43–44] oraz K. Handke w listach Mickiewicza (jako formę regionalną) [1998, s. 97].

Użycie dopełniacza zamiast biernika w dopełnieniu przedmiotowym dobrze utrzymuje się w wieku XVII, co potwierdzają syntetyczne i monograficzne opracowania polszczyzny tego okresu [m.in. *Polszczyzna*, 2002, s. 228–229; Sokólska, 1999b, s. 218; Wiśniewska, 1975, s. 86–87]. Badany materiał epistolarny dostarcza jednak na to niewielu przykładów. W XVIII w. w wyniku tendencji do uproszczenia i ujednolicenia systemu składniowego następuje spadek ilościowy form dopełniaczowych, które zastępowane są biernikiem jako typowym przypadkiem dopełnienia bliższego [Bajerowa, 1964, s. 98]. W istocie proces ten zaznacza się wyraźniej dopiero w ostatniej ćwierci XIX w. [Bajerowa, 2000, s. 88], stąd liczne potwierdzenia form dopełniaczowych w listach z XVIII w., nie są faktem zaskakującym.

Celownik

Osobliwe dopełnienie w celowniku zostało poświadczone przede wszystkim przy czasownikach archaicznych, które albo wyszły już z użycia, albo zmieniły swoją postać morfologiczną, albo nie przyłączają już dawnego dopełnienia: XVII w.: „Vfolguy *słudze* Swemu" KisA2; XVIII w.: „y my dufaiąc *affektowi* WMMcPana Napodany Kontrak […] podpisalismysię" WorPS1, 14; „aby *mu* zfolgowac" WorJóz2, 53; „Sam zmoią Zoną *koni*[u]*m* wytchnowszy co excurram do Xięstwa Ichmciuw Starostwa znayunizenszą adoratią mil pienc mieszkając" StecKS3, 9. Konstrukcja *wytchnąć koniom* w XVII w. wyszła już praktycz-

nie z użycia, dłużej utrzymało się połączenie rzeczownika w celowniku z imiesłowem, tj. *wytchnąwszy koniom* [Sokołowska, 1976, s. 79; Sokólska, 1994, s. 121].

Biernik > Dopełniacz

Pierwotne dopełnienie biernikowe przekształcało się w toku dziejów języka polskiego we wszystkie przypadki, ale najczęstszym substytutem biernika był dopełniacz. Większość czasowników, których składnia zmieniła się z biernikowej na dopełniaczową, dopuszczała (lub dopuszcza nawet dziś) oboczne formy [Pisarkowa, 1984, s. 98]. Przykłady dopełnienia w bierniku, które zostało zastąpione dopełniaczowym, są w badanym materiale nieliczne: XVIII w.: „Pragne zasiągnąc *Wiadomosc*. Iezeli Serdęczna siostra Dobr<odziejka> Iuz się znayduię WCzernelicy" WorJA8, 34v. Podobnie rzadki jest biernik po czasownikach archaicznych: XVII w.: „barzo *mię* zfrasował" HulWG1, 1; XVIII w.: „niespokoini iednak ludzie iescze ten *traktat* miszaią" ŁaszAM7, 117v.

Stosunkowo liczne natomiast poświadczenia w listach ma dopełnienie biernikowe przy czasownikach zaprzeczonych: XVIII w.: „azeby wtymze Interessie […] *staranie* niezaniechał" CzetwM2, 5; „*Starostę Grabowieckiego* przytomnego nieZastałem" StecJ1, 2; „Ktory po mnie w Lidzbie piąte […], niezmierził Sobie […] *Mieysce*" LipKJ5; „nimam *zal*, zesmie WMMcPan Wyprawił do Polski" WorPS1, 15; „Lubo mi WXM niedałes wiedzic tey Consolaty kturo wliscie IW P krayczyny Czytałam iednak niemogę *ią* zamknonc wSobie ze bym niewyraziła […] prawdziwe *wesele* y *Zyczenie* prawnukuw piastowac" PotJ10, 245.

Tendencja ta obejmuje także konstrukcje z negacją pośrednią, gdy po czasowniku zaprzeczonym występuje bezokolicznik: XVII w.: „*particularia* ziazdu teraznieyszego doskonale wypisac Waszey Xiązecey Msci MWMPanu niemogge" NiemS4, 8; „*Stado* tez tu gonic nie należy" SkarK1, 1; XVIII w.: „uczynic JWWPanu Dobrodziejowi *przysługe* nieiestem w Sposobnosci" GawF, 109; „niemam Sposobności restaurować Sobie *pomieszkanie*" KonAd, 1; „Ponawiac nie Przestane moie scisłe *Obowiązki* dla IW Siostry Dobrodziki" WorJóza2, 58v; „nieprzestane *Majestat Boski* […] błagać" AugJS1, 1; „załuie zem tam niemogł słuzyc WXMci y w lichych progach odebrac *honor* bytnosci WXMci" PotStefII4, 22.

Dominującą właściwością składni polskiej, począwszy od doby staropolskiej, było użycie po czasowniku zaprzeczonym dopełniacza, wypadki łączenia negacji z biernikiem należały do rzadkich i nietypowych, stanowiły odchylenie od panującej normy[20] [Harrer-Pisarkowa, 1959, s. 11]. Jako pierwsi na użycie

[20] Składnia dopełniaczowa po czasownikach zaprzeczonych wchodzi w opozycję z akusatiwem po czasownikach niezaprzeczonych „stanowiąc przykład konwencjonalnej regulacji zakresu użycia przypadków w funkcji dopełnienia bliższego bez różnicy semantycznej" [Heinz, 1955,

biernika po przeczeniu, szerzące się w XIX w., zwrócili uwagę J. Bystroń [1895, s. 124–125], J. Łoś [1927b, s. 321] i H. Oesterreicher [1921], przy czym dwaj pierwsi podkreślali fakt pojawiania się tej konstrukcji na terenie Galicji[21]. Przyczyn zjawiska badacze upatrywali we wpływach obcych[22]. Zdaniem K. Pisarkowej, autorki szczegółowego opracowania historycznojęzykowego poświęconego temu zagadnieniu, biernik po przeczeniu pojawiał się w polszczyźnie już od XVI w.[23], a stosowanie tych konstrukcji w tekstach różnych autorów i w różnych okresach mogło mieć odmienną motywację, decydowały o tym bowiem takie czynniki, jak wpływy składni obcej: łacińskiej, francuskiej, niemieckiej lub wschodniosłowiańskiej, a także motywy semantyczne, szyk zdania i in.[24] [Harrer-Pisarkowa, 1959, s. 14-30]. Biernik w funkcji dopełnienia po przeczeniu szerzy się też we współczesnej polszczyźnie, a decydującą rolę w tym procesie odgrywają, zdaniem H. Rybickiej-Nowackiej, czynniki formalno-syntaktyczne i semantyczne. Badaczka przestrzega przed przecenianiem wpływów obcych, ponieważ „do tego samego rezultatu dochodzimy drogą naturalnej ewolucji systemowej, którą przeszły również inne języki słowiańskie”[25] [Rybicka-Nowacka, 1990, s. 577].

Z badań K. Pisarkowej wynika, że w XVII w. zdania z dopełnieniem w bierniku po czasowniku zaprzeczonym poświadczone są niemal wyłącznie w tekstach kresowych (na pięć zgromadzonych przez badaczkę przykładów cztery pochodzą z tekstów Kresowian), a w wiekach następnych, XVIII i XIX, są one licznie reprezentowane u pisarzy z tego regionu (zwłaszcza u Fredry). Składnia taka występuje ponadto w gwarach kresowych oraz w polszczyźnie ogólnej Polaków pochodzących z Kresów Wschodnich [Harrer-Pisarkowa, 1959, s. 17–19]. Konstrukcje te w polszczyźnie kresowej XVII i XVIII w. poświadczają też inni badacze: S. Hrabec u B. Zimorowica [1949, s. 127], R. Wójcik

s. 84]. Na temat hipotez dotyczących genezy użycia dopełniacza z negacją zob. Harrer-Pisarkowa, 1959, s. 9–10.

[21] Jak pisze J. Łoś, biernik po przeczeniu był bardzo rozpowszechniony w II połowie XIX w. we Lwowie, „głównem siedlisku partji politycznej postępowej zwanej tromtadracją, przeto biernik po przeczeniu nazywano accusativus tromtadraticus” [1927b, s. 321].

[22] J. Bystroń w dawnych tekstach widział wpływ łaciński, w nowszych – francuski (np. u Zabłockiego i Fredry) oraz niemiecki (w polszczyźnie potocznej w Galicji), dostrzegał również uwarunkowania wynikające z rymu w utworach wierszowanych (np. u Krasińskiego) [1895, s. 124–125]. Analogiczne przyczyny i zależności wskazywał H. Oestrreicher [1921, s. 78].

[23] Staropolskie użycia tej konstrukcji przytaczał już J. Łoś [1927b, s. 321].

[24] Zróżnicowane interpretacje przedstawiają także autorzy poszczególnych opracowań. T. Brajerski ocenia takie formy w XVIII w., w *Głosie wolnym…* S. Leszczyńskiego jako konstrukcje łacińskie [1965, s. 243]. J. Wronicz liczne przykłady w języku XVIII-wiecznych pisarzy cieszyńskich przypisuje wpływom łacińskim i niemieckim [1981, s. 147].

[25] Język polski jako ostatni z języków słowiańskich zachował dawny genetivus po czasownikach zaprzeczonych [por. Safarewiczowa, 1959; 1960].

w utworach Rzewuskiego[26] [1977, s. 264–265], T. Brajerski w *Pieśniach* Benisławskiej[27] [1961, s. 165], M. Weiss-Brzezinowa w *Pamiętniku* Rusieckiej[28] [1965, s. 159], J. Brzeziński u Kniaźnina [1975, s. 136], B. Smolińska w rękopisach Sapiehy[29] [1983, s. 127], I. Szczepankowska w korespondencji K.S. Radziwiłła[30] [1999, s. 275], U. Sokólska w pamiętnikach Chrapowickiego i S. Maskiewicza[31] [1999b, s. 219], Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji*[32] [2006, s. 314]. Ową swoistą konstrukcję biernikową (tzw. accusativus tromtadraticus) odnotowuje się również dość licznie w polszczyźnie kresowej XIX i XX w. [Furdal, 1967, s. 24; Hrabec, 1959, s. 51; Janów, 1924, s. 15; Karaś, 2001, s. 201–202[33]; Koniusz, 1992, s. 76; Kubiński, 1923, s. 148[34]; Kurzowa, 1972, s. 127; 1983, s. 122–123, 366; Mędelska, 1993, s. 156; Seiffert-Nauka, 1993, s. 138; Trypućko, 1957, s. 77–79; Turska, 1930, s. 57; Zaleski, 1975, s. 94-96] oraz w gwarach kresowych [Łesiów, 1959, s. 111]. I. Bajerowa przypisuje jej w polszczyźnie XIX-wiecznej charakter regionalny, południowo-kresowy [2000, s. 89]. Zrówno ustalenia K. Pisarkowej, jak i dane zawarte w pracach innych autorów, a także występowanie takich konstrukcji w języku ukraińskim [por. Syniawski, 1941, s. 241], uprawniają do stwierdzenia, iż licznie poświadczone w listach południowokresowych konstrukcje z dopełnieniem biernikowym przy czasowniku zaprzeczonym stanowią cechę regionalną, ukształtowaną pod wpływem wschodniosłowiańskim.

Narzędnik

Dopełnienie w narzędniku reprezentują konstrukcje konotowane przez czasowniki i przymiotniki archaiczne: XVII w.: „Dziękuię wielce WXM […] ze

[26] Autor przypisuje ich występowanie wpływom francuskim oraz wymogom rytmu i rymu [Wójcik, 1977, s. 264–265].

[27] Użycia te – wyjątkowe na tle powszechnie stosowanego przez Benisławską dopełniacza – badacz interpretuje jako wynik zabiegów metrycznych poetki [Brajerski, 1961, s. 165].

[28] Jest to zdaniem autorki opracowania kolejny przejaw wpływu języków ruskich w języku Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 159].

[29] Badaczka zalicza je do konstrukcji kresowych powstałych pod wpływem białoruskim [Smolińska, 1983, s. 127].

[30] Za najbardziej prawdopodobny czynnik sprawczy uznaje badaczka wpływ ruski, choć uwzględnia również dawne i rodzime zjawisko mieszania się przypadków dopełniacza i biernika [Szczepankowska, 1999, s. 275].

[31] Autorka nie postrzega ich jako osobliwości regionalnej [Sokólska, 1999b, s. 219].

[32] Materiał przykładowy nie został opatrzony komentarzem.

[33] Autorka wiąże zjawisko z ogólniejszą tendencją do usuwania rekcji dopełniaczowej czasownika na rzecz biernikowej [Karaś, 2001, s. 202].

[34] R. Kubiński stwierdza: „Zjawisko bardzo pospolite wśród wszelkich warstw we Lwowie. Prasa lwowska stale się posługuje tą biernikową składnią. Nieodłączna jest ona od wymowy Żydów, oczywiście pod wpływem niemczyzny. W Krakowie można również stwierdzić ten sposób mówienia, ale jeszcze rzadko” [1923, s. 148].

mię nieprzepominasz *pisaniem*” HosG1, 1; XVIII w.: „Zaufany *Łaską* WWMc Pana Dobrodzieja” PopJ2, 142; „abym WWPana […] zabawnego publicznemi *interessami* nie zatrudniac” CzacSz6, 50–50v.

1.2.1.2. Dopełnienie kazualne zastąpione później przez przyimkowe

Zmiana w zakresie formy dopełnienia przebiegająca według modelu „od przypadka do przyimka” stanowiła główny nurt zmian w zakresie związków dopełnieniowych w polszczyźnie [Rzepka, 1973, s. 104]. Jest to tendencja rozwojowa składni nie tylko polskiej, ale i słowiańskiej.

Dopełniacz

Dopełniacz > *do* + dopełniacz: XVII w.: „doszedł *mie* List od Msci Xiędza Woysznarowicza” BienSK4, 9; XVIII w.: „List JWiełł WWPana Dobrodzieia […] doszedł *mie* wSamczykach” ChojFK2, 42; „Jakiz to nieszczęsliwy Czas Ze […] moie Pisanie nie Dochodzi *was* moi Panowie” WorJóza10, 13; „List WMDobrodzieja […] musiał gdzies być zatrzymany kiedy *mnie* tak nierychło dosedł” WorPS2, 16; „gdy *mię* dochodzi ostrzezenie” WorJA7, 33; „Zebys [WMPan – K.S.] swoiey doszedł *nalezytosci*” WorNK7, 64v; „[komisarz – K.S.] dorwawszysie *ukrainy*, po ukrainsku dla mnie postompił” WorNK7, 65. Na przekształcenie pierwotnej składni czasowników z prefiksem *do-* oznaczających osiąganie celu, np. *dojść*, *dobiec*, *dolecieć* z dopełniaczowej na wyrażenie przyimkowe *do* + dopełniacz miało wpływ samo znaczenie czasownika oraz jego budowa morfologiczna, tj. funkcja prefiksu [Pisarkowa, 1984, s. 101]. Większość dopełnień bezprzyimkowych wyszła z użycia w drugiej połowie XIX w. [Lesz-Duk, 1988, s. 27–28].

Dopełniacz > *od* + dopełniacz: XVIII w.: „swoiey odstompiwszy *własnosci* po Cudzych musieliscie sie tułac kontach” WorNK7, 64. Zmiana dopełnienia wyrażonego dopełniaczem na konstrukcję *od* + dopełniacz dotyczyła głównie składni czasowników z przyrostkiem *od-* [Pisarkowa, 1984, s. 101]. Konstrukcje syntetyczne i analityczne występowały obocznie od czasów najdawniejszych po wiek XVIII, zwycięstwo związków przyimkowych nastąpiło dopiero w XX w. [Lesz-Duk, 1988, s. 27].

Dopełniacz > ***od*** + **dopełniacz** > ***niż*** + **biernik**

Rekcja dopełniaczowa występowała po przymiotnikach i przysłówkach w stopniu wyższym w funkcji dopełnienia porównawczego: XVII w.: „żegorzey *zdraycow* yPrzekonanych *złoczyncow* gorzey*nie przyiacieli* krzyża” BorJ1, 1. Wymiana składni dopełniaczowej, będącej odpowiednikiem łacińskiej konstruk-

cji genetivus comparationis[35], na przyimkową *od* + dopełniacz[36] trwała od początków piśmiennictwa do początków XX w.[37] [Pisarkowa, 1984, s. 101; por. Bajerowa, 2000, s. 65]. Z czasem wyrażenie *od* + dopełniacz zostało zastąpione konstrukcją *niż* + biernik.

W XVII i XVIII w. połączenia bezprzyimkowe stosowane były przez autorów różnego pochodzenia, jednak większość z nich stanowiły osoby pochodzące z Kresów Wschodnich bądź przez jakiś czas z tym terenem związane, takie jak: J. Jurkowski i M.S. Szarzyński [Lesz-Duk, 1985c, s. 6[38]], S. Twardowski [Szlesiński, 1970, s. 111], J. Gawiński [Tomaszewska, 1981a, s. 99], K. Benisławska[39] [Brajerski, 1966, s. 166], K.S. Radziwiłł [Szczepankowska, 1999, s. 276–277], J. Sobieski [ZapXVII, s. 23], S. Jabłonowski i M. Matuszewicz [ZapXVIII, s. 19]. Wydaje się zatem, że już w tym czasie były to konstrukcje nacechowane regionalnie, stanowiące archaizm podtrzymywany przez wpływ wschodniosłowiański. W XIX w., jak dowodzi E. Koniusz, syntetyczne konstrukcje porównawcze występowały już przede wszystkim na Kresach Wschodnich, z autorów kresowych pochodzą bowiem przykłady cytowane przez Bystronia i przez autorów *Zapomnianych konstrukcji składni nowopolskiej (1822–1863)*, dopełniacz po przysłówkach niemal wyłącznie stosował też Kraszewski [1992, s. 72–73; por. też Koniusz, 1993, s. 98]. Jego użycie zaświadczają ponadto teksty filomatów [Kurzowa, 1972, s. 130], Syrokomli [Trypućko, 1957, s. 27] i Fredry [Zaleski, 1975, s. 99]. Spośród dwóch przykładów zawartych w monografii I. Bajerowej również jeden pochodzi z tekstu kresowego [2000, s. 76].

Analogiczny proces rozwojowy dotyczy okoliczników miary zawierających przysłówki *więcej* i *mniej*, które zresztą przez autorów większości opracowań cytowane są łącznie z dopełnieniami porównawczymi (por. VII.1.2.2.1.).

Dopełniacz > ***na*** + **biernik**: XVII w.: „*Ktorego* czekam przez tego posłanca" KurHS, 60; „ostrzegaią, abym *dekretu* nie czekał" HulWG8, 13; „Car […] pozwala mi prostey *drogi*" KisA2; XVIII w.: „czekam *Rozkazow* Panskich"

[35] Według J. Bystronia genetivus comparationis jest rodzimą konstrukcją słowiańską [1895, s. 127].

[36] Dopełniacz po przymiotniku zaczął wychodzić z użycia znacznie wcześniej niż po przysłówku. Przejściowo w komparatywie po przymiotniku występowało też wyrażenie przyimkowe *nad* + biernik (zob. niżej).

[37] Struktury porównawcze trwały więc w polszczyźnie dłużej niż na to wskazują tacy badacze, jak Z. Kempf i M. Lesz-Duk, którzy stwierdzają ich obecność jedynie do XVII w. [Kempf, 1964, s. 65; Lesz-Duk, 1985c, s. 6].

[38] Oprócz przykładów z Jurkowskiego i Szarzyńskiego M. Lesz-Duk cytuje jeszcze J.A. Morsztyna oraz *Co nowego. Zbiór anegdot polskich z r. 1660*, wydany w Krakowie w 1903 r. [1985c, s. 6].

[39] Autor opracowania przypisuje jednak obecność dopełnienień porównawczych w dopełniaczu (rzadkich na tle wyrażeń przyimkowych) zabiegom metrycznym poetki [Brajerski, 1961, s. 166].

WorNK6, 51; „Czekam *roskazu*" StecKS8; „Czękaiąc *rozkazow*" ŁaszJA1, 6; „*Roskazow* Panskich ochoczą Zawsze czekac będe" DrzewF, 66; „dalszych *rozkazow* Panskich czekaiąc" ChojFK1, 5; „czekaiąc *rezolucyi*" WorNK4, 38; „Nie zostaiemi więcey tylko […] czekac iak nayprętszey Kathegoryczney *rezolucyi*" WorJA8, 34v; „Jezeli JWM Pan Dobrodziey kazesz mi dac rezolucyą *tey* oczekiwac będę na pocztę Łucką" StecJ2, 3; „czekam *responsu* złaski Iego" RzewMJ4, 31v; „czekac będe Sposobnieyszego *czasu*" PodB2; „ufam że mi y JW. Pan tego *zaszczytu* pozwoli" RakM, 3; „Niespodziwana podroz do Trojanowa […] niepozwala mi *uszczęsliwienia* ucałowac Nogi, W. Oyca Dobrodzieja" WorJA3, 50.

Czasownik *czekać* już od XVI w. przyłącza dopełnienie w postaci wyrażenia przyimkowego *na* + biernik zamiast dopełniacza [Lesz-Duk, 1988, s. 32; Pisarkowa, 1984, s. 101]. W następnych stuleciach oba typy dopełnień współwystępują obok siebie, co dokumentują liczne teksty [Pisarkowa, 1984, s. 101; Smolińska, 1983, s. 108; Sokólska, 1999b, s. 221; Zaleski, 1975, s. 100; ZapXVII, s. 23; ZapXVIII, s. 19; Żelazko, 1958, s. 186–187]. Czasownik *pozwolić* miał pierwotnie dopełnienie kazualne celownikowe albo dopełniaczowe, z czasem ustaliła się składnia *pozwolić na co*. O zwycięstwie form przyimkowych w odniesieniu do czasowników *czekać*, *pozwalać*, a także innych, np. *patrzeć*, *skarżyć się*, *ważyć się* można mówić dopiero w XIX w. [Lesz-Duk, 1988, s. 32].

Dopełniacz > ***o*** + **biernik**: XVII w.: „*Poczekania* telko Im P Kiiowski przez list swuy y przezemnie vnizone<go> Sługę WXM. Vprasza" KisA3; XVIII w.: „Powturny list moy ordynuie […] *deklaracij* WM Pana upominaiąc się ratione dzierzawy łuczyniecki" RzewMJ5; „Zaz do Druzbackiego trza Pisac Prosz[ę]cy aby Tych *kontraktow* niechciał sie upominac" WorJóza10, 14; „powturnie łaskawego *Respektu* W. Xięnci MCi Dobrod<zieja> iak nayunizeni upraszam" AugJS4, 7. Wahania w zakresie zmiany dopełniacz > *o* + biernik trwają od XIV w. do drugiej połowy XX[40] [Pisarkowa, 1984, s, 102].

Dopełniacz > ***za*** + **biernik**: XVII w.: „tym wdzięcznieyszy zostaiąc takowey *ochoty* Onego" SienMH; XVIII w.: „Wdzięczny będę *fatygi*" PotMB10, 5. Przymiotnik *wdzięczny* zachowuje rekcję dopełniaczową do XIX w. [Lesz-Duk, 1985c, s. 5].

Dopełniacz > ***przed*** + **narzędnik**

Dopełnienie w dopełniaczu zastąpione z czasem przez dopełnienie w postaci *przed* + narzędnik: XVIII w.: „musiałem vchodząc *kolizyi* oddac temu Slachcicowi pieniądze" HumS6, 68. Wahania w składni czasownika *ujść* trwały od początku XVI w. do początku XX w. [Lesz-Duk, 1988, s. 26; Pisarkowa, 1984, s. 102].

[40] Zdaniem M. Lesz-Duk w zakresie czasowników oznaczających prośbę i troskę już w połowie XIX w. ustala się norma współczesna, tj. dopełnienie przyimkowe [1988, s. 29].

Celownik

Celownik > ***do*** + **dopełniacz**

Dopełnienie celownikowe występuje po czasownikach i po imiesłowach: XVIII w.: „do tych czas nie odzywałam się *WM WM dobrodzieiowi* zunizonoscią moią" PotJ9, 16; „teras de data 20 Iunij odzywom Się *Memu kochanemu Dobrodzieiowi*" WorJóz4, 54: „nic em nięwzieła posagu nawet y wyprwey [wyprawy – K.S.] co *miey* z parawa naturey y samey słusznosci należy"[41] WorJad1, 2; „Lubo mię JOWXnzna Mość kontentuiesz prowizyą od summy *mi* nalezącey" CzacMH2, 27; „Czynsze wszytkie iesienne zludzi wycisnoł Arendy *mnie* dawniei nalezące odebrał" WorNK7, 65; „iaki mam deces wnalezącey *mi* intracie" WorNK10, 64.

Pierwsze oznaki przekształcania się celownika w wyrażenie przyimkowe pojawiły się już w staropolszczyźnie, w XVI i XVII w. proces ten przybrał na sile, zaś w wieku XVIII nastąpił wręcz zalew konstrukcji przyimkowych. Wymiana ta dotyczyła w największym stopniu celownika niezależnego, natomiast konstrukcje przyimkowe zastępujące celownik przyczasownikowy były znacznie rzadsze, choć w XVIII w. także i ich liczba się zwiększyła[42] [Brodowska, 1955, s. 30–46]. Składnia niektórych czasowników przyłączających dopełnienie w celowniku przeszła przy tym dwustopniową ewolucję: celownik > wyrażenie z przyimkiem *ku* + celownik > wyrażenie z przyimkiem *do* + dopełniacz[43] [Pisarkowa, 1984, s. 104].

Biernik

Biernik > ***na*** + **biernik**: XVIII w.: „upewniam ze bede umiał zasługiwac *tełaske*" PotStefI4, 25; „obligowany będę zasłużyć *Łaskę* świadczoną" PopJ1, 140; „zważaiąc *konsekwencye* […], ktoreby mnię pewno y JW. Imc Pani Kasztelanowey, a może y Samemu Panu naraziły, dałem się skłonić do żądania" RakM, 2. Konstrukcje syntetyczne przy czasownikach *zasłużyć*, *baczyć*, *uważać*, *zważać* używane są do połowy XIX w. [Lesz-Duk, 1988, s. 37].

Biernik > ***o*** + **miejscownik**: XVII w.: „opowiedaiąc *zgodę* z W. KMcią Panem moim Miłosćiwym" LancS, 92; XVIII w.: „sama dobra wola WCi MPana y affekt, *ktory* czytam zlistu iego stanoł mi za starostwo czerwonogrodzkie"

---

[41] Współcześnie czasownik *należeć* przyłącza dopełnienie w postaci wyrażenia z przyimkiem *do*, jednak w postaci *należeć się* konotuje dopełnienie celownikowe.

[42] Wiek XVIII był w tym zakresie okresem przejściowym. Ok. połowy XIX ukształtował się nowy system z wyraźną repartycją: celownik utrzymał się w funkcjach syntaktycznych: przy czasownikach typu *pomagać* (*komuś*), przy czasownikach typu *dawać* (*coś komuś*), jako logiczny podmiot zdań nieosobowych, np. *Chciało mi się kichnąć*, w konstrukcjach typu *uczynić coś komuś*, np. *rzuciła mi gałązkę róż*, zaś wyrażenia przyimkowe objęły funkcje konkretne, np. funkcję wyrażania przyczyny i celu [Brodowska, 1955, s. 46–47].

[43] Regresja *ku* na rzecz *do* z dopełniaczem nastąpiła pod koniec XVII w. [Brodowska, 1955, s. 41].

PotStefI2, 17; „przytem deklarowano *łaske* przypominam" PotStefI4, 24; „abym […] przypomniał tesz *obowiązek* Kontraktowy" PotJóz4, 67–68; „wiem zę moczno bendzisz WWMPan Kontet wieydzicz czorasz lepszę *zdrowię* Kochanego menza mego" WorJad3, 24v; „ale Ia wiedząc *krzywde* Ojca mego y stryja mego" WorPS7, 54v; „abym wiedział *dispozycią* Iego, wtym interessię" RzewMJ5.

Wśród czasowników oznaczających mówienie i myślenie, które miały niegdyś rekcję biernikową, można wskazać dwa typy: czasowniki typu *powiedzieć*, *opowiadać*, *słyszeć*, *czytać*, *zapomnieć* i in., których składnia i znaczenie już od średniowiecza podlegała rozdwojeniu na *powiedzieć co* i *powiedzieć o czym*, *słyszeć co* i *słyszeć o czym* itd. i które do dziś zachowują oboczną składnię kazualną i przyimkową [Pisarkowa, 1984, s. 103], oraz czasowniki typu *marzyć*, *myśleć*, *wiedzieć* i in., którym współcześnie właściwa jest wyłącznie składnia przyimkowa *marzyć o czym*, *myśleć o czym*[44] itd. Większość przytoczonych powyżej konstrukcji to dopełnienia przy czasownikach z grupy pierwszej. Drugą grupę reprezentuje w zgromadzonym materiale czasownik *wiedzieć*. Przykłady z tym czasownikiem zwracają szczególną uwagę, ponieważ składnia *wiedzieć co* notowana jest w stuleciach XVII–XIX w. przede wszystkim u autorów kresowych [Koniusz, 1992, s. 143; Kurzowa, 1972, s. 112; Lesz-Duk, 1988, s. 34; Smolińska, 1983, s. 110; Sokólska, 1999b, s. 222; Trypućko, 1955, s. 400; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 170; Zaleski, 1975, s. 149]. Zachowywanie owej archaicznej składni wynika zapewne z faktu mieszania w polszczyźnie kresowej czasowników *wiedzieć* i *znać* (por. IX.1.).

Na dopełnienie biernikowe, które przekształciło się w przyimkowe *o* + miejscownik, wskazują też przykłady z czasownikiem zaprzeczonym konotującym dopełnienie w dopełniaczu: XVIII w.: „supplikuie zaty<m> abys y Wasza Xieca Mość niezapominał dawnych *sług* swoich" ŁaszAM2.

Biernik > ***przez*** + **biernik**: XVIII w.: „Diuisia [dywizja – K.S.] [IegoMPana] Grudzinskiego iusz przeprawiła *wisłe* y naiduie się koło Tynca" ŁaszAM10, 53. Wyrażenie przyimkowe *przez* + biernik pojawiało się od najdawniejszych czasów jako zastępstwo biernika w związkach z czasownikami o przedrostku kierunkowym *prze-*. Obecnie funkcjonują oboczne konstrukcje syntetyczne i analityczne, np. *przejść ulicę* i *przejść przez ulicę*, jednak z pewną różnicą znaczeniową [por. Lesz-Duk, 1988, s. 39–40].

Narzędnik

Narzędnik > ***od*** + **dopełniacz** > ***przez*** + **biernik**: XVIII w.: „Zupełnym *Obwieszczeniem* natychmiast z Białły Wyiechać Zniewolony Zostałem" KonAt, 1; „ucisniony wielolicznie będąc *przemocą*, JW<ielmożneg>o Olizara Stolnika

[44] Czasowniki te tylko szczątkowo łączą się z biernikiem, np. czasownik *wiedzieć* może być uzupełniony nielicznymi zaimkami *co*, *nic*, *to*, *wszystko* [por. Lesz-Duk, 1988, s. 35].

koron<nego>, Osmielam się uciekac do pełnomocney Jego Panskiey protekcyi" StecJ3, 5. Narzędnikowe dopełnienie sprawcy stanu po czasownikach w stronie biernej używane było do XVIII w. Już od najdawniejszych czasów było ono wypierane przez konstrukcje analityczne. Do końca XVIII w. stosowano w tej funkcji wyrażenie *od* + dopełniacz, w XVIII w. pojawia się też nowe, ekspansywne wyrażenie *przez* + biernik, które ostatecznie zwycięża w końcu XIX w. [Lesz-Duk, 1987b, s. 27–29].

Narzędnik > ***jako*** + **mianownik**: XVIII w.: „piszę się JOWXCej MCi Dobrodzieja Nayniższym *Sługą*" PotIg4, 6; „iako ten ktory się pisze nazawsze WCi MMPana sczerze kochaioncy<m> *Bratem* y unizonym *Sługo*" PotStefI1, 16; „pisze się WWMPana Dobrodzie<ja> Zyczliwym *Bratem* y Nayniszym *Sługo*" WorJóz5, 9; „Piszę się WWMMP Dobrodzieja Kochającym *Synowcem* Nayunizenszym *Sługą*" WorIg9; „pisząc się JOWXncey Mci WWMci Pani Dobrodziki Naynizszym *Sługą*" CzacMH4; „piszę się ze wszelką obserwancią Iasnie Oswieconey W<a>szey Xiązęci Msci Dobrodzieja szczerze Zyczliwym y nay nizszym *podnuzkiem*" CzetwGab1. Narzędnikowe dopełnienie orzekające reprezentowane jest w zgromadzonym materiale wyłącznie przez konstrukcje przy czasowniku *pisać się*, występujące bardzo licznie w końcowych formułach listów. Ten typ dopełnienia już od XVI w. wypierany był m.in. przez ekspansywną analityczną strukturę *jako* + mianownik [Lesz-Duk, 1987b, s. 31–32].

Narzędnik > ***pod względem*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „niech […] blizszy nikt niebędzie *kupnem* na demnie" StecKS3, 8–9; „vpraszaiodz abys na odległego *mieyszem* [miejscem – K.S.] był łaskaw sługe swoiego" PotStefI3, 21. Występujący w związku z przymiotnikami tzw. narzędnik ograniczenia (ogranicza on cechę wyrażoną przymiotnikiem) z odcieniem znaczeniowym względu od XVIII w. zastępowany był różnymi konstrukcjami przyimkowymi, m.in. konstrukcją *pod względem* + dopełniacz [Lesz-Duk, 1985c, s. 9].

Narzędnik > ***za pomocą*** + **dopełniacz** || ***przy pomocy*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „Ztych tedy okolicznosci y pobudek ubespieczyc *ludzmi* dla Zasłonienia od tey wizyty Pilawce przynaglony iestem" WorJA7, 33. Dopełnienie czynnika pomocniczego wyrażone narzędnikiem oznacza przedmiot, który służy do wykonania jakiejś czynności jako narzędzie lub materiał [Lesz-Duk, 1987b, s. 25] i jednocześnie precyzuje okoliczności sposobu, według którego czynność się dokonuje [Pisarkowa, 1984, s. 106]. Do XVIII w. włącznie dopełnienie to mogło być wyrażane zarówno przez rzeczowniki osobowe, jak i nieosobowe, po XVIII w. tylko przez rzeczowniki nieosobowe [Lesz-Duk, 1987b, s. 25].

1.2.1.3. Dopełnienie przyimkowe zastąpione później przez kazualne

Dopełniacz z przyimkiem

dla + **dopełniacz** > **celownik**: XVIII w.: „kazać uczynić *dla Bielanow* krzywdę" KonAD1, 1; „taką mi uczynił Wiolencyą krzywde a nadto konfuzyą

[…] ktorey czynic by nienalezało: *dla naimnieiszey kondycyi człeka*" WorNK7, 65v; „Łaskawość JWWMMPana Dobrodzieia swiadczona *dla kupcow* z Miasta Mego Potoka" PotMB1, 1; „cokolwiek *dla nich* wyswiadczysz" PotMB1, 1–2; „Co zas respektem interessow Ludwinskich mniey *dla mnie* So potrzebne takie Informacyie y admonicyie w kilku listach adressowanych wyrazone odWMPana" WorJóz1.

W dobie średniopolskiej w miejscu pierwotnego celownika przyczasownikowego pojawiały się niejednokrotnie konstrukcje przyimkowe, które ostatecznie się w tej pozycji nie utrzymały. Jedną z nich była konstrukcja *dla* + dopełniacz. Jej użycie w miejscu celownika zdarzało się już w XVI w., ale bardzo rzadko. Najmocniej zaznaczyło się w wieku XVIII. W połowie następnego stulecia konstrukcje z *dla* zostały wycofane, a w funkcji dopełnienia dalszego (oznaczania adresata czynności) pojawił się ponownie celownik[45] [Brodowska, 1955, s. 39–40, 45–47].

Inną drogą poszedł rozwój polszczyzny północnokresowej, w której w XIX w., wbrew tendencji ogólnopolskiej, wzmogło się użycie konstrukcji z przyimkiem *dla* i w której zjawisko to utrzymało się do dziś [Brodowska, 1955, s. 50]. Ustalenia M. Brodowskiej potwierdzają też inni badacze. W dobie średniopolskiej konstrukcje z przyimkiem *dla* poświadczone są w różnego typu źródłach, zarówno kresowych, jak i pochodzących z innych regionów Polski [Sicińska, 2010, s. 222; Sokólska, 1999b, s. 228; Umińska-Tytoń, 1992, s. 165; Wiśniewska, 1975, s. 89; ZapXVIII, s. 22], natomiast w XIX w. spotyka się je przede wszystkim u pisarzy kresowych [Kurzowa, 1972, s. 132–133; Turska, 1930, s. 60–61; Trypućko, 1957, s. 28; Zaleski, 1975, s. 104]. Współcześnie zaś konstrukcje te, zwłaszcza w połączeniu z czasownikiem *dać* (*dać dla kogoś* zamiast *dać komuś*), utrzymują się na terenach północno-wschodniej Polski oraz w polszczyźnie północnokresowej [Karaś, 1999, s. 52; 2001, s. 187–188; Sawaniewska-Mochowa, 1996, s. 73; Wróblewski, 1981, s. 315].

do + **dopełniacz** > **narzędnik**: XVIII w.: „tylko że non est meum interessować się *do Kraiu* tamtego" MazJ; „Niechcoc się *do tego* Interessowac" WorJóz3, 5; „abys ordynuiocy do niego to mu wyraził aby sie *do kozakow* tych Nieinteressował" WorJóz5, 8; „aby ci Ichmc ktorzy trzymaią za Przywileiem Dobra Panskie nie interessowali się *do Arend*" PotStefII2, 12. Składnię *interesować się do czego* poświadcza L, a SW kwalifikuje ją jako mało używaną, nie podając przykładu. Użycie tej konstrukcji w dobie średniopolskiej ilustrują przede wszystkim źródła kresowe [Kurzowa, 2006, s. 318; Safarewiczowa, 1971, s. 46; Smolińska, 1983, s. 111; ZapXVIII, s. 22], co uprawnia do uznania jej za regionalizm frekwencyjny.

[45] Współcześnie w polszczyźnie zachodzi jednak kolejny etap intensywnego ograniczania użycia celownika [Buttler, 1976, s. 147–157].

Konstrukcja *do* + dopełniacz występuje również po czasownikach archaicznych: XVIII w.: „Znam się *do tego* Com powinien Imieniowi Iego Pańskiemu" DrzewF, 65; „Znaiąc sie zas *do tego* zem się w Posessyiey WMPDobro<dzieja> rzodzic niepowinien" WorJóz5, 7v; „Znaiąc się na kozdym mieiscu *do* powinnei Waszei Xięcei Msci *Veneratiei*" ŁaszAM5, 21; „znaiąc sie *do* Zobligowaney Zyciem Całym *powinnosci* JWiełł WWPanu Dobrodzieiowi" ChojFK2, 42; „Referowac się zas WM Pan zechcesz we wszystkim *do* Jm Pana Podsędka *zarządzenia*" WorIg6, 18.

od + **dopełniacz** > **dopełniacz**: XVIII w.: „zebym mogł wraz zWMMcPany dochodzic niewinnejkrwi Stryia y Dobrodzieia Nasego *odczego nieunikam*" WorPS1, 12v. Zmiana dopełnienia z przyimkowego *od* + dopełniacz na dopełniaczowe po czasownikach *bać się*, *unikać* dokonywała się do pierwszej połowy XIX w. [Pisarkowa, 1984, s. 114].

wedle + **dopełniacz** > **dopełniacz**: XVII w.: „Co się zas tknie *wedle* zamyszlioney *fundacyiey* Przy łacinskich szkołach dla narodu Naszego y Ruskich nauk wsłucku kosztem W X M" BorJ1, 3.

z + **dopełniacz** po czasowniku archaicznym: XVIII w.: „azebys IWWMDobrodzika długoletnie wzdrowiu zazywała y pozytkowała *zDobr* Dozywotnich" WorPS7, 54.

Biernik z przyimkiem

na + **biernik** > **celownik**: „Zaliczam [zalecam – K.S.] Interesza moię *na sumięnię* WWMPana y staranię" WorJad7, 88v. Wyrażenie to występuje też po czasowniku archaicznym: „abys […] *na prozb*[ę] moie nakłonił sie" RzewSJ2, 21.

o + **biernik** z czasownikiem archaicznym: XVIII w.: „iade do JWJMPana Woiewody Wołchynskiego z ktorym zkontraktowałem *o Dobra* Woisławice" WorNK7, 64–64v.

w + **biernik** > **celownik**: XVIII w.: „smiem go rekommędowac *w respekt* łaski WMM dobrodzieia iako ysiębie samą" PotJ9, 16.

Narzędnik z przyimkiem

z + **narzędnik** po czasowniku archaicznym: XVII w.: „przychodzi mi listownie oswiadczac się *z* moią *devotią* ku Zacney Osobie Waszey Xiązecey Msci" NiemS4, 8; XVIII w.: „Zona moia […] *z* Nayniszo się oswiadcza *weneracyią*" WorJóz8, 11v; „Oswiadczam się *ztym* ze z Godnym Senatorem Ze chcę […] trzymac" StecKS8. Współcześnie czasownik *oświadczać* w znaczeniu 'oznajmić' funkcjonuje bez zaimka *się* i przyłącza dopełnienie w bierniku lub zdanie dopełnieniowe.

Miejscownik z przyimkiem

na + **miejscownik** przy czasownikach archaicznych: XVII w.: „ywSamym słucku Poddanych W X M *na* Ruskiey nauki *liudziach* nieschodzi" BorJ1, 3; „Niemniey *nastaraniu* nassym schodzic niebędzie" DorM, 1; XVIII w.: „a mogącz pewnicz zę się bendę znała *nawdziencznoscziey*" WorJad7, 88v; „Znam sie *natym* zeby mi nalezało osobiscie adorowac Godnosc IWWMDobrodziki w progach Iej" WorPS7, 54; „dosc ze mam krzywde bez wygnanie ludzi […] a iesczey *naczynszach* mam szkodowac" WorJóz8, 11v.

o + **miejscownik** przy czasowniku archaicznym: XVIII w.: „zas Xziąze IMC *o*lepszym *prawie* tuszy" PotStan2, 5.

w + **miejscownik** przy imiesłowie, który dziś nie przyłącza dopełnienia: XVIII w.: „Zaufany *włascę* WXCey MCi Dobrodzieja odważam się me proźby zanieść" PotIg6.

1.2.1.4. Dopełnienie przyimkowe zastąpione później innym przyimkowym

Jest to typ przekształceń, który jawi się jako najbardziej skomplikowany obraz zmian składniowych [zob. Pisarkowa, 1984, s. 106].

Dopełniacz z przyimkiem

do + **dopełniacz** > ***na*** + **biernik**: XVIII w.: „nie porwę się *do tey Vczynnosci* poki Nie będę miał tak pierwszego iako y drugiego kredytu rzetelney zapłaty" HumS4, 22–23.

od + **dopełniacz** > ***przez*** + **biernik**

Zmiana ta zachodzi w dopełnieniu sprawcy stanu przy czasowniku w stronie biernej: XVIII w.: „Będąc Jnformowany *od Jmc Pana Drosta* o przybyciu Jmc Pana Horwatta" PotIg3; „będąc proszona *od JM X. dziekana* Lwowskiego […] smiem go rekommędowac" PotJ9, 16; „ktore punkta Sprawiedliwie y Sumiennie *odemnie* Są spisane" WorPS7, 54v; „Będąc Vpewniony *od MCi Pana Woiewody* Brzeskiego MWMPana" HumS5, 28; „Informacyie y admonicyie w kilku listach adressowanych wyrazone *odWMPana*" WorJóz1; „iestem determinowany *od WXięci Dobrod*<zieja>" AugJS3, 4; „toc racyiey Niemoge wiedzic aby miał bydz *od kogo* zfalsyfikowany" WorJóz8, 11v; „Iezeli ten termin *od IO WXsiązęcej Mci Dobr*<odzieja> akceptowany będzie" CzetwM3. Por. VII.1.1.4.1.

Konstrukcja *od* + dopełniacz w funkcji dopełnienia sprawcy zastąpiła pierwotny bezprzyimkowy narzędnik osoby działającej (por. VII.1.2.1.2.). Już jednak od XV w. obok konstrukcji z *od* pojawiła się konstrukcja z *przez* [Oesterreicher, 1926, s. 50–51]. Rywalizacja obu typów dopełnień trwała od XVI do XIX w. [Lesz-Duk, 1987b; Rzepka, 1973, s. 116–117; por. też Bajerowa, 1964, s. 157], a całkowity zanik konstrukcji z przyimkiem *od* nastąpił na przełomie XIX i XX w. [Wilczewska, 1967, s. 249]. W XVIII w. konstrukcje te były jeszcze powszechne [m.in. Bajerowa, 1964, s. 157; Smolińska, 1983, s. 118–

119; Umińska-Tytoń, 1992, s. 173]. Archaizmami o funkcji regionalizmów kresowych stały się dopiero w wieku XIX i jako takie notowane są u Fredry [Zaleski, 1975, s. 106], Słowackiego [Mally, 1952, s. 25], Chodźki [Turska, 1930, s. 62], Syrokomli [Trypućko, 1957, s. 36–37] i filomatów [Kurzowa, 1972, s. 140].

(*z*) ***strony*** + **dopełniacz** > ***co do*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „*z Strony* granic *wdawania sie* pisalem do IMSCPana Brata" WorJóz3, 5v; „*ztrony* IP. Podczasycza Synowca mego, wyrazniej mi WcPan niedoniosł czyli był natym terminie kondescensyj" WorPS5, 104; „Życzenie […] abym JmC Panem Generałem E[z]terhażym mowił *z Strony* naięcia Pałacu w Michalanach wykonane by było" PotIg4, 5.

Archaiczna struktura (*z*) *strony* z dopełniaczem wyraża tzw. relację odniesienia („względu"). Relacja ta ma charakter metatekstowy, tzn. wyrażająca ją struktura odwołuje się nie do elementu rzeczywistości, ale do tego, co myślimy, mówimy o nim, jak interpretujemy, oceniamy dany obiekt[46]. Zadwerbializowany dopełniacz rzeczownika *strona* powstał wskutek ściągnięcia (ze względów wymawianiowych) występującego obocznie wyrażenia przyimkowego *z strony*[47]. Struktura ta wywodzi się z języka prawniczego, *strona* jako kalka łac. *pars*, *partis* używana była w znaczeniu znanym i dziś w sądownictwie 'klient, osoba zainteresowana'. Znaczenie to wraz z leksykalizacją formy przesunęło się w kierunku znaczenia relacyjnego, wyrażającego stosunek odniesienia. Monofunkcyjna, wyspecjalizowana w znaczeniu *co do* konstrukcja odznaczała się bardzo wysoką frekwencją w XVII i XVIII w., co wiązało się z dużym udziałem sądów w życiu społeczeństwa [Kałkowska, 1978, s. 51–56].

z + **dopełniacz** > ***od*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „ktury dla wyjazdu swego do Venecyei wymowił się *z* tei *drogi*" ŁaszAM10, 52.

Celownik z przyimkiem

przeciwko + **celownik** > ***na*** + **biernik**: XVIII w.: „Chyba się *przeciwko WPanom Komisarzom* […] do prawnego trzeba będzie udac uzalenia" KonAD1, 2. Wyrażenie *przeciw* + celownik przekształcało się w XVIII w. w *na* + biernik przy takich czasownikach jak *gniewać się*, *pisać*, *nacierać*, *oburzyć się*, *uskarżać się* [Pisarkowa, 1984, s. 11]. Cytowane orzeczenie pozostaje z nimi zbieżne semantycznie.

---

[46] Relacja odniesienia obejmuje odpowiednie układy oparte na rekcji (dopełnienia, przydawki odniesienia) albo na przynależności (okoliczniki, przydawki odniesienia) [Kałkowska, 1978, s. 56]. Por. VII.1.2.3.3.

[47] Taki pogląd na temat genezy *strony* || *z strony* formułuje A. Kałkowska [1978, s. 51–52]. Odmienne przypuszczenie wyraziła Z. Kurzowa, pisząc: „Można przypuszczać, że w staropolszczyźnie istniały dwa przyimki *strony* i *stroń*, przy czym *strony* przez skojarzenie z rzeczownikiem *strona* zaczął występować wtórnie także z przyimkiem *z*(*e*) *strony*" [Kurzowa, 2006, s. 317].

przeciwko + **celownik** > ***w porównaniu z*** + **narzędnik**: XVIII w.: „w tam tym kraiu moze Sie kłasc za Sczesliwy *przeciwko Naszemu*, kiedy po zruynowaniu od Moskwy y od P Szybilskiego ludzi, wody nom wszysztko wytopiły" WorJóz2, 52.

Biernik z przyimkiem

na + **biernik** > ***dla*** + **dopełniacz**

Zmiana ta dotyczy przymiotnika *łaskaw*(*y*): XVIII w.: „łaskawy iestes *na Polakuw*" StecKS1, 4; „byłeś Łaskaw *na Sp Oyca y Dobrodzieia mego*" PotJoach9, 14; „Suplikuię […] abys był łaskaw *na mnie*" PotJ3, 26. Dopełnienie *łaskaw*(*y*) *na kogoś* notowane jest w XVI w. [ZapXVI, s. 31], trwa przez cały wiek XVIII w. [Brodowska, 1955, s. 43] i bywa notowane jeszcze w wieku XIX [Lesz-Duk, 1985c, s. 14].

na + **biernik** > ***nad*** + **narzędnik**: XVIII w.: „sam *nato* ubolewam ze moiej intencyj zadosyc Uczynic niemoge" WorPS6, 53; „srodze *na to* Ubolewam" PotJóz3, 37. Wyrażenie *na* + biernik przekształca się w XVIII w. w *nad* + narzędnik w połączeniu z czasownikami *płakać*, *ubolewać* i *pracować* [Pisarkowa, 1984, s. 109].

nad + **biernik** > ***od*** + **biernik** > **(*niż* + biernik)**

Przekształcenia tego typu dotyczą wyłącznie struktur porównawczych: XVIII w.: „niech […] blizszy nikt niebędzie kupnem *na demnie*" StecKS3, 8–9; „personalnie winney WXMci nie moge oddac veneracyey. Więc […] tym Listem *na de mnie* sczesliwszym iak nayunizeniey kłaniam" PotStefII3, 14. Innowacyjne *od* + dopełniacz wypiera pierwotne *nad* + biernik na początku XX w., a następnie samo ustępuje zwrotowi z *niż* [Pisarkowa, 1984, s. 110].

Narzędnik z przyimkiem

za + **narzędnik** > ***o*** + **biernik**: XVIII w.: „tylko mie sam racz miec wswoiey pamienci, bo ia *zawakansami* ubiegac sie nie umiem" PotStefI2, 20. Zmiana składni *za* + narzędnik na wyrażenie *o* + biernik czasowników *ubiegać się*, *wołać*, *upominać się* zachodziła od XVII do początku XX w. [Pisarkowa, 1984, s. 112].

Miejscownik z przyimkiem

na + **miejscownik** > ***co do***, ***pod względem*** + **dopełniacz**: XVII w.: „ziczeć abi cie pan bog błogosławił […] tak *na* dobrim *zdroviu* Jako i *na* fszistkich *pociechach*" DanZ.

o + **miejscownik** > ***w*** + **biernik**: XVII w.: „Nie wątpię *ołasce* WXM MM P<an>a" KisA3. Wyrażenie *o* + miejscownik po czasowniku *wątpić* pojawiło się w XVI w., zastępując wcześniejszą składnię *w* + miejscownik (por. niżej).

W połowie XIX w. samo zostało z kolei wyparte przez konstrukcję współczesną *w* + biernik [Pisarkowa, 1984, s. 113].

po + **miejscownik** > ***od*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „otakowych JW. Staroscíny Krzywdzących nas postępmpkach donoszę WWMCi Panu Dobrodziejowi Ządaiąc *po Nim* abysmi wtey Okolicznosci otworzył mysli y Zdanie swoię" WorJA5. Zdaniem K. Pisarkowej składnia *po* + miejscownik z czasownikami *żądać*, *wymagać*, *chcieć*, *potrzebować* trwała do początków XV w. [1984, s. 112], jednak strukturę *żądać po kim* notują jeszcze ZapXVII [s. 33] i ZapXVIII [s. 28], występuje ona również w jednym z analizowanych listów. Wydaje się zatem, że sporadycznie pozostawała ona w użyciu jeszcze w dobie średniopolskiej.

w + **miejscownik** > ***o*** + **miejscownik**: XVII w.: „Informowałem y *wtym* WXMć MMPana" BienSK5, 12; XVIII w.: „bo mnie *wtym* iego ludzie upewniaią, ze iuz miał Stanąc wszumsku" WorJóza8, 70.

1.2.1.5. Dopełnienie bezokolicznikowe zastąpione współcześnie przez inne konstrukcje

Z rzadka trafiają się w analizowanych listach dopełnienia wyrażone bezokolicznikiem, które z czasem zostały zastąpione przez dopełnienie kazualne lub przyimkowe bądź też przez zdanie podrzędne dopełnieniowe: XVIII w.: „Poddaństwa moiego Wiernośc obowięzywała mię Nayusilnieyszych *przykładać Starannosci*, do Skutecznego utrzymania przy Funkcyi Poselskiey, tegosz ImciPana Starosty Iarudzkiego" LipKJ5; „Ządam *bydz umieszczony* do Liczby wiernych Sług Jego Panskich" StecJ1, 3. Dość liczne przykłady tego typu dopełnień zawierają *Pamiętniki* Paska [Żelazko, 1970, s. 284–286], niewiele ich natomiast zostało odnotowanych w ZapXVII [s. 39] i ZapXVIII [s. 34].

Osobliwości w zakresie związków z dopełnieniem poświadczone w zgromadzonym materiale epistolarnym wpisują się w ogólny obraz składni dopełnieniowej XVII i XVIII w. zarysowany w syntetycznych opracowaniach polszczyzny tego okresu [Bajerowa, 1964, s. 147–149; *Polszczyzna*, 2002, s. 226–233]. Bardzo dobrze utrzymują się jeszcze związki syntetyczne, które w późniejszym czasie podległy transformacji w konstrukcje analityczne (np. dopełniacz) lub też, rzadziej, zostały zastąpione przez inne związki syntetyczne. Zachowuje się też wiele archaicznych struktur przyimkowych, które w rezultacie dążeń do precyzji i ścisłości zostały z czasem przekształcone w inne wyrażenia przyimkowe (tych przykładów jest najwięcej). Do cech regionalnych można z pewną ostrożnością zaliczyć kilka odnotowanych struktur: dopełnienie w bierniku przy czasowniku zaprzeczonym (tzw. accusativus tromtadraticus), składnię genetivu comparationis po przysłówkach w stopniu wyższym w funkcji dopełnienia porównawczego,

składnię biernikową przy czasowniku *wiedzieć*, a ponadto dopełnienie syntetyczne w dopełniaczu przy przymiotniku *potrzebny* oraz dopełnienie analityczne dopełniaczowe z przyimkiem *do* przy czasowniku *interesować się*.

1.2.2. Związki z okolicznikiem

Związek okolicznika z czasownikiem jest związkiem luźnym, fakultatywnym w przeciwieństwie do rekcji, na której opiera się związek dopełnienia z czasownikiem. W istocie jednak nie istnieje ściśle wytyczona granica między tymi dwoma typami określeń, co bardzo utrudnia analizę składniową, zwłaszcza w odniesieniu do materiału historycznego. Dzieje polszczyzny dowodzą bowiem możliwości przesuwania się dopełnień do kategorii okolicznika [Pisarkowa, 1984, s. 66–67]. Utrudnienia w analizie wynikają także z faktu, iż formy okolicznikowe podlegały w toku ewolucji procesom leksykalizacji (formy kazualne przekształcone w przysłówki, np. *tymczasem* czy też wyrażenia przyimkowe przekształcone w przyimki, np. *podczas*). W wiekach XVII i XVIII występowały obocznie syntetyczne i analityczne konstrukcje okolicznikowe, przy czym ilość okoliczników rzeczownych w stosunku do przyimkowych była większa niż dziś [Bajerowa, 1964, s. 134; *Polszczyzna*, 2002, s. 234–236].

1.2.2.1. Okolicznik kazualny

Okolicznik czasu

W formie dopełniacza występują okoliczniki „datowe", tj. wyrażone za pomocą leksemów będących miarami czasu: XVII w.: *Awgusti 24 1624 Roku* BorJ1, 3; *Roku P. 1629 Octobris 3* BorJ2, 6; *4 Iuly Roku 1628* HosG3, 7; XVIII w.: *18 Grud. 1734 Roku* CzacMH1, 8; *29. Kwietnia 1782. Roku* PopJ1, 140; *Dnia 13 Grudnia 1769* PotIg2, 2.

Dopełniaczowy okolicznik czasu wyrażany był również ogólnymi określeniami czasu, zarówno takimi, które występują w tej funkcji współcześnie[48], jak też dziś już nieużywanymi, typu *czas* czy *moment*: XVIII w.: „*dnia Iutrzejszego* na noc w Łucku […] stanąc muszę" CzetwM5; „Stanowszy tu *dnia wczorajszego*" RzewSJ8; „*Dnia onegdajsego* wyprawiłem P. Kozłowskiego" WorPS2, 17v; „Wolą WMPana chcę *kazdego czasu* adimplere" PotStan3; „czekac będe *kazdego czasu* przybycia JmPana komisarza" WorNK10, 65; „chciałbym *tego momentu* pospieszyc" CzetwM5. Konstrukcje tego typu wyszły z użycia po XVIII w., zachowały się jedynie połączenia typu *pewnego popołudnia*, *tamtego ranka* itp. [Lesz-Duk, 1985a, s. 100–101].

W funkcji okolicznika czasu występowała też konstrukcja narzędnikowa: XVIII w.: „*Bytnoscią moją* wtamtym Kraju, iak były Zaspokojone Jnteressa

[48] Dziś w tej funkcji występują wyłącznie jednostki leksykalne, które są miarami czasu, np. *miesiąc*, *rok*, nazwy dni tygodnia itd.

z Jm Panem Głembockim y Jnnemi doniosłem" WorIg1, 40; „*Ktorymi Czasy*, Bog wi lepiej, co ruznych Kondycyj Ludzi poginełło" WorPS1, 12; „tylko ze *tymi Czasy* Niewiem gdzie będzie bytnosc WDobrodzieja" WorPS2, 16v; „prosze mosci Dobrodzieja choc *Trzema Dniami*, oSwoiey Determinaciey vyiazdu zkrasiłowa upewnic mie" PodB5. Podobne okoliczniki czasu wyrażone narzędnikiem notowane są także w innych tekstach z XVII i XVIII w. [Kurzowa, 2006, s. 314; Smolińska, 1983, s. 114; Sokólska, 1999b, s. 231; ZapXVIII, s. 36], licznie występują też u pisarzy XIX-wiecznych [Kurzowa, 1972, s. 134; Trypućko, 1957, s. 90–91]. Do XIX w. były one szeroko stosowane, natomiast współcześnie utrzymał się jedynie zadwerbializowany narzędnik rzeczowników oznaczających pory roku i dnia, np. *nocą*, *rankiem*, *popołudniami*, *latem*, *zimą* [Lesz-Duk, 1985a, s. 102; Pisarkowa, 1984, s. 77; ZapXIX, s. 43].

Okolicznik miejsca

Okolicznik miejsca wyrażony narzędnikiem występuje bardzo rzadko: XVII w.: „y trzeci raz 150 czołnow czego nigdy niebywało wyprawili, *ytą srzednią drogą iasnym goscincem* biwszy sie kilka dni zTurki na usciu Dnieprowym" BorJ1, 2; XVIII w.: „nie omieskam *Sanno drogo* kłaniac Izanuzki WM dobrodzieia Scisnąc" NiemA, 2. Narzędnik lokatywny, używany głównie po czasownikach ruchu, występuje od czasów najdawniejszych po współczesność, przy czym w XX w. obocznie zaczynają być używane konstrukcje przyimkowe [Lesz-Duk, 1985a, s. 98–99].

Okolicznik miary

Okolicznik miary wyrażony narzędnikiem nazywa miarę czasu: XVIII w.: „te zas progatią […] dlatego biorę zeby tamtey stronie *dwoma niedzielmi* odesłac zeby swego nietrudziła Vrzędu" StecKS4, 55–56.

Okolicznik miary z przysłówkami *więcej*, *mniej* określanymi przez dopełniacz występuje bez dzisiejszego *niż*: XVII w.: „Naco mi Nie słuzył więcey *czterech Niedziel*" KisA3; XVIII w.: „czekam wiecei *pułroku*" WorNK7, 66. Konstrukcje takie występują jeszcze w XIX w. [Bajerowa, 2000, s. 82], ale jak można wnosić z ustaleń badaczy, którzy owe okoliczniki traktują łącznie z dopełnieniami porównawczymi typu *gorzej czego*, już w dobie średniopolskiej konstrukcje te wykazywały nacechowanie regionalne, kresowe (por. VII.1.2.1.2.).

Okolicznik sposobu

W funkcji okolicznika sposobu występuje syntetyczna konstrukcja narzędnikowa: XVII w.: „nieustanę y Ia *niegodnemi modłami memi* zadobre zdrowie WXM, y Szczęsliwę Pomyslnę Succesus Naywyszszego błagac" BałD2, 3; XVIII w.: „pragne *scyrym Sercem* Słuzyc WMDobrodziejowi" WorPS2, 16; „WWMPan […] *ordynansami* zakazałes noclegow" CzacSz6, 50; „nikt by nie

był pewny nabywać Dobr *Dziedzictwem*" PopJ2, 142v; „Co ma gotowy sztachietow i rydle niech *dworskim bydłem* Przysyła" WorJóza7, 68v; „bomia *tym sposobem* przedał spodziwiąc się nabydz Dworka" BorW1, 1; „żeby […] niedopuszczał Swemu towarzystwu *czatami yiakimolwiek Sposobem* Laedere Dobra Imćpana" MazJ; „*zadnym Sposobem*, do kamienca iechac nie mogę" ChojFK1, 4.

Narzędnik sposobu występował w tekstach staropolskich [ZapStp, s. 15], w średniopolszczyźnie [Smolińska, 1983, s. 115; Sokólska, 1999b, s. 232], pozostawał żywotny jeszcze w wieku XIX [Bajerowa, 2000, s. 81; Kurzowa, 1972, s. 135] i pomimo znacznego zawężenia zakresu użycia jest powszechny i dziś [Lesz-Duk, 1985a, s. 105; Pisarkowa, 1984, s. 87].

1.2.2.2. Okolicznik przysłówkowy

Okolicznik przysłówkowy jest formą ciągłą, obecną w polszczyźnie do dziś. Jedyną osobliwością dawnych form jest to, że dokumentują one proces adwerbializacji, tzn. kostnienia niegdyś swobodnych leksemów w konkretnych przypadkach, albo reprezentują archaiczne leksemy [Pisarkowa, 1984, s. 79, 85–86].

Okolicznik czasu

Dawne wyrażenie *dotychczas* występuje jeszcze w postaci niezleksykalizowanej: XVII w.: „Zem *do tych czas* powrociwszy do Oyczyzny powinnego listownego nie oddał Waszey Xiązecey Msci ukłonu" NiemS4, 8; „maiętnostka Morocz *dotych czasow* niewiedzieć iakim Prawem od daliona była od sług Cerkiewnych" BorJ1, 3; XVIII w.: „*do tych czas* nie odzywałam się WM WM dobrodzieiowi zunizonoscią moią" PotJ9, 16. Na brak zleksykalizowania wskazuje rozłączna pisownia oraz forma z oboczną końcówką *-ów*.

Niezleksykalizowany charakter wyrażenia przyimkowego *podczas* (o strukturze *pod* + biernik) dokumentują następujące formy: XVII w.: „Prawie mi *pod czas* daią y listy WXM" HosG1, 1; „*Pod czas* ten ktory był ciężki" BorJ1, 1; XVIII w.: „*podterazniejsy Nieszczesliwy Czas* lubo się teraz troche Unas uspokoiło Niemoge mieskac wdzierzawie moiej" WorPS2, 16. Na samodzielność składniową dawnego wyrażenia przyimkowego a dziś zleksykalizowanego przyimka wtórnego wskazuje możliwość występowania w funkcji przysłówka (bez stojącego po nim rzeczownika, względem którego określa się moment czasowy), a także możliwość przyłączania własnych określeń [por. Wątor, 1969, s. 373–375].

Analogiczna sytuacja występuje w przypadku *natenczas*: XVII w.: „*Na ten czas* iz mię czas odbiega, particularia ziazdu teraznieyszego doskonale wypisac Waszey Xiązecey Msci MWMPanu niemogge" NiemS4, 8; „J *na ten czas*, y na zawsze zostaiąc […] Vnizonym Sługą" HulWG9, 16; „usług swoich ochote Z ktorą *natenczas* y nazawsze z Vnizonymi usługami memi oddawam sie W. Xc

Mc Mego M pana łasce" PotJan4, 6; XVIII w.: „byłem *na ten czas* w Piotrkowie" WorJóz2, 52; „to iezelibym tu niebył *natenczas*, to bym prawie wszystko stracił" WorPS1, 13; „ia taką czyniłem krolewiczowi Imc relacyą iako mi WXM *na ten czas* na moią requizycyą deklarował" PotStefII5, 26, a także *wtenczas*: XVIII w.: „*wten Czas* miec będę chonor służenia JOWXCej MCi Dobrod<ziejowi>" PotIg1; „Czynił mi Rellacyą tego Im Pan Zagurski ktory *wten czas* był v ImCi" DrzewF, 66.

Okolicznik miary

Do XIX w. pozostawał w użyciu przysłówek *cale* 'wcale, zupełnie, całkiem': XVII w.: „Tedy y Ia widząc te Nego[tium] barzo potrzebne, *cale* constitueram zbiezec do WXMsci do Białey wtem czasie" BienSK4, 9; XVIII w.: „z Lublina piszomi gdzie ia iechac *cale* niemoge wczasie ter<a>znieiszym" WorNK6, 51; „Piszes WMPan Do<brodziej> ze papiery do interessu Glossa miałes mnie oddac *cale* o nich niewim nienamoie rece te So oddane" WorJóz2, 52v–53; „Ieczmiony Grochy owsy te *cale* przepadły mi" WorJóz3, 5v (por. VIII.3.1.). Pojawia się też w tym znaczeniu nowsze *wcale* (pierwotnie wyrażenie przyimkowe o strukturze *w* + miejscownik): XVIII w.: „Stroney zay Intereszu ISPana siekorwskiego *wczalem* dała dowut zę pragnę Iego przeyiazniey gdey nię maiącz potrebey awioszkę mu weypusczieyłam" WorJad10, 98v.

Do archaicznych przysłówków należy też *wielce* 'bardzo, nadzwyczaj, niezmiernie, ogromnie': XVII w.: „*Wielce* się ukontentował Krol Ie<go>m tym praesentem" DanJK; „*Wielce* tedy prosze WM MM Pana abys opyt koło tego pilny Vczynił" SkarK5, 15.

Okolicznik skutku

W funkcji okolicznika skutku występują leksykalizujące się w funkcji rzeczownika wyrażenia z zaimkiem *nico*: XVIII w.: „by byli *w niwecz* obrocili" WorJóz2, 52v; „zem się *wniwecz* obrocił wtey drodze" PotIg2, 2; „moię zalecenie […] *wniwczym* nie uskutecznionę" WorJóza7, 68 (por. VI.3.1.).

1.2.2.3. Okolicznik przyimkowy

Okolicznik czasu

Dopełniacz z przyimkiem

do + **dopełniacz**: XVII w.:„Jakoz dzis z Warszawy *do dnia* z Zoną moią, o czwartej dla Sejmiku Włodzimir<skiego> wyiachawszy" HulWG9, 15; XVIII w.: „Okrywał *doczasow* pisma WM Pana […] lustrowny płaszczyk polityki" WorJA4, 28.

od + **dopełniacz**: XVIII w.: „ktore [konfuzje i krzywdy – K.S.] *od tak dawnego czasu* ponosisz niewinnie" WorNK7, 64v; „a Ia deklaruie ze Waseci nikt *Odtych czas* niezrujnuie wMoim affekcie" WorPS4, 102–102v.

wedle + **dopełniacz**: XVIII w.: „Więc teraz Suplikuię WKMosci abys mi *wedle opisanego czasu* kazał Sprawiedliwym inwentarzem oddac dobra Naznaczone” HumS6, 68.

z + **dopełniacz**: XVIII w.: „1752 <die> 22 aprilis z Samczykow ogodzinie drugiey *społudnia*” ChojFK1, 5. Dopełniacz z przyimkiem *z* był strukturą żywą do połowy XIX w., dla doby średniopolskiej notuje go m.in. U. Sokólska [1999b, s. 235], dziś zachował się już tylko w zwrotach *z rana*, *z wieczora* i jako przysłówek *z dawna* [Pisarkowa, 1984, s. 80].

Biernik z przyimkiem

na + **biernik**: XVII w.: „abym mogł *na S Jan* […] ten dziesiątek Tysięcy oddac” KisA2; XVIII w.: „*na S. Ian* przyszły […] ustompie” PotStan8; „przynaymniey *na Swięty Stanisław* stanąc […] musze” ChojFK1, 4; „ywtym Roku *na Swięty Ian* posłałem” WorNK7, 65; „*na S. Katarzynę* bardzo Proszona Iezdem do [StaroSielec]” WorJóza2, 58; „trzeba poiechac […] *na trzy krole*” LipKJ2, 170; „*na dalszy czas* prosze y o corespondencyi zsobo pozwolenie” PotStefI2, 20; „Supplikuię o u wiadomienie *na ktory czas* Wasza Xiązęca Msc Spodziewasz u Siebie w Ołyce Xiązął IchmCiuw” StecKS6. Przyimkowy okolicznik czasu o strukturze *na* + biernik zachował się do dziś w wyrażeniach *natenczas* (por. wyżej), *na co dzień* oraz w zwrotach i przysłowiach zawierających daty, np. *na święty Michał* [Pisarkowa, 1984, s. 80]. Większość przytoczonych przykładów poświadcza użycie wyrażenia *na* + biernik właśnie w określeniach czasu typu *na św. Jan* (na ich temat zob. też VI.1.2.1.).

pod + **biernik** (dziś *w* + miejscownik): XVIII w.; „bo beytnoscz WWMPana *potenczasz* bendzię potrebna” WorJad6, 85v. W przytoczonym przykładzie doszło zapewne do uproszczenia dwóch spółgłosek zwartych znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie. Wyrażenie *pod* + biernik było dość żywotne w XVII i XVIII w. w funkcji okolicznika czasu [Pisarkowa, 1984, s. 80; Sokólska, 1999b, s. 235; ZapXVIII, s. 41].

***w*(*e*)** + **biernik** (dziś *w czasie* lub *w ciągu* + dopełniacz): XVII w.: „*wtydzien* wewłodzimierzu elekcia Sędziego, bo umarł pan Zalęski” HosG1, 2; XVIII w.: „Powruciwszy ledwom *wkilka Niedziel* przysedł do Zdrowia” WorPS1, 12. Analogiczne konstrukcje notują ZapXVIII [s. 42]. Wyrażenie *w* + biernik istniało jako okolicznik czasu do połowy XIX w., współcześnie zachowało się w zwrocie *w mig* i w rzadkich formach typu *w godzinę*, *w tydzień*, *w rok* [Pisarkowa, 1984, s. 80].

Narzędnik z przyimkiem

z + **narzędnik**: XVII w.: „pewien *zkażdym czasem* […] wiernie zyczliwey Powołnosci” BorJ1, 2–3.

za + **narzędnik** (dziś *po* + miejscownik): XVIII w.: „Panna krakowska Dobrodzieyka moia *za odebraniem wiadomosci* od IOIeymsci Dobrodzieyki ma

tamze spieszyc do Puław" WorNK2; „*za poprawieniem się drogiey* Iak Sama ziadę do Buska" WorJad10, 98; „*za przyiazdem JmPana kaminskiego* usilnego przyłozyc zechcę starania abym mogł [usłu]zyc *J*ego interessowi" PotMB9, 33. Podobne konstrukcje występują także w innych źródłach XVII- i XVIII--wiecznych [Smolińska, 1983, s. 118; Sokólska, 1999b, s. 247; ZapXVII, s. 49; Zawilska, 2009, s. 24]. W XIX w. notowane są głównie u autorów kresowych [Kurzowa, 1972, s. 141; Mally, 1952, s. 25; Trypućko, 1957, s. 50; Zaleski, 1975, s. 108]. Do dziś wyrażenie *za* + narzędnik zachowało się tylko w postaci *za jednym zamachem* [Pisarkowa, 1984, s. 80].

za + **narzędnik** (dziś *przy* + miejscownik): XVII w.: „I Ia wzaiemnie nie *za tą okazią* zyczyłem sobie powolnosc vsług moich oddac właskę WXMMMMPaną" DanMF1, 1; „Copie onyc<h> posyłam Waszej Xcej Mcj Panu memu Młosciwemu *za tą okazią*" HulWG2, 4; XVIII w.: „tusze ze *zatom okazyo* łaskawom W:X:Mci: Dobrodzieia otrzymam rezolucyo" BorW1, 2; „abys raczył *za widzeniem sie zIOXIMC Stolinikiem* Bratem moiem […] bycz Aniołem Pokoyu" WorJad1, 1.

Miejscownik z przyimkiem

na + **miejscownik** (dziś *w* + miejscownik): XVIII w.: „teraz zas *na Dniu 23 praesentis* y ten [dom – K.S.] z woli Boskiey zgorżał" KonAd, 1; „*na Dniu wczorayszym* Dopiro Ozyłam" WorJóza1, 79; „Co Zas odbieram *na dniu wczorayszym y dzisieyszym* z Trojanowa, Za wiadomość doczytasz się WMPan Dobrodziey" PotIg2, 2; „bobym miał cięszki zawod iezelibym *na wyrazonym terminie SwiętoJanskim* niemiał tey Summy" CzacMH2, 27a; „Przychodzi m<i> się tez *na tym pierwszym powitaniu* uzalic na Kancelaryę Przemyską WXMCi" ŁaszJA3, 13; „aby *na Terminie* przypadaiącym […] Oryginalną tandem mogłem odebrac Sumke" WorNK3, 44–45. Łącznie w materiale wystąpiło kilkanaście przykładów.

H. Turska uznała, iż konstrukcja *na* z miejscownikiem jako określenie czasu jest najprawdopodobniej pochodzenia ruskiego (badaczka powołała się na ros. wyrażenie *na dnjach*) [1930, s. 61]. S. Stankiewicz wywodził ją wprost z języka białoruskiego [1936, s. 249]. Hipotezę H. Turskiej zakwestionował J. Trypućko, który przywołał fakt, iż konstrukcje typu *na dniu dwudziestym pierwszym miesiąca* są powszechne w aktach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego [1957, s. 33]. Przeciwko obu interpretacjom, H. Turskiej i S. Stankiewicza, wypowiedziała się Z. Kurzowa, która wskazała na poświadczenia omawianej składni w staropolszczyźnie[49] [1972, s. 140]. O funkcjonowaniu połączeń *na* z miejscownikiem w funkcji okolicznika czasu od XVI do XIX w., zachowanych do dziś jedynie w wyrażeniu *na poczekaniu*, pisze również K. Pisarkowa [1984,

[49] SW notuje konstrukcje *na rozstaniu*, *na wsiadaniu*, *na świtaniu* itp., choć nie notuje połączeń typu *na dniu*, *na terminie* [t. 3, s. 5].

s. 80]. Należy zatem uznać, iż okolicznik czasu wyrażony konstrukcją *na* z miejscownikiem jest konstrukcją rodzimą.

Niezależnie od genezy zjawiska dokumentacja źródłowa zdaje się wskazywać na jego kresowy charakter w XVII- i XVIII-wiecznej polszczyźnie. Liczne poświadczenia konstrukcji typu *na dniu*, *na tygodniu* itp. odnotowane zostały na Kresach Północno-Wschodnich od XVI do XVIII w. [Kuryłowicz, 2005, s. 119; Kurzowa, 2006, s. 321; Smolińska, 1983, s. 129; Sokólska 1999b, s. 236; Szczepankowska, 1999, s. 271; ZapXVIII, s. 43], a także w wieku XIX [Kurzowa, 1972, s. 139; Stankiewicz, 1936, s. 249; Trypućko, 1957, s. 33; Turska, 1930, s. 61]. Teksty z Kresów Południowo-Wschodnich, włącznie z analizowanymi listami, również zawierają przykłady jej użycia w XVII–XIX w. [Kotlarska, 2010, s. 175; Lindert, 1988, s. 153; Zaleski, 1975, s. 105; ZapXVII, s. 49; ZapXVIII-XIX, s. 46]. Rzadko natomiast odnotowuje się ją w tekstach z innych regionów Polski[50]. Można zatem przyjąć, iż konstrukcja ta, wspierana prawdopodobnie przez wpływy składni wschodniosłowiańskiej[51], stanowiła w XVII i XVIII w. kresowy regionalizm frekwencyjny.

przy + **miejscownik** (dziś *podczas* (*w czasie*) + dopełniacz): XVIII w.: „Naygorzy zesię trafila *przy bytnosci* na ten czas w Łowiczu IOXCia IMSCi Dobrodzieia" WorJóz3, 5v; „abys *przy bytnosci* teraznieyszey Krola Jm w Warszawie […] raczył Wasza Xięca Mosc choc o Starostwo Rohatynskie uczynic konkurrencyi[ą]" SzepAt2.

***w*(*e*)** + **miejscownik** (dziś *w czasie* (*podczas*) + dopełniacz): XVII w.: „Ze tu *wniebytnosci* moiey Ziechawszy" DanMF1, 1; „Zastawszy *wedwuch* prawie *Niedzielach* wszytkie dobro Brata mego przez PP Vrzędnikow rosszafowane" DanMF1, 1; XVIII w.: „*Wdwoch* anay dali *wtrzech latach* aby Swoią Summe odebrali a maietnosci zeby własciciclom Powrocili" WorJóza6, 65v. Wyrażenie przyimkowe *w* + rzeczownik w miejscowniku pełniły w staropolszczyźnie głównie funkcję okolicznika czasu i miejsca [zob. ZapXVI, s. 37]. Jako swobodne połączenie składniowe okolicznik czasu w postaci *w* + miejscownik występował do XVII w. [Pisarkowa, 1984, s. 81].

w + **miejscownik** (dziś narzędnik): XVIII w.: „iesiotrow nie przedawac ale mi ich tu przywozic *wiesieni*" WorPS3, 100. Konstrukcje przyimkowe zastąpione dziś przez kazualny okolicznik czasu zdarzają się w dobie średniopolskiej

[50] Autorzy *Zapomnianych konstrukcji składni średniopolskiej* notują jeden przykład z XVI w., z J. Kochanowskiego (*na witaniu*) [ZapXVI, s. 37]. Ten sam przykład – jako jedyny – przytacza K. Pisarkowa [1984, s. 80]. W *Zapomnianych konstrukcjach składni średniopolskiej* (*XVII wiek*) notowany jest przykład z tekstu wielkopolskiego [ZapXVII, s. 49], a w *Zapomnianych konstrukcjach składni nowopolskiej* z J. Kitowicza [ZapXVIII–XIX, s. 46]. I. Bajerowa dla wieku XVIII w. podaje jeden przykład z Gracjana Piotrowskiego [1964, s. 134–135]. Nie notują podobnych przykładów ZapStp.

[51] Konstrukcje tego typu występują w języku ukraińskim [Hrin, t. 2, s. 461].

dość rzadko[52], niemniej świadczą one o pewnym „nadmiarze" konstrukcji przyimkowych, który w ciągu XVIII w. był stopniowo redukowany [Bajerowa, 1964, s. 153–154].

Okolicznik miejsca

Celownik z przyimkiem

ku + **celownik** (dziś *do* + dopełniacz): XVIII w.: „czy *Ku Chociniowi* [sic] czy *Ku Wengrom* poido" WorNK6, 5. Konstrukcja ta występująca w polszczyźnie od najdawniejszych czasów, w XVI w. wykazuje już tendencję do zaniku [Pisarkowa, 1984, s. 83], rzadko notowana jest w XVII w. i XVIII w. [Sokólska, 1999b, s. 233; Umińska-Tytoń, 1992, s. 167; ZapXVIII, s. 39], w analizowanych listach występuje bardzo sporadycznie.

przeciwko + celownik: XVIII w.: „Iak mie zasła dnia wcorajsego wiadomosc od WscPana tak zaraz ordynuie IPana Zakrzewskiego Sługe mego *przeciwko podwodom*" WorPS5, 104.

Biernik z przyimkiem

na + **biernik** (dziś *do* + dopełniacz): XVIII w.: „zeby iechał *na Samczyki* dla Jnformacy, upraszałem" ChojFK2, 42. Konstrukcja ta, uchodząca za kresową, notowana jest u Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 128–129], u Chrapowickiego i B. Maskiewicza [Sokólska, 1999b, s. 234, 244], a w XIX w. u Słowackiego [Mally, 1952, s. 23–24], filomatów [Kurzowa, 1972, s. 139] i Syrokomli [Trypućko, 1957, s. 31].

w + **biernik** (dziś *do* + dopełniacz): XVIII w.: „ale mu trza […] Prowizy[ę] koniecznie na dwie niedziel Przed Bozym Narodzeniem *WDom* odesłac" WorJóza10, 14; „chciałam Prędzy wysłac *WTroianow* ziagłami" WorJóza8, 70; „iezdząc *wZiemie Sanoczką*, dla powzięcia informacyej oniewinnej Smierci Stryia y Dobrodzieia Nasego" WorPS1, 12; „Zebysmysie przy odiezdzie WWMPanstwa zkraiow Podolskich *wLubelskie*, mogli z Sobą ucieszyc" WorNK9, 78.

Wiadomo, iż w XIX w. połączenie *w* + biernik w funkcji okolicznika miejsca funkcjonowało jako archaizm peryferyczny zachowany na Kresach Wschodnich. Przykłady jego użycia notowane są u Słowackiego [Klemensiewicz, 1961b, s. 296], Fredry [Zaleski, 1975, s. 107] i Syrokomli [Trypućko, 1957, s. 43–44], SW podaje przykłady wyłącznie z Mickiewicza [t. 7, s. 435; por. też Bešta, 1971, s. 232–233]. Wydaje się jednak, że już w dobie średniopolskiej konstrukcje te stanowiły archaiczną właściwość regionalną, ponieważ dokumen-

[52] I. Bajerowa i U. Sokólska notują np. wyrażenie *w wieczór* zastąpione dziś przez *wieczorem* [Bajerowa, 1964, s. 154; Sokólska, 1999b, s. 237].

tacja ich użycia w XVII i XVIII w. pochodzi niemal wyłącznie z autorów kresowych. Liczne poświadczenia występują w *Aktach Wileńskiej Komisji* (11 przykładów, np. *przyiechał w dwór*) [Kurzowa, 2006, s. 320], w pamiętnikach Poczobuta i Sapiehy (6 przykładów, np. *miał wyiechac w Powiat Lidzki*) [Smolińska, 1983, s. 129], w pamiętnikach Chrapowickiego i Maskiewiczów (ok. 20 przykładów, np. *wjachali w Grodno*) [Sokólska, 1999b, s. 234, 246], w *Pamiętniku* Rusieckiej (6 przykładów, np. *mogła wjechać w miasto*) [Weiss--Brzezinowa, 1965, s. 160]. Przykłady zawarte w źródłach z innych regionów mają charakter jednostkowy [Umińska-Tytoń, 1992, s. 167; ZapXVIII, s. 42[53]].

Miejscownik z przyimkiem

na + **miejscownik** (dziś *w* + miejscownik): XVII w.: „*na Jarosławiu* ze mną sie nie mogła widziec" KurHS, 60v; „Pan kijowsky *na krakowie* zPanem Chor. kor. został" HulWG4, 4.

Okolicznik miary

Dopełniacz z przyimkiem

krom + **dopełniacz**: XVII w.: „ynader wstyd, że […] Przy samem boku Swoie<m> *krom iednago Prostaczka* wyrostka wychowanka Swego […] niemogę miec zadnego" BorJ1, 3. Przyimek *krom* notowany jest niezbyt licznie w polszczyźnie XVII i XVIII w. [Umińska-Tytoń, 1992, s. 173; ZapXVII, s. 42; ZapXVIII, s. 37].

Biernik z przyimkiem

bez + **biernik**: XVIII w.: „IchMosc *bez Wszytkie Lata* Na Swoj pozytek ich [tj. młynów – K.S.] zazywają dlaczego y Aręda *bez wszytkie lata* niemogła przysc do intraty" WorPS3, 100v; „IM *bez wszystkie czasy* niedawała nam znac osmierci Nieboscyka Stryia Nasego" WorPS1, 12v; „wszelaką Submissią certowac chce jakom poczol *bez te lata*" PotStan2, 5; „Kozaczy […] przybyli, ktorych dla złej drogi *bez pułtrzeci niedzieli* przytrzymałem" WorPS9, 110.

w + **biernik**: XVIII w.: „Pana Boga prosic będę aby [mu] dodawał zdrowia […] *w Jak naydłuzsze Lata*" PotIg7; „Zycząc JWPanstwu Dobrodziestwu *wniezamierzone lata* przy zdroviu doskonałym […] Nay pirszych Honorow" RzewMJ1, 94v; „Osoba Ktorey *wsetne Lata* Czerstwosci y Zdrowia Zyczemy" WorIg1, 41; „zeyczemey zdrowia czerstwego *wnaydłuszę lata* y Błogosławienstwa Boskiego" WorJad3, 24.

[53] W *Zapomnianych konstrukcjach składni średniopolskiej* przytoczono dwa przykłady, przy czym jeden z nich, z tekstu Kaspra Niesieckiego, związanego z Kresami, potwierdza raczej regionalny zasięg konstrukcji.

Okolicznik sposobu

Dopełniacz z przyimkiem

***podług* + dopełniacz**: XVIII w.: „W Zytomierzu kazałem pilnowac *podług Dekretu* Terminu odebrania pieniędzy od JWP Dorozynskiego” WorNK9, 77v; „y silnie proszę Konine *podług Zwyczaju*, iuz y wiadomosci Zapłacic” WorIg10, 39; „Iadący do Dubna W kapitan Drohoiowski Moy Kuzyn odbiera odemnie obligacyę wraz y dwa tysiącę. ZP. aby oddał do R[ą]k WWIMci Pana Dobr<odzieja> *Podług ułozenia naszego*” WorJóza5, 61; „zamki Rozumiem ze *Podług moiey Obligacyi* musiał Iuz czesnik kazac porobic” WorJóza7, 68.

Biernik z przyimkiem

***bez* + biernik**: XVIII w.: „dziekuie […] za suplement z tamtych wiosek pieniezny ktory odebralem *bez tych ordynowanych do Nas kozakow*” WorJóz2, 52; „gdysz Się *bes to* poddanstwo ruynuie” WorJóz2, 53v.

***przez* + biernik**: XVII w.: „iakom zWarszawy *przez list muy* Vskarzył WXM MM P<an>u Nazdrayce me<g>o Trębaczyka” KisA3; XVIII w.: „dotknoł mię Bóg w tym Roku Dwoma niezn<o>snemi Krzyzami, iednym *przez zrabowanie Kozakow Moskiewskich*, którży mi wszystko zabrawszy Dom tylko zostawili” KonAd, 1. Konstrukcję tę w funkcji okolicznika sposobu notują dość licznie ZapXVIII [s. 41–42].

Narzędnik z przyimkiem

***za* + narzędnik**: XVIII w.: „toc tak Mała rzecz y bez pozwow obesłaby się *zapokazanieniem Membranu iakiego* od dziada” WorPS1, 14v; „ci Ichmc ktorzy trzymaią *za Przywileiem* Dobra Panskie” PotStefII2, 12.

Okolicznik przyczyny

Dopełniacz z przyimkiem

***dla* + dopełniacz**: XVII w.: „*dla pewnych iescze przyczyn* comparere praesens nięmoze do usługi WMM PP. y Braci y Pocztu zaraz posłac” SienMH; „prosiłem […] aby to ustnie […] referował czego ia *dla krotkosci czasu* wypisac niemogę” NiemS4, 8; „Pisanie to WXM me<go> M Pana w Lublinie mi oddano gdzie musze *dla spraw swych wielkich* mieszkac” HosG2, 4; XVIII w.: „do Ołyki ziechac niemogę *dla Interessow moich* tu wpodgurzu będąc” CzetwM1, 2; „Ia *dla słabosci moiey* […] podroz moię do Oyca mego odmieniłem” RzewSJ5; „Sam WBrat juz był wtey podrozy ale *dla bolu nogi Znacznego* powrocił się do Kozłowa” WorJA3, 50; „*dla zatrudnienia Mego* niemogłem ich prędzej wyprawic” WorPS3, 100; „trzy te lata z grosza zyiemy *dla nieurodzaiow*” WorJóz5, 8; „nieczęste miewasz odemnie wiadomosci, bo się to […] *dla odległosci tak wielkiey* a nie zinney dzieie racij” PotJóz2, 31.

Konstrukcje analityczne *dla* + dopełniacz istniały w polszczyźnie od czasów najdawniejszych aż do początku XX w., pełniąc funkcję okolicznika przyczyny i celu [Brodowska, 1955, s. 31–46; Pisarkowa, 1984, s. 88]. Intensywny rozkwit konstrukcji *dla* + dopełniacz w podstawowej funkcji przyczynowej przypada na wiek XVI, w następnych stuleciach użycie to podlega stopniowemu ograniczeniu na rzecz innych, wtórnych funkcji tego przyimka[54]. Liczne przykłady pochodzą jeszcze z XVII i pierwszej połowy XVIII w., stosunkowo często pojawia się też przyczynowe *dla* w drugiej połowie XVIII w. i w wieku XIX, natomiast w XX w. należy już do rzadkości [Pasoń, 1976, s. 22]. SDor konstrukcję tę opatruje kwalifikatorem *przestarz.* W analizowanych listach poświadczenia konstrukcji *dla* + dopełniacz są bardzo liczne. Wysoka ich frekwencja cechuje też inne teksty tego okresu [m.in. Smolińska, 1983, s. 116; Sokólska, 1999b, s. 242; Umińska-Tytoń, 1992, s. 172; ZapXVIII, s. 37; Zawilska, 2009, s. 24].

z okazji + **dopełniacz** (dziś *z powodu* + dopełniacz): XVIII w.: „aleWoysko Rossyiskie […] scigaiące Mnie *z okazyi Jnstrukcyi Halickiey*" PotIg1.

Biernik z przyimkiem

przez + **biernik**: XVII w.: „zmierziwszy sobie Kraie nasze *przez ustawiczne Woyny* przedał połowice tych dobr Vscieckich" PotJan4, 5; XVIII w.: „Ci kupcy ktorych rozbito […] niemogą miec *przez odległość mieysca* takiey iakby nalezało odemnie pomocy" PotMB1, 1; „nie maiąc *przez odległosc mieysca* Sposobu uskarzyc się przed JWM Panem Dobrodz<iejem>" StecJ2, 1. Wyrażenie *przez* + biernik w funkcji okolicznika przyczyny pojawia się już w średniowieczu i trwa do drugiej połowy XVIII w. [Pisarkowa, 1984, s. 88; ZapXVIII, s. 42].

Narzędnik z przyimkiem

za + **narzędnik** (dziś *z powodu* + dopełniacz): XVII w.: „Wiakim zostawa Woysko […] vtrapieniu, podobnoć iusz wiadomo WKMci, ale tym większe znowu *Za przyśćiem Chmielnickiego* pokazało się" LancS, 92; „nimiałam Jako sie stobą *za pretkim odiazdem naszim* rozmović" DanZ; XVIII w.: „dostawszy Reszty dokumentow *Za wdaniemsie Powagi y Mocy WXMsci*" WorNK4, 38.

za + **narzędnik** (dziś *z* + dopełniacz): XVIII w.: „Vczyniłem to *za rozkazem JOWXMsci Dobrodzieja* wRoku 1729" WorNK5, 25; „*Zarozkazem Panskim* przed lat kilką dałem pozyczyłem Pietnastu Tysiency Sumki na Rok ieden naprowizyą" WorNK3, 44.

[54] Jak znaznacza M. Brodowska, „*Dla* rodzi się z przyczyny, wszystkie inne funkcje przyimka *dla* kształtują się wtórnie" [1955, s. 31].

Okolicznik celu

Dopełniacz z przyimkiem

dla + **dopełniacz**: XVII w.: „poseła teraz *dla odebrania gospod*" SienMH; XVIII w.: „pisałem y do W. Sobolewskiego […] aby ziechać raczył *dla Obiaśnienia Onego* Sądowi" PopJ2, 142; „konie rossadzic *dla pretszego pospiechu* rozkazałe<m>" ŁaszAM10, 52; „zeby iechał na Samczyki *dla Jnformacy*, upraszałem" ChojFK2, 42; „gdzie niedziel dwie Zabawic bende musiał, *dlaoporządzenia sie* na Lubelską Rezydencyą" WorNK7, 64v; „iezdząc wZiemie Sanoczką, *dla powzięcia informacyej* oniewinnej Smierci Stryia y Dobrodzieia Nasego y *dla uczynienia protestacyej* przeciwko IMci Pani Oginskiej Podstoliny Litewskiej" WorPS1, 12; „odiechał w Sieradzkie *dla Uspokoienia SwiętoIanskich Interessow*" WorJóz10, 56; „Ja iutro wyiezdzam do Lwowa, ato *dla wyprawienia* do Warszawy *Sztaffetty*" WorIg1, 41.

Wtórna dla przyimka *dla* funkcja wskazywania celu rozwija się już w staropolszczyźnie, ale jej udział wzrasta wydatnie dopiero w XVI i XVII w. [Brodowska, 1955, s. 31, 34]. W analizowanych listach konstrukcja ta jest niemal równie częsta jak użycie wyrażenia z *dla* w funkcji okolicznika przyczyny.

względem + **dopełniacz**: XVIII w.: „pozwoliłem na Dekret Sprawę do Regestru ordynaryinego odsyłaiący ato tak *względem poznania Dekretow* w aktoracie Reindukcyi iako też y Praw Stron obydwoch do tych Dobr mianych" RakM, 2; „*względem dobrania Kollegow* takich, na ktorych bym niezawiodł Nadziej Maiestatu, przyłęczam Listę" LipKJ4, 78–78v; „Ja Jutro wyiezdzam do kamienca *względem kwarty*" LipKJ1, 63.

1.2.2.4. Okolicznik wyrażony bezokolicznikiem

Dla wyrażenia celu używany był niekiedy w średniopolszczyźnie bezokolicznik przypominający wypowiedzenie podrzędne [Pisarkowa, 1984, s. 89]: XVIII w.: „chciałbym pospiesyc *słuzyc* WWMMPPanstwu tylko ze tymi Czasy Niewiem gdzie będzie bytnosc Wdobrodzieja" WorPS2, 16v. Konstrukcje tego typu notowane są u Paska [Żelazko, 1970, s. 286–287].

Archaiczne związki czasownika z okolicznikiem zawarte w analizowanych listach to przede wszystkim struktury przyimkowe, znacznie rzadziej formy przypadkowe oraz przysłówki, a zupełnie wyjątkowy bezokolicznik. Zdecydowana większość przytoczonych konstrukcji miała w XVII i XVIII w. zasięg ogólnopolski. Nacechowanie regionalne wykazują jedynie takie struktury, jak okolicznik miary wyrażony dopełniaczem po przysłówku w stopniu wyższym, okolicznik miejsca w postaci wyrażenia *w* + biernik zastąpiony później wyrażeniem *do* + dopełniacz, okolicznik czasu w postaci wyrażenia *na* + miejscownik

zastąpiony później wyrażeniem *w* + miejscownik, okolicznik miejsca w postaci wyrażenia *na* + biernik, któremu odpowiada późniejsza konstrukcja *do* + dopełniacz.

1.2.3. Związki z przydawką

Wieki XVII i XVIII cechuje znaczny udział syntetycznych związków przydawkowych [Bajerowa, 1964, s. 133, 150–152; *Polszczyzna*, 2002, s. 237]. Szerzenie się konstrukcji analitycznych, będące przejawem tendencji do semantyzacji, dokonuje się bardzo powoli i zaznacza się wyraźnie dopiero w XIX w. [Bajerowa, 2000, s. 69; Lesz-Duk, 1987a]. W drugiej połowie XVII w. nasila się natomiast ogólna frekwencja określeń przydawkowych, co wynika z dążenia do poszerzania pojemności zdania pojedynczego [*Polszczyzna*, 2002, s. 237].

1.2.3.1. Przydawka przymiotna

Przydawka przymiotna charakteryzowała się w XVII i XVIII w. znacznie większą krotnością niż współcześnie [Bajerowa, 1964, s. 133; *Polszczyzna*, 2002, s. 236–237]. Do ówczesnych osobliwości należą przede wszystkim szeroko rozumiane przydawki przynależnościowe, wyrażone przymiotnikami z posesywnymi przyrostkami *-ow-*, *-in-*, *-ski*: XVII w.: „biwszy sie kilka dni zTurki na usciu *Dnieprowym*" BorJ1, 2; „co dzien y godzina wyroku *Asferowego* […] czekamy" BorJ1, 1; XVIII w.: „dom *Radziwiłłow* […] od nieprzyiacioł Oyczyzny za zgnebiony był poczytany" RzewSJ1; „Narodzenia *Chrystusowego* winszuię I. OWXCi MCi Dobrodziejowi" AugJS9, 32; „ktoren musialem oddac drugi ras, do rok *IMSCinych*" WorJóz2, 52v; „Upadamy do Stop *Panskich*" CzetwGab2. Konstrukcje tego typu zostały w XVIII w. wyparte przez dopełniacz na skutek działania procesu o charakterze semantyzacyjnym[55] [Bajerowa, 1964, s. 154–155; Pisarkowa, 1984, s. 128; Szliferstejnowa, 1960, s. 38–41]. Por. VIII.2.1.

Do osobliwości, których żywotność nie przekroczyła XVII w., należą struktury z dwiema przydawkami, z których jedna jest dopełniaczem, a druga przymiotnikiem dzierżawczym[56] [Pisarkowa, 1984, s. 129; ZapXVII, s. 59–60]:

[55] Zastępowanie przymiotnikowych formacji dzierżawczych dopełniaczem posiadacza dokonywało się między XVI a XVIII w. [Szliferstejnowa, 1960, s. 40]. Przyczyną tego była nieprzystawalność derywatów posesywnych do kategorialnej funkcji przymiotników (czyli do funkcji atrybutywnej) oraz ich ograniczenia formalne [*Polszczyzna*, 2002, s. 127]. Jeszcze jednak wiek XVII był okresem dużej żywotności przymiotników posesywnych, co zaświadczają ówczesne gramatyki [Szliferstejnowa, 1960, s. 37].

[56] Znaczną liczbę tego typu konstrukcji wynotował B. Kreja z XIV- i XV-wiecznych rot sądowych [1989]. Nie są one obce także gwarom.

„zboza ktore tam zsypał Radecky Szyper *Pana Dykaczkiewiczow*” BienSK4, 9v (XVII w.). Z czasem konstrukcje te przekształciły się w podwójną przydawkę dopełniaczową.

Zaimki *jaki*, *który* występują w funkcji nieokreślonej (dziś *jakiś*, *któryś*): XVII w.: „aby […] y oni niewinni nieponiesli od Woysk Koronnych *iakiego* Kontemptu” ChanM, 1; „iesliby *iakie* niebespieczenstwo na stompiło” HosG1, 1; „iesliby *iakie* cudze były aby miały te konie swoie wygode” SkarK1, 2; XVIII w.: „Vpraszam Vnizenie o Assygnacyą do pewnych *iakich* pieniędzy” HumS1; „gdysz chce […] Znacznieiszą dac *naiakie* Dobra Sumke” WorNK3, 44; „musimy […] *iaki* czas Nastronie pomieskac” WorPS2, 17; „alem się obawiał *iakiego* Nieszczęscia” WorPS2, 17; „Czy By nie mozna Poddac *Iakiego* Manifestu Przeciw szwagrom” WorJóza10, 13v; „iezli mam *iakie* Zasługi u WXcy Mci” KonAd, 1. Użycie nieokreślone było dla tych zaimków charakterystyczne w XVII i XVIII w. [Pisarkowa, 1984, s. 126; ZapXVII, s. 57–58; ZapXVIII, s. 49].

1.2.3.2. Przydawka rzeczowna

Przydawka dopełniaczowa w związku rządu jest jednym z najtrwalszych związków składniowych w języku polskim. Wprawdzie od najdawniejszych czasów jest ona wypierana przez formy przyimkowe, ale dotyczy to jedynie niektórych rodzajów przydawek. Współcześnie ten typ określenia jest nadal w szerokim zakresie używany [Lesz-Duk, 1987a, s. 4]. W XVIII w. była ona o wiele częstsza niż współcześnie [Bajerowa, 1964, s. 133, 152]. Analizowany materiał epistolarny również poświadcza liczne użycia dopełniacza zastąpionego z czasem przez struktury przyimkowe, zarówno wśród przydawek niewłaściwych (przy rzeczownikach odczasownikowych, rzadziej odprzymiotnikowych), jak i wśród przydawek właściwościowych.

Przydawki niewłaściwe to głównie przydawki dopełniające, rzadziej okolicznościowe i podmiotowe: XVIII w.: „prosze y o *corespondencyi* zsobo pozwolenie” PotStefI2, 20 (dziś: *na korespondencję*); „Zapamięcz *Patronkiey* moiey dzienkuię” WorJad9, 96 (dziś: *o patronce*); „tylko suplikuie Msci Xze Dobrodzieiu o co dobrego zebym miał wdomu moim pamiec *łaski* Iego” PotStefI4, 24–25 (dziś: *o łasce*); „z upewnieniem prawdziwego *Przywiązania*” PotIg3 (dziś: *o przywiązaniu*); „Czynił mi Rellacyą *tego* Im Pan Zagurski” DrzewF, 66 (dziś: *o tym*); „poufałość moię upraszam brac za prawdziwą rzetelność przywiążania mego yszacunku *Osoby* Jego” PotIg5, 7 (dziś: *dla osoby*); „Nieustanną *usług* moich ochotą” WorNK4, 39 (dziś: *do usług*); „abym […] mogł miec Satisfakcią Oryginalney *Summy* y *prowizyi* […] lub *Dobr pusczenia*” WorNK5, 25 (dziś: *z sumy*); „aby za te dobroczynnosc *Serca* WWMPana Dobrodzieia dla Nas Łaskawy Bug Serca Oboyga WWMP Dobrodzieystwa pomyslnemi […] kontentowac raczył Sukcessami” WorJóz3, 3; „nie

moge miec tego sczescia *widzeniasie* z WM Panem" RzewMJ4, 31. Ten typ przydawki jest bardzo częsty w tekstach listów.

Przydawkę rzeczowną właściwościową, która wyraża posiadanie cechy i przy której obligatoryjnie występuje określenie przymiotne[57], reprezentują przydawki charakteryzujące: XVII w.: „ywSamym słucku Poddanych W X M na *Ruskiey nauki* liudziach nieschodzi" BorJ1, 3 oraz przydawki pochodzenia: XVII w.: „tak od nasbogomodłstwa, iako yodliudzi *narodu nasze*<go>" BorJ1, 2–3; XVIII w.: „przez zawarcie szlubnych zwi[ę]zkow Xcia Imci Hieronima Brata WXMci, z Xiezniczką *Domu Tego*" RzewSJ1. Ten typ przydawki występuje w szerokim zakresie do końca XVIII w., w XIX w. ulega zaś całkowitemu zanikowi [Lesz-Duk, 1985b, s. 168; 1987a, s. 10].

Do swego rodzaju osobliwości należą spiętrzenia przydawek rzeczownych dopełniaczowych: XVIII w.: „Oswiadczenie uczynienia mi Satysfakcyi służenia WXCejMCi wDomu moim przyimuię z Serdecznym ukontentowaniem" PotIg5, 7; „ad praesens disponovani bylismy dozłoczova dla nad grodzenia przeszłey uhybienia powinnosci" RzewMJ1, 94; „Dla szczęscia mego adorowania Nog IOW Xsiązęcey MCi Dobrodzieia chciałbym tego momentu pospieszyc" CzetwM5.

Przydawka celownikowa określa właściwość, która przejawia się ze względu na kogoś, na czyjąś korzyść lub szkodę: XVII w.: „vpominaiąc się od nas iakiegoś okupu *Hanom*" LancS, 92; XVIII w.: „zleconą mi *Jasnie Oswieconemu WXMci Dobrodziejowi* usługę" StecJ1, 2; „azas te trzysta złłych […] to na […] zapłatę *Ludziom*" PotIg7; „dla posługi *oyczyznie*" LipKJ5; „po […] wytchnieniu *Koniom*, chciałem pospieszyć do Rudołowic" WorIg1, 40. Przydawka w celowniku używana była w szerokim zakresie do XVIII w. włącznie, zarówno po rzeczownikach właściwych, jak i po rzeczownikach odczasownikowych i odprzymiotnikowych. Ograniczenie jej użycia nastąpiło na skutek zastępowania celownika przez dopełniacz i przez ekspansywne wyrażenie przyimkowe *dla* + dopełniacz [Lesz-Duk, 1987a, s. 13]. Dziś używana jest wyjątkowo. W szerszym zakresie jedynie przy rzeczownikach odczasownikowych [Buttler, 1976, s. 157–158].

1.2.3.3. Przydawka przyimkowa

Do osobliwych konstrukcji analitycznych należą przydawki przyimkowe, które z czasem wyszły z użycia lub też zostały zastąpione przydawką kazualną lub częściej inną przyimkową.

[57] Jest to przydawka, która ma postać nierozerwalnego skupienia wyrazowego, składającego się z rzeczownika i z określającego go przymiotnika.

Dopełniacz z przyimkiem

do + **dopełniacz** > **dopełniacz**: XVIII w.: „terman [sic!] przyszedł krulowi szwedzkiemu *do Ruszenia się*" ŁaszAM5, 21.

do + **dopełniacz** > ***na*** + **biernik**: XVII w.: „prędkich sposobow szukac będę *do Iego Skuteczney satisfactiey*" NiemS3, 6; XVIII w: „Vpraszam Vnizenie o Assygnacyą *do pewnych iakich pieniędzy*" HumS1.

do + **dopełniacz** > ***odnośnie do*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „Co sie zas tycze Wygody *do Szpizarni*" PotIg7.

od + **dopełniacz** > ***przez*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „kiedy po zruynowaniu *od Moskwy y od P Szybilskiego ludzi*, wody nom wszysztko wytopiły" WorJóz2, 52; „W Srogim bendąc zatrudnieniu *od Woisk* Cara WMSci" ŁaszAM7, 117.

od + **dopełniacz**: XVIII w.: „wSzkodzie *od Złodzieiuw*" StecKS1, 4 (dziś nieużywane).

względem + **dopełniacz** > ***co do*** + **dopełniacz**: XVII w.: „abys Wasza Xiąże<ca> Mosc wtey presentiey *względem dzierzawy* ktorą arędą od Waszey Xięcey Msci siostra moia trzyma, clementer […] obeysc się znią raczył" NiemS2, 4; „Doszło mie pisanie WXMsci […] w ktorym WXMsc potrzebowac raczysz Conferentiey ze mną *względem dalszey dispositiey* Xzcia IMsci Ostrogskie<g>o" BienSK4, 9; XVIII w.: „Niepodobna abys […] *względem Biskupa* w krotce niemiał dokładney z Polski miec wiadomosci" LipKJ1, 62v.

względem + **dopełniacz** > ***z powodu*** + **dopełniacz** lub ***w związku z*** + **narzędnik**: XVIII w.: „Niespodziwana podroz do Trojanowa *względem Zaiazdu* […] niepozwala mi uszczęsliwienia ucałowac Nogi" WorJA3, 50.

z + **dopełniacz** > ***od*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „Szukaiący gloriam obseqvii *zmłodych lat* prawdziwy Sługa. JOWXMsci Dobrodzieja" WorNK3, 44.

(*z*) *strony* + **dopełniacz** > ***co do*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „Interes *ztrony Rozgraniczenia* z WIMCPanem Podkomorzym kijowskim a memi wioskami Respektowi yłasce W MPana Dobrodzieia oddaie" WorJóz6, 6v. Struktura *z* (*strony*) z dopełniaczem wyraża tzw. relację odniesienia (por. VII.1.2.1.4.).

Celownik z przyimkiem

ku + **celownik** > ***w stosunku do*** + **dopełniacz** lub ***do*** + **dopełniacz**: XVII w.: „Te tedy krotke moie Justifikacią nie z zadney powinnosci, ale zwykłey mey *ku zacney osobie* WXMMMP. obserwanciey dawszy" DanMF1, 2; „przychodzi mi listownie oswiadczac się z moią devotią *ku Zacney Osobie* Waszey Xiązecey Msci Me<g>o Wielce Mscie<g>o Pana y Dobrodzieia" NiemS6, 11; „vnizenie przyiąwszy tę WXMc Me M Pana *ku mnie* dawnemu bratu y słudze Swemu propensią" PotJan5, 8; „Car Ie<g>oM pozwala mi prostey drogi zgranic od Morawskich szlakow *ku Stolicy*" KisA2; XVIII w.: „ydam wkozdym czasie dowod Swojego *ku Panu* przywiązania" KonAD1, 1; „Wrodzona miłosc *ku Narodowi Polskiemu*" StecKS1, 4; „Przychylnośći Zaś moiey *ku Panu* z Chełpliwoscią niechcę Okryslać" NiemM.

naprzeciwko + **celownik** > ***dla*** + **dopełniacz** lub ***do*** + **dopełniacz**: XVII w.: „Ma<m> ia większe znaki odmiany znaczney Łaski Jey Msci MMPaniey *naprzeciwko sobie*" DanMF1.

przeciwko + **celownik** > ***dla*** + **dopełniacz** lub ***w stosunku do*** + **dopełniacz**: XVII w.: „y łaska *przeciwko domowi* naszemu wiadoma" NiemS1, 1; „Zmoiey powinnosci *przeciwko WXM*" HosG1, 1; XVIII w.: „zwrodzonej miłosci *przeciwko S. Pamieci Nieboscykowi* Stryiowi y Dobrodzieiowi Nasemu" WorPS1, 12. Ten typ przydawki przyimkowej notowany jest w źródłach od XVI do XVIII w. [Brodowska, 1955, s. 32; ZapXVI, s. 43; ZapXVIII, s. 55], ale we wszystkich opracowaniach przykłady są albo jednostkowe, albo bardzo nieliczne.

Biernik z przyimkiem

na + **biernik** > ***dla*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „Słyszałam ołasce WXMdobro<dzieja> *napawłoskiego* kturen teraz iezd sługo WXM" PotJ6, 53; „zosobliwego respektu *na Imc Pana Lamprechta*" PotStefII2, 12.

Narzędnik z przyimkiem

za + **narzędnik**: XVIII w.: „jnteresowanie WM Pani Dobrodziki *za Panna janicko*" LipA, 123; „niechże zatę Powolność wzaiemney doznam przy Poważnym JW<ielmożneg>o WMc P<an>a Dobrodzieia *za mną* Interessowaniu" RakM, 3 (dziś nieużywane).

Miejscownik z przyimkiem

na + **miejscownik** > ***na*** + **biernik**: XVIII w.: „upraszam JOWXMsci Dobrodzieja aby zRespektu Panskiego, miałem pozwolenie *na iedney szkucie*" WorNK5, 25.

o + **miejscownik** > ***co do*** + **dopełniacz**: XVII w.: „Wszendzie to iest rozumienie *o WXM* u wszytkich y u pospolstwa" HosG1, 1.

o + **miejscownik** > ***o*** + **biernik**: XVIII w.: „Została mi daleka nadzieja zNim widzenia sie, a ustawiczna *o powodzeniu Iego* troskliwość" RzewSJ7.

w + **miejscownik** > **do** + **dopełniacz**: XVII w.: „moia wysoka ochota *wprzysłuzeniu sie* W.X.Mc zagrzewamie" PotJan4, 5.

w + **miejscownik** > ***co do*** + **dopełniacz**: XVIII w.: „*wtym Interesie* […] nieodebrałem zapewnienia" RakM, 1; „*Wtym* Ządam resolucij y wiadomosci jezeli alexander Woronicz z Pilawskiey Zrodzony miał iako Siostre albo nie" WorIg1, 40v; „upraszaiący o Ieg<o> dlamnie *w tym Interessie* uczynnosc" WorJóz6, 7; „co kolwiek *wtym* otrzymam łaski WCi MPana" PotStefI1, 14–15.

w + **miejscownik** > ***o*** + **miejscownik**: XVIII w.: „Nie Mam *w tym* informacyi" HumS2, 12; „upraszam o rzetelne mnie *wtym* uwiadomienie" RzewSJ8.

1.2.3.4. Przydawka wyrażona liczebnikiem

W zakresie połączeń liczebników głównych *dwa*, *trzy*, *cztery* z rzeczownikami obowiązywała w dobie średniopolskiej składnia zgody, zupełnie zaś wyjątkowo spotkać można było w tych warunkach składnię rządu [Klemensiewicz, 1999, s. 310]. W analizowanych listach liczebniki 2–4 stosunkowo często łączą się jednak z rzeczownikami niemęskoosobowymi właśnie na zasadzie składni rządu, która się wyraża w dopełniaczowej formie rzeczownika: XVII w.: „Arendował Im Panu Kurdwanowskiemu […] *nalat trzy*" PotJan4, 5; XVIII w.: „Abys […] wzięte *dwie beczek* wina Kazał teraz mi oddac" WorC7; „Ryb słonych *Beczek dwie* y Sledzi Beczkę iedne […] kupic" WorIg2; „Już *niedziel dwie* iak fybra mnie trzesie" RzewSJ2, 22; „*za niedziel dwie* wyiechać będę musiał" PotIg5, 7; „Będąc wNieswiezu *lat dwie* temu" BejzP1, 1; „chciej WcPan kupic dla moiej Zony *spodnic dwie* awtowanych" WorPS5, 105; „abey *zaniędziel 3* domnię przeyieyszał" WorJad10, 99; „ieno Się o bawiaio Sciągac bez woli y dania im wolnosci według zwyczaiu *na lat trzy*" WorJóz2, 53; „maiąc […] nie wiele tylko *swor trzy*" BorW5, 10; „azebyś *Beczek Cztery* Wina Węgierskiego Cale Dobrego Z Targował" WorIg10, 39; „uczynili limite *zaniedziel cztery* po Swietach" WorPS1, 13.

Konstrukcje z dopełniaczem uważane są dość powszechnie za typowe dla Kresów Wschodnich i pogranicza wschodniego jako ukształtowane pod wpływem języków wschodniosłowiańskich. Liczne ich użycia notuje się w tekstach kresowych od XVI do XVIII w., zarówno w piśmiennictwie epistolarnym i pamiętnikarskim [Jurkowski, 1985, s. 335–336; Smolińska, 1983, s. 126; Sokólska 1999b, s. 238–239; Szczepankowska, 1999, s. 275; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 158], jak i w dokumentach urzędowych [Kość, 1999, s. 104; Kuryłowicz, 2005, s. 123; Lindert, 1971, s. 153; Wiśniewska, 1975, s. 87]. Niektórzy badacze opowiadają się jednak za rodzimym rodowodem powyższych konstrukcji, upatrując ich źródeł w mówionej polszczyźnie potocznej [Wiśniewska, 1986, s. 339–340; też Warda-Radys, 2004, s. 47; Wróbel, 1984b, s. 132]. O dopełniaczowej formie rzeczownika przy biernikowym liczebniku miałyby decydować dwa czynniki: analogia do połączeń z liczebnikami od *pięciu* wzwyż oraz szyk, co Z. Klemensiewicz wyjaśnia następująco: „Jest to objaw syntaktycznego upodobnienia do takich wyrażeń, gdzie obok liczebnika innego niż 2–4 stoi właśnie D. cząstkowy. Szczególniej zrozumiałym staje się takie podprowadzenie pod inny pospolity typ, gdy mówiący na pierwszym miejscu stawia rzeczownik liczony, np. *miał córek ... trzy*. Używszy bowiem fałszywej konstrukcji, albo jej nie zauważa, albo nie cofa i nie poprawia składniowego wykolejenia" [Klemensiewicz, 1930, s. 87]. Rolę szyku w powstawaniu połączeń typu *córek dwie* podkreślają również H. Wiśniewska [1976, s. 360] i L. Warda-Radys [2004, s. 47–48]. Za taką interpretacją przemawiają poświadczenia konstrukcji z dopełniaczem w tekstach średniopolskich pochodzących z innych regionów niż

Kresy Wschodnie [Breza, 1994, s. 95, 110; Warda-Radys, 2004, s. 46–48; Wiśniewska, 1986, s. 337, 339–340; Wróbel, 1984b, s. 131–132; Zawilska, 2007, s. 90[58]].

Być może jednak, jak sugeruje J. Kość, geneza omawianych konstrukcji jest różna na różnych obszarach, tzn. w polszczczyźnie południowokresowej konstrukcje typu *niedziel dwie* mogły się szerzyć pod wpływem języka ukraińskiego, a w innych regionach Polski stanowiły właściwość języka potocznego [1999, s. 104]. Jest to przekonująca hipoteza, która pozwala wyjaśnić fakt znacznego rozpowszechnienia omawianej konstrukcji na Kresach i na pograniczu wschodnim nie tylko w dobie średniopolskiej, ale i w okresie późniejszym, tj. w języku XIX-wiecznych pisarzy kresowych[59]: filomatów [Kurzowa, 1972, s. 123], Słowackiego [Boleski, 1956, s. 229; Klemensiewicz, 1961b, s. 296], Fredry [Zaleski, 1975, s. 103–104], Kraszewskiego [Koniusz, 1992, s. 71–72; 1993, s. 97] i w XX-wiecznej polszczyźnie mieszczan lwowskich [Kurzowa, 1983, s. 123], a także w gwarach[60]: wyspowych [Ananiewa, 1983, s. 44–45; Cechosz, 2001, s. 126; Dejna, 1991b, s. 226; Hrabec, 1955, s. 44–45] i pogranicznych [Buczyński, 1967, s. 230; Kaczmarek, 1965, s. 310; Kaczmarek, Bartmiński, Mazur, 1978, s. 72; Kość, 1999, s. 167; Urbańczyk, 1962, s. 48].

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż konstrukcja typu *niedziel dwie*, licznie poświadczona w analizowanych listach, stanowi właściwość regionalną, kresową.

1.2.3.5. Przydawka wyrażona imiesłowem nieodmiennym

Nieodmienny imiesłów przysłówkowy na *-ąc* może występować w funkcji określenia rzeczownika (zaimka) w różnych przypadkach[61]. Użycia takie stosunkowo częste były w staropolszczyźnie [Taszycki, 1924, s. 19–23], ale zdarzały się jeszcze w XVII i XVIII w.[62] [Grybosiowa, 1975, s. 46–47, 79–80;

[58] Autorka, rejestrując przykłady składni rządu między liczebnikami 2–4 a rzeczownikiem w gazetach toruńskich, zaznacza jednak, że spotyka się je przede wszystkim w gazetach pochodzących z Kresów [Zawilska, 2007, s. 90].

[59] Choć I. Bajerowa nie stwierdza w XIX w. większej frekwencji tych form, ani na Kresach Południowo-Wschodnich, ani w Małopolsce [2000, s. 94].

[60] W gwarach geneza omawianej składni liczebników i rzeczowników również nie jest jednolita, także i tu mogły one powstawać jako wynik interferencji gwar ukraińskich [Buczyński, 1967, s. 230; Hrabec, 1955, s. 44–45] lub procesów analogii do połączeń z liczebnikami od 5 wzwyż [Dejna, 1991b, s. 226], a czynnikiem znaczącym mogła też być niestabilność i różnorodność odmiany liczebników w gwarach polskich [Urbańczyk, 1962, s. 48–49].

[61] Funkcję składniową imiesłowów w związkach z nomen omówiła szczegółowo A. Grybosiowa [1975].

[62] Przydawka imiesłowowa nieodmienna określająca rzeczownik pełniący funkcję dopełnienia bliższego utrzymała się zaledwie do końca XVII w., natomiast imiesłów przypodmiotowy, choć rzadszy, przetrwał do końca XVIII w. [Pisarkowa, 1984, s. 137–138].

Pisarkowa, 1984, s. 137–138; Sokołowska, 1976, s. 99–107]. Pojedyncze przykłady trafiają się także w zgromadzonym materiale: XVIII w.: „Sam zmoią Zoną koni[u]m wytchnowszy co excurram do Xięstwa Ichmciuw Starostwa znayunizenszą adoratią mil pienc *mieszkaiąc*" StecKS3, 9; „zeby tak miarkowac aby wszelkie intraty *znajdującsię* w Całym Roku wybierac" WorPS4, 102. Potwierdzają one obserwacje T. Sokołowskiej, iż użycie imiesłowu współczesnego w pozycji adnominalnej było w XVII w. najczęstsze przy mianownikach i biernikach rzeczowników i zaimków [1976, s. 100–107]. Podobne konstrukcje, choć również nieliczne, notują w XVII w.: Z. Kurzowa [2006, s. 312] i U. Sokólska [1994, s. 122], w XVIII w. M. Weiss-Brzezinowa [1965, s. 162] i ZapXVIII [s. 49], w obu stuleciach – A. Wróbel [1987, s. 175].

1.2.3.6. Przydawka bezokolicznikowa

Trafiają się w materiale epistolarnym przykłady przydawki w bezokoliczniku, która dziś zastępowana jest przez zdanie podrzędne albo rzeczownik odczasownikowy: XVIII w.: „Niech mam […] pozwolenie *przedac*" PotMB6, 120–120v; „nie maiąc […] Sposobu *uskarzyc się* przed JWM Panem Dobrodz<iejem>" StecJ2, 1; „Ja zas niewidziałem przyczyny tam *się Znaydowac* upewnionym będąc o tamecznych Possesorach Transakcyami ubespieczonych" WorJA4, 28v–29; „ze bym niewyraziła […] prawdziwe wesele y Zyczenie prawnukuw *piastowac*" PotJ10, 245. Konstrukcje tego typu notowane są w staropolszczyźnie [ZapStp, s. 18], w dobie średniopolskiej [ZapXVI, s. 41; ZapXVIII, s. 52, 56], także w XIX w. i nawet na początku wieku XX [Pisarkowa, 1984, s. 140].

1.2.4. Funkcje niektórych przyimków

Zostaną tu przedstawione przyimki osobliwe pod względem funkcji składniowej i znaczenia. Większość z nich przytaczana była już wcześniej, w związku z prezentacją różnego typu związków pobocznych.

bez 'przez': XVIII w.: „IM *bez* wszystkie czasy niedawała nam znac osmierci Nieboscyka Stryia Nasego" WorPS1, 12v; „wszelaką Submissią certowac chce jakom poczol *bez* te lata" PotStan2, 5; „dziekuie […] za suplement […] ktory odebralem *bez* tych ordynowanych do Nas kozakow" WorJóz2, 52; „gdysz Się *bes* to poddanstwo ruynuie" WorJóz2, 53v. W staropolszczyźnie przyimek *bez* należał do rzadkości. W znaczeniu 'sine' używano przede wszystkim *przez*. *Bez* zaczęło się upowszechniać w XV w., a w połowie następnego stulecia zdecydowanie już dominowało. Zdaniem S. Urbańczyka czynnikiem decydującym o jego upowszechnieniu były wpływy obce: czeski i ruski (polonizująca się szlachta czerwonoruska preferowała znany jej przyimek *bez*) [1946, s. 138]. Przekonania o wpływach ruskich na losy oboczności *bez* || *przez*

w XVI w. nie podziela B. Szydłowska-Ceglowa [1972, s. 69–87]. Badaczka zauważa jednak, iż od XVII w. począwszy pojawia się w tekstach na większą skalę *bez* ‘per, trans’ [1972, s. 86–87], a stan ten potwierdzają też analizowane listy.

dla ‘z powodu’: XVII w.: „*dla* zabawy codzienney na przeszlei Electyi nie znieslizmy sie wszyscy Successores po Nieb<oszczyku> Im P<an>u W<ojewo>dzie Sieradzkim” PotJan6, 11; XVIII w.: „ia *dla* teraznieyszych chorob a bardziey *dla* poczotkow zlych ztych chorob pochodzacych musiałem Ignasia od Szkuł oderwac” WorJóz2, 52. Funkcja wskazywania przyczyny jest podstawowa dla tego przyimka. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik przyczyny).

dla ‘w celu’: XVII w.: „poseła teraz *dla* odebrania gospod” SienMH; XVIII w.: „*dla* odebrania prętszey rezolucyi od Serdecznego Brata Dobro<dzieja> rozstawiłem Kozakow na trzy stacie” WorJA8, 34v. Wtórna funkcja celowa przyimka *dla* rozwija się już w staropolszczyźnie. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik celu).

krom ‘oprócz’: XVII w.: „ynader wstyd, że […] Przy samem boku Swoie<m> *krom* iednago Prostaczka wyrostka wychowanka Swego […] niemogę miec zadnego” BorJ1, 3. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik miary).

ku ‘w kierunku’: XVIII w.: „czy *Ku* Chociniowi [sic] czy *Ku* Wengrom poido” WorNK6, 5. Por. VII.1.2.2.3 (okolicznik miejsca).

na ‘dla’: XVIII w.: „łaskawy iestes *na* Polakuw” StecKS1, 4; „Słyszałam ołasce WXMdobro<dzieja> *na*pawłoskiego kturen teraz iezd sługo WXM” PotJ6, 53. Por. VII.1.2.1.4. (dopełnienie) oraz VII.1.2.3.3. (przydawka).

na ‘do’: XVIII w.: „zeby iechał *na* Samczyki dla Jnformacy, upraszałem” ChojFK2, 42. Takie użycie przyimka *na* uważane jest za właściwość kresową. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik miejsca).

na ‘w’: XVII w.: „Pan kijowsky *na* krakowie zPanem Chor. kor. został” HulWG4, 4; XVIII w.: „iezeli by z łaski JOWXnzney Mosci ta Summa kapitalna zupełnie *na* terminie S. Iana. oddana była do rąk moich, to zniey wytrące in super wziętą prowizyi<ą>” CzacMH2, 27a. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik czasu i miejsca).

nad ‘od’ z przymiotnikiem w stopniu wyższym: XVIII w.: „niech […] blizszy nikt niebędzie kupnem *na demnie*” StecKS3, 8–9. Por. VII.1.2.1.4. (dopełnienie).

od ‘przez’: XVIII w.: „processu niewinnie *od* Plenipotentow dopuszczonego Panowie Cierpiec […] nie zechcą” StecJ2, 2; „Złodziey […] *od* Wołczanskiego Załeb Złapany został” WorJA2, 48. W tej funkcji przyimek *od* poświadczony jest w bardzo licznych tekstach. Por. VII.1.2.1.4. (dopełnienie).

przeciw łączy się niekiedy z dopełniaczem: XVII w.: „stawalismy *przeciw* kozdego Nieprzłła Corone<go>” DorM, 1. SW składnię *przeciw kogo czego* (*wyjeżdżać*, *wychodzić*, *występować*) opatruje uwagą, że jest to konstrukcja, której należy unikać. Składnia taka notowana jest w XIX w. w twórczości romantyków [Bešta, 1971, s. 232], u Fredry [Zaleski, 1975, s. 107] i w *Podręczniku czystej polszczyzny*... Karłowicza [Karłowicz, 1984, s. 51], zaś współcze-

śnie używa się jej w polszczyźnie kowieńskiej [Karaś, 2001, s. 194]. Używanie dopełniacza zamiast celownika w konstrukcjach typu *przeciw męża*, *przeciwko ostatniego gwałtownika* T. Bešta uznaje za element składniowy pochodzenia ruskiego [1971, s. 232]. W analizowanym materiale struktura ta wystąpiła jednostkowo w liście autora ukraińskiego, co również przemawia za wpływem wschodniosłowiańskim i za kresowym charakterem zjawiska.

przeciwko ‘dla, w stosunku do’: XVII w.: „Znalem bowiem wielkie laski […] oyca WXM Pana Me<g>o Milos<ciwego> *przeciwko* sobie” HosG3, 7; XVIII w.: „za muj to Scyry affekt *przeciwko* Osobie WMMcPana” WorPS1, 15. Por. VII.1.2.3.3. (przydawka).

przeciwko łączy się m.in. z dopełniaczem: XVIII w.: „dla uczynienia protestacyej *przeciwko* IMci Pani Oginskiej Podstoliny Litewskiej” WorPS1, 12. Analogiczne przykłady odnotowuje B. Smolińska u Poczobuta i Sapiehy [1983, s. 107]. Należy przypuszczać, że geneza owej konstrukcji jest taka sama jak w przypadku użycia *przeciw* z dopełniaczem (por. wyżej).

przez ‘bez’: XVIII w.: „obiecuie […] takowo galanterye, ze smiele napisac moge. *przez* urazy zes iey niewidział ieszcze” PotStefI2, 19–20. W gwarach do dziś używa się obocznie *bez* i *przez*.

w ‘do’: XVIII w.: „i to go trza w czesnie Prosić i asekurowac ze mu *W* Dom Prowizya Będzie odesłana” WorJóza10, 14. Wydaje się, że w XVIII w. takie użycie przyimka *w* było archaizmem kresowym. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik miejsca).

w ‘w czasie, podczas’: XVII w.: „Ze tu *w*niebytnosci moiey Ziechawszy” DanMF1, 1; XVIII w.: „*W*dwoch anay dali *w*trzech latach aby Swoią Summe odebrali a maietnosci zeby włascicielom Powrocili” WorJóza6, 65v. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik czasu).

w ‘o’: XVIII w.: „bo mnie *w*tym iego ludzie upewniaią, ze iuz miał Stanąc wszumsku” WorJóza8, 70; „Nie Mam *w* tym informacyi” HumS2, 12. Por. VII.1.2.1.4. (dopełnienie) oraz VII.1.2.3.3. (przydawka).

względem ‘w sprawie’: XVIII w.: „Ja Jutro wyiezdzam do kamienca *względem* kwarty” LipKJ1, 63; „powołany więc Ja rozkazem JOWXMci Dobrodzieja do traktowania z JW Wilgą Starostą Grabowieckim *względem* uzyczenia Summy trzechkroc Stu tysięcy” StecJ1, 1.

względem ‘co do’: XVIII w.: „Niepodobna abys Mc P Dob<rodziej> *względem* Biskupa w krotce niemiał dokładney z Polski miec wiadomosci” LipKJ1, 62v. Por. VII.1.2.3.3. (przydawka).

względem ‘z powodu’: XVIII w.: „Niespodziwana podroz do Trojanowa *względem* Zaiazdu […] niepozwala mi uszczęsliwienia ucałowac Nogi” WorJA3, 50. Por. VII.1.2.3.3. (przydawka).

względem ‘w celu’: XVIII w.: „pozwoliłem na Dekret Sprawę do Regestru ordynaryinego odsyłaiący ato tak *względem* poznania Dekretow w aktoracie

Reindukcyi iako też y Praw Stron obydwoch do tych Dobr mianych" RakM, 2. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik celu).

z 'od': XVIII w.: „*z*młodych lat prawdziwy Sługa. JOWXMsci Dobrodzieja" WorNK3, 44. Por. VII.1.2.3.3. (przydawka).

za 'po': XVIII w.: „*za* poprawieniem się drogiey Iak Sama ziadę do Buska" WorJad10, 98. Por.VII.1.2.2.3. (okolicznik czasu).

za 'przy': XVII w.: „*Za*tąż okazyą iakom zWarszawy przez list muy Vskarzył WXM MM P<an>u Nazdrayce me<g>o Trębaczyka" KisA3. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik czasu).

za 'z powodu': XVIII w.: „dostawszy Reszty dokumentow *Za* wdaniemsie Powagi y Mocy WXMsci" WorNK4, 38. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik przyczyny).

za 'z': XVIII w.: „*za*rozkaze<m> WMDobrodzieia Stawiłem iuz do Ceykhawzu Lwowskie<go>" HumS4, 22. Por. VII.1.2.2.3. (okolicznik przyczyny).

z okazji 'z powodu': XVIII w.: „Iesczę milczi [milczeć – K.S.] muszię *zokaziey* zę niewiem Iezeliey rzecz nie fałszeywa" WorJad10, 98v.

1.3. Szyk wyrazów w zdaniu

W zakresie szyku wyrazów w zdaniu widoczne jest w listach naśladownictwo wzorców łacińskich, a także wpływ składni języka mówionego.

Cechą wzorowaną na tradycji łacińskiej jest umieszczanie orzeczenia na końcu zdania: XVII w.: „ze mie na wielkie rzeczy rozkazanie onego pociągnąc *może*" DanS; XVIII w.: „Zanaywiększy Honor y osobliwe Sczescie Sobie to *poczytam*" NiemA, 1; „co ieżeli bydź może uwiadomić mię dziś *upraszam*" PopJ1, 140; „Spodziewaiąc się […], ze […] moią własnosc powrocic mi *nakazą*" StecJ2, 2; „Na kontenta w Tymze Liscie wyrazone WWMPanu Dobrodzieiowi *replikuie*" WorJóz8, 10; „Interes ztrony Rozgraniczenia z WIMCPanem Podkomorzym kijowskim a memi wioskami Respektowi yłasce W MPana Dobrodzieia *oddaie*" WorJóz6, 6v.

Finalna pozycja orzeczenia na ogół traktowana jest jako latynizm [Brajerski, 1965, s. 244]. Nie jest to jednak zdanie powszechne. S. Rospond wywodzi taki szyk ze składni języka mówionego, potocznego XV–XVI w. (dla stylu książkowego właściwe było sytuowanie orzeczenia w środku zdania, blisko podmiotu) [1953a, s. 137, 141]. Z kolei A. Wierzbicka w swoim opracowaniu poświęconym prozie renesansowej konkluduje, iż orzeczenie zlokalizowane na końcu zdania stanowiło najpewniejszy środek do osiągnięcia zwartości okresu retorycznego, charakterystycznego dla periodycznego stylu ówczesnej literatury [1966, s. 69].

Bardzo częsta jest w badanym materiale porzeczownikowa pozycja przydawki przymiotnej: XVII w.: „ozłotych sto na *Gonca Moskievskiego* vydanych" DorP, 49; XVIII w.: „Powypadłym czwartym Dekrecie kontumacyalnym in 7bri

roku przeszłego" WorNK4, 37, „*czasu sposobnego* będę szukał" LipKJ2, 169; „trzeba Go pic przez *miesiąc cały*" PotIg7; „odebrałem respons Gubernatora *tamejszego*" CzetwM6, 12. Szczególnie często inwersji podlega przydawka wyrażona zaimkiem dzierżawczym: XVII w.: „wcenie *zdrowia swego*" DanS; „zkąd sie urodziła *droga moia* do Lublina" KurHS, 60; „To oznaymiwszy WKMci *Panu y Dobrodzieiowi memu*" LancS, 92; „Vfolguy *słudze Swemu*" KisA2; XVIII w.: „abyś *Jnteress moy* z Sukcessorami *Matki mojey* wspierać raczył" PopJ2, 142; „abys mi był protektorem wespuł *zbratem moym*" PotJ1, 14; „IWPan Dobrodziey *przybycie swoie* na Nowy Rok dolwowa determinowałes" RzewMJ1, 94; „roziechalismy się do *domuw naszych*" ŁaszAM6, 28. Zjawisko to, dość powszechne w dobie staro- i średniopolskiej, również ma swoje źródło we wzorach łacińskich [Brajerski, 1995a, s. 192; por. Safarewicz, 1950]. Postpozycyjna lokalizacja przydawki przymiotnej nadawała tekstom ton podniosły i uroczysty.

Częstym zjawiskiem jest rozbijanie grupy nominalnej przez oddzielenie przydawki od określanego rzeczownika inną częścią zdania (orzeczeniem, okolicznikiem, dopełnieniem): XVII w.: „Za *osobliwe* poczytam sobie *szczescie* occasią tę" NiemS1, 1; „tak y *tę teraznieiszą oswiatczoną* doskonu mego zasługiwać y zdrowiem pieczętować winien zostawam WKMci Panu y Dobrodzieiowi memu *łaskę*" LancS, 92; „gdy w roznych occurentiach *nieodmiennego* WXMci Me M Pana doznawałem *affektu*" PotJan5, 8; „*Moie* przytym *powolne* właske WMM Pana pilnie zalecam *Vsługi*" SkarK5, 15; XVIII w.: „kiedy hoc opus do *finalnego* z Respektu IOWXsięzęcej Mć Dobrodzieia przyidzie *skutku*" CzetwM2, 3; „tak Szacowny *kleynot* utracic *Zaszczytu* Protekcyi Jasnie Oswieconego Pana" KonAt, 1; „*JWWMMPana Dobrodzieia* oddaię Ich *Protekcyi*" PotMB1, 1; „co *Panska* słudze Swemu nakazała *wola*" WorNK5, 25; „teraźnieyszym wyrazem *moją* WWM Panu Dobr<odziejowi> zasyłam *uniżoność*" PopJ1, 140; „*Dawnei* się Iego Rekkomenduiąc *Protekcyei*" ŁaszAM1, 4; „*Znayniszą* doNug JWPana Dobrodzieja mego upasc *veneracią*" RzewMJ1, 94; „*mego* niedoczekawszy zPiotrkowa *powrotu*" WorNK7, 65v; „aby […] Łaskawy Bug Serca Oboyga WWMP Dobrodzieystwa *pomyslnemi* przy Naydluszym Zyciu kontentowac raczył *Sukcessami*" WorJóz3, 3.

Również i tego typu konstrukcje z szykiem rozerwanym tłumaczyć można wpływem składni łacińskiej. Jest to najpowszechniej wyrażany pogląd. Niektórzy badacze zwracają jednak uwagę na to, iż oddzielanie przydawki od określanego przez nią rzeczownika cechuje także składnię francuską, a jak wiadomo, wzorce francuskie odgrywały istotną rolę w polszczyźnie już w wieku XVII, zwłaszcza zaś w XVIII i XIX [Damborský, 1975, s. 307]. Swobodny szyk wyrazów w zdaniu uznawany jest ponadto za cechę mówionej odmiany języka, w związku z czym źródła omawianych struktur można się doszukiwać także we wzorcach narracji mówionej. „Fantastyczny nieraz w swej swobodzie układ

wyrazów w zdaniu", jak to określiła H. Koneczna, panuje przecież u Paska [1957, s. 206].

Spotyka się również w analizowanych listach prepozycję przydawki rzeczownej dopełniaczowej, a nawet przydawki przyimkowej: XVII w.: „Iakoz vczynilbym to de facto by nietamoia *do Moskwy wyprawa*" KisA1, 49; XVIII w.: „mogo *prawa przypadki* tego wymagac" CzacSz9; „Supplikuie abym […] mogł miec Satisfakcią. Oryginalney Summy y prowizyi Za Rok należącey lub *Dobr pusczenia*" WorNK5, 25; „Nie „miałem […] *Oczasie Informacy*" DrzewF, 65; „ktorego *nabycia Tranzakcyę* chce się Jchmciom Sukcessorom Iey mnię Skassować" PopJ2, 142, „*Pokoju skutki* były by nam pożądane y przy otwarciu Iurisdikcyi użyteczne" WorJA7, 33, „do Samego czasu *kontraktu Uczynienia* Między Nami" WorJóz8, 10; „aiezeli się tego podymie janicka, choć to będzie spomoco idrugich moich Sług *Muszlinow pranie*, to pozniey posłałabym ponią" LipA, 123; „awyglondamy *doCzartoryska przybycia* Pańskiego" WorNK4, 39.

Wysuwanie przydawki dopełniaczowej przed określany rzeczownik obserwuje H. Koneczna w *Pamiętnikach* Paska i interpretuje ową inwersję, niezgodną ze współczesną normą, następująco: „W omawianych […] wypadkach panuje porządek rzeczowy, nie zaś gramatyczny. Mimo że wyraz określający jest tu użyty w formie dopełniacza, tj. przypadka uzależnionego od rzeczownika formalnie nadrzędnego, wymieniony bywa na pierwszym miejscu, ponieważ pozostaje nadal nazwą człowieka, zwierzęcia, przedmiotu realnego, czy też oderwanego, mającego nadrzędne znaczenie, nadrzędną wartość lub też górującego konkretnością nad wyrazem określanym. Tu więc porządek gramatyczny jeszcze nie zapanował całkowicie nad porządkiem rzeczowym […]. Nie wydaje mi się rzeczą słuszną dopatrywanie się tu wszedzie jedynie wpływów łaciny lub innego obcego języka na staropolszczyznę, a więc i na język Paska, zwłaszcza że i w wielu centralnych gwarach polskich szyk ten dobrze się aż do dziś zachował […]." [Koneczna, 1957, s. 210–211].

Z rzadka trafia się poczasownikowa pozycja zaimka *się*: XVII w.: „tym większe znowu [utrapienie – K.S.] Za przyśćiem Chmielnickiego *pokazało się*" LancS, 92; „chłopstwo zpod dispositie[y] Zamkowey *rozeydziesie*" SkarK4, 10; XVIII w.: „a tak y narazenia u Panow uniknę, y prawnosc *Załatwi się*" StecJ2, 2; „ateraz wtrzeci wiek ta Fortuna IWWMDobrodzicze *dostałasię*" WorPS7, 54v; „bardzobym rad abys sam JOWXmc *znaydował się*" CzacSz9; „Gdy Exempt Hetmanski ktorymsie zasczycałem *nieudałsie* […] od Stompili Patronowie nasi" WorNK4, 37; „do Noszę iz J.W Kastt. Halicki wstanie Znaczney Słabosci Zdrowia *Znayduie się*" WorJA10, 37v.

Unieruchomienie zaimka *się* po czasowniku i przesuwanie go ku końcowi wypowiedzenia charakterystyczne jest dla polszczyzny kresowej. W tekstach średniopolskich poświadczenia nie są zbyt liczne: zjawisko to odnotowuje T. Brajerski u Benisławskiej [1961, s. 179], Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej*

Komisji [2006, s. 298–299] oraz I. Szczepankowska w korespondencji K.S. Radziwiłła [1999, s. 274–275]. Znacznie częściej wspominają o tej właściwości autorzy monografii poświęconych językowi XIX-wiecznych pisarzy kresowych: Fredry [Zaleski, 1975, s. 116–117], Syrokomli [Trypućko, 1955, s. 389], Jeża [Doroszewski, 1949, s. 312–316], Kraszewskiego[63] [Koniusz, 1992, s. 79–80; 1993, s. 98]. Istnienie tendencji do stabilizowania się zaimka *się* po czasowniku zauważa H. Turska w polszczyźnie wileńskiej [1983, s. 22]. Zjawisko to stanowi rezultat wpływu języków ruskich, w których wyrazy enklityczne zatraciły samodzielność, zrastając się w pozycji następczej z czasownikiem [Dejna, 1957, s. 121; Kuraszkiewicz, 1963, s. 73].

2. WYPOWIEDZENIE ZŁOŻONE

2.1. Wskaźniki zespolenia

W tym miejscu zostaną przedstawione osobliwe wskaźniki zespolenia, tzn. te, które nie występują we współczesnej polszczyźnie albo też używane są w innych funkcjach składniowych. Są to zarówno wskaźniki zespolenia zdań złożonych współrzędnie, jak też podrzędnie, a ponadto zdań nawiązanych, których znaczne nagromadzenie cechowało średniopolszczyznę. Z tego względu oprócz spójników, zaimków i przysłówków znalazły się tutaj partykuły i inne wyrazy pomocnicze. Do osobliwości dawnych zespoleń składników oprócz archaiczności, wieloznaczności i nieścisłości wskaźników należy też niekompletność składników (np. brak zapowiednika zespolenia) czy też ich redundancja [*Polszczyzna*, 2002, s. 249–267].

W odniesieniu do tekstów dawnych, w których panowała interpunkcja intonacyjna, nie zaś logiczno-gramatyczna jak współcześnie, leksykalne sygnały zespolenia stanowią jedyny utrwalony, dostępny dzisiejszemu badaczowi, wskaźnik powiązań międzyzdaniowych [por. Pisarkowa, 1984, s. 223]. Dlatego właśnie na nich zostanie skupiona analiza wypowiedzeń złożonych.

albowiem ‘ponieważ’: XVIII w.: „te więc Obowiązki do mnie nalezące, Są mi powodem do uzalenia się na Rządcow […] Dobr JWM Pana Dobrodzieja y Jego Rodzenstwa, Ci *albowiem* Jchmość Ekonomiczni Dobr pomienionych Officialistowie […], od moiey wsi Dewidowa y innych Przysiołkow w Wojewodztwie Ky<owskim> będących […] grunta po przywłaszczali” StecJ2, 1; „[Generał – K.S.] ieszcze dotąd nieprzyiechał. lecz wcale tego niepotrzeba, *albowiem* juz dawno na to żeżwolił, aby w bliskosci Preszowa naięty były Pałace” PotIg4, 5. Wprawdzie SDor notuje *albowiem* z kwalifikatorem *książ.*,

[63] Cecha ta służyła Kraszewskiemu przede wszystkim jako element charakterystyki środowiskowej postaci [Koniusz, 1992, s. 80].

jednak I. Bajerowa stwierdza, że spójnik ten już w połowie XVIII w. bywał stosowany tylko sporadycznie [1964, s. 142].

alić ‘ale, aliści’: XVII w.: „*alic* zrelacji Panny Krępski słyszałem ze […] okrutna rzecz Sczurow” BogJM1, 1; XVIII w.: „Bartnikow przysłanych pytałem się na jakoweby odemnie Lub od Poddanych holuzyiskich uczynioną krzywde przysiądz chcieli *alić* odpowiedzieli Jako y wsamey rzeczy; Ze Zadney w Sąsiedztwie nie mieli y niemają przykrosci” KonAD1, 1. Zdaniem K. Pisarkowej spójnik ten używany w funkcji przeciwstawnej kontynuuje archaiczne łączne *ali*, *aliż*, a jego przewaga wzrasta stopniowo w XVIII w. [1984, s. 228]. SDor notuje z kwalifikatorem *daw*.

ani: XVII w.: „Pan woiewoda kijow<ski> […] *ani* opusci ocazyej, ze by go […] wyt[ę]pic nie miał” HulWG3, 2; XVIII w.: „*Ani* WXMc, iestes w stanie potrzebowania, pierwszego, *ani* mnie drugie przystoi” RzewSJ6, 35; „*ani* sama słuzyc WXM Dobrodzieiowi mogę *ani* mic te Consolatio przes Co-resp<on>dentią” PotJ5, 49; „Nie tylko pytac się ale y wątpic bynamniey nie trzeba, zem iest zawsze Wa: X: MCi prawdziwym Sługą, *ani* mię to WAffeccie […] podeirzanym czynic powinno, iz nieczęste miewasz odemnie wiadomosci” PotJóz2, 31. Jak wykazał W. Śmiech, od połowy XV w. samo *ani*, *ni* nie było już wystarczającym środkiem nadawania zdaniom charakteru przeczącego. Wynikało to ze zmiany funkcji składniowej *ani*, *ni*, które ze spójnika przeczącego przekształciło się w partykułę i spójnik porównawczy. Wskutek tej zmiany przy czasowniku pojawiło się dodatkowe *nie* dla podkreślenia przeczącego charakteru orzeczenia [Śmiech, 1963, s. 49][64]. Cytowane zdania przeczące, w których występuje spójnik *ani*, nie zawierają jednak partykuły *nie*. Podobnie np. S. Twardowski czy J. Gawiński używali jeszcze konstrukcji bez partykuły przeczącej [Szlesiński, 1970a, s. 110; Tomaszewska, 1981a, s. 101]. Zdarzało się to nawet w XIX w. [Kurzowa, 1972, s. 143].

aniżeli ‘niż’: XVII w.: „staraiąc sie o to, abym tym większe incrementa Łaski WXMMMPana otrzymywał *anizeli* na iaką Niechęc zarabiałł” DanMF1, 1; „raczey do ostatka vmierać, a dobr[ą] zatrzymac sławę wolimy *a nizeli* okup […] dawać” LancS, 92; „wolałbym w czym inszym iakąkolwiek ponosic uszczyrbek, *a nizeli* by sie temu nie miało dosyc stac” PotJan1, 77; XVIII w.: „poniewasz tez ten Zyd więcey szkody wmiescie W:X:Mci iako iest notowany czyni y uczynił […] *a nizeli* pozytku” BorW1, 2.

atoli ‘jednak, mimo to, ale, wszakże’: XVIII w.: „Ja zadnych w prawdzie Zasług w Domu Panskim niemaiący, *atoli* Zamiar Szczęscia mego na iestestwie tychze wielkich Jasnie Wielmoznego Pana przymiotow gruntuiąc […] Osmielam się uciekac do pełnomocney Jego Panskiey protekcyi” StecJ3, 5; „*Atoli* accomo-

[64] Na temat przyczyn pojawienia się drugiego przeczenia w zdaniach wprowadzanych przez spójnik *ani*, *ni* oraz etapów scalania się tych dwóch składników w złożony wskaźnik zespolenia wypowiadało się wielu badaczy [Bajerowa, 2000, s. 112–113; Bednarczuk, 1967, s. 61, 67; Brajerski, 1965, s. 243; Greszczuk, 1993, s. 107; Śmiech, 1963, s. 49].

duiącsię Woli WMMPana dla przysługi Ie<g>o, piszę Moy list do Połkownika Nakazne<g>o" MazJ. Spójnik *atoli* pojawia się w polszczyźnie w XVII w. jako wskaźnik stosunku przeciwstawnego [Pisarkowa, 1984, s. 240]. SDor rejestruje jako *przestarz.*

aza 'przecież': XVII w.: „Tylko dobrodzieju Rata. Bom nuzny. Posłem *aza* będę z Czernihow<skiego>" HulWG9, 16. SDor jako *daw.*

azali 'czy': XVII w.: „dekretu continuatio *azali* nastąpi" HulWG8, 13. SDor jako *daw.*

azali 'może, zapewne, podobno': XVII w.: „*A zali* PanBog zdarzy okazią ze y my odedworu popiszemysię iakim [prezentem – K.S.] WM MMPanu, osobliwie ia ktory mam to sobie za osobliwe sczęscie słuzyc WM MMPanu" DanJK. SDor jako *daw.*

co 'który': XVIII w.: „te trzysta złłych *co* mam złaski JWKuzyna Dob<rodzieja>" PotIg7; „Zboza wymłacać *co* na Folwarku w Gumnie stoją" WorIg3, 9; „Ludzi tych *Co* ma przy Sobie a podeyrzanych oddalić przyobiecał" PotIg2, 2; „wszagze WMPan Dobrodziey widziałes Sam ten Jnwentarsz zktorego się podał przepisawszy teraznieyszy WMPanu Dobrodzieiowi, *Co* był weryfikowany Na Gruncie przez IMSCPana Weglinskiego" WorJóz8, 10v. Użycie zaimka *co* w funkcji spójnika względnego jest w polszczyźnie zjawiskiem dawnym, pierwszy przykład pochodzi z *Kazań świętokrzyskich* [Urbańczyk, 1939, s. 22, 52]. Analiza tekstów staro- i średniopolskich dowodzi, iż było to zjawisko właściwe językowi potocznemu a nie artystycznemu, częste jest bowiem w rotach sądowych, u Reja i u Paska, w niewielkim zaś stopniu dotyczy Kochanowskiego, Skargi czy Konarskiego [Urbańczyk, 1939, s. 53–57, 61]. W XIX w. użycie zaimka *co* w zdaniu względnym stało się dość powszechne w literaturze, np. u Fredry [Zaleski, 1975, s. 113–114] czy Słowackiego [Mally, 1952, s. 9], ale już w połowie tego stulecia zaczęto go w tej funkcji unikać, użycie takie stało się znamieniem potoczności [Bajerowa, 2000, s. 115; por. Pisarkowa, 1984, s. 235; Urbańczyk, 1939, s. 51, 57–59]. Współcześnie użycie *co* zamiast *który* jest niedopuszczalne w polszczyźnie ogólnej, zachowało się jednak w gwarach i w języku mówionym.

co – zaimek *co* stosowany był również jako wskaźnik stosunku nawiązania (por. *który* w funkcji anaforycznej): XVII w.: „gdym po Smierci zaraz wszytko Dobro Brata mego […] dał in Archiuum Swiętobliwego Sumnienia. Iey Msci MMP, a teraz bym sie miał na tę Perifarnalia ze tak rzekę ladaiakie łakomic y onę mniey potrzebnym tego będąc z Folwarkow Przemyskich brac y Vrzędnikow znich wyganiac. Nigdy sie to nie pokaze. *Co* pod wysoki WXMMMPana rossądek podawam" DanMF1, 1; XVIII w.: „niezałowałem fatygi Moiej y kostu […] iezdząc wZiemie Sanoczką, dla powzięcia informacyej oniewinnej Smierci Stryia y Dobrodzieia Nasego y dla uczynienia protestacyej przeciwko IMci Pani Oginskiej Podstoliny Litewskiej *Czemum* wszystkiemu Zadosyc uczynił" WorPS1, 12; „Iako się znam omnibus titulis et nexibus być [In]wadyowanym

Godnemu y Wielkiemu Imieniowi JOSWXMci MciPana y Dobrodzieja tak animitus ukonsolowany Zostałem Zpomyslnego odgłosu Wygraney. *Czego* iako prawdziwym winszuie Sercem" CzacMH10, 73.

czyli 'czy': XVIII w.: „ztrony IP. Podczasycza Synowca mego, wyrazniej mi WcPan niedoniosł *czyli* był natym terminie kondescensyj *czyli* nie y *czyli* będzie, teraz zlimitą, *czyli* nie, y teraz niewim czego się trzymac" WorPS5, 104; „wykłady bierze wielkie po kilka kup kozackich […] ado tego niewim *czyli* WMPDobrodzieiowi odsyła" WorJóz5, 7; „JW Pani Staroscina Ostrzka […] do Jlaszowki, y Piliawiec urzędownie na siebie y Sukcessorow Jntromissyą wziąść miała, *czyli* juz Aktualnie wzięła" WorJA5; „Remanenta jezeli są iakie *czyli* zboz *czyli* Pieniędzy na Gromadach odbierac" WorIg3, 10. SDor jako *przestarz*.

gdzie 'gdy': XVIII w.: „Wczym Racz WPD Przez łaske Swoie Wtakim upadku *gdzie* nas Przemoc Czyli Inne Nieszczęscię tak Pognembiło dac rade" WorJóza6, 65; „apoodiezdzie moim wydałes nam pozwy, *gdzie* Ia nigdy niespodziewaiąc się, y plenipotenta natenczas nie miałem" WorPS1, 15.

ile 'jako (że)': XVIII w.: „bo się obawiam że to Co mam niewystarczy na długo, *ile* że Ia niechcę na Reqesti nic brac tylko zaraz płacic" PotIg7; „Sam Bog okaze niewinnosc moią *ile* Ja dozgonu Zycia pragnołem y pragnę Zostawać Jasnie Oswieconego WXięcy Mci Dobrodzieja Pana moiego naynizszym podnozkiem" KonAt, 2; „Powruciwszy ztamtych kraiow iestdem barzo Umarttwiony Zem Niezastał bytnosci WMPana […], *ile* […] teras Nieprzyidzie mi się widzic Z moim Dobrodzieiem asz koło Swiętego Iana" WorJóz6, 6; „Z wynalezienia Testamentu Michała Woronicza Bardzom kontenta, *ile* ze sie Pokazał Pierwszy <bydz> fabrykowany" WorJóza10, 14v. SDor notuje *ile* 'wyraz wprowadzający zdanie lub jego część podającą przyczynę, rację, wyjaśnienie czego' jako *daw*.

ile 'gdy': XVIII w.: „musze invigilare tuteiszey Fortunie ktorą dotrzymac pragne JOWXMsci Dobrodziejowi iako Dziedzicowi *Ile* gdy JmPan Orda noster adversarius, kaszesie zaiezdzac" WorNK4, 38; „swiadcze zenie zzadnego łakomstwa. oto concuruie kiedy przyteraznieyszym pokoiu wruciło misie szmat odpadłey fortuny, ale aby przecie swiat widział zem od łaski Panskiey nie odrzucony. *ile* gdy sie sondze zem nato nie zasłuzył" PotStefI2, 18–19.

iż 'że': XVII w.: „donosze do wiadomosci, *iz* przez Smierc Im Pana Woiewody Siradzkiego Brata mego przypada pewna cząstka wVscieckiey Maietnosci per successionem na Xięzniczkę" PotJan4, 5; XVIII w.: „Donosze *iz* po Swiętym Stanisławie Zaraz będziemy wPilawcach" WorNK9, 77; „pisze słowem rzetelnym *iz* Zapłace" WorNK7, 66; „abym dał dowod *iz* Ządam bydz umieszczony do Liczby wiernych Sług Jego Panskich" StecJ1, 3; „Prawdziwie ubolewam nato *iz* nieznajduię Sposobu, ktorym bym okazał chęć zawsze moię Szczerą przypodobania się JWWM Panu Dobrodziejowi" LipKJ6; „mam osobne doniesienie *iz* Xiądz Rosciszewski bez Zadney Siedzi Ostroznosci" WorJA9, 35; „Czesnik Pisze *iz* Wszędy Daremne staranię" WorJóza4, 68v. Spójnik ten jest znacznie

częstszy w analizowanych listach niż współcześnie, co sprawia, że w dzisiejszym odbiorze ich styl wydaje się nieco uroczysty.

iż ‘ponieważ’: XVII w.: „Ale *iz* mię wtych kraiach od 15. February niektore publiczne zatrzymu[ią] sprawy, przychodzi mi listownie oswiadczac się z moią devotią ku Zacney Osobie Waszey Xiązecey Msci” NiemS6, 11; „Na ten czas *iz* mię czas odbiega, particularia ziazdu teraznieyszego doskonale wypisac Waszey Xiązecey Msci MWMPanu niemogge” NiemS4, 8; XVIII w.: „z Lublina piszomi gdzie ia iechac cale niemoge wczasie ter<a>znieiszym, *iz* Sprawy z IeyMCią Panią k<o>rzeniowską Stempkowską są bl<i>skie do Sondzenia” WorNK6, 51.

jak ‘gdy’: XVIII w.: „bo mi przyrzekł że *iak* przyiedzie na Kondescenssyę w Maju zapewne mi da pieniędzy” PotIg7; „proszę mi wyrobić u WW: Sędziow aby *iak* przyiadę na Mszę do Dominikanow iutro żeby byli Łaskawi po Mszy zaraz mię wysłuchali” PopJ1, 140. Użycie zaimka *jak* w funkcji wskaźnika zespolenia w zdaniu podrzędnym czasowym jest współcześnie dość powszechne w odmianie mówionej języka.

jako ‘jak’: XVIII w.: „Ia przyrzekam […] w czym tylko Zaydzie Rozkaz wypełnię […] *jako* juz dałem tego Dowody” NiemM; „wszelaką Submissią certowac chce *jakom* poczol bez te lata” PotStan2, 5. Pierwotny zaimek względny *jako*, już od średniowiecza występujący w funkcji spójnika, zaczyna się w XVII w. wycofywać spośród wskaźników zespolenia zdań względnych, a jego miejsce zajmuje *jak* [Pisarkowa, 1984, s. 236]. W tekstach średniopolskich *jako* wciąż jest jednak żywe [Lindert, 1988, s. 154; Smolińska, 1983, s. 123; Sokólska, 1999b, s. 253]. Por. V.1.8.

jakoby ‘że’: XVIII w.: „Xioze IeMsc wiszniowiecki michał piszą mi z Wegiier *iakoby* miał byde w Areszcie w Bardionie od Cesarza” ŁaszAM10, 53. Spójniki zawierające partykułę *by*, np. *jakoby*, *a*(*że*)*by*, *żeby* były wykorzystywane jako wskaźniki zespolenia zdań dopełnieniowych [Bajerowa, 1964, s. 141].

je(d)no ‘tylko’: XVII w.: „to wiem ze wcenie zdrowia swego na potem niemam *iedno* aby ono na vsługe WX Mci wodwdzieczywaniu stawił” DanS; „do zadney iednak Maietnosci moiey nie wywozili, *ieno* do poblisszych Szlacheckich” DanMF1, 1; „Bo […] *ieno* patrzemy, az ruguią” HulWG8, 13; XVIII w.: „Nikt toc ludzi niemogł rozegnac *ieno* ten co tym rządził” WorJóz8, 11; „a mnie transfuzyiey nieczyni *ieno* obietnicami mnie zwodzi ze uczyni” WorJóz2, 52v. Wskaźnik zespolenia *je*(*d*)*no* używany w zdaniach przeciwstawnych, a w połączeniach *je*(*d*)*no tylko* itp. także w zdaniach okolicznikowych czasu, wykształcił się z pierwotnej partykuły [Pisarkowa, 1984, s. 228–229]. Autorzy *Gramatyki historycznej języka polskiego* podają, iż *jedno* wychodzi z użycia w dobie staropolskiej, zaś *jeno* z rzadka trafia się nawet w XX w. [GHJP, s. 442]. Jak jednak dowodzą późniejsze badania, *jedno* występuje dość często jeszcze w XVII w. [Brajerski, 1961, s. 170; *Polszczyzna*, 2002, s. 250; Sokólska, 1999b, s. 253] i bywa

notowane nawet w XVIII w. [Bajerowa, 1964, s. 139]. Pojedynczy przykład pojawił się również w analizowanym materiale epistolarnym.

jeżeli ‘czy’: XVII w.: „ztego bowiem pisania wyrozumiem, *jezelj* Wasza Xca Mc Vrazy do mnie, zem omieszkał Convocatiej, nie masz” HulWG1, 1; XVIII w.: „Pragne zasiągnąc Wiadomosc. *Iezeli* Serdęczna siostra Dobr<odziejka> Iuz się znayduię WCzernelicy” WorJA8, 34v; „terazniejsa koniektura, Pan Bog wie, *iezeli* nam […] iakich nieszczesliwych casow niesprowadzi” WorPS8; „Stawy po spusczane Niewim *Iezeli* WMPDobrodziey wisz” WorJóz5, 7v; „Wtym Ządam resolucij y wiadomosci *jezeli* alexander Woronicz z Pilawskiey Zrodzony miał iako Siostre albo nie” WorIg1, 40v; „Do Jm Pana Chiczewskiego posłac zmoim listem dowiedzic się *jezeli* iest y Samemu zaraz do iechac” WorIg3, 10v; „Nie Wiem *Iezeli* X Zułukoskiego Dłuzek uspokojoną” WorJóza10, 14v; „niewiem *Iezeliey* rzecz nie fałszeywa zę toprzsz [to przez – K.S.] Białegłowę maten roszkasz” WorJad10, 98v. SDor notuje jako *daw*.

który – liczne przykłady dokumentują użycie zaimka względnego *który* w funkcji anaforycznej, kiedy to zaimek ten nie wskazuje na ostatni rzeczownik w zdaniu nadrzędnym, ani nawet na rzeczownik akcentowany: XVII w.: „od tego czasu tak sie nie oddzielnym sługą WX Mci stawam, ze mie na wielkie rzeczy rozkazanie onego pociągnąc moze. *ktoremu* sie ia pilnie […] Oddaię” DanS; XVIII w.: „Poddaństwa moiego Wiernośc obowięzywała mię Nayusilnieyszych przykładać Starannosci, do Skutecznego utrzymania przy Funkcyi Poselskiey, tegosz ImciPana Starosty Iarudzkiego lubo były Wielkie Zasady przeciwnosci. *Ktory* po mnie w Lidzbie piąte po urzędnikach w<oje>w<ó>dztwa, niezmierził Sobie dla posługi oyczyznie Mieysce” LipKJ5; „Iezeli maią cnote lub Niechcą ZCudzey Własnosci Szukac Zysku to Wdwoch anay dali wtrzech latach aby Swoią Summe odebrali a maietnosci zeby włascicielom Powrocili do *ktorey* Sprawiedliwosci racz się WPD Przyłozyc” WorJóza6, 65–65v; „Z Listu Pańskiego niedawno pisanego do JW<ielmożneg>o Imc Pana Podolskiego miarkuię że JWWM Pan Dobrodziey bydz musisz wiadomy mey Sprawy […] *na ktore* Pismo Pańskie z chęcią na od łożenie tey Sprawy do przyszłego Trybunału pozwolę” RakM, 1; „Obligowana Iezdem od Czesnika Bębnoskiego abym Prosiła IWMCi Pani Dobrodziki bys Przełozyła IWBratu aby go zaspokoił *ktorego* Proces wiele kosztuie y od lat 9 nawet Procentu nie odbiera” WorJóza2, 58.

S. Urbańczyk uznał konstrukcję anaforyczną z zaimkiem *który* (także z zaimkiem *co*) za element obcy, przejęty ze składni łacińskiej [1939, s. 16]. Wzrastająca frekwencja zdań nawiązanych w XVII w., a więc w okresie nasilonego wpływu łaciny na polszczyznę, zdaje się tę tezę potwierdzać [*Polszczyzna*, 2002, s. 258–259]. Jednak istotne znaczenie dla rozwoju owych struktur mają również czynniki rodzime. Zdaniem I. Bajerowej impuls do anafory istotnie wyszedł ze źródeł łacińskich, jednak konstrukcje te jako połączenia luźne, o związkach syntaktycznie niezdecydowanych znalazły dogodne warunki rozwoju na gruncie dysponującej słabo wykształconą hipotaksą staro- i średnio-

polszczyzny. W ciągu XVIII w. udział struktur nawiązanych malał, co wynikało z samorodnego procesu likwidowania konstrukcji zbyt luźnych i niewyraźnie zespolonych, a więc z procesu semantyzacji, nie zaś z wycofywania się wpływów łacińskich [Bajerowa, 1964, s. 163]. Podobne przekonanie wyraża A. Łęgowska-Grybosiowa, która za przyczynę usunięcia zdań nawiązanych z zaimkiem *który* uważa dwie wspierające się tendencje: ogólną tendencję do stopniowego ograniczania zdań nawiązanych na korzyść ściślejszego, hipotaktycznego zespolenia zdań oraz tendencję do usuwania z systemu wielofunkcyjnych wskaźników zespolenia (*który* pełni przede wszystkim funkcję relatywną) [1969, s. 36]. Z rzadka zdania nawiązane pojawiały się jeszcze w wieku XIX [Bajerowa, 1964, s. 162–163; 2000, s. 136].

któren w funkcji anaforycznej: XVIII w.: „[inwentarz – K.S.] był weryfikowany Na Gruncie przez IMSCPana Weglinskiego przy WMSCP Administratorze przy IP Buderackim, *ktoren* IPan Buderacki podpisał Się Na Nim Swoio ręką" WorJóz8, 10v; „Lecz JW<wielmożneg>o Starostę Grabowieckiego przytomnego nieZastałem ten albowiem u Matki Zony Swey pod Lwowem Znayduie się, iednak momentalnie na Wołyn Spodziewany, *ktoren* iak tylko powroci Zaraz nieodwłocznie zleconą mi Jasnie Oswieconemu WXMci Dobrodziejowi usługę wykonywac iak nayusilniey Starac się będę" StecJ1, 2.

lubo 'choć, chociaż': XVII w.: „*Lubo* więcej nizeli 30 osob ostrzegaią, abym dekretu nie czekał" HulWG8, 13; XVIII w: „przysłał do mnie IP krakowski aby<m> dniem i noco mogł zbiezyc do niego *lubom* iusz był na wyiezdzie na granice" ŁaszAM4; „A *Lubo* okolicznosci Domu moiego JmC Panu Staroscie Dwernickiemu wiadome. do naylepszego przedsięwzięcia Staią na Zawadzie" LipKJ3, 78; „wszak się Iusz funkczia skonczeyła *lubo* Ia od nieykogo nie wiem alę prawa Oiczeystę z nam" WorJad6, 85. Stosowanie spójnika *lubo* o pochodzeniu przysłówkowym[65] właściwe jest wyłącznie dobie średniopolskiej [GHJP, s. 503]. SDor notuje go z kwalifikatorem *przestarz*. Por. V.1.8.

lubo 'lub': XVII w.: „*lubo* tedy tam ze WLukowie, *lubo* wLucku zaraz zIarmarku Lukowskiego ta summa […] vysczona będzie" KisA1, 49. Por. V.1.8.

lubo… **przecież**: XVIII w.: „Ja Zatym *lubo* niewinny (bo rezolucyi przeszłey Przeswietney Rady nieustaiącey […] podległy będąc *przeciesz* unikaiąc prawnosci dalszey pomieniony Dekret z osoby moiey Akceptowałem" StecJ3, 6. Spójniki skorelowane *lubo… a przecie* pojawiają się w XVIII w., zaś połączenie *lubo… przecież* szczególnie częste staje się u pisarzy XIX-wiecznych [Pisarkowa, 1984, s. 241–242].

niżeli 'niż': XVIII w.: „moy iest zwyczai w podobnych dziełach więcey godziec, co osobistosci potrzebuie, *nizeli* sądziec" CzacSz9.

---

[65] *Lubo* to stary przysłówek z nijakiej formy przymiotnikowej 'to, co się lubi; to, co się podoba', a jego znaczenie przysłówkowe to 'jak się lubi, jak się podoba, wedle upodobania' [GHJP, s. 503].

oraz ‘także’: XVIII w.: „Znam Ja Wielkiego Domu Jasnie WM Pana Dobrodzieja powszechną w Oyczyznie sławę, Znam *oraz* z Narodowego odgłosu w Osobie JWM Pana Dobrodz<ieja> wygurowaną Duszy wspaniałość y wysokie Sentymenta” StecJ2, 1; „Ządaiąc po Nim abysmi wtey Okolicznosci otworzył mysli y Zdanie swoię dopraszam się *oraz* y na List Oyca mego rezolucyi” WorJA5. Zdaniem L. Bednarczuka pierwsze spójnikowe użycia *oraz* pojawiają się w XVIII w. [1967, s. 23–24]. Notują je w tym stuleciu również inni autorzy opracowań [Lindert, 1988, s. 155; Smolińska, 1983, s. 123; Sokólska, 1999b, s. 256; Umińska-Tytoń, 1992, s. 183]. Pierwotne przysłówkowe znaczenie *oraz* ‘wraz, równocześnie, przy tym, także’ utrzymywało się jeszcze w XIX w. [Bednarczuk, 1967, s. 23].

przecie(ż) ‘jednak’: XVIII w.: „Donosisz wszystko co się u was Dzieie *Przecież* Opusciłes Czesniku Dac mi wiadomość. Czys zupełnie Po kuracyi” WorJóza10, 13.

przeto ‘więc, zatem’: XVIII w.: „Znam Ja Wielkiego Domu Jasnie WM Pana Dobrodzieja powszechną w Oyczyznie sławę, Znam oraz z Narodowego odgłosu w Osobie JWM Pana Dobrodz<ieja> wygurowaną Duszy wspaniałość y wysokie Sentymenta, Znam *przeto* moią powinność” StecJ2, 1. Funkcję wskaźnika zespolenia pełni tutaj *przeto*, będące z pochodzenia wyrażeniem przyimkowym.

tedy ‘więc, zatem’: XVIII w.: „ale y za mile Doktorowie mi wyiechac niepozwalaią musze *tedy* subuenire zpracowanemu zdrowiu” ŁaszAM8; „czym ze wyrok Naywyszszego włada, iako *tedy* ten nami obroci przyimowac nam Swiętobliwie należy” LipKJ1, 62. *Tedy* będące pierwotnym okolicznikiem czasu występuje jako wskaźnik stosunku wynikowego.

zaczym ‘więc’: XVII w.: „potrzebuie Iescze Imć Pan Starosta R[uzanski] Siana wozow Szesc […] *Zaczym* dla honoru Panskiego y Słowa iego Racz to wm Jm odesłac” SkarK3, 6; „Zastał miślist […] iuz wyiezdzaiącego do oddawania zamkow Carowi Moskiewskie<mu> *Zaczym* Tylko pokłon moy Vczyniwszy WXM” KisA2; „gdysie [Czerejanie – K.S.] zbroniali obiecał Zołdatow przesłac *zaczym* Czereianie Vchodzic przygotowali” DorP, 49; XVIII w.: „wyraza [w liście – K.S.] ze koncernens Na osobe moie przykazał odbierac Swemu człekowi a oddawac do rok Administratora […] *zaczym* trzeba łaski ywtym WWPana Dobrodzieia aby Iego administrator wziol Informacyio Sila arendy Sila czynsu” WorJóz3, 5; „Juz Jatedy niewinien ze [listy – K.S.] na poczcie gino *zaczym* chyba Sub ad invento nomine korrespondowac” ChojFK1, 5. Spójnik *zaczem* zastąpił wcześniejsze wynikowe *zatem* ‘więc’ [Urbańczyk, 1939, s. 17].

zaczym – spójnik *zaczym* bywał również wskaźnikiem anafory: XVII w.: „Jest owdzie w Warszawie y JWW Pan Olszewsky Ale dwoch set Czerw. złotych oddac niechce Ratią daie, ze nie ma. A rzecz pewna ze w Skarbie odrachował. *Zaczm* [sic] Vsilnie Vpraszam racz w to potrafic […] abym miał”

HulWG6, 8; „bedzie tuszę druga [konwokacja – K.S.], nim do Electiej przystąpią. *Zaczym* proszę Vnizenie abys Wasza Xca Mc ze mną […] znosic sję raczył" HulWG1, 1.

że 'ponieważ, dlatego że': XVIII w.: „*ze* mie tedy zastał słabego duzo prosiłem aby wstąpił nazad powracaiąc" ChojFK2, 42; „Dobram tak dobre opuscił, *ze*m niemiał czym dopłacic" CzacMH4. Wprowadzanie przez spójnik *że* zdań podrzędnych okolicznikowych przyczyny interpretowane jest jako cecha języka mówionego i potocznego [Perczyńska, 1978, s. 62; Umińska-Tytoń, 1992, s. 188].

Użycie wskaźników zespolenia w analizowanych listach nie wykazuje odstępstw od zwyczajów językowych ujawniających się w innych tekstach XVII i XVIII wieku.

2.2. Konstrukcja accusativus cum infinitivo

Jedną z charakterystycznych cech składni średniopolskiej było występowanie konstrukcji orzekających, wzorowanych na łacińskiej strukturze accusativus cum infinitivo, czyli połączeń biernika z bezokolicznikiem po tzw. verba dicendi, sentiendi et declarandi (typ *widział go iść*). Konstrukcje te zawierają dodatkową, ukrytą predykację, ich transformacja na zdania hipotaktyczne ujawnia bowiem predykatywną funkcję bezokolicznika, który orzeka o dopełnieniu (*widział*, *że on idzie*). Zanik konstrukcji a.c.i. nastąpił w polszczyźnie w wieku XIX wskutek działania tendencji do normalizacji [Bajerowa, 2000, s. 131–133]. Konstrukcje te przekształciły się w zdania dwukrotnie złożone.

Accusativus cum infinitivo występował w polszczyźnie w dwojakiej postaci: jako właściwy, klasyczny a.c.i., wzorowany na składni łacińskiej, w którym funkcję predykatywną pełnił rzeczywiście sam bezokolicznik (np. *widzę mrówki ziarna chować*) oraz jako polski pseudoodpowiednik łacińskiego a.c.i., w którym bezokolicznikiem jest niemal wyłącznie jeden i ten sam czasownik, mianowicie *być*, będący składnikiem orzeczenia imiennego i całkowicie redundantny (np. *pokazał się dzielnym hetmanem być*). Transformacja klasycznego a.c.i. w zdanie hipotaktyczne ujawnia funkcję predykatywną infinitivu ('widzę, że mrówki ziarna chowają'), natomiast transformacja polskiego odpowiednika tej konstrukcji prowadzi do ujawnienia predykatywnej funkcji orzecznika ('pokazał się, że jest dzielnym hetmanem') [Pisarkowa, 1984, s. 152–153]. W polszczyźnie przeważają konstrukcje drugiego typu, obecność bezokolicznika *być* to stała cecha polskiego a.c.i., na co zwrócił uwagę już S. Kropaczek [1928, s. 430, 464], a potwierdzili kolejni badacze [Bajerowa, 1964, s. 191; 2000, s. 131; *Polszczyzna*, 2002, s. 270; Pisarkowa, 1984, s. 152–153]. Natomiast tzw. słowami rządzącymi były w polszczyźnie XVIII w. najczęściej czasowniki *rozumieć*, *sądzić*, *mniemać*, *znać* [Bajerowa, 1964, s. 192].

W zgromadzonym materiale epistolarnym wystąpiły wyłącznie polskie odpowiedniki łacińskiej składni a.c.i.: XVIII w.: „gdy *mie* wpisanniu Swojm *Za*

nieprzyiaciela być Sądzisz" KonAD1, 1; „*Sądziłem te dwa celne przymioty* rzetelnosci y polityki, wstałym zprzymierzeniu *bydz* Dziedzicznie *ugniezdzone* wSentymentach Jego" WorJA4, 28; „Supplikuię, *Azebys tę Podroz* Bratu kochanemu przyznał y *naznaczył bydz Potrzebno*" WorIg1, 41. Sygnałem frazeologizacji przytaczanych zwrotów jest występowanie bezokolicznika *być* przede wszystkim po czasowniku *sądzić*. Podobne zależności obserwuje I. Szczepankowska w korespondencji K.S. Radziwiłła [1999, s. 272].

Do omawianej grupy możemy zaliczyć również konstrukcje, w których czasownik *być* występuje po czasownikach zwrotnych, nie konotujących biernika (*się* pełni więc tutaj jednocześnie funkcję wykładnika strony zwrotnej czasownika oraz biernikowego dopełnienia): XVII w.: „iakim *się* on az do smierci swey *oswiadczył byc sługą*" NiemS2, 4; XVIII w.: „*znam się byc godnym* tego, co od biram z Respektu IOWaszej Xsięzęcey Mci Dobrodzieia" CzetwM1, 1; „yteraz niesmim o to Suplikowac bo *sie znam byc nie godnym* tak wielkiey łaski" PotStefI7, 44–45; „*znamsię być obligowanym* dozgonnie wszelkich pomyslnych szęnsliowosci zyczenia I. O. W. X. MCi Dobrod<ziejowi>" AugJS6, 9; „ktorego *się pisze być* do ostatniego punktu Zycia moiego JOSWXMCi MWM Pana y Dobrodzieja naynizszym *Sługą*" CzacMH8, 49; „Odbieraiąc pierwszy raz IWWPana Dobrodzieja rozkaz tym *się czuię bydz* więcey *umartwionym*, ze go wykonać […] nieiestem w Sposobnosci" GawF, 109. W tego typu konstrukcjach z czasownikiem zwrotnym dodatkowa predykacja odnosi się do podmiotu[66], w przeciwieństwie do poprzednich konstrukcji z bezokolicznikiem przydopełnieniowym [por. Pisarkowa, 1984, s. 152–153; ZapXVIII, s. 34–35[67]].

Trafiające się w średniopolszczyźnie użycia zaimka osobowego w miejscu zwrotnego stały się zapewne przyczyną powstania następujących konstrukcji: XVIII w.: „*wyznawam mię bydz* WMWM P Dobrodzieja kochającym *Synowcem*" WorIg1, 41v; „*Oswiadczam mię* oraz *bydz znalezytą Czcią y Uszanowaniem*" WorJA6, 32v. Por. VI.3.1.

Dla polszczyzny XVII i XVIII w. konstrukcje oparte na łacińskiej strukturze a.c.i. były bardzo typowe, ich znacznej frekwencji dowodzą rozliczne teksty[68] [Kurzowa, 2006, s. 322–323; Smolińska, 1983, s. 115–116; Sokólska, 1999b, s. 256; Szczepankowska, 1999, s. 272; Szlesiński, 1970a, s. 119; Tomaszewska, 1981a, s. 101–102; Umińska-Tytoń, 1992, s. 222; ZapXVII, s. 39–40; ZapXVIII, s. 34–35]. S. Kropaczek, przedstawiając zarys dziejów a.c.i. w polszczyźnie, stwierdza, że w XVIII w. zwrot ten był rzadszy niż w wieku XVII [1928, s. 424–

[66] Por. na ten temat uwagi I. Bobrowskiego i R. L. Górskiego w artykule, który jest propozycją interpretacji składni a.c.i. w ramach gramatyki generatywno-transformacyjnej [2001, s. 50].

[67] W *Zapomnianych konstrukcjach składni*… cytaty przytaczane są z podziałem na takie właśnie użycia przypodmiotowe i przydopełnieniowe [ZapXVIII, s. 34–35].

[68] Nawet jednak w okresie wielkiej popularności konstrukcji a.c.i. byli pisarze, jak np. J. Kochanowski, M. Rej, P. Skarga czy B. Zimorowic, którzy ich unikali, zapewne ze względu na odczuwaną obcość i nienaturalność [GHJP, s. 436].

496]. Potwierdza to I. Bajerowa, zaznaczając jednak, iż w drugiej połowie XVIII w. następuje przejściowe nasilenie użycia a.c.i., zapewne pod wpływem języka francuskiego[69] [Bajerowa, 1964, s. 191]. Podobne przekonanie o wpływie francuskim wyraża B. Walczak w odniesieniu do XIX-wiecznych przypadków użycia a.c.i. [1976, s. 194]. Bezokolicznik po czasownikach *zdawać się*, *wydawać się* trwa nadal w polszczyźnie, choć ograniczony do odmiany potocznej języka.

Zwrot accusativus cum infinitivo od czasu badań S. Kropaczka niemal powszechnie uważany jest za wynik wpływu łaciny [Kropaczek, 1928, s. 424–493; por. Pisarkowa, 1984, s. 152[70]]. Odmienną interpretację przedstawiła jedynie S. Szliferstejnowa, zdaniem której omawiane konstrukcje mogą być właściwością rodzimą, charakterystyczną dla dawnej polszczyzny potocznej. Przemawiają za tym dwie okoliczności, po pierwsze, występowanie konstrukcji z *być* w innych językach słowiańskich, po drugie, ich powszechność w tekstach polskich od czasów najdawniejszych do XVIII w. włącznie we wszystkich odmianach regionalnych i w różnorodnych gatunkowo tekstach [Szliferstejnowa, 1968, s. 76–92]. Podobne konstrukcje stosowane w gwarach śląskich, małopolskich i wielkopolskich stanowią prawdopodobnie rezultat wpływu niemieckiego lub słowackiego (na Podhalu) [GHJP, s. 436; Szliferstejnowa, 1968, s. 81, przyp. 166].

2.3. Imiesłowowy równoważnik zdania i osobliwości jego składni

Imiesłowy nieodmienne na *-ąc* i *-(w)szy* były już w XVII w. „w zasadzie formami regularnymi, wyrażającymi na ogół znaczenie współzależności czasowej, podobnie jak dziś" [Sokołowska, 1976, s. 34]. Imiesłów współczesny wyrażał czynność ujętą w tym samym czasie, co czynność główna, zaś imiesłowy uprzednie miały znaczenie uprzedniości[71]. W zdaniu pełniły one funkcję odpowiadającą współczesnej normie, tj. stanowiły drugorzędne, niesamodzielne składniowo orzeczenie, podporządkowane predykacji głównej, czyli orzeczeniu wyrażonemu osobową formą czasownika [Sokołowska, 1976, s. 40–41]. Taki równoważnik zdania powiązany ze zdaniem nadrzędnym m.in. wspólnotą

[69] W języku francuskim występują regularne konstrukcje typu *Je vois le chien courir*.

[70] Zdaniem K. Pisarkowej o wtórności tego typu konstrukcji świadczy czas ich obecności w polszczyźnie (XV–XX w.), a także argumenty strukturalne: fakt, iż ogromna większość odnotowanych przykładów zawiera redundantny czasownik *być* oraz, że bezokolicznik pojawia się tam, gdzie w ogóle nie ma miejsca na a.c.i., czyli przy czasownikach nieprzechodnich [1984, s. 152].

[71] Znaczenie czasowe imiesłowów wiązało się wówczas, podobnie jak i dziś, z aspektem czasowników. Zdarzały się jednak w dobie średniopolskiej formy imiesłowów na *-(w)szy* utworzone od czasowników niedokonanych i używane w funkcji imiesłowów współczesnych (por. VI.5.9.).

podmiotu (umieszczonego w zdaniu nadrzędnym) stanowi funkcjonalny odpowiednik różnych typów zdań okolicznikowych [Pisarkowa, 1984, s. 244; Umińska-Tytoń, 1992, s. 198–201].

Imiesłowowy równoważnik zdania o właściwościach akceptowanych przez współczesną składnię występuje m.in. w następujących przykładach: XVII w.: „ovo według voli bozi *ziiąc* łaske b<o>zą sobie zied<nasz>" DanZ; „ona poiechała do Piotrkowa *wysławszy* tam wprzod Pana Woronicza" KurHS, 60v–61; XVIII w.: „nie odzywałam się […] *nie chcąc* go inkommodowac pisaniem moim" PotJ9, 16; „Oczym donioslem JOWXMsci Dobrodziejowi, *ordynuiąc* pisanie moie napoczte" WorNK4, 37; „z łozka do JWKuzyna Dobrod<zieja> piszę *dopraszaiąc się* abysmi przysłał Co pieniędzy" PotIg7; „Podsędek Ziemski Krzemieniecki *ziechawszy* do mnię będąc Deputatem na Trybunał obligował aby mu pod Rewersem wydać Sztućce Srybrne stołowe, Zygar wielki Stołowy y Zygarek Srybrny z repetycyą, co z Depozytu *wyiowszy* zapieczętował ten Depozyt swoją pieczęcią" PopJ2, 142v–143.

Oprócz tego jednak średniopolskie imiesłowy wykazywały swoistą odrębność funkcjonalną w stosunku do stanu współczesnego, przejawiającą się w ich znacznej samodzielności predykatywnej[72] [Bajerowa, 1964, s. 163–166; Koneczna, 1956, s. 285–292; Sokołowska, 1976, s. 80 i n.]. Na większą samodzielność równoważnika imiesłowowego wskazuje łączenie go za pomocą spójnika współrzędnego (lub partykuły) ze zdaniem nadrzędnym, zawierającym pełne orzeczenie, a ponadto sytuacja, gdy równoważnik ma swój własny podmiot – albo tożsamy z podmiotem zdania nadrzędnego z orzeczeniem w formie verbi finiti, albo od niego odrębny [Koneczna, 1956, s. 285–288; Sokołowska, 1969]. Imiesłowy mogły też występować jako orzeczenia samodzielne składniowo, nie podporządkowane formie osobowej czasownika, tzn. w funkcji samodzielnych zdań pojedynczych, zdań współrzędnych oraz nadrzędników zdań złożonych [Sokołowska, 1976, s. 96–98]. Tego typu osobliwości w zakresie funkcji imiesłowów nieodmiennych uwidoczniły się również w analizowanych listach.

Zdania, w których imiesłów łączy się z pełnym orzeczeniem za pomocą spójnika współrzędnego (lub partykuły), należą do niezmiernie rzadkich: XVIII w.: „apoodiezdzie moim wydałes nam pozwy, gdzie Ia nigdy niespodziewaiąc się, *y* plenipotenta natenczas nie miałem" WorPS1, 15. Nieco wątpliwe są przykłady, w których spójnik zdaje się pełnić funkcję wzmocnienia ekspresywnego: XVIII w.: „Znaiąc się na kozdym mieiscu do powinnei Waszei Xięcei Msci Veneratiei *y* ztego tu mieisca odzywa<m> się cu<m> debito cultu et Veneratione" ŁaszAM5, 21; „Dosc czyniąc raz nazawsze deklarowaney moiey do usług WXMsci Dobrodzieja obligacyi, *y* ztego mieysca znayniższą ogłaszamsię Submissyą" WorNK2. Spójnikowe połączenie imiesłowu nieodmiennego

[72] Samodzielność predykatywna (orzeczeniowa) imiesłowów była naturalną tendencją rozwojową staropolszczyzny, wspomaganą przez wpływ łaciny i języków romańskich, a także języka litewskiego [Koneczna, 1956, s. 288].

z orzeczeniem stanowiło istotny składnik składni staropolskiej[73] [Grybosiowa, 1973, s. 84–85]. Utrzymywało się ono jeszcze w XVII w., szczególnie w literaturze bliskiej językowi mówionemu[74], ale w XVIII w. wyszło z użycia [Grybosiowa, 1973, s. 91–92; 1975, s. 78–80; por. Pisarkowa, 1984, s. 224–225].

Częściej pojawiają się zdania, w których równoważnik imiesłowowy i zdanie nadrzędne mają wspólny podmiot, przy czym podmiot ten znajduje się w obrębie równoważnika: XVII w.: „Ato zeby *Je*<go> *KM maiąc* wzgląd naprzeszle zasługi […] vspokoic, Prawa yWolnosci Nasse […] raczył" DorM, 1; XVIII w.: „Iako *muy Rodzic S: Pamięci Iadąc* namoskwe *Będąc* Vwaszeci MM Pana Zycliwego Wuia Swego zostawił papiry Nalezące dofortun Swoych" NiemA, 1; „*ja* zas *estimuiąc* honor XIMCi niebiore się dotego" PotStan2, 5; „wiec *Ia widząc* affekt WMMcPana wzaiemnie Zycze sobie WMPana" WorPS4, 102; „*Widząc ia* Tak z martwionego y niespokoynego mego siostrzenca Uzyłam Iak nay Dokładnieyszego starania" WorJóza2, 57.

W związku z samodzielnością predykatywną imiesłowów nieodmiennych pozostają przede wszystkim zdania, w których imiesłów ma swój własny, odrębny niż zdanie nadrzędne podmiot. Agens tego podmiotu może być ogólny, niewyrażony powierzchniowo lub zwerbalizowany i sprecyzowany [por. Bajerowa, 2000, s. 125]. Konstrukcje tego typu nie są w zgromadzonym materiale zbyt częste: XVII w.: „iakoz siła *wahaiącsię* nigdziemi nie radziło serce moię wtakey potrzebie moiey y dziatek moich udac się telko do Jaśnie przeswiętnego dworu y M<i>ł<o>sciwey łaski WXM" BorJ2, 5; „*Obawiaiąc się* iednak zeby Ostrygi niezepsowały się były rozeszły się naKuchnią Krolestwa Ich Mci" DanJK; XVIII w.: „bo *iadąc* z mielnika w piątek ex Simplici Regestr przypadła Sprawa, Ktorą zleciłem ImPP Patronom" PotStan3; „przez Lwow *przeiezdzaiąc*, zaszedł mnie JW: WMMPana Dobrodzieia Listowny rozkaz" PotMB3, 24; „Nasamprzod ze teraz *oddaliwszy się* niemoze mie intrata dochodzic tylko raz WRok" WorPS4, 102.

Istota i geneza nieupodrzędnionego równoważnika imiesłowowego z podmiotem różnym od podmiotu zdania głównego pozostaje nierozstrzygniętym problemem. Wśród badaczy zarysowały się dwie koncepcje interpretacyjne: pierwsza, zgodnie z którą są to anakoluty powstałe pod wpływem języków obcych, przede wszystkim języka francuskiego, i druga, uznająca owe konstrukcje za zjawisko wywołane czynnikami rodzimymi. Za pierwszą opowiedzieli się J. Łoś i S. Szober [zob. Bajerowa, 1964, s. 165], W. Taszycki[75] [1924, s. 58–59], W. Doroszewski [1949, s. 105–106], a w ostatnim czasie B. Walczak [1976,

[73] Zdaniem A. Grybosiowej konstrukcja *Sub* + *Part* + *conj* + *P* nie są dowodem pełnej predykatywności (orzeczeniowości) imiesłowu, lecz jednym z przejawów utrzymywania się gramatycznego związku imiesłowu nieodmiennego z podmiotem [1973, s. 90].

[74] Dość liczne przykłady odnotowała H. Koneczna u Paska [1956, s. 285–286], ale u innych autorów XVII-wiecznych połączenia te nie były już zbyt częste [Grybosiowa, 1973, s. 91–92].

[75] Zdaniem W. Taszyckiego konstrukcje te szczególnie często pojawiały się w epoce stanisławowskiej i było to uwarunkowane wpływami języka francuskiego [1924, s. 58–59].

s. 194], za drugą natomiast – H. Koneczna[76] [1956, s. 288], I. Bajerowa, [1964, s. 165–166], T. Sokołowska[77] [1976, s. 81], K. Pisarkowa [1984, s. 244]. Zdaniem I. Bajerowej słabnąca w XVIII w. samodzielność imiesłowu i ograniczenie udziału niezależnych równoważników imiesłowowych dokonało się pod wpływem procesu semantyzacji, a więc wzmacniania i porządkowania stosunków hipotaktycznych [1964, s. 165–166]. O ile zatem jeszcze w okresie średniopolskim były to normalne elementy ówczesnej składni (innowacyjne lub archaiczne, ale rodzime), o tyle już w XIX w., a nawet już w drugiej połowie XVIII w., były to wykolejenia, wywołane trudnościami operacji zdaniotwórczej [Bajerowa, 2000, s. 130].

Jako równoważnik niezależny, a więc jako równorzędne, samodzielne składniowo orzeczenie imiesłów pojawia się rzadko: XVII w.: „y trzeci raz 150 czołnow czego nigdy niebywało wy Prawili, ytą srzednią drogą iasnym goscincem *biwszy sie* kilka dni zTurki na usciu Dnieprowym zgalerami ktorych było wielkich 25 […], y te zraziwszy namorzewyszli" BorJ1, 2; XVIII w.: „co się zaś tycze pozostałych miedzi y cyny […] te przez Lat kilkadziesiąt za Życia matki mojey w używaniu nie podobna żeby nie miały poginąć y poniszczyć się. Ia y swoję *mając* y *dokupując* często, a to wszystko razem było w używaniu y moie poginęło y poniszczyło się" PopJ2, 143; „Dlatego powtornie […] donosic nieomieszkuie. Ad hoc Processu Supplikuiąc y wzywaiąc […] Protekcyi JOWXMsci Dobrodzieja A maiący czas wtym kraiu widzeniasie z JmPanem Godlewskim Podczaszym […]. *Wyremonstrowawszy* te Sprawe nalezycie ktorey […] obawiacsie nienalezy *dostawszy* Reszty dokumentow Za wdaniemsie Powagi y Mocy WXMsci. Doniesie JmPan Godlewski qvid facto opus sit" WorNK4, 37–38; „Przez niedziel dwie *nacieszywszysie* zWoiskami Rossyiskiemi kozackiemi kalmuckiemi ktore y przez kawałki moie przechodziły niebez ukrzywdzenia ubogich Ludzi y mego bo zboz wiele potretowały. Gdyte Woiska Za Boch przeszły Zniepoiętą intencyą dalszego obrotu czy Ku Chociniowi [sic] czy Ku Wengrom poido" WorNK6, 50; „MSCi kochany Dobrodzieiu upraszam abys w Pan Do<obrodziej> *po miarkowawszy się* tak zdawnych Intrat co były zatrzymane respektem Inkursyi gdysz WMPDo<brodziej> wisz cos mi dał a y z przysłoroczni Intraty dołozyc aprzysłac trzy tysioce" WorJóz5, 8v–9.

Znacząca samodzielność predykatywna imiesłowów nieodmiennych stanowiła w XVII i XVIII w. cechę ogólnopolską, jednak badania T. Sokołowskiej dowodzą, że w XVII w. imiesłów na -(*w*)*szy* jako samodzielne składniowo

[76] Ponieważ brak tożsamości podmiotu zdania głównego i imiesłowowego znany jest od najstarszych zabytków po czasy współczesne, badaczka uznała owe konstrukcje, niezwykle liczne w języku Paska, za „dowód wzmagania się samodzielności predykatywnej imiesłowów w staropolszczyźnie", która to tendencja mogła być jedynie wspomagana wpływem łaciny, języków romańskich i języka litewskiego [Koneczna, 1956, s. 288].

[77] T. Sokołowska genezy omawianych połączeń upatruje we właściwościach staropolskiej składni, w której treść realnoznaczeniowa górowała nad budową gramatyczną zdania [1976, s. 81].

orzeczenie częściej występował w języku pisarzy z terenów wschodnich [Sokołowska, 1976, s. 98, 114]. Użycia takie poświadczają także inne teksty XVII- i XVIII-wieczne z terenu Kresów: *Pamiętniki* Wilczków [Rykiel, 1963, s. 37], akta urzędowe z pogranicza polsko-ukraińskiego [Kość, 1999, s. 86–87, 104; Wiśniewska, 1975, s. 99], rękopisy Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 124], pamiętniki Chrapowickiego i Maskiewiczów [Sokólska, 1994, s. 119], *Pamiętnik* Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 162], *Akta Wileńskiej Komisji* [Kurzowa, 2006, s. 295–296]. W wymienionych źródłach licznie reprezentowane są zwłaszcza konstrukcje z imiesłowem uprzednim w funkcji samodzielnego orzeczenia (ze znaczeniem czasu przeszłego), a także równoważniki imiesłowowe z własnym, odrębnym od zdania nadrzędnego podmiotem, znacznie rzadziej zaś zdania, w których imiesłów łączy się z pełnym orzeczeniem za pomocą spójnika współrzędnego. Konstrukcje z odrębnym podmiotem utrzymały się w polszczyźnie kresowej także i w późniejszym czasie[78], w XIX i XX w., o czym świadczy język filomatów [Kurzowa, 1972, s. 141–142], Fredry [Zaleski, 1975, s. 112–113], Syrokomli [Trypućko, 1955, s. 377–378] oraz przedwojenna polszczyzna północnokresowa[79] [Szwejkowska, 1929]. Szereg okoliczności przemawia więc za tym, aby użyciom imiesłowu wskazującym na jego samodzielność predykatywną przyznać status kresowizmu frekwencyjnego w XVII i XVIII w.

2.4. Wypowiedzenie wielokrotnie złożone

Organizacja wypowiedzi zbliża się w XVII w. do składni języka mówionego, co objawia się m.in. w swobodnym, naturalnym, nieskrępowanym jej toku, niekiedy mało komunikatywnym, prowadzącym wręcz do nieporadności składniowej[80] [*Polszczyzna*, 2002, s. 185–186]. Stan ten trwa także w wieku XVIII, przynajmniej w jego pierwszej połowie, ponieważ już w ciągu tego stulecia obserwuje się działanie procesu semantyzacji, w wyniku którego związki logiczno-syntaktyczne między członami zdań i między zdaniami stają się ściślejsze i bardziej jednoznaczne, a wyższy stopień zorganizowania oraz

[78] W XIX w. niezgodność podmiotów w zdaniach z równoważnikiem imiesłowowym przestała być aprobowana przez normę, choć wciąż się zdarzała [ZapXVIII–XIX, s. 89; ZapXIX–XX, s. 58].

[79] Na Kresach Północno-Wschodnich samodzielność składniowa imiesłowu na -(*w*)*szy* znajduje oparcie w składni obcej, litewskiej i białoruskiej [Koneczna, 1956, s. 287; Kurzowa, 2006, s. 296; Szwejkowska, 1929, s. 75].

[80] H. Koneczna charakteryzując składnię *Pamiętników* Paska ujmuje rzecz następująco: „porządek gramatyczny jeszcze nie zapanował całkowicie nad porządkiem rzeczowym, jak się to stało we współczesnym języku polskim" i dalej „badając ten język odczuwamy nieustannie ścisłą zależność syntaktycznych form wysłowienia od realnej treści stanowiącej przedmiot narracji" [1957, s. 210–212].

skrępowanie różnymi kanonami przyczynia się do jasności i precyzji wypowiedzi [Bajerowa, 1964, s. 125, 131].

Zbliżenie do składni języka mówionego w największym stopniu ujawnia się na poziomie wypowiedzeń wieloczłonowych, które zwiększają swoją objętość (nierzadko do rozmiarów kilku stron), stając się, według określenia I. Bajerowej, rozbudowanymi, dowolnie przedłużanymi „tworami międzykropkowymi", zawierającymi szereg w różnym stopniu ze sobą powiązanych jednostek składniowych [1964, s. 126]. Rozbudowywanie zdania dokonuje się w różny sposób: poprzez zdania nawiązane, wyliczanie, zwielokrotnienie frekwencji zdań przydawkowych, rozwijających, dopełnieniowych, włączanie wypowiedzeń zestawionych czy wreszcie poprzez wtręty makaroniczne [*Polszczyzna*, 2002, s. 242]. Segmentacja tekstu podporządkowana jest interpunkcji intonacyjnej, oddającej foniczny tok żywej mowy[81], co sprawia, że wewnętrzny podział takich złożonych struktur jest bardzo utrudniony[82].

Jako ilustracja zdania wielokrotnie złożonego będącego takim właśnie rozbudowanym „tworem międzykropkowym" może posłużyć następujący fragment listu XVIII-wiecznego:

Tak zwrodzonej miłosci przeciwko S. Pamieci Nieboscykowi Stryiowi y Dobrodzieiowi Nasemu iakotez y wspolnym interessi[ę] moim y WMMCPanow według zniesieniasię y umuwienia z WDobrodzieiem <die> 29 xbris an 1728. [vo.] niezałowałem fatygi Moiej y kostu, lubo wtak cięsko zime z co dziennymi zawierzuchami zniebespieczenstwem moim (Ktorymi Czasy, Bog wi lepiej, co ruznych Kondycyj Ludzi poginęło y Iam Sam dosyc uzył. Powruciwszy ledwom wkilka Niedziel przysedł do Zdrowia) iezdząc wZiemie Sanoczką, dla powzięcia informacyej oniewinnej Smierci Stryia y Dobrodzieia Nasego y dla uczynienia protestacyej przeciwko IMci Pani Oginskiej Podstoliny Litewskiej Czemum wszystkiemu Zadosyc uczynił Ze zas WMMcPan to ganis zem niebył uIMci Pani Stryianki, gdziło bysię bydz przyznaie, bom Sam miał te intencyą i ius tylko omile byłem, ale iakom WMMcPanu powruciwszy ztamtego Kraiu listownie doniosł, y spisano informacyą posłał, iakom tam Sobię postąpił, y dlaczegom u IMci Niebył tom juz WM: MCPanu uwiadomił, bom to uczynił dla zalu Mego ktoren WMMcPanowie spolnie zemną ponosic winniscie, poniewa[sz] od tameisych Ich M[osc] PP: || Sąmsiadow w tychze y blisko tychze Dobr rezyduiących, powziołem wiadomosc onieszczęsnym pozyciu Stryia y Dobrodzieia Nasego, iak go IMs. traktowała aosobliwie Nasmiertelnej poscieli zostaiącego tom to uczynił nie z zadnej racyj ale z zalu zem u IMci Niebył, a dotego ze IM bez wszystkie czasy niedawała nam znac osmierci Nieboscyka Stryia Nasego, y ten list od IMci ktoren mi WMcPan teraz przysłał juz poodiezdzie

[81] Panujący współcześnie syntaktyczno-logiczny system interpunkcyjny, odpowiadający nowoczesnemu systemowi składniowemu, zaczął się szerzyć dopiero od połowy XIX w. [Furmanik, 1955, s. 465].

[82] Konsekwencją ówczesnej interpunkcji jest, jak zauważa I. Bajerowa, „dowolność w przedłużaniu owego tworu międzykropkowego, który trudno nazywać zdaniem – chyba zdaniem intonacyjnym. Tak jak żywy tok mowy ciągnie się nieraz jednym tchem przez dłuższą chwilę bez większej przerwy, bez wyraźniejszego zawieszenia głosu, a w toku tym łączą się ze sobą, splatają w łańcuch poszczególne zdania nieraz bardzo luźno nawiązane, tak w pisanej prozie XVIII--wiecznej autor potrafi opowiadanie o kilkunastu kolejnych wypadkach zamknąć w obręb jednego ustępu międzykropkowego" [Bajerowa, 1964, s. 126].

moim z polski znac pisany tylko data wnim dawniejsa połozona ato stuka IMP Ługowskiego, zebysię mieli czym składac, zeyprzedtym dawali Nam znac, bo juz mieli przestroge odemnie zesmy wszyscy załosni, Na nieaffekt IMcin, zenas dawniej nieuwiadomiła wyrazas WMMcPan zebym ziechał Napoczątku Trybunału do Lublina radbym to zochoty uczynił zebym mogł wraz zWMMcPany dochodzic niewinnej krwi Stryia y Dobrodzieia Nasego odczego nieunikam, ale racej się trzymac z WMMcPany, y do chodzic chce, aleteraz przy wielkich interessach moich WMMcPanu Wiadomych, z IchMcPP Dulskimi y IMPP. Błesynskiemi, ktorzy wszystko zwłoczą prorogacyami kondescensyę juz nadrugi Rok || Jnaterazniejsym terminie teraz przed Swietami ziechawszy się uczynili limite zaniedziel cztery po Swietach to iezelibym tu niebył natenczas, to bym prawie wszystko stracił co mam na tej fortuncze, ktoz wi iezeli dladalsej zwłoki na przysłym terminie iesce niepomkno do tygodnia [albo] dwo[m], amnie sie tu ustawicznie trzeba pilnowac iako tez y pogrodach, IMos PP Bracia Mogliby Nate sprawe ziechac wsak teraz zmniejsym kostem y zwiększą wygodą iakoto zwyczajnie lat[em] Iaiezelisię tu kondescensya zkonczy y Sam nie omieskam przybydz WorPS1, 12–13.

To „zdanie gramatyczno-intonacyjne" (według terminologii I. Bajerowej [2000, s. 17]) ciągnie się przez trzy strony i wypełnia niemal cały tekst listu. W jego obrębie znajduje się szereg jednostek składowych, z których wiele przy zastosowaniu współczesnych logiczno-syntaktycznych zasad segmentacji zyskałoby samodzielność składniową. Z drugiej strony zawiera ono też kropkę, która zupełnie nie odpowiada końcowi całej rozbudowanej jednostki, fragment przed kropką wymaga bowiem uzupełnienia treściowego, ponadto kropka przedziela wtrącenie ujęte w nawias. W jej miejscu powinien się raczej znaleźć przecinek.

3. WNIOSKI

Właściwości składniowe polszczyzny ujawnione w analizowanych listach to w przytłaczającej większości fakty i zjawiska mające w XVII i XVIII w. zasięg ogólnopolski, zakres i frekwencja cech o wymiarze regionalnym są niewielkie.

I. Cechy ogólnopolskie

Do zjawisk ogólnopolskich należą:

- brak zgody w związku podmiotu z orzeczeniem pod względem liczby, np. „*Woysko* […] *Upraszaią*";
- osobliwości zgody dotyczące jednocześnie osoby orzeczenia i przypadka podmiotu, czyli konstrukcje, w których przy podmiocie w mianowniku stoi orzeczenie w 2. os., np. „*mozesz* mi *WCMMPan* sczerze *ufac*";
- różnego typu struktury jednoczłonowe (zdania bezpodmiotowe), takie jak: zdania z orzeczeniem w 2. os. lp. trybu oznajmującego odnoszące się do człowieka w ogóle, np. „*Nie masz* sposobu innego"; zdania z bezokolicznikiem i celownikiem podmiotowym, np. „*zeby mi nalezało* osobiscie *adorowac*

Godnosc IWWMDobrodziki"; konstrukcje bezpodmiotowe z bezokolicznikiem w funkcji podmiotu realizujące się w postaci różnych wariantów formalnych, np. „Cugowym ktore przyidą *moze sie dawac* obrok", „*Miano* wprzod zboza *wystawic*"; konstrukcje modalne z czasownikami nieosobowymi *trzeba*, *potrzeba*, *należy*, *można*, np. „pewnie *trzeba poiechac*" (znane także współcześnie); konstrukcje imienne z przymiotnikiem kwalifikującym rodzaju żeńskiego w funkcji orzecznika, np. „znosic to *iest przytrudnieysza*";

- struktury genetycznie bierne o nieokreślonym agensie, do których należą: zdania odimiesłowowe na *-ono*, *-no*, *-to*, np. „*Kazano było* dac Grzywny", „*Czekano* wtym woli WXCej MCi"; konstrukcje z zaimkiem *się*, np. „*wruciło* mi*sie szmat* odpadłey fortuny"; „tak *się* y WWMPDobrodzieiowi *podało*";
- szerokie wykorzystywanie strony biernej, np. „kompromis *iest zapisany*", „te postulata […] wInstructie *wpisane będą*";
- wzrastające użycie narzędnika w orzeczniku rzeczownikowym w XVII w. i wyraźna dominacja tego przypadka w XVIII w., np. „Iestem […] najunizęszym *Podnuzkem*";
- dominacja mianownika w pozycji orzecznika przymiotnego w XVII w., np. „puncta […] *wiadome* nie były";
- elipsa łącznika w orzeczeniu imiennym, np. „*Zgodne* iednak articuły nasze ztymi", a także redukcja łącznika, np. „*pevnam* tego";
- dopełnienia syntetyczne, które z czasem zostały zastąpione przez inne syntetyczne albo wyszły z użycia: dopełniaczowe zastąpione przez biernik, np. „Komunikuie […] *tey nowiny*", „uprasam *IWWMDobrodziki*", oraz rzadziej biernikowe zastąpione przez dopełniacz, np. „Pragne zasiągnąc *Wiadomosc*", a ponadto nieużywane już dziś niektóre dopełnienia celownikowe, np. „Vfolguy *słudze* Swemu" i narzędnikowe, np. „ze mię nieprzepominasz *pisaniem*";
- dopełnienia syntetyczne, które później zostały zastąpione przez związki analityczne:
  - dopełniaczowe, które przeszły następnie w połączenia typu: *do* + dopełniacz, np. „doszedł *mie* List", *od* + dopełniacz, np. „odstompiwszy *własnosci*", *na* + biernik, np. „czekam *Rozkazow* Panskich", *o* + biernik, np. „*Poczekania* telko […] Vprasza", *za* + biernik, np. „tym wdzięcznieyszy zostaiąc takowey *ochoty* Onego", *przed* + narzędnik, np. „vchodząc *kolizyi*";
  - celownikowe, które przeszły następnie w połączenia typu *do* + dopełniacz, np. „odzywom Się *Memu kochanemu Dobrodzieiowi*";
  - biernikowe, które przeszły następnie w połączenia typu *na* + biernik, np. „bede umiał zasługiwac *tełaske*", *o* + miejscownik, np. „deklarowano *łaske* przypominam", *przez* + biernik, np. „Diuisia […] przeprawiła *wisłe*";
  - narzędnikowe, które przeszły następnie w połączenia typu *od* + dopełniacz (a następnie w *przez* + biernik), np. „ucisniony wielolicznie będąc *przemocą*", *jako* + mianownik, np. „Piszę się WWMMP Dobrodzieja Kochającym *Synowcem* Nayunizenszym *Sługą*", *pod względem* + dopełniacz, np. „niech […]

blizszy nikt niebędzie *kupnem* na demnie", *za pomocą* + dopełniacz || *przy pomocy* + dopełniacz, np. „ubespieczyc *ludzmi* […] Pilawce przynaglony iestem";

- dopełnienia analityczne, które zostały zastąpione później przez syntetyczne lub wyszły z użycia:

– dopełniaczowe z przyimkiem *dla*, które przeszło w celownik, np. „cokolwiek *dla nich* wyświadczysz", z przyimkiem *do*, które wyszło z użycia, np. „Znam się *do tego*", z przyimkiem *od*, które przeszło w dopełniacz, np. „*odczego nieunikam*", z przyimkiem *wedle*, które przeszło w dopełniacz: „Co się zas tknie *wedle zamyszlioney fundacyiey*", z przyimkiem *z*, które wyszło z użycia, np. „azebys IWWMDobrodzika […] pozytkowała *zDobr*";

– biernikowe z przyimkiem *na*, które przeszło w celownik, np. „Zaliczam Interesza moię *na sumięnię* WWMPana", albo wyszło z użycia, np. „abys […] *na prozb*[ę] moie nakłonił się", z przyimkiem *o*, które wyszło z użycia, np. „z ktorym zkontraktowałem *o Dobra* Woisławice", z przyimkiem *w*, które przeszło w celownik, np. „smiem go rekommędowac *w respekt* łaski WMM dobrodzieia";

– narzędnikowe z przyimkiem *z*, które wyszło z użycia, np. „*z* Nayniszo się oswiadcza *weneracyią*";

– miejscownikowe, które wyszły z użycia: z przyimkiem *na*, np. „*nastaraniu* nassym schodzic niebędzie", z przyimkiem *o*, np. „Xziąze IMC *o*lepszym *prawie* tuszy", z przyimkiem *w*, np. „Zaufany *włascę* WXCey MCi Dobrodzieja";

- liczna grupa dopełnień przyimkowych, które zostały zastąpione później innym przyimkowym:

– dopełniaczowe z przyimkiem *do*, które przeszło w połączenie *na* + biernik, np. „nie porwę się *do tey Vczynnosci*"; dopełniaczowe z przyimkiem *od*, które przeszło w połączenie *przez* + biernik, np. „będąc proszona *od JM X. dziekana* Lwowskiego"; dopełniaczowe z wyrażeniem (*z*) *strony*, które przeszło w połączenie *co do* + dopełniacz, np. „*z Strony* granic *wdawania sie* pisalem do IMSCPana Brata"; dopełniaczowe z przyimkiem *z*, które przeszło w połączenie *od* + dopełniacz, np. „wymowił się *z* tei *drogi*";

– celownikowe z *przeciwko*, które przeszło w połączenie *na* + biernik, np. „Chyba się *przeciwko WPanom Komisarzom* […] do prawnego trzeba będzie udac uzalenia"; celownikowe z *przeciwko*, które przeszło w połączenie *w porównaniu z* + narzędnik, np. „moze Sie kłasc za Sczesliwy *przeciwko Naszemu*";

– biernikowe z przyimkiem *na*, które przechodzi w połączenie *dla* + dopełniacz, np. „łaskawy iestes *na Polakuw*"; biernikowe z przyimkiem *na*, które przechodzi w połączenie *nad* + narzędnik, np. „sam *nato* ubolewam"; biernikowe z przyimkiem *nad*, które przechodzi w połączenie *od* + biernik (a z czasem

w połączenie *niż* + biernik), np. „niech […] blizszy nikt niebędzie kupnem *na demnie*”;

– narzędnikowe z przyimkiem *za*, które przeszło w połączenie *o* + biernik, np. „ia *zawakansami* ubiegac sie nie umiem”;

– miejscownikowe z przyimkiem *na*, które przeszło w połączenie *co do*, *pod względem* + dopełniacz: „abi cie pan bog błogosławił […] tak *na* dobrim *zdroviu* Jako i *na* fszistkich *pociechach*”; miejscownikowe z przyimkiem *o*, które przeszło w połączenie *w* + biernik, np. „Nie wątpię *ołasce* WXM MM P<an>a”; miejscownikowe z przyimkiem *po*, które przeszło w połączenie *od* + dopełniacz, np. „Żądaiąc *po Nim* abysmi […] otworzył mysli y Zdanie swoię”; miejscownikowe z przyimkiem *w*, które przeszło w połączenie *o* + miejscownik, np. „bo mnie *wtym* iego ludzie upewniaią”;

- dopełnienie bezokolicznikowe zastąpione przez dopełnienie przyimkowe lub zdanie podrzędne, np. „Żądam *bydz umieszczony* do Liczby wiernych Sług”;
- okolicznik kazualny, który wyszedł z użycia lub ograniczył swój zakres występowania: okolicznik czasu wyrażony dopełniaczem, np. „czekac będe *kazdego czasu*” oraz narzędnikiem, np. „*Bytnoscią moją* wtamtym Kraju”; okolicznik miejsca wyrażony narzędnikiem, np. *ytą srzednią drogą iasnym goscincem*; okolicznik miary wyrażony narzędnikiem, np. „zeby tamtey stronie *dwoma niedzielmi* odesłac”; okolicznik sposobu wyrażony narzędnikiem, np. „pragne *scyrym Sercem* Służyc”;
- formy okoliczników przysłówkowych, które dokumentują proces adwerbializacji: okolicznik czasu w postaci wyrażeń *dotychczas*, *podczas*, *natenczas* i *wtenczas* oraz okolicznik skutku w postaci leksemu *wniwecz*, a także okoliczniki, które reprezentują archaiczne leksemy: *cale*, *wielce*;
- okoliczniki przyimkowe w postaci wyrażeń, które w przeważającej większości wyszły z użycia, rzadziej zostały zastąpione przez inne struktury przyimkowe:

– okolicznik czasu dopełniaczowy z przyimkiem *do*, np. *do dnia*, z przyimkiem *od*, np. *Odtych czas*, z przyimkiem *wedle*, np. *wedle opisanego czasu*, z przyimkiem *z*, np. *społudnia*; okolicznik czasu biernikowy z przyimkiem *na*, np. *na Swięty Ian*, z przyimkiem *pod* zastąpiony przez wyrażenie *w* + miejscownik, np *potenczasz*, z przyimkiem *w*(*e*) zastąpiony przez wyrażenie *w czasie* (*w ciągu*) + dopełniacz, np. *wkilka Niedziel*; okolicznik czasu narzędnikowy z przyimkiem *z*, np. *zkażdym czasem*, z przyimkiem *za* zastąpiony przez wyrażenie *po* + miejscownik, np. *za odebraniem wiadomosci* albo przez wyrażenie *przy* + miejscownik, np. *za tą okazią*; okolicznik czasu miejscownikowy z przyimkiem *przy* zastąpiony przez wyrażenie *podczas* (*w czasie*) + dopełniacz, np. *przy bytnosci*, z przyimkiem *w*(*e*) zastąpiony przez wyrażenie *w czasie* (*podczas*) + dopełniacz, np. *wedwuch* […] *Niedzielach*, z przyimkiem *w* zastąpiony narzędnikiem, np. *wiesieni*;

– okolicznik miejsca celownikowy z przyimkiem *ku* zastąpiony wyrażeniem *do* + dopełniacz, np. *Ku Wengrom*, z przyimkiem *przeciwko*, np. *przeciwko podwodom*; miejscownikowy z przyimkiem *na* zastąpiony przez wyrażenie *w* + miejscownik, np. *na krakowie*;

– okolicznik miary dopełniaczowy z przyimkiem *krom*, np. „*krom* iednago Prostaczka"; biernikowy z przyimkiem *bez*, np. *bez wszystkie czasy*, z przyimkiem *w*, np. *wniezamierzone lata*;

– okolicznik sposobu dopełniaczowy z przyimkiem *podług*, np. *podług Dekretu*; biernikowy z przyimkiem *bez*, np. *bez tych ordynowanych do Nas kozakow*; z przyimkiem *przez*, np. *przez list muy*; narzędnikowy z przyimkiem *za*, np. *zapokazanieniem Membranu*;

– okolicznik przyczyny dopełniaczowy z przyimkiem *dla*, np. *dla bolu nogi Znacznego*; z wyrażeniem *z okazji* zastąpiony przez wyrażenie *z powodu* + dopełniacz, np. *z okazyi Jnstrukcyi Halickiey*; biernikowy z przyimkiem *przez*, np. *przez ustawiczne Woyny*; narzędnikowy z przyimkiem *za* zastąpiony przez wyrażenie *z powodu* + dopełniacz, np. *za pretkim odiazdem naszim*, z przyimkiem *za* zastąpiony przez wyrażenie *z* + dopełniacz, np. *za rozkazem JOWXMsci Dobrodzieja*;

– okolicznik celu dopełniaczowy z przyimkiem *dla*, np. *dla powzięcia informacyej*, z przyimkiem *względem*, np. *względem dobrania Kollegow*;

• okolicznik wyrażony bezokolicznikiem, np. „chciałbym pospiesyc *słuzyc* WWMMPPanstwu";

• przydawka przymiotna przynależnościowa zastąpiona w późniejszym czasie przez przydawkę dopełniaczową, np. „na usciu *Dnieprowym*" oraz osobliwa struktura z dwiema przydawkami (dopełniacz oraz przymiotnik dzierżawczy), która przekształciła się w podwójną przydawkę dopełniaczową, np. „Szyper *Pana Dykaczkiewiczow*";

• przydawka rzeczowna: dopełniaczowa z czasem wyparta częściowo przez struktury przyimkowe, np. „Zapamięcz *Patronkiey* moiey dzienkuię", „yodliudzi *narodu nasze*<go>"; celownikowa zastąpiona przez dopełniacz lub wyrażenie przyimkowe, np. „dla posługi *oyczyznie*";

• przydawki przyimkowe, które z czasem wyszły z użycia lub też zostały zastąpione przydawką kazualną lub częściej inną przyimkową:

– dopełniaczowa z przyimkiem *do* zastąpiona przez dopełniacz, np. „terman […] *do Ruszenia się*"; z przyimkiem *do* zastąpiona wyrażeniem *na* + biernik, np. „sposobow […] *do Iego Skuteczney satisfactiey*"; z przyimkiem *do* zastąpiona wyrażeniem *odnośnie do* + dopełniacz, np. „Co sie zas tycze Wygody *do Szpizarni*"; z przyimkiem *od* zastąpiona wyrażeniem *przez* + dopełniacz, np. „po zruynowaniu *od Moskwy y od P Szybilskiego ludzi*"; z przyimkiem *od*, np. „wSzkodzie *od Złodzieiuw*" (dziś nieużywana); z przyimkiem *względem* zastąpiona wyrażeniem *co do* + dopełniacz, np. „wtey presentiey *względem dzierzawy*"; z przyimkiem *względem* zastąpiona wyrażeniem *z powodu* + dopełniacz (lub *w związku z* + narzędnik), np. „podroz do Trojanowa *względem*

Zaiazdu”; z przyimkiem *z* zastąpiona wyrażeniem *od* + dopełniacz, np. „*zmłodych lat* prawdziwy Sługa”; z przyimkiem (*z*) *strony* zastąpiona wyrażeniem *co do* + dopełniacz, np. „Interes *ztrony Rozgraniczenia*”;

– celownikowa z przyimkiem *ku* zastąpiona wyrażeniem *w stosunku do* + dopełniacz lub *do* + dopełniacz, np. „dowod Swojego *ku Panu* przywiązania”; z przyimkiem *naprzeciwko* zastąpiona wyrażeniem *dla* + dopełniacz lub *do* + dopełniacz, np. „Łaski Jey Msci MMPaniey *naprzeciwko sobie*”; z przyimkiem *przeciwko* zastąpiona wyrażeniem *dla* + dopełniacz lub *w stosunku do* + dopełniacz, np. „łaska *przeciwko domowi* naszemu”;

– biernikowa z przyimkiem *na* zastąpiona wyrażeniem *dla* + dopełniacz, np. „Słyszałam ołasce […] *napawłoskiego*”;

– narzędnikowa z przyimkiem *za*, np. „jnteresowanie WM Pani Dobrodziki *za Panna janicko*”;

– miejscownikowa z przyimkiem *na* zastąpiona wyrażeniem *na* + biernik, np. „pozwolenie *na iedney szkucie*”; z przyimkiem *o* zastąpiona wyrażeniem *co do* + dopełniacz, np. „rozumienie *o WXM*”; z przyimkiem *o* zastąpiona wyrażeniem *o* + biernik, np. „ustawiczna *o powodzeniu Iego* troskliwość”; z przyimkiem *w* zastąpiona wyrażeniem *do* + dopełniacz, np. „ochota *wprzysłuzeniu sie* W.X.Mc”; z przyimkiem *w* zastąpiona wyrażeniem *co do* + dopełniacz, np. „*w tym Interessie* uczynnosc”; z przyimkiem *w* zastąpiona wyrażeniem *o* + miejscownik, np. „Nie Mam *w tym* informacyi”;

- przydawka wyrażona imiesłowem nieodmiennym na *-ąc*, np. „aby wszelkie intraty *znajdującsię* w Całym Roku wybierac”;
- przydawka bezokolicznikowa, np. „Niech mam […] pozwolenie *przedac*”;
- użycie niektórych przyimków w odmiennych niż dziś funkcjach znaczeniowych: *bez* ‘przez’, np „*bez* te lata”, *dla* ‘z powodu’, np. „*dla* teraznieyszych chorob”; *dla* ‘w celu’, np. „*dla* odebrania prętszey rezolucyi”; *krom* ‘oprócz’: „*krom* iednago Prostaczka”; *ku* ‘w kierunku’, np. „*Ku* Wengrom”; *na* ‘dla’, np. „łaskawy iestes *na* Polakuw”; *na* ‘w’, np. „*na* terminie S. Iana”; *nad* ‘od’ z przymiotnikiem w stopniu wyższym, np. „blizszy […] *na d*emnie”; *od* ‘przez’, np. „processu […] *od* Plenipotentow dopuszczonego”; *przeciwko* ‘dla, w stosunku do’, np. „affekt *przeciwko* Osobie WMMcPana”; *przez* ‘bez’, np. „*przez* urazy”; *w* ‘w czasie, podczas’, np. „*w*niebytnosci moiey”; *w* ‘o’, np. „bo mnie *w*tym iego ludzie upewniaią”; *względem* ‘w sprawie’, np. „wyiezdzam do kamienca *względem* kwarty”; *względem* ‘co do’, np. „Niepodobna abys […] *względem* Biskupa […] niemiał […] miec wiadomosci”; *względem* ‘z powodu’, np. „podroz do Trojanowa *względem* Zaiazdu”; *względem* ‘w celu’, np. „*względem* poznania Dekretow”; *z* ‘od’: „*z*młodych lat prawdziwy Sługa”; *za* ‘po’, np. „*za* poprawieniem się drogiey”; *za* ‘przy’, np. „*Za*tąż okazyą”; *za* ‘z powodu’ np. „*Za* wdaniemsie Powagi y Mocy WXMsci”; *za* ‘z’, np. „*za*rozkaze<m>”; *z okazji* ‘z powodu’, np. „milczi muszię *zokaziey* zę niewiem Iezeliey rzecz nie fałszeywa”;

• właściwości dawnego szyku wyrazów w zdaniu, takie jak umieszczanie orzeczenia na końcu zdania, np. „Zanaywiększy Honor y osobliwe Sczescie Sobie to *poczytam*”; porzeczownikowa pozycja przydawki przymiotnej, np. *miesiąc cały*, *droga moia*; rozbijanie grupy nominalnej przez oddzielenie przydawki od określanego rzeczownika inną częścią zdania, np. „*JWWMMPana Dobrodzieia* oddaię Ich *Protekcyi*”; prepozycja przydawki rzeczownej dopełniaczowej, a także przydawki przyimkowej, np *do Moskwy wyprawa*, *prawa przypadki*;

• dawne, dziś już nieużywane lub stosowane w innych funkcjach składniowych, wskaźniki zespolenia, takie jak: *albowiem* ‘ponieważ’; *alić* ‘ale, aliści’; *ani* bez partykuły przeczącej *nie*; *aniżeli* ‘niż’; *atoli* ‘jednak, mimo to, ale, wszakże’; *aza* ‘przecież’; *azali* ‘czy’; *azali* ‘może, zapewne, podobno’; *co* ‘który’; *co* jako wskaźnik stosunku nawiązania; *czyli* ‘czy’; *gdzie* ‘gdy’; *ile* ‘jako (że)’; *ile* ‘gdy’; znacznie częstsze niż współcześnie użycie spójnika *iż* ‘że’; *iż* ‘ponieważ’; *jak* ‘gdy’; *jako* ‘jak’; *jakoby* ‘że’; *je*(*d*)*no* ‘tylko’; *jeżeli* ‘czy’; użycie zaimka względnego *który* oraz rzadziej *któren* w funkcji anaforycznej; *lubo* ‘choć, chociaż’; *lubo* ‘lub’; spójniki skorelowane *lubo… przecież*; *niżeli* ‘niż’; *oraz* ‘także’; *przeto* ‘więc, zatem’; *tedy* ‘więc’; *zaczym* ‘więc’, użycie *zaczym* w funkcji anaforycznej; *że* ‘ponieważ, dlatego że’;

• konstrukcje orzekające wzorowane na łacińskiej strukturze accusativus cum infinitivo, w zgromadzonym materiale reprezentowane nie przez właściwe, klasyczne a.c.i., lecz przez jego polskie pseudoodpowiedniki, np. „gdy *mie* wpisanniu Swojm *Za nieprzyiaciela być Sądzisz*”;

• rozbudowane zdania wielokrotnie złożone.

Wśród cech ogólnopolskich na wyróżnienie zasługują te, które traktowane są powszechnie jako rezultat oddziaływania wzorców i tradycji łacińskich, a więc szerokie stosowanie strony biernej, elipsa łącznika w orzeczeniu imiennym, w zakresie szyku finalna pozycja orzeczenia, postpozycja przydawki przymiotnej oraz rozbicie grupy nominalnej przez inne części zdania, a ponadto konstrukcja accusativus cum infinitivo oraz zdania anaforyczne. Niekiedy trudno jednoznacznie wskazać źródło, z którego została zaczerpnięta dana konstrukcja. Taką niejednoznaczną genezę ma np. szyk rozerwany, który mógł się szerzyć pod wpływem łaciny lub francuszczyzny. Na przejściowe zwiększenienie się popularności łacińskiego a.c.i. w XVIII w. również wpływ miały wzorce francuskie. Niektóre zjawiska mają z kolei motywację obcą (łacińską) i rodzimą. Do takich należy szerokie stosowanie strony biernej, elipsa łącznika w orzeczeniu imiennym, a także konstrukcja anaforyczna z zaimkiem *który* (także *któren*).

Drugą grupę istotnych zjawisk ogólnopolskich stanowią elementy typowe dla składni języka mówionego i potocznego, jak np. użycie zaimka *co* w funkcji spójnika względnego (*co* ‘który’), użycie spójnika *że* jako wskaźnika wprowadzającego zdanie przyczynowe (*że* ‘ponieważ, dlatego że’) oraz rozbudowane zdania wielokrotnie złożone.

II. Cechy nieogólnopolskie

1. Cechy archaiczne

Oprócz zjawisk ogólnopolskich należy też wskazać kilka właściwości, które w XVII i/lub XVIII w. nie były już szeroko stosowane w polszczyźnie ogólnej, zachowały się natomiast w polszczyźnie południowokresowej. Do archaizmów peryferycznych można zaliczyć:

- podmiot w mianowniku przy orzeczeniu wyrażającym istnienie zaprzeczone, np. „zeby […] *Condemnata nie była*";
- dominowanie w XVIII w. mianownika w pozycji orzecznika przymiotnego wbrew tendencji do szerzenia się narzędnika, np. „Ia do wszytkiego iestem *gotowy*";
- dopełnienie porównawcze w dopełniaczu z przysłówkiem w stopniu wyższym (składnia genetivus comparationis), np. np. „żegorzey *zdraycow* yPrzekonanych *złoczyncow* gorzey*nie przyiacieli* krzyża";
- składnia biernikowa przy czasowniku *wiedzieć*, np. „abym wiedział *dispozycią* Iego", „wiedząc *krzywde* Ojca mego";
- okolicznik miary wyrażony dopełniaczem po przysłówku w stopniu wyższym (składnia genetivus comparationis), np. „więcey *czterech Niedziel*";
- okolicznik miejsca w postaci wyrażenia *w* + biernik zastąpiony później wyrażeniem *do* + dopełniacz, np. „*WDom* odesłac", „wysłac *WTroianow*";
- zastosowanie przyimka *w* jako 'do', np. „*W Dom*".

Część owych archaizmów była zapewne podtrzymywana przez wpływy wschodniosłowiańskie, np. składnia genetivus comparationis po przysłówkach w stopniu wyższym (wyrażenia występujące w funkcji dopełnienia lub okolicznika miary) czy składnia biernikowa przy czasowniku *wiedzieć*.

2. Cechy o zwiększonej frekwencji tekstowej

Niektóre z dostrzeżonych i omówionych właściwości składniowych wykazują nacechowanie regionalne wynikające z ich zwiększonej w stosunku do polszczyzny ogólnej frekwencji. Zaliczają się tutaj:

- konstrukcje bezpodmiotowe z bezokolicznikiem oraz celownikiem podmiotowym, np. „*Niech nam się godzi bydz* czułemi troskliwemi Onaszą własność", „Iescze *było mnie trzeba by mięc* pretensyią";
- dopełnienie syntetyczne w dopełniaczu przy przymiotniku *potrzebny*, który dziś już nie przyłącza dopełnienia, np. „potrzebny iestem *Pieniędzy*";
- dopełnienie analityczne dopełniaczowe z przyimkiem *do*, które przeszło w dopełnienie narzędnikowe, np. „interessować się *do Kraiu* tamtego";

• okolicznik czasu miejscownikowy z przyimkiem *na* zastąpiony później przez wyrażenie *w* + miejscownik, np. *na Dniu 23 praesentis*, *na dniu wczorayszym*;

• znacząca samodzielność predykatywna imiesłowów nieodmiennych, która przejawia się w użyciu imiesłowu uprzedniego w funkcji samodzielnego orzeczenia (ze znaczeniem czasu przeszłego), w stosowaniu równoważników imiesłowowych z własnym, odrębnym od zdania nadrzędnego podmiotem albo też z podmiotem tożsamym z podmiotem zdania nadrzędnego, ale umieszczonym w obrębie równoważnika, znacznie rzadziej w stosowaniu zdań, w których imiesłów łączy się z pełnym orzeczeniem za pomocą spójnika współrzędnego.

3. Cechy innowacyjne

Największą uwagę zwracają cechy, których nie obserwuje się w ówczesnej polszczyźnie ogólnej, oraz te, które wprawdzie w polszczyźnie ogólnej występują, ale których żywotność i rozpowszechnienie w polszczyźnie kresowej była wyraźnie stymulowana przez wpływy obce, wschodniosłowiańskie. Tego typu dyferencjalne regionalizmy kresowe są na poziomie składni niezbyt liczne. Należą tu:

• dopełnienie w bierniku przy czasowniku zaprzeczonym, np. „azeby wtymze Interessie […] *staranie* niezaniechał", „niemam Sposobności restaurować Sobie *pomieszkanie*";

• okolicznik miejsca w postaci wyrażenia *na* + biernik, któremu odpowiada późniejsza konstrukcja *do* + dopełniacz, np. „zeby iechał *na Samczyki*";

• składnia rządu w połączeniach liczebników głównych *dwa*, *trzy*, *cztery* z rzeczownikami niemęskoosobowymi, np. *niedziel dwie*, *na lat trzy*, *Beczek Cztery*;

• użycie niektórych przyimków w odmiennych funkcjach znaczeniowych: *na* w znaczeniu 'do', np. „zeby iechał *na Samczyki*";

• użycie niektórych przyimków z odmienną rekcją: *przeciw* w połączeniu z dopełniaczem, np. „stawalismy *przeciw kozdego Nieprzłła Corone*<go>" oraz *przeciwko* również w połączeniu z dopełniaczem, np. „dla uczynienia protestacyej *przeciwko IMci Pani Oginskiej Podstoliny Litewskiej*";

• poczasownikowa pozycja zaimka *się*, np. „prawnosc *Załatwi się*".

Niektóre z wymienionych konstrukcji mają złożony i niejednoznaczny rodowód, a co za tym idzie, bywają różnorako interpretowane przez historyków języka. Na przykład użycie biernika po czasownikach zaprzeczonych może być motywowane wpływem składni obcej: łacińskiej, francuskiej, niemieckiej lub wschodniosłowiańskiej, a także czynnikami semantycznymi lub szykiem zdania. Rangę pierwszoplanowego czynnika sprawczego wyznaczają w takich sytuacjach zarówno same fakty językowe, jak i pozajęzykowe. W przypadku autorów analizowanych listów za motyw nadrzędny należy uznać oddziaływanie wzorców wschodniosłowiańskich.

4. Cechy gwarowe

Na poziomie składni listy południowokresowe nie ujawniają takich struktur, których genezy należałoby upatrywać w podłożu gwarowym.

Wśród wynotowanych z listów południowokresowych zjawisk składniowych znaczącą część stanowią konstrukcje przejęte z języków obcych: łacińskiego, francuskiego i ukraińskiego bądź też o taką obcą proweniencję podejrzewane. Należy jednak wyraźnie podkreślić za I. Szczepankowską, że w przypadku składni problematyczne jest wyznaczanie granicy między tym, co obce, i tym, co rodzime. Granica ta zaciera się zwłaszcza między systemami pokrewnymi (jak w przypadku języka polskiego i ukraińskiego), ale też w przypadku licznych konstrukcji łacińskich. Łacina oddziaływała silnie na polski system gramatyczny już od początku kształtowania się piśmiennictwa, traktowana była jako wzór do naśladowania, trudno zatem określić granicę pomiędzy tym, co zostało wytworzone przez kształtujący się dopiero system rodzimy a co przejęte wprost z obcego języka. Ponadto uniwersalność wielu kategorii pojęciowych i zarazem tzw. głębokich struktur składniowych może implikować podobne formy ich powierzchniowej aktualizacji nawet w językach odległych genetycznie [Szczepankowska, 1999, s. 265]. Typowym przykładem korelacji między rodzimymi procesami składniowymi a oddziaływaniem języków obcych, w tym przypadku łaciny, jest szerokie stosowanie strony biernej oraz elipsa łącznika w orzeczeniu imiennym w XVIII-wiecznej polszczyźnie.

VIII. SŁOWOTWÓRSTWO

Przedstawiony w niniejszym rozdziale materiał to formacje słowotwórcze charakterystyczne dla wieku XVII i XVIII, takie, które we współczesnej polszczyźnie już nie występują lub wychodzą z użycia (np. *udawca*, *bezwinnie*), także takie, które występują w innym niż pierwotnie znaczeniu (np. *przytomny* 'obecny', *zabawny* 'zajęty, zatrudniony') lub funkcjonują z innym formantem (np. *krwawie*, *uwiadomić*).

Za wyrazy pochodne słowotwórczo uznano tu również formacje utworzone od obcej podstawy słowotwórczej z zastosowaniem polskich sufiksów i z udziałem polskich modeli słowotwórczych. Derywaty tego typu traktowane są tradycyjnie jako jednostki rodzime [Nowowiejski, 1996b, s. 22–23; Sokólska, 1999a, s. 19; Walczak, 1992, s. 228–230; 1999a, s. 69]. Wykluczone zostały jedynie te, w których morfem słowotwórczy pełni funkcję fleksyjną (np. *-owy*, *-owa-*) i włącza zapożyczenia w paradygmat odmiany właściwy dla danej części mowy [Waszakowa, 1995, s. 11].

Podstawą ekscerpcji formacji słowotwórczych ze zgromadzonych materiałów epistolarnych były informacje zawarte w *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego [SDor], tzn. brak hasła lub odnotowanie leksemu z kwalifikatorem *dawne*, *przestarzałe*, *historyczne*, *regionalne* itp. W wyjątkowych przypadkach przedmiotem prezentacji i analizy są również wyrazy zamieszczone w SDor bez kwalifikatora, które w ostatnich kilkudziesięciu latach podległy zmianom znaczeniowym oraz zmianom pod względem łączliwości leksykalnej.

Wyekscerpowane formacje słowotwórcze zostały zestawione z zasobem leksykalnym polszczyzny XVII i XVIII, zawartym w słownikach, takich jak *Słownik języka polskiego* S.B. Lindego [L] oraz *Słownik warszawski* [SW]. W szczególnych przypadkach konfrontowano materiał również w *Słowniku staropolskim* [Sstp], *Słowniku polszczyzny XVI wieku* [SXVI], *Słowniku Jana Chryzostoma Paska* [SPas], *Słowniku języka polskiego XVII i 1 połowy XVIII wieku* [SXVII/XVIII], *Słowniku wileńskim* [SWil]. Ważnym tłem porównawczym były też opracowania polszczyzny XVII i XVIII w., w tym monografie języka pisarzy, zwłaszcza kresowych. Konfrontacja materiału słowotwórczego pozyskanego z listów południowokresowych z formacjami notowanymi w wymienionych słownikach oraz opracowaniach umożliwiła wskazanie faktów o charakterze ogólnopolskim oraz różnego rodzaju regionalizmów.

Analiza materiału z zakresu słowotwórstwa historycznego rodzi określone trudności, z których kilka wymaga tutaj wyjaśnienia. Przede wszystkim w zgromadzonym materiale znalazły się także takie formacje słowotwórcze, które zachowały tylko formalną więź z podstawą, natomiast pod względem znaczeniowym uległy procesowi leksykalizacji (dotyczy to w szczególności konstrukcji czasownikowych). W opracowaniach z zakresu słowotwórstwa historycznego formacje tego typu są włączane do opisu, ponieważ pozwala to na uzyskanie pełniejszego obrazu procesów słowotwórczych [por. Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 16, *passim*]. Również badacze słowotwórstwa gwarowego, przyjmujący chronię jako zasadę interpretacyjną, uwzględniają w modelu badawczym derywaty historyczne [Gala, 2011, s. 61–62; zob. też Jaros, 2009]. Odmienność metod badawczych słowotwórstwa diachronicznego zaznacza się także w podejściu do problemu pochodności słowotwórczej. „W historii uzasadnione jest odejście od konieczności potwierdzenia bezpośredniej podstawy słowotwórczej oraz nieprzestrzeganie zasady dwudzielności derywatu. Powodem jest przede wszystkim niekompletność materiału dostępnego obserwacji" [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 22; zob. też Kleszczowa, 2003, s. 12–13; Zarębski, 2011, s. 196]. Ponadto interpretacja słowotwórcza wyrazów pochodnych musi się w badaniach diachronicznych opierać z konieczności nie na parafrazach słowotwórczych, lecz na definicjach słownikowych analizowanych leksemów, te zaś mają zwykle charakter leksykalny, tylko niekiedy w skład definicji słownikowej wprowadzane są „słowotwórcze atrybuty oceny wyrazu jako derywatu" [Gala, Gala, 2006, s. 13–14].

1. RZECZOWNIKI

1.1. Formacje sufiksalne

Rzeczowniki męskie

Formant *-ca*[1]

Formant ten tworzył głównie odczasownikowe nazwy wykonawców czynności. Jego produktywność w tym zakresie zmalała w XVIII w. [Pepłowski, 1974, s. 126, 141].

Formacje archaiczne i przestarzałe reprezentują następujące dewerbalne nomina agentis: **oddawca** 'ten, kto doręcza komu listy, bilet itp.; doręczyciel': XVIII w.: „supplikuię z nay głębszą adoracyą abym przez *Oddawce* tego mego Adressu mogł odebrac" [pieniądze – K.S.] CzacMH1, 6–7; „Po ktoreto Pasy wyprawuię umyslnie *oddawce* pisania" WorNK7, 66. L bez cytatu, SW bez

[1] Formanty omawiane są zgodnie z porządkiem alfabetycznym ich podstawowych komponentów, tzn. formanty z podstawowym *-b-*, z elementem *-c-* itd.

kwalifikatora, z cytatem z Troca, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami z Niemcewicza i Korzeniowskiego; **udawca** ‘ten, kto udaje kogo, co; naśladowca; kłamca’, też ‘oszczerca’[2]: XVII w.: „boc sie to czasu swego a oczewisnie pokaze, czego sie wstydac a barzo muszą ci zli *vdawcy*, ze przy nich samych ta Wina, a nie przy mnie zostanie sie” DanMF1, 2. L notuje, SW z kwalifikatorem *mało używany*, SDor jak *daw*. Notują H. Wieczorek (*udawca* ‘naśladowca’) [1974, s. 174] i J. Brzeziński (*udawca* ‘aktor’) [1975, s. 33]. Rzeczownik ten został zastąpiony współcześnie imiesłowem *udający*.

Zarówno formant *-ca*, jak i obie utworzone za jego pomocą formacje, miały ówcześnie charakter ogólnopolski.

Formant *-iniec*

Formant ten tworzy odrzeczownikową nazwę miejsca: **zwierzyniec** ‘ogrodzony teren, zwykle w lesie, gdzie przetrzymywało się zwierzynę dla celów łowieckich’: XVII w.: „Koło *Zwierzynca* kaz WMC tak chodzic, zeby więcey tego Zwierza nie uciekało; parkan poprawic” PotJan1, 79; XVIII w.: „abys mi na Nowe gospodarstwo Moie raczył dac parę Samcow Danieli do Osieroconego *Zwierzynca*” HumS5, 28. L w XVI–XVII w., SW notuje, SDor jako *daw*. Notują: U. Sokólska [1999a, s. 26] i R. Wójcik [1977, s. 83].

Formant *-owiec*

Formant *-owiec* to rozszerzona postać formatu *-ec*, który tworzy nazwy wykonawców czynności oraz nazwy nosicieli cech. W materiale epistolarnym wystąpiła archaiczna nazwa pokrewieństwa: **synowiec** ‘syn brata w stosunku do braci ojca (dziś: bratanek); także synowiec męża (w stosunku do stryjenki)’: XVIII w.: „Padam do nog Stryiowskich […] ZSerca Kochający *Synowiec* Nay nizszy Podnozek Jgnacy Woronicz” WorIg7, 42v; „ztrony IP. Podczasycza *Synowca* mego, wyrazniej mi WcPan niedoniosł czyli był natym terminie kondescensyj czyli nie” WorPS5, 104. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 26]. Zdaniem W. Doroszewskiego *synowiec* to formacja utworzona przyrostkiem *-owiec* od podstawy *syn*, w której *-owiec* występuje w funkcji formantu strukturalnego o luźnym (fakultatywnym) znaczeniu realnym [Doroszewski, 1928, s. 95, 105]. Stanowisko to podziela M. Szymczak [1966, s. 106], a także autorzy opracowania poświęconego słowotwórstwu doby staropolskiej [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 48].

Formant *-ic* (*-icz*)

Formant ten tworzył nazwy synów od nazw urzędów lub tytułów ojca, a także nazwy patronimiczne od imienia czy nazwiska ojca. Z czasem wycofał się z części formacji na rzecz szerzącego się pod wpływem ruskim formantu

[2] Wbrew definicjom słownikowym *udawca* ‘prześladowca, ciemiężyciel’ motywowany jest przez czasownik *udawiać*, *udawić* ‘zadławić, zadusić’ [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 37].

-icz[3] [Klemensiewicz, 1999, s. 456; por. Minikowska, 1970, s. 40]. W wyrazach pospolitych, z wyjątkiem formy *panicz*, zachowało się niezmienione *-ic* || *-yc*. Także część nazwisk rodowych i dziś kończy się na *-c*, np. *Leszczyc*, *Ruszczyc* [Łoś, 1925, s. 57–58].

Wynotowane z materiału formacje apelatywne zachowują archaiczną postać sufiksu *-ic* || *-yc*: **kasztelanic** ‘syn kasztelana’: XVIII w.: „Iuz dwa tygodnie bawi Brostoski *Kaztelanic* Potocki ZPanstwem Czosnoskiemi” WorJóza2, 58; „wyznawacsię nieprzestanę JOWXCej MCi Dobrodzieja Szczerze Życzliwym Bratem yNayniższym Sługą Jgnacy Potocki *Kasztelanic* Lwowski” PotIg5, 8. L i SW notują, cytując Chodźkę i Mickiewicza, SDor jako *daw*.; **podczaszyc** ‘syn podczaszego’: XVIII w.: „ztrony IP. *Podczasycza* Synowca mego, wyrazniej mi WcPan niedoniosł czyli był natym terminie kondescensyj czyli nie” WorPS5, 104. L i SW notują, SDor jako *daw*.; **podkomorzyc** ‘syn podkomorzego’: XVII w.: Ie<g>o Mci Pana […] *Podkomorzjca* Brzeskiego Rodzone<g>o Małzonki mey” BienSK1, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.; **starościc** ‘syn starosty’: XVIII w.: „*Staroscic* Horodelski ma bydz wZytomirzu na Sądach” WorC2, 66v. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 70]; **wojewodzic** ‘syn wojewody’: XVIII w.: „wSprawie z IchmCiami PP *Woiewodzicami* zeby […] Condemnata nie była” PotStan3. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestrują m.in. R. Bizior [2003, s. 70] i Z. Kurzowa [2006, s. 183].

Przyrostek w postaci *-icz* występuje jedynie w formacjach antroponimicznych: **Niemirycz**: XVII w.: „Zostaię Waszey Xięcey Msci Me<g>o Wielce JM<iło>sci<w>e<g>o Pana powolnym sługą Stefan *Niemirycz*” NiemS1, 2; XVIII w.: „pisącsię zem nazawsze iest WMWM Pana y Osobliwego Dobrodzieia zycliwym Wnukem ynayniszym Sługą Alex. *Niemirycz*” NiemA, 2; „Iestem Jaśnie Oswieconego WXiązęcey Ms Dobrodzieja Naynizszym Podnozkiem Mich<a>ł A. *Niemirycz*” NiemM; **Woronicz**: XVIII w.: „pisze się ziednostaynym Szacunkiem WWM Pana Dobrodzieja Kochaiącym Bratem unizonym Sługą Jakob Anastazy *Woronicz*” WorJA4, 29; „pisze się WWMPana Dobrodzie<ja> Zyczliwym Bratem y Nayniszym Sługo IK *Woronicz*” WorJóz5, 9; „Zostawam Statecznie WWMMPana kochaiacym Bratem yUnizonym Sługą *NKWoronicz*” WorNK7, 66; „pisesię zpowinnym usanowaniem Iasnie WWMMPani nazawsze scyrze Zyczliwym y najunizensym Sługo P S. *Woronicz*” WorPS7, 55.

Patronimiczne nazwiska na *-icz*, a także na *-owicz* (zob. poniżej) stanowią środek nazewniczy typowy dla Kresów Wschodnich [por. Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998, s. 183–187]. W wielu przypadkach trudno jednoznacznie

[3] Psł. przyrostek **-itjь*, z którego wywodzi się zarówno polskie *-ic*, jak i ruskie *-icz* [GHJP, s. 203], przybrał różną postać na skutek procesów fonetycznych: psł. grupa *-tj-* w dialektach zachodniosłowiańskich rozwinęła się w *-c-*, zaś w dialektach wschodniosłowiańskich w *-č-* [Stieber, 2005, s. 77].

określić, czy są to derywaty powstałe na gruncie polskim czy też ukraińskim. Jako pożyczkę ukraińską, a więc gotową jednostkę leksykalną przejętą do polskiej antroponimii, możemy zakwalifikować takie nazwisko, którego podstawą słowotwórczą jest imię o wyraźnie wschodniosłowiańskiej postaci brzmieniowej [Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998, s. 183]. Zapożyczeniem będzie w związku z tym przytoczone nazwisko *Woronicz*, utworzone zapewne od podstawy *Worona* z pełnogłosem wschodniosłowiańskim (Woroniczowie z Kijowszczyzny to potomkowie starego rodu ruskiego Woronów).

Formant *-owic* || *-ewic* (*-owicz* || *-ewicz*)

Formant *-owic* || *-ewic* jest rozszerzonym wariantem sufiksu *-ic*, powstałym, jak się przypuszcza, wskutek łączenia się imion na *-ic* z imionami na *-ow* (por. dzisiejsze nazwiska *Semków*, *Janów*) [Reczek, 1973, s. 8] lub pod wpływem nazw żon na *-owa* oraz nazw córek na *-owna*[4] [Łoś, 1925, s. 59–60]. Nowy formant złożony utrwalił się w dwóch wariantach fonetycznych zależnych od wygłosowej spółgłoski tematu wyrazu podstawowego: *-owic* po głosce twardej, *-ewic* po miękkiej. Uważa się powszechnie, iż pojawienie się w połowie XVI w.[5] przyrostka w postaci *-owicz* || *-ewicz* spowodowane było wpływem ruskiego *-ovič* [Klemensiewicz, 1999, s. 305, 319; Minikowska, 1970, s. 40; Strumiński, 1961, s. 403–405]. W ciągu XVII w. nowe postaci formantu wyparły polski wariant ze spółgłoską *-c*. Przejściu *-c* w *-č* sprzyjała również hiperpoprawność wobec mazurzenia, wymowa *-owicz* mogła być bowiem odbierana jako niemazurzący wariant *-owic* [Reczek, 1973, s. 17; Strumiński, 1961, s. 403–405]. Niektórzy badacze zwracają uwagę także na inne okoliczności, takie jak wewnątrzjęzykowe ujednolicenie wymowy *c* || *č*, *s* || *š* w poszczególnych wyrazach oraz pisownia w rękopisach (przeważnie przez *cz*) [Wiśniewska, 2001a, s. 149].

Pierwotne znaczenie patronimiczne formantu *-owic*(*z*) || *-ewic*(*z*) zmalało w XVI w., a w XIX stało się anachronizmem. W XVI–XVIII w. formanty te mogły pełnić już tylko funkcję strukturalną, nazwiskotwórczą [Magda-Czekaj, 2011, s. 84–85; Szczyszek, 2006, s. 19]. Formant *-owicz* pozostał jednak żywotny w nazwach apelatywnych [por. Grzegorczykowa, Puzynina, 1979, s. 101–103; Szczyszek, 2006].

---

[4] W nieco inny sposób mógł powstać przyrostek *-ovič* na Rusi, gdzie obok nazw synów na *-ič* występowały również nazwy synów na *-ov*, jako podwładnych ojców, stanowiących niejako ich własność. Z tych dwóch typów powstał przyrostek *-ovič*, który pozostał bez zmiany w „otczestwach" szlachty, a skrócił się na *-yč* w „otczestwach" osób z warstw niższych. Także na Rusi mogła przy tym działać analogia do nazw córek (*-ovna*) i nazw żon (*-ova*) [Łoś, 1925, s. 60].

[5] Na taką chronologię wskazują zapisy u Reja [Bąk, 1960, s. 369; por. też Magda-Czekaj, 2011, s. 85–86; Wiśniewska, 2001a, s. 149]. Zarówno P. Bąk, jak i Z. Klemensiewicz wskazują na koniec XVI w. jako początek procesu zastępowania *-owic* przez *-owicz* oraz na wiek XVII jako jego etap końcowy, oznaczający ustąpienie polskich wariantów ze spółgłoską *-c* [Bąk, 1960, s. 369; Klemensiewicz, 1999, s. 305, 319].

Materiał wyekscerpowany z listów poświadcza wariantywność morfologiczną zarówno formacji apelatywnych, jak i proprialnych.

Formacja apelatywna *królewicz* występuje w dwóch postaciach: **królewic**: XVII w.: „Oddał mi list Imć Pan Jachimowicz od Naiasnieyszego *Krolewica* Jmci" SkarK1, 1; XVIII w.: „Nayiasnieyszy *Krolewicu* Moy Wielce Miłosciwy Panie y Dobrodzieiu" HumS6, 67; „lubom wtem interessie miał pisac do samego *krulewica* Jego mosci" PotStefI3, 21–22; „iest wyrazna wola Naiasnie<y>szego *krolewica* Imci" PotStefII2, 12 || **królewicz**: XVII w.: „Naiaiasnieyszy [sic] *krolewicz* Jm wzioł ten dział" SkarK6, 17; XVIII w.: „Naiasnieyszy *Krulewiczu* Polski Panie Nasz Miłosciwy" StecKS1, 4; „taką czyniłem *krolewiczowi* Imc relacyą" PotStefII5, 26. L notuje oba warianty, przy czym postać *królewic* opatruje adnotacją „źle", w SW *królewic* z kwalifikatorem *mało używane*, w SDor jako *daw*. Starsza postać *królewic* notowana jest w XVII w. u Chrościnskiego, Opalińskiego, Potockiego [Siekierska, 1974, s. 136], Twardowskiego [Szlesiński, 1970b, s. 191]. Zdaniem Z. Kurzowej w połowie XVIII w. stała się ona jednak archaizmem [2006, s. 183]. W zgromadzonym materiale wystąpiło 8 przykładów z przyrostkiem *-ic* (4 w XVII w., 4 w XVIII w.) oraz 13 przykładów z przyrostkiem *-icz* (4 w XVII w., 9 w XVIII w.). Wszystkie użycia XVIII-wieczne pochodzą z pierwszej połowy stulecia, a więc z okresu, gdy oba warianty były jeszcze w użyciu.

Listy południowokresowe licznie zaświadczają użycie formantu *-owic* || *-ewic* (*-owicz* || *-ewicz*) przede wszystkim w formacjach antroponimicznych: **Augustynowicz**: XVIII w.: „zostawam Waszey Xiąnzenci MCi Dobrodzieia Nayniszym Sługą […] Jakob *Augustynowicz* Biskop koad<iutor>" AugJS1, 2; **Daniłowicz**: XVII w.: „W. X. M Mego Mosciwego Pana Zycliwy przyiacieł ySługa powolny *MDaniłowicz*" DanMF1, 2; **Dorofiewicz**: XVII w.: „Piotr *Dorofiewicz*" DorP, 49; XVIII w.: „Jąn Furman z Zonka Rochowa Chaydukowa y Pan *Dorofiewicz* mają bydz odesłani zaraz do Stołpowa" WorIg3, 10; **Dykaczkiewicz**: XVII w.: „P *Dykaczkiewicza* Vzyłem aby iechał do WXMsc" BienSK2, 4; **Hrehorowic**: XVII w.: „P. Maxima *Hrehorowica* […] naSeym Posyłamy" DorM, 1; **Hulewicz**: XVII w.: „Waszej Xcej Mcj Pana y dobrodzieja mego Miłosciwego Vnizony Sługa *Hulewicz* Gabryel z Wojuty" HulWG1, 2; **Jachimowicz**: XVII w.: „Oddał mi list Imć Pan *Jachimowicz* od Naiasnieyszego Krolewica Jmci" SkarK1, 1; **Juriewicz**: XVIII w.: „nietylko mnie Samego, ale y JmPana *Juriewicza*" ChojFK3, 1; **Juźwikiewicz**: XVIII w.: „do konstantynowa do JmPana *Juzwikiewicza* spieszył sie takze zlistem" ChojFK2, 42; **Krzysztofowic**: XVII w.: „Łukassa *Chrzysztophowica*, naSeym Posyłamy" DorM, 1; **Leśniewicz**: „miałem honor wyczytywac Literę […] z Rąk JP. Wiesgerenta *Lesniewicza* odebraną" LipKJ6; **Lewkiewicz**: „Im Panie *Lewkiewicz* Na Przysłany Miod dwoch Pułbeczkow, tę pisanie będzie Za Dokument" WorIg2; **Linkiewicz**: XVIII w.: „czynił relacią Wielmozny Iego Mosc Pan *Linkewicz* Podczaszy Mozyrski Koligat muy" NiemA, 1; **Paszkiewic**:

XVII w.: „*Paszkiewica* […] naSeym Posyłamy” DorM, 1; **Pijaszewicz**: XVIII w.: „Czys zupełnie zdrow Po kuracyi P *Pijaszewicza*” WorJóza10, 13; **Prymowicz**: XVIII w.: „X *Prymowicz* Bez wątpienia czekac Dali Będzie” WorJóza10, 14; **Staszkiewicz**: XVIII w.: „iako bys WMMcPan Miał zapłacic IMPPKurowskim y *Staskiewiczom* za Nieboscyka SPamięci Dziada Nasego” WorPS1, 14v; **Tyszkiewicz**: XVIII w.: „abys z JWJM Xiendzem *Tyszkiewiczem* Swoie intymowac kazał Sprawe” WorNK7, 64v; **Wojsznarowicz**: XVII w.: „doszedł mie List od Msci Xiędza *Woysznarowicza*” BienSK4, 9; **Zubowicz**: XVII w.: „Posyłam tedy starszego syna Stephana Borecki<eg>o, zszlachetne<g>o Człowieka Woyska Zaporoski<eg>o mołodca Michała *Zubowicza* Biełasza Synaczkem” BorJ2, 5–6.

Spośród 23 wynotowanych nazwisk 20 zawiera sufiks *-owicz* || *-ewicz*, zaś 3 formant *-owic* || *-ewic* (są to przykłady z XVII w.). Tylko co do niektórych z nich, jak np. *Staszkiewicz*, można mieć względną pewność, iż są to derywaty powstałe na gruncie polskim. Część to zapewne pożyczki ukraińskie, na co wskazuje wschodniosłowiańska postać podstawy słowotwórczej, np. nazwisko spolonizowanego rodu ruskiego *Daniłowicz* (od ukr. imienia *Daniło*) lub patronimikum *Dorofiewicz* wchodzące w skład ukraińskiej formuły nazewniczej *Piotr Dorofiewicz Doroszenko* (syn Dorofieja). Identyfikacja części nazwisk jako polskich lub ukraińskich derywatów nie jest jednak możliwa.

Przykłady zawarte w listach oraz inne poświadczenia źródłowe z Kresów Południowo-Wschodnich [zob. Kość, 1999, s. 84, 102; Magda-Czekaj, 2011, s. 96, 99–100; Wiśniewska, 1975, s. 62–65; Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998, s. 185–187] oraz Północno-Wschodnich [Karpluk, 1985, s. 38; Magda--Czekaj, 2011, s. 96–97, 100–101] potwierdzają fakt znacznego rozpowszechnienia na Kresach nazwisk na *-owicz* || *-ewicz* w XVII i XVIII w.

Formant *-czy*

Formant ten powstał od zsubstantywizowanych przymiotników, o czym świadczy typ odmiany oraz semantyka derywatów (nazwy urzędników)[6] [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 74; por. Zajda, 1970, s. 24–25]. W zgromadzonym materiale reprezentują go następujące formacje odczasownikowe: **krajczy** ‘urzędnik dworski, mający obowiązek krajania potraw na stół królewski; potem: tytuł honorowy’: XVIII w.: „służyc do Skombinowania differencji między dobrami IO WXsiązęcej Mci Dobrodzieia, a IWIMc Pana *krajczego* nieodmeniam” CzetwM3. L i SW notują, SDor jako *hist*.; **łowczy** ‘urzędnik dworski w dawnej Polsce mający nadzór nad zwierzyną, organizujący polowania; później

[6] Interpretację tę poddaje w wątpliwość B. Kreja: „Przy tych formacjach można by się zastanowić, czy formantem je tworzącym nie jest właściwie formant paradygmatyczny *-i* czy *-e*. Są bowiem podstawy, by formacje te motywować przez rzeczowniki na *-ca* czy *-ec*, jak *krajca* (zob. SPXVI), *łowiec* (SStp) czy *oprawca* (SStp)” [1998, s. 191].

stanowisko tytularne nie związane z żadnymi obowiązkami': XVIII w.: „bo kładę ze IMPan Woiewoda Bracławski poydzie do IM Pana *Łowcze*<g>*o* K<oronneg>o pro Patre et Filio" HumS2, 12. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*.; **osadczy** 'ten, kto zakładał osady, sprowadzał osadników; osadźca': XVIII w.: „umyslnym przyszle Dyspozycią do *osadczego*, […] aby Wydał, Zbiegłych poddanych" ChojFK2, 43. L nie notuje, SW jako *mało używane*, SDor jako *hist*.

Formant *-aczek*

Formant *-aczek*, będący rozszerzonym wariantem sufiksu *-ek*, tworzy formację deminutywną **synaczek**: XVII w.: „Posyłam tedy starszego syna Stephana Borecki<eg>o, zszlachetne<g>o Człowieka Woyska Zaporoski<eg>o mołodca Michała Zubowicza Biełasza *Synaczkem*" BorJ2, 5–6. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: R. Bizior [2003, s. 69], K. Siekierska [1974, s. 126]. W materiale staropolskim formant ten również ma jednostkowe poświadczenie w formacji *synaczek* [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 138].

Formant *-ik*

Formant ten tworzy odprzymiotnikową nazwę nosiciela cechy **wiecznik** 'właściciel ziemi, posiadacz, wieczny użytkownik': XVIII w.: „Gdy Exempt Hetmanski ktorymsie zasczycałem nieudałsie adutacia *Wiecznikow* wnoszona odcięta od Stompili Patronowie nasi" WorNK4, 37. L w tym znaczeniu nie notuje, SW jako gwarowy, SDor jako *daw*, SGPK tylko w znaczeniu 'nieśmiertelny'. Z. Kurzowa notuje w *Aktach Wileńskiej Komisji* (*wiecznik* 'wieczny użytkownik, posiadacz'), przypuszczając, iż może to być termin prawny [2006, s. 164]. Drugą formacją utworzoną za pomocą sufiksu *-ik* jest deminutywum **regestrzyk** 'mały, krótki, rejestr': XVII w.: „Je<g>o mć Pan Podkomorzy Podolski MMPan praetenduie sobie Zbiegłych Poddanych w Zołkiewsczyznie ktorych y *Regestrzyk* mi przysłał" SkarK5, 15. L notuje tylko *regiestrzyk*, SW z objaśnieniem „zdrobnienie od regestr", SDor jako *przestarz*. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 22].

Formant *-nik*

Formant *-nik* cechuje wielofunkcyjność, co uwidacznia się już w derywatach staropolskich [Pepłowski, 1974, s. 182]. Do bardzo produktywnych formant ten należał w wiekach XVII i XVIII. Liczne formacje z udziałem *-nik* (*-ownik*) zawierają utwory ówczesnych pisarzy: Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 133–136], Kniaźnina [Brzeziński, 1975, s. 35–36], Rzewuskiego [Wójcik, 1977, s. 86–87], Karpińskiego [Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 32–34], Kitowicza [Bizior, 2003, s. 60–61], także pamiętniki Chrapowickiego i Maskiewiczów [Sokólska, 1999a, s. 23–24] i inne teksty, jak np. *Akta Wileńskiej Komisji* z XVII–XVIII w. [Kurzowa, 2006, s. 164–166], w nieco mniejszym stopniu pisma Lubomirskiego [Wieczorek, 1974, s. 175].

Formant ten tworzy przede wszystkim odrzeczownikowe nazwy subiektów. Większość owych formacji to historyczne nazwy dawnych urzędników [por. Zajda, 1970, s. 18–20]: **cześnik** ‘dawny urzędnik dworski usługujący królowi przy stole (podający czaszę); mający pieczę nad piwnicą królewską; z czasem tylko urząd tytularny’: XVIII w.: „*Czesnik* Pisze iz Wszędy Daremne staranię” WorJóza4, 68v; „Iescze swiadze Honor Wielmoznemu Iego MCi Panu *Czesnikowi*” NiemA, 2. L i SW notują, SDor jako *hist*. Notuje U. Sokólska (*czesznik*) [1999a, s. 23]; **komornik** a) ‘w dawnej Polsce: dworzanin usługujący w pokojach (komorach) króla; pokojowiec; urzędnik dworski zarządzający pokojami, sprzętami i służbą królewską, później urzędnik do specjalnych zleceń; jeden z licznych zastępców urzędników państwowych, dworzanin króla lub wielkiego pana’, b) ‘geometra, mierniczy w dawnej Litwie’: XVIII w.: „teraz przez pewno okazyo Iadącego Iego Mci Pana Balinskego *Komornika* Granicznego Naszego Woiewudztwa Kyowskego […] chci te papiry złaski Swoiey Panski dorąk Iego Mci Pana *Komornika* pod reiestrem oddac” NiemA, 1–2; „W. *Komornik* Olszeski oswiadczył Mi Ządanie JWWM Pana D<obrodzieja>” LipKJ3, 269. L i SW notują, SDor jako *hist*.; **miecznik** ‘w średniowieczu: urzędnik dworski, noszący miecz przed panującym; później: tytularny urząd ziemski, często honorowy’: XVIII w.: „niemam rezolucyiey od IMSCP *Miecznika* Brzyskiego” WorJóz5, 9v; „Wielmozny Mci P *Mieczniku* Zytomirski Serdecznie Kochany Bracie” CzacSz6, 50. L i SW notują, SDor jako *hist*.; **skarbnik** ‘w Polsce piastowskiej: urzędnik królewski zarządzający skarbem panującego; później tytularny urzędnik ziemski’: XVIII w.: „Na rece IMSCPana *Skarbnika* Owruckiego” WorJóz6, 6v. L w znaczeniu ‘urzędnik’ nie notuje, SW poświadcza, SDor jako *hist*.; **stolnik** ‘w dawnej Polsce: urzędnik dworski mający pieczę nad stołem królewskim; w czasach późniejszych: tytularny urzędnik ziemski’: XVII w.: „Deputatow do ktorych ręku te pieniądze maią byc dawane, tych tak wiele […] Woiewoda Wołynski, […] Chorązych dwa […] Pan *Stolnik*” HosG1, 1; XVIII w.: „Wielmoznemu WWPanu Wardynskiemu […] *Stolnikowi* Latyczoskiemu kohanemu dobrodziejowi” RzewMJ6, 40v; „Czekaiąc tedy iaka od IOX *Stolnika* będzie rezolucya” WorJad1, 2. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 23].

Do formacji odrzeczownikowych należy też **zastawnik** ‘ten, kto bierze co w zastaw, kto otrzymuje zastaw’: XVIII w.,: „ImcPan Radgoski teraznieyszy *zastawnik*” CzacMH9, 58. L i SW poświadczają, SDor w tym znaczeniu z kwalifikatorem *hist.*, dziś *praw*. Badacze średniopolszczyzny notują ten derywat w różnych znaczeniach: R. Bizior u Kitowicza jako ‘biorący zastaw’ [2003, s. 60]. Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji* z XVII w. ‘ten, kto bierze w zastaw’ [2006, s. 165], K. Siekierska u Chrościńskiego ‘dający w zastaw, dłużnik’ [1974, s. 134], E. Breza w inwentarzach pomorskich ‘ten, co został zastawiony’ [1991, s. 40]. Linde za Knapskim łączy wyraz z rzeczownikiem *zastawa*, za denominalny uznaje go również Z. Kurzowa [2006, s. 165]

oraz autorzy opracowania dotyczącego słowotwórstwa doby staropolskiej [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 151], jedynie K. Siekierska traktuje wyraz jako formację dewerbalną [1974, s. 134].

Oprócz tego zdarzają się też derywaty odczasownikowe o znaczeniu subiektu: **kłótnik** ‘człowiek lubiący się kłócić, kłócący się ciągle’: XVIII w.: „prosze unizenie kogo mi nastręczyc byle nie *kłutnika*” RzewMJ4, 31v. L i SW poświadczają, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami z H. Rzewuskiego i Makowieckiego; **urzędnik** ‘człowiek zatrudniony przy zarządzaniu prywatnym majątkiem ziemskim; oficjalista’: XVII w.: „wszytkie dobro Brata mego przez PP *Vrzędnikow* rosszafowane y niewiedziec gdzie podziane” DanMF1, 1. L poświadcza, SW jako *mało używany*, SDor jako *daw*.

Spośród wymienionych wyrazów niektóre wyszły zupełnie z użycia (np. *cześnik*, *stolnik*, *zastawnik*), inne przestały być używane w dawnym znaczeniu (np. *komornik*, *skarbnik*, *urzędnik*).

Formant *-ownik*

Przyrostek *-ownik* tworzy odrzeczownikową formację o funkcji nomen agentis **czynszownik** ‘ten, kto płaci czynsz; za czasów pańszczyźnianych: chłop zwolniony od odrabiania pańszczyzny za roczną opłatą; dzierżawca gruntu’: XVIII w.: „w sczupłą jurydykę moię […] wdzierasię niesłusznie IP. Talibowski; potocznę sprawy moich *czynszownikow* dla swego pożytku do siebie pociągając” AugJS7, 11. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Rejestruje E. Breza [1991, s. 40].

Formant *-ko*

Sufiks *-ko* tworzy w polszczyźnie derywaty deminutywne i ekspresywne. Jednak w zgromadzonym materiale epistolarnym zwracają uwagę przede wszystkim formacje antroponimiczne z sufiksem *-ko* typowe dla języka ukraińskiego [Kurzowa, 1970, s. 116–120; Wolnicz-Pawłowska, 1978, s. 38–44]: **Hrycko**: XVIII w.: „kowalowi *Hryckowi* odebral pole Iego własne Com Ia Sam nadałem mu za prosbo Gromad” WorJóz5, 7v; **Łukaszko**: XVIII w.: „iezeli ozdrowieli Roch Chayduk y *Łukaszko* Foryś, maja przyizdzac” WorIg3, 10. Pierwsza nazwa jest zapożyczeniem ukraińskim, druga najprawdopodobniej imieniem powstałym na gruncie języka polskiego.

Pod wpływem ukraińskim sufiks *-ko* upowszechnił się w nazwach własnych (chłopskich, mieszczańskich i szlacheckich) na terenie Kresów Wschodnich, a także na Podlasiu i wschodnich obszarach Małopolski i Mazowsza. Na obszarach tych dochodziło nawet do wymiany sufiksów *-ek* na *-ko*, np. *Kruczko*, *Wieczorko* [Kurzowa, 1970, s. 54–55, 65–71, 91–97; por. Szulowska, 1992, s. 17, *passim*; Wolnicz-Pawłowska, 1978, s. 38–44; Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998, s. 96–97]. Nazwy osób z sufiksem *-ko*, głównie imiona ruskie i litewskie, zostały zapisane już w drugiej połowie XVI w. w *Kronice* Stryjkow-

skiego [Karpluk, 1985, s. 39]. Znaczną produktywność tego typu nazewniczego dokumentuje też XVI-wieczna księga grodzka Chełma [Kość, 1999, s. 47–48]. Rozpowszechnienie formacji antroponimicznych z *-ko* potwierdzają teksty kresowe z XVII i XVIII w. [Kość, 1999, s. 85, 103; Kurzowa, 2006, s. 161; Wiśniewska, 1975, s. 67], a także późniejsze [Kurzowa, 1983, s. 116; Pacan, 2000, s. 173; Seiffert-Nauka, 1993, s. 65–66]. Formacje te przybierały w polszczyźnie na wzór ukraiński charakter oficjalny [Kurzowa, 1970, s. 117; Wolnicz-Pawłowska, 1978, s. 38–44].

Formant *-enko*

Sufiks *-enko* jest formantem ukraińskim, który tworzy nazwiska typowe dla antroponimii wschodniej Ukrainy. W polskim nazewnictwie osobowym formacje tego typu są na ogół zapożyczeniami z języka ukraińskiego, rzadziej derywatami, które powstały na gruncie języka polskiego od rodzimych podstaw [Wolnicz-Pawłowska, Szulowska, 1998, s. 191]. Nazwiska z przyrostkiem *-enko*, które wystąpiły w materiale epistolarnym, są nazwiskami ukraińskimi noszonymi przez Rusinów/Ukraińców: **Chanenko**: XVII w.; „Michał *Chanenko* Het. Woysk Ie<g>o KM Zapo<roskich>” ChanM, 1; **Doroszenko**: XVII w.: „Michayło *Dorossenko* Hetman Woyska Je<g>o K Msci Zaporowskiego” DorM, 2; „dla Niebacznego Człowieka to iest *Doroszenka*” ChanM, 1. Przyrostek *-enko* był bardzo produktywny w języku ukraińskim w XVII w., zwłaszcza wśród Kozaków zaporoskich [Kurzowa, 1970, s. 118].

Formant *-ski*

Przymiotnikowej proweniencji formant *-ski* występuje w nazwie **wojski** ‘w dawnej Polsce: urzędnik ziemski sprawujący w czasie pospolitego ruszenia pieczę nad rodzinami i mieniem szlachty; pełniący także w zastępstwie starosty obowiązki sędziego’: XVII w.: „Memu wielce Mc me<m>u Panu y Bratu Je<g>o mci Panu *Woyskiemu* Lwowskiemu […] należy” SkarK5, 16; XVIII w.: „Adam z Polkowa Konopacki *Woyski* Krzemię<niecki>” KonAd, 1. L i SW notują, SDor jako *hist*.

Formant *-in*

Formant ten tworzy odrzeczownikową nazwę narodowości: **Turczyn**: XVIII w.: „wiadomosci domagaią się o przeiezdzie M Durand z Petersburga na Wołoszczyznę dla pogodzenia Moskwy z *Turczynem*” LipKJ1, 62v. Wyraz *Turczyn* został w tym wypadku użyty w znaczeniu zbiorowym. L poświadcza, SW w tym znaczeniu nie notuje, SDor jako *daw*.

Formant *-arz*

Formant ten tworzy nazwę wykonawcy czynności o pochodzeniu nominalnym **błoniarz**: XVIII w.: „*Błoniarz* do robienia ramek doOkien niech Przyie-

dzie" WorJóza7, 68. L wymienia wśród wyrazów pochodnych od *błona*, SW podaje jako gwarowe, SDor nie notuje. Występuje on również w dewerbalnej nazwie urzędnika **pisarz** 'w urzędach miejskich, gminach miejskich, przedsiębiorstwach handlowych, kancelariach królewskich i wojskowych itp.: urzędnik pełniący funkcję sekretarza, zajmujący się sprawami administracyjnymi, finansowymi itp.': XVIII w.: „abys WM MM Pan te Summę do rąk P Troianowskiego *Pisarza* Prowentow tamecznych od<d>ał" PotStefII1; „Przez Lublin Przeizdzał JW Morsztyn ZP Daroskim *pisarzem* krakoskim" WorJóza2, 57v; „M. Rakowski *Pisarz* Grod<ski> Winnicki WB" RakM, 3. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. albo *hist*.

Formant *-ot*

Formant ten tworzy formację odprzymiotnikową **żywot** 'życie': XVII w.: „straty tak wielkie ktore oraz z *zywotem* wiernie służąc Waszey Xiązecey Msci utracił" NiemS2, 4. L notuje, SW poświadcza z cytatami m.in. z Reja, Knapskiego, Troca, SDor jako *książk*. Notuje K. Siekierska (*żywot* 'brzuch') [1974, s. 140].

Rzeczowniki żeńskie

Formant *-ba*

Nieproduktywny już dziś formant *-ba* tworzy archaiczną formację, będącą nazwą czynności, **młoćba** 'młocka': XVIII w.: „pociogaio ich do posług *młodzby* bez krupki y do podwod" WorJóz2, 53v. L i SW poświadczają, SDor jako *daw*.

Formant *-ica*

Sufiks ten wystąpił w funkcji neutralnego formantu strukturalnego w formacji denominalnej **połowica** 'połowa': XVII w.: „Nieboszczyk zmierziwszy sobie Kraie nasze przez ustawiczne Woyny przedał *połowice* tych dobr Vscieckich Im Panu Woiewodzie Kiiowskiemu" PotJan4, 5. L notuje, SW nie poświadcza, SDor jako *daw*. Notują: K. Siekierska [1974, s. 154], U. Sokólska [1979, s. 35], Z. Kurzowa [2006, s. 175] oraz R. Bizior (z nacechowaniem żartobliwym u Kitowicza) [2003, s. 80].

Sufiks *-ica* obecny jest też w odprzymiotnikowej nazwie miejsca **świątnica** 'świątynia': XVII w.: „aby cultus diuinus wszędzie wMonasterach y *Swiątnicach* Panskich Pastorałowi memu podległych pomnazał Się" CzetwGed, 1; „co dzien y godzina wyroku Asferowego zai<n>stątyią Hamanową z *swiątnicami* zkapłanami Pospolstwem Rycerstwem yszliachtą Swoią iako woł obuchu niebożęta czekamy" BorJ1, 1. L przytacza Leopolitę, Knapskiego i Bardzińskiego (XVI–XVIII w.), SW jako archaiczne, SDor jako *daw*. Notują: I. Szlesiński

u Twardowskiego [1970b, s. 191], Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji* [2006, s. 175], K. Kwaśniewska-Mżyk u Karpińskiego[7] [1979, s. 40], T. Skubalanka u Krasickiego [1989, s. 214–215].

Formant *-ość*

Popularny już w XIV w. sufiks *-ość* największą produktywność wykazywał, zdaniem E. Mróz-Ostrowskiej, w pierwszej połowie XVI wieku, w późniejszym czasie jego popularność stopniowo malała[8] [Mróz-Ostrowska, 1962, s. 311 i następne; por. Kleszczowa, 1998, s. 71]. W opracowaniach polszczyzny XVII i XVIII w. formacje z przyrostkiem *-ość* należą do bardzo licznie reprezentowanych, zwłaszcza w stylu artystycznym, co oznacza, że i wówczas były one chętnie używane [zob. Biolik, 2004, s. 64–66; Bizior, 2003, s. 72–75; Brajerski, 1961, s. 48–50; Borek, 1962, s. 69–74; Brzeziński, 1975, s. 50–52; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 40–43; Siekierska, 1974, s. 161–166; 1976, s. 209; Sokólska, 1999a, s. 31–34; Szlesiński, 1970b, s. 192–193; Tomaszewska, 1981b, s. 118–119; Wieczorek, 1974, s. 177–180]. Również współcześnie jest to sufiks bardzo produktywny [*Gramatyka*, 1998, s. 417, 419; Jadacka, 2001, s. 42–49, 76–80]. Tworzy on przede wszystkim odprzymiotnikowe nazwy abstrakcyjnych cech, właściwości i stanów (kategoria nomina essendi), a ponadto derywaty należące do szeroko rozumianej kategorii nazw atrybutywnych, w której nosicielem cechy może być osoba, przedmiot, zdarzenie itd. [por. *Gramatyka*, 1998, s. 417, 419].

Wiele spośród zarejestrowanych w listach południowokresowych formacji z sufiksem *-ość* używanych jest także i dziś, np. *dobroczynosc* BorW1, 1, *dolegliwosc* KonAD1, 2, *niewinnosc* KonAt, 2, *w Sposobnosci* GawF, 109, *Sprawiedliwosc* BorW3, 5, *smiałosc* ŁaszJA2, 9. Obok nich występują też wyrazy archaiczne i przestarzałe, takie, które funkcjonują w polszczyźnie do dziś, ale w zmienionym znaczeniu (zwykle jest to zawężenie znaczenia w stosunku do znaczenia strukturalnego), oraz formacje, które całkowicie wyszły z użycia.

Większość formacji ma charakter orzeczeniowy, należy do kategorii nomina essendi, czyli oznacza ‘bycie jakimś’: **łatwość** ‘przychylność, łaskawość’: XVIII w.: „Cokolwiek wtey expostulacyi uznam *łatwosci* Panskiey, całym Zyciem zasługiwac winien będę” CzacMH4, 29. L poświadcza bez podania znaczenia, SW w tym znaczeniu nie notuje, SDor jako *daw.*; **naszość** ‘?to, co nasze, własność’: XVIII w.: „pomyslmy o *naszosci* y Całosci Fortuny” WorJA9,

[7] Według K. Kwaśniewskiej-Mżyk *świątnica* była popularnym archaizmem w poezji XVIII i XIX w. Karpiński używał tego wyrazu tylko w utworach religijnych [1979, s. 40].

[8] Badaczka pisze, iż „Średniowiecze i pierwsza połowa wieku XVI objęte były tendencją wyrażającą się na zewnątrz stałym wzrostem ilościowym formacji, druga połowa wieku XVI przeciwstawia się obniżeniem linii wzrostu na rzecz dojrzalszego uporządkowania” [Mróz-Ostrowska, 1962, s. 311].

35v. Słowniki nie notują; **niespokojność** ‘niepokój’: XVIII w.: „dla Bielanow […] ktorzy w *niespokoynosci* Zawsze Zyją, kłotni szukają” KonAD1, 1. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*. Notuje K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 41] i J. Węgier [1972, s. 37]; **powolność** ‘uległość, zgodność, łagodność, pobłażliwość’: XVII w.: „pewien […] wiernie zyczliwey *Powołnosci*” BorJ1, 3; XVIII w.: „niechże zatę *Powolność* wzaiemney doznam przy Poważnym JW<wielmożneg>o WMc P<an>a Dobrodzieia za mną Interesowaniu” RakM, 3. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Notują: R. Bizior [2003, s. 74], U. Sokólska [1999a, s. 33–34]; **przepaścistość** ‘przepastność, bezdenność’: XVIII w.: „w Tey *przepascitosci* [sic] Naygłębszego Respektu całuię Litery wyrazaiące ufnośc y poleganie Panskiego Majestatu” LipKJ4, 78. L i SW poświadczają, SDor nie notuje; **przytomność** ‘obecność’: XVIII w.: „Strona Przeciw nas *Przytomnoscią* y przyiaciołmi forsuie” WorJóza2, 57v; „Jak gdybym go Dzis w *Przytomnosci* w pożądanych oglądał Krainach naszych” KonAD2, 5. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: R. Bizior [2003, s. 73], H. Borek [1962, s. 72], I. Szlesiński [1970b, s. 192], J. Węgier [1972, s. 38]; **słabość** ‘choroba, niemoc’: XVIII w.: „Wczora zas stanowszy w domu biore wiadomosc o *słabosci* Xięznei IMsci D<obrodziej>ki” ŁaszAM6, 29. L i SW notują, SDor jako *przestarz*., dziś *gw*. Notują: T. Skubalanka [1989, s. 216], U. Sokólska [1999a, s. 34]; **społeczność** ‘wspólnota, wzajemność’: XVIII w.: „Po odjezdzie IOWXMCi z Zołkwi, wzamiarze tych chwil szczesliwych, Ktore *społeczność* serca y mysli, obecnoscia uwieńczona, dawać zwykła, Została mi daleka nadzieja zNim widzenia sie” RzewSJ7. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: K. Siekierska (bez podania znaczenia) [1974, s. 162], Z. Kurzowa (‘złączenie się, związek’) [2006, s. 184] i J. Węgier (‘wspólnota’) [1972, s. 38]; **szczęśliwość** ‘uczucie szczęścia; stan człowieka szczęśliwego; szczęście, pomyślność, powodzenie’: XVII w.: „przy unizonym pokłonie moim y powinszowaniu ustnym wszelkich na ten nowy rok y na wiele inszych po sobie następuiących, *szczęsliwosci*” NiemS6, 11; XVIII w.: „Niech Dom Radziwiłłow, rachuie odtąd lata, co raz wiekszemi a nowemi zawsze *szczesliwosciami*” RzewSJ3. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*., dziś *podn*. Notuje K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 42]; **troskliwość** ‘zmartwienie, zgryzota, frasunek’: XVIII w.: „Została mi daleka nadzieja zNim widzenia sie, a ustawiczna o powodzeniu Iego *troskliwość*” RzewSJ7. L tylko w znaczeniu ‘pieczołowitość, troszcząca się staranność’, SW notuje jako rzeczownik od *troskliwy* (*troskliwy* ‘pełen troski, stroskany, troską przejęty’ i ‘pieczołowity, serdecznie staranny’), SDor jako *daw*.; **ukłonność** ‘uszanowanie, uniżoność’: XVIII w.: „zgłaszam się W. Bratu Dobrod<ziejowi> znayunizenszą moią *ukłonnoscią*” WorJA6, 32. L tylko w znaczeniu ‘grzeczność, układność’, SW jako *mało używany* rzeczownik od *ukłonny* (*ukłonny* ‘układny, grzeczny, uprzejmy’, ‘pełen uszanowania, uniżony’), SDor nie notuje.

Jak pokazuje już materiał staropolski, abstrakcyjne nazwy cech przybierają niekiedy znaczenia, także abstrakcyjnych, nazw czynności [*Słowotwórstwo*,

1996, s. 95]. Do takich należy formacja **wiadomość** ‘znajomość, poznanie czego, wiedza o czym; umiejętność’: XVIII w.: „Ufałem zawsze sprawiedliwosci WWMPana *wiadomosci* praw Oyczystych doskonałey y dowodney Jego przyiazni” CzacSz6, 50. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestruje K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 42].

Grupę nazw atrybutywnych o parafrazie ‘to, co jest jakieś’ reprezentują następujące formacje: **generalność** a) ‘zespół naczelników konfederacji, rząd wyłoniony przez konfederację’, b) ‘powszechny związek, konfederacja generalna’: XVIII w.: „przysiągł na *Generalność* z wielką iednak trudnoscią” PotIg2, 2; „posyłam do JOWXCej MCi Dob<rodzieja> Suplikuiąć ieżeli masz co pewnego o zbliżeniu Się wtę tu Strony *Generalnosci*” PotIg3. L i SW notują *gieneralność*, SDor jako *hist*. Rejestruje K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 41]; **gwałtowność** ‘akt gwałtu, przemocy’: XVIII w.: „oprzymnazaniu się interessowanych *gwałtownosci* do Substancyi naszey gdy mię dochodzi ostrzezenie Komunikuie […] tey nowiny” WorJA7, 33. L notuje, SW w tym użyciu jako *mało używany*, SDor jako *przestarz*. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 74]; **istność** ‘to, co istnieje, istota, jestestwo’: XVIII w.: „Sztaffettą umyslną do J. O. XMCi tudziesz do Moich Przyiacioł z Remonstracyami *Istnosci* Jnteressu […] expedyowałem do Warszawy” WorJA10, 37. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Rejestrują H. Borek [1962, s. 70], J. Brzeziński [1975, s. 51], K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 41], J. Węgier [1972, s. 36]; **należytość** ‘należność, to, co się należy’: XVII w.: „przyiąwszy Onego zgodnie in Consortiu<m> Towarzystwa, do Dystrybuty tak chleba zimowego, iako y inszych *nalezytosci*, na Instantią moię Onego przypuscic zechcecie” SienMH; XVIII w.: „tosiesłuzyc skutecznie bendzie WMPanu Zebys swoiey doszedł *należytości*” WorNK7, 64v; „Czy Bez Zawodu od bierze się *nalezytosc* Xiędza morszyckiego” WorJóza10, 14v. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *przestarz.*, dziś *reg*. Rejestruje R. Bizior [2003. s. 73], K. Siekierska [1976, s. 209]; **osobistość** ‘czynienie czegoś osobiście, osobisty udział’: XVIII w.: „moy iest zwyczai w podobnych dziełach więcey godziec, co *osobistosci* potrzebuie, nizeli sądziec” CzacSz9. L notuje, SW jako *mało używany* z cytatem z A. Zamojskiego, SDor jako *daw*. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 73]; **prawność** ‘postępowanie zgodne z prawem, trzymanie się prawa’: XVIII w.: „przeciesz unikaiąc *prawnosci* dalszey pomieniony Dekret z osoby moiey Akceptowałem” StecJ3, 6. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Do nazw, które łączą znaczenie transpozycyjne ze znaczeniem miary zaliczyć można derywat **wartność** ‘wartość’: XVIII w.: „Racz WPD […] dac rade lub Notę do naywyszy Władzy Podac Imieniem Pokrzywdzonych aby Inna Lycytacya Spodług *wortnosci* nastąmpiła” WorJóza6, 65. L nie poświadcza, SW jako *gwarowy*, SDor notuje tylko *wartny* ‘ten, który jest wart, mający wartość’ jako *daw*.

Spośród przytoczonych formacji w zmienionym znaczeniu zachowały się do dziś m.in. *gwałtowność*, *łatwość*, *osobistość*, *przyległość*, *przytomność*, *słabość*, *społeczność*, *staranność*, *troskliwość*, przeżyły się natomiast jako formacje m.in. *należytość*, *przepaścistość*.

Formant *-ka*

Do formacji archaicznych utworzonych za pomocą sufiksu *-ka* należą nazwy żeńskie pochodne od męskich: **antecesorka** ‘poprzedniczka’: XVIII w.: „Jm Pan Głembocki probujący się od Tegoz Krzysztofa Tyszkiewicza, Sukcessorem, Zakłada Pretensyą po Swoiey *antecessorce*, o nie wypłacenie Posagu” WorIg1, 40v. L i SW nie notują, SDor notuje tylko *antecesor* ‘poprzednik, przodek’ jako *daw.*; **imperatorka** ‘imperatorowa’: XVIII w.: „przez list do Nayiasny *Imperatorki* IeiMsci pełną mocną Brata mego usparłes ręką” CzetwM1, 1. L nie notuje, SW jako *mało używany*, SDor nie notuje; **poddanka** ‘chłopka pańszczyźniana, poddana’: XVIII w.: „azebys […] raczył mi wydać *Poddanki* moje z Silnego, gdyz Poddanych mojch w łasnych Dziedzicznych połapałem” KonJL, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Z rzadka występują nieużywane już dziś deminutywa: **czeladka** – zdrobnienie od *czeladź* ‘służba; domownicy’: XVII w.: „bo ti Jeszcze nie mozesz tak viele rozumieć i koło rządu domostfa sfego abi biło miedzi białą *czelatką*” DanZ. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **majętnostka**[9] ‘niewielki majątek’: XVII w.: „*maiętnostka* Morocz dotych czasow niewiedzieć iakim Prawem od daliona była od sług Cerkiewnych Bogomodłcow onych, y zażywał oney Pan Michayło woyt słucki” BorJ1, 3. SW jako rzadkie, L i SDor nie notują. Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 159].

Formant *-anka*

Formant *-anka* tworzy archaiczne nazwy feminatywne, przede wszystkim nazwy córek: **koniuszanka** ‘córka koniuszego’: XVII w.: „in re Successionis po zeszłym S. pamięci Im P. Woiewodzie Sieradskim Xieznicce Iey M Pannie *Koniuszance* WXL nalezącey” PotJan9, 17. L i SW poświadczają, SDor nie notuje; **podstolanka** ‘córka podstolego’: XVIII w.: „iezeliby niemogła bydz wKlasztorze na czas iaki lokowana *Podstolanka* Starsza u Benedyktynek” WorC6. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **wojewodzanka** ‘córka wojewody’: XVII w.: „przes tak długi czas nie miałem Sposobnosci […] Ukłon moy oddac Xięznie Iey Mc Pannie *Woiewodzance* Wilenskiei” PotJan2, 1. L notuje *wojewodzanka*, SW poświadcza *wojewodzianka* oraz jako rzadkie *wojewodzanka*, SDor jako *daw*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 38].

---

[9] Na podstawie drugiej motywacji można w tej formacji wyróżnić sufiks *-ostka*, derywujący nazwy od rzeczowników abstrakcyjnych na *-ość* [Grzegorczykowa, Puzynina, 1979, s. 143].

W listach poświadczona jest też formacja **stryjanka** ‘żona stryja’: XVIII w.: „WMMcPan to ganis zem niebył uIMci Pani *Stryianki*” WorPS1, 12; „zostaię […] WWMMPana Kochaiączą *Streyianką* yunizoną sługą” WorJad3, 25. SW poświadcza z cytatem z Kraszewskiego, L i SDor nie notują. Geneza wyrazu *stryjanka* nie została jednoznacznie rozstrzygnięta, najprawdopodobniej jest to formacja utworzona od podstawy *stryj* za pomocą formantu *-anka*, ale możliwe też, że *stryjanka* jest wariantem fonetycznym *stryjenki*, będącej zdrobnieniem od *stryjny* [Doroszewski, 1949, s. 172–173; Szymczak, 1966, s. 182]. Forma *stryjanka* charakterystyczna jest dla Małopolski i Kresów Południowo-Wschodnich [Szymczak, 1966, s. 182], stosowali ją J.I. Kraszewski i T.T. Jeż [Doroszewski, 1949, s. 172];

Formant *-eńka*

Przyrostki *-eńka*, także *-eńko* i *-eńki*, są typowe dla gwar pogranicza wschodniego oraz dla polszczyzny kresowej, co zdaniem S. Urbańczyka dowodzi ich wschodniosłowiańskiego (ukraińskiego lub białoruskiego) pochodzenia [1968f]. Tego samego zdania są też inni badacze: S. Hrabec [1949, s. 65, 72, 141], Z. Kurzowa [1970, s. 72–76, 96], T. Minikowska [1970, s. 41], B. Walczak [2002, s. 406]. Sufiks *-eńka* tworzy formacje rzeczownikowe nacechowane dodatnio oraz hipokoristika. W zgromadzonych listach reprezentuje go jednostkowa forma **Tosieńka**: XVII w.: „Moia namilsza *tosienku*” DanZ.

Zdrobnienia z sufiksem *-eńk-* wymieniał już S. Hrabec u S.F. Klonowica [1949, s. 65]. Wiele wyrazów z tym przyrostkiem odnotował M. Jurkowski w listach Jana III Sobieskiego. Najwyższą frekwencję ma w nich imię samej adresatki listów, Marysieńki Sobieskiej, używane w formie wołacza *Marysieńku* [Jurkowski, 1984a, s. 165–166]. W funkcji stylizacyjnej (w dialogach chłopów ukraińskich) stosuje je w swoich utworach Kraszewski [Koniusz, 1992, s. 98–99], nie brak ich również u Fredry [Zaleski, 1975, s. 128, 133]. Derywaty z *-eńk-* rozpowszechnione są w gwarach na pograniczu wschodnim [Bartmiński, 1973, s. 145; Warchoł, 1992a, s. 110] oraz w polskich pieśniach ludowych z terenu Kresów i z pogranicza wschodniego[10] [Łesiów, 2011, s. 135–136]. W języku literackim formacje tego typu są współcześnie nieliczne, a wiele z nich wykazuje nacechowanie regionalne, kresowe [Grzegorczykowa, Puzynina, 1979, s. 136].

Formant *-ina*

Tworzący pierwotnie rzeczowniki odprzymiotnikowe i odrzeczownikowe, głównie abstrakcyjne, sufiks *-ina* z czasem stał się w polszczyźnie formantem

[10] Przyrostek *-eńk-* jest bardzo popularny w ukraińskiej twórczości ludowej, w mniejszym natomiast stopniu cechuje on ukraiński język potoczny [Łesiów, 2011, s. 136; zob. też Buczyński, 1967, s. 232].

wielofunkcyjnym [Grzegorczykowa, 1961, s. 165–167, 169–173]. W XVII wieku cechowała go znaczna produktywność. Występował on wówczas w licznych nazwach odrzeczownikowych, odprzymiotnikowych i odczasownikowych. Według badań B. Rykiel-Kempf najliczniejszą grupę stanowiły wówczas derywaty odrzeczownikowe, a wśród nich nazwy ekspresywne tworzone od rzeczowników żywotnych i nieżywotnych, np. *chłopina*, nazwy żeńskie tworzone od rzeczowników męskoosobowych, np. *strzelczyna*, nazwy tautologiczne, np. *jedlina* oraz nazwy zbiorowe, np. *buczyna*. Pozostałe grupy derywatów były mało liczne [1985, s. 34–35].

W materiale wyekscerpowanym z listów archaiczne formacje z sufiksem *-ina* || *-yna* to wyłącznie nazwy feminatywne, mianowicie nazwy żon utworzone od rzeczowników męskoosobowych oznaczających mężów posiadających tytuły lub sprawujących urzędy: **krajczyna** ‘żona krajczego’: XVIII w.: „Lubo mi WXM niedałes wiedzic tey Consolaty kturo wliscie IW P *krayczyny* Czytałam” PotJ10, 245. L i SW poświadczają, SDor jako *daw.*; **podczaszyna** ‘żona podczaszego’: XVIII w.: „Wielmozny Imosci *Podczaszyny* MWM Pani ydobrodzice nayniszy muy Zasyłam Vkłun” Niem, 2. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **podkomorzyna** ‘żona podkomorzego’: XVIII w.: „*Pod komorzyna* Pewne Robi Proiekta y Dosc Powazne ale nie wiem Czy im sie uda Sprowadzic kogo Ządaią” WorJóza2, 58. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 36]; **podskarbina** ‘żona podskarbiego’: XVII w.: „skąd tą tak złe vdanie Vrosło doszedłem tego z Samego Sługi Jey M Paniey *Podskarbiney* MMP” DanMF1, 1. L i SW poświadczają, SDor jako *daw.*; **podstolina** ‘żona podstolego’: XVIII w.: „iezdząc wZiemie Sanoczką, dla powzięcia informacyej oniewinnej Smierci Stryia y Dobrodzieia Nasego y dla uczynienia protestacyej przeciwko IMci Pani Oginskiej *Podstoliny* Litewskiej Czemum wszystkiemu Zadosyc uczynił” WorPS1, 12. L i SW poświadczają, SDor jako *daw.*; **starościna** ‘żona starosty’: XVIII w.: „z responsem posłałem oraz list Pani *starosciny* Zytomirskiey ktory mi oddano wiarosławie” KurHS, 60v; „otakowych JW. *Starosciny* krzywdzących nas postępmpkach donoszę WWMCi Panu Dobrodziejowi” WorJA5. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 36]; **wojewodzina** ‘żona wojewody’: XVII w.: „Czesc [dóbr – K.S.] toiest na Im Pana Bratamego y na mnie, na IeyMPanią *Woiewodziną* Kiiowską” PotJan4, 5; „a potym do Pułtuska do Ciotki mey Xięzny Jey Msci P. *Woiewodziney* Wołynskiey wstąpiwszy iako barzo schorzałey” DanMF1, 1. L i SW poświadczają, SDor jako *daw*.

Formant *-izna*

Formant *-izna* stanowi wariant sufiksu *-ina*, a jego pochodzenie jest niezbyt jasne. Zdaniem R. Sinielnikoff do rozszerzenia formantu doszło przez wtrącenie spółgłoski *-z-*, prawdopodobnie dla celów ekspresywnych [1982, s. 13–15]. Nieco odmiennego zdania jest F. Sławski, zdaniem którego spółgłoska

-z- wyabstrahowała się z wypadków typu *bělizna*: *bělizъ* ‘biały, jasny’ [Sps, t. 1, s. 124]. W przeciwieństwie do ogólnosłowiańskiego (i indoeuropejskiego) formantu *-ina* przyrostek *-izna* ma zasięg ograniczony do północnej słowiańszczyzny [Sinielnikoff, 1982, s. 13]. Zakres kategorii słowotwórczych, w których przyrostek ten był produktywny w historii języka polskiego, przedstawia się nieco odmiennie niż stan współczesny [zob. Kreja, 1968; Rykiel-Kempf, 1985; Safarewiczowa, 1956, s. 7–16; Sinielnikoff, 1982; *Słowotwórstwo*, 1996, s. 184–187].

W XVII w. formant ten tworzył przede wszystkim odprzymiotnikowe nazwy atrybutywne, oznaczające przedmioty (miejsca, powierzchnie itp., istoty żywe) charakteryzujące się posiadaniem jakiejś cechy [Rykiel-Kempf, 1985, s. 47]. W zgromadzonym materiale kategorię tę reprezentuje archaiczna nazwa majątku: **królewszczyzna**, zwykle w lm. ‘w dawnej Polsce: dobra ziemskie, z których dochody szły do kasy królewskiej’: XVII w.: „*krolewczyzny* respek<t> Vznały” CzacW; XVIII w.: „*Krulewsczyzny* y Duchowienstwo iescze in Controuerso komu cedere maią” ŁaszAM6, 28. L i SW notują, SDor jako *hist*. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 39]. Formacja ta ma charakter odprzymiotnikowy wtórny, podstawą jest tutaj przymiotnik odrzeczownikowy (motywacja *król – królewski – królewszczyzna*).

Formacje z formantem *-izna* znajdują poświadczenia w tekstach średniopolskich pochodzących z różnych regionów Polski [Bizior, 2003, s. 78; Cybulski, 1981, s. 11; Siekierska, 1974, s. 159–160; Szlesiński, 1970, s. 201; Warda-Radys, 2004, s. 85], jedynie w nazwach topograficznych przyrostek ten częściej trafia się u autorów kresowych[11] [Kurzowa, 2006, s. 178–181; Sokólska, 1999a, s. 38–39].

Formant *-szczyzna*

Zdaniem H. Safarewiczowej formant *-szczyzna* stanowi rezultat kontaminacji polskiego przyrostka *-izna* z wschodniosłowiańskim *-szczyna*[12] [1956, s. 251]. Formacje z tym sufiksem reprezentujące nazwy danin i powinności służebnych pojawiły się w polszczyźnie już w drugiej połowie XIV w., upowszechniały się natomiast w XVI i XVII w., przede wszystkim na Kresach Wschodnich pod wpływem ruskim [Sinielnikoff, 1982, s. 19; por. Safarewiczo-

[11] Wysoka frekwencja nazw tego typu była charakterystyczna dla Kresów Wschodnich [Safarewiczowa, 1956; Zaleski, 1998a]. Współcześnie nazwy typu *Białostocczyzna*, *Lubelszczyzna* itd. również koncentrują się na wschodzie i południu Polski [Kreja, 1968, s. 115]. Zdaniem B. Krei „Sufiks *-izna* w funkcji tworzenia nazw obszarów regionalnych typu *Lubelszczyzna* należy wywieść z funkcji toponomastycznej sufiksu -(*szcz*)*yzna* występującej w typie *Michałowszczyzna* ‘ziemia Michałowskiego’ szczególnie produktywnej na obszarze Białorusi i Ukrainy” [1968, s. 115–116].

[12] Sufiks *-szczyna* (też *-czyna*) wykształcił się w językach wschodniosłowiańskich z połączenia sufiksu *-ina* z przymiotnikami na *-sk-* [Kurzowa, 2006, s. 180–181].

wa, 1956, s. 14; *Słowotwórstwo*, 1996, s. 185–186]. Nazwy miejscowe z tym sufiksem również występują w największym nasileniu na wschód od Suwałk, Białegostoku i Chełma aż po Witebsk i Mohylów, najliczniej zaś na Wileńszczyźnie, a ponadto na Ukrainie, szczególnie w okolicach Kijowa i Żytomierza oraz na Wołyniu [Safarewiczowa, 1956, s. 247, 251–252; zob. też Zaleski, 1998a].

Formant *-szczyzna* tworzy nazwę spadku **umarszczyzna** ‘spadek po zmarłym’: XVIII w.: „Chciałbym omnibus nutibus parere IOWXsięzęcey Mc Dobrodzieia nietjlko natjm terminie o differencję grontow między *Umarszczjzną* a dobrami IOWXsięzęcey Mci Dobrodzieia” CzetwM4, 7. Wprawdzie ani słowniki, ani opracowania monograficzne nie odnotowują formacji *umarszczyzna*, jednak R. Sinielnikoff i autorzy monografii poświęconej słowotwórstwu staropolskiemu rejestrują bardzo zbliżony strukturalnie rzeczownik *umarczyzna*[13] w znaczeniu ‘spadek po zmarłym bezpotomnie kmieciu, przypadający właścicielowi wsi’ [Sinielnikoff, 1982, s. 23, 66; *Słowotwórstwo*, 1996, s. 186] oraz w znaczeniu ‘spadek lub jego część należąca się komuś z rodziny zmarłego’ [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 186]. Druga formacja z omawianym sufiksem to nazwa należąca do kategorii danin i powinności służebnych: **podoroższczyzna** || **podorożczyzna** ‘powinność chłopów w województwach ruskich (tj. na Wołyniu, Podolu, Ukrainie), odbywania podróży w interesach swego pana, lub roczny podatek w zamian za tę powinność’: XVIII w.: „Zalecam azeby wczasie Nastempuiącym co do Szeląga […] *podoroszczyzna* yAręda była wybrana” WorC5, 21. L poświadcza postać *podhoroszczyzna*, SW notuje dwie postaci *podhoroszczyzna* i *podorożczyzna*. Formację tę odnotowują także R. Sinielnikoff (*podhoroszczyzna* || *podorożczyzna* w znaczeniu jw.) [1982, s. 83] oraz H. Safarewiczowa (*podroższczyzna* ‘obowiązek dostarczania podwód’, przykład z akt urzędowych Wielkiego Księstwa Litewskiego) [1956, s. 18].

Do nazw miejscowych utworzonych przyrostkiem *-szczyzna* zaliczają się **Wołoszczyzna**: XVIII w.: „wiadomosci domagaią się o przeiezdzie M Durand z Petersburga na *Wołoszczyznę* dla pogodzenia Moskwy z Turczynem” LipKJ1, 62v (*Wołoszczyzna* jako nazwa kraju wywodzi się od nazwy jego mieszkańców, tj. Wołochów) [Safarewiczowa, 1956, s. 67, 244] oraz **Żółkiewszczyzna**: XVII w.: „Je<g>o mć Pan Podkomorzy Podolski MMPan praetenduie sobie Zbiegłych Poddanych w *Zołkiewsczyznie*” SkarK5, 15 [por. Safarewiczowa, 1956, s. 248].

Formacje z sufiksem *-szczyzna* rejestrują także inni badacze polszczyzny kresowej doby średniopolskiej: J. Kość [1999, s. 103], Z. Kurzowa [2006, s. 178–181], nie notują ich natomiast autorzy opracowań polszczyzny innych regionów Polski.

---

[13] Historycznej polszczyźnie znany był również rzeczownik *odumarszczyzna* w znaczeniu ‘spadek po zmarłym bezpotomnie kmieciu, przypadający właścicielowi wsi’ [Sinielnikoff, 1982, s. 23, 66; SDor] oraz w znaczeniu ‘danina spadkowa w królewszczyznach, składana na rzecz króla po śmierci każdego kmiecia – gospodarza’ [Safarewiczowa, 1956, s. 14]

Formant *-ówna*

Formant ten tworzy nazwy żeńskie, będące odojcowskimi nazwami córek. Do archaicznych formacji zalicza się **miecznikówna** ‘córka miecznika’: XVIII w.: „dobrze zem tam Ziechał bo Strapionych przypadkie[m] na J Pannę *miecznikownę* Dulską rozerwałem Co kolwiek” LipKJ2, 170. L i SW poświadczają, SDor brak.

Formant *-ota*

Sufiks ten tworzy głównie nazwy odprzymiotnikowe, rzadziej odczasownikowe i odrzeczownikowe. W zgromadzonym materiale reprezentuje go jedna formacja z kategorii nazw czynności i stanów: **sromota** ‘uczucie wstydu, hańba, niesława, poniżenie’: XVII w.: „zebim i ia *sromoti* iti nagani nie odniosła” DanZ. L i SW notują, SDor jako *przestarz*, dziś *książk*. Część badaczy uważa ten derywat za denominalny [Borek, 1962, s. 76; Brzeziński, 1975, s. 53] i zalicza do kategorii nomen essendi [Siekierska, 1974, s. 210], natomiast K. Kleszczowa traktuje go jako dewerbalną nazwę czynności [1976, s. 275].

Formant *-wa*

Tworzy on odrzeczownikową nazwę zbiorową **dziatwa** ‘niedorosłe potomstwo, dzieci’: XVIII w.: „*Dziatwę* przytomną doNog s kładam” WorJA8, 34v. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *przestarz*., dziś *książk*.

Formant *-owa*

Formant ten tworzy nazwy żon od nazw tytułów i stanowisk mężów: **cześnikowa** ‘żona cześnika’: XVIII w.: „Curka moiey Zony IMSC Pani *Czesnikowa* Łęczycka ma iechac do Torunia Na Iarmark” WorJóz5, 9v. L i SW poświadczają, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami m.in. z Węgierskiego; **kasztelanowa** ‘żona kasztelana’: XVIII w.: „Przychylnośći Zaś moiey ku Panu z Chełpliwoscią niechcę Okryslać, ale mi da swiadecstwo JW. Im Pan Wojewoda Kijoski jako y JW Im Pani *Kasztelanowa* Kamieńska” NiemM; „byle mnię W. Jmc Pan Komar […] zapewnił że […] na Oznaczony Czas przez JW. *Kasztelanową* ziedzie do Lwowa na Kontrakty” RakM, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Formant *-twa*

Formant ten obecny jest w dawnej formacji odczasownikowej **pastwa** ‘pasienie’, ‘pokarm’, tu w znaczeniu przenośnym: XVII w.: „aby miedzy duchowienstwem *Pastwy* moiey Vbique nalezący oberwowany był porządek” BałD1, 1. L poświadcza, SW w obu znaczeniach jako archaiczne, SDor notuje w znaczeniu ‘pokarm, żer, (szczególnie dzikich zwierząt, zdobywany siłą); zdobycz, łup’ oraz ‘pastwienie się, znęcanie się’ jako *daw*. Dziś wyraz żywy tylko we frazeologii.

Formant *-aż*

Wystąpił on w archaicznej nazwie czynności **przedaż** ‘sprzedaż, sprzedawanie’: XVIII w.: „za *przedaz* zboza więcey zbierac Pieniędzy” WorIg3, 10v. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Rzeczowniki nijakie

Formant *-iszcze* || *-yszcze*

Ogólnosłowiański formant *-iszcze*, stosowany w najdawniejszej polszczyźnie w funkcji lokatywnej i ekspresywnej oraz w nazwach miejscowych, wygasł w ciągu XIV w., a jego ponowne pojawienie się w XVII–XVIII w. podyktowane było wpływem obcym – przede wszystkim ruskim[14] [Taszycki, 1965; zob. też Minikowska, 1970, s. 41; Strumiński, 1961, s. 405–406; Walczak, 2002, s. 406]. W analizowanym materiale wystąpiła tylko jedna nazwa miejscowa z przyrostkiem *-yszcze*: **Pohrebyszcze**: XVIII w.: „o differencję grontow między, *Pohrebjszczem* a Lipowcem” CzetwM4, 7. Jest to zapewne leksykalne zapożyczenie wschodniosłowiańskie, na co wskazuje również jego postać fonetyczna.

Nazwy miejsc i i nazwy augmentatywne z przyrostkiem *-iszcze* notowane są w polszczyźnie XVII i XVIII w. niemal wyłącznie w tekstach autorów pochodzących z Kresów Wschodnich lub z nimi związanych. Wykazały to już badania W. Taszyckiego [1965, s. 88–90], a potwierdziły ustalenia innych badaczy, rejestrujących formacje z *-iszcze* w tekstach kresowych już w wiekach XV i XVI [Hrabec, 1949, s. 63, 141; Karpluk, 1977, s. 66; 1985, s. 38–39; Kość, 1999, s. 48–49; Lindert, 1980], a także w stuleciach XVII i XVIII w. [Kość, 1999, s. 85; Kurzowa, 2006, s. 172–173]. Brak poświadczeń tego typu formacji w tekstach z innych regionów Polski.

Formant *-isko*

Formant ten tworzy odczasownikowe nazwy czynności, odrzeczownikowe nazwy miejsc i nazwy augmentatywne. W materiale z listów południowokresowych reprezentują go dwie formacje będące nazwami środków || wytworów czynności, które współcześnie używane są w zmienionych znaczeniach: **nazwisko** ‘nazwa, określenie, miano, imię, przezwisko’: XVIII w.: „Ludzi y Poddanych moich […] z […] Ostrowu Mokrzyca […] y innych miejsc *nazwisk* do Dziedzictwa mego należących wycisnęli” StecJ2, 1. L z dwiema gwiazdkami (właściwe stylowi poetyckiemu), SW poświadcza, SDor jako *przestarz*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 46]. Poświadczone jeszcze w tekstach autorów XIX-wiecznych [Bartnicka, 1994, s. 12; Kurzowa, 1963, s. 146]; **przezwisko**

[14] Przyrostek *-iszcze* występuje na terytorium wschodnio- i południowosłowiańskim, zachodnia słowiańszczyzna zna *-iszcze* obok *-isko* [Taszycki, 1965].

‘nazwa, nazwisko’: XVIII w.: „za Kapitana ktorego *przeswiska* niepomnie […] Kwatermistrza Regimentu IP: Pelca wzamian posłałem” PotJóz1, 30. L poświadcza, SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*.

Formanty *-nie*, *-enie*

Formanty *-nie*, *-enie* tworzą liczne formacje odczasownikowe, przede wszystkim o znaczeniu czynnościowym, które wskutek konkretyzacji znaczeniowej przybierają też znaczenia wtórne, np. sposób wykonania czynności, rezultat czynności itp. [Grzegorczykowa, Puzynina, 1979, s. 263–270]. W dobie średniopolskiej rzeczowniki z sufiksami *-nie*, *-enie* należały do bardzo rozpowszechnionych, co potwierdzają już źródła z XVI w. [Rospond, 1961, s. 194–197], a następnie rozliczne teksty XVII- i XVIII-wieczne [Bizior, 2003, s. 80–83; Cybulski, 1981, s. 8–9; Kamińska, 1980, s. 77–78; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 45–47, 67; Sicińska, 2010, s. 221; Siekierska, 1974, s. 178–180; 1976, s. 210–211; Sokólska, 1999a, s. 43–46; Wieczorek, 1974, s. 175–176; Wiśniewska, 1975, s. 69–70].

Znaczna część formacji zawartych w listach południowokresowych zachowała swą żywotność do dziś: XVII w.: *panovanie* DanZ, *podanie* NiemS4, 8, *staranie* DanS; XVIII w.: *oddanie* CzacMH5, 30, *Podziękowanie* CzacMH1, 5, *przywiązanie* KonAt, 1, *Uzywanie* LipKJ3, 270, *zawołanie* CzetwM5, *zrabowanie* KonAd, 1, *Żądanie* LipKJ3, 269.

Ponadto wśród wynotowanych formacji znajduje się wiele wyrazów archaicznych. Są to nazwy czynności i stanów: **cofnienie się**: XVIII w.: „Obowiązanie dziękuię WWMc P<an>u Dobr<odziejowi> za doniesienie o *Cofnieniu się* z przyczyny omyłki austryakow” LipKJ1, 62. SW notuje *cofnienie*, L i SDor nie notują; **interesowanie (się)**: XVIII w.: „abym pełnowładnym Jasnie Wielmoznego Pana do JWW Deputatow *interessowaniem* […] Sprawiedliwe Zyskał względy” StecJ3, 6–7; „Wyczytuiąć w Liście […] *jnteresowanie* WM Pani Dobrodziki za Panna janicko” LipA, 123; „Powtarzam y teraz sczere w tym *interessowanie sie* moie” RzewSJ2, 21. L poświadcza, SW notuje formę z zaimkiem i bez zaimka, ale obie bez cytatów, SDor podaje tylko *interesowanie się* od *interesować się*; **liwerowanie** ‘dostarczanie, dostawianie’: XVIII w.: „dokładac się będę aby […] mieli pomnozenie kwoty do *Liwerowania*” LipKJ1, 62v. SW poświadcza, L i SDor brak; **nadgrodzenie** ‘nagrodzenie’: XVIII w.: „ad praesens disponovani bylismy dozłoczova dla *nad grodzenia* przeszłey uhybienia powinnosci” RzewMJ1, 94. SW notuje, L i SDor nie poświadczają, SDor jedynie *nadgradzać – nadgrodzić* ‘nagradzać – nagrodzić’ jako *daw*.; **odpocznienie** ‘odpoczęcie, odpoczynek’: XVIII w.: „Sam zaraz po *odpocznieniu*, co kolwiek zdrogi, y wytchnieniu Koniom, chciałem pospieszyć do Rudołowic” WorIg1, 40. L i SW poświadczają, SDor jako *daw*.; **odwdzięczywanie** ‘?odwdzięczenie się’: XVII w.: „na potem niemam iedno aby ono [zdrowie – K.S.] na vsługe WX Mci *wodwdzieczywaniu* stawił” DanS. Słowniki nie

notują; **pociągnienie** ‘pociągnięcie’: XVII w.: „Dla Boga proszę abym tym zbytnim *pociągnieniem* piora, laski Waszey Xiecey Msci sobie nienaruszył” NiemS1, 1. SW poświadcza, L i SDor nie notują. Rejestruje J. Węgier (‘przyciągnięcie, pozyskanie’) [1972, s. 43]; **potrzebowanie** ‘potrzeba’: XVIII w.: „Ołzach, niepisze, bo te są, albo politowania dowodem albo słabości. Oba te położenia nie są dla nas. Ani WXMc, iestes w stanie *potrzebowania*, pierwszego, ani mnie drugie przystoi” RzewSJ6, 35. L poświadcza pod hasłem *potrzebność*, SW notuje, SDor bez kwalifikatora; **przemożenie** ‘moc, możność, zdolność’: XVII w.: „Synkow […] chciałem był wedle nawyszszego *przemożenia* mego […] na toż czym ia iestem sam na usługe Cerkwi Bozey narodzie moim ofiarować” BorJ2, 5. L notuje, SW i SDor jako *daw*. Notują H. Borek [1962, s. 68], Z. Kurzowa [2006, s. 182]; **przetrząśnienie** ‘przetrząśnięcie’: XVIII w.: „czasu sposobnego będę szukał do *przetrząśnienia* onych” LipKJ2, 169. L i SW poświadczają, SDor nie notuje; **przymnażanie się** ‘powiększanie się’: XVIII w.: „*oprzymnazaniu się* interessowanych gwałtownosci do Substancyi naszey gdy mię dochodzi ostrzezenie Komunikuie Serdecznemu Bratu Dobrodziejowi tey nowiny” WorJA7, 33. L nie poświadcza, SW tylko *przymnażanie* od *przymnażać*, SDor nie notuje, rejestruje jedynie *przymnażać się* jako *przestarz*.; **rozkazanie** ‘rozkaz’: XVII w.: „wszytkie Iego *roskazania* exeqvi nieomieszkam” NiemS7,14; „stosuiąc sie wtym do *rozkazania* WCi Dobrodzieia” KurHS, 60. U Lindego bez cytatu, SW poświadcza, SDor jako *przestarz*. Notują: I. Szlesiński [1970b, s. 201], H. Wieczorek [1974, s. 176]; **ściśnienie** ‘ściśnięcie’: XVIII w.: „Partykularny moy Interess daie mi Motivum do *Scisnienia* Listownie Stop Panskich” BorW3, 5; „teraz zas przy *scisnieniu* nozek IWWMDobrodziki pise się zpowinnym usanowaniem” WorPS6, 53–53v. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *daw*.; **ucalenie**[15] ‘ocalenie’: XVIII w.: „potrzeba mięc staranność y wspolne rozumienie […] dla *ucalenia* Substancyi od tey szarpaniny” WorJA3, 50. L notuje jedynie czasowniki *ucaleć*, *ucleć*, *ucalać*, *ucalić*, SW *ucalenie* jako rzadkie, SDor podaje tylko *ucalić* jako *daw*.; **uniknienie** ‘uniknięcie’: XVIII w.: „dla*uniknienia* skutow szerzącey się Zarazy powietrzney, ktore Ztamtego kraju Zasiedziałych wypędzaią Obywatelow” WorJA4, 28v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Rejestruje J. Węgier [1972, s. 44]; **upadnienie** ‘upadnięcie’: XVIII w.: „przy *upadnieniu* do Nozek JOWXnzney Mci Dobrodziki Supplikuię, abym mogł miec [sumę – K.S.] oddaną” CzacMH3. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*. Notuje J. Brzeziński [1975, s. 58]; **utraktowanie** ‘ułożenie przez pertraktacje’: XVIII w.: „moze da Bog y *utraktowanie* Pokoju” LipKJ1, 62v. L poświadcza tylko

[15] I. Szczepankowska formę *ucalenie* interpretuje jako przykład redukcji *o* > *u* [2004a, s. 143. Przeciwko takiej interpretacji przemawia jednak fakt, iż słowniki notują zarówno czasownik *ucalić*, jak i formację dewerbalną *ucalenie*. Prefiks *u*- należał do produktywnych już w staropolszczyźnie [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 122–138].

utraktować, SW bez kwalifikatora, ale *utraktować* w znaczeniu ‘traktując ułożyć, udecydować’ jako *mało używane*, SDor notuje jedynie *utraktować* ‘ułożyć co przez traktowanie, pertraktacje’ jako *daw.*; **zapomożenie** ‘wsparcie, wspomożenie’: XVIII w.: „S. Pamięcziey kochanego menza mego wola zawsze beyła abey streychura beył wieykarey dla *za pomozenia* ubogiego konwentu” WorJad9, 97v. L i SW poświadczają, SDor jako *daw.*; **zasłonienie** ‘zasłonięcie’: XVIII w.: „Ztych tedy okolicznosci y pobudek ubespieczyc ludzmi dla *Zasłonienia* od tey wizyty Pilawce przynaglony iestem” WorJA7, 33. SW notuje, L i SDor brak; **zaślubienie** ‘poślubienie’: XVIII w.: „Zdarza Bog nowe w domu IOWXMCi Dobrodzia ukontentowanie, w blisko następuiącym *zaslubieniu* Xięzniczki Ieymci Jozefy za Xi[ą]zecia IMci Masalskiego” RzewSJ10. L i SW notują, SDor *zaślubienie* notuje bez kwalifikatora, ale czasownik *zaślubiać* opatrzony jest kwalifikatorem *przestarz.*, dziś *podn.*; **zginienie** ‘zginięcie, zguba, śmierć, zagłada, zatrata, zatracenie’: XVIII w.: „przymych trudnosciach ostatniey toni *Zginienia* podlegać potrzeba” KonAt, 2. L i SW notują, SDor brak. Rejestruje J. Węgier [1972, s. 45]; **zniesienie się** ‘porozumienie się’: XVIII w.: „według *zniesieniasię* y um*u*wienia z WDobrodzieiem […] niezałowałem fatygi Moiej y kostu” WorPS1, 12. L poświadcza tylko *znoszenie się*, SW notuje, SDor podaje tylko *znieść się* ‘porozumieć się, skontaktować się’ jako *książk.*

Wśród zgromadzonych formacji są także nazwy rezultatów czynności: **dotknienie** ‘dotknięcie’: XVIII w.: „aby ten Pan z ktorego Woli yRenki te stałosie *dotknienie* kontentował WWMPanstwo zdrowiem dobrym” WorNK7, 64. L poświadcza, SW jako *mało używany*, SDor jako *rzad.*; **poważenie** ‘poważanie’: XVIII w.: „do grobowey deszczki zostaie z […] nalezytym *powazeniem*” RzewSJ1. L poświadcza, SW w tym znaczeniu jako *staropolskie*, SDor jako *daw.* Wyraz ten odnotowuje Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji*, stwierdzając, iż „pewną osobliwość słowotwórczą stanowi rzeczownik *poważenie* […] utworzony od dokonanego czasownika *poważyć*, choć sam rzeczownik tego znaczenia dokonanego nie posiada i jest synonimem ‘poważanie, szacunek’” [2006, s. 182]; **udanie** ‘przedstawienie kogo, czego jako kogoś, coś innego, niż w rzeczywistości; fałszywe oskarżenie kogo, oszczerstwo’: XVII w.: „rachuiąc sie, skąd tą tak złe *vdanie* Vrosło doszedłem tego z Samego Sługi Jey M Paniey Podskarbiney MMP” DanMF1, 2. L brak, SW notuje, SDor *udanie* bez kwalifikatora, ale *udać* w znaczeniu ‘przedstawić kogo, co za kogoś, coś innego, niż jest w rzeczywistości’, też ‘oskarżyć kogo fałszywie’ jako *daw.* Rejestruje J. Węgier [1972, s. 42]; **ukontentowanie** ‘zadowolenie, uciecha, radość; satysfakcja’: XVIII w.: „Zdarza Bog nowe w domu IOWXMCi Dobrodzi<ej>a *ukontentowanie*, w blisko następuiącym zaslubieniu Xięzniczki Ieymci Jozefy za Xi[ą]zecia IMci Masalskiego” RzewSJ10. L i SW notują, SDor jako *przestarz.*, dziś *książk.*; **ukrzywdzenie** ‘skrzywdzenie, krzywda’: XVIII w.: „ImcPan [T]ryczynski wynalazł dla mnie Sposob Satysfakcyi […] bez *ukrzywdzenia* Skarbu JOWXMci Dobrodzieia” BejzP1, 1–2; „niebez *ukrzywdzenia* ubogich

Ludzi y mego" WorNK6, 50. L i SW poświadczają, SDor jako forma rzeczownikowa czasownika *ukrzywdzić* bez kwalifikatora, ale w znaczeniu 'krzywda' jako *daw*. Notuje H. Wiśniewska [1994, s. 112]; **uściskanie** 'uścisk': XVIII w.: „przez te wyrazy spieszę z Serdecznym *usciskaniem* Kochanego Brata Dobrodzieja" WorJA9, 35. L nie notuje, SW poświadcza, SDor w tym znaczeniu jako *daw*.; **uwiadomienie** 'zawiadomienie, poinformowanie': XVIII w.: „upraszam o rzetelne mnie wtym *uwiadomienie*" RzewSJ8; „czekac będe *Uwiadomienia* na ktory Dzien Mamysię Ziechac do Dubna" PodB5. L i SW poświadczają, SDor formę rzeczownikową od czasownika *uwiadamiać* notuje z kwalifikatorem *przestarz*., natomiast znaczenie 'powiadomienie, zawiadomienie, ogłoszenie' z kwalifikatorem *daw*.; **wymiarkowanie** 'wymierzenie': XVII w.: „moze sie dawac […] Klaczom neapolitanskim y Trzecie Ziarno tylko Vczynic iuz *wymiarkowanie* wiele na dzien wiele na tydzień wyidzie zeby od ImP Koniuszego nato Kwity tygodniowe odbierac" SkarK1, 3. L nie poświadcza, SW notuje, SDor bez kwalifikatora, ale *wymiarkować* 'określić, wymierzyć' jako *daw*.; **zatrudnienie** 1. zwykle w lm. 'czynności, zajęcia', 2. 'trudność, kłopot, przeszkoda': XVIII w.: „W Srogim bendąc *zatrudnieniu* od Woisk Cara WMSci bo nieznosne wkładaią na Wsi Ciezary" ŁaszAM7, 117; „do tych czas nie odzywałam się […] nie chcąc go inkommodowac pisaniem moim wJego *zatrudnieniach* teraznieyszych" PotJ9, 16. L i SW notują, SDor w pierwszym ze znaczeń jako *przestarz*., w drugim jako *daw*.

Część formacji to nazwy wytworu czynności: **pisanie** 'tekst pisany, pismo, zwłaszcza: list': XVII w.: „*Pisanie* WXMci […] do mnie dyrygowane odebrałem dopiero" PotJan9, 17; „nieszczęsliwym ze mię *pisanie* Waszej Xcej Mcj anticipuiąc Sejmik nie zaszło" HulWG1, 1; XVIII w.: „Oczym donioslem JOWXMsci Dobrodziejowi, ordynuiąc *pisanie* moie napoczte" WorNK4, 37; „naMoie *Pisania* zadney nie odebrałam odpowiedzi" WorJóza6, 65. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *przestarz*. Notują: H. Borek u Gdaciusa [1962, s. 68], I. Szlesiński u Twardowskiego [1970b, s. 201], K. Siekierska u Chrościńskiego [1974, s. 179], U. Sokólska u Chrapowickiego [1999a, s. 44], Z. Kurzowa w *Aktach Wileńskiej Komisji* ('list') [2006, s. 182]. Formacja ta, popularna, jak tego dowodzą liczne poświadczenia, jest bardzo częsta w zgromadzonym materiale, co wynika z faktu, iż autorzy listów zwykle odnoszą się do okoliczności otrzymania bądź nie ostatniego listu od adresata; **użalenie** 'skarga, zażalenie, narzekanie; żal': XVIII w.: „Chyba się przeciwko WPanom Komisarzom […] do prawnego trzeba będzie udac *uzalenia*" KonAD1, 2; „JP komarnicki pobiegł do Janowa, o krzywdę ktorego, y drugiego J<eg>o kolegi posłalismy *Uzalenie* do Xcia Szczerbałowa" LipKJ1, 62v–63. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestruje J. Brzeziński (*użalenie* 'skarga, narzekanie') [1975, s. 58], J. Węgier (*użalenie* 'żal, litość') [1972, s. 45].

Niektóre derywaty mają znaczenie zarówno rezultatu lub wytworu czynności, jak i środka czynności: **trudnienie** 'utrudnianie': XVII w.: „lecz te *trudnie-*

nia bez Winnę uprzykrzeniem wielkim mi są" HosG3, 7. SW jako *mało używane*, L i SDor nie notują; **zaradzenie** 'rada, sposób': XVIII w.: „Sam zwazysz iako Cierpiemy dolegliwość w naszey własnosci, Zechcesz nam dać *Zaradzenie*" WorIg1, 40v. L poświadcza, SW w tym znaczeniu jako *mało używane*, SDor bez kwalifikatora, ale *zaradzić* jako *rzad*.

Wydaje się, że jako nazwę subiektu należy interpretować formację **uciśnienie** 'to, co uciska; ciężar, powinność, niesprawiedliwość, ucisk': XVIII w.: „potrzeba doiednomyslnych przystąpic ratunkow y czynnosci Ktoreby poznac dały czucie krzywd tym od Ktorych […] pomnozone są dlanas *ucisnienia*" WorJA7, 33–33v. L i SW notują, SDor jako *daw*. Nazwą obiektu jest z kolei rzeczownik **fantowanie** 'tu: zastaw': XVII w.: „Co do prouizy in futurum Oznaymuie tedy WXMsci ze Mam takowe<g>o Ktory napewna moie *fantowanie* wygadza Dwudziesto Tysięcy Szelągami" BienSK4, 9v. L odnotowuje, SW *fantowanie* bez kwalifikatora, *fantować* w znaczeniu 'zajmować cudzą własność, za zrządzoną szkodę, konfiskować' jako *staropolskie*, w znaczeniu 'oddawać w zastaw, zastawiać' jako *mało używane*, w SDor *fantowanie* bez kwalifikatora, ale *fantować* 'oddawać w zastaw; zastawiać' jako *przestarz*.

Pojawia się również nazwa temporalna z sufiksem *-nie* **zazimowanie** 'zatrzymanie się gdzie na zimę': XVIII w.: „Konie y Wozy Skarbowe odebrać w całosci utrzymac aKoniom wszelka […] wygodę y dobre *Zazimowanie*" WorIg4, 12. L nie poświadcza, SW notuje w znaczeniu czynnościowym, SDor nie notuje, podaje jedynie *zazimować* 'zatrzymać się, zostać gdzie na zimę' jako *rzad*. Z tym samym przyrostkiem występuje nazwa miejsca **pomieszkanie** 'lokal, dom mieszkalny, mieszkanie': XVIII w.: „zadney po tych Dwoch przypadkach niemam Sposobności restaurować Sobie *pomieszkanie*" KonAd, 1. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Notują: T. Brajerski [1961, s. 56], U. Sokólska (w znaczeniu 'pobyt') [1999a, s. 44]. W polszczyźnie XIX i XX wieku wyraz ten funkcjonuje jako archaizm leksykalny zachowany w polszczyźnie kresowej (północnej i południowej) oraz w gwarach rdzennie polskich [Kurzowa, 1983, s. 219; 2006, s. 630; por. Doroszewski, 1949, s. 335–336].

Niektóre z wymienionych formacji zanikły, ponieważ wyszedł z użycia motywujący je czasownik, np. *fantowanie*, *przymnażanie się*, *ukrzywdzenie*, *utraktowanie*, *uwiadomienie*, w innych przyrostek *-enie* został zastąpiony nowszym przyrostkiem *-ęcie*, np. *pociągnienie*, *ściśnienie*, *upadnienie*, pozostałe zmieniły znaczenie, np. *zatrudnienie*.

Ze słowotwórstwem rzeczowników utworzonych za pomocą sufiksów *-nie*, *-enie* łączy się kwestia występowania przy owych formacjach zaimka zwrotnego w postaci enklitycznej. W materiałach z listów przykłady z zaimkiem *się* nie są liczne i pochodzą wyłącznie z XVIII w.: *cofnienie się*, *interesowanie się*, *przymnażanie się*. Potwierdza to tezę H. Safarewiczowej, iż „rzeczowniki zwrotne" upowszechniają się w języku literackim dopiero w XVIII w. [1954, s. 333–334].

Formacje z sufiksami *-nie*, *-enie* należą do stosunkowo licznych w materiale wyekscerpowanym z listów południowokresowych, co stanowi odbicie ogólnej tendencji rozwojowej tego okresu. Historycy języka zwracają też uwagę na nacechowanie potoczne rzeczowników na *-nie*, *-enie*. Taki charakter mają one w pismach Chrościńskiego i w pamiętnikach Paska [Siekierska, 1974, s. 178], a także w pamiętnikach Chrapowickiego i Maskiewiczów [Sokólska, 1999a, s. 43]. Wprawdzie H. Borek wyraził przekonanie, że „już w XVI w. dewerbatiwa na *-anie* || *-enie* miały przeważnie charakter dostojny, podniosły i należały przede wszystkim do języka religijnego czy poetyckiego" [1962, s. 66], a pogląd ten podzielił J. Brzeziński [1975, s. 57], jednak zdaniem K. Siekierskiej podniosły lub potoczny charakter derywatu uzależniony jest od treści czasownika podstawowego, nie stanowi natomiast cechy immanentnej formacji [1974, s. 178].

Formant *-stwo*

Formant *-stwo* był w średniopolszczyźnie produktywny w zakresie rzeczowników odczasownikowych, odrzeczownikowych i odprzymiotnikowych. Tworzył on nazwy abstrakcyjnych cech i właściwości, collectiva, nazwy czynności, nazwy urzędów, zawodów i godności. Formacje tego typu poświadczone są licznie w różnych tekstach [m.in. Bizior, 2003, s. 83–85; Siekierska, 1974, s. 174–176; 1976, s. 211; Sokólska, 1999a, s. 41–42]. Dawne funkcje przyrostka *-stwo* są kontynuowane we współczesnej polszczyźnie [Grzegorczykowa, Puzynina, 1979, s. 299–309; por. *Gramatyka*, 1998, s. 418].

Derywaty odrzeczownikowe na *-stwo* tworzone są przede wszystkim od rzeczowników osobowych. Są to nazwy abstrakcyjnych cech, tj. nazwy cech ogólnych oraz zdarzeń (aktów) charakteryzujących się tymi cechami: **poddaństwo** 'poddanie, poddanie się, niewola, podległość': XVII w.: „Ktorey [łasce – K.S.] się przy Wiernem *poddanstwie* znainisszemi moiemi oddawam vsługami" LancS, 92–92v; XVIII w.: „*Poddaństwa* moiego Wiernośc obowięzywała mię Nayusilnieyszych przykładać Starannosci, do Skutecznego utrzymania przy Funkcyi Poselskiey, tegosz ImciPana Starosty Iarudzkiego" LipKJ5. L i SW notują, SDor jako *przen*. i *przestarz*.; **wdowstwo** || **wdówstwo** 'wdowieństwo, stan wdowi': XVIII w.: „Przykrzymu Się *wdowstwo*" WorJóz10, 56. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*. Notuje K. Siekierska [1974, s. 175].

Ponadto za pomocą formantu *-stwo* zostały utworzone odrzeczownikowe nazwy urzędów i godności, które często oznaczają zarazem zajęcie (czynność): **kanclerstwo** 'urząd, stanowisko kanclerza': XVIII w.: „Zaufany włascę WXCey MCi Dobrodzieja odważam się me proźby zanieść za JmcX Jozefem Pietrzykowskim *oKanclerstwo* Żułkiewskie y Probostwo Zborowskie na Którym fundowane iest *Kanclerstwo*" PotIg6. L i SW notują, SDor bez kwalifikatora; **pisarstwo** 'urząd, stanowisko pisarza (urzędnika sądowego, kancelaryjnego itp.); zajęcie pisarza': XVII w.: „chćiey WKMc zwątlałą moię na vsłudze

WKMci wezprzeć substantią […] *Pisarstwem* Polnem, a przytym y błahą Wioską Wrotkowem" LancS, 92. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 42]; **sęstwo** 'sędziostwo, urząd i funkcja sędziego': XVIII w.: „abys […] wyiednał wakuiące *Sędztwo* Grodzkie Włodzimirskie, in personam ImPana Antoniego Humienieckiego" ŁaszJA2, 9; „*Senstwo* Ziemskie Bracławskie nie chciał bym dac Precedency wziąc Spodsentkowstwa" CzetwGab2. L notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *daw*. Notuje Z. Kurzowa [2006, s. 187]. Jedną z podstawowych funkcji przyrostka *-stwo* (i jego wariantów) jest „tworzenie odrzeczownikowych nazw cech 'bycia kimś', z których krystalizuje się ostatecznie nazwa czynności […]. Z tej też funkcji tworzenia odrzeczownikowych nazw cech wydziela się produktywna semantyczna funkcja sufiksu tworzenia nazw urzędów i godności" [Kurzowa, 2006, s. 187].

Formant *-stwo* tworzy też nazwę miejsca, będącego zarazem nazwą urzędu oraz nazwą zbiorowości: **ziemstwo** 'w dawnej Polsce: instytucja sądowa dla szlachty zamieszkującej daną ziemię lub powiat; sąd ziemski', 'hierarchia urzędnicza danej ziemi lub powiatu; urzędnicy ziemscy': XVIII w.: „przymuszony tandem Zostałem prawnie czynic w *Ziemstwie* Kyow<skim>" StecJ2, 1–2; „kiedy y teraz *Ziemstwo* Łuckie za wydanemi Subrepticie Uniwersałami, pod bytnosć moię w Warszawie Clandestino modo Zrobiło się" CzacMH8, 48. L i SW notują, SDor jako *hist*.

Kolejna kategoria odrzeczownikowych formacji z sufiksem *-stwo* to nazwy zbiorowe: **towarzystwo** 'towarzysze z chorągwi husarskich lub pancernych': XVII w.: „pewien będąc ze […] przyiąwszy Onego zgodnie in Consortiu<m> *Towarzystwa*, do Dystrybuty tak chleba zimowego, iako y inszych nalezytosci, na Instantią moię Onego przypuscic zechcecie" SienMH; XVIII w.: „piszę Moy list do Połkownika Nakazne<g>o Commendę tam maiące<g>o, żeby contentuiąc się uchwalonym proviantem niedopuszczał Swemu *towarzystwu* czatami yiakimkolwiek Sposobem Laedere Dobra Imćpana" MazJ. L i SW notują, SDor jako *hist*. Notuje R. Bizior [2003, s. 83].

Formant *-stwo* tworzy ponadto nazwy par małżeńskich: **podczastwo** 'podczaszostwo': XVIII w.: „Stanowszy Sczęsliwie złaski Boskiey […] u WJm Panstwa *Podczastwa* odzywam się" WorJA1, 46. L i SW notują SDor jako *daw*.

Do archaicznych derywatów odprzymiotnikowych należy nazwa kolektywna **pospólstwo** 'gmin, motłoch', 'zebranie, zgromadzenie; gromada': XVII w.: „co dzien y godzina wyroku Asferowego […] z swiątnicami zkapłanami *Pospolstwem* Rycerstwem yszliachtą Swoią iako woł obuchu niebożęta czekamy" BorJ1, 1; „Wszendzie to iest rozumienie o WXM u wszytkich y u *pospolstwa*" HosG1, 1. L i SW notują, SDor w pierwszym znaczeniu jako *przestarz*., w drugim jako *daw*.

Przytoczone formacje w większości wyszły już z użycia, np. *wdowstwo* || *wdówstwo*, inne zmieniły znaczenie, np. *pisarstwo*, *towarzystwo*. Niektóre z nich mogły mieć charakter archaiczny już w XVII–XVIII w., np. *sęstwo* [por. Kurzowa, 2006, s. 188].

Formant -*ostwo*

Formant ten tworzy m.in. nazwy urzędów, zawodów i godności, często oznaczające też czynność: **podsędkostwo** ‘urząd, stanowisko podsędka’: XVIII w.: „Senstwo Ziemskie Bracławskie nie chciał bym dac Precedency wziąc S*podsentkowstwa*” CzetwGab2. L i SW notują, SDor jako *hist*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 42]; **popostwo** ‘urząd, funkcja, plebania popa’: XVIII w.: „ztronyzas Syna Iego Na *popostwo* Niechaj do [Czoporyka] Stawi” WorPS3, 100. L notuje, SW nie poświadcza, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatem tylko z W. Łozińskiego.

1.2. Formacje prefiksalne

Są to niemal wyłącznie archaiczne formacje z prefiksem *nie*-, oznaczające przeciwieństwo, brak cechy czy stanu.

Rzeczowniki męskie: **nieafekt** ‘obojętność, nieczułość’: XVIII w.: „bo juz mieli przestroge odemnie zesmy wszyscy załosni, Na *nieaffekt* IMcin, zenas dawniej nieuwiadomiła” WorPS1, 12v. SW jako *mało używany*, L i SDor nie notują.

Rzeczowniki żeńskie: **niebojaźń** ‘tu: brak strachu, respektu’: XVIII w.: „Wyrazasz WMPan wLiscie swojm, Ze NieZ*niebojazni* Prawa pod ktorym wszyscy zostajemy, y tego bać się nam należy jak tylko z Jstotney Sprawiedliwosci chcesz uczynić wtak haniebnym występku Satysfakcyą” KonAD1, 1. SXVI notuje, w pozostałych słownikach brak; **niebytność** ‘nieznajdowanie się w danym miejscu; nieobecność’: XVII w.: „w*niebytnosci* moiey Ziechawszy A Zastawszy wedwuch prawie Niedzielach wszytkie dobro Brata mego przez PP Vrzędnikow rosszafowane y niewiedziec gdzie podziane” DanMF1, 1; XVIII w.: „od moiey Zony w*niebytnosci* Iey […] winno wyrazam Oboygu WMPDo <brodziejstwu> adoracyią” WorJóz3, 3; „Samemu by mi nalezało WXMCi y Dobro<dziejowi> amplecti stopy gdy by mie rozruchy terazniejsze nie przytrzymowały a wprzeszlych czasach *niebytnosc* iego” PotStan1. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Rejestruje R. Wójcik [1977, s. 92].

Rzeczowniki nijakie: niebronienie ‘tu: niewzbranianie’: XVIII w.: „do mnie zas abardziey do JmPana Gubernatora Humanskiego niepisał, o *niebronienie* tych poddanych” ChojFK2, 42v. Słowniki nie notują. Należy pamiętać, iż motywacja nazw czynności typu *niepostawienie* może być rozumiana dwojako: można w nich widzieć zaprzeczone rzeczowniki (*nie*- + *postawienie*) albo też rzeczowniki powstałe bezpośrednio od zaprzeczonego czasownika (*niepostawienie* od *nie postawić*); w tym drugim przypadku są to rzeczowniki powstałe od wyrażeń syntaktycznych [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 297].

Jednostkowo wystąpił derywat z prefiksem *re*- oznaczającym powtórność zjawiska: **remanifest** ‘manifest wyrażający protest i będący odpowiedzią na

inny, wydany uprzednio': XVIII w.: „za noszę tedey proszbę moię Iak nayprendziey uczieynicz szwoią doskonałosczią *remanifest* zaczo bendę miała obligaczię" WorJad9, 96v. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *rzad*. Zdaniem R. Zarębskiego *remanifest* należy do grupy derywatów o podstawach genetycznie obcych, które powstały albo w nowożytnych językach zachodnich, a polszczyzna je zapożyczyła (o czym nie informują słowniki), albo też zostały one utworzone na gruncie polskim [2012, s. 210–212].

1.3. Formacje prefiksalno-sufiksalne

Do archaicznych formacji prefiksalno-sufiksalnych należy rzeczownik o motywacji rzeczownikowej utworzony za pomocą formantu *pod-* + *-ek*: **podsędek** 'w dawnej Polsce: urzędnik w sądzie ziemskim, zastępca sędziego': XVII w.: „Nasza Elekcia obierania Deputatow przypada włucku, po ktorey nazaiutrz Elekcia *Podsędka* Łuckiego" HosG1, 2; „ustney IMc P. *Podsędka* Buskie<g>o relatyey" PotJan9, 17; XVIII w.: „WJM Pan *Podsędek* moy kolega Zaufany przemocy JW<ielmożneg>o Stolnika koron<nego> Zapozwawszy Stronę przeciwną, y mnie niby o Kondykt Zamieszał" StecJ3, 6. L i SW notują, SDor jako *hist*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 21]. Derywaty o tego typu strukturze to nazwy oznaczające podrzędność ('mniej niż…'), a więc wyznaczające stosunek hierarchiczny między desygnatem derywatu a desygnatem podstawy [Grzegorczykowa, Puzynina, 1979, s. 173]. Wiele z nich ma już dziś charakter historyczny (por. *podskarbek*, *podżupek* i in.) [Zajda, 1970, s. 17].

1.4. Formacje paradygmatyczne

Derywacja paradygmatyczna należy do rzadszych sposobów tworzenia rzeczowników niż sufiksacja, jak jednak dowodzą badania historycznojęzykowe, oparte na tekstach artystycznych i użytkowych, formanty paradygmatyczne należały do produktywnych w średniopolszczyźnie [por. Bizior, 2003, s. 58–60, 71–72; Brajerski, 1961, s. 80–83; Brzeziński, 1975, s. 39–46, 53–55; Cybulski, 1981, s. 9; Kurzowa, 2006, s. 189–197; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 35–36; Siekierska, 1974, s. 112–120; 1976, s. 207; Tomaszewska, 1981b, s. 111–113; Węgier, 1972, s. 46–48]. Produktywne są również we współczesnej polszczyźnie [Puzynina, 1969, s. 34–37], choć nie we wszystkich kategoriach słowotwórczych [Waszakowa, 1996].

Paradygmat męski z końcówką *-ø*

Są to rzeczowniki dewerbalne o znaczeniu nazw czynności: **obrót** 'ruch, poruszenie, zwrot, manewr', 'tu także: działanie, poczynanie, los': XVIII w.: „Suplikuie WXMCi Dobrodzieja: abys raczył łaskawie mnie przez ten czas

uwiadamiać, o swoich y Europy *o brotach*" RzewSJ5. L i SW poświadczają w tym znaczeniu, SDor w takim znaczeniu nie notuje. Rejestruje J. Węgier (*obrót* 'los, przygoda') [1972, s. 46]; **opyt** 'wypytywanie, wywiadywanie się, wywiedzenie się o co': XVII w.: „Wielce tedy prosze WM MM Pana abys *opyt* koło tego pilny Vczynił y co cudzego iest oddał" SkarK5, 15. L poświadcza, SW jako *mało używany*, SDor jako *daw*. Notuje Z. Kurzowa [2006, s. 189]; **wykład** 'wydanie pieniędzy na co; poniesienie kosztów czego': XVIII w.: „takze P Dynowski zdzira Ich okrutnie *wykładami* Som podkładaioc pieniodze Swoie na *wykłady* Co się niegodzi" WorJóz2, 53v. L notuje, SW jako *gwarowe*, SDor jako *daw*.; **zajazd** 'zbrojna egzekucja wyroku sądowego dokonywana przez stronę, która wygrała sprawę, często wobec słabości władzy wykonawczej samowolna': XVIII w.: „Niespodziwana podroz do Trojanowa względem *Zaiazdu* Od WJm Pana Pawszy y Xiędza […] Rosciszewskiego niepozwala mi uszczęsliwienia ucałowac Nogi, W. Oyca Dobrodzieja" WorJA3, 50. L i SW notują, SDor jako *hist*.

Drugą grupę formacji stanowią nazwy wytworów czynności niemające charakteru przedmiotowego: **odgłos** a) 'opinia, sąd, zdanie (o czym)', b) 'wieść, pogłoska, wiadomość': XVIII w.: „Z *odgłosu* powszechney w Narodzie Sławy Jasnie Wielmoznego Pana Dobrodzieja o wspaniałosci Duszy y Serca Jego Panskiego, […] szerzącego się" StecJ3, 5; „Rozszedł sie *odgłos* […] że WXMC umysliłes na przyszły Seym być posłem z Nowogrodzkiego" RzewSJ8; „Na *odgłos* […] wiadomosci […] Elekcyey WXMci Dobrodzieia kochanego Na Marszałkostwo Przeswietnego Trybunału WXL<itewskieg>o spiesze […] [z] szczerym powinszowaniem" PotStefII9, 78. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notuje R. Bizior [2003, s. 59]; **popis** 'spis, spisanie czego, rejestracja, rejestr': XVIII w.: „Ia na dzisieiszy dzien musze spieszyc […] do Bełza bo tu w tych woiewodztwach *popisy* naznaczone dla konferentiei" ŁaszAM10, 53. L poświadcza, SW i SDor jako *daw*. Notują: H. Borek [1962, s. 80], U. Sokólska [1999a, s. 95]; **umysł** 'zamiar, zamysł, intencja, sens': XVIII w.: „teraz zas nowo natęzony iest JW<ielmożneg>o Stolnika koron<nego> na wzięcie mi Sławy y wyzucie mie z Urzędu *umysł*" StecJ3, 5. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestrują: H. Borek [1961, s. 81], I. Szlesiński [1970b, s. 207].

Do nazw obiektów-rezultatów czynności należy zaliczyć formacje: **osyp** || **osep** 'w dawnej Polsce: danina składana przez wieśniaka w zbożu': XVIII w.: „Sieczki kazać rznąć, […] *Osypy* odbierać w czesnie" WorIg4, 11–11v. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*.; **pobór** 'podatek': XVII w.: „uchwalilismy dwa *pobory* y Czopowe" HosG1, 1. L i SW notują, SDor w znaczeniu 'zbieranie, ściąganie (należności, opłat), egzekwowanie (podatków, czynszów itp.)' bez kwalifikatora, ale w znaczeniu 'podatek nadzwyczajny płacony przez chłopów i szlachtę zagrodową od łanu, uzupełniany podatkami od rzemiosła i ludności bezrolnej' jako *hist*. Notują H. Borek [1962, s. 80] i U. Sokólska [1999a, s. 94].

Paradygmat żeński z końcówką *-a*:

Są to derywaty odczasownikowe o znaczeniu nazw czynności: **odsługa** ‘usługa oddana za usługę, odwzajemnienie czyichś usług; odsłużenie’: XVII w.: „ktorą dobroczynnosc pamiętną WM Xiązeca Mosc uczynisz wszytkim nam do wieczney *odsługi*” NiemS2, 4. L i SW notują, SDor jako *daw*.; **zabawa** a) ‘zajęcie, zatrudnienie, praca’, b) ‘zwłoka, opóźnienie’: XVII w.: „dla *zabawy* codzienney na przeszlei Electyi nie znieslizmy Sie wszyscy Successores” PotJan6, 11; „Zem do tych czas […] powinnego listownego nie oddał Waszey Xiązecey Msci ukłonu ustawiczne Seymu tego […] *zabawy* były mi do tego impedimentem” NiemS4, 8. L poświadcza, SW jako *mało używane*, SDor jako *daw*. Notuje T. Skubalanka [1989, s. 216], J. Węgier [1972, s. 48].

Odczasownikową nazwą rezultatu jest **przewłoka** || **przewłóka** ‘zwłoka, odłożenie czego na później, odroczenie, opóźnienie’: XVIII w.: „niewiedzoc racyiey zatrzymania y*przewłoki* tym się martwiemy” WorJóz4, 54v. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestrują: R. Bizior [2003, s. 71], K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 43], U. Sokólska [1999a, s. 31], zaś nazwę obiektu stanowi **nadgroda** ‘nagroda’: XVIII w.: „przyczynisz publicznego sobie powazenia gdy ukaraniem y *nadgrodo* szkod w opisaney prawami zatrzymasz karności” CzacSz6, 50v; „zeyczię od Boga wszielkiey naypomeyslniszey *natgrodey*” WorJad10, 98. L poświadcza, SW jako archaiczne i gwarowe, SDor jako *daw*. Rejestruje T. Brajerski [1961, s. 52].

Paradygmat męski o odmianie przymiotnikowej z końcówką *-i*, *-y*

Do grupy derywatów, które cechuje ograniczenie paradygmatu przymiotnika do rodzaju męskiego, należą przede wszystkim nazwy osobowe [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 343–344]. Taki stan przedstawia również zgromadzony materiał epistolarny: **domowy**[16] ‘domownik’: XVIII w.: „Dom IOWXMci, był dla mnie więcey niż domem moim; zastałem wnim […] miłe przyieńcie od wszytkich Iego *domowych*” RzewSJ7. L notuje w znaczeniu ‘w jednym domu z kim mieszkający’ z odsyłaczem do *domownik*, SWil i SW poświadczają, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami m.in. z Sienkiewicza, Mickiewicza. Wydaje się, iż współcześnie wyraz ten już nie funkcjonuje w takim znaczeniu. Notowany jest natomiast w XVII-wiecznych pamiętnikach Chrapowickiego i Maskiewicza [Sokólska, 1999a, s. 29] oraz w *Pamiętniku* Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 164]. Być może wyraz o zasięgu kresowym; **przysiężny** ‘pomocnik wójta wybierany przez gminę, wchodzący w skład sądu gromadzkiego’: XVIII w.: „wmłuceniu Zas mieć dozor y pilność azeby wymłacali, dobrze y Ziarna nie Zostawiali Czego WM Pan, Gumienny y *Przysięzny* odbierać

[16] SDor notuje *domowy*, *domowa* ‘domownik, domownica’, a więc zarówno derywat męski, jak i żeński.

macie" WorIg3, 9v. L i SW notują, SDor jako *hist.*; **rodzony**[17] 'rodzony syn, brat': XVII w.: „I takowy script posyłam do rąk *rodzonego* mego Je<g>o Msc Pana Chorązego" KisA1, 49; „Ie<g>o Mci Pana […] Podkomorzjca Brzeskiego *Rodzone*<g>o Małzonki mey" BienSK1, 1; „*rodzony* moy Pan Podkomorzy Kyowski zlecił mi" NiemS1, 1. L potwierdza, SW jako *staropolskie*, SDor jako *przestarz*, dziś *środ*. Notowane u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 261] i Chrapowickiego [Sokólska, 1999a, s. 29]; **służały** 'tu: służący': XVIII w.: „podczas Moskwy namowił ich ze powoz Zony moiey wytoczyc kazali y*słuzałych* moich pokonfundowali" BorW1, 1–2. L poświadcza (z informacją *zgrubiale*), SW jako *mało używany*, SDor w tym znaczeniu nie notuje. Notuje U. Sokólska [1999a, s. 51]; **umyślny** 'posłaniec, goniec specjalnie wysłany gdzie w jakiejś sprawie': XVII w.: „Wielce się ukontentował Krol Ie<go>m tym praesentem, ponieważ swoich *umyslnych* ze Gdanska do tąd doczekac się niemoze" DanJK; XVIII w.: „*umyslnego* posełam do WCi MPana wielce upraszaiondz abys chciał zamno instancyo wnisc do krola" PotStefI1, 13. L i SW notują, SDor jak *przestarz*.

Do derywatów paradygmatycznych należy rzeczownik **koniuszy** 'w dawnej Polsce: początkowo – zarządca stadnin książęcych lub królewskich, w czasach późniejszych – dworski tytuł honorowy': XVIII w.: „IM Pan *Koniuszy* K<oronny> [pójdzie – K.S.] do IM Pana Podkomorze<g>o Podolskie<g>o iako Sąsiada" HumS2, 12. L i SW notują, SDor bez kwalifikatora. Zdaniem B. Krei *koniuszy* powstał od podstawy *koniuch* w wyniku zmiany typu paradygmatycznego[18] [1998, s. 194].

Zmianie paradygmatu towarzyszy ucięcie w rzeczowniku **chorąży** pochodnym od rzeczownika *chorągiew*[19] 'urzędnik w dawnej Polsce, któremu powierzona była chorągiew państwowa, nadworna lub ziemska'': XVII w.: „I takowy script posyłam do rąk rodzonego mego Je<g>o Msc Pana *Chorązego*" KisA1, 49; XVIII w.: „pisałem y do W. Sobolewskiego *Chorążego* Wołyńskiego […] aby ziechać raczył" PopJ2, 142. L i SW notują, SDor jako *daw*. Jak pisze A. Zajda, *chorąży* należy do tych rzeczowników o odmianie przymiotnikowej, które od początku były rzeczownikami. Nigdy nie były przymiotnikami, ponieważ nigdy nie były używane jako przydawki, a ich znaczenie nie odpowiada pierwotnemu dzierżawczemu znaczeniu odnośnych przymiotników (*chorąży* to nie 'należący do chorągwi', ale 'noszący chorągiew') [Zajda, 1970, s. 24–25].

---

[17] SDor notuje *rodzony*, *rodzona* w użyciu rzeczownikowym 'rodzony syn, brat, rodzona córka, siostra'.

[18] K. Kleszczowa traktuje rzecznik *koniuszy* jako derywat od podstawy *koń* i umieszcza w grupie rzeczowników z przyrostkiem zawierającym element *-sz* [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 273],

[19] Zdaniem autorów opracowania poświęconego słowotwórstwu staropolskiemu jest to rzeczownik odrzeczownikowy powstały tylko przez ucięcie morfemu [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 353].

Paradygmat żeński o odmianie przymiotnikowej z końcówką *-a*

Do derywatów tego typu możemy zaliczyć rzeczowniki: **pozostała** ‘?wdowa’: XVIII w.: „JWWM Pan Dobrodziey bydz musisz wiadomy mey Sprawy z *Pozostałą* y Sukcessorami niegdy JW<wielmożneg>o Kossakowskiego Kasztelana Kamińskiego mianey” RakM, 1. L, SW i SDor w użyciu rzeczownikowym nie notują; **sama** ‘o czyjejś żonie’: XVIII w.: „Zapraszaią nas JVP Starostwo Balinscy, pewnie trzeba poiechac zawdzięczaiąc Bytnosc *Samey*, z Staroscinią Liwską u Nas na trzy krole” LipKJ2, 169; „IMSC Pan Horozy Gostynski barzo Consternatus Gdys *Sama* volat de Satis IMSC Pana Starosty Novogrodzkiego” WorJóz10, 56. L, SW, SWil i SGPK notują, SDor jako *daw*. Rejestrują: K. Kwaśniewska-Mżyk (*sam*, *sama* ‘pan, pani’) [1977, s. 151], B. Smolińska (*sama* ‘o pani, żonie’) [1983, s. 142].

Paradygmat nijaki o odmianie przymiotnikowej z końcówką *-e*

Derywaty powstałe w drodze ograniczenia paradygmatu przymiotnika do rodzaju nijakiego były bardzo liczne w staropolszczyźnie. Stanowiły też grupę jednolitą znaczeniowo, ponieważ dominowały wśród nich nazwy danin i różnego rodzaju opłat [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 346]. W analizowanym materiale wystąpiła również jedna nazwa o takiej właśnie wartości znaczeniowej: **czopowe** ‘podatek pobierany od wyrobu i wyszynku napojów alkoholowych’: XVII w.: „uchwalilismy dwa pobory y *Czopowe* na Obronę kraiow naszych” HosG1, 1; „Tu wczora była sprawa o zatrzymane *Czopowe*” SkarK1, 3. L i SW notują, SDor jako *daw*.

1.5. Rzeczowniki złożone

Rzeczowniki męskie

Wśród rzeczowników złożonych występują formacje z interfiksem *-o-* oparte na podstawie rzeczownikowej i czasownikowej: **bogomodlca** || **bogomódlca** ‘człowiek modlący się do Boga, człowiek pobożny’: XVII w.: „Waszej Xiązecey Mosci Pana mego M<iło>sciwe<go> i Dobrodzieia Ustawiczny *Bogomodlca*” BałD1, 1; „mnie ubogimu słudze y niegodne<mu> *Bogomodlcy*” BorJ2, 6. L notuje, cytując jedynie Budnego (XVI w.), SW jako *mało używany*, SDor z kwalifikatorem *daw*. Zdaniem M. Karpluk *bogomodlca*, podobnie jak *bogomodlec*, *bohomolca*, *bohomodlec/-ca*, to zapożyczenie ukraińskie [1996, s. 24], część badaczy umieszcza jednak ów wyraz wśród derywatów polskich [Borek, 1962, s. 99; Kurzowa, 2006, s. 174]; **bogomódlstwo** ‘modlenie się do Boga, nabożeństwo, służba Boża, modły’, ‘tu też: grono duchownych’: XVII w.: „Vstawicznym *Bogomodlstwem*” BorJ2, 6; „tak od nas*bogomodłstwa*, iako yodliudzi narodu nasze<g>o” BorJ1, 2. SXVI notuje jako dość rozpowszechnio-

ny, L tylko w znaczeniu ‘modlenie się do Boga’, SW też tylko w tym znaczeniu z kwalifikatorem *mało używane*, SDor nie notuje. M. Karpluk zalicza *bogomodlstwo* (także *bogomolstwo*, *bohomodlstwo*, *bohomolstwo*) do kalk greckich przejętych do polszczyzny z języka ruskiego, ale rozważania etymologiczne kończy stwierdzeniem: „Może należałoby je [tj. wymienione wyrazy – K.S.] umieścić wśród derywatów powstałych na gruncie polskim, gdyż zapisy polskie w Diariuszu i u Kromera prawie o stulecie wyprzedzają cytat w SłR” [Karpluk, 1996, s. 24–25].

Do złożeń należą ponadto formacje z interfiksem zerowym oparte na podstawie liczebnikowej i rzeczownikowej, będące nazwami miar i obiektów wyróżnionych wskazaniem miary: **półbeczek** ‘naczynie o połowę mniejsze od beczki, tj. jednostki miary płynów i ciał sypkich, różnej wielkości w różnych czasach’: XVIII w.: „toicz się niedziwowiacz zę y 7 *pułbeczkuw* miodu y Iam Iesczę nię odała” WorJad10, 98v. L i SW notują, SDor jako *daw*. Poświadczają: E. Breza [1994, s. 102], M. Cybulski [1981, s. 20]; **półmiarek** ‘ósma część kłody (miary)’: XVII w.: „zeby był iednostayny rozchod wymierz wm *Pułmiarek* owsa y *Pułmiarkami* wydawac” SkarK1, 2. L i SW poświadczają, SDor nie notuje. Derywaty z *pół* traktowane są jak composita mimo, że liczebnik pełni w nich funkcję zbliżoną do przedrostka [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 364–366].

Rzeczowniki żeńskie

Wśród rzeczowników żeńskich pojawia się zrost **białagłowa** ‘kobieta’: XVIII w.: „za obronę wtakiem stanię *Białegłowey* Bug bendzię nat gradzał” WorJad8, 91–91v; „niewiem Iezeliey rzecz nie fałszeywa zę toprzsz [to przez – K.S.] *Białegłowę* maten roszkasz” WorJad10, 98v. Rzeczownik *białagłowa* ma postać zrostu z odmiennym pierwszym i drugim członem. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor z kwalifikatorem *daw*. Postać *białagłowa* rejestrują też: M. Cybulski [1981, s. 20], U. Sokólska [1999a, s. 41].

Rzeczowniki nijakie

W materiale wyekscerpowanym z listów poświadczony został rzeczownik z interfiksem *-o-*: **środopoście** ‘śródpoście, środek wielkiego postu, środa w czwartym tygodniu wielkiego postu; półpoście’: XVIII w.: „zas do Zupełney satisfactij pierwszey Rathy, na te *srodoposcie* Amicabili compositione przyznaney, zastanie tu Koszdy Waszey Xię MCi rozkaz, bo od samego *srodoposcia* z prowadzona summa” PotJóz3, 36. L poświadcza *śrzodopoście*, SW notuje, SDor jako *daw*.

Warto wspomnieć o rzeczowniku, który dziś ma postać złożenia, a w badanych tekstach występuje jeszcze jako zestawienie: **chudy pachołek** ‘dziś chudopachołek’: XVIII w.: „bo by to była więlka Nieslusnosc […], a mnie *Chudemu Pacholkowi* y ubogiemu Dziędzicowi krzywda” WorJóz8, 11v.

1.6. Derywaty oparte na wyrażeniach przyimkowych

Derywaty od wyrażeń z przyimkiem *pod*

Występujące w zgromadzonym materiale epistolarnym derywaty osobowe oparte na połączeniu przyimka *pod* z rzeczownikiem to staropolskie nazwy urzędników. W części z nich przyimek *pod* łączy się z nazwą obiektu podlegającego władzy: **podczaszy** 'w Polsce przedrozbiorowej: nadworny urzędnik książęcy lub królewski, początkowo zastępca cześnika kosztujący napoje przed podaniem królowi, w czasach późniejszych: nadworny urzędnik tytularny bez żadnej funkcji; takiż urzędnik na dworze wielkopańskim': XVIII w.: „czynił relacią Wielmozny Iego Mosc Pan Linkewicz *Podczaszy* Mozyrski Koligat muy" NiemA, 1; „powziowsy wiadomosc o dobrym zdrowiu WMDobrodzieja, iako tez o zdrowiu y szczęsliwym przybyciu IMci Pana *Podczasego* Brata mego" WorPS2, 16. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*. Rejestrują: K. Siekierska [1974, s. 278] i U. Sokólska [1999a, s. 28]; **podkomorzy** 'w dawnej Polsce: wysoki urzędnik dworski, zarządzający dworem księcia oraz gospodarką w dobrach panującego; w czasach późniejszych: urzędnik ziemski rozstrzygający spory graniczne': XVII w.: „rodzony moy Pan *Podkomorzy* Kyowski zlecił mi to, abym od niego […] odniosł pokłon" NiemS1, 1; „Je<g>o mć Pan *Podkomorzy* Podolski MMPan praetenduie sobie Zbiegłych Poddanych w Zołkiewsczyznie" SkarK5, 15; XVIII w.: „Zaszczycam Ja się Łaską […] JW<wielmożneg>o *Podkomorzego* Koro<nnego>" RakM, 3; „WMMPana chcąc Zgodzic z Jmcią Panem *Podkomorzym* kijowskim" StecKS9. L i SW notują, SDor jako *hist*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 28]; **podskarbi** 'w dawnej Polsce: wysoki urzędnik zarządzający skarbem państwowym lub królewskim oraz mennicą, a także czuwający nad dochodami i wydatkami kraju': XVIII w.: „byle mnię W. Jmc Pan Komar *Podskarbi* JO. Xcia Imci Woiewody Ruskiego zapewnił że prawdziwey zechce ugody" RakM, 1. L i SW notują, SDor jako *hist*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 28]; **podstoli** 'w dawnej Polsce: urzędnik dworski usługujący przy stole królewskim lub książęcym, zastępca stolnika; później: tytuł honorowy': XVII w.: „zapisawszy […] Panu *Podstolemu* Halickiemu Cztery Wsi" PotJan4, 5; XVIII w.: „IMcP. *Podstolemu* oboie klaniamy unizenie" WorPS3, 100v. L i SW notują, SDor jako *hist*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 28].

Podstawą wyrażenia przyimkowego są w przytoczonych derywatach rzeczowniki *czasza*, *komora*, *skarb*, *stół*. Przyimek *pod* wyznacza stosunek bliskości ('przy, koło, u'), a nie podrzędności desygnatu nowej nazwy do desygnatu rzeczownika wchodzącego w skład wyrażenia. A zatem *podkomorzy* to urzędnik przełożony nad *komorą*, czyli sypialnią pana, podstoli nad *stołem* itd.[20] Zależność

[20] Jak wykazały badania historyków i językoznawców, rzeczowniki *podczaszy*, *podkomorzy* itd. nie określały urzędników mających nad sobą bezpośrednie zwierzchnictwo innego urzędnika (poza władcą oczywiście), *podkomorzy* nie był zastępcą *komorzego*, taki urząd bowiem nie istniał,

jest tutaj taka jak w wyrażeniach *pod lasem*, *pod miastem*, gdzie przyimek *pod* oznacza bliskie położenie miejsca względem danego obiektu [Reczek, 1971, s. 99, 103; Sękowska, 1986, s. 250; Zajda, 1970, s. 10; por. *Słowotwórstwo*, 1996, s. 379].

W drugiej grupie derywatów przyimek *pod* wyznacza relację podrzędności: **podstarości** a) 'pomocnik, zastępca starosty', b) 'w majątkach ziemskich w dawnej Polsce: pomocnik ekonoma, karbowy': XVII w.: „Nieboszczyk wtym Roku przedSmiercią Arendował Im Panu Kurdwanowskiemu, *Podstarościemu*" PotJan4, 5; XVIII w.: „abys […] napisac od Siebie kazał do IMci Pana Czernołuskego *Podstarosciego* Łuckego" CzetwM2, 4; „dosc to Na P *Podstarosciego* grzywne albo dwie Naywiecey wziąć" WorJóz2, 53v. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*.

W nazwach typu *podstarości* (także *podkanclerzy*, *podwojewodzi*) *pod* wyznacza stosunek podrzędności desygnatu nowej nazwy wobec desygnatu rzeczownika zawartego w wyrażeniu przyimkowym. Rzeczownikiem tym jest nazwa osobowa, a przyimek *pod* służy do zróżnicowania hierarchicznego. Derywat oznacza zastępcę urzędnika nazwanego wyrazem podstawowym [Sękowska, 1986, s. 250–251; Zajda, 1970, s. 16; por. też *Słowotwórstwo*, 1996, s. 379; Reczek, 1971, s. 99].

W obu typach nazw występował pierwotnie formant *-e* (< psł. **-ьje*)[21]. Proces wymiany *-e* na *-i* || *-y* rozpoczął się w XV w., kiedy pojawiły się pierwsze zapisy typu *podkomorzy* zamiast *podkomorze*. Nazwy typu *podstaroście* notowane są z *-i* || *-y* od początku XVI w. Z. Klemensiewicz przyjmuje, że wymiana sufiksu dokonała się pod wpływem nazw genetycznie przymiotnikowych typu *łowczy* oraz pod wpływem ścieśnionej wymowy *-e*[22] [1999, s. 115]. Z poglądem tym polemizuje A. Zajda, który za główne przyczyny pojawienia się nowych form przymiotnikowych uważa dążność do zsynchronizowania formy ze znaczeniem, a więc do usunięcia opozycji między formą rodzaju nijakiego a męskim znaczeniem i męską płcią urzędnika, oraz poczucie obcości pierwotnych neutralnych form rzeczownikowych w systemie semantycznym i deklinacyjnym mówiących [1970, s. 11–13].

Zaprezentowane powyżej formacje rzeczownikowe to wyrazy, które są obecnie archaizmami. Niektóre z nich wyszły całkowicie z użycia, np. *oddawca*,

---

podczaszy nie był zastępcą *cześnika*, *podstoli* – *stolnika* itd. [Reczek, 1971, s. 103; Sękowska, 1986; Zajda, 1970, s. 10].

[21] J. Łoś i A. Zajda wyrażali przekonanie, że formacje typu *podkomorze* mają strukturę prefiksalno-sufiksalną (przedrostek *pod-* i przyrostek *-e*), jednak zdaniem E. Sękowskiej nazwy te należy traktować jako sufiksalne, ponieważ całe wyrażenie przyimkowe traktowane jest tutaj jako podstawa słowotwórcza [Sękowska, 1986, s. 250–251].

[22] Na przyczynę paradygmatyczno-analogiczną po raz pierwszy wskazał J. Łoś, zaś na czynnik natury fonetycznej W. Taszycki [Referuję za Reczek, 1971, s. 102–103].

podkomorzy, *ukłonność*, *wiecznik*, *wojewodzic*, w części z nich formant uległ w następnych wiekach zmianie, np. *pociągnienie*, *zasłonienie*, pozostałe zmieniły swoje znaczenie, np. *skarbnik*, *przytomność*, *wiadomość*.

Wśród wynotowanych formacji archaicznych najliczniej reprezentowane są takie kategorie słowotwórcze, jak nazwy czynności i stanów oraz nazwy rezultatów i wytwórów czynności, np. *dotknienie*, *nadgrodzenie*, *poważenie*, *przetrząśnienie*, *ściśnienie*, *zapomożenie*, nazwy abstrakcyjnych cech, np. *powolność*, *przytomność*, szeroko rozumiane nazwy atrybutywne, np. *gwałtowność*, *należytość*, nazwy wykonawców czynności, np. *kłótnik*, *oddawca*. Zapewne ze względu na specyfikę badanych tekstów stosunkowo liczne są nazwy wykonawców czynności będące nazwami urzędników, np. *cześnik*, *miecznik*, *podkomorzy*, odmężowskie nazwy kobiet, np. *kasztelanowa*, *podkomorzyna*, *wojewodzina*, odojcowskie nazwy synów, np. *podczaszyc*, *starościc*, *wojewodzic* oraz odojcowskie nazwy córek, np. *koniuszanka*, *podstolanka*. Zwraca uwagę nieznaczny udział rzeczowników złożonych i nikła wręcz obecność nazw deminutywnych i ekspresywnych.

2. PRZYMIOTNIKI

2.1. Formacje sufiksalne

Formant *-ny*

Największą grupę archaicznych formacji przymiotnikowych utworzonych za pomocą sufiksu *-ny* tworzą przymiotniki odrzeczownikowe. Są wśród nich przymiotniki charakterystyczne abstrakcyjne: **uważny** ‘godny poważania; czcigodny, szanowny’: XVII w.: „po łasce WXMMPana iako Wielkiego y *Vwaznego* Senatora a Wuia” DanMF1, 2. L w tym znaczeniu nie notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*.; **żałosny** ‘o człowieku – smutny, pełen żalu’: XVIII w.: „mieli przestroge odemnie zesmy wszyscy *załosni*, Na nieaffekt IMcin, zenas dawniej nieuwiadomiła” WorPS1, 12v. L i SW poświadczają, SDor w tym znaczeniu jako *daw*., przymiotniki lokatywne: **ogrodny** ‘ogrodowy’: XVIII w.: „Jarzyny *Ogrodne* Kąserwowac poniewaz nato będzie expęs za naszey bytnosci” WorC5, 21v. L notuje, SW poświadcza jako dawne, SDor nie notuje; **ukrainny** ‘pograniczny’, ‘ukraiński’: XVII w.: „nalukowski Iarmark *Vkrainni* moi tuteysi Arendarze powinni mi raty swoie visczac [uiszczać – K.S]” KisA1, 49. L notuje, SW w znaczeniu ‘pograniczny, nadgraniczny, kresowy’, SDor tylko w znaczeniu ‘ukraiński’ z kwalifikatorem *przestarz*.; **wnętrzny** ‘wewnętrzny; rozgrywający się w granicach państwa’: XVII w.: „po tey *wnętrzney* krwawey w Oyczyznie rosprawie” BienSK4, 9. SXVII/XVIII i L notują, SW jako rzadki, SDor jako *daw*. Rejestruje H. Borek [1962, s. 103], R. Bizior [2003, s. 90], T. Brajerski [1961, s. 66], I. Szlesiński [2003, s. 211] oraz przymiotnik

użyty temporalnie: **wielkonocny** ‘wielkanocny’: XVIII w.: „w Samo Niedziele *Wielkonocnę*” CzetwM4, 8. Przymiotnik *wielkonocny* został utworzony od rzeczownika *Wielkonoc*, który ma strukturę złożenia z interfiksem *-o-* (dzisiejsze *Wielkanoc* to zrost). L notuje *Wielkonoc* jako archaizm, zaś przymiotnik *wielkonocny* bez kwalifikatora, SW jako rzadkie, SDor nie notuje[23]. Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 216], A. Wróbel [1987, s. 204]. Niekiedy trudno jest określić relację między przymiotnikiem a określanym przez niego rzeczownikiem. Dotyczy to derywatu **dowodny** ‘dający się dowieść, uzasadnić; oczywisty, niewątpliwy’: XVIII w.: „Ufałem zawsze sprawiedliwosci WWMPana wiadomosci praw Oyczystych doskonałey y *dowodney* Jego przyiazni” CzacSz6, 50; „*dowodne* wiadomosci są y od officerow Rossyiskich” LipKJ1, 62v. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 88].

Na odrębną uwagę zasługuje przymiotnik, w którym przyrostek *-ny* znajduje się w miejscu dzisiejszego *-ni*: **żytny**: XVIII w.: „Mąki Osobliwie Pszenney Pytlowaney y *Zytney* trzebatu było przysłac” WorIg2; „Mąki *Zytney* y Pzenney Piękney po trzy Czetweryki” WorC4. L i SW notują, SDor jako *daw*. z cytatami z Gomulickiego i Trembeckiego. Przymiotnik *żytny* notowany jest w staropolszczyźnie [Kleszczowa, 2003, s. 56; Kucała, 2000, s. 124].

Niektórzy językoznawcy, jak np. S. Hrabec i T. Minikowska, mieszanie przymiotników miękkotematowych i twardotematowych przypisują wpływom ukraińskim [Hrabec, 1949, s. 84; 1955, s. 44; Minikowska, 1970, s. 41], przeciwko czemu, słusznie, jak się wydaje, oponuje M. Karpluk [1986, s. 23]. Wprawdzie badaczka nie przytacza argumentów, które wykluczałyby ruskie pochodzenie owej cechy, wystarczy jednak przypomnieć, że mieszanie formantów *-ni* i *-ny* znane było staropolszczyźnie, a odmienny zakres ich użycia do dziś cechuje gwary polskie [Kucała, 2000].

Drugą grupę derywatów z przyrostkiem *-ny* stanowią przymiotniki odczasownikowe, wyłącznie niepredyspozycyjne, tzn. takie, które oznaczają cechę polegającą na wykonywaniu lub podleganiu czynności, procesowi lub stanowi, a także cechę będącą rezultatem czynności [*Gramatyka*, 1998, s. 474]. Określany rzeczownik pełni przede wszystkim funkcję subiektu: **napastny** ‘napadający, napastujący; napastliwy, napastniczy’: XVIII w.: „gdym została wsierocinskim Stanie mnostwem Procesaw *napastnych* Obarczona” WorJóza9, 72. L w tym znaczeniu poświadcza *napasny*, SW jako *gwarowy*, SDor jako *daw*. Rejestruje K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 51]; **potrzebny**[24] ‘odczuwający potrzebę

[23] Zdaniem K. Kleszczowej derywat *wielikanocny* (*wielkonocny*) może być interpretowany dwojako: jako przymiotnik, u podstaw którego stoi rzeczownik złożony, lub jako złożenie przymiotnikowe [2003, s. 136]. Zważywszy jednak na poświadczenie rzeczownika *Wielkonoc* w L i SW oraz informacje o pochodzeniu przymiotnika *wielkonocny* zawarte w słownikach, traktuję ów przymiotnik jako derywat od rzeczownika złożonego.

[24] H. Kurkowska zalicza *potrzebny* do przymiotników dewerbalnych [1954, s. 55], zdaniem K. Kleszczowej w przymiotniku *potrzebny* można się dopatrywać zarówno podstawy czasownikowej, jak i rzeczownikowej [2003, s. 35].

czego; potrzebujący': XVII w.: „mniey *potrzebnym* tego będąc" DanMF1, 1; „drudzy […] *potrzebnieysi*, bendą szukac sposobow iakoby dopodziału predkiego przysc mogli" PotJan4, 5–6; XVIII w.: „Abys Kochany Generale ieszcze pod czas Jubileuszu wzięte dwie beczek wina Kazał teraz mi oddac poniewaz iestem Sama *potrzebna*" WorC7; „Iednak zem kapitalney Summy na termin S. Iana barzo *potrzebny*" CzacMH3. L notuje, SW jako rzadki, SDor jako *daw*. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 89]. Na temat właściwości składniowych przymiotnika *potrzebny* zob. VII.1.2.1.1.; **sprzeczny** 'sprzeciwiający się, przekorny': XVIII w.: „kiedysmy zWMMcPanem czynili Kotrak działu, w tych Dobrach, lubo przykrzywdzie Nasej, nie bylismy wniwcym *sprzyczni*" WorPS1, 14. L i SW notują, SDor jako *daw*., dziś *gw*. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 89]; **ucieszny** 'sprawiający przyjemność, cieszący, miły': XVII w.: „ktoremu Błogosławięstwa nawyszsze<g>o wdługowiecznym dobrym zdrowiu zprzymnożeniem *uciesznych* pomysłnosci zażywac nieobłudnie sprzyiamy" BorJ1, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Rzadziej przymiotniki niepredyspozycyjne określają rzeczownik w funkcji obiektu: **pomieniony** 'wspomniany, wymieniony': XVIII w.: „abyś Roskazał *pomienione* Grunta poddanemu Zniesieńskiemu oddać" PotJoach9, 14; „abyś I.OWX. MC Dobrod<ziej> […] *pomienionemu* Xiędzu, iako do tey funkcyi zdolnemu konferować iąm [parafię – K.S.] raczył" AugJS5. SXVII/XVIII notuje, L *s.v. pomienić*, SDor pod hasłem czasownikowym *pomienić* z uwagą *zwykle w imiesłowie biernym* z kwalifikatorem *daw*. Notuje U. Sokólska (*pomieniony* 'wyznaczony') [1999a, s. 49]. Genetycznie przymiotnik *pomieniony* to imiesłów bierny czasu przeszłego; **zabawny** 'zajęty, zatrudniony': XVII w.: „ia *zabawnego* curis publicis non moror" DanS; XVIII w.: „od meza mego *zabawnego* z goscmi wyrazam Respekt Powinny" WorJóza3, 59. L notuje, SW i SDor jako dawne. Rejestruje H. Wieczorek [1974, s. 181], J. Węgier [1972, s. 61]. Współcześnie wyraz występuje w znaczeniu 'śmieszny, dowcipny, wesoły'. Dawne znaczenie przymiotnika wyszło z użycia wraz z zanikiem jednego ze znaczeń będącego podstawą czasownika *zabawiać* 'zajmować, zatrudniać'.

Część przymiotników denominalnych z sufiksem *-ny* została z czasem zastąpiona przez derywaty z innym formantem, np. *dowodny* dziś *dowodowy* czy *ukrainny* dziś *ukraiński*. Proces usuwania sufiksu *-ny* na korzyść *-owy* postępował już w XVIII w. [Kurkowska, 1954, s. 93]. Z kolei formacje dewerbalne zostały w znacznym stopniu zastąpione przez odpowiednie formy imiesłowowe, np. *potrzebny* (dziś *potrzebujący*), czemu towarzyszyło z reguły zjawisko przesunięć semantycznych [Kurkowska, 1954, s. 65–66]. Wiele odnotowanych formacji to archaizmy semantyczne, które współcześnie występują w innych znaczeniach, np. *uważny*, *zabawny*.

Formant *-ni*

Przyrostek *-ni*, tworzący pierwotnie przymiotniki o znaczeniu przestrzennym i czasowym, z czasem zaczął się mieszać z bliskim mu brzmieniowo przyrostkiem *-ny*, czego rezultatem było z jednej strony wyparcie sufiksu *-ni* przez *-ny* z wielu przymiotników, a z drugiej wejście sufiksu *-ni* do niektórych przymiotników z dawnym sufiksem *-ny*. Stabilizacja tej klasy derywatów dokonała się w XV–XVI w. Dziś przymiotniki z formantem *-ni* są nieliczne i stanowią wygasły model słowotwórczy [Kucała, 2000, s. 114–125; por. Kleszczowa, 2003, s. 33]. Szerszy zakres użycia przyrostka *-ni* znamienny jest natomiast dla gwar, zwłaszcza małopolskich, a ponadto śląskich i mazowieckich [Kucała, 2000, s. 126–128; zob. też Kaczmarek, 1965, s. 308].

W materiale epistolarnym sufiks *-ni* tworzy archaiczne przymiotniki: **posażni** ‘posażny, należący do posagu’: XVIII w.: „ato dałem był ad rationem Summy *posazniey*” WorJóz2, 52v. SW jako *gwarowy*, SGPK notuje, L i SDor brak. W staropolszczyźnie notowany tylko *posażny* [Kleszczowa, 2003, s, 46]; **rozchodni** ‘?’: XVIII w.: „Legumin wszelkich Przysposabiac mąk pytlowanych, *rozchodnich*, krup Jagieł omast” WorIg3, 9v. L, SXVII/XVIII, SW, SGPK, SDor nie notują.

Formanty *-eczny* i *-teczny*

Przyrostki *-eczny* i *-teczny* wyodrębniły się z przymiotników typu *początecznу*, *skuteczny* [Kurkowska, 1954, s. 108]. W zgromadzonym materiale są one reprezentowane w dwóch zbliżonych do siebie strukturach odprzysłówkowych o znaczeniu lokatywnym: **tameczny** ‘tamtejszy’: XVIII w.: „Ludzie poddani *tameczni* rozchodzicsie poczeli” WorNK10, 64–65; „azebys miał oko naseymiki *tameczne*” PotFS1; „upewnionym będąc o *tamecznych* Possesorach” WorJA4, 28v; „donoszac o *tamecznym* Powodzeniu” WorIg3, 9v; „abys WM MM Pan te Summę do rąk P Troianowskiego Pisarza Prowentow *tamecznych* od<d>ał” PotStefII1. SXVII/XVIII, L i SW notują, SDor jako *wychodzące z użycia*. Badacze odnotowują leksem *tameczny* w tekstach średniopolskich z różnych regionów Polski, traktując go z reguły jako derywat (od podstawy *tam*) [Kurzowa, 2006, s. 202; Szlesiński, 1970b, s. 213; Warda-Radys, 2004, s. 125]. Mało zasadne wydaje się w związku z tym stanowisko badaczek, które widzą w nim zapożyczenie białoruskie, przejęte do polszczyzny północnokresowej[25] [Smolińska, 1983, s. 155; Sokólska, 1999a, s. 142; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 169]; **tamteczny** ‘tamtejszy’: XVIII w.: „abys mię upewnic raczył o *tamtecznych* czynnosciach” WorJA6, 32. SW jako *staropolski*, L i SDor nie notują. Rejestruje L. Warda-Radys [2004, s. 125].

[25] Z. Kurzowa wskazuje wręcz na odwrotny kierunek zapożyczenia, tj. z polszczyzny do języka białoruskiego [2006, s. 202, 680].

Formant *-otny*

Reprezentuje go zastosowana w użyciu charakterystycznym formacja **nowotny** ‘nowy, świeży, niedawny, nowo utworzony, wprowadzony; niedawno nastały’: XVIII w.: „zesię *nowotnemu* Komieyszarowie[y] Rachowiacz nie meysliey” WorJad4, 81v. L i SW notują, SDor jako *daw*. dziś *gw*. Rejestrują L. Warda-Radys [2004, s. 108] i A. Wróbel [1987, s. 208].

Formant *-in*

Sufiks ten tworzy archaiczne formacje dzierżawcze od rzeczowników pospolitych osobowych: **jegomościn** ‘należący, odnoszący się do jegomościa’: XVIII w.: „*IMSCina* Aukcyia […] y *Ieg*<o>*MSCine* trzyletnie piniądze” WorJóz5, 9. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.; **jejmościn** ‘należący, odnoszący się do jejmości’: XVIII w.: „zesmy wszyscy załosni, Na nieaffekt *IMcin*, zenas dawniej nieuwiadomiła” WorPS1, 12v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

Formant *-ski*

Formant *-ski* pełni liczne role semantyczne. Tworzy m.in. przymiotniki subiektowe (podstawa przymiotnika nazywa subiekt, natomiast rzeczownik określany nazywa czynność, proces lub stan, lub też obiekt przy niewyrażonym predykacie) [*Gramatyka*, 1998, s. 485]. Do tej kategorii należy przymiotnik **opiekuński** ‘dotyczący opiekuna’: XVII w.: „Dalby to był Pan Bog aby assignowany ziazd nasz *opiekunsky* doszedł” BienSK2, 4. L notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *rzad*. Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 205]. W użyciu zakresowym występuje z kolei przymiotnik **poddański** ‘poddańczy, właściwy poddanemu’: XVII w.: „zsamey *Poddanskiey* powinnosci” BorJ1, 3. SXVII/XVIII i L notują, SW jako rzadki, SDor jako *daw*.

Na uwagę zasługuje także określenie lokatywne pochodne od nazwy miejsca: **ukraiński** ‘pograniczny, kresowy’: XVIII w.: „Na Gubernij WDobrach moich Rzyscowskich *ukrainskich*” WorPS4, 102; „Kozaczy do mnie z Dobr moich *ukrainskich* […] szczęsliwie tu wzdrowiu do Nas przybyli” WorPS9, 110. SW notuje tylko w znaczeniu ‘ukrainny’, tj. ‘pograniczny, kresowy’ z kwalifikatorem *mało używany*, SDor w znaczeniu ‘dotyczący Ukrainy lub Ukraińców’. Zmianie znaczeniowej podległ zarówno wyraz podstawowy (SW notuje nazwę *Ukraina* wyłącznie w znaczeniach ‘kraj nad granicą, pogranicze, kresy’, ‘miejsce bardzo odległe, dalekie strony, kraniec świata’), jak i derywat od niego utworzony.

Wyekscerpowane z listów derywaty przymiotnikowe od nazw własnych (z zasady nienotowane w słownikach) to określenia ogólnie znane i zachowane do dziś. Jedynie w przypadku formacji utworzonych od nazw rzadko używanych, określających niewielkie i mało znane miejscowości, może się rodzić pytanie, czy ich postać słowotwórcza uległa zmianie czy też nie, por. np.

hołuzyjski ‘związany z miejscowością Hołuzja’: XVIII w.: „Bartnikow przysłanych pytałem się na jakoweby odemnie Lub od Poddanych *holuzyiskich* uczynioną krzywde przysiądz chcieli” KonAD1, 1. SW i SDor nie notują.

Formant *-iński*

Formant ten, będący rozszerzeniem formantu *-ski*, tworzy przymiotnik **sierociński** ‘należący do sieroty, będący własnością sieroty; sierocy’: XVIII w.: „Zunizononą [sic] wdziencznoscią czeynię podzienkowanię WWMPanu za atenczię Interęszuw *sieyroczienskich*” WorJad9, 96; „udaię się do mego Dobroczyncy y Opiekuna ktory mnię tylo krotnię ratował gdym została *wsierocinskim* Stanie” WorJóza9, 72. L notuje, SW jako rzadki, SDor jako *daw*. Z grupy dawnych przymiotników opartych na podstawie *sierota*, tj. *sierociński*, *sierocki*, *sierocy*, *sierotczyn* i *sierotny*, ostatecznie zwyciężył tylko jeden. Zjawisko ustalania się jednej formacji w miejscu kilku obocznych postaci słowotwórczych dotyczyło wielu przymiotników [Kurkowska, 1954, s. 91].

Formant *-owski*:

Formant ten występuje w formacjach: **królewiczowski**: XVIII w.: „azebys […] Wasza *Krolewiczowska* Msc chciał być Protektorem” StecKS1, 4–5. L poświadcza tylko *królewicowski*, SW notuje, SDor bez kwalifikatora, ale cytaty tylko z Sienkiewicza i Kraszewskiego. Rejestruje J. Węgier [1972, s. 66]; **kurfirsztrowski** ‘elektorski’: XVII w.: „prosiłem Ie<g>o Msci Pana Gałeckiego dworzanina pokoiowego Ie<g>o *Kurfirsztrowskiey* Msci aby to ustnie Waszey Xiązecey Msci MWMPanu referował” NiemS4, 8. L w tym znaczeniu podaje *kurfirsztowy*, SW notuje przymiotnik *kurfirstowski* (pochodny od *Kurfirst*) w znaczeniu ‘elektorski’, SDor nie notuje, poświadcza jedynie *kurfirst*, rzadziej *kurfirszt* ‘książę dawnej Rzeszy Niemieckiej mający przywilej obierania cesarza; elektor’ (niem. *Kurfürst*) jako *hist*.

Formant *-ity* || *-yty*

Z formantem tym, współcześnie już nieproduktywnym, wystąpił dewerbalny przymiotnik niepredyspozycyjny **należyty** ‘należny, należący’: XVII w.: „temu koniowi y *nalezytego* vigoru y przymiotow tak wielkiego Hetmana godnych doda” NiemS1, 1; XVIII w.: „odpowiedz z *nalezytą* moią połączam Weneracją” LipKJ6; „Co wyraziłwszy zostaię z *nalezytym* uszanowaniem” CzacSz9. SXVII/XVIII i L notują, SW w tym znaczeniu jako gwarowe, SDor *przestarz*., dziś *reg*. Rejestrują Z. Kurzowa [2006, s. 206] i L. Warda-Radys [2004, s. 107].

Formant *-asty*

Tworzący przymiotniki odrzeczownikowe formant *-asty* występuje w derywacie o znaczeniu charakterystycznym konkretnym **obodziasty** ‘mający kształt

obwodu', 'wykonany z jednego giętego kawałka drzewa': XVIII w.: „Iako tez kuł *Obodziastych* co bydz moze aby na tych Podwodach odesłaną" WorJóza8, 70v. L 'z dobrym obodem', SW 1. 'mający tęgi, dobry obód'; 2. 'mający kształt obodu', SDor nie notuje.

Formant -*ow*(*y*)

Przyrostek -*ow*(*y*) tworzył przymiotniki tylko od rzeczowników. Pierwotnie były to przede wszystkim przymiotniki dzierżawcze (por. VII.1.2.3.1.). Wyrażały one pojęcie przynależności indywidualnej, dlatego najczęściej motywowane były nazwami własnymi. Z czasem zaczęły być też tworzone od rzeczowników pospolitych, wskutek czego ich znaczenie podległo zmianie, przeszło od wyrażania relacji wobec określanego rzeczownika do nazywania jakości [Szliferstejnowa, 1960, s. 21–24, 85–92]. W staropolszczyźnie dominowały funkcje: materiałowa, dzierżawcza i genetyczna, poza tym ujawniały się i inne użycia: subiektowe, przeznaczenia, partytywne, lokatywne, symilatywne, temporalne i in. [Kleszczowa, 2003, s. 76]. Formacje z przyrostkiem -*owy* licznie występowały również w tekstach średniopolskich [Bizior, 2003, s. 92–93; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 54–55; *Polszczyzna*, 2002, s. 127–129; Siekierska, 1974, s. 185–187; Sokólska, 1999a, s. 52–53]. Formant -*owy* rywalizował w historii polszczyzny ze współfunkcyjnym formantem -*ny*, wypierając go z licznych formacji. Oba sufiksy „dążyły do zawładnięcia ogólnie strukturalną funkcją przetwarzania pni rzeczownikowych na przymiotniki" [Kurkowska, 1954, s. 92]. Formant -*owy* żywotny jest także i dziś w wielu funkcjach.

Przymiotniki dzierżawcze właściwe[26], powstałe od nazw własnych osobowych należą w analizowanych tekstach do niezwykle rzadkich. Są to odosobnione przykłady użycia odmiany prostej przymiotnika: **Radziwiłłów**: XVIII w.: „dom *Radziwiłłow* Ktory wosobie WXMci tak przykładną Oyczyzny stał sie ofiarą" RzewSJ1.

Pozostałe formacje utworzone od nazw własnych wyrażają bardziej skomplikowane relacje semantyczne między przymiotnikiem a określanym rzeczownikiem: **Asferowy**: XVII w.: „co dzien y godzina wyroku *Asferowego* zai<n>stątyią Hamanową […] czekamy" BorJ1, 1. SDor nie notuje; **Chrystusowy**: XVII w.: „ubogim zakon<n>icam sługo<m> *chrzystusowym*" BorJ1, 3. SDor bez kwalifikatora; **Dnieprowy**: XVII w.: „na uściu *Dnieprowym*" BorJ1, 2. SDor bez kwalifikatora.

Od nazw apelatywnych za pomocą przyrostka -*owy* utworzone zostały następujące formacje dziś już archaiczne lub przestarzałe: **dorobkowy** 'pochodzą-

[26] S. Szliferstejnowa w obrębie szeroko rozumianych przymiotników dzierżawczych wyróżnia przymiotniki dzierżawcze-właściwe, inaczej wąskodzierżawcze oraz przymiotniki ogólnodzierżawcze [1960, s. 21].

cy z dorobku, nabyty pracą': XVIII w.: „abys kochany Mosci Panie Bracie […] *dorobkowe* Grosze włozył gdzie na Zastaw" WorNK7, 64. L i SW notują, SDor jako *przestarz.*; **katarowy** 'dotyczący kataru': XVIII w.: „*katarowey* affekcyi nabrałe<m> się w tey drodze ktorę do Zielnicza od byłem" LipKJ2, 170. L notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *rzad.*; **pożytkowy** 'tyczący się pożytku, dochodowy': XVIII w.: „abys kochany Mosci Panie Bracie te Arendy porzuciwszy lubo *pozytkowe*" WorNK7, 64. L i SW poświadczają, SDor nie notuje. Rejestruje L. Warda-Radys [2004, s. 101]; **skryptowy** 'dotyczący skryptu': XVIII w.: „Same Kapitały *Skryptowe* procz wexlow Prowizyi y addytamentow, wynoszą Dwa Miliony Sto Kilkadziesiąt tysięcy" GawF, 109. L i SW nie notują, SDor bez kwalifikatora. Są to przymiotniki ogólnorelacyjne.

Formant *-liwy*

Sufiks *-liwy*, dla którego współcześnie znamienny jest odcień znaczeniowy potencjalności, w dobie średniopolskiej tworzył często przymiotniki o aktualnym znaczeniu czynnościowym [Kurkowska, 1954, s. 47; por. Siekierska, 1974, s. 188–189]. W materiale wyekscerpowanym z listów występują dwie archaiczne formacje odczasownikowe niepredyspozycyjne: **dotkliwy** 'dotykający, obraźliwy': XVIII w.: „Gdyby Rozum nierządził passyami Zdołałbym pewnie porownac się z WM Panem wpismach y wyrazeniach *dotkliwych*" WorJA4, 28. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **pomocliwy** 'pomocny': XVIII w.: „napisze do Swoich Przyiacioł aby chcieli bydz *pomocliwemi*" WorC2, 66; „Wzywam y Samego y Samego Serdecznego Brata Dobrodzieja *pomocliwego* do tey negocyacyi Zdania" WorJA10, 37–37v. L, SXVII/XVIII, SW i SDor nie notują.

2.2. Formacje prefiksalne

Formant *nie-*

Reprezentują go następujące formacje zaprzeczone: **niebaczny** 'nierozważny, nieroztropny, nie zdający sobie sprawy ze złych skutków swego postępowania': XVII w.: „Boiąc Się P. Zielenski y P. Skrzycki, aby dla *Niebacznego* Człowieka to iest Doroszenka […] y oni niewinni nieponiesli od Woysk Koronnych iakiego Kontemptu" ChanM, 1. L poświadcza bez przykładu, SW notuje, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami z XVIII i XIX w. Notują: U. Sokólska [1999a, s. 76], R. Wójcik ('niedbały') [1977, s. 119]; **nieoddzielny** 'nieodłączny, nierozłączny, nieodstępny, nierozdzielny': XVII w.: „od tego czasu tak sie *nie oddzielnym* sługą WX Mci stawam" DanS. L poświadcza, SDor jako *przestarz.*, SW brak; **nieprzekonany** 'niepokonany, nieprzezwyciężony, niezachwiany': XVIII w.: „Mam wBogu moim gruntowną y *nieprzekonaną* nadzieię" WorJA4, 29. L poświadcza, SW w tym znaczeniu jako rzadki, SDor

nie notuje; **nieprzestanny** ‘nigdy nie ustający, nie kończący się, stale trwający; nieustanny’: XVIII w.: „Zostawam Zprawdziwą *nieprzestanną* usług moich ochotą” WorNK3. L poświadcza, SW jako rzadki, SDor jako *przestarz*. Notują: R. Wójcik (‘ciągły’) [1977, s. 119]; **niezamierzony** ‘nieograniczony żadną miarą, żadnym kresem’: XVIII w.: „Zyi W. Xiencia MC Dobrodziy w *niezamierzone* lata” AugJS4, 6; „Zycząc JWPanstwu Dobrodziestwu *wniezamierzone* lata przy zdroviu doskonałym” RzewMJ1, 94v. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

Formant *prze-*

Zdaniem S. Urbańczyka przymiotniki z przedrostkiem *prze-*, oznaczające intensyfikację cechy, pojawiły się w polszczyźnie w XV w. pod wpływem czeskim[27], a w późniejszym czasie, u schyłku XVI w. wpływ ten podtrzymało rozpoczynające się oddziaływanie języka ukraińskiego[28]. Szczególnie chętnie używał owych przymiotników Skarga, co sprzyjało ich popularyzacji [Urbańczyk, 1968d]. W XVI i XVII w. typ przymiotników z prefiksem *prze-* był już w polszczyźnie na tyle zadomowiony, że w tym czasie nie można ich uważać za ukrainizmy [Karpluk, 1992, s. 103; Urbańczyk, 1999b, s. 219]. Nowa fala formacji z *prze-* pojawiła się w poezji romantycznej, co T. Skubalanka przypisuje także wpływom ruskim (znaczne ich nasilenie wystąpiło najpierw u Zaleskiego) [1962, s. 130].

W analizowanych listach pojawiły się przykłady tylko jednej formacji o przestarzałym charakterze: **prześwietny** ‘wielmożny, czcigodny, wielce szanowny’: XVII w.: „do Jaśnie *przeswiętnego* dworu y M<i>ł<o>sciwey łaski WXM” BorJ2, 5; XVIII w.: „nie maiąc przez odległosc mieysca Sposobu uskarzyc się przed JWM Panem Dobrodz<iejem> Lub Jego *Przeswietną* Familią” StecJ2, 1–2; „ześ mie raczyła Prowizią y przed czasem opatrzyc od Sumki moiey *wPrzeswietnym* Domu IOWXiey Msci Dobrodziyki będącey” CzacMH1, 6. L i SW poświadczają, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami z Żeromskiego, Prusa, Kaczkowskiego, Słowackiego i in.

Formant *przy-*

Jak wynika z badań H. Kurkowskiej i H. Perzowej, przymiotniki z przyrostkiem *przy-* mogły być w dawnej polszczyźnie tworzone od przymiotnika w stopniu równym albo wyższym [Kurkowska, 1954, s. 102–103; Perzowa,

[27] W ostatnich latach czeskie pochodzenie przedrostka *prze-* zanegowała K. Kleszczowa. Zdaniem badaczki pokaźna liczba derywatów intensyfikujących z przedrostkiem *prze-* istniejących w staropolszczyźnie (ponad 50 pozycji), z których tylko 3 przymiotniki uznawane są za bohemizmy, pozwala uznać, że polszczyzna odziedziczyła przedrostek *prze-* z prasłowiańszczyzny [Kleszczowa, 2003, s. 118].

[28] S. Hrabec wskazuje na cerkiewne pochodzenia prefiksu *prze-* i traktuje go jako ukraińską cechę morfologiczną [1949, s. 63–64, 104].

1969]. Stan taki trwał do XIX w., kiedy zwyciężył typ bez *-szy*. Formacje te wyrażały nieco za mocny lub nieco osłabiony stopień właściwości. W zgromadzonym materiale wystąpił jeden przymiotnik **przytrudniejszy**: XVII w.: „zyiąc pocciwie y zdobrą slawą znosic to iest *przytrudnieysza*" HosG3, 7. Formacje tego rodzaju notowane są także u innych autorów XVII- i XVIII-wiecznych: u Twardowskiego [Szlesiński, 1970b, s. 220], Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 203], Gawińskiego [Tomaszewska, 1981b, s. 126–127], Bohomolca [Węgier, 1972, s. 67]. We współczesnej polszczyźnie przedrostek *przy-* ma ograniczony zakres, „na ogół przymiotniki z przedrostkiem *przy-* mają dziś charakter potencjalny, uaktualniają się rzadko w wypowiedziach o dużej ekspresji"[29] [Perzowa, 1969, s. 50].

2.3. Formacje paradygmatyczne

W staropolszczyźnie w przeciwieństwie do polszczyzny współczesnej podstawami słowotwórczymi derywatów konwersyjnych mogły być zarówno rzeczowniki żywotne, jak i nieżywotne. Zakres znaczeniowy derywatów był bardzo szeroki, choć przeważało znaczenie posesywne i materiałowe [Kleszczowa, 2003, s. 122–123]. Formacji tego typu chętnie używał Chrościński [Siekierska, 1974, s. 193–194] czy Kniaźnin [Brzeziński, 1975, s. 68–70], na ogół jednak nie są one częste w tekstach średniopolskich, nie zawsze też mają charakter dzierżawczy [zob. Bizior, 2003, s. 95; Kurzowa, 2006, s. 207–208]. W materiale epistolarnym typ ten reprezentuje archaiczny przymiotnik utworzony od rzeczownika nieżywotnego: **folwarczy** 'związany z folwarkiem': XVIII w.: „choc Nam WMMcPan kazał wszystkie krescencye WSumsku zatrzymac, […] takze y drobiazg *folwarczy*" WorPS1, 15. SXVII/XVIII, L, SW i SDor nie notują.

2.4. Przymiotniki od wyrażeń przyimkowych

Na bazie wyrażenia przyimkowego, składającego się z przyimka *bez* i rzeczownika *wina* powstał przymiotnik **bezwinny** 'niewinny": XVII w.: „lecz te trudnienia *bez Winnę* uprzykrzeniem wielkim mi są" HosG3, 7. L notuje, SW jako rzadki, SDor jako *przestarz*.

Od wyrażeń syntaktycznych składających się z przyimka i zaimka utworzone zostały przymiotniki: **nikczemny** 'niewiele wart; marny, lichy, błahy; mizernej postaci': XVIII w.: „processu niewinnie od Plenipotentow dopuszczonego Panowie Cierpiec w *Nikczemney* Sprawie nie zechcą" StecJ2, 2.

[29] Funkcję przymiotników gradacyjnych z przedrostkiem *przy-* w zakresie znaczenia osłabionego natężenia cechy przejęły formacje sufiksalne z przyrostkiem *-awy* oraz formy opisowe składające się z przysłówka 'trochę, nieco' i przymiotnika [Perzowa, 1969, s. 57].

SXVII/XVIII i L notują, SW jako rzadki i staropolski, SDor jako *daw*. Notują: Z. Kurzowa [2006, s. 605], U. Sokólska [1999a, s. 49]. Przymiotnik ten jeszcze w XIX i XX w. znany był polszczyźnie północnokresowej, na co wpływ miały języki wschodniosłowiańskie (błr. *nikčemny*, ukr. *nikčemnyj* 'nieistotny, nieznaczny, na nic nieprzydatny'). Był to ówczesny regionalizm kresowy[30] [Kurzowa, 2006, s. 605]. Jako archaizm znaczeniowy znany jest on także wielu gwarom polskim; **przytomny** 'znajdujący się, przebywający gdzie, kiedy; obecny': XVIII w.: „JW<ielmożneg>o Starostę Grabowieckiego *przytomnego* nieZastałem" StecJ1, 2; „Dziatwę *przytomną* doNog s kładam" WorJA8, 34v. L notuje, SW w tym znaczeniu staropolski, SDor jako *daw*. Rejestrują: H. Borek [1962, s. 104], J. Brzeziński [1975, s. 64], K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 53], R. Wójcik [1977, s. 110–111].

Wszystkie cytowane przymiotniki powstałe od wyrażeń syntaktycznych to formacje z przyrostkiem -*ny*.

2.5. Przymiotniki złożone

Wśród przymiotników złożonych występują formacje składające się z członów:

a) przymiotnik + rzeczownik: **długoletni** || **długoletny**: XVIII w.: „zawdzięczyć innego sposobu nieznam procz pokornym podziekowaniem y błaganiem Boga za *długoletnie* panowanie y naylepsze powodzenie I.O.W.X.MCi Dobrod<zieja>" AugJS8 || „abyś […] wczerstwym zdrowiu *długoletne* prowadził wieki" AugJS2. L notuje *długoletni* 'wieloletni', SW notuje *długoletni* 1. 'wiele lat trwający, wieloletni', 2. 'wiele lat żyjący, długowieczny' oraz *długoletny* '(o ptakach) mogący długo latać', oba jako rzadko używane, SDor tylko *długoletni*; **pełnomocny** a) 'mający zupełną moc i władzę; wszechwładny, nieograniczony', b) 'mający pełną, całkowitą moc, siłę': XVIII w.: „Osmielam się uciekac do *pełnomocney* Jego Panskiey protekcyi" StecJ3, 5. L i SW notują, SDor jako *daw*.; **przeszłoroczni** 'zeszłoroczny': XVIII w.: „spisac wszytko co tylko iest osobliwie zboza dawne y *przeszłorocznie*" WorPS4, 102v–103. SGPK brak, L, SW i SDor notują tylko *przeszłoroczny*;

b) zaimek + rzeczownik: **tegoroczni**: XVIII w.: „młocic zaś WM Pan Zacznieś od zboz dawnieyszych nie *tego rocznich*" WorIg3, 9v. SW jako *gwarowy*, SGPK notuje, L i SDor tylko *tegoroczny*;

c) przysłówek + czasownik: **smacznołudny** 'ponętnie łudzący': XVIII w.: „Dało mi się z czasem poznac, iak nikczemne moie były wtych *smaczno łudnych*

[30] Tezę tę potwierdzają obserwacje D. Buttler, zdaniem której stabilizacja treści 'nędzny moralnie' dokonała się w stosunkowo niedawnej przeszłości, zapewne dopiero w XIX w., za czym przemawiać może „żywotność wariantów 'słaby fizycznie', 'niewielki, mały' w tym okresie, a także użycie czasownika *znikczemnieć* jeszcze w znaczeniu 'osłabnąć' […] lub 'chylić się ku upadkowi' [1978, s. 154].

pozorach Zaufania y ubezpieczenia się" WorJA4, 28. L notuje z jedną gwiazdką, czyli jako mało używane, SW jako rzadki, SDor nie notuje;

d) zaimek + czasownik: **wielowładny** 'mający wielką władzę (wiele władzy)': XVIII w.: „Niewyliczone Panskiego Serca SP. JOXcia Jmci Woiewody Wilenskiego łaski y *Wielowładne* w Uciskach moich Protekcie" ChojFK3, 1; „siebie *wielowładnej* Protekcy oddaie" AugJS4, 7. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: T. Brajerski [1961, s. 78], J. Brzeziński [1975, s. 73], K. Siekierska [1974, s. 197], J. Węgier [1972, s. 68].

Na tle opracowań języka pisarzy XVII i XVIII w. zasób złożonych formacji przymiotnikowych odnotowanych w listach prezentuje się dość skromnie, co potwierdza opinię, iż złożenia przymiotnikowe stanowią przede wszystkim środek ekspresji artystycznej [por. Brzeziński, 1975, s. 70–74; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 57–60; Siekierska, 1974, s. 195–201].

2.6. Zadiektywizowane imiesłowy

Do przymiotników należą również zadiektywizowane imiesłowy. Wprawdzie adiektywizacja jest zjawiskiem semantycznym nie zaś słowotwórczym, jednak, jak podkreśla K. Kleszczowa, przedstawienie znamiennych dla danego okresu historycznego właściwości procesu adiektywizacji pozwala na pełniejsze ukazanie ewolucji systemu słowotwórczego [2003, s. 103–104].

W zgromadzonym materiale wystąpiły nieużywane już dziś przymiotniki, będące genetycznie imiesłowami czynnymi czasu przeszłego z przyrostkiem -**lъ*: **obowiązały** 'obowiązany': XVIII w.: „abym z okolicznosci Narodzenia Zbawiciela Swiata, iako tyle dobroczynnosciami *obowiązały*, przy naynizszey submissyi moiey złozył vota" AugJS2. L notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *przestarz*.; **podufały** 'cieszący się zupełnym zaufaniem; mający zaufanie, ufny', 'podyktowany zaufaniem, płynący z całkowitego zaufania': XVIII w.: „o*podufało* confidencyo na dalszy czas prosze" PotStefI2, 20. L notuje, SW jako gwarowy, SDor jako *daw*.; **sierociały** '?osierocony': XVIII w.: „Sami Krzywdy robią yieszczę się skarzą Niewolnikami y *Sierociałemi* się czynią" KonAD1, 2. L, SW i SDor nie notują; **zaszły** 'który się zdarzył, który nastąpił': XVIII w.: „po *zaszłey* smierci dnia onegdayszego P. Złotorowicza" SzepAt7. L poświadcza, SW w tym znaczeniu nie podaje, SDor nie notuje.

Jeszcze w trzeciej ćwierci XVIII w. imiesłowy na *-ły* były dość żywą kategorią morfologiczną, co dokumentują badania I. Bajerowej [1964, s. 92] i potwierdzają obserwacje innych badaczy, np. Z. Kurzowej [2006, s. 294]. Takie zadiektywizowane struktury występują w pamiętnikach Paska [Siekierska, 1976, s. 212], w pamiętnikach Chrapowickiego i Maskiewiczów [Sokólska, 1999a, s. 51–52], *Pieśniach* Benisławskiej [1961, s. 73–75].

Najliczniejszą grupę archaicznych formacji przymiotnikowych wynotowanych z listów stanowią przymiotniki z sufiksem *-ny*, znacznie mniej liczne są formacje z sufiksami *-ski* oraz *-owy*, a zupełnie nikłą reprezentację mają pozostałe przyrostki. Znaczna liczebność przymiotników z formantem *-ny*, który już wówczas wypierany był przez ekspansywny przyrostek *-owy*, mogłaby świadczyć o pewnej archaiczności badanych tekstów, gdyby nie to, że podobne relacje ilościowe obserwuje większość badaczy średniopolszczyzny.

3. PRZYSŁÓWKI

Wśród przysłówków zwraca uwagę grupa formacji odprzymiotnikowych, w których widoczny jest inny niż współcześnie zakres użycia formantów *-e* i *-o* bądź ich fakultatywne użycie, a ponadto wyrazy o archaicznej już dziś formie lub nieużywanym znaczeniu.

3.1. Formacje sufiksalne

Formant *-e*

Formant ten tworzy następujące przysłówki: **bezwinnie** ‘niewinnie’: XVII w.: „iako mie zachęci moie *bez winnie* uciąża” HosG3, 7. SXVI, SXVII/XVIII, L, SWil i SW notują, SDor jako *daw*.; **cale**[31] ‘wcale, zupełnie, całkiem’: XVII w.: „W: Xc: Mc Mego M<iłości>wego P<a>na *cale* uprzeimy brat y sługa powolny” PotJan3, 3; XVIII w.: „z Lublina piszomi gdzie ia iechac *cale* niemoge wczasie ter<a>znieiszym” WorNK6, 51; „Ieczmiony Grochy owsy te *cale* przepadły” WorJóz3, 5v. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: Z. Kurzowa [2006, s. 214], K. Siekierska [1974, s. 206], B. Smolińska [1983, s. 132], U. Sokólska [1999a, s. 53], R. Wójcik [1977, s. 143]; **dożywotnie** ‘dożywotnio’: XVII w.: „obligowany zostaiąc […] *dożywotnie* za Szczęsliwe WXM: MMPana successus Maiestat Bozki błagac” BałD1, 1. L nie poświadcza, SW notuje obok *dożywotnio*, SDor jako *przestarz*. Notuje Z. Kurzowa [2006, s. 212]; **finalnie** ‘ostatecznie’: XVIII w.: „bardzobym rad sie widział z WWMPanem ywnaszych interessach *finalnie* pomowił” WorNK7, 64v–65; „Aby Jm X officyał […] te Sprawę rozsądził *finalnie*” SzepAt8. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *daw*.; **gwałtownie** ‘gwałtem, używając przemocy’: XVIII w.: „grunta po przywłaszczali, Zboza *gwałtownie* Zabierali” StecJ2, 1.

[31] Od XV w. występowały dwie oboczne postaci przysłówka *cale* || *cało*, używane w różnych znaczeniach: *cale* ‘zupełnie, całkiem’, *cało* ‘w całości’ [Cyran, 1967, s. 76–77]. W tym drugim znaczeniu występowała też forma *w cale*. W XIX w. *cale* zaniknęło, zastąpione przez *wcale* w znaczeniu ‘zupełnie’, formę *w cale* zastąpiło wyrażenie *w całości*, bez zmian formalno-znaczeniowych zachowała się forma *cało* [Siekierska, 1974, s. 206].

L i SW notują, SDor *przestarz.*; **krwawie** ‘krwawo’: XVIII w.: „zewsytko chudobą Moią, […] Naktorom *krwawie* pracował” WorPS2, 16. L tylko *krwawo*, SW notuje bez kwalifikatora, SDor jako *daw*. Notują: Z. Kurzowa [2006, s. 212], U. Siekierska [1974, s. 204], a w XIX w. J. Trypućko [1957, s. 3]; **literalnie** ‘pisemnie’: XVIII w.: „*Literalnie* składam najunizensą submissyą moią unog IWWMDobrodziki” WorPS7, 54. L notuje w znaczeniach ‘co do litery, do słowa’, ‘od liter, literami’, SW tylko w znaczeniu ‘co do litery, dosłownie’, SDor też tylko ‘co do litery, literowo’ jako *rzad.*; **nieodstępnie** 1. ‘stale, bez przerwy’, 2. ‘nieustępliwie’: XVIII w.: „*nie odstępnie* na Zawsze bydz Zapisuię się Obowiązanym Iasnie Oswieconego WXMci Dobrodzieja yNaynizszym Sługą” StecJ1, 3. L i SW notują, SDor w pierwszym znaczeniu bez kwalifikatora, w drugim jako *daw.*; **nieodwłocznie** || **nieodwłócznie** ‘niezwłocznie’: XVIII w.: „*nieodwłocznie* zleconą mi Jasnie Oswieconemu WXMci Dobrodziejowi usługę wykonywac iak nayusilniey Starac się będę” StecJ1, 2. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: T. Brajerski [1961, s. 83], R. Wójcik [1977, s. 124]; **niepojednokrotnie** ‘niejednokrotnie, niejednorazowo, nie jeden raz’: XVIII w.: „*niepoiednokrotnie* upraszałem IMCi Pana Piaskowskiego Staroste Ołyckiego aby uczynił Sprawiedliwość” BorW3, 5. L poświadcza., SW jako *mało używany*, SDor nie notuje; **obowiązanie** ‘?z poczuciem zobowiązania’: XVIII w.: „*Obowiązanie* dziękuię WWMc P<an>u Dobr<odziejowi> za doniesienie o Cofnieniu się z przyczyny omyłki austryakow” LipKJ1, 62. L nie poświadcza, SW i SDor w znaczeniu przysłówkowym nie notują (jedynie znaczenia rzeczownikowe); **oczewiśnie** ‘oczywiście’: XVII w.: „boc sie to czasu swego a *oczewisnie* pokaze, czego sie wstydac a barzo muszą ci zli vdawcy, ze przy nich samych ta Wina, a nie przy mnie zostanie sie” DanMF1, 2. L nie poświadcza, notuje jedynie *oczywiśnie* z jedną gwiazdką (mało używane), SW też poświadcza tylko *oczywiśnie* jako przysłówek od *oczywisny*, oba z kwalifikatorem *gwarowe*, SDor nie potwierdza, notuje jedynie *oczewiście* z kwalifikatorem *daw*. Na temat postaci fonetycznej tego wyrazu zob. V.1.2.; **okolicznie** ‘dookoła, naokoło; ze wszystkich stron’: XVIII w.: „reczki unas nie ma *okolicznie*” WorJóz9. L notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *daw.*; **okrutnie** ‘bardzo, niezmiernie, ogromnie, wielce’: XVIII w.: „*okrutnie* drogo tu teras” WorJóz5, 8v. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*. dziś *gw.*; **opatrznie** ‘zapobiegliwie, gospodarnie, przezornie, czujnie’: XVIII w.: „Zboza osobliwie owsy konserwowac *Opatrznie* azeby szkody zadney nie było” WorIg6, 18v. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **osobliwie** ‘szczególnie, zwłaszcza’: XVII w.: „A zali PanBog zdarzy okazią ze y my odedworu popiszemysię iakim [prezentem – K.S.] WM MMPanu, *osobliwie* ia ktory mam to sobie za osobliwe sczęscie słuzyc WM MMPanu” DanJK; XVIII w.: „spisac wszytko co tylko iest *osobliwie* zboza dawne y przeszłorocznie” WorPS4, 102v–103. L notuje, SW jako *staropolski*, SDor jako *przestarz.*; **posetnie** ‘?po raz setny, ?po stokroć’: XVIII w.: „otey [sumy – K.S.] oddanie punktualne Supplex

prosze *posetnie*" WorNK3, 45. L i SW nie poświadczają, SDor nie notuje, poświadcza jedynie przymiotnik *posetny* 'sto razy zwiększony, pomnożony, sto razy większy; ustokrotniony' i czasownik *posetnić* 'powiększyć sto razy; ustokrotnić', oba wyrazy jako *daw.*; **przytomnie** 'osobiście, we własnej osobie': XVIII w.: „abym dla zakączenia tey negocyacyi upadł *przytomnie* do Stop JOWXMsci Dobrodziejowi" WorNK8, 75. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **spólnie** 'wspólnie': XVIII w.: „*spulnie* z Xiezną IMoscią Do<brodziej>ką y cały<m> Dome<m> swoi<m>" ŁaszAM9. L notuje pod *spólny*, SW poświadcza, SDor jako *daw.*; **statecznie** 'stale, wytrwale': XVIII w.: „A ia *Statecznie* ieste<m> WMMPani Dobrodziki Serdecznie kochaiący<m> Synem y naiunizenszy<m> Sługą" ŁaszAM7, 117v; „upewniam ze *statecznie* na zawsze odsługiwac bede" PotStefI2, 17. L i SW poświadczają, SDor w tym znaczeniu jako *daw.*; **śmiele** 'śmiało': XVII w.: „żądam abys mie WXM y Wpamięci swey chował y Wkraiach Woiewodstw naszych *smielie* y bezpiecznie słuzyc sobie roskazowac raczył" HosG3, 7; XVIII w.: „obiecuie […] takowo galanterye, ze *smiele* napisac moge. przez urazy zes iey niewidział ieszcze" PotStefI2, 19–20. L podaje analogicznie do *śmiało*, SW notuje, SDor jako *przestarz.* Notują: T. Brajerski [1961, s. 84], J. Brzeziński [1975, s. 77], J. Węgier [1972, s. 71], R. Wójcik [1977, s. 125]. Przysłowek używany jeszcze w XVIII w., w późniejszym czasie stosowany już tylko w rymach lub w celach stylizacyjnych [Cyran, 1967, s. 81]; **urzędownie** 'urzędowo': XVIII w.: „JW Pani Staroscina Ostrzka […] do Jlaszowki, y Piliawiec *urzędownie* na siebie y Sukcessorow Jntromissyą wziąść miała" WorJA5. L i SW notują, SDor jako *daw.*, dziś *środ.* Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 213]; **ustawnie** 'stale, ciągle, nieustannie': XVIII w.: „Te są mysli Ktore *ustawnie* serce moie <…>, *ustawnie* mi wszelkiey szczesliwości tracą nadzieje" RzewSJ6, 35. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **wielolicznie** 'bardzo licznie, często; różnorodnie': XVIII w.: „ucisniony *wielolicznie* będąc przemocą, JW<wielmożneg>o Olizara Stolnika koron<nego>" StecJ3, 5. L i SW notują, SDor poświadcza jedynie *wieloliczny* 'bardzo liczny, częsty; różnorodny' z kwalifikatorem *daw.*

Niektóre spośród przytoczonych formacji wyszły już z użycia, np. *bezwinnie*, *cale*, *oczewiśnie*, *posetnie*, *wielolicznie*, inne zmieniły znaczenie, np. *gwałtownie*, *okrutnie*, *przytomnie*, *statecznie*, w pozostałych doszło do zmiany formantu na *-o*, np. *dożywotnie*, *krwawie*, *śmiele*. Proces usuwania formantu *-e* na korzyść sufiksu *-o* dokonywał się w polszczyźnie na przełomie XVIII i XIX w. [Cyran, 1967, s. 74, 83].

Formant *-o*

Reprezentują go następujące formacje: **dziwno** 'dziwnie': XVIII w.: „Ze […] nie Mamy Suplementu według ordynacyiey WMPDo<brodzieja> y założonego czasu to nam *dziwno*" WorJóz4, 54v. L poświadcza, SW jako *staropolski*, SDor jako *przestarz.* Notują: J. Klimek [2006, s. 166], J. Węgier [1972, s. 70];

nierychło ‘nieprędko, nieszybko, nie zaraz’: XVIII w.: „List […] musiał gdzies być zatrzymany kiedy mnie tak *nierychło* dosedł” WorPS2, 16. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *przestarz.*; **okropno** ‘okropnie, strasznie’: XVIII w.: „iak mi *okropno* było znim rozieżdzać się” RzewSJ6, 35. L i SW nie notują, SXVII/XVIII w. poświadcza, SDor jako *daw*. Notuje J. Brzeziński [1975, s. 75]; **pilno** 1. ‘pilnie, pośpiesznie, niezwłocznie, szybko’, 2. ‘z przejęciem, usilnie, gorliwie’: XVII w.: „Moim wielce MCiwym PP y Braciey Ich MCiom PP Oekonomom […] *pilno pilno pilno*” PotJan8, 16; „Oddaiącna ten czas powolne vsługi moie *pilno* właske WXMMMPana” DanMF1, 2; XVIII w.: „prose zebys domnie WscPan *pilno* przyizdzał” WorPS5, 104; „odeszlac kaz *Pilno* moy list na Ukraine” WorJóza10, 14v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Wyraz częsty w średniopolszczyźnie [Basaj, 1961, s. 36; Bizior, 2003, s. 98; Klimek, 2006, s. 167; Kurzowa, 2006, s. 211; Sokólska, 1999a, s. 55]; **póko** ‘póki’: XVIII w.: „*puko* zyie” PotStefI4, 25. L poświadcza z jedną gwiazdką, czyli jako mało używane, SW notuje *poko* || *póko* jako *staropolskie*, SDor nie notuje; **rusko** ‘po rusku’: XVIII w.: „wiele iest Extraktow *Rusko* pisanych” WorIg8, 43v. L, SW i SDor nie notują; **snadno** ‘snadnie, łatwo, bez trudu, bez wysiłku’: XVIII w.: „przesz estymacyą Godnosci WXMCi *snadno* to uczynic może” ŁaszJA2, 9. SXVII/XVIII, L, SW, SWil notują obie formy *snadno* i *snadnie*, SDor notuje *snadno* jako *daw*. Wyraz częsty w tekstach średniopolskich [Brzeziński, 1975, s. 76; Klimek, 2006, s. 167; Sokólska, 1999a, s. 55; Wójcik, 1977, s. 125]; **żałosno** ‘żałośnie’: XVII w.: „to mi tylko *załosno* barzo, ze Jey Mosc MMPani […] do mnie […] o tym nie napisała” DanMF1, 1–2. L i SW notują, SDor jako *daw*. z cytatem z Zabłockiego. W. Kuraszkiewicz formę *żałosno*, która wystąpiła wyjątkowo (na tle kilkakrotnego *żałośnie*) u Reja, uznał za możliwą pożyczkę ruską [1960, s. 218]. Wobec nielicznych poświadczeń słownikowych i tekstowych wyrazu, w tym głównie z autorów kresowych, teza o ukraińskim pochodzeniu *żałosno* wydaje się prawdopodobna (por. ukr. *žalisno* Hrin, t. 1, s. 472).

Wśród przytoczonych formacji znajdują się takie, które przestały być używane, np. *snadno*, *rusko*, albo zmieniły formant na *-e*, np. *dziwno*, *okropno*, *pilno*, *żałosno*.

Problem dystrybucji formantów *-e* i *-o* zajmował wielu badaczy. Pisali o nim S. Dobrzycki [1907], W. Śmiech [1957], W. Cyran [1967]. W. Śmiech zwrócił szczególną uwagę na dwa czynniki decydujące o wyborze jednego z dwu formantów: unikanie form przysłówkowych identycznych z formami przymiotnikowymi lub czasownikowymi oraz rodzaj harmonii wokalicznej występującej w formancie przysłówkowym i temacie przymiotnikowym [1957, s. 64–76]. Zdaniem K. Siekierskiej czynniki te nie zawsze jednak pozwalają w pełni wyjaśnić zmiany zachodzące w formacjach przysłówkowych [1974, s. 204]. Wiadomo też, że w staropolszczyźnie było nieco więcej formacji z przyrostkiem *-e* niż współcześnie [Dobrzycki, 1907; Śmiech, 1957].

Odrębną kwestią jest regionalne nacechowanie formacji przysłówkowych z przyrostkami -*e* i -*o*. Pogląd S. Hrabca, iż częste używanie przysłówków odprzymiotnikowych zakończonych na -*o* w miejsce ogólnopolskich z -*e* czy też dłuższe ich utrzymywanie się u pisarzy kresowych spowodowane jest wpływem języka ukraińskiego[32] [1949, s. 83–84, 94, 104], przyjęło wielu późniejszych badaczy, obserwujących owo zjawisko w tekstach średniopolskich: M. Basaj [1961, s. 29, 36], W. Cyran [1967, s. 95–96, 107–108, 114], T. Minikowska [1970, s. 41], S. Tomaszewska [1983, s. 67], M. Karpluk [1986, s. 23; 1992, s. 103], J. Klimek [2006]. Wahania w dystrybucji formantów -*e* i -*o* na korzyść -*o* stwierdzono również w polszczyźnie południowokresowej XIX i XX w. [Doroszewski, 1949, s. 259–260; Koniusz, 1992, s. 93–94; Kość, 1999, s. 121; Seiffert-Nauka, 1993, s. 79; Stachurski, 1970, s. 128; Zaleski, 1975, s. 124, 132, 154]. Zjawisko rejestrują także autorzy opracowań tekstów północnokresowych [Kurzowa, 2006, s. 211–214; Trypućko, 1957, s. 6; Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 157]. Dane te prowadzą do konkluzji, iż „znaczna frekwencja formantu -*o* w przysłówkach zaznacza się w różnych odmianach polszczyzny na Kresach" [Kość, 1999, s. 121]. Wprawdzie rywalizacja przyrostków -*e* i -*o* uwidoczniła się w dobie średniopolskiej także w języku pisarzy pochodzących z terenów rdzennej Polski, np. u Chrościńskiego z Mazowsza [Siekierska, 1974, s. 204–206], niemniej na Kresach Wschodnich zjawisko to cechował z pewnością szerszy zakres leksykalny i większa ekstensja tekstowa.

Analizowane teksty, choć nie dokumentują zwiększonej liczby przysłówków z -*o*, poświadczają jednak szczególną skłonność do wykorzystywania tego właśnie formantu, bowiem przysłówki, które miały wówczas postać wariantywną, tj. występowały zarówno z przyrostkiem -*o*, jak i -*e* mają w listach postać z -*o*, np. *dziwno*, *pilno*, *snadno* (brak obocznych postaci z -*e*), ponadto przyrostek ten poświadczony jest w formacjach rzadkich, np. *póko*, *żałosno* lub nienotowanych w słownikach i u innych autorów, np. *rusko*. Fakty te potwierdzają zatem wcześniejsze ustalenia badaczy o szerszym zakresie użycia formantu -*o* w polszczyźnie kresowej.

3.2. Adwerbializowane przymiotniki

Jak zauważa W. Cyran, „słowotwórstwo przysłówków należy w znacznej części do tzw. słowotwórstwa syntaktycznego, ściślej syntaktyczno-morfologicznego, które obejmuje takie procesy, jak np. substantywizacja przymiotni-

[32] W języku ukraińskim wśród przysłówków odprzymiotnikowych zdecydowanie przeważa typ z formantem -*o* [Szerech, 1951, s. 337]. Jak zauważa W. Śmiech, Słowiańszczyzna dzieli się na dwa, różniące się pod względem stosowania formantów -*o* i -*e* obszary: południowa i wschodnia część używa przede wszystkim zakończenia -*o*, zachodnia głównie -*e*, przy czym język polski zajmuje miejsce pośrednie, ponieważ stosuje zarówno zakończenie -*o*, jak i -*e* [Śmiech, 1957, s. 61–62].

ków, adwerbializacja rzeczowników i przymiotników, a więc wypadki, gdy wyraz należący do danej części mowy na skutek przekształcenia funkcji syntaktycznej staje się inną częścią mowy" [1967, s. 5]. Użycia przysłówkowe przymiotników, a także rzeczowników nie należą zatem do procesów stricte słowotwórczych, jednak ze względu na możliwość pełnego oglądu wyekscerpowanych z materiału epistolarnego przysłówków także ten typ funkcjonalny został tutaj uwzględniony. Reprezentuje go żeńska forma przymiotnika w funkcji przysłówka: **większa** || **co większa** 'co więcej': XVIII w.: „zeby przynaymniey koło przyszłey Soboty mogłemsie ruszyc do Radomia Na komissyą, przed czasem bo tako mam wyrazno dyspozycią JWiełł Wodza yDobrodzieia moiego, a *Co wieksza* mam zastac w Lublinie dyspozycią dalszą" ChojFK1, 4. L poświadcza, SW nie notuje, SDor notuje jako *daw*. Rejestruje K. Siekierska [1974, s. 207].

4. CZASOWNIKI

W zakresie słowotwórstwa czasowników zwraca uwagę przede wszystkim odmienna od współczesnej prefiksacja, znacznie mniej osobliwości widocznych jest w derywatach paradygmatycznych. Ponadto w wielu odnotowanych formacjach zaszły zmiany semantyczne. Wśród przytaczanych poniżej czasowników znajdują się również takie, które zostały poświadczone w zgromadzonym materiale wyłącznie w postaci imiesłowów.

4.1. Formacje prefiksalne

Średniopolszczyźnie właściwe było zamienne stosowanie prefiksów w formacjach czasownikowych, co przez długi czas poczytywano jako przejaw swobody słowotwórczej i dowolności w dobieraniu formantów prefiksalnych. Jak jednak wykazała A. Krupianka, zjawisko to nie miało w XVIII w. charakteru przypadkowego i dowolnego, lecz stanowiło rezultat przeobrażeń, u podstaw których leżała specjalizacja znaczeniowa formantów [1979, s. 162].

Prezentowane czasowniki to formacje przedrostkowe, które współcześnie występują z innym przedrostkiem, mają inne niż dawniej znaczenie lub w ogóle nie są w polszczyźnie literackiej używane. W grupie tej przedstawione zostały formacje prefiksalne odczasownikowe, a także odimienne formacje prefiksalno-paradygmatyczne. Te ostatnie zostały włączone do opisu właśnie w tym miejscu wzorem opracownia dotyczącego słowotwórstwa czasowników staropolskich[33] [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 15, 219]. Takie rozwiązanie zapo-

[33] Bardzo często w odniesieniu do materiału historycznego niemożliwe jest bezsporne rozstrzygnięcie, czy dana formacja jest odczasownikowa czy odimienna. Problem ten przedstawia szeroko, odwołując się do licznych prac z zakresu słowotwórstwa czasowników, M. Pastuchowa [2000, s. 82–86].

biega powtórzeniom, a także ułatwia uporządkowanie materiału historycznego. Formanty rozdzielone, np. *po-… się* zostały potraktowane łącznie z formantami prefiksalnymi.

Formant *do-*

Jest on reprezentowany w formacji **dozwalać** ‘pozwolać, zezwalać’: XVIII w.: „słabość zdrowia mojego ktorą iuż od trzech tygodni znoszę, nie *dozwala* mi bydź samemu na Sądach Ziemskich Łuckich” PopJ2, 142. L i SW notują, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami z Kołłątaja, Mochnackiego, Mickiewicza, Słowackiego, Skiby, Dygasińskiego i Gojawiczyńskiej. Do dziś przetrwał jedynie czasownik dokonany *dozwolić*, używany wyłącznie w formie imiesłowu *dozwolony*.

Formant *na-*

Formant *na-* może służyć do charakterystyki ilościowej akcji, wskazując na jej zwielokrotnienie, może też oznaczać czynnościowe nasycenie, informować o przestrzennym przemieszczaniu się w kierunku wierzchniej części jakiegoś lokalizatora czy wreszcie pełnić funkcję aspektową [*Gramatyka*, 1998, s. 545–546; Śmiech, 1986, s. 44–51].

W materiale wyekscerpowanym z listów wystąpiło kilka archaicznych formacji: **naganiać** ‘osądzać co ujemnie, napominać kogo; robić komu wyrzuty; ganić’: XVIII w.: „*Naganiasz* mi WMC Pan postempek Z Jm Xiędzem Rosciszewskim” WorJA4, 28v. L i SW notują, SDor jako *przestarz.*; **nająć** ‘wziąć w najem, zgodzić do pracy; wynająć’: XVIII w.: „kasz *naiąć* ten Pałać” PotIg4, 5. L i SW notują, SDor bez kwalifikatora; **najdować się** ‘znajdować się’: XVII w.: „iakom […] Vskarzył WXM MM P<an>u Nazdrayce me<g>o Trębaczyka, ktory *Się* teraz *Nayduie* przydworze” KisA3; XVIII w.: „Diuisia […] iusz przeprawiła wisłe y *naiduie* się koło Tynca” ŁaszAM10, 53. L notuje jako rzadkie, SW jako archaiczne, SDor jako *daw*. Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 219]; **należć się** ‘znaleźć się’: XVII w.: „niemoze to byc przecię zeby *się* kto niechętny zazrząc tego *nienalazł*” HosG1, 1. L notuje, SW jako archaiczne, SDor jako *daw*. Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 219]; **namienić – namieniać** ‘nadmienić, uczynić wzmiankę, wspomnieć’: XVIII w.: „*namieniam* WMMPanu zem pozwy dał” PotStan2, 4, „*Namieniłes* mi WMWM Pan na Wyieznym Moim z Warszawy, zem musiał cos przewinic” HumS7, 37–37v. L cytuje XVII i XVIII w., SW jako rzadkie, SDor jako *daw*. Poświadczony u wielu autorów z XVII i XVIII w. [Bizior, 2003, s. 102; Borek, 1962, s. 113; Brzeziński, 1975, s. 89; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 61; Wójcik, 1977, s. 128], a także w tekstach późniejszych [Kurzowa, 1963, s. 114].

Formant *nad-*

Staropolskie derywaty z prefiksem *nad-* tworzą dwie grupy: pierwsza obejmuje czasowniki o znaczeniu przestrzennym, które wskazują na zbliżenie do lokalizatora, druga czasowniki intensyfikujące, które oznaczają nasilenie akcji [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 35–36]. Współcześnie prefiks ten tworzy formacje nazywające zbliżanie widziane z punktu docelowego oraz informujące o częściowym wykonaniu czynności [*Gramatyka*, 1998, s. 556; Śmiech, 1986, s. 106–107].

Formant *nad-* wystąpił w dwu nieznanych współczesnej polszczyźnie czasownikach, w których trudno dokładnie określić funkcję prefiksu: **nadgłosić się** ‘odezwać się’: XVIII w.: „Nieomieszkuię Zmoiey obligacyi Znaiglembszą do Stop JOWXMsci Dobrodzieja *nadgłosicsie* adoracyą” WorNK6, 50; „nim mu przyidzie *nadgłosić się*” AugJS4, 6. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor w tym znaczeniu nie notuje; **nadgradzać** ‘opłacać, wyrównywać (stratę, szkodę), naprawiać (krzywdę itp.)’: XVIII w.: „nay przut oboye proszieymey oweybaczenię WWMPana zę dopieyro nam przeychodziey WWMMPanu nadwa listy od peysziacz *natgradam* terasz” WorJad3, 24; „*nadgradzaiąc* roskazy WMPana pełnie w odesłaniu miodow przy tymze posłancu” WorJóz1. L notuje z cytatami XVIII-wiecznymi, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*. Notują: T. Brajerski [1961, s. 89], Z. Kurzowa [2006, s. 220], U. Sokólska [1999a, s. 61], R. Wójcik [1977, s. 128].

Formant *o-* || *ob-*

Prefiks *o-* || *ob-*[34] modyfikuje znaczenie podstawy, wprowadzając przede wszystkim znaczenie ‘objęcie akcją obiektu lub podmiotu czynności z różnych stron, często dookoła’ [Krupianka, 1969, s. 21–28; Śmiech, 1986, s. 81]. Taką funkcję pełni on w formacji **obłapić** ‘objąć, uścisnąć’: XVII w.: „wole iusz blizey w Oleszycach *obłapic* za nogi WCi Dobrodzieia” KurHS, 60. L notuje, SW jako archaiczne i gwarowe, SDor jako *pot*. i *gw*. Może on również wnosić znaczenie objęcia przedmiotu czynnością z wierzchu lub w sposób niepełny, w małym stopniu [Krupianka, 1969, s. 60–61], jak w formacji **osychać** ‘wysychać’, używanej również w znaczeniu przenośnym: XVIII w.: „ten tysioc w zatrzymaniu bo go mi oddac niechco […] a ia y na tysiocu mnie nalezocym y na prowizyiey od Niego *osychom*” WorJóz2, 52v. L i SW notują, SDor bez kwalifikatora.

Formant ten występuje również w grupie czasowników odprzymiotnikowych wyrażających osiąganie lub osiągnięcie jakiegoś stanu psychicznego lub fizycznego (typ ‘stać się jakim’) [Krupianka, 1969, s. 120–123]. Należą tutaj

[34] Prefiksy *o-* i *ob-* wywodzą się genetycznie z tego samego psł. przedrostka *ob-*, w związku z czym za przykładem A. Krupianki i innych badaczy traktowane są tutaj łącznie [zob. Krupianka, 1969, s. 8].

formacje: **ochudnąć** ‘stać się chudym, mizernym; schudnąć, wychudnąć’: XVII w.: „Jesliby zas miały *ochudnąc*” SkarK1, 2. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*.; **ozdrowieć** ‘odzyskać zdrowie, wrócić do zdrowia; wyzdrowieć’: XVIII w.: „iezeli *ozdrowieli* Roch Chayduk y Łukaszko Foryś, maja przyizdzac” WorIg3, 10. L i SW notują, SDor jako *rzad*.

Funkcja dopełnieniowa formantu widoczna jest w czasownikach, które wyrażają przeniesienie czynności na inny przedmiot niż ten, do którego odnosi się czasownik podstawowy [Krupianka, 1969, s. 83–89]: **obesłać** ‘posławszy obdarzyć, obdarować’: XVII w.: „mnie nailisszego Sługę swego *obesłać* raczył” LancS, 92. L, SWil, SW notują, SDor jako *daw*. Notuje U. Sokólska (*obsyłać* ‘obdarowywać’) [1999a, s. 63].

Prefiks *o-* || *ob-* pełni też funkcję czysto aspektową[35]: **obaczyć** ‘zobaczyć’: XVIII w.: „*obaczieył* nowęgo Komieyszara” WorJad4, 81v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*., dziś *reg*. Notują: R. Bizior [2003, s. 103], T. Brajerski [1961, s. 89], U. Sokólska [1999a, s. 62], R. Wójcik [1977, s. 128]. Prefiks *o-* występuje również w formacji **ozwać się** ‘rzec, powiedzieć, przemówić, odezwać się’: XVII w.: „zes mi się WXM moy M Pan *ozwac* pisaniem swym raczył” HosG2, 4. L i SW notują, SDor jako *przestarz*., dziś *książk*. Rejestrują J. Brzeziński [1975, s. 90], T. Brajerski [1961, s. 90].

Formant *od-*

Prefiks *od-* tworzy przede wszystkim czasowniki, które oznaczają ‘oddalenie, oddzielenie, odłączenie’ [Śmiech, 1986, s. 76]. Już w staropolszczyźnie w grupie tej wyodrębniały się czasowniki o strukturze ‘oddzielić, odgraniczyć wykonując odpowiednią czynność’ [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 52]. W tej kategorii mieści się formacja dokonana **odrachować** ‘odliczyć część z jakiejś całości’: XVII w.: „Jest owdzie w Warszawie y JWW Pan Olszewsky Ale dwoch set Czerw<onych> złotych oddac niechce Ratią daie, ze nie ma. A rzecz pewna ze w Skarbie *odrachował*” HulWG6, 8. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *przestarz*.

Formant *po-*

Najbardziej charakterystyczną dla współczesnej polszczyzny funkcję dystrybutywną formantu *po-* reprezentują dwie archaiczne formacje: **popłodzić** ‘spłodzić co kolejno, jeden po drugim’: XVIII w.: „Parobkami pozachodzili y tam się pozenili y dzieci *popłodzili*” KonJL, 2. L i SW notują, SDor brak; **powychędażać** ‘powyczyszczać’: XVIII w.: „Zechcesz WMPan staynie wczesnie kazac *powychendazac*” WorIg3, 9v. L nie poświadcza, SW notuje, SDor *wychędożyć* jako *przestarz*.

---

[35] A. Krupianka wysunęła przypuszczenie, iż udział przedrostka *o-* (*ob-*) w zakresie funkcji czysto aspektowej był niegdyś większy niż w chwili obecnej [1969, s. 156].

Wartość inchoatywną wnosi prefiks *po-* w czasowniku **porozumieć** ‘zrozumieć’; tu: ‘dowiedzieć się’: XVIII w.: „siłam słyszał dobrego in rem. JOWXMsci […] cokolwiek y wdalszym czasie *porozumiem* donosic Zyczliwie nieomieszkam” WorNK1, 8. L poświadcza, SW jako archaiczne i gwarowe, SDor nie notuje. Rejestruje R. Bizior [2003, s. 104].

W niektórych formacjach *po-* ma znaczenie ogólne: **poranić** ‘zabrać się do czego rano, wstać rano; pośpieszyć’: XVIII w.: „Wasza Xiązęca Msc […] nazaiutrz *poraniłes* wpole” StecKS5, 11. SXVI w. notuje *poranić się* ‘wstać wcześnie’, ‘udać się śpiesznie, pospieszyć się’, L poświadcza, SW *poranić się* jako archaiczne, SDor również jako *daw*. S. Urbańczyk odnotowuje *poraniać się* ‘śpieszyć’ u Melecjusza Smotryckiego i zalicza do wyrazów, które na przełomie XVI i XVII w. były już dość rzadkie czy nawet wychodziły z użycia [1999b, s. 219], z kolei M. Jurkowski użycie *poranić się* w listach Sobieskiego przypisuje wpływowi ukr. *poranyty* ‘pośpieszyć’ [1984a, s. 162]. Pozwala to traktować przytoczony przykład jako archaizm podtrzymany wpływem języka ukraińskiego.

Kilka formacji wyraża funkcję aspektową: **poczytać się** ‘uznać się za kogo, co’: XVII w.: „Za szczęsliwego *się poczytam* ze y WXM moy M Pan chcąc mię tez wpoczcie sług swych […] mieć” HosG2, 4. L i SW notują, SDor jako *przestarz*., *książk*. Notuje R. Bizior (*poczytać* ‘uznać’) [2003, s. 104]; **pomiarkować** ‘pogodzić, pojednać, załagodzić’: XVIII w.: „zeby umuwiwszy się […] mogli tam ziechac y finalnie nas *pomiarkowac*” WorJóz6, 6v. L poświadcza, SW jako archaiczne, SDor w tym znaczeniu nie notuje.

Wśród czasowników z prefiksem *po-* znajdują się również formacje zleksykalizowane: **pomnieć** ‘pamiętać’: XVII w.: „*pomniąc* y na dawne od Iasnie Oswieconego domu Waszey Xiązecey Msci domkowi memu pokazane łaski” NiemS4, 8; XVIII w.: „za Kapitana ktorego przeswiska *niepomnie* […] Kwatermistrza Reimentu IP: Pelca wzamian posłałem” PotJóz1, 30. L i SW notują, SDor jako *przestarz*., dziś *podn*. Rejestruje T. Brajerski [1961, a. 91]; **potkać** ‘spotkać’: XVII w.: „Gdym do Bełzyc na pacierz iachał *potkałem* kupca z Zamoscia” HulWG3, 2. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

Prefiks *po-* należy do najczęściej wykorzystywanych środków w procesie derywacji czasownikowej w całej historii języka polskiego [por. Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 63–81; Śmiech, 1986, s. 18–28]. Formacje z *po-* były stosunkowo częste także w tekstach XVII i XVIII w. [por. Bizior, 2003, s. 103–104; Borek, 1962, s. 114–115; Brajerski, 1961, s. 90–92; Brzeziński, 1975, s. 90–91; Kurzowa, 2006, s. 221–222; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 62–63; Sieradzki, 1986/1987; Sokólska, 1999a, s. 64–66].

Formant *prze-*

Prefiks *prze-* tworzy przede wszystkim derywaty o znaczeniu przestrzennym, informujące o przebyciu pewnego odcinka przestrzeni, ponadto osadza opisywaną czynność w czasie, wskazuje na rezultat bądź intensywność czynno-

ści itd., a także pełni funkcję aspektową [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 88–91; Śmiech, 1986, s. 60–68]. W zgromadzonym materiale reprezentują go formacje: **przedać – przedawać** ‘sprzedać, spieniężyć’: XVIII w.: „Niech mam […] pozwolenie *przedac* com za własne kupił pieniądze” PotMB6, 120–120v; „Kaz Miody *Przedac*” WorJóza8, 70v; „dworek ktorym w wołyce *przedał* zydowi” BorW1, 1; „Zyto Pszenice *przedawac* starając się okupca wczesnie” WorIg3, 9. L i SW notują, SDor jako *daw*. Rejestrują T. Brajerski [1961, s. 92–93], Z. Kurzowa [2006, s. 219]; **przeniechiwać** ‘zaniechiwać’: XVIII w.: „*nie przeniechywam* Kommunikowac iako to listu od J. O. XMC Podkomorzego Koron<nego> tudziesz y W. Sędziego Włodzim<ierskiego> do mnie pisanych” WorJA10, 37. L notuje tylko *przeniechać*, SW też tylko *przeniechać* jako archaiczne, SDor nie notuje; **przepominać** ‘zapominać, puszczać w niepamięć; pomijać’: XVII w.: „Dziękuię wielce WXM […] ze mię *nieprzepominasz* pisaniem” HosG1, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*. Derywat zarejestrowany w wielu tekstach z XVII i XVIII w. [Bizior, 2003, s. 105; Brajerski, 1961, s. 93; Kurzowa, 2006, s. 222; Kwaśniewska-Mżyk, 1979, s. 63; Sokólska, 1999a, s. 66; Szlesiński, 1970, s. 225].

Formant *przy-*

Przedrostek *przy-* „wskazuje na stopień bliskiego lub bezpośredniego kontaktu przestrzennego, jaki zachodzi między elementem lokalizowanym a granicą obszaru, w stosunku do którego odbywa się dana czynność” [Krupianka, 1979, s. 47; zob. też Śmiech, 1986, s. 101]. W takiej właśnie funkcji adlatywnej, w znaczeniu ‘zbliżenie całkowite – zetknięcie czegoś z czymś, zbliżenie się czegoś do czegoś’ występuje on w czasowniku **przymknąć** ‘przysunąć posuwając’: XVII w.: „wiem, Ze Chmielnicky w Poniedziałek przeszły Woisko ku Lwowu *przymknął*. Ale sam ieszcze nie przyszedł” HulWG3, 2. L poświadcza, SW notuje *przymknąć się* ‘przysunąć się, przybliżyć się, podkraść się, przypełznąć’, SDor również *przymknąć się* ‘zbliżyć się, przybliżyć się’ jako *daw*.

W czasowniku **przydać** ‘dodać, dołożyć, dorzucić, przyczynić, przysporzyć; tu: uzupełnić słowem’ prefiks *przy-* nazywa akcję uzupełniającą: XVII w.: „in Supplementum listu me<g>o, ktory w Bełzycach wdzien S. Michała, do Waszej Xcej Mci pisałem dzis 2 8br zRzeczycy *przydaię* Ze krol Je<g>o mc Pan nasz, […] wPoniedziałek przeszły wyiachał zkrakowa” HulWG4, 4. L i SW notują, SDor jako *wychodzące z użycia*.

Formant *u-*

Prefiks *u-* tworzy nazwy akcji scharakteryzowanych przestrzennie. Wyraża on „przemieszczanie się ukierunkowane elementu lokalizowanego z obszaru uprzednio przez niego zajmowanego bez wyraźnej informacji, że chodzi o oddalanie się od granicy tego obszaru” [Krupianka, 1979, s. 96]. Do tej kategorii należy czasownik przedmiotowy o znaczeniu abstrakcyjnym **umknąć**

‘odjąć, odebrać komu co, pozbawić kogo czego, odmówić czego komu’: XVIII w.: „posylam upominaiąc się odeklaratio tusząc ze W. Dobro<dziej> slowa swego *nieumkniesz*” PotStan6. L i SW notują, SDor jako *daw*. Przedrostek *u-* informuje też, że „dana czynność odbywa się w sposób kolejno ogarniający jakiś obszar bez przekraczania jego granic, ale za to w ścisłym kontakcie przestrzennym zachodzącym między obszarem a elementem lokalizowanym” [Krupianka, 1979, s. 137], jak w derywacie **ugnieździć się** ‘zagnieździć się’: XVIII w.: „Sądziłem te dwa celne przymioty rzetelnosci y polityki, wstałym zprzymierzeniu bydz Dziedzicznie *ugniezdzone* wSentymentach Jego” WorJA4, 28. L i SW notują, SDor brak.

Prefiks *u-* pełni ponadto szereg innych funkcji semantycznych. W zgromadzonym materiale tworzy derywat o wartości inchoatywnej, uwydatniający moment początkowy akcji **ukontentować się** ‘zadowolić się, uradować się czymś’: XVII w.: „Wielce *się ukontentował* Krol Ie<go>m tym praesentem” DanJK. L poświadcza tylko *ukontentować*, SW notuje, SDor jako *przestarz*. dziś *książk*.; występuje w odprzymiotnikowej strukturze kauzatywnej ‘spowodować, że coś (ktoś) jest jakieś (jakiś)’ **uwiadomić – uwiadamiać** ‘poinformować, dać znać, donieść o czym; zawiadomić, powiadomić’: XVII w.: „abym iako naipredzey otym *uwiadomił* W: X: Msc” PotJan4, 5; XVIII w.: „suplikuię mnie *uwiadomic*” CzetwM3; „dlaczegom u IMci Niebył tom juz WMMCPanu *uwiadomił*” WorPS1, 12; „Suplikuie […] abys raczył łaskawie mnie przez ten czas *uwiadamiać*, o swoich y Europy o brotach” RzewSJ5. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Notują: R. Bizior [2003, s. 107], K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 65]; wskazuje na rezultat akcji w konstrukcji **uspokoić się** ‘załatwić co zadowalająco’: XVIII w.: „trzymaiąc po delikatnym sumieniu IWWMDobrodziki ze […] nie przyprowadzając mie do kostuw zechces złaskawosci swoiej *uspokoic się* znami” WorPS7, 54v–55. L w tym znaczeniu nie potwierdza, SW notuje, SDor jako *daw*.

W części formacji przedrostek pełni funkcję aspektową: **udarować** ‘obdarować; tu: podarować’: XVIII w.: „abyś z tey konsolacyi ktoreci Bog *udarował*, dalsze oglądał konsolacie” AugJS6, 9. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Notuje R. Bizior [2003, s. 107], K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 64]; **ufolgować**: XVII w.: „*Vfolguy* słudze Swemu” KisA2. L poświadcza, SW jako archaiczne, SDor brak; **uprojektować** ‘ułożyć projekt; zaprojektować’: XVIII w.: „reszte z Moim Mężem *uproiektuiesz*” WorC6. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

Niektóre derywaty z prefiksem *u-* to konstrukcje zleksykalizowane: **ubliżyć** ‘odmówić, poskąpić’: XVIII w.: „dowiedziawszy się o Waszei Xiecei Msci wty<m> kraiu bigle<m> ad amplexu<m> D<obrodzie>ia mego ale kiedy iniqua sors Kilko godzin *ublizyła* mi pozondanego honoru sciga<m> unizoną literą” ŁaszAM1, 4. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.; **uciążać** ‘gnębić, ciemiężyć, uciskać’: XVII w.: „będziesz WXMos raczył wiedziec od inszych Ich

Mosciow Iako ta Pani zyła y iako mie zachęci moie bez winnie *uciąża*" HosG3, 7. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notuje J. Brzeziński (*uciążyć* 'uciemiężyć, pognębić') [1975, s. 92]; **udać** 'oskarżyć kogo fałszywie': XVII w.: „Ciz to tedy PP Vrzędnicy Sami z Siebie zganiaiąc […] łatwo *vdały*" DanMF1, 1. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

Formant *w-*

Formant ten wystąpił w czasowniku **wpierać się** 'obstawać przy czym uparcie, wmawiać': XVIII w.: „w Zytomirzu będę się starac uczynic Manifest przeciwko *wpieraiącym się* Pretendentom" WorJA3, 50v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Prefiks *w-* oznacza tutaj kierunek działania, a dokładnie 'wprowadzenie, wniknięcie do środka (wnętrza) czegoś' [Śmiech, 1986, s. 94], przy czym akcja wyrażona czasownikiem ruchu podległa metaforyzacji.

Formant *wy-*

Formant ten tworzy przede wszystkim czasowniki, które znaczą 'wyodrębnić, wydobyć (się) na zewnątrz; uzyskać co; wyznaczyć' [Śmiech, 1986, s. 52]. Do takich należy formacja **wyzwać** 'pozwać do sądu': XVIII w.: „*wyzwany* od JW. Kasztelanowey byłem przyniewolony Sprawę z Regestru […] promowować" RakM, 1. L, SW i SDor w tym znaczeniu nie notują, poświadcza natomiast Sstp, co pozwala przypuszczać, że był to w dobie średniopolskiej archaizm znaczeniowy.

Część derywatów ma ogólne znaczenie 'zrobić coś dokładnie, gruntownie, do końca': **wylikwidować** 'tu: wyliczyć': XVIII w.: „Długi JW. Grabianki ktore iuz są *wylikwidowane*, Same Kapitały Skryptowe procz wexlow Prowizyi y addytamentow, wynoszą Dwa Miliony Sto Kilkadziesiąt tysięcy" GawF, 109. SW notuje *wylikwidować się* 'wyrachować się, wywiązać się ze zobowiązań pieniężnych' bez kwalifikatora, L i SDor brak.

Inne czasowniki oznaczają osiągnięcie celu: **wyremonstrować** 'przełożyć, przedstawić, wytłumaczyć, wyperswadować': XVIII w.: „*Wyremonstrowawszy* te Sprawe nalezycie […] dostawszy Reszty dokumentow Za wdaniemsie Powagi y Mocy WXMsci" WorNK4, 38. L nie poświadcza, SW notuje, SDor poświadcza jedynie *remonstrować* jako *przestarz*.; **wyrozumieć** 'zrozumieć, pojąć': XVII w. „ztego bowiem pisania *wyrozumiem*, jezelj Wasza Xca Mc Vrazy do mnie […] nie masz" HulWG1, 1. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *wychodzące z użycia*. Rejestruje J. Węgier [1972, s. 79].

Formant *wz-*

Przedrostek ten występuje w jednostkowym zleksykalizowanym derywacie **wzdać** 'skazać sądownie zaocznie': XVIII w.: „Wyrazas WMMcPan ze skarany Grzywnami Sukcessorow Wapowskich y Ielcowskich, iak ze mnie miano skarac kiedy zemno Dekret zaden nienastąpił poniewas mie *wzdany* iezeli miedzy

Sukcessorami Wapowskiemi y Ielcowskiemi, y RP. Fryzami Stanoł amnie *wzdano* to oni powinni zapłacic" WorPS10, 106. L poświadcza w tym znaczeniu, SW jako archaiczne, SDor z kwalifikatorem *daw*.

Formant *za-*

Formant ten pełni różnorodne funkcje semantyczne. W archaicznych derywatach wynotowanych z listów przede wszystkim jednak charakteryzuje akcję czasowo.

Część formacji oznacza rozpoczęcie akcji: **zaarendować** a) 'wziąć w arendę; wydzierżawić co od kogo', b) 'dać w arendę, wydzierżawić co komu': XVIII w.: „*Zaarendowałem* Wioske" WorNK7, 66. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *przestarz*.; **zachromać** 'stać się chromym; ochromieć, okuleć': XVIII w.: „chciej WcPan zaraz kupic dziesięc Wołow, do dwoch wozow pocztery adwa luzem poido dla przygody zeby ktoren nie *zachromał* natych dwoich podwodach" WorPS9, 110. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.; **zapozwać** 'wezwać kogo pozwem do sądu, wytoczyć przeciwko komu sprawę sądową; pozwać': XVIII w.: „WJM Pan Podsędek moy kolega Zaufany przemocy JW<wielmożneg>o Stolnika koron<nego> *Zapozwawszy* Stronę przeciwną, y mnie niby o Kondykt Zamieszał" StecJ3, 6. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Notują: R. Bizior [2003, s. 110], T. Brajerski [1961, s. 99], J. Węgier [1972, s. 81]. Znaczenie czasowe, inchoatywne, prefiksu *za-* jest mocno udokumentowane już w materiale staropolskim [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 177–178].

Niektóre formacje informują o tym, że czynność wykonywana jest przez jakiś dłuższy czas: **zabawić** 'spędzić gdzie jakiś czas; przebywać, pozostawać gdzie': XVIII w.: „IOImPan krakowski […] ma tu wtym *zabawic* kraiu, asz do przypadaiącego wLwowie Aktu weselnego Iw Panny Woiewodzanki Bełzkiey" WorNK2. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *książk*.; **zabawiać** 'zajmować, zatrudniać, absorbować': XVII w.: „niechcę o tym *zabawiac* pisaniem, są słudzy starzy Domu WXM me<go> M Pana od tych wziąc raczysz wiadomosc" HosG2, 4. L w tym znaczeniu nie podaje, SW poświadcza, SDor jako *daw*.

Prefiks *za-* wskazuje też na moment końcowy i osiągnięcie pewnego celu: **zakwitować** 'potwierdzić co kwitem, dokumentem; dać komu kwit na co; pokwitować': XVIII w.: „siostra Nasza Potrzeba zeby Przez Prawo Była Przymuszona Nas *Za Kwitowac*" WorJóza4, 69. L notuje, SW jako *mało używane*, SDor jako *daw*.; **zalimitować** 'odroczyć, zawiesić czynności sejmowe lub sądowe': XVIII w.: „Zycze WMPanu zebyscie Swoie Kondescensią *Zalimitowali* po Seymie" StecKS9. L i SW notują, SDor jako *hist*.

Formant *z-* || *s-*

Formant *z-* wnosi znaczenie charakterystyki przestrzennej akcji: **zbieżeć** ‘zbiec, zjechać’: XVIII w.: „dzis urgentissime przysłał do mnie IP krakowski aby<m> dnięm i noco mogł *zbiezyc* do niego” ŁaszAM4. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Czasowniki utworzone od podstaw nazywających stany psychiczne to derywaty wskazujące na początek czynności: **zalterować się** ‘przejąć się, wzburzyć się, zaniepokoić się, zakłopotać się czym’: XVIII w.: „iestem wielce *zalterowany* ze podterazniejsy Nieszczesliwy Czas lubo się teraz troche Unas uspokoiło Niemoge mieskac wdzierzawie moiej, nasamym trakcie Chocimskim mieskając” WorPS2, 16. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Rejestruje U. Sokólska [1999a, s. 72]; **sfrasować** ‘strapić, stroskać, zmartwić’: XVII w.: „[list – K.S.] barzo mię *zfrasował*” HulWG1, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

Znaczenie perfektywne, podstawowe dla formacji z tym przedrostkiem, mają czasowniki: **zgorzeć** ‘spalić się, spłonąć’: XVIII w.: „[Kozacy – K.S.] wszystko zabrawszy Dom tylko zostawili, teraz zas na Dniu 23 praesentis y ten z woli Boskiey *zgorżał*” KonAd, 1. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.; **skoligować** ‘skoligacić; złączyć, spowinowacić kogo z kim (zwłaszcza przez małżeństwo)’: XVIII w.: „Kedymi […] czynił relacią Wielmozny Iego Mosc Pan Linkewicz Podczaszy Mozyrski Koligat muy, Zemiest *zkoligowany* Izpreswietnym Domem Zacnym WMWMPana” NiemA, 1. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *przestarz*.; **skonkludować** ‘przyjść do (ostatecznego) wniosku, orzec ostatecznie’: XVIII w.: „bardzobym rad sie widział z WWMPanem ywnaszych interessach finalnie pomowił y*zkonkludował*” WorNK7, 64v–65. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *daw*.; **skontraktować** ‘zgodzić, zamówić, wynająć za kontraktem’: XVIII w.: „Tak bym Zyczył zeby nie Szukaiąc Inszego Arendarza z temi Zborowieckiemi *zkontraktowac* y onym puscic Arendę” PotStefII2, 12. SW poświadcza, L i SDor nie notują; **zmóc** ‘dać radę, podołać czemu, poradzić sobie z czym; potrafić’: XVIII w.: „beyle *zmogę* y ia chentnię Rekonpenszowiacz bendę WWMPanu” WorJad9, 96. L i SW notują, SDor jako *reg*. Rejestruje T. Brajerski [1961, s. 102]; **spomnieć** ‘wspomnieć, przypomnieć sobie; pomyśleć, powiedzieć o czymś minionym’: XVIII w.: „*spomniawszy* sobie na straty moie” ŁaszAM8. L i SW notują, SDor jako *daw*.; **spraktykować** ‘sporządzić co za pomocą praktyk, sfabrykować’: XVIII w.: „Co ze się wtey ze WXMCi Kancelariy Przemyskiey przeciwko honorowi Matki moiey *zpraktykowało*” ŁaszJA3, 14. L i SW poświadczają, SDor w tym znaczeniu nie notuje; **spublikować** ‘znieważyć publicznie’: XVIII w.: „lepi Bydz *Zpublikowanemi* na Terminie anie Sądzic się” WorJóza10, 13v. SW jako *gwarowy*, L i SDor nie notują.

Prefiks *z-* występuje też z morfemem *się* w formacji: **zbraniać się** ‘opierać się komu (czemu); nie pozwalać sobie na co; bronić się przed kim, przed

napaścią': XVII w.: „głoszą iakoby Woiewoda Vitebski Moskiewski od Czereian potrzebował vybierania Chlebow ktorzy gdysie *zbroniali* obiecał Zołdatow przesłac" DorP, 49; XVIII w.: „Senatus Consilium *Zbrania się* przystąpic do Walney Rady" LipKJ1, 62; „rownie *się* y Ziemianie *Zbraniaią*" LipKJ1, 62. L i SW notują, SDor jako *daw*. Notują: I. Szlesiński [1970, s. 229], Z. Kurzowa [2006, s. 226], K. Kwaśniewska-Mżyk [1979, s. 65].

Do zleksykalizowanych czasowników należy **znieść się** – **znosić się** 'porozumieć się, skontaktować się z kim': XVII w.: „*Zniescie sie* wm Sami z JMć [Heningiem] y z Jmcią Panem Administratorem zeby Cztyry klacze Srokate iako mogą bydz nay pieknieysze wybrac y posyłac ich do Warszawy" SkarK1, 1; XVIII w.: „z Panskim Maiestatem tylko *Znosi*<ć> się Myslę" LipKJ4, 78; „pozwoliłem na Dekret Sprawę do Regestru ordynaryinego odsyłaiący […] ato zapewniony ze JW. Kasztelanowa y z Sukcessorami *zniosłszy się* zgodnie ten Interess ze mną zakończy" RakM, 2. L notuje, SWil i SW jako dawne, SDor jako *książk*. Notują: R. Bizior [2003, s. 111], U. Sokólska [1999a, s. 72], R. Wójcik [1977, s. 126–137].

Prefiks *z-* pojawia się także w czasownikach z prefiksami obcego pochodzenia: **zdepaktować** '?': XVII w.: „Pan Sieradzkj, ktoremum okazał in conclavj decretując, ze pienc deputatow dopjoro wotowało, a zkrysek było na tablicy szesc, tak *zdepactował*, ze trzy infamie na mię zniozszy się ztakjmj jako sam włozył" HulWG2, 4. L, SXVII/XVIII, SW i SDor brak.

Niektóre z przytoczonych czasownikowych formacji prefiksalnych wyszły z użycia jako leksemy, np. *uciążać*, *wyremonstrować*, *wzdać*. W innych czasownikach doszło do wymiany prefiksu, np. *namienić* (dziś *nadmienić*), *przepominać* (dziś *zapominać*), *uwiadomić* (dziś *powiadomić*), w części pojawił się nowy, dodatkowy przedrostek, np. *nająć*, *należć się*, *obaczyć*, *potkać*, *przedać*, *spomnieć*, *zbraniać się*. W pozostałych zaszły przeobrażenia semantyczne, jak np. w czasownikach *przymknąć*, *zabawiać*, albo zmiana społecznego zakresu użycia, jak np. w czasowniku *obłapić*.

4.2. Formacje paradygmatyczne

W tym miejscu omówione zostaną jedynie derywaty czasownikowe odimienne. Klasa leksykalno-morfologiczna czasowników dewerbalnych paradygmatycznych o znaczeniu iteratywnym, np. *odsługować* oraz o wartości aspektowej, sytuuje się na pograniczu słowotwórstwa i fleksji i jako taka jest w nowszych opracowaniach wykluczana z opisu słowotwórczego [zob. Janowska, Pastuchowa, 2005; *Gramatyka*, 1998]. Materiał ilustrujący zmiany w zakresie wspomnianej klasy czasowników został przedstawiony w rozdziale

poświęconym fleksji (VI.5.1., VI.5.2.). Zgromadzone tutaj derywaty odrzeczownikowe mają budowę bezprefiksalną. Wszystkie formacje prefiksalne, nawet jeżeli zostały utworzone bezpośrednio od podstawy imiennej, zostały przedstawione w części poświęconej derywatom prefiksalnym.

Formant *-owa-*

Najczęstszym środkiem strukturalnym, który służy do przekształcania form imiennych w werbalne jest formant *-owa*: **instancjować** ‘wnosić za kim instancję, wstawiać się za kim; usilnie prosić’: XVIII w.: „abyś zniewysłowioney wspaniałosci Serca swoiego, raczyła *instancyować* do JOSXięcia Jmci Dobrodzieja moiego, aby mi konsens na wykupno Krochowa iako nayprędzey raczył przysłać” CzacMH9, 57. L poświadcza, SW notuje *instancjować* i *instancjonować*, SDor tylko *instancjonować* z kwalifikatorem *daw.*; **libertować** ‘obdarować libertacją; uwolnić kogo od czego; wyzwolić’: XVIII w.: „I. W. Jmc Pan Hettman W. k. maiąc wzgląd na sczupłość dochodow mego koscioła, *libertować* raczył” AugJS7, 11–12. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *hist.*; **oblatować** ‘wpisać do akt; dokonać oblaty’: XVIII w.: „odszeyłam abeysz w Grodzię Zeytomierskiem Kazał *obblatowiacz* Kwieyt IchMosci Panuw Gełboczkich” WorJad10, 98; „Plenipotencyą posyłam ktorą dac *oblatowac* w Zytomirzu prose” WorPS3, 101; „wexel JW. WPana Dobrodzieja nieiest w Kamiencu *oblatowany*, Co zprawa Koniecznie należy” GawF, 109. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **pożytkować** ‘korzystać z czego, mieć z czego pożytek’: XVIII w.: „azebys IWWM Dobrodzika długoletnie wzdrowiu zazywała y *pozytkowała* zDobr Dozywotnich” WorPS7, 54. L i SW notują, SDor jako *daw.*; **responsować** ‘odpowiadać’: XVIII w.: „Barzom iest umartwiony tym ze po Ordynowanych domnie na Poczte Łowicko listach […] na ktore *responsowalem* WW MPanu Dobrodzieiowi zadnego niemam responsu” WorJóz4, 54; „przy Nay pokorniejszym Nog Dobroczynnych JWiełł WWPana Dobrodzieia Usciskaniu *responsuie*” ChojFK2, 42v. SW jako *mało używane*, L i SDor nie notują; **sejmikować** ‘odbywać sejmik, obradować na sejmiku’: XVII w.: „Tym tedy spieszniej poiadę, Zebym *Sejmikował* w Włodzimirzu, na kijowskim Bracław<skim> Czernihow<skim> Sejmikach” HulWG9, 16. L i SW notują, SDor jako *przestarz.*; **suplementować** ‘zasilać, wspomagać, wspierać; uzupełniać, dopełniać’: XVIII w.: „Sam chłopiec to nas w tym roku kosztuie koło pułtora tysioca […] yto go musiemy y zdomu *Suplementowac*” WorJóz5, 8v. L nie notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *daw.*, SWil notuje; **szkodować** ‘ponosić szkodę, stratę materialną lub moralną; tracić’: XVIII w.: „dosc ze mam krzywde bez wygnanie ludzi iezeli tak iest a iesczey naczynszach mam *szkodowac*” WorJóz8, 11v; „tosiesłuzyc skutecznie bendzie WMPanu Zebys swoiey doszedł nalezytosci, konfuzyi ykrzywdy tak znaczney. ktore od tak dawnego czasu ponosisz niewinnie y *szkoduiesz*” WorNK7, 64v. L i SW notują, SDor jako *daw.*

Wśród formacji z przyrostkiem *-owa-* znajduje się wiele czasowników utworzonych od podstaw obcych, zwykle łacińskich, jak np. *instancjować* (od *instancja* z łac. *instantia*), *oblatować* (od *oblata* z łac. *oblatus* 'ofiarowany)[36]. Sufiks *-owa-* bardzo często stanowi też środek adaptacji morfologicznej czasowników obcych, zwłaszcza łacińskich, np. *akomodować się*, *determinować* (*się*), *inkomodować*, *remonstrować*. Przykłady tego typu umieszczone zostały w rozdziale poświęconym leksyce. Formant *-owa-* jest bardzo produktywny także współcześnie, w derywacji odimiennej oraz w przyswajaniu czasowników obcych [Grzegorczykowa, 1969, s. 101; Pastuchowa, 2000, *passim*], a derywaty utworzone za jego pomocą to przeważnie czasowniki czynnościowe [Satkiewicz, 1969, s. 177].

5. WNIOSKI

Prezentowany materiał słowotwórczy zawiera jedynie formacje archaiczne, współcześnie nieużywane, wychodzące z użycia lub stosowane w odmiennych znaczeniach. Pomimo tych ograniczeń może on stanowić punkt wyjścia do ogólnej oceny systemu słowotwórczego, który wyłania się z badanych listów południowokresowych. Nie ulega wątpliwości, że system ten wykazuje zasadniczą zgodność z tendencjami polszczyzny ogólnej XVII i XVIII w. Osobliwości o charakterze archaicznym czy regionalnym zaznaczają się w znikomym stopniu. Analogiczny obraz systemu słowotwórczego w tekstach kresowych ukazują badania Z. Kurzowej [2006, s. 230] i J. Kościa [1999].

I. Cechy ogólnopolskie

Do formacji słowotwórczych zgodnych z tendencjami ogólnymi doby średniopolskiej należą:

- rzeczowniki sufiksalne rodzaju męskiego: nazwy wykonawców czynności z formantem *-ca* (np. *oddawca*), nazwa miejsca z formantem *-iniec* (*zwierzyniec*), nazwa pokrewieństwa z formantem *-owiec* (*synowiec*), apelatywne formacje odojcowskie z formantem *-ic* (np. *starościc*, *wojewodzic*), apelatywna formacja odojcowska z wariantywną postacią formantu *-ewic* || *-ewicz* (*królewic* || *królewicz*), nazwy subiektów (nazwy urzędników) z formantem *-czy* (np. *krajczy*, *łowczy*), deminutywum z formantem *-aczek* (*synaczek*), nazwa nosiciela cechy z formantem *-ik* (*wiecznik*), deminutywum z formantem *-ik* (*regestrzyk*),

[36] Na gruncie badań słowotwórstwa historycznego przyjmuje się, iż czasowniki mające w swej strukturze obcy morfem leksykalny, zostały utworzone od rzeczowników. Wynika to z założenia, iż genetycznie prawie zawsze zapożyczany jest rzeczownik, a czasownik tworzy się już na gruncie języka zapożyczającego [Janowska, Pastuchowa, 2005, s. 220–221].

nazwy subiektów z formantem *-nik* (np. *cześnik*, *miecznik*, *stolnik*; *kłótnik*), nazwa subiektu z formantem *-ownik* (*czynszownik*), nazwa subiektu z formantem *-ski* (*wojski*), etnonim z formantem *-in* (*Turczyn*), nazwa wykonawcy czynności z formantem *-arz* (np. *błoniarz*), nazwa nosiciela cechy z formantem *-ot* (*żywot*);

- rzeczowniki sufiksalne rodzaju żeńskiego: nazwa czynności z formantem *-ba* (*młoćba*), derywat strukturalny z formantem *-ica* (*połowica*), nazwa miejsca z formantem *-ica* (*świątnica*), nazwy abstrakcyjnych cech z formantem *-ość* (np. *łatwość*, *powolność*, *przytomność*, *szczęśliwość*), nazwa czynności z formantem *-ość* (*wiadomość*), nazwy atrybutywne z formantem *-ość* (np. *generalność*, *należytość*, *prawność*), nazwa cechy || miary z formantem *-ość* (*wartność*), nazwy żeńskie z formantem *-ka* (np. *imperatorka*, *poddanka*), deminutywa z formantem *-ka* (np. *czeladka*), nazwy feminatywne (nazwy córek) z formantem *-anka* (np. *koniuszanka*, *podstolanka*), nazwy żeńskie (nazwy żon) z formantem *-ina* (np. *podkomorzyna*, *podskarbina*, *wojewodzina*), nazwa atrybutywna z formantem *-izna* (*królewszczyzna*), nazwa żeńska (nazwa córki) z formantem *-ówna* (*miecznikówna*), nazwa stanu z formantem *-ota* (*sromota*), nazwa zbiorowa z formantem *-wa* (*dziatwa*), nazwy żeńskie (nazwy żon) z formantem *-owa* (np. *kasztelanowa*), nazwa czynności || środka czynności z formantem *-twa* (*pastwa*), nazwa czynności z formantem *-aż* (*przedaż*);
- rzeczowniki sufiksalne rodzaju nijakiego: nazwy środków || wytworów czynności z formantem *-isko* (np. *nazwisko*), nazwy czynności i stanów z formantami *-nie*, *-enie* (np. *cofnienie się*, *pociągnienie*, *ściśnienie*, *zasłonienie*), nazwy rezultatów czynności z formantami *-nie*, *-enie* (np. *dotknienie*, *ukontentowanie*, *uściskanie*, *uwiadomienie*), nazwy wytworu czynności z formantami *-nie*, *-enie* (np. *pisanie*), nazwy rezultatu lub wytworu czynności || nazwy środka czynności z formantami *-nie*, *-enie* (np. *zaradzenie*), nazwa subiektu z formantem *-enie* (*uciśnienie*), nazwa obiektu z formantem *-nie* (*fantowanie*), nazwa temporalna z sufiksem *-nie* (*zazimowanie*), nazwa miejsca z sufiksem *-nie* (*pomieszkanie*), nazwy abstrakcyjnych cech z formantem *-stwo* (np. *poddaństwo*), nazwy urzędów i godności (często jednocześnie nazwy zajęcia) z formantem *-stwo* (np. *sęstwo*), nazwa miejsca (też nazwa urzędu i oraz nazwa zbiorowości) z formantem *-stwo* (*ziemstwo*), nazwy zbiorowe z formantem *-stwo* (np. *towarzystwo*), nazwy par małżeńskich z formantem *-stwo* (*podczastwo*), nazwy urzędów, zawodów i godności, często oznaczające też czynność, z formantem *-ostwo* (np. *podsędkostwo*);
- rzeczowniki prefiksalne z prefiksem *nie-*: męskie (*nieafekt*), żeńskie (np. *niebytność*), nijakie (*niebronienie*) oraz z prefiksem *re-* (*remanifest*);
- rzeczowniki prefiksalno-sufiksalne: nazwa osobowego nosiciela cechy (*podsędek*);
- rzeczownikowe formacje paradygmatyczne: męskie z końcówką *-ø* o znaczeniu nazw czynności (np. *opyt*, *zajazd*), wytworów czynności (np. *odgłos*) oraz obiektów || rezultatów czynności (np. *osyp* || *osep*), żeńskie z końcówką

-a o znaczeniu nazw czynności (np. *odsługa*), rezultatu czynności (*przewłoka* || *przewłóka*) oraz obiektu czynności (*nadgroda*), męskie o odmianie przymiotnikowej z końcówką *-i*, *-y* będące nazwami osobowymi (np. *umyślny*, *koniuszy*), żeńskie o odmianie przymiotnikowej z końcówką *-a* będące nazwami osób (np. *sama*), nijakie o odmianie przymiotnikowej z końcówką *-e* o znaczeniu nazw danin i opłat (*czopowe*);

- rzeczowniki złożone: composita rodzaju męskiego z interfiksem *-o-* (np. *bogomodlca* || *bogomódlca*) oraz z interfiksem zerowym (np. *półmiarek*), zrost rodzaju żeńskiego *białagłowa*, compositum rodzaju nijakiego z interfiksem *-o-* (*środopoście*);
- derywaty rzeczownikowe oparte na wyrażeniach przyimkowych: nazwy wykonawców czynności (nazwy urzędników) pochodne od wyrażeń z przyimkiem *pod* (np. *podczaszy*, *podkomorzy*, *podstarości*);
- przymiotniki sufiksalne z formantami: *-ny* (odrzeczownikowe charakterystyczne, np. *żałosny*, lokatywne, np. *ukrainny*, temporalne: *wielkonocny* i inne oraz odczasownikowe niepredyspozycyjne, np. *napastny*, *pomieniony*), *-eczny* i *-teczny* (lokatywne *tameczny* i *tamteczny*), *-otny* (charakterystyczne: *nowotny*), *-in* (dzierżawcze, np. *jegomościn*), *-ski* (subiektowe: *opiekuński*, zakresowe: *poddański*, lokatywne, np. *ukraiński*), *-iński* (ogólnorelacyjne: *sierociński*), *-owski* (ogólnorelacyjne, np. *kurfirsztrowski*), *-ity* || *-yty* (niepredyspozycyjne: *należyty*), *-asty* (charakterystyczne: *obodziasty*), *-ow*(*y*) (dzierżawcze, np. *Radziwiłłów*, ogólnorelacyjne, np. *dorobkowy*, *pożytkowy*), *-liwy* (niepredyspozycyjne, np. *pomocliwy*);
- przymiotniki prefiksalne: negacyjne z formantem *nie-* (np. *nieprzestanny*, *niezamierzony*), gradacyjne z formantami *prze-* (*prześwietny*) oraz *przy-* (*przytrudniejszy*);
- przymiotnikowe formacje paradygmatyczne (*folwarczy*);
- przymiotniki złożone o różnych członach składowych, np. *pełnomocny*, *wielowładny*;
- zadiektywizowane imiesłowy (np. *obowiązały*, *podufały*);
- przysłówki sufiksalne z formantem *-e* (np. *cale*, *gwałtownie*, *okrutnie*, *śmiele*) i z formantem *-o* (np. *dziwno*, *pilno*, *snadno*), por. też niżej;
- adwerbializowane przymiotniki w funkcji przysłówków (*co większa*);
- czasowniki prefiksalne z przedrostkami: *do-* (*dozwalać*), *na-* (np. *namienić – namieniać*), *nad-* (np. *nadgradzać*), *o-* || *ob-* (np. *obłapić*, *ochudnąć*, *obaczyć*), *od-* (*odrachować*), *po-* (*popłodzić*, *porozumieć*, *poczytać się*), *prze-* (np. *przedać – przedawać*), *przy-* (np. *przydać*), *u-* (np. *ugnieździć się*, *uwiadomić – uwiadamiać*, *ufolgować*), *w-* (*wpierać się*), *wy-* (np. *wyremonstrować*), *wz-* (*wzdać*), *za-* (np. *zaarendować*, *zakwitować*), *z-* || *s-* (np. *zalterować się*, *skonkludować*, *spraktykować*, *zbraniać się*);
- czasowniki paradygmatyczne odimienne z sufiksem *-ować* (np. *oblatować*, *responsować*, *suplementować*, *szkodować*).

II. Cechy nieogólnopolskie

1. Cechy archaiczne

Do cech archaicznych na tle ówczesnej normy ogólnopolskiej można zaliczyć jedynie pojedyncze formacje, które w dobie średniopolskiej wychodziły lub wyszły z użycia jako jednostki leksykalne, podlegały zmianom semantycznym lub strukturalnym. Nieliczne przykłady tego typu stanowią czasowniki prefiksalne: *poranić* ‘zabrać się do czego rano, wstać rano’, *wyzwać* ‘pozwać do sądu’, przy czym na zachowanie czasownika *poranić* oddziałał wpływ ukraiński.

2. Cechy o zwiększonej frekwencji tekstowej

W relacji do XVII- i XVIII-wiecznych tekstów z innych regionów Polski analizowane listy nie zaświadczają podwyższonej frekwencji formacji reprezentujących określony typ słowotwórczy.

3. Cechy innowacyjne

Wśród cech innowacyjnych znajdują się zarówno formanty zapożyczone do polszczyzny z języka ukraińskiego, jak i konkretne formacje będące, czy to zapożyczeniami leksykalnymi, czy też nazwami realiów związanych z terenami ukraińskimi. Dodać należy, że pod uwagę brane są zarówno rzeczowniki pospolite, jak i nazwy własne. Tego typu kresowych cech słowotwórczych jest bardzo niewiele:

- męskie formacje antroponimiczne z sufiksami: *-icz* (*Niemirycz*, *Woronicz*), *-owicz* || *-ewicz* (np. *Augustynowicz*, *Daniłowicz*, *Dorofiewicz*, *Hulewicz*), *-ko* (np. *Łukaszko*), *-enko* (np. *Doroszenko*);
- żeńska formacja hipokorystyczna z formantem *-eńka* (*Tosieńka*);
- żeńskie formacje rzeczownikowe z sufiksem *-szczyzna*: pospolite, oznaczające spadek (*umarszczyzna*) lub rodzaj daniny (*podoroższczyzna*) oraz nazwy własne (np. *Żółkiewszczyzna*);
- nazwa miejscowa z formantem *-iszcze* || *-yszcze* (*Pohrebyszcze*);
- szerszy zakres użycia formantu *-o* w przysłówkach odprzymiotnikowych (np. *rusko*, *żałosno*).

Cechą o zasięgu kresowym (ale także małopolskim), niebędącą efektem interferencji ukraińskich, lecz wewnętrznej ewolucji języka, jest nazwa feminatywna z formantem *-anka*, mianowicie *stryjanka*.

4. Cechy gwarowe

Do cech zgodnych ze stanem gwar polskich, zwłaszcza małopolskich (ale też śląskich i mazowieckich) można zaliczyć przymiotniki sufiksalne z przyrostkiem *-ni* (*posażni*, *rozchodni*) oraz przymiotniki złożone z tymże sufiksem *-ni* (*tegoroczni*).

IX. SŁOWNICTWO

W rozdziale tym zgromadzony został materiał leksykalny, wyekscerpowany z listów południowokresowych, który w sposób zasadniczy odbiega od współczesnej normy językowej. Są to wyrazy, które wyszły już dziś z użycia (niektóre zachowały się w utrwalonych związkach frazeologicznych albo w gwarach) bądź wyrazy, które zmieniły swoją postać lub znaczenie. Zgromadzone słownictwo zostało podzielone na dwie podstawowe grupy: wyrazy rodzime (archaizmy leksykalne i semantyczne z punktu widzenia współczesnej normy językowej) oraz wyrazy zapożyczone, w tym zapożyczenia łacińskie, wschodniosłowiańskie, niemieckie, francuskie, włoskie, węgierskie, czeskie, tureckie i wyrazy o niejasnym pochodzeniu.

Dla ustalenia, na ile pozyskany materiał leksykalny pozostaje zgodny z normą ogólnopolską XVII i XVIII w., a na ile od niej odbiega, konieczne jest skonfrontowanie go z innymi materiałami z epoki. Ponieważ *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku* (SXVII/XVIII) pozostaje w fazie przygotowań, jako podstawa porównawcza posłużyły słowniki późniejsze: słownik B.S. Lindego (L), słownik tzw. warszawski (SW), słownik wileński (SWil), a także *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (SDor). W niektórych przypadkach wykorzystano również dane zawarte w *Słowniku staropolskim* (Sstp), *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SXVI) oraz w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza (SGPK). Cenną podstawą porównawczą były istniejące monografie językowe poświęcone różnego typu tekstom artystycznym i użytkowym z XVII i XVIII w. Ze względu na znaczny zasób omawianych leksemów informacje słownikowe oraz odniesienia do innych tekstów epoki podawane są w ograniczonym zakresie, systematyczne ich umieszczanie przy każdym z leksemów zwiększyłoby nadmiernie objętość rozdziału, a tym samym całej rozprawy.

Prezentowany tutaj materiał leksykalny nie zawiera formacji słowotwórczych omówionych w rozdziale *VIII. Słowotwórstwo*, np. *podkomorzy*, *udarować*, form omówionych w rozdziale *VI. Fleksja*, np. *półtorasta*, *siła* ‘wiele’ oraz wyrazów funkcyjnych prezentowanych w rozdziale *VII. Składnia*, np. *atoli*, *lubo*. Uwzględnienie wymienionych grup leksyki oznaczałoby konieczność powtarzania dużej partii materiału.

1. WYRAZY RODZIME

abo ‘albo’: XVII w.: „niedbałbym, gdy by zołnierzowi *abo* mnie wczymkolwiek rownemu [dano wakans – K.S.]” NiemS1, 1. SDor jako *daw*., dziś *gw*.

bawić ‘zatrzymywać, trzymać przy sobie; zaprzątać, zajmować komu czas; przetrzymywać’: XVIII w.: „Wychodzo tam podwody, z Krupami y Jagłami […] wczesnie daię o tym wiedzic azeby mieysce Opatrzyć dla złozenia azeby podwod nie *bawic*” WorIg4. SW jako rzadkie, SDor w tym znaczeniu nie notuje; też **bawić się** ‘zajmować się czymś’: XVIII w.: „Zastałem Duzo moie Zone słabo ktora Teras ywtaki czas amusi *się* kuracyią *bawic*” WorJóz6, 7.

cieśń ‘ciasnota, ścieśnienie, ciasne miejsce; ścisk, tłok’: XVII w.: „W Jakimem na Sejmie obrocie, y wiakiej *ciesni*” HulWG8, 13. SDor jako *książk*.

czuły a) ‘czujny’, b) ‘troskliwy, dbały’: XVIII w.: „Niech nam się godzi bydz *czułemi* troskliwemi Onaszą własność” WorJA9, 35. SDor jako *daw*.

dozierać ‘doglądać kogo (czego), opiekować się kim (czym); pilnować’: XVII w.: „niespuszczać sie tak dałece nasługi dozirać samei sfego nie lenić się” DanZ. SDor jako *przestarz*.

dufać ‘ufać, wierzyć’: XVIII w.: „y my *dufaiąc* affektowi WMMcPana Napodany Kontrak […] podpisalismysię” WorPS1, 14. SDor jako *daw*.

dym ‘dom wiejski, chałupa; zagroda wieśniacza, gospodarstwo chłopskie’: XVIII w.: „[wojska carskie – K.S.] nieznosne wkładaią na Wsi Ciezary […] bo na ieden *dym* 16 Ludzi y koni kłado” ŁaszAM7, 117; „uchwalili […] iedynascie tysięcy piehoty woiewoctwa wystawic daiąc zedwudziestu *dymuw* Człeka” PotJ10, 246–247. W tym znaczeniu wyraz notowany w staropolszczyźnie i w staroruszczyźnie [Sławski, 1952]. W SXVI opatrzony kwalifikatorem *praw*. i poświadczony 2 cytatami. L cytuje *Volumina legum*. SW również podaje cytat z *Volumina legum* a oprócz tego m.in. z Mickiewicza. SDor w tym znaczeniu jako *daw*. Rejestruje Z. Kurzowa [2006, s. 537]. Dane słownikowe oraz poświadczenia w innych tekstach zdają się wskazywać, że przytoczone znaczenie wyrazu utrwaliło się przede wszystkim na terenach kresowych.

dystyngwowany ‘pochodzący ze znakomitego rodu, stojący wysoko w hierarchii społecznej, mający duże znaczenie; godny, szanowany, wielki, znakomity; wytworny, elegancki’: XVIII w.: „chciałbym potrzebne uczynic ułozenia aby Znak moy pod *dystyngwowano* kommendo IWPana był ustanowiony w porządku y nalezytey karnosci” CzacSz6, 50v. SDor jako *daw*.

dzieło ‘proces (sądowy)’: XVIII w.: „moy iest zwyczai w podobnych *dziełach* więcey godziec […] nizeli sądziec” CzacSz9. W tym znaczeniu notuje tylko L, pozostałe słowniki podają znaczenia bardziej ogólne ‘sprawa, działania, praca’ (SXVI, SW, SDor).

foryś ‘pachołek, pomocnik furmana, jadący zwykle na jednym z przednich koni w dużym, poczwórnym lub poszóstnym zaprzęgu’: XVIII w.: „iezeli

ozdrowieli Roch Chayduk y Łukaszko *Foryś*, maja przyizdzac" WorIg3, 10. SDor jako *daw*., zdrobnienie od *daw*. *forytarz* z niem. *Vorreiter*.

inszy 'inny': XVII w.: „O *inszych* nie wiemy" HulWG4, 4; „przy unizonym pokłonie moim y powinszowaniu ustnym wszelkich na ten nowy rok y na wiele *inszych* po sobie następuiących, szczęsliwosci" NiemS5, 11; XVIII w.: „Wuita *Inszego* nastawiwszy Zakazał Poddanstwu Posłuszenstwa" WorNK7, 65v; „aiezeli bytez była iaka trudnosc to *insego* y prętsego Sposobu byniebyło, tylko przyiacioł uprosic y Kompromis […] uczynic" WorPS2, 17v; „So tam *insze* dochody" WorJóz8, 11v. SDor jako *daw*.

jakowy 'jaki': XVIII w.: „masz zebrac pieniądze y oddac do Rak Jm Pana Swieykowskiego Podsędka wziawszy kwit wiele oddasz Pieniędzy, y *zjakowey* Percepty" WorIg6, 18. SDor jako *daw*.

jednostajny 'jednolity': XVIII w.: „Nie Zostaie mi wiecey do wyrazenia tylko ze y wtych niesmakach pisze się z*iednostaynym* Szacunkiem" WorJA4, 29. SDor jako *przestarz*.

jeno 'tylko, jedynie': XVII w.: „cokolwiek *ieno* zaydzie mię pocięsznego słyszec o WXM cieszę się" HosG1, 1; XVIII w.: „gdysz się chco ludzie tam budowac *ieno* Się o bawiaio Sciągac bez woli y dania im wolnosci według zwyczaiu na lat trzy słobody" WorJóz2, 53. SDor w tym znaczeniu jako *książk*.

kędy 'dokąd': XVIII w.: „mam wBogu moim nadzieie ze ad confusionem nieprzyiaciuł moich y ieszcze bede tam, *kendy* oni nie potrafią" PotStefI2, 18. SDor jako *przestarz*.

klucz 'zespół majątków ziemskich, folwarków, wsi': XVIII w.: „Vniwersał ohronny […] dai Boze aby był Skuteczny na cały *klucz* Sosnicki" ŁaszAM7, 117; „w grodzię Buskiem owszeystkię przeykroscziey Kturem ponyęsła w *kluczu* podolskiem zaniesłam sama manifest" WorJad9, 97. SDor w tym znaczeniu jako *przestarz*.

kłaść 'uważać, traktować, podawać jako przyczynę': XVIII w.: „bo *kładę* ze IMPan Woiewoda Bracławski poydzie do IM Pana Łowcze<g>o K<oronnego> pro Patre et Filio, a IM Pan Koniuszy K<oronny> do IM Pana Podkomorze<eg>o Podolskie<g>o iako Sąsiada" HumS2, 12; „wLublinie, gdzie musze koniecznie ziechac tak dla mego sczescia widzenia się z Moim Dobrodzieie<m> takze y IMP Stolnikiem ktoren tak *kłade* ze będzie natenczas" WorJóz6, 6. SDor jako *przestarz*.

komięga 'statek czworoboczny, bezmasztowy używany dawniej zwykle przez flisaków do spławiania zboża': XVIII w.: „supplikuię do Respektu Pańśkiego IOWXiey Msci Dobrodziyki abym y Libertacią od Cła […] yWolny Paszport od kogobysię zdało nay fundamentalnieyszy na pięć *Komięg* y na Czworo Statkow mogł otrzymać" CzacMH1, 7; „posyłając do Gdanska *komiegi*, niemamy Sposobu drobiazgow nam potrzebnych sprowadzenia" WorNK5, 25; „ale Zycze nie posyłac do Gdanska ale uwisły kazac pod dobrzykowem lub

Płockiem Stanoc *komiegum* albo pod Pieczyskami y tam przedawac" WorJóz9. SDor z kwalifikatorem *daw*.

korzec 'dawna polska miara objętości ciał sypkich zawierająca 32 garnce (około 120 litrów), także: miara ciężaru równająca się w przybliżeniu 98 kilogramom': XVIII w.: „Do nosze WMPanu Dobrodzieiowi ze Unas zboze iest w pieniądzach Zyta *korzec* złło 30 Przenicza złło 40 Iagły złło 60 Ieczmien złło 16 Owies złło 12" WorJóz9; „Zechcesz WMPan […] Zyta *Korcy* trzydziesci y Pszenicy *Korcy* dwadziescia przysełac nie Zawodnie" WorIg4, 11v. SDor notuje. W odniesieniu do staropolszczyzny A. Janowska uznała rzeczownik *korzec* za słabo motywowany derywat od podstawy *kora* z przyrostkiem *-ec* [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 46].

lice 'dowód rzeczowy, dowód winy': XVIII w.: „w nieszczęsciu Swoim Ci kupcy ktorych rozbito pod Wsio Samo (lubo iuz dosyć iawne maią *Lice* ydowody) niemogą miec przez odległość mieysca takiey iakby nalezało odemnie pomocy" PotMB1, 1. SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

mienić się 'stawać się innym, różnym od poprzedniego, stawać się czymś innym; zamieniać się w co, zmieniać się': XVIII w.: „V nich się rzeczy *mienio* zle przy teraznieiszei Smierci IP Pana naiwysszego" ŁaszAM7, 117. SDor jako *daw*. dziś *rzad*. *poet*.

mieszać 'wprowadzać zamieszanie, dysharmonię; zakłócać, mącić': XVIII w.: „W Warszawie P Hetmani przysiegli niespokoini iednak ludzie iescze ten traktat *miszaią*" ŁaszAM7, 117v. SDor jako *przestarz*.

nasamprzód 'przede wszystkim; najpierw, wpierw, wprzód': XVIII w.: „*Nasamprzod* ze teraz oddaliwszy się niemoze mie intrata dochodzic tylko raz WRok" WorPS4, 102. SDor z uwagą *stopniowo wychodzące z użycia*.

następować 'nadchodzić, podążać, podchodzić': XVIII w.: „Ateras z obligacy moiey wyznaię powinszovanie Swiąt *nastempuiących* Narodzenia Panskiego" RzewMJ1, 94v; „W*nastempuiącym* zas czasie Seimikow czekam Rozkazow Panskich JOWXMsci Dobrodzieja" WorNK6, 51. SDor jako *daw*.

niedziela 'tydzień': XVII w.: „wniebytnosci moiey Ziechawszy A Zastawszy wedwuch prawie *Niedzielach* wszytkie dobro Brata mego przez PP Vrzędnikow rosszafowane y niewiedziec gdzie podziane" DanMF1, 1. SXVI i SXVII/XVIII poświadczają, L notuje, cytując Rysiewicza i Bohomolca, w SW wyraz kwalifikowany jest jako *gwarowy* i potwierdzony cytatami m.in. z Rzewuskiego i Mickiewicza, SDor jako *daw*., dziś *gw*. B. Smolińska uznaje wyraz w tym znaczeniu za pożyczkę wschodniosłowiańską [1983, s. 152], z czym trudno się zgodzić, zważywszy, że ani T. Minikowska [1980], ani G. Rytter [1992] rzeczownika *niedziela* nie notują, jego użycie w znaczeniu 'tydzień' dokumentują natomiast słowniki. Należałoby owo użycie potraktować raczej jako formę wycofującą się z języka literackiego, stosunkowo dobrze

zachowaną się, jak wskazują poświadczenia tekstowe i słownikowe, w polszczyźnie kresowej XVII i XVIII w., zapewne pod wpływem ruskim.

omieszkać ‘nie stawić się gdzie, opuścić co, spóźnić się do czego, na co; zawieść’: XVII w.: „zem *omieszkał* Convocatiej HulWG1, 1; „nie *omieszkalem* y do Kiiowa Wyprawic pysania mego do Braciy” HosG3, 7; XVIII w.: „Niechcąc zadney okazyiey *omieszkac* abym chodz Literalnym Odezwem nie miał moiey powinney reprezentowac WMPanu Dobrodzieiowi Submissyiey” WorJóz7. SDor jako *daw*.

onężeć ‘?zbiednieć’: XVII w.: „Trzeba łaski <…> karetki, y koniczkow. Bom *onęzał*” HulWG9, 16. Wyraz nienotowany w słownikach i opracowaniach polszczyzny XVII i XVIII w.

oświadczać się ‘oznajmiać o czym, wypowiedzieć się, ogłosić co, wyrazić gotowość do czego’: XVII w.: „y *oswiadczam się* ztym, ze mię zaden termin, od tey mey nieodwiedzie powinnosci” NiemS6, 11–12; XVIII w.: „*oswiadczył sie* z tym ze bedzie y U Nas” WorJóz5, 9v. SDor jako *przestarz*. Por. VII.1.2.1.3.

owszem ‘co więcej, nadto, nawet’: XVIII w.: „lubom to sobie wymowił utegoz Zyda przedaiąc ten Dworek abym wnim miał zawsze stancyo czego mi niedotrzymał y*owszem* ieszcze podczas Moskwy namowił ich ze powoz Zony moiey wytoczyc kazali ysłuzałych moich pokonfundowali” BorW1, 1–2. SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

poczet ‘oddział żołnierzy’: XVII w.: „dla pewnych iescze przyczyn comparere praesens nięmoze do usługi WMM PP. y Braci y *Pocztu* zaraz posłac” SienMH. SDor jako *hist*.

pospołu ‘wspólnie, razem, wespół’: XVII w.: „ziczeć abi cie pan bog błogosławił *pospołu* z J<ego>m. panem malzonkiem twoim” DanZ. SDor jako *przestarz*.

prawie ‘właśnie dokładnie wtedy, w samą porę, akurat, w sam raz’: XVII w.: „*Prawie* mi pod czas daią y listy WXM” HosG1, 1. SDor jako *daw.*, dziś *reg*.

przeciwić się ‘sprzeciwiać się, przeciwstawiać się’: XVII w.: „nie trzeba sie nifczim *przecivić* Jeno volą nie sfoie ale starszich czynić” DanZ. SDor jako *przestarz*.

przeczyć ‘wyrażać sprzeciw; odmawiać czego lub prawa do czego, sprzeciwiać się, zabraniać’: XVIII w.: „teraz nie *przecząc* Wyrazney Woli Zadość Zupełnym Obwieszczeniem na tychmiast z Białły Wyiechać Zniewolony Zostałem” KonAt, 1. SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

rząd ‘ład, gospodarność, rządność; porządek’: XVII w.: „bo ti Jeszcze nie mozesz tak viele rozumieć i koło *rządu* domostfa sfego abi biło miedzi białą czelatką” DanZ. SDor jako *daw*.

schodzić (komu na czym) ‘brakować, nie dostawać’: XVII w.: „ywSamym słucku Poddanych W X M na Ruskiey nauki liudziach *nieschodzi*” BorJ1, 3;

„Niemniey nastaraniu nassym *schodzic* niebędzie” DorM, 1. SDor jako *daw*. Por. 4.1.2.1.3.

sprawować się ‘zdawać sprawę z czego; tłumaczyć się, usprawiedliwiać się’: XVIII w.: „Brata mego taka rezoluczia nato ze lubo wdowa nię powieyna *się sprawowiacz* ktura nie ruynuię Dubr Iednak się zeyczey Iak nay prendziey remanifestowiacz” WorJad9, 96v. SDor jako *daw*.

starosta ‘w dawnej Polsce: urzędnik królewski sprawujący na obszarze zwykle jednego powiatu administrację skarbową i policyjną oraz władzę sądową, starosta grodowy; od XV w. także: dzierżawca dóbr królewskich, starosta niegrodowy’: XVII w.: „Jasnie Oswiecony M Xze P<anie> *Starosto* Krzemieniecki” KisA3; „Wielmozny Mc Panie *Starosta* Bracławskj” PotJan6, 11; XVIII w.: „niech I. O. Xiąze *Starosta* Dobrod<ziej> z ramienia swego zeszle kogo na przeyrzeniesię w prawa y wolnośći tey Jurydyki” AugJS8, 12; „pisze IM Pan *Starosta* do mnie azebym w Interessie WX Msci Dobrodzieja słuzył” BorW3, 6. SDor jako *hist*.

suknia, częściej w lm. ‘strój wierzchni męski lub kobiecy; ubiór, ubranie’: XVII w.: „tey ze godziny dałem respons przez tegosz posłanca w Zielonych *sukniach* wysokiego a chudego człowieka” KurHS, 60v. SDor jako *daw*.

towarzysz ‘w dawnym wojsku polskim: szlachcic zaciągający się do chorągwi husarskiej lub pancernej z własnym pocztem’: XVIII w.: „za ktorym nie tylko ztey racyey niosę prozbe moię do WXMCi, ze iest *towarzyszem* moim” ŁaszJA2, 9; „Pan Uruski *Towarzysz* Chorągwi WMM Pana Pacerney” PotJóz5. SDor jako *hist*.

traktować ‘zajmować się, trudnić się czym; oddawać się czemu, praktykować co’: XVII w.: „recomenduię łasce, iako tego ktory *traktuiąc* przedtym Woynę, y poczęsci iuz miewaiąc wręku swoich Szarzę. będzie umiał y WMM PP y Braci zarabiac sobie na łaskę” SienMH. SDor jako *daw*.

tuszyć ‘spodziewać się czego, mieć jaką nadzieję’: XVII w.: „Alec nie juz podobno na tej Convocatiej koniec, bedzie *tuszę* druga, nim do Electiej przystąpią” HulWG1, 1; XVIII w.: „*tusze* ze zatom okazyo łaskawom W:X:Mci: Dobrodzieia otrzymam rezolucyo” BorW1, 2. SDor jako *przestarz*., dziś *książk*.

tykać się ‘odnosić się do kogo, czego; dotyczyć czego’: XVIII w.: „na Ukontowanie [tj. ukontentowanie – K.S.] wszytkich Zyczliwych y *tykaiących sie* Krwi y Wielkiego Imienia IOWXMOSCi Dobrodzi<iej>a” WorJad1, 1. SDor jako *daw*.

tylo a) ‘tyle, tak wiele’, b) ‘tylko’: XVII w.: „ze mu brat moy *tylo* a *tylo* winien” NiemS3, 6; XVIII w.: „zaswiadczoną łaske Mego Dobrodzieia zabiram do odSłuzenia na Całe Zycie moie *nietylo* Samemu WMM Panu ale Izacnemu Potomstwu WMMPana” NiemA, 2. SDor jako *daw*. i *gw*.

ukraina ‘kraj nad granicą, kresy’: XVII w.: „Nowiny przytym żadney Coby godnego uszu Xiążęcia wielkiego było *zukrainy* naszey niemamy” BorJ1, 1;

XVIII w.: „Wczora list odebrany *Zukrainy* mam honor odesłac JWW Panu Dobrodziejowi" PotFS7, 24; „ludzi moich […] dla lepszey y Ich y Koni wygody determinowałem się wyprawic na *Ukraine*" WorJA8, 34. SDor jako *daw*.

ważyć 'poważać, cenić, szanować': XVIII w.: „atak sobie *waze* Jego Szacowną przyjazn" KonJL, 2. SDor jako *daw*., dziś *książk*.

wiedzieć 'znać': XVIII w.: „abym *wiedział* dispozycią Iego, wtym interessię" RzewMJ5; „to nam dziwno iednak *niewiedzoc* racyiey zatrzymania przewłoki" WorJóz4, 54v. L cytuje Herburta, SWil podaje jeden przykład opatrzony uwagą, że lepiej używać tu czasownika *znać*, SW cytuje przykłady z Herburta, Mickiewicza i Troca, SDor w tym znaczeniu jako *daw*. z egzemplifikacją z Krasickiego, Mickiewicza, Prusa oraz A. Gruszeckiej, SGPK notuje. *Wiedzieć* w znaczeniu 'znać' występuje też u Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 170], Fredry [Zaleski, 1975, s. 149], Kraszewskiego [Koniusz, 1992, s. 143], Syrokomli [Trypućko, 1955, s. 400], filomatów [Kurzowa, 1972, s. 112]. J. Trypućko, a za nim Z. Kurzowa uznaje tego typu użycia czasownika *wiedzieć* za kontynuację znaczenia staropolskiego [Kurzowa, 1972, s. 112; Trypućko, 1955, s. 400], z kolei zaś M. Weiss-Brzezinowa, J. Zaleski oraz E. Koniusz kładą nacisk na wpływ wschodniosłowiański [Koniusz, 1992, s. 143; Weiss--Brzezinowa, 1965, s. 170; Zaleski, 1975, s. 149]. Wydaje się, że w omawianym użyciu czasownika *znać* należy widzieć archaizm podtrzymywany oddziaływaniem substratu ukraińskiego. Por. niżej *znać*.

wiele 'ile': XVIII w.: „Co tylko WMPan mieć mozesz Pieniedzy […] masz zebrac pieniądze y oddac do Rak Jm Pana Swieykowskiego Podsędka wziawszy kwit *wiele* oddasz Pieniędzy" WorIg6, 18. SDor bez kwalifikatora, ale cytaty wyłącznie z autorów dawnych (Kaczkowski, Krasiński, Brodziński, Krasicki).

wina 'kara pieniężna, grzywna': XVIII w.: „ani gr<o>ntow mi niepowrocono ani win oznaczonych nie wypłacono" StecJ2, 2. SDor jako *daw*.

woźny[1] 'w dawnej Polsce: niższy urzędnik sądowy, do którego obowiązków należało wręczanie pozwów, odczytywanie wyroków, odbieranie przysięgi świadków itp.': XVIII w.: „pozew odesłam [tj. odesłałam – K.S.] do IMCi P. Drusbaczkiego un moiem *woznem* odeszlę do łuczka" WorJad6, 85. SDor jako *hist*.

wprzód 'w pierwszej kolejności; najpierw, przedtem, naprzód ': XVII w.: „a ona poiechała do Piotrowa wysławszy tam *wprzod* Pana Woronicza" KurHS, 60v–61. SDor jako *wychodzące z użycia*.

wprzódy 'najpierw, przedtem': XVIII w.: „uprasając najunizeni azebys WMciaDobrodziko zlaskawosci swoiej raczyła *wprzody* zwazyc punkta ktore WWMDobrodzice posyłam y zwazyc krzywde Ojca mego y stryia mego" WorPS7, 54v. SDor jako *przestarz*.

[1] Zdaniem K. Kleszczowej jest to rzeczownik niemotywowany [*Słowotwórstwo*, 1996, s. 346].

wszędy ‘wszędzie’: XVII w.: „Załogi po Wsiach *wszedy* dac zlecił” SkarK2; XVIII w.: „Czesnik Pisze iz *Wszędy* Daremne staranię” WorJóza4, 68v. SDor jako *daw*.

zadosyć ‘zadość’: XVIII w.: „Ządaniu JOWXmci *Zadosyc* czyniąc cokolwiek ułozyłwszy Interessa moie przez Innotescencye o czasie y o mieyscu kompromisu Iego z ImP Starosto zytom<ierskim> oznaymię” CzacSz9;. „co kolwiek będzie słusznosci upewniam Waszą Xięcą Mosc Dobrodzieykę ze się teyze *zadosyc* Stanie” SzepAt8. SDor jako *daw*.

zawżdy ‘zawsze’: XVII w.: „staralismysię o to *zawzdy*, iako nalepiey słuzbę Rzptey odprawowac” DorM, 1. SDor jako *daw*.

zbyć się ‘pozbyć się czego, uwolnić się od czego’: XVIII w.: „mam tako pokojąwe ktorey bym *się* chciała *zbyć*” LipA, 123–124. SDor w tym znaczeniu jako *przestarz*.

zmianka ‘wzmianka’: XVII w.: „od tych Grafow (o ktorych Wasza Xiązeca Msc wswym liscie *zmiankę* czynic raczysz)” NiemS3, 6. SDor jako *daw*.

znać ‘wiedzieć’: XVII w.: „*Znam* to barzo dobrze ze z vielkim vprzykrzeniem Często WW Me<g>o Miło<ściweg>o Pana y dobrodzieia ozłotych sto na Gonca Moskievskiego vydanych pisaniem moym discommoduię” DorP, 49; XVIII w.: „rozumiem y *znam* to dobrze ze WMC: Pan Dobr<odziej> znasz dobrze prawą” KonJL, 1; „z Zadną prywatną Familią. czy postronnym Dworem w porozumienie wchodzić brzydziłbym się. *znaiąc* dobrze ze Krol ieden tylko iest Ociec Oyczyzny” LipKJ4, 78. L w tym znaczeniu notuje, SW jako archaiczne, SDor jako *daw*., a dziś *książk*. W analizowanych listach użycie to stanowi zatem archaizm, podobnie jak w *Pamiętniku* Rusieckiej [Weiss-Brzezinowa, 1965, s. 172], podtrzymywany zapewne przez wpływ wschodniosłowiański. Pomieszanie zakresów znaczeniowych czasowników *znać* i *wiedzieć* stało się powszechne w polszczyźnie kresowej, północnej i południowej, w stuleciach następnych [Koniusz, 1992, s. 143, 145; Kostecka-Sadowa, 2010, s. 382; Kurzowa, 1983, s. 264, 325, 337; 1990, s. 180; 2006, s. 707–708; Zaleski, 1975, s. 151]. Zjawisko to występuje też w gwarach polskich pogranicza wschodniego [SGPK]. W odniesieniu zatem do okresu późniejszego, do XIX i XX w., użycie *znać* w znaczeniu ‘wiedzieć’ należy uznać, zgodnie z opinią Z. Kurzowej, za regionalizm dyferencyjny o proweniencji ukraińskiej (por. ukr. *znaty*), a na północy białoruskiej (por. brus. *znać*) [1983, s. 337; 1990, s. 180; 2000, s. 708]. Por. wyżej *wiedzieć* ‘znać’.

znak ‘wojskowa, podstawowa jednostka organizacyjna i taktyczna, odpowiadająca w przybliżeniu obecnej kompanii’: XVIII w.: „chciałbym potrzebne uczynic ułozenia aby *Znak* moy pod dystyngwowano kommendo IWPana był ustanowiony w porządku y nalezytey karności” CzacSz6, 50v. SDor jako *hist*.

żołdat ‘żołdak, prosty żołnierz’: XVII w.: „głoszą iakoby Woiewoda Vitebski Moskiewski od Czereian potrzebował vybierania Chlebow ktorzy gdysie zbroniali obiecał *Zołdatow* przesłac” DorP, 49. SDor nie poświadcza.

Zarejestrowane w listach autorów południowokresowych wyrazy rodzime miały w dobie średniopolskiej zróżnicowany zakres użycia. Większość znana była polszczyźnie ogólnej, ale niektóre miały już wówczas charakter archaiczny lub przestarzały, np. *wiedzieć* ‘znać’ i *znać* ‘wiedzieć’.

2. WYRAZY ZAPOŻYCZONE

W tej części rozdziału zostaną omówione wyrazy obce przejęte do polszczyzny, zarówno te, które nie podległy w niej zasadniczym zmianom, jak i te, w których na skutek procesu adaptacji do systemu polskiego zaszły zmiany formalne (głównie fonetyczne i morfologiczne) oraz semantyczne [por. Nowowiejski, 1996b, s. 22]. Ze stanowiska genetycznego za jednostki leksykalne obcego pochodzenia uznaje się właściwe zapożyczenia leksykalne, zapożyczenia semantyczne oraz kalki strukturalne [Walczak, 1999a, s. 72].

Zgodnie z zasadą przyjmowaną w badaniach nad zapożyczeniami językowymi dany wyraz traktowany jest jako zapożyczenie z tego języka, z którego został bezpośrednio przejęty do języka zapożyczającego, niezależnie od jego pierwotnego pochodzenia. I tak np. za rutenizmy zostały uznane zarówno wyrazy pochodzenia ukraińskiego, jak i orientalizmy, przejęte do polszczyzny przez medium ukraińskie [por. Walczak, 1982, s. 176; 1999a, s. 77–82].

2.1. Zapożyczenia łacińskie

Wiek XVII i pierwsza połowa XVIII w. to okres nasilonych wpływów łacińskich w polszczyźnie, wywołanych różnymi czynnikami. Łacina stanowiła podstawę ówczesnej edukacji, młodzież szlachecka wynosiła więc znajomość języka ze szkół, głównie zakonnych. Powstanie mody na łacinę czy wręcz snobizmu w tym zakresie sprawiało, że posługiwanie się językiem łacińskim świadczyło o prestiżu i statusie społecznym mówiącego czy piszącego.

Wyekscerpowane z listów południowokresowych latynizmy tworzą bardzo liczną grupę zapożyczeń. Z tego też względu materiał leksykalny został przytoczony w wyborze.

addytament ‘dodatek, przydatek’ (łac. *additamentum*): XVIII w.: „Długi JW. Grabianki ktore iuz są wylikwidowane, Same Kapitały Skryptowe procz wexlow Prowizyi y *addytamentow*, wynoszą Dwa Miliony Sto Kilkadziesiąt tysięcy” GawF, 109. SW jako rzadki, L i SDor nie notują.

admonicja[2] ‘napomnienie, nagana, pouczenie’ (łac. *admonitio*): XVIII w.: „Co zas respektem interessow Ludwinskich mniey dla mnie So potrzebne takie Informacyie y *admonicyie* w kilku listach adressowanych wyrazone odWMPana” WorJóz1. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *przestarz*. dziś *książk*.

afekt ‘uczucie, miłość, przywiązanie, sympatia, przychylność, skłonność’ (łac. *affectus*): XVII w.: „Ia tedy odzywamsie zzyczliwem zdawna *affektem*” PotJan4, 6; XVIII w.: „bo Ia zwrodzonego *affektu* Kłutni nięzyczę” WorJad1, 3; „Dziatwe kochaną oboie naszym sciskamy *affektem* aprosiemy zeby nas nawiedzili” WorNK9, 78. L i SW notują, SDor jako *przestarz*. Wyraz bardzo licznie reprezentowany w średniopolszczyźnie [Rybicka-Nowacka, 1973, s. 18].

akceleracja ‘przyspieszenie’ (łac. *acceleratio*): XVIII w.: „O *akceleracyo* tey Sprawy iak nayunizeniey dopraszamsię” CzacSz6, 50. L nie poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *książk*.

akomodować się ‘podporządkowywać się, stosować się, harmonizować z czym’ (łac. *accommodare*): XVIII w.: „Atoli *accomoduiącsię* Woli WMMPana dla przysługi Ie<g>o, piszę Moy list do Połkownika Nakazne<g>o Commendę tam maiące<g>o” MazJ; „Raitarie zas y Dragonie aequaliter z swoiemi *accomodowałem*” PotJóz1, 30. L z cytatami od XVI w., SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

alterkacja ‘spór, sprzeczka, rozprawa, zatarg’ (łac. *altercatio*): XVII w.: „z Jey MMPanią niezyczyłbym sobie wdalszę zachodzic *Alterkacie*” DanMF1, 2. L notuje, SW jako dawne, SDor jako *przestarz*.

alterować się ‘przejmować się, niepokoić się’ (śrdw. -łac. *altero*, franc. *altérer*): XVIII w.: „ale tem się niętreba *altorowiacz*” WorJad6, 85. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

anniwersarz ‘rocznica’ (łac. *anniversarius*): XVIII w.: „Przy nastempuiącym Zmartwychwstania Panskiego *anniwersarzu*, niesłow wybornych Lecz Zyczliwego Serca Wyrazam Zyczenie” PotFS5, 20; „Komenda wnim dotąd stoi Woyska Rzpłttey lecz po *Anniwersarzu* Koronacyi ruszy się do Tetyiowa” WorJA8, 34. SXVII/XVIII i L (z XVIII w.) notują, SW jako archaiczne, SDor jako *daw*.

antecessor ‘poprzednik, przodek’ (łac. *antecessor*): XVIII w.: „wiedząc krzywde Ojca mego y stryja mego, ze przez wiek swoj nie particypowali Fortuny *antecessorow* swoich” WorPS7, 54v. L nie notuje, SW notuje, SDor jako *daw*.

aplikacja ‘pilność, usilne przykładanie się do czego; usilne staranie się o co’ (łac. *applicatio*): XVIII w.: „cokolwiek y wdalszym czasie porozumiem donosic Zyczliwie nieomieszkam na dowod Sczyrey do usług Panskich IOWXMsci *applikacyi*” WorNK1, 8. SXVII/XVIII i L notują, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

---

[2] Postacią hasłową rzeczowników na *-ija*, *-yja* jest forma krótka, na taką bowiem ich realizację wskazuje większość zapisów w listach (por. V.1.7.).

aprekacja ‘prośba’ (łac. *aprecare* ‘prosić, błagać’): XVIII w.: „z ktorą *apprekacią* y z nay głebszym uszonovaniem iestem” RzewMJ1, 94v. Słowniki nie notują, poświadcza natomiast B. Smolińska u Sapiehy [1983, s. 160].

arenda a) ‘najem, dzierżawa czego, np. majątku, karczmy, propinacji, sadu’, b) ‘opłata za dzierżawę, czynsz dzierżawny’ (śrdw.-łac. *arenda*): XVIII w.: „Tak bym Zyczył zeby nie Szukaiąc Inszego Arendarza z temi Zborowieckiemi zkontraktowac y onym puscic *Arendę* kudynowiecką” PotStefII2, 12–13; „Czynsze wszytkie iesienne zludzi wycisnoł *Arendy* mnie dawniei nalezące odebrał” WorNK7, 65; „aby aukciowana była przez Aredarza *areda* na te lata według zwyczaiu” WorJóz5, 9v. L, SW notują, SDor jako *przestarz*.

arendarz ‘dzierżawca’ (śrdw.-łac. *arendarius*): XVII w.: „nalukowski Iarmark Vkrainni moi tuteysi *Arendarze* powinni mi raty swoie visczac” KisA1, 49; XVIII w.: „prowenta wszelkie y Rathy od *Aredarza* przedwczesnie znieznosną ucięzliwoscią wybrane y wycisnione” WorJA8, 34. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

arendować ‘brać w najem, dzierżawić; dawać w najem, wydzierżawiać’ (śrdw.-łac. *arendare*): XVII w.: „ieszcze tego nimamy wrękach, bo to Nieboszczyk wtym Roku przedSmiercią *Arendował* Im Panu Kurdwanowskiemu, Podstarosciemu Grodzkiemu Halickiemu nalat trzy” PotJan4, 5. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

asygnacja ‘przekaz, zlecenie wypłaty określonej sumy pieniężnej albo zlecenie wydania określonych przedmiotów; pieniądz papierowy; pisemne upoważnienie’ (łac. *assignatio*): XVIII w.: „Vpraszam Vnizenie o *Assygnacyą* do pewnych iakich pieniędzy” HumS1. L i SW notują, SDor bez kwalifikatora.

atencja ‘natężenie uwagi; uwaga, baczenie’ (łac. *attentio*): XVIII w.: „Zunizononą [sic] wdziencznoscią czeynię podzienkowanię WWMPanu za *atenczię* Interęszuw sieyroczienskich” WorJad9, 96. L i SW notują, SDor jako *daw*.

charakter 1. ‘litera, druk’, 2. ‘sposób pisania’, tu: list (łac. *charactēr* z gr. *charaktḗr*): XVIII w.: „Mająć ukontentowanie cieszyć się odbieraniem *Charakteru* Ręki Stryia Dobrodzieja Znam powinność odpisania yszczerym Sercem usciskania Nog Stryiowskich” WorIg8, 43. L i SW notują, SDor w znaczeniu ‘litera, cyfra, znak’ jako *daw*.

certować ‘współzawodniczyć, rywalizować’ (łac. *certare*): XVIII w.: „ja zas estimuiąc honor XIMCi niebiore się dotego ale wszelaką Submissią *certowac* chce jakom poczol bez te lata” PotStan2, 5. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

dekokt ‘napój leczniczy przygotowany z wywaru ziół albo innych substancji; w ogóle wywar’ (łac. *decoctus*): XVIII w.: „*Dekokt* zas Ktory za kilka dni mam zacząc pic Codzien Kosztuie Złłych dwadziescia y dwa azas trzeba Go pic przez miesiąc cały” PotIg7. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

dekret ‘wyrok, postanowienie sądu’ (łac. *decretum*): XVII w.: „Tu wczora była sprawa o zatrzymane Czopowe w Zolkwi Stanoł *Decret*” SkarK1, 3;

„ostrzegaią, abym *dekretu* nie czekał” HulWG5, 13; XVIII w.: „na kondescensyi Zyskałem *Dekreta* powracaiące mie do własnosci, […], po ktorych to *Dekretach*, ani gr<o>ntow mi niepowrocono ani win oznaczonych nie wypłacono” StecJ2, 2; „W Zytomierzu kazałem pilnowac podług *Dekretu* Terminu odebrania pieniędzy od JWP Dorozynskiego” WorNK9, 77v. L i SW notują, SDor jako *hist. praw*. Wyraz bardzo częsty w średniopolszczyźnie [Rybicka-Nowacka, 1973, s. 27].

dependować ‘zależeć, być zawisłym’ (łac. *dependere*): XVIII w.: „ta zas [satysfakcja – K.S.] od Obmyslenia Samego JWWM Pana Dobrodzieja *dependuie*” LipKJ6. L notuje, SW jako *mało używane*, SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

deputat ‘członek trybunału w dawnej Polsce’, też ‘poseł na sejm’ (łac. *deputatus*): XVII w.: „ktoremum okazał in conclavj decretując, ze pienc *deputatow* dopjoro wotowało, a zkrysek było na tablicy szesc” HulWG2, 4. Wyraz licznie reprezentowany w XVII w. [Rybicka-Nowacka, 1973, s. 28–29]. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*.

determinować 1. ‘określać, wyznaczać’, 2. ‘przywodzić, przywieść kogo do postanowienia, decyzji; decydować’ (łac. *determinare*): XVII w.: „Teraz […] *determinowac* bendą mogli czas pewny do podziału tych Dobr” PotJan7, 13; XVIII w.: „IWPan Dobrodziey przybycie swoie na Nowy Rok dolwowa *determinowałes*” RzewMJ1, 94. L i SW notują, SDor w pierwszym znaczeniu bez kwalifikatora, w drugim jako *daw*.; też **determinować się** ‘decydować się, postanawiać, przedsiębrać’: XVIII w.: „ludzi moich […] dla lepszey y Ich Koni wygody *determinowałem się* wyprawic na Ukraine” WorJA8, 34.

dewocja ‘kult, nabożeństwo’ (łac. *devotio*): XVII w.: „przychodzi mi listownie oswiadczac się z moią *devotią* ku Zacney Osobie Waszey Xiązecey Msci Me<go> Wielce M<iło>sci<w>e<go> Pana y Dobrodzieia” NiemS6, 11. L notuje w tym znaczeniu, SW i SDor poświadczają tylko znaczenie współczesne (SW ‘gorliwe spełnianie praktyk religijnych, nabożność, pobożność’, SDor ‘manifestacyjna pobożność, bigoteria’).

dezolacja ‘zniszczenie, spustoszenie’ (łac. *desolatio*): XVIII w.: „Rzeczpospolita tak wiele *dezolatiei* cierpi niety<l>ko od Cudzoziemcow ale y od Swoich” ŁaszAM7, 117v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

donatywa ‘w dawnej Polsce: podatek pośredni, mający charakter dobrowolnej ofiary, płacony przez miasta na rzecz skarbu królewskiego’ (śrdw.-łac. *donativum*): XVIII w.: „iak dział stanoł między nami Bracio to areda niebyła tylko złło 800 kopijkami a co rok to aukcyie musiały bydz y Nadobro monete postanowione y przecie przyprowadziło do 1500 oprocz *donatyw* ktore Nam czynili przesło złło 200” WorJóz5, 9v. L ‘dziedzictwo, obrócenie dóbr narodowych’, SW ‘dar, podarunek, szczeg. podarowanie komu dóbr narodowych za zasługi lub z łaski, ‘podatek od kupców, niby dar, ale obowiązkowy’, SDor w podanym znaczeniu jako *daw*.

dyferencja ‘sporna sprawa; zatarg, spór’ (łac. *differentia*): XVIII w.: „Chciałbym omnibus nutibus parere IOWXsięzęcey Mc Dobrodzieia nietjlko natjm terminie o *differencję* grontow między Umarszczjzną a dobrami IOWXsięzęcey Mci Dobrodzieia, na ktorjm iezeli mi Bog uzjczj zdrowia zapewne słuzjc zechcę” CzetwM4, 7; „wczym potrzeba iezeli IOW Xsiązęca Mość Dobrodziej zjczjsz Sobie zakonczenia tych *differencji* Wyraznej woli IOWaszej XsięzęcejMci Dobrodzieia” CzetwM4, 8. L tylko w znaczeniu ‘różnica’, SW notuje, SDor jako *przestarz*. dziś *książk*.

dyfidencja ‘niedowierzanie, podejrzenie’ (łac. *diffidentia*): XVIII w.: „Chcąć ufundować Pokoy y u Gruntować w Woiewudztwie Naszym Kijowskim y wykorzenic wszytkie *dyffidencie* y WMMPana chcąc Zgodzic z Jmcią Panem Podkomorzym kijowskim Ziezdzam dla tego umysnie do Zytomirza” StecKS9. L rejestruje, SW jako rzadkie, SDor brak.

dystrybuta ‘dystrybutywa, w dawnej Polsce: rozdawanie wakujących urzędów; danie komu urzędu’ (łac. *distributio*): XVII w.: „pewien będąc ze y WMM PP. y Bracia przyiąwszy Onego zgodnie in Consortiu<m> Towarzystwa, do *Dystrybuty* tak chleba zimowego, iako y inszych nalezytosci, na Instantią moię Onego przypuscic zechcecie” SienMH. L tylko *dystrybutywa*, SW notuje, SDor jako *daw*.

dysydent ‘w Polsce przedrozbiorowej: człowiek wyznający inną religię chrześcijańską niż katolicka, w szczególności protestant, kalwin, arianin; różnowierca’ (łac. *dissidens*, *dissidentis*): XVIII w.: „atak wiele Szpiegów niebędzie Jak tu w Preszowie przez *Dyssydentow*” PotIg4, 5. L i SW notują, SDor jako *hist*.

ekscypować a) ‘wyłączać co z czego, robić dla czego wyjątek; pomijać, odrzucać’, b) ‘gwarantować sobie co, zastrzegać, zabezpieczać’ (łac. *excipere*): XVIII w.: „Upraszam WMPana Dobrodzieia abys ordynuiocy do niego to mu wyraził aby sie do kozakow tych Nieinteressował ktorzy odemnie So *Excypowani* Na potrzebe Iaka mi sie trafi” WorJóz5, 8. L i SW notują, SDor jako *daw*.

ekskuzować się ‘tłumaczyć się z czego, usprawiedliwiać się, przepraszać’ (łac. *excusare*): XVIII w.: „y tym Się nie moze IMSC *exkuzowac* zem ia Stante revolutione odebrawszy Uiazd ktoren by byli w niwecz obrocili gdybym był niemiał onim starania” WorJóz2, 52v. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

ekspedycja ‘wyprawa’, ‘rzecz wysyłana, zwłaszcza pismo, list; przesyłka’ (łac. *expeditio*): XVII w.: „gardł ykrwie przelania nielituiąc naroznych *Expeditiach*” DorM, 1; XVIII w.: „Przyłączam *Expedycye* lubelskę y Dekret Terazniey-szy” WorJóza10, 13v. L notuje, SW w pierwszym znaczeniu jako *mało używane*, w drugim bez kwalifikatora, SDor w pierwszym znaczeniu bez kwalifikatora, w drugim jako *przestarz*.

ekspektatywa a) ‘oczekiwanie, nadzieja, perspektywa na co’, b) ‘przywilej wydawany dawniej przez papieży lub panujących zapewniający nadanie komuś

urzędu lub godności z chwilą ich zawakowania' (łac. *expectatio*): XVIII w.: „Im dłuzey trzymasz Mię WMWMsc Pan na *expektatywie*, tym iawniey dyspensuiesz Mię do <…>" HumS2, 11. L i SW notują, SDor jako *daw*.

ekspens || ekspensa 'suma pieniędzy wydatkowana na coś; wydatek, koszt, nakład' (łac. blp *expensae* 'koszty, wydatki', łac. *expensus*): XVIII w.: „nierozumiałbym zebys mi moy Dobr<odziej> do *expęsy* prawney pociągał" KonJL, 2; „A tu *Expens* nieuchronna, za Stancyą Złotych dwadzieścia y ieden y to Juz zapłaciłem" PotIg7; „Pan Bog widzi iakie Iatu mam y inne zatrudnienia y ustawiczny *expens*" WorPS5, 104v. L notuje *ekspens* r.m. i *ekspens* r.ż, SW *ekspens* || *ekspensa* (ten drugi wariant jako rzadki), SDor jako *przestarz*., dziś *rzad*., *książk*. Por. VI. 1.1.

ekspensować 'wydawać pieniądze, łożyć, tracić na co' (łac. *expenso*): XVIII w.: „na Werbunek ludzi *expensowac* potrzeba" WorJA3, 50v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

eksperiencja 'doświadczenie, znajomość rzeczy, biegłość' (łac. *experientia*): XVIII w.: „ktorey łaski mam *experientią* kiedy Wasza Krulewiczowska Msc memu Słudze Panu Łopackiemu […] dawałes Protektią" StecKS1, 4. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor notuje z kwalifikatorem *przestarz*.

ekspostulacja 'żądanie od kogoś zdania sprawy; spieranie się z kimś' (łac. *expostulatio*): XVIII w.: „przyłączam ieszcze *expostulacią* moie ktorą zanosze przy naynizszey Submissyi do respektu Panskiego" CzacMH9, 57. L i SDor nie notują, SW jako *mało używane*. Poświadczają K. Siekierska [1974, s. 286] i B. Smolińska [1983, s. 167].

ekspresja 'wyraz, wyrażenie' (łac. *expressio*): XVIII w.: „musiałem […] iechac, Zone moią ztą *expressią* zostawiwszy, ktora czyniła mnie relatią o Seymikach przed Seymowych y o Seymie" StecKS5, 11-13. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

ekstrakt 'wyciąg, wypis z dokumentu' (łac. *extractum* od *extraho*): XVIII w.: „Powiadają Ze wiele iest *Extraktow* Rusko pisanych, amało Ludzi, wtey Kancellarij Zeby tłumaczyć potrafili y umieli dla tego do tąd Zupełnie Niewygotowany Summaryusz" WorIg8, 43v. L i SW notują, SDor jako *daw*.

estymacja 'estyma, poważanie, uszanowanie, cześć, szacunek' (łac. *aestimatio*): XVIII w.: „ktory przesz *estymacyą* Godnosci WXMCi snadno to uczynic moze" ŁaszJA2, 9. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

estymator 'czciciel, wielbiciel' (łac. *aestimator*): XVIII w.: „Zostaję nazawszę z niewygasłym affektem pisząc się Jego byc *Estymatorem*" KonJL, 2–3. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

estymować 'otaczać czcią, szanować, poważać; wysoko cenić' (łac. *aestimare*): XVIII w.: „ja zas *estimuiąc* honor XIMCi niebiore się dotego ale wszelaką Submissią certowac chce jakom poczol bez te lata" PotStan2, 5. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

familia ‘rodzina’ (łac. *familia*): XVIII w.: „nie maiąc przez odległosc mieysca Sposobu uskarzyc się przed JWM Panem Dobrodz<iejem> Lub Jego Przeswietną *Familią*, przymuszony tandem Zostałem prawnie czynic w Ziemstwie Kyow<wskim>” StecJ2, 1–2. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*., dziś niekiedy *żart*.

fawor ‘łaska, życzliwość, przychylność, wyróżnienie, względy, poparcie, protekcja’ (łac. *favor*): XVII w.: „Pamiętne mi Sąm wszytkie WXMci MM Pana *fawory*, ktore w młodszych leciech moich oswiadczac mi raczyłes” PotJan2, 1. L i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*.

fruktyfikacja ‘przynoszenie zysku, dochodu’ (łac. *fructificatio*): XVIII w.: „zebrawszy Summę musiałbym bez *fruktjfikacyi* osjchac” CzetwM2, 4. L nie notuje, SW potwierdza, SDor z kwalifikatorem *daw*.

homagium ‘przysięga wierności poddańczej składana przez wasala seniorowi albo przez poddanych panującemu; hołd’ (śrdw.-łac. *homagium*): XVIII w.: „Ztą intentią umyslnie do Ołyki excurrebam, azebym wOłyce *homagium* prezentował nayunizenszey Submissiey moiey W Xiązęcey Ms ci Dobrodzieiowi” StecKS5, 11. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*.

imaginować ‘wyobrażać coś sobie, fantazjować, roić’ (łac. *imaginare*): XVIII w.: „Na zajutrz po wyiezdzie Jego z Monasterzysk przybyłem *immaginuiąc* Sobie ze dla dyszczu w Niedziele niewyiechałes” PotIg5, 7. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

impedyment ‘przeszkoda’ (łac. *impedimentum*): XVII w.: „Zem do tych czas […] powinnego listownego nie oddał Waszey Xiązecey Msci ukłonu ustawiczne Seymu tego czyli raczey ziazdu Generalnego niezwyczaynego zabawy były mi do tego *impedimentem*” NiemS4, 8. L i SW brak, SDor blp *impedymenta* jako *daw*.

importować ‘wpłacać, wnosić’ (łac. *importare*): XVIII w.: „abym dla zakączenia tey negocyacyi upadł przytomnie do Stop JOWXMsci Dobrodziejowi ystarał sie Zawczasu oSumme na skupienie Krupy *importowaną*” WorNK8, 75. L nie poświadcza, SW w tym znaczeniu nie notuje, SDor jako *daw*.

infamia ‘w dawnym prawie polskim: kara, polegająca na sądowym pozbawieniu czci i praw obywatelskich; potocznie: czyn niegodziwy, nikczemny’ (łac. *infamia*): XVII w.: „Pan Sieradzkj […] tak zdepactował, ze trzy *infamie* na mię zniozszy się ztakjmj jako sam włozył” HulWG2, 4. L i SW poświadczają, SDor bez kwalifikatora.

indukt ‘wprowadzenie, przedstawienie sprawy w sądzie; wywód, wniosek’ (łac. *inductus*): XVIII w.: „po *Induktach* choć byłem pewien y przyznania mi Regestru y Retroreindukcyi […] pozwoliłem na Dekret Sprawę do Regestru ordynaryinego odsyłaiący” RakM, 1–2. L poświadcza, SW jako *praw*., SDor jako *daw*.

inkomodować ‘sprawiać komu kłopot, niewygodę; przeszkadzać komu, trudzić kogo’ (łac. *incommodare*): XVIII w.: „do tych czas nie odzywałam się

WM WM dobrodzieiowi zunizonoscią moią nie chcąc go *inkommodowac* pisaniem moim" PotJ9, 16. L brak, SW jako rzadkie, SDor w tym znaczeniu z kwalifikatorem *przestarz*.

inkonweniencja 'niedogodność, niewygoda; rzecz, postępek niewłaściwy, niestosowny, zły' (łac. *inconvenientia*): XVIII w.: „Co […] Oznaymuie JOS: WXMci MWMCiPanu y Dobrodziejowi Supplikuiąc odobrotliwą informacią Co wtak niegodziwych *inkonwenienciach* Czynic mamy" CzacMH8, 49. L nie notuje, SW z kwalifikatorem *mało używane*, SDor z kwalifikatorem *daw*.

inkursja 'wtargnięcie nieprzyjaciela; najazd, napad' (łac. *incursio*): XVIII w.: „tym chłopom co byli poprzychodzili po *Inkursyiey* to niepozwolił wnisc do Swoiey chałupy" WorJóz5, 6v. L brak, SW poświadcza, SDor jako *daw*.

inspektor a) 'zastępca dyrektora w szkole średniej', b) 'nauczyciel domowy' (łac. *inspector*): XVIII w.: „*Inspektor* bierze złło 120" WorJóz5, 8v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

intercesja 'pośrednictwo, wstawiennictwo, poręczenie, protekcja' (łac. *intercessio*): XVIII w.: „odwazam się […] Suplikowac do respektu Iey Panskiego opowazną *Intercessią* do JOSWXcia mci Trockiego Hetmana Polnego Lit<ewskiego>" CzacMH6, 45. L brak, SW w tym znaczeniu jako *mało używane*, SDor jako *daw*.

interpozycja 'wstawiennictwo, poparcie' (łac. *interpositio*): XVIII w.: „niech za łaskawą Panską Waszey Xiązęciey Msci kochanego mego Dobrodzieia y Protektora *interpositią*, blizszy nikt niebędzie kupnem na demnie" StecKS3, 8–9. L brak, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

intromisja 'wprowadzenie w posiadanie; wprowadzenie na urząd z zachowaniem przepisów prawnych' (śrdw.-łac. *intromissio*): XVIII w.: „Odebrałem wiadomość zPiliawiec iz JW Pani Staroscina Ostrzka [tj. ostrzska – K.S.] wetuiąc sobie odebranie Czernelice, do Jlaszowki, y Piliawiec urzędownie na siebie y Sukcessorow *Jntromissyą* wziąść miała" WorJA5. L i SW poświadczają, SDor jako *daw*.

intymować 'obwieścić, polecić, rozkazać, zalecić' (łac. *intimare*): XVIII w.: „Naktore Sondy Expedit WWMPanu abys z JWJM Xiendzem Tyszkiewiczem Swoie *intymowac* kazał Sprawe" WorNK7, 64v. SW jako *mało używane*, L i SDor nie notują.

inwolucja 'rozwój wsteczny, przez który się wraca do punktu widzenia' (łac. *involutio*): XVIII w.: „w ktore [dokumenty – K.S.] wysadzeni Przyiaciele Sumiennie weyrzawszy mogliby nas pogodzic bez dalszych Prawnych *Inwolucyi* Trudow y Expens znacznych" RakM, 3. L nie notuje, SW poświadcza, SDor tylko jako terminy *biol*. i *mat*.

jurament 'przysięga' (łac. *iuramentum*): XVIII w.: „Ziezdzam dla tego umysnie do Zytomirza na Wiazd Jmci Pana Lesnickiego na Starostwo Zytomirskie ktore będzie <die> 30 Iulij ktorego y *Iuramentu* będe Słuchał" StecKS9;

„Ratione *Iuramentu* do Niego Nieprzysło Na czas Darmo mieli Boga obrazac przez *Iurament* kiedy IPan Rutkoski wi teras otym doskonale kto miał gust dowina y miodow z piwnicy WMPana Do<brodzieja> y Sam się przyznał przedemno ze te wina piiał" WorJóz6, 6v. L nie notuje, SW jako *mało używane*, SDor jako *daw*.

jurydyka 'obszar (osada) w obrębie miasta lub poza jego murami wyjęty spod władzy miejskiej i sądownictwa miejskiego, rządzący się własnymi prawami' (łac. *iuridicus*, śrdw.-łac. *iuridica*): XVIII w.: „w sczupłą *jurydykę* moię, ktora iest całym dochodem mego ubogiego koscioła wdzierasię niesłusznie IP. [T]alibowski" AugJS7, 11. L podaje w znaczeniach 'roki', 'nauka prawa', SW poświadcza, SDor jako *hist*.

jurysdyczny 'jurydyczny, odnoszący się do prawodawstwa, prawniczy, prawny' (łac. *iuridicus*): XVIII w.: „Suplikuie do WXMCi abys […], przykazac IMPanom *Iurizdycznym* raczył aby takie Scandala z Kancelaryi WXMCi nie wychodziły" ŁaszJA3, 14. SXVII/XVIII brak, L, SW i SDor notują jedynie *jurydyczny* w znaczeniu 'odnoszący się do prawodawstwa, prawniczy, prawny' (SDor jako *przestarz.*).

jurysdykcja 'sąd, trybunał' (łac. *iurisdictio*): XVIII w.: „Pokoju skutki były by nam pożądane y przy otwarciu *Iurisdikcyi* użyteczne" WorJA7, 33. L i SW notują, SDor jako *daw*.

justyfikacja 'usprawiedliwienie, tłumaczenie' (łac. *iustificatio*): XVII w.: „Te tedy krotke moie *Justifikacią* nie z zadney powinnosci, ale zwykłey mey ku zacney osobie WXMMMP. obserwanciey dawszy, pewienem tego po łasce WXMMMP, ze iako tak bliski Wuy Jey Msci Paniey Podskarbiney MMP. perswadowac to łatwo będziesz raczył Jey Msci" DanMF1, 2. L poświadcza bez cytatu, SW jako *mało używany*, SDor jako *daw*.

kanclerz 'w dawnej Polsce wysoki urzędnik kierujący kancelarią królewską i archiwum, od wieku XV pełniący także funkcje ministra spraw wewnętrznych i zagranicznych Rzeczypospolitej; kierownik kancelarii na dworze magnackim' (śrdw.-łac. *cancellarius*): XVII w.: „to mi tylko załosno barzo, ze Jey Mosc MMPani […] do mnie […] o tym nie napisała; anizeli do WM MM MM Panow, tak do Je<g>oM Pana *Kanclerza* Koronnego, iako y do WXMMM Pana" DanMF1, 1–2; XVIII w.: „Rozumieiąc ze Xiąże IMC: *Kanclerz* jusz do bialy powrocil" PotStan2, 4. L i SW notują, SDor jako *hist*. Nie jest wykluczone, że wyraz mógł zostać zapożyczony do polszczyzny z języka niemieckiego (por. niem. *Kanzler*) [Moszyńska, 1975, s. 43].

kasztelan 'od XIV w. wyższy urzędnik państwowy zasiadający w senacie, dowodzący pospolitym ruszeniem swego powiatu' (łac. *castellanus*): XVIII w.: „na ktory czas Wasza Xiązęca Msc Spodziewasz u Siebie w Ołyce Xiązat IchmCiuw *Kasztellana* Krakow<skiego> y Kanclerza WW Xięstwa Litew<skiego> WWMPanuw y Dobrodzieiuw" StecKS6. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *hist*.

kazus ‘zdarzenie, wypadek, zwłaszcza: niespodziewane, nieprzyjemne zdarzenie, zbieg okoliczności, przypadek, traf’ (łac. *casus*): XVIII w.: „iaki mi się *Kazuz* przydał bo mię Złodziey okrad był” WorJA2, 48. L i SW notują, SDor jako *rzad*.

klemencja ‘łaskawość, pobłażliwość’ (łac. *clementia*): XVIII w.: „w ktorym [użaleniu – K.S.] dla nas pokrzywdzonych iedyna po Bogu Nadzieja kiedy nie nastompi ieszcze iaka od WPanow Dobrod *klemencya*” KonAD1, 3. L i SW nie notują, SDor jako *daw*.

kolacja ‘w prawie kościelnym: przywilej przedstawiania kandydatów na wakujące beneficjum; obsadzanie urzędu kościelnego na mocy tego przywileju’ (łac. *collatio*): XVIII w.: „wakuie Kanonia yProbostwo […] w Waszey XCi Mosci *Kollacyi*. juz po zmarłym X<ię>dzu Olszewskim” PotIg6. L i SW notują, SDor jako *daw*.

kolator ‘osoba mająca prawo obsadzania urzędów kościelnych, zwykle fundator kościoła lub spadkobierca fundatora’ (łac. *collator*): XVIII w.: „iako za *kollatora* swego całym zyciem swoim za iakonaydłuzsze Panowanie J.O.WX. MCi Dobrod<zieja> majestat Boski błagać obligowany będzię” AugJS5. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

koligat ‘ten, kto jest z kimś spokrewniony, skoligacony; powinowaty’ (łac. *colligatus*): XVIII w.: „Kedymi od Waszeci Mego Dobrodzieia czynił relacią Wielmozny Iego Mosc Pan Linkewicz Podczaszy Mozyrski *Koligat* muy, Zemiest zkoligowany Izpreswietnym Domem Zacnym WMWMPana” NiemA, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

komisarz ‘zarządzający dobrami ziemskimi; administator, rządca’ (śrdw.-łac. *commissarius*): XVIII w.: „Azebys raczył zesłac do Dobr swoich dziedzicznych wmoiey zostaiących Possessyi Zastawney […] Jmsci Pana *komisarza* Swoiego” WorNK10, 64; „niech Czesnik Posle P lasockiego do P Sroczynskiego *Komisarza* Metropolity” WorJóza4, 68v. L i SW notują, SDor jako *daw*.

komparacja ‘porównanie, przyrównanie’ (łac. *comparatio*): XVIII w.: „Onię oszaczowaneym zdrowiu Kochanego menza mego WWMPanu donoszę zę złaskiey czorasz lepiey y mozę się muwicz zę besz *konparacziey*” WorJad2, 22. L i SW notują, SDor jako *daw*.

komplanacja ‘akt zgody będący zakończeniem zatargu, układ pojednawczy kończący spór, proces lub zapobiegający procesowi’ (łac. *complanatio*): XVIII w.: „Wim ze *Komplanacya*, Zawarta, przesłana WWMPanu Dobrodziejowi, nie da Zapomnieć otym terminie” WorIg8, 43. L i SW notują, SDor jako *daw*.

komportacja ‘złożenie dokumentów, zwłaszcza w sądzie’ (łac. *comportatio*): XVIII w.: „moze IW Brat sie Zpoznic w podrozy a Czas Dosc Bliski. Ktoren y Na tę kondescensy[ę] Obligowany bydz dla *Komportacyi* - y odebrania Uiazowki” WorJóza2, 57v. L poświadcza, SW jako rzadki, SDor jako *daw*.

kondemnata ‘wyrok skazujący na karę z powodu niestawienia się w sądzie, wydany zaocznie’ (łac. *condemnatio*): XVIII w.: „Co za zawod mi zrobił Pan Grabowski przez otrzymaną *kondemnate* wcale niepotrzebnie gdyz Ja Sądzic się chciałam” WorC9, 64. L poświadcza w XVIII w., SW jako rzadki, SDor jako *hist.*

kondescensja ‘zjazd sądu na teren sporu’ (łac. *condescensio*): XVIII w.: „ylubom deklarował […] *na Condescensy* bydz wDolinie tobym odmienił” DrzewF, 65; „z tamtąd na *kondescensyi* Zyskałem Dekreta powracaiące mie do własnosci, a za wiolencye ukarania wskazuiące” StecJ2, 2; „Do Rzysczowa wyprawiłem na*kondescensyą* JWPana Sabinskiego” WorNK9, 77v; „teraz pro 23 praesentis, przypada zlimity tu u mnie *kondescensya* Graniczna” WorPS5, 104v; „lękam się ze gdy WXCa Mość Swoy powrot zwleczesz Ja dla terminu *Kondescenssyi* Działowey […] oddalic się będę przymuszony” PotIg5, 7. L notuje, SW z kwalifikatorem *staropolski*, SDor notuje tylko *kondescencja* (w powyższym znaczeniu) z kwalifikatorem *daw*.

kondykt ‘spisek, zmowa przeciw komu’ (łac. *condictum*): XVIII w.: atem sameym pokazemey ze *kondeyktu* nię beyło y ze Iak mozęmey tosię broniemey” WorJad10, 99. L notuje, SW jako rzadki, SDor jako *daw*.

konfident ‘człowiek zaufany, powiernik, zausznik, przyjaciel’ (łac. *confidens*, *confidentis*): XVIII w.: „obrucile<m> zaraz na odwrot do niego Iego tesz tu *konfidenta* aby go wszytkimi mymi tesz obligował obligatiami zeby chciał differe tamte droge a pospieszył do Waszei Xięcei Msci” ŁaszAM10, 52. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

konkurować ‘ubiegać się, zabiegać o co’ (łac. *concurrere*): XVIII w.: „*ote-konkuruiąc* [o pasy – K.S.] *konkuruię* o Staropolską Braterską Miłosc yprzyiazn” WorNK7, 65v. L i SW notują, SDor jako *daw*.

konsekrować ‘poświęcać uroczyście’ (łac. *consecrare*): XVIII w.: „Zaco wszyscy Imienia mego bedąc obligowani całe Zycie na usługi JOWaszey Xsiązęcey Msci Dobrodzieiowi *konsekrujemy*” CzetwM1, 1. L nie notuje, SW poświadcza, SDor tylko w znaczeniu ‘dokonywać konsekracji’ z kwalifikatorem *kult*.

konsens ‘zgoda, zezwolenie na co, szczególnie urzędowe’ (łac. *consensus*): XVIII w.: „abys mi naten dworek ktorym w wołyce przedał zydowi raczeł złaski swoiey Panski przysłac *konsens* na wrocenie onemu pieniędzy ktoremi dał” BorW1, 1; „*konsensa* tak na St<arost>wo iako natez wies zniesienie rozumiem ze jusz WXCa Mość odebrałes” PotJoach6, 10. L i SW notują, SDor z kwalifikatorem *daw*.

konserwować ‘zachowywać, utrzymywać co w dawnym, niezmienionym stanie’ (łac. *conservare*): XVIII w.: „rozumiem ze JOWXca Mość Dobrodziey […] wdawnym yspokrewnionym a teraz przyobiecanym *konserwowac* mnie zechcesz Swoim respekcie” PotMB4. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

konsolacja ‘pociecha, pocieszenie’ (łac. *consolatio*): XVIII w.: „dnia dzisiejsego powziowsy wiadomosc o dobrym zdrowiu WMDobrodzieja, iako tez o zdrowiu y szczęsliwym przybyciu IMci Pana Podczasego Brata mego, nadwsytkie *konsolacye* przekładam sobie” WorPS2, 16. L i SW notują, SDor jako *daw*.

konsyderacja a) częściej w lm. ‘rozważania, roztrząsania, uwagi; względy’, b) ‘poważanie wśród ludzi; szacunek, respekt’ (łac. *consideratio*): XVIII w.: „Deklarowałemto uczynic przez *Konsyderacyą* dalszey Łaski Jego” LipKJ3, 270. L nie notuje, SW z jako *mało używany*, SDor jako *przestarz*.

kontempt ‘hańba, lekceważenie, pogarda’ (łac. *contemptus*): XVII w.: „Boiąc Się P. Zielenski y P. Skrzycki, aby […] y oni niewinni nieponiesli od Woysk Koronnych iakiego *Kontemptu*” ChanM, 1. L jako rzadkie, SW jako archaiczne, SDor jako *daw*.

kontrakty, tylko w lm ‘stałe zjazdy doroczne odbywające się w określonym dla danej prowincji miejscu i czasie, na których załatwiano sprawy majątkowe, handlowe itp.’ (łac. *contractus*): XVIII w.: „byle mnię W. Jmc Pan Komar Podskarbi JO. Xcia Imci Woiewody Ruskiego zapewnił że […] na Oznaczony Czas przez JW. Kasztelanową ziedzie do Lwowa na *Kontrakty*” RakM, 1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

krescencja ‘plony rolnicze, zbiory; urodzaj’ (łac. *crescentia*): XVIII w.: „choc Nam WMMcPan kazał wszystkie *krescencye* WSumsku zatrzymac, aiesce w drogi czas zaktorebysmy byli mieli mało sto talerow bitych takze y drobiazg folwarczy” WorPS1, 15. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

libertacja ‘zwolnienie od świadczeń publicznych’ (śrdw.-łac. *libertatio*): XVIII w.: „supplikuię do Respektu Pańskiego IOWXiey Msci Dobrodziyki abym y *Libertacią* od Cła <…> […] mogł otrzymać” CzacMH1, 7. L i SW notują, SDor z kwalifikatorem *hist*.

limita ‘odroczenie, zawieszenie czynności sejmowych albo sądowych’ (łac. *limes*, *limitis*): XVIII w.: „iestem na zawołaniu Choc by przy *limicie* y Dolublina iechac” StecKS8; „przypada *zlimity* tu u mnie kondescensya Graniczna” WorPS5, 104v. L i SW notują, SDor jako *hist*.

litera tu: ‘pismo, list’ (łac. *littera*): XVIII w.: „I tu mie łaskava *litera* WMMP zastaię” SienAM9, 210; „rad się będę kiedys y Zobaczyc z WMc P Dob<rodziejem> ktorego teraz Serdecznie przez Ninieyszą Sciskam *literę*” LipKJ1, 63. L, SW i SDor w tym znaczeniu nie notują.

literalny ‘literowy’ (łac. *literalis*): XVIII w.: „Niechcąc zadney okazyiey omieszkac abym chodz *Literalnym* Odezwem nie miał moiey powinney reprezentowac WMPanu Dobrodzieiowi Submissyiey” WorJóz7. L i SW notują, SDor jako *rzad*.

manifest ‘protest publiczny; skarga, zażalenie wniesione do sądu w sprawie krzywdy osobistej, z zapowiedzią dalszego postępowania sądowego’ (łac. *manifestus*): XVIII w.: „Pan Saiewskiey przeysła miey wiadomę *manifesta*” WorJad9, 96. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*.

mobilia ‘majątek ruchomy, ruchomości’ (łac. *mobilia*): XVIII w.: „zyczyłbym azebys IWWMDobrodzika, summy kapitalne […] iakotez y *mobilia* wiakim miejcu pewnym lokowała” WorPS8. L nie poświadcza, SW notuje jako rzadkie *mobilie* i *mobilia*, SDor jako *daw. praw*.

necessytować ‘przymuszać’ (łac. *necessitare*): XVIII w.: „odwazam się […] Suplikowac […] opowazną Intercessią do JOSWXcia mci […] aby mi Sumkę moię Sto czterdziesci tysięcy raczył oddac, do czego mie […] potrzeba *necessituie*” CzacMH 6, 45. L, SW i SDor nie notują. Poświadcza U. Sokólska [1999a, s. 122].

obligacja ‘zobowiązanie, obowiązek, powinność’ (łac. *obligatio*): XVIII w.: „Łaska IOWXsięzęcej Mci Dobrodzieia zes mnie Dziedzicem uczynił krupy Nieustaiącą wemnie wzbudza *obligacyą*” CzetwM2, 3; „Łaskawość JWWMMPana Dobrodzieia swiadczona dla kupcow z Miasta Mego Potoka […] do powinney pociąga mnie *obligacyi*” PotMB1, 1. L notuje, SW jako rzadkie, SDor w tym znaczeniu z kwalifikatorem *daw*.

obserwancja ‘ścisłe przestrzeganie, zachowywanie, trzymanie się jakichś zasad, przekonań, praw itp.’, też ‘stałość, wierność’ (łac. *observantia*): XVII w.: „Te tedy krotke moie Justifikacią nie z zadney powinnosci, ale zwykłey mey ku zacney osobie WXMMMP. *obserwanciey* dawszy” DanMF1, 2; XVIII w.: „Tę uczynnosc odsłuzyc starac się będę będąc znalezytą *obserwancią*” PotMB7, 104; „teraz Zostaię Z *Obserwancyą* nalezytą Nog Oycowskich” WorJA2, 48v. L nie notuje, SW jako *mało używany*, SDor jako *przestarz*.

obserwować ‘poważać, szanować, czcić’ (łac. *observare*): XVIII w. „przesz respekt Kazdego estymuiącego honor y tey przyiazni Ktorę […] z WXMCią *obserwowac* pragnę” ŁaszJA3, 14. SW jako *gwarowy*, L i SDor w tym znaczeniu nie notują.

oponować się ‘stawać przy kim, po czyjejś stronie’ (łac. *opponere*): XVII w.: „rozumiał ze mu miano za to podziękowac, ale inveteratum odium ktorego był dawno przy Oyczyznie się *opponuiąc* nabył, przeszkodą iest mu do tego cum summa invidia” NiemS1, 1. L notuje z gwiazdą (jako rzadkie), SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*.

ordynować ‘wysyłać, wyprawiać’ (łac. *ordinare*): XVIII w.: „Iak mie zasła dnia wcorajsego wiadomosc od WscPana tak zaraz *ordynuie* IPana Zakrzewskiego Sługe mego przeciwko podwodom” WorPS5, 104; „Powturny list moy *ordynuie* […] deklaracij WM Pana upominaiąc się ratione dzierzawy łuczyniecki” RzewMJ5. L poświadcza, SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*.

paroch ‘proboszcz, pleban, zwłaszcza obrządku greckokatolickiego’ (łac. *parochus* ‘proboszcz’, gr. *párochos* ‘ts.’): XVIII w.: „Wakuiąca Parochia […] czynimi chonor […] w niesienia prośby za Xiędzem Mikołaiem Piaseckim niegdyś Nahoreckim *Parochem*” AugJS5. L i SW notują, SDor jako *kult. przestarz*.

parochia ‘parafia’ (łac. *parochia* z gr. *paroikia* ‘okręg’): XVIII w. „Wakuiąca *Parochia* w dobrach J.O.W.X.MCi Dobrod<zieja>, kunin nazwanych,

czynimi chonor, przy złozeniu naynizszey submissyi moiey, w niesienia prośby za Xiędzem Mikołaiem Piaseckim niegdyś Nahoreckim Parochem, abyś I.OWX. MC Dobrod<ziej> z wrodzoney Dobroci swoiey pomienionemu Xiędzu, iako do tey funkcyi zdolnemu konferować iąm raczył" AugJS5. L i SW notują, SDor jako *daw*.

patron 'obrońca sądowy, adwokat' (łac. *patronus*): XVIII w.: „wtym tygodniu bi[ę]gne do Lublina tak dla *Patronow*, iakotez uprasac W Ich Mcow Panow officyalistow" WorPS5, 104v. L i SW notują, SDor poświadcza z informacją *w dawnym sądownictwie*.

percepta 'dochód, przychód, wpływ' (łac. *perceptum*): XVIII w.: „masz zebrac pieniądze y oddac do Rak Jm Pana Swieykowskiego Podsędka wziawszy kwit wiele oddasz Pieniędzy, y zjakowey *Percepty*" WorIg6, 18. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

posesja 'dzierżawa; posiadanie czegoś' (łac. *possessio*): XVIII w.: „Azebys raczył zesłac do Dobr swoich dziedzicznych wmoiey zostaiących *Possessyi* Zastawney […] Jmsci Pana komisarza Swoiego" WorNK10, 64. L notuje, SW jako rzadkie, SDor w tym znaczeniu z kwalifikatorem *daw*.

posesor a) 'posiadacz, właściciel', b) 'dzierżawca' (łac. *possessor*): XVIII w.: „Ja zas niewidziałem przyczyny tam się Znaydowac upewnionym będąc o tamecznych *Possesorach* Transakcyami" WorJA4, 28. L i SW notują, SDor jako *daw*.

prezencja 'obecność' (łac. *praesentia*): XVIII w.: „Zesmi tego MWPan niepozvolił Sczescia słuzenia mu wmoim domu y*prezencią* Iego cieszyc się załuie" RzewMJ2, 30. L poświadcza, SW w tym znaczeniu nie notuje, SDor jako *daw*.

prokurować 'przygotowywać co, sporządzać co' (łac. *procurare*): XVIII w.: „oSeymiku […] per activitate<m> I<e>go Mci Pana Podkomorzego *prokurowanym* prodie 12da Martij […] do noszę" StecKS2, 53. L i SW notują, SDor jako *rzad*.

promowować 'promować, awansować; protegować, popierać' (łac. *promovere*): XVIII w.: „wyzwany od od JW. Kasztelanowey byłem przyniewolony Sprawę z Regestru Expulsionum *promowować*" RakM, 1. L notuje, SW jako *staropolskie*, SDor jako *daw*.

prorogacja 'przedłużenie terminu, odroczenie' (łac. *prorogatio*): XVIII w.: „aleteraz przy wielkich interessach moich WMMcPanu Wiadomych, z IchMcPP Dulskimi y IMPP. Błesynskiemi, ktorzy wszystko zwłoczą *prorogacyami*" WorPS1, 12v. L nie notuje, SW jako rzadki, SDor jako *daw*.

prowent 'dochód, przychód, intrata, zysk' (łac. *proventus*): XVIII w.: „Wiem barzo dobrze ze iest Wielki deces w *prowentach* Rzeczypospolitey" HumS2, 11; „*prowenta* wszelkie y Rathy […] wybrane y wycisnione" WorJA8, 34; „abys WM MM Pan te Summę do rąk P Troianowskiego Pisarza *Prowentow* tamecznych od<d>ał" PotStefII1. L i SW notują, SDor jako *daw*.

referendarz ‘w dawnej Polsce: urzędnik przy sądach królewskich, zdający królowi za pośrednictwem kanclerza sprawę ze skarg i próśb poddanych; także: samodzielny sędzia mający prawo wyrokowania w sprawach dotyczących włościan królewskich’ (śrdw.-łac. *referendarius*): XVIII w.: „Ze zas IMSCPan *Referendarsz* koronny interes WMPana trudni to nie iest słusznosc Za dobry affekt zle nagradzac” WorJóz2, 52v. L i SW notują, SDor jako *hist*.

referować się ‘odwoływać się, zwracać się, udawać się do kogoś’ (łac. *referre*): XVIII w.: „X Prymowicz Bez wątpienia czekac Dali Będzie i to go trza w czesnie Prosić i asekurowac ze mu W Dom Prowizya Będzie odesłana Zeby *sie* Do mnie We Lwowie Po Prowizye *nie Referował*” WorJóza10, 14. L nie notuje, SW z kwalifikatorem *mało używany*, SDor jako *daw*.

regent ‘w dawnej Polsce: urzędnik zawiadujący kancelarią królewską, sekretarz kanclerza lub podkanclerza; także: urzędnik przyjmujący wpisy do ksiąg sądowych, dbający o kancelarię i archiwum sądowe’ (łac. *regens*, *regentis*): XVIII w.: „Spodziwam się nieomylnie iz WWMC Pan Dobrod<ziej> raczyłes negocyowac z W JMc Panem *Regentem* Koronnym” WorJA6, 32. L i SW poświadczają, SDor jako *hist*.

regestr ‘poczet, stan, liczba kogo, czego’ (łac. *regestum*): XVII w.: „Ale kiedy ztąz zyczliwosci swoiey Constantią pod Chorągwią moią […] upodobał sobie zostawac Sługą, […] wtymze zarówno zWM MM PP. y Bracią *Regestrze* nieodmowiełęm mieysca” SienMH. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

rekognicja a) ‘kwit, rewers; wykaz, spis’, b) ‘wdzięczność’ (łac. *recognitio*): XVII w.: „Poniewaz zgubił (iako powieda) *recognitią*, dałem mu taką radę, aby od tych Grafow (o ktorych Wasza Xiązeca Msc wswym liscie zmiankę czynic raczysz) przywiozł testimonium” NiemS3, 6; XVIII w.: „y tę moię Suplikę y Sam siebie składam przy nozkach Pańskich pisząc się znieskazitelną *rekognicią*” CzacMH6, 45–46; „z iak wysoką Zostawam *Rekognicyą* yUszanowaniem” LipKJ3, 270. L i SW notują, SDor w tych znaczeniach jako *daw*.

rekompensa ‘rekompensata’ (łac. *recompensatio*): XVIII w.: „Informuię się zKrakowa zeblisko przeszłe Senatus Consiliu<m> miało za moie koszty poniesione przy rozgraniczeniu Tureckim naznaczyc *rekompensę*” HumS1. U L brak, SW notuje, SDor jako *daw*.

rektyfikować 1. ‘prostować, poprawiać, doprowadzać do porządku’, 2. ‘uniewinniać, usprawiedliwiać, tłumaczyć’ (łac. *rectificare*, śrdw.-łac. *rectificatio*): XVII w. „Nie wątpię ołasce WXM MM P<an>a ze tę Listowną obietnicę swoią Samą rzeczą zyscic raczysz y Im P<an>a Marszałka wtey wątpliwosci pisaniem swym *rectificuiesz*” KisA3. L notuje, SW jako rzadki, SDor jako *daw*.

rekurs a) ‘odwołanie się do wyższej instancji sądowej; apelacja’, b) prawo poszukiwania swej należności wekslowej na żyrancie’ (łac. *recursus*): XVIII w.: „iako zawsze osobliwo Pansko W:X: MCi sczyce się łasko tak yteraz poufale doniey *rekurs* czynie” BorW2, 3; „*Rekurs* tedy czynię do Protekcionalney łaski

I. O. W. X. MCi Dobrodzieja, abyś te moię krzywdę I. O. X. Miecznikowi Dobrod<ziejowi> zalecić raczył skutecznie" AugJS8, 12. U L brak, SW notuje, SDor jako *przestarz. praw*.

rekwizycja 'żądanie, domaganie się czego' (łac. *requisitio*): XVIII w.: „pisze słowem rzetelnym iz Zapłace kazdego czasu yZakazdą WMPana *rekwizycyą*" WorNK7, 66. L i SW notują, SDor w tym znaczeniu jako *daw*.

remonstracja 'przedstawienie (zwykle władzy, zwierzchnikowi) odmiennego punktu widzenia, przeciwstawienie swojego zdania, robienie zarzutów; także: perswazja' (śrdw.-łac. *remonstrantia*): XVIII w.: „do J. O. XMCi tudziesz do Moich Przyiacioł z *Remonstracyami* Istnosci Jnteressu […] expedyowałem do Warszawy" WorJA10, 37. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

remonstrować 'przekładać, przedstawiać, tłumaczyć, perswadować, upominać' (łac. *remonstrare*): XVIII w.: „*Remonstruie* moi […] interes Supplikuie abym potak długim poczekaniu, złaskawego Respektu JOWMsci Dobrodzieja mogł miec Satisfakcią" WorNK5, 25. L nie notuje, SW poświadcza, SDor jako *przestarz*.

repulsja 'wstręt, niechęć do czego' (łac. *repulsio*): XVII w.: „Łaska Waszey Xiązecey Msci […] ufnosc czyni, ze wprozbie moiey słuszney *repulsy* od Waszey Xiązecey Msci nieodniosę" NiemS2, 4. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *psych*.

respekt 'wzgląd na kogo lub na co' (łac. *respectus*): XVIII w.: „rozumiem ze JOWXca Mość Dobrodziey […] wdawnym yspokrewnionym a teraz przyobiecanym konserwowac mnie zechcesz Swoim *respekcie*" PotMB4. L notuje, SW jako *staropolski*, SDor jako *daw*.

respons 'odpowiedź' (łac. *responsum*): XVII w.: „tey ze godziny dałem *respons* przez tegosz posłanca […] a z *responsem* posłałem oraz list Pani starościny" KurHS, 60v; XVIII w.: „O *Respons* jako najpretszj prosze ktorego in momente wyglodac będe" PotStan2, 6; „do Starosty Upitskiego pisałam iaki mieć *respons* będe przesłac niezaniedbam" WorC2, 66v; „Jeżeli nastąpi Łaska Pańska odpisac mi na Pocztę Winnicką *Respons* doidzie mnię" RakM, 3; „oczekuie łaskawego *responsu*" PotJoach4, 8; „Na wszystkie Listy zrąk JWWMMPana wczora odebrane *respons* odsyłam" PotMB8. L nie poświadcza, SW jako rzadki, SDor jako *daw*.

rezolucja 'postanowienie, decyzja powzięte po namyśle; rozstrzygająca, stanowcza odpowiedź' (łac. *resolutio*): XVIII w.: „Krzywdzisz Oyca mego y mnie Ze na listy pisane do siebie niedaiesz *rezolucyi*" WorJA5; „Ratione Szalbirza Glosa y drugiego Interessu niemam *rezolucyiey* od IMSCP Miecznika" WorJóz5, 9v. L i SW notują, SDor z kwalifikatorem *przestarz*.

rezolwować 'zdecydować, rozstrzygnąć, rozwiązać, zarządzić' (łac. *resolvere*): XVIII w.: „Supplikuiąc nayunizeniey o uwiadomienie Sciendorum in publicis Z Warsawy, iak *rezolwowany* interess Moskwy napieraiącey Sie transitum przez Polskę" StecKS3, 7. L notuje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

rezydencja ‘stałe przebywanie, mieszkanie gdzie, rezydowanie’ (łac. *residere*): XVIII w.: „gdzie niedziel dwie Zabawic bende musiał, dlaoporządzenia sie na Lubelską *Rezydencyą*” WorNK7, 64v. L i SW notują, SDor jako *daw*.

sakryfikować ‘poświęcić; złożyć ofiarę, ofiarować’, też ‘zrezygnować z czego, wyrzec się na czyją rzecz’ (łac. *sacrificare*): XVIII w.: „Iako słodką ynieskonczoną dobrotliwych respektow Panskich JOSWXMosci moiey <…>Pani y Dobrodzi<ejki> w*sakryfikowanym* sercu moim zachowuie rekognicią” CzacMH7, 47. L notuje, SW z kwalifikatorem *mało używany*, SDor jako *daw*.

solicytować ‘czynić u kogo zabiegi w jakiejś sprawie, ubiegać się o co’ (łac. *sollicitare*): XVIII w.: „Iuz po tylo krotnie odwazam się *sollicytowac* JOWXną Mci Dobrodzikę, żebym mogł miec Sumkę moią oddaną” CzacMH4, 29. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *daw*.

specyfikować ‘wyszczególniać, wyliczać, wymieniać’ (śrdw.-łac. *specificare*): XVIII w.: „Rad ia zawsze Godnym parere nominibus, iako y desideria WMM. Pana wliście do mnie adressowanym *specificowane*” MazJ. L nie notuje, SW jako *staropolskie*, SDor bez kwalifikatora, ale z cytatami z Lubomirskiego i Kraszewskiego.

subiekcja ‘trud, kłopot, skrępowanie’ (łac. *subiectio*): XVIII w.: „Widząc ia Tak z martwionego y niespokoynego mego siostrzenca Uzyłam Iak nay Dokładnieyszego starania z nie małym Trudem y *Subiekcyą* gdyz Iuz te Brytany WPołonnym sie z naydowali y Iuz WPułkownika angielerta psiarni byli. Tez szczęsliwym Przypadkiem wyszukane. odsyłam” WorJóza2, 57. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

submisja ‘poddanie się, pisemne przyjęcie pewnych warunków; uległość, uniżoność, pokora’ (łac. *submissio*): XVIII w.: „Scigam listowną moią nayunizenszą *Submissyą* Winszuiąc Szczęsliwego powrotu Warszawy” StecKS3, 7; „Zpowinną odzywamsię *Submissyą*” WorNK1, 7; „Przez umyslną teraz Okazyę Oswiadczam ci moie *Submisyę* nayniszę” WorJóza10, 13. L i SWil nie notują, poświadcza SW, SDor jako *daw*. Wyraz rejestrowany w opracowaniach średniopolszczyzny [Rybicka-Nowacka, 1973, s. 88; Smolińska, 1983, s. 188; Sokólska, 1999a, s. 128; Zieniukowa, 1968, s. 129].

substancja ‘mienie, majątek, nieruchomość, posiadłość (łac. *substantia*): XVIII w.; „Długi JW. Grabianki […] wynoszą Dwa Miliony Sto Kilkadziesiąt […]. *Substancya* zas Cała ledwie dwaMiliony wyniesie” GawF, 109; „potrzeba mięc staranność y wspolne rozumienie Z Wiełł. Bratem Dobro<dziejem> dla ucalenia *Substancyi* od tey szarpaniny” WorJA3, 50. L i SW poświadczają, SDor jako *daw*.

sukcesjonalny ‘sukcesyjny, dziedziczny spadkowy’ (łac. *successionalis*): XVIII w.: „z *Sukcessyonalney* Zony moiey Sumki przeswiadczay mię IWWM Pan Dobr<odziej> iak chcesz nigdy nieznajdziesz we Mnie inney Chciwosci procz Zyskania wtey Sumce Zony moiey Satysfakcyi” LipKJ6. L poświadcza, SW z kwalifikatorem *mało używany*, SDor nie notuje.

sukcesor ‘spadkobierca, dziedzic’ (łac. *successor*): XVIII w.: „JW Pani Staroscina Ostrzka […] do Jlaszowki, y Piliawiec urzędownie na siebie y *Sukcessorow* Jntromissyą wziąść miała” WorJA5. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *wychodzące z użycia*.

sumariusz ‘wyciąg z jakichś akt, dokumentów, dzieł itp.’, ‘skrót’, także ‘spis, rejestr, zbiór’ (łac. *summarium*): XVIII w.: „*Summaryusz* Papierow układasię” WorIg8, 43v. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

superior ‘przełożony w zakonie’ (łac. *superior*): XVIII w.: „musiałem Ignasia od Szkuł oderwać, zeby zaś WMPan nierozumiał ze to dla piesczot Matki się Stało dla informacyiey posyłom list od IMSCi X: Zawadzkiego tamteyszego kollegium *Superiora*” WorJóz2, 52–52v. L nie poświadcza, SW notuje, SDor z kwalifikatorem *kult*.

suplement ‘wydatek, nakład’, tu: ‘zasiłek, pomoc’ (łac. *supplementum*): XVIII w.: „trudno Się z Domu ruszyc bez *Supplementu* od WWMPana” HumS2, 12–13; „dziekuie memu Dobrodzieiowi oras y za *suplement* z tamtych wiosek pieniezny” WorJóz2, 52. L nie poświadcza, SW notuje, SDor jako *daw*.

suplika ‘prośba zwykle pisemna’ (łac. *supplex*, *supplicis*): XVIII w.: „y tę moię *Suplikę* y Sam siebie składam przy nozkach Pańskich pisząc się znieskazitelną rekognicią” CzacMH6, 45–46. L i SW notują, SDor z kwalifikatorem *daw*.

suplikować ‘wnosić suplikę; uniżenie, pokornie prosić o co; błagać’ (łac. *supplicare*): XVIII w.: „*Supplikuię* respektu Panskiego JOWXMci Dobrodzieia azebys te Donacyą dobrotliwie coram actis authenticis approbowac raczył” BejzP1, 3; „z naymocnieyszym Nog Panskich JOWXcey Mci Dobrodzieia ucałowaniem *Suplikuię*” ChojFK3, 1; „*Suplikuie* yupraszam WMMPana wtym osobliwego dobrodzieia chci te papiry […] złaski Swoiey Panski dorąk Iego Mci Pana Komornika pod reiestrem oddac” NiemA, 2; „*Supplikuię* o skutecznieyszą informatią” StecKS5, 13. L poświadcza, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

termin 1. ‘posiedzenie sądu, rozprawa sądowa; rok’, 2. ‘ciężkie chwile, krytyczne położenie, opały, tarapaty’ (łac. *terminus*): XVIII w.: „abj natym *terminie* kondescensji […] mnie Summę oddac nakazali” CzetwM2, 4; „aby *na Terminie* […] Oryginalną tandem mogłem odebrac Sumke” WorNK3, 44; „a zas moi Koledzy przeciwko temusz Dekretowi *termina* wyniesli” StecJ3, 6; „y oswiadczam się ztym, ze mię zaden *termin*, od tey mey nieodwiedzie powinnosci” NiemS6, 11–12. L i SW notują, SDor w znaczeniu 1. jako *hist*., w znaczeniu 2. jako *daw*.

turbować ‘sprawiać kłopot, trapić, niepokoić kogo’ (łac. *turbare*): XVII w.: „Niechce teraz listownie wtym *turbowac* WXMMMPana” DanMF1, 2; XVIII w.: „doniesli mi ze Zona moia […] Smiała *turbowac* WKMMC Dobrodzieia Synem moim” PotStefI7, 44. L notuje z jedną gwiazdką, SW bez kwalifikatora, SDor jako *wychodzące z użycia*. Też **turbować się** ‘trapić się, niepokoić się’: XVIII w.: „oRzyscowsko kondescensyą *turbowac się* muse” WorPS5, 104v.

uniwersał ‘w dawnej Polsce: publicznie ogłaszany ważny list królewski, odezwa królewska do narodu; także: proklamacja hetmana, wojewody, konfederacji’ (łac. *universalis*): XVIII w.: „Kiedy tedy dotkneli y tamtego kraiu posyła<m> WMPani D<obrodziej>ce *Vniwersał* ohronny przysłany mi z Warszawy” ŁaszAM7, 117; „Suplikuie MSCi Dobrodzieiu abys WMPan wydał dyspozycyią do Swego administratora wtam tych wioskach rezyduiącego y Stwierdzil to do Gromad Skryptem przes wydanie *Uniwersalu* na Słobode Woronuwki” WorJóz2, 53. L i SW notują, SDor jako *hist*.

wakans ‘nieobsadzone stanowisko, wolna posada’ (łac. *vacans*): XVII w.: „Gdyz y teraz swiezo *vacans* regimentu pieszego, włochowi iednemu ktory dopiero kilka niedziel iako ze Włoch przyiechał […], przedemną na moy ciezki zal dano” NiemS1, 1. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

wice(s)gerent ‘zastępca głównego sekretarza kancelarii grodzkiej’ (śrdw.-łac. *vice*(*s*)*gerens*, *vice*(*s*)*gerentis*): XVIII w.: „Wielmożnemu Jmci Panu Zakrzewskiemu *Vicesgerentowi* Grodzkiemu Łuckiemu, y kochanemu Dobrodziejowi” PopJ1, 141; „Iezelieybey beyła potreba tak peylna WWMPanu papieyruw to WWMPan masz pokaziay list IMCi Panu *Vieyczeierentowiey* Druszbaczkiemu” WorJad7, 88–88v. L i SW nie poświadczają, SDor jako *hist*. Notuje A. Zajda [1970, s. 28], H. Rybicka-Nowacka (w postaci *wicesregent*) [1973, s. 94].

wiolencja ‘gwałt, przemoc, nadużycie siły; bezprawie’ (łac. *violentia*): XVIII w.: „z tamtąd na kondescensyi Zyskałem Dekreta powracaiące mie do własnosci, a za *wiolencye* ukarania wskazuiące” StecJ2, 2; „taką mi uczynił *Wiolencyą* krzywde a nadto konfuzyą” WorNK7, 65v. L i SW poświadczają, SDor jako *daw*.

2.2. Zapożyczenia wschodniosłowiańskie

Zapożyczenia z języków wschodniosłowiańskich omawiane są tutaj łącznie[3], ponieważ w odniesieniu do odległej przeszłości językowej trudno niekiedy w sposób jednoznaczny wskazać na źródło zapożyczenia. Szczególnie kłopotliwe bywa odróżnienie dawnych pożyczek ukraińskich i białoruskich, gdyż cechy fonetyczne różniące te języki ulegają często zatarciu na skutek polszczenia się wyrazu, a ponadto wiele form jest identycznych w obu językach [Minikowska, 1980, s. 8]. W nauce panują też często rozbieżne opinie co do pochodzenia niektórych wyrazów.

Wśród przytaczanych jednostek leksykalnych znajdują się zarówno zapożyczenia bezpośrednie, tzn. wyrazy pochodzące z języków wschodniosłowiańskich, jak i pożyczki pośrednie, tzn. orientalizmy (głównie wyrazy turecko-

[3] Jest to praktyka spotykana w opracowaniach polszczyzny kresowej [por. Smolińska, 1983, s. 149; Sokólska, 1999a, s. 131].

-tatarskie) oraz niektóre wyrazy cerkiewne i greckie, które przedostały się do polszczyzny za pośrednictwem ruskim[4].

W wykazie uwzględnione zostały wszystkie zapożyczenia z języków wschodniosłowiańskich, niezależnie od czasu, w którym się one przedostały do polszczyzny. Materiał językowy został zestawiony z opracowaniami dotyczącymi ukrainizmów w polszczyźnie, takimi jak prace T. Minikowskiej [1970; 1980], G. Rytter [1992] i innych autorów [Rudzińska, 1934; Urbańczyk, 1968a], a także z pracami traktującymi o zapożyczeniach białoruskich [Turska, 1970], a także cerkiewnych [Karpluk, 1996]. Wykorzystano również opisy języka autorów czy tekstów, w których widoczne są wpływy wschodniosłowiańskie [Basaj, 1961; Hrabec, 1949; Jurkowski, 1974; 1984a; 1995; Koniusz, 1992; Kość, 1984; 1988; 1999; 2007; Kurzowa, 2006; Margańska, 1976; Reczek, 1969; Sokólska, 1999a; Trypućko, 1957; Tymiakin, 2001; Weiss-Brzezinowa, 1965; Witkowski, 1969; Zaleski, 1975 i in.].

archiepiskop ‘arcybiskup w kościele wschodnim’ (scs., strus., stukr. *archiepiskupъ* || *archiepiskopъ* z gr. *archiepiskopos*): XVII w.: „Dionizy Bałaban *Archy Episcop* Metropolita Kiowsky Halicky ywszytkiey Rusi” BałD2. M. Karpluk wywodzi wyraz z greki, a jako możliwe źródło dla polszczyzny podaje scs., strus. i stukr. [1996, s. 12]. Zdaniem S. Urbańczyka jest to wyraz zapożyczony lub przekalkowany z języka cerkiewnosłowiańskiego [1999b, s. 218]. Słowniki wyrazu, nie poświadczają. Rejestrują: Z. Kurzowa [2006, s. 503], J. Kość [2007, s. 104].

archimandryta ‘dostojnik kościoła wschodniego; przełożony w klasztorze obrządu wschodniego’ (strus. *archimandritъ*, *archimandrita* z gr. *archimandritēs* za pośrednictwem scs.): XVII w.: „I: M: Ociec *Archimandryta* Słucky” BałD1, 1. Według T. Minikowskiej *archimandryta* pochodzi z języka greckiego, a do języka staroruskiego dostał się prawdopodobnie przez język scs. Tego samego zdania są inni badacze: M. Karpluk [1996, s. 13], Z. Kurzowa [2006, s. 503], J. Kość [2007, s. 104, 109]. L, SW i SDor notują.

błahy ‘słaby, wątły, nędzny, mizerny, lichy’ (ukr. *błahyj* ‘zły, nędzny, słaby’, brus. *błahij* ‘zły, obrzydliwy, niezdrowy): XVII w.: „chćiey WKMc zwątlałą moię na vsłudze WKMci wezprzeć substantią […] *błahą* Wioską Wrotkowem po niebosczyku Panu Sierakowskim” LancS, 92. Zdaniem T. Minikowskiej *błahy* jest pożyczką cerkiewnoruską, której źródłem jest język ukraiński, a obocznie białoruski[5] [1980, s. 25]. W polszczyźnie ogólnej na

[4] Takie podejście do rutenizmów stosuje T. Minikowska [1980, s. 8], a także inni badacze [por. np. Kość, 1984, s. 215].

[5] Przed wykrystalizowaniem się poglądu o ruskim pochodzeniu przymiotnika *błahy* formułowano także opinie o jego czeskim rodowodzie, a nawet o rodzimości wyrazu [por. Minikowska, 1970, s. 43]. Zdaniem T. Minikowskiej „Na niekorzyść hipotezy o wpływie czeskim przemawia różnica znaczeń (czes. *blahy* ‘błogi, szczęśliwy’) i brak wyrazu w staropolszczyźnie oraz w gwarach na pograniczu polsko-czesko-słowackim – przy równoczesnym występowaniu w pasie gwar płd.-wsch.” [1980, s. 25].

przestrzeni XVIII w. znaczenie wyrazu przesunęło się od ‘nędzny, słaby’ do ‘niemający istotnego znaczenia, wartości’ [Rytter, 1992, s. 100]. W XVII i XVIII w. w dawnym znaczeniu wyraz notują: S. Hrabec [1949, s. 109], Z. Kurzowa [2006, s. 508], B. Smolińska [1983, s. 149], U. Sokólska [1999a, s. 132], L. Tymiakin [2001, s. 222]. Dawne znaczenie podaje L, SWil, SW, przy czym L dokumentuje cytatem z XVI i początku XVII w. SDor notuje już tylko w późniejszym, obecnym znaczeniu. W polszczyźnie kresowej (na Kresach Północno-Wschodnich) dawne znaczenie ‘zły, lichy’ utrzymało się aż do okresu dwudziestolecia międzywojennego jako archaizm semantyczny [Kurzowa, 2006, s. 508].

cerkiew ‘kościół obrządku wschodniego’ (ukr. *cerkva* ‘cerkiew’): XVII w.: „Iako od wielkiego *Cerkwi* naszey y moie<g>o Dobrodzieia” BałD1, 1; „Zmonasterza Michałowskiego *Cerkwie* Złotowierzchey wkyiowie” BorJ1, 3. Wyraz *cerkiew*, wywodzący się z gr. przymiotnika *kyrriakós* w gwarowej postaci *kyrikós* (< *kyrios* ‘pan’), został do Słowiańszczyzny zapożyczony za pośrednictwem germańskim (prawdopodobnie przez medium gockie), do polszczyzny zaś dostał się z języka czeskiego[6] [Reichan, 1989, s. 150–152]. Jego pierwotne znaczenie ‘kościół, świątynia chrześcijańska’ dominowało w polszczyźnie do XVI w., zaś od XVI w. *cerkiew* pod wpływem ruskim zawęża swoje znaczenie do ‘świątyni obrządku wschodniego’ (po raz pierwszy w takim znaczeniu wyraz wystąpił w 1388 r.)[7] [Minikowska, 1980, s. 33]. L notuje oba znaczenia (jako ‘kościół obrządku wschodniego’ licznie od XVI w.). Wyraz notowany przez T. Minikowską w XVI w. [1980, s. 33], w XVII i XVIII w. przez S. Hrabca [1949, s. 109–110], J. Kościa [1999, s. 89], Z. Kurzową [2006, s. 517]. SW i SDor bez kwalifikatorów.

czetweryk ‘dawna miara objętości ciał sypkich, która dorównuje ósmej części ćwierci’ (ukr. *četveryk*, ros. *četverikъ*): XVIII w.: „Posyła sie rozne rzeczy na Saniach to iest fasa Jagieł druga fasa Siemienia y Hreczki *Czetweryków* trzydziesci” WorC4. SXVI, SXVII/XVIII brak, L poświadcza bez cytatu, SW jako rzadkie (z wskazaniem na źródło rosyjskie), SDor brak. Wyraz nienotowany w opracowaniach polszczyzny XVII i XVIII w. Por. Hrin [t. 4, s. 460], SJU [t. 11, s. 318].

dużo ‘bardzo’(ukr. *duže*): XVIII w.: „ze mie tedy zastał słabego *duzo* prosiłem aby wstąpił nazad powracaiąc” ChojFK2, 42; „Ia powruciwszy ztamtych kraiow Zastałem *Duzo* moie Zone słabo” WorJóz6, 7; „Oprocz Bolesci Ktore mi Dokuczaią Iesc nie mogę *Duz*[ą] z mizerniałam schudłam” WorJóza10, 13. SXVI, L, SW, SDor notują, ten ostatni z kwalifikatorem *daw*. Z wyjątkiem SXVI słowniki cytują niemal wyłącznie autorów kresowych (Jabłonowskiego,

[6] Nieco inaczej drogę zapożyczenia postrzega B. Walczak: „Z greki przez staro-cerkiewno-słowiański i czeski przywędrował do polszczyzny wyraz *cyrkiew*, potem *cerkiew*” [1999, s. 58].

[7] Ukr. *cerkva* kontynuowała początkowo psł. formę i pierwotne znaczenie ‘świątynia chrześcijańska’, które jednak po schizmie (1054 r.) zawęziło się do znaczenia ‘kościół obrządku wschodniego, bizantyjskiego’ [Jurkowski, 1989, s. 138–139].

Malczewskiego, Lelewela). Wyraz został ponadto odnotowany u Poczobuta i Sapiehy [Smolińska, 1983, s. 150] oraz Bohomolca [Węgier, 1972, s. 89]. W tej sytuacji słuszny wydaje się sąd B. Smolińskiej, iż „użycie takie wygląda na ukrainizm" [1983, s. 150]. Przemawia za tym dodatkowo fakt, iż T. Lehr-Spławiński i Z. Kurzowa notują przysłówek *duże* w znaczeniu 'bardzo' w polszczyźnie południowokresowej XX w. (również widząc w tym wpływ języka ukraińskiego) [Lehr-Spławiński, 1914, s. 49; Kurzowa, 1983, s. 154].

episkop 'biskup w kościele wschodnim'(rus. *episkopъ* z gr. *ėpiskopos*): XVII w.: „Gedeon Swiatopołk Xiąze Czetwertensky *Episkop* Lucky" CzetwGed, 1. Według T. Minikowskiej wyraz pojawił się w polszczyźnie dopiero w XVI w. jako zapożyczenie ruskie (*episkopъ*), którego źródłem jest grecki *ėpiskopos* 'strażnik, nadzorca' [1980, s. 52]. L podaje jeden cytat z Galatowskiego, SW oraz SDor cytują Rollego. Użycie wyrazu poświadczone jest też u Smotryckiego [Urbańczyk, 1999b, s. 218], w *Aktach sądu biskupiego greckokatolickiego chełmskiego i bełskiego* [Kość, 2007, s. 104] oraz w *Aktach Wileńskiej Komisji* z XVII w. [Kurzowa, 2006, s. 540].

hajdamak || **hajdamaka** 'Kozak ukraiński', 'hultaj, włóczęga, rabuś' (ukr. *hajdamaka* z tur. *hajdamak* 'napadać, grabić'): XVIII w.: „mam wiadomość Zpoczty iz *Chaydamacy* rabuią na Wołyniu alie y *Chaydamakow* niepotrza iaki mi się Kazuz przydał bo mię Złodziey okrad był" WorJA2, 48. L i SW notują, SDor jako *hist*. Notują w XIX w. A. Kremer (*hajdamaka* 'rozbójnik, opryszek') [1999, s. 279], P. Parylak (*hajdamaka*) [1999, s. 351], T. Stojanowska (*hajdamaka*) [1962, s. 116], w XX w. Z. Kurzowa [1983, s. 166, 310].

hospodyn 'kapłan' (ukr. *hospodyn*): XVIII w.: „Ten Kozak neswicki Zalił się na*chospodyna* ze go nie <ch>ce puscac do c[z]erkwi" WorPS3, 101. Najstarsze poświadczenia wyrazu w polszczyźnie pochodzą z XVI w. Występował on wówczas w dwóch znaczeniach 'Bóg' i 'zwierzchnik (tu w odniesieniu do opata prawosławnego klasztoru)', które SXVI w. dokumentuje cytatami z Budnego i Skargi. Zdaniem S. Hrabca wyraz ten jest zapożyczeniem ukraińskim [1949, s. 121], choć w odniesieniu do XVI w. formułowane są też odmienne opinie[8]. Jego użycie w XVII-wiecznej polszczyźnie poświadczają *Sielanki* Bartłomieja Zimorowica (*hospodyn* 'kapłan') [Hrabec, 1949, s. 121] oraz *Akta sądu biskupiego greckokatolickiego chełmskiego i bełskiego* (*hospodyn* 'duchowny greckokatolicki') [Kość, 2007, s. 108], co zdaje się przesądzać jego ukraińskie pochodzenie. L nie notuje, SW poświadcza, SDor w tym znaczeniu brak.

hreczka || **reczka** 'roślina uprawna (*Fagopyrum*); gryka' (ukr. *hrečka*): XVIII w.: „Do nosze WMPanu Dobrodzieiowi ze Unas zboze iest w pieniądzach Zyta korzec złło 30 Przenicza złło 40 Iagły złło 60 Ieczmien złło 16 Owies złło

[8] J. Siatkowski wyrazy *gospodyn* i *hospodyn* występujące w XVI-wiecznych tekstach traktuje jako archaizmy utrzymujące się pod wpływem tak języka czeskiego, jak i ukraińskiego [1965, s. 123].

12 *reczki* unas nie ma" WorJóz9; „*Chreczkę* takze młocic y na Krupy wyrabiac" WorIg3, 9v. SXVI, L i SW notują, SDor jako *reg. wsch*. Wyraz notowany w polszczyźnie od XVI w., uważany powszechnie za pożyczkę ruską, przede wszystkim ukraińską [Minikowska, 1980, s. 58]. W XVII w. notuje M. Jurkowski [1984a, s. 159], G. Rytter [1992, s. 60–61], J. Kość [1999, s. 89, 105], w późniejszym czasie A. Kremer [1999, s. 281–282], A. Boleski [1956, s. 139] i Z. Kurzowa [1983, s. 173]. Jak podaje G. Rytter, w XVII w. nazwa dotarła już do południowowschodniej Małopolski [1992, s. 61; por. też SGPK]. Por. V.1.6.

hultaj 'włóczęga; nicpoń, łajdak' (ukr. *hultaj* 'włóczęga, nicpoń, łajdak): XVII w.: „Iakom raz oddał Syna Mego do Łaski Wszey Xięci <…> Dobrodzieia tak y teraz unizenie upraszam zeby się nie hultaił dał ordynans zeby gą [sic] wzieli y tych *hultaiow* cosię przynim wiązą pobrac" CzetwGab2; XVIII w.: „abym mogł odtego wykupic gospodarza ktory wielki iest *hultay* niepowinienby y wmiescie siedzic bo iuz kilka razy zazłodzieystwo beł łapany" BorW2, 3. Wyraz został zapożyczony do polszczyzny w XVI w. i w tym czasie notowany jest w znaczeniu 'tułacz, włóczęga', rzadko 'nicpoń, łajdak' [Minikowska, 1980, s. 59; Rytter, 1992, s. 111]. W XVII w. wystąpił u Bartłomieja Zimorowica [Hrabec, 1949, s. 118] i w listach Sobieskiego [Jurkowski, 1984a, s. 159]. Uważany jest za pożyczkę ukraińską, przy czym z badań G. Rytter wynika, że termin społeczno-prawny *hultaj*, *holtaj* 'człowiek nieosiadły, najmita bez domu i roli wędrujący w poszukiwaniu pracy', który pojawia się w XVI w., wywodzi się z stukr. *holtaj*, *holtjaj* 'chłop bez ziemi; biedak', natomiast *hultaj* w znaczeniu 'włóczęga; nicpoń, łajdak' pochodzi z ukr. *hultaj*, *hultjaj* 'ts.' [1992, s. 111].

hultajstwo (coll.) 'zgraja łajdaków; gromada włóczęgów' (stukr. *hultajstwo*): XVII w.: „co się podoba poczyna z *Hultaystwem* y robi" CzetwGab2. Wyraz notowany już w XVI w. w znaczeniach 'włóczędzy', jako termin społeczno-prawny 'ludzie nieosiadli', jako nomen essendi 'tryb życia człowieka nieosiadłego, włóczęgi, łajdaka' i nomen actionis 'czyn hultajski, łajdactwo, burda' [Hrabec, 1949, s. 70; Minikowska, 1980, s. 59; Rytter, 1992, s. 112]. W funkcji kolektywnej 'zgraja łajdaków, gromada włóczęgów' rozpowszechnił się w wieku XVII w. [Rytter, 1992, s. 112]. L i SW notują, SDor jako *przestarz*.

klacza 'samica konia' (strus. *kljača*): XVII w.: „Cztyry *klacze* Srokate […] wybrac y posyłac ich do Warszawy" SkarK1, 1; „wyraził iz nie kontent z *klacz* posyłanych" SkarK1, 1. Sstp, SłXVI w. notują *klacza*, L podaje *klacza* dla XVII w., *klacz* dla XVIII w. Zdaniem T. Minikowskiej wyraz *klacza* jest prasłowiańskim dialektyzmem (**klękja*), znanym językom ruskim. Zarówno geografia słowiańska wyrazu, jak i staropolska oraz jego postać fonetyczna ('*a* zamiast '*ę*) wskazują na zapożyczenie ruskie, w większości wypadków ukraińskie [Minikowska, 1980, s. 71]. *Klacza* pojawia się po raz pierwszy w drugiej poł. XV w. i panuje w następnym stuleciu, w XVII w. funkcjonują formy oboczne *klacz* i *klacza*, z których w polszczyźnie ogólnej XVIII w.

zwycięża ta pierwsza [Rytter, 1992, s. 66]. Formę *klacza* w XVII i XVIII w. notują też Z. Kurzowa [2006, s. 255], U. Sokólska [2003, s. 369], I. Szlesiński [1968, s. 387], L. Tymiakin [2001, s. 220].

kozak 1. ‘członek społeczności zamieszkałej na Ukrainie’, 2. ‘żołnierz oddziałów lekkozbrojnych używanych do walk podjazdowych, wypraw na obce terytorium’, 3. ‘sługa nadworny, posłaniec’ (ukr. *kozak*, ros. *kozak* z tur.-tat. *kazak* człowiek wolny; koczownik, włóczęga’): XVII w.: „Ten, pokoy złaski Bozey z *Kozakami* uczyniwszy, rozumiał ze mu miano za to podziękować” NiemS1, 1; XVIII w.: „dotknoł mię Bóg w tym Roku Dwoma niezn<o>snemi Krzyzami, iednym przez zrabowanie *Kozakow* Moskiewskich, którży mi wszystko zabrawszy Dom tylko zostawili, teraz zas na Dniu 23 praesentis y ten z woli Boskiey zgorżał” KonAd, 1; „List JWiełł WWPana Dobrodzieia […], doszedł mie wSamczykach […] przez *kozaka*, ktory z tąd do konstantynowa […] spieszył sie takze zlistem” ChojFK2, 42; „dla odebrania prętszey rezolucyi od Serdecznego Brata Dobro<dzieja> rozstawiłem *Kozakow* na trzy stacie” WorJA8, 34v; „bozebys był WcPan doniosł tobym był zaraz Naodwrot tegoz *Kozaka* ordynował do WJMPana Starosty” WorPS5, 104; „Posełam resolucyą Umyslnym *Kozakiem*” WorIg2. W XVI w. wyraz *Kozak* funkcjonował najczęściej w znaczeniach ‘członek społeczności…’ oraz ‘żołnierz oddziałów…’ (te dwa znaczenia trudno zresztą niejednokrotnie odróżnić), rzadko w znaczeniu przenośnym ‘junak, zawadiaka; rozbójnik, rabuś; mężny obrońca południowo-wschodnich rubieży Rzeczypospolitej’ [Minikowska, 1980, s. 79; Rytter, 1992, s. 24–25]. Dopiero w XVII w. pojawia się zaświadczone najliczniej w badanym materiale epistolarnym znaczenie ‘sługa nadworny, posłaniec’ [Rytter, 1992, s. 24–25]. W tekstach z XVII i XVIII w. notowany w różnych znaczeniach przez S. Hrabca [1949, s. 98, 131], M. Jurkowskiego [1984a, s. 161], U. Sokólską [1999a, s. 137], L. Tymiakina [2001, s. 220]. L i SW notują, SDor w znaczeniu 2. i 3. jako *daw*.

mołodec (|| mołodziec || mołojec) ‘młodzieniec, kawaler; zuch, junak’ (ukr. *molod’ecь* ‘zuch, chwat’, też ros. *molod’ecь*, brus. *maladz’ec*): XVII w.: „Posyłam tedy starszego syna […] zszlachetne<g>o Człowieka Woyska Zaporoski<eg>o *mołodca* Michała Zubowicza Biełasza Synaczkem” BorJ2, 5–6. Pierwsze poświadczenia wyrazu w polszczyźnie pochodzą z XVI w. [Hrabec, 1949, s. 68; Minikowska, 1980, s. 91]. W XVII w. notowany przez S. Hrabca [1949, s. 119], I. Szlesińskiego [1970, s. 191], B. Smolińską [1983, s. 152], G. Rytter [1992, s. 115–116]. Obecny także w tekstach kresowych z XIX w. [Kurzowa, 2006, s. 597; Stojanowska, 1962, s. 117–118]. Od XVI w. dominowała w polszczyźnie odmianka *mołojec*, rzadziej *mołodec*, sporadycznie *mołodziec* [Rytter, 1992, s. 116]. Zdaniem S. Hrabca forma *mołojec* powstała już na gruncie polskim przez analogię do przypadków zależnych, w których pod wpływem fonetyki polskiej, na skutek rozsunięcia artykulacyjnego, pojawiła się forma z *-j-* (*mołodcia* > *mołojca*, *mołodźcy* > *mołojcy*) [Hrabec, 1949, s. 68, 119]. L notuje *mołodec*, *mołodziec*, *mołojec*, SW oprócz form podanych przez

L notuje też *mładziec* (wszystkie jako gwarowe) oraz *mołojdziec* jako dawne, SDor jako *przestarz*.

monaster || **monastyr** ‘klasztor w kościele wschodnim’ (strus. *manastyrъ*, *monastyrъ*, ukr. *monastyr*, ros. *monastyr*, brus. *manastyr* z gr. *monastḗrion*): XVII w.: „zleciłem […] fundowac Consistorium przy *Monasterze* s<więę>tey Troycy” BałD1, 1, „aby cultus diuinus wszędzie w*Monasterach* y Swiątnicach Panskich Pastorałowi memu podległych pomnazał Się” CzetwGed, 1. Wyraz zapożyczony do polszczyzny jeszcze w XV w., notowany w wieku XVI [Minikowska, 1980, s. 91], w stuleciach XVII i XVIII [Kość, 1988, s. 83; 2007, s. 104; Kurzowa, 2006, s. 597; Smolińska, 1983, s. 152; Tymiakin, 2001, s. 221; Urbańczyk, 1999b, s. 218], a także w okresach późniejszych [Jurkowski, 1995, s. 205; Kremer, 1999, s. 296]. Przez T. Minikowską uznany za pożyczkę ruską, której źródłem jest greckie *monastḗrion* [1980, s. 91], natomiast przez S. Urbańczyka traktowany jako zapożyczenie cerkiewnosłowiańskie [1999b, s. 218]. L i SW poświadczają, SDor notuje oba warianty z kwalifikatorem *przestarz*.

nakaźny ‘naznaczony, nominowany przez rząd Rzeczypospolitej’ (ukr. *nakaznyj*, ros. *nakaznyj*): XVIII w.: „Atoli accomoduiącsię Woli WMMPana dla przysługi Ie<g>o, piszę Moy list do Połkownika *Nakazne*<g>*o* Commendę tam maiące<g>o, żeby […] niedopuszczał Swemu towarzystwu czatami yiakimkolwiek Sposobem Laedere Dobra Imćpana” MazJ. Wyraz notowany dopiero w SW, SDor w znaczeniu *nakaźny ataman*, *hetman* jako *hist*. W XVII w. poświadczony w *Diariuszu* Chrapowickiego [Sokólska, 1999a, s. 139]. SW podaje źródłosłów rosyjski.

nużny tu: ‘biedny, nędzny, potrzebujący’ (ukr. *nužnyj*): XVII w.: „Tylko dobrodzieju Rata. Bom *nuzny*” HulWG9, 16. SXVII/XVIII nie notuje, L i SW poświadczają tylko w znaczeniach ‘nużący, męczący, uciążliwy’, ‘znużony, strudzony, zmęczony, wyczerpany’ (SW jako rzadki), SDor brak. Zdaniem Brücknera *nuża* ‘bieda’ i *nużny* pojawiają się w polszczyźnie w XVII w. u pisarzy z Kresów Wschodnich [SEB]. Por. SEJU (t. 4, s. 117). Rejestrują U. Sokólska [1999a, s. 139], K. Siekierska [1974, s. 183].

odzież || **odzieża** ‘ubranie, garderoba’ (ukr. *odeža*, *odiž*): XVII w.: „Aprzydorocznym zoldzie zpodwysseniem onego suknem na *odziezą*” DorM, 1–2. Na zapożyczenie ukraińskie wskazuje postać fonetyczna ze spółgłoską *ž* (zamiast *ʒ* < psł. **dj*) [Boryś, 2008, s. 381]. Zdaniem S. Hrabca o ukraińskim pochodzeniu wyrazu przesądza nie tylko jego fonetyka, ale też późne pojawienie się w polszczyźnie (XVI w.) oraz występowanie przede wszystkim u autorów pochodzących z Kresów lub z Kresami związanych (Klonowic, Potocki, Jabłonowski, Krasicki i in.) [Hrabec, 1949, s. 61–62]. Z dzieł tych właśnie autorów pochodzą cytaty w słownikach dawnych, SXVI, L i SW. Dodatkowym argumentem jest wczesna chronologia wyrazu (XII w.) w języku staroruskim, na co zwraca uwagę J. Dzendzeliwski [1970, s. 143]. L poświadcza warianty *odzież*

i *odzieża*, w SW drugi z wariantów opatrzony jest kwalifikatorem *mało używany*, SXVII/XVIII nie notuje.

podrada ‘dostawa’ (ros. *podrjad*, ukr. *pidrjad*, brus. *padrad* ‘dostawa’): XVIII w.: „z ktorym JWW WM Pan Dobrodziey iezeli będziesz się determinował Weyść kazac *wPodradę* Ja upewnic mogę iz Ten Zyd iako wOkolicy kątraktując nikomu nie uczynił Zawodu, tak yteraz rzetelnie kazdego dotrzyma punktu” LipKJ3, 269. SW poświadcza postać *podrad* ‘przedsiębiorstwo, antrepryza, liwerunek, dostawa ryczałtowa’, cytując Kraszewskiego i podając informację, że wyraz ma charakter gwarowy i należy go unikać. SGPK notuje z Litwy. Inne słowniki nie notują. Spośród badaczy zajmujących się zapożyczeniami wschodniosłowiańskimi lub/i polszczyzną kresową E. Koniusz notuje wyraz *podrady* w znaczeniu ‘zarządzenia w sprawie dostaw dla wojska’ w listach Kraszewskiego [1993, s. 103] oraz Z. Kurzowa *podrad* ‘dostawa’ u filomatów, Syrokomli oraz Walickiego [2006, s. 627].

podradczyk ‘dostawca, przedsiębiorca, liwerant’ (ros. *podriadčykъ*): XVIII w.: „Ioś Wolowicz *Podradczyk*, powodowany zgłoszeniem się do siebie, względem Liwerunku, nastąpic mającego Prowiantow Nakładu, od ImcPana Kommissarza Dobr JW<ielmożneg>o WMWM Pana Dobrodzieja, […] iedzie dla Zupełnieyszego się informowania, yUmowienia” LipKJ3, 269. SW poświadcza z informacją, że wyraz ma charakter gwarowy i należy go unikać, z cytatem z Prusa. L i SDor nie notują.

pop ‘duchowny w Kościele prawosławnym (niekiedy w unickim)’ (ros., brus. *pop*, ukr. *pip*, strus. i scs. *popъ*): XVIII w.: „zdaie się y otego *popa* nasenteyment WWPana abey beył teylko wieykarem” WorJad9, 97. Greckiego pochodzenia leksem *pop* dostał się do polszczyzny za pośrednictwem staro-wysoko-niemieckim oraz czeskim [Czarnecki, 1999, s. 17] i do XVI w. używany był w terminologii chrześcijańskiej w znaczeniu ‘duchowny w ogóle’. Już jednak w XV w. pojawiło się znaczenie węższe ‘duchowny obrządku wschodniego’, które zdaniem T. Minikowskiej należy traktować jako semantyczny rutenizm [1980, s. 102]. *Pop* jako ‘ksiądz w ogóle’ zyskuje w tym czasie nacechowanie negatywne. W średniopolszczyźnie wyraz w znaczeniu ‘duchowny prawosławny’ poświadczają m.in. S. Hrabec [1949, s. 53–54, 71, 120], M. Karpluk [1996, s. 41–42], Z. Kurzowa [2006, s. 630–631], J. Kość[9] [2007, s. 106]. Słowniki notują.

rumak (|| **romak**) ‘cenny, rasowy koń, zwłaszcza wierzchowy’ (stbrus. *hromak*, *ohramak* ‘koń czystej krwi’, ukr. *hromak* ‘rączy koń, biegun’, a to z krym.-tat. *argamak*, tur. dial. *argumak* ‘koń czystej krwi’, *urugmak* ‘koń rasy tureckiej’, wsch.tur. ‘rączy koń’): XVII w.: „Posyłam *romaka* pod nogi Waszey

[9] J. Kość przedstawia interesujące dzieje rozwoju semantycznego leksemu *pop* powiązane z doktrynalno-organizacyjnymi przekształceniami w obrębie Kościoła katolickiego [2007, s. 106–107].

Xiecey Msci, i unizoną prozbę abys nim Wasza Xieca Mosc gardzic nieraczył" NiemS1, 1. Z badań Rytter wynika, że nazwa, rzadko spotykana w XVI w., rozpowszechniła się w polszczyźnie ogólnej w połowie XVII w. w postaci *rumak*, sporadycznie *romak* [1992, s. 80]. W XVII i XVIII w. notują też: M. Jurkowski [1984a, s. 162], L. Tymiakin [2001, s. 220]. L i SW notują, SDor jako *książk*.

sianożęć 'łąka do koszenia' (brus. *senažać*, ukr. *sinožat'*): XVIII w.: „dla Bielanow […] ktorzy w niespokoynosci Zawsze Zyją, kłotni szukają […] Pola y *Sianozęci* odbierają" KonAD1, 1; „W. Komornik Olszeski oswiadczył Mi Ządanie […] JWWM Pana Dobrodzieja abym Ja ywtym Roku *sianozęci* na Dobrotowie […] kosic niekazał" LipKJ3, 269–270. L notuje w tym znaczeniu z jednym cytatem, SWil i SW poświadczają, SDor jako *przestarz*. Słowniki rejestrują ponadto inne znaczenia wyrazu: 'sianokos, koszenie siana', 'skoszona trawa', 'kosiarz'. Wyraz notowany jest w różnych tekstach kresowych od XVI w. [Kość, 1999, s. 49; Kuryłowicz, 2005, s. 208] przez stulecia XVII w. i XVIII [Karpluk, 1991, s. 195; Kość, 1999, s. 89; Kurzowa, 2006, s. 659] po wiek XIX [Koniusz, 1992, s. 137; Trypućko, 1957, s. 195]. Wyraz znany był w XVI–XVIII w. zarówno polszczyźnie ogólnej, jak i kresowej i dopiero w XIX w., jak wynika z ustaleń Z. Kurzowej, jego występowanie ograniczyło się do Kresów Wschodnich [Kurzowa, 2006, s. 659].

słoboda 'osada na Ukrainie, której mieszkańcy przez pewien czas korzystali ze zwolnień od ciężarów feudalnych' (ukr. *słoboda*): XVIII w.: „ludzi brzybyło [sic] y nieczekaiocy wysiedzenia *słobody* czynsz P Dynowski powybierał" WorJóz5, 6–6v; „Suplikuie MSCi Dobrodzieiu abys WMPan wydał dyspozycyią do Swego administratora wtam tych wioskach rezyduiącego y Stwierdzil to do Gromad Skryptem przes wydanie Uniwersalu na *Słobode* Woronuwki gdysz się chco ludzie tam budowac ieno Się o bawiaio Sciągac bez woli y dania im wolnosci według zwyczaiu na lat trzy *słobody*" WorJóz2, 53. *Słoboda* to odpowiednik polskiej *woli* i *lgoty* || *ligoty* [SEB]. L w tym znaczeniu notuje, SW jako *gwarowy*, SDor jako *hist*. Użycie wyrazu poświadczają też K. Margańska u Kochowskiego [1976, s. 172], B. Smolińska u Poczobuta [1983, s. 154], M. Karpluk u Mohyły [1991, s. 195] oraz M. Jurkowski u Zaleskiego [1995, s. 205].

sterta 'stóg' (ukr. *styrta*, *skyrta*, brus. *sc'irta*, *sk'irta*): XVIII w.: „lubo miałe<m> kupca Na Siana kazałem dla wygody WMP zostawic *Styrt* osm ktore kasz WMP Dobrodzi<e>iu odebrac" WorJóz6, 7; „wmłuceniu Zas mieć dozor y pilność azeby wymłacali, dobrze y Ziarna nie Zostawiali Czego WM Pan, Gumienny y Przysięzny odbierać macie, Probe mozna wziąc Pierwey ze *sterty* ytę zapisac" WorIg3, 9–9v. Wyraz notowany już w staropolszczyźnie, głównie u autorów kresowych [Minikowska, 1980, s. 112; Urbańczyk, 1968a, s. 301]. L, SW i SDor notują. W językach wschodniosłowiańskich leksem uważany jest za zapożyczenie z języków bałtyckich [Minikowska, 1980, s. 113].

szłyk ‘rodzaj nakrycia głowy; kaptur, kołpak; wysoka czapka, zwykle futrzana, spiczasto zakończona’ (brus., ukr., ros. *šlyk* ‘rodzaj czapki’): XVII w.: „kaz Panie moy za winę Słuckiemu swemu Mieszczaninowj *Szłyk* Marmurkowy Zdiąc zgłowy, a mnie podaruj” HulWG9, 16. Wyraz notowany po raz pierwszy w XVI w. [Hrabec, 1949, s. 43; Minikowska, 1980, s. 116], poświadczony przez L, SW i SDor jako dawny. Znany językom wschodniosłowiańskim wyraz *šlyk* powstał jako skrót leksemu *bašlyk* ‘kaptur, czapka’, pochodzącego z języków tureckich [Minikowska, 1980, s. 116].

tamejszy ‘tamtejszy’: XVIII w.: „od *tameisych* Ich Mosc PP Sąmsiadow w tychze y blisko tychze Dobr rezyduiących, powziołem wiadomosc onieszczęsnym pozyciu Stryia y Dobrodzieia Nasego” WorPS1, 12–12v. Słowniki nie notują. Zdaniem S. Urbańczyka przymiotnik ten, obecny w pismach M. Smotryckiego, jest pochodzenia cerkiewnosłowiańskiego [1999b, s. 219]. W języku ukraińskim notowany jest przymiotnik *tamesznij* [Hrin, t. 4, s. 250; SEJU].

zakazać ‘nakazać’ (ukr. *zakazaty*): XVIII w.: „Zydom arendarzom *Zakazać* aby mieli Rathy gotowe” WorIg4, 11; „Zydom arendarzom *Zakazać* pieniądze aby mieli gotowe na rathe” WorIg5, 13v. L notuje w znaczeniu ‘zalecić, zlecić’, cytując Knapskiego, Paprockiego i Statuty Litewskie, SW w znaczeniu ‘polecić, przykazać’ jako archaiczne i gwarowe, SPas i SDor w tym znaczeniu nie notują. Nieliczne poświadczenia czasownika w znaczeniu ‘nakazać’ w słownikach oraz semantyka ukr. *zakazaty* ‘przykazać, nakazać’ [Hrin, t. 2, s. 49] mogą wskazywać na zapożyczenie semantyczne z języka ukraińskiego.

zastup ‘rydel, łopata’ (ros. *zastup*, ukr. *zastup*): XVIII w.: „Potrzebuię tu ludzi 10 z siekierami – dwa *zastupy*” WorJóza7, 68. L nie poświadcza. W SW wyraz został objaśniony jako *gwarowy* i zilustrowany jedynym cytatem z J.I. Kraszewskiego. SDor notuje z kwalifikatorem *reg*. i powtarza cytat przytoczony w SW. Cytaty z tego samego utworu Kraszewskiego (*Jermoła*) przytacza E. Koniusz [1992, s. 144].

złotowierzchy ‘o złotym dachu, o złotym szczycie’ (cerk. *zlatoverchij*): XVII w.: „z Monasterza Michayłowskigo Cerkwie *Złotowierzchey* w Kiiowie” BorJ2, 6. L tylko *złotowierzchni* z cytatem z J. Galatowskiego, SW poświadcza *złotowierzchy*, SDor nie notuje. W cytatach ilustrujących hasło słownikowe przymiotnik *złotowierzchy*, *złotowierzchni*, a także *złotoszczytny* odnoszą się głównie do monasteru kijowskiego, podobnie jak w przytoczonym przykładzie z listów. M. Karpluk odnotowuje u Stryjkowskiego *złotowierszy* i traktuje wyraz jako cerkiewizm pochodzenia słowiańskiego (z cerk. *zlatoverchij*) [1996, s. 54].

Wyekscerpowane z listów pożyczki wschodniosłowiańskie tworzą kilka grup tematycznych: słownictwo religijne, związane z kościołem wschodnim: *archiepiskop*, *archimandryta*, *cerkiew*, *episkop*, *hospodyn*, *monaster* || *monastyr*, *pop*, *złotowierzchy*, nazwy i określenia osób: *błahy*, *hajdamak*, *hultaj*, *hultajstwo*, *Kozak*, *mołodec*, *nakaźny*, *nużny*, *podradczyk*, nazwy roślin i zwierząt: *hreczka*,

klacza, *rumak*, słownictwo dotyczące gospodarstwa wiejskiego: *czetweryk*, *sianożęć*, *sterta*, *zastup*, nazwy strojów: *odzież* || *odzieża*, *szłyk*, nazwy związane z organizacją życia społecznego: *słoboda*, inne: *dużo* 'bardzo', *podrada*, *tamejszy*, *zakazać* 'nakazać'. Ani zasób, ani frekwencja tekstowa rutenizmów nie jest w badanych listach wysoka.

Przytoczone wyrazy pochodzenia ukraińskiego przedostały się do polszczyzny w różnym czasie, a ich los i status w obrębie polszczyzny bywał potem różny i zależny od wewnętrznych procesów językowych zachodzących już na gruncie języka polskiego. Niektóre wyrazy zadomowiły się w polszczyźnie etnicznej i straciły (okresowo lub na stałe) swoje nacechowanie regionalne, np. *sterta*, inne pozostały regionalizmami kresowo-ruskimi, np. *zastup*. Niektóre podległy ewolucji znaczeniowej, np. *błahy*, *pop*. Część wyszła w ogóle z użycia, np. *słoboda*, *szłyk*, a część utrzymuje się wyłącznie jako słownictwo bierne, np. *hultaj*, *mołojec*, *rumak*.

Z punktu widzenia badań nad dawną polszczyzną kresową istotne jest to, jaki status miały owe jednostki leksykalne w polszczyźnie XVII i XVIII w. Za zapożyczenia zadomowione w tym czasie można uznać takie leksemy, jak np. *błahy*, *hultaj*, *Kozak* w znaczeniu 1. i 2., *klacza*, *rumak*. Zasięg regionalny, kresowy miały natomiast takie wyrazy, jak *archiepiskop*, *archimandryta*, *dużo* 'bardzo', *hreczka* (która wprawdzie rozszerzyła zasięg swojego występowania poza Kresy, docierając w XVII w. do południowowschodniej Małopolski, ale nadal pozostała regionalizmem).

2.3. Zapożyczenia niemieckie

basarunek 'wynagrodzenie za krzywdę, odszkodowanie' (niem. *Besserung*): XVIII w.: „tylko przykazac zeby Wujta poiednali y *basarunek* mu dali" WorPS3, 100. SDor jako *daw*.

cug 'zaprzęg składający się z sześciu lub niekiedy czterech koni zwykle jednej maści', w lm. 'para koni cugowych; konie cugowe, wyjazdowe' (niem. *Zug*): XVIII w.: „musiałam go na dzien uwolnicz dla Pana Roznaitoskiego Kturen 3 *czugiey* [tj. cugi – K.S.] roszadzieył poniego" WorJad2, 23. L, SWil, SW, SDor notują.

liwerunek 'dostarczanie czego, dostawa, zwłaszcza przymusowa dostawa żywności dla wojska' (niem. *Lieferung*): XVIII w.: „Ioś Wolowicz Podradczyk, powodowany zgłoszeniem się do siebie, względem *Liwerunku*, nastąpic mającego Prowiantow Nakładu, od ImcPana Kommissarza Dobr JW<ielmożneg>o WMWM Pana Dobrodzieja" LipKJ3, 269. SDor jako *daw*.

graf 'hrabia'(niem. *Graf*): XVII w.: „dałem mu taką radę, aby od tych *Grafow* (o ktorych Wasza Xiązeca Msc wswym liscie zmiankę czynic raczysz) przywiozł testimonium" NiemS3, 6. SDor jako *hist*.

kluba ‘narzędzie tortur’ (niem. *Klobe*): XVIII w.: „Sami Krzywdy robią yieszczę się skarzą Niewolnikami y Sierociałemi się czynią trzymając nas w *klubach*” KonAD1, 2. SDor jako *hist*.

kres, zwykle w lm. **kresy** ‘stanowiska wojskowe do przesyłania listów, poczta wojskowa’ (niem. *Kreis*): XVIII w.: „postawiłem *kresy* doZamoscia zmoich nadwornych ludzi komputowych” PotFS3, 7. L w tym znaczeniu nie podaje, SW jako rzadkie, SDor jako *daw*.

kurfirst || **kurfirszt**: ‘książę dawnej Rzeszy Niemieckiej mający przywilej obierania cesarza; elektor’ (niem. *Kurfürst*): XVII w.: „Wyssoka Łaska Naiasnieysse<g>o *Kurfista* Ie<go>Mci” BienSK1, 1; „zycze abys Wasza Xiązęca Mosc, *Kurfirszta* Je<g>o Msci radą swoią powazną przywiodł do tego” NiemS7, 15. SDor jako *hist*.

winszować ‘życzyć czego komu’ (niem. *wünschen*): XVIII w.: „*Winszuie* WXMCi dotrzymaney Łaski IKMCi” ŁaszJA1, 5; „Narodzenia Chrystusowego *winszuię* I. OWXCi MCi Dobrodziejowi” AugJS9, 32; „Niedawno powrociwszy zKyowskiego W<ojewó>dztwa Scigam listowną moią nayunizenszą Submissyą *Winszuiąc* Szczęsliwego powrotu zWarszawy w zdrowiu dobrym” StecKS3, 7. SDor w tym znaczeniu z kwalifikatorem *przestarz*.

2.4. Zapożyczenia francuskie

adres ‘pismo zbiorowe, wystosowane do władz, osób wybitnych lub zajmujących wysokie stanowisko’, tu: ‘list’ (franc. *adresse*): XVIII w.: „supplikuię z nay głębszą ado racyą abym przez Oddawce tego mego *Adressu* mogł odebrac [pieniądze – K.S.]” CzacMH1, 6–7; „Miałem iuż chonor nie tylko przez moi własny *adres* ale tez przez interpozycią JmCi Pana Woiewody Bełskiego szukac JWWMM Pana Dobrodzieia Łaski” PotMB6, 120. SDor w tym znaczeniu z kwalifikatorem *przestarz*.

awantaż ‘zysk, korzyść’ (franc. *avantage*): XVIII w.: „abys go chciał oddalic albo tesz na kazac aby inaczey postępował Sobie zgromadami y nie dar Ich dla Swego *awantazu*” WorJóz5, 7; „*Awantaz* ten miec będziemy. że y Rady nasze odprawiać się będą mogły” PotIg4, 5. SDor jako *rzad*.

dysgracjowany ‘taki, który wpadł w niełaskę’ (franc. *disgracier*): XVIII w.: „Graffortow *Dysgracyowany* o 50 Worstw od kijowa powracai[ą]c z kongressu odebrał Dyspozycyę abysię u Dworu niepokazywał” LipKJ1, 62–62v. SDor podaje bez kwalifikatora, ale wyłącznie z cytatem z Krasickiego.

forsa ‘wysiłek, wytężenie, forsowanie, forsowne zabiegi’ (franc. *force*): XVIII w.: „Iezdem teraz Wposrod Boiazni y nadziei bo Widze Wielką Przeciw mnię Iedney *forse*” WorJóza4, 68. SDor jako *daw*.

grodetur ‘ciężka tkanina jedwabna wyrabiana we Francji, w Tours’ (franc. *gros de Tours*): XVIII w.: „chciej WcPan kupic dla moiej Zony spodnic dwie awtowanych na *grodetorze*” WorPS5, 105. SDor jako *daw*.

importunować ‘nalegać’ (franc. *importuner*): XVIII w.: „biore smiałosc importunowac prozbą moią WXMsc” ŁaszJA2, 9. SW jako *mało używane*, SDor nie notuje.

konferować ‘ofiarować, przeznaczyć’ (franc. *conférer* z łac. *confero*): XVIII w.: „abyś I.OWX. MC Dobrod<ziej> z wrodzoney Dobroci swoiey pomienionemu Xiędzu, iako do tey funkcyi zdolnemu *konferować* iąm [parafię – K.S.] raczył” AugJS5. SDor jako *daw*.

kordegarda ‘pomieszczenie dla warty wojskowej, służące także dla trzymania pod strażą aresztowanych’ (franc. *corps de garde*): XVIII w.: „chulowiecziey Podaniey [tj. hulowieccy poddani – K.S.] Rok usmey Iak nię znaliey lachowięczkiey *Kurdeygardey* terasz złaskiey XIMci znaią” WorJad10, 98v. SDor z kwalifikatorem *hist*.

ordynans ‘rozkaz, polecenie, zarządzenie’ (franc. *ordonnance*): XVIII w.: „mam honor upraszac IWPana abys przyszłac raczył *ordynans* Znakowi memu aby na Zime miał Lokacyo w Brusiłowie dokąd y ia ziadę” CzacSz6, 50v; „Odebrałem przez towarzysza mego Znaku *ordynans* nakomente Partyi Ukrainskiey” PotFS3, 5. SDor jako *przestarz*.

profitować ‘korzystać z czego; ciągnąć zyski, wykorzystywać co’ (franc. *profiter*): XVIII w.: „bedzie wiecey Intraty to ymy wiecey *profitowac* złaski Iego bedziemy” WorJóz3, 5. SDor jako *daw*.

sorta ‘gatunek, jakość, rodzaj’ (franc. *sorte*): XVIII w.: „Iac Sierota bez Brata Rodzonego Swoią kontentuiący sie *Sortą* mogesie obeisc bez łaski JMWPana y Dzierzawy” WorNK7, 65v. SDor jako *daw*., dziś *niepoprawne*.

2.5. Zapożyczenia włoskie

facjenda ‘transakcja, interes handlowy; spekulacja, afera, szachrajstwo’ (wł. *faccenda* z łac. *facienda*): XVIII w.: „Co Iest Wszystkich Gatunkow *facyend* nic sie nie opuszcza” WorJóza1, 79v. SDor jako *daw*.

intrata ‘dochód, zysk’ (wł. *intrata*): XVIII w.: „iaki mam deces wnalezącey mi *intracie*” WorNK10, 64; „cieszko mi uczynic zwłokę, ile wtakim czasie w ktorym wszytkie *Intraty* Vpadły” HumS2, 11; „IchMosc bez Wszytkie Lata Na Swoj pozytek ich [tj. młynów – K.S.] zazywają dlaczego y Aręda bez wszytkie lata niemogła przysc do *intraty*” WorPS3, 100v; „bedzie wiecey *Intraty* to ymy wiecey profitowac złaski Iego będziemy” WorJóz3, 5. SDor jako *przestarz*.

oblig ‘zobowiązanie, obowiązek, powinność’ (wł. *obbligo*): XVIII w.: „Zafateygę WWMPana wszelką wdzięcznosczią czeynię podzienkowanię WWMPanu za bieram *oblig* do odwdzienczenia” WorJad8, 91. SDor jako *daw*.

tenuta ‘dzierżawa’, ‘czynsz dzierżawny’ (wł. *tenuta*): XVII w.: „Ze się […] y o kazimirz, gdzie mam *tenute* złaski Xia Je<go>m Pana Woiewody wileń-

skie<g>o, oparli" HulWG3, 1; XVIII w.: „upraszam WMPana Dobrodzieia abys takich tam trzymał Na Guberniiey zeby u mnie wiosek Niepustoszyli a Intraty bez *tenute* WMPanaDo<brodzieja> Nieuymowali" WorJóz8, 11. SDor w pierwszym znaczeniu jako *hist*., w drugim znaczeniu jako jako *praw*.

2.6. Zapożyczenia węgierskie

hajduk 'na dworach magnackich: służący, lokaj w stroju węgierskim' (węg. *hajduk*): XVIII w.: „iezeli ozdrowieli Roch *Chayduk* y Łukaszko Foryś, maja przyizdzac" WorIg3, 10. SDor jako *hist*.

szatr 'namiot, szałas' (węg. *sator* z tur. *szatyr*): XVIII w.: „Zebrżę […], zebyś mi Panie Dobrodzieju Dom Kazał wystawić, bo tak dobrże iak pod *Szatrem* siedzę z Zoną y Dziećmi" KonAd, 1. SDor jako *daw*.

2.7. Zapożyczenia czeskie

masztalerz 'stajenny mający nadzór nad służbą stajenną, końmi i uprzężą' (czes. *ma*(*r*)*sztal*): XVIII w.: „Konie sie odmieniaią do Furmanki to Zpod*Masztalirza* to Zpod Hłopca" WorJA1, 46. SDor jako *hist*.

2.8. Zapożyczenia tureckie

aga 'stopień wojskowy w sułtańskiej Turcji' (tur. *aga*): XVIII w.: „*Aga* od Paszy Benderskiego zexpedycyą do JWW Pana Dobrodzieia Iadący przyiachał domnie" PotFS4, 13. SDor bez kwalifikatora.

kałkan || kalkan 'tarcza' (tur. *kalkān* 'puklerz'): XVIII w.: „Na mioty y *kalkan* według woli Ieg<o> odsyłom niezazywałem yniepopsułem" WorJóz5, 8; „Na miotu y *kalkanu* Nieodsyłam ale z Sobo po przywoze" WorJóz9. Sstp, SXVI, SDor nie notują, postać *kałkan* jest poświadczona w SXVII/XVIII i L (z XVII i XVIII w.), a ponadto u Chrościńskiego [Siekierska, 1974, s. 308] i Kochowskiego [Margańska, 1976, s. 162]. Wyraz niewątpliwie pochodzenia tureckiego, który do polszczyzny przedostał się albo bezpośrednio z tureckiego, albo, co bardziej prawdopodobne, przez języki wschodniosłowiańskie.

pasza 'dygnitarz turecki, wojskowy lub cywilny w dawnej, sułtańskiej Turcji' (osmańsko-tur. *pasza*): XVIII w.: „Aga od *Paszy* Benderskiego zexpedycyą do JWW Pana Dobrodzieia Iadący przyiachał do mnie" PotFS4, 13. SDor bez kwalifikatora.

2.9. Wyrazy o niejasnym pochodzeniu

turma ‘więzienie, areszt; dawniej: wieża służąca jako więzienie’: XVII w.: „kasz te sczury do *Turmy* do Tataruw posadzac” BogJM1, 1. SEB, SDor wskazują na pochodzenie z niem. *Turm* ‘wieża’, które wywodzi się z łac. *turrem*. Możliwe jest również zapożyczenie z języków wschodniosłowiańskich. Badacze polszczyzny północnokresowej wskazują na źródło rosyjskie (ros. *turma* z tatar. *tormä*)[10] [Kurzowa, 2006, s. 686; Sokólska, 1999a, s. 157]. Jako rusycyzm traktuje ten wyraz także E. Koniusz w języku Kraszewskiego [1993, s. 104]. Prawdopodnie był to zatem wyraz zapożyczony do staropolszczyzny z języka niemieckiego, który wykazywał większą żywotność w dobie średniopolskiej, a następnie w XIX w., dzięki oddziaływaniu języków ruskich. SDor jako *przestarz*.

3. WNIOSKI

Leksyka wyekscerpowana ze zgromadzonych listów odzwierciedla przede wszystkiem XVII- i XVIII-wieczne tendencje ogólnopolskie, stopień jej nacechowania regionalnego pozostaje nieznaczny, mimo że słownictwo stanowi najbardziej otwarty podsystem językowy, który najszybciej odpowiada na zmiany społeczne, gospodarcze i kulturowe wśród użytkowników języka i który ze swej istoty stanowi odbicie aktualnych warunków życia wspólnoty komunikatywnej.

I. Słownictwo ogólnopolskie

Zasadniczy trzon leksyki zawartej w analizowanych listach południowokresowych to wyrazy mające w XVII i XVIII w. zasięg ogólnopolski, zarówno rodzime, jak i obce. Do leksyki rodzimej będącej w powszechnym wówczas użyciu można zaliczyć takie jednostki, jak np. *dufać*, *inszy*, *jeno*, *klucz*, *omieszkać*, *suknia*, *tuszyć*, *ważyć*, *wprzód*, *zawżdy*, *zmianka*. Do zjawisk powszechnie spotykanych w ówczesnych tekstach należy ponadto niezwykła obfitość zapożyczeń łacińskich, np. *akomodować się*, *arenda*, *kontrakty*, *limita*, *obligacja*, *respons*, *submisja*, *suplikować*. Cechą ówczesnej polszczyzny były również narastające, zwłaszcza w XVIII w., wpływy francuskie ujawniające się m.in. przez zapożyczenia leksykalne, np. *awantaż*, *grodetur*, *ordynans*. Do zadomowionych w polszczyźnie literackiej należały już wówczas niektóre zapożyczenia

[10] Por. też ukr. *turma*. SEJU podaje, że ukr. *turma*, traktowane na ogół jako zapożyczenie z polszczyzny, można wywodzić również ze stukr. **türmä*, spokrewnionego z tat. *törma*, co mogłoby wskazywać, że wyraz ten również do polszczyzny przedostał się z tureckiego za pośrednictwem ukraińskim.

wschodniosłowiańskie, jak np. *błahy*, *hultaj*, *Kozak* w znaczeniach ‘członek społeczności zamieszkałej na Ukrainie’, ‘żołnierz oddziałów lekkozbrojnych używanych do walk podjazdowych, wypraw na obce terytorium’, *klacza*, *rumak*.

II. Słownictwo nieogólnopolskie

1. Słownictwo archaiczne

Cechą wyniesioną z epoki staropolskiej, która w XVII- i XVIII-wiecznej polszczyźnie już nie występowała, a ujawniła się w analizowanych listach, było mieszanie znaczeń czasowników *wiedzieć* i *znać*. Na Kresach zjawisko to utrzymało się zapewne pod wpływem wschodniosłowiańskim.

2. Słownictwo o zwiększonej frekwencji tekstowej

Wydaje się, iż do faktów leksykalnych, które w polszczyźnie rdzennej podlegały tendencji recesywnej, a stosunkowo znaczną częstotliwość wykazywały, jak dowodzi m.in. badany materiał epistolarny, na Kresach Wschodnich, należy użycie przysłówka *dużo* w znaczeniu ‘bardzo’ a także rzeczownika *niedziela* w znaczeniu ‘tydzień’. Oba te fakty podyktowane były zapewne w znacznym stopniu wpływem ukraińskim. Do regionalizmów frekwencyjnych można również zaliczyć rzeczownik *dym* ‘dom wiejski, chałupa; zagroda wieśniacza, gospodarstwo chłopskie’.

3. Słownictwo innowacyjne

Do innowacyjnych regionalizmów kresowych należą przede wszystkim zapożyczenia wschodniosłowiańskie. Rutenizmy można uznać za wynik interferencji językowej polsko-ukraińskiej, typowej dla terenów o zróżnicowanym składzie etnicznym, których społeczność często jest bilingwalna. W badanych listach, pisanych przez autorów pochodzących z Kresów Południowo-Wschodnich i z tym obszarem związanych, zwraca jednak uwagę niewielki zasób rutenizmów oraz ich niewysoka frekwencja. Podobną sytuację obserwuje np. J. Kość w księgach miejskich wschodniej Lubelszczyzny, co skłania go do tezy, zgodnej z opiniami historyków, iż na Kresach Południowo-Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, w miastach i miasteczkach dominowały kultura i język polski [Kość, 1984, s. 215]. Niezbyt liczny rejestr zapożyczeń wschodniosłowiańskich w badanych listach prowadzi do analogicznego wniosku. Można mianowicie wnosić, że wśród szlachty kresowej, zwłaszcza tej z wyższych kręgów społecznych, używanie rutenizmów nie było zjawiskiem częstym.

Nie wszystkie spośród odnotowanych rutenizmów możemy przy tym zaliczyć do słownictwa regionalnego, jedynie te, których zasięg w XVII–XVIII w. ograniczał

się do południowo-wschodnich krańców dawnej Rzeczypospolitej. Najliczniejszą ich grupę tworzą tzw. regionalizmy etniczne[11], inaczej mówiąc tzw. słowa-świadki[12], czyli odrębne leksemy lub też odrębne znaczenia leksemów znanych gdzie indziej, które są nazwami przedmiotów, pojęć, niekiedy czynności, rzadko właściwości, związanych sciśle z kulturą materialną i duchową regionu. Do takich możemy zaliczyć słownictwo religijne, związane z Kościołem wschodnim, prawosławnym badź unickim, np. *archiepiskop* 'arcybiskup w kościele wschodnim', *archimandryta* 'dostojnik kościoła wschodniego sprawujący nadzór nad klasztorami', *cerkiew* 'kościół obrządku wschodniego', *episkop* 'biskup w kościele wschodnim', *monaster* || *monastyr* 'klasztor w kościele wschodnim', *pop* 'duchowny w Kościele prawosławnym (niekiedy w unickim)' czy też nazwy z zakresu stosunków społeczno-gospodarczych, jak np. *słoboda* 'osada na Ukrainie, której mieszkańcy przez pewien czas korzystali ze zwolnień od ciężarów feudalnych'.

4. Słownictwo gwarowe

Badane listy nie dokumentują w warstwie leksykalnej faktów, którym przysługiwałby status gwaryzmów.

[11] Terminem *regionalizm etniczny* posługuje się K. Handke [1997c, s. 265].

[12] Pojęcie *słowa-świadki* wprowadza W.R. Rzepka dla odróżnienia ich od regionalizmów-dubletów [1993b, s. 146].

ZAKOŃCZENIE

Polszczyzna utrwalona w XVII- i XVIII-wiecznych listach autorów pochodzących z Kresów Południowo-Wschodnich to zjawisko złożone i niełatwe w interpretacji. Zgromadzony korpus tekstów jest dziełem bardzo licznej grupy osób (70 autorów), ponadto reprezentuje on teren rozległy geograficznie, wewnętrznie niejednolity. Taka zróżnicowana wewnętrznie baza materiałowa stwarza szerokie pole obserwacji, ale zarazem zmusza do ostrożności w formułowaniu ostatecznych wniosków i podsumowań. Z drugiej jednak strony wszystkich autorów cechuje wspólna przynależność społeczna (szeroko rozumiana warstwa szlachecka), a ich wytwory reprezentują jednakowy typ piśmiennictwa epistolarnego, co oznacza, że analizowany korpus tekstów stanowi zbiór jednorodny pod względem uwarunkowań społecznych, komunikacyjnych i gatunkowych. Ogranicza to ramy obserwacji i uwiarygodnia wnioski interpretacyjne.

Wspólnotę komunikatywną użytkowników polszczyzny południowokresowej tworzyli w XVII i XVIII w. przedstawiciele różnych nacji, wyznań i stanów społecznych, osoby dla których język polski był kodem prymarnym lub wtórnie przyswojonym. Polszczyzna ta funkcjonowała jako język ogólny, w wariancie kulturalnym oraz potocznym, a także jako gwary ludowe. Zespół autorów, których listy zostały poddane analizie, wykazuje znaczne zróżnicowanie wewnętrzne, pozostaje jednak jednolity (przynajmniej w zasadniczym sensie) pod względem społecznym, są to bowiem przedstawiciele warstw wyższych, osoby w większości wykształcone i o wysokiej pozycji majątkowej: magnateria, bogata szlachta i duchowieństwo. Ich polszczyzna jest ogólną odmianą polszczyzny południowokresowej XVII i XVIII w., co potwierdza również analiza systemowa. Jest to zarazem polszczyzna o różnej genezie: polszczyzna ludności genetycznie polskiej, pozostająca w językowym kontakcie z językiem ukraińskim oraz polszczyzna przyswojona, używana przez Rusinów (Ukraińców), którzy w znacznej swej części byli dwujęzyczni w XVII w., a nawet do końca XVIII w. Polszczyzną południowokresową porozumiewały się także osoby innego pochodzenia, przy czym, jak wiadomo, przedstawiciele większości obcych nacji zamieszkujących dawne Kresy Południowo-Wschodnie, jak np. Niemcy, spolonizowali się stosunkowo wcześnie, jeszcze w XVI w.

Wśród XVII- i XVIII-wiecznych przedstawicieli warstwy szlacheckiej powszechna była znajomość łaciny. W związku z tym mamy tu często, choć nie

zawsze, do czynienia nie tyle z jednostkami monolingwalnymi, mówiącymi po polsku, ale bilingwalnymi, posługującymi się językiem polskim i łacińskim, i z drugiej strony nie z osobami bilingwalnymi, które znały język polski i ukraiński, ale z osobami trylingwalnymi, władającymi, w różnym zapewne stopniu, językiem polskim, ruskim (ukraińskim) i łacińskim. Nagromadzenie latynizmów oraz cytatów łacińskich widoczne jest przede wszystkim w listach z XVII w. To w tym stuleciu wpływy łaciny na polszczyznę zaznaczyły się bowiem z największą intensywnością. W XVIII w., gdy wyznacznikiem przynależności do elity szlacheckiej stała się znajomość języka francuskiego, miejsce łaciny zajęła francuszczyzna, co również zdradzają niektóre z analizowanych listów.

Analiza systemowa wykazała, że polszczyznę utrwaloną w badanych listach współtworzą zjawiska o zróżnicowanym pochodzeniu i zakresie występowania. Zasadniczy jej trzon stanowią cechy zgodne z ówczesną normą ogólnopolską. Należy przy tym pamiętać, że praktyczna norma językowa była w XVII i XVIII w. wielopoziomowa: w drukach realizowano normę „wyższą", bardziej rygorystyczną, w rękopisach „niższą", bardziej liberalną [Cybulski, 1992, s. 25]. W listach, będących formą rękopiśmienną, manifestuje się norma „niższa".

Oprócz cech ogólnopolskich polszczyzna badanych tekstów ujawnia szereg odrębności regionalnych o różnej proweniencji. Są to: 1) cechy, które we wcześniejszych epokach mieściły się w normie ogólnej, ale w XVII i XVIII w. (bądź w jednym z tych stuleci) należały już do archaizmów, 2) cechy znane w tym czasie polszczyźnie różnych regionów Polski, ale odznaczające się na Kresach Wschodnich zwiększoną frekwencją, 3) cechy innowacyjne będące rezultatem, albo wewnętrznych procesów ewolucyjnych, albo zapożyczeń z języka ukraińskiego bądź też obu tych procesów jednocześnie, 4) cechy ograniczone terytorialnie, tożsame z cechami gwar terenów etnicznie polskich. Dominacja właściwości ogólnopolskich uprawnia do stwierdzenia, że badane listy reprezentują polszczyznę południowokresową XVII i XVIII w. w jej odmianie kulturalnej, a więc regionalny, południowokresowy wariant polszczyzny ogólnej.

I. Cechy ogólnopolskie

Do powszechnych cech językowych okresu średniopolskiego, niezależnych od regionu należą m.in.[1]:

1) w zakresie fonetyki, np. przejście wygłosowego *-ej* w *-i* || *-y* (*zniewoli Tatarski*), odnosowiona wymowa *ę* i *ǫ* przed płynnymi (*staneli*, *wzioł*), denazalizacja wygłosowego *-ę* (*prosze*), neutralizacja opozycji samogłoskowych

[1] Szczegółowy wykaz cech zgodnych z normą ogólnopolską znajduje się w podsumowaniach rozdziałów poświęconych poszczególnym warstwom tekstowym. W tym miejscu podaję jedynie wybrane, najistotniejsze przykłady.

w pozycji przed spółgłoskami półotwartymi (*posełam*), uproszczenia niejednorodnych grup spółgłoskowych (*Kijoski*);

2) w zakresie fleksji, np. wahania rodzaju gramatycznego rzeczowników (ten *ekspens* || ta *ekspensa*), przewaga końcówek *-ym* (*-im*) nad końcówką *-em* w narzędniku i miejscowniku lp. przymiotników i imiesłowów rodzaju męskiego i nijakiego (*całym*, *dobrym*, a obok tego *podolskiem*), dominacja końcówki *-emi* nad końcówką *-ymi* (*-imi*) w narzędniku lm. przymiotników i imiesłowów trzech rodzajów (częste formy typu *duchownemi*, *małemi*, rzadkie typu *Vnizonymi*), oboczne postaci tematów czasu teraźniejszego czasowników iteratywnych z przyrostkami *-wa-*, *-ywa-*, *-iwa-* (*zostawam* || *zostaię*), imiesłów przysłówkowy uprzedni czasowników z tematem zakończonym na spółgłoskę tworzony przeważnie sufiksem *-szy* (*upadszy*);

3) w zakresie składni, np. konstrukcje, w których przy podmiocie w mianowniku stoi orzeczenie w 2. os. (*mozesz mi WCMMPan sczerze ufac*), okolicznik przyczyny i celu wyrażony konstrukcją analityczną *dla* + dopełniacz (*dla bolu nogi Znacznego*, *dla Obiaśnienia Onego*);

4) w zakresie słowotwórstwa, np. nazwy abstrakcyjnych cech z formantem *-ość* (*łatwość*, *przytomność*, *szczęśliwość*), nazwy czynności i stanów, rezultatów i wytworów czynności oraz środków czynności z formantami *-nie*, *-enie* (*dotknienie*, *pociągnienie*, *przetrząśnienie*, *rozkazanie*, *ściśnienie*, *ukontentowanie*, *zaradzenie*), nazwy urzędów i godności z formantem *-stwo* (*sęstwo*), przymiotniki z formantami *-ny* (np. *dowodny*, *ukrainny*, *wnętrzny*), czasowniki prefiksalne z przedrostkiem *po-* (*popłodzić*, *poczytać się*, *porozumieć*);

5) w zakresie leksyki m.in.: niektóre wyrazy rodzime (*dufać*, *inszy*, *jeno*, *omieszkać*, *tuszyć*, *wprzód*, *zawżdy*), część zapożyczeń, np. łacińskich (*arenda*, *kontrakty*, *obligacja*, *respons*, *submisja*, *suplikować*), francuskich (*awantaż*, *grodetur*, *ordynans*), wschodniosłowiańskich (*błahy*, *hultaj*, *klacza*, *rumak*).

Wśród form realizujących tendencje polszczyzny literackiej można wyodrębnić grupę zjawisk, które w badanym okresie, tj. w XVII i XVIII w., wykazywały jeszcze szeroki, ogólnopolski zasięg, ale w późniejszych okresach rozwojowych polszczyzny, głównie w XIX w., stały się archaizmami, zachowanymi w polszczyźnie kresowej z reguły dzięki podtrzymującemu wpływowi języka ukraińskiego. Należą tutaj takie m.in. fakty językowe, jak:

1) fonetyczne, np. dyspalatalizacja *ń* przed spółgłoskami twardymi (zwartymi i szczelinowymi) poświadczona w badanym materiale tylko pośrednio poprzez zapisy z *ę*, *ą* w miejscu *eń*, *oń* (*Błogosławięstwa*);

2) fleksyjne, np. użycie w bierniku lm. zaimka *on* formy męskoosobowej *ich* zamiast niemęskoosobowej *je* (*Responssa jezeli będą masz mi Jch WPan odsełac*);

3) składniowe: dopełnienie sprawcy o strukturze *od* + dopełniacz przy czasowniku w stronie biernej (*będąc proszona od JM X. dziekana Lwowskiego*), dopełnienie przyimkowe *dla* + dopełniacz zamiast celownika (*cokolwiek dla nich wyświadczysz*);

4) słowotwórcze: pojedyncze formacje, które notowane są u XIX-wiecznych autorów kresowych, np. *pomieszkanie*;

5) leksykalne, np. *sianożęć* ‘łąka do koszenia’.

Te i inne cechy językowe nabrały regionalnego charakteru dopiero w następnej epoce na skutek oddziaływania kilku czynników. Były to zapewne uwarunkowania społeczne, tendencje regionalizacyjne panujące w twórczości romantyków [por. Pihan-Kijasowa, 1999, s. 187–188], a także dynamika rozwojowa polszczyzny w tym czasie [por. Bajerowa, 1986; 1992a; 2000].

Do zjawisk o powszechnym w XVII i XVIII w. zasięgu należały bez wątpienia elementy łacińskie:

1) z zakresu fleksji, np. stosowanie formy zaimka osobowego zamiast zaimka zwrotnego (*oddaiąc mnie łasce*) przypisywane oddziaływaniu wzorca łacińskiego lub francuskiego;

2) z zakresu składni, np. szerokie wykorzystywanie strony biernej, które wspomagane było też czynnikami rodzimymi (*kompromis iest zapisany*), pozycja finalna orzeczenia w zdaniu (*Zanaywiększy Honor y osobliwe Sczescie Sobie to poczytam*);

3) leksykalne, a więc liczne latynizmy, których większość nie dotrwała do dnia dzisiejszego, np. *arenda*, *limita*, *respons*, *submisja*, *suplikować*.

II. Cechy nieogólnopolskie

1. Cechy archaiczne

W badanych listach utrwalone zostały cechy, które w badanym okresie, czyli w XVII i XVIII w., należały w polszczyźnie ogólnej do zjawisk regresywnych, zanikających. Na Kresach Południowo-Wschodnich zachowały się one z racji oddalenia od centrum innowacji polszczyzny etnicznej, w związku z czym należy im przyznać status archaizmów peryferycznych. Zaliczyć do nich można:

1) w zakresie fonetyki, np. miękką realizację *l* w pozycji przed samogłoskami innymi niż *i* (*alie*) – dotyczy to listów XVIII-wiecznych;

2) w zakresie fleksji, np. końcówkę *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku lp. rzeczowników żeńskich miękkotematowych (*okazyiey*, *Paniey*);

3) w zakresie składni, m.in. dominację w XVIII w. mianownika w pozycji orzecznika przymiotnego wbrew tendencji do szerzenia się narzędnika (*do wszytkiego iestem gotowy*), okolicznik miejsca w postaci wyrażenia *w* + biernik zastąpiony później wyrażeniem *do* + dopełniacz (*wysłac WTroianow*);

4) w zakresie słowotwórstwa pojedyncze formacje słowotwórcze, które wychodziły lub wyszły z użycia jako jednostki leksykalne, podległy zmianom semantycznym lub strukturalnym, np. czasownik prefiksalny *wyzwać* ‘pozwać do sądu’;

5) w zakresie leksyki, np. mieszanie znaczeń czasowników *wiedzieć* i *znać*.

Zachowywanie w polszczyźnie kresowej form fonetycznych, gramatycznych i leksykalnych o charakterze archaicznym, które zostały usunięte poza obręb normy ogólnej, świadczy o tym, że proces ewolucji językowej przebiegał na Kresach wolniej niż na terenach etnicznych. Archaiczność stanowi powszechną cechę odmian języka rozwijających się na peryferiach językowych, nie tylko wschodniosłowiańskich [por. Kość, 2000, s. 452]. Zarazem w takiej odmianie peryferycznej jak polszczyzna kresowa, która rozwijała się na podłożu i pod wpływem języka ukraińskiego, a więc pokrewnego, ale odrębnego systemu języka etnicznego, archaizmy mogły być podtrzymywane przez paralelne zjawiska istniejące w języku ukraińskim, tak jak np. zachowanie *l'*.

2. Cechy o zwiększonej frekwencji tekstowej

Niektóre właściwości powszechne w polszczyźnie XVII i XVIII w. wykazują w tekstach południowokresowych (lub w ogóle kresowych) większą częstotliwość, zyskując przez to nacechowanie regionalne. Są to tzw. regionalizmy frekwencyjne. Podwyższona frekwencja dotyczy cech z różnych poziomów realizacji tekstowej, takich jak:

1) na poziomie fonetycznym, np. miękkość spółgłoski *c* w wygłosie (*oczekuiąć*), wymiana *śl-* na *šl-* (*poszle*);

2) na poziomie fleksji, np. mieszanie form męskoosobowych i niemęskoosobowych czasownika w 3. os. lm. (*gromady Suplikowali*);

3) na poziomie składni, np. konstrukcje bezpodmiotowe z bezokolicznikiem oraz celownikiem podmiotowym (*Niech nam się godzi bydz czułemi troskliwemi Onaszą własność*), okolicznik czasu wyrażony konstrukcją *na* + miejscownik zastąpiony później przez wyrażenie *w* + miejscownik (*na Dniu 23 praesentis*, *na dniu wczorajszym*), znacząca samodzielność predykatywna imiesłowów nieodmiennych, która przejawia się m.in. w użyciu imiesłowu uprzedniego w funkcji samodzielnego orzeczenia (ze znaczeniem czasu przeszłego) czy w stosowaniu równoważników imiesłowowych z własnym, odrębnym od zdania nadrzędnego podmiotem;

4) w sferze leksyki, np. użycie przysłówka *dużo* w znaczeniu ‘bardzo’ a także rzeczownika *niedziela* w znaczeniu ‘tydzień’.

Ten typ kresowizmów znajduje swoje uzasadnienie przede wszystkim w oddziaływaniu podłoża ukraińskiego podtrzymującego recesywne formy rodzime, takie jak wymowa typu *poszle* czy użycie imiesłowu uprzedniego w funkcji orzeczenia w czasie przeszłym.

3. Cechy innowacyjne

Kolejną kategorię cech o zasięgu regionalnym, które zostały utrwalone w badanych listach, stanowią cechy innowacyjne, obce polskiemu systemowi językowemu. Są to z jednej strony zapożyczenia wschodniosłowiańskie, czyli

cechy przeniesione z obcego systemu językowego, ukraińskiego, a z drugiej strony innowacje podyktowane działaniem tendencji wewnątrzjęzykowych, będące efektem samoistnego procesu ewolucji języka, który rozwijał się w oddaleniu od etnicznego centrum innowacyjnego, lub też powstałe wskutek zderzenia się dwóch pokrewnych, ale odrębnych systemów językowych, polskiego i ukraińskiego.

Do cech przeniesionych z języka ukraińskiego do polszczyzny południowokresowej należą m.in. następujące fakty i zjawiska:

1) fonetyczne, np. redukcja i zwężenie samogłosek nieakcentowanych *e* oraz *o* (*nigdzi*, *uraz* 'oraz', *Dakumentow*), protetyczne *v*- w nagłosie samogłoskowym, np. *w wołyce*, dyspalatalizacja spółgłosek miękkich przed *e* oraz *i* (*newinnego*, *pysania*);

2) fleksyjne, np. analityczne formy czasu przeszłego bez końcówek osobowych, z obligatoryjnym zaimkiem (*my* […] *odebrali*);

3) składniowe: dopełnienie w bierniku przy czasowniku zaprzeczonym (*azeby wtymze Interessie* […] *staranie niezaniechał*, *niemam Sposobności restaurować Sobie pomieszkanie*), użycie przyimka *przeciw* w połączeniu z dopełniaczem a nie celownikiem (*stawalismy przeciw kozdego Nieprzłła Corone*<go>), poczasownikowa pozycja zaimka *się* (*prawnosc Załatwi się*);

4) słowotwórcze: męskie formacje antroponimiczne z sufiksami *-owicz* || *-ewicz* (*Daniłowicz*, *Hulewicz*), *-ko* (*Łukaszko*), *-enko* (*Doroszenko*, *Chanenko*), nazwa miejscowa z formantem *-iszcze* || *-yszcze* (*Pohrebyszcze*);

5) leksykalne: zapożyczenia wschodniosłowiańskie, w tym tzw. zapożyczenia etniczne (*archimandryta* 'dostojnik kościoła wschodniego sprawujący nadzór nad klasztorami', *cerkiew* 'kościół obrządku wschodniego', *monaster* || *monastyr* 'klasztor w kościele wschodnim', *słoboda* 'osada na Ukrainie, której mieszkańcy przez pewien czas korzystali ze zwolnień od ciężarów feudalnych').

Do cech innowacyjnych powstałych wskutek zderzenia się systemów polskiego i ukraińskiego zaliczyć można m.in.:

1) w zakresie fonetyki: konsonantyczną wymowę samogłosek nosowych w pozycji przed szczelinowymi (*menza*), denazalizację samogłoski tylnej *-ǫ* w wygłosie (*z ochoto*), hiperpoprawne *ž* w miejscu *r*, np. *Zmonasterza*;

2) w zakresie fleksji: podwojoną końcówkę osobową w czasie przeszłym w zdaniu zawierającym tylko jedno orzeczenie (*alem odpisałem*), podwojoną końcówkę osobową w formach trybu przypuszczającego (*abys* […] *raczyłes*), konstrukcje z osobliwym dla polszczyzny szykiem w formach trybu przypuszczającego (*aby* […] *miałem*);

3) w zakresie słowotwórstwa: formant *-szczyzna* powstały na skutek kontaminacji polskiego przyrostka *-izna* z wschodniosłowiańskim *-szczyna* reprezentowany w wyrazach pospolitych (*umarszczyzna*) oraz w nazwach własnych (*Żółkiewszczyzna*).

Innowacyjność w polszczyźnie południowokresowej wynika z wewnątrzjęzykowych tendencji rozwojowych bądź z interferencji językowych ukraińskich bądź łącznie z obu tych procesów, zwłaszcza wówczas, gdy rodzące się innowacje językowe wspiera wpływ obcojęzyczny [Kość, 2000, s. 453].

Interferencje ukraińskie, które szerzą się w polszczyźnie południowokresowej, to swoiste innowacje, będące następstwem oddziaływań tak substratu, jak i adstratu językowego. W języku polskim używanym przez spolonizowanych Ukraińców interferencje te przejawiają się jako elementy przeniesione z języka prymarnego, a w polszczyźnie kresowych Polaków jako oddziaływania kontaktowe ukraińskiego otoczenia językowego [Kość, 2000, s. 454]. Obserwowane w listach interferencje ukraińskie dotyczą poziomu *parole*, ale, jak można sądzić z późniejszego stanu polszczyzny południowokresowej, część z nich z biegiem czasu przedostała się na poziom *langue*, powodując trwałe zmiany w systemowej organizacji języka. Do takich cech trwale modyfikujących system polszczyzny południowokresowej można zaliczyć np. zwężenia i redukcję samogłosek nieakcentowanych. Do zapożyczeń o niesystemowym charakterze należą natomiast np. twarde spółgłoski przed samogłoskami szeregu przedniego.

Efektem zderzenia się dwu pokrewnych systemów językowych, polskiego i ukraińskiego, są z kolei zjawiska o charakterze hiperpoprawnym, hybrydalnym, redundantnym. Również wśród tych innowacji można wskazać cechy funkcjonujące na poziomie systemu polszczyzny południowokresowej, jak np. asynchroniczna wymowa samogłosek nosowych przed spółgłoskami szczelinowymi, denazalizacja samogłoski *-ǫ* w wygłosie, jak i cechy o charakterze okazjonalnym, nieregularnym, np. konstrukcje z osobliwym dla polszczyzny szykiem w formach trybu przypuszczającego (*aby* […] *miałem*).

4. Cechy gwarowe

Niewiele znalazło się w analizowanych listach cech zbieżnych z gwarami terenów etnicznie polskich. Są to właściwości:

1) fonetyczne, np. udźwięczniająca fonetyka międzywyrazowa właściwa gwarom małopolskim (*iezdem*), asynchroniczna wymowa tylnej samogłoski nosowej w wygłosie również charakterystyczna dla gwar małopolskich (*zatom okazyo łaskawom*), leksykalne przypadki mazurzenia, typowego dla gwar mazowieckich i małopolskich (*będzies*, *prose*);

2) fleksyjne, np. końcówka *-ech* w dopełniaczu lm. zaimka *on* (*iech*) właściwa gwarom północnej i południowo-wschodniej Polski, zastępowanie sufiksu *-eć* przez *-ić* (*siedzic*, *wiedzić*) oraz sufiksu *-ić* przez *-eć* (*głosieć*), które cechuje gwary centralnej, północnej i wschodniej Polski (choć może być również dodatkowo uwarunkowane wpływami ukraińskimi), końcówka *-ów* w dopełniaczu lm. rzeczowników żeńskich (*z wsiow*) o zasięgu północnopolskim;

3) słowotwórcze, np. przymiotniki sufiksalne z przyrostkiem *-ni* (*posażni*, *rozchodni*) właściwe głównie gwarom małopolskim i śląskim.

Cechy te wskazują na powiązania językowe polszczyzny południowokresowej z gwarami Polski etnicznej, a tym samym na związki osadnicze i kulturowe Kresów Południowo-Wschodnich z innymi regionami kraju. Ze względu na bliskość terytorialną i sąsiedztwo południowej części Kresów z Małopolską, a także ze względu na fakt, iż osadnictwo południowokresowe wywodziło się w dużym stopniu z Małopolski, najbardziej widoczne są wpływy dialektu małopolskiego. Fala osadnictwa z terenów Mazowsza ujawnia się przez cechy językowe o zasięgu północnopolskim, w tym mazowieckim.

Interpretacja różnorakiej proweniencji regionalizmów kresowych nastręcza, zwłaszcza w odniesieniu do epok dawnych, wielu trudności. Ich wyrazem jest istnienie wielu rozbieżnych, niekiedy sprzecznych ze sobą poglądów na istotę, genezę, chronologię, zasięg geograficzny bądź stylistyczny określonych faktów i zjawisk językowych.

Badacz polszczyzny kresowej staje częstokroć przed trudnymi do rozstrzygnięcia alternatywami interpretacyjnymi typu:

- archaizm peryferyczny czy rezultat interferencji, np. w przypadku bifonematycznej (rozłożonej na *rž* lub *rš*) wymowy kontynuantu *ŕ* czy miękkiej realizacji *l* w pozycji przed samogłoskami innymi niż *i*;
- archaizm czy innowacja podyktowana hiperpoprawnością czy też bezpośredni wpływ wschodniosłowiański, jak np. typ wymowy *oczekuiąć*;
- innowacja o charakterze hiperpoprawnym czy rezultat interferencji, jak np. forma *oczewiśnie*, twarde grupy *ke*, *ge*, *ky* (*iake*, *szwager*, *Lubelsky*);
- dialektyzm czy zapożyczenie, jak w przypadku palatalności spółgłosek tylnojęzykowych przed *ę* i *e* < *ę* (*Łaskie*), a także miękkiej artykulacji *χ* w połączeniach *χe*, *χę* (*sztachietow*) oraz przejścia *χy* w *χ́i* (*chiba*) – obie cechy mogą mieć mazowieckie podłoże dialektalne albo są rezultatem interferencji języka ukraińskiego;
- innowacja rodzima czy zapożyczenie, jak np. dopełnienie biernikowe przy czasownikach zaprzeczonych (*Starostę Grabowieckiego przytomnego nieZastałem*), które może być efektem ewolucji systemu zmierzającej do uproszczenia schematów składniowych bądź też rezultatem wpływu składni obcej: wschodniosłowiańskiej, łacińskiej lub francuskiej;
- zjawisko o charakterze fonetycznym czy też jedynie graficznym, np. przejście połączeń *eń*, *oń* w *ę*, *ą* w pozycji przed spółgłoskami szczelinowymi (*Błogosławięstwa*).

Zróżnicowane, niekiedy sprzeczne i alternatywne traktowanie niektórych zjawisk językowych współistniejących w polszczyźnie kresowej ma swoje uzasadnienie w specyfice tej odmiany językowej ukształtowanej na obcym substracie językowym, z dala od polskiego centrum etniczno-językowego.

Regionalność polszczyzny południowokresowej jako odmiany peryferycznej języka przejawia się zarówno w procesach innowacyjnych, jak i archaicznych. Podłożem zaś obu procesów może być z jednej strony wewnętrzna ewolucja językowa, z drugiej zaś wpływ interferencyjny substratu i adstratu ukraińskiego, bądź też oba te czynniki jednocześnie [zob. Kość, 2000]. Utrzymywanie się form archaicznych, niemieszczących się już w normie ogólnopolskiej, bywa rezultatem niezależnego rozwoju polszczyzny południowokresowej lub skutkiem wpływu obcojęzycznego, który wynika z działania substratu i adstratu ukraińskiego. Oba te czynniki mogą też ze sobą współdziałać. Niejednoznaczną, złożoną genezą mogą mieć również innowacje – wywołane naturalną ewolucją językową zachodzącą w obrębie polszczyzny oderwanej od pierwotnego centrum innowacyjnego i zdolnej do wytwarzania własnych innowacji albo stanowiące rezultat interferencji języka ukraińskiego. Oba te czynniki mogą wspólnie motywować dane zjawisko.

Trudności interpretacyjne i będące ich rezultatem rozbieżne kwalifikacje zjawisk językowych wynikają także „z niemożności ustalenia prymarnego systemu językowego mówiących polszczyzną południowokresową" [Kość, 2000, s. 461]. W odniesieniu do autorów dawnych nie zawsze możliwe jest ustalenie, czy mamy do czynienia z osobą, dla której pierwszym, odziedziczonym językiem, czyli kodem prymarnym, był właśnie język polski, czy też polszczyzna była dla niego językiem przyswojonym, a więc kodem wtórnym. W polszczyźnie przyswojonej przez osoby posługujące się pierwotnie językiem ukraińskim zjawiska językowe wychodzące z użycia w polszczyźnie, a zarazem funkcjonujące w języku ukraińskim, są elementami substratowymi, a więc innowacjami na gruncie polszczyzny, a nie archaizmami. W polszczyźnie przyniesionej na Kresy Południowo-Wschodnie przez osadników z Polski i podlegającej wpływom adstratowym języka ukraińskiego te same zjawiska mogą mieć charakter reliktów wspieranych przez ukraińskie interferencje językowe [Kość, 2001, s. 68].

Badane listy jako teksty autorstwa osób o ustalonej tożsamości i znanej, przynajmniej w ogólnych zarysach, biografii, pozwalają niejednokrotnie na rozwianie tego rodzaju wątpliwości. Np. końcówka *-am* w celowniku lm. rzeczowników, uważana zwykle za archaizm kresowy, w materiale wyekscerpowanym z listów wystąpiła tylko raz w tekście autora, dla którego językiem rodzimym był język ruski (ukraiński), co pozwoliło dość jednoznacznie zakwalifikować tę formę jako rezultat interferencji systemu ukraińskiego.

Kolejną niezwykle ważną przyczyną trudności interpretacyjnych jest bliska więź genetyczna łącząca oba języki pozostające w kontakcie. Wskutek pokrewieństwa językowego w obu językach polskim i ukraińskim mogło dojść do paralelnego rozwoju porównywalnych elementów systemu językowego. Ten czynnik podkreślany jest przez wielu badaczy polszczyzny kresowej, zarówno południowej, jak i północnej [Dzięgiel, 2003, s. 13; Kość, 2000, s. 461].

Rozbieżne interpretacje mogą się wyłaniać także wówczas, gdy rozpatrywane są analogiczne fakty pochodzące z różnych płaszczyzn chronologicznych. Przykładem może być dwusegmentowa wymowa dawnego *r* miękkiego. W XX-wiecznej polszczyźnie południowokresowej oraz w gwarach kresowych traktowana jest ona dwojako, albo jako archaizm [Kurzowa, 1983, s. 94], albo jako nowy dwudźwięk powstały z kontaminacji pol. *ž* i ukr. *r* [Dejna, 1991b, s. 219; Łesiów, 1957, s. 150]. W odniesieniu do faktów historycznych z XVII i XVIII w. najbardziej prawdopodobną interpretacją jest jednak uznanie tego zjawiska za archaizm. Podobnie w przypadku zachowania *l* miękkiego.

Kolejną przyczyną, choć zapewne mającą najmniejsze znaczenie, jest możliwość oddziaływania na polszczyznę wykształconych Polaków dwu adstratów językowych, ukraińskiego i łacińskiego, oraz związana z tym trudność określenia, który z nich miał znaczenie decydujące. Dopełnienie biernikowe przy czasownikach zaprzeczonych (*Starostę Grabowieckiego przytomnego nieZastałem*) mogło ukształtować się wskutek oddziaływania wzorców składniowych zarówno wschodniosłowiańskich, jak i łacińskich (a nawet francuskich).

W ocenie i interpretacji zjawisk językowych występujących na obszarach peryferycznych, przejściowych i językowo mieszanych, a zatem również w polszczyźnie południowokresowej, konieczne jest wzięcie pod uwagę każdego z czynników, który mógłby mieć ewentualny udział w powstaniu danego zjawiska. Oznacza to zarazem, iż w opisie i rozważaniach objaśniających należy uwzględnić wszelkie możliwe hipotezy i głosy, godząc się także na rozwiązania alternatywne, zwłaszcza w takich wypadkach, gdy jednoznaczne rozstrzygnięcie nie jest możliwe [Nowowiejski, 1992, s. 107; Rieger, 1997b, s. 136].

Regionalne, południowokresowe nacechowanie polszczyzny analizowanych tekstów, pochodzenie ich autorów, miejsce powstania, tematyka odzwierciedlająca realia życia i zdarzenia związane z Kresami Południowo-Wschodnimi dowodzą niezbicie, że badane listy w warstwie językowej odzwierciedlają południowokresowy wariant polszczyzny XVII i XVIII w. Utrwalony w listach stan tej odmiany językowej potwierdza tezę, iż Kresy Południowo-Wschodnie stanowiły w dobie średniopolskiej region pod względem językowym z jednej strony postępowy, nowatorski (dzięki innowacjom wynikającym z interferencji obcojęzycznych oraz z wewnątrzjęzykowych tendencji rozwojowych), a z drugiej strony konserwatywny, inercyjnie podtrzymujący archaizmy [Kość, 2000, s. 454; por. Bajerowa, 1964, s. 201–231].

Odrębne zagadnienie stanowi stopień regionalności analizowanych tekstów. W jego ocenie należy uwzględnić kilka współczynników: fakt występowania lub brak danej cechy regionalnej, jej frekwencję tekstową, funkcje oraz regularny bądź izolowany charakter [por. Kowalska, 1980, s. 111]. Jak wiadomo, skala regionalizacji tekstów pozostaje w ścisłym związku z ich przynależnością do konkretnej sfery komunikacyjnej oraz z środowiskowym pochodzeniem twórców owych tekstów [Kość, 2005, s. 296–298].

Badane listy cechuje dość urozmaicony repertuar regionalizmów, jak tego dowodzi chociażby powyższy przegląd, a jednocześnie ich umiarkowana lub nawet niska frekwencja tekstowa. Szczególnie innowacje kontaktowe, będące skutkiem interferencji ukraińskich, znajdują w nich rzadkie poświadczenia – w postaci kilku czy kilkunastu zapisów. Niewielka, niekiedy jednostkowa frekwencja tekstowa cech regionalnych to sposób manifestowania się kresowizmów obserwowany także przez innych badaczy w źródłach pisanych z terenu Kresów Wschodnich [Kość, 1999, s. 90, 182; Pihan-Kijasowa, 1999, s. 186; Skubalanka, 2000, s. 139–140].

Stosunkowo wysoka normatywność listów wynika z jednej podstawowej przyczyny: są to teksty pisane przez osoby w większym lub mniejszym stopniu wykształcone, znające normę polszczyzny literackiej i do niej się stosujące. Znajomość normy i dążność do jej przestrzegania znajdowały swój wyraz w ilościowej i jakościowej eliminacji cech regionalnych. Z drugiej strony słaba restrykcyjność w dobie średniopolskiej owej ponadialektalnej normy, dopuszczającej istnienie wariantów uwarunkowanych terytorialnym rozprzestrzenieniem i rozwojem języka, decydowała o tym, że warianty te mimo wszystko pojawiały się także w wypowiedziach osób wykształconych.

Czynnikiem normalizacji językowej badanych listów mogły być także wymogi gatunkowe listu, a ściślej odgrywające w tym typie piśmiennictwa znaczącą rolę reguły grzecznościowe, zdeterminowane relacją między nadawcą a odbiorcą. Wzgląd na rangę społeczną i autorytet odbiorcy mógł decydować o większej staranności w procesie tworzenia tekstu i o silniejszej autokontroli piszącego, a tym samym przekładać się na redukcję elementów regionalnych.

Ten ogólny obraz regionalizacji tekstów epistolarnych wymaga jednak uszczegółowienia. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że zasób oraz frekwencja regionalizmów wykazuje zróżnicowanie w zależności od analizowanej płaszczyzny tekstowej. Największe nasilenie cech regionalnych charakteryzuje warstwę fonetyczną badanych listów. Szczególna trwałość regionalizmów fonetycznych wynika z faktu, iż strona brzmieniowa wypowiedzi podlega w procesie komunikacji najsilniejszej automatyzacji [Kurkowska, 1986, s. 12]. Utrwalaniu cech wymowy w tekstach pisanych sprzyjała ponadto fonetyczna zasada średniopolskiej grafii, choć z drugiej strony zwyczaje graficzne panujące w ówczesnych rękopisach, przede wszystkim brak znaków diakrytycznych, uniemożliwiają obserwację niektórych cech uznawanych za kresowizmy fonetyczne. Znacznie mniejszy zakres regionalizacji obserwuje się na poziomie fleksji i składni, a w zupełnie nikłym stopniu zjawisko to ujawnia się na poziomie słowotwórczym.

Odrębnego potraktowania wymaga leksyka regionalna. Jak zaznacza W.R. Rzepka, inny status w zasobie leksykalnym odmian regionalnych przysługuje regionalizmom-dubletom, które mają swoje synonimiczne odpowiedniki w języku ogólnym, a inny charakter mają wyrazy-świadki, które nazywają

swoiste realia kultury materialnej i duchowej oraz środowiska przyrodniczego danego regionu [Rzepka, 1993b, s. 146]. Te ostatnie K. Handke nazywa regionalizmami etnicznymi [1997c, s. 265]. Wyrazy-świadki zarejestrowane w listach to zapożyczenia wschodniosłowiańskie, które oddają realia historycznych Kresów Południowo-Wschodnich w zakresie sfery religijnej (są to sakralne terminy Kościoła prawosławnego i unickiego, np. *archimandryta*, *cerkiew*) czy sfery życia społeczno-gospodarczego, np. *słoboda*.

Stopień nasycenia regionalizmami jest w badanych listach zróżnicowany także idiolektalnie i uzależniony dość znacznie od parametrów społecznych nadawcy listu, a więc od jego pochodzenia etnicznego, poziomu wykształcenia itp. Listy niektórych polskojęzycznych Ukraińców, np. Joba Boreckiego zawierają nieco bogatszy repertuar cech regionalnych, zwłaszcza tych o rodowodzie ukraińskim, jak np. miękkość spółgłoski *-c* w wygłosie (*wiedząć*), hiperpoprawne *rz* zamiast *r* (np. *Zmonasterza*), mieszanie *v* i *u* (*Awgusti*), końcówka *-am* w celowniku lm. rzeczowników żeńskich (*zakon*<n>*icam*). Nie jest to jednak regułą. Regionalne nacechowanie uwidacznia się też w liście Zofii Daniłowiczowej czy u licznych przedstawicieli rodu Woroniczów.

Rozpiętość na skali regionalizacji można zobrazować zestawieniem dwóch przykładowych tekstów: jednego o słabym nacechowaniu regionalnym i drugiego, w którym owo piętno regionalności odbija się bardzo wyraźnie. Poniżej zamieszczone zostały fragmenty takich właśnie spolaryzowanych listów, zarówno dla XVII, jak i dla XVIII w. Dla jasności obrazu podkreślono w nich cechy uznane za ówczesne regionalizmy:

Pamiętna mi bydz zawsze musi z dawnych lat wyswiadczona łaska W, X, Mci Me<g>o, M Pana; gdy w roznych occurentiach nieodmiennego W, X, Mci Me<g>o M Pana doznawałem afektu; ponawiac y teraz raczysz tesz łaskę twoie, kiedy mie W, Xc, Msc, MM Pan Securum czynisz Swoiey confidentyi Nie tilko tedy grabanter lecz y vnizenie przyiąwszy tę W, X, Mci Me<g>o M Pana ku mnie dawnemu bratu y słudze Swemu propensią […] PotJan5, 8 (XVII w.)

Moia namilsza **tosienku** […] fskazałam tam przez […] Ieim. p. kamieniecką kilka słof do ciebie pevnam tego ze sie tak na tich novosiedlinach spravovać bendziesz abi nie rzeczono ześ dla tego biła dobra ześ sie mnie bała teraz trzeba pokazać isz to maz z wrodzoni cnoti sfei abi bił naprzod pan bog **pochfałon** oco napilny prosze abi nie o mieszkivac chfali iego kazdego dnia pułgodzini to odpravi **czitani** mszi visłuchafszi aviece pan bog szcześci i fszistkiego złego broni kto mu sie przez takie na bozenstfo oddaie […] DanZ (XVII w.)

Będąc Vpewniony od IMCi Pana Woiewody Brzeskiego MWMPana, ze mi Wasza Xiązęca MC pewney konkurencyi Moiey nie Odmowisz, tym smieley Vpraszam Vnizenie Waszey Xiązęcey Mosci, abys mi na Nowe gospodarstwo Moie raczył dac parę samcow Danieli do Osieroconego Zwierzynca Czemiernickiego. HumS5, 28–29 (XVIII w.)

ufaionc łasce WCi MPana y wnadzieie iakich kolwiek zasług u Pana przy unizonym ukłonie moim umyslneg<o> posełam do WCi MPana wielce upraszaiondz abys chciał **zamno instancyo** wnisc do krola Jeg<o>MCi PMMiłosciweg<o>, o Starostwo **Czerwonogrodzke** […] PotStefI1, 13 (XVIII w.)

Teksty pisane są wtórne w stosunku do języka mówionego, a zatem, jak pisze J. Kość [1999, s. 183–184]:

> Zróżnicowana regionalizacja pisanych tekstów południowokresowych nie była zjawiskiem samoistnym. Jej podstawą i źródłem musiała być wewnętrzna dyferencjacja mówionej polszczyzny południowokresowej, której istotne cechy można rekonstruować retrospektywnie i za pośrednictwem analizowanych rękopisów. Uzasadnieniem takiej genezy cech regionalnych w tekstach pisanych jest centralna pozycja mówionej odmiany języka ogólnego wśród odmian i stylów językowych, pełniącej rolę bazy derywacyjnej dla pozostałych wariantów języka. […] Zatem rejestry cech południowokresowych w różnych typach tekstów pisanych stanowią wyselekcjonowany zbiór wariantów regionalnych przeniesionych z mówionej odmiany polszczyzny południowokresowej.

Piśmiennictwo epistolarne odzwierciedla różny stopień regionalizacji mówionej polszczyzny południowokresowej jako wariantu języka ogólnego w jego odmianie kulturalnej, ale także potocznej. Forma listu jest bowiem terenem manifestowania się bardzo szczególnej odmiany językowej, łączącej w sobie elementy języka pisanego i potocznego.

Oprócz różnic w zakresie regionalizacji języka listy poszczególnych autorów wykazują też szereg innych rozbieżności językowych, uwarunkowanych społecznie. Grafia kobiet, niemających dostępu do edukacji szkolnej, charakteryzuje się znacznie mniejszym znormalizowaniem niż grafia mężczyzn. Poziom wykształcenia decyduje zapewne także o ilości wtrętów łacińskich w tekstach poszczególnych autorów. Na poziomie leksyki uwidacznia się zróżnicowanie „zawodowe" autorów. Sygnalizowane tutaj różnice językowe nie mają podłoża regionalnego. Wystąpiłyby one w zbliżonym zakresie zapewne także w epistolografii z innych regionów ówczesnej Rzeczypospolitej[2].

Kolejne zagadnienie, które należy w tym miejscu poruszyć, to problem stratyfikacji geograficznej odnotowanych cech polszczyzny południowokresowej XVII i XVIII w. Niewiele jak dotąd wiadomo na temat zróżnicowania terytorialnego polszczyzny południowokresowej [Rieger, 2001b, s. 586]. Wiadomo, że dzisiejsze gwary polskie na Ukrainie są zróżnicowane regionalnie, inaczej mówią Polacy z okolic Lwowa i Sambora, trochę inaczej z Podola i Wołynia, a jeszcze inaczej – z Żytomierskiego [Werenicz, 1996, s. 128]. Zróżnicowana jest polszczyzna w miastach na Ukrainie, choć zbadano i opisano jak dotąd przede wszystkim polszczyznę lwowską. Można przypuszczać, że pewne różnice regionalne istniały również w dawnej polszczyźnie na Kresach Wschodnich. Do zbadania tego zagadnienia konieczne byłyby odrębne studia oparte na

[2] Czynniki społeczne różnicujące język badanych tekstów to niezmiernie interesujące zagadnienie, które jednak wykracza poza ramy wyznaczonych w tej pracy celów i zadań. Podobnie jak inne równie interesujące zagadnienia, np. aspekt stylistyczny, pragmatyczny czy genologiczny. Te aspekty funkcjonowania polszczyzny badanych listów będą przedmiotem kolejnych opracowań.

bardzo szerokiej bazie źródłowej. Już jednak na podstawie analizowanych materiałów epistolarnych można sformułować kilka wstępnych uwag na ten temat. Na przykład zjawisko redukcji i zwężenia samogłoski nieakcentowanej *e* (np. *bendzisz*) uwidoczniło się u 5 autorów, z których prawie wszyscy pochodzili z województwa ruskiego (Zofia Daniłowiczowa, Józef Potocki, Michał Józef Rzewuski, Jadwiga Woroniczowa[3]), a tylko jeden z województwa bełskiego (Aleksander Michał Łaszcz), redukcja *o* > *u* (*uraz* 'oraz') wystąpiła u jednego autora Joachima Potockiego z województwa ruskiego, a redukcja *o* > *a* (np. *Dakumentow*) u jednej autorki Józefy Woroniczowej z Żytomierszczyzny. Stan ten potwierdzałby zatem opinię J. Ziłyńskiego [1932, s. 167; por. Rieger, 1997b, s. 136]:

> Liczne całkowite redukcje i skróty zgłosek nieakcentowanych, oraz t. zw. konsekwentne „ukanie" bez względu na jakość następnej akcentowanej samogłoski występują najczęściej i najbardziej regularnie właśnie w pogranicznych gwarach w dorzeczu Sanu, rzadziej w gwarach na wschód od Lwowa i w gwarach zachodnio-podolskich. Świadczy o tem także t. zw. „kresowa" wymowa polska, która pod oczywistym wpływem ukraińskim wykazuje u Polaków lwowskich silną tendencję do redukcji nieakcentowanych samogłosek *e*, *o* w przeciwieństwie do wymowy Polaków pochodzących z Podnieprza.

Formy bezokoliczników typu *wiedzić*, które również wskazują na możliwość redukcji i zwężenia samogłosek nieakcentowanych, ale których geneza nie jest w pełni jednoznaczna, poświadczone zostały w tekstach większej liczby autorów (14), a ich pochodzenie jest też bardziej zróżnicowane: województwo ruskie (Joanna Potocka, Stanisław Potocki, Michał Józef Rzewuski, Jadwiga Woroniczowa), bełskie (Aleksander Michał Łaszcz), wołyńskie (Wacław Borejko, Adam Konopacki), bracławskie (Franciszek Kazimierz Chojecki), podolskie (Antonina Lipińska,), kijowskie (Ignacy Woronicz, Jakub Anastazy Woronicz, Piotr Seweryn Woronicz, Nikodem Kazimierz Woronicz).

Ponieważ struktura ludności południowokresowej uległa po XVIII w. ogromnym zmianom ilościowym i jakościowym, a rozwój polszczyzny południowokresowej został pod wpływem okoliczności politycznych oraz zmian demograficznych zahamowany, nie sposób dziś znaleźć punkt odniesienia dla dawnego stanu i dawnych zróżnicowań geograficznych tej odmiany regionalnej. Resztki polszczyzny zachowane na Ukrainie, choć coraz bardziej znane i dokładniej opisane, nie mogą stanowić potwierdzenia dla stanu sprzed dwóch i trzech stuleci. Jest to jedna z podstawowych trudności w badaniu wewnętrznego zróżnicowania dawnej polszczyzny południowokresowej w wymiarze geograficznym.

---

[3] Jadwiga Woroniczowa wywodziła się z województwa ruskiego, ale przez małżeństwo z Nikodemem Kazimierzem Woroniczem związana była przez wiele lat z Żytomierszczyzną i Kijowszczyzną.

Stan języka polskiego utrwalony w zgromadzonych i poddanych analizie tekstach epistolarnych odsłania jeden z wielu aspektów funkcjonowania polszczyzny południowokresowej w XVII i XVIII w. Nie uprawnia wprawdzie do oceny stosunków językowych i stanu polszczyzny na Kresach Południowo-Wschodnich w ogóle, niemniej daje asumpt do kilku wniosków natury ogólnej.

Nie ulega wątpliwości, że mamy tu do czynienia z regionalną odmianą polszczyzny, przy czym stopień nasycenia tekstów cechami regionalnymi pozostaje niewielki, ich regionalizacja przejawia się w dość znacznym zasobie cech kresowych, ale nielicznie poświadczonych. Oznacza to, że do języka wyższych warstw społecznych na Kresach Południowo-Wschodnich cechy te, zwłaszcza interferencje obcojęzyczne, przenikały w niewielkim stopniu. Z drugiej strony fakt, iż nawet w listach osób tworzących elitę polskiej społeczności kresowej funkcjonował wcale niemały ilościowo i jakościowo rejestr cech o ograniczonym, kresowym zasięgu użycia, pozwala sądzić, że język potoczny średniej i ubogiej szlachty zamieszkującej tereny ukraińskie musiał być znacząco i trwale nasycony regionalizmami. Taka właśnie polszczyzna całej szlacheckiej społeczności z rozległych terenów Kresów Południowo-Wschodnich, zarówno średniej i drobnej szlachty, jak i warstw najwyższych, tj. bogatej szlachty i magnaterii, zdolna była do wywierania wpływu na polszczyznę etniczną doby średniopolskiej.

BIBLIOGRAFIA

Ananiewa Natalia, 1983, Наталья Евгеньевна Ананьева, *К вопросу о диалектной принадлежности польского говора двух сел на территории Ураинской ССР*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 2, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 31–47.

AUM – *Atłas ukrajinśkoji mowy*, t. I: *Polissia, Serednia Naddnipriansszczyna i sumiżni Zemli*, red. I. H. Matwijas, Kyjiw 1984; t. II: *Wołyń, Naddnistrianszczyna, Zakarpattia i sumiżni Zemli*, red. J. W. Zakrewśka, Kyjiw 1988.

Bajerowa Irena, 1955, *Polska oboczność e || ø w przyimkach i przedrostkach*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 1, s. 162–202.

Bajerowa Irena, 1958, *W sprawie zaniku samogłosek pochylonych w języku polskim*, „Język Polski" 38, z. 5, s. 325–339.

Bajerowa Irena, 1964, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław.

Bajerowa Irena, 1972, *Niektóre treści i metody socjolingwistyczne w historii języka*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 30, s. 27–39.

Bajerowa Irena, 1978, *O zaniku samogłosek pochylonych*, Katowice.

Bajerowa Irena, 1983, *Zakresy występowania spółgłosek środkowojęzykowych i zębowych w polszczyźnie XIX wieku*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 21, s. 5–22.

Bajerowa Irena, 1986, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1, *Ortografia*, *fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice.

Bajerowa Irena, 1992a, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 2, *Fleksja*, Katowice

Bajerowa Irena, 1992b, *Zróżnicowanie regionalne rozwoju języka ogólnego XIX wieku (na materiale fleksji)*, [w:] *Studia z dialektologii polskiej i słowiańskiej*, seria „Język na Pograniczach", nr 4, red. Wiesław Boryś, Władysław Sędzik, Warszawa, s. 39–45.

Bajerowa Irena, 1993, *O literze c w rękopisach dziewiętnastowiecznych. Przyczynek do problemu ojcieć, więć*, [w:] *Munera linguistica Ladislao Kuraszkiewicz dedicata*, red. Mieczysław Basaj, Zygmunt Zagórski, Wrocław, s. 23–26.

Bajerowa Irena, 2000, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 3, *Składnia. Synteza*, Katowice.

Bajerowa Irena, Wieczorkowa Anna, 1989, *Uwagi o pisowni polskich druków XVII-wiecznych*, „Prace Językoznawcze", t. 17, Studia historycznojęzykowe, red. Irena Bajerowa, Katowice, s. 9–22.

Bal Józef, 1974, *Formacje przysłówkowe z sufiksalnym j i k typu dzisiaj, wczoraj, dzisiaj, tamok w historii i w dialektach języka polskiego*, Wrocław.

Bartmiński Jerzy, 1973, *O języku folkloru*, Wrocław.

Bartmiński Jerzy, 2001, *Styl potoczny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 115–134.

Bartnicka Barbara, 1993, *Regionalizmy w mowie młodzieży z Wileńszczyzny*, [w:] *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia. Różnice w mowie pokoleń*, Łomża–Warszawa, s. 105–113.

Bartnicka Barbara, 1994, *Archaizmy znaczeniowe w tekstach powieści Henryka Rzewuskiego*, „Poradnik Językowy", z. 1–2, s. 1–23.

Basaj Mieczysław, 1961, *O wpływach kresowych w „Wypisaniu dwoiey krainy swiata”*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 28–40.

Baudouin de Courtenay Jan, 1891, *Jedna z kwestii spornych pisowni polskiej. Jak pisać: czy -ya, -ia, -ye, -ie …, czy też -yja, -ija, -yje, -ije …, czy też nareszcie -ja, -je?*, „Prace Filologiczne”, t. 3, s. 787–832.

Bąk Stanisław, 1960, *O niektórych formacjach imiennych u Mikołaja Reja*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3: *Historia języka*, cz. 1, red. Maria Renata Mayenowa, Zenon Klemensiewicz, Warszawa, s. 361–375.

Bednarczuk Leszek, 1967, *Polskie spójniki parataktyczne*, Wrocław.

Bednarczuk Leszek, 2007, *Związki i paralele fonetyczne języków słowiańskich*, Warszawa.

Bednarczuk Leszek, 2010, *Zróżnicowanie terytorialne północno-wschodniej polszczyzny kresowej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. 55, s. 5–39.

Bešta Teodor, 1971, *Z badań nad wschodniosłowiańskimi wpływami językowymi w polszczyźnie romantyków*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. 17, s. 199–241.

Bewzenko, 1980, Бевзенко Степан П., *Діалектологія*, Київ 1980.

Białoskórska Mirosława, 1993, *Postrzeganie zróżnicowania regionalnego polszczyzny do końca XVIII wieku*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 121–132.

Bieńkowska Danuta, Cybulski Marek, Umińska-Tytoń Elżbieta, 2007, *Słownik dwudziestowiecznej Łodzi. Konteksty historyczne, społeczne, kulturowe*, Łódź.

Bieńkowski Ludomir, 1969, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, *Wieki XVI–XVIII*, red. Jerzy Kłoczowski, Kraków, s. 779–1049.

Biolik Maria, 2004, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku Ignacego Krasickiego w ujęciu statystycznym*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. 49, s. 61–70.

Bizior Renata, 2003, *O języku prozy Jędrzeja Kitowicza*, Częstochowa.

Bobrowski Ireneusz, Górski Rafał L., 2001, *Staropolska konstrukcja accusativus cum infinitivo. Interpretacja formalna*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 7, red. Zdzisława Krążyńska, Zygmunt Zagórski, Poznań, s. 43–51.

Boleski Andrzej, 1956, *Słownictwo Juliusza Słowackiego (1825–1849)*, Warszawa–Łódź.

Borawski Stanisław, 1995, *Tradycja i perspektywy. Przeszłość i przyszłość nauki o dziejach języka polskiego*, Wrocław.

Borawski Stanisław, 2000, *Wprowadzenie do historii języka polskiego. Zagadnienia historiozoficzne*, Warszawa.

Borecki Marian, 1974, *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku (na przykładzie oboczności typu pirwszy || pierwszy)*, Wrocław.

Borek Henryk, 1962, *Język Adama Gdaciusa. Przyczynek do dziejów polszczyzny śląskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Boryś Wiesław, 2008, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.

Brajerski Tadeusz, 1961, *O języku „Pieśni” Konstancji Benisławskiej*, Lublin.

Brajerski Tadeusz, 1965, *Ze składni tekstu makaronizowanego*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 5, s. 241–244.

Brajerski Tadeusz, 1969, *XVIII-wieczne teksty z Lubelskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 17, z. 4, s. 153–162.

Brajerski Tadeusz, 1995a, *O szyku zaimka dzierżawczego w funkcji przydawki*, [w:] T. Brajerski, *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*, Lublin, s. 187–192.

Brajerski Tadeusz, 1995b, *Oboczność powiedać || powiadać w języku polskim XIV–XVI wieku*, [w:] T. Brajerski, *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*, Lublin, s. 178–186.

Brajerski Tadeusz, 1995c, *Zaimek wszystek i jego oboczności w wiekach XIV–XVI*, [w:] T. Brajerski, *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*, Lublin, s. 215–235.

Breza Edward, 1979, *Uwagi o fonetyce i fleksji języka polskiego na Pomorzu w XVI–XVIII w. na podstawie rękopiśmiennych ksiąg sądowych kościerskich*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 18, s. 51–65.

Breza Edward, 1991, *Charakterystyka językowa taryf podatkowych ziem pruskich z r. 1682*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza. Zbiór studiów*, t. 4, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 33–43.

Breza Edward, 1994, *Język inwentarzy wsi Szczytno, Dąbrowa i Szonowo w dawnym pow. człuchowskim z XVIII wieku*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza. Zbiór studiów*, t. 6, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 91–112.

Brodowska Maria, 1955, *Historyczne procesy przekształceń polskiego celownika w formy przyimkowe*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 1, s. 9–58.

Brzezina Maria, 1971, *Fonetyczne dialektyzmy I. Krasickiego w autografie „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadków"*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 35, s. 151–168.

Brzezina Maria, 1972, *Zapisy typu ambićia, pensia, okaźia w Diariuszu Hieronima Radziwiłła z r. 1747*, „Język Polski" 52, z. 2, s. 118–124.

Brzezina Maria, 1974, *Język Franciszka Zabłockiego*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 41, s. 181–244, z. 42, s. 295–328.

Brzezina Maria, 1975a, *Do inwentarza rymów staropolskich*, „Język Polski" 55, z. 1, s. 21–23.

Brzezina Maria, 1975b, *Z badań nad polszczyzną czasów saskich*, „Język Polski" 55, z. 5, s. 351–364.

Brzezina Maria, 1979, *Języki mniejszości narodowych w tekstach literackich i folklorystycznych. I. Południowokresowa polszczyzna Żydów*, Warszawa–Kraków.

Brzezinowa Maria, 1972, *Kilka uwag o rozwoju grupy šč w polszczyźnie*, „Język Polski" 52, z. 5, s. 340–346.

Brzezinowa Maria, 1973, *Pisownia śródgłosowego ę u niektórych autorów XVII i XVIII w.*, „Język Polski" 53, z. 5, s. 362–365.

Brzezinowa Maria, 1976, *Porównanie języka Elżbiety Sieniawskiej i jej córki Zofii (na podstawie listów)*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 52, s. 99–107.

Brzeziński Jerzy, 1975, *Język Franciszka Dionizego Kniaźnina*, Zielona Góra.

Buczyński Mieczysław, 1967, *Wschodniosłowiańskie wpływy językowe w gwarze wsi Huszcza powiat Biała Podlaska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", sectio F, vol. 22, s. 223–256.

Budzyński Zdzisław, 2008, *Kresy południowo-wschodnie w drugiej połowie XVIII wieku*, t. 3, *Studia z dziejów społecznych*, Przemyśl–Rzeszów.

Buttler Danuta, 1976, *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny. (Walencja wyrazów)*, Warszawa.

Buttler Danuta, 1978, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa.

Bystroń Jan, 1895, *O użyciu genetivu w języku polskim. Przyczynek do historycznej składni polskiej*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego AU", t. 22, s. 63–148.

Cechosz Iwona, 1999a, *O języku polskim w dzisiejszym Kijowie*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 115–137.

Cechosz Iwona, 1999b, *Teksty z Hreczan z komentarzem językowym*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 215–227.

Cechosz Iwona, 2001, *Polska gwara Oleszkowiec na Podolu. Fleksja imienna i werbalna*, Kraków.

Cechosz-Felczyk Iwona, 2004, *Słownictwo gwary Oleszkowiec i Hreczan (Greczan) na Podolu*, Kraków.

Cherek Anna, 2003, *Zakresy użycia wielkich liter w drukach krakowskich pierwszej ćwierci XVII wieku. Część I*, „Poznańskie Studia Polonistyczne", Seria Językoznawcza 10 (30), s. 89–107.

Cherek Anna, 2004, *Zakresy użycia wielkich liter w drukach krakowskich pierwszej ćwierci XVII wieku. Część II*, „Poznańskie Studia Polonistyczne", Seria Językoznawcza" 11 (31), Poznań, s. 33–53.

Chłosta Joanna, 1995, *Dlaczego Kresy? Ukraińska saga Włodzimierza Odojewskiego*, [w:] *Kresy i pogranicza. Historia, kultura, obyczaje*, s. 233–236, „Studia i Materiały WSP w Olsztynie", nr 63.

Chotkowska Jadwiga, 1996, *Pisownia oraz wartość fonetyczna zakończeń -ia || -ya, -iia || -yia w odmianie zapożyczonych rzeczowników żeńskich. Na materiale „Słownika języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku"*, [w:] *Studia historycznojęzykowe*, t. 2, *Fleksja historyczna*, red. Marian Kucała, Wojciech Ryszard Rzepka, Kraków, s. 223–239.

Chynczewska-Hennel Teresa, 1985, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII w.*, Warszawa.

Chynczewska-Hennel Teresa, Jakowenko Natalia, 2000, *Społeczeństwo – religia – kultura*, [w:] *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, red. T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, Lublin, s. 111–151.

Chynczewska-Hennel Teresa, Kroll Piotr, Nagielski Mirosław (red.), 2008, *350-lecie unii hadziackiej (1658–2008)*, Warszawa.

Ciesielski Stanisław, 2006, *Kresy Wschodnie – dynamika przemian narodowościowych*, [w:] *Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Przekształcenia struktury narodowościowej 1931–1948*, red. S. Ciesielski, Wrocław, s. 7–12.

Cybulski Marek, 1976, *Dialektyzmy w aktach miasta Jastrzębia z lat 1619-1625*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 22, s. 19–34.

Cybulski Marek, 1978, *Samogłoski nosowe w rękopisach sandomierskich z XVI–XVIII w.*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 24, s. 5–23.

Cybulski Marek, 1980, *Język ksiąg radzieckich i ławniczych Sandomierza z lat 1543–1767*, [w:] *Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 5, red. Wiesław Boryś, Wrocław, s. 7–63.

Cybulski Marek, 1981, *Słowotwórstwo rzeczowników w rękopisach sandomierskich z XVI–XVIII wieku*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 27, s. 5–22.

Cybulski Marek, 1983, *Język księgi urzędu gromadzkiego Spytkowic pod Jordanowem z lat 1612–1703*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 29, s. 5–22.

Cybulski Marek, 1992, *Norma języka literackiego wobec normy rękopiśmiennych tekstów urzędowych z XVII wieku*, [w:] *Odmiany polszczyzny XVII wieku*, red. Halina Wiśniewska, Czesław Kosyl, Lublin, s. 17–27.

Cybulski Marek, 1993, *Język akt miejskich Jastrzębia z lat 1643–1671*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 38, s. 15–30.

Cybulski Marek, 2003, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź.

Cybulski Marek, 2010, *Na obrzeżach głównego nurtu. O grafii urzędowych rękopisów średniopolskich*, [w:] *Dokument pisany w badaniach historyka języka polskiego. Z badań nad grafią i fonetyką historycznej polszczyzny*, red. Marcin Kuźmicki, Marek Osiewicz, Zielona Góra–Poznań, s. 167–188.

Cyran Władysław, 1960, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź.

Cyran Władysław, 1967, *Przysłówki polskie. Budowa słowotwórcza*, Łódź.

Czarnecki Tomasz, 1999, *Najstarsze polskie słownictwo religijne o rodowodzie niemieckim*, [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. Bogusław Kreja, Gdańsk, s. 13–27.

Czopek Barbara, 1988, *Nazwy miejscowe dawnej ziemi chełmskiej i bełskiej (w granicach dzisiejszego państwa polskiego)*, Wrocław.

Czyżewski Feliks, 1986, *Niektóre problemy bilingwizmu (na przykładzie gwar włodawskich)*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 12, s. 235–244.

Czyżewski Feliks, 1994, *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia*, Lublin, „Rozprawy Slawistyczne", nr 3.

Dalewska-Greń Hanna, 2002, *Języki słowiańskie*, Warszawa.

Damborský Jiří, 1975, *Galicyzmy w listach Sobieskiego*, „Poradnik Językowy", z. 6, s. 303–309.

Damborský Jiří, 1977, *Galicyzmy w listach Gabrieli Zapolskiej*, „Prace Filologiczne", t. 27, s. 287–298.

Data Krystyna, 1989, *Struktura tekstu listowego*, „Język Polski" 69, z. 3–5, s. 142–152.

Dejna Karol, 1957, *Gwary ukraińskie Tarnopolszczyzny*, Wrocław.

Dejna Karol, 1984, *W sprawie tzw. dialektów kresowych*, „Język Polski" 64, z. 1–2, s. 51–57.

Dejna Karol, 1991a, *Elementy polskie w gwarach zachodniomałoruskich*, [w:] K. Dejna, *Z zagadnień ewolucji oraz interferencji językowej*, Łódź, s. 189–197.

Dejna Karol, 1991b, *Gwara Milna*, [w:] K. Dejna, *Z zagadnień ewolucji oraz interferencji językowej*, Łódź, s. 198–239 (pierwodruk, 1956).

Dejna Karol, 1991c, *Gwary małoruskie na zachód od Zbrucza*, [w:] K. Dejna, *Z zagadnień ewolucji oraz interferencji językowej*, Łódź, s. 244–252.

Dejna Karol, 1991d, *Ile mamy dialektów polskich*, [w:] K. Dejna, *Z zagadnień ewolucji oraz interferencji językowej*, Łódź, s. 133–173.

Dejna Karol, 1991e, *Interferencja oraz integracja w gwarach*, [w:] K. Dejna, *Z zagadnień ewolucji oraz interferencji językowej*, Łódź, s. 5–12.

Dejna Karol, 1993, *Dialekty polskie*, Wrocław.

Długosz-Kurczabowa Krystyna, 1974 (wyd. 1975), *Uwagi o języku Kornela Ujejskiego*, „Prace Filologiczne", t. 25, s. 479–489.

Długosz-Kurczabowa Krystyna, 1993, *Uwagi o języku listów Kornela Ujejskiego. Słownictwo*, [w:] *Studia nad słownictwem XIX i XX wieku*, t. 2, red. Władysław Kupiszewski, Warszawa, s. 82–125.

Długosz-Kurczabowa Krystyna, Dubisz Stanisław, 2006, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.

Dobrzycki Stanisław, 1907, *Przysłówki na -o i -ě utworzone od przymiotników w języku staropolskim na podstawie zabytków wieku XIV i XV-go*, „Prace Filologiczne", t. 6, s. 56–150.

Dominiczak Henryk, 2011, *Dzieje Kresów i granicy państwa polskiego na Wschodzie. Od czasów najdawniejszych do roku 1945*, Toruń.

Doroszewski Witold, 1928, *Monografie słowotwórcze*, cz. 1, *Formacje z podstawowym -k- w części sufiksalnej*, „Prace Filologiczne", t. 13, s. 1–261.

Doroszewski Witold, 1949, *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego). Studium z dziejów języka polskiego XIX wieku*, Warszawa.

Drukarze, 1960, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 6, *Małopolska – Ziemie Ruskie*, oprac. Alodia Kawecka-Gryczowa, Krystyna Korotajowa, Wojciech Krajewski, Wrocław–Kraków.

Dubisz Stanisław, 1988, *O dawnej sztuce pisania listów*, [w:] S. Dubisz, *Między dawnymi a nowymi laty. Eseje o języku*, Warszawa, s. 183–198.

Dubisz Stanisław, 2004, *Kształtowanie się standardów odmian komunikacyjno-stylowych w dziejach języka polskiego*, „Poradnik Językowy", z. 8, s. 3–19.

Dumanowski Jarosław, 2000, *Domus, gens, familia. Więzi rodowe szlachty polskiej w czasach saskich*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Obyczaje czasów saskich*, red. Krystyna Stasiewicz, Stanisław Achremczyk, Olsztyn, s. 20–26.

Dunaj Bogusław, 1971a, *Geneza końcówki -em w narzędniku liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju nijakiego typu pisanie, zboże*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 35, s. 115–123.

Dunaj Bogusław, 1971b, *Iteratiwa typu bierać, pisywać w języku polskim*, Kraków.

Dunaj Bogusław, 1974, *Kształtowanie się odmiany przymiotnikowo-zaimkowej w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 41, s. 17–66.

Dunaj Bogusław, 1977, Rec., Halina Wiśniewska, *Polszczyzna przemyska wieków XVII–XVIII*, Wrocław 1975, „Język Polski" 57, z. 2, s. 144–148.

Dunaj Bogusław, 1980, *Zagadnienie interferencji w badaniach dialektologicznych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 37, s. 99–108.

Dzendzeliwski Josyp, 1965, Дзендзелівський Йосип Олексійович, 1965, *Конспект лекції з курсу української діалектології*, 1, Ужгород.

Dzendzeliwski Josyp, 1970, Дзендзелівський Йосип Олексійович, 1970, *Українсько-польські лексичні паралелі*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 15, s. 119–168.

Dzieje, 2006, *Dzieje Kresów*, praca zbiorowa, słowo wstępne Andrzej Nowak, teksty: Lidia Korczak, Jarosław S. Dąbrowski, Mirosław Ustrzycki, Piotr Franaszek, Maciej Korkuć, Kraków.

Dzięgiel Ewa, 2001, *Polska gwara wsi Zielonej na Podolu na tle innych gwar południowokresowych. Fleksja imienna i werbalna*, Kraków.

Dzięgiel Ewa, 2003, *Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*, Warszawa.

Dzięgiel Ewa, 2010, *Język a identyfikacja narodowa młodzieży polskiego pochodzenia w Samborze*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 4, red. Janusz Rieger, Dorota A. Kowalska, Warszawa, s. 11–23.

Dzięgielewski Jan, 1991, *Polityczne opcje reprezentacji sejmowej południowo-wschodnich ziem Rzeczypospolitej w czasach Władysława IV*, „Przegląd Wschodni", t. 1, z. 1, s. 71–81.

Eberhardt Piotr, 1998, *Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie*, Warszawa.

Encyklopedia, [2004], *Encyklopedia Kresów*, red. Monika Karolczuk-Kędzierska, Kraków.

Fastnacht Adam, 1962, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340–1650*, Wrocław.

Florczak Zofia, 1967, *Udział regionów w kształtowaniu się piśmiennictwa polskiego XVI wieku. Studium z zakresu socjologii pisarstwa*, Wrocław.

Furdal Antoni, 1967, *Z polskich regionalizmów słownikowych i składniowych*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu", Językoznawstwo 3, s. 23–31.

Furdal Antoni, 1973, *Klasyfikacja odmian współczesnego język polskiego*, Wrocław.

Furmanik Stanisław, 1955, *O interpunkcji w drukach staropolskich*, „Pamiętnik Literacki" 46, z. 3–4, s. 426–468.

Gajda Stanisław, 1973, *Oboczności końcówkowe rzeczowników polskich w I poł. XIX wieku*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego" 9, s. 93–114.

Gala Sławomir, 2001, *Geneza i miejsce regionalizmów w polszczyźnie współczesnej*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń ŁTN", t. 55, s. 113–119.

Gala Sławomir, 2003, *Regionalizmy w mowie łódzkiej inteligencji*, „Przegląd Edukacyjny", s. 21–25.

Gala Sławomir, 2011, *Chronia w słowotwórstwie gwarowym*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 56, s. 57–64.

Gala Sławomir, Gala Beata, 2006, *Słowotwórcze a leksykalne znaczenie wyrazu*, [w:] *Ze studiów nad gramatyką i leksyką języka polskiego i ukraińskiego*, red. Feliks Czyżewski, Sławomir Gala, Lublin, s. 13–19, „Rozprawy Slawistyczne", nr 20.

Geben Kinga, 2003, *Świadomość i kompetencja językowa a warstwy leksykalne w idiolektach młodzieży polskiego pochodzenia na Wileńszczyźnie*, Warszawa.

Getka Joanna, 2012, *Prosta mowa końca XVIII wieku. Język „Nauk Parafialnych" (Poczajów 1794)*, Warszawa.

Gębarowicz Mieczysław, 1981, *Jan Andrzej Próchnicki (1553–1633), mecenas i bibliofil. Szkic z dziejów kultury w epoce kontrreformacji*, Kraków.

GHJP – Zenon Klemensiewicz, Tadeusz Lehr-Spławiński, Stanisław Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1965.

Gloger Zygmunt, 1972, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1–4, wyd. 2, Warszawa.

Górawski Wacław, 1982, *Słownik gwary lwowskiej*, „Poradnik Językowy", z. 2, s. 111–117.

Górecka Janina, Śmiech Witold, 1972, *Czas przyszły złożony w języku polskim*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 17, s. 11–38.

Górnowicz Hubert, 1971, *Zmiękczenie spółgłosek tylnojęzykowych w gwarach północnopolskich*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 17, s. 31–55.

Grabka Barbara, 2007, *Wpływ czy rozwój niezależny. O protezie w nagłosie wokalicznym w gwarach pogranicza*, „Język Polski" 87, z. 2, s. 97–103.

Gramatyka, 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. Renata Grzegorczykowa, Roman Laskowski, Henryk Wróbel, wyd. drugie, zmienione, Warszawa.

Grappin Henri, 1952, *Z historii wtórnego typu zaimkowego na -en*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Językowej TNW", s. 75–82.

Grappin Henri, 1958, *Rzeczowniki słowne od iść i czasowników pochodnych*, „Język Polski" 38, z. 3, s. 161–172.

Grappin Henryk, 1948, *O końcówce -ę biernika żeńskiego liczby pojedynczej przymiotników*, „Język Polski" 28, z. 6, s. 169–172.

Grek-Pabisowa Iryda, 2001, *Przyczynek do badań współczesnej potocznej polszczyzny pisanej Polaków na Białorusi*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 10, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 125–136.

Greszczuk Barbara, 1993, *Przeczenie przy ani – obligatoryjne czy fakultatywne*?, „Prace Filologiczne", t. 38, s. 107–137.

Greszczuk Barbara, 2008, *Metodologia homogeniczna czy eklektyczna w badaniach językoznawczych*, [w:] *Tradycja a nowoczesność*, red. Ewa Woźniak, Łódź, s. 369–380.

Grybosiowa Antonina, 1973, *O spójnikowym połączeniu imiesłowu nieodmiennego z orzeczeniem w dawnej polszczyźnie*, „Prace Naukowe UŚ w Katowicach" 35, Prace Językoznawcze 2, s. 83–95.

Grybosiowa Antonina, 1975, *Rozwój funkcji składniowej imiesłowów nieodmiennych w języku polskim. Związki z nomen*, Wrocław.

Grzegorczykowa Renata, 1961, *Kształtowanie się funkcji znaczeniowych sufiksu -ina*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 20, s. 163–173.

Grzegorczykowa Renata, 1969, *Czasowniki odimienne we współczesnym języku polskim*, Wrocław.

Grzegorczykowa Renata, Puzynina Jadwiga, 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Warszawa.

Hadaczek Bolesław, 1993, *Kresy w literaturze polskiej XX wieku. Szkice*, Szczecin.

Handke Kwiryna, 1986, *Regionalizmy w korespondencji Elizy Orzeszkowej*, [w:] *Język i jego odmiany w aspekcie porównawczym*, red. Mieczysław Basaj, Wrocław, s. 105–117.

Handke Kwiryna, 1986/1987, *O regionalizmie frekwencyjnym*, „Studia Polonistyczne", t. 14/15, s. 71–76.

Handke Kwiryna, 1997a, *Polszczyzna regionalna – problematyka i stan badań*, [w:] K. Handke, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 205–216.

Handke Kwiryna, 1997b, *Pojęcie kresy na tle relacji centrum – peryferie*, [w:] K. Handke, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 231–239.

Handke Kwiryna, 1997c, *Regionalność polszczyzny „Wspomnień Wołynia, Polesia i Litwy" Józefa Ignacego Kraszewskiego*, [w:] K. Handke, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa, s. 259–273.

Handke Kwiryna, 1998, *O regionalizmach w listach Adama Mickiewicza. Część 1*, [w:] *Studia nad językiem Adama Mickiewicza*. Materiały z konferencji zorganizowanej w Szczecinie (10–12 czerwca 1996 roku), red. Mirosława Białoskórska, Leonarda Mariak, Szczecin, s. 93–109.

Handke Kwiryna, 2001, *Terytorialne odmiany polszczyzny*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 201–221.

Harhala Władysław, 1999, *Gwara polska okolic Komarna*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 9, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 155–191 (pierwodruk 1931).

Harhala Władysław, 2004, *Gwara polska okolic Komarna. II. Morfologia*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 11, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 221–242 (pierwodruk 1931).

Harrer-Pisarkowa Krystyna, 1959, *Przypadek dopełnienia w polskim zdaniu zaprzecz*onym, „Język Polski" 39, z. 1, s. 9–32.

Heinz Adam, 1955, *Genetivus w indoeuropejskim systemie przypadkowym*, Warszawa.

Hrabec Stefan, 1949, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń.

Hrabec Stefan, 1955, *O polskiej gwarze wsi Duliby w b. powiecie buczackim*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 3, s. 31–76.

Hrabec Stefan, 1959, *Różnice językowe między rękopisami a drukami Mickiewiczowskimi*, [w:] *O języku Adama Mickiewicza*, Wrocław, s. 11–52.

Hrabec Stefan, Pepłowski Franciszek, 1963, *Wiadomości o autorach i dziełach cytowanych w Słowniku Lindego*, Warszawa.

Hrin –Ґорис Грінченко, *Словарь української мови*, т. 1–4, Київ 1907–1909.

Hryncyszyn Dmytro (red.), 1994–2003, Дмитро Григорович Гринчишин (ред.), *Словник української мови XVI-першої половини XVII ст.*, Львів.

Humiecka Łukija, Kiernicki Iwan (red.), 1977–1978, Лукія Л. Гумецька, Іван М. Керницький (ред.), *Словник староукраїнської мови XIV–XV ст.*, т. 1–2, Київ.

Istoryczna, 1980, М. А. Жовтобрюх, О. Т. Волох, С. П. Самійленко, І. І. Слинько, *Історична граматика української мови*, Київ 1980.

Jabłonowski Aleksander, 1899–1900, *Akademia kijowsko-mohylańska. Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, Kraków.

Jadacka Hanna, 2001, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa.

Jakowenko Natalia, 2011, *Historia Ukrainy do 1795 roku*, tłum. Anna Babiak-Owad, Katarzyna Kotyńska, Warszawa.

Janeczek Andrzej, 1978, *Polska ekspansja osadnicza w ziemi lwowskiej w XIV–XVI wieku*, „Przegląd Historyczny" 69, z. 4, s. 597–622.

Janeczek Andrzej, 1991, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Wrocław.

Janeczek Andrzej, 2000, *Między sobą. Polacy i Rusini na wspólnym pograniczu w XIV–XV w.*, [w:] *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, red. Teresa Chynczewska-Hennel, Natalia Jakowenko, Lublin, s. 37–55.

Janiak Bronisława, 2004, *Pogranicze językowe polsko-wschodniosłowiańskie (na podstawie fleksji ukraińskiej i polskiej gwary Niemirowa nad Bugiem)*, Łódź.

Jankowska Barbara, Zawadzki Zdzisław, 1960, *Narzędnik liczby mnogiej rzeczowników w historii języka polskiego*, „Zeszyty Naukowe UMK", Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 3, Filologia Polska II, s. 3–36.

Janowska Aleksandra, Pastuchowa Magdalena, 2005, *Słowotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*, Kraków.

Janów Jan, 1924, *Błędy ortograficzne i gramatyczne w zadaniach polskich Rusinów lwowskich*, „Język Polski" 9, z. 1, s. 12–17.

Jaros Irena, 2009, *Nazwy środków czynności w gwarach łęczycko-sieradzkich. Studium słowotwórczo-leksykalne*, Łódź.

Jędrzejewska Maria, Stieber Zdzisław, 1951, *Przedrostki stopnia najwyższego na- i naj- w dawnej polszczyźnie i dzisiejszych gwarach*, „Język Polski' 31, z. 4, s. 155–158.

Język polski dawnych Kresów Wschodnich, t. 1–4, red. Janusz Rieger, Dorota A. Kowalska, Warszawa 1994–2010.

Jodłowski Stanisław, 1930, *O formach w oddziale, w zwierciadle i w oddziele, w zwierciedle*, „Język Polski" 15, z. 5, s. 129–142.

Jodłowski Stanisław, 1974, *Skąd u Krasickiego reczuszki?*, „Język Polski" 54, z. 5, s. 332–337.

Jodłowski Stanisław, 1979, *Losy polskiej ortografii*, Warszawa.

Jurkowski Marian, 1974, *Ukrainizmy w języku Juliusza Słowackiego*, [w:] *Z dziejów stosunków literackich polsko-ukraińskich*, red. Stefan Kozak, Marian Jakóbiec, Wrocław, s. 105–133.

Jurkowski Marian, 1980, *Tytuły listów do Marysieńki Jana Sobieskiego (analiza stylistyczno-językowa)*, „Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku", z. 31, Humanistyka, t. 5, Dział F – Prace Filologiczne, s. 71–82.

Jurkowski Marian, 1983, *Nosówki Jana III Sobieskiego*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 2, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Warszawa, s. 119–125.

Jurkowski Marian, 1984a, *Rutenizmy i orientalizmy w „Listach do Marysieńki" Jana Sobieskiego*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 3, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 155–167.

Jurkowski Marian, 1984b, *Stopniowanie przymiotników i przysłówków w „Listach do Marysieńki" Jana III Sobieskiego*, [w:] *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich*, t. 4, Warszawa, s. 63–84.

Jurkowski Marian, 1985, *Składnia liczebnika dwa (oba, obadwa) w „Listach do Marysieńki" Sobieskiego*, „Język Polski" 65, z. 5, s. 333–339.

Jurkowski Marian, 1986, *Jak Jan III Sobieski w listach żonę swoją nazywał*, „Prace Filologiczne", t. 33, s. 413–420.

Jurkowski Marian, 1989, *Najstarsze ukraińskie i polskie nazwy świątyni*, [w:] *Paralele w rozwoju słownictwa języków słowiańskich*, Wrocław, s. 133–141.

Jurkowski Marian, 1995, *Ukrainizmy „pejzażowe" w słownictwie Bohdana Zaleskiego*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 8, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 201–207.

Kaczmarek Leon, 1965, *O trzech regionalizmach w języku Jana Siestrzyńskiego*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 5, s. 307–311.

Kaczmarek Leon, Bartmiński Jerzy, Mazur Jan, 1978, *Ugrupowanie gwar Lubelszczyzny*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego", Folia Societatis Scientiarum Lublinensis. Humanistyka, vol. 20, nr 1–2, s. 65–89.

Kałkowska Anna, 1973, *Składniowe właściwości przymiotników kwalifikujących*, „Język Polski" 53, z. 2–3, s. 95–104.

Kałkowska Anna, 1976, *Predykatywne konstrukcje niewerbalne w historii języka polskiego*, [w:] *Studia z polskiej składni historycznej. I*, Wrocław, s. 85–102.

Kałkowska Anna, 1978, *Uwagi o relacji odniesienia w języku polskim*, [w:] *Studia z polskiej składni historycznej. II*, Wrocław, s. 37–57.

Kałkowska Anna, 1982, *Struktura składniowa listu*, Wrocław.

Kałkowska Anna, 2001, *Mówiona staropolszczyzna w zwierciadle listów*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze", t. 7, red. Zdzisława Krążyńska, Zygmunt Zagórski, Poznań, s. 77–85.

Kamińska Halina Jadwiga, 1980, *Język Michała Pontanusa*, [w:] *Studia Językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 5, red. Wiesław Boryś, Wrocław, s. 65–99.

Kamińska Krystyna, 1953, *Pisownia druków polskich XVI wieku*, „Prace Polonistyczne", seria 11, s. 5–28.

Kapica Krystyna, Szyszkowska Bożena, 1970, *Końcówka -am w celowniku liczby mnogiej w gwarach Lubelszczyzny*, „Językoznawca", nr 21–22, s. 48–53.

Karaś Halina (red.), 2001, *Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia. Sytuacja socjolingwistyczna. Cechy językowe. Teksty*, Warszawa–Wilno.

Karaś Halina, 1992, *Wschodniosłowiańskie zapożyczenia leksykalne w powieści Michała Czajkowskiego „Stefan Czarniecki"*, „Prace Filologiczne", t. 37, s. 359–376.

Karaś Halina, 1995, *Cechy fonetyczne i fleksyjne potocznej polszczyzny mówionej na Łotwie*, „Poradnik Językowy", z. 3, s. 35–55.

Karaś Halina, 1999, *Uwagi o języku uczniów polskojęzycznych szkół średnich na Litwie*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 47–55.

Karłowicz Jan, 1984, *Podręcznik czystej polszczyzny dla Litwinów i Petersburszczan* (do druku przygotowała Elżbieta Smułkowa), [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 3, red. Janusz Rieger i Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 33–81.

Karpluk Maria, 1977, *O języku Macieja Stryjkowskiego, historyka i poety z drugiej połowy XVI wieku. I. Regionalizmy, cechy ruskie i poetyzmy w dziedzinie fonetyki*, Wrocław.

Karpluk Maria, 1985*, Cechy regionalne oraz rutenizmy morfologiczne i składniowe w języku Macieja Stryjkowskiego (2. połowa XVI w.)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 23, s. 23–47.

Karpluk Maria, 1986, *Stan badań nad polszczyzną kresową XVI wieku*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 4, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 7–35.

Karpluk Maria, 1991, *Polszczyzna metropolity Piotra Mohyły w jego polemice z ks. Kasjanem Sakowiczem (ukrainizmy leksykalne)*, „Zeszyty Naukowe KUL" 34, nr 1–2, s. 189–201.

Karpluk Maria, 1992, *Południowo-wschodnia odmiana polszczyzny na przykładzie języka metropolity Piotra Mohyły (cechy gramatyczne)*, „Z polskich studiów slawistycznych", seria 8, Językoznawstwo, s. 101–106.

Karpluk Maria, 1996, *Z polsko-ruskich związków językowych. Słownictwo cerkiewne w polszczyźnie XVI wieku*, Warszawa.

Karplukówna Maria, 1966, *Przejmowanie obcej grupy au w polszczyźnie XVI wieku*, „Język Polski" 46, z. 1, s. 25–33.

Karplukówna Maria, 1971, *Regionalizmy w języku Jana Cervusa z Tucholi*, Wrocław.

Kawyn-Kurzowa Zofia, 1963, *Język filomatów i filaretów. Przyczynek do dziejów języka polskiego XIX wieku (Słowotwórstwo i słownictwo)*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Kąś Józef, 1996, *Z problematyki badań interferencji leksykalnej*, „Studia Dialektologiczne" I, red. Bogusław Dunaj, Jerzy Reichan, s. 261–268.

Kempf Zdzisław, 1964, *Archaiczne resztki konstrukcji przypadkowych polszczyzny*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk", seria B, nr 2, s. 44–67.

Kępińska Alina, 2006, *Kształtowanie się polskiej kategorii męsko- i niemęskoosobowości. Język wobec płci*, Warszawa.

Kiersnowski Ryszard, 1997, *Kresy przez małe i przez wielkie K – kryteria tożsamości*, [w:] *Kresy – pojęcie i rzeczywistość*, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 109–118.

Klemensiewicz Zenon, 1927, *Orzecznik przy formach osobowych słowa być*, „Prace Filologiczne", t. 11, s. 123–181.

Klemensiewicz Zenon, 1930, *Liczebnik główny w polszczyźnie literackiej. Historia formy i składni*, „Prace Filologiczne", t. 15, s. 1–130.

Klemensiewicz Zenon, 1961a, *Swoiste właściwości języka Wyspiańskiego i jego utworów*, [w:] Z. Klemensiewicz, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa, s. 301–366.

Klemensiewicz Zenon, 1961b, *Szkic gramatycznej charakterystyki poetyckiego języka Słowackiego*, [w:] Z. Klemensiewicz, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa, s. 280–300.

Klemensiewicz Zenon, 1999, *Historia języka polskiego*, Warszawa.

Kleszczowa Krystyna, 1994, *Zbiory różnorodzajowe a problem genezy rodzaju męskoosobowego*, [w:] *Język a kultura*, t. 9, *Płeć w języku i kulturze*, red. Janusz Anusiewicz, Kwiryna Handke, Wrocław, s. 75–84.

Kleszczowa Krystyna, 1998, *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja. Rzeczowniki*, Katowice.

Kleszczowa Krystyna, 2003, *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Katowice.

Klich Edward, 1927, *Polska terminologia chrześcijańska*, Poznań.

Klimek Jolanta, 2005, *„Kędy wasilek kocha się i mięta z przykrym lubczykiem". Leksyka roślinna w poezji braci Zimorowiców*, „Roczniki Humanistyczne KUL", t. 53, z. 6, Jezykoznawstwo, s. 35–52.

Klimek Jolanta, 2006, *Siedemnastowieczna rywalizacja przysłówków odprzymiotnikowych na -e i -o (na materiale polskojęzycznej poezji czerwonoruskiej i ukraińskiej)*, [w:] *Staropolszczyzna piękna i interesująca. Zbiór studiów*, t. 1, red. Elżbieta Koniusz, Stanisław Cygan, Kielce, s. 163–174.

Kłobus Alina, 1991, *Jak król Jan III Sobieski zwracał się do żony i dzieci*, [w:] *Regionalizmy w języku familijnym (Zbiór studiów)*, Wrocław, s. 89–96.

Kobylińska Józefa, 1968, *Rozwój form dopełniacza liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju męskiego w języku polskim*, Wrocław.

Kochanowski Jan Karol, 1899–1900, *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594–1784)*, Kraków.

Kolbuszewski Jacek, 2002, *Kresy*, Wrocław.

Koneczna Halina, 1956–1957, *O budowie zdania Imćpana Paskowego słów kilkoro*, „Poradnik Językowy", 1956, cz. 1, z. 8, s. 283–292, cz. 2, z. 9, s. 345–356, cz. 3, z. 10, s. 385–391; 1957, cz. 4, z. 1, s. 16–22, cz. 5, z. 2, s. 62–75, cz. 10, z. 3, s. 110–125, cz. 11, z. 4, s. 156–164, Zakończenie, z. 5, s. 205– 212.

Koneczna Halina, 1965*, Charakterystyka fonetyczna języka polskiego na tle innych języków słowiańskich*, Warszawa.

Koniusz Elżbieta, 1983, *Kresowe elementy leksykalne i semantyczne w języku powieści ludowych J.I. Kraszewskiego*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 2, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 127–138.

Koniusz Elżbieta, 1984, *Wpływy ruskie w języku powieści ludowych Józefa Ignacego Kraszewskiego*, „Język Polski" 64, z. 1–2, s. 40–51.

Koniusz Elżbieta, 1986, *Z problematyki badań kresowych cech językowych w utworach J.I. Kraszewskiego*, [w:] *Studia historycznojęzykowe. Wybór problemów i przegląd metod badawczych z zakresu historii języka polskiego*, red. Irena Bajerowa, s. 65–75.

Koniusz Elżbieta, 1992, *Studia nad językiem Józefa Ignacego Kraszewskiego. Cz. 1. Elementy kresowe w powieściach i listach okresu wołyńskiego*, Kielce.

Koniusz Elżbieta, 1993, *Elementy kresowe w języku „Listów do rodziny 1820–1863" J.I. Kraszewskiego*, [w:] *Nad twórczością Józefa Ignacego Kraszewskiego. Studia*, red. Halina Bursztyńska, Kraków, s. 93–109.

Kostecka-Sadowa Anna, 2005, *Współczesna polszczyzna południowokresowa na przykładzie Mościsk i okolic (uwagi o fonetyce i fleksji)*, „Język Polski" 85, z. 3, s. 230–241.

Kostecka-Sadowa Anna, 2008, *Słownictwo gwar polskich w Mościskach i wsiach okolicznych*, [w:] *Słownictwo kresowe. Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 113–260.

Kostecka-Sadowa Anna, 2010, *Polsko-ukraińskie kontakty językowe w zakresie słownictwa (na przykładzie Mościsk)*, „Język Polski" 40, z. 4–5, s. 376–383.

Kosyl Czesław, 1978, *Właściwości fonetyczne polszczyzny kresowej w 1. połowie XVIII wieku (na przykładzie języka mieszczan hrubieszowskich)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 17, s. 105–121.

Kosyl Czesław, 1984, *Fleksja księgi miejskiej Hrubieszowa z lat 1720–1741*, [w:] *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, red. Halina Wiśniewska i Czesław Kosyl, Wrocław, s. 201–211.

Kość Józef, 1982, *Integracja językowa we wschodniej Lubelszczyźnie*, „Zeszyty Naukowe WSP w Szczecinie" 38, Prace Wydziału Humanistycznego, nr 11, s. 203–219.

Kość Józef, 1984, *Regionalizmy leksykalne w księgach miejskich wschodniej Lubelszczyzny z XVII i XVIII wieku*, [w:] *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, red. Halina Wiśniewska i Czesław Kosyl, Wrocław, s. 213–222.

Kość Józef, 1988, *Słownictwo regionalne w XVII–XVIII-wiecznych księgach miejskich wschodniej Lubelszczyzny*, [w:] *Studia Językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 13, red. Wiesław Boryś, Wrocław, s. 57–102.

Kość Józef, 1992, *Księgi miejskie jako źródło do historii odmian polszczyzny*, [w:] *Odmiany polszczyzny XVII wieku*, red. Halina Wiśniewska, Czesław Kosyl, Lublin, s. 39–48.

Kość Józef, 1995, *Polszczyzna kresowa w XVI-wiecznej księdze grodzkiej Chełma*, „Język Polski" 75, z. 2, s. 90–97.

Kość Józef, 1996, *Polszczyzna grekokatolików chełmskich w XVII wieku*, „Prace Językoznawcze", t. 24, Studia historycznojęzykowe, red. Antonina Grybosiowa, Alina Kowalska, Katowice, s. 39–48.

Kość Józef, 1999, *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Lublin.

Kość Józef, 2000, *Archaizmy a interferencje w strefie polsko-ukraińskich kontaktów językowych*, „Slavia Orientalis", t. 49, nr 3, s. 451–462.

Kość Józef, 2001, *Status dialektalny gwar wschodniolubelskich*, [w:] *Język i kultura na pograniczu polsko-ukraińsko-białoruskim*, red. Feliks Czyżewski, Lublin, s. 61–75.

Kość Józef, 2005*, Studia diachroniczne nad terytorialnym zróżnicowaniem języka polskiego*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. Stanisław Borawski, Zielona Góra, s. 291–346.

Kość Józef, 2007, *Duchowieństwo greckokatolickie w świetle leksyki XVII w.*, [w:] *Diachronia w badaniach nad językiem i w dydaktyce szkoły wyższej*, cz. 2, red. Sławomir Gala, Łódź, s. 101–112 („Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 52).

Kotlarska Irmina, 2010, *Terytorialne właściwości języka w „Dzienniku nauczyciela domowego" Juliana Antonowicza*, [w:] *Żywe problemy historii języka*, red. Marcin Kuźmicki, Marek Osiewicz, Poznań, s. 169–178.

Kowalska Alina, 1962, *Dialektyzmy w siedemnastowiecznych rękopisach bytoms*kich, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach", Sekcja Językoznawstwa, Prace Katedry Języka Polskiego II, s. 5–51.

Kowalska Alina, 1969, *Dzieje końcówki -im w narzędniku liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju nijakiego w języku polskim*, „Prace Naukowe UŚ w Katowicach" 1, Prace Językoznawcze 1, s. 39–56.

Kowalska Alina, 1973, *Końcówka -ej w odmianie rzeczowników rodzaju żeńskiego w języku polskim*, „Prace Naukowe UŚ w Katowicach" 35, Prace Językoznawcze 2, s. 59–81.

Kowalska Alina, 1976, *Ewolucja analitycznych form czasownikowych z imiesłowem na -ł w języku polskim*, Katowice.

Kowalska Alina, 1980, *Badania diachroniczne nad regionalnymi odmianami polszczyzny. Postulaty i uwagi metodologiczne*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 37, s. 109–115.

Kowalska Alina, 1985, *Wariancja językowa w drukach brzeskich z lat 1715–1736*, „Prace Językoznawcze", t. 12, Studia historycznojęzykowe, red. Alina Kowalska, Katowice, s. 143–160.

Kowalska Alina, 1986, *Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526–1742)*, Wrocław.

Kowalska Alina, 1987, *Sytuacja językowa na Górnym Śląsku w okresie habsburskim*, „Socjolingwistyka" 7, s. 35–47.

Kowalska Alina, 2002, *Archiwalia pszczyńskie w języku polskim (XVII w. – 1. poł. XIX w.)*, [w:] A. Kowalska, *Z badań nad dziejami języka polskiego na Górnym Śląsku*, Katowice, s. 34–43.

Kowalska Dorota Aldona, 2004, *Język polskich zapisek sądowych z Kamieńca Podolskiego z II połowy XVI w.*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 11, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 249–278.

Kowalska Dorota Aldona, 2010, *Trzy testamenty mieszczan kamienieckich z końca XVI wieku*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 4, red. Janusz Rieger, Dorota A. Kowalska, Warszawa, s. 109–115.

Kownacki Edmund, 1966, *Dalsze dzieje staropolskiej oboczności jechać || jachać*, „Językoznawca", nr 14–15, s. 66–80.

Krasowska Helena, 2012, *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa.

Krawczyk Aleksandra, 2007, *Zapożyczenia leksykalne w sytuacji wielojęzyczności. Ukrainizmy i rusycyzmy w gwarze Maćkowiec na Podolu*, Warszawa.

Krążyńska Zdzisława, 1977, *Jednoczłonowe zdania bezokolicznikowe w polszczyźnie XVII w.*, „Slavia Occidentalis", t. 34, s. 65–71.

Krążyńska Zdzisława, 1978, *Jednoczłonowe zdania werbalne w polskich tekstach drukowanych XVII wieku*, [w:] *Studia Językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 3, s. 45–82.

Kreja Bogusław, 1968, *Produktywność przyrostka -izna we współczesnym języku polskim*, „Slavia Occidentalis", t. 27, s. 111–118.

Kreja Bogusław, 1980, *Rozwój grup typu SS w polskich gwarach*, „Język Polski" 60, z. 2–3, s. 121–129.

Kreja Bogusław, 1989, *O przydawkach dzierżawczych typu (syn) pana Przybysławow w języku staropolskim*, „Język Polski" 69, z. 3–5, s. 115–119.

Kreja Bogusław, 1998, *Glosy do „Słowotwórstwa języka doby staropolskiej…" pod red. K. Kleszczowej*, „Język Polski" 78, z. 3–4, s. 188–195.

Kremer Aleksander, 1999, *Słowniczek prowincjonalizmów podolskich*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 259–340 (pierwodruk 1870).

Kresy w literaturze, 1996, *Kresy w literaturze. Twórcy dwudziestowieczni*, red. Eugeniusz Czaplejewicz, Edward Kasperski, Warszawa.

Kropaczek Stefan, 1928, *Zwrot „accusativus cum infinitivo" w języku polskim*, „Prace Filologiczne", t. 13, s. 424–496.

Krupianka Aleksandra, 1969, *Formacje czasownikowe z przedrostkiem o- (ob-) w języku polskim*, Toruń.

Krupianka Aleksandra, 1979, *Czasowniki z przedrostkami przestrzennymi w polszczyźnie XVIII wieku*, Warszawa.

Książek Elżbieta, 2008, *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, Kraków.

Książek-Bryłowa Władysława, 1992, *Warianty fleksyjne w historii języka polskiego*, [w:] Teresa Skubalanka, Władysława Książek-Bryłowa, *Wariantywność polskiej fleksji*, Wrocław, s. 117–190.

Książek-Bryłowa Władysława, 1994, *Wariantywność fleksji w historii i gwarach języka polskiego*, Lublin.

Kubiński Roman, 1923, *Błędy ortograficzne i gramatyczne w zadaniach uczniów lwowskich*, „Język Polski" 8, z. 5, s. 145–148.

Kucała Marian, 1977, *Końcówka -ę biernika l.p. r. żeńskiego przymiotników w świetle nowszych prac dialektologicznych*, „Język Polski" 57, z. 5, s. 343–346.

Kucała Marian, 1978, *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Wrocław.

Kucała Marian, 2000, *Znaczenie i zasięg przymiotników na -ni* (*przedni*, *letni*), [w:] M. Kucała, *Polszczyzna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Kraków, s. 112–128.

Kuleczka Pola, 1984, *Wybrane elementy leksyki ukraińskiej w „Zamku kaniowskim" Seweryna Goszczyńskiego*, „Studia i Materiały WSP w Zielonej Górze", Filologia Polska 4, s. 303–308.

Kumor Bolesław, 1994, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska – geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. Ryszard Łużny, Franciszek Ziejka, Andrzej Kępiński, Kraków, s. 26–44.

Kupiszewski Władysław, 1969, *Słownictwo meteorologiczne w gwarach i historii języka polskiego*, Wrocław.

Kuraszkiewicz Władysław, 1932, *Dialektologia. Przegląd gwar województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. 1, Lublin, s. 275–324.

Kuraszkiewicz Władysław, 1934, *Gramoty halicko-wołyńskie XIV–XV wieku. Studium językowe*, Kraków.

Kuraszkiewicz Władysław, 1938, *Z przeszłości narzecza zamojskiego*, „Pamiętnik Lubelski", t. 3, red. Zygmunt Kukulski, s. 201–246.

Kuraszkiewicz Władysław, 1956, *Pochodzenie polskiego języka literackiego w świetle wyników dialektologii historycznej*, [w:] *Studia staropolskie*, t. 3, *Pochodzenie polskiego języka literackiego*, red. Kazimierz Budzyk, Wrocław, s. 242–336.

Kuraszkiewicz Władysław, 1960, *Szkice o języku Mikołaja Reja*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3, *Historia języka*, cz. 1, red. Maria Renata Mayenowa, Zenon Klemensiewicz, Warszawa, s. 113–360.

Kuraszkiewicz Władysław, 1963, *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej z wyborem tekstów gwarowych*, wyd. 2, Warszawa.

Kurkowska Halina, 1951, *Składnia w utworach Orzeszkowej*, „Poradnik Językowy", z. 8, s. 9–13, z. 10, s. 1–7.

Kurkowska Halina, 1954, *Budowa słowotwórcza przymiotników polskich*, Wrocław.

Kurkowska Halina, 1986, *Próba charakterystyki socjolingwistycznej współczesnego języka polskiego*, [w:] *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska, Warszawa, s. 7–46.

Kuryłowicz Beata Iwona, 2005, *Język polski w szesnastowiecznych księgach miejskich Knyszyna*, Białystok.

Kurzowa Zofia, 1958, *Język „Pamiętników" krzemienieckiego lekarza*, „Poradnik Językowy", z. 1, s. 7–16, z. 2, s. 49–57.

Kurzowa Zofia, 1970, *Polskie rzeczowniki męskie na -o na tle słowiańskim*, Wrocław–Kraków–Warszawa.

Kurzowa Zofia, 1972, *Studia nad językiem filomatów i filaretów (fonetyka, fleksja, składnia)*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 38.

Kurzowa Zofia, 1975, *Elementy kresowe w języku powieści powojennej*, Warszawa.

Kurzowa Zofia, 1983, *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Warszawa–Kraków.

Kurzowa Zofia, 1985a, *Gwara miejska przedwojennego Lwowa*, „Prace Filologiczne", t. 32, s. 179–186.

Kurzowa Zofia, 1985b, *O polskich dialektach kresowych*, „Język Polski" 65, z. 2–3, s. 99–108.

Kurzowa Zofia, 1987, *Badania nad polszczyzną kresową w dziesięcioleciu 1973–1983*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 24, s. 63–71.

Kurzowa Zofia, 1988, *Nowe uwagi o genezie i chronologii czasu przeszłego na -ch*, „Język Polski" 68, z. 4–5, s. 203–210.

Kurzowa Zofia, 1990, *Język polski na Litwie i Białorusi. I. Język Michała Wołosewicza – współczesnego polskiego pisarza ludowego*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 5, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 165–184.

Kurzowa Zofia, 1993, *O mowie Polaków na Kresach Wschodnich*, Kraków.

Kurzowa Zofia, 1996, *Dialekt południowokresowy i jego gwary ludowe*, „Studia Dialektologiczne" I, red. Bogusław Dunaj, Jerzy Reichan, s. 117–121.

Kurzowa Zofia, 1997, *Historia i współczesność języka polskiego na Kresach południowo--wschodnich*, [w:] *Historia i współczesność języka polskiego na Kresach Wschodnich*, red. Iryda Grek-Pabisowa, Warszawa, s. 111–165.

Kurzowa Zofia, 1998, *Polacy i ich język w dzisiejszym Krzemieńcu*, „Prace Językoznawcze", t. 25, Studia historycznojęzykowe, Katowice, s. 96–103.

Kurzowa Zofia, 2006, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, [w:] Z. Kurzowa, *Prace językoznawcze*, t. 2, wybór i oprac. Monika Szpiczakowska, Mirosław Skarżyński, Kraków.

Kuziorowa Anna, 1975, *Ze słowotwórstwa polskich zaimków gwarowych*, [w:] *Słownictwo gwarowe a kultura*, red. Mieczysław Karaś, Wrocław, s. 101–104.

Kwaśniewska-Mżyk Krystyna, 1969 (wyd. 1970), *Język „Pamiętników" Franciszka Karpińskiego*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu", Językoznawstwo 4, s. 289–353.

Kwaśniewska-Mżyk Krystyna, 1977, *Regionalizmy w utworach Franciszka Karpińskiego*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu", Językoznawstwo 6, s. 143–155.

Kwaśniewska-Mżyk Krystyna, 1979, *Język Franciszka Karpińskiego*, Warszawa–Wrocław.

L – Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814 (http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=81738from=&dirids=1&tab=18lp=28QI=).

Lancholc Teresa, 1998, *List*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*, red. Teresa Michałowska, Wrocław, s. 456–461.

Laskowski Roman, Rzepka Wojciech, Twardzik Wacław, 2001, *Kresowizmy w „Rozmyślaniu przemyskim": pisownia i wymowa samogłosek średnich [e], [o]*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 10, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 189–215.

Laskowski Roman, Rzepka Wojciech, Twardzik Wacław, 2003, *Wpływ języka staroukraińskiego na średniowieczną polszczyznę kresową: „Rozmyślanie przemyskie"*, [w:] *Ukraina. Między językiem a kulturą*, red. Bożena Zinkiewicz-Tomanek, Adam Fałowski, Kraków, „Studia Ruthenica Cracoviensia" 1, s. 49–58.

Laskowski Roman, Twardzik Wacław, 2005, *Samogłoski nosowe w „Rozmyślaniu przemyskim"*, „Język Polski" 85, cz. I, z. 3, s. 171–184, cz. II, z. 4, s. 257–267, cz. III, z. 5, s. 366–377.

Lehr-Spławiński Tadeusz, 1914, *O mowie Polaków w Galicji Wschodniej*, „Język Polski" 2, z. 2–3, s. 40–51.

Lehr-Spławiński Tadeusz, 1966, *Wzajemne wpływy polsko-ruskie w dziedzinie językowej*, [w:] T. Lehr-Spławiński, *Studia i szkice wybrane z językoznawstwa słowiańskiego*, seria 2, Warszawa, s. 130–142 (uzupełniony przez autora przedruk artykułu z 1928 r.)

Lehr-Spławiński Tadeusz, 1978, *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*, Warszawa.

Lehr-Spławiński Tadeusz, Zwoliński Przemysław, Hrabec Stefan, 1956, *Dzieje języka ukraińskiego w zarysie*, red. T. Lehr-Spławiński, Warszawa.

Leszczyński Zenon, 1980, *Geografia językowa i jej skuteczność w badaniach diachronicznych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 37, s. 89–97.

Leszczyński Zenon, 1990, *Szesnastowieczny tekst kresowy w dzisiejszym odbiorze*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 23, s. 83–94.

Lesz-Duk Maria, 1985a, *Przechodzenie polskich okoliczników kazualnych w przyimkowe*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 31, s. 97–114.

Lesz-Duk Maria, 1985b, *Przejście konstrukcji syntetycznych w analityczne w polszczyźnie*, „Poradnik Językowy", z. 3, s. 157–171.

Lesz-Duk Maria, 1985c, *Związki składniowe przymiotnika w polszczyźnie*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 11, s. 3–19.

Lesz-Duk Maria, 1987a, *O zaniku przydawek kazualnych w polszczyźnie*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 15, s. 3–19.

Lesz-Duk Maria, 1987b, *Zmiany w zakresie rekcji narzędnikowej czasowników w historii języka polskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 15, s. 21–36.

Lesz-Duk Maria, 1988, *O przekształcaniu się dopełnień dopełniaczowych i biernikowych w dopełnienia przyimkowe w języku polskim*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 19, s. 25–47.

Lindert Bronisława, 1971, *Uwagi o języku rzemieślników lubelskich w latach 1550–1788*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 17, s. 149–154.

Lindert Bronisława, 1972, *Wpływy mazowieckie w języku polskim na kresach północno-wschodnich Polski na początku XVII w.*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 30, s. 213–215.

Lindert Bronisława, 1973, *Wpływ systemu fonetycznego języków wschodniosłowiańskich na system fonetyczny języka polskiego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego na początku XVII wieku (na podstawie „Discvrsu nabożnego" A.S. Radziwiłła)*, „Prace Filologiczne", t. 23, s. 235–238.

Lindert Bronisława, 1980, *Nazwy osiedli z przyrostkiem -iszcze (-yszcze) w Księgach ziemi hrubieszowskiej i chełmskiej z XV w.*, „Język Polski" 60, z. 1, s. 49–50.

Lindert Bronisława, 1988, *O języku kazań Krzysztofa Szembeka z roku 1740*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 34, s. 137–155.

Litwin Henryk, 2000, *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa.

Lubaś Władysław, 1979, *Społeczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne*, Kraków.

Lubaś Władysław, 1992, *Osobliwości językowe poezji Ignacego Krasickiego*, Kraków.

Łesiów Michał, 1957, *System fonetyczny gwary hutniańskiej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 5, s. 131–153.

Łesiów Michał, 1959, *Uwagi o fleksji i składni gwary hutniańskiej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 6, s. 95–112.

Łesiów Michał, 1962, *O polsko-ukraińskich związkach językowych w średniowieczu*, „Język Polski" 42, z. 1, s. 70–71.

Łesiów Michał, 1963, *Język testamentu pisanego w Chełmie z 1648 roku*, „Slavia Orientalis", t. 12, nr 3, s. 467–471.

Łesiów Michał, 1994, *Ukraina wczoraj i dziś*, Lublin.

Łesiów Michał, 2011, *Ukraińskie ślady językowe w „Naszym weselu" Pauliny Hołyszowej spod Chełma*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 57, s. 131–143.

Łęgowska-Grybosiowa Antonina, 1969, *Uwagi o staropolskim zdaniu – nawiązanym zaimkiem „który"*, „Prace Naukowe UŚ w Katowicach" 1, Prace Językoznawcze 1, s. 23–37.

Łoś Jan, 1922, *Gramatyka polska*, cz. 1, *Głosownia historyczna*, Lwów.

Łoś Jan, 1925, *Gramatyka polska*, cz. 2, *Słowotwórstwo*, Lwów.

Łoś Jan, 1927a, *Gramatyka polska*, cz. 3, *Odmiennia (fleksja) historyczna*, Lwów.

Łoś Jan, 1927b, *Krótka gramatyka historyczna języka polskiego*, Lwów.

Magda-Czekaj Małgorzata, 2011, *Wybrane typy słowotwórcze nazwisk (-icz, -owicz, -ewicz i z podstawowym -k-) okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym*, Kraków.

Makarowa Olga, 2012, *Odzwierciedlenie ukraińsko-polskich kontaktów językowych w owruckiej księdze grodzkiej z 1678 r.*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 58, s. 201–208.

Makarski Władysław, 1986, *Polszczyzna Lwowa i okolic do 1939 roku*, „Akcent" 4 (26), s. 189–193.

Makarski Władysław, 1996, *Pogranicze polsko-ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo-etniczne*, Lublin.

Malinowski Ludwik, 1895, *O języku komedyj Franciszka Bohomolca*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny" 24, s. 98–126.

Maliszewski Kazimierz, 2001, *Komunikacja społeczna w kulturze staropolskiej. Studia z dziejów kształtowania się form i treści społecznego przekazu w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Toruń.

Mally Janina, 1950, *O języku listów Chopina*, „Poradnik Językowy", z. 4, s. 9–15, z. 6, s. 11–18.

Mally Janina, 1952, *O języku listów Słowackiego*, „Poradnik Językowy", z. 1, s. 4–10, z. 3, s. 17–23, z. 5, s. 23–30.

Mańczak Witold, 1985, *Pochodzenie gwarowych form typu bosso*, „Język Polski" 65, z. 4, s. 280–284.

Margańska Krystyna, 1976, *Rutenizmy w języku Wespazjana Kochowskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP", z. 58, Prace Językoznawcze III, Kraków, s. 137–189.

Masalska Irena, Dzięgiel Ewa, 1999, *Polszczyzna listów do „Gazety Lwowskiej" (1995–1996)*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 385–400.

Matuszczyk Bożena, 1989/1990 (wyd. 1992), *Regionalizmy polszczyzny literackiej drugiej połowy XVI w. w świetle języka przekładów Biblii. Zagadnienie normy językowej*, „Roczniki Humanistyczne KUL", t. 37–38, z. 6, Językoznawstwo.

Matuszczyk Bożena, Smoleń-Wawrzusiszyn Magdalena, 2007, *Synkretyzm a eklektyzm metodologiczny w najnowszych badaniach historycznojęzykowych*, [w:] *Diachronia w badaniach nad językiem i w dydaktyce szkoły wyższej*, cz. 2, red. Sławomir Gala, Łódź, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 52, s. 135–142.

Matuszewska Przemysława, 1982, *Listowniki polskie. Stan i perspektywy badań*, „Pamiętnik Literacki", z. 3–4, s. 41–53.

Mazur Halina, Rieger Janusz, 1999, *Uwagi o gwarze wsi Orynin na Podolu*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 9, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 91–97.

Mazur Jan, 1976, *Gwary okolic Biłgoraja*, cz. 1, *Fonologia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Mazur Jan, 1978, *Gwary okolic Biłgoraja*, cz. 2, *Fleksja*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

Mazur Jan, 1981, *Z zagadnień fleksyjnych wschodniego pogranicza językowego (na materiale lubelskim)*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 2, s. 225–232.

Mazur Karol, 2006, *W stronę integracji z Koroną. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa.

Meier Jörg, 1996, *Kryteria badań językowych nad korespondencją miejską wczesnej doby pośredniowiecznej*, „Rozprawy Komisji Językowej WrTN" 22, s. 35–45.

Menzel Thomas, 2000, *Jeszcze o przymiotnikowo-rzeczownikowej końcówce -ej*, [w:] *Studia historycznojęzykowe*, t. 3, *Rozwój polskiego systemu językowego*, red. Kazimierz Rymut, Wojciech Ryszard Rzepka, Kraków, s. 85–92.

Mędelska Jolanta, 1993, *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz.

Mędelska Jolanta, 2000, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979)*, t. 2, *Lata 1945–1959*, Bydgoszcz.

Mędelska Jolanta, 2001, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979)*, t. 3, *Lata 1960–1979*, cz. 1, *Fonetyka, słowotwórstwo, fleksja, składnia*, Bydgoszcz.

Mędelska Jolanta, Marszałek Marek, 2005, *Problem interpretacji zwężania o > u w wymowie północnokresowej. (Na materiale wydawnictw kowieńskich 1919–1940)*, „Język Polski" 85, z. 4, s. 268–279.

Michalewska Maria Teresa, 1977, *Język polskich protokołów woźnickich XVII w.*, cz. 1, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 51.

Michalewski Kazimierz, 1968, *Gwara wsi Dorohusk w powiecie chełmskim*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 14, s. 251–264.

Migdał Jolanta, 2006, *Wpływ spółgłosek półotwartych na sąsiadujące samogłoski w listach Zygmunta Augusta do Radziwiłłów (formy celownika i narzędnika liczby mnogiej przymiotników i zaimków)*, [w:] *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, t. 1, red. Elżbieta Koniusz, Stanisław Cygan, Kielce, s. 133– 139.

Mindak Jolanta, 1991, *Żywotność/osobowość obiektów a kształt formalny frazy werbalnej w językach słowiańskich i innych*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 27, s. 151–156.

Minikowska Teresa, 1970, *Uwagi o wpływach ruskich w XVI wieku*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu", Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 38, Filologia Polska 8, Językoznawstwo, s. 37–54.

Minikowska Teresa, 1977, *O wyrazach z ruskim pełnogłosem w „Słowniku polszczyzny XVI wieku"*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici", Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 80, Filologia Polska 12, Językoznawstwo, s. 65–86.

Minikowska Teresa, 1980, *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa.

Mironowicz Antoni, 2007, *Serafion Połchowski, władyka Białorusi*, Białystok.

Moroń Bogusław, 1967, *Język pierwszej epoki twórczości J.I. Kraszewskiego (1829–1838)*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne" 10, Filologia nr 3, Prace Językoznawcze, z. 2, s. 21–30.

Moroń Bogusław, 1969, *Język drugiej epoki twórczości J.I. Kraszewskiego (1838–1859)*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne" 12, Filologia Polska, Prace Językoznawcze, z. 4, s. 43–61.

Moszyńska Danuta, 1975, *Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie*, Wrocław.

Moszyński Leszek, 1984, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa.

Mroczek Katarzyna, 1978, *Tytulatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki" 69, z. 2, s. 127–148.

Mróz-Ostrowska Ewa, 1962, *Rzeczowniki z przyrostkiem -ość w języku XVI wieku*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3, *Historia języka*, cz. 2, red. Maria Renata Mayenowa, Zenon Klemensiewicz, Warszawa, s. 303–501.

Nagórko Alicja, 1994, *Granica vs Grenze*, *Kresy vs Kreis (z historii wzajemnych zapożyczeń)*, [w:] *Granice i pogranicza. Język i historia*, red. Stanisław Dubisz, Alicja Nagórko, Warszawa, s. 39–46.

Nagórko Alicja, 2002, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa.

Natanson-Leski Jan, 1964, *Rozwój terytorialny Polski. Od czasów najdawniejszych do okresu przebudowy państwa w latach 1569–1572*, Warszawa.

Nepop Lidia, 2001, *Problematyka badań nad słownictwem polskich gwar na Ukrainie*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 10, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 257–276.

Nitsch Kazimierz, 1945, *Widzę pana starosty*, „Język Polski" 25, z. 1, s. 30–31.

Nitsch Kazimierz, 1946, *W oboim żywiole*, „Język Polski" 26, z. 3, s. 88.

Nitsch Kazimierz, 1948, Dopisek do artykułu Henryka Grappina, *O końcówce -ę biernika żeńskiego liczby pojedynczej przymiotników*, „Język Polski" 28, z. 6, s. 172–174.

Nitsch Kazimierz, 1954a, *O wzajemnym stosunku gwar ludowych i języka literackiego*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 1, Wrocław, s. 193–218.

Nitsch Kazimierz, 1954b, *Pierwsza osoba liczby mnogiej czasu teraźniejszego*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, Wrocław, t. 1, s. 268–269.

Nitsch Kazimierz, 1954c, *Polskie chy, chi i hy, hi*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, Wrocław, t. 1, s. 228–233.

Nitsch Kazimierz, 1954d, *Reforma ortografii (przedstawiona na typie Maria)*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 1, s. 136–146.

Nitsch Kazimierz, 1954e, *Ujednostajnienie form biernika żeńskiego pojedynczego*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 1, Wrocław, s. 253–259.

Nitsch Kazimierz, 1954f, *Z historii polskich rymów*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 1, Wrocław, s. 33–77.

Nitsch Kazimierz, 1955a, *Geneza dialektycznego przedłużania szczelinowych typu S w środku niektórych wyrazów polskich*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 14, s. 122–127.

Nitsch Kazimierz, 1955b, *Polskie mierzchnąć*, *zmierzch*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 2, Wrocław–Kraków, s. 173–175.

Nitsch Kazimierz, 1955c, *Tycze się*, *dotycze*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 2, Wrocław–Kraków, s. 257–259.

Nitsch Kazimierz, 1956, *Składnia mianownika liczby mnogiej u pierwszego pisarza „Psałterza floriańskiego"*, „Język Polski" 36, z. 3, s. 241–245.

Nitsch Kazimierz, 1958a, *Co to jest dialektologia historyczna?*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 4, Wrocław–Kraków, s. 253–254.

Nitsch Kazimierz, 1958b, *Co wiemy naprawdę o dialektach ludowych XVI wieku?*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 4, Wrocław–Kraków, s. 387–406.

Nitsch Kazimierz, 1958c, *Dialekty języka polskiego*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 4, Wrocław–Kraków, s. 7–115.

Nowakowski Andrzej, 1972, *Górne Pobuże w wiekach VIII–XI. Zagadnienia kultury*, Łódź, „Acta Archaeologica Lodziensia", nr 21.

Nowowiejski Bogusław, 1992, *Z metodologii badań pogranicza językowego północno–wschodnio-polskiego*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe. Zbiór studiów*, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 103–108.

Nowowiejski Bogusław, 1996a, *Kresowizm – co to takiego?*, [w:] *Wilno i Kresy północno-wschodnie*, t. 3, *Polszczyzna kresowa*, red. Elżbieta Feliksiak, Bogusław Nowowiejski, Białystok, s. 43–61.

Nowowiejski Bogusław, 1996b, *Zapożyczenia leksykalne z języka niemieckiego w polszczyźnie XIX wieku*, Białystok.

Obrębska Antonina, 1935, *Widzę pana starosty*, „Język Polski" 20, z. 1, s. 8–10.

Oesterreicher Henryk, 1921, *Czy tromtadraticus*?, „Język Polski" 6, z. 3, s. 78–82.

Oesterreicher Henryk, 1926, *Imiesłów bierny w języku polskim*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego PAU" 61, nr 6.

Olma Marceli, 2006, *Listy emigracyjne Józefa Ignacego Kraszewskiego do Władysława Chodźkiewicza. Analiza pragmalingwistyczna*, Kraków.

Olma Marceli, 2008, *O językowej (nie)sprawności Teodory Matejkowej w świetle jej listów do męża Jana*, „Język Polski" 88, z. 4–5, s. 363–372.

Olszewska-Michalczyk Halina, 1972, *Łączna i rozdzielna pisownia wyrażeń przyimkowych w perspektywie historycznej (od 2. połowy XVI w. do 1939 r.)*, „Język Polski" 52, z. 4, s. 267–281.

Osiewicz Marek, 2003, *Właściwości dialektalne polskich listów Radziwiłłów z I połowy XVI wieku*, „Poznańskie Studia Polonistyczne", Seria Językoznawcza 10 (30), s. 175–190.

Osiewicz Marek, 2007, *Wariantywność leksemów w zakresie nieseryjnych zmian fonetycznych w listach polskich z pierwszej połowy XVI wieku*, Poznań.

Ostaszewska Danuta, Tambor Jolanta, 2002, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.

Pacan Beata, 2000, *Wpływ języka rosyjskiego i ukraińskiego na polszczyznę inteligencji lwowskiej pokolenia powojennego*, [w:] *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, red. Ewa Wolnicz-Pawłowska, Wanda Szulowska, Warszawa, s. 169–177.

Palkij Henryk, 2000, *Listy jako element obyczaju i życia codziennego na przykładzie korespondencji do kanclerza wielkiego koronnego Jana Szembeka*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Obyczaje czasów saskich*, red. Krystyna Stasiewicz, Stanisław Achremczyk, Olsztyn, s. 66–73.

Parczewski Michał, 1991, *Początki kształtowania się polsko-ruskiej rubieży etnicznej w Karpatach*, Kraków.

Paryl Władysław, 1996, *Losy gwar Kresów południowo-wschodnich na Dolnym Śląsku w latach powojennych*, „Studia Dialektologiczne" I, red. Bogusław Dunaj, Jerzy Reichan, Kraków, s. 123–131.

Paryl Władysław, 1998, *Metody badania gwar ludności polskiej z Kresów południowo-wschodnich osiedlonej na Dolnym Śląsku*, [w:] *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, red. Sławomir Gala, Łódź, s. 153–158.

Paryl Władysław, 1999, *O zmianach w mowie przesiedleńców ze wsi Święty Józef na Pokuciu*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 413–427.

Paryl Władysław (przy współpracy Mirosławy Mieszczankowskiej), 2004, *Słownik gwary przesiedleńców ze wsi Tuligłowy koło Komarna*, Kraków.

Parylak Piotr, 1999, *Prowincjonalizmy mowy polskiej w Drohobyczu i jego okolicach*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 341–363; reprodukcja fotograficzna oryginału: Piotr Parylak, *Prowincjonalizmy mowy polskiej w Drohobyczu i jego okolicach*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej", t. 1, Kraków 1877, s. 57–77.

Pasoń Anna, 1976, *Syntaktyczne sposoby wyrażania przyczyny w historii języka polskiego*, Wrocław.

Pastuchowa Magdalena, 2000, *Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych w polszczyźnie*, Katowice.

Paszkiewicz Henryk, 1996, *Początki Rusi*, Kraków.

Pawłowska Regina, 1979, *Fonetyka języka polskiego nauczanego w Gdańsku w XVII wieku*, Gdańsk.

Pazdur Anna, 1959, *Cechy dialektyczne w księdze miejskiej Opatówka z końca XVII wieku*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 6, s. 47–55.

Pelcowa Halina, 1977, *Z zagadnień synkretyzmu fleksyjnego w gwarach Lubelszczyzny. Formy typu te moi̯e stare χau̯ upe*, „Język Polski" 57, z. 5, s. 335–342.

Pelcowa Halina, 1997, *Lubelszczyzna w świetle badań dialektologicznych*, [w:] *Tradycja badań dialektologicznych w Polsce*, red. Henryka Sędziak, Olsztyn, s. 72–85.

Pelcowa Halina, 2001, *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin.

Pelcowa Halina, 2002, *Mowa mieszkańców nadbużańskich wsi województwa lubelskiego w świetle związków językowych polsko-ukraińskich*, [w:] *Z dialektologii słowiańskiej*, red. Feliks Czyżewski, Lublin, „Rozprawy Slawistyczne", nr 19, s. 59–73.

Pelcowa Halina, 2007, *Znaczenie geografii lingwistycznej dla badań diachronicznych*, [w:] *Diachronia w badaniach nad językiem i w dydaktyce szkoły wyższej*, cz. 2, red. Sławomir Gala, Łódź, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 52, s. 177–186.

Pepłowski Franciszek, 1974, *Odczasownikowe nazwy wykonawców czynności w polszczyźnie XVI wieku*, Wrocław.

Perczyńska Nina, 1978, *Uwagi o kolokwializmach składniowych w języku „Pamiętników" Jana Chryzostoma Paska*, [w:] *Studia z polskiej składni historycznej*. *II*, Wrocław, s. 59–64.

Perdenia Jan, 2000, *Hetman Piotr Doroszenko a Polska*, Kraków.

Perłakowski Adam, 2007, *Wstęp*, [w:] *„Interes WM Pana wspomniałem Królowi Jmci…". Listy Jana Jerzego Przebendowskiego podskarbiego wielkiego koronnego do Adama Mikołaja Sieniawskiego wojewody bełskiego i hetmana wielkiego koronnego z lat 1704–1725*, Kraków, s. 5–25.

Perzowa Henryka, 1969*, Stopniowanie przymiotników polskich z przedrostkiem przy-*, Wrocław.

Petr Jan, 1957, *Zaimek każdy w historii i dialektach języka polskiego*, Wrocław.

Petr Jan, 1969, *Niezłożone formy przymiotników w historii i dialektach języka polskiego*, Wrocław.

Piechota Marek, 1991, *List*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. Józef Bachórz, Alina Kowalczykowa, Wrocław, s. 483–485.

Pihan Alicja, 1988, *Język Józefa Ignacego Kraszewskiego a polszczyzna ogólna i kresowa pierwszej połowy XIX wieku (na przykładzie wybranych zagadnień z fonetyki i fleksji)*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, red. Jerzy Brzeziński, Zielona Góra, s. 111–127.

Pihan Alicja, 1992, *Z dziejów kształtowania się norm polszczyzny literackiej XVII wieku w zakresie leksyki*, [w:] *Procesy rozwojowe w językach słowiańskich*, red. Jadwiga Zieniukowa, Warszawa, s. 125–136.

Pihan-Kijasowa Alicja, 1999, *Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich XVII wieku*. *Fonetyka*, Poznań.

Piotrowicz Anna, 1991, *Typy regionalizmów leksykalnych*, Poznań.

Pirożyński Jan, 1995, *Z dziejów obiegu informacji w Europie XVI wieku. Nowiny z Polski w kolekcji Jana Jakuba Wicka w Zurychu z lat 1560–1587*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Historyczne, z. 115.

Pisarkowa Krystyna, 1984, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław.

Pluta Feliks, 1993, *Język polski w siedemnastowiecznym kodeksie cechu szewskiego we Lwowie*, [w:] *Munera linguistica Ladislao Kuraszkiewicz dedicata*, red. Mieczysław Basaj, Zygmunt Zagórski, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 249–255.

Pluta Feliks, 2002, *Charakterystyka lwowskiego języka „bosańskiego"*, [w:] *Język w przestrzeni społecznej*, red. Stanisław Gajda, Kazimierz Rymut, Urszula Żydek-Bednarczuk, Opole, s. 167–174.

Polszczyzna, 2002, *Polszczyzna XVII wieku. Stan i przeobrażenia*, red. Danuta Ostaszewska, Katowice.

Popowska-Taborska Hanna, 1986, *Polszczyzna kancjonałów wydanych na Pomorzu w XVII wieku*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 1, red. Kwiryna Handke, Wejherowo, s. 21–34.

Porayski-Pomsta Józef, Wiemer Björn, 1994, *Założenia projektu badań nad zjawiskiem wielojęzyczności społeczności polskich w krajach byłego ZSRR*, „Przegląd Polonijny" 20, z. 4, s. 115–130.

Przesiedlenia, 2000, *Przesiedlenia ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944–1947. Wybór dokumentów*, wybór, opracowanie i redakcja dokumentów Stanisław Ciesielski, wstęp: Włodzimierz Borodziej, Stanisław Ciesielski, Jerzy Kochanowski, Warszawa.

PSB – *Polski słownik biograficzny*, 1935–2009, t. 1–46, Kraków–Wrocław.

Pułaski Kazimierz, 2004, *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. 1–2 (t. 2, oprac. Tadeusz Epsztein, Sławomir Górzyński, wyd. 2 popr. i uzup.), Warszawa.

Puzynina Jadwiga, 1969, *Nazwy czynności we współczesnym języku polskim (słowotwórstwo, semantyka, składnia)*, Warszawa.

Radyszewski Rostysław, 1996, *Polskojęzyczna poezja ukraińska od końca XVI do początku XVIII wieku*, cz. 1, *Monografia*, Kraków.

Radyszewski Rostysław, oprac., 1998, *Roksolański Parnas: polskojęzyczna poezja ukraińska od końca XVI do początku XVIII wieku*, cz. 2, *Antologia*, Kraków.

Reczek Józef, 1969, *Uwagi o języku utworów Adama Korczyńskiego*, „Język Polski" 49, z. 3, s. 192–203.

Reczek Józef, 1971, *Rzeczowniki typu podkomorzy, stpol. podkomorze*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 10, s. 91–106.

Reczek Józef, 1974, *Zjawisko relatynizacji niektórych zapożyczeń polskich*, „Język Polski" 54, z. 5, s. 363–367.

Reczek Józef, Twardzik Wacław, 1970, *Najstarsze staropolskie tłumaczenie „Ortyli magdeburskich"*, cz. 1, *Wstęp – uwagi ogólne – charakterystyka językowa*, Wrocław.

Reczek Stefan, 1973, *Od Piastowicza do mankowicza. Wprawka słowotwórcza*, [w:] S. Reczek, *Na tropach słów. Eseje filologiczne*, Wrocław, s. 7–32.

Reichan Jerzy, 1989, *Wyraz cerkiew w gwarach polskich*, [w:] *Chrześcijański Wschód a kultura polska*, red. Ryszard Łużny, Lublin, s. 149–162.

Rieger Janusz, red., 2007, *Słownictwo kresowe. Studia i materiały*, Warszawa.

Rieger Janusz, 1977, *Imiennictwo ludności wiejskiej w ziemi sanockiej i przemyskiej w XV w.*, Wrocław.

Rieger Janusz, 1982, *O potrzebie badań nad polszczyzną kresową*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 1, red. J. Rieger, Wiaczesław Werenicz, s. 9–12.

Rieger Janusz, 1996a, *Co wiemy o języku polskim na Kresach Wschodnich?*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 1, red. J. Rieger, Warszawa, s. 11–16.

Rieger Janusz, 1996b, *Język polski na Ukrainie (rozpowszechnienie, funkcje, znaczenie, świadomość językowa)*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 1, red. J. Rieger, Warszawa, s. 131–143.

Rieger Janusz, 1997a, *Dawna strefa graniczna językowo-etniczna polsko-ukraińska w okolicach Sanoka i Przemyśla w świetle antroponimii*, „Slavia Orientalis", t. 46, nr 2, s. 193–210.

Rieger Janusz, 1997b, *Interferencje ukraińskie w gwarach polskich na Podolu*, [w:] *Interferencje w językach i dialektach słowiańskich*, red. Elżbieta Umińska-Tytoń, Łódź, s. 134–140.

Rieger Janusz, 1998, *Język polski na Białorusi, Litwie i Ukrainie. Problemy kontaktów językowych i ich opisu*, „Z polskich studiów slawistycznych", seria 9, Językoznawstwo, s. 241–247.

Rieger Janusz, 2001a, *Fragmenty ksiąg sądowych Kamieńca Podolskiego z połowy XVI wieku*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 10, red. J. Rieger, Warszawa, s. 295–304.

Rieger Janusz, 2001b, *Język polski na Wschodzie*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 575–590.

Rieger Janusz, Cechosz-Felczyk Iwona, Dzięgiel Ewa, 2002, *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*, cz. 1, *Stan i status. Cechy charakterystyczne. Polszczyzna w Lwowskiem, Tarnopolskiem i na Podolu. Teksty*, Warszawa.

Rieger Janusz, Nepop Lidia, 1999, *Teksty z Burtyna koło Połonnego z komentarzem językowym*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 9, red. J. Rieger, Warszawa, s. 137–143.

Rieger Janusz, Siatkowski Janusz, 2001, *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 541–553.

Rittel Teodozja, 1970, *Polski czas przeszły i tryb przypuszczający z zaimkiem*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie", z. 38, Prace Językoznawcze 1, s. 91–108.

Rittel Teodozja, 1972, *Niektóre problemy redundancji i szyku enklityki w języku polskim*, „Język Polski" 52, z. 2, s. 88–98.

Rittel Teodozja, 1974, *Czy samoistne końcówki czasownikowe w gwarach są objawem wpływów ruskich*, „Język Polski" 54, z. 2, s. 111–118.

Rittel Teodozja, 1975, *Szyk członów w obrębie form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego*, Wrocław.

Rospond Stanisław, 1953a, *Język średniowieczny a renesansowy w polskiej literaturze psałterzowo-biblijnej*, Warszawa.

Rospond Stanisław, 1953b, *Problem genezy polskiego języka literackiego*, „Pamiętnik Literacki" 44, z. 1–2, s. 512–547.

Rospond Stanisław, 1961, *Język i artyzm językowy Jana Kochanowskiego*, Wrocław.

Rudnicki Sergiusz, 2000, *Gwara polska wsi Korczunek koło Żytomierza*, Warszawa.

Rudzińska Maria, 1934, *Przyczynek do stosunków językowych polsko-ukraińskich*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego", z. 4, s. 22–27.

Rybicka-Nowacka Halina, 1973, *Rzeczowniki zapożyczone z łaciny w języku polskim XVII wieku (Na materiale literatury pamiętnikarskiej)*, Wrocław.

Rybicka-Nowacka Halina, 1990, *Przypadek dopełnienia w konstrukcjach zaprzeczonych we współczesnym języku polskim (norma a praktyka językowa)*, „Poradnik Językowy", z. 8, s. 572–577.

Rykiel Barbara, 1963, *O języku Wilczków – mieszczan lwowskich XVII wieku*, „Poradnik Językowy", z. 1, s. 32–39.

Rykiel-Kempf Barbara, 1985, *Budowa słowotwórcza nazw zbiorowych w języku polskim XVII wieku*, Wrocław.

Rytter Grażyna, 1992, *Wschodniosłowiańskie zapożyczenia leksykalne w polszczyźnie XVII wieku*, Łódź.

Rytter Grażyna, 1994, *Rutenizmy ze sfery urzędowej i dyplomacji w polszczyźnie ogólnej XVII wieku*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 7, red. Janusz Rieger, Wrocław, s. 189–193.

Rzepka Wojciech R., Twardzik Wacław B., 1999, *Archaizmy fleksyjne w „Rozmyślaniu przemyskim"*, 6. *Archaiczne formy part. praet. act. I typu przyszed, kupiw, lizw 'przyszedłszy, kupiwszy, liznąwszy'*, „Język Polski" 79, z. 1–2, s. 35–46.

Rzepka Wojciech R., Twardzik Wacław B., 2008, *Jeszcze jeden kresowizm w „Rozmyślaniu przemyskim": imiesłów czynny: chciąc*, „Język Polski" 88, z. 4–5, s. 348–352.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1973, *Zmiany formy dopełnienia a rozwój gen.-acc. pl. męskich form osobowych w języku polskim*, „Studia Polonistyczne", t. 1, s. 103–124.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1975, *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w.*, Wrocław.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1976, *Uwagi o rozwoju gen.-acc. pl. w polszczyźnie kresowej*, „Studia Polonistyczne", t. 3, s. 141–153.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1978, *Męskoosobowy mianownik liczby mnogiej zaimków i przymiotników typu naszy najlepszy || nasi najlepsi w polszczyźnie XVII wieku*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 17, s. 187–195.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1985, *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI–XVII wieku*, Poznań.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1986/1987, *Mianownik liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych w polszczyźnie literackiej XVI–XVII wieku*, „Studia Polonistyczne", t. 14/15, s. 215–232.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1988 (wyd. 1989), *Zróżnicowanie geograficzne procesów normalizacyjnych fleksji rzeczownikowej w dawnej polszczyźnie*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 34, s. 203–211.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1993a, *Odrębność regionalna polszczyzny literackiej w Wielkopolsce w XVI–XVII wieku*, [w:] *Munera linguistica Ladislao Kuraszkiewicz dedicata*, red. Mieczysław Basaj, Zygmunt Zagórski, Wrocław, s. 275–282.

Rzepka Wojciech Ryszard, 1993b, *Status regionalizmów w polszczyźnie XIX wieku*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 133–150.

Rzepka Wojciech Ryszard, Walczak Bogdan, 1982, *Osobliwości leksykalne „Worka Judaszowego" Sebastiana Fabiana Klonowica*, „Prace Filologiczne", t. 31, s. 299–308.

Rzepka Wojciech Ryszard, Walczak Bogdan, 1992, *Socjolekt szlachecki XVII wieku*, [w:] *Barok w polskiej kulturze, literaturze i języku*, red. Marian Stępień, Stanisław Urbańczyk, Warszawa–Kraków, s. 179–188.

Safarewicz Jan, 1950, *Gramatyka historyczna języka łacińskiego*, cz. 2, *Składnia*, Warszawa.

Safarewicz Jan, 1969, *Łacińskie imiona osobowe na -ius w polszczyźnie*, „Język Polski" 49, z. 1, s. 57–61.

Safarewiczowa Halina, 1954, *Rzeczowniki „zwrotne" w języku polskim*, „Język Polski" 34, z. 5, s. 332–348.

Safarewiczowa Halina, 1956, *Nazwy miejscowe typu Mroczkowizna, Klimontowszczyzna*, Wrocław.

Safarewiczowa Halina, 1959, *Forma dopełnienia bliższego w rosyjskim zdaniu zaprzeczonym*, cz. 1, „Slavia Orientalis", t. 8, nr 1, s. 77–109.

Safarewiczowa Halina, 1960, *Forma dopełnienia bliższego w rosyjskim zdaniu zaprzeczonym*, cz. 2, „Slavia Orientalis", t. 9, nr 1, s. 69–137.

Safarewiczowa Halina, 1971, *Polszczyzna XVIII wieku w podręczniku gramatyki polskiej M. Siemiginowskiego (Kijów 1791)*, Wrocław.

Sagan-Bielawa Mirosława, 2004, *Polszczyzna mówiona inteligencji pochodzenia kresowego na Górnym Śląsku. Studium socjolingwistyczne*, Kraków.

Sajkowski Alojzy, 1990, *„Dobrodziki i synkowie mili"*, [w:] *Staropolska kultura rękopisu*, red. Hanna Dziechcińska, Warszawa, s. 155–161.

Satkiewicz Halina, 1969, *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka ogólnopolskiego*, Warszawa.

Satkiewicz Halina, 1981, *O roli czynników formalnych i semantycznych w dystrybucji polskich form deklinacyjnych*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 2, s. 255–263.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 1986, *Regionalne cechy fonetyczne potocznej polszczyzny północnokresowej XIX w. w „Podręczniku" Jana Karłowicza*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 4, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 37–70.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 1990, *Poradnik Jana Karłowicza jako źródło poznania potocznej polszczyzny północnokresowej. Słownictwo*, seria Polono-Slavica-Varsoviensia, nr 5, Warszawa.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 1991, *Bibliografia prac o polszczyźnie kresowej*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, t. 6, Wrocław, s. 223–254.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 1995, *Bibliografia prac o polszczyźnie kresowej za lata 1989–1993 (z uzupełnieniami do roku 1988)*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 8, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 265–282.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 1996, *Teksty gwarowe z Kowieńszczyzny z komentarzem językowym*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 1, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 71–77.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 2000, *Świat jeden, ale nie jednolity, czyli o zróżnicowaniu socjalnym polszczyzny kowieńskiej*, [w:] *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, red. Ewa Wolnicz-Pawłowska, Wanda Szulowska, Warszawa, s. 221–229.

Sawaniewska-Mochowa Zofia, 2002, *Ze studiów nad socjolektem drobnej szlachty kowieńskiej XIX wieku (na podstawie słowników przekładowych Antoniego Juszkiewicza)*, Bydgoszcz.

Schabowska Maria, 1970, *Liczebnik nieokreślony trochę*, „Język Polski" 50, z. 2, 110–118.

Schmidt Sybille, 2010, *Fragmenty pamiętnika Stefana Wiśniewskiego z 1922 r.*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 4, red. Janusz Rieger, Dorota A. Kowalska, Warszawa, s. 45–59.

SDor – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.

SEB – Aleksander Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1989.

Seiffert Irena, 2004, *Elementy polszczyzny kresowej w zbiorze „Chleb kulikowski" Mariana Hemara*, „Rozprawy Komisji Językowej WrTN", t. 30, s. 59–66.

Seiffert-Nauka Irena, 1982, *Słownictwo w dialogach Szczepka i Tońka (Z badań nad dialektem miejskim Lwowa)*, „Rozprawy Komisji Językowej WrTN", t. 13, s. 243–277.

Seiffert-Nauka Irena, 1993, *Dawny dialekt miejski Lwowa*, cz. 1, *Gramatyka*, Wrocław.

SEJU – *Słownik etymologiczny języka ukraińskiego*: *Етимологічний словник української мови*, т. 1–5, Київ 1982–2006.

Serczyk Władysław A., 2001, *Historia Ukrainy*, Wrocław.

Sękowska Elżbieta, 1986, *Kim był podkomorzy? Analiza znaczeniowa i formalna nazw urzędników staropolskich*, „Poradnik Językowy", z. 4, s. 247–252.

SGPK – Jan Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, Kraków 1900–1911.

Siatkowski Janusz, 1965, *Bohemizmy fonetyczne w języku polskim*, cz. 1: *1. Grupy trat, tlat, 2. h zamiast g, 3. spółgłoski twarde przed i, e*, Wrocław.

Sicińska Katarzyna, 2005, *Styl opisu postaci w zbiorze opowiadań „Ukrainki" Michała Czajkowskiego*, [w:] *Polska – Ukraina: dialog kultur*. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w dniach 29–30 października 2003 roku przez Instytut Filologii Ukraińskiej Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki w Łucku, red. Wojciech Piotrowski, Piotrków Trybunalski, s. 35–57.

Sicińska Katarzyna, 2009, *Właściwości językowe listów Anny i Elżbiety Mniszchówien z lat 1722–1746*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 54, s. 171–188.

Sicińska Katarzyna, 2010, *Polszczyzna Antoniny Zamoyskiej w listach do Józefa Wandalina i Konstancji Mniszchów*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN, t. 55, s. 213–229.

Sicińska Katarzyna, 2012, *Realizacja spółgłosek tylnojęzykowych w polszczyźnie południowokresowej XVII–XVIII w. (na materiale epistolarnym)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 58, s. 301–316.

Siekierska Krystyna, 1962, *Liczebniki nieokreślone w języku polskim XVII wieku*, „Poradnik Językowy", z. 2, s. 49–61, z. 3, s. 114–133.

Siekierska Krystyna, 1969, *Wtórna nosowość antycypacyjna w języku polskim (na przykładzie niektórych pisarzy XVII wieku)*, „Prace Filologiczne", t. 19, s. 29–40.

Siekierska Krystyna, 1970, *Zanik rezonansu nosowego w śródgłosie w języku polskim XVII/XVIII w.*, „Prace Filologiczne" t. 20, s. 111–122.

Siekierska Krystyna, 1974, *Język Wojciecha Stanisława Chrościńskiego. Studium mazowieckiej polszczyzny z przełomu XVII i XVIII wieku*, Wrocław.

Siekierska Krystyna, 1976, *Słownictwo i typy formacji słowotwórczych w języku „Pamiętników" J.Ch. Paska – dane statystyczne*, „Polonica" 2, s. 201–214.

Sieradzki Andrzej, 1986/1987, *Funkcje prefiksu po- w tekstach siedemnastowiecznych ksiąg miejskich Gniezna*, „Studia Polonistyczne", t. 14/15, s. 243–250.

Sinielnikoff Roxana, 1982, *Formacje z sufiksem -izna w języku polskim na tle słowiańskim*, Warszawa.

SJU – Słownik języka ukraińskiego: *Словник української мови*, т. 1–11, Київ 1970–1980.

Skubalanka Teresa, 1962, *Neologizmy w polskiej poezji romantycznej*, Toruń.

Skubalanka Teresa, 1989, *Nad autografami „Monachomachii" i „Bajek i przypowieści" Ignacego Krasickiego*, [w:] *W kręgu oświecenia i teatru*, red. Andrzej Cieński, Wrocław, s. 203–218.

Skubalanka Teresa, 2000, *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, Lublin.

Skulina Tadeusz, 1964, *Rozwój grup spółgłosek zwarto-szczelinowych w języku polskim*, Poznań.

Skwarczyńska Stefania, 1938, *Z dociekań nad stylem Katarzyny z Potockich Kossakowskiej*, „Prace Polonistyczne", seria 2, s. 7–52.

Skwarczyńska Stefania, 1975, *Wokół teorii listu (Paradoksy)*, [w:] *Pomiędzy historią a teorią literatury*, Warszawa, s. 178–186.

Skwarczyńska Stefania, 2006, *Teoria listu*, Białystok (wyd. 1, Lwów 1937).

Sławski Franciszek, 1952–1982, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków, t. 1–5 (A–J) 1952–1956, t. 2 (K–Kot) 1958–1965, t. 3 (Kotar–Kysz) 1966–1969, t. 4 (La–Łapucha) 1970–1974, t. 5 (Łasia–Łżywy) 1975–1982.

Sławski Franciszek, 1999, *Słownictwo Juliusza Słowackiego*, „Język Polski" 79, z. 5, s. 322–338.

Słowotwórstwo, 1996, *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, red. Krystyna Kleszczowa, Katowice.

Smolińska Barbara, 1983, *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII w. Na podstawie rękopisów Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego i Antoniego Kazimierza Sapiehy*, Wrocław.

Smułkowa Elżbieta, 1988, *Zagadnienia polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej na ziemiach północno-wschodniej Polski*, „Z polskich studiów slawistycznych", seria 7, Językoznawstwo, s. 395–405.

Smułkowa Elżbieta, 1996, *Uwagi o języku starszego pokolenia i inteligencji lwowskiej A.D. 1989/1990*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 1, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 223–255.

Sobierajski Zenon, 1951, *W sprawie końcówki -ę biernika żeńskiego liczby pojedynczej przymiotników*, „Język Polski" 31, z. 4, s. 178–179.

Sokołowska Teresa, 1969, *Tak zwane anakolutyczne konstrukcje zdaniowe z imiesłowami czynnymi teraźniejszym i przeszłym (na -ąc i -szy) w polszczyźnie XVII wieku*, „Prace Filologiczne", t. 19, s. 147–154.

Sokołowska Teresa, 1976, *Funkcje składniowe imiesłowów nieodmiennych w języku polskim XVII wieku*, Wrocław.

Sokołowska Teresa, 1978, *Ślady funkcji przysłówkowej imiesłowu współczesnego w dawnej polszczyźnie*, [w:] *Studia z polskiej składni historycznej. II*, Wrocław, s. 65–69.

Sokólska Urszula, 1994, *Wypowiedzenie złożone z imiesłowowym równoważnikiem zdania w XVII-wiecznej polszczyźnie kresowej*, „Prace Filologiczne", t. 39, s. 117–122.

Sokólska Urszula, 1999a, *Siedemnastowieczna polszczyzna kresów północno-wschodnich. Słowotwórstwo, słownictwo, frazeologia*, Białystok.

Sokólska Urszula, 1999b, *Składnia siedemnastowiecznej polszczyzny Kresów północno-wschodnich*, [w:] *Polszczyzna północno-wschodnia*, cz. 2, red. Bogusław Nowowiejski, Białystok, s. 211–261.

Sokólska Urszula, 2003, *Jeszcze o odmianie rzeczowników w siedemnastowiecznej polszczyźnie kresowej*, [w:] *Słowa jak mosty nad wiekami*, red. Urszula Sokólska, Piotr Wróblewski, Białystok, s. 363–374.

SPas – *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, red. Halina Koneczna, Witold Doroszewski, Wrocław 1965–1973.

SPK, 1982–2011 – *Studia nad polszczyzną kresową*, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, (od t. 7 red. J. Rieger), t. 1, 1982, t. 2, 1983, t. 3, 1984, t. 4, 1986, t. 5, 1990, t. 6, 1991, t. 7, 1994, t. 8, 1995, t. 9, 1999, t. 10, 2001, t. 11, 2004, t. 12, 2011, Wrocław (od. t. 8 Warszawa).

Sps – Franciszek Sławski, *Słownik prasłowiański*, t. 1–8, Wrocław 1974–2001.

Sstp – *Słownik staropolski*, red. Stanisław Urbańczyk, t. 1–11, Kraków 1953–2002.

Stachowski Stanisław, 2003, *Zabytki języka ormiańsko-kipczackiego jako źródło do historii słownictwa polskiego i ukraińskiego XVI–XVIII w.*, [w:] *Ukraina. Między językiem a kulturą*, red. Bożena Zinkiewicz-Tomanek, Adam Fałowski, Kraków, „Studia Ruthenica Cracoviensia" 1, s. 123–129.

Stachurski Edward, 1970, *Regionalizmy kresowe w powieści poetyckiej Antoniego Malczewskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie", nr 38, Prace Językoznawcze 1, red. Jan Zaleski, s. 117–131.

Stankiewicz Stanisław, 1936, *Pierwiastki białoruskie w polskiej poezji romantycznej*, Wilno.

Staszewska Zdzisława, 1972, *O języku „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadków" Ignacego Krasickiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 18, s. 193–209.

Staszewska Zdzisława, 1980, *Ustalanie się rodzaju gramatycznego rzeczowników zapożyczonych w języku polskim*, [w:] *Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 5, red. Wiesław Boryś, s. 101–144.

Stieber Zdzisław, 1947, *Uwagi o języku Wacława Potockiego*, „Prace Polonistyczne", seria 5, s. 9–32.

Stieber Zdzisław, 1953, *O typach polszczyzny regionalnej XVII wieku*, „Prace Polonistyczne", seria 11, s. 29–34.

Stieber Zdzisław, 1954, *Uwagi na marginesie „Rozwoju fonologicznego języka polskiego"*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 1, s. 115–118.

Stieber Zdzisław, 1956, *Głos w dyskusji o pochodzeniu polskiego języka literackiego*, [w:] *Studia staropolskie*, t. 3, *Pochodzenie polskiego języka literackiego*, red. Kazimierz Budzyk, Wrocław, s. 102–116.

Stieber Zdzisław, 1958, *Rozwój fonologiczny języka polskiego*, Warszawa.

Stieber Zdzisław, 2005, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa

Stojanowska Tekla, 1962, *„Zamek kaniowski" S. Goszczyńskiego (uwagi o języku)*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu", Językoznawstwo, 2, s. 99–129.

Stone Gerald, 1989, *Formy adresatywne języka polskiego w osiemnastym wieku*, „Język Polski" 69, z. 3–5, s. 135–142.

Strokowska Anna, 1978, *Pogranicze językowe wielkopolsko-mazowieckie*, Łódź.

Stroński Henryk, 1996, *O władaniu mową ojczystą przez ludność polską na Ukrainie w połowie lat dwudziestych*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 1, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 175–199.

Strumiński Bohdan, 1961, *Ukrainizmy gramatyczne we współczesnym języku polskim*, „Poradnik Językowy", z. 9, s. 400–407, z. 10, s. 461–470.

Sudolski Zbigniew, 1991, *Korespondencja*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. Józef Bachórz, Alina Kowalczykowa, Wrocław, s. 431–435.

SW – *Słownik języka polskiego*, red. Jan Karłowicz, Adam Kryński, Władysław Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1900–1927 (http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=254).

SWil – *Słownik języka polskiego*, red. Aleksander Zdanowicz, Wilno 1861.

SXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. Maria Renata Mayenowa, Franciszek Pepłowski, t. 1–35, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1956–2011 (http://kpbc.umk.pl/publication/17781).

SXVII/XVIII – *Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku*, red. Krystyna Siekierska, t. 1, Kraków 2001 (http://xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl/pan_klient/index.php)

Syniawski, 1941, Олекса Синявський, *Норми української літературної мови*, Львів 1941.

Szagun Dorota, 2008, *Kilka cech języka osobniczego Kornela Ujejskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 53, s. 219–225.

Szczepankowska Irena, 1999, *Składnia XVIII-wiecznej polszczyzny kresowej wobec wpływów obcych (na materiale korespondencji K.S. Radziwiłła)*, [w:] *Polszczyzna północno--wschodnia*, cz. 2, red. Bogusław Nowowiejski, Białystok, s. 263–277.

Szczepankowska Irena, 2004a, *Polszczyzna doby stanisławowskiej w dzienniku Teofilii z Jabłonowskich Sapieżyny (ortografia, fonetyka, fleksja)*, [w:] I. Szczepankowska, *Studia nad polszczyzną epoki stanisławowskiej*, Białystok, s. 125–158.

Szczepankowska Irena, 2004b, *Z dziejów bilingwizmu polsko-francuskiego (na materiale dzienników i listów XVIII i 1. połowy XIX wieku*, [w:] I. Szczepankowska, *Studia nad polszczyzną epoki stanisławowskiej*, Białystok, s. 173–201.

Szczyszek Michał, 2006, *Derywaty z przyrostkiem -owicz w języku polskim (doba nowopolska)*, Poznań.

Szerech Jurij, 1951, Юрій Шерех, *Нарис сучасної української літературної мови*, Мюнхен 1951.

Szlesiński Iwo, 1968, *Język Samuela Twardowskiego (fonetyka i fleksja)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 14, s. 333–400.

Szlesiński Iwo, 1970a, *Język Samuela Twardowskiego (frazeologia i składnia)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 16, s. 87–120.

Szlesiński Iwo, 1970b, *Język Samuela Twardowskiego (słowotwórstwo)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 15, s. 189–236.

Szlesiński Iwo, 1971, *Język Samuela Twardowskiego (słownictwo)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 17, s. 155–198.

Szlifersztejnowa Salomea, 1960, *Przymiotniki dzierżawcze w języku polskim*, Wrocław.

Szlifersztejnowa Salomea, 1968, *Bierne czasowniki zaimkowe (reflexiva) w języku polskim*, Wrocław.

Szlifersztejnowa Salomea, 1982, *Nad językiem Juliusza Słowackiego*, „Prace Filologiczne", t. 31, s. 309–315.

Szober Stanisław, 1959, *O języku Stanisława Staszica*, [w:] S. Szober, *Wybór pism*, Warszawa, s. 98–168.

Szulc Aleksander, 1984, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*: *dydaktyka języków obcych*, Warszawa.

Szulowska Wanda, 1992, *Imiennictwo dawnej ziemi halickiej i lwowskiej*, Warszawa.

Szwejkowska Helena, 1929, *Imiesłów czynny przeszły na -szy*, „Język Polski" 14, z. 3, s. 71–75.

Szwejkowska Helena, 1936, *Dodatkowe uwagi o regionalizmach Mickiewicza*, „Język Polski" 21, z. 4, s. 109–111.

Szydłowska-Ceglowa Barbara, 1972, *O przyimkach bez i przez w XVI wieku*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 11, s. 69–87.

Szymczak Mieczysław, 1966, *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa.

Śmiech Witold, 1953, *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych *sŕ *źŕ *žŕ*, Łódź.

Śmiech Witold, 1957, *O polskich przysłówkach odprzymiotnikowych na -o, -e*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 5, s. 61–76.

Śmiech Witold, 1963, *O przyczynach pojawienia się drugiego przeczenia w zdaniach wprowadzonych przez spójnik ani (ni)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 9, s. 44–49.

Śmiech Witold, 1967, *Rozwój form czasu teraźniejszego czasownika w języku polskim*, Łódź.

Śmiech Witold, 1971, *Funkcje aspektów czasownikowych we współczesnym języku ogólnopolskim*, Łódź.

Śmiech Witold, 1986, *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*, Wrocław.

Taszycki Witold, 1924, *Imiesłowy czynne, teraźniejszy i przeszły I. w języku polskim*, Kraków.

Taszycki Witold, 1946, *Staropolskie formy czasu przeszłego robiłech, robilichmy*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU", t. 47, nr 1, s. 7–10.

Taszycki Witold, 1961, *Z dawnych podziałów dialektycznych języka polskiego. Część II. Przejście ja ≥ je*, [w:] W. Taszycki, *Rozprawy i studia polonistyczne*, t. 2, Wrocław, s. 71–148.

Taszycki Witold, 1964, *Odmiana rzeczowników typu sędzia, sędziego… w perspektywie historycznej*, Kraków.

Taszycki Witold, 1965, *Przyrostek -isko, -išče w językach zachodniosłowiańskich*, [w:] W. Taszycki, *Rozprawy i studia polonistyczne*, t. 3, Wrocław, s. 87–99.

Tokarski Jan, 1973, *Fleksja polska*, Warszawa.

Tomaszewska Sławomira, 1981a, *Język Jana Gawińskiego*, [w:] *Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 7, red. Wiesław Boryś, Wrocław, s. 57–108.

Tomaszewska Sławomira, 1981b, *Słowotwórstwo rzeczowników i przymiotników w utworach Jana Gawińskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 27, s. 111–128.

Tomaszewska Sławomira, 1983, *Kresowizmy w języku Jana Gawińskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 29, s. 61–68.

Trypućko Józef, 1955–1957, *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza). Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w wieku XIX*, t. 1–2, Uppsala.

Trypućko Józef, 1957, *La mouillure du -c final chez Mickiewicz (type ojcieć, więć)*, „Scandoslavica" III, (Kopenhaga), s. 92–111.

Turska Halina, 1930, *Język Jana Chodźki, Przyczynek do historii języka polskiego na obszarze północno-wschodnim Rzeczypospolitej*, Wilno.

Turska Halina, 1948, *Jeszcze w sprawie widzę pana starosty*, „Język Polski" 28, z. 4, s. 105–111.

Turska Halina, 1953, *Mianownik l. mn. typu chłopy, draby w języku ogólnopolskim*, „Język Polski" 33, z. 2, s. 129–155.

Turska Halina, 1970, *Leksykalne pożyczki białoruskie w języku polskim (doba staropolska)*, „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN", z. 2, s. 77–92.

Turska Halina, 1982, *O powstawaniu polskich obszarów językowych na Wileńszczyźnie*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 1, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 19–121.

Turska Halina, 1983, *Język polski na Wileńszczyźnie*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 2, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 15–23 (pierwodruk, 1930).

Tymbrowska Genowefa, 1999, *Teksty z Susłów koło Nowogrodu Wołyńskiego z komentarzem językowym*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 229–243.

Tymiakin Leszek, 2001, *Orientalizmy, hungaryzmy i rutenizmy w XVII-wiecznych testamentach przemyskich*, [w:] *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej ofiarowane Profesor Halinie Wiśniewskiej na 50-lecie Jej pracy naukowo-dydaktycznej*, red. Czesław Kosyl, Lublin, s. 215–224.

Uliasz Stanisław, 1994, *Literatura Kresów – kresy literatury. Fenomen Kresów Wschodnich w literaturze polskiej dwudziestolecia międzywojennego*, Rzeszów.

Uliasz Stanisław, 2001, *O kategorii pogranicza kultur*, [w:] S. Uliasz, *O literaturze Kresów i pograniczu kultur. Rozprawy i szkice*, Rzeszów, s. 9–27.

Umińska-Tytoń Elżbieta, 1992, *Polszczyzna potoczna XVIII wieku*, Łódź.

Urbańczyk Stanisław, 1939, *Zdania rozpoczynane wyrazem co w języku polskim*, Kraków.

Urbańczyk Stanisław, 1946, *Historia przyimków bez i przez*, „Język Polski" 26, z. 5, s. 134–139.

Urbańczyk Stanisław, 1952a, *Z zagadnień staropolskich. 1. Zanik a pochylonego*, „Język Polski", 32, z. 3, s. 119–123.

Urbańczyk Stanisław, 1952b, *Z zagadnień staropolskich. 3. Rzeczowniki na -yja, -ija*, „Język Polski" 32, z. 3, s. 126–127.

Urbańczyk Stanisław, 1952c, *Z zagadnień staropolskich. 4. Ańjoł, jenerał itp.*, „Język Polski" 32, z. 3, s. 127–129.

Urbańczyk Stanisław, 1962, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa.

Urbańczyk Stanisław, 1967, *Polszczyzna Marysieńki Sobieskiej*, „Język Polski" 47, z. 3, s. 168–173.

Urbańczyk Stanisław, 1968a, *Charakterystyka staropolskich zapożyczeń wyrazowych z języka ukraińskiego*, [w:] S. Urbańczyk, *Szkice z dziejów języka polskiego*, Warszawa, s. 295–304.

Urbańczyk Stanisław, 1968b, *O staropolskim przedrostku na- || naj-*, [w:] S. Urbańczyk, *Szkice z dziejów języka polskiego*, Warszawa, s. 328–331.

Urbańczyk Stanisław, 1968c, *Początki polskiego dialektu na Wileńszczyźnie*, „Slavia Orientalis", t. 17, nr 3, s. 433–436.

Urbańczyk Stanisław, 1968d, *Polskie przymiotniki typu przepiękny, przesławny*, [w:] S. Urbańczyk, *Szkice z dziejów języka polskiego*, Warszawa, s. 305–310.

Urbańczyk Stanisław, 1968e, *Z dziejów końcówki -ėch w gen.-loc. pl. zaimków i przymiotników*, [w:] S. Urbańczyk, *Szkice z dziejów języka polskiego*, Warszawa, s. 239–246.

Urbańczyk Stanisław, 1968f, *Zdrobnienia typu mateńka, serdeńko, maleńki. (Drobiazg ze stosunków językowych polsko-ruskich)*, [w:] S. Urbańczyk, *Szkice z dziejów języka polskiego*, Warszawa, s. 356–359.

Urbańczyk Stanisław, 1979a, *Przyczyny zaniku samogłosek pochylonych w języku polskim*, [w:] S. Urbańczyk, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław, s. 265–277.

Urbańczyk Stanisław, 1979b, *Staropolskie h i ch. Przyczynek do kontaktów międzyjęzykowych*, [w:] S. Urbańczyk, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław, s. 278–282.

Urbańczyk Stanisław, 1983, *List króla Jana III w wezyrskich namiotach pisany*, „Język Polski" 63, z. 4–5, s. 247–255.

Urbańczyk Stanisław, 1999a, *Polski kresowy dialekt literacki?*, „Język Polski" 79, z. 3, s. 209–215 (pierwodruk, 1983).

Urbańczyk Stanisław, 1999b, *Uwagi o polszczyźnie Melecjusza Smotryckiego*, „Język Polski" 79, z. 3, s. 216–222.

Vasmer, 1964–1973, Макс Фасмер, *Этимологический словарь русского языка*, т. 1–4, перевод с немеского и дополнення О.Н. Трубачева, Москва 1964–1973.

Vrtel-Wierczyński Stefan, 1977, *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do roku 1543*, Warszawa.

Walczak Bogdan, 1976, *Wpływ języka francuskiego na system gramatyczny polszczyzny*, „Studia Polonistyczne", t. 3, s. 187–197.

Walczak Bogdan, 1982, *Z zagadnień etymologizacji zapożyczeń romańskich w języku polskim*, [w:] *Język. Teoria. Dydaktyka. Materiały V Konferencji Młodych Językoznawców–Dydaktyków*, Kielce, s. 172–194.

Walczak Bogdan, 1992, *Granica między jednostkami leksykalnymi rodzimymi i obcego pochodzenia*, [w:] *Opisać słowa*, red. A. Markowski, Warszawa, s. 222–232.

Walczak Bogdan, 1999a, *Zapożyczenia leksykalne: teoria i metodologia badań*, [w:] *Polszczyzna północno-wschodnia*, cz. 2, red. Bogusław Nowowiejski, Białystok, s. 69–107.

Walczak Bogdan, 1999b, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wrocław.

Walczak Bogdan, 2002, *Regionalna geneza norm współczesnej polszczyzny literackiej w ujęciu ilościowym*, „Studia Językoznawcze", t. 1, *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, s. 399–410.

Walczak Bogdan, 2005, *O metodzie filologicznej w badaniach z zakresu językoznawstwa diachronicznego*, [w:] *Język polski. Współczesność. Historia*, red. Władysława Książek-Bryłowa, Henryk Duda, t. 5, Lublin, s. 183–187.

Warchoł Stefan, 1989, *Interferencje językowe jako zjawisko systemowe*, [w:] *Interferencje językowe na różnych obszarach Słowiańszczyzny*, red. S. Warchoł, Lublin, „Rozprawy Slawistyczne", nr 4, s. 1–54.

Warchoł Stefan, 1992a, *Specyfika gwar mieszanych i przejściowych na terenach etnicznie zróżnicowanych*, Lublin, „Rozprawy Slawistyczne", nr 5.

Warchoł Stefan, 1992b, *W sprawie genezy miękkich ḱ, ǵ, χ́ w formach typu moǵe, šklanḱe, blaχ́i w gwarach polskich wschodniej Lubelszczyzny*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe*, red. Kwiryna Handke, Warszawa, s. 193–201.

Warda-Radys Lucyna, 2004, *Morfologia w XVII-wiecznych inwentarzach biskupstwa chełmińskiego*, Gdańsk.

Waszakowa Krystyna, 1995, *Dynamika zmian w zasobie leksykalnym polszczyzny*, „Poradnik Językowy", z. 3, s. 1–12.

Waszakowa Krystyna, 1996, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa.

Wątor Ignacy, 1969, *Polskie przyimki odwyrażeniowe*, „Język Polski" 49, z. 5, s. 372–378.

Weinreich Uriel, 1953, *Languages in Contact*, New York.

Weiss-Brzezinowa Maria, 1965, *Regionalizmy kresowe w „Pamiętniku" Rusieckiej*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 15, s. 119–175.

Weiss-Brzezinowa Maria, 1971, *Uwagi o stosunku spółgłosek środkowojęzykowych do zębowych na podstawie rękopisów od 2 połowy XVIII do początku XIX wieku*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 10, s. 107–131.

Werenicz Wiaczesław, 1973, В. Л. Вярэніч, *Польскія перыферыйныя гаворкі на ўсходзе*, [в:] *Польские говоры в СССР*, ч. 1, ред. М. М. Мартынов, Минск, с. 5–21.

Werenicz Wiaczesław, 1996, *Uwagi do badań nad polskim dialektem kresowym na Ukrainie*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 1, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 125–130.

Węgier Janina, 1972, *Język Franciszka Bohomolca*, Poznań.

Wieczorek Halina, 1974, *Z zagadnień słowotwórstwa XVII wieku na podstawie pism S.H. Lubomirskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 20, s. 173–187.

Wierzbicka Anna, 1966, *System składniowo-stylistyczny prozy polskiego renesansu*, Warszawa.

Wilczewska Krystyna, 1967, *Konstrukcje przyimkowe dopełnienia sprawcy przy imiesłowie biernym w języku Adama Mickiewicza*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Konrada Górskiego*, Toruń, s. 247–253.

Wilkoń Aleksander, 1987, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.

Winniczuk Lidia, 1992, *Epistolografia. Łacińskie podręczniki epistolograficzne w Polsce w XV–XVI wieku*, Warszawa.

Wiśniewska Halina, 1975, *Polszczyzna przemyska wieków XVII–XVIII*, Wrocław.

Wiśniewska Halina, 1976, *Związki poboczne zdania w XVII-wiecznych księgach lubelskich*, „Język Polski" 56, z. 5, s. 358–368.

Wiśniewska Halina, 1977, *Stylistyczne i socjalne odmiany polszczyzny lublinian XVII wieku*, Lublin.

Wiśniewska Halina, 1986, *Regionalizmy czy kolokwializmy (na przykładzie księgi złoczyńców z lat 1644–1647)*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica 12, s. 329–341.

Wiśniewska Halina, 1994, *Kulturalna polszczyzna XVII wieku. Na przykładzie Zamościa*, Lublin.

Wiśniewska Halina, 1995, *Regionalizmy leksykalne w „Sielankach" Bartłomieja Zimorowica*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 8, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 209–225.

Wiśniewska Halina, 2001a, *Acernus, Klonowic czy Klonowicz?*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 143–151.

Wiśniewska Halina, 2001b, *Kultura językowa Katarzyny Zamoyskiej w świetle jej listów do męża*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 265–279.

Wiśniewska Halina, 2001c, *Leksyka regionalna w pismach Stanisława Orzechowskiego*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 31–39.

Wiśniewska Halina, 2001d, *Pejoratywne nazwy osobowe u S.F. Klonowica i mieszczan lubelskic*h, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 185–200.

Wiśniewska Halina, 2001e, *Porównanie pisowni w listach i w pierwodrukach utworów Szymona Szymonowica*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 249–264.

Wiśniewska Halina, 2001f, *Tytulatura Sebastiana Fabiana Klonowica*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 153–161.

Wiśniewska Halina, 2001g, *Właściwości gramatyczne polskich rękopisów Sebastiana Fabiana Klonowica*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 163–183.

Wiśniewska Halina, 2001h, *Zachowania grzecznościowe w listach rodzinnych Ignacego Krasickiego*, [w:] H. Wiśniewska, *Język polski na ziemiach ruskiej i lubelskiej w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Lublin, s. 109–126.

Wiśniewska Halina, 2002, *Przejawy potoczności w listach rodzinnych Ignacego Krasickiego*, [w:] *Język w przestrzeni społecznej*, red. Stanisław Gajda, Kazimierz Rymut, Urszula Żydek-Bednarczuk, Opole, s. 229–238.

Wiśniewska Halina, 2003, *Świat płci żeńskiej baroku zaklęty w słowach*, Lublin.

Wiśniewska Halina, 2006, *Renesansowe życie i dzieło Sebastiana Fabiana Klonowica*, Lublin.

Wiśniewska Halina, 2010a, *Poczucie humoru Ignacego Krasickiego w listach do rodziny*, [w:] Halina Wiśniewska, Leszek Tymiakin, *Kunszt pisania po polsku w królewskim Przemyślu (XVI–XVIII wiek)*, Przemyśl, s. 185–196.

Wiśniewska Halina, 2010b, *Tytułowanie pań w listach rodzinnych Ignacego Krasickiego*, [w:] Halina Wiśniewska, Leszek Tymiakin, *Kunszt pisania po polsku w królewskim Przemyślu (XVI–XVIII wiek)*, Przemyśl, s. 95–109.

Witkowski Wiesław, 1959, *Uwagi o kilku wyrazach polskich w „Leksykonie" Pamby Beryndy z 1627 r.*, „Język Polski" 39, z. 4, s. 317–318.

Witkowski Wiesław, 1969, *Język utworów Joannicjusza Galatowskiego na tle piśmiennictwa ukraińskiego XVII w.*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 24.

Witkowski Wiesław, 2003, *O historii wyrazów Małoruś, (|| Małorosja) i Małoruski*, [w:] *Ukraina. Między językiem a kulturą*, red. Bożena Zinkiewicz-Tomanek, Adam Fałowski, Kraków, „Studia Ruthenica Cracoviensia" 1, s. 139–142.

Wojtak Maria, 1991, *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, [w:] *Język a kultura*, t. 6, *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik, Wrocław, s. 33–40.

Wojtowicz Jerzy, 1993, *Ze studiów nad tzw. kręgiem korespondencyjnym. Założenia – badania – postulaty*, [w:] *Rozprawy z dziejów XVIII wieku. Z dziejów komunikacji socjalnej epoki nowożytnej*, red. J. Wojtowicz, Toruń, s. 23–31.

Wojtyła Maria, 1971, *Oboczność końcówek 1 os. l. mn. czasu teraźniejszego czasownika -m/-my w historii języka polskiego*, „Zeszyty Naukowe UJ", Prace Językoznawcze, z. 35, s. 125–150.

Wolnicz-Pawłowska Ewa, 1978, *Osiemnastowieczne imiennictwo ukraińskie w dawnym województwie ruskim*, Wrocław.

Wolnicz-Pawłowska Ewa, 1999, *Antroponimia polska na Kresach południowo-wschodnich*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, t. 2, *Studia i materiały*, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 401–412.

Wolnicz-Pawłowska Ewa, 2003a, *Osobliwości fonetyczne w dawnych kresowych księgach sądowych i zapiskach administracyjnych*, [w:] *Z badań nad polsko-ukraińskimi powiązaniami językowymi*, red. Dmytro Buczko, Michał Łesiów, Lublin, s. 37–50.

Wolnicz-Pawłowska Ewa, 2003b, *Uwagi o języku historycznych ksiąg sądowych z terenu Ukrainy*, [w:] *Ukraina. Między językiem a kulturą*, red. Bożena Zinkiewicz–Tomanek, Adam Fałowski, Kraków, „Studia Ruthenica Cracoviensia" 1, s. 143–147.

Wolnicz-Pawłowska Ewa, 2004, *Fragmenty osiemnastowiecznej księgi sądowej z Krzemieńca*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 11, red. Janusz Rieger, Warszawa, s. 321–342.

Wolnicz-Pawłowska Ewa, Szulowska Wanda, 1998, *Antroponimia polska na Kresach południowo-wschodnich. XV–XIX wiek*, Warszawa.

Wójcik Remisław, 1977, *Język Wacława Rzewuskiego*, Szczecin.

Wronicz Jadwiga, 1981, *Język pisarzy cieszyńskich XVIII wieku (na podstawie druków)*, [w:] *Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich*, t. 7, red. Wiesław Boryś, Wrocław, s. 109–152.

Wronicz Jadwiga, 1984, *Polszczyzna cieszyńska w XVIII wieku (słownictwo)*, [w:] *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, red. Halina Wiśniewska, Czesław Kosyl, Wrocław, s. 153–160.

Wróbel Adam, 1984a, *O chełmińskich formach z -ę przymiotników biernika liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici", Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 150, Filologia Polska 25, s. 105–114.

Wróbel Adam, 1984b, *O niektórych właściwościach fonetycznych i fleksyjnych XVII- i XVIII--wiecznej polszczyzny chełmińskiej*, [w:] *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, red. Halina Wiśniewska, Czesław Kosyl, Wrocław, s. 123–132.

Wróbel Adam, 1987, *Chełmińskie księgi kamlarskie z XVII i XVIII w. Studium językowe*, Toruń.

Wróblewski Piotr, 1981, *Regionalizmy w języku inteligencji białostockiej*, [w:] *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. Halina Kurkowska, Warszawa, s. 309–320.

Wyderka Bogusław, 1990, *Cechy składniowo-stylistyczne siedemnastowiecznej prozy publicystycznej. Piśmiennictwo śląskie na tle ogólnopolskim*, Opole.

Wydra Wiesław, Rzepka Wojciech Ryszard, 1995, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław.

Zajda Aleksander, 1970, *Nazwy urzędników staropolskich (do roku 1600)*, Kraków.

Zajda Aleksander, 2006, *Zapożyczenia obce* w *Zapisach polskojęzycznych w księgach sądów szlacheckich woj. krakowskiego z 1543 r.*, [w:] *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, t. 1, red. Elżbieta Koniusz, Stanisław Cygan, Kielce, s. 203–211.

Zaleski Jan, 1969, *Język Aleksandra Fredry, cz. I. Fonetyka*, Wrocław.

Zaleski Jan, 1975, *Język Aleksandra Fredry, cz. II. Fleksja, składnia, słowotwórstwo*, *słownictwo*, Wrocław.

Zaleski Jan, 1983, *Polszczyzna kresów południowo-wschodnich*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 2, red. Janusz Rieger, Wiaczesław Werenicz, Wrocław, s. 9–14.

Zaleski Jan, 1998a, *Nazwy miejscowe z formantem -izna oraz -czyzna, -szczyzna, -owszczyzna w byłym województwie tarnopolskim*, [w:] J. Zaleski, *Polszczyzna kresów południowo-wschodnich. Język Aleksandra Fredry. I inne studia*, Kraków, s. 97–103.

Zaleski Jan, 1998b, *Rozwój form wołacza żeńskich rzeczowników osobowych typu Marysia, Anulka, paniusia*, [w:] J. Zaleski, *Polszczyzna kresów południowo-wschodnich. Język Aleksandra Fredry. I inne studia*, Kraków, s. 160–187.

ZapStp – *Zapomniane konstrukcje składni staropolskiej. Wybór przykładów*, oprac. Zenon Klemensiewicz, Krystyna Pisarkowa, Jadwiga Konieczna-Twardzikowa, Wrocław 1966.

ZapXIX – *Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej (1822–1863). Wybór przykładów*, oprac. Anna Kałkowska, Krystyna Pisarkowa, Magdalena Szybistowa, Jadwiga Twardzikowa, Wrocław 1975.

ZapXIX–XX – *Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej (1863–1918). Wybór przykładów*, oprac. Anna Kałkowska, Krystyna Pisarkowa, Magdalena Szybistowa, Jadwiga Twardzikowa, Wrocław 1977.

ZapXVI – *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVI wiek). Wybór przykładów*, oprac. Zenon Klemensiewicz, Krystyna Pisarkowa, Anna Kałkowska, Krystyna Oszywianka, Jadwiga Twardzikowa, Wrocław 1971.

ZapXVII – *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVII wiek). Wybór przykładów*, oprac. Anna Kałkowska, Krystyna Pisarkowa, Jadwiga Twardzikowa, Wrocław 1972.

ZapXVIII – *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (1700–1780). Wybór przykładów*, oprac. Anna Kałkowska, Krystyna Pisarkowa, Magdalena Szybistowa, Jadwiga Twardzikowa, Wrocław 1973.

ZapXVIII–XIX – *Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej (1780–1822). Wybór przykładów*, oprac. Anna Kałkowska, Krystyna Pisarkowa, Magdalena Szybistowa, Jadwiga Twardzikowa, Wrocław 1974.

Zarębski Rafał, 2011, *Specyfika derywatów z prefiksami obcymi w perspektywie historycznojęzykowej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 56, s. 191–202.

Zarębski Rafał, 2012, *Rzeczownikowe prefiksy obcego pochodzenia w historii języka polskiego*, Łódź.

Zawilska Katarzyna, 2007, *Polszczyzna toruńskich gazet rękopiśmiennych z XVII i XVIII wieku. Wybrane zagadnienia*, Poznań.

Zawilska Katarzyna, 2009, *O języku gazet rękopiśmiennych z XVII i XVIII wieku*, „Poradnik Językowy", z. 10, s. 15–31.

Zdancewicz Tadeusz, 1963, *Gwary powiatu sejneńskiego na tle procesów osadniczych*, [w:] *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, red. Jerzy Antoniewicz, Białystok, „Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego", nr 1, s. 231–266.

Zdancewicz Tadeusz, 1966, *Wpływy białoruskie w polskich gwarach pod Sejnami*, Poznań.

Zdaniukiewicz Alojzy Adam, 1983, *Samogłoski nosowe w gwarach wileńskich*, „Poradnik Językowy", z. 1, s. 17–24.

Zieniukowa Jadwiga, 1964, *Udział łaciny w polskich listach Jana Jabłonowskiego*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN", t. 10, s. 76–83.

Zieniukowa Jadwiga, 1967, *Elementy kresowe w języku Jana St. Jabłonowskiego (1669–1731)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej", t. 7, s. 55–64.

Zieniukowa Jadwiga, 1968, *Z dziejów polszczyzny literackiej w XVIII wieku. Język pism Jana Jabłonowskiego wobec ówczesnych przepisów normatywnych*, Wrocław.

Zieniukowa Jadwiga, 1992, *Główne procesy normalizacyjne we fleksji polskich rzeczowników od XVI do XIX wieku (w świetle badań z ostatniego 30-lecia)*, „Język Polski" 72, z. 2–3, s. 86–94.

Ziłyński Jan, 1932, *Opis fonetyczny języka ukraińskiego*, Kraków.

Zwoliński Przemysław, 1956, *Gramatyki języka polskiego z XVII wieku jako źródło poznania ówczesnej polszczyzny*, „Poradnik Językowy", z. 7, s. 251–260, z. 8, s. 310–321, z. 9, s. 356–369.

Żelazko Kazimierz, 1958, *Wybrane zagadnienia ze składni rządu czasowników w „Pamiętnikach" J.Ch. Paska*, „Poradnik Językowy", z. 4, s. 182–188.

Żelazko Kazimierz, 1970, *Bezokolicznik adwerbalny w „Pamiętnikach" J.Ch. Paska*, „Prace Filologiczne", t. 20, s. 275–288.

Żeleński-Boy Tadeusz, 1976, *Marysieńka Sobieska*, Warszawa.

Żyłko, 1958, Федот Трохимович Жилко, *Говори української мови*, Київ 1958.

WYKAZ ZASTOSOWANYCH SKRÓTÓW*

1. Nazwy archiwów, bibliotek i zbiorów archiwalnych

AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
APP – AGAD, Archiwum Publiczne Potockich
AR – AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów
Arch. Ros. – AGAD, Archiwum Roskie
BJ – Biblioteka Jagiellońska
BN – Biblioteka Narodowa
Os – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
Zb. Czoł. – AGAD, Zbiór Czołowskiego
Zb. Pop. – AGAD, Zbiór Popielów

2. Inne skróty

acc. – accusativus
B. – biernik
b.d. – bez daty
b.m. – bez miejsca
b.r. – bez roku
biol. – biologia, biologiczny
blp – brak liczby pojedynczej
brus. – białoruski
C. – celownik
cerk. – cerkiewny
D. – dopełniacz
daw. – dawny
dial. – dialekt, dialektalny
franc. – francuski
gen. – genetivus
gr. – grecki
gw. – gwarowy

* Skróty bibliograficzne zostały włączone do *Bibliografii*

hist. – historyczny
krym. – krymski
krym.-tat. – krymsko-tatarski
książk. – książkowy
kult. – kultowy
lm. – liczba mnoga
lp. – liczba pojedyncza
lpdw. – liczba podwójna
łac. – łaciński
m. – męski
M. – mianownik
m. niecz. – miejsce nieczytelne
mat. – matematyka, matematyczny
Msc. – miejscownik
N. – narzędnik
n. – nijaki
niem. – niemiecki
ogpol. – ogólnopolski
osmańsko-tur. – osmańsko-turecki
podn. – podniosły
poet. – poetycki
praw. – prawo, prawniczy
przen. – przenośnie
przestarz. – przestarzały
psł. – prasłowiański
psych. – psychologia, psychologiczny
r. – rodzaj
reg. – regionalny
rkp. – rękopis
ros. – rosyjski
rzad. – rzadko używany
scs. – staro-cerkiewno-słowiański
stbrus. – starobiałoruski
stpol. – staropolski
strus. – staroruski
stukr. – staroukraiński
stur. – staroturecki
śrdniem. – średniodolnoniemiecki
śrdw.-łac. – średniowieczno-łaciński
środ. – środowiskowy
śrwniem. – średniowysokoniemiecki

tat. – tatarski
tur. – turecki
ukr. – ukraiński
v – verso
węg. – węgierski
wł. – włoski
wsch. – wschodni
wsch. – wschodni
zam. – zamiast
ż. – żeński

3. Skróty techniczne

[ ] – odczytanie niepewne
< > – rozwinięcie skrótu
<…> – fragment uszkodzony lub nieczytelny

WYKAZ ŹRÓDEŁ

AugJS – Augustynowicz Jakub Stefan, arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego; ur. 1701 – zm. 1783; lwowianin: **1** – do nieustalonego księcia; Lwów, 11 XII 1747; AGAD, AR, dz. V, sygn. 227, s. 1–2; **2 –** do jw.; Lwów, 15 XII 1756; AGAD, jw., s. 3; **3 –** do jw.; Lwów, 10 VII 1757; AGAD, s. 4–5; **4 –** do jw.; Lwów, 22 I 1758; AGAD, s. 6–7; **5 –** do jw.; Lwów, 7 II 1759; AGAD, s. 8; **6 –** do jw.; Lwów, 12 XII 1759; AGAD, s. 9–10; **7 –** do jw.; Lwów, 9 XII 1760; AGAD, jw., s. 11–12; **8 –** do jw.; Lwów, 11 II 1761; AGAD, jw., s. 13; **9** – (do Radziwiłła?); Lwów, 14 XII 1763; BN rkp. sygn. III 3279, pkt. 5, k. 32–33;

BałD – Bałaban Dionizy, biskup chełmski, łucki, metropolita kijowski; ur.? – zm. 1663; Wołyń: **1** – do ks. Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; m. niecz., 18 II 1659; AGAD, AR, dz. V, sygn. 318, s. 1–2; **2** – do jw.; Warszawa, 27 V 1659; AGAD, jw., s. 3–4;

BejzP – Bejzym Paweł, regent krzemieniecki, podstarosta krzemieniecki; XVIII w.; Wołyń: **1** – do nieustalonego księcia; Lublin, 11 X 1761; AGAD, AR, dz. V, sygn. 479, s. 1–3; **2** – do jw.; Lublin, 13 XVIII 1763; AGAD, jw., s. 4–5;

BienSK – Bieniewski Stanisław Kazimierz, wojewoda czernihowski, kasztelan wołyński; ur.? – zm. 1676; prawdopodobnie Wołyń: **1 –** do koniuszego wielkiego litewskiego; Lublin, 17 VI 1664; AGAD, AR, dz. V, sygn. 798, s. 1–3; **2** – do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła, kasztelana wileńskiego, wojewody wileńskiego; Lublin, 27 IX 1665; AGAD, jw., s. 4–5; **3 –** do wojewody wileńskiego; Lublin, 11 VII 1666; AGAD, jw., s. 6–8; **4** – do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła, jw.; Lewartków, 22 VII 1666; AGAD, jw., s. 9–11; **5** – do księcia wojewody wileńskiego; m. niecz., 29 X 1666; AGAD, jw., s. 12–15; **6** – do marszałka wielkiego koronnego; Turzysk, 22 I 1667; AGAD, jw., s. 19–21; **7** – do księcia podkanclerzego litewskiego; Łuck, 28 III 1669; AGAD, jw., s. 25–28; **8** – do jw.; b.m, b.d.; AGAD, jw., s. 43–45; **9** – do jw.; Lewartów, 22 grudnia b.r.; AGAD, jw., s. 46–48; **10** – do księcia wojewody wileńskiego; b.m., b.d.; AGAD, jw., s. 49–50;

BogJM – Bogusz Jan Marcin, podkomorzy podolski; ur.? – zm. 1705; Podole: **1** – do [Andrzeja] Wolskiego, pisarza prowentowego; b.m., 1690; AGAD, AR, dz. V, sygn. 1013, s. 1–2; **2** – do jw.; m. niecz., 31 I 1703; AGAD, jw., s. 3–4;

BorJ – Borecki Jan (Job, Hiob), prawosławny metropolita kijowski; ur.? – zm. 1631; Lwowskie i Kijowskie: **1** – do ks. Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego, późniejszego hetmana wielkiego litewskiego; Kijów, 24 VIII 1624; AGAD, AR, dz. V, sygn. 1150, s. 1–4; **2** – do ks. Krzysztofa Radziwiłła, jw.; Kijów, 3 X 1629 r.; AGAD, jw., s. 5–7; listy niewłasnoręczne;

BorW – Borejko Wacław, podstoli owrucki; ur.? – zm. 1738; Wołyń: **1** – do nieustalonego księcia; b.m., 5 I 1710; AGAD, AR, dz. V, sygn. 1154, s. 1–2; **2** – do księcia Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza wielkiego litewskiego; Knerut, 9 II 1711; AGAD, jw., s. 3–4; **3** – do nieustalonego księcia; Lublin, 15 X 1735; AGAD, jw., s. 5–6; **4** – do jw.; Lublin, 1 XI 1735 r.; AGAD, jw. s. 7–8; **5** – do jw.; Knerut, 1 III 1737; AGAD, jw., s. 9–11;

ChanM – Chanenko Michał, hetman wojsk zaporoskich; ur. ok. 1620 – zm. ok. 1680; Zaporoże, Kozak z rodu tatarskiego: do Jana Sobieskiego, hetmana wielkiego koronnego; Ładyżyn, 4 X 1671; AGAD, AR, dz. V, sygn. 1922, s. 1–2;

ChojFK – Chojecki Franciszek Kazimierz, chorąży żytomierski, stolnik owrucki, podwojewodzi kijowski, pisarz grodzki kijowski; ur.? – zm. 1779; woj. bracławskie: **1** – do Antoniego Michała Potockiego, wojewody bełskiego; Samczyki, 22 IV 1752; BN rkp. sygn. II 6907, k. 4–6; **2** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; Samczyki, 14 III 1757; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 1, k. 42–43; **3** – do nieustalonego księcia; Zołoczki, 27 IX 1778; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2095, s. 1–3;

CzacMH – Czacki Michał Hieronim, kasztelan wołyński, starosta włodzimierski, łowczy wołyński, stolnik wołyński, poseł na sejmy; ojciec Szczęsnego (Feliksa) Czackiego; ur. 1693 – zm. 1745; Wołyń: **1** – do księżnej Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej, kanclerzyny wielkiej litewskiej; Poryck 18 XII 1734; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2443, s. 5–8; **2** – do jw.; b.m., 16 V 1737; AGAD, jw., s. 27–27a; **3** – do jw.; b.m., 20 V 1737; AGAD, jw., s. 28; **4** – do jw.; b.m., 28 VIII 1737; AGAD, jw., s. 29; **5** – do jw.; b.m., 18 IX 1737; AGAD, jw., s. 30–31; **6** – do jw.; Poryck, 4 XI 1740; AGAD, jw., s. 45–46; **7** – do jw.; Lublin, 22 XI 1740; AGAD, jw., s. 47; **8** – prawdopodobnie do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko", kasztelana wileńskiego; Poryck, 10 XII 1740; AGAD, jw., s. 48–49; **9** – do księżnej Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej, kanclerzyny wielkiej litewskiej; Poryck, 1 X 1741; AGAD, jw., s. 57–58; **10** – do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko", kasztelana wileńskiego; Poryck, 20 V 1744; AGAD, jw., s. 73–74;

CzacSz – Czacki Szczęsny (Feliks), podczaszy koronny, poseł na sejmy; syn Michała Hieronima Czackiego; ur. 1723 – zm. 1790; Wołyń: **1** – do nieustalonego księcia; Poryck, 2 III 1763; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2444, s. 4; **2** – do jw., Poryck, 22 VI 1763; AGAD, jw., s. 5–6; **3** – do jw.; Poryck, 11 X 1763; AGAD, jw.; s. 13–14; **4** – do jw.; Poryck, 20 XI 1763; AGAD, jw., s. 7–9; **5** – do jw.; Poryck, 21 XII 1763; AGAD, jw., s. 10; **6** – do nieustalonego miecznika żytomierskiego; Poryck, 12 XII 1764; BN rkp. sygn. 6934, t. 1, k. 50–51; **7** – do nieustalonego księcia; m. niecz., 30 III 1767; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2444, s. 11–12; **8** – do jw.; Poryck, 1 VIII 1777; AGAD, jw., s. 18; **9** – do Antoniego Ponińskiego; Po<ryck>, 7 IV 1779; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 2, k. 94; **10** – do Józefy Woroniczowej z Drohojowskich, żony Jakuba Anastazego Woronicza, miecznika owruckiego, kasztelana bełskiego; Brusiłów, 31 V 1783; ADAG, Zb. Czoł., sygn. 444, s. 100;

CzacW – Czacki Wojciech, starosta włodzimierski, chorąży wołyński, miecznik kaliski; ojciec Michała Hieronima Czackiego; ur. 1651 – zm.?; Wołyń: do nieustalonego adresata; Lwów, 12 XII 1698; BJ rkp., sygn. 6147 IV, t. 2, k. 101;

CzetwGab – Czetwertyński Gabriel, podsędek bracławski; brat stryjeczny Gedeona Czetwertyńskiego; XVIII w.; Wołyń, Bracławszczyzna: **1** – do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko", hetmana polnego litewskiego; b.m., 31 VIII 1736; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2669, s. 1; **2** – do jw.; Majków, 10 IX 1737; AGAD, jw., s. 2;

CzetwGed – Czetwertyński Gedeon (właściwie: Grzegorz Gedeon Czetwertyński-Światopełk), prawosławny metropolita kijowski, wcześniej biskup łucko-ostrogski; brat stryjeczny Gabriela Czetwertyńskiego; ur.? – zm. 1690; Wołyń, Ukraina: do księcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; Rożyszcze, 28 VII 1663; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2668, s. 1–2;

CzetwM – Czetwertyński Michał, podkomorzy bracławski, poseł sejmowy; syn Gabriela Czetwertyńskiego; Wołyń; ur.? – zm. 1763: **1** – do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńko", wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego; Lwów, 2 XI 1749; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2670, s. 1–2; **2** – do jw.; Ołyka, 1 VII 1751; AGAD, jw., s. 3–5; **3** – do jw.; b.m., 11 I 1753; AGAD, jw., s. 6; **4** – do jw.; b.m., 26 II 1753; AGAD, jw., s. 7–9; **5** – do jw.; b.m., 6 III 1753; AGAD, jw., s. 10; **6** – do jw.; m. niecz., 31 V 1753; AGAD, jw., s. 11–12; **7** – do jw.; Winnica, 9 II 1754; AGAD, jw., s. 13–14;

DanJK – Daniłowicz Jan Karol, podskarbi nadworny, krajczy koronny, starosta lubelski, poseł na sejm; syn Piotra, wnuk Mikołaja Daniłowicza, podskarbiego koronnego; ur.? – zm. 1685?; Ruś Czerwona: do Aleksandra Hilarego Połubińskiego, marszałka wielkiego litewskiego; Nowy Dwór, 25 IV 1679; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2765, s. 1;

DanMF – Daniłowicz Mikołaj Franciszek, wojewoda podolski, poseł na sejm; syn Franciszka, wnuk Mikołaja Daniłowicza, podskarbiego koronnego; ur.? – zm. 1688; Ruś Czerwona; **1** – do księcia Aleksandra Ludwika Radziwiłła, marszałka wielkiego litewskiego; Błożew, 1 III 1650; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2760, s. 1–3; **2** – do marszałka koronnego i hetmana koronnego, siostrzeńca; Uchanie, 15 V 1668; AGAD, jw., s. 10–11;

DanS – Daniłowicz Stanisław, starosta korsuński i czehryński; syn Jana, wojewody ruskiego i Zofii z Żółkiewskich; ur.? – zm. 1636; Ruś Czerwona: do księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego; Żółkiew, 1 VII 1631; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2761, s. 1;

DanZ – Daniłowiczowa Zofia z Żółkiewskich, wojewodzina ruska; żona Jana Daniłowicza, wojewody ruskiego; ur. ok. 1590 – zm. 1634; woj. ruskie, ziemia lwowska: do córki, Teofili Sobieskiej, starościny krasnostawskiej (matki króla, Jana III Sobieskiego); b.m. i b.d.; BJ, sygn. 6147 IV, t. 3, k. 2;

DorM – Doroszenko Michał, hetman wojsk zaporoskich; ur. ? – zm. 1628; pochodzenie kozackie: do Krzysztofa Radziwiłła, hetmana wielkiego litewskiego; Kaniów, 19 II 1626; AGAD, AR, dz. V, sygn. 3221, s. 1–3;

DorP – Doroszenko Dorofiewicz Piotr, hetman kozacki; wnuk Michała Doroszenki; ur. 1627 – zm. 1698; Czernihowskie: do Michała Kazimierza Paca, wojewody smoleńskiego, hetmana polnego litewskiego; Mińsk, 13 III 1665; Os rkp. sygn. 13179/III, s. 49, 52;

DrzewF – Drzewiecki Felicjan, sędzia ziemski krzemieniecki; przełom XVII i XVIII w.; Lubelskie, Wołyń: do Jerzego Dominika Lubomirskiego, podkomorzego koronnego; b.m., 21 I 1718; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 3, k. 65–66;

GawF – Gawroński Feliks, podkomorzy latyczowski, łowczy podolski, wojski większy latyczowski, pisarz ziemski latyczowski; 2 poł. XVIII w.; woj. podolskie: do Stanisława Sadowskiego, łowczego bełskiego, starosty ropczyckiego i uszyckiego; Felsztyn, 28 XVIII 1781; Os rkp. sygn. 13669/I, s. 109–110;

HosG – Hoscki Gabriel (Hawryło), też: Hojski, Hośćki, Gostskij; kasztelan kijowski, chorąży kijowski, starosta owrucki; ur. 1555 – zm. 1632; Wołyń: **1** – do księcia Samuela Koreckiego; m. niecz., 22 VII 1616; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5434, s. 1–3; **2** – do księcia Krzysztofa Radziwiłła; Lublin, 16 V 1628; AGAD, jw., s. 4–6; **3** – do jw.; Lublin, 4 VII 1628; AGAD, jw., s. 7–8; listy niewłasnoręczne;

HulWG – Hulewicz-Wojutyński Gabriel, chorąży czernihowski, poseł na liczne sejmy; ur. ok. 1595 – zm. 1672; Wołyń: **1** – do księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego; Cewów, 12 VI 1632; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5525, s. 1–3; **2** – do jw.; Łuck, 22 VI 1633; AGAD, jw., s. 4–5; **3** – do Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; Bełżyce, 29 IX 1655; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5524, s. 1–3; **4** – do jw; Rzeczyca, 2 X 1655; AGAD, jw., s. 4–5; **5** – do jw.; Warszawa, 20 II 1658; AGAD, jw., s. 6–7; **6** – do jw.; Warszawa, 25 II 1658; AGAD, jw., s. 8–9; **7** – do jw.; Warszawa, 21 VII 1658; AGAD, jw., s. 10–12; **8** – do jw.; Warszawa, 2 VIII 1658; AGAD, jw., s. 13–14; **9** – do jw.; Cieciszówka, 8 X 1664; AGAD, jw., s. 15–17; **10** – do marszałka Wilkomirskiego, starosty wasilkowskiego; Cieciszówka, 8 X 1664; AGAD, jw., s. 18–19;

HumS – Humiecki Stefan, wojewoda podolski, stolnik podolski, poseł na sejmy; ur.? – zm. 1736; Podole, też Ruś Czerwona, Bełskie, Lubelskie: **1** – do nieustalonego adresata; Kałuszów, 21 II 1704; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5543, s. 9; **2** – do jw.; Kałuszów, 18 V 1704; AGAD, jw., s. 11–13; **3** – do nieustalonego księcia; Lwów, 5 VIII 1705; AGAD, jw., s. 17–18; **4 –** do nieustalonego adresata; Lubienie, 15 V 1711; AGAD, jw., s. 22–23; **5** – do nieustalonego księcia; Czemierniki, 30 X 1712; AGAD, jw., s. 28–29; **6** – do królewicza; Lwów, 17 I 1723; AGAD, jw., s. 67–69; **7** – do nieustalonego adresata; Dub pod Zamościem, 12 VI 1733; Os rkp. sygn. 2642/I, k. 37; **8** – do wojewody bełskiego; b.m. i b.d.; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 4, k. 128–129;

KisA – Kisiel Adam Świętołdycz, wojewoda kijowski, wojewoda bracławski, kasztelan kijowski, kasztelan czernihowski, podkomorzy czernihowski; ur. 1600 – zm. 1653; Wołyń: **1** – do księcia Michała Jerzego Czartoryskiego; [Kobyszcz], 2 IV 1647; Os sygn. 13003/III, s. 49, 50; **2** – do jw.; Kosówka, 24 V 1647; Os sygn. 13003/III, s. 53; **3** – do jw.; Łasków, 5 VI 1647; Os sygn. 13003/III, s. 57;

KonAD – Konopacki Adam Dominik; syn Jana, wnuk Olbrachta Konopackiego; XVIII w.; Wołyń: **1** – do nieustalonego podskarbiego; Hołuzja, 28 IX 1765; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7134, s. 1–3; **2** – do nieustalonego księcia; b.m., 23 VI 1766; AGAD, jw., s. 4–6;

KonAd – Konopacki Adam, wojski krzemieniecki; syn Adama Dominika Konopackiego; XVIII w.; Wołyń: do nieustalonego księcia; Hołuzja, 26 V 1770; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7135, s. 1–3;

KonAt – Konopacki Atanazy; syn Mikołaja, wnuk Olbrachta Konopackiego; XVIII w.; Wołyń: do nieustalonego księcia (prawdopodobnie do jednego z Radziwiłłów); b.m., 16 V 1769; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7133, s. 1–2;

KonJL – Konopacki Józef Leon, starosta głuchowski, poseł na sejmy; syn Adama Dominika Konopackiego; XVIII w.; Wołyń: do Percherowicza, rewizora dóbr księcia Karola Stanisława Radziwiłła; Wólka Hołuzyjska, 1776; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7140, s. 1–4;

KurHS – Kuropatnicki Hieronim Stanisław, kasztelan kijowski; ur.? – zm. 1696; woj. ruskie: do Aleksandra Łaszcza, starosty grabowieckiego; m. niecz., 18 X 1695; BJ rkp. sygn. 6147 IV t. 6, k. 60–61;

LancS – Lanckoroński Stanisław, kasztelan kamieniecki, wojewoda ruski, hetman polny koronny; Podole; ur.? – zm. 1657: do króla Jana Kazimierza; Zbaraż, 22 VII 1649; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 6, k. 92; list niewłasnoręczny;

LipA – Lipińska Antonina ze Starzyńskich, córka Wojciecha, podkomorzyna podolska, żona Kazimierza Józefa Lipińskiego, podkomorzego podolskiego; II połowa XVIII w.; Podole: do nieustalonej adresatki; Żwańczyk, 28 XI 1792; Os rkp. sygn. 13671 II, s. 123–124;

LipKJ – Lipiński Kazimierz Józef, podkomorzy podolski, poseł na sejmy; ur.? – zm. po 1795; Podole: **1** – do M. Matuszewskiego; Żwańczyk, 25 X 1772; BN rkp., sygn. 6976, pkt. 3, k. 62–63; **2** – do nieustalonego adresata; Żwańczyk, 26 I 1774; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 6, s. 169–170; **3** – do Stanisława Sadowskiego, łowczego bełskiego, starosty ropczyckiego i kuszyckiego; Żwańczyk, 16 VI 1774; Os rkp. sygn. 13669/I, s. 269–270, 272; **4** – do króla, b.m., 12 I 1776; AGAD, Zb. Pop., sygn. 114, s. 78–78v; **5** – do króla; b.m., 22 VII 1776; AGAD, jw., s. 77; **6** – do jw.; Żwańczyk, 8 VI 1782; Os rkp. sygn. 13669/I, s. 273;

ŁaszAM – Łaszcz [Tuczapski] Aleksander Michał, kasztelan bełski, wojewoda bełski; ur.? – zm. 1720; woj. bełskie: **1** – do nieustalonego adresata; Bakuńczyce, 3 VII 1700; AGAD, AR, dz. V, sygn. 8788, s. 4–5; **2** – do nieustalonego księcia; Lublin, 7 VII 1707; AGAD, jw., s. 6; **3** – do jw.; Łaszczów, 12 XII 1708; AGAD, jw., s. 9; **4** – do jw.; Łaszczów, 17 IX 1712; AGAD, jw., s. 17; **5** – do jw.; Lwów, 15 II 1713; AGAD, jw., s. 21–22; **6** – do jw.; Łaszczów, data dzienna niewidoczna X 1713; AGAD, jw., s. 28–29; **7** – do matki [Heleny] z Humienieckich Łaszczowej; Łaszczów, 13 I 1717; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 7, k. 117; **8** – do nieustalonego księcia; Terebiń, 20 maja 1718; AGAD, AR, dz. V, sygn. 8788, s. 40; **9** – do jw.; Łaszczów, 11 I 1719; AGAD, jw., s. 42; **10** – b.m., b.d. (po 1710 r.); AGAD, jw., s. 52–53;

ŁaszJA – Łaszcz [Tuczapski] Józef Antoni, biskup sufragan chełmski, koadiutor kijowski, syn Aleksandra Michała Łaszcza; ur. 1704 – zm. 1748; ziemia chełmska: **1** – do nieustalonego adresata; b.m., 20 IV 1720; AGAD, AR, dz. V, sygn. 8789, s. 5–8; **2** – do jw.; b.m., 18 VII 1720; AGAD, jw., s. 9–12; **3** – do jw.; Łaszczów, 18 VIII 1720; AGAD, jw., s. 13–16; **4** – do jw.; b.m., b.d; AGAD, jw., s. 17; **5** – do nieustalonego adresata; Łaszczów, 28 V 1744; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 7, k. 120–121; **6** – do nieustalonego adresata; Waręż, 22 IV 1745; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 7, k. 124–125;

MazJ – Jan Mazepa (Iwan Mazepa-Kołodyński), hetman kozacki (zadnieprzański), podczaszy czernihowski; ur. 1639 – zm. 1709; Kijowskie: do starosty brzeskiego; Dubno, 11 II 1706; Os rkp. sygn. 13179/III, s. 139;

NiemA – Niemirycz Aleksander Eliasz, sędzia ziemski kijowski, podsędek ziemski kijowski, stolnik mozyrski, starosta hadziacki; syn Józefa Karola, wnuk Aleksandra Niemirycza; ur. ok. 1668 – zm. 1755; Kijowszczyzna: do nieustalonego podczaszego; Noryńsk, 6 IV 1713; AGAD, AR, dz. V, sygn. 10387, s. 1–2;

NiemM – Niemirycz Michał, podstoli czernihowski; jezuita; syn Władysława, wnuk Stefana Niemirycza; ur. pod koniec XVII w.; Kijowszczyzna: do nieustalonego księcia; Żytomierz, 20 VI 1767; AGAD, AR, dz. V, sygn. 10388b, s. 1;

NiemS – Niemirycz Stefan, wojewoda kijowski, podkomorzy kijowski; syn Stefana i Marty z Wojnarowskich, ojciec Władysława i dziad Michała; ur. przed 1630 – zm. 1684; Wołyń, Kijowszczyzna: **1** – do księcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego, generalnego namiestnika Prus Książęcych; b.m. i b.d.; AGAD, AR, dz. V, sygn. 10390a, s. 1–3; **2** – do jw.; Lublin, 10 II 1659; AGAD, jw., s. 4–5; **3** – do jw.; Ołyka, 28 XII 1660; AGAD, jw., s. 6–7; **4** – prawdopodobnie do jw.; Warszawa, 12 IX 1668; AGAD, jw., s. 8–9; **5** – prawdopodobnie do jw.; m. niecz., 8 XI 1668; AGAD, jw., s. 10; **6** – prawdopodobnie do jw.; Neyendorf, 11 I 1669; AGAD, jw., s. 11–13; **7** – prawdopodobnie do jw.; Neyendorf, 30 VIII 1669; AGAD, jw., s. 14–15;

PodB – Podhorodeński Bożydar Józef Ludwik Władysław, kasztelan czernihowski, poseł na sejmy, pułkownik wojsk koronnych; ur.? – zm. po r. 1793; ziemia chełmska, Wołyń: **1** – do nieustalonego księcia; b.m, 11 VIII 1767; AGAD, AR, dz. V, sygn. 11961, s. 1–3; **2** – do Ignacego Woronicza, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, starosty ostrzskiego; Korszów, 13 II 1770; BN rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 8, k. 34; **3** – do Ignacego Woronicza, jw.; b.m, 13 III 1770; BN jw.; k. 35; **4** – do Ignacego Woronicza, jw.; Korszów, 12 V 1770; BN jw.; k. 36; **5** – do Ignacego Woronicza, jw.; Korszów, 17 V 1770; BN jw.; k. 37; **6** – do Ignacego Woronicza, jw.; [Korszów], 18 VI 1770; BN jw.; k. 38; **7** – do Ignacego Woronicza, jw.; m. niecz., 25 XI [1770]; BN jw.; k. 39;

PopJ – Popiel (Popiel Dumicz) Józef, kasztelan lwowski, kasztelan sierpski, starosta cecyniowski i skalski; ur. 1730 – zm. ok. 1800; Podole, Wołyń: **1** – do Zakrzewskiego, wicegerensa grodzkiego łuckiego; Krupa, 29 IV 1782; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 10, k. 140–141; **2** – do jw.; Warkowicze, 19 IX 1782; BJ, jw., k. 142–144;

PotFS – Potocki Franciszek Salezy, wojewoda kijowski, wojewoda wołyński; syn Józefa, strażnika wielkiego koronnego, i Teofilii z Cetnarów, córki Jana, starosty lwowskiego; ur. 1700 – zm. 1772; woj. ruskie: **1** – do nieustalonego stryja; m. niecz., data dzienna nieczytelna VIII 1749; BJ rkp. sygn. 6147 IV t. 11, k. 56; **2** – do Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego; Załośce, 24 V 1751; AGAD, Arch. Ros. XVI/22, s. 4; **3** – do jw.; Tartaków, 4 VI 1751; AGAD, jw., s. 5–8; **4** – do jw.; m. niecz., 29 XII 1751; AGAD, jw., s. 13–14; **5** – do jw.; b.m., 22 III 1752; AGAD, jw., s. 20–22; **6** – do jw.; Krystynopol, 13 IV 1752; AGAD, jw., s. 23; **7** – do jw.; Krystynopol, 14 IV 1752;

AGAD, jw., s. 24–25; **8** – do jw.; Krystynopol, 3 V 1752; AGAD, jw., s. 33–34; **9** – do jw.; Krystynopol, 19 V 1752; AGAD, jw., s. 38–39; **10** – do jw.; b.m., 28 VI 1752; AGAD, jw., s. 50–51;

PotIg – Potocki Ignacy, starosta kaniowski, poseł na sejmy, marszałek ziem generału ruskiego konfederacji barskiej, ksiądz; syn Józefa, kasztelana lwowskiego, i jego drugiej żony Pelagii z Potockich; ur. 1738 – zm. 1798[1]; woj. ruskie: **1** – prawdopodobnie do marszałka generalnego konfederacji barskiej; b.m., 22 IX 1767; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12230, s. 1; **2** – do nieustalonego księcia; Preszów, 13 XII 1769; AGAD, jw., s. 2–3; **3** – do nieustalonego księcia; m. niecz., 16 XII 1769; AGAD, jw., s. 4; **4** – do jw.; Preszów, 6 I 1770; AGAD, jw., 5–6; **5** – do jw.; Buczacz, 18 V 1775; AGAD, jw., s. 7–8; **6** – do jw.; Lwów, 30 V 1777; AGAD, jw., s. 9; **7** – do nieustalonego kuzyna [Stanisława Szczęsnego Potockiego?]; Onykowce, 22 V 1798; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 11, k. 68;

PotJ – Potocka Joanna z Sieniawskich, wojewodzina bełska; córka Mikołaja Hieronima Sieniawskiego i Cecylii Marii z Radziwiłłów; żona Stefana Potockiego wojewody bełskiego, strażnika wielkiego koronnego; matka Mikołaja Bazylego Potockiego, starosty kaniowskiego; ur.? – zm. 1733; woj. ruskie, podolskie, bracławskie: **1** – do nieustalonego adresata; Brzeżany, [2] XI 1705; AGAG, AR, dz. V, sygn. 12284, s. 12–15; **2** – do nieustalonego księcia; Brzeżany, 2 II 1706; AGAD, jw.; s. 16–22; **3** – do nieustalonego księcia; Gołogóry, 16 V 1706; AGAD, jw., s. 23–26; **4** – do nieustalonego księcia; Brzeżany, 12 I 1706; AGAD, jw., s. 27–30; **5** – do nieustalonego adresata; Lwów, 30 XI 1707; AGAD, jw., s. 49–51; **6** – do nieustalonego księcia; Lwów, 13 I 1708; AGAD, jw., s. 52–54; **7** – do jw., Lwów, 13 VI 1708; AGAD, jw., s. 85–86; **8** – do jw.; 30 VI 1708; AGAD, jw., s. 91–93; **9** – do Michała Potockiego, pisarza polnego koronnego; Sieniawa, 16 V 1721; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 11, k. 16–17; **10** – do nieustalonego księcia; b.m., b.d.; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12284, s. 245–248;

PotJan – Potocki Jan, poseł na sejm, wojewoda bracławski, pułkownik królewski; syn Stefana, wojewody bracławskiego, i Marii Mohilanki; ur.? – zm. 1675; Podole: **1** – do Wojciecha Rozniatowskiego; Kraków, 22 IV 1650; Os rkp. sygn. 13003/III, s. 77–80; **2** – do księcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; Podhajce, 6 IX 1664; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12235, s. 1–2; **3** – do jw.; Halicz, 25 I 1666; AGAD, jw., s. 3–4; **4** – do jw.; Buczacz, 9 XII 1668; AGAD, AR, s. 5–7; **5** – do jw.; Potok, 11 II 1669; AGAD, jw., s. 8–10; **6** – do Stefana Konstantego Piaseczyńskiego, starosty bracławskiego; Buczacz, 19 VII 1669; AGAD, jw., s. 11–12; **7** – do księcia Bogusława Radziwiłła, jw.; Buczacz, 29 VII 1669; AGAD, jw., s. 13–14; **8** – do ekonomów dóbr Bogusława Radziwiłła; Warszawa, 8 X 1670; AGAD, jw., s. 15–16; **9** – do Stanisława Kazimierza Radziwiłła, stolnika wielkiego litewskiego; Lwów, 6 VIII 1673; AGAD, jw., s. 17–18;

[1] Autor hasła w PSB poświęconego osobie Ignacego Potockiego podaje jako prawdopodobną datę jego śmierci rok 1794, jednak list z 1798 r. świadczy jednoznacznie przeciwko tej dacie. Na pewno Ignacy Potocki był już wówczas człowiekiem w podeszłym wieku i mocno schorowanym, na co wskazuje i treść listu, i sam zapis prowadzony bardzo drżącą ręką.

PotJoach – Potocki Joachim, starosta lwowski, poseł na sejmy, generał lejtnant wojsk koronnych; syn Stefana Potockiego, referendarza i marszałka nadwornego koronnego; ur.? – zm. 1764; woj. ruskie: **1** – do nieustalonego księcia; Borszczowice, 29 IX 1750; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12242, s. 2–3; **2** – do jw.; Borszczowice, 26 I 1752; AGAD, jw., s. 4; **3** – do jw.; Czortków, [19] XI 1753; AGAD, jw., s. 5–6; **4** – do jw.; Lwów, 13 XII 1753; AGAD, jw., s. 7–8; **5** – do jw.; Czortków, 20 I 1754; AGAD, jw., s. 9; **6 –** do jw.; Czortków, 24 XI 1754; AGAD, jw., s. 10–11; **7 –** do jw.; Borszczowice, 10 I 1758; AGAD, jw., s. 12; **8 –** do nieustalonego księcia i hetmana; Borszczowice, 20 IX 1760; AGAD, jw., s. 13; **9 –** do nieustalonego księcia; Borszczowice, 23 VI 1761; AGAD, jw., s. 14–15; **10 –** do księcia Radziwiłła; b.m., b.d.; AGAD, jw., s. 18–20;

PotJóz – Potocki Józef, wojewoda kijowski, poznański, hetman wielki koronny, kasztelan krakowski; syn Andrzeja, hetmana polnego koronnego, i Anny z Rysińskich; ur. 1673 – zm. 1751; woj. ruskie: **1** – do księcia Wiśniowieckiego; Smarzew, 14 [XII] 1708; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12245, cz. 1, s. 27–30; **2** – do księcia Janusza Wiśniowieckiego; 1 V 1709; AGAD, jw., s. 31–34; **3** – do księcia Wiśniowieckiego; Zbaraż, 2 IV 1716; AGAD, jw., s. 36–37; **4** – do Przebendowskiego; Warszawa, 5 X 1723; AGAD, jw., s. 66–68; **5** – do [Joachima Potockiego], starosty lwowskiego, posła na sejmy, generała lejtnanta wojsk koronnych; Żółkiew, 26 III 1737; Os rkp. sygn. 13672//II, s. 99;

PotMB – Potocki Mikołaj Bazyli, starosta kaniowski; syn Stefana Potockiego, wojewody bełskiego, i jego drugiej żony, Joanny z Sieniawskich; ur. ok. 1706 – zm. 1782; woj. ruskie: **1** – do nieustalonego adresata; Buczacz, 24 II 1745; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12257, s. 1–2; **2 –** do Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego; Buczacz, 28 XII 1755; AGAD, Arch. Ros. XVII/6, s. 15–17; **3** – do jw.; Lublin, 6 V 1756; AGAD, jw., s. 24–26; **4** – do nieustalonego księcia; Buczacz, 10 XII 1756; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12257, s. 4; **5** – do Jana Klemensa Branickiego, jw.; Lublin, 25 V 1759; AGAD, Arch. Ros. XVII/6, s. 4–7; **6** – do nieustalonego adresata; Buczacz, 1 XII 1760; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 11, k. 120–121; **7** – do [Joachima Potockiego], starosty lwowskiego, posła na sejmy, generała lejtnanta wojsk koronnych; Buczacz, 12 XI 1762; Os rkp. sygn. 13672/II, s. 103–104; **8** – do Jana Klemensa Branickiego, jw.; Buczacz, 1 I 1763; AGAD, Arch. Ros. XVII/6, s. 38; **9** – do jw.; Buczacz, 23 IV 1766; AGAD, jw., s. 33–35; **10** – do Franciszka Chroszczewskiego, sekretarza Pelagii Potockiej; Buczacz, 3 XII 1769; AGAD, Arch. Ros. XXVIII/11, s. 4–5;

PotStan – Potocki Stanisław, wojewoda smoleński, kijowski, poznański, strażnik wielki litewski, starosta halicki, marszałek konfederacji; syn Józefa, hetmana wielkiego koronnego, i jego pierwszej żony Wiktorii z Leszczyńskich; ur. 1698 – zm. 1760; woj. ruskie: **1** – do Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza wielkiego litewskiego; b.m., 26 VIII 1710; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12267, s. 3; **2** – do nieustalonego adresata; m. niecz., 27 IX 1710; AGAD, jw., 4–6; **3** – do nieustalonego adresata; Nowosiłki, 13 VIII 1712; AGAD, jw., s. 9; **4** – do nieustalonego księcia; b.m., 6 VIII 1716; AGAD, jw., s. 11; **5** – do jw.; b.m., 14 XI 1716; AGAD, jw., s. 14; **6** – do nieustalonego adresata; m. niecz., 19 VII 1721; AGAD, jw., s. 23; **7** – do nieustalonej księżnej; b.m., 12 V 1723; AGAD, jw., s. 24; **8** – do nieustalonej adresatki; Rymanów, 30 IV 1725; AGAD, jw., s. 29;

PotStefI – Potocki Stefan, strażnik koronny, wojewoda bełski; syn Jana, wojewody bracławskiego, i jego pierwszej żony, Teresy z Cetnarów; ojciec Mikołaja Bazylego Potockiego, starosty kaniowskiego; ur.? – zm. 1726; Podole: **1** – do nieustalonego adresata; Lwów, 11 V 1700; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12271, s. 13–16; **2** – do wojewody malborskiego; Lwów, 2 VI 1700; AGAD, jw., s. 17–20; **3** – do nieustalonego adresata; Pułtusk, 1 X 1704; AGAD, jw., s. 21–22; **4** – do nieustalonego adresata; Lublin, 3 VII 1712; AGAD, jw., s. 24–25; **5** – do nieustalonego adresata; Lublin, 18 VI 1713; AGAD, jw., s. 26–29; **6** – do jw.; Lwów, 20 I 1715; AGAD, jw., s. 30, 32; **7** – do królewicza; Nowosiółki, 4 II 1722; AGAD, jw., s. 43–45;

PotStefII – Potocki Stefan, referendarz, marszałek nadworny koronny; syn Pawła, kasztelana kamienieckiego, i jego drugiej żony Eleonory Sałtykow; ojciec Joachima Potockiego, generała lejtnanta wojsk koronnych; ur.? – zm. 1730; woj. ruskie: **1** – do Wolskiego; Lwów, 28 IX 1700; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12272, s. 8; **2** – do nieustalonego podstarościego; Złoczów, 27 VII 1702; AGAD, jw., s. 12–13; **3** – do nieustalonego księcia; Połonna, 2 X 1702; AGAD, jw., s. 14–15; **4** – do jw.; Błudów, 14 X 1702; AGAD, jw., s. 22–24; **5** – do jw.; Michaczów, 3 III 1703; AGAD, jw., s. 25–26; **6** – do jw.; Połonna, 26 III 1706; AGAD, jw., s. 27–29; **7** – do nieustalonego adresata; Lwów, 6 VI 1710; AGAD, jw., s. 34–36; **8** – do jw.; Lwów, 8 XI 1713; AGAD, jw., s. 38; **9** – do jw.; Lwów, 28 IV 1728; AGAD, jw., s. 78–79; **10** – do nieustalonego księcia; Błudów, 11 X b.r.; AGAD, jw., s. 85–87;

RakM – Rakowski Marcin, wojski winnicki, poseł na Sejm Czteroletni, pisarz grodzki winnicki, regent grodzki żydaczowski; ur. ok. 1730 – zm.?; woj. ruskie, woj. bracławskie: do nieustalonego adresata; b.m., b.d. (między 1776 r. a 1782 r.); AGAD, APP sygn. 279a/347, s. 1–3;

RzewMJ – Rzewuski Michał Józef, pułkownik husarski, poseł na sejmy, krajczy koronny, pisarz polny koronny, wojewoda podlaski, wojewoda podolski; syn Adama i Petroneli Zbrożkówny; ur.? – zm. 1770; woj. ruskie, podolskie: **1** – do nieustalonego adresata; m. niecz., 21 XII 1739; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 13, k. 94–95; **2** – do Andrzeja Godziemba-Wardeńskiego, stolnika latyczowskiego, starosty wiśniowskiego; Rososze, 17 X 17511; BN rkp. sygn. 5684, pkt. 1, k. 30, 34; **3** – do Andrzeja Godziemba-Wardeńskiego, jw.; [Wierchuszka], 12 VIII 1757; BN jw., k. 34 (sic); **4** – do Andrzeja Godziemba-Wardeńskiego, jw.; Łuczyniec, 2 IV 1759; BN jw., k. 31; **5** – do Andrzeja Godziemba-Wardeńskiego, jw.; Kołodno, 13 IX 1759; BN jw., k. 33; **6** – do Andrzeja Godziemba-Wardeńskiego, jw.; Łuczyniec, 8 II 1762; BN jw., k. 40; **7** – do Kajetana Cieszkowskiego, majora i regenta wojsk; Rozdół, 23 XII 1755; AGAD, Arch. Ros. XXXIX/79, s. 3–5;

RzewSJ – Rzewuski Seweryn Józef, hetman polny koronny, pisarz polityczny; syn hetmana Wacława i Anny z Lubomirskich; ur. 1743 – zm. 1811; Podole: **1** – do księcia, wojewody wileńskiego; Warszawa, 29 II 1776; AGAD, AR, dz. V, sygn. 13655, s. 11; **2** – do jw.; Podhorce, 23 VI 1777; AGAD, jw., s. 21–22; **3** – do księcia Radziwiłła; Podhorce, 18 VII 1777; AGAD, jw., s. 24; **4** – do nieustalonego księcia; Podhorce, 29 VII 1777; AGAD, jw., s. 28; **5** – do księcia, wojewody wileńskiego, szwagra; Podhorce, 2 III 1778; AGAD, jw., s. 33; **6** – do księcia, wojewody wileńskiego, szwagra; Podhorce, 6 IV 1778; AGAD, jw., s. 35–36; **7** – do ordynata ołyckiego; Podhorce, 6 IV 1778; AGAD, jw., s. 38; **8** – do ordynata ołyckiego;

[Stulno], 12 VII 1778; AGAD, jw., s. 40; **9** – do wojewody wileńskiego, szwagra; m. niecz., 18 VII 1778; AGAD, jw., s. 41; **10** – do jw.; Podhorce, 21 XI 1779; AGAD, jw., s. 49;

SienAM – Sieniawski Adam Mikołaj, wojewoda bełski, hetman polny koronny, hetman wielki koronny, kasztelan krakowski; syn Mikołaja Hieronima i Cecylii Marii z Radziwiłłów; ur. 1666 – zm. 1726; woj. ruskie, podolskie; **1** – do nieustalonego adresata; Brzeżany, 26 X 1710; Os rkp. sygn. 2669/I, k. 2; **2 –** do jw.; Oleszyce, 29 XII 1712; Os jw., k. 3–4; **3 –** do marszałka wielkiego koronnego; Brzeżany, 20 VIII 1714; Os jw., k. 10; **4 –** do nieustalonego adresata; Lwów, 22 V 1717; Os jw., k. 97–98; **5 –** do marszałka wielkiego koronnego; Lwów, 30 VIII 1724; Os jw., k. 179; **6 –** do jw.; Lwów, 30 VIII 1724; Os jw., k. 180; **7 –** do jw.; Brzeżany, 1 XII 1725; Os jw., k. 197; **8 –** do jw.; Brzeżany, 10 XII 1725; Os jw., k. 199; **9 –** do jw.; Oleszyce, 16 III b.r.; Os jw., k. 210–211;

SienMH – Sieniawski Mikołaj Hieronim, marszałek nadworny koronny, hetman polny koronny, wojewoda wołyński, strażnik wielki koronny; syn Adama Hieronima, pisarza polnego koronnego, i Elżbiety z Potockich; ur. 1645 – zm. 1683; woj. ruskie, podolskie, bracławskie: do towarzyszy własnej chorągwi husarskiej; Lwów, 20 XII 1669; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 14, k. 113;

SkarK – Skarbek Krzysztof, kasztelan halicki, podsędek halicki, sędzia halicki, pułkownik wojsk koronnych, poseł na sejmy, podwojewodzi krakowski; ur. ok. 1630 – zm. 1706; woj. ruskie; **1** – do Andrzeja Wolskiego, pisarza prowentowego żółkiewskiego; Lwów, 16 X 1699; AGAD, AR, dz. V, sygn. 14419, s. 1–4; **2** – do jw.; Lwów, 21 X 1699; AGAD, jw., s. 5; **3** – do jw.; Lwów, 22 X 1699; AGAD, jw., s. 6–7; **4** – do jw.; Lwów, 30 X 1699; AGAD, jw., s. 10–12; **5** – do jw.; Lwów, 16 XI 1699; AGAD, jw., s. 15–16; **6** – do jw.; Lwów, 6 XI 1699; AGAD, jw., s. 17–20; **7** – do jw.; Lwów, [19] [XI] 1699; AGAD, jw., s. 21–23; **8** – do jw.; Lwów, [4] [XII] 1699; AGAD, jw., s. 24–27; **9** – do jw.; Lwów, 12 I 1700; AGAD, jw., s. 28–29; **10** – do królowej; Lwów, 26 V 1701; AGAD, jw., s. 58–61;

StecJ – Stecki Józef, sędzia ziemski łucki, pisarz grodzki łucki, miecznik kijowski; syn Adama, łowczego kijowskiego, i Bronisławy z Kaszowskich; ur.? – zm. 1813; woj. wołyńskie: **1** – do nieustalonego księcia; Kaszówka, 4 III 1771; AGAD, AR, dz. V, sygn. 15053, s. 1–3; **2** – do jw.; Kaszogród (inaczej Kaszówka), 27 X 1776; AGAD, APP, sygn. 279a/413, s. 1–3; **3** – do nieustalonego adresata; Hołoby, 29 IV 1780; AGAD, jw., s. 5–7;

StecKS – Stecki Kazimierz Stanisław, kasztelan kijowski, podczaszy żytomierski, chorąży, poseł na sejmy, starosta serebryski i dymirski; syn Jana, miecznika kijowskiego, i Heleny z Iwanickich; ur. między 1661 a 1678 – zm. 1748; woj. wołyńskie, woj. kijowskie: **1** – do królewicza Konstantego; Kustyn, 29 VII 1724; AGAD, AR, dz. V, sygn. 15055, s. 4–6; **2** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; [Unin], 1 III 1726; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 3, k. 53; **3** – do nieustalonego księcia; Kustyn, 4 V 1727; AGAD, AR, dz. V, sygn. 15055, s. 7–9; **4 –** do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; Kustyn, 3 IV 1728; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 3, k. 55–56; **5** – do nieustalonego księcia; Suchowce, 24 XI 1732; AGAD, AR, dz. V, sygn. 15055, s. 11–13; **6** – do jw.; m. niecz., 21 XII

1732; AGAD, jw., s. 14; **7** – do jw.; Kustyn, 6 III 1733; AGAD, jw. s. 15; **8** – do nieustalonego adresata; Kustyn, 19 X 1742; BJ rkp. sygn. 6147 IV, t. 15, k. 80; **9** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; Kustyn, b.d.; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 3, k. 57;

SzepAt – Szeptycki Atanazy, duchowny greckokatolicki, biskup ordynariusz lwowski, arcybiskup kijowski; ur. 1686 – zm. 12 XII 1746; woj. ruskie; **1** – do nieustalonego księcia; Lwów, 27 I 1729; AGAD, AR, dz. V, sygn. 15745, s. 4–5; **2** – do jw.; Uniów, 25 III 1729; AGAD, jw., s. 6; **3** – do jw.; Uniów, 6 IV 1729; AGAD, jw., s. 7; **4** – do nieustalonej księżnej; m. niecz., 26 IX 1730; AGAD, jw., s. 14–15; **5** – do nieustalonego księcia; Gródek, 16 VI 1740; AGAD, jw., s. 37; **6** – do jw.; Gródek, 1 XI 1742; AGAD, jw., s. 43; **7** – do jw.; Lwów, 28 IV 1744; AGAD, jw., s. 72; **8** – do nieustalonej księżnej; b.m., b.d.; AGAD, jw., s. 93;

WorC – Woroniczowa Cecylia z Rozwadowskich, stolnikowa żytomierska, starościna ostrzska, żona Ignacego Woronicza; XVIII w.; woj. kijowskie: **1** – do brata; [Pilawce], 10 IV 1750; BN rkp. sygn. 6920, pkt. 1, t. 2, k. 64; **2** – do brata; [Pilawce], 16 IV 1750; BN jw., k. 66–67; **3** – do Lewkiewicza; Ponikarcza, 30 X 1765; BN rkp. sygn. 6918, pkt. 1, k. 3; **4** – do Lewkiewicza; Stołpów, 21 I 1766; BN jw., k. 5; **5** – do Lewkowicza; Kamieniec, 17 IX 1768; BN jw., k. 21; **6** – do nieustalonej cześnikowej; b.m., 4 VII 17[73]; BN rkp. sygn. 6919, pkt. 2, k. 60; **7** – do nieustalonego adresata; Kozłów, 10 VIII 17[73]; rkp. BN jw., k. 61; **8** – do Łobaczewskiego, ekonoma klucza rzyszczowskiego; Stołpów, 31 X 1774; BN rkp. sygn. 6925, k. 40; **9** – do nieustalonego adresata; [Pilawce], 4 VI data roczna nieczytelna; BN, rkp. sygn. 6919, pkt. 2, k. 64; **10** – do jw.; b.m., 29 X b.r.; BN rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 11, k. 18–19;

WorIg – Woronicz Ignacy, miecznik kijowski, stolnik i sędzia grodzki żytomierski, regimentarz partii ukraińskiej; syn Józefa, podczaszego owruckiego, i Teresy ze Święcickich; ur.? – zm. 1780; woj. kijowskie: **1** – do Piotra Seweryna Woronicza, stolnika bracławskiego; Kozłów, 11 XII 1765; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 40–41; **2** – do Alojzego Dowoyny Lewkowicza, dyspozytora dóbr w Kwasiłowie; Stołpów, 9 II 1766; BN rkp. sygn. 6918, pkt. 1, k. 6; **3** – do jw.; Lwów, 25 XI 1766; BN jw., k. 9–10; **4** – do jw.; Stołpów, 3 XII 1766; BN jw., k. 11–12; **5** – do jw.; Stołpów, 5 XII 1766; BN jw., k. 13; **6** – do jw.; Kamieniec, 22 VII 1768; BN jw., k. 18–19; **7** – do Piotra Seweryna Woronicza, jw.; Lwów, 5 IV 1769; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 42; **8** – do jw.; Kozłów, 7 IX 1776; BN jw., k. 43; **9** – do jw.; Kozłów, 27 IX 1776; BN jw., k. 44; **10** – do Stanisława Nowakowskiego, ekonoma starostwa trembowelskiego; Lwów, 9 II 1777; BN rkp. sygn. 6926, pkt. 1, k. 39;

WorJA – Woronicz Jakub Anastazy, kasztelan bełski, miecznik owrucki; syn Piotra Seweryna, stolnika bracławskiego, i Eleonory z Kawieckich; ur.? – zm. 1783 r.; woj. kijowskie: **1** – do Piotra Seweryna Woronicza (ojca); b.m., 12 IV 1755; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 46; **2** – do jw.; b.m.; 5 II 1758; BN jw., k. 48; **3** – do jw.; Derewlany, 5 VI 1770; BN jw.; **4** – do Ignacego Woronicza, miecznika kijowskiego, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, regimentarza partii ukraińskiej (brata stryjecznego); Derewlany, 1 VIII 1770; BN rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 10, k. 28–29; **5** – do jw.; Kaszyce, 17 IX 1770; BN, jw., k. 30; **6** – do jw.; Rudołowice, 19 VI 1771; BN jw., k. 32; **7** – do jw.; Rudołowice, 30 VI 1771; BN jw.,

k. 33; **8** – do jw.; Pilawce, 14 XI 1771; BN jw., k. 34; **9** – do jw.; Pilawce, 12 XII 1771; BN jw. k. 35; **10** – do jw.; Udnów, 10 IV 1772; BN jw., k. 37;

WorJad – Woroniczowa Jadwiga z Jabłonowskich, kasztelanowa kijowska, żona Nikodema Kazimierza Woronicza; córka Aleksandra, chorążego koronnego, i Teofili z Sieniawskich; ur.? – zm. ok. 1769; woj. ruskie, woj. kijowskie: **1** – do nieustalonego księcia; Kozłów, 28 XII 1754; AGAD, AR, dz. V, sygn. 18032, s. 1–4; **2** – do Ignacego Woronicza, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, starosty ostrzskiego (synowca); [Hulowiec], 20 IX 1761; BN rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 11, k. 22–23; **3** – do jw.; Kozłów, 13 XII 1761; BN jw., k. 24–25; **4** – do I. Godlewskiego, miecznika malborskiego; Kozłów, 3 V 1763; BN rkp. sygn. 6915, pkt. 2, k. 81–82; **5** – do jw.; b.m., 16 V 1763; BN jw., k. 83–84; **6** – do jw.; [Hulowiec], 24 VI 1763; BN jw., k. 85; **7** – do jw.; Usiatyn (in. Husiatyn), 13 X 1763; BN jw., k. 88; **8** – do jw.; Kozłów, 26 VI 1764; BN, rkp. sygn. 6915, pkt. 2, k. 91; **9** – do jw.; b.m., 11 X 1764; BN jw., k. 96–97; **10** – do jw., Kozłów, 11 XI 1764; BN jw., k. 98–99;

WorJóz – Woronicz Józef, podczaszy owrucki; syn Marcina Jerzego, chorążego owruckiego, i Franciszki Strzechowskiej; ur.? – zm. 1743; woj. kijowskie: **1** – do nieustalonego adresata; Lublin, 26 V 1728; BN rkp. sygn. 6912, pkt. 2, k. 5; **2** – do Piotra Seweryna Woronicza, stolnika bracławskiego; [Łaźnin], 26 II 1737; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 52–53; **3** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; Łaźnin, 8 II 1738; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 3–5; **4** – do Piotra Seweryna Woronicza, jw.; [Łaźnin], 20 VI 1738; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 54–55; **5** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, jw.; [Łaźnin], 6 VII 1738; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 6–9; **6** – do nieustalonego adresata; [Łazno], 10 XII 1739; BN rkp. sygn. 6912, pkt. 2, k. 6–7; **7** – do Piotra Seweryna Woronicza, jw.; b.m., 13 IV 17[?]; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 51; **8** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, jw.; b.m., b.d.; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 10–11; **9** – do nieustalonego adresata; b.m., b.d.; BN rkp. sygn. 6912, pkt. 2, k. 8; **10** – do Piotra Seweryna Woronicza, jw.; b.m., b.d.; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 56;

WorJóza – Woroniczowa Józefa z Drohojowskich, kasztelanowa bełska, miecznikowa owrucka; córka Józefa Drohojowskiego, kasztelana przemyskiego, i Barbary z Wolskich; żona Jakuba Anastazego Woronicza; ur.? – zm. 1802; woj. ruskie, woj. kijowskie: **1** – do Ignacego Woronicza, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, starosty ostrzskiego; Lublin, 2 VIII 1779; BN rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 11, k. 79; **2** – do Cecylii z Rozwadowskich Woroniczowej, stolnikowej żytomierskiej, starościny ostrzskiej; b.m., 15 XI 1779; BN rkp. sygn. 6919, pkt. 1, k. 57–58; **3** – do jw.; Trojanów, 21 XI 1779; BN jw., k. 59; **4** – do męża, Jakuba Anastazego Woronicza; Lublin, 1 XI 1782; BN rkp. sygn. 6920, pkt. 1, t. 2, k. 68–69; **5** – do nieustalonego adresata; b.m., 2 I 1785; BN rkp. sygn. 6921, pkt. 2, k. 61; **6** – do J. Wincentego Grabowskiego, mecenasa we Lwowie; b.m., 2 V 1787; BN, jw., k. 65; **7** – do nieustalonego adresata; Żytomierz, 2 X 1787; BN jw., k. 68; **8** – do jw.; m. niecz.; 22 XII 1789; BN jw., k. 70; **9** – do Franciszka Ksawerego Branickiego, hetmana wielkiego koronnego; b.m., 31 X 1795; BN jw., k. 72; **10** – do Romana Odrowąża Bębnowskiego, cześnika rawskiego, rezydenta u Woroniczów w Trojanowie; Rudołowice, b.d.; BN rkp. sygn. 6932, pkt. 1, t. 4, k. 13–14;

WorNK – Woronicz Nikodem Kazimierz, kasztelan kijowski, podkomorzy, chorąży owrucki, chorąży kijowski, podwojewodzi kijowski, starosta osterski i sędzia grodzki kijowski, podczaszy owrucki, poseł na sejm; syn Jana Samuela Woronicza i Zuzanny Dunin-Karwickiej; ur.? – zm. 1761; woj. kijowskie: **1** – do nieustalonego księcia; Lwów, 22 II 1719; AGAD, AR, dz. V, sygn. 18028, s. 7–9; **2** – do nieustalonego adresata; Dzików, 21 VI 1719; AGAD, jw., s. 1; **3** – do nieustalonego księcia; Hlińsk, 16 VIII 1736; AGAD, jw., s. 44–46; **4** – do księcia Wiśniowieckiego; Kurasz, 27 I 1738; AGAD, jw., s. 37–39; **5** – do nieustalonego księcia; Byczal, 8 III 1738; AGAD, jw., s. 25–26; **6** – do księcia Wiśniowieckiego; Pilawce, 15 VII 1739; AGAD, jw., s. 50–51; **7** – do Piotra Seweryna Woronicza, stolnika bracławskiego; Hlińsk, 16 XII 1739; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 64–66; **8** – do nieustalonego księcia; Trojanów, 16 I 1742; AGAD, AR, dz. V, sygn. 18028, s. 74–75; **9** – do Piotra Seweryna Woronicza, jw.; m. niecz., 30 IV 1742; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 77–78; **10** – do nieustalonego księcia; b.m., 15 X 1746; AGAD, AR, dz. V, sygn. 18028, s. 64–65;

WorPS – Woronicz Piotr Seweryn, stolnik bracławski; syn Marcina Jerzego Woronicza, chorążego owruckiego, i Franciszki Starzechowskiej; XVIII w.; woj. kijowskie: **1** – do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; Szarawka, 12 IV 1729; BN rkp. sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 12–15; **2** – do jw.; Lackie, 26 IX 1739; BN jw., k. 16–17; **3** – do Jana Antoniego Borysławskiego, administratora dóbr P.S. Woronicza; b.m., 23 VI 1740; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 2, k. 100–101; **4** – do jw.; Rzeczyca, 18 VII 1743; BN jw., k. 102–103; **5** – do jw.; b.m., 11 VII 1745; BN jw., k. 104–105; **6** – do Jadwigi z Jabłonowskich Woroniczowej, kasztelanowej kijowskiej; Rudołowice, 24 VI 1762; BN rkp. sygn. 6915, pkt. 1, t. 2, k. 53; **7** – do jw.; b.m., 23 III 1763; BN jw., k. 54–55; **8** – do jw.; b.m., 23 XI 1763; BN jw., k. 56; **9** – do Michała Wołczańskiego, administratora dóbr ukraińskich P.S. Woronicza; b.m., 9 III 1764; BN rkp. sygn. 6916, pkt. 2, k. 110–111; **10** – do Godlewskiego, palestranta Trybunału Lubelskiego; b.m., b.d.; BN jw., k. 106.

ANEKS

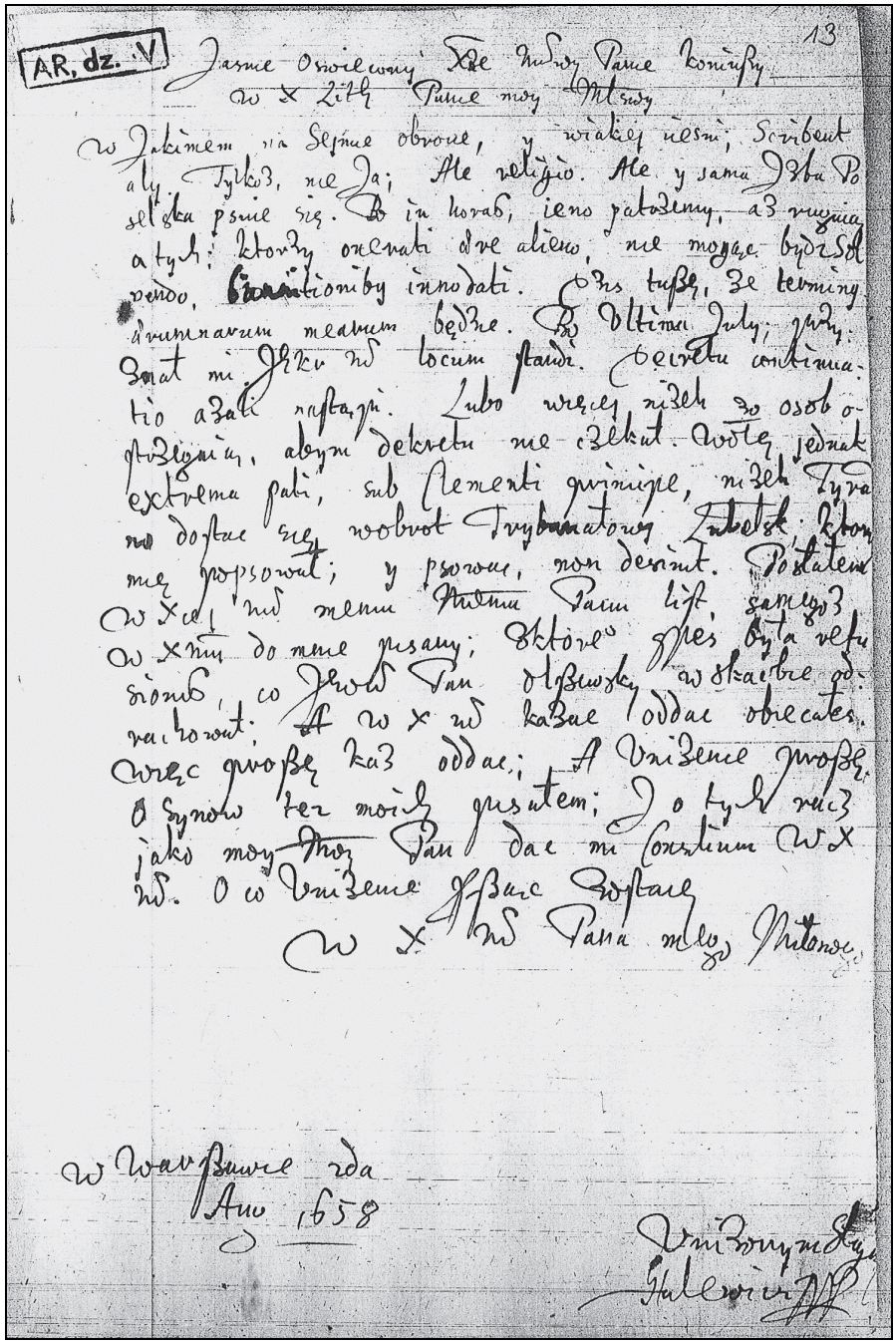
AR, dz. V

13

Jaśnie Oświecony Xże Mości Panie Koniuszy
w X Litt. Panie mój Miłosny

w Jakimem ia Sejmie obrocie, y wielkiej niesni; Scribent
ały. Tylko, nie Ja; Ale religio. Ale y sama Izba Po
selska pśnie się. Do in horas, ieno patrzemy, aż rozum
a tych: ktorzy oczenati dve alieno, nie mogąc bydź Sed
vendo, Consiliomby innodati. Oro tuśę, że terminy
diuturnarum mearum będzie. Do Ultimi Julij, przy
znat mi Jkcie Mć locum standi. Decretu continua
tio azali nastąpi. Lubo wręcey niżeli 30 osob o
pozwalam, abym decretu nie czekał. Wolę jednak
extrema pati, sub Clementi quinique, niżeli Tyra
na dostać się wobrot Trybunatowy Zabetek: ktory
mię popsował; y psowac, non desinit. Postatem
w Xcu Mć mnie Panu Panu list, samego
w Xnu do mnie pisany; ktore przes była vel
siono, co Jmć Pan obiewszy w skarbie od
rachować. A w X Mć kazac oddac obiecates.
Wzęc proszę kaz oddac; A Vniżenie proszę
o Synow tez moich pusztem; I o tych rzecz
jako moy Mcy Pan dac mi Consilium W X
Mć. O co Vniżenie Izbie Zostaie

W X Mć Pana mego Miłosnego

w Warszawie 2da
Aug 1658

Vniżony sługa
Hulewicz

1. List Gabriela Hulewicza Wojutyńskiego, chorążego czernihowskiego, posła, do księcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; Warszawa, 2 VIII 1658 (AGAD, AR, dz. V, sygn. 5524, s. 13)

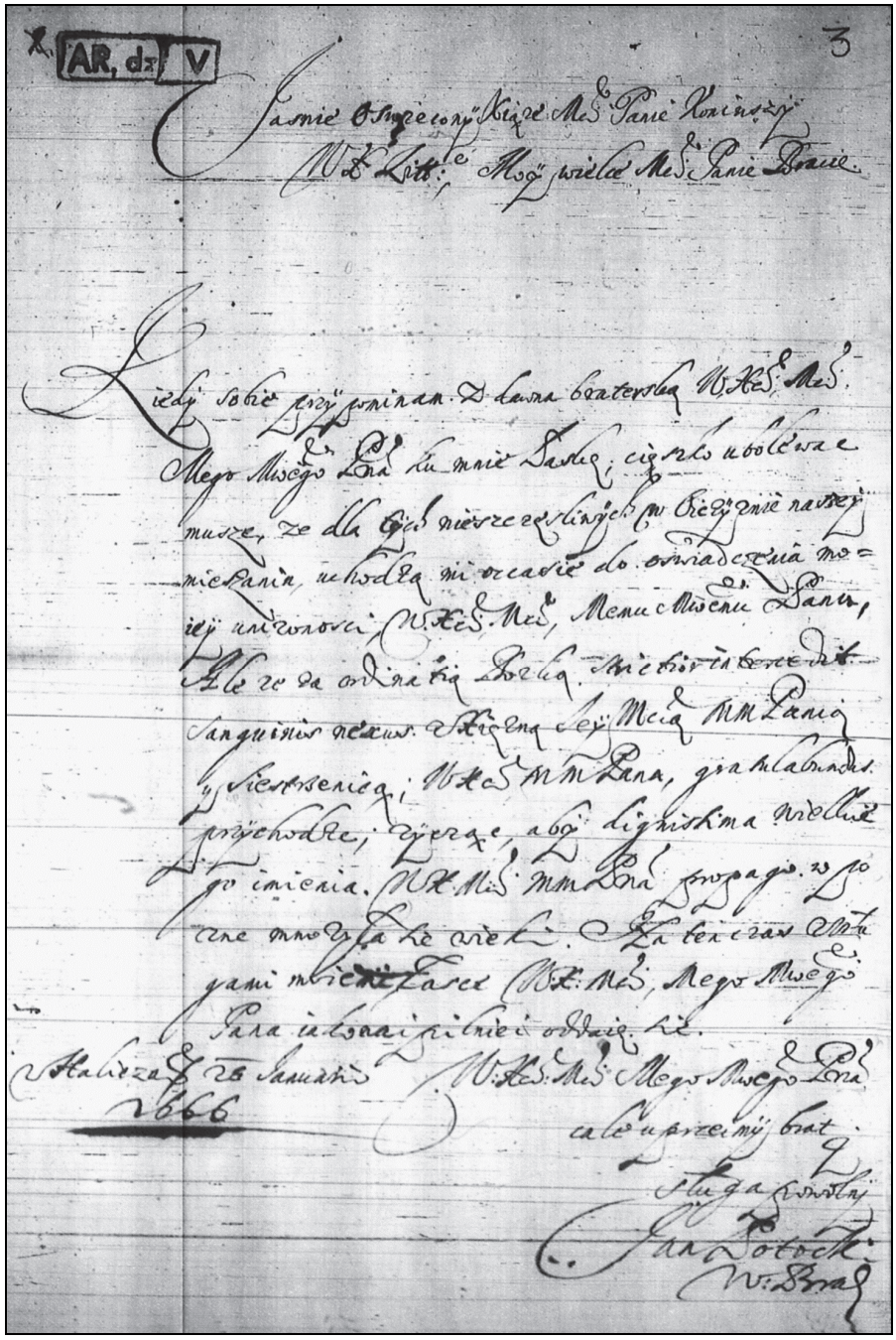

2. List Jana Potockiego, wojewody bracławskiego, pułkownika królewskiego, posła na sejm do Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; Halicz, 25 I 1666 (AGAD, AR, dz. V, sygn. 12235, s. 3)

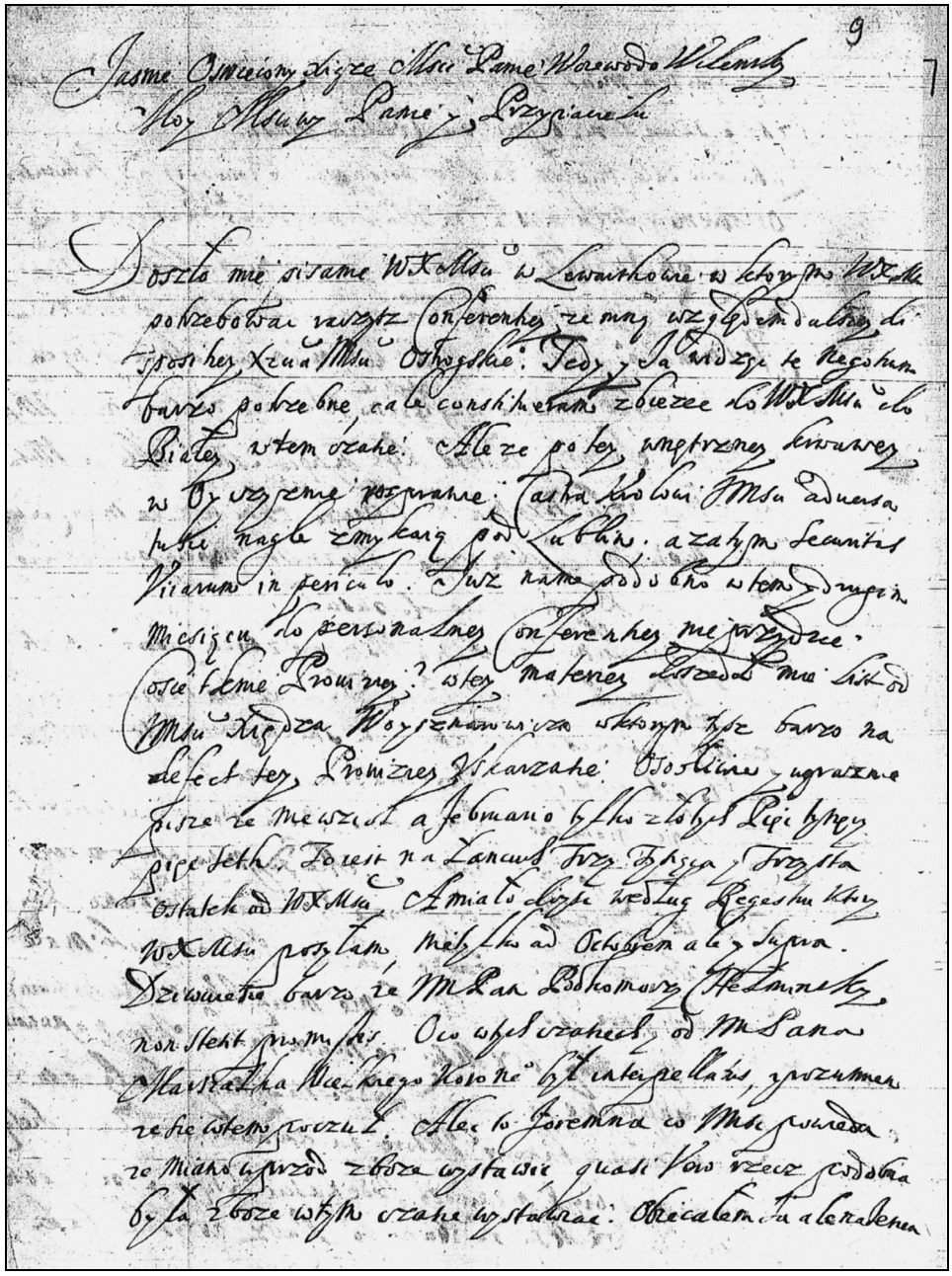

3. List Stanisława Kazimierza Bieniewskiego, wojewody czernihowskiego, kasztelana wołyńskiego, do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła, wojewody wileńskiego; Lewartków, 22 VII 1666 (AGAD, AR, dz. V, sygn. 798, s. 9)

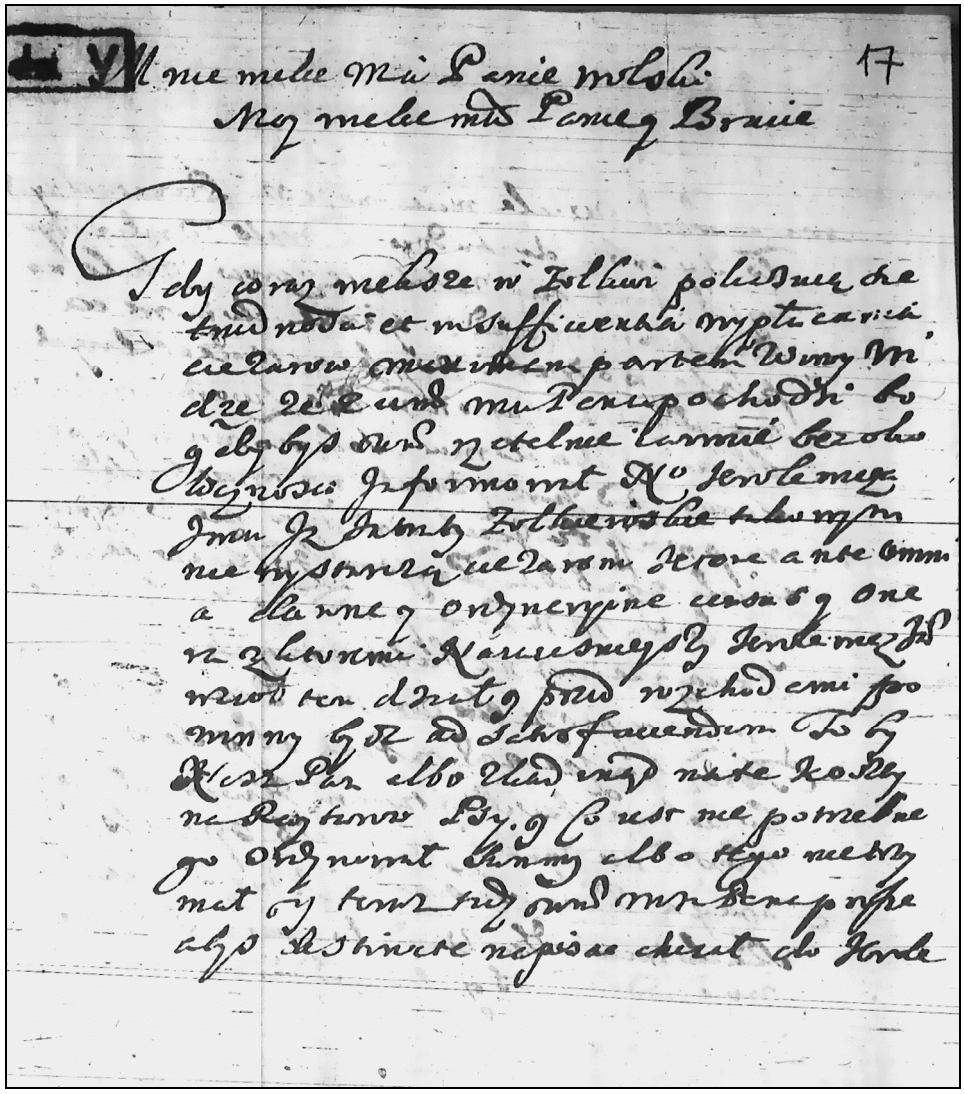

4. List Krzysztofa Skarbka, kasztelana halickiego, do Andrzeja Wolskiego, pisarza prowentowego żółkiewskiego; Lwów, 6 XI 1699 (AGAD, AR, dz. V, sygn. 14419, s. 17)

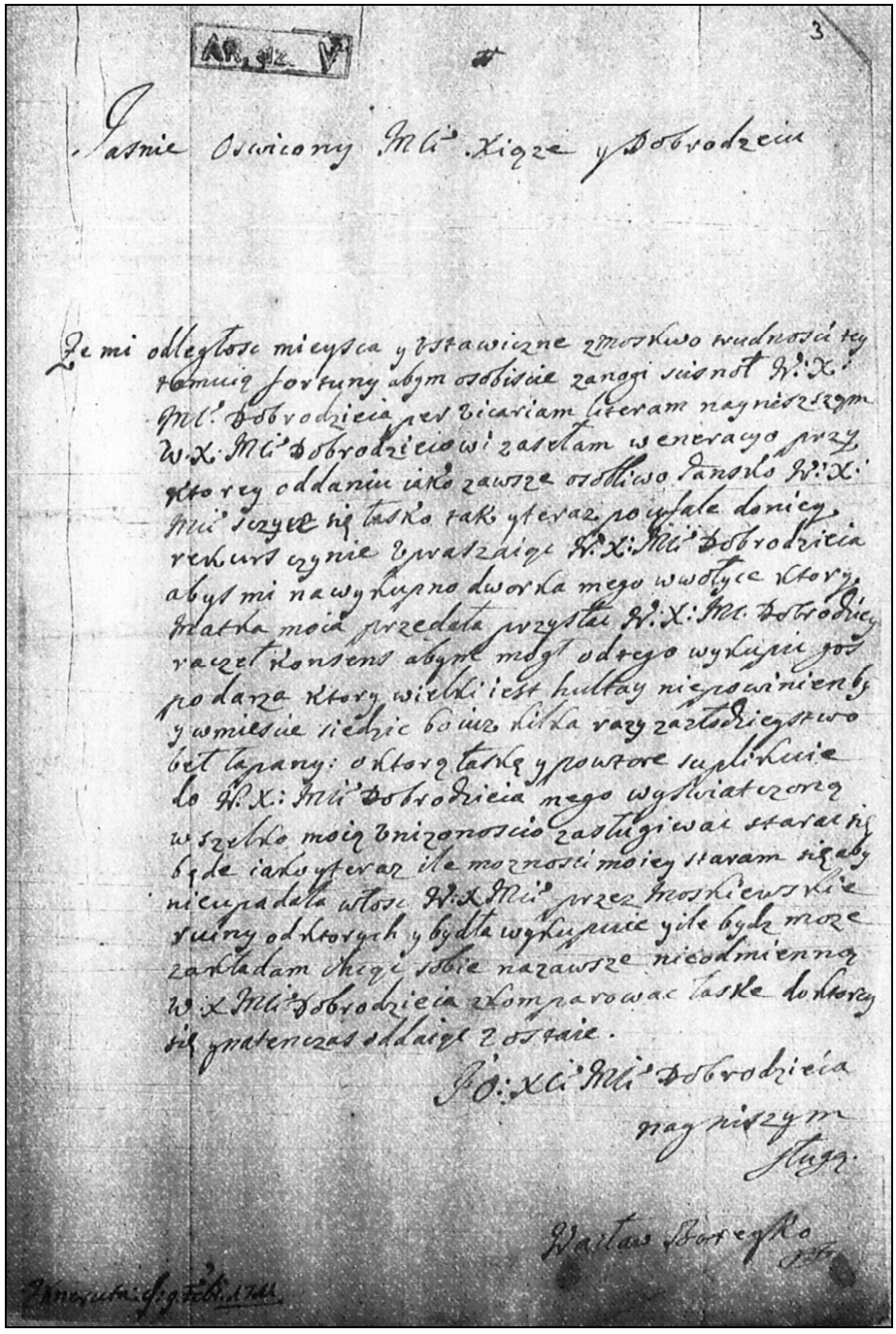

5. List Wacława Borejki, podstolego owruckiego, do księcia Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza wielkiego litewskiego; Knerut, 9 II 1711 (AGAD, AR, dz. V, sygn. 1154, s. 3)

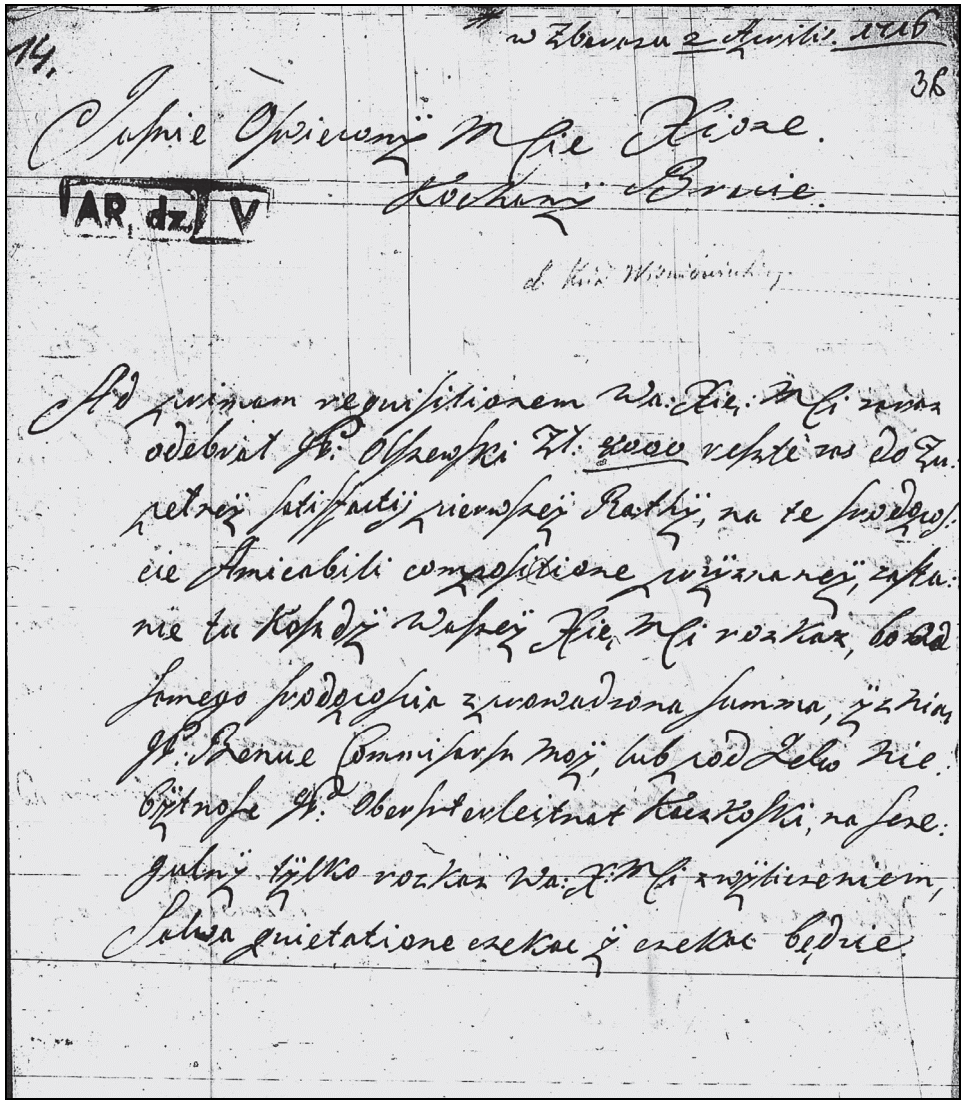

6. List Józefa Potockiego, wojewody kijowskiego, poznańskiego, hetmana wielkiego koronnego, kasztelana krakowskiego, do księcia Wiśniowieckiego; Zbaraż, 2 IV 1716 (AGAD, AR, dz. V, sygn. 12245, cz. 1, s. 36)

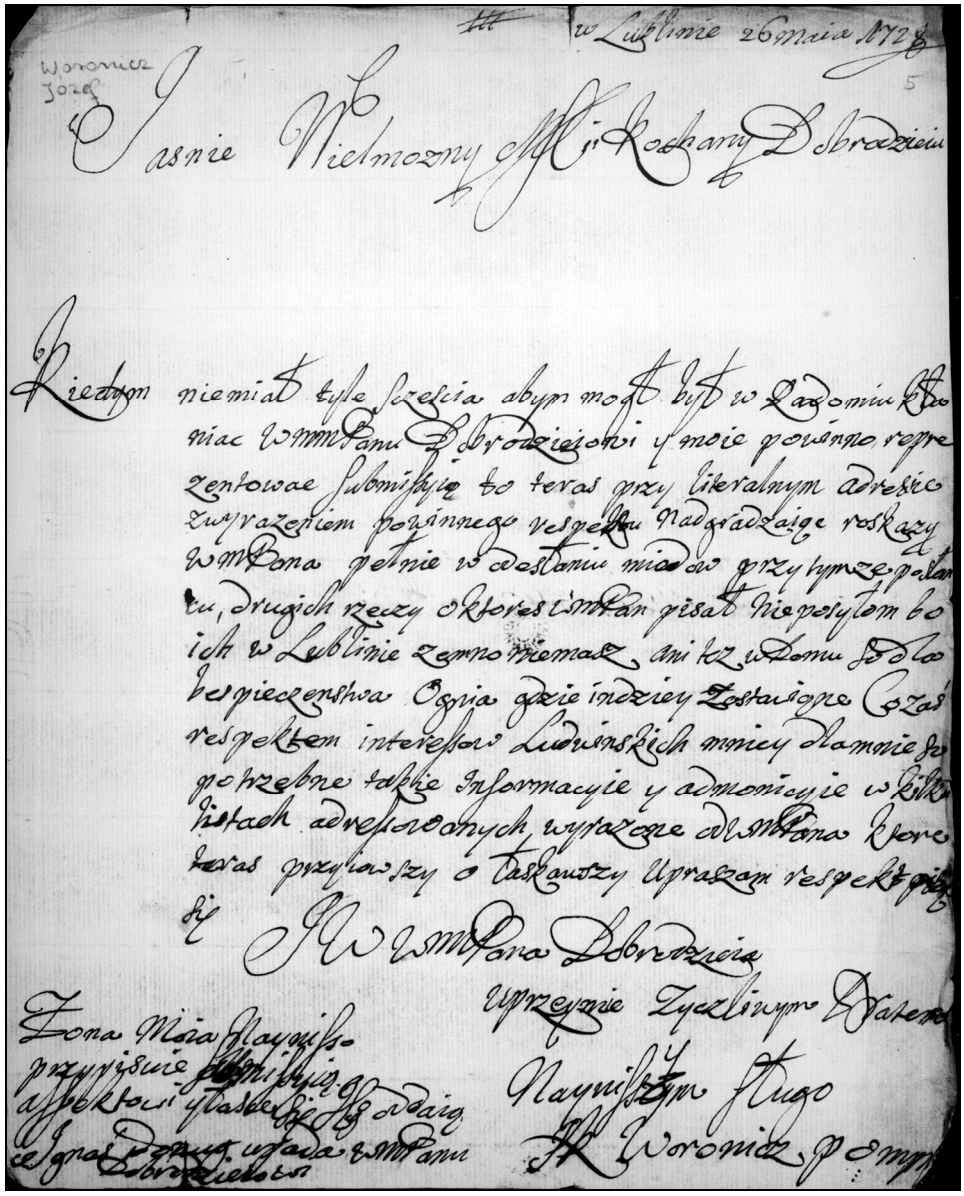

7. List Józefa Woronicza, podczaszego owruckiego, do nieznanego adresata; Lublin, 26 V 1728 (BN rkp. sygn. 6912, pkt. 2, s. 5)

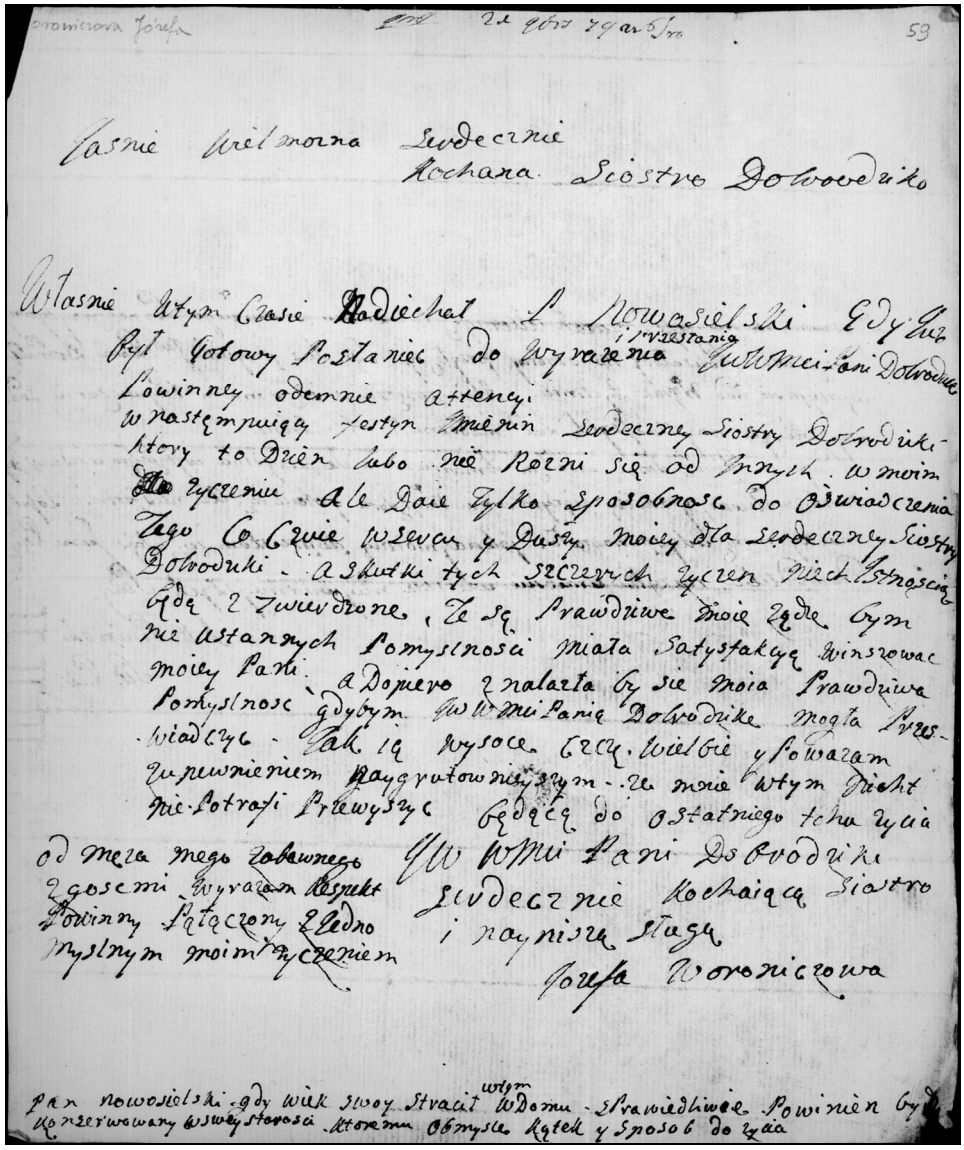

8. List Józefy z Drohojowskich Woroniczowej, kasztelanowej bełskiej, miecznikowej owruckiej, do Cecylii z Rozwadowskich Woroniczowej, stolnikowej żytomierskiej, starościny ostrzskiej; Trojanów, 21 XI 1779 (BN rkp. sygn. 6919, pkt. 1, s. 59)

SOUTHERN FRONTIERLAND POLISH OF THE 17TH AND 18TH CENTURY A CASE STUDY IN EPISTOLOGRAPHY

Summary

The present dissertation discusses a local-historical variety of the Polish language as used in the 17th and 18th century in the region of former South--Eastern frontierland. The region in question is defined here as the southeastern parts of the 1st Republic of Poland that belonged to the Kingdom of Poland since the Polish-Lithuanian Union (in the case of Red Ruthenia and Podolia, since the times of Casimir III the Great). Due to various historical processes, this land was originally inhabited by Poles and Rusyns, known since the 17th century as Ukrainians; it was influenced by the Polish culture. Subsequently, the Polish language, transferred by Polish settlers onto the foreign (Ruthenian/Ukrainian) ethnic territory, began to develop in isolation from the Polish language centre, in permanent contact and confrontation with Ruthenian (Ukrainian), which resulted in the creation of a separate regional language variety. This particular provenance lies at the core of the specific properties of southern frontierland Polish.

The corpus used in the dissertation is made up of 373 letters, 841 pages in total. Only handwritten texts have been taken into account, of these almost exclusively autographs. The letters in question were written by a total of 70 people, who were born and/or lived most of their lifes in the South-Eastern frontierland. Their identity is known; many of these names are to be found in religious or political annals. Descendants of Polish settlers or representatives of polonising or polonised Ruthenian or other families, they are part of the 17th/18th century nobility, internally heterogeneous with regard to social strata, profession and wealth (however, most are high-ranking church or government officials).

The thesis aims at providing a linguistic analysis of the epistolary material on a multitude of levels, including phonetics, inflection, syntax, word-formation and vocabulary. The analysis strives to define the characteristics of 17th/18th century southern frontierland Polish; it is not limited to distinguishing features

only. The analytical process makes use of historical dialectology methods, such as the philological-retrospective method, supported by quantitative, sociolinguistic, contrastive and contact linguistic approaches. The methodology leads to a broad, systemic-comparative description of linguistic facts and phenomena observable in the letters under scrutiny.

The systemic analysis shows that the corpus of letters is representative of 17th/18th century southern frontierland Polish, that is a regional variety of general Polish to be found in the region of former South-Eastern frontierland. The main features of this language variety accord with the general linguistic norm binding in Poland at that time. Apart from typical characteristics, it abounds with regional features of varying provenance. These include: 1. aspects that had previously been standard, but in the 17th and 18th century were classed as archaic, 2. features typical for the Polish language in various regions of the country, but more prominent in South-Eastern frontierland, 3. innovative features resulting from either internal evolution processes or borrowing from Ukrainian or both, and 4. features limited to the region, identical with the characteristics of dialects spoken in ethnically Polish regions.

The generic features of the Polish language at that time include: denasalisation of word-final *-ę*, as in *prosze*; simplification of heterogeneous consonant groups (*Kijoski*); varying grammatical gender in the case of nouns (*ekspens* – masculine and *ekspensa* – feminine); preponderance of the *-ym*/*-im* ending over *-em* in the instrumental and locative case of singular masculine and neuter adjectives and participles (*całym*, *dobrym* as opposed to *podolskiem*); adverbials of cause and purpose expressed with *dla*+genitive (*dla bolu nogi Znacznego*, *dla Obiaśnienia Onego*); names of actions and states, results and products of actions and measures with formatives *-nie*, *-enie* (*pociągnienie*, *rozkazanie*, *ściśnienie*, *ukontentowanie*); certain generically Polish words (*inszy*, *tuszyć*, *wprzód*), as well as some borrowings from Latin (*respons*, *submisja*) and French (*awantaż*).

Peripheral archaisms observable in 17th/18th century southern frontierland Polish include among others: the light alveolar *l* sound before vowels other than *i* (*alie*; characteristic of 18th century letters); the *-ej* ending in the genitive, dative and locative case of singular soft-stem feminine nouns (*okazyiey*, *Paniey*); adverbial of place realised as *w*+accusative, later replaced by *do*+genitive (*wysłać WTroianow*); word formations that have become obsolete as lexical units or subjected to semantic or structural alterations e.g. the prefixal verb *wyzwać* (to sue); alternating between the meanings of the verbs *wiedzieć* i *znać*.

Some features that were typical of the Polish language in the 17th and 18th century appear to be more frequent in southern frontierland texts, including the letters under scrutiny here, than in other sources of the same period, which effectively makes them frequency regionalisms. These include the soft consonant sound *-c* in the final position (*oczekuiąć*); shifting between masculine-

personal and non-masculine-personal forms of the third person plural verb (*gromady Suplikowali*); adverbial of time expressed as *na*+locative, later replaced by *w*+locative (*na dniu wczorajszym*); the use of the adverb *dużo* to mean „very" rather than „much/many".

Another category of regionalisms noticeable in the letters researched in the dissertation are innovative features that are not present in the Polish language system. They may be either East Slavic borrowings, that is features transferred from a foreign (here Ukrainian) language system, or innovations stemming from intralinguistic tendencies or a clash of two related, yet separate systems, that is Polish and Ukrainian.

The features transferred from Ukrainian to southern frontierland Polish include the following facts and phenomena: reduction and narrowing of non-accented wovels *e* and *o* (*nigdzi*, *uraz*, *Dakumentow*); dispalatalisation of soft consonants before *e* and *i* (*newinnego, pysania*); accusative complement for a negated verb (*niemam Sposobności restaurować Sobie pomieszkanie*); masculine anthroponymic forms with the suffixes *-owicz*/*-ewicz* (*Daniłowicz*); as well as East Slavic borrowings (*monaster/monastyr*, *słoboda*).

Innovative features resulting from a clash of the Polish and Ukrainian language systems include: the consonantal pronunciation of nasal vowels before fricatives (*menza*); the doubled inflectional ending in a past tense sentence with one verb only (*alem odpisałem*); and the formation *-szczyzna* (*umarszczyzna*, *Żółkiewszczyzna*).

Linguistic facts resembing features of Polish dialects are rare in the corpus. Examples include voicing interword phonetics (*iezdem*), replacing the suffix *-eć* with *-ić* (*siedzić*, *wiedzić*) and vice versa (*głosieć*), and adjectives made with the suffix *-ni* (*posażni*, *rozchodni*). These features point to the relations between southern frontierland Polish with Little Poland and Mazovia dialects.

The epistolary texts studied in the dissertation display only limited regional features. The regionalisms may be of a varied nature, but their frequency is mediocre or low, especially in the case of contact innovations. The relatively high normative value of the texts stems from the fact that they were written by educated people, who both knew and respected the norms of literary Polish. The scope and number of regionalisms also depends on the given idiolect.

OD REDAKCJI

Dr Katarzyna Sicińska jest absolwentką Uniwersytetu Łódzkiego. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskała w 2003 r. na podstawie rozprawy *Styl cyklu opowiadań „Na Skalnym Podhalu" Kazimierza Tetmajera*, której promotorem była prof. dr hab. Anna Strokowska. Od 2004 roku pracuje jako adiunkt w Katedrze Dialektologii Polskiej UŁ (od roku 2013 Katedra Dialektologii Polskiej i Logopedii). Prowadzi zajęcia z zakresu językoznawstwa polonistycznego (dialektologia, język i kultura regionu, gramatyka historyczna języka polskiego, historia języka polskiego, praktyczna stylistyka).

Zainteresowania naukowe autorki dotyczą przede wszystkim dialektologii, zwłaszcza historycznej, historii języka polskiego oraz stylistyki, a ponadto kultury języka i onomastyki. W swoich pracach porusza ona zagadnienia stylizacji, głównie gwarowej i gawędowej, problemy stylu dawnych tekstów literackich oraz funkcji nazw własnych w literaturze. Jest autorką książki *Styl cyklu opowiadań „Na Skalnym Podhalu" Kazimierza Tetmajera* (Łódź 2009) i współautorką podręcznika *Kultura języka polskiego* (Warszawa 2006). W ostatnich latach głównym przedmiotem zainteresowań badawczych Katarzyny Sicińskiej stała się polszczyzna kresowa. W swoich publikacjach i wystąpieniach autorka zajmuje się opisem historycznego wariantu polszczyzny południowokresowej, utrwalonego w piśmiennictwie epistolarnym.